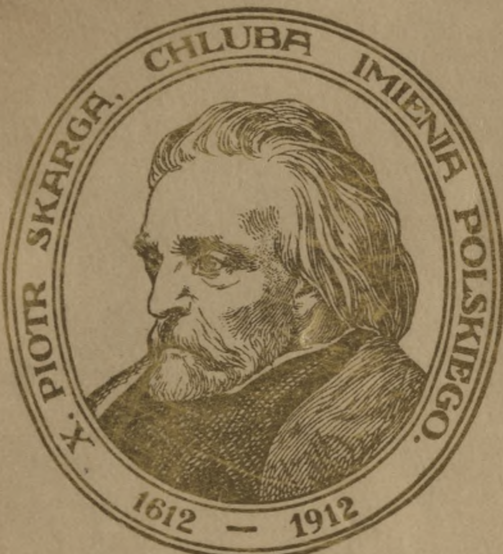

X. PIOTR SKARGA, CHLUBA IMIENIA POLSKIEGO.
1612 — 1912

PISMO ŚWIĘTE

X. STANISŁAW OKONIEWSKI

PISMO ŚWIĘTE

W DZIEŁACH

X. PIOTRA SKARGI

Illius e libris surgunt incendia lectis
Ut micat occulto mota favilla foco.
Stanislaus Stoslavius

POZNAŃ
NAKŁADEM I CZCIONKAMI DRUKARNI I KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA
1912

Przeczytałem dzieło X. Stanisława Okoniewskiego »Pismo św. w dziełach X. Piotra Skargi«, dokonane na trzechsetną rocznicę śmierci nieśmiertelnego zakonnika, kapłana i największego polskiego kaznodziei, — dzieło dokonane z mrówczą pilnością i znajomością pism Skargi. Nil obstat wydrukowaniu tego dzieła.

Przement, dnia 16. lipca 1912.

X. Mojzykiewicz,
cenzor ksiąg duchownych.

Wolno drukować.

Poznań, dnia 16-go sierpnia 1912 roku.

Oficyał i Wikaryusz Jeneralny.
X. Dalbor.

Przedmowa

Skarga przywodzi w dziełach swych bardzo często Pismo św. Jest ono w nich jakby uroczym strumieniem, który szemrze wdzięcznie w pobliżu, to znowu w ledwo dostrzegalnych zakrętach lśni w oddali, ożywiając wciąż przestrzenie, które przerzyna. Szemrze w pobliżu, kiedy w dłuższych cytatach bezpośrednio wydobywa się z toku myśli Skargowskiej; lśni w oddali, kiedy oną myśl porywa i unosi, nadając jej jakby wieszcze znaczenie: a wciąż ją ożywia cudnemi porównaniami i cichą, tajemniczą siłą słowa Bożego.

One hojną dłonią w dziełach Skargi rozsypane cytaty Pisma św. dopraszały się niejako bliższego zbadania. Pomiędzy biografami Skargi wspomina o nich pierwszy Maurycy hr. Dzieduszycki; powiada: »To pewna, że wszystkie niezliczone miejsca, które [Skarga] przytacza z Pisma św. w dziełach swoich i kazaniach, są własnego jego przekładu, o czem nietrudno się przekonać, porównując je z innemi znanemi tłómaczeniami, a nie raz lepsze są jak np. Wujka«[1]. Zalety onych urywków Pisma św. podnosił wobec słuchaczy swego seminaryum słowiańskiego w Wrocławiu prof. Nehring[2]. W najnowszych czasach zwracał na nie niejednokrotnie uwagę X. Biskup Likowski.

---

1 Piotr Skarga i jego wiek[2], II 561.

2 Wiadomości tej udzielił nam uczeń Nehringa, Dr. Erzepki z Poznania.

W Poznańskim Miesięczniku kościelnym[1] wskazywał na »tłómaczenie X. Skargi, obejmujące wielką część Pisma św.« jako na niewyzyskane dotąd źródło do poprawienia Wuyka[2].

Zachęceni przez Dostojnika tego, zabraliśmy się do zestawienia rozrzuconych w dziełach Skargi cytatów Pisma św. i ułożenia z nich pewnej całości. Przejrzeliśmy w tym celu całą spuściznę literacką Skargi[3], a owocem zmudnych tych i mozolnych poszukiwań jest praca: Pismo św. w dziełach X. Piotra Skargi, którą niniejszem oddajemy na użytek publiczny.

Pracę tę na dwie podzieliliśmy części. W pierwszej zatytułowanej: Piotr Skarga a Pismo św., przyglądamy się naprzód studyom Skargi w Krakowie i Rzymie, aby z szczegółów niewyzyskanych dotąd a nawet nieznanych wykazać, że przyszły tłómacz Pisma św. zapoznał się dostatecznie z językami, w których spisane księgi święte, oraz że nauce Pisma św. przedewszystkiem poświęcił pobyt swój w Rzymie. Badamy następnie inne przekłady jego z języka łacińskiego, świadczące o niezwykłej jego zdolności przetapiania myśli, w obcym wyrażonych języku, na język ojczysty. Zaznajamiamy się potem z poglądami Skargi na znaczenie i doniosłość Pisma św., na jego kanon i tekst pierwotny, na dawne Pisma św. tłómaczenia greckie i łacińskie, w szczególności na Wulgatę, na zasady wyjaśniania Pisma św., przywodzimy niektóre przykłady egzegezy Skargowskiej. Uwydatniamy wkońcu zalety przekładu Skargowskiego, podnosimy najważniejsze przekładu tego znamiona i doniosłość.

---

1 Z r. 1909, I 266.

2 Zachowujemy pisownię nazwiska tego tak, jak się w dziełach wielkiego tłómacza Biblii znachodzi, ponieważ dawna pisownia nazwisk polskich ogólnie do naszych dochowała się czasów.

3 Podajemy ją poniżej, na str. XI n w porządku chronologicznym.

W drugiej części przechodzimy już bezpośrednio do: Pisma św. zestawionego z dzieł X. Piotra Skargi. Jakby z kamyków mozaikowych ułożyliśmy poszczególne księgi. Niełatwą było rzeczą kamyki one powyszukiwać. Braliśmy je przedewszystkiem z pierwszych wydań dzieł Skargi, uwzględniając jednakże i wydania późniejsze, pojawiające się za życia wielkiego kaznodziei. Otóż cytatów Pisma św. nie odznaczono w pierwszych wydaniach Żywotów Świętych, Kazań i niektórych pism pomniejszych w druku kursywą, a na marginesie podano dość często błędnie rozdział (wierszy poszczególnych rozdziałów Skarga nie przytacza), a nawet księgę, nieraz wogóle żadnej nie umieszczono tam wskazówki, skąd cytat pochodzi. Zachodzą też urywki Pisma św. wplecione w myśl Skargi, które trzeba było jakby z organizmu wywodów jego wyrywać[1]. Opuszczało się wtedy wyrazy, nie należące do cytatu, nie zaznaczając tego, jak zwyczaj niesie, kropkami, aby nie upstrzyć nimi tekstu. Przywiedliśmy z dzieł Skargi[2] nietylko tłómaczenie dosłowne, ale i różne parafrazy Pisma św., ponieważ w nich mieszczą się prześliczne wyrażenia, prawdziwe perełki, do nowego przekładu Pisma św. niezmiernie przydatne.

Dla lepszego zrozumienia cytatu dodaliśmy raz po raz jakiś wyraz, jakieś krótsze wyjaśnienie w tekście Pisma św.; uwydatniają te dodatki ostro zakończone znaki nawiasowe. Jeśli zaś Skarga sam nawiasem objaśniał jakiś wyraz, ujęliśmy go w okrągłe znaki nawiasowe i po-

---

[1] O takich cytatach mówi Mickiewicz w Wykładach o literaturze słowiańskiej, przekł. F. Wrotnowskiego, Lwów 1900, II 254: »[Skarga] pisma tego nie przytacza, ale jest niem przesiąknięty, wylewa je w ciągu własnych myśli; cytacye, płynące mu z pod pióra, odznaczają się tylko od własnego jego stylu kolorem ciemniejszym i uroczystszym«.

[2] Uwzględniliśmy także Gospodarstwo duchowne i Faty'ego O umartwieniu, lubo Skarga nie jest dzieł tych autorem ani tłómaczem, ale je przejrzał tylko i poprawił.

zostawili druk zwyczajny; jeśli zaś sami przytoczyliśmy słowa Skargi, objaśniające cytat, użyliśmy kursywy, zamykając ją również okrągłymi znaki nawiasowymi.

W cytatach zachowujemy pisownię oryginału[1]. Skłoniły nas do tego przedewszystkiem względy lingwistyczne. W pisowni przejawia się najwyraziściej rozwój poszczególnych wyrazów i pojęć, oraz fazy tego rozwoju. Dla filologów, których Pismo św. Skargi niewątpliwie zainteresuje, rzecz to pierwszorzędnej wagi, aby pierwotnej pisowni nie zmieniano. Ale i językowa szata zewnętrzna, w którą myśl ongi odziano, ma także swój majestat, którego zdzierać w pracy naukowej nie wolno. Zachowaliśmy więc wszystkie wahania pisowni, zachodzące pomiędzy r. 1577 a 1612, nie kreskując jedynie spółgłosek s i c przed i, oraz kreskując s w »ieśli«, lubo nie zawsze w druku ona kreska zachodziła wyraźnie.

Zachowaliśmy również w znacznej części znaki pisarskie oryginału, zmieniając je tam jedynie, gdzie tego domagało się lepsze uwydatnienie myśli Pisma św. Dawniejszy średnik, wyrażony kropką, zastąpiliśmy średnikiem dzisiejszym. Przed zaimkiem względnym położyliśmy zawsze przecinek.

Pod każdym, dłuższym czy krótszym, cytatem widnieje oznaczenie źródła, z którego cytat zaczerpnięty. Są to zazwyczaj początkowe głoski odnośnych dzieł Skargi. Objaśnienie tych skróceń podajemy w porządku abecadłowym poniżej.

W przypisach przytaczamy przedewszystkiem rozliczne waryanty. Ustawiliśmy je zazwyczaj tak, jak z biegiem czasu ukazywały się one w utworach literackich Skargi.

---

[1] Referat Dr. Kaliny, zamieszczony w t. V 42—46 Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce pod napisem: »Jakich zasad trzymać się w transkrypcyi rękopiśmiennych i drukowanych zabytków polskich od najdawniejszych czasów do XVII wieku«, a przemawiający za ortografią obecnie używaną, nie znalazł ogólnego uznania.

Nie są zbyteczne, bo wyrażają nieraz tę samą myśl w odmienny sposób, uderzają bogactwem synonimów.

Trudniejsze miejsca Pisma św. wyjaśniamy w przypisach, posługując się przeważnie egzegezą Skargi. Gdzie jej nie stało, oparliśmy się na komentatorach nowszych, przedewszystkiem na słynnym Cursus Scripturae Sacrae, wydawanym przez towarzyszów zakonnych wielkiego Skargi.

Wydajemy niniejsze Pismo św. naprzód jako hołd Skardze w trzechsetną rocznicę jego zgonu. Oddaje się ten hołd obecnie rozpatrywaniem dzieł jego, wykazywaniem dróg jego ducha, wszechstronnem uwydatnieniem wiekopomnej tej postaci. A najważniejszą drogą ducha Skargi, promiennym szlakiem, po którym zstępowały najwyższe jego natchnienia, jest Pismo św. Słuszną więc rzeczą, wy wykryć te tajemnicze siły działalności Skargi i w hołdzie dlań je odsłonić.

Wydajemy następnie Pismo to św. jako przyczynek do przyszłego tłómaczenia czy poprawienia dotychczasowego przekładu ksiąg św. Oddawna odzywają się głosy o takie nowe tłómaczenie, któreby uwzględniło wszelkie zdobycze filologiczne i wszelkie nowe odkrycia archeologiczne, służące do wyrazistszego wyrażenia myśli natchnionych Duchem św. autorów onych ksiąg Bożych. Potężne zasługi Wuyka wobec tych dążeń nie zmaleją; całe części polskiej jego Wulgaty przejdą w skład nowego tłómaczenia, ale śliczne, dźwięczne wyrażenia Skargowskie przyczynią się niemało do ubogacenia królewskiej ich szaty językowej.

Wydajemy wkońcu Pismo św. Skargi, aby ono w rok ten jubileuszowy zbliżyło społeczeństwo polskie do tej księgi ksiąg, do tej niewyczerpanej krynicy, z której wieki całe czerpały światło, siłę i zapał. Wśród posuchy wielkich, wzniosłych haseł, wśród błędnych ogników przemi-

jających nastrojów stać się winno Pismo św. Skargi ogniskiem, z którego wytryśnie zdrowie i siła narodu.

Spełniamy jeszcze miły obowiązek złożenia gorącej podzięki zarządom bibliotek w Kórniku, w Krakowie (bibliotece Jagiellońskiej i bibliotece XX. Czartoryskich), we Lwowie (Ossolineum), w Poznaniu (bibliotekom: Przyjaciół Nauk, Raczyńskich, Seminarym duchownego), w Rusku (bibliotece śp. Zygmunta hr. Czarneckiego), we Wrocławiu (bibliotece miejskiej i uniwersyteckiej), które dozwoliły nam z cennych zasobów swych korzystać, przedewszystkiem p. Dr. Celichowskiemu w Kórniku, p. prof. Papée'mu i p. kustoszowi Biskupskiemu w Krakowie, bibliotece śp. Z. hr. Czarneckiego w Rusku, od których doznaliśmy wiele pomocy i życzliwości.

X. Stanisław Okoniewski.

Dzieła Skargi użyte w niniejszej pracy

(w porządku chronologicznym)[1]

1. Pro Sacratissima Eucharistia contra haeresim Zuinglianam, ad Andream Volanum, praesentiam corporis D. N. Jesu Christi ex eodem Sacramento auferentem, Petri Scargae S. I. libri tres. Vilnae 1576
2. O rządzie y iedności Kościoła Bożego pod iednym pasterzem y o greckim y ruskim w tey iedności odstąpieniu: pisanie X. Piotra Skargi S. I. W Krakowie 1590[2]
3. Żywoty Świętych starego y nowego zakonu, na każdy dzień przez cały rok... przez Księdza Piotra Skargę S. I. przebrane, uczynione y w ięzyk Polski przełożone. W Wilnie 1579 [2 części]

   (W bibliotece Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu. — W bibliotece Jagiellońskiej znajduje się Żywot błogosławionego Jana Kantego, Doktora Akademiey Krakowskiey osobno za życia Skargi [r. 1610] wydany.
4. Artes duodecim Sacramentorum seu Zvingliocalvinistarum, quibus oppugnant et totidem arma catholicorum, quibus propugnant praesentiam Corporis D. N. Jesu Christi in Eucharistia. Authore Petro Scarga, Presbytero S. I. Vilnae 1582
5. Siedm Filarów, na ktorych stoi katolicka nauka o przenaświętszym Sakramencie ołtarza... Przez Księdza Piotra Skargę, kapłana S. I. [Wilno] A. D. 1582

---

[1] Dzieła, osobno nie wymienione w spisie niniejszym, mieszczą się w Kazaniach przygodnych z r. 1610, przywiedzionych pod nr. 26. Miejsca Pisma św. w nich zachodzące, przytoczone wedle stronic tychże Kazań przygodnych.

[2] Wydanie pierwsze dziełka tego z r. 1577, należące już za życia Skargi do rzadkości bibliograficznych [zob. przedmowę Skargi do drugiego wydania, str. III] a zatytułowane: O iedności Kościoła Bożego, znaleźliśmy już po wydrukowaniu II części niniejszego Pisma św. w bibliotece śp. Z. hr. Czarneckiego w Rusku. W cytatach z Pisma św. nie dostrzegliśmy jednak różnicy w obydwóch tych wydaniach.

6. Dziesięć wywodów, dla ktorych Edmundus Kampianus z Londynu S. I. wszystkie Heretiki co nauczeńsze w Angliey na Dysputatią około wiary wyzwał... W Wilnie 1584
(W bibliotece XX. Czartoryskich w Krakowie.)
7. Upominanie do Ewanyelikow y do wszytkich społem nie Katholikow. W Krakowie 1592
Od str. 51: Przestroga do Katholikow o zachowaniu z Haeretyki.
8. Proces konfoederacyey. R. P. 1595
9. Kazania na Niedziele y Święta całego Roku X. Piotra Skargi S. I. W Krakowie 1595[1]
10. Proces na konfoederacią. R. P. 1596
(W bibliotece Kórnickiej.)
11. Bractwo Miłosierdzia w Krakowie u S. Barbary zaczęte Roku Pańskiego 1584 Miesiąca Octobra. W Krakowie R. P. 1598
(W bibliotece Raczyńskich w Poznaniu.)
12. Kazania o Siedmi Sakramentach Kościoła S. Katholickiego. Czynione y napisane od X. Piotra Skargi S. I. W Krakowie 1600
Od str. 504—511: Synod Brzeski; od str. 512—529: Obrona Synodu Brzeskiego.
13. Dziękowanie kościelne za zwycięstwo nad Michałem Multańskim, dane od Pana Boga tey Koronie. R. P. 1600
14. Processus supplicationum pro foelici successu belli Livonici. A. D. 1601 Cracoviae[2]
(W bibliotece Jagiellońskiej.)
15. Roczne dzieie kościelne od Narodzenia Pana i Boga naszego Iesusa Christusa wybrane z Rocznych dzieiow kościelnych Cesara Baroniusza... przez X. Piotra Skargę S. I. W Krakowie 1603[3]
16. Zawstydzenie Arianów y Wzywanie ich do pokuty y wiary chrześciańskiey... czynione od X. Piotra Skargi S. I. W Krakowie R. P. 1604
17. (W. O. Iuliusza Faty'ego S. I. Księgi o umartwieniu nieporządnych naszych skłonności y popędliwości. W Krakowie R. P. 1604.)
(W Ossolineum. — Przedmowa w tem dziele jest pióra Skargi.)
18. Na artykuł o Iezuitach ziazdu Sędomirskiego... odpowiedź X. Piotra Skargi S. I. W Krakowie 1606
19. O czterech końcach ostatnich żywota ludzkiego... Ksiąszki W. O. Franciszka Costera S. I. z Ła-

---

[1] Przytaczamy w pracy niniejszej miejsca Pisma św. wedle wydania z r. 1597, w którem po raz pierwszy ukazały się Kazania sejmowe.
[2] Jestto przedruk rozszerzony Pobudek do modlitwy czasu wojny z Kazań o Siedmi Sakramentach, str. 219—245.
[3] Cytujemy wedle 2. wydania z r. 1607.

cińskiego na Polski ięzyk przełożone od X. Piotra Skargi S. I. W Krakowie 1606

20. Żołnierskie nabożeństwo. To iest, Nauki y Modlitwy, y Przykłady do tego stanu służące. Pisane od X. Piotra Skargi S. I. 1606[1]

(W bibliotece śp. Z. hr. Czarneckiego w Rusku.)

21. (Gospodarstwo duchowne R. P. 1606)

(Doskonale zachowany egzemplarz modlitewnika tego znajduje się w bibliotece śp. Z. hr. Czarneckiego w Rusku.)

22. Proba Zakonu Societatis Iesu. W Krakowie 1607
23. Discurs na Confoederacią. W Krakowie 1607
24. Wtore Zawstydzenie Arianów przeciw V. P. Jaroszowi Moskorzowskiemu z Moskorzowa, który się na pierwsze X. Piotra Skargi S. I. zadane ozwał y odpor na nie dać chciał. Na co mu tenże X. Skarga odprawę tę w imię Pańskie zgotował. W Krakowie R. P. 1608
25. Areopagus. To iest: Wykład słow S. Pawła Apostoła, ktoremi w Areopagu Trybunalisty Pogańskie w Athenach do uznania iednego prawego Boga namawiał Act. 17. Przez X. Piotra Skargę S. I. W Wilnie 1609[2]

(Rzadkie to dzieło znajduje się w bibliotece śp. Z. hr. Czarneckiego.)

26. Kazania przygodne z inemi drobnieyszemi pracami o roznych rzeczach wszelakim stanom należących X. Piotra Skargi S. I. W Krakowie 1610
27. Wzywanie do pokuty obywatelow Korony Polskiey y W. Księstwa Litewskiego. Przez X. Piotra Skargę S. I. R. P. 1610
28. Na threny y lament Theophila Orthologa, do Rusi Greckiego nabożeństwa przestroga X. Piotra Skargi S. I. W Krakowie 1610
29. Na Moskiewskie zwycięstwo kazanie... przez X. Piotra Skargę S. I. W Krakowie 1611
30. Wzywanie do iedney zbawienney wiary... podane od Księdza Piotra Skargi S. I. W Wilnie r. 1611
31. Messiasz Nowych Arianow wedle Alkoranu Tureckiego. To iest: Że Pan Moskorzowski z swoiemi Ariany takiego Christusa wyznawa, iakiego Mahomet w Alkoranie Tureckim opisał... Przez X. Piotra Skargę, Theologa S. I. W Krakowie 1612

---

[1] Cytowaliśmy, nie mając tego wydania pod ręką, wedle wydania z r. 1618, uwzględniając jednakże przedruk wydania pierwszego, zawarty w Kazaniach przygodnych z r. 1610, str. 489—509.

[2] W pracy niniejszej przytaczamy miejsca Pisma św. wedle przedruku Areopagu w Kazaniach przygodnych z r. 1610, str. 756—779.

32. Listy Ks. Piotra Skargi T. J. z lat 1566—1610. Podług autografów wydał i objaśnił Ks. Jan Sygański T. J. Kraków 1912

Objaśnienie skróceń, któremi oznaczyliśmy powyższe dzieła Skargi

(w porządku alfabetycznym)

AD = Artes duodecim Sacramentorum, zob. nr. 4
Areop. = Areopagus, nr. 25

BM = Bractwo Miłosierdzia, nr. 11

C = O czterech końcach Costera, nr. 19

Dnk = Discurs na Confoederacią, nr. 23
Dzk = Dziękowanie kościelne, nr. 13

FU = Faty'ego Księgi o umartwieniu, nr. 17

Gd = Gospodarstwo duchowne, nr. 21

K = Kazania na Niedziele y Święta, nr. 9
Kamp. = Dziesięć wywodów Kampiana, nr. 6
Kp = Kazania przygodne, nr. 26

LS = Listy Skargi, nr. 32

MNA = Messiasz nowych Arianow, nr. 31

NA = Na artykuł o Iezuitach, nr. 18
NMz = Na Moskiewskie zwycięstwo, nr. 29
NT (Nt) = Na threny y lament Theophila Orthologa, nr. 28

Orz = O rządzie y iedności Kościoła Bożego, nr. 2
OS = Kazania o Siedmi Sakramentach, nr. 12

Pdk = Przestroga do katholikow, nr. 7
Pk = Proces konfoederacyey, nr. 8
Pnk = Proces na konfoederacią, nr. 10
PrS = Processus supplicationum, nr. 14
PSE = Pro Sacratissima Eucharistia, nr. 1
PZ = Proba Zakonu Societatis Jesu, nr. 22

Rdz = Roczne dzieie kościelne, nr. 15

SF = Siedm filarow, nr. 5

UdE = Upominanie do Ewanyelikow, nr. 7

Wp = Wzywanie do pokuty, nr. 27
WZA = Wtore zawstydzenie Arianow, nr. 24
Wzw = Wzywanie do iednej zbawienney wiary, nr. 30

ZA = Zawstydzenie Arianow, nr. 16
ŻN = Żołnierskie nabożeństwo, nr. 20
ŻŚ = Żywoty Świętych, nr. 3

Dzieła, któremi obok utworów Skargi posługiwaliśmy się w toku niniejszej pracy[1]

Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce. Tom IV: Liber diligentiarum z lat 1487—1563. W Krakowie 1886

Baronius C., Annales ecclesiastici. 12 voll. Coloniae Agrippinae 1609—1613

Biblia królowej Zofii. Wydana przez A. Małeckiego. We Lwowie 1871

Biblia t. z. Leopolity. Kraków 1561 i 1577

Biblia t. z. Radziwiłłowska. Brześć Litewski 1563

Biblia Budnego [Nieśwież] 1572

Biblia Wuyka, Kraków 1599

Biblia sacra; rozmaite wydania z XVI w., a z nowszych czasów: La Sainte Bible Polyglotte... par F. Vigouroux. Tome I—VIII. Paris 1900—1909 i Biblia sacra Vulgatae editionis... edidit P. Michael Hetzenauer O. P. Oeniponte MCMVI

Brodziński K., Pisma, t. 2. Poznań 1872

Brückner A., Literatura religijna w Polsce średniowiecznej, t. 2. Warszawa 1903

Caesarii J. Dialectica. Coloniae 1529

Campiani Edmundi S. J. Theologi, oblati certaminis in causa fidei rationes decem redditae Academicis Angliae. Ingolstadii 1584 i Cracoviae 1605
(Porównaliśmy też wydanie antwerpskie z r. 1582, w którem dołączona: G. Whitakeri Theologiae in Academia Cantabrigiensi professoris Regii responsio, na którą powołuje się w swem tłomaczeniu G. Wilkowski.)

Costeri Francisci, Doctoris Theologi S. I., De quatuor novissimis vitae humanae. Cracoviae 1605

M. hr. Dzieduszycki (M. J. A. Rychcicki), Piotr Skarga i jego wiek[2]. Tom I i II. Kraków 1868—1869

[1] Nie wymienione tu rozprawy podajemy w przypisach.

Encyklopedya kościelna Nowodworskiego; Podręczna Encyklopedya kościelna [Warszawska]; Wetzer'a i Welte'go Kirchenlexicon.
Benedicti Fernandii Lusitani e S. I. Theologi Commentariorum atque observationum moralium in Genesim t. 1—3. Lugduni 1620—1627
Grzegorza z Żarnowca Postilla. 2. wyd. 1597
Hurter H. S. J., Nomenclator literarius theologiae catholicae³, t. 3. Oeniponte 1907
Komentarze do Pisma św.:
z Cursus Scripturae sacrae Mignego i Cornelyego,
Korneliusza a Lapide, wyd. Crampona, 26 tomów, w Paryżu 1866—1879,
Belsera J.: Das Evangelium des hl. Johannes. Freiburg 1905; Die Briefe des hl. Johannes. Freiburg 1906; Die Briefe des Apostels Paulus an Timotheus und Titus. Freiburg 1907; Der Epheserbrief des Apostels Paulus. Freiburg 1908; Die Epistel des hl. Jakobus. Freiburg 1909; Der zweite Brief des Apostels Paulus an die Korinther. Freiburg 1910
Schäfera A., Erklärung der zwei Briefe an die Thessalonicher und des Briefes an die Galater. Münster 1890; Erklärung des Briefes an die Römer. Münster 1891; Erklärung des Hebräerbriefes. Münster 1893
Schanza: Commentar über das Evangelium des hl. Matthaeus. Freiburg 1879; des hl. Marcus, Freiburg 1881; des hl. Lucas, Tübingen 1883
i inne.
Linacri Thomae Rudimenta Grammatices ex Anglico sermone in Latinum versa, interprete Gregorio Buchanano. Basileae 1542
Mecherzyński K., Historya wymowy w Polsce, t. 2. Kraków 1856—1860
Mickiewicz A., Wykłady o literaturze słowiańskiej. Przekład Feliksa Wrotnowskiego. Tom II. Lwów 1900
Morawski K., Historya uniwersytetu Jagiellońskiego. Tom I i II. Kraków 1900
Moskorzowski H., Zniesienie wtorego zawstydzenia, które X. Piotr Skarga Iezuita na zbor Pana Iezusa Nazarańskiego wnieść usiłował. W Krakowie 1610
Muczkowski J., Mieszkania i postępowanie uczniów krakowskich w wiekach dawniejszych. Kraków 1842
Muczkowski J., Statuta nec non Liber promotionum philosophorum ordinis in universitate Jagiellonica ab a. 1402 ad 1849. Cracoviae 1849
Testament Nowy zupełny [przypisywany Seklucyanowi]. W Krolewcu Pruskiem 1553

Nowy Thestament z greckiego na polski język z pilnością przełożon. Drukowano w Nieświżu przez Daniela Drukarza Roku 1563
Nowy Testament [Czechowica]. [W Rakowie] 1577
Nowy Testament [przedruk z Biblii Radziwiłłowskiej]. Toruń 1585 i Wilno 1593
Nowy Testament [Wuyka]. Kraków 1593
Nowy Testament: to iest Wszytkie pisma Nowego Przymierza, z Greckiego języka na Polski, znowu wiernie przełożone przez niektore sługi słowa bożego. W Rakowie 1606
X. Osiński Aloizy, O życiu i pismach X. Piotra Skargi rozprawa. W Krzemieńcu 1812
X. Ostrowski Jakub, Obrona kazania wielebnego X. Piotra Skargi, K. I. M. Theologa, o Troycy Przenaświętszey. W Krakowie 1608
Benedicti Pererii Valentini e S. J. Commentariorum in Danielem prophetam libri XVI. Romae 1588
Benedicti Pererii Valentini e S. J. Commentariorum et disputationum in Genesim tomus I—IV. Lugduni 1596—1600
Benedicti Pererii Valentini e S. J. Opera theologica quotquot extant omnia. Coloniae Agrippinae 1620
Possevini Antonii Mantuani S. J., Apparatus sacer. Coloniae Agrippinae 1608
Sa Emanuel S. J., Notationes in totam Scripturam sacram, quibus omnia fere loca difficilia brevissime explicantur. Tum variae ex Hebraeo, Chaldaeo et Graeco lectiones indicantur. Antverpiae 1598
Słownik języka polskiego Lindego; Słownik Karłowicza, Kryńskiego i Niedźwieckiego.
Śniadecki Jan, Pisma rozmaite, t. III. Wilno 1818
Starovolscii Simonis Scriptorum polonicorum Ἑκατόντας. Fra[n]coforti 1625
Sozański A., Kuczborski i Skarga rozpatrywani pod względem języka. W Wiedniu 1859
Ks. Jan Sygański T. J., Działalność Ks. Piotra Skargi na tle jego listów 1566—1610. Kraków 1912
Vigouroux, Dictionnaire de la Bible. (Pomnikowe to dzieło ukończą niebawem wydawcy: Letouzey et Ané w Paryżu.)
Vita R. P. Petri Skarga, Poloni e Societate Iesu. Cracoviae 1661
Volanus A., Idololatriae Iesuitarum Vilnensium oppugnatio itemque ad nova illorum obiecta responsio, nunc primum in lucem edita. Vilnae 1583
Volani A. Libri Quinque contra Scargae Iesuitae Vilnensis Septem Missae sacrificiique eius columnas et Librum

12 artium Zuingliocalvinistarum. Adiecta est tam Volani quam purę religionis sectatorumque eius adversus Aut. Posseuinum Iesuitam Romanum defensio. Auctore Joh. Lascio Polono. Vilnae 1584

Wielewicki Joan. S. J., Diarium historicum domus professae Societatis Jesu Cracoviensis. Tomus III. Cracoviae 1889

Wilkowski Gaspar, Dziesięć mocnych dowodow, iż Adwersarze Kościoła Powszechnego w porządney o wierze Dysputacyey upaść muszą Edmunda Kampiana S. I. Z łacińskiego na Polski ięzyk z pilnością przetłumaczone. Roku 1584

X. Wuyek J. S. I., Postilla catholica. 3 części. Kraków 1573—1575

Zabytek dawnej mowy polskiej. W Poznaniu 1857

Ksiądz Załęski St. T. J., Jezuici w Polsce, t. I, część 1 i 2. Lwów 1900—1901

Życiorysy znakomitych ludzi wsławionych w różnych zawodach, t. II. Warszawa 1851

I

X. Piotr Skarga a Pismo św.

W mowie, wygłoszonej przy zwłokach Skargi, powiada Birkowski: »Zawsześ go nalasł a on pismo święte czytał, a czytał z poważnym rozmysłem. Nawet y na ten czas, gdy w Collegium nie mogł bywać miedzy Bracią, nie iadł przy stole, ażby sługa iego podrożny kila Rozdziałow pisma ś. przeczytał. Nawet y w tey chorobie, ktora mu śmierć przyniosła, oczy jego y uszy nie były kędy indzie iedno w Bibliey«[1]. Była mu ona jakby krynicą, w której orzeźwiał ducha przygnębionego widokiem groźnych znaków rozkładającej się powoli Rzeczypospolitej Polskiej, była i źródłem, z którego czerpał środki zaradcze na niemoce ducha jednostki i narodu. Pismo św. odgrywa w dziedzinie myśli Skargowskiej[2] rolę dominującą; jest ono jakby kośćcem, na którym opierają się kształty jego różnorodnej działalności kaznodziejskiej, historycznej, polemicznej, społecznej.

Zetknął się z nim dość wcześnie. Jak na zewnątrz przepisano scholarom Akademii Krakowskiej strój duchowny[3], tak i wewnątrz w obrębie audytoryów rozbrzmiewały z pewnością często w wywodach profesorów duchownych słowa Pisma św. Toż jeden z mistrzów Skargi, Jan Leopolita, położył później wielkie około przekładu ksiąg świętych zasługi, zajmował się więc niem w sposób szczególniejszy.

Duchowa atmosfera ówczesna przesyciła się na wskroś ideami religijnemi. Nowinki płynące z Zachodu wraz ze zbiegłymi z klasztorów zagranicznych mnichami, wsiąkające w umysły młodzieży po niemieckich błąkającej się uczelniach, wstrząsnęły i w Polsce podwalinami dotychczasowych wierzeń i pojęć. Z kół świeckich

[1] Z Kazania W. O. Fab. Birkowskiego O. P., w piśmie św. Doktora, na pogrzebie W. O. X. Piotra Skargi, Theol: Soc. Jesu umieszczonego w 11. wydaniu ŻŚ, na karcie tegoż kazania 5.

[2] X. Ostrowski tworzy w Obronie kazania W. X. Piotra Skargi, od Skarga przymiotnik: Skardzyny, nie Skargowski.

[3] Muczkowski, Mieszkania i postępowanie uczniów krakowskich, str. 135 n.

wyszli przeważnie przywódcy nowych prądów religijnych, biorący liczmany obcych wymysłów, za dobrą, szczerozłotą monetę.

Wśród następujących niebawem ścierań i walk owych różnorodnych prądów zwrócono baczniejszą niż dotąd uwagę na Pismo św. Echa utarczek religijnych poczęły wyrywać się poza obręb drukowanych w łacińskim języku pism polemicznych i odbijać się o dusze zastępów, zależnych od wielmożów polskich i litewskich, którzy do innowierczego przyznawali się Credo. Dla tych uwiedzionych kazać było trzeba w ojczystym języku, przytaczać wyroki Pisma św. A polskiej Biblii całej drukowanej dotąd nie było. Rzucono się więc do jej przekładu. Pojawia się naprzód kradzież literacka, Nowy Testament St. Murzynowskiego, pod nazwiskiem Seklucyana[1]; Szarffenberger wydaje w r. 1556 również katolicki Nowy Testament, w r. 1561 całą Biblię; następuje Biblia Radziwiłłowska, Budnego, Nowy Testament Czechowica, Wuyka, Biblia Wuykowa, wkońcu i Gdańskie tłómaczenie Pisma św. w r. 1632, nie licząc innych wydań i tłómaczeń[2].

W takich czasach i w takiej atmosferze nie mógł i Skarga zadowolić się cytatami łacińskimi, ale musiał w obronie prawdy szukać wyrażeń polskich, dobitnie oddających myśl oryginału. Pisze Załęski, obejmując krótko działalność jego pisarską: »A więc 48 dzieł i pism przeróżnych, oto spuścizna literacka Skargi. Czy wszystko, czy nie zostało co w rękopisach? Zostało, ale naszych czasów i rąk nie doszło. Zostały notatki jego na marginesach biblii w Wenecyi wydanej, ręką jego porobione«[3]. Szczegół ten wraz z podanymi przez nas licznymi waryantami miejsc Pisma św. świadczy wymownie o tem usiłowaniu Skargi, aby myśl Pisma św. wyrazić jak najlepiej i jak najwierniej.

To szczególniejsze wielkiego mistrza języka polskiego zamiłowanie ksiąg św. i owoc tego zamiłowania, złożony przez nas

---

[1] Pomijamy Żołtarze W. Wróbla oraz inne cząstki Pisma św. przedtem wydane.

[2] Dokładny ich wykaz podaje Estreicher, Bibliografia polska [Kraków 1894], Część III, t. II 13—45, oraz X. Zwolski, De bibliis Polonicis, Poznań 1904.

[3] Jezuici w Polsce, t. I, część II, str. 745. — Nie podaje niestety Załęski, skąd oną wiadomość zaczerpnął. Dopytywaliśmy się o nią sparaliżowanego już dziś X. Maryańskiego w Gnieźnie, u którego nieraz X. Załęski zasięgał szczegółów bibliograficznych, przeszukiwaliśmy Biblie w Wenecyi wydane, ale daremnie — ślad onej Biblii zaginął. A może Załęski powtórzył tylko to, co mówi Starowolski [Ἑκατόντας, str. 129]: »conscripsit... libros Bibliorum Notis ad margines appositis« i dodał z domysłu, że to było wydanie Biblii weneckie.

w drugiej części pracy niniejszej, nasuwa chęć zbadania wszystkich wpływów, które na Skargę przy tej twórczej jego czynności oddziaływały. Trzeba w tym celu sięgnąć do źródeł, przyjrzyć się wykształceniu Skargi w Akademii Krakowskiej, śledzić przebieg studyów jego w Rzymie, przypatrzyć się jego innym przekładom, przestudyować jego poglądy na Pismo św., aby ocenić doniosłość jego onej księgi ksiąg przekładu.

I
U źródeł Skargowskiego tłómaczenia Pisma św.

Dobre jakiegoś dzieła tłómaczenie wymaga nietylko dokładnej znajomości języka, w którym ono dzieło spisane, oraz języka któremu pragnie się je przyswoić, ale także obycia wszechstronnego z przedmiotem dzieła. Umysł niewyszkolony filozoficznie i teologicznie nie zdoła pochwycić i oddać wiernie myśli głębszego traktatu teologicznego. Stąd zbadać winniśmy, czy Skarga posiadał one nieodzowne warunki dobrego przekładu Pisma św., czy zapoznał się dostatecznie z językiem greckim i hebrajskim, w które ujęty pierwotny tekst ksiąg Bożych, czy władał swobodnie językiem łacińskim, w którym ukazała się Wulgata, uznana przez sobór Trydencki jako autentyczne Pisma św. tłómaczenie[1], czy wniknął zupełnie w ducha języka ojczystego, czy posiadał wszechstronne wykształcenie filozoficzne i teologiczne. Na wszystkie te zagadnienia odpowiemy po kolei.

* * *

Głębszych wiadomości gramatycznych i filozoficznych nabył Skarga w Wszechnicy Jagiellońskiej. Album studiosorum uniwersytetu krakowskiego wykazuje pod dniem 1-go stycznia 1552 zapiskę: Petrus Michaelis de Grodzyec[2]. To Skarga. Ośmnastoletni młodzieniec przekracza może z bijącem sercem podwoje Almae matris, odczuwając jakby lęk święty przed temi tajemnicami wiedzy, które mu się miały odsłonić, ale i z tęsknotą za tą światłością, która dlań niebawem rozbłyśnie.

---

[1] Conc. Trid. ses. IV: S. Synodus... statuit et declarat, ut haec ipsa vetus et vulgata editio, quae longo tot saeculorum usu in ipsa ecclesia probata est, in publicis lectionibus, disputationibus, praedicationibus et expositionibus pro authenica habeatur, et ut nemo illam reiicere quovis praetextu audeat vel praesumat.

[2] A. Chmiel, Album Studiosorum Univ. Cracov. t. III 3.

Zapisał się na wydział artystyczny albo filozoficzny. Uniwersytet ówczesny, mówi K. Morawski[1], »rozpadał się, jak dzisiejsze, na cztery wydziały. Artystyczny fakultet dawał niejako przygotowanie do trzech wyższych wydziałów, prawa, medycyny, teologii, a studya tego wydziału przebiegały dwa stopnie, pierwszy obejmujący trivium, czyli logikę, gramatykę i retorykę, drugi pełniejszy, zapoznający z matematyką i fizyką, a więc tymi przedmiotami, które w szkolnictwie średniowiecznem na tak zwane quadrivium się składały«.

W audytoryach rozlegał się naonczas wszechwładnie język łaciński, dlatego musieli scholarze z nim zapoznać się dokładnie. Wykładano w tym celu rozliczne gramatyki łacińskie. Uchwała profesorów wydziału filozoficznego z r. 1550[2] wymienia: gramatykę Perotego, albo Linakra, albo Wojciecha Szczebrzeszyńskiego, oraz Syntaxis Despauteryusza albo Elegancias Wawrzyńca Walli, jako przedmioty, z których student przy egzaminie bakalarskim wykazać się winien. Gramatyki te nie posiadały głębszych podstaw filologicznych, ograniczały się przeważnie na rudymentach. Gramatyka Tomasza Linkra np. rozprawia w pobieżny sposób o deklinacyi, konjugacyi i najprostszych konstrukcyach na kilkunastu kartkach[3]. Niedostatki te zastępował chyba wykład profesora, który suche te elementa umiał ożywić i zająć nimi młode umysły. Słusznie mówi K. Morawski: »Ale bardziej stanowczo niż za pośrednictwem gramatyki wchodziła łacina przez osłuchanie, przez życie i ciągłe użycie, w krew i żyły młodego scholara. Przecie była ona językiem powszechnego Kościoła, językiem publicznym, językiem nauki, środkiem porozumienia między ogniskami kultury i ludźmi, którzy tę kulturę sobie przyswoili. Nie była to łacina klasycznych autorów, lecz język jeszcze żyjący, wyrobiony i urobiony pod tchnieniem chrześcijaństwa i chrześcijańskich pojęć, pod wpływem Wulgaty i scholastycznej filozofii, język gardzący pętami i więzami klasycznej gramatyki, które nowe myśli i nowe pojęcia zerwały i połamały[4]«.

Oprócz łaciny uczono w Akademii Krakowskiej już w pierw-

---

[1] Historya Uniwersytetu Jagiellońskiego, t. I 206.

[2] Muczkowski, Statuta, p. LXIV.

[3] Rudimenta Grammatices Thomae Linacri, ex Anglico sermone in Latinum versa interprete Gregorio Buchanano Scoto. Basileae 1542.

[4] Historya Uniwersytetu Jagiellońskiego, I 209.

szej połowie XVI stulecia języka greckiego[1] i hebrajskiego[2]. Odgłosy dźwięcznej mowy helleńskiej dochodziły do stolicy Polski już w wieku poprzednim, ale trwałe podwaliny pod znajomość greczyzny położyło tam dopiero około r. 1504 dwóch Włochów: Jan Sylvius i Konstanty Clariti. W odrębnych kółkach, jeszcze poza murami Wszechnicy, wtajemniczali słuchaczy swoich w zasady gramatyki greckiej i piękno greckich autorów. Nie odrazu bowiem zdobyła sobie greczyzna prawa obywatelskie w audytoryach Uniwersytetu. Wkracza do nich dopiero w r. 1521 i zyskuje stopniowo coraz większą swobodę. Liber diligentiarum wymienia już gramatyki Urbana z Belluno, Mikołaja Klenarda, Łukasza Lossiusza, Jana Meczlera, Jana Oekolampada jako podręczniki języka greckiego, używane zwłaszcza około połowy XVI w. w krakowskim wydziale artystycznym[3]. — I język hebrajski dość wcześnie pojawił się w Krakowie. Niepomierną to zasługą biskupa Tomickiego, który wszelkie wytężał siły, by w r. 1534 pozyskać dla Akademii Jagiellońskiej Jana van den Campen (Campensis) z Lowanium jako profesora języka hebrajskiego. »Ponieważ jednak, mówi K. Morawski, Campensis pozostać nie mógł, ani wedle życzenia biskupa w uniwersytecie wykładać, chciał on swój wyjazd niejako okupić i opłacić, wydając gramatykę hebrajską w Krakowie dla użytku scholarów. Okup ten wkrótce miał przynieść owoce. Bo w r. 1536 uzyskał krakowianin Waleryan Pernus, artium magister i philosophiae doctor, promowany w Paryżu, uznanie swoich stopni w Krakowie i jako pierwszy wykład zapowiedział niebawem: Campensis grammaticam hebraeam«. Około r. 1547 i Stankar przez czas jakiś uczy w Krakowie języka hebrajskiego[4].

Podstawą studyów filozoficznych na pierwszym stopniu fakultetu artystycznego najwyższej uczelni krakowskiej były wtedy filozoficzne dzieła Arystotelesa, znane pod ogólną nazwą »Organon«, z wyjątkiem Topica, oraz z t. z. przyrodniczych dzieł: Auscultationes physicae (oznaczanych krótko Physicorum) i de anima. Dzieła Arystotelesa ściśle filozoficzne dzielono na Vetus ars albo logica vetus, obejmującą naukę o kategoryach i sądach, i na logica nova, pouczającą o wnioskach (Analytica priora albo Pri-

---

1 Morawski, Hist. Uniw. Jag. II 243 n.

2 Morawski, Hist. Uniw. Jag. II 89, 257—259.

3 Lib. dilig., p. 367.

4 Encykl. kość. t. XXVI 430.

orum), o dowodzeniu (Analytica posteriora albo Posteriorum), o błędnych i fałszywych wnioskach (de sophisticis elenchis albo Elenchorum). Posługiwano się przytem nie oryginałem greckim, ale tłómaczeniem Boecyusza[1]. Oprócz wymienionych ksiąg używano w nauce filozofii jeszcze za czasów Skargi »dyalektyki Cezaryusza« i »filozofii Alberta Wielkiego«. O zadaniu dyalektyki swej powiada Cezaryusz w słowie wstępnem, że słuchacze »in praedicamentis dinoscendis in primis erudiri debent«, że winni zapoznać się z kategoryami, następnie przejść »ad interpretationem«, do »definicyi«, a wkońcu ćwiczyć się w sylogizmach[2]. »Filozofia Alberta Wielkiego« schodziła się z t. z. przyrodniczemi dziełami Arystotelesa, była na nie komentarzem. Wynika to z ustawy dla egzaminatorów przy bakalaureacie, w której zastrzeżono, że nie wolno pytać się kandydata o jednę i tę samą rzecz z Filozofii Alberta Wielkiego i Physicorum Arystotelesa[3].

Przez dwa lata zaprawiała logika i dyalektyka Arystotelesowska umysł słuchacza filozofii do zapasów myślowych. To też obszar encyklopedycznych wiadomości dzisiejszych zastępowała wonczas głębokość myśli, nie poprzestająca na objawach zewnętrznych, ale docierająca zawsze do jądra rzeczy. Dzieła wielkiego Stagiryty, komentarze na nie profesorów, podręcznik dyalektyki, komentarz Alberta Wielkiego do zjawisk i praw przyrody oświetlały wszechstronnie prawa myśli ludzkiej i żłobiły jej drogi, zabezpieczające ją przed przepaściami błędu.

Żłobienia tych dróg dokonywały przedewszystkiem dysputy, w których kandydat do stopnia bakałarza winien był uczestniczyć[4]. Statutami przepisane szermierki umysłowe odbywały się dość często[5], a dawały sposobość do popróbowania sił młodym orlętom, które później na wyżyny myśli ludzkiej miały się wzbijać.

Dla lepszej wprawy w tych zapasach winien był scholar za-

---

[1] Morawski, Hist. Uniw. Jag. I 208.

[2] Caesarii J. Dialectica. Coloniae 1529, praef.

[3] Muczkowski, Statuta, p. XCIX.

[4] Muczkowski, Statuta, p. LXV: His (lectionibus) accedant exercitationes: Veteris artis, Priorum, Elenchorum, Posteriorum, de anima, Physicorum. Responsiones vero quadraginta adsint: decem in superiori lectorio sub magistris praesidentibus, decem in inferiori lectorio sub baccalaureis; decem extraordinariae sub magistro, decem item extraordinariae sub baccalaureo artium.

[5] Muczkowski, Statuta, p. XVII.

poznać się z retoryką. Statuta z r. 1550 wymieniają jako obowiązkowy podręcznik dzieło Cycerona ad Herennium[1].

Tak wyglądały studya filozoficzne na pierwszym stopniu wydziału artystycznego, wiodące do bakalaureatu, kiedy Skarga przekraczał próg Akademii Krakowskiej. Nie dochowały się niestety dokumenta w archiwum Wszechnicy Jagiellońskiej, któreby nam odsłoniły przebieg studyów jego dwuletnich dokładnie. Możemy jednak odtworzyć sobie ich obraz prawdopodobny na podstawie wspomnień Skargi o mistrzach jego w uniwersytecie krakowskim, na podstawie Liber diligentiarum, który wydał Wisłocki[2], i Statutów wydziału filozoficznego, ogłoszonych przez J. Muczkowskiego[3].

Rozpoczynając »Żywot błogosławionego Jana Kantego« tak mówi Skarga[4]: »Przesławna Akademia Krakowska, Krolow Polskich szczęśliwa fundacya, Korony tey ozdoba y kościoła ś. Katholickiego podpora, iako dobre drzewo dobrych wiele owocow w mężach sławnych, ktorych błogosławiona pamięć zostaje, rodziła y rodzi; ktorzy żywotem chwalebnym, y nauką, y pracą na żniwie Bożym y wychowaniu młodzi lata swoie trawiąc, pomocne nam do zbawienia y cnot świętych przykłady zostawili. Miło mi wspomnieć na te, ktore pamięć moia zaszła, y ktorychem ćwiczenia y towarzystwa z uciechą zażywał: na one Benedykty[5], Coźminy, Szadki, Sebestyany, Leopolity, Sylwiusze, Pilzny, Herbesty, y kaznodzieie sławne krolow Polskich, Tarczyny, Sokołowskie, Kłodawity: ktore ta matka pocieszna urodziła, y z ktorych się iuż niebo weseli. Iako cię zapomnieć mam złotey wymowy Ianie Leopolito, ktoryś na pogrzebnym kazaniu od świec zarażony poległ? y ciebie Sokołowski, ktoryś pismem tak poważnym kościoł Boży oświecił? byliście mi ochłodą y pobudką do dobrego«. Snadź głęboko musieli się oni towarzysze i mistrze krakowscy w wdzięcznym zapisać sercu Skargi,

---

1 Muczkowski, Statuta, p. LXV.

2 Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce, t. IV, str. 295—306.

3 Statuta nec non Liber promotionum philosophorum ordinis in universitate studiorum Jagellonica ab a. 1402—1849. Cracoviae 1849.

4 ŻŚ[11], str. 1162.

5 Dzieduszycki [Piotr Skarga i jego wiek I 153] opuszcza tu i po »Sebestyany« [pisze nadto: Sebastyany] przecinek i łączy w ten sposób dwóch odrębnych mężów w jedną osobę. Za nim poszli inni.

jeśli po latach z górą pięćdziesięciu[1] w duszy jego pamięć o nich nie wygasła.

Towarzyszy mu prawdopodobnie w studyach, od r. 1553 już jako rektor szkoły P. Maryi, Benedykt Herbest, który głośne zyskawszy imię jako kanonik Poznański i rektor Akademii Lubrańskiego, po raz wtóry staje się towarzyszem Skargi zakonnym[2]. Drugim, niemniej słynnym towarzyszem Skargi w onych czasach był poprzednik jego w zawodzie kaznodziejskim na dworze królewskim, Stanisław Sokołowski. Liber diligentiarum wymienia go dopiero w r. 1562 jako profesora nadzwyczajnego (extraneus) w krakowskim wydziale artystycznym[3]. W tym samym roku habilitował się w Wszechnicy Jagiellońskiej trzeci jeszcze towarzysz Skargi z czasów studyów jego filozoficznych w Krakowie, Marcin Nerwicki z Kłodawy, powszechnie Kłodawitą zwany[4]. Zajaśniał jako kaznodzieja Zygmunta Augusta. Starowolski mówi o nim, że »kiedy usłyszano, że on mówić będzie, zajmowano miejsca, przepełniano świątynie, a liczni słuchacze z natężoną wyczekiwali go uwagą[5]«.

Pośród profesorów Skargi nieśmiertelną niejako okrył się chwałą Jan Leopolita z przydomkiem Nicz albo Kasprowicz[6] poprawieniem starszego przekładu Pisma św., wydanego następnie r. 1561 przez Mikołaja Szarffenbergera. Niezwykłemi musiał się Leopolita odznaczać wiadomościami lingwistycznemi, jeśli Budny w przedmowie do Nowego Testamentu w r. 1574, już po jego śmierci [† 1572], mówi o nim: »Acz ia się Leopolicie, tak sławnemu człowiekowi, więcey niż michowi [domniemanemu pierwotnemu tłómaczowi poprawionej przez Leopolitę Biblii] dziwuię, że się podiąwszy tego przekładu, tych tak szpetnych a prawie [dziecinnych [wedle Budnego] omyłek nie poprawił«. Na onej pierwszej drukowanej Biblii katolickiej nie ograniczają się zasługi Leopolity; Wuyek jemu przypisuje zachętę do napisania Postylli. »Dałem się

1 Żywot św. Jana Kantego ukazał się po raz pierwszy w r. 1610 w ŻŚ i w osobnej odbitce.

2 Enc. kość. t. XXVI 205—206.

3 Lib. dilig., p. 496.

4 Lib. dilig., p. 459.

5 Starowolski, Ἑκατόνας, nr. LIV: Cum auditum esset, eum esse concionaturum, loca in subseliis occuparentur, templa complerentur, corona multiplex et auditor omnis adstaret erectus.

6 Lib. dilig., p. 459; por. Enc. kośc. t. XII. 139—143 i Podr. Enc. Kość. t. V i VI 287—289.

zwyciężyć, mówi w Przedmowie do I. M. Księdza Biskupa Poznańskiego, Konarskiego[1], namowom nieboszczyka Księdza Iana Leopolity, Doktora y Kaznodzieie zacnego Krakowskiego«. Postać tak wybitna, odznaczająca się wymową, obejmująca szerokim umysłem ówczesne wykształcenie filozoficzne, wnikająca w myśl i krasę językową autorów klasycznych, musiała głęboki wpływ wywrzeć na Skargę, który już w onych czasach, może bezwiednie, szuka towarzystwa przyszłych kaznodziei i pod słynnymi kształci się mówcami. Liber diligentiarum wymienia w r. 1552 i 1553 kilka wykładów Leopolity: w letnim półroczu r. 1552 wyjaśnia dyalektykę Cezaryusza, w zimowym tłómaczy Cycerona Partitiones oratoriae; w r. 1553 poświęca oba półrocza księdze Physicorum Arystotelesa. Skarga niewątpliwie gorliwym był mistrza tego słuchaczem, tem więcej, że dyalektyka Cezaryusza i księga Physicorum do obowiązkowych należała dla bakalaureatu przedmiotów.

Drugim wybitnym profesorem krakowskim Skargi był Marcin Glicki, wedle miejsca urodzenia swego, galicyjskiego Pilzna, Pilznem mianowany. Starowolski zowie go, jak mówca jego pogrzebowy, X. Walenty Widawski, Izydorem polskim i sławi go jako doskonałego filozofa, prawnika, teologa[2]. Był to zapewne najpierwszy profesor Skargi w Wszechnicy Jagiellońskiej, który go wprowadził w tajniki gramatyki Linakrego z początkiem r. 1552, a w półroczu letnim 1553 zapoznawał go z geografią Glareana[3]. W poprzednim półroczu, półroczu zimowym r. 1552, objaśniał on jeszcze »krótkie listy Cycerona«, ale Skarga z prelekcyj tych nie mógł korzystać, bo przypadały równocześnie z wykładami Leopolity o »Partitiones oratoriae«, które przyszłego krasomówcę zapewne więcej pociągały.

Do słynniejszych mistrzów krakowskich należał także Benedykt z Koźmina. Zapiska w Liber diligentiarum z r. 1553, ręką sędziwego Mikołaja Szadka dokonana, sławi go jako »arte rhetorica excellens, concionator ecclesie cathedralis Cracouiensis«, jako męża wymową się wyróżniającego, kaznodzieję katedry krakowskiej[4]. Liber promotionum zaś podnosi jego naukę i łatwość

[1] Postilla catholica, Kraków 1573, str. A 5 v.

[2] Starowolski, Ἑκατόντας, nr. LVII: Fuit namque bonus Logicus, disputatur acutus, bonus Physicus, bonus Methaphysicus, Mathematicus bonus, Iurisperitus, oeconomus, Politicus, denique optimus theologus.

[3] Lib. dilig., p. 410.

[4] Lib. dilig., p. 356.

obcowania z ludźmi[1]. Wykłady jego obejmowały wedle Liber diligentiarum szerokie dziedziny filozofii i niemal wszystkich wybitniejszych i więcej znanych autorów klasycznych[2]. Podczas pobytu Skargi w Uniwersytecie Jagiellońskim nie miewał w Collegium maius wykładów[3], może dlatego, że gotował się do promocyi na doktora teologii, która, jak świadczy przywiedziona już zapiska Mikołaja Szadka, odbyła się 2. lutego 1553. Wedle Wisłockiego[4] uczyli jednakże mistrzowie krakowscy prywatnie albo w innych uczelniach. Wspomniana już łatwość obcowania z ludźmi Benedykta z Koźmina zbliżyła z pewnością dość wcześnie Skargę do tego mistrza, którego w wdzięcznej zachował pamięci.

Drugim mistrzem B e n e d y k t e m w Wszechnicy Krakowskiej był wonczas Kotarski, który od r. 1553—1563 uczył w artystycznym wydziale filozofii i objaśniał pisarzów złotego okresu literatury łacińskiej. W półroczu zimowym r. 1553 tłomaczył »Artem poeticam Horatii«[5], która niewątpliwie Skargę zajęła.

Daleko poza granicami Polski znane było imię mistrza M i k o ł a j a S z a d k a, wielkiego astronoma i astrologa Akademii Krakowskiej, który wydawał przez długie lata wielce cenione kalendarze i prognostyki[6]. Liber diligentiarum wymienia obok wykładów jego matematycznych i filozoficznych także prelekcye z dziedziny dawnych autorów łacińskich[7]. W r. 1552 i 1553 nie występował w Collegium maius; Skarga zetknął się z nim w innych audytoryach albo też w mieszkaniu jego własnem.

Nie wygłaszał też prelekcyj za czasów Skargi w Collegium maius mistrz S e b e s t y a n z Krakowa z przydomkiem Wonsam[8]. I z nim więc w innej uczelni albo w lekcyach osobnych spotkał się Skarga. W Liber diligentiarum zarejestrowano objaśnienia mistrza Sebestyana do mów Cycerona.

Wspomina jeszcze Skarga wśród profesorów swoich kra-

---

[1] Muczkowski, Statuta nec non Liber promotionum, p. 179: »Vir doctus et humanus omnibus«.

[2] Lib. dilig., p. 429—430.

[3] W Lib. dilig. zapisywano tylko Lectiones odbywające się w Colleg. maius; porówn. przedmowę Wisłockiego do Lib. dilig., p. XIII.

[4] Lib. dilig., p. XIII.

[5] Lib. dilig., p. 304.

[6] Enc. kość. t. XXVII 451—454.

[7] Lib. dilig., p. 476.

[8] Lib. dilig., p. 490 wymienia wielu mistrzów tego imienia, ale nie z czasów pobytu Skargi w Krakowie.

kowskich Sylwiusza. Dwóch Sylwiuszów z Sieciechowa albo Czarnolasu widnieje w Liber diligentiarum: Jan i Wojciech[1]. Wojciech Sylwiusz nie mógł jednakże być mistrzem Skargi, bo dopiero w r. 1554 występuje jako magister extraneus wydziału filozoficznego, tymczasem Jan Sylwiusz wykładał już jako collega minor w półroczu zimowym 1552 księgę Posteriorum, więc w czasie studyów Skargi, i stąd zaliczał Skargę do swoich słuchaczów.

Ostatnim przez Skargę przywiedzionym mistrzem jest Jan z Tarczyna, późniejszy kaznodzieja królewski. Podczas pobytu Skargi w Wszechnicy Krakowskiej wykładał w półroczu zimowym 1553 Vetus ars, o której mówiliśmy już powyżej przy studyach filozoficznych scholara krakowskiego.

Na podstawie wpomnień Skargi oraz Liber diligentiarum ustaliliśmy dotąd szereg krakowskich mistrzów Skargi i ich prelekcyj. Ale wedle Statutów wydziału filozoficznego, odnowionych w r. 1550[2], winien był kandydat na bakałarza wykazać się jeszcze ze studyum ksiąg: »de anima«, »Elenchorum«, »Priorum«, »Rhetorica ad Herennium« i »Philosophia Magni Alberti«. Liber diligentiarum licznych zapisuje mistrzów, którzy w r. 1552—1553 księgi te wyjaśniali. Niełatwą więc wykazać tych, których słuchał Skarga. Jakąś ostoją wśród morza domysłów są naprzód ustalone przez nas wykłady wymienionych przez Skargę profesorów; potem daje pewną także wskazówkę przepis wydziału artystycznego, aby scholar przynajmniej w dwóch codziennie uczestniczył prelekcyach[3]. Z poszukiwanych przez nas przedmiotów [i mistrzów] odpadają więc w poszczególnych półroczach r. 1552—1553 te, któreby wykładano równocześnie z utrwalonemi już przez nas prelekcyami, następnie i te, któreby w jednym półroczu zbytnio się stłoczyły.

Z powyższych wywodów i danych wypływa następujący plan studyów krakowskich Skargi:

---

1 Lib. dilig., p. 503.

2 Muczkowski p. LXIV—LXV: Lectiones vero pro gradu baccalaureatus sunt istae: Grammatica Peroti vel Linacri vel Alberti Szczebresinensis, Syntaxis, Despauterii vel Eleganciae Lau. Valen., Dialectica Caesarii, Vetus ars, Priorum, Posteriorum, Elenchorum, Physicorum, de anima, Rhetorica ad Herennium, Philosophia Magni Alberti.

3 Muczkowski, Statuta p. XV: Nullus studencium in antea ad gradum in artibus promoueri volentium (admittatur), nisi duas lecciones ad gradum pertinentes uno die audiat, preter concurrentes, diuersis tamen horis, sub pena non computacionis earundem.

Nazwa audytoryum	Półrocze zimowe 1551 od 1. stycznia 1552	Półrocze letnie r. 1552	Półrocze zimowe r. 1552	Półrocze letnie r. 1553	Półrocze zimowe r. 1553
Aristotelis				h. 16: Martinus Pilzno Geographiam Glareani	h. 14: *Fielix Syeprcz Philosophiam Alberti Magni*[6] h. 21: Ioannes de Tharczin Veterem artem
Galeni		h. 9: Ioannes Leopoliensis Dialecticam Cesarii		h. 10: *Stanislaus Pinczow Priorum*[4]	
Maronis		h. 11: *Thomas Cracoviensis de anima*[2]		h. 12: Ioannes Leopoliensis Phisica	h. 20: Ioannes Leopoliensis Phisica Aristotelis continuavit
Platonis			h. 20: *Nicolaus Budzishow Elenchorum*[3]	h. 18: *Simon Miliciensis Rhetoricam ad Herennium*[5]	
Ptolomei	h. 19: Martinus Pilsnensis Grammaticam Lijnacrj[1]		h. 14: Ioannes Sijlvius Posteriorum		
Socratis			h. 16: Ioannes Leopoliensis Partitiones oratorias		h. 19: Benedictus Kotharskj Artem poeticam Horacij

[1] W oznaczeniu prelekcyj zachowujemy oryginalną pisownię Lib. dilig.

[2] Prelekcye wyłącznie na domysłach naszych oparte oznaczamy kursywą. — Tomasz Pawłowicz z Krakowa był profesorem Wszechnicy Jagiellońskiej od r. 1532—1554, zob. Lib. dilig., p. 467.

[3] Lib. dilig., p. 389: Mikołaj z Budziszowa, prof. od r. 1548—1558.

[4] Lib. dilig., p. 497: Stanisław Stalek z Pinczowa, prof. od r. 1542 do 1563.

[5] Lib. dilig., p. 453: Szymon z Milęcina, prof. od r. 1549—1557.

[6] Lib. dilig., p. 437: Feliks z Sieprca, później Sieprskim zwany, prof. od r. 1545—1563. W zapisce podano *Fielix*, nie Felix.

Po dwuletnich studyach na Akademii krakowskiej poddał się Skarga, około Popielca r. 1554 [1], za dekanatu X. Feliksa Sieprcia (Sieprskiego) egzaminowi bakalarskiemu i uzyskał pierwszy stopień akademicki wydziału filozoficznego. Nie dochowały się niestety do naszych czasów karty Liber promotionum, obejmujące lata od r. 1542—1560 [2], nie posiadamy więc autentycznej zapiski o bakalaureacie Skargi. Zapewnia nas jednakże o nim Wielewicki [3], który miał w ręku życiorys Skargi przez niego samego spisany, oraz notatka Starowolskiego [4].

Z krakowskiej Wszechnicy wyniósł Skarga przedewszystkiem dokładną znajomość języka łacińskiego. Nie zaniedbał jej, doskonalił ją ustawicznie. Wspomina Starowolski, że Skarga corocznie czytywał Cycerona i dzieła łacińskich Ojców Kościoła [5]. A dwuletni pobyt jego w Rzymie przysłużył mu się również niemało do zrozumienia tajników języka, którym posługiwał się wonczas cały świat naukowy. Dlatego łacina Skargi stała się taka dźwięczna i płynna, do roztopionego złota podobna, którem wielki duch wielkie swe przyodziewał myśli.

Już w pierwszem, po łacinie w r. 1576 wydanem dziele Skargi: Pro Sacratissima Eucharistia widnieje mistrzowskie jego władanie językiem łacińskim. Myśl jego nie napotyka tam na żadną trudność, płynie swobodnie, a nabiera dziwnej wyrazistości, popartej nieraz cudnemi przyrównaniami. Obrazowanie to ściągnęło nań pewną niechęć Wolana; powiada bowiem, że »similitudinibus impense gaudet«, że lubuje się nadmiernie w podobieństwach [6]. Z młodzieńczym zapałem, ale z godnością występuje Skarga w tem pierwszem dziele swojem do boju z Wolanem w wierszu łacińskim:

---

[1] Muczkowski, Statuta p. LVI: »Promotiones ipsae in artibus pro gradu baccalaureatus... bis in anno, videlicet pro quartuali Crucis et Cinerum duntaxat fiant«.

[2] Muczkowski, Statuta nec non Liber promotionum, str. 199 i 200, oraz 327—328 powiada, że mimo usilnych starań Szymona Wacławskiego [od r. 1670 do 1677] nie udało się już ogniem w r. 1656 zniszczonych kart odtworzyć.

[3] Ks. J. Wielewickiego T. J. Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary, t. III 72.

[4] Starovolscii Ἑκατόντας, nr. XCVIII, na marginesie: »Sub Decano artificae facultatis Felice Sieprcio Philosophica laurea ornatus«.

[5] Starovolscii Ἑκατόντας, p. 129: »Eam enim sibi eloquentiam quotannis Ciceronem, Ecclesiaeque Latinos Patres assidue legendo comparaverat, ut saeculi sui Sarmaticus Chrysologus audiret«.

[6] A. Volani Libri V contra Scargae Iesuitae VII Columnas, p. 9.

»Iam propera, fidei desertor et hostis avite
Tradere peruersis dogmata falsa typis.
Iam male tornatos quantumvis cude libellos,
Ut tua simplicibus somnia vana probes.
Nil moror, haud deerunt tua qui commenta refutent,
Qui structos poterunt prodere fraude dolos«[1].

Niemniej piękną łaciną odzywa się tam jeszcze Skarga z ironią do Zwinglianów: »O egregios Euangelij diuinarumque literarum fidos custodes, dignos quorum deposito, tantus thesaurus commendetur: ad quem ipsi diripiendum primi manus admouent sacrilegas. Aliae sectae non manifeste, sed praetenso potius pallio sacra oracula corrumpunt: haec libertatem omni excusso pudore, tantam sibi vendicauit, quantam solent, qui omnem diuinam scripturam explodunt et contemnunt«[2].

Głośne echa łaciny klasycznej odzywają się też w drugiem piśmie Skargi łacińskiem: Artes duodecim Sacramentariorum, wydanem w Wilnie r. 1582. Prześlicznem jest zwłaszcza ofiarowanie księgi Stefanowi Batoremu. Przebija w niem uwielbienie dla dzielnego króla, ale zarazem rzewne błaganie o opiekę dla Kościoła. »Matrem suam, mówi Skarga, et quondam illorum [scil. haereticorum], Catholicam Ecclesiam, Maiestas T. ita honoret, ut afflicta iam tot eorum incursionibus et rapinis quiete aliqua donetur, et saluti filiorum, quos amissos luget, libere vacet«, niech W. K. M. macierz swą, i niegdyś i onych [heretyków] macierz, Kościół katolicki, taką otoczy czcią, aby przygnębiony tylu ich najazdami i zdzierstwami, jakimś przynajmniej spokojem mógł się uraczyć i swobodnie starać o zbawienie synów, których opłakuje.

A wkońcu one listy Skargi, świeżo przez X. Sygańskiego T. J. wydane, czyż nie świadczą wymownie o tem, że wielki mistrz

---

1 PSE, ad Lectorem. — »Podaj, mówi Skarga, spiesznie, odstępco i wrogu odwieczny, bezbożne swe wierzenia przewrotnie do druku. Wytłaczaj tylko, zdrożnie wygładzone swe piśmidła, aby swe mrzonki udowodnić prostaczkom. Nie ociągam się; nie zbraknie tych, którzy wymysły twe zbiją i fałszem wzniesione wybiegi twe wykażą«.

2 PSE, ep. dedic. a x v. — »O piękni i wierni, woła Skarga, Ewangelii i Pisma św. stróże, godni, aby im taki skarb powierzono, do którego roztrwonienia pierwsi świętokradcze wyciągają ręce. Inne sekty nie każą wyroków świętych otwarcie, lecz jakby za zasloną, ta zaś sekta, wszelkiego wyzbywszy się wstydu, takiej użyła swobody, jakiej zazwyczaj używają ci, którzy całe Pismo św. wywracając, podają je w pogardę«.

słowa polskiego i słowa łacińskiego wielkim był mistrzem? Odsłaniają nam one plastycznie duszę wzniosłą, nie lubiącą pozy, czystą jak strumyk górski, który i siły swe i całego siebie niesie szerokim dolinom. Do tej szczytnej prostoty dostraja się łacina Listów Skargowskich. Nie goni za pustym frazesu dźwiękiem, a za to umie wyrazić i głębię uczucia i pełną grozy przestrogę.

W jakiem świetle ukazuje się wobec tych wywodów gołosłowne twierdzenie W. A. Maciejowskiego[1], że »włoscy Jezuici wypracowali« łacińskie kontrowersye z Wolanem, a Skarga je tylko tłómaczył? Jak wygląda dalszy zarzut jego, że Skarga »mniej w łacinie, aniżeli w polszczyźnie będąc biegły, woli w ojczystej pisywać mowie, gdyż mu tak łatwiej żartować i dopiekać«? Toż Wolan sam nie może odmówić Wilneńskim Jezuitom, wśród których jaśniał Skarga, bystrości umysłu i wykształcenia[2], a użycie języka polskiego w dziełach Skargi nie przypisuje mniejszej tegoż biegłości w łacinie, lecz raczej chęci ośmieszenia go wśród ludu, który języka łacińskiego nie rozumie[3]. Inną, prawdziwie Skargi godną przyczynę podaje Starowolski; powiada: »Kiedy Skargę pytano, czemu w łacińskim nie pisze języku dzieł swoich, odrzekł: aby język polski wzbogacić, łaciński bowiem już dostatecznie udoskonalony i przez innych, więcej rzeczy świadomych, po zaniedbaniu odświeżony«[4].

Nie wypracowali włoscy Jezuici Skardze kontrowersyj z Wolanem. Kiedy na pamflet heretyka tego o Eucharystyi odpisał Turrianus, ongi towarzysz Skargi w nowicyacie rzymskim, błaga Skarga generała zakonu, Ewerarda Merkuryana, by nie ogłaszano pisma tego w Polsce[5]. »Chodzi bowiem, tak pisze, już nie o imię moje, które u stóp W. Przewielebności składam, lecz o powagę

---

[1] Życiorysy znakomitych ludzi, t. II 285.

[2] A. Volani, Idololatriae Loiolitarum, ep. dedic., B 3 v: »Tribuimus quidem istam Loiolitis laudem, quod ingenio et eruditione abundent«.

[3] A. Volani Libri V contra Scargae Iesuitae VII Columnas, p. 2: »Aliam igitur suspicor ego subesse rationem, quae te ad scribendum impulit, scommatum [docinki] nimirum ac dicacitatis effusa licentia, qua tu plurimum gaudes et risum subinde rudi popello excitare studes, ut quia in lingua Latina non perinde foelix es, in sermone vulgari latissimum iocandi campum haberes«.

[4] Starovolscii Ἑκατόντας, p. 129: »Quaesitus a quopiam, cur non Romana quoque haec talia civitate donasset... respondit, ut linguam Polonicam eo magis locupletaret, cum iam Latina sit per se satis abundans, et ab aliis peritioribus post neglectum, instaurata«.

[5] LS., str. 75.

kollegium [Wilneńskiego] i całej prowincyi [zakonnej], jeśli okażemy się tak słabymi i niedołężnymi, że przeciw gadulstwu (loquacitatem) jednego heretyka przywołujemy pomocy z Rzymu«. I wydał Turrianus odprawę swą: De ss. Eucharistia we Elorencyi, a Skarga wspomniane już pismo: Pro sacratissima Eucharistia we Wilnie, o własnych siłach, bez cudzej pomocy.

Znał Skarga także j ę z y k g r e c k i. Brak dokumentów zezwala jedynie na przypuszczenie, że zapoznał się z tym językiem w Uniwersytecie Jagiellońskim. Żywe zajęcie się w Krakowie literaturą grecką w onym czasie wciągnęło niechybnie i Skargę w swój krąg i otworzyło mu widok na on świat helleński, pogodny i pełen harmonii. Towarzysz jego, Benedykt Herbest[1], a przedewszystkiem Jan Leopolita[2] umieli po grecku. Żył też naonczas w Krakowie mistrz Jakób z Uścia, który w Collegium maius wykładał pomiędzy r. 1548 a 1553 grecką gramatykę Mikołaja Klenarda i objaśniał Hezyoda i Homera[3]. Pewną wszakże jest, że Skarga z językiem greckim się zaznajomił. Świadczą o tem jego dzieła. Już w pierwszem piśmie swem łacińskiem przywodzi wyrazy greckie. Mówi do Wolana: »Licet sequutus forsitan Erasmum corrupte videris attulisse, nec enim in ipsis Graecis codicibus dia pistin per fidem, sed en pisti in fide, vivo filii Dei, legitur«, lubo zdaje się, że idąc za Erazmem skażony tekst przywodzisz: nie czytamy bowiem nawet w najstarszych kodeksach greckich dia pistin, przez wiarę, lecz en pisti, w wierze żyję Syna Bożego«[4]. Wyrazistszy jeszcze dowód zapoznania się Skargi z językiem greckim znajdujemy w Kazaniach o Siedmiu Sakramentach. Na marginesie str. 72 [wyd. z r. 1600] widnieje cytat grecki: τὸ ποτήριον μου τὸ ἐκχυννόμενον, w tekście zaś polskim podane tłomaczenie: »To iest krew moia nowego testamentu, ktora się za was wylewa«. Skarga cytuje tu widocznie tekst grecki z pamięci. Ma na myśli słowa, zachodzące u św. Mateusza 26, 28 i św. Marka 14, 24: τοῦτο γὰρ ἐστιν τὸ αἷμα μου τὸ... ἐκχυννόμενον, przytacza jednak z pamięci słowa z św. Łukasza 22, 20: τὸ ποτήριον... ἐν τῷ αἵματι μου τὸ ὑπὲρ ὑμῖν ἐκχυννόμενον. Tłómaczy zaś dosłownie z greckiego: krew, która się za was wylewa, nie z Wulgaty: będzie wylana, quod pro vobis fundetur. Podobnie

---

1 Encykl. kość. t. VIII 205.
2 Encykl. kość. t. XII 139—143.
3 Lib. dilig., p. 516—517.
4 PSE, p. 28.

przywodzi z marginesu w OS 75 z Dziejów Apostolskich 13, 2: Λειτουργούντων[1] δὲ αὐτῶν, wyjaśniając: »Tam słowo Greckie znaczy służbę Boską, ktora iest od wszytkich, ktora się Bogu imieniem pospolstwa oddaie. Y dla tegoż Grekowie Mszą ś. y tę służbę Liturgią to iest Mszą zowią. Y Erazmus, ktorego Lutrowie chwalą, śmiał tak to słowo Greckie przełożyć: Sacrificantibus illis Domino: To iest, gdy ofiarę czynili Bogu«. Pomijamy już dalsze cytaty greckie, podnosimy jedynie, że w ŻŚ 759 tłómaczy Skarga imię Stefan jako »koronę«; w ŻŚ 767 mówi o Zophii, »ktora się mądrością wykłada«; w K 733 wyjaśnia: »Grekowie imiona duchowne Ptochia, to jest folwarki ubogich zowią«. Łącząc wywody powyższe z faktem, że posłowie królewscy na Synod Brzeski uprosili sobie Skargę na teologa[2], który do dysputy z przedstawicielami Kościoła wschodniego musiał znać język tegoż Kościoła, dochodzimy do przekonania, że Skarga zaznajomił się z językiem greckim dostatecznie. Przyznaje to też przeciwnik Skargi, Hieronim Moskorzowski, mówiąc: »X. Skarga teraz z Greckiego ięzyka rzeczy swey dowodzi. To nie z Vulgaty. Bo Vulgata tylko po łacinie iest. A czemusz, proszę, mnie za złe ma, kiedy ia wiedząc, że po Grecku Ewangelistowie, okrom Matteusza (iako pospolicie rozumieią) y Apostołowie święci pisali, do tego ięzyka, ktorym pisali, apelluię«[3]?

Zaznajomienie się Skargi z językiem hebrajskim podlega wątpliwości. Nie zbywało podczas studyów jego w Krakowie na mistrzach, którzy język ten wykładali. Liber diligentiarum wspomina o Janie z Trcziany, zwanym później Trzcińskim (Arundinensis), który w r. 1548 w Collegium maius wyjaśniał Grammaticam trium linguarum (gramatykę łacińską, grecką i hebrajską)[4]. Pewien wpływ na zajęcie się tym językiem w Krakowie wywarł też około połowy XVI w. niewątpliwie Stankar. Nie posiadamy jednakże żadnej wskazówki, że Skarga już w onych czasach języka hebrajskiego się uczył. Dużo przemawiałoby za tem, że zapoznał się z nim dopiero w Rzymie; profesorowie bowiem jego, jak zobaczymy poniżej, byli przeważnie egzegetami, powołującymi się w swoich pre-

---

[1] Na marginesie w OS 75 jest w pierwszem wyrazie greckim widoczny błąd drukarski.

[2] OS [Synod Brzeski], str. 509.

[3] Moskorzowski, Zniesienie wtorego zawstydzenia, str. 249. — Nie ma Skarga za złe udawania się do tekstu greckiego, ale wywracanie znaczenia poszczególnych wyrażeń greckich.

[4] Lib. dilig., p. 375—376.

lekcyach dość często na język hebrajski i chaldejski, ale niema wyraźnych, wywodnych śladów w dziełach jego, któreby przypuszczenie to potwierdzały. W ŻŚ 190 mówi Skarga: »Iuda się wykłada, wyznaiący«. Ale wyjaśnienie to mógł zaczerpnąć z Suryusza, którego Żywoty Świętych opracowywał. Mógł też wynieść je z Rzymu. Profesor jego ówczesny, X. Emanuel Sa T. J., powiada bowiem w swych Notationes przy Gen. 29, 35: »Confitebor, id est laudabo seu gratias agam. Iudam, id est confessionem«[1], wyznam, to jest uwielbię albo dzięki złożę. Juda oznacza wyznanie. Tak samo tłómaczymy sobie ślad języka hebrajskiego w OS 70: »Nazwisko to Ofiary naszey, Missa abo Msza, iedni mowią Katholicy, iż urosło z słowa Żydowskiego Missach, ktore iest w Deuteronomium [16, 10], ktore ofiarę dobrowolną znaczy, taką iaka iest we Mszy naszey«. Wziął to zapewne Skarga z Bellarmina, który tak mówi[2]: »Plurimi conantur ostendere nomen Missa esse Hebraicum, et oblationem voluntariam significare; habetur enim Deuter. XVI vox מסה in ea significatione«, to znaczy: wielu bardzo usiłuje wykazać, że wyraz Missa hebrajskiego jest pochodzenia i ofiarę dobrowolną oznacza; zachodzi bowiem w Deut. XVI wyrażenie מסה w tem znaczeniu. Z innych zapewne autorów pochodzi także wzmianka w ŻŚ 592: »Samson stanął u iedney nierządnice, abo (iako Rabinow wykład ma) u niewiasty, gościnny dom maiącey«. Za błąd drukarski uważamy przemianę nazwy bożka Nezroch w Nezrach[3] i pisownię Adrumelech zamiast Adramelech w IV księdze królewskiej 19, 37. Z powyższych badań naszych wynikałoby więc, że zaznajomienie się Skargi z językiem hebrajskim jest co najmniej wątpliwe. Dostraja się ten wniosek nasz do poglądu Skargi, który, jak przekonamy się poniżej, powołuje się najchętniej na Wulgatę, nie na hebrajski tekst pierwotny, niedokładny wonczas i przez innowierców skażony. Z tego może powodu nie pogłębiał później studyum języka hebrajskiego, z którym mógł się zapoznać w Rzymie, i stąd nie uwydatniał dostatecznie znajomości jego w swoich dziełach.

Nie potrzebujemy dowodzić, że Skarga władał językiem polskim jak nikt z jego rówieśników[4]. Pisma jego pozostaną na

---

[1] Sa, Notationes, p. 8.

[2] Opera omnia, ed. Fèvre, Parisiis 1873, t. IV 297.

[3] Co najwyżej możnaby się dopatrzyć w onej nazwie Nezrach wpływu Septuaginty, która w wydaniu Vigouroux [La Sainte Bible Polyglotte, Paris 1901, t. II 868] ma: Μεσεράχ.

[4] Sozański [Kuczborski i Skarga rozpatrywani pod względem języka, str. 17] usiłuje palmę pierwszeństwa pod tym względem przyznać Kuczborskiemu.

zawsze krynicą, z której najpóźniejsze jeszcze pokolenia czerpać będą kryształową czystość, wzniosłą powagę i nieugiętą siłę językową. Zawdzięcza Skarga on przedziwny wdzięk swej mowy nieznużonej pracy i znajomości języka staropolskiego. Pierwszy anonimowy biograf jego, poza Wielewickim, pisze o nim powtarzając słowa Birkowskiego[1]: »Pochodziło to z sumiennej pracy jego nad przemówieniem, że każde niemal kazanie spisywał dosłownie, a jeśli wydawało się nie dość pochwytnem dla słuchaczy, poprawiał je aż do trzeciego razu[2]«. Staranność o czyste a dobitne wyrażenia odsłania nam Skarga w przedmowie do Rocznych dziejów kościelnych: »Słowa Polskie do taiemnic Wiary Katholickiey naydować się też zawżdy nie mogły; ieśli się ktore nowe wniosły, staranie było z dokładaniem się towarzyszow mędrszych, iako y we wszytkim tym pisaniu, aby rozumieniu prawowiernemu nie szkodziły«. W onem szukaniu wyrażeń dobitnych pomagała mu dokładna znajomość języka staropolskiego. Wspomina o nim Skarga niejednokrotnie. Powiada w OS 30: »Bierzmowanie w starey naszey Polszczyznie nic nie iest inego, iedno potwierdzenie y umocnienie. Bo starzy co my dziś tram abo siestrzan zowiem bierzmem zwali. Y pamiętny iest stary wykład oney Ewangeliey słow Pańskich: Proch w oku bliźniego widzisz, a bierzma w oku swoim nie widzisz?« Podobnie w OS 36: »Drugie imię ma ten Sakrament [Ciała y Krwie Pańskiey]: Ofiara, abo iako Słowieński nasz ięzyk wykłada: obiata y żertwa (przyuczmy się do tych słow, dodaje Skarga, bo ich używać będziem)«. Język staropolski i łaciński były jakby mate-

---

Powiada: »[Kuczborski] nie ma tej wdzięczności i rzewności, któreśmy znaleźli w Skardze, ale za to u niego wszystko pełne, sonor, głoski, zgłoski, słowa i zdania, wszystko o rozmiarach wykończonej piękności i bez żadnej ani naturalnej ani udanej affektacyi, a lubo doskonałość tylko o miedzę z przesadą, on tamtę osięgnął, a w tę nie popadł«. Przykłady jednakże, które na poparcie zapatrywania swego przytacza, nie przekonują; to, co twierdzi o Kuczborskim, można w wyższej mierze bez trudu wykazać o Skardze. Poglądy też Sozańskiego nie zaważyły na szali przy ocenie języka Skargowskiego.

[1] Kazanie na pogrzebie X. Piotra Skargi, karta 5: »Wiedział dobrze, co ociec wymowy Rzymskiey Cicero napisał: Stylus est optimus dicendi magister, Pioro iest naylepszy do wymowy mistrz: dla tegoż, y raz y drugi, czasem do trzeciego razu kazanie iedno, po Polsku od słowa do słowa ażby było ku smaku y poięciu Auditora pisywał«.

[2] Vita R. P. Skarga, Cracoviae 1661, p. 23: »Illud ab exacta praeparati sermonis diligentia profectum, ut conciones fere singulas ad verbum conscriberet: quae si non ad captum audientium viderentur, ad tertiam usque limam integras vocaret«.

ryałem, z którego Skarga wykuwał niepożyte języka polskiego pomniki. Prawda, że Osiński[1] pedantycznie podnosi, że »części okresu rymuią się z sobą, czasem iednozgłoskowe wyrazy wciąż idące po sobie nieprzyiemnemi w wymówieniu się staią, niekiedy nawet okresy na iednę kończą się zgłoskę. Wiele ma podobieństw odrażających i grubych. Zagęścił swe Pisma cudzoziemskiemi wyrazy, które w tych samych dziełach po polsku oznaczył«. Ale tenże sam Osiński dodaje zaraz: »Lecz te maleńkie skazy, nie zacimiaią tego blasku, którym iaśnieie w Przybytku chwały i nieśmiertelności«.

Znamienny przytaczamy jeszcze pogląd Skargi na języki dawniejsze, martwe, w porównaniu do języka żyjącego, rozwijającego się jeszcze: »Odmienia się też pospolity ludziom ięzyk; ledwie nie w każde sto lat inaczey rzeczy zowią niektore, a te trzy ięzyki Łaciński, Grecki, Żydowski, iż na pismach są, y swoie Grammatyki y Kalepiny maią, nigdy się nie mienią. Myśmy pierwey z staremi Słowakami ciało putem zwali, y palec perstem, y mężczyznę otrokiem y szatana wrogiem: teraz tych słow niesłychać, ledwie gdzie miedzy wieśniaki abo Rusią y Moskwą«[2].

Czy rozwodzić się jeszcze nad wyszkoleniem jego filozoficznem? Czyliż w dziełach jego, zwłaszcza polemicznych, nie przebłyskuje jakby nieskażona stal damasceńska broń jego dyalektyczna? Skarga uderza śmiało w wytoczone przeciwników argumenty i wykazuje, że były na pozorach oparte. Odłącza plewę od ziarna, błąd od prawdy, gromadzi dowody coraz silniejsze, aby przekonać przeciwnika i dla prawdy go pozyskać. A wśród tej szermierki dźwięczy silnie prawdziwa miłość Boga i miłość bliźniego...

* * *

W r. 1564 odebrał Skarga święcenia kapłańskie i został kanonikiem oraz kaznodzieją przy katedrze Lwowskiej[3]. Otworzyła się przed nim droga do najwyższych godności kościelnych, do których byłby przy niezwykłych swoich zdolnościach doszedł niewątpliwie. Ale szerokiego a przenikliwego umysłu Skargi nie mogły

[1] O życiu i pismach Skargi, str. 51.
[2] OS 95.
[3] Ks. Sygański T. J., Działalność Ks. Piotra Skargi, str. 64—65, w obszernym przypisie 4.

znęcić zaszczyty, kiedy spoglądał na szerzące się zepsucie obyczajów, na wiarę zewsząd zagrożoną. Dlatego postanawia pogłębić swe studya, oddać się życiu doskonalszemu. Przeziera ten proces, toczący się w duszy Skargi w onych latach, ze słów, które 13. listopada 1568 pisze do Kromera: »Theologos nunquam audivi, Patres non vidi, haereses difficiles in diesque peiores expugnandae sunt, mores ignito corrigendi eloquio, catholica dogmata confirmanda sunt, vita sine offensione imo cum omni aedificatione traducenda, quam ardua quamque difficilis provincia!«, nie zakosztowałem [systematycznie] teologii, nie zaznajomiłem się z dziełami Ojców Kościoła, zwalczać trzeba zdrożne i coraz ohydniejsze herezye, ognistym językiem naprawiać obyczaje, umacniać zasady wiary katolickiej, wieść życie nienaganne a budujące, jakież to zadanie pełne trudu i mozołu![1]

Wiodą więc Skargę do Rzymu hasła: udoskonalenia duszy i pogłębienia wiadomości teologicznych. Były to czasy dla takich zamysłów najszczęśliwsze. Rozbrzmiewały jeszcze potężnie dekreta soboru Trydenckiego, żyli jeszcze teolodzy, którzy głębokimi wywodami swymi przyłożyli niejedną cegiełkę do onych ustaw, zmierzających do odnowienia życia chrześcijańskiego i odparcia błędnych wymysłów nowinkarzy. A wśród onych teologów odznaczyli się członkowie Towarzystwa Jezusowego. O błogiem, owocnem działaniu tego zakonu, o młodzieńczym zapale, z jakim szedł i niewiernych nawracać i Kościoła bronić i szerzyć naukę, rozchodziły się wieści po świecie. I Skarga słyszał o tym hufcu wybranym, od którego szło jakby tchnienie wiosenne, patrzał na niestrudzoną tego hufca działalność jako pedagog Tenczyńskiego w Wiedniu[2], więc umyślił zapukać do klasztornej jego furty w Rzymie.

W Liber Ingressus Novitiorum ab a. 1556—1569 widnieje w fol. 196 zapiska: »P. Scarga Grodiciensis Polonus. Venit domum die 2a Februarii. Fuitque examinatus ut indifferens, et cum nullum haberet inpedimentum obtulit se paratum ad omnia quae sibi in examine proposita fuerunt«[3].

---

[1] Ks. J. Sygański T. J., Listy Ks. Piotra Skargi T. J., str. 4.

[2] W żywocie św. Stanisława Kostki wspomina Skarga o ufundowanem przez cesarza Ferdynanda Collegium Societatis Jesu w Wiedniu, zob. ŻŚ [11] 1151.

[3] Z manuskryptu, którego odpis udzielił nam łaskawie X. P. Tacchi Venturi T. J. z Rzymu. Porówn. też: Ks. J. Sygański T. J., Listy Ks. Piotra Skargi T. J., str. 287.

Dwuletniego pobytu Skargi w Rzymie nie zbadano dotąd dostatecznie. Zadowalano się jedynie wzmianką Wielewickiego: »Post tyrocinium peractum et studia Theologica repetita, rediit in Poloniam«, po odbyciu nowicyatu i powtórzeniu teologii wrócił do Polski. Widziano nadto, że 6. czerwca 1570 mianował Pius V Skargę pierwszym polskim spowiednikiem przy św. Piotrze, bo Skarga sam wspomina o tem w Żywocie św. Franciszka Borgiasza[1], ale jak długo trwał jego novicyat, gdzie i jakie odbywał studya, nie dociekano. Za pośrednictwem X. Ledóchowskiego T. J. udało nam się zyskać od X. P. Tacchi Venturi T. J. w Rzymie cenne szczegóły z dawnych manuskryptów, które dużo nowego rzucają światła na pobyt Skargi w Rzymie i niemal dokładnie go przedstawiają.

»Jak zwyczaj niósł ówczesny, pisze X. Tacchi Venturi[2], nie pozostawał zapewne Skarga dłużej w nowicyacie św. Andrzeja jak do września albo października r. 1569. W r. 1570 przebywał na studyach teologii w Collegium Romanum. Znalazłem w starym manuskrypcie zatytułowanym:

»*Katalog tych, którzy się w Kollegium Rzymskiem znajdują w r. 1570*« pośród »*teologów słuchaczy*«, wymienionych wedle narodowości, następujących czterech Polaków:

O. Stanisława Warszewieckiego
O. Piotra Skargę
Grzegorza Frisiusza
Szymona Fridelusa.

Profesorami teologii byli w onym roku, jak podaje przywiedziony *Katalog:*

O. Emanuel Sa
O. Piotr Parra
O. Benedykt Pereyra
O. Jakób Ledesma.

---

[1] ŻŚ[II], str. 1176. Po raz drugi mówi jeszcze Skarga o tej sprawie w Probie zakonu, II, rozdz. IV [w Kp 535]: [Pius V Iezuitom] Penitenciarią ś. Piotra zlecił; ktory urząd nie tylo u Rzymian, ale y u wszytkiego Chrześciańskiego świata iest wagi wielkiey; na ktorym wszytkiemi ięzykami Iezuitowie spowiedzi y sumnienia ludzi wszego świata nauczaiąc y rozgrzeszaiąc, odprawuią. O tey ich w Rzymie posłudze y ślepi czuią, choć nie widzą. Co się stało roku Pańsk: 1569. y iam pierwszy był miedzy nimi Polak, gdy nas na ten urząd ze wszytkich ięzykow sam zegnał y sławił, y mnie o Słowieński ięzyk, ieślibych go rozumiał, pytał«.

[2] Come allora portava la consuetudine lo Skarga non devette rimanere in noviziato a S. Andrea piu oltre del settembre od ottobre 1569. Nel 1570

Z roku szkolnego 1570—71 nie dochował się tu żaden katalog. Posiadamy jedynie rękopis z początku stycznia r. 1572. Z onych czterech studentów Polaków odnajdujemy w nim tylko »O. Szymona Polaka«, t. j. owego Fridelusa.

Z profesorów teologii z r. 1570 został tylko [O.] Parra; trzej inni nowi byli: [OO.] Paez, Fernandez, Viera. [O.] Ledesma żył jeszcze w Kollegium Rzymskiem, ale jako *Prefekt studyów*«.

Siedmio- albo ośmiomiesięczny nowicyat odbył Skarga u św. Andrzeja pod kierunkiem O. Klaudyusza Akwawiwy. W liście z 25. maja 1581 pisze do wyniesionego wonczas do godności Generała Zakonu dawniejszego mistrza swego: »Uradowałem się w duchu wielce z tego wyniesienia W. Przewielebności, bom odbył nowicyat swój w tem św. Towarzystwie pod przewodnictwem W. Przewielebności i ożywiałem się Jej wzniosłymi i budującymi przykłady, zachęty, czytaniami i pobożnemi rozmowy, napawiającemi dotąd serce słodyczą, oby do najwyższego duszy udoskonalenia«[1]. Tego

---

era allo studio della teologia nel Collegio Romano. Infatti in un antico manuscritto intitulato:

»*Catalogus omnium, qui in Romano Collegio degunt hoc anno 1570*«, tra i »*Theologi auditores*«, suddistinti secondo la nazione, trovo i seguenti quattro polacchi:

P. Stanislaus Varsovitius
P. Petrus Scarga
Georgius Frisius
Simon Fridelus.

I Proffessori di teologia erano in quell' anno questi quattro come li trovo indicati nel predetto *Catalogus*:

P. D. Emanuel Sa
P. D. Petrus Parra
P. D. Benedictus Pereyra
P. D. Jacobus Ledesma.

Dell' anno scolastico 1570—71 non ci fu conservato alcun catalogo. Ne abiamo uno, pure ms. del principio di gennaio 1572. In esso dei quattro studenti polacchi vi troviamo solo »P. Symon Polonus« cioè il Fridelus.

Dei proffessori di teologia del '70 vi era rimasto il solo Parra; gli altri tre nuovi erano il Paez, il Fernandez, il Viera. Il Ledesma viveva ancora nel Coll. Romano, mal col carico di *Praefectus studiorum*«.

[1] LS, str. 145: »Ego praecipuum in hac promotione Vrae Rdae Ptis spiritualis gaudii fructum retuli, qui meum tirocinium in hac s. Societate sub Vrae Rdae Ptis gubernatione deposui, et ipsius praeclaris sanctisque exemplis, exhortationibus, lectionibus et sancta conversatione, quae mihi hactenus in corde dulcescit, nutritus sum, utinam ad spiritus pinguedinem«.

udoskonalenia pragnął przedewszystkiem Skarga, a cały nowicyat u św. Andrzeja i wszelkie wieści doń płynące tchnęły niejako wtedy doskonałością. Żyła tam błoga pamięć zgasłego przed kilku miesiącami świątobliwego rodaka Skargi, kanonizowanego później Stanisława Kostki. Nadbiegały listy i opowieści z krain dalekich o męczeństwach za wiarę. Zbliżali się do nowicyuszów mężowie, którzy sami będąc świętymi, na świętego jeszcze spoglądali założyciela zakonu, jak ówczesny generał T. J., św. Franciszek Borgiasz. Nawet towarzysze nowicyuszów wnosili do tej atmosfery doskonałości urok cnoty, z głęboką skojarzonej nauką. Powiada Skarga o św. Stanisławie Kostce: »Miał w ten czas z sobą w towarzystwie swego nowego ćwiczenia ludzie wielkie y znaczne. Naprzod on przesławny Doktor Papieski na Koncylium Trydentskie, Franciscus Turrianus, który nauką y pismem wielką Kościołowi ś. obronę dawał: y lat sześćdziesiąt maiąc, w zakonną się naukę poniżył. Był y nasz X. Stanisław Warszewicki, ktory też dworską sławę y bogate praelatury, y nadzieię do Biskupstwa, ktorey naybliższy był, porzuciwszy: światem y sam sobą pogardził, y w teyże szkole Rzymskiej P. Bogu się oddał, y napierwszy żywot tego Świętego po Łacinie napisał. Y oni dwa przezacni Doktorowie, Franciscus Leonius y Ieronim Olauius, któremu był Papież przeyźrzenie Gracyanowych dekretów zlecił. Był w tymże towarzystwie Rodolphus Aquaviva, synowiec dzisiejszego naszego Generała, męczennik Boży w Indyach w Piskaryey. Te wszytkie iam żywe zastał, y szczęśliwego w teyże pierwszey zakonney szkole, towarzystwa ich zażyłem, gdy mię Pan Bog niegodnego w kila miesięcy po zesciu B. Kostki, do nich przygarnął, roku P. 1569«[1].

Wpływ takich towarzyszów nie ograniczał się zapewnie na udoskonaleniu duszy, lecz sięgał poza granice zakreślone celem nowicyatu. Naukowe poglądy, wygłaszane w wolnych chwilach wśród potocznej rozmowy przez głośnych nauką i poważnych laty towarzyszów stawały się jakby ziarnkiem, na urodzajną padającem glebę.

Zasłynął już przed wstąpieniem do zakonu [w r. 1566] przedewszystkiem Franciszek Torres (Turrianus) jako znamienity teolog i wytrawny znawca literatury greckiej[2]. Teologiczne jego dzieła

---

[1] ŻŚ [11], str. 1153.

[2] Podczas korekty już niniejszego arkusza doszedł nas drugi i trzeci zeszyt jubileuszowy na rocznicę Skargi Przeglądu powszechnego [na sierpień i wrzesień 1912]. Znajdujemy tam na str. 110 nieścisłą wzmiankę prof. Windakiewicza: »Skarga zastaje w Rzymie samych wielkich kanonistów, takiego Fran-

wymienia Hurter[1]; pisał w r. 1551 o władzy i znaczeniu papieża (de summi pontificis supra concilium auctoritate); w r. 1557 o usprawiedliwieniu; w r. 1561 o ślubach zakonnych; w r. 1563 o bezżeństwie. Później przeszukał wiele bibliotek włoskich i niemieckich a odkryte w nich drobniejsze utwory patrystyczne (rozprawy św. Maksyma, Hipolita, Grzegorza Nyseńskiego, Jana Damasceńskiego) skrzętnie wydawał. Z Skargą zetknął się później jeszcze na jednem i tem samem polu literackiem; napisał bowiem, jak już wspomnieliśmy[2] przeciw Wolanowi dziełko: »De ss. Eucharistia tractatus duo«, publikowane we Florencyi r. 1575, o którem mówi Hurter, że jest znaczenia doniosłego (opus magni momenti).

Pewną sławę naukową zyskał był poprzednio już także X. Stanisław Warszewicki, kanclerz kapituły Poznańskiej i scholastyk Gnieźnieński, którego Zygmunt August pragnął posunąć na Chełmską katedrę biskupią. Jako uczeń niegdyś Melanchtona w Wittenbergu przetłómaczył bowiem z greckiego języka na język łaciński Heliodora Dzieje etyopskie, wydane w Bazylei r. 1551, a cenione wysoko i kilka razy drukowane.

Wspomina następnie Skarga jako towarzyszów swych w nowicyacie Franciszka Leonia i Hieronima Olawiusza. O imionach tych głucho w encyklopedyach kościelnych; snadź nie wybili się żadnem dziełem głośniejszem ponad ówczesnych teologów. Zażywali jednak niemałego znaczenia, jeśli Skarga Doktorami ich Papieskimi zowie, a o Olawiuszu powiada, że mu »Papież przeyźrzenie Gracyanowych dekretów zlecił«. Unieśmiertelnienie swych imion zawdzięczają naszemu Skardze.

Pomiędzy nowicyuszami znachodzi się w onym czasie dwóch jeszcze mężów, którzy odznaczyli się później jako misyonarze: Rudolf Akwawiwa i Aleksander Walinian. Przywiedliśmy już powyżej wzmiankę Skargi o Rudolfie Akwawiwie; o Walinianie zaś pisze[3]: »W Rzymiem miał towarzysza w Nowicyacie, Alexandra Waliniana Włocha, który Opactwo bogate opuściwszy, do zakonu się tego udał, y gorąco się barzo u starszych na tę tam robotę [misyjną] do Indiy wpraszał. Y wysłuchał go P. Iezus, iż w Iaponie y na

ciszka Turyana, sławnego od czasu Soboru trydenckiego, takiego Franciszka Leonia, korektora dekretatów [był nim raczej Olavio].

[1] Hurter, Nomencl. liter., t. III 281—284; zob. też Enc. Kość. t. XXIX 310.

[2] Zob. str. 17*.

[3] PZ, próba wtora, rozdz. II [w Kp str. 530].

wschodnych krolestwach onych Indiy był Prowincyałem, wiele Collegia y resydenciy pod sobą maiąc, y stamtąd do mnie y do nieboszczyka X. Stanisława Warszewickiego pisał do Polski, Roku P. 1575. o swoim nam szczęściu oznaymuiąc: iż dla Chrystusa rozliczne prace podeymuiąc, dusz wiele Pogańskich do Kościoła ś. przygarnuie«.

Oddziaływały więc na Skargę podczas pobytu jego w nowicyacie rozliczne wpływy dodatnie ze strony przełożonych i towarzyszów, zmierzające do gorącego umiłowania ideałów zakonnych, Kościoła i jego nauki. Spełniło się pierwsze jego pragnienie: położył podwaliny silniejsze ku udoskonaleniu swej duszy. Rozgorzało teraz potężniej, podniecone jeszcze przez uczonych towarzyszów jego w nowicyacie, pragnienie drugie: pogłębienia nauk teologicznych. Zbliża się Skarga, odzywający się niedawno: »Theologos nunquam audivi, Patres non vidi«[1] do krynicy wiedzy teologicznej.

W wrześniu albo październiku r. 1569 przechodzi do Collegium Romanum. Rektorem Kollegium był wtedy wedle świadectwa Skargi Piotr Ribanadeira, znany jako hagiograf i historyk[2]. Mówi o nim Skarga[3]: »Acz ini pisali to, co się z Ignacym działo, zwłaszcza ięzykiem Hiszpańskim: ale osobliwie ieden nazwany Petrus Riba Deneira, Hiszpan, uczeń tego, który od lat 14 życia swego poznawać go y dziwować mu się począł, y z nim y w iego ćwiczeniu przemieszkiwał aż do iego śmierci. Ktory w Rzymie był moim Rektorem i spowiednikiem roku Pańskiego 1569, y ieszcze podobno żywym iest do tego roku Pańskiego 1607[4]. Ten wypisał żywot iego z tego, na co patrzył sam, y co od niego samego y od inych, którym się więcey zwierzał, słyszał[5]; człowiek wysokich cnot y nauki«.

W Collegium Romanum uczono filozofii i teologii[6]. Filozofia obejmowała nietylko ścisłą dziedzinę filozoficzną, ale, jak wykazaliśmy już przy studyach Skargi w krakowskim wydziale artystycznym,

---

[1] LS, str. 4.
[2] Hurter, Nomenclator liter. t. III 555—557.
[3] PZ, próba pierwsza, rozdz. II [w Kp str. 524].
[4] Wedle Hurtera [Nomencl. liter. t. III 556] umarł Piotr Ribadeneira 22. września 1611.
[5] Skarga opracował życiorys św. Ignacego Lojoli na podstawie Ribadeneiry i X. Piotra Maffei T. J. w Żywotach Świętych, zob. ŻŚ[11], str. 1118—1129.
[6] Wetzer und Welte's Kirchenlexicon, t. III 614.

także nauki przygotowawcze do filozofii, przedewszystkiem dokładną znajomość języka łacińskiego. I stąd jeden z profesorów ówczesnych Skargi, Jakób Ledesma, pisze dla alumnów Kollegium gramatykę łacińską[1].

Skarga przeszedł bezpośrednio na teologię. Spotkał się tam, jak wynika z przytoczonego wyżej »Catalogus omnium, qui in Romano Collegio degunt hoc anno 1570« pomiędzy słuchaczami Polakami: z znanym już sobie z nowicyatu X. Warszewickim, z Grzegorzem Frisiuszem i Szymonem Fridelusem. Wielewicki[2] nie wspomina wcale o Frisiusie i Fridelusie; prawdopodobnie wysłali ich przełożeni po ukończeniu studyów do innej, nie polskiej albo litewskiej, prowincyi zakonnej. W r. 1572 widnieje pośród słuchaczów z onych czterech Polaków z r. 1570 jeszcze »Szymon [Fridelus] Polak już jako kapłan«.

Niezwykłym zbiegiem okoliczności byli w Kollegium Rzymskiem niemal sami egzegeci profesorami Skargi. Nie bez przyczyny. Jeślibyśmy bowiem teologię przyrównali do drzewa, rozgałęzionego szeroko, to Pismo św. i Ustne Podanie będą drzewa tego korzeniami, sięgającymi w zaświaty. Z Pisma św. i Ustnego Podania, obejmujących Objawienie Boże, czerpie wiedza teologiczna wszelkie swe soki żywotne; bez nich mdleje i usycha choćby i najbujniejsza jej gałęź. Dlatego musi teolog zapoznać się przedewszystkiem z Pismem św. i dziełami Ojców Kościoła, w których Ustne Podanie w znacznej części się mieści. Nieodzowna potrzeba głębszych studyów biblijnych okazała się zwłaszcza w w. XVI, kiedy pseudoreformatorzy rzucili w świat nowe swe pojęcia teologiczne. Powoływali się na Pismo św., które pragnęli rzekomo oczyścić z pyłu, nagromadzonego wśród wieków zapatrywaniami ludzkiemi. Uczeni katoliccy wykazywali im, że pył ten istnieje jedynie w ich wyobraźni, że znaczenie poszczególnych wyrażeń i miejsc Pisma św. najlepiej zrozumieli Apostołowie, pytający się o nie nieraz Zbawiciela, i uczniowie Apostolscy. Stamtąd płynie to znaczenie nieprzerwanym biegiem przez dzieła Ojców Kościoła, wybija się zwy-

---

[1] Wetzer und Welte's, Kirchenlexicon, t. VII 1604. Kaulen wymienia tam dwa obszerniejsze podręczniki języka łacińskiego Ledesmy: Grammatica brevi et perspicua methodo comprehensa ad usum Collegii Romanii S. J. Venetiis 1569 i Syntaxis plenior ad sermonis elegantiam comparata. Venetiis 1569.

[2] Dziennik spraw domu zak. OO. Jezuitów, t. I—IV [dotąd wydane].

cięsko z wszelkiego rodzaju pomników chrześcijańskich, z orzeczeń Kościoła. Ustraszeni siłą tych argumentów, odrzucili nowinkarze Tradycyę, a ograniczyli się przeważnie na Piśmie św. Aby poprzeć niem swoje wymysły, wzgardzili sięgającą najodleglejszych wieków Wulgatą jako tłómaczeniem przez Kościół przyjętem, a z pierwotnego tekstu, hebrajskiego i greckiego, tworzyć poczęli własne przekłady. W ciągu wieków jednak ucierpiały niemało odpisy tych tekstów przez niedbalstwo kopistów, przez kacerzy dawniejszych. Trzeba było wpierw tę zmiętą niejako szatę pierwotną ksiąg św. odświeżyć, teksty one zbadać krytycznie. Nie zważali na to reformatorzy dostatecznie; podsuwając nadto niektórym wyrażeniom tekstu hebrajskiego i greckiego błędne znaczenie, skazili Pismo św. jeszcze więcej. I stąd ta nieodzowna potrzeba zajęcia się w Kościele usilniej jeszcze naukami biblijnemi, stąd ten rozrost ich pewien w w. XVI. Odbiło się to i w rozlicznych uczelniach. Studyum Pisma św. zajmuje znowu pośród poszczególnych gałęzi wiedzy teologicznej miejsce poczesne. Stąd i w Collegium Romanum widzimy w czasie pobytu w nim Skargi pośród czterech profesorów teologii dwóch wybitnych egzegetów, Emanuela Sa i Benedykta Pereyrę.

O pierwszym z nich wspomina Skarga w żywocie św. Stanisława Kostki[1]: »Ku przeczystey matce Bożey takie miał serce [św. Stanisław], iż ią bespiecznie za swoię matkę miał: y w każdey rozmowie tak ią wdzięcznie y mile wspominał, iż y te, ktorzy słuchali, słodkość ona pokrapiała. Czego doznał Emanuel Sa, gdy go do kościoła Panny Maryey Snieżney za towarzysza brał. Spytał go w drodze: ieśli naświętszą Pannę miłuie? A on pokornie y wdzięcznemi usty odpowiedział: Co pytasz oycze, moia to matka. Onym słowem tak wdzięcznie y z uczuciem nabożnym wymowionem tak się wzruszył Emanuel, iż szedszy do Generała, powiedział, iż on głos nie człowieczy był«. Sa należał do najpierwszych profesorów Kollegium Rzymskiego[2]. Odznaczał się dokładną znajomością języka greckiego i hebrajskiego. Świadczy o tem wymownie fakt, że Pius V powołał go w r. 1557 do komisyi, która przygotowywała nowe, krytyczne wydanie Septuaginty[3]. Owocem egzegetycznej jego działalności w Kollegium były Scholia do czte-

---

[1] ŻŚ II, str. 1155.
[2] Hurter, Nomencl. liter., p. 222—224.
[3] Dict. de la Bible, t. V 1283.

rech ewangelii i Uwagi (notationes) do całego Pisma św. Bibliotheca Scriptorum S. J. nazywa Scholia jego wedle cytatu Hurtera »catenula aurea«. Szerszy rozgłos zjednały sobie jego Notationes in totam Scripturam sacram, po raz pierwszy w Antwerpii r. 1598 wydane[1]. »W króciuchny sposób (brevissime), powiada Sa, całe wyjaśniają Pismo św. wedle dosłownego znaczenia. Przywodzą waryanty z tekstu hebrajskiego, chaldejskiego i Septuaginty«[2]. Na 547 stronach, wliczając i spisy, in 4^0, petytem, wytłómaczył Sa wyrażenia i miejsca trudniejsze Pisma św., ułatwiając słuchaczom początkującym i szerszemu ogółowi, który do pokaźnych woluminów zaglądać nie mógł, zrozumienie ksiąg św. De la Hay umieścił Notationes jego w swej Biblia magna, wydrukowanej w Paryżu r. 1643.

W dziełach Skargi zachodzą odgłosy onych Uwag. Powiada Sa przy Gen. 1, 2 [Spiritus Dei ferebatur super aquas]: »Quidam verbum Hebraeum: מרחפת merachéphet vertunt: volitabat, seu incubabat, s[cilicet] ut solet avis super ova«[3]. Podobnie pisze Skarga w OS 9: »Na początku stworzenia świata, mowi pismo: Duch ś. przenosił się, abo iakoby ulegał nad wodą, iako ptacy do płodu zagrzewaią iayca swoie, iż woda wzięła moc na początku na rodzay ryb y ptakow, iako Tertulian *(de Baptismo)* y Hieronym ś. *(ep. 83)* wykładaią«[4]. Aby nie nużyć przywodzeniem przykładów liczniejszych, których jest niemało, przytoczymy jedynie objaśnienie Sa i Skargi do Mat. 3, 11: Ipse [scil. Jesus] vos baptizabit in Spiritu sancto et igne, Tenci was ochrzci Duchem ś. y ogniem, albo wedle przekładu Skargi: On was chrzcić będzie Duchem ś. y ogniem. Sa wyjaśnia: Forte alludit ad diem Pentocostes«[5], a Skarga powiada w OS 8: »Ony słowa Iana ś. rozumieią się o ięzykach ognistych, w ktorych w dzień Świąteczny Duch ś. na Apostoły sstąpił«. Sa dodaje: »Quidam ad ignem Purgatorii referunt. Vide Hier.«, a Skarga: »Może się też rozumieć o Czyścowym ogniu, iako Hieronym ś. *(in Matt. 3)* rozumiał, ktorym P. Bog po śmierci czyści grzechy nasze«.

---

[1] Hurter, Nomencl. liter., t. III 223 podaje nieściśle, że pierwsze wydanie ukazało się w r. 1608.

[2] Sa, Notationes: earum commoda 1 et 2.

[3] Sa, Notationes, p. 1.

[4] Produxerunt autem, objaśnia Jakób Bonfrerius w komentarzu do Pięcioksięgu Mojżesza [Hoberg, Genesis, str. 14], aquae tum materiam tum dispositiones aliquas subministrando; Deus vero creavit efficienter ex materia illa et praeviis dispositionibus producendo.

[5] Sa, Notationes, p. 343.

Słynniejszym jeszcze, głębszym egzegetą był Benedykt Pereyra[1]. Hurter podaje o nim niezmiernie trafne zdanie Mikołaja Antonia z Bibliotheca hispana nova 2, 212: »Stał się komentatorem Pisma św. biegłym, wymownym, uczonym. Niezwykłą znajomością języka greckiego, oczytaniem wszechstronnem, nadzwyczajnemi wiadomościami z filozofii i teologii, przenikliwością i bystrością umysłu, wytrawnością sądu, zyskał takie imię, że w wszelkich nauki gałęziach, które uprawiał, głębszego czy wybitniejszego bogata bardzo w sławnych i uczonych mężów nie wydała Hiszpania«. Pisarzem był bardzo płodnym. W r. 1588 [nie w r. 1587, jak podaje Hurter] pojawia się komentarz jego na księgę Daniela, w r. 1589—1598 ukazują się objaśnienia do pierwszej księgi Mojżeszowej, w r. 1601 opuszcza prasę drukarską Selectarum disputationum in s. Scripturam t. I, dzieło, które w latach następnych urosło jeszcze o cztery części. Najwyżej cenione są obok wyjaśnień do Daniela jego rozwlekłe nieco Commentariorum et disputationum in Genesim tomi 4. W przedmowie tomu pierwszego wyłuszcza zasady, których w komentarzu tym przestrzega. Przytaczamy je w tłómaczeniu dosłownem, bo dużo rzucają światła na rodzaj jego egzegezy. »Ponieważ, mówi, liczne a różnorodne wyjaśnienia ksiąg Mojżeszowych nasuwać się będą czytelnikowi, niech to wyjaśnienie uważa za prawdopodobniejsze, doskonalsze, aniżeli inne, które więcej dostósowuje się i dostraja do zamiaru i przedsięwzięcia Mojżeszowego; które bardziej wnika w pojęcie wyrazów i prawdziwe w użyciu ich zachowuje znaczenie; które lepiej i łatwiej zrozumieją ludzie niezbyt wykształceni; które zgadza się z wysłowieniem Pisma św., a Mojżeszowi nie przypisuje wyrażeń, w księgach Bożych nie używanych; które bez trudu wysnuwa się z innych Pisma św. miejsc, o tym samym rozprawiających przedmiocie; które bez powodu nie powołuje się na cuda i wszechmoc Bożą; które nie podaje niczego, coby sprzeciwiało się mądrości Bożej i pietyzmowi wobec wiary ubliżało; które nie zawiera niczego, coby się kłóciło z oczywistem doświadczeniem i niewzruszonemi zasadami, płynącemi z filozofii i z innych nauk ludzkich; które jest tego rodzaju, że przez nie uwydatnia się harmonia w całości i w poszczególnych ksiąg Mojżeszowych częściach; które wkońcu nie jest podejrzanem, czy przez jakiś pogląd niewczesny, czy też przez to, że odbiega od wyjaśnienia i zapatrywania Ojców, od dawnej tradycyi, od wszelkiego i Ko-

[1] Hurter, Nomencl. liter., t. III 469—473.

ścioła i ludu chrześcijańskiego przeświadczenia«. Zasady to egzegety w. XVI, na które i dziś jeszcze biblista pisać się może. W dziełach swoich kieruje się niemi zawsze. Szuka znaczenia poszczególnych wyrażeń, bada krytycznie tekst ówczesnych Biblii, sięga do Komentarzy starszych i nowszych, nie pomija literatury klasycznej i filozofii.

I z jego dzieł widnieją ślady w pismach Skargi. W komentarzu do Daniela 7, 10 [wedle Skargi: Tysiące tysięcy służyli mu, a po dziesięć kroć tysięcy sto tysiącow stali przed nim] mówi Pereyra[1]: »Nadmienić wkońcu trzeba, że z tego miejsca zaczerpnęli teolodzy on słynny bardzo podział Aniołów na asystujących i usługujących«. Podobnie powiada Skarga w ŻŚ 877: »Danyel ty dwoie urzędy [Anyołow] wyraził, iż iedni, co przy Troycy świętey stoią, są na ozdobność y ogromność maiestatu Boskiego... a drudzy na sprawach y posługach się iego w rządach wszytkiego stworzenia y wykonywaniu roskazania Boskiego zabawiaią«. Widoczny ślad wpływu pewnego Pereyry na Skargę zachodzi też w objaśnieniu jego do słów psalmu 13, 2, przytoczonych przez św. Pawła w liście do Rzymian 3, 12: Nie było, ktoby dobrze czynił, nie było y do iednego [wedle Skargi]. Pereyra tak te słowa wyjaśnia: »Powiedziano, że nikt nie jest sprawiedliwym, nikt dobrze nie czyni, w tem znaczeniu, że nikt sam ze siebie i bez szczególnej pomocy Bożej nie może być sprawiedliwym i nie może prawdziwie czynić dobrze«, a Skarga tę samą myśl innemi powtarza wyrazy w K 171: »Nie było y iednego, ktoryby sam z siebie y natury swey Panu Bogu się podobał, y do onego końca, na ktory był stworzony przychodził«.

Ledesma Jakób, trzeci profesor Skargi w Rzymie, nabył wedle Kaulena[2] gruntownej wiedzy filozoficznej i teologicznej w Salamance, w Paryżu i w Lowanium. Wraz z Emanuelem Sa i Benedyktem Pereyrą stanowił jakby jeden z filarów wydziału teologicznego w Kollegium Rzymskiem, już niemal od zarania tegoż fakultetu. Z dzieł jego zasługuje na uwagę, wydane w Kolonii r. 1570 pismo: De divinis Scripturis quavis passim lingua non legendis, w którem przestrzega przed kacerskimi przekładami ksiąg św. i przypomina zasady kościelne, dotyczące czytania Pisma św. Wpływu jego na Skargę możnaby się dopatrzyć w ŻŚ, w przedmowie do czytelnika, rozdz. III, gdzie powiada: »A o gołe pismo [bez wyjaśnień miejsc trudniejszych] się nie kuś,

[1] Com. in Danielem, p. 236.
[2] Wetzer und Welte's Kirchenlexicon, t. VII 1604

iedno ten, ktoremu pasterze dozwolili, a zwłaszcza na Polskie wyłożonego«[1]. U nas znano niegdyś Ledesmę z katechizmu, przełożonego z włoskiego na język polski i litewski[2].

W mrokach przeszłości ginie zupełnie postać czwartego profesora Skargi w Rzymie, X. Piotra Parra; nie udało nam się żadnego wykryć promyka, któryby ją choć w części oświetlił.

Mrok zalega także cały rok szkolny 1570—71 Kollegium Rzymskiego. Z początkiem dopiero r. 1572 przedziera się światło z zapiski, przywiedzionej wyżej, z której wynika, że z profesorów dawniejszych Skargi został w Kollegium tylko Parra. Jeśli Fernandez, który teraz jako nowy występuje teolog, wykładał już przed rokiem, byłby trzecim nieposlednim egzegetą, którego słuchał Skarga. Znany jest Benedykt Fernandez (Ferdinandus) z komentarza do pierwszej księgi Mojżeszowej[3]. O wyjaśnieniach swoich tak mówi w przedmowie: »Przedewszystkiem szukam dosłownego znaczenia. Następnie podaję liczne waryanty z źródła hebrajskiego i z Septuaginty. Wkońcu roztaczam, aby na niczem uczącym się nie zbywało, uzasadnienie naukowe znaczenia dosłownego. Do tegoż literalnego znaczenia nawiązuję następnie uwagi obyczajowe, oparte na zdaniu Ojców i Doktorów, oraz na Piśmie św.«.

Wobec braku bliższych szczegółów niemożliwą jest dokładne wykazanie przedmiotów teologicznych, którym Skarga w Rzymie baczniejszą poświęcił uwagę. Z doboru profesorów wynikałoby, że przedewszystkiem zajęło go Pismo św. Pewne potwierdzenie wniosku naszego znajdujemy w Ratio studiorum, które na ostatnie dwa lata studyów teologicznych przeznacza egzegezę[4], a przecież Skarga posiadając już jakieś wiadomości teologiczne uzupełniał je tylko w Rzymie. Nadto pociągały dawniejszego kaznodzieję katedry Lwowskiej niewątpliwie nauki biblijne, bo z nich główne czerpał w przemówieniach swoich dowody.

---

[1] Obecnie konstytucya *Officiorum ac munerum*, jak mówi X. Wł. Szczepański T. J. [Nowy indeks książek zakazanych, Kraków 1903, str. 156—157], »orzeka, że wszyscy wierni bez wyjątku i bez poprzedniego pozwolenia władzy kościelnej mogą czytać pismo św., wydane przez katolików w językach nowożytnych, jeśli tłómaczenia dokonano pod pilną pieczą Biskupów i z ich aprobatą i jeżeli to wydanie ma dodane objaśnienia (przypiski) zaczerpnięte z Ojców Kościoła lub z uczonych a do tego katolickich pisarzy, albo też jeśli Biblia ma aprobatę z Rzymu od Stolicy Apostolskiej«.

[2] Estreicher, Bibliografia polska, t. XXI 140.

[3] Commentariorum atque observationum moralium in Genesim t. I—III, Lugduni 1620—1627.

[4] Wetzer und Welte's Kirchenlexicon, t. III 614.

Obok onego ogniska wiedzy duchownej w Kollegium Rzymskiem działał na ukształcenie teologiczne Skargi z pewnością także wpływ koryfeuszów tej wiedzy, w Rzymie przebywających. W liście do Possevina z dnia 1. lipca 1576 wspomina z rozrzewnieniem o życzliwości, którą w r. 1569 tenże go zaszczycał[1]. Poznał też w Rzymie niechybnie Toleta, zbliżył się może do Hozyusza, który już od września 1569 stale zamieszkał w Wiecznem Mieście[2]; nie mamy jednakże ani w dziełach, ani też w listach Skargi żadnej o wpływie nań tamże mężów tych wzmianki.

Silniej i trwalej jeszcze zapisał się w pamięci Skargi Rzym chrześcijański i przyczynił niemało do rozjaśnienia i rozszerzenia pojęć jego teologicznych. Widok namiestnika Chrystusowego; przedstawicieli Kościoła: różnego języka, kraju, narodowości; starożytne pomniki, nagromadzone w przecudnych świątyniach; rozbita w puch chwała Rzymu pogańskiego; wspomnienia świętości własnego rodaka, Stanisława Kostki, oraz założyciela zakonu, Ignacego Lojoli, były jakby uderzeniami dłuta mistrzowskiego, co wykuwało w duszy Skargi te wyraziste, smukłe linie gmachu pojęć jego teologicznych, w dziełach jego jaśniejące.

Studya rzymskie pogłębił i rozszerzył jeszcze Skarga w latach następnych. »Obdarzeni [bowiem], pisze Załęski[3], szczególnym talentem do teologii, filozofii, do nauk przyrodniczych lub filologicznych, otrzymywali po skończonych zwykłych studyach trzy albo dwa lata do prywatnego studyum w tych przedmiotach«. Wedle Sygańskiego kończy Skarga studya swe teologiczne we Wilnie[4]. Ślady szczególniejszego zajęcia się jego teologią wybijają się w r. 1572 w Płocku, gdzie dla kleru wykłada po łacinie naukę o odpuście i zamyśla i o innych jeszcze mówić przedmiotach teologicznych[5].

Zbyt znane zasługi Skargi na polu teologii, byśmy je mieli jeszcze podnosić. Przedziwną jasnością pojęć teologicznych odznaczają się zwłaszcza jego »Kazania o siedmi Sakramentach«; trudno

---

[1] LS, str. 83: »Dulcedinem illius Vrae Rae caritatis, quam Romae sub annum Domini 1569 degustaveram, hactenus degusto.

[2] Encykl. kość. t. VII 472.

[3] Jezuici w Polsce, t. I, część I 109.

[4] Działalność ks. Piotra Skargi T. J. na tle jego listów 1566—1610, str. 17.

[5] LS, str. 41.

dobitniej i przystępniej rzecz wyłożyć. A polemiczne pisma jego pozostaną na zawsze wzorem dla dogmatyka, jak, zdzierając jedną zasłonę błędu po drugiej, dojść do prawdy promiennej. Niezwykłe zatem wykształcenie Skargi teologiczne nie podlega żadnej wątpliwości.

* * *

Przyswoił więc sobie Skarga język łaciński, grecki, a może i język hebrajski, znał dobrze język ojczysty, zdobył rozległe wiadomości filozoficzne i teologiczne, posiadał więc wszelkie warunki, by dobrze Pismo św. tłómaczyć. Dowodzą tego liczne inne jego przekłady.

Podpadają przedewszystkiem w dziełach jego obok cytatów z Pisma św. cytaty z dzieł Ojców Kościoła. Jadąc ongi do Rzymu, pisał, jak już wspomnieliśmy, »Patres non vidi«. Przeczuwał, tęskniąc za ich pismami, one skarby myśli, któremi prace swe ubogacił. A jest tych skarbów tyle u Skargi, że złożyłby się z nich wcale pokaźny podręcznik patrystyczny[1]. Wszystkie własnością są jego; tłómaczył je bezpośrednio z łaciny. Podajemy poniżej urywek z dzieła Jana Damascena, de fide orthod. 4, 13; porównując tekst łaciński z greckim, przekonujemy się, że w łacińskim niema po słowach: quemadmodum et ex sancta Dei genitrice, dopełnienia myśli, zachodzącej w tekscie greckim: διὰ Πνεύματος Ἁγίου, per Spiritum sanctum. Gdyby Skarga był przekładał z języka greckiego, byłby to zauważył i w tłómaczeniu uwydatnił.

Przekład Skargowski miejsc z dzieł Ojców Kościoła jest wierny, dobitny, gładki, pozbawiony niemal wszelkiej chropowatości. Drobne różnice, zachodzące między podanym przez nas tekstem łacińskim a tłómaczeniem Skargi wyjaśniają się tą okolicznością, że Skarga miał tekst inny, starszy, nie zbadany jeszcze krytycznie.

---

[1] W ŻŚ przytacza Skarga pod koniec życiorysu poszczególnych Ojców Kościoła »Nauki o niektorych artykułach, na ktore Heretycy biją«. Są to przeważnie dosłowne tłómaczenia miejsc patrystycznych. W 1. wydaniu ŻŚ zamieścił cytaty z dzieł św. Ambrożego na str. 1076—1078; św. Anzelma 318—319; św. Atanazego 371—373; św. Augustyna 786—790; św. Bazylego 10—11; św. Cypryana 843—845; św. Cyryla Jerozol. 259—260; św. Efrema 109—111; św. Epifaniusza 436—438; św. Grzegorza Nazyańskiego 408—409; św. Grzegorza W. 209—212; św. Hieronima 882—885; św. Hilarego 45—46; św. Jana Chryzostoma 84—86; św. Jana Damascena 414—416; św. Ignacego Antyoch. 103; św. Justyna 332—333; św. Klemensa 1034—1035. Poza tem i kazania i pisma jego polemiczne zawierają krótsze i dłuższe cytaty z dzieł Ojców Kościoła.

Tekst nasz łaciński w poniższych przykładach czerpiemy ze znakomitego dziełka X. M. J. Rouët de Journel T. J. Enchiridion Patristicum[1].

W pierwszym przykładzie, wyjętym z najpierwszego dziełka polskiego Skargi [mamy pod ręką 2. tylko wydanie]: O rządzie y iedności kościoła Bożego, podajemy dla porównania najnowsze przykładu tego tłómaczenia X. Zielińskiego[2]:

JEP 231—232: s. Cypr. de cath. Eccl. unit. 6.

Habere non potest Deum patrem qui Ecclesiam non habet matrem. Si potuit evadere quisque extra arcam Noe fuit, et qui extra Ecclesiam foris fuerit evadit.

Skarga: Orz 8.

Mieć Boga za Oyca nie może, ktory niema kościoła za matkę. Ieśli mogł kto potopu uyść, ktory w korabiu Noego nie był: tedy y ten zguby uydzie, ktory w kościele nie będzie.

X. Zieliński.

Nie może już mieć Boga ojcem, kto niema Kościoła *[cerkwi]* matką. Jeśli kto mogł ujść poza korabiem Noego się znajdując, uchodzi też ten, ktory poza Kościołem na zewnątrz się znajduje.

W następnym przykładzie, przywiedzionym z Siedmiu Filarów widnieje dążność Skargi do jak najwyrazistszego uwydatnienia myśli św. Jana Damascena; po raz drugi bowiem, znacznie rozszerzoną, przywodzi myśl tę samą w ŻŚ:

JEP 833—834: s. Ioan. Damasc., de fide orthod 6.

Corpus est divinitati vere unitum, quod ex sancta virgine ortum habuit; non quod illud corpus quod in caelos receptum est descendat, sed quia panis ipse et vinum in corpus et sanguinem Dei transmutatur. Si requiras quonam pacto id fiat, sat tibi sit audire hoc fieri

Skarga: SF 722[3]

Nie iżby samo ciało z nieba sstępowało, ale iż on chleb y wino odmienia w ciało y krew Bożą. Ieśli chcesz wiedzieć, iako się to staie: miey na tym dosyć iż słyszysz, iż się to dzieje sprawą Ducha świę-

Skarga: ŻŚ 415.

Ciało [Iezusowe] wedle prawdy złączone iest z Bostwem, to ktore z świętey Dziewice ciało iest; nie iżby samo ciało wzięte, z nieba sstępowało: ale iż sam chleb y wino przemienia się w ciało y krew Pańską. A ieśli wiedzieć chcesz obyczay, ktorym się to staie: miey

---

[1] Wydane u Herdera r. 1911; oznaczamy je głoskami: JEP [Journel Enchiridion Patristicum].

[2] Konkordancya z dzieł Ojców śś. i Pisarzy Kościoła, Poznań 1908, str. 254.

[3] Wedle przedruku SF w Kp.

JEP 833—834: s. Ioan. Damasc., de fide orthod 6.	**Skarga: SF 722**	**Skarga: ŻŚ 415.**
per Spiritum Sanctum: quemadmodum et ex sancta Dei genitrice Dominus sibi ipsi carnem assumpsit, quae in se ipso subsisteret, nec amplius nobis perspectum est et exploratum, quam quod Dei sermo verax efficaxque est atque omnia potest, modus vero investigari prorsus nequit. Illud vero dicere alienum non est: quemadmodum naturaliter panis per comestionem vinumque et aqua per potionem in corpus et sanguinem comedentis et bibentis transmutantur, nec fiunt aliud corpus quam corpus eius quod prius exstabat, sic panis qui in prothesi praeparatus fuit, vinum item et aqua, per Spiritus Sancti invocationem et adventum praeter naturae vires in corpus et sanguinem Christi ita convertuntur ut nequaquam duo sint, sed unum et idem.	tego, iako y z Panny Bogarodzice sam ciało sobie wziął: y nic daley nie wiemy, iedno iż słowo iego prawdziwe iest y dzielne, y wszechmocne, a obyczay niewybadany.	na tym dosyć, iż słyszysz, iż przez Ducha świętego: iako też z Boga rodzice [przez Ducha świętego] sam w sobie y przez się ciało wziął; a daley nic niewiemy: iedno iż słowo Boże prawdziwe iest y dzielne, y wszechmogące: lecz obyczay iest niewybadany. Y to też nie łacno wymowi, jako przyrodzonym obyczaiem przez pożywanie, chleb, wino, woda odmienia się na ciało y krew pożywaiącego y piiącego: y nie staie się inne ciało, iedno to iego co pierwey miał: tak y chleb na ołtarzu położony z winem y woda przez wzywanie y przyście Ducha ś.[1] nad bieg przyrodzony odmienia się w ciało y krew Chrystusowę, y nie są dwie ciele, ale toż iedno.

W tłómaczeniu, przytoczonem następnie z ŻŚ, okazuje się obok wierności, posuniętej aż do zachowania szyku niektórych wyrazów, pewna swoboda, nie odbiegająca jednak od znaczenia dosłownego:

JEP 401—402: s. Basil., de Spiritu s. 27, 66.	**Skarga: ŻŚ 11.**
Ex asservatis in Ecclesia dogmatibus et praedicationibus alia quidem habemus e doctrina scripto prodita, alia	Nauki, ktorych Kościół św. uczy, iedne mamy z pisma, a drugieśmy od Apostołów z podania taiemnego wzięli,

[1] Św. Jan Damascen podkreśla tu silniej, zwyczajem Kościoła wschodniego, epiklezę [wzywanie Ducha św.], nie usuwając jednak słów konsekracyjnych; łączy je z epiklezą.

JEP 401—402: s. Basil., de Spiritu s. 27, 66.

vero nobis in mysterio tradita recepimus ex traditione apostolorum, quorum utraque vim eandem habet ad pietatem: nec iis quisquam contradicet, nullus certe qui vel tenui experientia noverit quae sint Ecclesiae instituta... Benedicimus autem et aquam baptismatis et oleum unctionis, immo ipsum etiam qui baptismum accipit; ex quibus scriptis? Nonne a tacita secretaque traditione? Ipsam vero olei unctionem quis sermo scripto proditus docuit? Iam ter immergi hominem, unde haustum? Reliqua autem quae fiunt in baptismo, veluti renuntiare Satanae et angelis eius, ex qua scriptura habemus? Nonne ex minime publicata et arcana hac dotrina, quam patres nostri silentio quieto minimeque curioso servarunt, quippe illud probe didicerant, mysteriorum reverentiam silentio conservari?

Skarga: ŻŚ 11.

oboie iednaką moc maią do pobożności, ani się tym sprzeciwić może, by dobrze mało był świadomy praw kościelnych... Poświęcamy wodę do Chrztu, y oley pomazania, y tego ktory Chrzest bierze, a gdzie to iest w piśmie? izali to nie iest z taiemnego podania? Pomazania oleiu, a gdzie ktore pismo pouczyło? a troie oblanie kto podał? y ine co się przy Chrzcie dzieie, iako zarzekać się szatana y aniołow iego, z ktorego iest pisma? izali nie z nauki, ktorey oycowie naszy, dwornych y proznuiących do niey nie przypuszczaiąc, milczenim dochowali; a to pięknie: bo wiedzieli, iż uczciwość taiemnic milczenim się zachowuie.

Skarga nie zadowalał się dokonanym już przekładem jakiegoś miejsca; poprawiał go, udoskonalał, jak wykazują następne dwa przykłady:

JEP 98: s. Iren., adv. haer. l. 3, 3, 2.

Ad hanc enim ecclesiam, propter po[ten]tiorem principalitatem necesse est omnem convenire ecclesiam, hoc est, eos qui sunt undique fideles, in qua semper ab his, qui sunt undique, conservata est ea quae est ab apostolis traditio.

Skarga: Orz. 72; NT 18.

Do Kościoła *(od Piotra y Pawła w Rzymie fundowanego)*, dla mocnieyszego iego przełożeństwa, muszą się wszytkie ine kościoły schodzić, to iest wszyścy wierni. Bo w nim iest zawżdy duchowna Apostolska tradicya, abo nauka.

Skarga: Rdz 30.

Do tego kościoła (Rzymskiego) dla mocnieyszego przełożeństwa muszą się wszytkie kościoły, to iest, wierni ktorzy wszędzie są, schodzić; w ktorym zachowało się zawżdy to podanie, które iest od Apostołow od tych, ktorzy wszędzie są.

JEP 503: s. Joan. Chrysost., in Matth., hom. 82, 4.

Deo ubique obsequamur, nec contradicamus ei,

Skarga: SF 716 [1].

Wierzmy wszędzie Bogu, a nie sprzeciwiaymy się

Skarga: ŻŚ 84.

Wszędzie wierzmy Panu Bogu: by się dobrze

[1] Skarga podaje: Hom. 83 in Matth.

JEP 503: s. Joan. Chrysost., in Matth., hom. 82, 4.

etiamsi id quod dicit rationi et intellegentiae nostrae contrarium videatur, sed praevaleat eius sermo rationi et intellegentiae nostrae. Sic etiam in mysteriis faciamus, non ea solum, quae sub sensum cadunt respicientes, sed verba eius retinentes; verbum quippe eius fallere nequit, sensus vero noster facile decipitur; verbum eius nunquam excidit, sensus vero saepe fallitur. Quoniam vero ille dixit: *Hoc est corpus meum*, obtemperemus, credamus et spiritualibus oculis ipsum respiciamus.

Skarga: SF 716.

iemu: by dobrze smysłom y myśli naszey nieprzystoyno się zdało, to co on mowi. Niech nad smysł y rozum nasz gorę ma słowo iego, co wszędzie, ale osobliwie w [naświętszym] Sakramencie czyńmy, nie tylo na to patrząc, co przed nami iest: ale słow się iego trzymaymy. Bo słowa iego oszukać nas nie mogą, a smysł nasz oszukać się łacno może: one fałszywe nigdy być nie mogą, a ten się często y gęsto myli. Iż tedy on rzekł: To iest ciało moie: wątpienia żadnego nie mieymy, ale oczyma rozumu na to patrzmy.

Skarga: ŻŚ 84.

zmysłom y myślam naszym rzecz nieprzystoyna być zdała, abo rozum nasz przechodziło słowo iego; a zwłaszcza w Sakramencie tym to czyńmy. Nie tylo na to patrząc, co przed oczyma iest, ale słowa się też iego trzymaymy. Bo zmysły nasze omylić się łacno mogą; ale na słowie iego omyleni być nie możem. Bo nigdy fałszywe być nie mogą, a nasz zmysł często a często się myli. A iż on rzekł: Toć iest Ciało moie: nic w tym nie wątpmy, ale wierzmy, a oczyma dusznemi na to patrzmy.

Po raz pierwszy wystąpił Skarga z tłómaczeniem całej pracy łacińskiej w r. 1584: przełożył D z i e s i ę ć w y w o d o w K a m p i a n a, ale o tym przekładzie pomówimy poniżej. Drugi raz wywiązał się Skarga świetnie z zadania jako tłómacz, wydając przekład dzieła Franciszka Kostera: De quatuor novissimis vitae humanae. Znać tu, jak dwa poniższe świadczą urywki, wytrawnego już znawcę języka łacińskiego i polskiego. Przekład nie jest krępowany żadnymi względami na język obcy, płynie swobodnie, jakby był odblaskiem myśli autora, nie tłómacza:

R. P. Fr. Costeri S. J., de quatuor novissimis vitae humanae, Cracoviae 1605, praef., p. 5.

Ad omnia peccata declinanda virtutesque complectendas nihil tantam adfert vim et momentum atque rerum novissimarum consideratio, quae cum ad universos homines pertineat et magnitudine sua atque atrocitate metum vehementer incutiat, mollire solent duritiam animorum nostrorum et petulantiam refraenare, idoneosque nos efficere ad audiendam capessandamque veritatem.

Skarga: C 5.

Do uwiarowania grzechów y do zamiłowania cnot nic takiey mocy y wagi nie ma iako oglądanie się na koniec żywota naszego. Wszytkim to uważanie służy, y wielkością y srogością swoią puszcza mocny postrach, ktory twardość serc ludzkich zmiękczyć, y bystrość naszę do złego ukrocić, y godnemi nas uczynić do słuchania y brania prawdy może.

Costerus, c. II: de morte, p. 21.

Considerandum est ante omnia, quit sit mors et quid adferat homini. Mors est vitae huius mortalis privatio te eorum omnium, quae in hanc caducam vitam conveniunt. Itaque homo mortuus privatur anima, non intelligit, non videt, non audit, non fruitur ullius sensus oblectamentis: deserit omnia, parentes, amicos, bona fortunae, divitias, honorem et quidquid denique hanc mortalem vitam comitatur, et ita deserit, ut in aeternum ad illa non sit reversus.

Skarga: C 21.

Obaczmy co iest śmierć, y z czym idzie. Iest odięcie wieczne tego śmiertelnego żywota, y to wszytko co iego nietrwałości służy: umarły nie ma dusze, nie rozumie, nie widzi, nie słyszy, kochania żadnego nie zażywa, opuszcza wszytko: rodzice, przyjacioły, imienia, bogactwa, czci, y to co z tym żywotem idzie, y nigdy się do tego nie wraca.

Trzecie tłómaczenie Skargi, a raczej opracowanie, to: Roczne dzieie kościelne Baroniusza. Opracowaniem iest ono dzieło. W przedmowie bowiem do arcybiskupa Karnkowskiego[1] powiada o genezie tej pracy Skarga: »Dostałeś do ręku swoich pisania mego Łacińskiego, do którego dla siebie y pamięci swey starey zebrałem był Summowanie siedmi Tomow tychże Kościelnych dzieiow; ktore W. M. po części przeyzrzawszy, mnieś słudze swemu to zlecił, abych te Tomy, ktorych na on czas iuż ośm było, narodowi naszemu na ięzyk Polski udał, żeby y po Polsku z Polaki, ktorym w Rzymie łaski wielkie pokazuje, Baronius mowił«. Jest to więc tylko »summowanie«, streszczenie Annałów Baroniuszowych. Ale i na dosłownych przekładach tam nie zbywa. Podajemy naprzód tłómaczenie Wyznania wiary soboru Nicejskiego:

Denzinger, Euchir. Symb., p. 21: Symb. Nicaenum.

Credimus in unum Deum Patrem omnipotentem, omnium visibilium et invisibilium factorem. Et in unum Dominum nostrum Iesum Christum Filium Dei, natum ex Patre unigenitum, hoc est de substantia Patris, Deum de Deo, lumen ex lumine, Deum verum de Deo vero, natum, non factum, unius substantiae cum Patre, per quem omnia facta sunt, quae in caelo et in terra, qui propter nostram salutem descendit, incarnatus est et homo factus est et passus est, et resurrexit tertia die et ascen-

Skarga: Rdz 195.

Wierzym w Boga Oyca wszechmogącego, stworzyciela wszech widomych y niewidomych. I w Pana Iezusa Christusa Syna Bożego z Oyca rodzonego y iednorodzonego, to iest, z iestestwa oycowskiego, w Boga z Boga, światłość z światłości, w Boga prawdziwego, z Boga prawdziwego, rodzonego nie uczynionego, społistestnego z Oycem, przez ktorego wszytko uczynione iest y na niebie y na ziemi. Ktory dla nas ludzi y dla zbawienia naszego sstąpił, y wcielony iest, y czło-

[1] Przedmowy str. III.

dit in coelos, venturus iudicare vivos et mortuos. Et in Spiritum sanctum.

wiekiem się stał, umęczony iest y zmartwychwstał dnia trzeciego, y wstąpił w niebiosa, przyydzie stamtąd sądzić żywych y umarłych. Y w świętego Ducha.

Wdzięcznie przełożył Skarga w Rdz apokryficzną najprawdopodobniej[1] korespondencyę Abgara z Edessy ze Zbawicielem. Podajemy ją poniżej:

C. Baronius, Annales eccl., p. 123.

Abagarus, Princeps Edessae Salvatori propitio, qui in confiniis Hierusalem in carne apparuit.

Insignes illas virtutes et curationes, quae abs te sine medicamentis et sine herbis factae sunt, auditione accepi. Caecos enim, ut fama est, videre efficis, claudos ambulare et leprosos mundos, spiritus iracundos et daemones eijcis, eos etiam, qui diutius morbis pressi sunt, sanas; mortuos denique ad vitam revocas. Quae quidem cum de te audivissem, de duobus hisce alterum verum esse cogitabam: te aut Deum esse et a caeli fastigio delapsum: aut Dei filium saltem, qui ista tam stupenda edis miracula. Quapropter haec ad te scripsi magnopere precatus, ut laborem ad me accedendi suscipere, huncque quo crucior morbum curare non graveris. Etenim audio Iudaeos tibi ostrepare malevole et velle libenter aliquo magno malo afficere. Est mihi civitas perexigua quidem, sed ornata sane et illustris, quae utrique nostrum rerum necessariarum suppeditabit satis.

Skarga: Rdz 14.

Abagarus Książę Edessy, zbawicielowi łaskawemu, ktory się na granicach Ierozolimskich w ciele ziawił, pozdrowienie.

Usłyszałem o twoiey mocy y leczeniu ktore bez lekarstw y zioł czynisz. Slepym, iako iest sława, widzenie daiesz, y chromym chodzenie, y trędowate oczyściasz, y umarłe do żywota wracasz. Co gdym o tobie słyszał, myśliłem, iż iedno z tych dwu prawdą być musi: abo iesteś Bogiem y z niebieskicheś wysokości sstąpił: abo przynamniey Synem Bożym, ktory tak dziwne cuda czynisz; y dla tego to do ciebie piszę, barzo cię prosząc, abyś do mnie przyszedł, a niemoc tę, ktora mię trapi y męczy, uleczył. Słyszę, iżci się Żydowie złośliwie sprzeciwiaią, y chcąc co złego uczynić. Mam miasto małe, ale ochędożne y zacne, obiema może dostateczne potrzeby dać.

Na list ten odpowiada rzekomo Zbawiciel przez Apostoła Tomasza, jak następuje:

Abagare, beatus es, qui cum non videris me, in me tamen credidisti. De me enim scriptis proditum est, eos qui me viderunt, in me non credere. Quod scribis ad me, te velle ut ad te veniam: eas res, quarum gratia sum missus debeo hic necessario obire, quas

Abagare, szczęśliwy iesteś, ktoryś mnie nie widząc, w mię uwierzył. Bo tak o mnie pisano: iż ci ktorzy mię widzieli nie uwierzyli, a ktorzy mię nie widzieli uwierzą, y żywota dostaną. Co piszesz, iżby rad, abych do ciebie przyszedł: te rzeczy dla ktorychem posłany

[1] Zob. Wetzer und Welte's Kirchenlexicon, t. I 87—88.

cum plene perfecero, ad eum recipi, qui me misit. Quo simul ac assumptus fuero, aliquem ex discipulis meis mittam ad te, qui morbo quo tantopere torqueris faciat medicinam et vitam tibi tuisque impertiat.

iest, y ktore odprawować mam, tego mi nie dopuszczą. Ale gdy ie odprawię, a do tego ktory mię posłał odeydę, y gdy wzięty tam będę, poślę ktorego z uczniow moich do ciebie, ktory niemoc, ktora cię trapi, uleczy, y żywot tobie y twoim przyniesie.

Najciekawszem jednak jest Skargowskie tłómaczenie pisma: Edmundi Campiani S. J. Theologi S. J., qui non ita pridem pro catholica religione martyrium subiit, oblati certaminis in causa fidei rationes decem redditae Academicis Angliae, wydanego w Antwerpii r. 1582, w Ingolstadt 1584, następnie w Krakowie 1605. Dzieło to bowiem przekładał w tym samym czasie Gaspar Wilkowski. W przedmowie do »Anny Jagiełowney, krolowej Polskiey« powiada on: »Y już bych ie był dawno wydał, ale dowiedziawszy się, iż tęż pracę podiął z roskazania Naiaśnieyszego Krola y Pana naszego Miłościwego X. Piotr Skarga Societatis Iesu, człowiek wielkich darow y robotnik w Winnicy Pańskiey pilny y szczęśliwy: włożyłem ie w kąt, aż mię pisaniem swym, miedzy innemi namowami niepilność Drukarską wspominaiąc, sam X. Skarga do wydania ich przymusił«. Snadź zawiódł jednakże Wilkowski oczekiwania Skargi, bo w tymże samym jeszcze r. 1584, w którym Wilkowski wydaje swoje tłómaczenie[1], puszcza i Skarga w świat swój przekład. Domysł nasz potwierdza porównanie obu tłómaczeń; tłómaczenie Skargi wyróżnia się jasnością i czystością wysłowienia, przekład zaś Wilkowskiego, często zawiły, zakrawa raczej na parafrazę słów Kampiana, jak na tłómaczenie »z pilnością« dokonane. Poświadcza to początek »Pierwszego Dowodu«:

Camp., Decem rationes, Ingolstadii 1584, p. 1.	**Skarga: Kamp.** D IV.	**Wilkowski, str. 1 i 2.**
Cum multa sunt, quae adversariorum diffidentiam in causa loquuntur: tum nihil aeque atque sanctorum Maiestas Bibliorum	Acz tego dosyć, co zwątpienie Adwersarzow w rzeczy swey ukazuie: wszakże nic tak barzo iako Świętey Bibliey sprosnie zgwałcony	Aczkolwiek wiele iest rzeczy ktore nam Katholikom dobrego serca dodawaią, y pewne zwycięstwo w porządney o Wie-

[1] Dziesięć mocnych dowodow, iż Adwersarze Kościoła Powszechnego w porządney o wierze Dysputacyey upaść muszą. Edmunda Kampiana Societatis Iesu. Z łacińskiego na Polski ięzyk z pilnością przetłumaczone y potrzebnie wydane, z krótką sprawą iego Męczenniczego dokonania, y odpisu Witakierowego, Gaspra Wilkowskiego. Roku M. D. LXXXIIII.

Camp., Decem rationes, Ingolstadii 1584, p. 1.	Skarga: Kamp. D IV.	Wilkowski, str. 1 i 2.
foedissime violata. Etenim qui posteaquam reliquorum testium voces et suffragia contempserunt, eo sunt redacti nihilosecius, ut stare nequeant, nisi divinis ipsis codicibus vim et manus intulerint: ii profecto declarant extrema fortuna confligere, et rebus iam desperatis ac perditis experiri durissima velle atque ultima.	Mayestat. Bo ci ktorzy inne świadki odrzucili, y iemi wzgardzili, y do tego przyszli, iż przestać nie mogą, ażby gwałt y moc pismu świętemu uczynili: tym samym pokazuią, iż im na ostatnią przyszło, a z desperacyey iako straceni, chcą się ostatniego szczęścia kusić.	rze disputacyey obiecuią, iawnie to pokazuiąc, iż Adwersarze naszy o Kauzie swey wątpią. Wszakże nic tego lepiey nie wyraża, iako to, gdy widziemy, że powaga pisma św. szkaradzie zgwałcili. Abowiem ponieważ im do tego przyszło, że wszystkich świadkow głosy y Wota pogardziwszy, a do samego się pisma świętego odezwawszy, przecię iednak żadną miarą ostać się nie mogą, aż się y na to pismo święte targnąć musieli. Aza ci nie daią iawnie po sobie tego znać, że resztem gonią? a we złey toni będąc, y o wszytki pomocy rozpaczaiąc (cokolwiek ich ratować mogło potraciwszy) ostatniego szczęścia kuszą, y do zachowanej od gwałtu obrony z desperacyey uciekaią.

Mogłoby się jednakże zdawać, że Wilkowski na początku chciał tylko wprowadzić czytelnika w rzecz samą i stąd tłomaczył tak rozwlekle, ale i dalsze wywody Kampiana nie lepiej wypadają w przekładzie Wilkowskiego, jak poniższy ukazuje przykład, przywiedziony z »Drugiego Dowodu«:

Camp., Decem rat., rat. II, p. 12.	Skarga: Kamp. E IV—F.	Wilkowski, str. 8 i 9.
Sciscitemur ab adversariis, exempli gratia, quidnam secuti novam Sectam intenderint, qua Christus excluditur a coena mystica. Si nominant Euangelium, accurrimus. A no-	Pytaymy Adwersarzow, daiąc na przykład, skąd nową sektę uczynili, ktora Christusa z taiemney wieczerzy wymiata, Ieśli pomienią Ewangelią, tey się dzierżym. Mamy za sobą	Pytaymy ich na przykład, czego się trzymali, wprowadzaiąc nową Sektę, ktora Chrystusa Pana z Duchowney wieczerzy wypycha? Ieśli mianuią Ewangelią y do niey się

Camp., Decem rat., rat. II, p. 12.

bis verba sunt: Hoc est corpus meum. Hic est calix[1] meus. Qui sermo visus est ipsi Luthero tam potens, ut cum etiam discuperet fieri Zwinglianus, quod ea re plurimum incommodare Pontifici potuisset: captus tamen et victus apertissimo contextu cederet, neque minus invitus Christum vere praesentem in Sacramento sanctissimo fateretur, quam olim Daemones victi miraculis Christum Dei filium vociferati sunt.

Skarga: Kamp. E IV—F.

słowa: To iest ciało moie. Ta iest krew moia. Ktore słowa thak się mocne zdały Luthrowi, iż gdy sam chciał Zwinglianinem zostać, iż tym mogł więcey Papieżowi zaszkodzić, iednak iasnością słow zięty, tak powolnie Christusa obecnego w Sakramencie wyznawał, iako niegdy czarci cudy przekonani, Christusem synem Bożym być go obwoływali.

Wilkowski, str. 8 i 9.

odzywaią, przyimuiemy y barzo się iey radzi trzymamy. Po nas iest text, za nami słowa w Ewangeliey. Bo tak napisano: To iest ciało moie: To iest krew moia. Ktore słowa tak się zdały Lutrowi mocne, iż gdy pragnął być Zwinglianinem, rozumieiąc żeby tym był mogł nawięcey szkodzić Papieżowi: iednak poimany y przekonany tym tak iasnym contextem, ustąpić musiał, y wyznać to, że Chrystus prawdziwie iest obecnym w tym naświętszym Sakramencie: nie inaczey to czyniąc, iedno iako y oni Duchowie źli zwyciężeni będąc cudami Chrystusowymi, wołali, iż on iest synem Bożym.

Góruje więc Skarga nad rówieśnikami swymi jako tłómacz dzieł teologicznych. Umie subtelnie pochwycić myśl autora i uwydatnić ją wiernie w języku ojczystym bez uronienia jej siły i powabu. Od takiego tłómacza spodziewać się można mistrzowskiego przekładu przynajmniej Wulgaty.

II.

Poglądy Skargi na Pismo św.

Na tłómaczenie jakiegoś dzieła wpływają niemało zapatrywania, które sobie o niem urobimy. Z innem uczuciem bierzemy do rąk stary dokument rodzinny, spisany po łacinie, jak książkę jakąś w obcym pojawiającą się języku. I przekład onego dokumentu będzie staranniejszy, głębszym owiany pietyzmem, aniżeli tłómaczenie dzieła, które co dopiero opuściło prasę drukarską.

[1] W wyd. krakowskim: sanguis.

Pismo św. jest jakby pergaminem zawierającym rozmaite przywileje a udzielonym przez Boga ludzkości. Człowiek wierzący zbliża się do tego dokumentu z szacunkiem, usiłuje zrozumieć jak najdokładniej myśl w nim zawartą. Zobaczmy, jak Skarga zapatrywał się na Pismo św. i złączone z nim zagadnienia. Aby ich nie przymglić, posługiwać się będziemy, o ile możności, własnemi jego słowy.

* * *

W myśli Skargi roztaczały się księgi św. jakby pole rozległe, jakby winnica urocza; powtarza bowiem za św. Efremem[1]: »Iako z pola rodzaynego wdzięczne żniwo, y z winnice słodkie iagody: tak z pisma świętego ożywiaiącą y duszy ubogacającą naukę zbieraią. Role nie zawżdy rodzą: a ta zbawienna rola nigdy bez płodu nie zostaie; pola raz pożęte wdzięczność tracą, y winnica po zebraniu iagod podła się staie: a pisma świętego, y ci co przed nami byli, y my zawżdy drogie y niebieskie owoce zbieramy, a zawżdy iednak pełne iest: nieprzebrane pożytki maiąc, w płodności swey zostaie«. I dla tego zaleca gorąco wczytywanie się w one księgi z nabożnem uczuciem: »Nic tak człowieka, powiada[2], przeciw pokusom nie uzbraia: nic go tak prędko do dobrego nie pobudza: nic go tak cierpliwego nie czyni, iako nauka pisma ś. Do ktorego wyrozumienia więcey potrzeba skruchy, niżli świeckiey mądrości: więcey płaczu, niżli dysputacyey: więcey modlitwy, niżli czytania: więcey postow, niżli argumentow: więcey pokory, niżli philosophiey: więcey za grzechy żałości, niżli w rozumie biegłości. Ta nauka nic nie uczy, iedno miłości: nic nie gani, iedno świeckie y cielesne chciwości. Co ktemu służy, iey to iest własne, co nie do tego wiedzie, porzucone iest y fałszywie iey przypisane. Tak ta nauka pisma ś. głęboka iest, mowi ś. Augustyn (*ep. 3*): bych się iey był od młodości aż do zgrzybiałości z wielką pilnością, z wielkim dowcipem uczył, przedsię tam gdziebych przestał, tamby mi dopiero począć trzeba. Byś nadaley w niey zabieżał, ieszcze u kresu stoisz. Dziwna rzeka pismo ś., mowi ś. Grzegorz (*in Prologo mor.*), i tak miałka, iż w niey baranek, to iest prosty y nieuczony brodzić: y wielbłąd w niey, to iest uczony y doktor, pływać y zatopić się może. Pismo ś., mowi ś. Augustyn, trudnością z pysznych się śmieie: głębokością y pilnego straszy: hoynością y wielce uczone

[1] Sermo de transfig., ŻŚ 763.
[2] ŻŚ 43.

karmi: łagodnością y prostym obrok swoy daie. Rozmiłuy się czytania pisma świętego, a roskoszy świeckie porzucisz«.

»Nie wszytkim [jednakże, dodaje Skarga[1]] zdrowe iest gołego, a nie rozumianego pisma czytanie. Ma wielką w sobie trudność, ma kości, ktoremi prosty udawić się y hardy zabić się, y głębokość, w ktorey hardy rozum utopić się może. Co na dzisieyszych Heretykach widzim, iż z Bibliey źle zrozumianey wszytki swe błędy y bluźnierstwa brać chcą. Przeto kościoł Boży iako matka opatrzna y zdrowie dzieci swych obmyślaiąca, nie każdemu radzi gołe pismo ś. czytać; nie z ktorey zazdrości ani z wątpienia o prawdzie nauki swey: ale z miłości ku dzieciom, aby się twardym chlebem bez iey łamania y zeżwania nie podawiły. Y w starym zakonie, pisze Hieronym ś. *(in praef: in Ezech.)* czytania ksiąg Rodzaiow y Pienia Salomonowego y Prorokow nie każdemu dopuszczano. Y w nowym zakonie Chrystus w osobie onego Samarytana dwa one śrebrne na potrzebę chorego, ktoremi się dwa testamenty pisma ś. starego y nowego rozumieią, nie choremu samemu, ale gospodarzowi y lekarzowi iego w ręce podał. Bo chory maiąc pieniądze, chuciby swey skażoney do szkodliwych napoiow y potraw, a nie zdrowiu dogadzał«. Jakaż znajomość serca ludzkiego przebija w tych słowach, jak wzniosły takt pedagogiczny! Ale zapatrywanie swe uzasadnia jeszcze głębiej; mówi bowiem[2]: »Wiele się w [Piśmie ś.] rzeczy udaią iakoby sobie przeciwne, wiele wątpliwey wymowy y własnością żydowskiego ięzyka zatrudnioney, wiele pomieszaney powieści, co miało być naprzod, to się na ostatku namienia, wiele figur rozmaitych, gdzie się insze na wierzchu w słowiech, a insze w rozumieniu zamyka«. I dla tego też sam układa zdarzenia z księgi Ester[3] chronologicznie, wyjaśnia co chwila wyrażenia trudniejsze. W zabiegliwości o pokarm duchowy z Pisma św. dla maluczkich podejmuje jakby streszczenie Biblii[4]: »Przydałem z ubogiey y niepożyteczney pracey moiey żywoty z pisma świętego wybrane, w ktorem prawie wszytki Historye święte z Bibliey złożył. Acz nie tak szeroko, iakoby rzecz potrzebowała, wszakże ludziom pospolitym dosyć na tym, mym zdaniem będzie, aby do czytania pisma świętego nie tęsknili«.

---

1 ŻŚ 175.
2 K 81.
3 ŻŚ 1014–116.
4 ŻŚ, przedm., rozdz. 5.

Zwięzłość wysłowienia biblijnego nastręcza mu porównanie Pisma św. z księgami świeckiemi; pisze[1]: »Philozophia y mądrość świecka, maiąc rzeczy niskie, małe y niepewne, słowy długimi y wydwornymi nagradza, y udatną się czyni. A Boska Ducha ś. nauka, maiąc rzeczy barzo wielkie, wysokie, prawdziwe, y niepoięte, o słowa nie dba, y owszem prostą y niską wymową wielkość y maiestat prawdy swey pokrywa, żadnego zalecania ludzkiego języka nie szukaiąc, a raczey więtszego się z nich zelżenia boiąc. A k temu iż rzeczy są wyższe, niżli rozum poiąć y język wymowić może: musi wielkość ich w skąpych słowach pogrzebać, a więcey dziwowaniu y uważaniu pilnemu y nabożnemu polecać«.

Mając tak szczytne a prawdziwe pojęcie o księgach Bożych, odzywa się z głębokiem ubolewaniem, ale zarazem z mocą wielką do ówczesnych heretyków, podkopujących ich majestat. »Tego pisma ś., woła do nich[2], w żadney powadze y szanowaniu, jako nie swego, y kradzionego, nie macie. Czynicie sobie osobne Biblie Nowochrzczeńskie iako chcecie, z wytłumaczeniem takim iakiego wam do wymysłów y błędow waszych potrzeba, nic się na pierwsze y starożytne przekłady prawdy Bożey, y Ducha świetego słow niewzruszonych nie oglądaiąc. Wymiatacie nie tylko wiersze y rozdziały, ale y całe księgi, y tak iako cudze szarpacie. Insza u nas powaga tego ś. pisma, ktorzy y kreski iedney z mieysca ruszyć nie śmiemy: a podania starego y Apostolskiego y w literze iedney nie odmieniamy... Tak [ono pismo ś.] wykłady swemi nicuiecie y figuruiecie, iakoby baśnią iaką y plotką było, ktorą kto chce pogardza, y śmiech z niey czyni. A wykłady wasze z żadnym się Doktorem Kościelnym y ze wszytką starożytnością Chrześcian nie zgadzaiące, za co stoią? kto ich słusznie za baśni y sny pisanych mieć nie ma? kto im uwierzy? kto do tak śmiałego głupstwa przystąpi? Ten tylko, co wszytkim pismem gardzi, iako y wy, y za plotki ie ma, y tak waży iakoby od iakiego głupiego człowieka wyszło, nie od Boga y Ducha iego«. A na innem miejscu[3] dodaje jeszcze: »Dawnoby już, by nie kościół, a mianowicie Apostolski Rzymski, samo pismo wybrakowali y wygubili [heretycy] y w baśni ie Ezopowe obrocili«.

---

[1] K 122.
[2] ZA 6.
[3] K 249.

Nie oszczędza słusznego zarzutu kapłanom, że przed oną rewolucyą religijną XVI w. zaniedbali wiedzę teologiczną i jedno ze źródeł tej wiedzy, Pismo św. »Przed Lutrem, powiada[1], barzo byłi w nauce y w powinności swey stępieli naszy kapłani, zbroie ich, księgi y biblie y szkoły zardzewiałe leżały«.

Prześlicznie wyjaśnia Skarga, w jaki sposób powstał kanon Pisma św., on ściśle określony wykaz ksiąg Duchem św. natchnionych; nawiązując do życiorysu św. Marka, tak pisze[2]: »Iako pisanie Ewangeliey ś. Marka nigdyby było nieważne ani przyięte: gdyby go był Piotr ś. nie pochwalił a nie potwierdził, y swą zwierzchnością kościołowi nie podał: tak y inne pisma ś., ktore kanonem abo kanonickie [kanoniczne] zowiem, kościelnym się rozsądkiem, aby ludzie prziymowali, utwierdziły: y ten się od kościoła dał na nie rozsądek, iż święte są a Duchem Bożym pisane, a prziymowania wszelakiego y wiary godne. Bo, iako mowi Łukasz ś., wiele ich pisać się kusiło y pisało Ewangelią Chrystusowę: y wychodziła na świat Ewangelia Nikodemowa y Bartłomieia św. y dzieie Apostoła Pawła: a niczym innym odrzucone nie są, iedno rozsądkiem kościelnym: iako y te cztery, niczym innym przyięte nie są, iedno iż ie kościół Duchem ś. pisane być osądził. Przetoż Augustyn ś. śmie mowić a bardzo dobrze: y Ewangelieybych, powiada, nie wierzył, by mię kościelny rozsądek y ukazanie do tego nie wiodło. Nie iżby słowo Boże podległo rozsądkowi kościelnemu (Boże tego nie day y mowić, bo Pan sędziego nie ma, a sam sobie świadkiem iest), ale ktore iest słowo Boże, a ktore nie iest: ktore z ludzi pismo iest, a ktore z Boga: ktore iego rozumienie dobre, a ktore fałszywe: to podległo rozsądkowi kościelnemu y żywey Ewangeliey: to iest urzędnikom kościelnym [Biskupom z Papieżem złączonym] a zwłaszcza Piotrowi nawyższemu tłumaczowi y wyznawcy y opoce wiary: ktorą ubłogosławił Chrystus, aby nigdy się zachwiać nie mogła [y iego następcom]. Iako krolewskim synem być, to nie iest w mocy poddanych, aby kogo krolewskim synem z rodzaiu uczynili, kto nie iest: ale rozeznać, iż ten a nie ten iest synem krolewskim to u poddanych w ręku, prawdę świadczyć a fałsz potępić. Tak słowo Boże uczynić, to nie iest w mocy kościelney, ale osądzić

---

[1] K 77.

[2] ŻŚ [1] 345. W późniejszych wydaniach ŻŚ opuszczono już tę uwagę o kanonie Pisma św.

y ukazać, iż to a nie inne iest słowo Boże, to iest własny rozsądek kościelny«.

Z tego to powodu zarzuca Skarga heretykom dowolne uchylanie się z pod jasnych wyroków Bożych[1]: »Heretykowie gdy wykręcić ktorego pisma żądną chytrością y wykłady swemi przewrotnemi nie mogą: wyrzucić y zbluźnić się ważą. Tak Manicheyskie kacerstwo wyrzucało Ewangelią świętego Mattheusza, w ktorey się fałsz ich nawięcey potępiał. Toż czynili Ebionitowie odmiataiąc listy świętego Pawła. Toż Luter uczynił listowi świętego Iakuba, ktorym się zaraźliwa nauka iego o samey wierze usprawiedliwiającey, burzy. Odrzucił to, co wymysłom iego szkodziło. Awa tym panom wolno co się im podoba w piśmie świętym, wykłady swemi glosować, a czego wyglosować nie mogą, to wyrzucili, zelżyć y podeptać chcą. Kościoł Boży Apostolski iako Ewangelią św. Mattheusza, y listy Apostoła Pawła, y list ś. Jakuba, tak y księgi Machabeyskie, tąż mocą y władzą, za święte y od Ducha Bożego podane, przyiął y utwierdził«. Przypominając innowiercom, że już cały szereg ksiąg Bożych odrzucili, wykazuje im, że przynajmniej jako pomniki historyczne przyjąć je winni; powiada[2]: »Toć ich Ewangelia, gdzie co błędom ich szkodzi, wyrzucić z Ewangeliey. Aza to iednym księgom uczynili, małoli z Bibliey wymiatali: y wszytkiey się zarzeką, ieśli ią [nią] błędy ich zbijać będziem. Odbieżą y ksiąg Mądrości, y Ekklezyastyka y Thobiasza y Hester y listu ś. Iakuba. Iako to czynią. Pierwey do pisma ś. ukazowali, a teraz ie odmiataią. Dobrze, niech im Machabeyskie księgi pismem nie będą (iako u Katholikow są y będą na wieki), wżdy ie za historyą przyiąć muszą, a wierzyć im tak iako Liwiuszowi y Justynowi, y innym Pogańskim historyom, winni są«.

Nie pomija też Skarga ksiąg Pisma św. zaginionych; mówi bowiem o nich[3]: »Listow niektorych od Apostola Pawła pisanych nie mamy, y ksiąg wiele, ktore pismo mianuie, poginęło«. Przywodzi nawet wedle Klemensa Aleksandryjskiego urywek z kazania św. Pawła, niezamieszczony w jego listach[4]: »Bierzcie Greckie księgi, poznaycie Sybille, iako o iednym Bogu daią znać, y o tym, co miało być. Bierzcie Hidaspem, a czytaycie, a naydziecie

[1] ŻŚ 965.
[2] K 382.
[3] K. 229.
[4] Rdz. 4; urywek ten podaje Klemens Aleksandryjski w Strom. I. 6.

iaśnie opisanego Syna Bożego, y iako przeciw iemu wiele krolow powstawać mocą swoią mieli, y przeciw tym, ktorzy imię iego noszą, y iemu wierni są, y o przyszciu, y o cierpieniu iego«.

Przywiedliśmy w drugiej części niniejszej pracy miejsca z apokryfów, dołączanych zazwyczaj do wydań Wulgaty, wedle tłomaczenia Skargi[1]. O innych księgach apokryficznych tak pisze za Baroniuszem[2]: »O sprawach y dzieiach Apostołow ieszcze trudniey sprawę dać, gdyż barzo mało prawych iest o tym y barzo krotkich pisarzow, a fałszywych ktorzy plotki y baśni o śś. Apostołach podmiatali, barzo było wiele, ktore słusznie Kościoł święty odmiata: iako Itinerarium B. Petri Apostoli, Actus Andreae, Actus Thomae, Actus Philippi, Actus Pauli et Theclae, ktore Gelasius Papa potępił in Concilio Roman: de Apocriphis; y inszych wiele się takich naydowało; y owy co się zowią żywoty Abdiae Babilonij pewności nie maią. Barzo wiele tego kąkolu heretycy nasiali, podpieraiąc swoie błędy y wymysły«.

I na tekst pierwotny ksiąg św. zwraca Skarga uwagę; powołując się bowiem na św. Justyna, tak pisze[3]: »W Zydowskim texcie w bibliey przed przyściem Pana naszego było w tym wierszu Psalmu tego [96, 1: Pan kroluie, raduy się ziemio, weselcie się wyspow wiele] to słowo: »z drzewa«; y tak czytano: Pan króluie z drzewa, raduy się ziemio. Ale Zydowie iako im wymawia Iustynus męczennik *(Dial: cum Tripho.)* to słowo »z drzewa« po zmartwywstaniu Pana naszego wyskrobali, gdy po oney zelżywey y okrutney na drzewie śmierci, krolować na ziemi, y pod ziemią, y na niebie, y moc swoię wszędzie rościągać począł«.

Pomiędzy tłómaczeniami stawia Skarga najwyżej Wulgatę. »My na wulgacie, powiada[4], z kościelnego postanowanienia przestaiem y z żadney iney Bibliey y z textu taiemnic y nauk wiary naszey nie dowodzim. Bo bez końca nasiali tych Bibliey z roznemi wykłady heretyckimi y pofałszowanemi«. Wspomina też

---

[1] Zob. poniżej str. 464—466.
[2] Rdz. 28.
[3] K. 182.
[4] WZA 19.

o Septuagińcie, o zasługach około niey króla Ptolomeusza Philadelpha: »Mniemają drudzy, pisze[1], aby ieszcze przed Alexandrem wielkim te księgi abo Biblia Zydowska przełożona na Greckie była, dla tego iż z niey Plato y ini Philozophi, niektore tajemnice w pisania swoie wmieszali. Ale nie masz do tego żadnego podobieństwa. Bo ten krol Egyptski [Ptolomeusz Philadelphus] takiego starania o przekład nigdyby był nie czynił. Ieśli co mieli Philozophowie z tych świętych ksiąg, tedy to z powieści tylo, od Zydow, z ktorymi towarzystwo mieli, wyczerpnęli«. Opisuje też Skarga Hexaplę i Oktoplę wedle Baroniusza[2]: »O tym czasie [r. 231] Origenes w wielką się pracę wdał, zbierając rozmaite przetłumaczenia Pisma ś. to iest Bibliey; y zebrał cztery przekłady rozmaitych osob, ktorzy się o to kusili na Grecki ięzyk, to iest Aquilę, Symmacha, siedmdziesiąt y dwu mężow, y Theodociona. Do ktorych przydał dwa texty Zydowskie, y nazwał te księgi Exapla, to iest, sześć kolumn, abo rzędow na iednę kartę. Do ktorych zaś piąte y szoste przetłumaczenie, ktore też nalazł położył; y nazwał te księgi Oktopla, to iest ośm rzędow na iedney karcie. Miedzy temi przekłady naprzednieysze było y napewnieysze przetłumaczenie siedmdziesiąt y dwu mężow«. Najszerzej rozwodzi się Skarga nad zasługami św. Hieronima około poprawienia i przekładu Pisma św.; powiada[3]: »Na początku kościoł wszytek Katholicki tego przekładu 70 używał, poki zepsowany y od Zydow y heretykow sfałszowany nie był. Zydowie, jako się na nie żałuie Iustinus, po przyszciu Christusowym na ten się przekład targnęli, y on zfałszowali. Co y ś. Ieronym twierdzi. Drugie też popsowania tego przekładu, pisarze ktorzy przepisowali, wnieśli, iako ś. Augustyn mowi. — Naprawowali y oczyściali ten przekład 70 pierwey Origenes, potym Lucianus, po nim Esichius, a czwarty Ieronym; y używał go długo kościoł po wszytkim świecie. Ale iż troiaka ta Biblia była: iedna od Origensa, druga od Luciana, trzecia od Esichiusza oczyściona: rożności się w nie y skazy barzo wiele nabrało: gdy iedni tey, drudzy owey używali, y swary zaczynali, iako ś. Ieronym pisze; y ta była przyczyna, iż od onego Greckiego textu ludzie się uczeni do Zydowskiego uciekali; y dla tego Ieronym ś. z Zydowskiego textu y źrzodła wszytkę Biblią na Łaciński ięzyk przełożył; ktorą Gre-

[1] Rdz 116.
[2] Rdz 116.
[3] Rdz 117—118.

kowie zamiłowawszy, na swoy ią też ięzyk z Łacińskiego przełożyli. A iednak kościoł zachodny y Rzymianie, oney pierwszey 70 od Ieronyma oczyścioney nie odstępowali, y tey też z Zydowskiego textu przełożoney używali, obie prziymuiąc y vulgatas ie zowiąc, iednę starą, drugą nową; iako święty Grzegorz y Eucherius wyznawa; starą vulgatą zwali onę 70 a nową z Zydowskiego przełożoną. — A gdy iedni starey wulgaty, a drudzy nowey używali, y w kościołach w czytaniu y kazaniu rożności były y poswarki, gdy ieden tey, drugi owey przymawiał: Duchem ś. stała się taka zgoda, iż z onych dwu złożona iest iedna, ktora się dla tego ś. Ieronymowi przyczyta, iż on y onę Grecką 70 przeczyścił, y tę nową z Zydowskiego ięzyka przełożył. Psałterz iednak z starey 70 w Łacińskim ięzyku został, iako był od ś. Ieronyma naprawiony. — A gdy ono Bibliey przetłumaczenie z obu onych wulgatów złożone od wszytkiego kościoła z wielką chęcią przyięte było: ona wedle 70 nieiako iuż była zaginęła. Aż się teraz wiekow naszych wynurzyła ta Biblia za staraniem wielkim kardynała Antoniusza Karafi, Bibliotekarza Rzymskiego, ktoremu za to wiele kościoł święty powinien iest; y wydrukowana iest po Łacinie y po Grecku. — A now[sz]y zaś testament [stary y nowy] Łacińskiego ięzyka, gdy rożne czytania w nim się naydowały, z roskazania Papieża Damasa Ieronym ś. naprawił, stare przełożenie zostawuiąc, a z Greckiego poprawę przydaiąc, y dla tego słowa się niektore grube Łacińskie, nie wedle wymowy krasney ś. Ieronyma w nim nayduią: iż starego przekładu prostymi słowy odmieniać niechciał: tylo co w nim skażonego było z Greckiego poprawiał. Tak iż y o Grammatykę niedbał. Bo u Ezechiela sam mowi, iż dla zwyczaiu y starości ustępuiąc: cubitum nie in neutro, iako miało być, ale in masculino położył. Niechciał się z Łaciną wydwarzać, iako czynią dzisieyszy przekładacze heretyccy. Ani chciał starodawności naruszać, ktorą ci niemądrzy gardzą, a swe fałszywe nowe wykłady podmiataią, iako iedno się komu podoba tak Pismo ś. wywracaią y szpocą. Czemu wszytkiemu około tego tłumactwa koniec uczynił kościoł na Koncylium Trydentskim, gdy poruczył Papieżom [raczej: prosił Papieży], aby Łacińskiego textu, z pilnością ze wszytkiego świata co nastarsze y pisane Biblie zbieraiąc, doyźrzeli, y rożnice ktoreby były porownali, aby iuż nikt innego przekładu nie używal, iedno tey Bibliey wulgaty, a żadne inne przekładania ważne nie były. Y dokonał tey pracey Papież Sixtus piąty [i Klemens VIII] przez Antonina Karafę Kardynała Bibliotekarza, inne do niego przebrane y uczone Doktory przysadzaiąc«.

Widok upadku wiary i życia chrześcijańskiego, spowodowany swawolnym nieraz wykładem Pisma św. innowierców, skłonił Skargę do wynurzenia poglądów swych na potrzebę instancyi, któraby rozstrzygała spory religijne. Powiada[1]: »My się o wykład pisma na Tribunał Kościelny spuszczamy, ktory swary takie y wątpliwości kończy y uspokaia: ale wy [Aryanie] nigdy tego nie uczynicie; by y Anyoł z nieba zstąpił, nań się nie dacie, iako y inszy kacermistrzowie. Wszytkie narody wedle przyrodzonego y pisanego na sercu prawa, maią sądy y sędziego, ktory swarom koniec czyni: bez czego każdaby R. P. y krolestwo upadło, gdyby sąsiedzi sami się iedli, a swarom końca sędzia iaki y przełożony nie czynił. Y nie masz na świecie tak nierządnego krolestwa y miasta, ktoreby swego Tribunału na pokoy ludzki nie miało. A Kościoł Boży tak porządne y od tak mądrego zakonodawce fundowane krolestwo nie ma mieć urzędu na pokoy y skończenie swarow? Iakożby trwać mogło z woynami domowymi, do ktorychby przychodzić musiało? każde insze świeckie y przyrodzone krolestwo byłoby szczęśliwsze, niżli Kościoł i miasto Boże; ktore ieśli na pokoy y iedność sąsiedzką Tribunału nie ma: nic nad nie nierządnieyszego y szpetnieyszego y nieszczęśliwszego być nie może. Lecz nie tak iest, wszytkie porządki y szczęścia y rozumy świeckich krolestw Kościoł Boży przechodzi. Y w starym y w nowym zakonie postanowiony iest Tribunał na braty swowolne y niespokoyne, y na rozumki nierozumne y świerzbiącego ucha. Czego iż u heretykow nie masz: zaraz niezgody miedzy nimi powstaiące szerzyć się muszą, y tym sekty ich giną, y samy się wyiadaią, iako tego doznawamy. Bo gdzie nie masz obrony y lekarstwa na niezgody y schizmy: krolestwo, iako Pan mówi, rozerwane oną niestwornością, spustoszeie. Znaczna cecha na herezye. Bo z natury swey iako pyszni, a nikomu się na rozsądek nie daiący, rosterki sami w sobie rodzą, a ukrocić ich nie mogą, y tak giną. A Katholicki Kościoł urząd ma na swary y niezgody, y wnet ie dusząc y gasząc, iednością swoią y zgodą trwa na wieki. — Spytasz co to za Tribunał? Kapłani abo Biskupi z nawyzszym Kapłanem, zwłaszcza na Conciliach: gdy, iako iest w Dzieiach Apostolskich, ziadą się, y słuchaiąc, co kto około zakonu Bożego przynosi, wyrok czynią: Tak się zdało Duchowi ś. y nam. Tam filar prawdy, tam kościoł, ktory nieposłuszne wyklina y za pogany ie poczyta, y czartu ie na trapienie daie. Tam pasterz owiec

---

[1] ZA 6—8.

Chrystusowych, ktory drogę owcom ukazuie, a parszywe i harde wymiata. Tam klucznik niebieski, ktory do rozumienia pisma Duchem św. pisanego otwarza«.

Nie bez humoru przedstawia zwady płonne między heretykami: »Kto kiedy, pisze w jednej z pierwszych broszur swoich [1], tak rzekł, spor maiąc o wieś iaką z sasiadem, Statut koronny położywszy: Statucie sądź nas; ia mówię, iż ta wieś moia, a ten mowi, iż moia. Statut milczy. Ieden tę kartę przewroci, a drugi drugą; obadwa na się wsiadaią. Statut milczy, Biblia nie przemowi, ani do Pawła, ani do Gawła, oba się wyswarzą y do domu z tąż niezgodą poydą... Wolą mieć Biblią y statut pisany za sędziego, ktorego mogą do siebie pociągać y z sądowey go stolice, gdy im tego potrzeba, zepchnąć. Bo pismo samo na karcie nie mowi: ty Pawle źle wierzysz, a ty Pietrze dobrze; tyś Ianie bałwochwalca, a ty Iędrzeiu dobry sługa Boży. Tego w piśmie nie naydziesz: tyś heretyk, a ten katholik... Sami od pisma y od statutu za sobą mówią: iż się to pismo po mnie rozumie. A gdy rozumienia za sobą ciągnąć nie mogą, pismo wyrzucaią, mowiąc: Tych ksiąg nie przyimuię, a ciebie Plebanie z kościoła wyrzucę«.

Domaga się Skarga przedewszystkiem dosłownego znaczenia; zarzuca nowinkarzom, że [2] »nigdy do prawdy nic nie powiedzą ani powiedzieli; na figle tylo swoie y wywroty y figury się spuszczaią, od litery y prawdy prostego textu pisma ś. uciekaiąc, wymyślaią, iako Origenes, duchowne fałszywe wykłady, ktore sobie każdy wymyślić może, y ktoremi żadna prawda wiary naszey dowodzić się okrom literalnego rozumienia, nie może«. Nie gardzi jednakże uzasadnionym wykładem przenośnym, jeśli wykład ten popierają Ojcowie Kościoła. Wyjaśnia tak bowiem rozkaz Boży z Gen. 1, 3: Stań się światłość; powiada [3]: »y stała się światłość: to iest stanęli Anyołowie, duchowie rozumni, nieśmiertelni, bez ciał: woysko wielkie y nieprzeliczone, nad gwiazdy y piasek morski«. Ogólnie jednakże miejsce to w dosłownem rozumie się znaczeniu.

Nie brak Skardze zmysłu krytycznego; o śmierci Samsona pisze [4]: »Dobrze znać, iż się ona śmierć Panu Bogu osobliwie podobała, iż mu siłę nie z porastania włosow (bo to iest śmiech tak

[1] Pnk 7- 8.
[2] WZA 45.
[3] K 623.
[4] ŻŚ 593.

rozumieć), ale z osobnego daru swego wrocił na posługę onę pospolitą y zgubę nieprzyiacioł ludu swego«[1].

Wnika też Skarga w znaczenie głębsze poszczególnych wyrażeń, porównuje je z wyrażeniami ojczystego języka[2]: »Gdyż się w piśmie ś. zowią bracia, nie tylko rodzeni, abo od dwu siostr, ale y dalszy, y z innego powinowactwa idący. Iako Loth zowie się bratem Abrahamowym, a był iego synowcem. Co y w Polskim języku mamy, iż się bratami zowiemy y w trzecim y w czwartym pokoleniu, y iakiekolwiek powinowate«.

Potrąca Skarga także o chronologię biblijną. »Ile uczonych, mówi[3], y w piśmie biegłych, tyle rozności y mniemania; te lata inaczey Grecy, inaczey Rzymski kościoł, inaczey wedle Bibliey z Zydowskiego języka, inaczey wedle siedmdziesiąt przełożoney: od stworzenia świata liczy. Wedle 70 liczy się lat od stworzenia świata do Christusowego narodzenia 4608, wedle naszey Bibliey Łacińskiey poprawioney lat 4022«. Przywodzimy jeszcze, bez wszelkich uwag krytycznych, chronologię Skargi Starego Zakonu[4]: Od stworzenia świata aż do potopu liczą się około lat 1656[5]. Od potopu do Abrahama wyszło lat 293. Od Abrahama do wyszcia z Egiptu lat około 720. Od Moyzesza y wyszcia z Egiptu aż do budowania kościoła lat 480, iako pismo liczy. Od zbudowania kościoła aż do niewoley Babilońskiey lat około 417. Od Babilońskiey niewoley aż do Iana Chrzciciela y Chrystusa około lat 516, ktore Danyel Prorok w swoich tygodniach zamknął«.

Nad zagadnieniami introdukcyi szczegółowej do Pisma św. rozwodzi się Skarga przedewszystkiem w streszczeniu swem Rocznych dziejów kościelnych Baroniusza. Opowiada tam[6], lubo nie dość ścisłe podaje daty, że »Mattheusz ś. napisał po Zydowsku Ewangelią osmego roku po wniebowstąpieniu Pana na-

---

1 Podobnie wyjaśnia to miejsce Hummelauer, Com. in lib. Iudicum, p. 282.

2 ŻŚ 675.

3 Rdz 6.

4 K 24—25.

5 W Areop. 767 pisze, powołując się na Józefa lib. contra Apianum i Klemensa lib. 1 Strom.: »Od stworzenia świata tysiąc dwieście pięćdziesiąt y sześć lat do potopu«. Ocenę chronologii Klemensa podał X. prof. Hozakowski w Chronologia N. T. a Clemente Alexandr. proposita, Monast. 1896 i Klemens z Aleksandryi o 70 tygodniach Daniela proroka, Poznań 1912.

6 Rdz 66.

szego, Marek po dwunastym, Łukasz po piętnastym, Jan ś. mało nie w sto lat po Narodzeniu Pana Jezusowym«. Wyjaśnia, dlaczego Mateusz św. rozpoczyna ewangelię swoją od rodowodu Zbawiciela[1]: »Dla tego ten rodzay Ewangelista wylicza, aby Zydom, do ktorych pisał Ewangelią, dosyć uczynił: y one prawdą o pszyszciu Messyasza przekonał«. Napomyka o ewangelii i listach św. Jana[2]: »Ian ś. swoię Ewangelią po Grecku napisał od Biskupow Azyey proszony. Pisał, mowi ś. Ieronym, przeciw Cheryntowi y Ebionowi, y innym heretykom, Christusowemu Bostwu uwłaczaiącym y Christusa dzielącym. Napisał y listy trzy, zwłaszcza pierwszy przeciwko Basilidowi heretykowi, ktory prawdziwe człowieczeństwo Christusowe bluźnił. Te listy kościoł ś. ma za święte y wiary nienaganioney«. Podaje Skarga także charakterystykę ewangelii św. Jana[3]: »To napisał, czego inni wszyscy Ewangelistowie nie powiedzieli: a iż nawięcey bostwem Syna Bożego y miłością ku Panu Bogu y bliźniemu pismo swoie zagęścił«.

Nie chcąc przeciążać cytatami rozprawy naszey, wspominamy jedynie, że Skarga opisuje życie wielu natchnionych autorów[4], że w Rocznych dziejach kościelnych streszcza poszczególne listy św. Pawła, bada przyczyny, dla których je Apostół narodów napisał.

O zasadach egzegezy Skargowskiej wspomnieliśmy już powyżej, przytaczając zapatrywania jego na wykład Pisma św. Oglądał się zawsze na tych, »ktorzy od Apostołow idąc, klucz do rozumienia [ksiąg Bożych] wzięli«[5]. Czerpał więc przedewszystkiem z dzieł Ojców Kościoła. Tam znajdował w wyjaśnieniach swoich ono światło, które go nigdy nie zawiodło i prostą mu ukazywało drogę do prawdy. Przytoczyliśmy w drugiej części pracy niniejszej liczne bardzo promyki jego egzegezy, opartej przeważnie na dziełach patrystycznych. Nadają one dużo prawdopodobieństwa wzmiance Possevina[6], że Skarga napisał komentarz na Pieśń nad Pieśniami i Przypowieści Salomona. W dziełach Skargi można

---

[1] K 613.

[2] Rdz 65.

[3] K 496.

[4] W ŻŚ[1] znajduje się życiorys Mojżesza na str. 457—464; Dawida 795—805; Daniela 1055—1059; św. Mateusza 857—860; św. Łukasza 930—931; św. Marka 342-345; św. Jana 1111—1113; św. Pawła 580—585.

[5] ŻŚ 11.

[6] A. Possevini S. J. Apparatus sacer, II 267: »Scripsit commentarios in Canticum Canticorum et in Proverbia Salomonis«.

wykazać cały szereg takich zaczątków egzegezy[1]. Został nawet ustęp, objaśniający znaczną część rozdz. 17 Dziejów Apostolskich. Nie sądźmy, że to jedynie homilie: zachodzą tam wyraźnie ślady egzegezy naukowej. Przywodzimy na dowód krótki urywek[2]: »Stanąwszy na onym Trybunale ś. Paweł, gdy go spytano, co to za nową naukę wnosisz? niech wiemy? on tak swoię rzecz zaczął: *Mężowie Atheńscy, widzę was we wszytkim nabożnieysze. Bo idąc mimo wasze bogi, nalazłem y ołtarz, na ktorym napisano: Bogu nieznaiomemu; otoż tego, ktoremu wy, nie znaiąc go, służycie, ia wam opowiadam*[3]. Słowo Łacińskie superstitio, acz przez się zbytek iaki y przyganę w nabożeństwie znaczy: ale iednak mniey ma na lepszey stronie gańby. Y u starych Łacinnikow *(Cicero in Verr.)* drugdy się na dobre rozumie. Wolnym ięzykiem swym y mową skromną ś. Paweł nieznacznie im przymowił: iż ich nabożeństwo z brzegow nieiako nad inne Greckie miasta wychodzi. Sam też siebie mądrze ochronił: iż nowego Boga im nie przynosi, iedno tego, ktoremu się oni zdawna kłaniaią, a kto iest, nie wiedzą. — Skąd taki ołtarz y napis Boga niewiadomego do Athen przyszedł: godzi się spytać. Y tak nayduiem, iż iedni poważni Doktorowie powiadaią, iako Oecumenius *(in act. Placus in lexico Biblico:)* iż raz wielce zaraźliwym powietrzem Atheny ginęły. Y gdy im żaden z bogow ich ktorych wzywali, y wielkie im ofiary czynili, nie pomogł: rozumieli, iż iest iakiś inszy możnieyszy Bog, im niewiadomy, ktory ich pocieszyć mogł: y gdy onemu Bogu się ukorzyli, złe powietrze ustało. Y będąc wdzięczni, pamiątkę onemu Bogu postawili, ołtarz z takim napisem: *Bogu nieznaiomemu.* Drudzy rozumieią *(August: Contra Cresconium; Baron: Tomo 1. et 2.)*: iż Atheńczykowie słysząc od starych Philozophow, zwłaszcza Trymegista y Sybil: iż ieden iest Bog niewidomy, niezrozumiany, niemianowany, niewymowny, iako było y Zydow Tetragrammaton[4]:

---

[1] W K 612 bada Skarga genealogię Zbawiciela wedle Mateusza; w K 484—487 wyjaśnia początek ewangelii św. Jana; w K 569 podaje wykład hymnu Zacharyaszowego; w ŻŚ[1] 595—596 tłómaczy Magnificat; w K 395—396 roztacza piękne myśli o Psalmie 109, streszczone przez nas w II części niniejszej pracy, na str. 277, w przypisie 4.

[2] Areop. 764.

[3] Wedle Wulgaty: »Viri Athenienses per omnia quasi superstitiosiores vos video«.

[4] Żydzi nie wymawiali imienia Bożego, oznaczonego głoskami: יהוה, które stanowiły on Tetragrammaton. Zob. Wetzer und Weltes Kirchenlexicon, t. XI 1433—1435.

temu iako niewymownemu on ołtarz postawili z takim napisem A drudzy *(Hist. Scholastica, Hugo, Liranus, Michael Suigellus)* to twierdzą, iż Dyonizyus Areopagita, gdy widział słońce w wielki Piątek zaćmione: przyczytał ie (poki sam nie uwierzył) Bogu nieznaiomemu; y dziwuiąc się, mowił: abo Bog coś cierpi, abo się świat obali. Y radził swoim Atheńczykom, ktorzy na toż cudowne zaćmienie słońca patrzyli, aby taki ołtarz z takim napisem postawili: Ignoto Deo. Y tak ś. Paweł uchodził o nowych bogach prawnego karania w Athenach, ukazuiąc im Boga ich, iakoby własnego, ktorego nie znali«.

Uwydatniliśmy znamienne rysy poglądów Skargi na Pismo św.[1]. Widnieje z nich umysł szeroki, który obok szczerej czci dla ksiąg Bożych obejmuje niemal wszystkie, podonczas poruszane zagadnienia biblijne. Patrzał na nie, oraz na związane z niemi wyjaśnienia poszczególnych miejsc Pisma św. z wyżyn teologii katolickiej, opartej jak na granicie, na nieomylnych wyrokach Kościoła. Tłómaczeniu więc jego ksiąg św. możemy nietylko bezpiecznie zaufać, ale zarazem to żywić o niem przekonanie, że oddaje myśl natchnionego Duchem św. autora wiernie.

---

[1] Odebrawszy, jak już nadmieniliśmy, podczas korekty niniejszej pracy zeszyt drugi i trzeci jubileuszowy na rocznicę Skargi Przeglądu powszechnego [na sierpień i wrzesień 1912], nie możemy już rozprawiać się z wszystkiemi, zamieszczonemi tam od str. 111—114 zapatrywaniami prof. Windakiewicza na Skargę jako na biblistę. Przyznajemy, że Skarga nie był biblistą w tem znaczeniu, żeby pisywał szczegółowe rozprawy z dziedziny nauk biblijnych, z filologii biblijnej, jednakże wiadomości jego na tem polu przekraczały, jak wykazujemy, tak znacznie wykształcenie ówczesnego teologa, że mu i tego tytułu odmówić nie można. Trudno też włożyć między anegdoty jeden z szczegółów przez Birkowskiego podniesiony w mowie przy zwłokach Skargi: o codziennem jego czytaniu Pisma św., jak to czyni prof. Windakiewicz na str. 113; panegirycznym sposobem mówienia wytłómaczyć szczegółu tego nie można, bo podany zbyt konkretnie, z powołaniem się na osoby żyjące. Wobec studyów [biblijnych], z któremi Skarga w Rzymie się zetknął, wyjaśniać wciąganie realiów starohebrajskich do kazań jedynie modą ówczesną, również nie uchodzi. Czyliż nie słuszniej złożyć ie na karb gruntownych wiadomości egzegetycznych Skargi? Wtedy upadłby i wniosek taki: »Skarga więc przejmuje się subjektywnie Pismem św., upowszechnia raczej drogą kazań znajomość literacką Biblii«. Pretensyi, żeby był »w poczet uczonych hebraistów i grecystów biblijnych« zaliczony, nie podnosimy; nam wystarcza, że samodzielnie językami tymi, przedewszystkiem greckim (bo o hebrajskim wyraziliśmy wątpliwość) mógł się posługiwać, żeby przy tłómaczeniu wyrażeń Wulgaty, nie dość jasnych, mógł się zwrócić do tekstu pierwotnego.

III
Ocena Skargowskiego przekładu Pisma św.

Zebraliśmy w drugiej części niniejszej pracy bogaty plon cytatów Pisma św. z dzieł Skargi. Już dotychczasowy tok rozumowania naszego prowadzi do wniosku, że cytaty te zawdzięczamy twórczej pracy wielkiego kaznodziei. Trzeba jednak rozpatrzyć się w nich bliżej, zbadać, czy nie mają może jakiegoś źródła nieznanego już dziś wcale, czy nie zapożyczyły się w innych ówczesnych tłómaczeniach ksiąg św., trzeba uwydatnić ich zalety i niedostatki.

* * *

Prawdopodobnem jest przypuszczenie, że Skarga, poszukując, jak wykazaliśmy powyżej, wyrażeń dobitnych dla pojęć teologicznych, napotkał na jakieś stare tłómaczenie Pisma św., pokrewne t. z. Biblii królowej Zofii. Zachodzą bowiem gdzieniegdzie pewne podobieństwa pomiędzy jego przekładem a przekładem onego urywka już tylko Pisma św.; podobieństwa te jednakże mogły się też wybić na tłómaczeniu Skargi pośrednio, przez Biblię Leopolity. Przywodzimy dwa najznamienniejsze przykłady tych jakby odgłosów starego tłómaczenia:

Biblia królowej Zofii	*Leopolita*	*Skarga*
	Gen. 1, 45.	
4. A uszrzal bog szwyatloszcz, ysze gest dobra, y roszdzelyl szwyatloszcz ode czmi, 5. y nazwal gest szwyatloszcz dnyem, a czmi noczø. Y uczynyl wyeczor a s yutra, dzeyn geden.	4. Uzrzawszy Bog światłość, że była dobra, oddzielił światłość od ciemności. 5. Y nazwał światłość dzień, a ciemność noc. Stał się tedy wieczor y zaranie, dzień ieden.	4. Uyrzał światłość, iż iest dobra, y oddzielił światłość od ciemności, 5. y nazwał światłość dniem, a ciemność nocą, y stał się wieczor y rano, pierwszy dzień.
	Gen. 19, 4.	
A drzewyey nysze szly spacz, mozowye tego myasta ostøpyly ge, y starzy y mlodzy y wszelky lud pospolu.	Pierwey iesscze niżli szli spać, mieszczanie obtoczyli dom iego, tak młodzieńcy iako starzy, wssystcy ludzie pospołu.	A nim szli spać, Sodomczykowie oni obtoczyli dom Lotow, młodzi y starzy, wszytek lud zaraz.

Uderza także ładne wyrażenie u Skargi w Tob. 1, 17: Pożyczył mu śrebra onego pod zapisem. Biblia królowej Zofii ma również w tem miejscu: Dal mu to przerzeczone srzebro pod za-

pysem, Leopolita zaś: Na cyrograff dał mu przerzeczoną sumę śrebra; Wuyek: Dał mu na cyrograph śrebra pomienioną wagę.

Rzadko bardzo[1] zachodzą też u Skargi dwa wyrażenia na jedno pojęcie, o których to mówi prof. Brückner[2]: »To jedna niezatarta cecha pochodzenia średniowiecznego, gdzie glosowanie, praktykowane w tekstach łacińskich, w widokach dydaktycznych, szkolnych przenoszono i na polskie żywcem«. U Skargi jednakże widoczna wtedy chęć wyrazistszego jedynie uwydatnienia jednej i tej samej myśli.

Dobitniej już zaznacza się wpływ Leopolity na Skargę. Znajdujemy miejsca, prawda, że bardzo nieliczne, dosłownie niemal z Leopolity przejęte, na przykład:

Leopolita	*Skarga*
Łuk. 12, 32	
Nie boycie się maluczka trzodo, boć się spodobało Oycu waszemu dać wam krolestwo.	Nie boy się maluczka trzoda, upodobało się Oycu dać wam krolestwo.
1 Kor. 3, 18	
Zdali się kto miedzy wami być mądrym thu na tym świecie, niechay będzie głupim, aby był mądrym.	Kto się zda być mądrym na tym świecie, niech się głupim stanie, aby był mądrym.

Nie można jednakże twierdzić, że Skarga udoskonalił tylko tłómaczenie Leopolity, bo tłómaczenie jego odbiega wogóle, jak wykazuje bliższe porównanie, znacznie od tłómaczenia mistrza jego w Krakowie.

Za to trudno odkryć jakiekolwiek ślady wpływu Grzegorza z Żarnowca na przekład Skargi. O wpływie pewnym Żarnowity na wysłowienie Skargi wspomina Osiński[3], a po nim zapewne Mecherzyński[4]. Zadaliśmy sobie trud, żeby porównać cytaty biblijne obydwóch; prócz bardzo dalekich podobieństw, które siłą rzeczy zajść musiały u tłómaczów, na jednym pierwowzorze łacińskim się opierających, niema między cytatami ich żadnego pokrewieństwa. Na dowód przytaczamy urywek z księgi Przypowieści 8, 23:

---

[1] Gen. 1, 1; Num. 11, 12.
[2] Literatura religijna w Polsce średniowiecznej, II 88.
[3] Osiński, O życiu i pismach X. Piotra Skargi, str. 22.
[4] Mecherzyński, Hist. wymowy w Polsce, II 180.

Grzegorz z Żarnowca, Postilla, list [karta] 642	*Skarga*
Od początku y od wieku iestem zrządzona, y do przyszłego wieku nie przestanę. Gdy ieszcze nie było przepaści, zrodziłam się. Drzewiey niżli gory były y przed pagorkami ia iestem. Gdy gotował niebiosa ia byłam,... z nimem była, wszytko zakładaiąc.	Od wieku zrządzonam iest, y z dawności niż się ziemia stała. Ieszcze głębokości nie było, a iam iuż była poczęta: przed wszytkiemi gorami y pagorkami iużem się rodziła. Gdy Pan zawieszał fundamenta ziemie, iam z nim wszytko układała.

Nie można również odszukać silniejszego wpływu Wuykowego przekładu Pisma św. na tłómaczenie Skargi przed r. 1599[1]; po r. 1599, po ukazaniu się Biblii Wuykowey, zachodzą bardzo tylko rzadko w ostatnich dziełach Skargi z niej cytaty; wybijają się najwięcej w Messiaszu Nowych Arianow, wydanym już po zgonie wielkiego kaznodziei.

Znaczne różnice w cytatach z Pisma św. uwydatniają się pomiędzy Wuykową Postyllą większą a dziełami Skargi; na dowód przytaczamy miejsce z listu do Filipian 2, 6–7:

Wuyek, Postilla, motto:	*Skarga*
6. Christus Iezus bywszy w postaci Bożey, nie miał tego za drapiestwo, że był rownym Bogu.	6. Gdy był w postaci Bożey, nie poczytał za łup, iż był rownym Bogu,
7. Ale sam siebie wyniszczył, postać służebnicą przyiąwszy.	7. ale się sam wyniszczył, postać na się niewolnika biorąc.

Mimo tych wpływów, twierdzimy, że Skarga tłómaczył poszczególne miejsca Pisma św. przeważnie samodzielnie, wprost z Wulgaty, uwzględniając nieraz Septuagintę. Że sam je przekładał, świadczą wymownie one liczne ich waryanty, podane przez nas w przypisach drugiej części niniejszej pracy. Pocóżby je drukował, gdyby miał przed oczyma gotowe tłómaczenie Biblii? Snadź przekładał dopiero cytat, ilekroć zaszła potrzeba. A nadto cytował nieraz z pamięci; jaskrawy przykład znajdujemy w OS 118 [Mal. 1, 6]: »Pan rzekł u Proroka: „Ieślim Ociec, czemu mię nie czcicie"; *a pierwey rzekł:* Ieślim Pan, czemu się mnie nie boicie«; w rzeczywistości nie przestawia Prorok zdań tych, lecz wypowiada je tak, jak Skarga je wypowiedział.

[1] Ewangelie w K przywodzi Skarga wedle N. Testamentu Wuyka z r. 1593; w kazaniu jednakże prawie wyłącznie swego używa przekładu.

Nie brał Skarga cytatów z tłómaczeń ówczesnych. Wystarczy porównać kilkanaście miejsc znamiennych z onych przekładów, aby się o tem przekonać. Podajemy cztery poniżej. W czwartym zachodzi wyrażenie: »poiedynkiem«, powtarzające się w N. Testamencie Rakowskim, ale ten Testament pojawił się dopiero w r. 1606, a cytat Skargi zachodzi już w K r. 1595.

Gen. 1, 1—3

Skarga	*Leopolita*	*Budny*
1. Na początku, abo w początku stworzył Bog niebo y ziemię, 2. a duch Boży przenosił się nad wodą. 3. Stań się światłości, y stała się światłość.	1. Na począthku Bog stworzył Niebo y ziemię... 2. a duch pański unosił się nad wodami. 3. Niechay się stanye światłość. Y stała się światłość.	1. Naprzod stworzył Bog niebo y ziemię... 2. a duch Boży powiewał po obliczu wod. 3. Niech będzie światłość, y była światłość.
	Radziwiłłowska	*Wuyek*
	1. Naprzod stworzył Bog nieba y ziemię... 2. A Duch Boży przenaszał się nad wodami. 3. Niech będzie światłość, y zstała się światłość.	1. Na początku stworzył Bog niebo y ziemię... 2. a Duch Boży unaszał się nad wodami. 3. Niech się stanie światłość: y stała się światłość.

Izaj. 2, 2

Skarga	*Leopolita*	*Budny*
Orz 5: Będzie w ostatnich dniach zgotowana gora Pańska na wierzchu gor, y podniesie się nad wszytkie pagorki, y zbieżą się do niey wszytki narody [ŻŚ 494; K 645: Będzie zgotowana gora domu Pańskiego; Wzw 15: Dom na wierzchu gor wysokich, nad wszytki pagorki wyniosły].	Y będzie w ostateczne dni nagotowana gora domu Pańskiego, na wierzchu gor, y wyniesiona będzie nad wssystkie pagorki: Y zgarną się do niey wssystkie narody.	Y będzie w ostateczny dzień, przygotowana będzie gora domu Iehowy na wierzchu gor, y wyniesie się nad pagorki, a popłyną kniey wszyścy narodowie.
	Radziwiłłowska	*Wuyek*
	Stanie się, iż w ony ostateczne dni będzie przygotowana gora domu Pańskiego na wierzchu gor, y wywyższy się nad pagorki, a zbieżą się do niey wszyścy narodowie.	Y będzie w ostateczne dni przygotowana gora domu Pańskiego na wierzchu gór, y wywyższy się nad pagorki, a popłyną do niey wszyscy narodowie.

Mat. 12, 20

Skarga	*Seklucyan*	*Leopolita*
K 557: [Iezus] trzciny nałamaney nie dołamie, y błyszczącey iskierki nie	Trzciny startyi niezłamie i lnu kurzącego się nie zgasi.	Trzciny zgnieconey nie złamie, y lnu kurzącego się nie zagasi.

gasi [K 14: Trzciny dołamaney nie dołamie; K 482: Złamaney trzciny nie dołamie].

Radziwiłłowska

Trzciny stłuczoney nie złamie, a lnu kurzącego się nie zagasi.

Budny

Trzciny skruszoney nie złamie, a lnu tlaiącego się nie zagasi.

Czechowicz

jak *Radziwiłłowska* [podobnie N. Test. wydany w Nieświeżu 1568, w Toruniu 1585, w Wilnie 1593].

Wuyek [1593 i 1599]

Trzciny zgnieconey nie złamie, a lnu kurzącego się nie zagasi.

Rakowska [*1606*]

Trzciny stłuczoney nie dołamie, y lnu kurzącego się nie zgasi.

Jan 21, 25

Skarga

Iest tego wiele, co czynił Iezus: co gdyby się poiedynkiem pisało: mniemam, iżby świat tych ksiąg nie poiął, ktoreby się miały pisać.

Seklucyan

Iest tesz i wiele inszych rzeczy, ktore uczynił Iezus, ktore gdyby były pisane, żadnyi nieopuszczaiąc, mniemam, żeby i sam świat nieogarnął tych ksiąg, ktoreby były napisane.

Leopolita

A iest innych wiele rzeczy, ktore by miano pisać kożdą z osobna, mam za to, żeby ani sam świath mogł w sobie zamknąć ksiąg, kthoreby miały być pisane.

Radziwiłłowska

Są też ieszcze wiele inych rzeczy, ktore czynił Iezus, ktore gdyby miały być wszytki z osobna spisane, nie tuszę, aby y sam świat ogarnąć miał ty księgi, ktoreby o tym pisano. [Tak samo N. T. w Nieświeżu, Toruniu i Wilnie wydany.]

Budny

Iest zasię y innych wiele (rzeczy), ktore uczynił Iezus, ktore ieśliby po iedney pisać, ani sam świat, tuszę, obiąłby księgi, ktoreby pisano.

Czechowicz

Iest też ieszcze y innych wiele *rzeczy*, ktore czynił Iezus, ktore, gdyby się z osobna spisały, tuszę, iż y sam świat nie ogarnąłby ksiąg napisanych. Amen.

Wuyek [*1593*]

Iest też *ieszcze* y innych wiele *rzeczy*, ktore czynił Iezus: ktore gdyby się z osobna pisały, tuszę, iż y sam świat nie mogłby ogarnąć ksiąg, ktoreby się pisać mogły [1599: A iest y innych wiele rzeczy itd.].

Rakowska

A iest y innych wiele *rzeczy*, ktore czynił Iezus, ktore gdyby się spisały poiedynkiem, y sam, tuszę, świat, nie ogarnąłby napisanych Xiąg. Amen.

Przekładał Skarga Wulgatę. »My Katholicy, powiada[1], przy wulgacie na dowody około wiary zostaiem. Bo tę samą Kościoł autentikował: wieście się precz z swemi po stokroć pofałszowanemi bibliami«. Charakterystyczne wyrażenia Wulgaty wybijają się nawet w jego tłómaczeniu:

Vulgata	*Skarga*	*Wuyek*
	III Księga Królewska 5, 4	
Nunc autem requiem dedit Dominus Deus meus mihi per circuitum: et non est s a t a n, neque occursus malus.	A teraz dał mi Pan Bog odpocznienie wszędzie około, a niemasz s z a t a n a, ani złego naiazdu.	Lecz teraz dał mi Pan Bog moy odpoczynienie zewsząd: y niemasz p r z e c i w n i k a, ani zabiegu złego.
	Daniel 9, 26	
Et finis eius vastitas et post finem belli s t a t u t a d e s o l a t i o.	Y koniec będzie zburzenie, y po końcu woyny p o s t a n o w i o n e s p u s t o s z e n i e.	A koniec iego spustoszenie, a po skończeniu woyny postanowione spustoszenie.

Nie sądźmy jednakże, że Skarga w ten niewolniczy niemal sposób wciąż tłómaczy Wulgatę, to raczej znamię Wuykowe, jak przekonamy się z przykładów niżej podanych; Skarga zachowuje, oddając myśl Wulgaty wiernie, swobodę wyrażenia.

Uwzględnia też Septuagintę[2]. Pisze w K 299: »Y mowi Duch ś. przez Proroka: „Gdy nawrociwszy się westchniesz, zbawion będziesz" acz tego słowa w naszey Bibliey nie masz, iedno w Greckiey 70«; w OS 120 zaś dodaje: »W naszym texcie stoi; Ieśli się nawrocicie a uspokoicie, zbawieni będziecie [Izaj. 30, 15: Si revertamini et quiescatis, salvi eritis]«.

Trudno wykazać z samego jedynie przekładu Skargi, niezupełnego, jakiej używał edycyi Wulgaty. Cytaty w łacińskich jego dziełach zgadzają się z antwerpskiem wydaniem Plantina z r. 1574; zdaje się jednak, że znał rozpowszechnioną podonczas w kollegiach jezuickich antwerpską Biblię t. z. królewską, o której wspomina Wuyek w przedmowie do N. Testamentu z r. 1593 i w Biblii z r. 1599.

* * *

[1] WZA 36.

[2] O tłómaczeniach w innych językach wspomina Skarga jedynie, nie opiera się jednak na nich wcale i nie korzysta z nich absolutnie; nie wciągamy ich też z tego powodu w zakres naszych badań.

W cytatach Skargi z Pisma św. uderza przedewszytkiem b o g a c t w o w y r a ż e ń. Przywodzimy poniżej przykład z IV księgi Mojżeszowej, z której widnieje niewolnicze niemal tłómaczenie Wuykowe Wulgaty, a pewna swoboda wiernego mimo to przekładu Skargi:

IV Księga Mojżeszowa 11, 12

Valgata	*Wuyek*	*Skarga*
Porta eos in sinu tuo sicut portare solet nutrix infantulum, et defer in terram, pro qua iurasti patribus eorum.	Nieś ie na łonie twoim, iako zwykła nosić mamka dzieciątko, y zanieś do ziemie, którąś przysiągł oycom ich.	K 158: Nośćie ie na sobie iako mamka piastuie dziecię y donieśćie ie na odpoczynienie. K 215: Noś ten lud moy w zanadrzu swoim iako nosi mamka dzieciątko, a nieś ie do ziemi, ktoram oycom ich obiecał. K 268: Noś mi ty ludzie iako nosi mamka dzieciątko, a donieś ie do ziemie, o ktoram przysiągł oycom ich. OS 160: Noś ie na ręku twoich iako nosi mamka (abo matka) dzieciątko a przenieś ie aż do ziemie, ktoram obiecał oycom ich.

Niewyczerpana jakby rozmaitość zwrotów Skargowskich w porównaniu z Wuykiem przebija w przekładzie następnym:

II Księga Paralipomenon 14, 11

Wuyek	*Skarga*
Panie, niemasz u ciebie żadney rożności, ieśli w trosze ratuiesz abo w wielu: ratuyże nas, Panie Boże nasz: abowiem w tobie, a w imieniu twoim maiąc ufanie wyszliśmy przeciwko mnostwu temu. Panie, ty iesteś Bóg nasz, niechże nie przemaga człowiek przeciw tobie.	ŻŚ 826: Iednakoć tobie, abo z małym ludem abo z wielkim dać zwycięstwo: wspomoż nas, bo w twey tylko mocy dufamy y na tę wielkość idziem; niech człowiek ciebie nie przemaga, Panie Boże nasz. OS 238: Panie, nie masz u ciebie rożności, choć w male, choć w wielu pomoc dać: wspomoż nas, Panie Boże nasz: bo w tobie y imieniu twym ufność maiąc, stawim się przeciw tey wiel-

kości. Panie Boże, tyś iest nasz, niech cię człowiek nie przemaga.

ŻN 62: Panie, iednako iest u ciebie, tak w male iako y w wiele dać zwycięstwo; wspomoż nas Panie Boże nasz. Bo w tobie y imieniu twym ufanie maiąc, przyszliśmy na tę wielkość nieprzyiacioł. Panie, tyś iest Bogiem naszym niechay cię człowiek nie przemaga.

NMZa: Wszytko tobie Panie rowno, y z małym pocztym ludzi y z wielkim, wspomni nas, Panie nasz: bo tobie y mocy twoiey dufaiąc, wyszliśmy na to wielkie woysko; wszakżeś ty Bog nasz, niech cię człowiek nie przemaga.

Zmienia też Skarga wyrażenia, nadaje przekładowi swemu pewną rytmiczność:

Izajasz 35, 5–6

Wuyek	*Skarga*
5. Tedy się otworzą oczy ślepych, y uszy głuchych będą otworzone.	5. W ten czas się otworzą oczy ślepych, y uszy się głuchych odemkną:
6. Tedy wyskoczy chromy iako ieleń, y otworzony będzie ięzyk niemych.	6. w ten czas chromy iako ieleń skoczy, y rozwiąże się ięzyk niemych.

Unika określeń rozwlekłych, zastępuje nieraz zdania całe jednym wyrazem; okazuje się to z następujących przykładów:

Księga Sędziów 8, 22

Wuyek	*Skarga*
Panuy ty nad nami, y syn twoy, y syn syna twego: gdyżeś nas wybawił z ręki Madian.	Bądź Panem naszym y synowie twoi y potomstwo twoie: boś nas wyzwolił z mocy nieprzyiacioł naszych.

I Księga Królewska 18, 5

Wuyek	*Skarga*
Y postanowił Saul [Dawida] nad mężmi woiennymi, y był wdzięczny w oczu sług Saulowych.	Uczynił [Saul Dawida] rotmistrzem, y ludzka y dworu wszytkiego przyjaźń mu rosła.

Księga Tobiasza 14, 10

Vulgata		
Servite Domino in veritate, et inquirite ut faciatis quae placita sunt illi.	Służcie Panu w prawdzie, a staraycie się, żebyście to czynili, co mu się podoba.	Służcie uprzeymie Panu a staraycie się, abyście czynili wolą iego.

Skarga usiłuje myśl oddać **dobitniej**, aniżeli Wuyek:

Vulgata	*Wuyek*	*Skarga*
	Gen. 19, 9—11	
9. Iamque prope erat ut effringerent fores.	9. Y iuż bliżu było, że drzwi wyłomili.	9. Iuż drzwi wyłamowali:
10. Et ecce miserunt manum viri, et introduxerunt ad se Lot, clauseruntque ostium:	10. A oto wyciągnęli rękę mężowie y wwiedli Lota w dom do siebie, y zamknęli drzwi.	10. lecz go uchwycili Anyołowie, y wewnątrz wtargnęli: a drzwi zamknąwszy,
11. et eos, qui foris erant, percusserunt caecitate a minimo usque ad maximum, ita ut ostium invenire non possent.	11. A one, którzy przed domem byli, pozarażali ślepotą od namnieyszego aż do nawiętszego, tak iż drzwi naleść nie mogli.	11. one wszytkie [wszeteczne] ślepotą zarazili: tak iż do drzwi trafić żaden nie mogł.

Wuyek	*Skarga*
II Księga Mojżeszowa 1, 21	
A iż się bały Boga baby, zbudował im domy.	Y przeto babom onym [akuszerkom niewiast Izraelskich w Egipcie] Pan Bog, ktorego się bały, pobudował domy, to iest, potomstwo ich rozmnożył y ubogacił.
I Księga Królewska 21, 13	
Y odmienił usta swoie przed nimi, y upadał między rękoma ich.	Uczynił się szalonym y padał na ziemię.
Objawienie św. Jana 18, 14	
Y owoce pożądliwości dusze twey odeszły od ciebie: y wszytkie rzeczy tłuste y świetne zginęły od ciebie, ani ich iuż daley znaydą.	Iabka one y owoce twoiego kochania odeszły od ciebie, y tłuste przewyborne rzeczy poginęły tobie, y iuż się nigdy nie naydą.

Używa Skarga wyrażeń **szlachetniejszych**, piękniejszych niż Wuyek:

Vulgata	*Wuyek*	*Skarga*
	Job 29, 22	
22. Verbis meis addere nihil audebant et super illos stillabat eloquim meum.	22. Nie śmieli nic przydawać do słow moich, y na nie kropiła wymowa moia [Leopolita: a kapała na nie wymowa moia].	22. Słowom moim przyłożyć nic nie śmieli. a na nie iako deszcz spadała wymowa moia.

Job 31, 23

23. Semper enim quasi tumentes super me fluctus timui Deum, et pondus eius ferre non potui.	23. Zawsze bowiem iako wałów nadętych nademną bałem się Boga, y niemógłem znosić ciężaru iego.	23. Zawżdym się bał Pana Boga iako morza z nawałności swemi na mię powstaiącego, y ciężaru iego wytrwaciem nie mogł.

Księga Ester 14, 11

11. Convertitque Deus spiritum regis in mansuetudinem, et festinus ac metuens exiluit de solio et sustentans eam ulnis suis, donec rediret ed se, his verbis blandiebatur: 12. Quid habes Esther? Ego sum frater tuus, noli timere.	11. Y odmienił Bóg serce królewskie w łaskawość, y wnet ulększy się o nię, skoczył z stolice, a trzymaiąc ią swemi rękoma, ażby przyszła k sobie, temi iey słowy pobłażał: 12. Cóżci Esther? iaciem iest brat twoy, nieboy się.	11. Y wnet tym zmieniła serce krolewskie, iż się porwał z maiestatu swego, y sam ią rękoma swemi podpierał, y łagodnie iey mowił: 12. coć się dzieje Ester, iam brat twoy, nie boy się.

Psalm 118, 148

Praevenerunt oculi mei ad te diluculo: ut meditarer eloquia tua.	Uprzedziły oczy moie do ciebie na świtaniu: abym rozmyślał słowa twoie.	Uprzedziły oczy moie poranek, y rozmyślalem słowa twoie.

Nie zarzucając majestatyczności stylu prostego, unika Skarga monotonii przez rozwiązywanie niejako spójników, wsuwanie w ich miejsce zdań całych, imiesłowów:

Jozue 8, 30

Wuyek	*Skarga*
Tedy Iozue zbudował ołtarz Panu Bogu Izraelowemu na górze Hebal.	Po tey bitwie wygraney postawił Iozue ołtarz na gorze Hebal.

Przywodzimy wkońcu na dowód subtelnego odczucia przez Skargę myśli autora, cytat, posiadający, mimo, że nie wszystkie linie oryginału dociągnięte, niezwykłą siłę:

Izaj. 30, 13—14

Vulgata	*Wuyek*	*Skarga*
13. Propterea erit vobis iniquitas haec sicut interruptio cadens et requisita in muro excelso, quoniam, dum	13. Dla tego będzie wam ta nieprawość iako przerwa upadła y o którey się pytaią w murze wysokim, bo nagle,	13. Y będzie wam złość wasza iako mur porysowany wysoki, ktory gdy się nie spodzieiecie, upadnie,

non speratur, veniet contritio eius.

14. Et comminuetur sicut conteritur lagena figuli contritione pervalida: et non invenietur de fragmentis eius testa, in qua portetur igniculus de incendio, aut hauriatur parum aquae de fovea.

gdy się nie spodziewaią, przydzie połamanie iego.

14. Y skruszy się, iako się kruszy bańka garnczarska skruszeniem gwałtownym; y nie naydzie się z sztuczek iey skorupa, w ktoreyby mogł przynieść wąglik z ognia, abo nabrać trochę wody z dołu.

14. y iako garncarska flasza, mocno uderzona, z ktorey się nie naydzie skoropka na noszenie trochy wody z dołku.

Jako niedostatek Skargowskiego przekładu Pisma św. podnosi się niekiedy wolniejsze jego tłómaczenie. Nie można go, jak druga część pracy niniejszej wykazuje, nazwać jedynie parafrazą. Płynie ono z kaznodziejskiego zawodu autora. Przełożeni nie powierzyli niestety Skardze, obarczonemu rozległą pracą fundacyjną, nauczycielską, polemiczną, kaznodzieiską, tłómaczenia Biblii, lecz zdolniejszemu może odeń lingwiście, Wuykowi. W ten sposób pozostały w spuściźnie Skargowskiej drogie kamienie, niektóre oszlifowane już, inne jeszcze surowe, a wszystkie nieułożone w przecudne wzory poszczególnych ksiąg św. Ale tych drogocennych kamieni oszlifowanych jest tyle, że ufundują sławę Skargi także jako tłómacza Pisma św.

Obok tego tłómaczenia wolniejszego rzadko tylko podpada jakiś archaizm, jak w I księdze Mojżeszowej 43, 30: łzy mu się linęły; jeszcze rzadziej zachodzi jakaś niedokładność, nieścisłość drobna, którą w przypisach drugiej części pracy naszej zawsze zaznaczamy.

* *
*

Dobiegliśmy do końca. Mają wielkie dzieła, jak podnosi motto nasze na karcie tytułowej, to do siebie, że czytane, badane, nowe niejako wytwarzają kręgi myślowe, nowe uwydatniają blaski, nowemi strzelają w górę płomieniami, jak one przygasające już węgle, kiedy się je poruszy. Sprawdziło się to na dziełach Skargi. Trzechsetna rocznica jego zgonu zbliżyła cały szereg pracowników polskich do tej spuścizny jego literackiej i nowe podniosą się blaski i płomienie myśli jego szlachetnej. A wśród tych blasków i płomieni nie ostatnie miejsce zajmą te, co płyną od Skargowskiego przekładu Pisma św.

I

Pismo święte

zestawione z dzieł

X. Piotra Skargi

Stary Testament

I Księga Mojżeszowa

(Genesis)

Rozdział 1

1. Na początku, abo w początku, stworzył Bog niebo y ziemię,
2. a Duch Boży[1] przenosił się[2] nad wodą.
K 274, 396, 447; ŻŚ 876; Areop. 767
3. Stań się światłości, y stała się światłość.
K 623; ŻŚ 876; Rdz 100
4. Uyrzał światłość iż iest dobra, y oddzielił światłość od ciemności,
5. y nazwał światłość dniem a ciemności nazwał nocą, y stał się wieczór y rano, pierwszy dzień.
K 623
6. Roskazał, aby stanęło utwierdzenie miedzy wodami (deszczowemi) na gorze, y miedzy wodami na dole.
9. Roskazał, aby wody podolne morskie ustąpiły a ziemię osuszyły,
11. y żeby ziemia rodziła zioła, trawy y wszytkie drzewa rodzayne y leśne z swemi nasieniami.
21. Roskazał Pan Bog, aby wody narodziły ryb rozmaitych liczbę niezliczoną, małych y wielkich.
24. Roskazał ziemi, aby rodziła źwierzęta y bydło y bestye domowe y leśne.
Areop. 767
26. Uczyńmy człowieka na obraz y podobieństwo nasze: zlećmy iemu panowanie na ryby morskie, y na ptastwo powietrzne, y na bestye ziemskie, y na wszytko co się rusza na ziemi.
27. Y stworzył Pan Bog człowieka, to iest, parę ludzi, męża y niewiastę.
ŻŚ 177; K[1] 390; ZA 85
28. Roście, rozmnażaycie się a napełniaycie ziemię[3].
OS 165

---

[1] K 260: Duch Pański.

[2] OS 9: Duch św. przenosił się, abo iakoby ulegał nad wodą.

[3] ŻŚ 1097; SF 61, 71: tak jak w tłomaczeniu Wuyka.

Rozdział 2

7. Uczyniwszy Pan Bog z ziemie Iadamowe ciało, natchnął w twarz iego tchnienie [1] żywota y stał się człowiek w duszę żywiącą.
K 208

15. Postawił Pan Bog człowieka w raiu, aby go strzegł y robił w nim.
K 469

17. Ktorey godziny ieść będziesz [2], śmiercią umrzesz.
C 24

18. Nie dobrze samemu człowiekowi zostawać, uczyńmy mu pomoc [3] iemu podobną.
OS 166

19. Y dał [zwierzętom] przezwiska wedle przyrodzenia każdego.
ŻS 178

21. Y puścił [4] Pan Bog sen na Iadama, y wyiął kość z boku iego,
22. y zbudował Pan Bog z kości niewiastę, y przywiodł ią do Iadama.
23. A Iadam rzekł: To kość z kości moich [5], y ciało z ciała mego, mężatka zwana będzie, bo z męża wzięta iest;
24. y dla tego opuści człowiek oyca y matkę swoię, y przystanie [6] do żony swey, y będzie ich dwoie w ciele iednym.
OS 166, 179; ŻŚ 177; K 47

Rozdział 3

1. Czemuż wam Bog roskazał nie ieść z każdego drzewa to, co stworzone iest ku pożywaniu?

---

[1] K[1] 390: Natchnął w twarz iego dech żywota y stał się człowiek duszą żywiącą.

[2] OS 51: Skoro iey [potrawy] skusisz, śmiercią umrzesz.

[3] K 51: Nie iest dobrze być człeku samemu, uczyńmy mu pomocnika takiego iak on; OS 178: Nie iest dobrze być człowieku samemu, uczyńmy mu pomocnika podobnego iemu.

[4] ŻS 177: Przepuścił Pan Bog sen na Iadama y uczynił z kości iego niewiastę.

[5] K 51: To kość z kości moiey; ŻŚ 177: To iest kość z kości moich.

[6] K 51: a przypoi się do żony swoiey.

2. A niewiasta odpowie: wolnoć nam z innych pożywać:
3. ale tego nie wolno, bo nam Bog zakazał y śmiercią zagroził, mówiąc: umrzecie.
4. Nie umrzecie.
5. Skoro go [owocu] skosztuiecie, wnetże się otworzą oczy wasze y będziecie iako bogowie, złe y dobre wiedzący[1].
ŻŚ 179; OS 365
8. Sami siebie wstydzić się musieli y bieżawszy miedzy drzewo, z liścia figowego zasłony sobie upletli.
9. Y zawołał na Iadama Pan Bog: a gdzieżeś iest Iadamie?
ŻŚ 179
10. Y rzecze: zlękłem się głosu twego Boże y skryłem się, żem oto nagi.
11. A kto cię obnażył, rzecze Pan Bog, iedno grzech twoy: nie zachowałeś przykazania mego a śmiałeś ieść zakazany owoc.
12. Y powiadać począł Iadam: Niewiasta, ktorąś mi dał za towarzysza, dała mi y iadłem.
ŻŚ 180
13. Czemuś to uczynił?
OS 118
14. Przeklętyś [wężu] miedzy innemi zwierzęty y bestyami ziemskimi, na piersiach chodzić y ziemię źrzeć będziesz.
ŻŚ 180
15. Nieprzyiacielstwo postawię miedzy tobą y niewiastą, miedzy nasienim twoim y nasienim iey.
OS 362
Z niewiastą walczyć będziesz, ale ona zetrze głowę twoię[2].
ŻŚ 180
16. Rozmnożę nędze twoie y poczęcia twoie, w boleści rodzić, y pod mocą męża będziesz, a on tobie będzie panował[3].
OS 186
17. Przeklęta ziemia w robocie twoiey, w pracy twey[4] z niey ieść będziesz po wszytki dni żywota twego:
18. cierznie y osty rodzićci będzie.
K 90; ŻŚ 180

[1] Wiersz 6. w FU 67 jak w tłomaczeniu Wuyka.

[2] K 112: Pan Jezus go w naturze naszey zwoiował y łep iego skruszył.

[3] K 50; OS 417: pod mocą męża zostaniesz y on ci panować będzie; OS 180: a on ci panować ma.

[4] OS 167: z pracą z niey ieść będziesz.

19. W pocie czoła zażyiesz[1] chleba twego, aż się w ziemię obrócisz, z ktoreyieś wzięty iest.
OS 167
Procheś iest y w proch się obrócić masz.
ŻŚ 181
21. Oblokszy ie w baranie kożuszki, wypchnął y mowił:
22. Owo Iadam stał się iako ieden z nas, wiedząc złe y dobre.
ŻŚ 180; K 285
24. Strażą Anyelską y mieczmi ognistymi wrota iego [rayu] osadził.
ŻŚ 180

Rozdział 4

1. Mam człowieka od Boga[2].
K 525
4. Weyrzał Pan Bog na Abla y na ofiary iego.
K 618; OS 87; OS 265; ŻŚ 181
5. A na Kayna y na dary iego nie weyrzał.
OS 101
6. Czemuś smutny y dla czego spuszczona twarz twoia:
7. izali nie weźmiesz, ieśli dobrze czynić będziesz?
OS 136
Oto grzech we wrociech twoich: możesz się mu odiąć a panem sam być nad sobą y nad tą złą wolą twoią[3].
ŻŚ 181
10. Y do Kaima rzekł: Coś uczynił?
OS 118
14. Zabije mię każdy, kto mię naydzie.
K 7
17. Kaim miasto zbudował, ktore Henochią nazwał.
25. Gdy się Seth narodził: dziękował Iadam Panu Bogu mowiąc: dał mi Bog inne plemię miasto Abla, ktorego zabił Kaim.
26. Ten Seth urodził Enosa, ktory począł używać imienia Pańskiego.
ŻŚ 248

---

[1] K 90: w pocie czoła twego pożywać chleba twego będziesz.
[2] K 260: Dostałam człowieka przez Boga.
[3] K 491; ŻŚ 758: Czemuś się rozgniewał y upadła twarz twoia? izali ieśli dobrze czynić będziesz, nie weźmiesz: a ieśli źle, wnetże we dzwiach grzech stanie, ale pod tobą będzie chciwość iego, a ty mu panem będziesz.

Rozdział 5

29. Nazwał go Noem, mówiąc: Ten nas pocieszy w pracach ręku naszych na ziemi, ktorą Pan Bog przeklął[1].
K 566, 611; ŻŚ 512

Rozdział 6

1. Iuż się barzo ludzie roskrzewili.
2. Widząc u nich białegłowy urodziwsze, brali od nich żony.
4. A dzieci, ktore oni synowie Boży z onymi niewiastami ludzkiemi rodzili: w ciała też tak rośli, że z nich byli olbrzymowie.
ŻŚ 248
9. Noe był sprawiedliwy człowiek y w cnocie doskonały, maiąc z przodków bogoboyność podaną.
ŻŚ 249; K 361
11. Skaził się świat.
OS 197
12. Wszyścy się ludzie popsowali na ziemi.
ŻŚ 1079
13. Przyszedł koniec wszytkim ludziom, ziemia się złości napełniła, a ia ie pogubię y z ziemią.
OS 198
17. Zatracę wszytki ludzie, ktorem stworzył, y wszytkie bydlęta y co iedno żywie na ziemi z nimi.
18. Y kazał mu wsiadać w korab z żoną y z trzema synami: Chamem, Semem y Iafetem y żonami ich;
20. kazał im też wprowadzić bydło y źwierz y wszytko co żywie na ziemi, każdego źwierzęcia y ptastwa po parze, dla rodzaiu, aby nie ginęły.
ŻŚ 249

Rozdział 7

4. Pogubię wszytkie grzeszniki.
Wp 16
17. Podniósł się [korab]
18. y pływał po wodzie.
21. Y zgładził Pan Bog wszytek narod ludzki.
ŻŚ 249

---

[1] ŻŚ 248: Skoro się narodził, tak rzekł: ten nas pocieszy w robocie y pracey ręku naszych na ziemi, ktorą Bog przeklął.

Rozdział 8

1. Wspomniał Pan Bog na Noego y na stworzenie swoie, źwierzęta ony.
4. Y stanął korab na wierzchu gor Ormiańskich.
6. A po dni czterdzieści wypuścił Noe z korabia kruka.
7. Kruk się nie wrocił.
8. Wysłał za nim gołębicę,
ŻŚ 249
9. a ta wrociła się nazad; y wyciągnąwszy rękę Noe, wziął ią do korabia.
10. Po siedmi dniach wysłał drugi raz tęż gołębicę.
11. Y wrociła się do niego wieczorem, niosąc w gębie oliwną zieloną roszczkę; y zrozumiał, że iuż opadły z ziemie wody.
12. A czekaiąc drugie siedm dni, puścił gołębicę, y daley się do niego nie wracała.
13. Dopiero Noe wyźrzał z korabia y obaczył, iż ziemia osuszona iest.
16. Tedy mu Pan Bog wyniść z synmi y z żonami ich
17. y wypuścić wszytki źwierzęta kazał: y dał im błogosławieństwo, mowiąc: Rośnicie a mnożcie się na ziemi.
20. [Noe] zbudował ołtarz Panu Bogu y uczynił na nim ze krwie bydląt y ptakow czystych ofiary.
21. Słodkości ofiar onych powoniał[1] Pan Bog y rzekł: iuż więcey[2] przeklinać nigdy ziemie nie będę dla człowieka, ktorego smysł y myśl do złego z młodości swey[3] skłonna jest.
ŻŚ 250; K 174, 618; OS 79, 84, 137

Rozdział 9

6. Kto wyleie krew ludzką, iego też krew wylana będzie; bo człowiek na obraz Boży uczyniony iest.
Wp. 3.
14. A gdy dżdże się zawezmą, obiecał im to koło y ten łuk ukazać.
20. A Noe bawił się robotą około roley y wszczepił winnicę.

---

[1] K 24: Powoniał Pan Bog wonności słodkiey y rzekł: iuż nie będę przeklinał ziemie dla człowieka.

[2] OS 79: iuż daley ziemie przeklinać nie będę.

[3] K 90: Zmysł y myśli ludzkiego serca do złego są skłonne od młodości; K 174: bo widzę, iż skłonny do złości od młodości swoiey.

21. Z niebaczenia się upił, tak iż zasnąwszy nieopatrznie się położył y odkrył.
22. Cham widząc to, obiawiać y ukazać inney braciey śmiał.
23. Ktorzy odwrocili oczy od sromoty oyca swego: a wspak idąc, pokryli szatą członki iego.
ŻŚ 250
24. O czym gdy się dowiedział stary ociec: przeklął syna swego Chama, pod moc go y służbę inney braciey y potomki iego daiąc.
28. Żył Noe po potopie lat trzy sta y pięćdziesiąt,
29. y maiąc iuż dziewięć set y pięćdziesiąt lat, umarł.
ŻŚ 251.

Rozdział 12

1. Wynidź z ziemie twoiey, y od powinowatych twoich[1] y z domu oyca twego a podź do ziemie, którą ia tobie ukażę;
2. uczynię z ciebie narod wielki y ubłogosławię cię y uwielbię imię twoie y błogosławionym będziesz;
3. y sprzyiaiącym tobie dobrze uczynię, a niesprzyiaiące przeklnę: y w tobie ubłogosławione będą wszytkie narody ziemie.
ŻŚ 24, 266; FU 99
4. Puścił się [Abraham] w drogę daleką:
5. biorąc z sobą żonę Sarę y synowca swego Lota: y przyszedł do ziemie Chananeyskiey.
7. Tam mu się *(znowu)* ukazał Pan Bog mowiąc: nasieniu twemu tę ziemię dam.
8. Postawił ołtarz, znaiomość Boga funduiąc.
10. Tam nań wielki głod y nieurodzaie Pan Bog przypuścił: y umyślił [Abraham] dla chleba iść do Egiptu.
ŻŚ 266
11. A gdy był blisko Egiptu: żonę, powiada, mam urodziwą,
12. dla niey Egipcyanie zabiją mię a sobie ią wezmą.
13. Prosił, aby go bratem zwała: żeby dla niey bespiecznieyszy być mogł.
17. Karać Pan Bog począł Pharaona.
ŻŚ 267

---

[1] ŻŚ³p I: Wynidź z ziemie twoiey y narodu twego y z domu oyca twego, a idź do ziemi, ktorąć ukażę, y uczynię cię na wielki narod y błogosławić ci będę; ŻŚ 196: y z pokolenia twego.

Rozdział 13

1. Wyszedł tedy wolno z Egiptu Abraham,
2. maiąc wiele bogactwa w złocie y w śrebrze.
5. A iż miał Lot swoię maiętność przy Abrahamie w bydle, sługach, pieniądzach y inych ruchomych rzeczach,
6. mieszkać pospołu nie mogli prze wielkość dobytków,
7. a zwłaszcza gdy ich pasterze swarzyć się poczęli.
9. Ieśli ty w lewo poydziesz, ia w prawo: a ieśli ty w prawo, ia w lewo[1].
11. Obrał sobie Lot pola *(ku Sodomie)* idące nad Iordanem,
12. y tam mieszkał w Sodomie
13. miedzy barzo złemi y grzesznymi ludźmi[2].

ŻŚ 267

Rozdział 14

11. Sodomę wybrali,
12. y poznali też Lota y wszytkę maiętność iego.
14. O czym gdy się Abraham dowiedział, na poratowanie synowca swego zebrał domowe sługi i bieżał w pogonię za królmi onymi.
15. Uszykowawszy lud mały swoy, uderzył na wielkie woyska ich w nocy:
16. y wszytkę korzyść z ręku ich wybił y odiął[3].

ŻŚ 267

18. [Melchisedech] wyniosł abo ofiarował chleb y wino, bo był kapłan Boga nawyższego.

K 156

19. Błogosławiony Abraam Bogu (abo od Boga), ktory stworzył niebo y ziemię;
20. y błogosławiony Bog nawyższy, za ktorego obroną nieprzyiaciele zostali[4] w ręku twoich.

OS 201

21. Krol Sodomski dawał mu wszytkę maiętność swą: tylo o ludzie prosił:

---

[1] ŻŚ 270: ia się w lewo puszczę

[2] OS 200: W Sodomie byli wielce źli ludzie y grzesznicy przed Panem Bogiem.

[3] ŻN 92: Abraham trzemisty y ośmnastą osob woyska czterech Krolow pogromił y wszytki im korzyści odiął.

[4] OS 232, 258; Kp. 427; NMz 8: nieprzyiaciele są w ręku twoich.

22. a on rzekł: Podnoszę rękę moię do Pana Boga na wysokości, dzierżawcę nieba y ziemie:
23. iż iedney nici y rzemyszczka nie wezmę, miey wszytko swe, abyś nie rzekł: Abraham się z mego wzbogacił.
ŻŚ 268 OS 201

Rozdział 15

1. Potym czasu iednego rzekł Pan Bog w widzeniu do niego: Abrahamie nie boyże się, iam iest opiekun twoy y nagroda twoia wielka barzo:
ŻŚ 268 OS 438
2. a on rzekł: ieśli mi tego nie dasz, a coż mi dasz Panie Boże?
3. Niewolnikowi memu dałeś syna tego Eliesera, ktory będzie dziedzicem moim: a mnieś nie dał syna.
4. Nie ten Elieser dziedzicem twym będzie, ale krew y owoc żywota twego.
5. Y wywiodł go Pan Bog z namiotku y rzekł mu: weyźrzy w niebo a policz gwiazdy ty, możeszli: tak będzie plemię twoie[1].
6. Y uwierzył Abraham Panu Bogu y ku sprawiedliwości iemu poczytano iest.
ŻŚ 268
16. Grzechy Amorrheyskie nie dorosły[2] pomsty y karania ostatniego.
OS 270

Rozdział 17

1. Gdy [Abraham] miał lat dziewięćdziesiąt y dziewięć[3]:
2. wznowił z nim Pan Bog zmowę.
ŻŚ 268
10. To iest zmowa abo stanowienie miedzy mną y miedzy tobą y nasienim twoim.
K 508
16. Ubłogosławię Sarę twoię a damci z niey syna: na ktorego wleię łaskę moię, y krole y narody wynidą z niego.

---

[1] OS 438: Weyrzy w niebo a policz gwiazdy możeszli: tak cię rozmnożę.
[2] Wp 19: ieszcze się nie dopełniły grzechy ich.
[3] K 362: Chodź przedemną a bądź doskonałym [jak w tłomaczeniu Wuyka].

17. Na to słowo Abraham rośmiał się w sercu *(z wielkiey radości)*, mowiąc: y takąż mi to łaskę Pan moy okaże, iż mnie starcowi stoletniemu syna dać, a Sara dziewięćdziesiąt lat stara będąc, rodzić ma[1]?
ŻŚ 268

Rozdział 18

2. Abraham uyźrzał trzech [mężow], ale się iednemu pokłonił, mowiąc:
3. Panie, ieślim nalazł łaskę w oczach twoich, nie mijay mię, sługi twego,
4. umyię nogi wasze, a odpoczyniecie sobie pod drzewem:
5. y posiliwszy się iakim pokarmem, poydziecie. Oni przyzwolili;
6. a Abraham kazał żenie napiec podpłomykow,
7. a sam zabił tłuste cielątko:
ŻŚ 268
8. ktemu masłem y mlekiem częstował goście swoie.
9. A gdy się naiedli, rzekli do Abrahama: gdzie Sara, żona twoia? Powie: owo w namiotku iest.
10. Y rzecze Pan Bog: wracaiąc się tu we zdrowiu o tymże czasie, naydę syna u żony twey Sary. A Sara to słysząc za drzwiami, rośmiała się,
11. bo iuż byli oboie starzy, y iuż Sara miesiącnic nie miewała:
12. y przeto się śmiała taiemnie, mowiąc w sercu: babą będąc, gdy też y pan moy star iest, dopiero roskoszy służyć mam[2]?
13. Y rzecze Pan Bog do Abrahama: czemu się śmieie Sara, żona twoia, mowiąc: mogęli ia taka baba syna urodzić?
14. izali ktora rzecz iest Bogu trudna[3]? iakom rzekł, o tymże czasie we zdrowiu wrocę się do ciebie, a iuż Sara syna mieć będzie.
15. A Sara się dopiero przelękła y zaprzała się mowiąc: nie śmiałamci się; a Pan Bog iey rzekł: nie tak iest, aleś się śmiała.
ŻŚ 269

---

[1] K 135: Coż mi Bog moy mowi? Syna mieć będziesz, a ia iuż sta lat dochodzę. Sara żona twoia porodzi, a ona iuż iako y ia stara. Narody wielkie z twego potomstwa wynidą.

[2] ŻŚ 674: nie przystało, aby w starości roskoszy służyła.

[3] SF 18: Izali co Bogu iest trudnego [jak w tłomaczeniu Wuyka].

17. Y mowił tak Pan Bog do Abrahama: nie zataię przed tobą Abrahamie co czynić mam:
18. bo ty być masz oycem wielkiego y mocnego narodu, y z ciebie wszytkie pokolenia ubłogosławione być maią:
19. y wiem, że synom swym to podasz y nauczysz potomstwa twego: aby strzegli drogi Pańskiey a czynili sprawiedliwość y sąd[1], aby dla Abrahama ziścił im Pan Bog to, co iemu obiecał.
20. Grzechy Sodomczykow y Gomorczykow wołaią[2]:
21. sstąpiłem y oglądam, ieśli tak iest, czyli nie.
23. [Abraham] rzekł: a iakoż ty dobre z złemi zgubić chcesz?
24. by dobrze więcey tam pobożnych nie było iedno pięćdziesiąt: izali dla nich wszytkim nie przepuścisz?
25. Nie day Boże aby to uczynić miał, a zabićby miał dobrego ze złemi, a takby miał być prawy iako nieprawy; nie przystoi to tobie sędziemu wszytkiey ziemie, abyś taki sąd czynić miał[3].
26. Y rzekł mu Pan Bog: naydęli w Sodomie pięćdziesiąt sprawiedliwych, wszytkim przypuszczę dla nich.
27. A Abraham rzekł: ieśliby piącią mniey nalazło się dobrych, izali zgubisz wszytko miasto? Odpowiedział Pan Bog, nie zgubię.
32. Nakoniec rzekł Abraham: a ieśli się tylo dziesięć dobrych naydzie? a Pan rzekł: y dla dziesiąci dobrych, nie zatracę ich.
ŻŚ 271

Rozdział 19

1. Przyszli dwa Anyołowie do Sodomy: a Lot w bramie mieśckiey siedział. Skoro uyźrzał Anioły Lot, pokłonił się im nisko na ziemię,
2. mowiąc: proszę, panowie moi, wstąpcie w dom sługi waszego a zostańcie w nim, umyicie nogi wasze, a rano poydziecie

[1] K 12, 421: Wiem iż roskażesz synom swoim y domowi swemu po sobie, aby strzegli drog Pańskich a czynili sąd y sprawiedliwość.

[2] OS 201: Głos Sodomczykow y Gomorczykow rozmnożył się y grzech ich cięszki iest barzo.

[3] OS 201: Panie izali zgubisz dobrego ze złym? wżdyć tam są aby z pięćdziesiąt sprawiedliwych, izali dla nich y złym nie przepuścisz? ieśli się tam miedzy nimi naydą? Nie iest to twoy obyczay, ktory sądzisz ziemię, nie będziesz tak sądził, abyś miał sprawiedliwego z niezbożnym zabijać.

w drogę waszę; a oni niechcieli, mowiąc: zostaniem tu na ulicy;

3. ale Lot prawie ich przymusił, iż weszli w dom iego; y uczynił dobrą wieczerzą y napiekł dla nich kołaczow;

4. a nim szli spać, Sodomczykowie oni obtoczyli dom Lotow, młodzi y starzy, wszytek lud zaraz:

5. y wyzwali Lota pytaiąc go: a gdzie ci goście, ktorzy do ciebie przyszli na noc? wywiedź ie sam, iż się z nich naśmieiem.

6. A Lot zamknąwszy drzwi prosił, aby tego nie czynili.

ŻŚ 271

8. Mam dwie corce, ktore męża nie znaią, wydam ie wam, czyńcie z nimi co chcecie: iedno mężom tym, gościom moim, złego nie czyńcie.

ŻŚ 272

9. *(Sodomczycy do Lota)* mowią: Przyszedłeś tu obcym a rządzić chcesz y sądzić?

K 631

Iuż drzwi wyłamowali:

10. lecz go uchwycili Anyołowie, y wewnątrz wtargnęli: a drzwi zamknąwszy,

11. one wszytkie wszeteczne ślepotą zarazili: tak iż do drzwi trafić żaden nie mogł.

12. Maszli tu kogo swego, zięcia, abo syny, abo corki, wszytki, ktorzy twoi są, wywiedź z miasta tego.

14. Y wybieżał Lot do zięciow swoich, ktorzy wziąć mieli corki iego za żony, mowiąc: wstańcie, wychodźcie stąd, zagubi Pan Bog miasto to: ale oni się z niego śmiali[1].

15. A gdy iuż świtało, ociągał się Lot: ale Anyołowie przymuszali go, aby nie mieszkał, mowiąc: wychodź z żoną y z dwiema corkami twoimi, abyś y ty nie zginął w złości miasta tego.

16. A on ieszcze mieszkał[2]; lecz mężowie oni wzięli go za rękę y żonę iego y corki iego,

---

[1] OS 191: Wstańcie a wychodźcie z mieysca tego, bo Pan Bog zgubi to miasto: ale oni to sobie za śmiech poczytali; OS 201: pobieżał do tych, ktorzy corki iego za żony wziąć mieli, a oni w żarty to obrocili.

[2] OS 21: A gdy się ieszcze Lot ociągał, wzięli go Anyołowie za ręce.

17. y wywiedli ie przed miasto y upominali Lota, mowiąc: zachoway zdrowie twoie, nie patrz na zad, a nie stoy tu blisko[1], ale gdzie na gorze, aby y ty nie zginął.
20. Y prosił Lot o iedno miasto Segor, aby przy nim zachować mogł zdrowie swoie.
21. Y rzekł mu Pan: otom y w tym posłuchał prośby twoiey, nie zgubię tego miasta, o ktore mowisz:
22. pokwap się do niego, a tam bespieczen bądź; bo poki tam nie wnidziesz, nic począć nie mogę.
24. Tedy Pan od Pana puścił siarczysty ogień[2] na Sodomę y Gomorę iako deszcz z nieba,
25. y dał w przepaść miasto y wszytek on powiat, y obywatele miast iego, y wszytko co się zieleniało na ziemi.
26. Gdy się [Lotowa żona] nazad obróciła, słupem się soli stała,
ŻŚ 272
30. Lot się ruszył z miasta Segor y mieszkać tam niechciał: w iaskini się iedney z corkami kryiąc.
ŻŚ 273

Rozdział 21

6. Y mowiła Sara: śmieszną mi rzecz Pan Bog uczynił: każdy ktory usłyszy, śmiać się zemną będzie;
ŻŚ 269, 323
7. a ktoby temu uwierzył, iż Sara chowa syna Abrahamowi, którego mu iuż staremu urodziła?
8. A gdy go odsadzić od piersi miała: uczynił Abraham wielki obiad na dzień odsadzenia iego: y rosło dziecię.
ŻŚ 269
10. *(Poszła do męża, mówiąc:)* aby onego Izmaela y z matką niewolnicą iego z domu wyrzucił. Bo ten, powiada, ucześnictwa w dziedzictwie z synem mym Izaakiem mieć nie będzie.
ŻŚ 324
16. [Rzekła Agara]: Nie będę patrzyła na umieraiące dziecię moie.
K 177

Rozdział 22

1. Gdy iuż dorosł Izaak, skusił Pan Bog Abrahama y rzekł: Abrahamie, Abrahamie: a on rzecze: owom ia sługa twoy;

[1] OS 380: Nie stoy około w tey stronie, ale na gorze strzeż zdrowia swego, abyś y ty z nimi nie zginął.

[2] ZA 85; OS 201: puścił ogień y siarkę na miasta one y popalił wszytkie y co w nich było.

2. a Pan Bog: weźmi, powiada, syna twego iednorodzonego,
którego miłuiesz, Izaaka: a idź z nim do ziemie widzenia:
y tam mi go zabijesz na ofiarę, na iednej gorze, ktorąć ukażę.
3. A *(nic nie mieszkaiąc)* w nocy zaraz z łoża się porwał, syna
obudził y dwu sług, y nabrawszy drew na osła, szedł z nimi
w drogę, tam gdzie mu Pan Bóg ukazać mieśce miał.

ŻŚ 269

4. A gdy pod gorę iuż trzeciego dnia przyszli,
6. drwa kazał wziąć Izaakowi a sam niósł ogień y miecz.
7. Rzekł [Izaak] do oyca: namilszy Panie oycze; a Abraham
odpowie: co chcesz synu? a on rzecze: widzę ogień y drwa:
ale bydlęcia do ofiary żadnego nie widzę[1]?
8. [Abraham] rzekł: opatrzy sobie Pan Bog ofiarę, synu namilszy.

ŻŚ 324

9. A skoro mu ono mieśce ukazał Pan Bog, związawszy syna
y na drwa go złożywszy,
10. podniosł miecz na zabicie iego.
11. Ale wnet Anyoł Boży zawołał nań,
12. mowiąc: iuż nie ściągay ręki twey na młodzieńca a nic mu
nie czyń; poznałem, iż czcisz Pana Boga, a nie żałowałeś
iednego syna twego dla mnie.
13. Y ukazał mu barana w chroście zawiązłego, y ofiarował go
y zabił miasto syna swego.
16. Na mniem samego przysiągł[2], mowi Pan Bog, iżeś to uczynił,
a nie przepuściłeś synowi twemu iedynemu dla mnie:
17. ubłogosławię cię y rozmnożę plemię twoie iako gwiazdy na
niebie y iako piasek na brzegach morskich: plemię twoie
opanuie zamki nieprzyiacioł swoich,
18. y w nasieniu twym wszytki narody błogosławione zostaną[3]:
przetoż iżeś ty posłuchał głosu mego.

ŻŚ 269

---

[1] K 173: Namilszy oycze: drwa mamy, ogień mamy, miecz mamy, ale ofiary y baranka nie mamy.

[2] K 234: Przysiągłem sam na się, iżeś to uczynił dla mnie: iż rozmnożę naród twoy iako gwiazdy na niebie, y w nasieniu twoim ubłogosławię wszytki narody; K 508: Na miem samego przysiągł.

[3] K 517, 612: W nasieniu twoim ubłogosławione będą wszytki narody.

Rozdział 23

1. Maiąc lat sto dwadzieścia y siedm,
ŻŚ 270
2. umarła żona iego, Sara, y przyszedł Abraham, aby ią opłakał,
3. y gdy wstał od posługi żałobney o mieysce się iey na pogrzeb u synow Heth starał.
OS 383

Rozdział 24

13. Stanąwszy [sługa] wedle studniey, do ktorey panienki po wodę z miasta wychodziły,
14. *(pomyślał sobie:)* ieśli mi tak rzecze: Piy sam y dobytkom twoim naczerpam, ile trzeba: poznam po tym, że Bog błogosławił drogę moię.
15-16. Ledwie to w sercu postanowił: aż uyźrzał Rebekę, corkę Nachora, pannę piękną y męża nieznaiącą, a ona niesie wiadro wody na ramionach;
17. y rzecze iey: day mi się napić trochę wody.
18. A ona z wielką mu ochotą [pić] dała,
19. y ieszcze rzekła: y wielbłądom twoim naczerpam y napoię dobytki twoie, y tak uczyniła.
22. Y darował iey zausznice złote,
23. pytając, czyiaby była, a ieśli iest w domu oyca iey mieśce do stania;
25. a ona powiedziała, iż iest, y siana y plew dla wielbłądów iest dostatek.
26. Y bieżała naprzod do domu, y gdy powiedziała o takim a takim gościu:
29. wnetże brat iey Laban wybieżał,
31. y wprowadził go w dom, mowiąc: wnidź błogosławiony od Boga a nie stoy na dworze.
33. Niechciał ieść ani pić pierwej on sługa, aż wszytko sprawił.
53. Y ukazał wiele bogactwa, daiąc drogie upominki matce y Rebece y braciey iey.
57. Y rzekli *(rodzicy):* przyzowmy panny[1], ieśli ona będzie chciała iachać,
58. y spytali iey: a ona powiedziała, iż poiadę[2]:

---

[1] OS 174: Wołaymy panny a dowiedzmy się o iey woley.

[2] OS 169: Y gdy iey pytali rodzicy: chcesz iachać z tym człowiekiem? zaraz odpowiedziała: poiadę.

60. y oddali ią z błogosławieństwem mowiąc: siostraś iest nasza, rozmnoż się na tysiąc tysięcy, a plemię twoie niechay opanuie zamki nieprzyiacielskie.
63. Izaak po roli się rozmyślaiąc przechodził.
64-65. Ktorego zdaleka uyźrzawszy Rebeka a dowiedziawszy się, iż to był Izaak: zsiadła z wielbłąda y pokryła twarz swoię.
66. A sługa powiedział wszytko panu swemu Izaakowi, iako mu się na drodze powiodło.
67. Y wziął Izaak Rebekę za żonę y wprowadził ią w namiot matki swey Sary: y iey umiłowaniem ucieszył smutek, który miał z śmierci matki swoiey.
ŻŚ 325

Rozdział 25

21. Prosił [Izaak] Pana Boga, aby zleczył niepłodność iego żony.
27. Ktorzy gdy dorośli, Ezau był łowcem, a Iakob oraczem.
28. Ezaego barziej miłował ociec, przeto iż pożywał łowu iego: lecz matka barziey miłowała Iakoba.
ŻŚ 325
29. Gdy starszy brat iego spracowany z pola przyszedł,
30. prosił pilnie [uwarzoney soczewicy] u niego.
31. Ieśli mi przedać chcesz prawo twey pierworodności, dam ci tę potrawę.
32. Powiedział [Ezau]: a co mi po prawie pierworodnym, gdy ia teraz głodem umieram?
33. Y przysięgi się nie wymowił: przedał.
ŻŚ 327

Rozdział 26

1. Roku iednego nawiedził [Izaaka] Pan Bog głodem y nieurodzaiem, y puścił się do Abimelecha, krola Palestyny, miasta Gierary.
2. Na tey drodze ukazał mu się Pan Bog, mowiąc:
3. wszytkę tę krainę dam narodowi twemu, pełniąc przysięgę moię Abrahamowi, oycu twemu, uczynioną:
4. rozmnożę plemię twoię iako gwiazdy na niebie, y w plemieniu twym błogosławicne będą wszytkie narody ziemskie:
5. przeto iż usłuchał Abraham głosu y strzegł roskazania mego y zachował obrządki y zakon moy.
ŻŚ 325
6. Gdy tedy został w Geraris:

7. bał się, aby go ludzie dla [Rebeki] nie zabili y dał się słyszeć: iż była siostra iemu Rebeka.
8. Ale czasu iednego krol sam Abimelech wypatrzył Izaaka, a on się śmieie z żoną swoią:
9. y przyzwał go y mowił: czemu zmyślasz, aby to była siostra twoia? a Izaak się wyznał, mowiąc: bałem się, aby mię kto dla niey nie zabił;
10. a krol mu rzekł: nie miałeś nas tak oszukawać: bo mogł kto zcudzołożyć z żoną twoią y przywiodłby na nas grzech wielki.
11. Y kazał obwołać po ziemi swoiey, aby pod gardłem nikt nie śmiał dotykać się żony iego.
12. Miał [Izaak] stokrotny z ziemie pożytek,
14. y bydła barzo wiele: *(y zbogacił się tak)*,
16. iż on krol Abimelech rzekł: Wynidź od nas, boś iuż możnieyszy niżli my.

ŻŚ 326

Rozdział 27

1. Gdy się zstarzał Izaak a prze starość nie doyźrzał: zawołał Ezaego
2. y rzekł: widzisz, żem się zstarzał, a niewiem dnia śmierci moiey[1]:
4. chcęć zostawić błogosławieństwo: iedno pierwej idź a z połowu twego uczyń mi potrawę, tak iako wiesz iż rad iadam.
5. Co słysząc żona iego Rebeka,
9. uczyniwszy potrawy tak iako Izaak rad iadał,
10. kazała Iakobowi ubieżeć go do błogosławieństwa oycowskiego.
11. Ezau [był] kosmaty a Iakob gładki.
12. On się tego bał y mowił matce: by mię ociec nie poznał, a miasto błogosławieństwa nie dał przeklęctwa: mniemaiąc, żebych się z niego nagrać chciał.
13. Ona rzekła: iuż ia to przeklęctwo biorę na się, iedno uczyń synu, coć każę.
15. Ubrała go w szaty Ezaego barzo dobre,
16. obszyła skorkami kosmatymi szyię y ręce iego.
18. Wszedł z oną potrawą y rzekł: Oycze miły. A on się ozwał y spytał: a ktoś ty synu?

---

[1] OS 148, 427: Starzałem się, a niewiem dnia śmierci moiey; OS p II: niewiedząc dnia śmierci moiey; OS 422: tak jak wyżej Gen. 27, 2.

19. rzekł Iakob: iam iest syn twoy starszy Ezau: wstań a pożyway z połowu mego: a niech mi błogosławi dusza twoia.
20. A starzec spytał: a iakoś to źwierzę tak rychło nalazł? Powiedział: Pan Bog tak chciał, iż mi się rychło trafiło;
21. y rzekł ociec: przystąp do mnie, synu moy, abych poznał, ieśliś ty syn moy Ezau;
22. y pomacawszy go, rzekł: głos, głos Iakobow: ale ręce, ręce Ezaego;
23. y nie poznał go.
25. A ziadszy potrawę onę y wina napiwszy się,
26. rzekł: przystąp do mnie, synu moy, a day mi się całować;
27. y pocałowawszy go, skoro poczuł wonią szat iego: błogosławił mu, mówiąc: oto wonia Syna mego iako wonność płodney roley, ktorey Pan Bog błogosławił[1];
28. day ci Boże rosę niebieską y tłustość ziemską, okwitość zboża, wina y oleiu:
29. niechci usługuią narody a kłaniaią się tobie pokolenia: bądź panem nad bracią twoią, a niech się tobie poniżaią synowie matki twey: kto cię przeklina, niech przeklęty: a kto cię błogosławi, niech błogosławiony będzie[2].
30. Ledwie to mowił y ledwie wyszedł Iakob, gdy przyszedł Ezau
31. z potrawą do oyca y rzekł: wstań, oycze miły, pożyway z połowu mego a błogosław mi.
32. Rzecze Izaak: a tyś kto? Powiedział: iam iest pierworodny syn twoy Ezau.
33. Przelękł się starzec y zdumiał barzo nad podziwienie y rzekł: a ktoż tu był przed tym, ktory mi przyniosł obłow, y iadłem y błogosławiłem mu, y będzie błogosławiony.
34. A Ezau to słysząc, krzyknął wielkim głosem y zatrwożony rzekł: y mnie też błogosław, namilszy oycze.
35. A on powiedział: brat twoy rodzony przyszedł pokrycie y wziął twe błogosławieństwo.
36. A on: iuż mię to, powiada, drugi raz podszedł; y wołał *(z płaczem)* na oyca: izaliś też dla mnie czego nie zachował?
37. Powiedział ociec: uczyniłem go panem twym, y wszytkęm bracią na iego służbę poddał: opatrzyłem go zbożem, winem y oleiem: a tobie iuż co mam dać?

[1] FU 78: wiersz 27—29 jak w tłomaczeniu Wuyka.
[2] Rdz. 397: Kto tobie błogosławi, błogosławiony będzie: a kto ciebie przeklnie, przeklęty zostanie.

38. A on się przedsię prosił, mowiąc: izaliś tylko to iedno miał błogosławieństwo? proszę: chciey mi też pobłogosławić. A gdy wielkim płaczem ryczał,
39. wzruszony ociec rzekł: w tłustości ziemie y w rosie niebieskiey,
40. będzie błogosławieństwo twoie: mieczem żyć

ŻŚ 326

a bratu twemu służyć będziesz: iednak przyidzie czas, gdy iego iarzmo z szyie twoiey złożysz.
41. Mowił [Ezau]: przyidzieć śmierć oyca mego: zamorduię brata mego.
42. *(Rebeka radziła o zdrowiu iego, mowiąc:)* przegraża się brat na śmierć twoję,
43. słuchay synu rady mey: wyślę cię do brata mego:
44. tam przemieszkasz, aż ten gniew ucichnie[1],
45. a tego zapomni, coś mu uczynił.

ŻŚ 327

Rozdział 28

1. A Izaak przyzwawszy Iakoba: roskazał mu, aby z tey ziemie[2] w ktorey mieszkali, żony nie brał:
2. ale idź, powiada, do Mezopotaniey Syrskiej,

ŻŚ 327

y tam z narodu swego żonę sobie weźmiesz.
3. Bog wszechmogący niechayci błogosławi, abyś wyrosł y rozmnożył się nad tłumy ludow;
4. dayci błogosławieństwo Abrahamowe y plemieniu twemu po tobie, abyś otrzymał ziemię pielgrzymowania twego, ktorą obiecał dziadowi twemu.
11. Wziął kamień y włożył pod głowę swoię y spał na mieścu onym.
12. Y widział drabinę od ziemie aż do nieba, po ktorey Anyołowie, iedni schodzili, drudzy wchodzili,
13. a u wierzchu iey podpierał się Pan Bog y mowił do niego: Iam iest Pan Bog Abrahama, oyca twego, y Bog Izaakow: ziemię tę, na ktorey śpisz, dam potomstwu twemu,

[1] K 505: Uciekay poki gniew brata twego nie opłonie.
[2] OS 174: Izaak rozkazał Iakobowi, synowi swemu, aby nie brał żony z rodzaiu Palestynow.

14. y będzie plemię twoje iako proch ziemski, rozmnożon będziesz na wschod y zachod y południe y pułnocy; a w tobie błogosławione będą wszytkie narody ziemie,
15. y będę strożem twoim, gdzie się iedno obrocisz, y przywrocę cię do tey ziemie: a nie przestanę, aż to wszytko wypełnię, co mowię.
16. Ocuciwszy się, rzekł: Zaprawdę Pan Bog iest prawdziwie na mieścu tym.
17. O iako to straszliwe mieśce, nie iest inaczey, iedno iż tu iest dom Boży, y tu są niebieskie wrota[1].
18. Iakob kamień on, na którym leżał, stawiąc iako znak, oleiem go pomazał;
19. y tam naprzod uczynił ślub Panu Bogu, mowiąc: Ieśli Pan Bog będzie zemną y strzedz mię będzie w tey drodze, na ktorą idę: a ieśli mi da chleb ku pożywaniu y suknię ku odzieniu,
21. a wrocę się szczęśliwie w dom oyca mego: będzie mi Pan Bog Bogiem moim
22. a kamień ten, ktorym na znak postawił, domem Bożym zwan będzie; y ze wszytkiego, co mi dasz Panie, ofiaruięć dziesięciny.
ŻŚ 328

Rozdział 30

27. Dotknąłem się tego y doznał: iż mi Bog dla ciebie błogosławi.
30. Małoś miał przed przyszciem moim do ciebie: a teraz stałeś się bogatym y błogosławiłci Bog za weszciem moim.
K 579
43. Y ubogacił go [Iakoba] w bydle, w sługi y w służebnice, wielbłądy y osły.
ŻŚ 328

Rozdział 31

24. Pan Bog zastraszył przez sen Labana: roskazuiąc mu, aby y przykrego słowa nie mowił Iakobowi.
ŻŚ 329

---

[1] K 554: Straszliwe to mieysce. Tu dom Boży, tu wrota do nieba, iest na tym mieyscu Pan Bog.

Rozdział 32

3. Posłał [Iakob] przed sobą do [Ezaego] posły.
6. A on wskazał przez też posły, iż ia iadę przeciw bratu memu ze czterysta mężmi.
7. Gdy to usłyszał Iakob, barzo się przelękł, y rozdzielił swoy lud y swoy dobytek na dwa hufce,
8. myśląc sobie: ieśli iednę część pobije, wżdy druga zostanie.
9. A modlił się pilnie Panu Bogu, mowiąc: Boże oycow moich, Abrahama y Izaaka, ktoryś powiedział: wroć się do ziemie, w ktoreieś się urodził a ia tobie dobrze uczynię:
10. nie iestem godzien miłosierdzia twego y uiszczenia obietnic, ktoreś mi spełnił, słudze twemu: bom się przez ten Iordan z samym kijem przeprawił, a teraz się z dwiema hufcy wracam:
11. wyrwi mię z ręki brata mego Ezaego, boć się go barzo boię[1]: aby matki y z dziećmi nie pobił;
12. tyś obiecał dobrodzieiem moim być, iż plemię moie iako piasek morski rozmnożone być miało, a prze wielkość, niezliczone.
20. Posłał upominki bratu swemu[2].
23. Gdy tedy przeprawił swoie domostwo przez rzekę Jordan:
24. sam został *(z tey strony)*: a owo w nocy mąż ieden biedził się z nim aż do świtania:
25. a gdy Iakoba przemoc nie mogł, dotknął się żyły biodry iego, iż mu uschła:
26. y mowił: puść mię, oto iuż świta; a Iakob rzekł: nie puszczę, aż mi błogosławić będziesz:
27. a on spyta: iako cię zową? rzekł: Iakob.
28. Powiedział mu: iuż nie Iakobem, ale Izraelem zwan będziesz: bo ieśliś Bogu duży był, daleko więcey nad ludźmi gorę mieć będziesz.
29. A Iakob spytał: powiedz mi iako cię też zową? a on rzekł: czemu się pytasz imienia mego, ktore dziwne iest? Y błogosławił mu na onym mieścu.
30. Widziałem, powiada [Iakob], Pana twarzą w twarz, y zbawiona iest dusza moia.

ŻŚ 329

---

[1] OS 262: tak samo.

[2] OS 105: Ubłagam go upominkami.

Rozdział 33

19. Y kupił sobie [Iakob] za sto owiec część roley: na którey namioty rozbił,
20. gdzie postawił ołtarz Panu Bogu y wzywał na nim przemożnego Boga Izraelowego.

ŻŚ 329

Rozdział 34

1. Tam corka iego Dyna szła do miasta poznać się z niewiastami oney strony:
2. y gdy ią syn książęcia onego, ktorego miasto było, uyźrzał: rozmiłował się iey y porwał ią y mocą swowolności swey dosyć uczynił.
3. Lecz ubłagał rychło Dynę, y prosił oyca, aby ią za żonę mieć mogł.
7. Ale Iakob, gdy się na syny dał, synowie iego barzo o siostrę rozgniewani, iż się tak sprosna rzecz stała nad siostrą ich,
13. na zdradzie zmowili się z onym książęciem:
15. iż inaczey siostry nie damy, iedno aż się wszyścy z ludem waszym płci męskiey obrzeżecie.
24. Przestali na tym: a gdy się porzezali,
25. dnia trzeciego, którego nawiętszy bol w ranie iest, Symeon y Lewi, bracia Dyny, wziąwszy miecze, wpadli w miasto z wielką śmiałością y pomordowali wszytki męże,
26. y książę y syna iego zabili, y siostrę swoię, Dynę, wzięli.
27. A potym inni bracia uderzyli na miasto y wybrali wszytko
28. bydło y rzeczy wszytkie ich poimaiąc a woiuiąc,
29. żony y dzieci w niewolę pędząc.
30. [Iakob] Symeona y Lewiego gromił, mówiąc:

ŻŚ 329

Strwożyliście mię y obrzydzili obywatelom ziemie tey: nas mały poczet; oni się skupiwszy, pobiią nas, y wygładzon z domem moim będę.

31. A oni powiedzieli: izali iako nierządnice używać mieli siostry naszey?

ŻŚ 320

Rozdział 35

1. Za przestrogą Boską ruszył się [Iakob] do Bethel: aby tam ofiary Bogu uczynił.

2. Y zwoławszy wszytkich, kazał im znieść bogi obce y szaty odświętne wziąć.
ŻŚ 330
3. Wstańmy a idźmy do Betelu na postawienie tam ołtarza Bogu, ktory mię wysłuchał w ucisku moim y był zemną w drodze moiey[1].
OS 262
4. Y zakopał [bogi obce] pod iednym drzewem.
5. A Pan Bog puścił strach swoy na ony miasta okoliczne, że ich gonić nie śmieli.
6. A przyiachawszy do Bethel,
7. ołtarz tam założył.
ŻŚ 330
18. [Beniamina] matka konaiąca nazwała synem boleści: ale ociec synem go prawice *(to iest mężnym y mocnym)* mianował.
OS 410

Rozdział 37

2. Maiąc lat szesnaście a pasząc bydło z bracią swoią, ktorzy byli z innych matek, gdy szkarady grzech ich baczył, *(mądrze)* ie do oyca odniosł.
3. Iozopha nawięcey miłował [Iakob], przeto, iż mu [go] w starości iego Pan Bog dać raczył; y szatkę mu osobną sprawił.
4. Lecz bracia, iż był więcey miłowany od oyca, barzo Iozepha nienawidzili y rozmawiać z nim spokoynie nie mogli.
5. Powiadał przed oycem y bracią sny swoie.
9. Widziałem, prawi, a ono mi się słońce y miesiąc y dwanaście gwiazd kłaniaią;
7. y drugi raz dwanaście także snopów memu snopkowi cześć czyniły.
10, Co słysząc ociec, gromił [go], mowiąc: cóż to iest, izali kłaniaćci się kiedy na ziemi będziem?
11. wszakże uważał w sercu słowa iego.
13. Wysłał go do braciey, mowiąc:
14. dowiedz się, ieśli się wszytko powodzi braciey twoiey, a opowiedz mi.
15. A błądząc po polu, trafił na iednego podrożnego,

---

1 NMz 8: Wstańcie a podźmy do Bethel y postawmy tam ołtarz Bogu, ktory mię wysłuchał w cięszkości moiey y zemną był w drodze moiey.

17. ktory mu drogę do Dotaim ukazał.
18. Skoro go zdaleka [bracia] uyźrzeli, radzić o iego zgubie poczęli
19. y mówili: Ono Sennik idzie, zabiymy go a wrzućmy w stare studnisko *(suche)*, a rzeczem, iż go źwierz okrutny pożarł.
ŻŚ 444
21. Ledwie im go ieden Ruben obronił,
22. radząc, aby go żywego do studniska *(głębokiego)* wrzucili; a myślił na sercu, iakoby go stamtąd wykraść mogł a oycu oddać.
24. Wpuszczony iest w on doł głęboko.
25. Bracia siedli y iedli. Y trafili się kupcy Izmaelitowie oną drogą do Egiptu idący.
26. Iudas rzekł do braciey: coż nam z tego, gdy zabijem brata y zataiem krwie iego,
27. lepiey, że go tym kupcom przedaymy a ręku naszych nie plugawmy, boć wżdy krew nasza iest. Zezwolili na to,
28. y wyciągnąwszy go z studniey, za trzydzieści[1] go srebrnych przedali.
31. Tym czasem bracia kozła zabiwszy y suknię Iozehpową w iego krwi umazawszy,
32. posłali ią do oyca, wskazuiąc: patrz, ieśli to iest suknia syna twego[2]?
33. A starzec krzyknął: toć iest suknia syna mego: źwierz okrutny pożarł mi Iozepha.
35. A bracia, gdy cieszyli oyca swego: pociechy nieprziymował i mowił: iuż tak w płaczu y smutku dokonam a poydę w żałobie do syna mego[3].
ŻŚ 445

Rozdział 39

1. Tedy Iozeph przywiedziony do Egiptu, przedany iest Phutypharowi, hetmanowi krola Pharaona,
3. ktory poznał, iż z nim był Pan Bog a szczęścił każdą posługę w ręku iego;

---

1 Powinno być: dwadzieścia.
2 Rdz 1199: Patrz, ieśli to suknia syna twego, czyli nie.
3 K 182: Stąpię do syna mego, do piekła, płacząc; K 390: Tak w tym smutku poydę do syna mego do niskich krain; ŻŚ 330: A gdy go inni synowie wszyścy cieszyć chcieli: niechciał od nich pociechy przyiąć, ale mowił: iuż tak płacząc poydę do syna mego do otchłani.

4. y w krotce zwierzył mu się wszytkiey maiętności swey y zlecił mu rząd y sprawę wszytkiego domu swego,
6. sam nioczym niewiedząc, iedno o chlebie, ktory iadł.
5. A Pan Bog dla Iozepha, sługi swego, rozmnożył y na wsiach
ŻŚ 445
y w domu maiętność pana iego.
7. Lecz żona iego obrociła oczy na urodę młodzieńca y iawnie mu mowić o grzech śmiała.
8. A on mowił: Nie day tego Boże, abych ia taką zdradę nad Panem moim uczynić miał,
9. ktory mi dał wszytko w ręce, okrom ciebie, ktoraś iest małżonką iego; a iako ia tę złość popełnić mam y zapomnieć Pana Boga.
10. Tak iey zbywał młodzieniec: ale ona szaleństwa swego ugasić niechciała.
11. Gdy Iozeph nieco w domu sam a sam sprawował:
12. śmiała ciągnąć go za płaszcz do łożnice. A on płaszcz w iey ręku zostawiwszy, uciekł.
13. Ona żałuiąc wzgardy swej,
14. zwoławszy czeladzi, rzekła: iż mię mocą zmazać chciał ten zdrayca Iozeph.
16. Y skoro mąż przyszedł, ukazuiąc płaszcz iego,
17. mowiła: przywiodłeś na swoię y moię hańbę tego Hebreyczyka: widzisz co mi uczynić chciał.
19. Mąż lekkowierny, słowom iey dał mieśce
20. y wieść go do więzienia pospolitego kazał.
21. Pan Bog u starosty nad więźniami dał mu taką łaskę naleść,
22. iż inne więźnie w opiekę iego poruczył.
ŻŚ 446

Rozdział 40

1. A tym czasem dani są dwa urzędnicy krolewscy do więzienia Podczasy y Podstoli, abo starszy nad piekarzmi.
ŻŚ 446
5. Oba iedney nocy mieli sen,
6. po którym byli smutni. Y wszedszy do nich Iozeph,
7. pytał: czemuby tak złey myśli byli?
8. Y powiedzą mu sny swoie.
9. Podczasy rzekł: widziałem a ia ze trzech rozg grona wyciskam y daię krolowi wino pić.

12. Y rzekł [Iozeph]: po trzech dniach tobie, Podczasy, krol urząd wroci; pomnisz na mię, gdyć się dziać dobrze będzie.
16. A Podstoli rzekł: potrawym niosł na trzech koszach,
17. a ptacy z nich iedli.
19. Po trzech dniach obieszony będziesz y ptacy ciało twoie ieść będą.

ŻŚ 447

Rozdział 41

1. A po dwu leciech krol Pharao dziwne sny widział,
8. ktorych mu wszyścy iego mędrcy wyłożyć nie mogli.
9. Dopiero Podczasy przywiodł sobie na pamięć Iozepha: y oznaymił krolowi.
14. Krol roskazał Iozepha przywieść: y ostrzyżonego y przybranego przywiedli.
17. Y oznaymił [krol] sny swoie:
18. widziałem siedm wołow barzo tłustych,
19. na ktore przyszły siedm drugich barzo chudych,
20. y pożarły ie,
21. a samy iednak chude iako pierwey zostały.
22. Y potym widziałem siedm kłosow pełnych barzo:
23. y przyszły na nie siedm suchych y zgorzałych barzo,
24. y pożarły ie.
25. Rzekł [Iozeph]: Nie ia, ale Pan Bog dobre tobie nowiny ziawił o tym, co na potym uczynić ma.
29. Będzie przez te siedm lat, co idą, wielka żyzność:
30. a po nich przez siedm lat będzie wielki głod po wszytkiey ziemi.
33. Radzę szukay człowieka mądrego y dowcipnego, a day mu przełożeństwo nad wszytką ziemią,
34. ktoryby po wszytkim Egipcie przez te siedm żyznych lat
35. zboża zbierał a chował,
36. aby we złe czasy, ktore prziydą, ludzie głodem nie poginęli.
37. Tedy krol rzekł do sług swoich:
38. A gdzie my takiego człowieka naydziem, ktoryby tak Ducha Bożego pełen był?
39. y rzekł do Iozepha: Iż tobie Pan Bog ukazał to, coś mi powiedział, nad cię mędrszego y tobie rownego nie naydę.

40. Ty sprawować masz wszytek dom moy y państwo moie: ciebie wszyścy słuchać będą: Krolewską stolicą ia tylko wyższym być mam[1].
42. Y dał mu pierscień z ręki swey, y ubrawszy go w drogie szaty, włożył łańcuch złoty na szyię iego,
43. y wsadzić go na swoy woz y po mieście obwoływać kazał, aby każdy znał przełożonego nad wszytkim Egiptem a kłaniać się mu y czcić go umiał.
45. Y żonę zacną Assenet, corkę kapłana Helopoleos, krol mu wziąć kazał.
49. Nazbierał tak wiele zboża, iż mu liczby nie było, iako piasku morskiego.
50. Pan Bog dwa syny dał [Iozephowi],
51. pierwszego nazwał Ephraim, mowiąc: kazał mi Pan zapomnieć wszytkiey nędze moiey y domu oyca mego[2].
52. Wtoremu dał imię Manasses, mowiąc: rozmnożył mię Pan Bog w ziemi ubostwa mego.
53. A po siedmi lat!
54. nastąpił głod po wszytkim świecie, y obrocili się ludzie wszyścy na kupowanie chleba do Egiptu.
ŻŚ 447

Rozdział 42

2. Musiał też y Iakob syny, tam chleba dostaiąc, posłać,
4. iednego tylko przy sobie młodszego,
ŻŚ 447
Beniamina zostawiwszy.
6. Y stanęli [bracia] przed Iozephem, kłaniaiąc się
7. a prosząc o przedanie zboża;
8. wnet ie Iozeph poznał, a oni go poznać nie mogli, y rzekł:
9. Musicie być szpiegowie: patrzacie, gdzie słabsza w ziemi obrona.
13. A oni [mowili]: iednegośmy oyca dzieci, a było nas dwanaście: ieden zginął a młodszy przy ojcu został.

[1] K 660: Izali naydziem takiego męża, ktoryby Ducha Bożego pełny był? Iżeć Bog ukazał to, coś powiedział, izali mędrszego nad cię y tobie podobnego naydę? Ty będziesz nad domem moim, twemu słowu y roskazaniu lud wszytek posłuszny będzie, tylo maiestatem krolewskim pierwszy nad cię będę.

[2] ŻŚ³p: Kazał mi Bog zapomnieć wszytkich cięszkości moich y domu oyca moiego.

14. A Iozeph tego się chwycił, y rzekł:
15. potym doznam prawdy waszey, gdy tu tego młodszego przedemną stawicie;
16. pośliciesz iednego poń a wszyścy w więzieniu będziecie do tego czasu, aż go uyźrzę;
17. y kazał ie w więzieniu mieć przez trzy dni.
18. A dnia trzeciego przyzwał ie, mowiąc: Boię się Pana Boga,
19. ieśliście są ludzie prawi, zawieźcie oycu y domom waszym zboże, a iednego mi zostawcie,
20. poki mi młodszego brata nie stawicie a prawdy tey nie dowiedziecie.
21. A oni *(swym językiem)* mowili: słusznie to cierpiem, iżeśmy zgrzeszyli przeciw onemu bratu naszemu Iozephowi, widząc ucisk dusze iego, gdy się nam modlił, a myśmy zmiłować się nie chcieli.
22. A Ruben rzekł: wszakem wam mowił, nie grzeszcie a nie traćcie dziecięcia onego, a wyście mię słuchać niechcieli, oto teraz Pan Bog mści się iego krwie nad nami.
23. A Iozeph rozumiał co z sobą mowili,
24. y odwrociwszy twarz, płakał.
25. Y kazał przed oczyma ich związać Symeona, a Szafarzowi taiemnie rzekł, aby im wory napełnił zbożem, a każdemu pieniądze iego miedzy pszenicę włożył y na strawę im żywności osobnie dał; y stało się tak.
29. Iachali y oycu wszytko powiedzieli.
36. Y narzekał na nie, mowiąc: osierociałem, uczyniliście mię bez dzieci: ieden zginął, drugi w więzieniu został, a tego syna mey Rachele iedynego wziąć mi chcecie?
ŻŚ 448

Rozdział 43

1. Ale gdy głod dokuczał,
2. a zboże przywiezione strawili:
9. mowił z nich ieden, Iudas: day mi go w opiekę moię, ieśli mu się co złego stanie na tey drodze, niechaj gniew twoy noszę aż do śmierci.
21. Bracia szafarzowi wracali pieniądze, mowiąc:
22. niewiemy, kto ie włożył w wory nasze.
23. A szafarz mowił: Bog wasz ubogacił was, nie frasuycie się. Y wywiódł do nich Symeona *(z więzienia)*.

27. [Iozeph] ledwie spytać mogł, ieśli zdrow ociec ich,
29. a ieśli to ten iest namłodszy, o ktorymeście mi powiadali:
[y] rzekł: Boże cię pomiłuy synu miły;
30. a mowiąc, łzy mu się linęły tak, iż uciekać do komory musiał[1].
31. Wyszedszy do nich Iozeph, kazał ich na obiad prosić.
ŻS 448

Rozdział 44

2. W wor Beniaminow kubek swoy włożyć kazał.
4. Skoro odiachali, gonił ie starszy domu Iozephowego y wołał: za dobre złemeście oddali:
5. ukradliście kubek, w ktorym Pan moy wroży y z ktorego pije: zleście uczynili.
7. A oni rzekli: co mowisz, Panie nasz?
8. myśmy pieniądze, o ktorycheś niewiedział do ciebie przynieśli, a terazbyśmy kraść mieli?
9. u kogo się naydzie, niech gardło da, a my wszyścy będziem niewolnicy Pana twego.
10. A on rzekł: dobrze;
12. y szukaiąc, nalazł kubek u Beniamina.
13. *(Z wielkiego frasunku)* wszyścy drapać na sobie szaty poczęli y wrocili się do miasta.
14. A gdy stanęli przed Iozephem,
16. sami się osądzili y dawali mu się w niewolą wszyścy;
17. a Iozeph mowił: nie day Boże tego, idźcie wszyścy wolni, a ten, u ktorego się kradzież nalazła, zostanie.
18. A Iudas wystąpił śmiele y powiedział,
31. iako *(ociec)* umrzeć musi, ieśli go [Beniamina] nie ogląda:
33. żeby iego samego miasto młodzieńca wziął za niewolnika domu swego.
ŻŚ 449

Rozdział 45

1. Każąc wszytkim obcym wyniść,
2. y głosem wielkim, płacząc, zawołał:
3. Iam iest Iozeph, brat wasz, ktoregoście do Egiptu przedali: zdrowli iest ociec moy? Na to słowo zamilkli a drżeć od strachu poczęli;

[1] K 717: Wzruszyły się wnętrzności iego, łzy mu wytryskały y wszedszy do komory, płakał.

4. a on mowił: przystąpcie do mnie, iam iest Iozeph brat wasz,
5. nie boycie się.
ŻŚ 449
Niech się wam przykro nie zda, iżeście mię do Egiptu przedali dla zachowania zdrowia waszego: Pan Bog mię tu posłał.
OS 246; ŻŚ 449
6. Ieszcze przez pięć lat [głod] potrwa, przez ktore orać y siać nikt nie będzie mogł.
ŻŚ 449
7. Bog mię tu dla was przesłał, abyście głodem nie pomarli.
K 245
8. Nie wasza to rada była, ale wola Boża, ktory mię tu posłał y uczynił mię iako oycem krola Pharaona y panem wszytkiego domu iego.
OS 246; ŻŚ 449
9. Pokwapcie się do oyca mego, a tę mu nowinę powiedźcie,
ŻŚ 449
a niechay rychło przyiedzie do mnie,
10. a ia wam dam dobra wszytki Egiptu y osadzę was na ziemi przewyborney w tym krolestwie.
K 245
16. Dowiedział się y krol Pharao y dwor wszytek iego, iż bracia Iozephowi przyszli:
17. y roskazał Iozephowi,
18. aby wszytek narod swoy przeniosł do Egiptu a dał im co nalepszą ziemię.
21. Y nadał im wozow, pieniędzy, koni, osłow, szat:
23. posłał też y upominki oycu bogate,
24. y odprawił ie, mowiąc: nie frasuycie się ani wadźcie.
25. Gdy tedy przyiachali do oyca,
26. powiedzieli mu nowinę onę: Iozeph, syn twoy, żyw y panuie[1] we wszystkiej ziemi Egiptskiej. A Iakob iakoby się z twardego snu ocknął: iednak wierzyć im niechciał;
27. ale gdy uyźrzał wozy, konie y to, co posłał Iozeph, ożył duch iego y rzekł: dosyć mam pociechy, iż żyw iest Iozeph, syn moy, poydę a oglądam go pierwey, niżli umrę.
ŻŚ 449; K 519; OS 50; SF 33

---

[1] SF 33: Żyw iest y kroluie w Egipcie.

Rozdział 46

1. Y iachał ze wszytkim, co miał,
6. nic nie zostawuiąc, do Egiptu;
7. narodu iego: synow, wnęcząt y prawnęcząt
27. było osob siedmdziesiąt.
29. A Iozeph mu zaiachał drogę, a uyźrzawszy go, padł na szyię iego y płakał[1];
30. a ociec stary mowił z płaczem: iuż z weselim umrę, gdym oglądał twarz twoię.

ŻŚ 449

Rozdział 47

5. Pharao krol mowił u Iozepha:
6. Ieśli wiesz, iż miedzy bracią twoią są dowcipni mężowie, uczyń ie pasterzami nad bydłem moim.

K 662

7. Wprowadził też y oyca onego starego do krola Pharaona:
8. y pytał go krol, wieleby lat miał?
9. powiedział: sto trzydzieści lat iest pięlgrzymowania mego: trocha dni y to złych[2]: a ieszcze nie przyszły do dni oycow moich;
10. y błogosławiwszy krola wyszedł.

ŻŚ 330

15. A gdy Egipcyanom pieniędzy nie stało,
17. dawali bydło za chleb,
18. a gdy bydła nie stało, dawali role,
19. y potem sami siebie przedawali.
20. Y kupił Iozeph wszystek Egipt krolowi
22. okrom ziemie kapłańskiey, bo kapłanom

ŻŚ 449

żywność dawano z skarbu krolewskiego y nie trzeba im było swoich dzierżaw przedawać[3].

23. Y uczynił takie postanowienie Iozeph z poddanymi:
24. aby piątą część urodzaiu krolowi dawali, a sami ze czterzech żyli.

ŻŚ 450

---

[1] SF 33: gdy go uyźrzał, polewał ramiona iego łzami.

[2] K p II: dni ty złe y krotkie; K 337: Krotkie dni złego pielgrzymstwa y drogi moiey; OS 389: krotkie y złe lata moie.

[3] Rdz 797: y przedawać się ich nie godziło.

25. Egiptczyanie [rzekli] do Iozepha: Zdrowie nasze w ręku waszych.
K 665
29. Iakob prosił syna swego Iozepha: Day mi rękę a położ ią na boku *(abo lędźwiach moich)*, abyś mi uczynił miłosierdzie y prawdę.
K 386

Rozdział 48

9. Potym chciał widzieć dwu synow iego (Ephraima y Manassego):
10. ktore całuiąc y obłapiaiąc,
11. mowił do Iozepha: nie tylko mi ciebie, ale y potomstwo twoie oglądać dał mi Pan Bog.
12. A Iozeph ziąwszy syny z łona iego, pokłonił się Panu Bogu aż do ziemie.
14. A Iakob, przełożywszy ręce na krzyż,
15. dawał błogosławieństwo dwiema synom iego.
ŻŚ 330
16. [Rzekł] Iakob: Anyoł mię wyrwał od wszytkiego złego.
ŻŚ 877

Rozdział 49

1. Iakob zezwał wszytkie syny swoie, mowiąc: Zbierzcie się a słuchaycie, co wam przed śmiercią moią powiem.
K 178
4. [Ruben] wylałeś się iako woda: nie rośni, boś zmazał łoże oyca twego.
OS 377
9. Młody lew z Iudy, na zwoiowanieś poszedł, położyłeś się iako lew, a kto go obudzi?
K 186
32. Włożył [Iakob] nogi na łożko y umarł, przygarniony do ludu swego.
ŻŚ 330

Rozdział 50

1. Iozeph upadł na twarz oyca swego *(umarłego)* y płakał, y całować go nie przestał.
K 180, 385

3. Egipt go płakał *(to iest w żałobie po nim chodził)* dni czterdzieści[1].
ŻŚ 330
4. A gdy spełnił się czas płakania *(to iest żałoby oney)*, dopiero
5. o pogrzebie oyca swego Iozeph obmyślał.
OS 383
11. [Palestyńczykowie rzekli:] Wielki to płacz y żal iakiś Egiptcyanom.
OS 407
13. Położony był [Iakob] w iaskini *(przy oycu y dziadu swym)* w Mambre.
ŻŚ 330
15. A po śmierci oyca swego, bali się [Iozepha] bracia, aby się swoiey starey krzywdy nad nimi nie mścił:
16. y kłaniaiąc się nisko, mowili: Ociec nasz kazałci to powiedzieć,
17. abyś zapomniał złości braciey twoiey, y my prosiemy, aby ten grzech nasz odpuścił słudze Bożemu oycu twemu,
18. a myśmy są niewolnicy twoi.
19. Iozeph cieszył ie: nie boycie się, powiada, woley Bożey nie możem się sprzeciwić:
20. wyście mnie źle myślili, a Bog to w dobre obrocił, aby mię tak wyniosł na wybawienie od głodu wiela ludzi:
21. nie boycie się, karmić ia was będę y dziatki wasze. Y cieszył ie, łagodnie barzo z nimi mowiąc.
22. Y mieszkał w Egipcie z domem oyca swego. Żył sto y dziesięć lat y patrzył na trzecie pokolenie.
23. A umieraiąc, mowił braciey swoiey: po śmierci moiey, nawiedzi was Pan Bog y przywiedzie do ziemi, ktorą obiecał Abrahamowi, Izaakowi y Iakobowi;
24. y poprzysiągł ie, aby wzięli z sobą kości iego z Egiptu;
25. y to mowiąc, umarł: a pomazany maściami, w Egipcie iest pogrzebiony[2].
ŻŚ 450

---

[1] Powinno być: siedmdziesiąt, jak poprawnie w OS 383.

[2] Uzupełniamy jeszcze I Księgę Mojżeszową dwoma drobnemi wzmiankami z Wzw: 1, $_1$ znajduje się tamże dosłownie na str. 47; 19, $_{24}$ brzmi na tejże stronie: Puścił Pan deżdż na Sodomę y Gomorę, siarkę y ogień od Pana z nieba.

II Księga Mojżeszowa

(Exodus)

Rozdział 1

6. Po śmierci Iozepha
7. narod Iakoba tak się rozmnożył, iż ziemię prawie wszytkę napełnił.
10. *(Krolowie Egipscy, boiąc się,)* aby kiedy z ich nieprzyiacioły zmowiwszy się, wygubić Egipcyan niechcieli:
11. naprzod podatkami wielkimi, potym robotami nieznośnymi dręczyć ie y ściskać poczęli, y budowali pałace y zamki, zwłaszcza Phiton y Ramesses.
12. Im ie więcey dręczono, tym się ich więcey mnożyło.
16. Aże nakoniec dzieci płci męskiey zabijać babom, Sephorze y Phui, krol roskazał, gdy ie przy zleżeniu brały.
17. Lecz ony, boiąc się Boga, niechciały tego czynić.
18. O co, gdy ie krol karał,
19. mowiły: nie takieć są niewiasty Hebreyskie iako Egiptskie: umieią ony same sobie babić: a niżli przychodzim do nich, rodzą.
21. Y przeto babom onym Pan Bog, ktorego się bały, pobudował domy *(to iest: potomstwo ich rozmnożył y ubogacił)*.
22. Tedy krol obwołał *(na lud on Boży)* srogi wyrok po wszytkim krolestwie: aby wolno było dziecię płci męskiey, skoroby się urodziło, w rzekę wrzucić.

ŻŚ 457

Rozdział 2

1. W ten czas wnęk Lewiego z żoną swoią
2. powił synaczka bardzo pięknego. Skryli go rodzicy pilnie y chowali przez trzy miesiące;
3. a gdy go kryć dłużey nie mogli, upletli z rogoża czołnek, y oblali go smołą y klijem, y włożyli weń synaczka y puścili go po rzece,

3. a siostrę iego posłali, aby zdaleka patrzyła,
ŻŚ 457
co się dziać z dziecięciem będzie.
5. Corka krola w ten dzień wyszła na kąpanie do rzeki z pannami swemi: y uyźrzała miedzy gęstą trzciną on czołnek[1]: y przynieść go kazała,
6. a otworzywszy, nalazła w nim dzieciątko y domyśliła się, iż to było Hebreyskie dziecię y użaliła się nad nim.
7. A siostra dziecięcia onego *(przystąpiła)* do krolewney, mowiąc: chceszli, ziednamci Hebreyską mamkę do niego;
8. a krolowa zezwoliła; y przywiodła matkę,
9. y dała do niey synaczka na chowanie. Gdy się odchowało dziecię, wzięła ie krolewna do siebie,
10. y sprzysobiła za syna iako za własnego y dała mu imię Moyzesz *(to iest: Wodnik)*: bo go w wodzie nalazła.
11. A widząc [Moyzesz] uciśnienie ludu swego, iuż dorosły będąc: iednego z nich, iż krzywdę czyni[ł] Hebreyczykowi,
12. gdy nikt nie widział, zabił y w piasku zagrzebł.
14. Ono się zabicie od samychże braciey iego rozgłosiło.
15. Opuścił wszytko y pobieżał do Arabiey.
17. *(Na tey drodze)* pasterze bydło [białymgłowom] od wody odpędzaią: y obronił dziewek onych y pomogł im w napawaniu bydła.
20. Przyzwać kazał [ociec ich, Ietro,] Moyzesza na chleb.
21. Y mieszkał u niego y wziął corkę iego Zephorę za żonę,
22. z ktorą mu dał Pan Bog dwu synu, Gersana y Eliezera.
ŻŚ 458

Rozdział 3

1. A czasu iednego, gdy pasł owce świekra swego a puścił się z nimi w głęboką puszczą,
2. uyźrzał iako ogień zdaleka w głogowym krzaku
ŻŚ 458
a ogień trwał w nim wielki, a samo [drzewo] nic niegorzało;
3. y rzekł sobie: Poydę a oglądam to wielkie widzenie[2], czemu ten tarn w tym ogniu zgorzeć nie może?

[1] K 728: uyźrzała w czołneczku z rogozia upleconego dzieciątko y zmiłowała się nad nim.

[2] FU 1—3: Poydę a oglądam to cudo wielkie. Moyzeszu nie przystępuy (nie przybliżay się tu): Rozzuy boty (obucie) z nog twoich: mieysce bowiem, na ktorym stoisz, ziemia święta iest.

4. y gdy blisko przychodził, usłyszał głos:
5. Nie przystępuy blisko Moyzeszu, mieśce, na ktorym stoisz, święta ziemia iest[1].
6. Iam iest Bog oyca twego, Bog Abrahama, Bog Izaaka y Bog Iakoba[2]. A Moyzesz to słysząc, zasłonił twarz swoię, nie śmieiąc patrzyć ku Bogu;
7. y rzekł mu Pan Bog: Widziałem udręczenie ludu mego w Egipcie y usłyszałem narzekanie ich na okrutności starost nad robotami
8. y baczę obciążenie ich, przetom stąpił, abych ie wybawił a wprowadził w ziemię, mlekiem y miodem opływaiącą;
10. a ciebie posłać mam do Pharaona, abyś wywiodł lud moy Izraelski z Egiptu[3].
11. A Moyzesz *(długo się wymawiał)* mowiąc: com ia za człowiek, abych tak rzecz wielką sprawić mogł?
12. Bog sam obiecał z nim być.
ŻŚ 459
14. Rzekł [Pan Bog] do Moyzesza: Iam iest, ktorym iest[4].
K 146
15. Iam iest Bog Abrahamow, Bog Izaakow, Bog Iakobow.
K 274; OS 39

Rozdział 4

1. Nie uwierzą mi, Panie moy. Bo rzekną: nie ukazałci się Pan.
10. Proszę, Panie, widzisz iakom nie wymowny, a ieszcze teraz gorzey, gdyś do mnie mowić począł, ięzyk mi osłabiał[5].
K 270
12. Idź, a ia będę w uściech twoich y nauczę cię, co mowić masz.
OS 36; K 660
13. Proszę, Panie, pośli innego.
K 270
14. Aaron, brat twoy, wiem, iż wymowny iest,

---

[1] OS 100: Stań tu bosą nogą: bo mieysce to ziemia święta iest, na ktorey stoisz; K 554: Ziemia, na ktorey stoisz, święta iest.
[2] K 208: Iam iest Bog Abrahamowy, Izaakow y Iakobow.
[3] OS 159: Podź a poślę cię do Pharaona, abyś wywiodł lud moy z niewoley.
[4] Areop. 772: Iam iest, com iest.
[5] OS 36: ięzyk mi stępiał; K 278: Iakoś do mnie począł, Panie, mowić, tak mi ięzyk słabieie.

15. powiedz mu odemnie to, co słyszysz, a włóż w usta iego słowa moie: a ia będę w uściech iego a ukażę, co czynić mata;
16. on od ciebie mowić do ludu y ustami twemi będzie: a ty iemu masz być w tym, co się Boga dotycze.
ŻŚ 469
24. O [obrzezanie] gdy chciał Pan Bog Moyzesza zabić,
25. a [Zephora] uczynić to musiała:
26. opuściła go, mowiąc: Krawymeś mi iest mężem.
K 509
27. [Aaron] usłyszał głos Boży do siebie: Wynidź przeciw bratu twemu Moyzeszowi na puszczą.
ŻŚ 469
29. Y zwoławszy syny Izraelskie,
30. podpierał powieści swey cudy onemi.
31. Y uwierzył lud y dziękował Panu Bogu, iż weyźrzał na płacz ich y ucisk nieznośny.
ŻŚ 459

Rozdział 5

1. Potym szedł do krola Pharaona y mowił: wskazuie do ciebie Pan Bog Izraelski: wypuść lud moy, aby mi ofiarował na puszczy.
2. A krol rzekł: a co to za Pan, abych go słuchać miał? nie znam go a Izraela nie puszczę;
8. prożnuią a święcić się im chce y ofiary czynić.
21. Wołali [Żydzi] na Moyzesza: dałeś miecz na nas w rękę iego[1].
ŻŚ 459

Rozdział 7

3. [O Pharaonie rzekł Pan Bog:] Ia zatwardzę serce iego,
4. iż nie usłucha.
K 95, 707
12. Co gdy też Pharaonowi czarownicy czynić chcieli: smok Moyzeszow pożarł smoki ich;
13. y twardział tym Pharao, a woley Bożey czynić nie chciał.
20. Woda w rzekach wszytkich w krew się obrociła,
25. y tak przez tydzień trwała.
ŻŚ 459

[1] OS 368: Podałeś moc Pharaonowi, aby nas zabiiał.

Rozdział 8

6. Na uderzenie laski Moyzeszowej wyszły z wody żaby y napełniły domy wszytkich ludzi w Egipcie.
7. Y prosił [krol], aby była od niego [plaga] oddalona, obiecuiąc iuż lud puścić.
17. [Pluskwy smrodliwe] z prochu Moyzesz naczynił i puścił je po wszytkim krolestwie.
24. Muchy przypuścił Pan Bog, ktore ludzie *(y bydło)* morzyły.
ŻŚ 459

Rozdział 9

6. Puścił Moyzesz powietrze zaraźliwe na bydło, iż wszędzie po Egipcie zdychało, a u Izraela iedno namnieysze nie zachorzało.
ŻŚ 459
10. Rzucił garść popiołu Moyzesz przed Pharaonem y uczyniły się wrzody po ludziach y bydle,
11. tak iż stać przed krolem czarownicy nie mogli.
ŻŚ 460
16. Mowi [Pan Bog]: Na tom postawił Faraona: abych na nim pokazał moc moię, aby imię moie wypowiedane było po wszytkiey ziemi.
OS 203
23. Spuścił Pan Bog na podniesienie laski Moyzeszowey w niebo wielki grad z łyskawicami y ogniem,
24. iaki nigdy słychany nie był,
25. y pobił wszytko, co na polu zastał, ludzie y bydło y sieyby a prace ludzkie.
ŻŚ 460

Rozdział 10

11. Rzekł [Pharao]: idźcie, ofiaruycie, ale męszczyzna tylko niech idzie. Z oczu im iść kazał.
13. Uderzył Moyzesz laską w ziemię y powstał wiatr y przypędził wielkie woyska szarańczey,
15. iż pokryły ziemię wszytkę y ostatek zieloności na ziemi y drzewach skaziły.
22. Na podniesienie laski Moyzeszowey w niebo [były] tak wielkie ciemności przez trzy dni,
23. iż się żaden człowiek z mieśca ruszyć nie śmiał.

24. Y mowił [krol]: idźcie, ofiaruycie Bogu swemu, bydła tylko z sobą nie wyganiaycie,
25. a Moyzesz rzekł: bydło mamy mieć dla ofiar,

ŻŚ 460

26. y kopyto iedno bydlęcia naszego tu nie zostanie.

K 131

28. Y rzekł [krol] do Moyzesza: podź mu z oczu a iuż na mię więcey patrzyć nie będziesz;
29. a Moyzesz rzekł: niech się tak stanie, abych cię iuż nie oglądał.

ŻŚ 460

Rozdział 12

19. Przez ośm dni nie widać było nic kwaśnego po wszytkich granicach żydowskich, a u kogo się kwas nalazł, zginęła dusza iego z ludu swego.

Orz 207

26. Spyta się iutro syn twoy, co to iest za nabożeństwo?
27. a ty mu odpowiedz: Tak uczynił Pan Bog.

OS 18

29. [Anyoł] zabijał pierworodne dziecię y pierworodne bydle.
30. Y stał się w puł nocy krzyk wielki po wszytkim Egipcie, począwszy od krola aż do naliższey niewiasty, ktora rodzi.
31. Wypychać ie y prosić poczęli, aby co rychley wyszli.
35. Pan Bog kazał ludowi nabrać u Egipcyanow śrebra, złota, naczynia drogiego, szat,
36. y sprawił tak serca wszytkich Egipcyanow, iż radzi dawali.
37. Y wyciągnęli nocy oney Izraelitowie w puszczą; było ich ludu około po sześć kroć sto tysięcy do boiu, okrom młodych y dzieci,
38. y pospolstwa z Egiptu ludu ubogiego, ktorego z nimi wyszło bez liczby.

ŻŚ 460

Rozdział 13

2. Daycie mi [mowi Pan Bog] pierworodne: bo moie iest wszytko.
14. Gdy cię syn twoy spyta, co to iest? powiesz mu: Mocną ręką wywiodł nas Pan Bog z Egiptu, z domu niewoley.

15. Bo gdy zatwardziały był Pharaon y puścić nas niechciał: zabił Pan Bog wszytki pierworodne w Egipcie. Y dla tego ofiaruię mu każde, co się pierwey rodzi we płci męzkiey a syna pierworodnego okupuię.
16. Y będzie to na znak w ręce twoiey y iakoby co dla pamięci zawieszonego.
K 525
21. Y dał im Pan Bog świetny słup w nocy, ktory ie prowadził.
ŻŚ 460

Rozdział 14

11. Wołał [lud na Moyzesza]: Wywiodłeś tu nas na śmierć, iakoby w Egipcie pogrzebow nie było:
12. lepiey nam było w niewoley zostać, niżli tu na puszczy umierać; coś to nam uczynił?
13. A on im mowił: Nie boycie się, stoycie a patrzcie na wielkie dzieło Pańskie, ktore dziś sprawi. Tych, na ktorych teraz patrzycie, na wieki ich nie oglądacie.
14. Pan zastąpi woynę waszę a wy milczeć będziecie.
15. Pan Bog mu rzekł: Co wołasz na mię? każ się ludowi ruszyć,
16. podnieś laskę na morze a rozdziel ie, niech idą suszą w poł morza[1].
OS 236; Pr S v
20. A *(nocy, ktorey na nie uderzyć miał)* zasłonił ie Pan Bog słupem y obłokiem od woyska krolewskiego, iż przystąpić do nich nie mogł;
21. y puścił Pan Bog wiatry barzo wielkie na morze y uczynił drogę w puł morza,
22. a po bokach postawił mury z wody wysokie y po suchym dnie *(y głębinie niskiey)* przeszedł lud wszytek.
27. [Moyzesz] ściągnął rękę y kazał się wodom spuścić na swe mieysca,
28. a potopiły wszytko woysko, tak, iż żaden z nich nie uszedł.
ŻŚ 460

---

[1] ŻN 65: Rzekł do nich: Niechcieycie się bać, stoycie a patrzcie na wielkie dzieła Boże, które dziś czyni. Tych Egipcyan, na ktore patrzycie, iuż na wieki nie oglądacie. Pan za was walczyć będzie, a wy się uspokoycie. Y rzekł Pan do Moyzesza: Co wołasz do mnie, roskaż im, aby w morze po dnie sucho przechodzili.

Rozdział 15

1. Śpiewaymy Panu, mowił Moyzesz, bo się chwalebnie uwielbił, konie y iezdne w morze wrzucił[1].
K 186; OS 288, 435; ŻŚ 936
2. Pan Bog mocą iest naszą y wybawieniem naszym.
3. On sam hetmanił y bił, wszechmocne iest imię iego.
6. Ręka twoia, Panie, uwielbiona iest[2], ręka twoia pobiła nieprzyiaciele nasze.
9. Chlubił się nieprzyiaciel y groził, mowiąc: Pobiię, pobiorę łupy, nasycę duszę y gniew moy nad nimi.
10. Aliści wiatr wionął y przykryło ie morze.
Kp 487
11. Kto się mocy twey zrowna, straszliwy y dziwy czyniący Panie?
NMz 8
16. Puść, Panie, na nie boiaźń, niech się nie ruszaią iako kamień,
18. a ty sam kroluy na wieki y daley.
Kp 487
25. Tam [na puszczy Pan Bog] im ustawy dał y sądy y drogi.
OS 220
26. Ieśli słuchać Pana Boga twego y to czynić, co iest przed nim słusznego y powolnym na roskazanie iego będziesz: plagi te, ktoremim Egipt karał, oddalę od ciebie. Iam Pan Bog twoy, ktory cię leczę.
OS 204

Rozdział 16

7. [Wymawiał ludowi Moyzesz:] Usłyszał, prawi, Pan Bog szemranie wasze na was.
K 216

Rozdział 17

11. Poki [Moyzesz] ręce w niebo wzgorę trzymał, poty Jozue mieczem wygrawał: a gdy ie spuścił, przegrawał[3].
ŻŚ 463

---

1 ŻŚ 460: Uwielbiony Bog nasz, wozy, iezdne y konie ich potopił: Bog siła nasza: Bog sława nasza: Bog nasz iest, sławmy go: Bog oycow naszych, uwielbiaymy go, wszechmocne iest imię iego.

2 OS 258: Prawica się Pańska uwielbiła (y zmocniła).

3 OS 236: Skoro ie spuścił, strona iego przegrawała: skoro ie podniosł, wygrawała.

12. Posadziwszy go na kamieniu, sami podpierali ręce iego z obudwu stron, aby ich nie spuszczał.
PrSa Vv

Rozdział 18

2. Żona Mojzeszowa, Zefora, opuścić Moyzesza musiała.
Pnk 23
20. [Ietro rzekł do Moyzesza:] Sam nauczay ludu ceremoniy y obrządkow chwały Bożey,
22. sądy ludu twego porucz innym.
OS 89

Rozdział 19

3. Y mowił [Pan Bog] tak do nich przez Moyzesza:
4. Widzieliście, com uczynił Egipcyanom a iakom was nosił na skrzydłach orlich y sobiem was przywłaszczył.
5. Ieśli tedy słuchać głosu mego y przestrzegać przymierza *(abo umowy moiey z wami)* będziecie: ia was za swoie dziedzictwo nad ine narody mieć będę. Bo moia jest wszytka ziemia;
5. y staniecie mi się krolestwem kapłańskim y ludem świętym.
K 677; OS 258; Pdk 78
8. Mowili: Wszytko uczynim, co nam każe.
K 234
9. Pan Bog ony słowy mowił [do Moyzesza]: Teraz do ciebie przyidę we mgle obłoczney, aby słyszał lud, iż do ciebie mowię a wierzyłci na wieki.
K 257
15. Y kazał obwołać *(przez Moyzesza)*, aby się zgotowali przez trzy dni, a do żon swych nie przystępowali.
16. Gdy dzień on przyszedł, ukazał się im Pan Bog na gorze wysokiey w ogniu straszliwym y w gromach y łyskaniu tak srogim, iż drżeć wszyścy poczęli; a gdy trąba, ktora ich zwoływała, co daley, to ogromnieyszą y straszliwszą słyszeli, iuż przylęknieni *(mowili do Moyzesza)*:
ŻŚ 461

Rozdział 20

19. Niechay z nami ten Pan tak straszliwy nie mowi, bo iuż pewna nas śmierć potka: iuż ty sam z nim rozmawiay a my ciebie słuchać będziem[1].

ŻŚ 461

24. Nie będziesz mogł ofiarować na każdym mieyscu, iedno na tym, ktore obierze Pan Bog.

OS 90

Rozdział 21

24. Oko za oko, ząb za ząb, ręka za rękę.

K 311

Rozdział 22

20. Zabit będzie, kto nie samemu Panu ofiaruie[2].

K 58

21. Przychodnia nie zasmucaycie, ani go uciskaycie: boście sami byli przychodniami w Egiptcie.
22. Wdowie y sierocie krzywdy nie czyńcie[3]:
23. Ieśli ie obrazicie, zawołaią do mnie, a ia wysłucham wołanie ich,
24. y rozgniewam się y pobiię was mieczem, y zostaną żony wasze wdowami y synowie waszy sierotami.

BM 76—77

25. Gdy pieniędzy pożyczysz ubogiemu memu, ktory z tobą mieszka, nie wyciągay ich od niego iako poboru iakiego ani go lichwami ściskay.
26. Gdy ubogi suknię zastawi, wróć mu ią przed wieczorem,
27. aby śpiąc na niey, błogosławił tobie, a ty żebyś miał sprawiedliwość *(to iest zapłatę)* przed Bogiem twoim.

K 736

---

[1] OS 58: Niech Pan Bog do nas nie mowi, boć pomrzeć musim; ty do nas mow od niego, a my słuchać będziem; podobnie K 195, 487; ZA 79; ŻŚpv, 709, 1107.

[2] OS 68, 79: Kto ofiaruie bogom, ma być zabit, chyba samemu Panu; ŻŚ 37, 151: Kto bogom ofiaruie, będzie wykorzeniony.

[3] ŻŚ 1022: Szkody wdowie y sierocie czynić nie będziecie.

Rozdział 23

2. Nie naśladuy pospolstwa, abyś co złego czynił: ani w sądzie do wiela person przystay, prawdy odstępuiąc[1].
K 661
3. Na sądzie nie miey miłosierdzia nad ubogim[2].
Areop. 758; K 718
4. Gdy potkasz wołu nieprzyiaciela twego, abo gdy uyźrzysz osła iego błądzącego, dowiedziesz go do niego.
BM 75
5. Ieśli uyrzysz osła tego [męża], co cię nienawidzi, a on upadł pod ciężarem: nie miniesz, ale podźwigniesz go z ciężarem.
K 365
7. Kłamstwa się strzeż, niewinnego y sprawiedliwego nie zabiiay: bo się brzydzę niezbożnym.
8. Nie bierz darow, ktore y mądre zaślepiaią, y sprawiedliwych słowa wywracaią.
Areop 761
13. Przez imię obcych bogow przysięgać nie będziecie.
OS 263

Rozdział 24

8. Ta iest krew testamentu *(abo przymierza)*, ktore Bog wam posłał.
SF 27
9. Moyzesz y Aaron y Nadab y Abin, synowie iego, y 70 starcow:
10. widzieli Boga Izraelskiego a pod nogami iego dzieło iakoby kamienia Szafiru y iako niebo, gdy iasne iest.
K 522

Rozdział 28

14. *(Urobić kazał Moyzesz)* Naramiennicę z złotemi łańcuchami dwiema,
17. y drogiemi kamieńmi, to iest Sardik, Thopazyus, Szmaragd,
18. Karbunkulus, Szafir, Iaspis,
19. Ligurik, Achat, Ametyst,
20. Chryzolit, Onichim y Beryl,

---

[1] Orz 124: Pismo upomina, abyśmy tłumu ludu na złe nie naśladowali.
[2] Areop. 761: Nad ubogim się nie uwodź.

21. na ktorych wyrzezane były imiona dwanaście pokolenia Iakobowego;
33. suknią świętą ze złota, Hiacyntu y Purpury udzianą y uszytą, u ktorey na dole złote iabłka y dzwonki wisiały;
36. Infułę z złotą blachą, na ktorey było straszliwe imię Boga wyryte.
ŻŚ 471

Rozdział 31

3. [O Beseelu Pan Bog mowi:] Napełniłem go Duchem Bożym, mądrością y rozumem y umieiętnością do roboty.
K 660

Rozdział 32

1. Gdy lud on, czekaiąc Moyzesza, dłużey czekać niechciał: bieżeli do Aarona, mowiąc: wstań, uczyń nam bogi, ktorzyby nas prowadzili,
ŻŚ 469
bo człowieku onemu Moyzeszowi niewiemy, co się stało.
2. Y kazał im znosić złoto y nausznice żon ich.
4. Ulał im z nich cielca y krzyknęli: Toć są bogowie naszy, ktorzy nas wywiedli z ziemi Egiptskiey.
5. Ieszcze nad to zbudował Aaron ołtarz przed onym cielcem y wołać woźnemu kazał: iutro święto iest Pańskie;
6. y czynili ofiary bałwochwalskie; y siadszy lud, iadł y pił, a potym do plęsow wszetecznych powstał.
9. Oznaymił Pan Bog Moyzeszowi on grzech ich y mowił: twardey to krzczyce[1] lud:
10. puść mię, niechay gniew moy obroci się na nie y potraci ie; a ciebie nad wielkim ludem przełożonym uczynię.
11. Moyzesz się pokornie modlił Panu swemu: Nie czyń tego, Panie, nad temi, ktoreś mocną ręką swoią wybawił:
12. rzekną Egipcyanie: nie mogł ich wprowadzić do ziemie, ktorą obiecał przodkom ich.
ŻŚ 470
13. Pamiętay, Panie, na Abrahama, Izaaka y Izraela, ktorymeś sam na się przysiągł, iż masz rozmnożyć potomstwo ich iako gwiazdy na niebie.
K 234

---

[1] Linde II. 516, Karłowicz II. 590: krzczyca = kark.

14. Y ubłagał się Pan Bog na prośbę iego.
19. Gdy schodził Moyzesz y uyźrzał skoki ony około cielca, tablice o ziemię uderzył y potłukł pod gorą,
20. a sam ręką swoią onego cielca obalił y spalił y proch w wodę wrzucił, y onę wodę ludowi grzesznemu pić kazał.
21. Aarona brata swego karał, mowiąc: wielkiś grzech na ten lud przywiodł.
22. Sprawował się Aaron, mowiąc: nie gnieway się, panie moy; sam wiesz, iż to lud do złego skłonny.
ŻŚ 470
27. Roskazał [Moyzesz] Lewitom od brany do brany zabijać lud on[1];
28. y poległo ich około trzydzieścia tysięcy[2].
ŻŚ 462
29. [Rzekł do nich Moyzesz:] Poświęciliście ręce swoie na synach y bratach.
Rdz 841; Pnk 48
32. Abo im odpuść, Panie, ten grzech, abo, ieśli tego nie uczynisz, wymaż mię[3] z ksiąg twoich, w ktoreś napisał.
K 667, 399

Rozdział 33

1. Rozmawiał z [Moyzeszem] Pan Bog iako przyiaciel z przyiacielem.
ŻŚ 461
21. Iest mieśce u mnie, a stać na opoce będziesz.
23. Wzniosę rękę moię, a oglądasz pośladki moie[4].
ŻŚ 210

Rozdział 34

9. Proszę, Panie, abyś z nami w tey drodze chodził.
K 194
16. Niewiasty [pogańskie] odwrocą serca wasze od Pana Boga a do swych fałszywych przywiodą.
ŻŚ 825

---

[1] UdE 4: Lewitowie zabiiali w obozie bracią swoię od brany do brany.

[2] Powinno być wedle Wulgaty: około dwudziestu i trzech tysięcy.

[3] ŻŚ 462: wypisz z ksiąg, w ktorycheś mię napisał; ŻŚ 592: zgładź z ksiąg twoich.

[4] Wedle Grzegorza W: w prawdziwym Kościele tajemnic (pośladki — tu w znaczeniu: ślady) Bożych prawdę poznawamy (ŻŚ 210).

24. Żaden szkody czynić ziemi twey nie będzie, gdy trzykroć do roku przychodzić y ukazować się oblicznośći Pana Boga będziesz.
K 41

29. Moyzesz się od rozmowy y towarzystwa Boskiego roziaśniał na twarzy y promienie z niey wynikaiące odniosł.
K 106

Rozdział 37

23. Roskazał *(Pan)*, aby świece były nożyczkami złotymi często ustrzygane.
FU 37

III Księga Mojżeszowa

(Leviticus)

Rozdział 7

12. Ofiarować będzie [prawy Żydowin] chleb bez[1] kwasu.
OS 38

Rozdział 8

8. Na piersiach [arcykapłanow] zawiesił Pan Bog naukę y prawdę.
K 144; ŻŚ 471

Rozdział 9

24. Stąpił na nie ogień z nieba widomy: y spalił a pożarł ofiary zgotowane. Co widząc lud, chwalił Pana Boga y padał na twarzy swoie.
ŻŚ 471

Rozdział 10

1. Synowie Aaronowi, Nadab y Abiud, niosąc kadzielnice, z inąd obcego ognia nabrali, y nań kadzidła ku ofierze nałożyli.
2. Puścił Pan Bog ogień z nieba y *(pozabijał y)* spalił one syny iego.
3. A Moyzesz dał im taką naukę: To iest, powiada, co rzekł Pan Bog: uczczony będę w tych, ktorzy blisko mię są[2], a lud wszytek wielbić mię będzie.
6. Y *(przetoż)* Moyzesz Aarona y syny iego drugie, Eleazara y Ithamara, przestrzegał, aby żadnych znakow płaczu y żałoby nie pokazywali;
9. a ktemu, żeby wina y żadney rzeczy pijaney nie pili w ten czas, gdy do straszliwey służby Bożey w przybytek idą: aby tak karani nie byli;

---

[1] W I. wyd. OS 38 wydrukowano: przez kwasu.
[2] OS 205: Poświęcę się w tych, ktorzy mi są bliższy.

10. a żeby mogli mieć naukę na rozsądek y uznanie tego, co iest święte a co iest grzeszne: co iest czyste a co zmazane:
11. żeby tak nauczali syny Izraelskie y wszytko im prawo Boże, ktore dał Pan Bog przez Moyzesza, oznaymiali.
ŻŚ 471

Rozdział 12

2. Niewiasta, ieśli, przyiąwszy nasienie, porodzi mężczyznę, nieczysta będzie przez siedm dni
3. a osmego dnia obrzeżą otroczę[1]
4. a sama 33 dni mieszkać będzie we krwi oczyścienia swego. Nie dotknie się nic świętego y nie wnidzie do świątyniey, poki się nie skończą dni oczyścienia iey.
K 523
6. Weźmie baranka rocznego y gołąbię abo synogarlicę na ofiarę za grzech u drzwi świątyniey: y poda kapłanowi,
7. ktory to przed Panem ofiaruie y modlić się za nią będzie a ona oczyściona się stanie.
K 524

Rozdział 13

46. Przez wszytek czas, poki iest trędowatym y nieczystym, osobno będzie mieszkał za obozem.
FU 249

Rozdział 15

15. Kapłan uczyni *(to iest: ofiaruie)* iedno gołąbię za grzech a drugie na zupełną ofiarę[2].
SF 90

Rozdział 18

6. Żaden do krewney swey nie przystępuy, aby szkaradość iey odkrywać miał.
ŻŚ 643

Rozdział 19

9. Gdy żąć będziesz zboże ziemie twoiey, nie urzynay słomy do samey ziemie ani zbieray kłosia pozostałego:

---

[1] Linde III 624, Karłowicz III 905: otroczę, otrok = chłopczyna, młodzieniec.

[2] OS 74; iednę [synogarlicę] za grzechy, drugą na całe spalenie.

10 y w winnicy twoiey gron y iagod upadaiących nie zgromadzay, ale to zostawuy ubogim y przychodniom, aby sobie zbierali[1].
BM 80
13. *(Zakazuie, aby)* robotnikowi y przez iedną noc zatrzymane, iego myto nie było.
OS 425
32. Przed głową siwą powstań a uczci osobę starego a boy się Pana Boga twego[2].
K 36

Rozdział 24

14. Wywiedź bluźniercę przed obóz a ci, co słyszeli, niech włożą ręce na głowę iego y niech go kamieńmi zabiie lud wszytek.
PdK 53
16. Kto zbluźni imię Pańskie, niech śmiercią umrze.
PdK 54

Rozdział 25

35. Gdy brat twoy do ubostwa przydzie abo na rękę chrom zostanie,
36. nie bierz lichwy od niego ani przydatku nad to, coś dał. Boy się Pana Boga twego, aby brat twoy przy tobie się żywić mogł.
37. Pieniędzy twoich nie dasz mu na lichwę y od zboża nie wyciągay więcey, niżliś dał[3].
38. Iam iest Pan Bog wasz, ktorym was wywiodł z Aegyptu y dałem wam tę ziemię, abych był waszym Bogiem.
BM 82

Rozdział 26

5. Chleba się do sytności naiecie y bez boiaźni na ziemi przemieszkacie.

---

[1] K 727: Gdy żąć będziesz, nie zrzynay zboża aż do ziemie ani zbieray z ostaiących kłosow, także wino zbieraiąc: ale zostaw te ostatki, aby ie zbierał ubogi y przychodzień.

[2] K 661: Przed siwą głową wstaway a uczci personę starą a boy się Boga.

[3] K 618, 736: Ieśli zubożeie brat twoy abo na rękę zachorzeie, gdy go tak iako za przychodnia mieć będziesz, nie bierz lichwy od niego ani co więcey nad to, coś dał. Boy się Boga twego, aby przy tobie mogł się żywić brat twoy, nie day mu na lichwę pieniędzy y od zboża nie bierz więcey, niżliś dał.

6. Dam pokoy granicom waszym, spać będziecie a nikt was nie przestraszy.
OS 220

Rozdział 27

11. Będę miał miedzy wami przybytek y nie odrzucę was:
12. chodzić miedzy wami będę.
ZA 95

35. Iżeście ziemi odpocząć nie dali a w święta około niey się bawili: uczynię to, iż ziemia wasza święcić będzie: a was dam w niewolą y spustoszę ziemię, aby święciła.
K 391

IV Księga Mojżeszowa

(Numeri)

Rozdział 4

20. *(Lewitom y mnieyszey księży)* roskazano, aby dwornie nie patrzyli, co się w przybytku dzieie.
OS 95

Rozdział 5

6. Mąż abo niewiasta, gdy ktory grzech uczyni, ktore się ludziom trafiaią,
7. wyznać abo spowiadać się grzechu swego będą.
OS 114

Rozdział 6

24. Błogosławci Pan y niech cię strzeże[1].
25. Niechayci ukaże twarz swoię y zmiłuie się nad tobą.
26. Niech obroci oblicze swoie do ciebie a dać pokoy.
27. Wzywać Kapłani imienia mego nad ludem będą, a ia im błogosławić będę[2].
OS 162, 432

Rozdział 10

25. Gdy skrzynię Lewitowie podnieśli, tak *(w modlitwie)* [Moyzesz] wołał: Powstań, Panie, a niech się rosproszą[3] nieprzyiaciele twoi y niech pouciekaią od twarzy twoiey, ktorzy cię nienawidzą.
ŻŚ 464

Rozdział 11

11. Mowił [Moyzesz] do Pana: Czemuś, moy Panie, pokarał sługę twego tym urzędem, czemu mi tey łaski nie pokażesz, abyś ze mnie ten ciężar złożył?
ŻŚ 461

---

[1] K 280: Błogosław nam Boże Oycze a bądź strożem naszym.

[2] K 319; Kp 471: Wzywać imienia mego nad syny Izraela będą: a ia ie ubłogosławię.

[3] Kamp. DĪ: rosypią się.

12. Noś ie na ręku twoich iako nosi mamka *(abo matka)* dzieciątko a przenieś ie do ziemie, ktoram obiecał oycom ich[1].
OS 160
13. Gdzież ia mam wziąć mięsa tak wiela na lud *(po sześć kroć sto tysięcy)?*
ŻŚ 463
15. Zabiy mię, abych tak wiele złego na tym przełożeństwie nie cierpiał.
K 115; ŻŚ 461
22. Izali wołow taka wielkość być może pobita? Izali wszystki z morza ryby zebrać się mogą, aby tak wielki lud nakarmiły?
K 322
23. Izali nie można iest ręka Pańska?
SF 19
31. Iarząbki, ktore Pan Bog do nich przypędził, zbierali cały miesiąc, po ziemi ie chwytaiąc.
33. Ieszcze mięso tkwiało w zębach ich a gniew Boży pobił ie,
34. tak iż mieśce ono nazwane było: pogrzeby pożądliwości.
ŻŚ 463

Rozdział 12

1. [Moyzesz] od Aarona y Maryey uszczypki y obmowy o iakąś żonę Murzynkę cierpiał,
2. iż śmieli mowić: izali przez samego Moyzesza mowił Pan Bog? wszak też y do nas także mowił. Co słysząc Pan Bog *(rozgniewał się barzo).*
3. Moyzesz był nade wszytki ludzie, co ich było na ziemie, naciższy y nałaskawszy[2].
6. Mowił [Moyzesz]: będzieli Prorok Pański miedzy wami: w widzeniu się iemu ukażę abo przez sen mowić z nim będę.
7. Lecz sługa moy Moyzesz nie taki iest: ktory będąc nawiernieyszy we wszytkim domu moim,
8. usty z nim w usta mowię a nie w figurach ani pod zakrycim: ale iawnie Pana widzi;
9. y to mowiąc Pan Bog: skarał Maryą trądem[3],

---

[1] K 138; Noście ie na sobie iako mamka piastuie dziecię y donieście ie na odpoczynienie; K 215: Noś ten lud moy w zanadrzu swoim iako nosi mamka dzieciątko a nieś ie do ziemi, ktoram oycom ich obiecał; 269: Noś mi ty ludzie iako nosi mamka dzieciątko a donieś ie do ziemie, o ktoram przysiągł oycom ich.

[2] Pnk 48: świat nie miał nadeń łaskawszego.

[3] K 370: Co usłyszawszy Pan Bog, rozgniewał się *(o urzędnika swego).*

13. za ktorą się samże Moyzesz wstawił.
14. Była przez siedm dni wyklęta y z obozu wyrzucona.
ŻŚ 463

Rozdział 13

33. Olbrzymowie są w tey ziemi, ktorą nam obiecał Bog: ziemia pożyraiąca obywatele swoie.
ŻŚ 479; OS 136

Rozdział 14

6. Iozue sam się z iednym Kalebem zastawił *(przeciw towarzyszom)*
7. y mowił do ludu śmiele: Ziemia, ktorąśmy widzieli, barzo iest dobra *(y okwita)*:
8. za pomocą Pańską wprowadzeni do niey będziem[1]: iest opływaiąca mlekiem y miodem;
9. niechcieycie się sprzeciwić Panu Bogu, nie boycie się ludzi tamtych, iako chleb tak ie poiemy: nie maią dobrey sprawy miedzy sobą, a z nami iest Pan Bog.
30. Żaden nie wszedł do obiecaney ziemie okrom tego Iozuego y Kaleba.
ŻŚ 479
34. Za dzień ieden rok pokuty będzie.
OS 254

Rozdział 16

3. Chore, Datan y Abiron mowić śmieli: Myśmy także dobrzy iako y Aaron: bo lud wszytek święty iest y w nich iest Pan Bog[2].
ŻŚ 471
13. Zabijasz nas na puszczy y panem się naszym czynisz,
14. y oczy nasze łupić chcesz.
15. Rozgniewał się Moyzesz barzo y zawołał do Pana: Panie, nie patrz na ofiary ich: ty wiesz, iżem y oślęcia od nich nigdy nie wziął, anim żadnego z nich uciskał.
K 124; ŻŚ 462
17. Kazał im nazaiutrz kadzielnice nagotować y z nimi wniść przed ołtarz Boży. Aaronowi też z swoią kadzielnicą stanąć roskazał.
ŻŚ 471

---

[1] OS 136: Bog z nami iest, wprowadzi nas do tey ziemie.
[2] K 213: z nami też mowi Pan Bog.

22. Przemocny Boże wszytkich ludzi[1] [wołał Izrael]: gdyż ieden zgrzeszył: izali wszytkich gniew twoy zabiiać ma.

Wzdp 5

26. [Moyzesz] przestrzegł lud: oddzielcie się od namiotow ludzi bezbożnych a nic się, co ich iest, niedotykaycie, abyście w grzechach ich nie zginęli[2].
30. Y roskazał ziemi, aby się otworzyła y pożarła ie a do piekła żywo przepadli.

ŻŚ 462

33. Żywi stąpili do piekła.

K 182

35. Dwieście y pięćdziesiąt mężów, ktorzy kadzielnice kapłańskie brać w rękę *(z nimi)* śmieli, pozabijał ogień z nieba[3].

ŻŚ 463

38. Kazał [Pan Bog] kadzielnice onych odszczepieńcow na blachy zlać y na ołtarz przybić:
40. żeby nikt obcy a z narodu Aaronowego nie idący, przystąpić do ołtarza, y ofiary a kadzenia czynić nie śmiał: aby tak iako Chore y Zbor iego nie zginął[4].
41. Nazaiutrz lud wszytek burzyć się na Moyzesza y Aarona począł, mowiąc: iużeście lud Boży wybili,
42. y gdy im się, im daley tym więcey zarzyli,
43. Moyzesz y Aaron uciekli do przybytku Pańskiego: w ktory skoro weszli, obłok ie ogarnął;
44. y mowił Pan Bog do Moyzesza:
45. wynidźcie wy od ludu tego, oto ie wnetże zagubię. A oni padli na ziemię.
46. Moyzesz zawołał do Aarona: weźmi rychło kadzielnicę a idź prędko, nabierz ognia z ołtarza a uczyń kadzenie a modl się za ten lud: boć iuż gniew Boży na nie wypadł y traci ie srodze;
47. uczynił tak;

---

[1] K 363: Bog duchow wszytkiego ciała.

[2] Wp 8: Uciekaycie od namiotow ludzi niezbożnych a nic się nie dotykaycie tego, co ich iest, abyście się w grzechach ich nie zawinęli; K 450: abyście się w ich grzechach nie zagarnęli.

[3] ŻŚ 472: Dwieście y pięćdziesiąt mężow, ktorzy kadzenie nieść na ołtarz śmieli, ogień popalił.

[4] OS 161: Y ziściła się pogrożka Boża w zakonie: kto obcy do ołtarza przystąpi, to iest okrom synow Aaronowych, skaran będzie iako Chore z towarzystwem swoim.

48. y stanął Aaron między żywymi y miedzy umarłymi: y modły czynił y on ogień pohamował.
49. Czternaście tysięcy ludzi y siedm set pobici są.
ŻŚ 472

Rozdział 17

2. Kazał Moyzesz z każdego pokolenia pierwszemu panu laskę suchą z napisem imienia swego do przybytku ofiarować, mowiąc:
5. czyia laska przez noc zakwitnie, ten iest, ktorego Pan Bog na kapłaństwo obrał.
8. Nazaiutrz laska Aaronowa zakwitnęła y kwiat był na niey y owoc migdałowy.
ŻŚ 472

Rozdział 20

4. Mow [rzekł Pan Moyzeszowi] do opoki a da wam wodę.
OS 39
10. Słuchaycie burzliwi y niedowierni, ieśli z tey opoki wywieść[1] wam wodę możem.
ŻŚ 1055
27. Kazał Moyzeszowi, aby wprowadził Aarona y syna iego Eleazara na gorę Hor.
28. Tam Aarona z szat kapłańskich zwlokł Moyzesz y oblokł w nie syna iego Eleazara;
29. y umarł Aaron na wierzchu gory oney.
30. A lud się dowiedziawszy, trzydzieści go dni płakał.
ŻŚ 472

Rozdział 22

6. Wiem, iż komu ty błogosławisz, będzie błogosławiony y przeklęty będzie, na kogo ty przeklęctwo przypuścisz[2].
Kp 471

Rozdział 23

10. Niech umrę, mowi Balaam, śmiercią sprawiedliwych.
OS 424

---

[1] C 63: wytoczyć.

[2] K 319: Wiem, iż komu ty błogosławić będziesz, zostanie błogosławiony: a na kogo przeklęctwo puścisz, przeklęty będzie; OS 250: Komu ty błogosławisz, będzie błogosławiony: a na kogo klątwę dasz, przeklęty zostanie.

24. Owo lud iako lwica powstanie y iako lew się 'podniesie, nie lęże, aż to, co uchwycił, pożrze.
Kp 473

Rozdział 24

5. O iako piękne tabory y namioty ludu Bożego.
Kp 472

Rozdział 25

1. O sprosność cielesną y towarzystwo z pogańskiemi niewiastami Moabskiemi,
2. ktore [Żydow] do tego przywiodły, iż dyabłom ofiary czynili,
4. kazał przełożone zawiesić na szubienicach przeciw słońcu
5. y dobrym kazał ich wielką liczbę pobić.
ŻŚ 462

Rozdział 27

16. [Mowił Moyzesz]: Proszę ciebie, Pana wszytkiego stworzenia, opatrz ten lud przełożonym y wodzem,
17. ktoryby chodził y wchodził przed nimi y prowadził ie[1]: aby nie był lud Boży iako owce bez pasterza.
18. Na to mu Pan Bog rzekł: weźmi Iozuego, syna Nun, męża, w ktorym iest Duch Boży, y włożę rękę twoię nań:
19. y postawisz go przed Eleazarem kapłanem y przed wszytkim ludem,
20. y nauczysz go przed wszytkimi, iako się sprawować ma, y dasz mu część chwały twey: aby mu wszytek zbor synow Izraelskich posłuszny był;
21. y gdy co czynić będzie miał, niech zań Eleazar kapłan poradzi się Pana; y na kapłańskie słowo Iozue y lud wszytek z nim wychodzić będzie y wchodzić.
22. Y tak uczynił Moyzesz.
ŻŚ 479

Rozdział 31

24. (*Było stare prawo u Moyzesza*), aby się zwycięzcy żołnierze siedm dni przeczyściali.

---

[1] K 678: Opatrz Panie tę wielkość ludu człowiekiem, ktoryby mogł przed nim chodzić y wychodzić a wprowadzać ie y wyprowadzać.

49. My słudzy twoi obliczyliśmy żołnierze, ktoreśmy pod mocą naszą mieli: a żaden w bitwie nie zginął;
50. y dla tego ofiaruiem Panu Bogu to, cośmy złota z korzyści naleść mogli, y prosim, abyś za nas Pana Boga ubłagał:
ŻN 32

Rozdział 35

31. Brać pieniędzy nie będziecie od tego, ktory się krwią zmazał: zaraz sam umrzeć ma[1].
33. Nie plugawcie ziemie mieszkania swego, ktora się niewinną krwią maże; y nie może inakszego rozgrzeszenia abo oczyścienia brać, iedno przez krew tego, ktory krew drugiego rozlał.
34. Y tak dzierżawy wasze oczyścione będą, gdy z wami mieszkać będę[2].
K 704; Wp 13

---

[1] Wp 13: Brać zapłaty nie macie od tego, ktory się krwią ludzką zmazał; K 315: Nie bierz pieniędzy od tego, co człowieka zabił; wnetże sam zabit będzie.

[2] K 315: y rozgrzeszyć się y oczyścić [ziemia] nie może iedno krwią tego, ktory krew drugiego rozlał. A tak oczyściona ziemia wasza będzie, na ktorey z wami mieszkam.

V Księga Mojżeszowa
(Deuteronomium)

Rozdział 1

31. Nosił cię Pan Bog twoy [mowił Moyzesz do Izraela] iako nosi człowiek małego synaczka swego, przez całą drogę, ktorąś chodził.
K 532

Rozdział 3

26. Przestań [rzekł Pan do Moyzesza], a daley o tym zemną nie mow[1].
ŻŚ 965; OS 204

27. Na wysokiey gorze Phasga *(mowię).*
Kp 472

Rozdział 4

12. *(Mowi Moyzesz do ludu:)* Słyszałeś głos Boga twego, aleś twarzy żadney nie widział[2].

15. Nie widziałeś żadnego podobieństwa na on dzień, gdy do was mowił w Horeb w puł ognia.
K 278

19. Słońce, miesiąc y gwiazdy sługami są naszemi.
OS 437

24. Ogniem się zowie *(Pan Bog, dla dziwney iasności y dzielności, ktora w ogniu iest).*
OS 90

29. Ieśli Pana Boga szukać będziesz, naydziesz go, ieśli go poszukasz z całego serca y z całym frasunkiem dusze twoiey.
OS 114

32. Pytay się o dawnych dniach starych, ktore były przed tobą, o dniu, gdy Pan Bog stworzył człowieka na ziemi.
Rdz v

35. Pan Bogiem iest a nie masz innego, iedno ieden.
ZA 84

---

[1] OS 132; ŻŚ 464: Iuż o tym nigdy ze mną nie mow.

[2] K 117: Głoseś iego słyszał, aleś twarzy y formy żadney nie widział.

Rozdział 5

10. [Bog,] ktory dziwy czyni tym, ktorzy go miłuią.
ŻŚ 984

Rozdział 6

4. Słuchay Izraelu, Pan Bog twoy ieden iest[1].
K 481
13. Panu Bogu twemu kłaniać się y służyć iemu będziesz.
K 286, 237; OS 49

Rozdział 7

2. Nie złączay z [poganami] małżeństwa,
3. corki twey synowi ich nie day, ani synowi twemu corki ich nie bierz[2],
4. bo zwiedzie syna twego, aby mi nie służył a obcym bogom służył[3].
K 330

Rozdział 8

2. Doświadczył przez [Chananeyczyki] ludu swego.
ŻŚ 307
9. Będziesz w oney ziemi pożywał chleba twego bez żadnego ubostwa, wszytkich rzeczy w dostatku zażyiesz;
10. a gdy iadszy, naiesz się: błogosławić Pana Boga twego będziesz za dobrą ziemię, ktorąć dał.
11. Patrz a strzeż się, abyś nie zapomniał Pana Boga twego a opuścił roskazanie iego,
12. abyś naiadszy się a domy piękne pobudowawszy, maiąc bydło y owce, złoto y śrebro y wszytkiego dostatek,
13. serca twego nie podnosił, czymby zapomniał Pana Boga twego.
OS 221

---

[1] ZA 84: tak, jak w tłomaczeniu Wuyka.

[2] OS 174: Corki twey nie day synowi pogańskiemu, y corki iego nie bierz za żonę synowi twoiemu.

[3] OS 175: Aby nie zwiodła pogańska żona syna twego, iż za mną nie poydzie a obcym bogom s'użyć będzie.

Rozdział 9

5. Nie dla sprawiedliwości twoiey dał ie tobie Pan Bog w moc y w zabijanie: ale dla ich niezbożności wykorzenione są[1].
OS 204—205

Rozdział 10

12. Czegoż chce po tobie Pan Bog, iedno abyś się bał Pana Boga twego a chodził drogami iego a miłował go.
K 398

Rozdział 11

10. Gdy [ziemię w Egipcie] posieią, rzeka [Nylus] wzbiera y wody swoie na niskie one pola wylewa.
11. [Pan Bog ludowi swemu] obiecał y dał [ziemię] gorzystą y polną, z nieba czekaiącą deszczu.
OS 245
13. Ieśli posłuszny będziesz roskazaniu, ktore ia tobie przedkładam, abyś miłował Pana Boga twego y służył iemu z całego serca:
14. dać deszcz pogodny y wieczorny ziemi twoiey, y nazbierasz zboża, wina y oleiu
15. y siana na pokarm bydłu twemu: abyście iedli y nasycili się.
16. Strzeżciesz się, abyście zwiedzeni nie byli, a Pana Boga nie odstąpili,
17. bo on wam rozgniewany zamknie niebo, y deszczu nie będzie, y ziemia nie da owocow swoich.
OS 249
18. Miey znak w ręku,
19. nauczay dzieci twoich,
20. napisz sobie na podwoiu, mimo ktory często chodzisz.
K 555

Rozdział 12

9. Ieszczeć Pan Bog [rzekł Moyzesz ludowi] nie dał odpocznienia.
K 551
19. Przestrzegay, abyś nie opuścił Lewity po wszytki czasy, ktorych żyiesz na ziemi.
K 726

---

1 K 703: wykorzenił [ich] y wygubił.

Rozdział 13

1. Ieśli fałszywy Prorok co rzecze,
2. a tak się stanie, że się ziści: rzecześ podźmy do bogow cudzych:
3. nie słuchaycie słow iego. Bo was kusi Pan Bog, aby się iawnie pokazało, ieśli go z całego serca miłuiecie, czyli nie.
4. Za Panem Bogiem waszym chodźcie y iego się boycie y iego roskazania słuchaycie.

K 115

11. [Złe zabijać zakon każe] aby się lud bał a żaden się takich rzeczy nie dopuszczał.

OS 431; Pnk 48

Rozdział 14

28. Trzeciego roku oddzielisz drugą dziesięcinę ze wszystkiego, coć się urodziło onego czasu, y położysz ią w domu twoim,
28. y przydzie Lewita *(abo ksiądz)*, ktory inney cząstki nie ma y dzierżawy z tobą, y przychodzień y sierota y wdowa, ktorzy są w mieście twoim, y niech ono iedzą y naiedzą się, abyć błogosławił Pan Bog twoy we wszytkich sprawach ręku twoich, ktore poczniesz.

BM 84

Rozdział 15

7. Gdy iaki brat twoy, ktory z tobą w iednym mieście mieszka, na ziemi, ktorą tobie da Bog twoy, do ubostwa przydzie, nie zatwardzay serca twego ani skurczay ręki twoiey,
8. ale ią otwarzay ubogiemu, a pożyczay mu pieniędzy tyle, ile mu baczysz być potrzebno[1].
9. Nie odwracay oczu twoich od ubogiego brata twego, niechcąc mu tego pożyczyć, o co prosi, żeby do mnie nie zawołał, a tobie się to w grzech nie obrociło.

---

[1] K 735: Gdy ktory brat z tych, ktorzy z tobą w iednym mieście mieszkaią, do ubostwa przyidzie: nie zatwardzay serca twego ani skurczay ręki swey, ale ią otworz ubogiemu y pożyczysz mu tyle, ile mu baczysz być potrzebno; Kp 153: Ieśli kto z braciey twoiey przydzie do ubostwa, nie zatwardzisz serca twego ani ręki twoiey ściśniesz, ale ią otworzysz ubogiemu y pożyczysz mu, czego potrzebować będzie.

10. Ale mu day a nic chytro nie poczynay w poratowaniu potrzeb iego, abyć Pan Bog twoy błogosławił na każdy czas y w każdey sprawie, do ktorey rękę ściągniesz[1].
11. Na ubogich schodzićci nie będzie w ziemi mieszkania twego, y przetożci roskazuię *(mowi Pan Bog)*, abyś otwarzał rękę bratu twemu niedostatecznemu y ubogiemu, ktory z tobą mieszka na ziemi[2].

BM 86—87

15. Pomni, iżeś y ty był w cudzey stronie.

K 728

Rozdział 16

16. Ukaże się przed oblicznością Pana Boga każdy mężczyzna.

K 39

Z proznemi się rękoma do mnie nie ukazuy.

SF 105

18. Niech sędziowie sprawiedliwie sądzą,
19. niech się na iednę stronę nie uwodzą, osobami niech nieprzebieraią, darow niech nie biorą, ktore mądre zaślepiaią y słowa ich odmieniaią[3].

Areop. 761

Rozdział 17

8. Kto ma co trudnego y wątpliwego około rzeczy sumnieniu należących y duchownych[4],
9. poydziesz do kapłana rodzaiu Lewitow y do sędziego, ktory na on czas będzie: y ci ukażąć prawdziwy rozsądek

---

1 K 735: Day ubogiemu, gdy chce pożyczyć a nic nie czyń chytrego około poratowania potrzeb iego, abyć błogosławił Pan Bog twoy każdego czasu y we wszytkim, co poczniesz; K 721: Gdy się nad potrzebnym zmiłuiesz, błogosławićci Pan Bog czasu każdego będzie, y wszytkoć się, co poczniesz, poszczęści.

2 K 727: Nie będzieć schodziło nigdy na ubogich w ziemi mieszkania twego: a takci roskazuię, abyś otwarzał rękę twoię bratu twemu niedostatecznemu, ktory z tobą żyie na ziemi.

3 PdK 76: Upominki mienią słowa mądrych. Zob. str. 48, Exod. 23, 8.

4 Orz 100: Gdy trudny y wątpliwy rozsądek obaczysz miedzy krwią y krwią, sprawą y sprawą, trądem y nie trądem, a obaczysz, iż sędziowie w bramach twoich nie zgadzaią się: wstań a idź na mieśce, które Pan Bog twoy obrał.

11. y nauczą cię wedle zakonu Bożego y słuchać zdania ich będziesz.
12. A ktoby tak był hardym y niechciał posłusznym być roskazania kapłańskiego, ktory na ten czas służy Panu Bogu twemu: z dekretu sędziego on człowiek umrzeć ma[1],
K 435; OS 513
13. a lud, usłyszawszy, bać się będzie y źle czynić przestaną.
ŻŚ 844
18. Y kazał Pan Bog krolowi, skoroby na państwo nastąpił, pisany zakon Boży wziąć od kapłanow
19. y czytać go po wszytki dni swoie, aby się, prawi, nauczył bać Boga swego y strzedz słow y caeremoniy iego[2], ktore w zakonie roskazano.
PdK 78

Rozdział 18

10. Niech się miedzy wami nie naydzie ten, coby się na snach bawił, wrożąc.
K 502
15. Po mnie [mowi Moyzesz] wzbudzi Pan Bog twoy Proroka z narodu twego y z braciey twoiey, tak, iako mnie[3]:
16. wedle tego iakoś prosił na gorze Horeb, gdyś z Panem Bogiem rozmawiać niechciał, boiąc się, abyś nie umarł.
ŻŚ 464

Rozdział 19

15. W uściech dwu abo trzech świadectwo stoi.
Orz 255
20. *(Roskazuie Pan Bog iedny karać)*, aby drudzy słysząc, bali się a tego czynić nie śmieli.
K 289

---

[1] Orz 101: z wyroku sędziego umrzeć ma on człowiek; Orz 247, UdE 7: Ktoby kapłana nawyższego nie posłuchał, z wyroku sędziego zabit być ma; ŻŚ 844: Człowiek, ktory w hardości swey kapłanowi abo sędziemu, ktory będzie na on czas, posłuszny nie będzie, umrzeć ma.

[2] K 678: (Napisał prawo Moyzesz), aby krol, skoro stolicę swoię zasiędzie, zakonu Bożego księgi brał od kapłanow y czytał ie y uczył się bać Pana Boga y strzedz ceremoniey iego.

[3] K 20, 198, 340: Proroka tobie wzbudzi Pan Bog twoy z narodu y braciey twoiey iako mnie, onego słuchać będziecie; K 487: Wzbudzę im Proroka z pośrodka braciey ich, tobie podobnego.

Rozdział 20

1. Gdy wyciągniesz na woynę przeciw nieprzyiaciołom twoim a uyźrzysz więtsze woysko nieprzyiacielskie, iezdnych y wozow, a niżli ty masz: Nie boy się ich. Bo Pan Bog twoy z tobą iest[1].
2. A gdy do bitwy y potkania przyidzie: stanie kapłan przed woyskiem y tak mowić będzie:
3. Słuchay Izraelu: Wy dziś z waszemi nieprzyiacioły bitwę staczacie, niech się nie lękaią serca wasze, nie boycie się, nie ustępuycie, nie przestraszaycie się.
4. Bo Pan Bog wasz iest miedzy wami, y za wami przeciw nieprzyiaciołom walczyć będzie y wybawi nas z niebespieczności[2].
   ŻN 65—66
5. Kto dom zbudował, a ieszcze w nim nie mieszkał: niech się wroci do niego;
6. kto winnicę szczepił, a ieszcze iagod z niey nie pożył: niech także do niey idzie;
7. kto się zrękował, niech się wraca a żonę poymuie;
8. kto iest boiaźliwy, niech ustąpi, aby swym przykładem drugich nie zastraszył.
   OS 242; ŻŚ 515; PrS a 10
10. Gdy miasta dobywać będziesz: pierwey mu podasz pokoy.
   ŻN 14

Rozdział 21

20. Ten syn nasz uporny iest, krnąbrny, upominania naszego słuchać niechce, bawi się złym towarzystwem, z niemi biesiad y zbytkow patrzy.
21. Takiego (mowi prawo Boże) kamieńmi zabić maią ludzie onego miasta, aby złe wyrzucił z pośrzodku siebie a wszytek się lud bał[3].
   K 732

---

[1] ŻŚ 999: Gdy uyźrzysz woysko wielkie, więtsze, niżli u ciebie, nieprzyiacioł swoich, nie boy się.

[2] OS 243; PrS a 10: Dziś bitwę zwiedziecie z nieprzyiacioły waszemi: niechże się serce wasze nie lęka, nie boycie się, nie ustępuycie, nie boycie się: Bo Pan Bog wasz iest miedzy wami y on za wami przeciw nieprzyiaciołom walczyć będzie, aby was wyrwał z niebespieczeństwa.

[3] K 44: Ten syn nasz uporny y krnąbrny upominaniem naszym gardzi, biesiad tylo y nierządow pilnuie: *(tedy za to, mowi),* ukamienuie go

23. Przeklęty, ktory na drzewie wisi.
K 147

Rozdział 22

4. Gdy uyźrzysz osła a on upadł pod ciężarem: nie miniesz go, ale mu pomożesz do wstania.
BM 75

Rozdział 23

21. Gdy co Panu Bogu twemu ślubuiesz, nie omieszkay wypełnić, bo się Pan Bog twoy o tym pytać będzie; ieśli omieszkasz, za grzech poczytanoć to będzie.
OS 262

Rozdział 24

6. Nie bierz w zastawie spodniego y zwierzchniego kamienia, ktorym sobie ubogi chleb miele. Gdy to bierzesz, iakoby mu duszę wydarł.
K 736

10. Gdy wyciągać dług iaki od bliźniego twego będziesz, nie wchodźże w dom iego, abyś zastaw brał,
11. ale stoy przed domem, a on tobie wyniesie to, co ma[1].
12. A ieśli iest ubogi, niechay zastawa iego u ciebie nie nocuie,
13. wroć mu ią przed zachodem słońca, aby on śpiąc na swey sukni, błogosławił tobie a ty żebyś miał sprawiedliwość *(to iest odpłatę)* przed Panem Bogiem twym.
BM 88

19. Gdy zbierać z pola zboże będziesz a snopka ktorego zapomnisz, nie wracay się poń, ale go zostaw przychodniowi, sierocie y wdowie, aby go sobie wzięli, żeby tobie błogosławił Pan Bog twoy w każdey rzeczy, ktorą poczniesz.
20. Gdy zbierać oliwę z drzewa będziesz, to, co zostanie na drzewie, tego nie zbieray, ale zostaw przychodniowi, sierocie y wdowie.

---

lud miasta y umrze, aby złe wyrzucone było a lud się wszytek bał, słysząc to; K 323; Ten nasz syn słuchać nas niechce, utratnik wszytko przeie y przepije y przełotruie na biesiadach. Niechże go kamieńmi lud wszytek pobije, aby się złe wykorzeniło.

[1] K 736: Gdy zastawę brać u bliźniego twego dla długu, ktoryć winien, będziesz: nie wchodź w dom iego, abyś miał zastawę brać, ale stoy przed domem a on tobie wyniesie to, co ma.

21. Gdy wino zbierać będziesz, nie bierz gron pozostałych, niech się obraca w pożytek przychodniowi, sierocie y wdowie.
22. Pamiętay, iżeś y ty był w niewoli w Egyptcie y dla tegoć roskazuię, abyś uczynił tę rzecz, mowi Pan Bog.
BM 90

Rozdział 25

2. Wedle miary grzechow, będzia miara karania.
C 104

Rozdział 26

13. Przyniosłem to, com tobie, Panie, poświęcił z domu mego y dałem to Lewicie, przychodniowi, sierocie y wdowie, tak, iakoś mi roskazał; nie zaniedbałem roskazania twego, anim zapomniał mandatu twego:
15. weyrzysz z wysokiego nieba twego a błogosław ludu twemu.
K 727
18. *(Iako Moyzesz mowi):* aby, maiąc lud sobie miły y wdzięczny, miał [Pan Bog] komu dobrze czynić.
K 425

Rozdział 28

1. Ieśli słuchać Pana Boga będziesz, uczyni cię Pan Bog wyższym nad inne narody na ziemi[1].
K 688
2. Przyidą na cię wszytkie błogosławieństwa te.
ŻŚ 1047
7. Nieprzyiaciele twoie da na upadek; iedną drogą przyidą, a siedmią uciekać będą;
10. y poznaią wszytki narody, iż imię Pańskie nad tobą wezwane iest y bać się ciebie będą.
K 688
23. Pan Bog nam zamyka niebo y czyni ie iako miedziane y ziemię żelazną.
OS 245
30. Żonę poymiesz a drugi ią weźmie: dom zbuduiesz a mieszkać w nim nie będziesz: wszczepisz winnicę a iagod z niey nie zbierzesz.
31. Bydło twoie y dzieci twoie w oczu twoich pobiorą.
OS 226

1 ŻŚ 1046: uczyni cię nawyższym nad wszytki narody.

47. Przeto, żeś nie służył Panu Bogu twemu w weselu, gdyć dawał obfitość wszytkiego:
48. służyć będziesz nieprzyiacielowi twemu w głodzie, w pragnieniu, w nagości y we wszytkim ubostwie, ktory włoży iarzmo na szyię twoię żelazne, aż cię zetrze[1].
OS 222

49. Na cię *(grzeszny lud)* przywiedzie Pan Bog narod z daleka y od końca ziemie na wzor orła lataiącego z pędem wielkim, ktorego ięzyka nie będziesz rozumiał,
50. narod popędliwy, ktory starego nie czci ani zlitowania ma nad dziećmi,
51. a pożrze owoc bydła twego y zboże twoie, aż zginiesz. Nie zostawi ani chleba, ani wina, ani oleiu, ani bydła, ani owiec, aż zginiesz y starty będziesz;
52. we wszytkich miastach twoich popsuie mury twoie mocne y wysokie, w ktoryches miał nadzieię, we wszytkiey ziemi twoiey. W oblężeniu ieść mięso dzieci y corek twoich będziesz, ktoreć da Pan Bog twoy,
53. w nędzy y w zburzeniu, ktorym cię ściśnie nieprzyiaciel twoy.
OS 227

56. Niewiasta miękka y roskosznica, co po ziemi chodzić y nogami się iey prze roskosz i miękkość dotykać nie mogła, zayrzeć będzie mężowi swemu, gdy synaczka swego y corki swey ieść mięso będzie *(w oblężeniu i spustoszeniu)*.
OS 226

Rozdział 29

23. Takci uczyni iako Sodomie y Gomorze, Adamie y Seboim, które wywrocił w gniewie y zapalczywości swoiey.
OS 202

25. Bo opuścili zmowę Pańską, ktorą miał z oycy ich:
26. służyli cudzym bogom, ktorych oycowie ich nie znali.
27. Dla tego zapalił się gniew Pański przeciw ziemi tey y wprowadził to przeklęctwo na nie.
K 683

---

[1] K 674: Będziecie nieprzyiaciołom waszym służyli w głodzie, w pragnieniu, w obnażeniu y we wszytkim niedostatku; y włożą iarzmo żelazne na szyie wasze, przeto iżeście nie służyli Panu Bogu swemu w weselu y radości serdeczney, gdyście mieli dostatek wszytkiego.

Rozdział 30

6. Obrzeże Pan Bog serce twoie y serce nasienia twego: abyś miłował Pana Boga ze wszytkiego serca twego y dusze twoiey.
K 361

11. To, co wam Pan Bog przez mię roskazuie: Ten mandat nie nad tobą iest ani od ciebie daleko.
12. Nie w niebie iest: abyś mogł mowić: a kto tam wniść może, aby go do nas przyniosł, żebyśmy usłyszeli y uczynkiem wypełnili?
13. Ani za morzem iest: abyś się wymawiał, mowiąc: a kto się tam przewieść może?
14. Lecz bliski przy tobie iest barzo, przy uściech twoich y przy sercu twoim, abyś to wypełniał.
OS 11

15. Obacz, iżem dziś położył przed tobą żywot y dobre: y z drugiej strony śmierć y złe.
K 491

19. Świadkow wzywam nieba y ziemie, iżem przed wami postawił żywot y śmierć: błogosławieństwo y przeklęctwo. Obierayże żywot, abyś żył y nasienie twoie.
K 491; ŻS 758

Rozdział 32

6. Takli to oddaią Panu głupi y niemądrzy ludzie? Izali on nie iest Oycem waszym, ktory was za swoie wziął y uczynił y stworzył?
OS 104

15. Rostył namilszy y biie nogami: rostył y zmiąższał[1] y opuścił Pana Boga tworcę swego y odstąpił od Boga zbawiciela swego.
OS 222

20. Zakryię twarz moię od nich [mowi Pan Bog].
OS 432

23. Zbiorę wszytko złe na nie y strzały moie wystrzelam na nie.
OS 433

---

[1] Miąższeć wedle Lindego III 82, Karłowicza II 945: grubieć, rozrastać się.

32. Winnice Sodomskiey winnica ich, z przedmieścia Gomorry iagoda ich, iagoda żołci y grona barzo gorzkie,
33. żołć żmije wino ich y iad smokow nie uleczony.
K 542

Rozdział 33

8. Lewi, doskonałość twoia y nauka twoia w mężu świętym twoim:
9. ktory rzekł oycu swemu y matce swoiey: nie znam was y braciey swoiey rzekł: nie wiem o was: y zapomnieli synow swoich: tacy wypełnili, Panie, roskazanie twoie y zmowy z tobą dotrzymali[1].
K 462

Rozdział 34

1. Potym [Moyzeszowi] Pan Bog wstąpić kazał na wysoką gorę Nebo, w ziemi Moabskiey, y ukazał mu z niey wszytkę obiecaną ziemię,
2. aż do morza
3. w dłusz y wszesz
4. y rzekł mu: toć iest ziemia, ktorąm obiecał Abrahamowi, Izaakowi y Iakobowi, mowiąc: potomstwu twemu dam tę ziemię: Widziałeś ią oczyma twymi, ale do niey nie wnidziesz.
5. Y tam mu umrzeć kazał Pan Bog
6. y sam go pogrzebł w pagorku ziemi Moabskiey przeciw Phegor; a o grobie iego żaden człowiek niewie aż do tego czasu.
7. Żył lat sto y dwadzieścia; oczy iego nie stępiały ani się ruszyły zęby iego.
ŻŚ 464; Rdzp 2
8. Y płakał go wszyciek Izrael y wypełnił dni żałobne nad nim.
ŻŚ 464

---

[1] K 462: »Naywięcey«, powiada Skarga, przygotuje się kapłan do pracy nad zbawieniem dusz: »opuszczenim zabaw świeckich y wzgardą szczęścia świata tego: y domem y oycem y braty y małżeństwem, aby tym nie był, iako mowi Apostoł, rozdwoiony«.

Księga Jozuego.

Rozdział 1

1. Gdy Moyzesz zebran iest do oycow swoich: Iozue posilony był od Pana Boga temi słowy:
5. Iakom był z Moyzeszem: tak też będę z tobą: nie opuszczę cię y nie zostawię *(w tych trudnościach)*;
6. posilayże się a bądź mężem mocnym: ty masz dzielić ziemię, ktorąm oycom twoim obiecał;
7. zachoway się tak, iako cię nauczył Moyzesz: y zakon pełniąc, nie uwodź się ani w lewo, ani w prawo, abyś zrozumiał sprawy swe[1];
8. księgi zakonu Bożego niech z ust twoich nie wychodzą: rozmyślay w nich we dnie y w nocy, abyś wszytkiego, co iest pisano, przestrzegał; y tak prościć drogi twoie y rozumieć sprawy twe będziesz, iakie są.
9. Nie boyże się, ia tobie to roskazuię: nie boy się, Pan z tobą, Bog twoy, we wszytkim, co poczniesz.

ŻŚ 480

Rozdział 2

1. *(Tak posilony)* Iozue naprzod wyprawił szpiegi do ziemi nieprzyiacielskiey[2];

ŻŚ 480

ktorzy, wchodząc w miasto, wbieżeli w dom Raab.
3. Dowiedział się krol Hierycha o nich y posłał wskazuiąc do Raab, aby one męże wydała, ktorzy w nocy do niey weszli, mieniąc, iż są z Izraelczykow a na szpiegi przyszli.
4. Dała im taiemną komorę, kryiąc ie od oczu ludzi innych. Zaraz ich przeć poczęła, mowiąc: Bylić tu u mnie,

---

[1] OS 139: Zrozumiey wszytko, co czynisz.

[2] ŻŚ 517: posłał dwu szpiegierzow do Hierycha, aby się cicho wywiedzieli.

5. ale wnet z miasta wyszli przy zamykaniu bramy, gdy iuż było ciemno; niewiem, gdzie się obrocili: puśćcie się za nimi prędko, pewna rzecz, że ich dogonicie.
6. Y kazała im [posłom ludu Bożego] za sobą iść na salę słoneczną wysoką, na ktorey len suszyła; y pokryła ie onym lnem.
8. Weszła [potym] do nich y zastała ie a oni usnąć, iako myślami strwożeni, nie mogli. *(Y mądrze radzić poczęła)* mowiąc:
9. Wiem, iż Pan Bog dał wam tę ziemię: gdyż padł na nas postrach wasz y struchleli wszyścy obywatele ziemie;
10. słyszeliśmy iako Pan osuszył wody morza czerwonego na przeszcie wasze, gdyście wyszli z Egiptu: y wiemy, coście uczynili dwiema Krolom Amoreyskim, Seonowi y Ogowi[1], ktorzy są za Iordanem, iakoście ie wygubili:
11. y to słysząc, przelękliśmy się y struchlało serce nasze y iuż nadzieie w nas nic nie zostało na przyście wasze. Bo Pan Bog wasz ten iest Bog y gornego nieba y nadolney ziemie.
12. O miłosierdzie prosić onych szpiegow poczęła,
13. aby na nię y na dom iey, na oyca y matkę, bracią y siostry y powinne wszytki baczność mieli taką, iakiey ona nad nimi użyła: żeby ią z nimi od zguby y śmierci czasu swego wybawili.
14. Przysięgli, iż ukazać nad nią y domem iey miłosierdzie y ziścić się iey w prawdzie mieli.

ŻŚ 517

15. Spuściła ie Raab z okna, bo dom iey był na murach mieyskich,
16. y nauczyła ie, aby na gory bieżeli a przez trzy dni się z miejsca nie ruszali, pokiby się pogonia za nimi nie wrociła.

ŻŚ 518

17. *(Trzech tylko po niey rzeczy potrzebowali:)*
18. aby w oknie, przez ktore ie spuścić miała, powrozek czerwony wisiał;

ŻŚ 517

aby w dom swoy wszytki powinne swoie zabrała,

---

[1] ŻŚ 480: Szpiegi dali [Iozuemu] sprawę, iż lud on był strwożony y upadłego serca słysząc, co się stało Egiptowi y Pharaonowi, iako Pan Bog dla nich osuszył morze: a iako dwu krolow Seona y Oga na oney stronie Iordana wygubili.

19. a żeby nikt z domu iey nie śmiał wyniść *(gdy miasto wezmą);* iuż taki, gdy zginie, sam sobie winny zostanie, a my za to grzechu mieć nie będziemy; ieśliby wam kto krzywdę iaką uczynił, na głowę się naszę krew ta obali.
23. Wrocili się [szpiegi] zdrowo do Iozuego, mowiąc:
24. Dał Pan Bog ziemię wszytkę w ręce nasze, bo iey obywatele wszyścy boiaźnią iuż polegli.
ŻŚ 518

Rozdział 3

8. Kazał [Iozue] Lewitom skrzynię onę służby Bożey nieść y stanąć z nią na brzegu rzeki.
15. Skoro Lewitowie nogi maczać poczęli,
16. wnet w rzece woda płynąca wzgorę wstępować iako wielka gora, ktorą było z dalekich miast widać, poczęła: a ta, co była na dole, zbiegła; y ukazała się goła, sucha ziemia.
ŻŚ 480

Rozdział 5

1. O czym, gdy krolowie ziemie oney sprawę wzięli[1]: barzo się przelękli.
3. Iozue wszytki obrzezać roskazał,
6. bo oni, co się na puszczy przez lat czterdzieści rodzili, nieobrzezani byli.
ŻŚ 480
12. Manna im ona ustała y daley iey nigdy nie mieli.
ŻŚ 481
13. Gdy *(Iozue)* wyszedł w pola Hierycha miasta: ukazał mu się mąż, stoiący przeciw niemu z gołym mieczem; a Iozue puścił się do niego y pytał: Iesteś nasz, czyliś nieprzyiacielski?
14. A on mu rzekł: nie iestem nieprzyiaciel, alem iest książe woyska Pańskiego y tum przyszedł.
15. A Iozue pokłonił się aż do ziemie, mowiąc: coż Pan moy roskazuie słudze swemu?
16. Odpowie: Zeymi boty z nog twoich, bo mieysce, na ktorym stoisz, święte iest[2]; y tak uczynił Iozue.
ŻŚ 480

---

[1] W 1. wydaniu ŻŚ: rozięli; błąd to widocznie drukarski.
[2] K 344, 554: Zeymi boty z nog swoich, bo to mieysce, na ktorym stoisz, święte iest.

Rozdział 6

1. Było Hierycho dobrze obronne y obmurowane.
11. Czyniąc cichą processyą,
12. na każdy dzień raz obchodząc [z Arką abo skrzynią Pańską] ony mury
15. przez sześć dni:
16. siodmego dnia oznaymił Iozue, iż wziąć miasto mieli;
17. y uczynił obwołany wyrok, aby korzyść miasta onego wszytka szła na Pana Boga[1]:
18. a nikt z niey pożytku sobie nie czynił, aby się na wszytek oboz grzech nie obalił.
19. Złoto, śrebro, miedź, żelazo, wszytko się do skarbu Pańskiego kościelnego obrocić ma.
20. Tedy *(siodmego dnia)* kazał Iozue kapłanom w trąby kościelne uderzyć y trąbić a ludziom wszytkim okrzyk uczynić y wołać; y wnet mury wszytki zaraz około miasta upadły, y szedł każdy w miasto wolnie tym mieyscem, przeciw ktoremu stał.
21. Y wybili wszytko, od męża do niewiasty, od dzieci do starych, y do bydła.
ŻŚ 481
22. Dwa oni mężowie, iszcząc słowo y przysięgę swoię,
23. wszytki, ktore w domu [Raab] naleźli, zdrowo y cale ze wszytką maiętnością ich wyprowadzili wedle roskazania Iozuego y postawili ie przed obozem.
ŻS 518
24. Y wypalili [synowie Izraelscy] miasto ze wszytkim, co tam było: okrom złota, śrebra, miedzi y żelaza, ktore na kościoł abo przybytek Pański poświęcili.
26. Y przeklął Iozue miasto ono.
27. Tedy poznali, iż Pan Bog był z Iozuem y sława iego rozeszła się po wszytkiey ziemi.
ŻŚ 481

Rozdział 7

1. Lecz synowie Izraelscy przestąpili roskazanie y ukradli to, co spalone być abo Bogu ofiarowane miało: a ieden się taki,

---

[1] ŻŚ 481: Dodając: »Raab nierządnica żywa być ma z temi, ktorzy się z nią w domu iey zamkną«.

Achan, syn Charmi z pokolenia Iuda, nalazł; y rozgniewał
się Pan Bog na wszytki:
5. bo od miasta Hay, ktore wziąć chcieli, odgromieni są y ucie-
kaiąc, trzydzieści sześć człowieka miedzy sobą stracili. Tedy
się lud wszytek Boży przelękł[1].
6. A Iozue rozdzieraiąc szaty swe, padł na twarz przed skrzynią
Bożą z inemi starszemi: y posypowali głowy swe prochem;
7. y modlił się Iozue, mowiąc:

ŻŚ 481

Ach, Panie Boże, czemuś tu za rzekę nas wprowadził y dać
nas chcesz w moc Amoreyczykow y pogubić?
8. Moy Panie Boże, co mam mowić: widząc, iż lud twoy tył
daie nieprzyiaciołom swoim.
9. Usłyszą ini obywatele tey ziemie y zebrawszy się, obtoczą
nas y pogubią, a coż uczynisz sławie twoiey wielkiey[2]?

OS 237

10. Y usłyszał głos Boży: wstań, nie leż twarzą na ziemi,
11. oto lud zgrzeszył y przestąpił przykazanie moie; ukradli, skła-
mali y schowali pod ziemię rzecz zakazaną;
12. nie będzie się mogł lud ukazać nieprzyiaciołom swoim,
y owszem uciekać przed nimi będzie, poki pomazany iest
a klątwę na sobie noszą: a poki nie zgubicie tego, ktory
grzech ten uczynił, poty z wami nie będę:
13. wstanże a poświęć lud a powiedz im to, iż klątwa y prze-
klęctwo iest miedzy nimi.

ŻŚ 481

15. Przestąpił [ieden z nich] Boskie roskazanie.

Wp 4

18. Tedy Iozue dopytał się o Achamie,
19. y rzekł mu: Synu miły, day cześć Panu Bogu Izraelskiemu
a spowiaday się a powiedz, coś uczynił, nic nie tay prze-
demną.
20. A on rzekł: zgrzeszyłem ia Panu Bogu, tak a takem uczynił:
21. widziałem płaszcz piękny szkarłatny y śrebra dwieście funtow
y laskę złota pięćdziesiąt funtow, y pożądałem tego, y ukradszy
zagrzebłem w ziemi: tam a tam to naydziecie.

---

[1] OS 237: Pan Bog puścił na wszytko woysko trwogę, tak, iż się serce ich iako woda rospuściło.

[2] ŻŚ 481: Panie, czemuś nas przez Iordan przeprowadził, oto nas iuż zgładzą z ziemie, a twoiego imienia cześć y sława gdzie będzie?

24. Tedy wziąć Iozue nie tylko ono, co ukradł, ale syny y corki iego, woły, osły y namiot y wszytko naczynie iego,
25. y ukamionować go ludu wszytkiemu, a to, co iego było, zgubić roskazał; y mowił Iozue: zfrasowałeś nas, niechże cię też dziś Bog zfrasuie[1].
ŻŚ 481

Rozdział 8

12. Potym Iozue w nocy zasadził lud ieden z tyłu taiemnie u miasta onego Hay:
13. a sam z drugiey strony iawnie przyciągał.
14. Y wytoczył się krol miasta onego przeciw im z woyskim swoim.
15. A Iozue ustępować y iakoby uciekać kazał.
17. A gdy ie za sobą daleko od miasta odwiodł:
19. oni z tyłu przybiegli y wzięli miasto y zapaliwszy ie *(w tył nieprzyiaciołom uderzyli).*
20. A Iozue obrocił swe, co w rzeczy uciekali, y potkać się kazał.
22. Gdy tedy z obu stron mieli co czynić: wszyścy zabici są, miasto spalone
23. y krol żywo poimany iest.
26. A Iozue wzniozszy tarczą swoię, nie spuszczał ręki, aż wszyścy zabici są.
30. *(Po tey bitwie wygraney)* postawił Iozue ołtarz na gorze Hebal,
31. wedle roskazania Moyzeszowego: y ofiary na nim czyniąc,
33. gdy około skrzynie lud wszytek stał, przed kapłany miedzy gorą Hebal y miedzy gorą Garyzym, błogosławił ludziom Iozue
34. y czytał im zakon y obietnice Bożego błogosławieństwa, ieśli będą dobrzy: y przegrożki przeklęctwa, ieśli będą źli.
ŻŚ 481

Rozdział 9

1. Słysząc o zwycięstwie onym krolowie Chananeyscy,
2. zbierali się w kupę z woyski swemi, chcąc się bronić,
4. ale Gabaończycy chytro o zdrowiu swym sobie poradzili. Bo wyprawili posły do Iozuego

[1] ŻN 24: Iżeś nas wszytkich zatrwożył: mieyże od Boga trwogę.

5. we złych sukniach, w zdartych botach y z suchym chlebem,
6. pokoiu prosząc.
7. [Iozue im powiedział:] ieśliście obywatele tey ziemie nam od Boga daney: pokoiu z wami czynić nie możem.
12. A oni mowili, żeśmy są z dalekiey strony: patrzcie, iako suchy chleb mamy y twardy, ktoryśmy świeży z domu wzięli,
13. otośmy iuż na drodze zdarli szaty y boty.
14. Y nie radząc się Pana Boga, uwierzył im Iozue y starszy ludu
15. y poprzysięgli im pokoy.
16. A nazaiutrz ciągnąc, dowiedzieli się, iż Gabaon bliskie im iuż było miasto.
22. Przyzwał posłow onych Iozue, mowiąc: czemuście nas oszukali?
24. A oni rzekli: szło nam o gardła nasze; bo wiemy, iż wam Pan Bog zwycięstwo wszędzie da, tak, iako dał nad innemi w Egipcie y za Iordanem.
26. Tedy gardłem ich darowali:
27. ale ie y potomstwo ich na posługę kościelną Iozue oddał: aby drwa rąbali y wodę na służbę Bożą nosili.

ŹŚ 482

Rozdział 10

1. Słysząc krolowie Chananeyscy, iż się Gabaonite poddali Iozuemu:
5. zebrali się na nie y dobywać ich, oblegszy ie, chcieli: y przyciągnęło pięć krolow pod miasto Gabaon.
9. Nie omieszkał im na pomoc Iozue; nocą ciągnąc,
10. uderzył *(na one woyska nieprzeliczone)* y rozgromił wszytki y poraził ie Pan Bog klęską wielką.
11. A gdy uciekali, Pan Bog puścił na nie deszcz z wielkiego kamienia: tak, iż ich więcey poległo od kamienia, niżli od miecza; *(a iż dzień się krocił:)*
12. rzekł Iozue: Słońce nie ruszay się y Miesiącu stoy.
13. Y stanęło słońce y miesiąc, aż się lud pomścił nad nieprzyiacielmi swoimi; y stanęło słońce w puł nieba a do zachodu się nie pokwapiło przez ieden dzień:
14. gdy Pan Bog usłuchał głosu ludzkiego a walczył za Izraelem.

16. A pięć krolow zataili się w iedney iaskini,
22. z ktorey wywleczone *(Iozue pogubił).*
ŻŚ 482
24. Kazał po szyi ich żołnierzom swoim deptać,
25. mowiąc: Tak Pan Bog uczyni wszystkim nieprzyiaciołom waszym.
K 115

Rozdział 11

4. Mocną ręką y z wielkimi woyski
5. skupili się [drudzy krolowie] przeciw ludu Bożemu u wody Meron.
9. [Iozue] koniom ich żyły podrzezał a wozy ich popalił.
ŻŚ 482

Rozdział 15

18. Axa, corka Kaleba, siedząc na ośle, westchnęła, y rzekł iey ociec: Coć się dzieie?
19. a ona rzekła: Day mi błogosławieństwo: dałeś mi pułdniową ziemię suchą, day mi też y mokrą; y dał iey ociec strumieniszcze gorne y strumieniszcze nadolne.
ŻŚ 814

Rozdział 21

42. Y dał Pan Bog pokoy Iozuemu y ludowi swemu w okolicy, od wszystkich narodow: y żaden się im nieprzyiaciel sprzeciwić nie śmiał: ale wszyścy pod moc ich podbici są:
43. tak, iż iednego słowa nie było, ktoregoby mu Pan Bog nie spełnił; wszytko im, co obiecał, rzeczą samą uiścił.
ŻŚ 482

Rozdział 22

1. Rospuszczaiąc Rubenity y Gadyty y połowicę Manassytow mowił [Iozue[:
4. Wroćcie się do ziemie dzierżawy waszey, ktorą wam dał Moyzesz, sługa Boży, za Iordanem:
5. iedno strzeżcie a uczynkiem wypełniaycie zakon Boży a miłuycie Pana Boga waszego a chowaycie roskazanie iego we wszytkich sprawach waszych; stoycie przy nim a służcie mu z całego serca y z całey dusze waszey.
6. Y błogosławiąc im, puścił ie.

10. Idąc, *(na pamiątkę woyny oney)* zbudowali nad Iordanem barzo wielki ołtarz.
11. Czego gdy się dowiedzieli bracia ich, synowie Izraelscy:
12. ziachawszy się wszyścy do Silo w kupę, aby na nie iako na nieprzyiaciele iachali:
13. wszakże ich pierwey przez posły przestrzegli: śląc do nich Phineassa[1], syna Eleazara kapłana,
14. y dziesięć panow z nim,
16. y wskazuiąc im ty słowa: Co to za przestępstwo wasze? Czemuście opuścili Pana Boga a zbudowaliście sobie ołtarz świętokradzki, dzieląc się od służby iego?
18. Wyście dziś zgrzeszyli przeciw Panu a iutro na wszytek się lud Izraelski gniew iego oburzy[2].

ŻŚ 482

19. Ieśli ziemia się wam wasza nie podoba, przenieście się do ziemie naszey, w ktorey iest przybytek Pański, a mieszkaycie miedzy nami: tylko żebyście się od Boga y od naszey społeczności nie dzielili, buduiąc sobie inny ołtarz nad ołtarz Pański.
20. On Achan sam przestąpił przykazanie Boże a na wszytkich się gniew iego obalił; a to on sam ieden człowiek był: Boże, by był sam ieden zginął.
21. Lecz się im ony troie pokolenia dobrze sprawiło:
28. iż ołtarz on nie na ofiary, ale na samę pamiątkę potomkom uczynili, mowiąc:
29. Nie day Boże, abyśmy innego ołtarza szukać mieli okrom Pańskiego, ktory iest zbudowany w przybytku iego.

ŻŚ 483

Rozdział 24

2. [Iozue] zwołał do siebie lud wszytek do Sychem [y] mowił:
13. Oto P. Bog dał wam ziemię gotową, na ktorąście nie robili: dał wam miasta y domy, ktorycheście nie budowali: dał wam winnice y oliwniki, ktorycheście nie szczepili:

---

[1] Rdz 20: Phineasa, nawyższego kapłana, użyli przedni panowie, aby do Rubenitow y Gaadytow za Iordan iachał a spytał ich y zgromił, dla czego on ołtarz inszy od ołtarza Pańskiego zbudowali.

[2] K 708; Wp 4, 5: Wyście dziś opuścili Pana Boga a iutro na wszytkich nas gniew się iego oburzy.

14. boyciesz się Pana a służcie mu całym sercem y prawdziwym: y wyrzućcie bogi, ktorym służyli przodkowie waszy w Mezopotamiey y w Egipcie, a służcie Panu swemu;
15. a ieśli to się wam źle być zda, abyście służyli Panu: oto dziś sobie obieraycie to, co się wam podoba, komu służyć macie: bogomli, Panuli[1]: a ia y dom moy służyć Panu będę.
16. A lud wszytek krzyknął: nie day Boże, abyśmy opuścić Pana mieli.
17. Pan Bog nasz tak wiele cudow nam swoich na naszę obronę pokazał:
18. iemu służyć będziem, bo on sam iest Bog nasz.
19. A Iozue rzekł: nie możecie wy temu Panu służyć: bo Pan iest święty, mocny y zarzliwy o cześć swoię: nie przepuści złościom waszym;
20. a ieśli go opuścicie a obrocicie się do cudzych bogow: obroci się y pokarze was y pogubi, chociaż wam pierwey dobrze czynił.
21. A oni znowu krzyknęli: nie będzie to tak, iako mowisz: ale Panu służyć będziem.
26. Y położył na znak przymierza ich z Bogiem wielki kamień pod dębem
28. y odprawił ie do domu.
29. Żył Iozue sto y dziesięć lat:
30. pochowali go na dzierżawie iego Thannathare.
31. Y służył lud Izraelski Panu Bogu po wszytki czasy żywota Iozuego y starcow, ktorzy widzieli sprawy Boskie, ktore czynił z ludem swym, bo długo żywi byli.
32. Kości też Iosephowe, ktore byli z Egiptu wynieśli, pochowali w Sychem.

ŻŚ 483

---

[1] K 491: Na wolą wam daią, komu chcecie służyć; obierzcie, co się wam podoba: ieśli bogom, ieśli Panu Bogu. Ia y dom moy Panu Bogu służyć będę.

Księga Sędziow

(Iudicum)

Rozdział 1

6. Adonibezech, gdy mu po porażce ręce y nogi odięto, rzekł:
7. Siedmdziesiąt Krolow z obciętemi rękami y nogami pod stołem moim odrobiny zbierali: Iakom uczynił, tak mi też Pan Bog oddał.

ŻN 30

Rozdział 2

1. Puścił się [Anyoł] z Galgale na iedno mieśce, ktore Łzawy plac nazwane iest: y tam [Żydom] takie kazanie uczynił: *(Wskazuie do was Pan Bog te słowa:)* Iam was wywiodł z Egiptu y wprowadziłem was do ziemie tey, ktoram poprzysiągł oycom waszym: chcąc im uiścić obietnice moie z wami na wieki:
2. tym sposobem, abyście pokoiu nie czynili z obywatelami tey ziemie: ale żebyście ołtarze ich zburzyli; a wyście mnie usłuchać niechcieli; czemuście to uczynili?
3. A iuż ich nie zgładzę ani wygubię, aby bogowie ich byli upadkiem waszym.
4. [Te] słowa tak barzo wzruszyły on lud, że wszyścy płakać poczęli tak znacznie,
5. iż mieśce ono łzami oblane y nazwane było[1]. Y uczynili ofiary Panu Bogu.
8. Po śmierci Jozuego
10. y po zeszciu starcow, ktorzy cudownych spraw Pańskich około ludu wybranego dobrze świadomi byli:
11. potomkowie ich za roskoszami się udali:
12. nakoniec odstąpiwszy Pana Boga swego, do bogow [obywateli ziemie oney] przystali y czary z nimi y pokłon bałwochwalski stroili.

ŻŚ 535

---

[1] OS 374: Czas tu iest płakania y mieysce łez.

14. Pan Bog na nie rozgniewany, dawał ie w ręce woiuiących, ktorzy ie poimali y przedawali nieprzyiaciołom, ktorzy około mieszkali, y nie mogli się oprzeć przeciwnikom swoim:
15. ale gdzie się kolwiek chcieli obrocić, ręka Boska nad nimi była.
OS 223
18. A Pan Bog, w miłosierdziu swym nieuhamowany, dawał im Sędziaki, ktorzy ie z niewoley oney wybawiali y nieprzyiacioły ich pobili.
19. Lecz skoro Sędziak on umierał: zasię się do złego wracali; ieszcze byli gorszy niżli oycowie ich: idąc za bogi obcymi a nie opuszczaiąc wymysłow swoich y drog cięszkich, ktorymi byli chodzić zwykli.
ŻŚ 536; OS 396
21. Aż nakoniec niechciał onych nieprzyiacioł ich wykorzenić.
ŻS 536

Rozdział 3

1. Pan Bog Philistynow wszytkich wygładzić niechciał, aby iemi swoy lud ćwiczył,
2. żeby dzieci ludu Bożego umiały woynę wieść z nieprzyiacioły a do bitew się zwyczaiły[1].
K 77
8. *(Napierwey)* ich Pan Bog dał w niewolą do krola Mezopotańskiego Chusanrasatayma.
9. Y uprosili Pana Boga, że im dał zbawiciela Othoniela;
10. ten poraziwszy Mezopotańczyki na głowę, wyswobodził lud Boży:
11. y żyli za iego sprawą w boiaźni Bożey lat czterdzieści. A po iego śmierci
12. wrocili się do onego swowoleństwa:
13. y skarał ich Pan Bog Ammonitami y Amalekitami: iż krol ich, Eglon, podbił ie pod się y zniewolił.
15. Lecz gdy w nędzy oney zawołali do Boga: dał im dziwnego męża, Aoda, syna Gery, ktory tak na prawą iako na lewą rękę gotow był. Bo gdy przez niego Izraelczykowie dary Eglonowi krolowi posłali:
16. uczynił sobie mieczyk krotki y zakrył go na prawym boku,

[1] OS 228: Pan Bog ludowi onemu swemu zostawił część nieprzyiacioł: aby się do woyny przyuczali y zwyczaili.

17. y *(kłaniaiąc się)* krolowi, ktory był barzo otyły y tłusty, oddał dary:
19. a potem rzekł do niego: Mam ci nieco taiemnie powiedzieć krolu; a krol Eglon wszytkim wyniść kazał; skoro wyszli,
20. rzekł [Aod]: Boskie mam poselstwo do ciebie. On to słysząc, powstał z stolice swey krolewskiey.
21. Y wnet dobył mieczyka Aod y lewą ręką uderzył w tłuste sadło iego,
22. y utopił w nim żelazo aż do rękoieści y nie wyimował go z brzucha iego; [a] z tyrana wypadły plugastwa y skonał.
23. Aod zatarasowawszy drzwi,
24. tyłem uszedł. Długo czekali panowie iego, a mniemaiąc, aby tak długo przyrodzoną potrzebę odprawował,
25. wstydząc się, dobyli drzwi y naleźli go zabitego.
27. A tymczasem Aod zwołał lud do woyny y sam przed nim idąc,
28. zastąpił u Iordanu przechod:
29. y poraził dziesięć tysięcy Moabitow, ludzi przewybornych y na woynę przebranych;
30. y tak poniżeni nieprzyiaciele a lud Boży wyzwolony został. Zachowali się przez lat ośmdziesiąt przy służbie Bożey w pokoiu.
31. Dał był im Pan Bog wtorego sędziego Sangara od roley: tak mężnego, iż sam ręką swoią, miecza nie maiąc, pługiem samym sześć set mężow pobił[1].

ŻŚ 536

Rozdział 4

2. Opanował [syny Izraela] Iabin, krol Chanaan, z hetmanem swoim, Zyzarą:
4. tak, iż przez lat dwadzieścia wielkie im udręczenie czynili.
4. [Pan Bog] im posłał za sędziego niewiastę, Deborę, żonę Lapidotha, [ktora] sądy y prawa wszytkich odprawowała.
6. *(Nie mogąc ludzi zbierać y woynę wieść)* posłała do Baraka, syna Abinoego, oznaymuiąc mu wolą Bożą, iż mu kazał Pan Bog lud zbierać na gorze Thabor: a żeby miał dziesięć tysięcy ludzi do boiu:
7. upewniaiąc go, iż Zyzara u rzeki Cisson miał dany być w moc iego ze wszytkimi żołnierzmi y wielkością ludu iego.

---

1 ŻN 93: Sangur sam ieden płużycą (Karłowicz IV 269: pługiem bez kółek) sześć set chłopow pobił,

8. Y wskazał do niey: Poiedzieszli zemną, ia też na tę woynę poiadę: inaczey nie poiadę.
9. A ona zasię posłała do niego, mowiąc: Iać poiadę, gdy tak chcesz: ale ty sobie sławę zwycięstwa utracisz a przy niewieście zostanie, y w ręku białeygłowy zginie Zyzara. Iachała tedy do niego Debora do Gades.
12. Usłyszał o tym Zyzara
13. y zebrał lud wielki y dziewięć set koszystych wozow.
14. Debora *(dzień stoczenia bitwy naznaczyła, mowiąc):* Tego dnia podać ma Pan Bog Zyzarę w moc twoię.
15. A Pan Bog przestraszył Zyzarę y wszytko rycerstwo iego; y sam Zyzara uciekaiąc, zsiadł z woza swego y pieszo uchodził.
16. A Barak gromił y bił lud on y prawie wszytki do upaści y na głowę poraził.
17. W tey pogoni Zyzara przybiegał w polu do namiotow Iahel, żony Habera Cyneyskiego, z ktorym miał dobre mieszkanie y pokoy:
18. y wyszła przeciw iemu Iahel, mowiąc: Nie boy się, Panie moy, wnidź do mnie, zachowam cię y zataię: a przykryła go płaszczem.
19. A on w pragnieniu wielkim rzekł: proszę, day mi trochę wody. Ona podała mu mleka ku napoiu:
20. *(ktorym się ugasiwszy)* rzekł: spytali się kto o mnie, nie powiaday a mow, iż tu nie masz nikogosz.
21. A Iahel wzięła w lewą rękę gwoźdź żelazny od namiotu a w prawą młot: y cicho do Zyzary przystąpiwszy a położywszy gwoźdź na skroni iego, uderzyła młotem y przebiła mozg iego aż do ziemie: y tak sen z śmiercią ożenił Zyzara[1].
ŻŚ 537
22. W tym przybieżał Barak w pogoni za Zyzarą: a Iahel wyszła. przeciw iemu, mowiąc: Wnidź sam a ukażęć tego, kogo szukasz. A wszedszy uyźrzał umarłego Zyzarę a gwoźdź wbity w głowę iego.
ŻŚ 538

Rozdział 5

1. Potym Debora z Barakiem pieśń śpiewali, mowiąc:
2. Wysławiaycie Pana wszyścy, ktorzyście na tę niebespieczność sadzili zdrowie swoie[2]:

---

[1] OS 409: gość żelazny w głowie iego utopiła, tak, iż śmierć ze snem złączyć musiał; OS 191: śmierć ze snem ożeniaiąc.

[2] Kp 487: Błogosławcie Pana mężni mocarze, ktorzy z cnoty y woley dobrey daliście zdrowie swoie w niebespieczność.

3. słuchaycie Krolowie: podnieście uszy Panowie: Iam iest, ktora wysławiam Pana y śpiewam Bogu Izraelskiemu[1].
4. Panie, gdy ty idziesz, drży ziemia, obłoki topnieią
5. y gory się rospływaią.
6. Nie dawno były drogi zarosły a ludzie się kryli y chodzili drogami niechodzonymi:
7. ustało było męstwo w ludu Bożym: aż powstała matka w Izraelu,
8. a Pan Bog nowe woyny zaczął: y skruszył zamki nieprzyiacielskie.

ŻŚ 538

9. Serce moie miłuie tych, ktorzy się w pewne niebespieczeństwo dali[2].

Kp 488

12. Wstań Deboro: wstań, wstań, czyń pieśni Panu: wstań Baraku a chwytay więźnie twoie;
20. z nieba Bog walczył za nie y, stoiąc gwiazdy w porządku swoim, biły na Zyzarę:
21. Rzeka Cisson niosła trupy ich.
24. Błogosławiona miedzy niewiastami Iahel, błogosławiona w namiecie swoim:
25. żądaiącemu wody mleko dała: a w Pańskim kubku masło mu przyniosła;
26. lewica wzięła gwoźdź a prawica wzniosła młot kowalski y przebiła głowę iego;
27. upadł u nog iey y miotał się nędznik, duszę puszczaiąc.
28. Matka iego z okna wyglądaiąc, krzyczała: czemu syn moy tak długo mieszka: czemu teraz lenieią nogi woźnikow iego.
29. A iedna namędrsza z żon iego mowiła tak do świekry swoiey:
30. podobno teraz plony y łupy dzieli a napiękniejsza niewiasta obrana mu iest y drogie a piękne szaty y korzyść kosztownieyszą niosą przedeń.
31. Niech tak giną nieprzyiaciele twoi, Panie, a ci, ktorzy cię miłuią, iako słońce na wschodzie swym niech tak świetni będą.
32. Był pokoy lat 40.

ŻŚ 538

[1] NMz 8: Iam iest, iam iest, ktora Panu pieśń zwyciężką śpiewam.

[2] Dzk c $_3$ v: Miłuię was barzo, iżeście dobrowolnie za bracią swoię wdali się w niebespieczeństwo.

Rozdział 6

1. *(Znowu)* lud Izraelski udał się w grzechy, dla tego dał ie Pan Bog w moc y niewolą Madyanitom przez siedm lat,
3. ktorzy złączywszy się z Amalechity y z innymi wschodnemi narody pogańskiemi przychodzili w ziemię Izraelitow,
4. y w niey się z obozy swymi stanowiąc, począwszy od trawy
ŻŚ 358
y sieyby wszytko pustoszyli, a nic ku żywności nie zostawiali: bydło, osły y wszytkę maiętność ich brali,
5. a iako szarańczey wszędzie ich było pełno.
6. Barzo się lud on poniżył;
7. y zawołali do Pana Boga swego: prosząc, aby ich wybawił od onych Madyanitow.
8. A Pan Bog do nich posłał Proroka,
10. *(ktoryby im grzech ich na oczy przełożył).*
11. Posłał Pan Bog [potym] *(do Gedeona, syna Ioasa)* Anyoła, ktory go nalazł młocącego zboże taiemnie, dla Madyanitow:
12. y ukazawszy mu się Anyoł, rzekł: Pan z tobą, przemocny mężu.
13. A Gedeon odpowiedział: Proszę cię, Panie moy, a iakoż to Pan Bog iest z nami, gdyż nas taki ucisk y tak wiele złego potyka? Gdzież teraz są cuda one, o ktorych powiadali oycowie naszy: iako nas wywiodł Pan Bog z Egiptu? a teraz zapomniał nas Pan Bog y dał w tę niewolą Madyanitom.
14. A Pan widząc wiarę iego, rzekł *(przez onego Anyoła):* Idź, w tym męstwie twoim wyzwolisz lud z ręku Madyanitow; a wiedz, iżem cię na to posłał y obrał.
15. A on to słysząc, z pokorą rzekł: Proszę cię, Panie, iako ia wyzwolić lud mam, gdyżem iest z namnieyszego pokolenia, Manasse, y namłodszym w domu oyca mego?
16. A Pan odpowiedział: Ia z tobą będę a porazisz wszytkie Madyanity iako iednego męża.
17. Tedy Gedeon prosił męża onego, żeby mu się dał dobrze poznać, coby był:
18. a żeby poczekał a z nim zaraz Panu Bogu ofiarę czynił.
19. Y poszedł Gedeon y przyniosł chleb przaśny y mięso.
20. A Anyoł kazał mu ono postawić na skale;
21. y laską, ktorą miał w ręku, dotknął się mięsa y chleba; zaczym wnet się ogień uczynił y spalił ofiarę onę: a sam wzniknął z oczu iego.

22. Dopiero poznał Gedeon, iż był Anyoł Pański y rzekł: Ach mnie, Boże, iżem widział Anyoła Pańskiego twarz twarzą.
23. A Pan Bog rzekł do niego: pokoy z tobą, nie boy się, nie umrzesz.
24. Zatym Gedeon ołtarz zbudował y nazwał mieśce ono: Pokoy Pański.
25. Y usłyszał głos Boży, ktorym mu roskazował, aby ołtarz Baala zburzył y gaiek około niego wysiekł,
26. a zabiwszy wołu, onemi go drwami spalił na skale oney, co y pierwey, na ofiarę.
27. Co Gedeon w nocy ostrożnie z dziesiącią sług swoich uczynił.
28. A nazaiutrz obaczywszy to sąsiedzi,
29. [y] dowiedziawszy się, czyia to był robota,
30. mowili do oyca iego: Wyday nam syna twego, zabijem go wnetże, iż śmiał zburzyć ołtarz Baala y gaiek iego wysiekł.
31. A Ioas im odpowiedział: Ieśli Bog iest Baal, niechże się sam pomści krzywdy swey nad tym, ktory skaził ołtarz iego.
34. A Gedeona Duch Pański obszedł: tak, iż zwoływać, y z trąbami chodząc, zbierać lud poczynał: począwszy od powinnych swoich
35. y od pokolenia swego aż do innych.
36. Prosił Pana Boga: Ieśli, Panie moy, przez mię niegodnego sługę swego wybawić lud twoy masz:
37. *(racz nas takim cudem posilić):* położę runo abo wełnę na dworze: ieśli w nocy rosa na nie spadnie

ŻŚ 539

a ziemia wszytka sucha będzie: poznam, iż ręką moią lud twoy wybawić będziesz raczył.
38. Y uczynił to na iego prośbę Pan Bog tak, iż z runa onego miednicę wody wyżął.
39. On ieszcze prosił: aby drugie cudo uczynił Pan Bog, żeby wszytka ziemia była mokra a wełna sucha;
40. y tak się stało.

ŻŚ 540

Rozdział 7

3. Kazał Pan Bog Gedeonowi, aby obwołał w obozie, żeby się boiaźliwi y płochego serca do domu wrocili; y wrociło się dwadzieścia tysięcy ludu, iedno dziesięć zostało.

4. A iednak rzekł Pan Bog: Ieszcze to ludu wiele: wiedź ie do wody
5. a patrz, ktorzy będą garścią brać a do ust wodę nieść y iako psi ią łeptać, abyś te na stronę oddzielił y na woynę z sobą wziął: a ktorzy się schylą y wodę samą gębą pić będą, odprawisz ie do domu;
6. y nalazło się takich, co garścią pili, człowieka tylo trzy sta.
8. Z temi się samemi na woynę onę Gedeon puścił.
9. *(Ktorego chcąc Pan Bog ieszcze więcey w nadziei umocnić:)* kazał mu w nocy
10. z iednym iego sługą, Pharą, wkraść się miedzy straż nieprzyiacielską
11. a słyszeć, co za rozmowę maią miedzy sobą.
12. Wiedząc o woyskach nieprzyiacielskich, iż iako szarańcza tak byli ziemię obsiedli, iż ich z wielbłądami było iako piasku na brzegach morskich[1]: *(nie zwątpił).*
13. Y słyszał iako ieden drugiemu sen powiada: Widziałem a ono iakoby się podpłomyk z ięczmienney mąki toczył: a gdy miedzy namioty nasze wpadł, rosproszył ie y z ziemią wszytko zrownał.
14. Na to mu drugi powiedział: Nic to innego nie iest iedno miecz Gedeonow: bo Pan Bog dał w moc iego Madyanity y wszytek oboz ich.
15. Ktore słysząc Gedeon, barzo się posilił, kłaniaiąc się Panu Bogu swemu. Y wrociwszy się do swych,
16. kazał im wziąć trąby a bukłaki, ktore miały we wnątrz zakryty ogień:
20. y rozdzieliwszy ie na trzy części, z trzech stron obtoczył oboz nieprzyiacielski a przystąpiwszy bliżey, kazał bukłaki ony rozbijać, trąbić a wołać wszytkim ty słowa: Miecz Pański y Gedeonow.
21. Co gdy uczynili a z mieysca się nie ruszali: padła wielka trwoga na Madyanity,
22. ktorzy sami na się bić y ieden drugiego zabijać y wszyscy uciekać poczęli.
24. [Gedeon] teyże godziny rozesłał posły po wszytkiey ziemi, aby się zebrali y zastąpili [nieprzyiaciołom] u Iordanu.

---

[1] OS 232: było ludzi iak szarańcze y iako piasek morski niezliczony.

25. Y poimali dwu krolu: Oreba y Zeba, ktorych głowy do Gedeona przynieśli.
ŻŚ 540

Rozdział 8

1. Pokolenie Ephraim przyciągnęło do Gedeona, mowiąc: czemuś nas nie przyzwał na tę bitwę? y to mowiąc, mało się nań mocą nie targali.
2. Gedeon mowił: więtsząście wy posługę uczynili y lepsze iest grono Ephraima, niżli winnice Abiezera domu mego.
3. Wszakeście wy poimali Oreba y Zeba, czegom ia nie przewiodł; [y] wnetże się uspokoili.
4. Ieszcze się za onemi nieprzyiaciołmi puścił
11. y poraził ostatek, one piętnaście tysięcy,
12. y poimał Zebea y Salmane *(drugich dwu krolow)*.
13. A wracaiąc się *(z zwycięstwem)*,
15. nieposłuszne poddane, ktorzy mu żywności dać niechcieli,
16. pokarał w mieście Sokot
17. y na twierdzy Phanuel pomorzyć kazał.
ŻŚ 540
21. Zebee y Salamana mowili: Wedle lat siła ludzka idzie.
K 467
22. Ludzie, wybawieni od Gedeona, rzekli:
ŻŚ 540
Bądź Panem naszym y synowie twoi y potomstwo twoie: boś nas wyzwolił z mocy nieprzyiacioł naszych[1].
23. A Gedeon rzekł: Nigdy ia panować nad wami nie będę ani syn moy: niech sam Pan Bog Panem waszym będzie.
24. Y radził im, ażeby z łupow onych y korzyści woienney dali złoto: to tylko, ktore nieprzyiaciołom z uszu ich zebrali;
25. co oni radzi barzo uczynili.
27. Z onego złota sprawił Gedeon ornaty.
28. Y sprawował lud Izraelski w pokoiu wielkim przez lat czterdzieści
30. y zostawił własnych synow swoich siedmdziesiąt
32. y w dobrey starości skonał.

---

[1] K 689: Panuy nad nami y syn twoy y syn syna twego, boś nas wybawił z mocy Madyańczykow; on im odpowiedział: Panować nad wami nie będę ani syn moy: ale Pan Bog nad wami panuie.

33. A po iego śmierci znowu lud on opuścił Pana Boga swego y w bałwochwalstwo upadł.
ŻŚ 541

Rozdział 9

1. Abimelech [syn Gedeona] zmowiwszy się z Sychimity, miedzy ktoremi matkę y powinne miał:
4. zebrawszy łotrzyki ubogie y tułacze, dawszy im pieniędzy: poimał wszytkę bracią swoię y pozabijał ie y pogubił na kamieniu iednym, mężow siedmdziesiąt; ledwie tylko ieden Ionatas[1] uszedł.
6. Wiele ludzi sobie za Pana wzięli morderza onego Abimelecha.
7. *(Lecz nie długo za przeklęctwem Ioathana woynę przeciw iemu podnieśli.)*
ŻŚ 541
8. Zmowiły się, prawi [Ioathan] drzewa w lesie, aby sobie obrały krola:
10. y posłały do figi, prosząc, aby im była panem.
11. A ona rzekła: Słodkości swoiey opuścić a innym, ktorzy takiey nie maią, panować nie mogę.
13. Toż odpowiedziało winne y oliwne drzewo.
14. Aż posłali do tarnia y ciernia, aby im krolem było.
15. Ono barzo rado na tak wysoki urząd się podnieść chciało[2]. Ale gdy tarnie uschło a od słońca się zapaliło: wszytki drzewa wysokie, wielkie, od niego zgorzały y z nim zaraz poginęły.
K 592
23. Puścił Pan ducha złego miedzy Abimelecha y obywatele Sychimskie.
K 675
Sychemite zbrzydzili się onym okrucieństwem iego [y] odstąpili Abimelecha.
45. A on ie pierwey pobiwszy y pomordowawszy y miasto ich zburzywszy *(sam też zginął)*.
53. *(Bo gdy dobywał miasta Thebes)* baba iedna z wysokiey wieże kamieniem głowę iego przebiła: tak, iż mu z niey mozg wypadł,

[1] Winno wedle Wulgaty być: Ioatham albo jak w tłomaczeniu Wuyka: Ioathan. Skarga sam pisze w K 80: Ioathan.
[2] K 80: a tarnie się barzo rado na krolestwo porwało.

54. y wołał na pachole swoie: dobiy mię, aby nie rzeczono, iżem od niewiasty zginął. Co on uczynił.
ŻŚ 541

Rozdział 10

6. Synowie Izraelscy do starych grzechow nowych przyczyniali y służyli Baalowi y Astaratowi y bogom Syriyskim y Sydońskim.
7. Y rozgniewany Pan Bog dał ie w moc y w niewolą Philistynom y Ammonitom
8. y byli barzo uciśnieni przez lat ośmnaście.
10. Lecz zawołali znowu do Pana y mowili: Zgrzeszyliśmy przeciw tobie, iżeśmy cię Pana y Boga naszego opuścili a służyliśmy Baalowi.
11. A Pan Bog mowił:
12. Tylem kroć iuż was wybawiał[1], gdyście na mię zawołali,
13. a iednak śmieliście mię tak często y prędko odstępować a służyć obcym bogom? iuż daley myślić o was y wybawiać was niechcę:
14. idźcie a wzywaycie sobie na pomoc tych bogow, ktorymeście służyli y sobieście ie za pomocniki obrali: niech was czasow tych uciskow wybawią.
15. A lud wołał: Zgrzeszyliśmy, czyń z nami, co chcesz, a karz nas sam iako iest wola twoia:
ŻŚ 541
tylko wżdy racz nas teraz wybawić z ręku nieprzyiacioł.
ŻŚ 542
16. To mowiąc: wyrzucili cudze bogi z granic swoich[2] y służyli Panu Bogu, ktory się użalił nad nędzami ich.
OS 212

Rozdział 11

1. Pan Bog dał im znowu wielkiego hetmana, Iephte, syna iedney nierządnice, z ktorą grzeszył Galaad, ociec iego.

---

[1] OS 212: Tylem kroć was wybawiał a wy mnie opuszczacie, idźciesz do tych bogow, ktorymeście służyli, niech ci was wybawią. A oni rzekli: zgrzeszyliśmy, iuż nas karz iako raczysz: tylo nas teraz wyzwol; Wp 21: Zgrzeszyliśmy: iuż nas na potym karz, iakoć się będzie podobało; iedno nas teraz wybaw.

[2] ŻŚ 542: bogi wnetże z ziemie swey wygnali.

5. Wszytek lud Izraelski posły zacne do niego posłał,
6. aby ich przełożonym był a wybawił ie od nieprzyiacioł ich.
29. On to chcąc czynić, wzbudzony Duchem Pańskim, zbierał woysko około Galaad y w pokoleniu Manasses u Masphy. A iuż idąc na woynę,
30. uczynił ślub, obiecuiąc to: iż ieśli mu Pan Bog da zwycięstwo,
31. miał dać na ofiarę Panu Bogu, ktobykolwiek z domu iego napierwey wyszedł w ten czas, gdy się z woyny z weselem wracać będzie.
34. A wracaiąc się z zwycięstwem do domu: potkał corkę swoię, ktorą miał iedyną.
35. Skoro ią uyźrzał, drapiąc szaty swe, mowił: Ach mię, corko miła, oszukałaś mię y samaś oszukana iest: uczyniłem taki a taki ślub Panu Bogu, otwarzaiąc usta moie iemu: a nie mogę uczynić inaczey.
36. A ona rzekła: Namilszy oycze, ieśliś to obiecał Panu Bogu a otworzyłeś usta twoie: ia się z takiey śmierci nie wymawiam: gdyż Pan Bog dał tobie zwycięstwo nad nieprzyiacioły twemi[1].
37. Prosiła tylko oyca o to, aby iey na opłakanie dziewictwa dwa miesiące dał.
38. Co on uczynił. A ona z towarzyszkami swemi na gorach chodząc a na onę się śmierć przyprawuiąc,
39. wrociła do oyca na onę ofiarę.

ŻŚ 542

Rozdział 12

7. Potym sześć lat żyiąc a sprawuiąc lud Boży, [Jephte] zebran iest do oycow swych.

ŻŚ 542

---

[1] K 668: Oszukałaś mię y sama siebie, namilsza corko: ślubiłem Panu Bogu, ieśli mi da zwycięstwo, cokolwiek pierwszego wynidzie z domu mego, abych to Panu Bogu ofiarował y zabił. A ona się na to nie przelększy, rzekła: Gdyżci Pan Bog dał zwycięstwo a takeś Panu Bogu obiecał: uczyń ze mną coś obiecał; OS 258: Gdyć Pan Bog dał zwycięstwo nad nieprzyiacioły a spuściłeś mu te słowa, nie żałuy mię; NMz 9: Uczyń zemną, oycze namilszy, to, coś Bogu obiecał: gdyżci dał pomstę y zwycięstwo nad nieprzyiacioły twemi.

Rozdział 13

1. Gdy znowu on lud Izraelski udał się za obcymi bogi: pokarał ie Pan Bog niewolą y mocą Filistyńską przez lat czterdzieści.
2. Posłał [potym] Anyoła swego do żony iednego pobożnego człowieka, Manuego, z pokolenia Dan, ktora była niepłodna.
3. Czasu tedy iednego ukazał się iey Anyoł y rzekł: Niepłodnaś a dzieci nie masz: ale poczniesz y porodzisz syna.
4. Patrzże, abyś wina nie piła ani pijanego żadnego napoiu: a żebyś nic nie iadła nieczystego:
5. bo poczniesz y porodzisz syna, ktorego się głowy brzytwa nie dotknie, przeto iż będzie Nazareus abo poświęcony y oddany Bogu od żywota matki swey y on pocznie wybawiać Izraela z ręku Filistyńskich.

ŻŚ 589

6. Niewiasta ona mężowi mowiła: Mąż Boży przyszedł do mnie z twarzą Anyelską barzo straszliwy,
7. y to mi a to powiedział.
8. A Manue dał cześć Bogu, prosząc, aby drugi raz posłał męża onego na lepszą naukę,. coby czynić mieli z synaczkiem, ktory się urodzić miał;
9. y wysłuchał go Pan Bog. Bo drugi raz przyszedł Anyoł do iego żony, ktora na polu czyniła modlitwę.
10. A ona go z daleka poznawszy: pobieżała do męża, opowiadaiąc mu iego przyszcie:
11. y szedł z nią Manue y uyźrzawszy go, rzekł: Tyśli iest, ktoryś z niewiastą pierwey rozmawiał? A Anyoł powiedział: Iam iest.
15. A Manue, chcąc uczcić męża onego, prosił go na koźlątko do domu swego[1].
16. Lecz Anioł powiedział: Ieśli mię do iedzenia prośbą przymuszasz, iać ieść niechcę; ale ieśli chcesz ofiarować, ofiaruy Panu Bogu[2]. A Manue nie wiedział, żeby był Anyoł;
17. y spytał go: iakoć imię, żebych cię uważyć y uczcić umiał, gdy się to, co mowisz skutkiem uiści?

---

[1] SF 90: Do Anyola mowi Manue: Uczynim ci koźlę *(to iest ofiaruiem)*.

[2] SF 112: Anyoł mowi do Manue: Jeśli ofiarę czynić chcesz, czyńże ią nie mnie, ale Panu.

18. A Anyoł powiedział: czemu się o moim imieniu pytasz, ktore dziwne iest?
19. Tedy Manue wziął koźlę y potrawy polewczaste, y ofiarował ie na iedney skale Panu, ktory dziwy czyni.
20. A gdy płomień z ofiary w niebo się puszczał: Anyoł zaraz w płomieniu w niebo wstąpił. Na co oni patrząc, padli na ziemię na twarzy swe.
21. Y potym się im Anyoł nie ukazował: a Manue zrozumiał, iż to był Anyoł Pański,
22. y rzekł do żony swey: śmiercią pomrzemy o to, żeśmy widzieli Pana. Lecz żona rzekła:
23. gdyby Pan Bog nas zabić chciał: nie przyiąłby ofiary z ręku naszych, aniby nam takie rzeczy przyszłe oznaymiał[1].
24. Y za czasem porodziła syna y dała mu imię Samson. Rosło ono dziecię y błogosławił mu Pan Bog,
25. y Duch Boży był z nim, gdy żył pod namioty powiatu swego Dan, miedzy Saraa miastem y Estaol.

ŹŚ 590

Rozdział 14

1. W Tamnacie, mieście Filistyńskim, umyślił [Samson] żonę wziąć:
2. oyca o to y matki prosił.
3. Wzbraniali się na przodku rodzice iego:
4. wszakże widząc, iż sprawa Ducha Bożego w nim: *(uczynili tak, iako prosił).*
5. A gdy przychodzili z nim do winnic Tamnaty a owo się nań lew młody a barzo srogi z rykiem rzucił.
6. A Samson, wzbudzony y posilony Duchem Bożym, nie maiąc nic w ręku, porwał lwa y rozdrapał go na części iako iakie koźlę a tego rodzicom nie oznaymił.
7. Y zmowiwszy tam żonę,
8. gdy się drugi raz po kilku dni na skończenie małżeństwa wracał do onego miasta y oblubienice swoiey: nalazł w paszczęce lwiey pszczoły y plastr miodu;
9. y wyiąwszy miod, iadł idąc, y udzielił go też oycu y matce, ale im nie powiedział, iako y gdzie on miod nalazł.

---

[1] OS 60: Umrzemy, bośmy Pana uyźrzeli. By nas Pan Bog zabić chciał, nie przyiąłby był ofiary z ręku naszych, aniby nam tego, co ma być potym, opowiedział.

10. Przyszedszy tam, sprawował ociec synowi Samsonowi gody.
11. A obywatele miasta onego, widząc Samsona, przydali mu trzydzieści młodzieńców, aby przy nim byli.
12. Ktorym Samson rzekł: Zgadnicie mi iednę gadkę do siodmego dnia, poki trwać gody będą, a ia wam dam trzydzieści koszul y trzydzieści sukien;
13. a nie zgadniecieli, wy mnie tak wiele dacie. Oni przyzwolili na to;

ŻŚ 590

14. y dał im taką gadkę: Z iedzącego wyszedł pokarm a z mocnego słodkość. Trudna się im barzo rzecz zdała;
15. przetoż żonę onę młodą Samsonową naprawili, aby się od męża dowiedziała, coby za gadka była, y nakoniec pogrozili iey ogniem y spaleniem domu oyca iey, mowiąc: izali natoście nas prosili, abyśmy tu złupieni byli.
16. Tedy żona Samsonowa przez siedm dni męża prosiła, płakała, narzekała, mowiąc: nie miłuiesz mię, iż tego dla mnie uczynić nie chcesz, abyś mi tę gadkę wyłożył. A Samson się wzbraniał, mowiąc: Oycu memu y matce tegom nie zwierzył a tobiebych powiedzieć to miał?
17. Lecz dnia siodmego, gdy mu się iuż swym narzekanim y niepokoiem uprzykrzyła: powiedział iey. A ona to wnetże młodzieńcom onym wydała;
18. y niżli wieczor przyszedł, przyszli do Samsona y zgadli mu gadkę, mowiąc: Nic nad miod słodszego, nic nad lwa mocnieyszego. Samson rzekł: byście byli iałowicą moią nie orali, nigdybyście byli nie zgadli.
19. Y wnet za wzbudzenim Ducha św. pobieżał miedzy Filistyny, do miasta Aszkalonu, y zabił tam trzydzieści mężow; y obłupiwszy ie, dał onym towarzyszom koszule ich y suknie, y rozgniewany szedł do domu swego Samson.

ŻŚ 591

Rozdział 15

1. Po niektorym czasie wrocił się do żony swey, niosąc iey za upominek koźlę. Lecz gdy przyszedł, ociec iey powiedział,
2. że ią dał za innego męża, mniemaiąc, aby iuż o nię nie dbał.
3. [Rzekł Samson:] Od tego czasu iuż nie będzie moia wina, gdy Filistynom wszytko złe czynić będę.

4. Y naprzod nazbierawszy y nałowiwszy liszek a ogon iedney do drugiey związawszy, głownie z ogniem do nich powiązał y puścił ie.
5. A liszki, rozbiegaiąc się, popaliły wszytko zboże y urodzaie Filistynom tak, iż y winnice y oliwniki pogorzały.
6. O czym się dowiedziawszy Filistynowie, a iż on ociec żony iego przyczynę dał Samsonowi, biorąc mu żonę: spalili y żonę onę y oyca iey.
7. Ale Samson na tym nie przestał:
8. pobił ich wielką liczbę tak barzo, iż towarzysze pobitych zdumiawszy się, siedzieli kolano na kolano zakładaiąc. Po tey porażce zamknął się Samson w iaskini Etam.
9. Filistynowie zebrali się z woyskiem wielkim
10. y kazali Izraelczykom, aby im Samsona wydali.
11. Y zebrało się trzy tysiące mężow z pokolenia Iudy.
12. A on przyzwolił, aby go wydali: tylko tego żądał, aby go nie zabijali a żywo związanego podali;
13. a gdy mu to obiecano, dał się im związać dwiema nowymi powrozami.
14. Ale gdy [Filistynowie] wielkie wesele pokazywali: Duch Boży wzruszył Samsona, iż wnet one powrozy potargał
15. y nalazł na ziemi szczękę oślą, y oną kością bijąc ie, poraził y rozgromił wszytko woysko ich; y zostało na placu tysiąc osob zabitych[1].
19. Padło nań wielkie pragnienie y zawołał do Pana Boga, mowiąc: dałeś wielkie zwycięstwo w ręce sługi twego a oto z pragnienia umieram: *(dayże mi też trochę wody na posilenie)* abych nie wpadł w ręce nieobrzezańcow, nieprzyiacioł moich[2].
ŻŚ 591
20. Y z zęba iednego oney szczęki ośley puściło się źrzodło słodkiey y wdzięczney wody, ktorą się ochłodził y siłę wziął.
ŻŚ 592

Rozdział 16

1. A czasu iednego szedł do ziemi Filistyńskiey y stanął u iedney nierządnice abo (iako Rabinow wykład ma) u niewiasty gościnny dom maiącey.

---

[1] ŻN 93: Samson Duchem Bożym wzruszony tysiąc mężow kością iedną zabił.

[2] NMz 9: Ty, Panie, dałeś słudze twemu zwycięstwo to wielkie: oto z pragnienia umieram y wpadnę w ręce nieobrzezańcow.

2. Byli temu radzi Filistynowie, iż go w murzech zamknąć mogli, y zebrawszy się, obtoczyli miasto, chcąc go, skoroby wyszedł, zabić.
3. A Samson, śpiąc aż do puł nocy, wstawszy, oboie wrota u bramy mieysckiey ręką swą ze wszystkimi zaporami y zamki y podwoiami obalił y wziąwszy ie, niosł na iednę gorę.
4. Wziął sobie za żonę Dalilę nieiaką w mieście Sorek.
5. Filistynowie zmowili się z nią y obiecali iey iedenaście set śrebrnych, prosząc: aby na nim wypochlebowała y wybadała się, w czymby taką moc miał a iakoby mogł poimamy być.
7. Raz powiedział, gdyby mię związano siedmią mokrych y z żył uczynionych powrozow, zostanę także mdłym iako y inni.
8. Y dali iey [panowie Filistyńscy] takich powrozow. A gdy zasnął, związała go,
9. y w domu żołnierze zataiwszy, zawołała, budząc go: Nieprzyiaciele nad tobą. A Samson się porwawszy, powrozy one iako nici ślinami zmoczone potargał.
11. A on iey drugi raz powiedział: gdy mię zwiążą nowymi powrozami, będę słab iako inni.
12. Uczyniła iako pierwey, ale skoro krzyknęła: Filistynowie nad tobą, Samsonie: porwał się y potargał powrozy iako nitki.
13. Trzeci raz także włosy iego, ktore się na siedm kosmow dzieliły, splotła, gdy był zasnął, y gwoździem do ziemie przybiła.
14. Ale skoro się ocknął, wnet gwoźdź z ziemi z włosami wyrwał.
16. Złośnica ona śmiała go tak długo frasować, tresktać[1], budzić y spać mu nie dopuścić, iż iuż ledwie żyw był prze ony niepokoie,
17. tak długo, aż na nim prawdę wycisnęła; y powiedział iey: żelazo nigdy na mey głowie nie postało, bom iest poświęcony Panu Bogu memu z żywota matki mey: gdyby mi głowę ogolono, wnetby odeszła odemnie moc moia y byłbych iako inny.
18. Widząc, iż się iey otworzył, posłała do woiewod Filistyńskich, mowiąc: iuż mi teraz odkrył serce swoie, iuż iedno ten raz przydźcie.
19. Y zataiwszy w domu nieprzyiaciele, prosiła Samsona, aby na łonie iey zasnął. Co skoro uczynił, przyzwała balwierza y ogoliła głowę iego y obudziwszy go, pchała go od siebie, bo iuż ona moc od niego odstąpiła.

[1] Tresktać = trapić, dręczyć (Linde V 703).

20. Y gdy drugi raz zasnął, krzyknęła: Samsonie, Filistynowie nad tobą. A on chcąc się bronić iako pierwey, nie bacząc, iż iuż Pan Bog odszedł od niego *(wpadł w ręce nieprzyiacioł swoich)*.
21. Y wnetże go związawszy, oczy mu wyłupili y prowadzili go do Gazy miasta y tam go do więzienia dali y żarna mu młyńskie obracać kazali.

ŻŚ 592

22. A gdy mu iuż odrastać włosy poczynały:
23. ziechali się wszyścy woiewodowie Filistyńscy do Gazy z ludem wielkim: aby biesad używali y bogom dziękowali, iż im dał w ręce nieprzyiaciela ich, Samsona.
25. Kazali go przywieść y postawiwszy miedzy dwiema słupy, grać mu przed sobą roskazywali.
26. Y rzekł do pacholęcia, ktore go wodziło: niechay się wesprę a odpocznę na tych słupach, na ktorych dom stoi.
27. A dom był pełny mężow y niewiast, y wszyścy tam byli panowie Filistyńscy, y po dachach y gornych gankach było o trzy tysiące ludzi.
28. Tedy Samson począł wzywać Pana Boga y mowił: Panie Boże moy, wspomni na mię, przywroć mi pierwszą siłę moię, Boże moy, abych się pomścił nad nieprzyiacioły memi y o utratę dwu oku moich.
29. Y iąwszy słupy one, ieden prawą, drugi lewą ręką, rzekł:
30. Niech położę zdrowie moie z Filistynami; a trzasnąwszy mocnie słupami, obalił dom wszytek y upadł na wszytkie pany Filistyńskie y na lud ich, ktory tam był, y więcey ich pobił umieraiąc, niżli żyiąc.
31. Zatym przyszli bracia y powinowaci iego y pogrzebli go w oycowskim grobie. Sądził lud Boży lat dwadzieścia.

ŻŚ 593

Rozdział 17

6. Czasu onego nie było krola w Izraelu, ale każdy czynił, co mu się zdało[1].

K 689

10. Nie darmo on Michas mowił:

---

[1] K 61: Onego czasu nie było krola w Izraelu, ale czynił każdy, co chciał; K 432: czynił każdy, co lepszego rozumiał; SF 37: Krola niemasz, czyni każdy, co mu się podoba.

13. Teraz mi Pan Bog błogosławić będzie, gdy mam z porządku Lewitow kapłana w domu moim[1].
OS 162

Rozdział 18

27. Lud on mieszkał bez boiaźni, bespieczny y spokoyny, y na bespieczne przyszli żołnierze z pokolenia Dan y pomordowali wszytkie y miasto ich spalili.
OS 191

Rozdział 20

11. Wszyścy się zebrali iakoby ieden mąż[3] y człowiek ieden, z iednym sercem, z iedną radą.
K 673

[1] OS 159: Teraz wiem, iż mi Pan Bog dobrze czynić będzie, gdy mam Kapłana z porządku Lewitow. — Wuyek tłomaczy w tem miejscu: kapłana z rodu Lewitckiego.

[3] K 211: iż się skupili iako ieden mąż.

Księga Rut.

Rozdział 1

1. Czasu głodu w ziemi Żydowskiey Elimelech z Betleem miasta puścił się w obcą stronę pogańską miedzy Moabity,
2. maiąc żonę Noemi nazwaną y dwu z nią synow, Malaona y Cheliona. Tam mieszkaiąc,
3. w rychle umarł, zostawuiąc wdowę z dwiema synmi,
4. ktorzy z ludu onego żony sobie wzięli, Malaon Ruthę a Chelion Orphę imieniem.
5. Pan Bog iey [Noemi] pierwey iednego a potym y drugiego syna odiął.
ŻŚ 763

6. Umyśliła się do ziemie swey wrocić.
8. Y mowiła [do onych swoich niewiastek]: Idźcie do domu matek waszych: a Pan Bog pokaże nad wami miłosierdzie tak, iakoście wy pokazały nad umarłymi mężami waszymi y nademną.
9. Boże, day wam odpocznienie w domach mężow, za ktore poydziecie. Y całowała ie a ony głosem wielkim płakać poczęły
10. y mowiły: Poydziem z tobą do ludu twego.
11. Odradzała im Noemi, mowiąc: Nie czyńcie tego, corki miłe, wroćcie się w dom matek swoich, izali ia ieszcze syny mieć mogę, aby wam mężmi byli?
13. Nie czyńciesz tego corki moie, bo mię nędza wasza barziey boli a ręka Pańska na mię się obaliła.
14. To słysząc, barzo płakały. A Orpha pocałowawszy świekrę swoię, wrociła się; lecz Rutha żadną miarą zostać y puścić się świekry swey nie chciała.
15. Y mowiła iey Noemi: oto się iuż powinna twoia wrociła: a czemu za nią y ty nie idziesz?
16. A ona rzekła: Proszę nie życz mi tego, abych cię opuścić miała: poydę, gdzie ty poydziesz: gdzie mieszkać będziesz,

tam ia chcę zostać: lud twoy, lud moy: Bog twoy, Bog moy:
17. na tey ziemi, ktora ciebie pogrzebie, umrzeć chcę; tak mi Pan Bog wspomoż, iż mię od ciebie nie oddzieli, chyba śmierć sama[1].

ŻŚ 764

18. Gdy ią tedy widziała tak stateczną Noemi, dopuściła iey z sobą iść.
19. Y przyszły do Betleem y wsławiło się, iż się Noemi do domu wrociła.

ŻŚ 765

Rozdział 2

2. Rutha rzekła do świekry swoiey: każeszli, poydę zbierać kłosow, ktore żeńcom z rąk wypadaią, aza na iakiego łaskawego gospodarza trafię. Y rzekła Noemi: idź, miła corko.
3. Y poszedszy, trafiła na rolę Boosa, człowieka pobożnego y krwią powinowatego zmarłemu mężowi iey.
4. Y gdy do swych robotnikow przyszedł Boos a pozdrowił ie, mowiąc, Pan z wami[2]:
5. pytał się, coby to za niewiasta?
6. Powiedzieli mu, iż to ona Moabitka postronna, ktora przyszła z Noemią.
8. Rzekł do niey: Słuchay corko, nie chodź na inną rolą zbierać kłosia; tu bądź przy moich robotnikach
9. a zbieray, za nimi idąc: roskazałem sługom moim, abyć się żaden nie przykrzył; a gdy upragniesz, piy też wodę, ktorą pije czeladź moia.

---

[1] K 729; ŻŚ [3] p 1: Iuż mię daley od siebie, namilsza matko, nie odganiay, bo cię opuścić nie mogę; gdzie ty poydziesz, ia poydę, gdzie ty zostaniesz, zostanę: lud twoy, lud moy: Bog twoy, Bog moy: gdzie pogrzebiona będziesz, tam ia też umrzeć chcę y przy grobie twoim leżeć będę; OS 50: Nie przeciw mi się w tym, abym cię opuścić y od ciebie odchodzić miała; gdzie ty poydziesz, tam ia poydę: gdzie mieszkać będziesz, tam ia z tobą przemieszkam: lud twoy, lud moy: Bog twoy, Bog moy. Na którey ziemi umrzesz, na tey ia umrzeć y tam pogrzebiona być chcę. Niech mi Bog to da y przyda, ieśli mię sama tylo śmierć nie rozdzieli.

[2] ZA 97: tak samo, jak powyżej: Pan z wami.

10. A ona padła na twarz swoię, kłaniaiąc się iemu y mowiąc: y skądże mi to przyszło, iżem w oczach twoich łaskę nalazła a ty mię, postronną niewiastę, znać raczysz?
11. A on iey rzekł: Powiedziano mi wszytko, coś uczyniła świekrze twoiey po śmierci męża twego a iakoś rodzice swoie opuściła y ziemię, w ktoryieś się urodziła y w tęś się stronę nieznaiomą udała;
12. niechci tę cnotę płaci Pan Bog, abyś zupełną nagrodę wzięła od Pana Boga Izraelskiego, do ktoregoś się puściła y pod ktoregoś się skrzydła uciekła[1].
13. A ona dziękowała, mowiąc: Nalazłam łaskę w oczach twoich, Panie moy, iżeś mię pocieszył y słowy twymi uweseliłeś serce niewolnice twey, ktoram iest podleysza, niżli ktora służebnica twoia.
14. Boos kazał iey ieść z swoiemi żeńcy;
16. y rozkazał im, aby z umysłu kłosy upuszczali, żeby bez wstydu sobie zbierała.
17. Y nazbierawszy nie mało zboża, omłociła y ziarn trzy miary do domu przyniosła,
18. y ostatek potrawy, ktorey się była naiadła, dała świekrze swoiey.
19. A ona się dowiedziawszy, kto iey onę łaskę uczynił,
20. prosiła zań Boga mowiąc: Błogosław mu Pan Bog, iż tę łaskę, ktorą pokazował żywym, uczynił y umarłym[2].
21. Y roskazała iey, aby na inną rolą zbierać kłosow nie chodziła;
23. y tak uczyniła, aż przenicę y ięczmień z pola zebrano.
ŻŚ 765

Rozdział 3

1. Potym rzekła Noemi do swey Ruthy: corko miła, poszukam ia tobie odpocznienia y postaram się o dobro twoie.
2. Boos ten, na ktoregoś roli z iego robotnicami kłosy zbierała: iest powinowaty nasz a nocy tey zboże wieie;

[1] K 729: Powiedziano mi, iakoś po śmierci męża twego świekrę swoią zamiłowała a iżeś rodzice swoie opuściła y ziemię, w ktoreyeś się urodziła, y przyszłaś do ludu nieznaiomego: Bog ci niechay zapłaci uczynek twoy, abyś wzięła zupełną zapłatę od Pana Boga naszego Izraelskiego, do ktoregoś przyszła y pod ktoregoś się skrzydła uciekła.

[2] K 387; OS 386: Błogosławiony niech będzie od Pana: bo tę łaskę, ktorą pokazował żywym, zachował y umarłym.

3. uchędoż się a umyy, a idź tam[1].
5. Rutha na ono małżeństwo zezwoliła.
ŻŚ 765

10. Błogosławił iey Boos, mowiąc: Pierwsze miłosierdzie ku zmarłemu mężowi twemu było wielkie: ale to iest więtsze, iżeś mężow innych, młodych, bogatych abo ubogich, mieć niechciała:
11. nie boy się, uczynię wszytko, co każesz, bo y lud wszytek w mieście tym wie, iżeś ty iest niewiasta cnoty.
ŻŚ 766

Rozdział 4

11. Y lud wszytek błogosławił Boosowi, mowiąc: Niewiastę tę, ktora wchodzi w dom twoy, niech Pan Bog uczyni iako Rachel y Liją, ktore rozmnożyły dom Izraelski, aby z niey był wzor cnoty w tey ziemi, a żeby sławne imię miała w Bethleem.
12. Niech się stanie dom twoy iako dom Phares, ktorego Thamar urodziła Iudzie, aby się rozmnożył dom twoy z potomstwa młodzice tey[2].
13. Za czasem powiła mu Rutha syna Obeda.
14. Radując się z tego ine niewiasty, mowiły do Noemiey: Błogosławiony Bog, ktory nie dopuścił ziść bez potomstwa domowi twemu:
15. iż masz tego, ktory cię cieszyć y miłować będzie y ktory dochowa starości twoiey; lepieyci się stanie, niżli gdyby siedmi synow miała.
16. Noemi piastunką Obeda zostaiąc, na ręku [go] swych wychowała.
ŻŚ 766

---

[1] ŻŚ 983: Umyi się y oleykiem pomaż a w lepszą sukienkę ubierz.

[2] OS 408: Uczyń Panie tę białągłowę, ktora w dom (krolewski) wstępuie iako Rachel y Lią, ktore zbudowały dom Izraelowi (to iest: potomstwo iego rozmnożyły). Niechay będzie przykładem cnot wszytkich, niech sobie wielkiey sławy dostanie. Niech dom krolewski błogosławiony będzie z potomstwa, ktore mu Pan Bog z tey panny da. — Rachel i Lia matkami się stały wszystkich Izraelitów; Phares, syn Thamary, ojcem był pokolenia Judy, do którego zaliczali się Betleemczycy, sławiący w dwóch powyższych wierszach Boza i Ruth (Hummelauer, Com. in l. Iud. et Ruth, 399).

I Księga Królewska

Rozdział 1

1. Ociec [Samuela] był Elkana z pokolenia Lewi z miasta Ramaty przy gorze Effraim: a matka Anna.
3. Ktorzy na każdy rok pewnych czasow nabożną drogę czynili ku Sylu, aby się tam pokłonili y ofiary oddali Panu Bogu.
4. Czasu iednego, gdy tam byli a ofiar pożywali:
6. patrząc Anna na potomstwo męża swego z inney żony a sama się niepłodną y związaną bacząc,
7. płakała y niechciała ieść.
8. Mąż iey cieszył ią, mowiąc: czemu płaczesz a nie iesz? izalim ia tobie lepszy nie iest niżli dziesięć synow?
9. Lecz ona od stołu wstawszy, bieżała do kościoła
10. y, maiąc gorzkość w sercu, modliła się Panu Bogu, hoynie łzy wylewaiąc;
11. y uczyniła iemu ślub, mowiąc: Weyźrzyszli Panie na utrapienia służebnice twoiey a ieśli wspomnisz na mię a nie zapomnisz niewolnice twoiey y dasz słudze twoiey syna, oddam go Panu przez wszytek wiek żywota iego y brzytwa na głowie iego nie postoi.
12. Y gdy przedłużała modlitwę: Heli kapłan przypatrował się ustom iey,

ŻŚ 634

13. a ona sercem rozmawiała z Panem Bogiem, tylo wargami ruszaiąc a głosu nie wypuszczaiąc; y mniemał Heli, aby pijana była:
14. y rzekł iey: długoż tak pijana będziesz? idź straw, to wino, ktorymeś się nalała.
15. A ona rzekła: Nie iestemci ci pijana, moy Panie: alem iest

niewiasta wielce nieszczęśliwa; wina y napoiu, ktorym się kto
upić może, nie piłam, alem przed Panem wylała duszę moię[1].
16. Nie miey mię za corkę Beliala, z wielkiey boleści y smutku
mego dotąd modłem czyniła.
17. Tedy kapłan dał iey błogosławieństwo, mowiąc: Idź w pokoiu
a Bog Izraelski niechci da prośbę twoię, o coś go prosiła.
18. A ona rzekła: Boże, by niewolnica twoia łaskę nalazła u cie-
bie. Y iadła, y twarz iey na potym się w smutku nie mie-
niła[2].
19. Rano pokłoniwszy się z mężem Panu Bogu, wrocili się do
Ramaty domu swego. Y wspomniał Pan Bog na Annę,
20. y za czasem powiła syna y nazwała go Samuelem, iakoby od
Boga uproszonym.
21. A gdy mąż iey Elkana y z domem swym brał się do Sylu
na ofiary:
22. Anna iść niechciała y mowiła do męża: nie poydę, aż odcho-
wam synaczka, abych go tam powiodła y stawiła Panu, żeby
tam iuż zostać mogł.
23. Y gdy odchowała y od mleka piersi swych własnych odsa-
dziła Samuela:
24. przywiodła do domu Pańskiego do Sylu z ofiarami
25. y stawiła go przed kapłanem Helem, a synaczek był ma-
luczki.
26. Y mowiła do kapłana: proszę cię, Panie moy: iako żyie
dusza twoia, takem ia iest ona niewiasta, ktoram tu była na
modlitwie
27. y prosiłam o tego synaczka Pana Boga, y dał mi prośbę moię;
28. przetom go ia też oddała Panu, poki iedno żyw będzie, na
służbę świętą iego.

ŻŚ 635

Rozdział 2

12. [Synowie Helego, Ophni y Phinees] byli iako synowie Beliala.

ŻS 635

---

[1] OS 217: Anna modląc się cicho a głosu nie wypuszczaiąc: do Helego kapłana, ktory mniemał, żeby się upiła, rzekła: Wina y tego, co upoić może, nie piłam, alem duszę moię wylała przed Panem Bogiem.

[2] OS 219: Niechci da Pan Bog prośbę twoię, o ktorąś go używała. A ona poszła y potym twarz miała wesołą y smutku na niey znać nie było.

13. Nie umieli urzędu swego kapłańskiego.
OS 163
16. Ofiary ludziom wydzierali.
ŻŚ 635
17. Wielki grzech ich był.
OS 355
19. Gdy czasu swego [Anna] z mężem do pokłonu z ofiarami na ono mieysce przybytku. Bożego przychodziła a sukienkę małą synaczkowi swemu przynosiła:
20. Heli błogosławił Elkanie y żenie iego, Annie, mowiąc: za tego syna, ktoregoś oddał Panu Bogu, dayci Boże potomstwo inne z niewiasty tey: aby się to wam z lichwą nagrodziło, coście dla Pana Boga uczynili.
21. Nawiedził Pan Bog Annę y dał iey innych trzech synow y dwie corce. A Samuel podrastaiąc, odprawował posługi w kościele.
22. [Synowie Helego] białegłowy na nabożeństwo przychodzące do wszeteczności swey zwodzili. Co słysząc ociec ich, Heli, starym iuż barzo będący, słowy ich tylo upominał, mowiąc:
23. Nie czyńcie tak złych rzeczy, o ktorych ia słyszę, synowie moi,
25. bo gdy człowiek przeciw człowieku wystąpi, zmiłować się nad nim Pan Bog może: ale kto przeciw Bogu samemu zgrzeszy a kto się zań modlić będzie[1]?
27. Przetoż do niego posłał Pan Bog Proroka, przegrażaiąc się nań:
ŻŚ 635
29. Więceyeś uczcił syny swoie a niżli mnie.
K 330
30. Ktorzy mnie wielbić będą, tych ia uwielbię a ktorzy mną gardzą, bezecni będą[2].
MNA 62

---

[1] K 425: Ieśli człowiek zgrzeszy przeciw człowiekowi. — Heli karci występki synow swoich, popełnione w świątyni. Mowi: Jeśli człowiek przeciw człowiekowi zgrzeszy, zmiłować się nad nim Pan Bog może, bo są w świątnicy ofiary, które ubłagają Boga. Ale jeśli grzesznik przeciw Bogu zgrzeszy w ten sposób, że ofiary zniweczy i modlitwy zohydzi, któż składać będzie ofiary, któż zanosić w świątyni modlitwy, któreby dlań ubłagały Boga? (Hummelauer, Com. in libros Samuelis, 52).

[2] ŻŚ 636: Kto mię uczci, uczczon będzie: a kto mną wzgardzi, wzgardzony zostanie; K 96: Ktorzy mną gardzą, ci będą wzgardzeni.

Rozdział 3

3. Czasu iednego, gdy spał Samuel w kościele Bożym przy skrzyni Pańskiey:
4. zawołał nań Pan Bog: Samuelu, Samuelu; y porwał się młodzieniaszek,
5. y bieżał do Helego, mnimaiąc, aby go on wołał. A Heli powiedział: żem cię nie przyzwał, synu, wroć się a idź spać.
6. Y gdy usnął drugi raz: Bog nań także zawołał: y także się porwał y do Helego bieżał, ktory mu także iako pierwey spać kazał.
8. Ale gdy to trzeci kroć uczynił:
9. zrozumiał starzec, że Pan Bog na Samuela wołał. Gdy cię, prawi, drugi raz zawołaią, ozow się a mow: powiedz, co chcesz Panie: oto ia słucham sługa twoy. Y gdy potym zasnął Samuel,
10. przyszedł Pan y stanął y zawołał: Samuelu, Samuelu, a on rzekł: Mow Panie, oto słucha sługa twoy.
ŻŚ 636
11. Kto słyszał, zabrzmiało w obu uszach iego.
OS 207
12. Y słyszał [Samuel]: iż go samego [Helego] Pan Bog y z nimi [synami iego] skarać a to wykonać miał, co mu pierwey wskazał.
15. Zasnął potym Samuel y spał aż do zarania y otworzył drzwi domu Bożego y bał się powiedzieć słow onych panu swemu.
16. A Heli wezwawszy go, pytał o to,
17. co słyszał z ust Pańskich: zaklinaiąc go, aby nie taił;
18. a gdy mu powiedział wszytko: on stary kapłan poddał się, mowiąc: Panci iest, niech czyni, co się iemu widzi naylepszego[1].
ŻŚ 636
19. Słowo [Samuela] na ziemię nie upadło.
K 187
20. Y poznał lud wszytek, iż Samuel był wiernym Prorokiem Pańskim.

---

[1] K 62: Pan iesteś, czyń co lepszego iest w oczach twoich; K 358: Panci iest, niech czyni co dobrego iest w oczach iego; K[4] 412: Panem moim iest, niech czyni zemną iako mu się nalepiey zda.

21. Y ziawił mu Pan Bog wiele, y to, co on rzekł, potykało wszytkich.
ŻŚ 636

Rozdział 4

1. Gdy się na Filistyny lud Izraelski wyprawił,
3. a raz porażeni na pomoc swoię
4. skrzynię Bożą do obozu wprowadzili, przy ktorey dwa synowie Helego, Ofni y Phinees, być musieli:
10. drugi raz ieszcze lud Izraelski bitwęprzegrał: y ludzi wiele pobito,
11. y dwa synowie Helego tam zginęli, y skrzynia Boża w ręce nieprzyiacielskie wpadła.
13. O czym gdy usłyszał Heli, nie tak się o syny frasuiąc iako gdy powiedziano, iż skrzynia Pańska poimana iest,
18. z przelęknienia się wezdrgnął y padł z krzesłem wznak y szyię zaraz złamał.
15. Wielce star był, maiąc lat dziewięćdziesiąt y ośm.
ŻŚ 636

Rozdział 7

3. Nauczał y upominał lud Samuel, mowiąc: Ieśli się z całego serca waszego nawracacie do Pana, wyrzućciesz obce bogi miedzy wami, Baala y Astarota, a zgotuycie serca wasze Panu a iemu samemu służcie: a on was wyrwie z ręku Filistynow.
5. Y kazał się wszytkim ziachać do Masfat miasta, żeby za nie prosił Pana Boga.
6. Y ziachali się y wodę czerpaiąc, wylewali ią przed Panem Bogiem[1] y pościli tam wszyścy y wołali, mowiąc: Zgrzeszyliśmy Panu[2].
7. A gdy nabożeństwo swe odprawowali: owo przyszła prędka wieść: iż Filistynowie idą. Polękli się wszyścy barzo
ŻŚ 636
8. y mowili Samuelowi: Nie przestay za nas wołać do Pana Boga naszego, aby nas wybawił z ręki nieprzyiacielskiey[3].

[1] OS 217: nabrawszy wody, wylali ią przed Panem Bogiem — iakoby tak mowiąc: wszyścy umieramy, a iako woda rozlana na ziemi wysycha, taiemy, ieśli nas nie wspomożesz (ŻŚ 636).

[2] K 111: tak samo: Zgrzeszyliśmy Panu.

[3] ŻŚ 687: Nie przestay wołać za nami do Pana Boga naszego: aby nas wybawił z ręku Filistyńskich.

9. Tedy Samuel wziął baranka od mleka y ofiarował go
całego Panu, y wołał o lud on swoy; y wysłuchał go
Pan Bog.
10. Y stało się, gdy Samuel ofiarę czynił: Philistynowie poczęli
bitwę, a Pan Bog grom z wielkim trzaskiem na nie puścił[1]
y zastraszył ie y pobici byli od Izraela

OS 237

11. w długiey pogoni:
13. y poniżył Pan Bog Filistyny tak, iż się nigdy kusić o lud
Boży, poki żyw był Samuel, nie śmieli;
14. y wrocili miasta, ktore byli pobrali.
16. Samuel sądził [lud] na każdy rok na trzech mieyscach,
17. y wracał się do domu swego, gdzie też zbudował ołtarz abo
kościoł Panu Bogu.

ŻŚ 637

Rozdział 8

1. A gdy się sstarzał[2]: postawił syny swe,
2. Ioela y Abią, na sądach.
3. Synowie nie szli za oycem y drogami iego: ale się uwiedli
łakomstwem y brali upominki y dary y psowali sprawie-
dliwość.
4. Lud wszytek zebrał się do Samuela, mowiąc:
5. Tyś się sstarzał a synowie twoi nie chodzą drogami twoimi:
postaw nam krola, ktoryby nas sądził, tak iako inne narody
maią[3].
6. Obraziły te słowa Samuela, iż mowili: day nam krola.
7. Y powiedział mu Pan Bog: usłuchay ludu tego: boć nie
ciebie porzucili, ale mnie, abych nad nimi nie krolował[4].

---

[1] ŻŚ 637: A Pan Bog ziemią zatrząsł y gromy puścił na Filistyny z wielkim trzaskiem y hukiem; Kp 469: Gdy Samuel ofiarował żertwę [ofiarę spaloną, Linde VI 1025] Panu a Filistynowie zaczęli bitwę przeciw Izraelowi: Pan Bog gromy na nie puścił z wielkim grzmotem y zastraszył ie y byli pobici od Izraelczykow; OS 233: [Pan Bog] uderzył gromem y trzaskiem wielkim na Filistyny.

[2] W wydaniu z r. 1610: zstarzał.

[3] OS 159: Day nam krola *(ktoryby wiodł woyny nasze)*; K 689: Postaw nam krola, aby nas sądził.

[4] K 689: Usłuchay głosu ludu tego we wszystkim o coć mowią: bo nie ciebie, ale mnie porzucili, abych nad nimi nie krolował; K 700: Nie tobąć wzgardzili, ale mną; Orz 246: Nie ciebie wzgardzili, ale mnie.

9. Y powiedział im Samuel wolą Boską y prawo krolewskie:
11. Syny wasze krol pobierze y uczyni z nich woźnice y iezdne y drabanty
12. y kmiecie rol swoich y rzemieśniki swoie:
13. z corek waszych naczyni sobie kucharek y prządek;
14. role wasze y winnice pobierze y rozda sługom swoim;
16. toż uczyni sługom y dobytkom waszym,
18. y wołać do Pana będziecie a on was nie wysłucha.
19. To słysząc lud, przestać na tym niechciał a krola się domagał.
22. Y kazawszy się im roziachać (*obrał im za krola Saula, syna Cyssa).*

ŻŚ 637

Rozdział 9

2. Był ten Saul człowiek barzo dobry y nie było lepszego miedzy syny Izraelskimi: y był wielce urodziwy, tak iż nad lud wszytek ramiony był wyższy.

ŻŚ 637

Rozdział 10

1. [Samuel Saula] oleiem w rogu chowanym pomazał y całuiąc go, mowił: Ciebie Bog pomazał nad dziedzictwem swoim za Pana y wybawisz lud iego od nieprzyiacioł iego.
9. Y skoro wziął ono pomazanie, odmienił go Pan Bog y dał mu serce *(pańskie y krolewskie)*
10. y ktemu ducha Prorockiego: tak iż z innemi prorokował[1].

ŻŚ 637

12. Lud się dziwował, mowiąc: izali y Saul miedzy Proroki[2].

K 679

19. A Samuel zebrawszy lud znowu: puścił losy po pokoleniach y domach wszytkich *(na obieranie krola).*
20. Y padł los na pokolenie Beniamina,
21. y potym na dom Cyssow, nakoniec na Saula, syna iego; ktorego gdy tam nie naleźli,
22. ukazał go im Pan Bog w domu zakrytego.
23. Bieżeli y porwali go y postawili miedzy sobą

---

[1] Wiersz ten w wydaniu ŻŚ z r. 1610 opuszczony. K 679: [Saul] ducha kapłańskiego wziął: y pierwey prorokować miedzy kapłany począł.

[2] OS. 33: Y Saulże też to prorokuie.

24. y krzyknęli: Żyi krolu, żyi.
25. Y gdy się roziezdżali[1]:
26. Saul woysko zbierał y zostali przy nim ci, ktorych serca dotknął Pan Bog,
27. a inni, synowie Beliala, Saulem gardzili, mowiąc: Tenli nas wybawi od nieprzyiacioł naszych[2]? A Saul milczał, iakoby nic nie słysząc.

ŻŚ 637

Rozdział 11

2. [Mowił Naas Amonitczyk:] Tak pokoy z wami uczynię: każdemu z was oko prawe wyłupię y dam was w pośmiech wszytkim.

Pdk 62; Pnk 61

11. [Saul] wielkie woysko Amonitow poraził.

ŻŚ 638

12. [Rzekł lud:] Kto mowił: Izali Saul krolem być ma? Przywiedźcie niewdzięczniki ty a pobijemy ie.

K 153

15. Y ziachali się do Galgali y tam go krolem uczynili.

ŻŚ 638

Rozdział 12

1. Y mowił tak do nich [Samuel]: Otoż iuż krola macie:
2. a iam stary y osiwiały[3], od młodości mey miedzy wamim żył y synowie moi:
3. terazże przed Bogiem y pomazańcem iego krolem waszym powiedzcie: ieślim ktoremu z was wziął wołu albo osła: ieślim kogo spotwarzył albo ucisnął: ieślim iaki z ktorego ręki dar wziął: dziś im wzgardzę a wrocę go każdemu.
4. A lud krzyknął: nie spotwarzyłeś nikogo z nas, aniś ucisnął y daru od żadnegoś z nas nie brał.
5. Y świadczył się na to Samuel Bogiem y Krolem y rzekł:
7. Żałować się na was będę przed Bogiem *(iżeście przyczyny nie mieli do stawienia tego urzędu krolewskiego)*,
12. gdyż sam Pan Bog Krolem był waszym.
17. A żebyście byli tego pewni, iżeście źle uczynili: oto teraz w ten dzień iasny prosić będę Pana Boga, aby puścił gromy y dżdże y łyskawice.

[1] W wyd. ŻŚ z r. 1610: roziezdżali.

[2] K 693: Izali nas ten krol wybawi?

[3] K, przedmowa str. 2: zstarzaly y zasiwiały.

18. Y skoro się modlić począł, uderzyły wielkie pioruny y dżdże,
19. y polękł się lud i wołał na Samuela: Modl się za sługami twemi do Pana Boga twego, abychmy nie pomarli: widzimy, iżeśmy grzechu do grzechu przyczynili, prosząc sobie o krola.
20. Tedy ie cieszył y nauczał Samuel, mowiąc: Nie boycie się, nie opuścić Pan Bog ludu swego[1], iedno się boycie Pana Boga a służcie iemu y czyńcie wolą iego.

ŻŚ 683

21. Nie puszczaycie się za prożnościami, ktore wam nie pomogą[2].

K 683

23. Oddal, Boże, ten grzech odemnie, abych miał przestać modlić się za was; nauczać was będę drogi dobrey a prostey.
24. Boycie się Pana a służcie mu uprzeymie z całego serca waszego, gdyżeście świadomi wielkich dobrodzieystw y cudow iego nad wami;
25. a ieśli w złości zostaniecie, y wy y krol wasz zaraz zginiecie[3].

ŻŚ 638

Rozdział 13

9. Czekać [Saul] z ofiarą niechciał.
11. O co go karał Samuel, mowiąc:
13. Głupieś sobie począł y nie zachowałeś się wedle roskazania Pana Boga twego; byś był tego nie czynił: zgotowałciby był krolestwo twoie aż na wieki,
14. ktore iuż daley nie powstanie; nalazł sobie Pan Bog męża wedle serca swego y kazał mu być nad ludem swoim: przeto, iżeś ty nie zachował przykazania iego.

ŻŚ 638

Rozdział 14

6. Ionatas samowtor na rotę Philistynow uderzył, mowiąc: Nie trudno Panu Bogu zwyciężyć y w wielkim y w małym poczcie[4],

---

[1] Słowa te należą do wiersza 22.

[2] Nie pokładajcie nadziei w ludzkiej jedynie mocy króla, nie ufajcie bożyszczom, bo są bezsilne (Hummelauer, Com. in libros Samuelis, p. 131).

[3] K 683: Boycie się Pana Boga a służcie mu z całego serca waszego. Bo ieśli w złości trwać będziecie, y wy y krol wasz zaraz poginiecie.

[4] OS 232: Nie trudno Panu Bogu wygrać.

14. y dwudziestu zabiwszy,
15. wszytki zastraszył; y znali cudo Boże[1].
ŻN 93

Rozdział 15

1. Czasu iednego przyszedł do niego Samuel y roskazał mu imieniem Bożym:
ŻŚ 638
3. Idź a pobiy Amalechity y pogub wszytko, co ich iest: Nie przepuszczay im a nic nie pragni rzeczy ich, pozabijay męże y niewiasty y dzieci y piersi ssące, woły, owce, wielbłądy, osły.
OS 205
7. Saul, maiąc wielkie zwycięstwo,
8. krola żywego związał
9. y korzyść pobrał, tylko co się nie godziło, pobił, a co lepszego sobie y ludu swemu zostawił.
13. A gdy przyszedł Samuel, Saul się wymawiał y śmiał mowić: uczyniłem wolą Bożą.
14. A Samuel rzekł: a coż to za bydło, ktorego ia ryk słyszę?
15. Lud, powiada, co lepsze bydło zostawił dla czynienia ofiar Panu Bogu.
ŻŚ 638
17. Tedy mu rzekł Samuel: Gdyś był małym w oczach twoich, stałech się panem y głową nad ludem Izraelskim.
K 83
22. Izali Pan Bog pragnie ofiar a nie tego raczey, aby słuchano głosu iego Pańskiego? bo lepsze iest posłuszeństwo a niżli ofiary[2]; lepiey iest słuchać a niżli tłuste mięsa na spalenie Bogu dawać,
23. bo sprzeciwianie iest tak wielki grzech iakoby kto czarował abo iakoby bałwochwalstwo stroił, gdy kto na tym, co roskażą nie przestaie[3]; y przetoż Pan Bog cię porzucił, abyś krolem nie był.

---

[1] OS 232: Y stał się cud od Boga.
[2] ŻŚ 793: tak samo, jak powyżej.
[3] FU 142: Bałwochwalstwa złość to iest, niechcieć słuchać, y grzech wieszczbiarstwa, się przeciwić. — Kto swoją wolę stawia ponad wolę Bożą, jakby się ubóstwiał, bałwochwalczo służył sobie; Saul nadto wedle błędnych zapatrywań swoich postąpił, uważając je za wyraz woli Bożej, podobnie jak wróżbita usiłuje odgadnąć przyszłe losy z falszywych przesłanek (Hummelauer, Com. in libros Samuelis, p. 161).

24. Rzekł Saul: Zgrzeszyłem y przestąpiłem wolą Bożą, boiąc
się ludu y słuchaiąc ich.
ŻŚ 638
25. Wszakże cię proszę, chciey nosić ten grzech moy a wroć się
zemną, ażebych się pokłonił Panu.
26. A Samuel mowił: Nie poydę, boś porzucił roskazanie Pańskie
a on też ciebie porzucił, abyś krolem nie był nad ludem iego.
27. A Saul wściągaiąc Samuela, koniec mu płaszcza oderwał.
28. Zatym rzekł Samuel: oderwał dziś Pan Bog krolestwo twoie
od ciebie y dał ie lepszemu niżliś ty iest,
29. a iuż inaczey nie uczyni, bo nie iest odmienny tak iako ktory
człowiek.
ŻŚ 639
30. Mowił Saul krol: Zgrzeszyłem.
OS 116
Prosił, aby został.
31. Y został Samuel; a Saul się pokłonił Panu Bogu.
32. Lecz przywieść do siebie Samuel roskazał krola onego Agaga;
ktory był tłusty barzo; y przywiedziony drżał y mowił: Takli
nas gorzka śmierć dzieli[1]?
33. Y rzekł Samuel do Agaga: iako miecz twoy wiele matek
w dziatkach ich osierocił: tak dziś bez synow zostanie matka
twoia; y rozsiekał go na części Samuel przed Panem Bogiem
w Galgali.
35. A Saul go od tego czasu nigdy nie widział. Wszakże ża-
łował Saula y płakał za grzechy iego Samuel.
ŻŚ 639

Rozdział 16

1. Czasu iednego rzekł do [Samuela] Pan Bog: Długosz tego
Saula płakać będziesz? gdyżem go ia porzucił, aby kro-
lem nie był nad Izraelem: nabierz w rog oleiu a podź,
poślę cię do Bethleem w dom Izaego, miedzy ktorego synmi
obrałem krola.
4. Y tak uczynił Samuel. Wszedłszy w dom on,
5. kazał przed się syny Izaemu przywodzić[2];
6. y gdy pierwszego Eliaba przywiedziono, pytał Pana Boga
Samuel, ieśliby to był pomazaniec iego?

[1] OS 391; K 387; Takili to rozdział czyni gorzka śmierć; OS 423: Y takli to oddziela nas gorzka śmierć?; K 708: Takieli gorzka śmierci czynisz oddziały?

[2] ŻŚ 796: Prosił Izaego y synow iego na ofiarę.

7. A Pan rzekł: Nie patrz na twarz y na wysokość wzrostu iego: iam tego porzucił y nie wedle oka ludzkiego ia sądzę: bo człowiek to widzi, co na wierzchu iest: a Pan Bog na serce patrzy[1].
ŻŚ 639
8. Y przyzwał drugiego syna Samuel,
9. y trzeciego,
10. aż do siodmego: a żaden się z nich taki nie nalazł[2].
11. Tedy pytać Prorok począł: nie miałliby więcey synow? a Izai rzekł: iest ieszcze ieden namłodszy, ktory owce pasie; y kazał go Samuel przyzwać, mowiąc: ieść nie będziem, aże on przyidzie.
12. Y przyszedł młodzieniec rumiany y pięknego poyźrzenia y twarzy wdzięczney; y rzekł do Samuela Pan Bog; tenci iest: wstań a pomaż go[3];
13. y wziąwszy rog z oleiem, pomazał go miedzy bracią iego, y zaraz dar osobny Ducha ś. na Dawida wstąpił od tego czasu y napotym[4].
14. A gdy Saul krol opuszczony od Boga, ducha złego gabanie czasów swoich cierpiał,
15. radzili mu słudzy:
16. aby przy sobie miał takiego, ktoryby wdzięczną gędźbą y granim ulżenie oney niemocy czynił;
18. y gdy mu ieden sługa iego schwalił Dawida, syna Izaego z Betleem, iako pięknie grać umie a iż iest mężny a prawie do boiu, mądry w słowiech y urodziwy y Bog z nim iest:
19. posłał sobie poń Saul do oyca iego.

[1] K 347: Nie patrz na twarz iego ani na wysokość wzrostu iego: bom ia go porzucił a nie wedle widzenia ludzkiego ia sądzę; człowiek widzi, co na wierzchu iest; ale Pan na serca patrzy; ŻŚ 796: Nie patrz na urodę iego ani na wysokość wzrostu iego: bom ia tego porzucił a nie wedle poyźrzenia ludzkiego ia sądzę; człowiek to widzi, co iest na wierzchu: a Pan na serca patrzy; FU 200: Nie według poyźrzenia człowieczego ia sądzę.

[2] ŻŚ 639: Żaden się nie nalazł od Boga naznaczony.

[3] ŻŚ 639: Y spytał Samuel, ieśliby więcey synow nie miał? Powiedział Izai: iż ieszcze ieden iest maluczki, ktory owce pasie; y kazał go przywieść Samuel; a ten był młodzieńczyk rumiany y poyźrzenia pięknego y twarzy podobney. Y rzekł Pan Bog do Samuela: wstań a pomaż go, tenci iest.

[4] ŻŚ 639: Y dany iest Duch Pański Dawidowi od oney godziny y napotym.

20. Y posłał go ociec z dary ubogimi gospodarstwa swego do krola.
21. Saul miłował go barzo y uczynił go orężnikiem swoim;
23. a gdy go duch zły porywał: brał Dawid gęślę y grał przed Saulem; y zatym lepiey się miał, y odchodził od niego duch zły[1].
ŻŚ 796

Rozdział 17

15. *(Gdy długą woynę z Filistynami zaczął Saul:)* odstał Dawid od dworu krolewskiego y nie wstydził się paść owiec.
17. [Izai] chcąc się dowiedzieć, co się [z inną starszą bracią Dawida] dzieie
18. y w ktorym ufcu uszykowani są: posłał do nich Dawida z żywnością.
23. Trafił Dawid a ono ieden Filistyn, wielki olbrzym, imieniem Goliat *(wyzywa na rękę żołnierze Saulowe: aby się z nim poiedynkiem ktory potkał; a ieśliby go zwyciężył, Filistynowie mieli się poddać Żydom: a ieśliby też on wygrał: aby Żydzi służyli Filistynom[2])*.
ŻŚ 796
26. [Mowił Dawid:] Co to za Goliat tak wielki y mocny, ktory śmie się urągać z woyska Boga żywego?
OS 367, 378
31. Doniosło się to do Saula,
32. y przyzwany do niego Dawid, mowił: Niech nikomu serce nie upada: ia sługa twoy poydę, z tym się Filistynem potkam.
ŻŚ 796
33. A Saul mowił: nie wygrasz z nim boś ty młody, a on mąż iest taki, ktory zrosł na woynie;
34. a Dawid mowił: Ia sługa twoy lwam się nie bał y niedźwiedzia, a gdy mi barana brali,
35. wybijałem go z ich paszczęki y za gardło ie chwytaiąc, udawiłem ie y zabił[3]:
36. to się stanie temu Filistynowi nieobrzezańcowi; poydę y nie dam czynić zelżywości ludu Bożemu; a co to za pohaniec, iż śmie złorzeczyć woyskom Boga żywiącego?

---

1 OS 97: Dawid przygrywał y duch przeklęty od Saula uciekać musiał.
2 W nawiasie tym zawarty wiersz 8. i 9.
3 ŻŚ 796: Czasu iednego, gdy mu lew porwał barana, śmiał go gonić młodzieniec: y wybił mu barana z paszczęki; a gdy się nań lew okrutny rzucił: porwał lwa za gardło y udawił.

37. Pan Bog moy, ktory mię wyrwał z mocy lwiey y niedźwiedziey: ten mię y teraz obroni. Saul rzekł: Idźże a Bog z tobą niech będzie.
38. Y ubierał go we zbroię swoię:
39. ale w niey Dawid postąpić nie mogł, bo się był nie zwyczaił;
40. lecz wziąwszy kiy, ktory zawżdy w ręku nosił, y pięć kamieni rzecznych a okrągłych w kobiałkę swoię, procę maiąc w ręku, wyszedł do oney bitwy.
42. Uyźrzawszy go on Filistyn, wzgardził im,
43. mowiąc: izalim ia pies, iż na mię z kijem idziesz? y złorzeczył mu grożąc;
45. a Dawid mowił: Ty idziesz na mię z mieczem, z oszczepem y z tarczą, a ia na cię idę z mocą Pana zastępow, Boga woyska Izraelskiego, z ktoregoś się ty dziś urągać śmiał;
46. da cię Pan Bog w ręce moie, y zabiję cię, y zdeymę głowę twoię, a trupy Filistynow dam ptakom y bestyom: aby każdy wiedział, iż iest Bog w Izraelu:
47. a żeby doznał ten wszytek kościoł, iż nie mieczem, ani włocznią Pan Bog wybawia swoie; iego iest moc, y on da was w ręce nasze.
48. Y gdy się on olbrzym do Dawida porwał: porwał się też prędko Dawid do niego,
49. y wyiąwszy kamień z kobiałki swey, zatoczywszy procę, ugodził olbrzyma w czoło: tak mocno, iż mu kamień w głowie został, y padszy na twarz zdechł;
51. a Dawid przybiegszy do niego, iego mieczem głowę mu uciął Co widząc Filistynowie, wszyścy się przelękli y z obozu uciekali;
52. a lud Boży goniąc ie. wielką ie porażką potracił.
ŻŚ 797

Rozdział 18

1. Ionatas *(syn krolewski)* miłował Dawida iako duszę swoię
3. y zmowę z nim *(wieczney przyiaźni)* uczynił,
4. iż mu szaty wszytki swe y zbroię z siebie zdiąwszy, darował.
5. Uczynił [Saul Dawida] rotmistrzem y na wszytki go potrzeby woienne używał; y ludzka y dworu wszytkiego przyiaźń mu rosła.
7. Gdy niewiasty tryumph czyniąc, śpiewały: Saul poraził tysiąc a Dawid dziesięć tysięcy:

8. obraził się tym barzo [Saul] y mowił: mnie dali tysiąc a iemu dziesięć: tyloć mu iuż krolestwa nie dostaie.
12. Nakoniec bać się go począł Saul, widząc, iż Pan Bog był z nim a iż od niego odstąpił:
17. y chciał go na woynie zgubić, śląc go w przygody niebespieczne na Filistyny[1].
ŻŚ 797
22. Gdy do Dawida Saul wskazał, iż chciał, aby iego corkę za żonę wziął,
23. mowił Dawid: wielka rzecz iest być krolewskim zięciem, a iam człowiek podły y ubogi[2].
OS 60
25. Saul obiecał *(mu corkę swoię Michol dać za żonę:)* iedno żeby mu sto głow Filistynow przyniosł: rozumieiąc, iż dostaiąc ich, zginąć miał,
27. a Dawid nie sto, ale dwieście głow z swemi żołnierzmi do krola pobitych nieprzyiacioł ludu Bożego przyniosł.
ŻŚ 797

Rozdział 19

1. Y raz iuż iawnie [Saul] zmowił się z swemi, aby Dawida zabili[3],
10. ale go Michol, żona iego, przestrzegła
12. y oknem go przez mur spuściła.
ŻŚ 797

Rozdział 21

1. Dawid *(przestrzeżony* [znowu] *od Ionaty)* uciekł do Nobe, miasta kapłańskiego, do Achimelecha kapłana;
3. y tam prosił od niego żywności.
4. On na ten czas nie maiąc innego chleba iedno ten, ktorego się nie godziło pożywać pospolitym *(iedno samym kapłanom),*
6. dał mu go.
10. A Dawid uciekł do krola Filistynow, do Achia,
11. gdzie gdy był poznany.
12. Boiąc się, aby go nie zabił,

---

[1] ŻN 15: Woyny Pańskie y Boskie odprawuycie.
[2] K 83: Dziecina iestem y wzgardzony.
[3] Pr S a 3 v: zawiera z wiersza 5 te słowa: uczynił Pan Bog wielkie wybawienie to iest zwycięstwo.

13. uczynił się szalonym y padał na ziemię y śliny na brodę puszczał:
14. tak, iż krol im wzgardził, mniemaiąc, aby prawdziwie szalał.
ŻŚ 798

Rozdział 22

1. A w tym cicho uszedł Dawid y krył się w dolinie Odolli. Tam do niego zbiegli się iego powinowaci, y ociec y matka iego y dom wszytek,
2. a ktemu inni, na ktorych była iaka nędza abo długi, abo iakie troski, y wzięli go sobie za pana, y było ich około cztery sta osob;
3. z ktoremi Dawid puścił się do krola Moabskiego: gdzie zostawiwszy oyca starego y matkę, aby tam przemieszkali, pokiby nie poznali, co Pan Bog z nimi uczynić chce,
5. sam się za upomnienim[1] Proroka Gada wrocił do ziemie swoiey.
13. Gdy się Saul dowiedział, iż tak Dawida Abimelech przyiął:
18. iego z ośmdziesiąt y pięcią kapłanow zabić
19. y wszytko ono miasto kapłańskie z dziećmi y bydłem zgubić kazał.
ŻŚ 798
23. Dawid do Abiathara [syna Achimelecha, kapłana] mowił: Mnie szukać ma, kto tobie krzywdę uczynićby chciał.
K 301

Rozdział 23

1. Usłyszał [Dawid], iż Filistynowie wtargnęli w ziemię ludu Bożego y oblegli Ceillę miasto.
4. Poradziwszy się Pana Boga:
5. puścił się na nie y pobił ie y plon odiął y woyska ich rosproszył y miasto wyzwolił;
7. w ktorym go Saul oblec chciał:
9. by się był nie przestrzegł a przez kapłana Pana Boga nie dołożył[2].
13. Przetoż z Ceille uszedł
14. na puszczę głęboką Zyph y Maon.
26. Tam go iuż był z wielkim woyskiem Saul obtoczył, ale

[1] W wydaniu ŻŚ z r. 1610: upominaniem.
[2] Dołożyć się kogo = poradzić się kogo, znieść się z kim, zasięgać jego zdania (Linde I 479, Karłowicz I 501).

27. wieść do niego przyszła, iż Filistynowie w ziemię wtargnęli;
28. y wnet Saul, opuściwszy Dawida, przeciwko im iachał.
ŻS 798

Rozdział 24

2. A odprawiwszy onę potrzebę, wziął [Saul]
3. mężow przebranych trzy tysiące y szukał Dawida po puszczy;
4. y przyszedł na to mieśce, gdzie się krył Dawid z ludem swym w iedney iaskini. Saul wszedł tam sam na potrzebę przyrodzoną;
5. y mowili żołnierze Dawidowi panu swemu: oto masz nieprzyiaciela twego w ręku, czyńże z nim, coć się podoba; a Dawid cicho przystąpiwszy, urznął część płaszcza Saulowego;
6. y to mu tego było żal, iż rzezał podołek szaty krolewskiey;
7. y wrociwszy się do swych, rzekł: Tak mi Bog bądź łaskaw, iż tego nie uczynię, abych miał na pana mego, na pomozańca[1] Bożego, podnieść rękę moię;
8. y zmiękczył serca żołnierstwa swego, iż Saula nie zabili. A gdy z oney iaskini wychodził:
9. zawołał za nim Dawid: Panie moy, krolu; y gdy się obeyźrzał, pokłonił mu się nisko na ziemię, y rzekł:
11. obacz, że cię dał Pan Bog w rękę moię, a niechciałem iey na cię, pomazańca Pańskiego, podnieść:
12. weyźrzy, oycze miły, na koniec płaszcza Twego, a poznay, iż ci nic złego nie myślę; com ci uczynił, iż tak na zdrowie moie nastaiesz[2]?
10. czemu słuchasz słow ludzkich mowiących, Dawid ci złego życzy?
13. niech mię Pan Bog z tobą rozsądzi a wyrwie z ręki twey,
14. a ręka moia na tobie nie będzie.
18. To słysząc Saul, płakał y mowił: lepszyś ty iest niżli ia, ty mnie dobrze czynisz, a ia tobie złym płacę,
20. Bogci niechay nagrodzi to, coś ku mnie pokazał;
21. wiem pewnie, iż krolem być po mnie masz:
22. przysięż mi, abyś nie zgładził potomstwa mego po śmierci moiey.
23. Y przysiągł mu Dawid, a na mocnieysze się mieśca udał.
ŹŚ 798

---

[1] W wydaniu ŹŚ z r. 1610: pomaszczeńca.
[2] W wydaniu ŹŚ z r. 1610: nadchodzisz.

Rozdział 25

2. Przy oney puszczy, gdzie Dawid przemieszkiwał wedla gory
Karmelu, był ieden człowiek bogaty barzo w bydło rozmaite,
3. Nabal imieniem.
4. Do niego w dobry czas, przy zbieraniu wełny, posłał Dawid,
prosząc o iaką żywność;
10. a on sługi iego sfukał, y Dawida słowy zelżył, y zbiegiem
go a niewiernym Panu swemu nazwał.
14. Dawid zgubić y zwoiować chciał wszytek dom iego.
18. Lecz Abigail, żona tego Nabala, wyszedszy przeciw iemu,
dary mu y żywność niosąc,
25. temi go słowy zmiękczyła: Nie przeciw się głupiemu mę-
żowi memu, iam o twoich sługach nie wiedziała;
23. uchoway cię Boże takiego krwie rozlania:
28. wszak na nieprzyiaciele kościoła Bożego dany iesteś;
31. żałowałby tego barzo na potym, iżeś się sam mścił krzywdy
swoiey, y na mię sługę twoię, ktora cię ode krwie niewinney
odwodzę, wspomnisz.

ŻŚ 799

32. [Rzekł Dawid:] Błogosławione słowa twoie y wymowa twoia.

K 314

37. *(Pan Bog Nabala sam skarał:)* Obumarło serce iego y stał
się iako kamień,
38. y dziesiątego dnia umarł,

OS 422

39. tak iż Dawid mowi[ł]: Błogosławiony, ktory osądził sprawę
zelżywości moiey nad Nabalem.

K 2

A Dawid żonę onę [Abigail] wziął sobie za małżonkę.

ŻŚ 799

Rozdział 26

2. Saul *(nie przestał szukać o gardło Dawida y)* puścił się ze
trzema tysiącami przebranego ludu na puszczą.
5. Gdy z drogi spracowane około krola woysko spało pod
namioty:
7. wkradł się Dawid z Abizaim miedzy woysko y przyszedł aż
do namiotu krolewskiego; y widząc Saula śpiącego,

8. rzekł Abizai: otoć dał Pan Bog w rękę nieprzyiaciela twego:
dam mu raz włocznią ku ziemi, a drugi raz nie trzeba będzie poprawować;
9. a Dawid nie kazał, mowiąc: żaden na pomazańca Bożego
rękę podnoszący bez grzechu nie będzie;
11. weźmi ten oszczep krolewski y kusz[1] wody u głowy iego.
12. Y wyszli a żaden ich nie obaczył;
13. a odszedszy daleko na gorę iednę Dawid, zawołał na hetmana
Saulowego, Abnera:
16. Izali tak strzegą pana, pomazańca Bożego? wszyścyście śmierci
godni; patrz gdzie iest oszczep krolewski y kusz wody, ktory
był u głowy krolewskiey?
17. A Saul poznał głos Dawidow y rzekł: twoyli to głos, synu
miły, Dawidzie? a Dawid rzekł: moy iest głos, Krolu, Panie
moy;
18. czemu mię prześladuiesz? comci uczynił?
19. Ieśli cię Pan Bog na mię poburza, niech iemu chwała
i ofiara będzie: a ieśli ludzie: przeklęci są przed Bogiem, iż
mię dziś wyrzucili iako wyklętego z dziedzictwa Pańskiego,
mowiąc: Idź, służ bogom obcym;
20. czemu chcesz rozlać na ziemię krew moię? na coś wyszedł
szukać mnie iako pchły małey, y kuropatwy po gorach?
21. A Saul rzekł: zgrzeszyłem, wroć się synu moy, iuż ci złego
nic czynić nie chcę, boś uczcił zdrowie moie.
22. A Dawid rzekł: owo włocznia y kusz, niech ią weźmie ktory
sługa krolewski,
23. a Pan Bog niech płaci każdemu wedle iego sprawiedliwości
y wiary.
24. Niech Pan Bog tak uczci duszę moię, iakom ia uczcił zdrowie twoie.
25. Y poszedł Dawid w drogę swoię a Saul też wrocił się na
mieśce swoie.
ŻŚ 799

Rozdział 27

1. Y pomyślił potym Dawid: nie przestanie mię ten Saul szukać,
poki w iego ziemi będę, y mogę wpaść kiedy w ręce iego[2];

[1] Kusz = naczynie do picia, kubek, czara, puhar (Linde II 559, Karłowicz II 650).

[2] K 505: Wpadnę ia kiedy w ręce Saula; izali nie lepiey, iż uciekę do ziemi Philistyńskiey, aby zwątpił o mnie Saul a szukać mię prze-

2. y puścił się do onegoż Achisa, krola Get, Filistyna, z sześcią set mężow swoich,
5. y prosił go, aby mu naznaczył mieśce do mieszkania;
6. y dał mu leżą w mieście Syceleg.
7. Cztery miesiące tam przemieszkał Dawid,
9. a ziemię pogańską taiemnie woiował,
ŻŚ 799
żadnego nie żywiąc,
11. aby się nie dowiedziano: a gdy z korzyścią się wielką wracał: mniemał Achis, aby to miał z ziemie Saulowey, pana swego;
12. y myślił: że się iuż do swoich nie wroci, a wiernym mi będzie, gdyż swym tak wiele złego y szkody wielkie czyni.
ŻŚ 800

Rozdział 28

19. Saul, gdy mu Samuel powiedział: Iutro ty y synowie twoi zemną będziecie *(to iest umrzecie):*
29. padł na ziemię przelękwszy się słowa Samuelowego[1].
OS 424

Rozdział 29

2. Potym panowie wszyscy Filistyńscy ruszyli się woyski na Saula krola: y musiał też Dawid przy Achisie z swym ludem ciągnąć;
4. lecz gdy było ku potrzebie: odprawić go Filistynowie kazali; oni się bali, aby ich nie zdradził.
ŻŚ 800

Rozdział 30

1. Gdy się wracał do Syceleg Dawid: Amalechitowie wtargnęli y wybrali y spalili Syceleg
2. y wszytkie żołnierzow Dawidowych y iego samego żony y dzieci y maiętność pobrali.
4. Narzekać barzo nań lud począł,

---

stał; OS 140: Lepiey mi daleko uciekać: aby rospaczywszy, szukać mię przestał; OS 187: Wpaść mnie kiedy w ręce Saulowe: izali nie lepiey do cudzey ziemie uciec, aby o mnie zwątpił, a daley mię nie szukał?

[1] Saulowi ukazał się z dopuszczenia Bożego duch zmarłego Samuela i przepowiedział, iż Saul umrze i dom jego wygaśnie (Hummelauer, Com. in libros Samuelis, p. 248—252).

6. y był bardzo stroskany Dawid: ale posilił się Panem Bogiem swoim
8. y z porady iego puścił się za onemi woiowniki w pogonią;
16. y czwartego dnia dogonił ich, a oni bezpiecznie piją, iedzą y odpoczywaią;
17. y bił ie od wieczora aż do drugiego wieczora, czterysta tylo pachołąt na prędkich wielbłądach uciekło,
18. a plon cale odebrał,
19. tak iż się każdemu wrociły nie tylko dzieci y żony, ale namnieysza maiętność;
20. a ktemu korzyści wiele nabrali.
26. Y rozesłał Dawid upominki do ziemie swey mowiąc: Bierzcie błogosławieństwo z łupow nieprzyiacioł Pańskich.

ŻŚ 800

Rozdział 31

1. Wtym Filistynowie woysko Saulowe porazili;
2. zabici są trzey synowie iego y Ionatas,
4. a Saul barzo zraniony dobić się kazał oręźnikowi swemu, ktory gdy tego czynić nie śmiał, sam się mieczem swoim dobił.

ŻŚ 800

II. Księga Krolewska

Rozdział 1

2. Przyniosł tę nowinę [o śmierci Saula] do Dawida ieden młodzieniec z Amalechitow,
10. niosąc koronę, ktorą ziął z głowy Saulowey, y łańcuch złoty z ramienia iego, a powiadaiąc, iżem go ia sam ręką moią dobił, widząc, iż iuż żyw być nie mogł.
11. A Dawid drapaiąc na sobie szaty swoie ze wszytkim rycerstwem,
12. płakali y pościli aż do wieczora nad Saulem y Ionatą y ludem Bożym pobitym.
13. A onego młodzieńca, ktory mu nowinę przyniosł,
14. iż śmiał rękę swoię podnieść na pomazańca Bożego,
15. skarać kazał.
17. Y uczynił pieśń żałobną Dawid,
18. ktorą z płaczem śpiewać kazał nad pobitymi:

ŻŚ 800

24. Corki Izraelskie płaczcie nad Saulem, bo was w iedwabie w roskoszach ubierał y dawał złoto ochędostwa strożom waszym[1].

OS 221

Rozdział 2

4. Po śmierci Saula, pokolenie y powiat Iudski obrali Dawida za krola y pomazali w Hebronie mieście.

ŻŚ 801

Mężni się obrali z Iabesgalaad y nocą ciała [Saula y synow] pobrali.

---

[1] K 710: Corki Izraelskie płaczcie nad Saulem, ktory was odziewał iedwabiem w roskoszach, ktory dawał ubiory złote strożom waszym.

5. Za co im Dawid dziękuiąc, osobne poselstwo do nich wysłał z temi słowy: Błogosławieniście od Pana Boga, iżeście uczynili miłosierdzie nad Saulem, panem waszym, a pogrzebaliście go;
6. płacić wam Pan Bog to miłosierdzie będzie y ia.
OS 385; 515; ŻŚ 801

8. Abner, hetman Saulow, uczynił krolem z ludem innym syna Saulowego, Izbozeta.
11. Przez siedm lat miał trochę niepokoi Dawid.
ŻŚ 801

22. Nie mogłbych, mowił Abner, na twarz [Ioaba] weyźrzeć [popełniaiąc czyn niegodny].
ŻŚ 655

Rozdział 3

31. Dawid *(gdy utracił Abnera)* płakał, y drugich upominał, mowiąc: Targaycie szaty wasze, kładźcie na się wory (abo żałobne ubiory) a płaczcie na obchodzie Abnerowym[1];
32. a gdy ziemią zasypany był, nad grobem podniosł głos swoy z płaczem
33. y mowił: Nie umarł Abner iako boiaźliwy y gnuśny.
34. Nie były związane ręce twoie, ani nogi twoie okowami obciężały, aleś iako od zdradliwego poległ.
35. A gdy czas obiadu przyszedł, zaklął się i rzekł do wszytkich: Niech mi Pan Bog to a to uczyni, ieśli chleb przed zachodem słońca ieść będę abo co innego.
38. Abo niewiecie, iaki Pan y iaki wielki dziś w tym krolestwie poległ[2]?
OS 394

Rozdział 5

23. Także Dawid, gdy się radził Pana Boga, ieśli miał bitwy wygrać: powiedział mu Pan Bog, aby w czoło nie szedł nieprzyiaciołom a przy[3] gruszkowym drzewie bitwę dał.

---

[1] K 385: Bierzcie na się wory a płaczcie przed ciałem iego.
[2] K 710: Abo nie wiecie, iż dziś Pan y wielki pan w Izraelu poległ?
[3] PrSa 3: przeciw gruszkowemu drzewu.

24. Gdy, prawi, usłyszysz dźwięk abo szum idącego na wierzchu gruszek, w ten czas bitwę zaczniesz; bo w ten czas wynidzie Pan przed tobą y uderzy na oboz Filistyński.
OS 233

Rozdział 6

1. Uczynił [Dawid] wielki Seym, na ktory przywiodł trzydzieści tysięcy ludu przebranego,
2. na to, aby skrzynię onę, przy ktorey wzywane iest imię Pana Boga zastępow, siedzącego na Cherubinach, wprowadził [do Hieruzalem].
3. Y włożyli ią na woz nowy, a kapłani, Oza y Ahio, synowie Abinadaba, woz rządzili.
6. A gdy się trochę na iednym mieścu pochylił: Oza kapłan dotknął się skrzynie oney,
7. y wnet go Pan Bog tamże zabił[1], prze onę śmiałość.
8. Zasmucił się tym Dawid
9. y bał się, mowiąc: iako do mnie wnidzie skrzynia Pańska?
10. y złożył ią w dom Obededoma kapłana.
11. Y była tam przez trzy miesiące, w ktorych Pan Bog dla skrzynie oney ubłogosławił Obededoma y dom iego.
12. Co bacząc Dawid, umyślił ią wprowadzić w dom swoy z błogosławieństwem; y zgotował siedm chorow muzyki y ofiary wielkie
13. tak, iż po każdych sześci krokach ofiarował wołu, owcę, y skopu,
14. a sam przed oną skrzynią grał y skakał z całey siły przed Panem.
16. Co widząc z okna żona iego Michol, corka Saulowa, wgardziła im w sercu.
18. Y gdy skończył ofiar Dawid, postawiwszy na mieścu zgotowanym skrzynię onę, ludowi błogosławił.
ŻŚ 801
19. A gdy każdemu dał bochen chleba y pieczenią wołową, y smażoną żemłę[2], po roześciu wszytkich,
20. zaszła mu żona iego, Michol, y śmiała mu mowić ony słowa: Iakoś się dziś uczcił, krolu Izraelski, ukazuiąc nogi przed dziewkami, sługami swymi, y odkrywaiąc się iakoby iaki błazen.

---

[1] C 87: Oza Lewita, chcąc zatrzymać skrzynię Bożą, aby z wozu nie spadła: nagle zginął.

[2] Żemła, żemełka = bułka pszenna (Linde VI 1020).

21. Za co usłyszała naukę: żywie Pan Bog, iż ia się tego nie
wstydzę y ieszcze skakać będę przed Panem Bogiem moim,
ktory mię sobie obrał y przełożył nad oyca twego y dom
iego: y uczynił mię wodzem nad ludem swym:
22. chcę być podleyszy y pokornieyszy w oczach moich nad stan
moy; a zelżywość w wielką mi się sławę y cześć z tymi
dziewkami, o ktore mowisz, obroci[1].

ŻŚ 802

Rozdział 7

1. *(Myślił potym Dawid o zbudowaniu kościoła)* gdy mu dał
Pan Bog pokoy od nieprzyiacioł postronnych w okolicy;
2. y przyzwawszy Natana Proroka rzekł: ia mieszkam w pałacu
Cedrowym: a skrzynia Boża pod skorami y namiotem[2].
3. Y rozumiał Natan Prorok, że to iest wola Boża, aby Dawid
kościoł budował:
4. wszakże nocy oney inaczey mu Pan Bog oznaymił.
8. Przyszedł do Dawida z poselstwem takim od Pana Boga:

ŻŚ 802

12. Potomek z domu twego na krolestwie twoim nie ustanie,
aż ci się taki syn narodzi, ktorego krolestwu końca nie
będzie[3].

K 612

13. Syn twoy zbuduie [kościoł].

ŻŚ 802

14. Ieśli zgrzeszy syn twoy, karać go będę iako inne ludzie,
15. ale miłosierdzia mego nie oddalę od niego, iakom oddalił od
Saula, ktoregom odrzucił od siebie.

K 64

---

[1] K 108: Skakać będę y podleyszym dla Pana będę, niżem iest, a sławnieyszym zostanę: K 393: Starać się podłym nad stan moy y w oczach moich pokorny będę; K 515: Skakać przed Panem będę: y podleyszym się nad stan moy uczynię a chwalebnieyszy y zacnieyszy zostanę.

[2] K 455: Wstydził się sam siebie Dawid, gdy sobie dom y pałac kosztowny zbudował z cedrowych drogich drzew: a skrzynia Boża pod skorzanymi namiotki zostawała.

[3] ŻŚ 802: Obiecuie [ci Pan Bog] ze krwie twey wiecznego potomka, ktorego krolestwo nigdy nie ustanie na wieki, ktory mu będzie synem a on iemu oycem: syn twoy [kościoł] zbuduie.

18. Dawid szedszy do komorki swey, zasiadł przed Panem, za to mu dziękuiąc, y mowił: Małoliśmi, Panie moy, dobrego uczynił iż posadziłeś mię na państwie tym:
19. aż ieszcze dom moy y krew moię wieczną sławą czcić raczysz?
20. a iakości mam za to dziękować?
21 czynisz to dla imienia twego y słowa twego;
22. wielmożnyś ty Bog moy a rownego tobie nie masz.
ŻŚ 802

Rozdział 8

1. Filistyny do końca zwoiował y pod dań swoię poniżył.
3. Krola Sobe y Syryę y Damaszek y Idumeą opanował.
ŻŚ 803

Rozdział 10

5. Ammonity, ktorzy zelżywość posłom iego uczynili, puł brody im goląc y szaty ich krotko podrzynaiąc, pokarał.
ŻŚ 803

12. [Mowił Ioab:] Walczmy o lud nasz y miasto Boga naszego: a Pan uczyni, co się iemu podoba[1].
K 667 Dzk c3

Rozdział 11

1. Czas ten był, ktorego krolowie na tę potrzebę [woynę] wyiezdzaią; [y] posłał Ioaba hetmana, aby dobywał pierwszego miasta Ammonitow nazwanego Rabba; a krol doma został.
2. Dnia iednego, wstaiąc z łoża po spaniu obiednim przechodził się po wysokiey sali pałacu swego y z niego widział niewiastę myiącą się, ktora była wielce piękna.
3. Dowiedziawszy się, iż to była Betsabee, żona Uryasza, ktory był z hetmanem iego na woynie:

---

[1] ŻN (Kp 492): Zastawiaymy się y walczmy o lud nas y o miasto Boga naszego a iaka będzie wola na niebie, niech się tak stanie. ŻN 66: Bądź mężem mocnym a czyńmy o lud nasz y o miasto Boga naszego. A Pan Bog uczyni, co się iemu podoba; OS 234: Czyńmy, biymy: a Pan Bog niech czyni to, co u siebie w niebie postanowił; Kp 470; Woiuymy y czyńmy o lud nasz y o miasto Boga naszego; a Pan Bog uczyni to, co dobrym iest u niego, abo to, co mu się podoba.

4. posłał po nię y z nią zgrzeszył.
5. A niewiasta odszedszy w dom swoy, wskazała do krola, iż poczęła.
6. Y posławszy po Uryasza do woyska:
7. pytał iako się ona woyna wodzi;
8. a gdy mu krol kazał iść do domu, aby z drogi umył nogi swoie y odpoczął; y posłał za nim obrok krolewski:
9. Uryasz u drzwi krolewskich z innymi sługami nocował.
10. Co gdy powiedziano Dawidowi: wezwał go y spytał: izaliś nie z drogi przyszedł, czemuś w domu twoim pokoiu nie użył?
11. A on rzekł: Skrzynia Boża y lud Izraelski teraz mieszka pod namioty w polu, y Pan a hetman moy, Ioab, y inni słudzy krolewscy: a ia mam iść do domu mego, ieść y pić y spać z żoną moią? na zdrowie twoie krolu y na duszę twoię nigdy tego nie uczynię.
13. Y dwa dni go u stołu swego maiąc, częstował y nie puścił.
14. Przez niegoż samego list do hetmana pisał,
15. aby Uryasza pod mury nieprzyiacielskimi zgubił.
17. Zabit Uryasz ręką Moabitow.
27. Po ktorego śmierci wziął krol w dom swoy onę niewiastę sobie za żonę, y powiła mu syna.

ŻŚ 803

Rozdział 12

1. A Pan Bog posłał Natana Proroka do Dawida: Osądź mi iednę rzecz, powiada, krolu: dwa byli w iednym mieście ieden bogaty, a drugi ubogi;
4. bogaty, maiąc gościa, na uczczenie iego wziął ubogiemu iednę owcę, nad ktorą inney nie miał y ktorą w swym domu y u swego stołu iako dziecię swoię wychował, y zabił ią dla gościa swego, swoich owiec, ktorych miał wiele, żałuiąc.
5. Zaraz się Dawid rozgniewał y rzekł: żywie Pan Bog, syn to iest śmierci,
6. y czworako wrocić co wziął, musi.
7. A Natan rzekł: Tyś iest sam taki. To mowi Pan Bog do ciebie: Iam ciebie uczynił krolem, y wyrwałem cię z ręki Saulowey,

8. y dałemci dom pana twego y żony iego, y nadałam cię, y ieszcze, ieśli to mało, przydamci więcey:
9. czemużeś wzgardzić śmiał dobrodzieia swego y roskazanie iego: zabiłeś Uryasza mieczem Amonitow, żonęś iego wziął;
10. wiedzże, iż miecz z domu twego nie wynidzie; a iżeś Panem Bogiem wzgardzić śmiał y cudząś żonę wziął,
11. ia też pobierzę żony twoie y iawnie drugi z nimi spać będzie;
12. chciałeś ty to uczynić taiemnie: a ia ciebie karać będę iawnie w oczach słońca tego[1].
13. To słysząc Dawid, sercem się prawym skruszył y rzekł żałuiąc: zgrzeszyłem.

ŻŚ 803

Iuż Pan Bog odpuszcza y przenosi grzech twoy[2] [rzekł Prorok]:
14. wszakże syn, ktoryć się urodził, umrze.
16. Y o synaczka onego, poki chorzał, tak barzo prosił [Dawid], pościł y na ziemi leżał, y ieść niechciał:
20. skoro mu powiedziano, że umarł, wstał, do kościoła szedł, iadł y pił.
21. Y pytano go, czemu tak czynił?
22. a on rzekł: Poki dzieci było żywo, pościłem y płakałem, bom myślił: podobno Pan Bóg mi go daruie, iż żyw zostanie;
23. ale gdy iuż umarł, a czemu mam pościć? izali go przyzwać mogę? ia raczey poydę do niego, a on do mnie się nie wroci[3].
27. Ioab hetman wskazał do krola:
28. przyiedź sam, a weźmi sam miasto: aby ludzie tobie a nie mnie zwycięstwo przypisowali.
29. Y tak uczynił [Dawid]: wielkie zwycięstwo odniosł
30. y z wielką korzyścią wrocił.

ŻŚ 804

Rozdział 13

1. Pierworodny [syn Dawida] był Aman, ktory się nierządnie siostry swey z inney matki, Tamary, barzo rozmiłował

---

[1] ZŚ 144: Tyś to uczynił taiemnie, a ia rzecz tę tak iako to słońce uczynię iawną wszytkiemu Izraelowi.

[2] K 296: Pan Bog przeniosł od ciebie grzech twoy; OS 111: Bog oddalił od ciebie grzech.

[3] OS 383: Poki był żyw pościłem y płakał. Bom myślił; a kto wie? podobno mi go daruie P. Bog iż żyw będzie; a teraz gdy umarł, czemu pościć mam? Izali go iuż przyzwać mogę? Ia do niego poydę, a on się do mnie nie wroci.

14. y onę chytro, zadawszy sobie niemoc[1], mocą zesromocił.
21. O co go nie skarał ociec tak, iako był winien, prze miłość ku niemu, iż był pierworodny.
22. Brat oney Tamary, Absalon, krzywdy oney dwie lecie zamilczał;
23. aż czas upatrzywszy,
27. a na obiad Amana prosiwszy,
28. gdy go podpoił, sługom go w domu swym zabić kazał
37. y sam do krola Gessurskiego uciekł,
38. [a] po trzech leciech do łaski oycowskiey przyszedł.
ZŚ 804

Rozdział 15

6. Absalon z niektoremi dworzany taiemnie się na oyca buntował
12. y zebrawszy woysko wielkie *(ciągnął do Hieruzalem)*.
16. A Dawid pieszo y boso uchodził
25. y wrocić się kapłanom, ktorzy za nim skrzynię Bożą nieśli, kazał, mowiąc: Naydęli łaskę u Pana Boga, wroci mi krolestwo y oglądam skrzynię iego,
26. a ieśli mi rzecze: nie podobasz mi się: y na tom gotow: niech on czyni, co mu się lepiey podoba[2].
ŻŚ 804

Rozdział 16

7. Gdy ieden zły człowiek, Semey, z niego się natrząsał z daleka y nań wołał: otoż tobie mężoboyco,
8. coś wydarł Saulowi krolestwo, oto cię słusznie każe Pan Bog, y płacić złości twoie:
9. y gdy go o to żołnierze iego zabić chcieli:
10. on im mowił: Daycie pokoy, niech się naśmiewa y złorzeczy: Pan tak chce mieć, a kto śmie mowić czemu tak czyni?
11. oto syn moy, ktory wyszedł z członków moich, stoi mi na gardło, a coż się temu obcemu dziwować? Niech mi złorzeczy za przepuszczenim Pańskim:

---

[1] Zadawać sobie niemoc = zmyślać chorobę (Linde VI, 735).

[2] K 62: Nie podobasz mi się: otom gotow, czyń to, co iest lepszego u ciebie; K[4] 412: Niech czyni zemną, iako mu się nalepiey zda. Upodobanie iego niech się na mnie wykonywa.

12. podobno weyźrzy Pan Bog na utrapienie moie, y da mi błogosławieństwo za iego przeklinanie.
ŻŚ 804
21. A Absalon z rady Achistofela *(zdrayce Dawidowego)*
22. do żon oycowskich iawnie przed wszytkimi w namioty wszedł.
22. Y ziściło się ono, co Dawidowi groził Pan Bog za grzech iego: iakoś ty zcudzołożył: tak się też żonom twoim stanie.
ŻŚ 805

Rozdział 18

3. *(Gdy się* [Dawid] *na Absalona wyprawował,)* lud nań zawołał, mowiąc: Nie poydziesz, bo ieśli my ucieczem, o nas nie będą dbać; choć nas y połowica zginie, nic im na tym, bo ty sam za dziesięć tysięcy poczytany iesteś[1]; lepiey, iż w mieście na pomoc nam zostaniesz.
OS 270
7. Zwiodszy bitwę Absalon z hetmany Dawidowemi y z żołnierstwem iego, przegrał
9. y uciekaiąc na mule w gęstym lesie, za włosy na dębie uwiązał y sam się obiesił
14. y od Ioaba hetmana zabity iest.
ŻŚ 805

Rozdział 20

10. Gdy Amaza *(wielki Dawida krola hetman)* zabity na drodze z wyciekłemi trzewy leżał:
11. żołnierze mijaiący mowili: Onże to tak wielki Pan, co chciał być na mieyscu Ioabowym?
K 709

Rozdział 21

1. Czas głodu za czasu Dawida krola trwał trzy lata. Dawid spytał Pana Boga, dla czegoby ie tak karał? y powiedział mu Pan: Iż dla Saula y krwawego domu iego, iż pozabiiał Gabaonity.
OS 247
14. Y ubłagał się Pan Bog y stał się miłościw ziemi.
K 171

---

[1] Kp 469; OS 396: Rzekł mu lud wszytek: Nie poydziesz. Bo choć my ucieczem y choć połowicę nas pobiią, na to dbać nie będę: Ty się sam za dziesięć tysięcy liczysz.

16. Y raz [Dawida] mało Iesbibenob nie zabił,
17. by go był Abisai nie obronił. Za czym sprzysięgli się żołnierze iego, mowiąc: Nie poydziesz iuż nigdy z nami na woynę, abyś nie zgasił świece Izraelskiey.

Kp 469; OS 270

Rozdział 23

1. Ostatnie słowa, ktore mowił Dawid:
2. Duch Pański przemowił we mnie y słowo iego przez usta moie;
3. rzekł Bog Izraelski, powiedział mocny Izraelski panuiący nad ludźmi[1].

K 254

8. Dawid, iako subtelny w drzewie robaczek, ośm set mężow pobił iednym naiazdem.

K 84

9. Także mowią o Eleazarze, iż sam ieden woysku się oparł, gdy drudzy uciekli,
10. y tak ie bił, aż mu ręce z mieczem zdrewniały, a ci, co uciekli, wrocili się do zbierania łupow.
11. Toż powiada Pismo o Siemmie: iż gdy lud iego uciekał,
12. on sam się zastawił y pobił Filistyny: uczynił w ten czas Pan Bog wielkie wybawienie, to iest zwycięstwo.

OS 232

---

[1] ZA 90: Duch Pański przemowił przez mię, mowa iego przez język moy. Rzekł do mnie Bog Izraelski, rzekł mocny Izrael panuiący nad ludźmi. — Duchem świętym natchniony przepowiada najprzedniejszy wieszcz Izraelski, pod koniec życia swego, Mesyasza. W odległych widzi go czasach jako władzcę, panującego nad ludźmi, najświętszego, jak dalsze, przez Skargę nie przywiedzione wykazują wiersze, pośród synów ludzkich, wiodącego wszystkich do czci, do bojaźni Bożej. A czas panowania jego przyrównuje do pogodnego ranka, w którym słońce świeci i z pomocą rosy bujne krzewi życie w przyrodzie (Hummelauer, Com. in libros Samuelis, p. 428—433). — Skarga podnosi w 2 i 3 wierszu przedewszytkiem bóstwo Ducha św. Mowi w K 254: Oto tu Ducha świętego zowie [Dawid] Bogiem Izraelskim, mocnym y nad ludem panuiącym. Iakoż bostwo iego iedno nie iest z Oycem y Synem? A rożność persony ukazał, gdy rzekł: Duch Pański, iż od Oyca pochodzi. A ten Duch Pański, ktory mowi przez Dawida, iest Bogiem Izraelskim.

15. Raz się Dawidowi zachciało wody, ktorą z młodu rad pijał
z studniey Betleem u bramy,
16. y obrali się trzey y przez oboz się nieprzyiacielski przebili
y nabrali oney wody y przynieśli ią Dawidowi; a on iey pić
niechciał: ale Panu Bogu ią na cześć ofiarował[1].

ŻŚ 805

Rozdział 24

1. Liczyć kazał wszytkie poddane swoie do boiu godne;
8. y obiezdżaiąc Ioab ziemię iego przez dziewięć miesięcy,
9. naliczył po ośm kroć sto tysięcy mocnych mężow do miecza,
a osobno z pokolenia Iudy pięć kroć sto tysięcy rycerstwa.
10. Ktore gdy zliczył Dawid: uderzyl się w serce y mowił ku
Panu Bogu: zgrzeszyłem w tym barzo[2], proszę odpuść złość
sługi twego: bomci barzo głupie uczynił.
11. Posłał [Pan Bog] do niego Gada Proroka z temi słowy.
12. Obieray sobie karanie ze trzech iedno:
13. abo siedm lat będzie głod w ziemi twoiey, abo przez trzy
miesiące uciekać przed nieprzyiacioły będziesz: aby trzy dni
powietrze w ziemi twey opanuie.
14. A Dawid rzekł: Zewsząd mi cięszko: wszakże lepiey wpaść
w ręce Pańskie, bo wielkie iest miłosierdzie iego, a niżli wpaść
w ręce ludzkie[3].
15. Y przypuścił Pan Bog zaraźliwe powietrze, y umarło dnia
iednego siedmdziesiąt tysięcy ludzi.
16. A gdy on Anyoł Pański na miasto Hieruzalem miecz wy-
ciągnął: zmiłował się Pan Bog y rzekł: dosyć teraz, iuż
przestań.

---

[1] FU 69: *(Dawid cięszkim pragnieniem morzony)* pragnął wody z studnie, ktora była wedle bramy Bethleemskiey; y gdy mu iey dostali y przynieśli żołnierze iego, wszytkę onę wodę Panu ofiarował, przydawszy takie słowa: Niech mi będzie Pan miłościw, żebych tego nie uczynił; ŻN 95: Przez woysko się przebili tam y sam y wody oney nabrawszy, Dawidowi przynieśli, ktorą on Panu Bogu na ofiarę wylał.

[2] K 140: Uderzyło serce weń, iż żałować począł. Potym rzekł: Zgrzeszyłem barzo w tey mierze. Na mię, Panie, obroć rękę twoię; OS 114: Serce Dawida uderzyło weń, to iest, zatrwożył się y żałością napełnił. Barzom zgrzeszył w tym uczynku.

[3] OS 224: Lepiey, iż wpadnę w rękę Boską, bo wielkie są miłosierdzia iego, a niżli w rękę ludzką.

17. Y widział Dawid Anyoła, ktory zabijał ludzie, stoiącego wedle
roley Areuny Iebusea[1], y modlił się tak Panu: Iam Panie
iest, ktorym zgrzeszył, a te owce, co uczyniły? proszę obroć
rękę twoię na mię y na dom oyca mego[2].
24. Y wnet ono mieśce *(na ktorym Anyoła widział)* kupił Dawid
25. y na nim osadził ołtarz, y służbę Bożą y ofiary uczynił; y za-
tym się Pan Bog zmiłował nad ziemią iego y oddalił ka-
ranie ono.

ŻŚ 805

---

[1] Określenie to należy do wiersza 18.

[2] OS 114: Iam iest, ktorym zgrzeszył y niesprawiedliwie uczynił, a te owce co uczyniły? Niech się proszę obroci, Panie, ręka twoia na mię y na dom oyca mego; K 215: Na mię y na dom moy obroć rękę twoię, a tych owieczek moich nie zabijay.

III Księga Krolewska

Rozdział 1

38. Salomona, kiedy na mulicy usiadł krolewskiey,
39. wszytka ludska ziemia za krola uznała
40. y głosem mu wielkim winszowali.
FU 42

Rozdział 2

1. Dawid umieraiąc roskazuie synowi swemu Salomonowi:
3. Synu moy, znay Boga, ktory iest Bogiem oycu twemu, a służ mu całym sercem y chęcią dobrowolną[1].
K 12

Zrozumiey wszytko, co czynisz y gdzie się kolwiek obrocisz.
OS 139

Rozdział 3

5. Salomonowi Pan Bog rzekł: Proś mię o co chcesz, nie odmowięć.
K 236

26. Proszę, panie, day iey to dziecię żywe a nie zabijay go[2] [mowi matka prawdziwa. Na co odpiera jej przeciwniczka:] Ani mnie, ani tobie: zabiy a rozsiekay[3].
Orz 210

Rozdział 4

20. Lud się [Salomona] rozmnożył bez liczby iako piasek morski, y w oney wielkości iedli y pili z weselem.
24. Był pokoy ze wszytkich stron około,
25. y mieszkali ludzie bez żadney boiaźni, każdy pod winnym y pod figowym drzewem swoim.
OS 221

---

[1] Druga część tego zdania należy już do wiersza 4.

[2] Orz 324; nie rościnay go.

[3] Orz 324: rozsiekay a rozdwoy; Wzw 63: Iako nierządnica u Salomonowego sądu [heretycy lud] rościnaią, mowiąc: ani mnie, ani tobie.

Rozdział 5

2. Mowi Salomon, pisząc do Hirama, krola Tyru:
3. Ty wiesz wolą oyca mego, Dawida, iż nie mogł budować domu Panu swemu dla okolicznych y nastawaiących woien aż Pan Bog dał nieprzyiaciele pod nogi iego;
4. a teraz dał mi Pan Bog odpocznienie wszędzie około a nie masz szatana[1] ani złego naiazdu
5. y dla tego umyśliłem zbudować kościoł Panu Bogu memu.
OS 220

Rozdział 8

18. Dawida pochwalił [Pan Bog]: Iżeś mi umyślił dom zbudować, dobrześ uczynił, na sercu to maiąc:
19. lecz nie ty, ale syn twoy to sprawi.
K 453
35. *(Salomon mowił:)* Ieśli Panie zamkniesz niebo a deszczu dla grzechow ludzkich nie będzie, a oni, modląc się na tym mieyscu, pokutować y do ciebie się nawracać dla cięszkości swey będą:
36. wysłuchay ich z nieba a odpuść grzechy sług twoich y ludu twego y ukaż im drogę dobrą, ktorąby chodzili, a day im deszcz na ziemię ich, ktorąś im dał do dzierżenia.
OS 249
39. Ty sam wiesz y znasz serca ludzkie.
K 405

Rozdział 10

4. Gdy Sabba krolowa uyźrzała w krolestwie Salomonowym budowania
5. y stoły y potrawy y mieszkania sług y porządki w służbie stołowey y szaty służących y ofiary, ktore w domu Bożym czynił: zdumiewaiąc się[2],
6. mowiła do Salomona: Prawda, com o twey mądrości słyszała: ale mi y połowice tego nie powiedziano, na co patrzę[3].
K 375

---

[1] Szatan, tu: wróg, nieprzyjaciel.

[2] C 142: Krolowa Saba dziwowała się ubiorom sług iego y porządkom, y wydziwować się nie mogła, iż iey y myśli nie stało.

[3] OS 442: Uyrzałem oczyma memi y doznałem, iż mi y połowicy tego nie powiedziano.

21. Wszytko było złoto a śrebra w domu Salomonowym nie było ani go sobie ważono, a była w Ieruzalem taka okwitość śrebra iako y kamieni.
OS 221

Rozdział 11

2. Nie bierzcie pogańskich żon, bo za pewne zwiodą serca wasze, iż za obcemi bogi poydziecie[1].
OS 175

31. Pan Bog posłał Proroka Aiasza Sylonitę do nieiakiego Hieroboama, [wiersz 28: (ktorego był Salomon, widząc męstwo y dowcip iego poborcą uczynił)] oznaymuiąc mu to, iż go uczyni Pan Bog krolem nad dziesiącią pokolenia
32. a dwoie zostawi krolom z potomstwa Dawidowego przy Ieruzalem dla Dawida, sługi swego,
38. wszakże tym sposobem: aby słuchał Pana Boga y iemu służył y uczynił zakon y wolą iego.
ŻS 847

Rozdział 12

20. Postawiony iest Hieroboam na krolestwie Izraela.
26. Myślił tak sobie:
27. Będzieli lud moy chodził do Hieruzalem czynić ofiar Panu Bogu: obrocą się zasię do krola iednego z narodu Dawidowego a mnie zabiją.
29. Y nalazł sobie taką radę: uczynił im inne bogi, czynione ze złota, y począł lud nauczać fałszywie, mowiąc: to są bogowie twoi Izraelu, ktorzy cię wywiedli z Egiptu;
29. y postawił iednego w Betel a drugiego w Danie.
ŻŚ 848

Rozdział 13

2. Prorok Addo *(iako drudzy mowią, bo go pismo nie mianuie)* opowiedział, iż się narodzi taki a taki krol y mianował iego imię Iozyasz, ktory fałszywe bogi wygubi y obce ich ołtarze skazi.
ŻŚ 959

---

[1] ŻŚ 825: Zapewne niewiasty takie odwrocą serca wasze od Pana Boga a do swych fałszywych przywiodą.

7. Prorok *(posłany do Ieroboama, aby ukarał odstępstwo od iedności wiary)*: gdy go na obiad do siebie prosił, darować go obiecuiąc,
8. rzekł: Byś mi dał połowicę maiętności swoiey, nie poydę y chleba ieść z tobą nie będę, bo mi tak Pan Bog roskazał.
K 364

Rozdział 14

8. Nie byłeś [Ieroboamie] iako sługa moy Dawid, ktory strzegł roskazania mego y chodził za mną z całego serca swego, czyniąc to, co mi się podobało.
K 362
13. *(O synu Ieroboama, o Abiaszu, mowił prorok Achiasz:)* Ten tylko sam z potomstwa iego wniesion do grobu będzie, bo nalazło się o nim słowo dobre od Boga Izraelskiego *(to iest Pan Bog mu to dał błogosławieństwo)*.
OS 385

Rozdział 15

3. Abias naśladował grzechow oyca swego a nie był iako Dawid,
4. wszakże dla Dawida dał Pan Bog krolestwo synowi iego Azy, aby nie gasła świeca Dawidowa.
13. [Z początku] y matce swey własney nie przepuścił [Aza], bałwana iey skruszył y onę dla grzechu tego z państwa złożył.
ŻŚ 826
25. Gdy syn Hieroboama, Nabat, nastąpił,
29. wzburzył się nań Baasa y wszytek dom aż do szczątkow wybił i wytracił.
ŻŚ 848

Rozdział 16

28. Przyszło krolestwo do Achaba,
31. [ktory] wziął za żonę Izabelę, corkę krola Pogańskiego z Sydonu.
ŻŚ 848

Rozdział 17

1. Eliasz upomniał Achaba y rzekł: Żywie Pan Bog Izraelski przed ktorym stoię: iż dżdża y rosy po te lata nie będzie, aż gdy ia każę[1].

[1] OS 247: Zyie Pan Bog, iż rossy y deszczu nie będzie, aż gdy ia rzekę *(uproszę)*.

2. Pan Bog Eliaszowi rzekł:
3. Idź na wschod słońca a skriy się u rzeczki Karyt przeciw Iordanowi,
4. tam z niey pić będziesz, a iam krukom roskazał, aby cię tam karmili.
6. Posyłał mu przez kruki chleb y mięso dwa kroć na dzień.
8. Posłał [Pan Bog] Heliasza [do wdowy w Sarepcie] mowiąc:
9. Idź tam a tam: roskazałem iedney wdowie, aby cię żywiła.
10. Y przychodząc Heliasz do bramy Sarepty: uyźrzał niewiastę ubogą, a ona zbieraiąc trzaski, dwie drewience niesie; y zawołał na nię: Proszę przynieś mi trochę wody, abych się napił.
11. Ważył się y o chleb prosić;
12. powiedziała: Żywie Pan Bog twoy, iżci nie mam iedno iako garść mąki, a trochę oleiu: oto iuż dziś ostatek wypiekę sobie y synaczkowi moiemu, a ziadszy to iuż, od głodu śmierci czekać będziem.
13. *(Doznawał iey wiary)* mówiąc: Nie boy się, iedno uczyń tak iakoś rzekła:. ale pierwey mnie ubogiemu uczyń iałmużnę, a z tey mąki przynieś mi upieczony podpłomyczek, a potem sobie y synowi twemu uczynisz;
14. a to mowi Pan Bog Izraelski: mąki tey z pudełka nie przebierzesz, y oleiu twego ze dzbaneczka nie ubędzie, poty, aż Pan Bog da deszcz na ziemię.
15. Uwierzyła słowom onym: uczyniła tak iako rzekł;
16. y od onego czasu z pudełka mąka się iey sypała,

ŻŚ 849

y oleiu także, przez wszystek czas głodu stawało[1].
17. Y trafiło się, że iey synaczek umarł.

---

[1] BM 63: Gdy przyszedł Heliasz Prorok do bramy Sarepty Sydońskiey, uyźrzał niewiastę wdowę, dwie drewnie niosącą, y zawołał na nię, mowiąc: Poday mi trochę wody w naczyniu, abych się napił. A ona pobiegła; lecz Prorok na nią zawołał, mowiąc: Proszę cię, przynieś mi aby iedno przekąszenie chleba w ręce twoiey. A ona odpowie: Żyie Pan Bog twoy, iż chleba nie mam, iedno trochę mąki, ktorą wgarść zabrać może, a trochę oleiu we dzbanku, oto zbieram parę drewek, y chcę ostatek upiec sobie y synaczkowi memu, abyśwa iadła y umarła. Y rzekł do niey Heliasz: Nie boy się, idź a uczyń iakoś rzekła, ale mnie pierwey uczyń maluczki podpłoneczek z tey mąki a przynieś mi go, a potym sobie y synowi swemu uczynisz. A Pan Bog Izraelski to mowi: iż z cebrzyka mąka nie ustanie, a ze dzbanka oleiu nie

18. Śmiała mowić Heliaszowi: widząc ia ciebie świętego człowieka, miałam się w żywocie poprawić: a iżem tego nie uczyniła, oto mię Pan Bog za grzechy moie skarał na synaczku.
20. Tedy Heliasz wołał do Pana Boga mowiąc: izali Panie Boże moy tę wdowę, ktora mię iakokolwiek żywi, tak zafrasować masz[1]?
21. Wziąwszy tedy umarłego onego synaczka święty Prorok: rościągnął się nad nim trzykroć, y wołał do Pana y mowił: Panie Boże moy: proszę aby się wrociła dusza dziecięcia tego w ciało iego;
22. y wysłuchał go Pan Bog, iż pacholę ono ożyło.
ZŚ 850

Rozdział 18

1. A po trzech leciech kazał Pan Bog [Heliaszowi] iść do Achaba krola.
4. Abdyas [starszy nad domem Achaba] sto kapłanow Pańskich skrył przed mieczem Iezabele krolowey y żywił ie chlebem y wodą.
5. Szukaiąc około rzek iakiey trawy dobytkom,
6. krol [Achab] sługę swego, Abdyasza, słał w iednę stronę a sam szedł w drugą.
ŻŚ 850
13. *(Abdyas rzekł do Heliasza Proroka:)* Izali kto nie powiedział tobie, panu memu, com ia uczynił, gdy Iezabel zabiiała Proroki Pańskie, iżem zataił y przechował sto Prorokow we dwu iaskiniach, w każdey po piećdziesiąt, y karmiłem ie chlebem y wodą.
BM 65
16. Gdy Achabowi Abdyas o Heliaszu powiedział: wyszedł przeciw iemu krol
18. y śmiał go potkać słowy onemi: Tyśli iest, co takie zamieszki czynisz w Izraelu?
18. a Prorok: nie ia, prawi, zamieszki czynię: ale ty y dom oyca twego, iżeście opuścili Pana Boga a udaliście się za Baalem;

---

ubędzie aż do dnia, ktorego da Pan Bog deszcz na ziemię. A ona poszła, y uczyniła tak, iako Prorok kazał: y iadł Heliasz y wdowa, ono y dom iey. Y od onego czasu mąki nie ubywało z cebrzyka ani oleiu ze dzbanka, wedle słowa Pańskiego, ktore rzekł przez Heliasza.

[1] K 722: Na przyście twoie w dom moy, wspomniał, Pan Bog na stare grzechy moie. Panie Boże moy: a więc to y wdowę, u ktorey się ia iakokolwiek żywię zasmucasz, iżeś zabił syna iey?

19. uczyń, coć każę, zezwi lud wszytek na gorę Karmeli, y niech tam staną fałszerze twoi prorocy, ktorych iest ośm set y pięćdziesiąt, ktore żywi Iezabel.
20. Y uczynił tak Achab.
21. A Heliasz takie kazanie do ludu miał: czemu chramiecie na dwie stronie? ieśli Baal bog, idźcie za nim: ieśli Pan iest Bog, idźcie za nim[1];
22. otom ia ieden sam został kapłan y Prorok Pański: a prorokow Baalowych oto iest ośm set y pięćdziesiąt;
23. daycie mnie wołu do ofiary iednego a im drugiego: a nie daycie nam ognia[2]:
24. na czyię ofiarę padnie z nieba ogień y spali ią: tego za Boga mieycie. Y podobała się ta rzecz wszytkim.
25. Kazał tedy pierwey sługom Baalowym czynić onę ofiarę.
26. Czynili, wołali, biegali koło onego wołu y ołtarza swego, prosząc o ogień, krzycząc: Baalu, wysłuchay nas: lecz nic nie wywołali.
27. Y śmiał się z nich Heliasz: podobno wasz bog śpi abo gdzie iachał: wołaycie głosem; rzezali się y krwawili.
30. A Heliasz, nagotowawszy ołtarz
33. y położywszy na nim ofiarę,
34. kazał trzy kroć wszytek ołtarz y mięso ono wodą zlać:
36. y wołał do Pana swego: Panie Boże Abraama, Izaaka y Izraela: pokaż teraz, iżeś ty iest Bog Izraelski a iżem ia iest sługa twoy y tom wszytko z roskazania twego uczynił.
38. Y spadł zaraz ogień z nieba y spalił ofiarę y wodę około niey wylizał.
39. Co widząc lud wszytek: obrocili serce swoie do Pana Boga prawdziwego y mowili: Pan iest Bogiem, Pan iest Bogiem.
40. Y zaraz Heliasz porwać kazał onę ośm set y pięćdziesiąt fałszerzow heretyckich y wszytki aż do iednego pozabijał nad rzeką Cysson.
44. Y wskazał do krola: uiezdżay, bo barzo zmokniesz.
45. Spadł tedy wielki deszcz.

ZŚ 850

---

[1] K 464: Czemu tak chramiecie, obroćcie się do Pana Boga, ktoregoście porzucili.

[2] OS 75: Daycie nam dwu wołu, niech oni obiorą sobie iednego y na części go rozsiekaią y na drwa złożą a ognia niech nie podkładaią: a ia też uczynię [ofiaruję, zob. str. 97] drugiegu wołu.

46. A Heliasz puścił się z Achabem krolem y pieszo przed nim
bieżał do miasta Iezrael.
ŻŚ 851

Rozdział 19

1. Tam o nim słysząc Iezabel,
2. wskazała do [Eliasza], iż cię iutro zabić każę.
3. Przelękł się Prorok, y uciekał gdzie go oczy niosły. Y zo-
stawiwszy sługę swego w Bersabee,
4. sam się puścił w puszczę; y siadszy pod iałowcowym drze-
wem, prosił o śmierć Pana Boga mowiąc: Dosyciem się na
świecie nażył, weźmi duszę moię[1], izalim ia lepszy niżli oyco-
wie moi?
5. Y w tey modlitwie Heliasz zasnął w chłodzie pod onym ia-
łowcem; y przyszedł do niego Anyoł y obudził go mowiąc:
wstań a pożyway;
6. y ocuciwszy się, uyźrzał chleb podpłomyczny y kusz wody
y iadł, y zasię zasnął.
7. Y powtore Anoył przyszedł y obudził go y mowił: iedz bo
daleką drogę masz[2].
8. Wstał, iadł y pił, y przez dni czterdzieści y nocy pościł, onym
chlebem umocniony; y przyszedł aż do gory świętey Horeb;
9. y tam mieszkał w iaskini.
ŻŚ 851
10. [Wołał:] Opuścili zmowę twoię synowie Izraelscy *(to iest,
ciebie Pana swego odstąpili)*. Ołtarze twoie popsowali y Pro-
roki pozabijali[3].
OS 79
11. Y widział Pana Boga w cichuchnym wietrze:
13. przed ktorym zasłoniwszy płaszczem twarz swoię, wyszedł
z iaskini; a głos Boży stał się do niego, pytaiąc: co tu czy-
nisz Heliaszu?
14. a on się żałował przed Panem swym mowiąc: zapalczywość
mię zdieła od Pana Boga zastępow: oto synowie Izraelscy
opuścili umowę z tobą, y popsowali ołtarze twoie, y Proroki

---

[1] K 450: Tak samo, jak powyżej: Weźmi, Panie, duszę moię.

[2] K 624: Bo masz daleką drogę; OS 53: bo masz trudną drogę.

[3] K 219: Śmieli pobić Proroki twoie y rozrzucić ołtarze twoie. Iakże łzy z oczu moich hamować mogę; K 272: Ołtarze, Panie, twoie rosproszyli, kapłany pobili, iam sam został.

twoie mieczem wybili, y iam sam został, y to y mnie na
śmierć szukaią[1];
16. y kazał mu Pan Bog krola innego imieniem Ichu stawić;
kazał mu też miasto siebie postawić Helizeusza na urząd
Prorocki.
ŻŚ 851
19. Tedy Heliasz odszedszy z gory Horeb, nalazł Helizeusza a on
rolą orze; y włożył nań płaszcz swoy.
20. [Helizeusz] wszytko opuścił y zaraz na onym polu do He-
liasza przystał; o to go tylko prosił, aby mogł iść do domu
a pożegnać oyca y matkę[2];
21. pług, ktorym orał, posiekł y woły pozabijał, y warząc ie na
drwach z pługa onego, rozdał mięso ubogim, y częstował
sąsiady swoie; y wszytko opuściwszy poszedł za Heliaszem[3].
ŻŚ 888

Rozdział 20

30. Na dwadzieścia y siedm tysięcy ludzi w mieście Aphek, gdy
z bitwy przegraney uciekali [Syriyczykowie], mury upadły
y wszytkie pobili.
ŻN 94
31. *(Iako porażeni na woynie krolowie uczynili)* powrozy włożmy
na głowę y szyię naszę y włosiennice na boki nasze a mowmy:
Słyszeliśmy, iż łaskawi y ubłagani są krolowie domu Izra-
elskiego.
OS 213

Rozdział 21

1. Achab pożądał winnice Nabotowey w mieście Iezrahel:

---

[1] UdE 17; Pnk 36: Zasmuciłem sye y rozgniewał o krzywdę Pana Boga zastępow, o ktorą pobili Proroki twoie y popsowali ołtarze twoie; UdE 44: Bo ołtarze twoie poobalano y Proroki twoie pogubiono; K 58: Popsowawszy ołtarze y pozabijawszy kapłany, Boga też zgubili y opuścili; K 119: Zięła mię żałość y gniew o chwałę twoię Panie, bo synowie kościelni odstąpili przymierza twego, ołtarze twoie popsowali, Proroki twoie mieczem pozabijali y samem został y ieszcze y mnie na śmierć szukaią; K 430: Zięła mię żałość y słuszny gniew o cię, Pana mego: iż twoie Proroki pobili y ołtarze zniszczyli.

[2] K 620: Niech całuię oyca mego y matkę moię: potym za tobą poydę; a Heliasz rzekł: Idź a wroć się: iamci uczynił co zemnie iest; K 44: Idź a wroć się, iam uczynił co mnie należało.

[3] FU 100: Parę wołow zabiwszy, zarazem począł być uczniem iego y służyć mu.

2. y wskazał do niego, iż mu przyległa, chcąc mu dać inną za nię albo chcąc ią zapłacić.
3. Wymowił się Nabot, mowiąc: iż to iest dziedzictwo mnie od przodkow zostawione.
4. Łakomy krol rozgniewał się, y nie iadł.
7. Iezabel śmiała się z niego mowiąc: wielka moc twoia, a prawie rządzisz krolestwo Izraelskie.
8. Y napisała list do mieszczan Iezrahel pod pieczęcią krolewską:
10. aby potwarz włożyli na Nabota, iakoby przeklinał Boga y krola[1], a żeby go zabili.
13. Naprawili syny dyabelskie, ktorzy nań fałszywie świadczyli[2].
15. O czym maiąc sprawę Iezabel, rzekła do krola: wstań a idź weźmi winnicę, ktoreieś pragnął, boć iuż umarł Nabot.
19. Heliasz wołał nań mowiąc: Tak mowi Pan Bog: Zabiłeś y wziąłeś: na tym mieścu, na ktorym psi lizali krew Nabotową, twoię też lizać bedą.
20. Y rzekł krol: Izalim ci co złego uczynił? A Heliasz rzekł: y barzo: boś się dał przedać niewieście na grzech przed Bogiem[3];
21. przetoż Bog wygładzi wszystko potomstwo twoie,
23. a Iezabelę żonę twoię psi ziedzą na roli.
27. To słysząc Achab rozdarł szaty swoie, y ubrał się we włosiennicę y pościł y spał na worze czyniąc pokutę, y chodził spuściwszy głowę smutno.
ŻŚ 851
29. Rzekł Pan Bog do Heliasza: Izaliś nie widział, iako mi się Achab ukorzył? Iż się tedy dla mnie ukorzył, nie przywiodę złego za dni iego: ale za dni syna iego przywiodę kaźń na dom iego[4].
OS 132

Rozdział 22

22. Czart rzekł: Będę kłamliwym duchem w ustach proroków Achabowych, abym go zwiodł y oszukał.
OS 370

---

[1] Pnk 54: [Świadczyli] iż Naboth błogosławił [przeklinał] boga y krola.
[2] Wzw 61: Potwarcy, ktorzy na Nabota grzechy, o ktorych nie myślił, kładli: pismo mężmi Diabelskiemi zowie.
[3] OS 370: Przedałeś się (żenie swey), abyś źle czynił.
[4] K 393: Nie widzisz, iako się Achab ukorzył przedemną, przetoż nie przywiodę tych złych przygod za żywota iego.

IV Księga Krolewska

Rozdział 1

2. Syn Achabow, Ochozyasz, gdy wpadł w niemoc: posłał do Belzebuba dyabła pytać go o zdrowie swoie.
3. Zaszedł posłom Heliasz y rzekł: izali Boga nie masz w Izraelu, iż się do Belzebuba radzić idziecie?
4. powiedźcie Panu swemu: z łożka, na ktorymeś legł, nie wstaniesz: ale śmiercią umrzesz.
5. Wrocili się posłowie
6. y powiedzieli słowa ony.
9. Krol posłał rotmistrza z pięćdziesiąt drabow, aby poimali Heliasza y przywiedli; y przyszedszy rotmistrz, mowił Prorokowi: Mężu Boży, krol kazał, abyś do niego szedł;
10. a Heliasz rzekł: ieślim mąż Boży, stąp ogniu z nieba a popal was; y tak się stało, pożarł wszytki ogień z nieba.
11. Uporny krol drugiego rotmistrza z tąż liczbą drabow poń posłał;
12. y temu także się z towarzyszmi stało; stąpił z nieba ogień y pożarł ie.
13. Ieszcze y trzecią rotę takąż posłał, ale rotmistrz upadł przed Heliaszem na kolana y prosił o miłosierdzie;
15. y za prośbą onego rotmistrza szedł w oczy krolowi choremu Heliasz
16. y toż mu powiedział: Radziłeś się czarta a nie Boga, przeto zdechniesz na tym łożku.
17. Y tak się stało; zszczedł bez potomstwa Ochozyasz a brat iego Ioram nastąpiwszy na państwo, w rychle wedle pogrożki Bożey ze wszytkim domem Achabowym wygubiony iest.

ŻŚ 852

Rozdział 2

1. A gdy miał podniesion być do raiu z ciałem Heliasz;

ŻŚ 888

był przy [nim] uczeń iego Helizeusz.

3. Wiedział z obiawienia Bożego y od innych synow Prorockich,
iż tego a tego dnia wzięty być miał,
4. przetoż zostać[1] niechciał nigdzież onego dnia mistrza swego.
6. Gdy mu mistrz pozostać kazał, zaklął się mowiąc:
Żywie Bog iż cię nieopuszczę.
OS 50
7. Y będąc oba nad Iordanem:
8. Heliasz uderzył płaszczem w wodę, y wnet się rzeka rozstąpiła na obie stronie y przeszli suchą nogą.
9. Skoro przeszli, iuż sam powiedział Helizeuszowi: proś odemnie co chcesz mieć, niżli mię wezmą od ciebie; a on prosił: aby mieć mogł dwoiakiego ducha[2] iego.
10. Rzekł Heliasz: o wielkąś rzecz prosił: wszakże ieśli mię uyźrzysz kiedy mię poniosą, stanieć się to o coś prosił.
11. Y gdy idąc rozmawiali, owo woz ognisty y konie ogniste stanęły miedzy nimi; y wsiadł Heliasz y wstąpił po obłoku w niebo.
12. Patrzył nań Helizeusz y wołał za nim; Oycze moy, oycze moy: wozie Izraelski y woźnico iego;
13. y spuścił mu płaszcz swoy Heliasz[3].
ŻŚ 852
Chcąc iść za rzekę Iordan,
14. uderzył w wodę onym płaszczem: y wnet się rzeka rozdzieliła, iż przeszedł stopy nie zmoczywszy.
15. Co widząc mieszczanie z Ierychu, iż ducha Heliaszowego miał Helizeusz,
19. prosili go, aby im wodę zaraźliwą y niezdrową zleczył.
20. Dać sobie soli kazał
21. y wzywaiąc imienia Boskiego, rzekł: Mowi Pan Bog: zleczyłem tę wodę, a iuż z niey daley śmierć y niepłodność nie będzie.
22. Y tak się stało.
23. A gdy czasu iednego szedł Helizeusz mimo miasta Bethel:

[1] Zostać = zostawić, opuścić.

[2] ŻŚ 888: [Prosił] dwoiego ducha iego: prorockiego na naukę ludu Bożego, y cuda czyniącego na podporę kazania swego y pociechy wiernych.

[3] ŻŚ 889: Helizeusz za nim wołał: oycze moy, oycze moy: tyś wozem Izraelskim, y woźnica a sprawca iego: [y] spuścił mu [Heliasz] swoy płaszcz na ziemię.

dzieci wołały za nim na wzgardę iego: choć[1] sam łysy, choć sam łysy:
24. nałaiał w imię Pańskie onym pacholętom; y wnetże wyrwali się z gor dwa niedźwiedzie y podrapali pacholąt onych czterdzieści y dwoie.
ŻŚ 889

Rozdział 3

9. Na on czas krol Izraelski, Ioram, y krol Iudski, Iozaphat, y trzeci krol Edomski ciągnęli *(na Mesę, krola Moabskiego)* przez puszczą siedm dni [a] nie naydowali wody dobytkom.
10. Mowili: iuż tu Pan Bog nas da w ręce nieprzyiacielskie.
11. Lecz Iozephat pytał się o Proroku Pańskim; naleziono Helizeusza.
13. Rzekl Helizeusz do krola Ioram: Co ty masz zemną za sprawę? idź do prorokow oyca twego y matki twoiey:
14. żywie Pan Bog zastępow, przed ktorym stoię: bych się nie wstydził Iozaphata, krola Iudy, o ciębych niedbał, anibych na cię weyźrzał.
15. Przywieść sobie śpiewaka kazał Helizeusz; y gdy śpiewał uczuł rękę Pańską w proroctwie
16. y kazał rowow nakopać,
20. ktore się wnetże wodą bez dżdżu żadnego napełniły.
24. Y porazili woyska Moabskiego krola
25. y ziemię iego zwoiowawszy *(wrocili się do domu)*.
ŻŚ 889
26. Krol Moabski w oblężeniu
27. na murze ofiarował y zabił ręką swoią syna swego pierworodnego, ktory na iego krolestwo wstąpić miał.
K 172

Rozdział 4

1. Czasu iednego niewiasta owdowiała wołała za Helizeuszem, mowiąc: Mąż moy a sluga twoy umarł, ktoregoś dobrze świadom, iż się bał Pana Boga: a owo pożyczalnik przychodzi y wziąć mi chce dwu synaczkow moich w niewolą[2].
ŹŚ 889

---

[1] Choć = chodź.

[2] K 722: Sługa twoy, mąż moy, umarł a ty wiesz iż sługa twoy bał się Pana Boga: a owo pożyczalnik przyszedł y bierze w długach parę synow moich do niewoley; ŻŚ 96: Umarł mi mąż, sługa twoy, o ktorym wiesz, iż się Pana Boga bał.

2. Y rzekł do oney wdowy: cożci uczynić mam? a masz co w domu swoim? A ona powiedziała: nie mam, służebnica twoia, iedno trochę oleiu.
3. A Prorok iey błogosławił, mowiąc: idź a napożyczay u sąsiad beczek niemało
4. y zamkni się z dziećmi, a w każdą beczkę wpuść po trochę oleiu onego;
5. uczyniła tak,
6. y wszytki się naczynia napełniły oleiem aż do wierzchu.
7. Z radością biegła y powiedziała Prorokowi *(coby z tym czynić kazał)*; a on iey rzekł: przedaway oley a długi wypłacay, a ostatkiem się żyw z dziećmi.
8. A chodząc tam y sam Helizeusz, szedł przez miasteczko Sunan: gdzie iedna nabożna niewiasta w dom go swoy prosiła.
9. *(Gdy odszedł)* prosiła męża swego: mowiąc: Ten święty mąż często chodzi przez miasto nasze;
10. zbuduymy iemu komorkę małą y łożko w niey y stoł y chrzesło y świecznik, żeby swoy pokoiczek miał[1];
11. a Helizeusz tam zawżdy stawał w komorce oney.
12. Y przyzwawszy iey przez sługę swego Giezego, pytał iey mowiąc:
13. otoś nam pilnie we wszytkim służyła: chceszli też co po mnie, maszli iaką potrzebę u krola abo u hetmana[2]; ona rzekła: miedzy przyiacioły tu moiemi mieszkam.
14. A Giezy rzekł: oto potomstwa nie ma, a mąż iey stary iest.
15. Kazał iey przyzwać; a ona stała przede drzwiami;
16. y rzekł iey prorok: o tym czasie w rok, ieśli żywi będziem, syna powijesz.
18. Lecz gdy on synaczek podrosł, będąc z oycem u żniwa na polu,
19. zachorzał, y kazał go ociec nieść do matki,
20. y wnetże na łonie iey umarł.
21. A ona położyła umarłego synaczka na łożku Helizeusza, y zamknęła komorkę iego onę,

---

[1] K 456: Chodzi tędy Prorok Boży Helizeusz: zbuduymy mu komorkę, postawmy łożko, stolik y świecznik: rychley do nas stępować będzie.

[2] K 599: Otoś nam pilno we wszytkim służyła: coż chcesz, abych dla ciebie uczynił? Maszli iaką potrzebę u krola abo u hetmana, mowić o cię będę; NA a7 v: Mogęlić co pomoc u Krola abo u Hetmana, rad z ochotą uczynię.

22. [a] prosiła się u męża, aby ią posłał do Proroka.
23. Dziwował się mąż, po co tam iachać chciała, gdyż żadnego święta nie było.
27. A ona prędko przyiachawszy, upadaiąc do nog Prorockich mowiła:
28. izalim ia od ciebie prosiła syna?
29. A Helizeusz roskazał Giezemu, aby wziął laskę iego y bieżał a położył ią na dziecięciu.
30. Lecz niewiasta mowiła: żywie Pan Bog, że cię nie odeydę; y szedł z nią Prorok w dom iey.
31. A Giezy gdy kładł laskę na dziecię, nic nie pomogło.
32. Y widząc mąż święty umarłe na łożku swym pacholę,
33. zamknąwszy się z nim,
34. kładł głowę swoię na głowę, y oczy na oczy, y usta na usta iego, y zagrzało się ciało dziecięce;
35. y chodząc kila kroć po domu, gdy drugi raz się nad dziecięciem rozciągnął: ożyło ono pacholątko,
36. y oddał ie matce.
38. A czasu głodu, mieszkaiąc z synmi Prorockimi (to iest z uczniami swemi) kazał im potrawę z ziołek uwarzyć;
39. y gdy zbierali ziele, z niebaczenia iagod, w ktorych trucizna rośnie, w garniec do warzenia nakładli;
40. a gdy ieść poczęli, zawołali na Proroka: śmierć w garncu, mężu Boży, y ieść niechcieli.
41. A on wziąwszy trochę mąki, kazał włożyć w garniec, y wnetże gorzkość zginęła.
42. A gdy mu ieden iałmużnę przyniosł dwadzieścia bochenkow ięczmiennego chleba: kazał ie dać na sto osob.
43. Sługa mowił: a co to iest na tyle ludzi? a on rzekł: Day im ieść: bo tak mowi Pan Bog: ieść będą y nazbyt zostanie.
43. Y tak się rozmnożył chleb za słowem Bożym, iż się naiedli y ieszcze zostało[1].

ZŚ 890

---

[1] BM 67: Człowiek ieden przyszedł do Helizeusza Proroka, niosąc mu pierwiastkowy chleb y dwadzieścia bochenkow chleba ięczmiennego y pszenice nowey w worku swoim. Y rzekł Prorok do szafarza, day tego chleba synom Prorockim. A szafarz odpowiedział: Na sto osob, prawi, to iako nic. A Prorok rzekł: Day im, niech iedzą. A to mowi Pan Bog: naiedzą się, y ieszcze zbędzie; y położył chleb przed nie, y naiedli się, y ieszcze zbywało, wedle słowa Pańskiego.

Rozdział 5

1. [Naaman, hetman krola Syriyskiego,] ktory był w wielkiey wadze u pana swego y przezeń Pan Bog wybawił Syryą z upadku, był mężny y bogaty, ale trędowaty[1].
2. U żony iego na posłudze była dzieweczka mała, poimana z ludu Bożego;
3. y rzekła raz paniey swoiey: gdyby pan ten moy był w Samariey u Proroka, zaprawdęby zleczył trąd iego.
4. Szedł z tym Naaman do krola swego y prosił się, aby tam iachać mogł;
6. krol mu dał list do krola Izraelskiego w te słowa: Skoro to przeczytasz wiedz, iże ślę Naamana, sługę mego, abyś zleczył trąd iego.
7. Ktory list czytaiąc Ioram, drapał szaty na sobie z gniewu, mowiąc: izalim ia Bog, żebych mogł zabić y ożywić[2]? patrzcie, iż przyczyny zemną do woyny szuka.
8. Dowiedział się o tym Helizeusz y wskazał do krola: czemuś drapał szaty swe? niech do mnie przyidzie, a pozna, iż iest Prorok w Izraelu.
9. Y przyszedł Naaman, y stanął przed domem, gdzie był Helizeusz;
10. a on przez posła mu powiedział: Idź a omyi się siedm kroć w Jordanie, a zdrow y czyst będziesz[3].
11. Na te słowa rozgniewał się Naaman, y odchodząc mowił: Mniemałem, iż do mnie wyniść miał, y stoiąc wzywać miał mocy Boga swego nademną, y dotykać się miał trądu mego y tak mię uzdrowić;
12. małolim ia miał wody doma y lepszey daleko z Abanu y Pharpharu, rzek Damaszku[4]? Y gdy tak odchodził,
13. słudzy go upominali, mowiąc: oycze, być dobrze co trudnego Prorok rzekł, miałeś uczynić: a teraz rzeczy łacney czemu czynić nie masz?

---

[1] K 370: Był mąż wielki, u pana swego we czci wielkiey, bo będąc hetmanem, przezeń Pan Bog wybawił Syryą: y był mąż mężny y bogaty, ale trędowaty.

[2] ZŚ 1122: Jam Bog iest zabijaiący y ożywiaiący?

[3] K 371: Iedź do Jordanu a w nim się siedm kroć obmyi, a ciało twe zdrowie weźmie y czyst będziesz.

[4] K 371: Małomli ia miał lepszey wody w rzekach Damaszku?

14. Ledwie się omył Naaman w Jordanie, a owo ciało iego stało się piękne iako u dziecięcia,
15. y wracał się do Helizeusza ze wszystkim dworem swoim y stanąwszy przed nim, mowił: Iuż wiem, iż nie masz Boga innego po wszystkiey ziemi iedno tylo w Izraelu: proszę weźmi odemnie błogosławieństwo *(to iest upominki y dary).*
16. A Prorok niechciał nic brać; y gdy go barzo prosił y usilnie nalegał, aby co wziął: niechciał przedsię zgoła nic od niego wziąć.
17. Y prosił go Naaman, aby mu dopuścił nabrać ziemie oney, w ktorey Boga poznał, na dwa wielbłądy: niechcąc się iuż więcey bogom pogańskim kłaniać.
18. Jeszcze o drugą rzecz prosił: aby mu było wolno z krolem w bożnicę pogaństwa wchodzić: y tam się nie bałwanom, ale Bogu prawemu kłaniać, żeby mu to Pan Bog odpuścił.
19. Prorok [mowił]: idź w pokoiu[1].
21. Gdy odiachał on Naaman, Giezy bieżał za nim y skłamał,
22. mowiąc: pan moy prosi, abyś mu posłał kamień śrebra y dwoie odmienne szaty,

ŻŚ 891

bo dopiero przyszli do niego synowie Proroccy.
23. Naaman nie ieden kamień, ale dwa nieść za nim y szaty także dwiema sługom swoim kazał,
24. y schowawszy skarb on a odprawiwszy sługi Giezy
25. przyszedł do Helizeusza. Spytał go, gdzie był? a on powiedział: nie byłem nigdzie, sługa twoy.
26. A Prorok rzekł: Izali tam serca mego obecnie nie było, gdy on człowiek zsiadł z woza na przywitanie twoie? nabrałeś śrebra y szat y chcesz sobie nakupić winnic y oliwnikow y bydła y sług:
27. ale trąd Naamow przy tobie też będzie y przy nasieniu twoim na wieki[2]; y wyszedł od Helizeusza Giezy, tak trędowaty iako śnieg.

ZŚ 892

---

1 Powiada Skarga [ŻŚ 891]: Dla słabości iego wiary przeyźrzał on grzech [nieszczerości, udawania]; nie pozwolił, ani pochwalił.

2 K 371: Serce moie obecne tam było, gdy on człowiek z wozu przeciw tobie, czcąc cię, wysiadł: toś a toś pobrał, y to a to z tym czynić chcesz: Weźmiesz za to trąd tego, ktorymeś skłamał.

Rozdział 6

1. Raz towarzysze iego proroccy,
2. chcąc sobie mieszkanie budować nad Jordanem na puszczy,
3. prosili, aby z nimi szedł tam drzewo gotować.
5. Y iednemu spadła z toporzyska siekiera w Jordan. Zawołał mowiąc: ach mnie, pożyczana to była siekiera.
6. A mąż święty pytaiąc, gdzie upadła, tam cisnął drewno, y wnetże siekiera po wierzchu pływała,
7. y przygarnąć ią kazał.
8. Często się zasadzały taiemnie woyska z Syriey na krola Izraelskiego:
9. a Helizeusz nie raz ie przestrzegał: aby to y to mieśce opatrzyli a nieprzyiacioł się tam strzegli.
11. Mniemał krol Syriyski, aby go kto z swoich zdradzał:
12. ale mu ieden rzekł sługa iego: krolu, co ty w komorze y taiemnie mowisz: to Helizeusz wie wszytko y krolowi swemu oznaymuie.
13. Tedy go krol kazał z woyskiem szukać y poimać; y wyszpiegowali go w Dotaim,
14. y przyszło nań woysko.
15. Sługa iego bać się bardzo począł: widząc lud wielki:
16. a Helizeusz mowił mu: nie boy się: więcey ich z nami niżli z nimi[1]:
17. y prosił Pana Boga, aby słudze iego otworzył oczy; y tak się stało: widział około Helizeusza pełne gory ognistych iezdnych y wozow.
18. [Helizeusz] wyszedł w oczy nieprzyiaciołom swoim, y prosił Pana Boga, aby na nie uderzyła ślepota; y tak się wnet stało.
19. Y mowił do nich Helizeusz: nie to iest droga, ani to miasto, do ktorego ciągnięcie: iedźcie za mną, a ia wam ukażę męża, ktorego szukacie; y wprowadził ono woysko do Samaryey,
20. y tam prosił zasię Pana Boga, aby im oczy otworzył; y obaczyli się być w ręku nieprzyiacielskich.
21. Dziwuiąc się krol Izraelski pytał się, ieśliby ie pobić miał;

---

[1] OS 233: Helizeusz ukazał ogniste woyska wielkie, y iezdne straszliwe na powietrzu, y mowił: Patrz iako ich więcey z nami; ZŚ 544: Nie boy się, więcey ich z nami, niźli przeciw nam.

22. a Prorok rzekł: nie poimałeś ich mieczem ani łukiem: day im chleba y wody, a niechay się wrocą do pana swego[1].
23. Y tak uczynił. Y nie śmieli potym naiazdow żadnych Syryanie na ziemię Izraelską czynić.
ZŚ 892
24. Potym Benadad, krol Syriyski, podniosł woynę na tegoż krola (*Izraelskiego Iorama*) y obległ Samaryą miasto;
25. y do takiego głodu przyszło w mieście, iż
26. raz matka iedna wołała za krolem: wspomoż mię, wspomoż krolu;
27. a on rzekł: nie mam skąd, bo iuż y w gumnie nic nie masz y w piwnicy;
28. a ona rzekła: zmowiłam się z tą niewiastą; dziś mego syna ziewa, a iutro twego:
29. otoż ona ziadłszy zemną synaczka mego, swoiego skryła[2].
31. To słysząc krol, rozgniewał się iako szalony na Pana Boga, y chciał ściąć głowę Helizeuszowę;
32. a Helizeusz kazał dom zamknąć y posła onego, ktory szedł zabijać go, nie puszczać.
ZŚ 892

Rozdział 7

1. Y rzekł potym Helizeusz: Słuchaycie słowa Bożego, to mowi Pan Bog: iutro w Samaryey korzec mąki pszenney, a dwa korca ięczmienney po groszu kupować będą.
ZŚ 892
2. Y słysząc to pan ieden, nie uwierzył temu y Bogu niepodobieństwo przypisał; a Helizeusz rzekł: uyźrzysz, ale chleba tego nie skusisz.
3. Czterey się trędowatych zmowili w mieście, mowiąc:
4. tak nam od głodu umrzeć, iako od miecza; podźmy do woyska nieprzyiacielskiego.

---

[1] ZN 94: A iednak ich bić Krolowi swemu nie kazał, ale nakarmiwszy do domu ie puścił.

[2] OS 248: Taki głod był w Samaryey, iż niewiasta iedna na krola Jorama zawołała, gdy po murach chodził w oblężeniu miasta: krolu miły, wspomoż mię. A on rzekł: Bog cię wspomoż, ia nie mam z czego, ani w gumnie, ani w piwnicy. A ona rzekła: Ta moia towarzyszka, namowiła mnie: day, prawi, syna twego a dzisia go ziewa; ia iutro dam mego, y także go ziewa; y uwarzyłyśmy y ziadły syna mego, a ona swego skryła.

6. y nocy oney puścił Pan Bog na woysko Syriyskie taki głos,
iakoby wielki lud na nie szedł, y słyszeli dźwięk koni y wozow y rzekli: naiął y przywiodł na nas Egipcyany krol Izraelski, uciekaymy, uciekaymy:
7. y rozbieżeli się, od koni, od wozow, y od wszytkiego obozu, tylo z garłem uciekaiąc[1].
8. Y wyszedszy [oni trędowaci], nikogoż nie naleźli, y nabrawszy y nachowawszy skarbow,
9. dali znać do dworu krolewskiego.
13. Krol na piąci koniach, ktore były zostały w mieście, wysłał sługi na wzwiady.
15. Y gdy oznaymili, iż prawdziwie uciekli,
16. wyrwał się lud głodny z miasta y rozchwycił oboz, y była mąka y ięczmień tak tani, iako rzekł Helizeusz;
17. a pana onego, ktory Bogu niepodobieństwu przypisał; a nie wierzył: lud w bramie, gdy rząd chciał czynić, utłoczył.
18. Y ziściło się wszytko, co rzekł Helizeusz.

ZŚ 893

Rozdział 8

4. Powiaday mi wszytkie wielkie dzieła, ktore czynił Helizeusz.

ZŚ'p

Rozdział 9

1. Posłał Helizeusz iednego z kapłanow albo synow prorockich z rogiem oleiu,
3. aby na krolestwo w woysku Izraelskim pomazał Iehu.
6. Y skoro nań wylał oley a słowo mu Boże powiedział, iż cię krolem Bog uczyni
7. na pomstę domu Achabowego[2]:
13. woysko wnetże mu z płaszczow maiestat uczynili y krzyknęli: kroluie Iehu, kroluie.
16. Y wnet się puścił z woyski do Iezraela miasta
24. y zabił krola Iorama

---

[1] ZN 93: W oblężeniu Samaryey, na Krola Syrskiego Benadad y na wielkie woysko iego puścił Pan Bog z powietrza posłuch, iakoby wiele iezdnych y wozow na nie przypadło; y przestraszeni, pomiataiąc wszytko co mieli, z ciały tylo uciekli.

[2] PrS a 9: Długoż, Panie, naszey się krwie nie pomścisz?

27. y drugiego krola Iudy, Ochozyasza, ktory go był nawiedzać przyiachał,
30. [a] Iezabelę, ktora, upiększywszy się y umalowawszy, z okna patrzała,
33. z onego okna zrzucić kazał; y podeptaną od koni a wywleczoną na rolą psi ziedli.
ŻŚ 893, 851
35. Ledwie ią po końcach nog y ręku poznać było.
C 28
37. [Mowili ludzie:] A onaż to Iezabel?
K 225, 451, 709

Rozdział 10

7. Siedmdziesiąt synow Achabowych dnia iednego w Samaryey pobić kazał [Iehu].
18. Obwołał po wszytkiey ziemi swey, iż się chce lepiey kłaniać y służyć Baalowi, niżli krol Achab.
19. Y kazał się zewsząd ziachać sługom Baalowym,
20. kazał im święto czynić y ofiary,
23. roskazuiąc, aby miedzy nimi żaden sługa Boży nie był.
25. Y skoro skończyli ofiar: u drzwi żołnierzom stanąć y do iednego pozabijać ie kazał.
27. Y potem obalał kościoły Baalowe, y na tym mieścu czynić kazał chlewy,
28. tak iż Baala z ziemie wszytkiey wykorzenił.
29. Wszakże nie był do końca dobry chwalca Boga iednego, bo przedsię cielcow onych złotych, ktore były w Dan y w Bethel, nie zburzył;
30. a iednak za onę posługę obiecał mu Pan Bog, iż potomstwo iego aż do czwartego pokolenia na krolestwie trwać miało.
ŻŚ 893.

Rozdział 13

14. A Helizeusz zachorzał. Nawiedzał go krol Izraelski, Ioas, y płakał nad nim, mowiąc: oycze moy, oycze moy: wozie Izraelski y sprawca iego.
19. A on mu o trzech wygranych bitwach przeciw Syranom oznaymuiąc, umarł.

---

1 ŻŚ 982: Umalowała oczy swoie farbą y ubrała głowę swoię; C 28: Gdy się upiękrzyła y umalowała z okna iest wyrzucona.

21. Tegoż roku iedni ludzie nieśli umarłego do pogrzebu: a obaczywszy rozboyniki Moabskie, przestraszeni, wrzucili umarłego do grobu Helizeusza; y skoro się trup on kości Helizeuszowych dotknął, wnetże ożył y stanął na nogi swoie.

ŻŚ 893

Rozdział 14

9. Ioas, krol Izraelski, do Amazyasza, krola Iudskiego, parabołę wskazuie, iako oset *(ziele niskie)* postało do Cedru na gorze Libanie, aby swoię corkę dał za syna iego[1].

K 80

Rozdział 18

4. Węża miedzianego, ktorego był ulał Moyzesz na puszczy, ktoremu do onego czasu synowie Izraelscy ofiary czynili, skruszył Ezechiasz, y inne bałwany y cokolwiek było znakow bałwochwalstwa popsował.

ŻŚ 956

Rozdział 19

1. Gdy Ezechiasz słyszał bluźnienie Pana Boga swego od Rapsaka, szaty swoie potargał y wor na syę włożył
3. y bolał iako ta, co rodzi.

UdE 18; Pk b3

14. Wziął list Sennacheryba [Ezechiasz] do kościoła, y rozwinął go przed Panem Bogiem,
19. prosząc, aby o sławę swoię czynił.
32. Y usłyszał słowa ony od proroka Izaiasza: Nie wnidzie Sennacheryb do miasta tego, mowi Pan Bog:
33. wroci się drogą, ktorą przyszedł;
34. obronię miasto to y wybawię ie dla mnie y dla Dawida, sługi mego.
35. Y nocy oney nadchodzącej przyszedł Anyoł Pański y zabił w woyszcze Sennacheryba sto y ośmdziesiąt tysięcy ludu.
36. Gdy [Sennacheryb] do domu się swego wrocił

---

1 Amazyasz pragnął po podbiciu Idumei shołdować sobie krolestwo Izraelskie. Ioas odparł żądanie jego przypowieścią o oście i cedrze Libańskim. Oset, to jest Amazyasz, chciałby cedr Libański, to jest krolestwo Izraelskie, wcielić do państwa swego. Ale: »przeszły, jak mowi Pismo św., zwierzęta leśne, to jest wojska Izraelskie, i podeptały oset« [Corn. a Lapide, Com. IV 58 (Parisiis 1863)].

37. a w bożnicy swey kłaniał się bogu swemu, Nezrachowi, własni synowie iego dwa, Adrumelech y Sarazar, miecze w nim swe utopili.

ŻŚ 957

Rozdział 20

1. Przyszedł też czas, iż [Ezechiasz] zachorzał barzo aż na śmierć, y wszedł do niego Izaiasz Prorok y rzekł mu: toć wskazuie Pan Bog: rospraw dom swoy bo umrzesz a żyw nie będziesz.
2. Słowo to usłyszawszy: obrocił się do ściany y modlił się do Pana Boga w ty słowa:
3. proszę, wspomni Panie, iakom się sprawował przed tobą w prawdzie y w całym sercu, a iżem czynił to, co dobre iest przed oczyma twoimi; y płakał płaczem wielkim.

ŻŚ 957

4. Ieszcze był Izaiasz w puł sieni, odchodząc: a owo głos się stał do niego Pański:
5. wroć się a powiedz Ezechiaszowi, wodzowi ludu mego: usłyszałem modlitwę twoię y widziałem łzę twoię a otom cię uzdrowił; trzeciego dnia wstaniesz y do kościoła poydziesz,
6. a ieszcze piętnaście lat przydanego żywota mieć będziesz; obronię cię od krola Assyriyskiego, a miasto to wybawię dla mnie y dla Dawida, sługi mego.
7. Y kazał dać Izaiasz stłuczonych fig y położył ie na wrzod Ezechiaszow, y ozdrowiał [Ezechiasz].
9. Tedy Izaiasz na upewnienie onych słow y obietnice od Pana dał mu taki przedziwny znak: chcesz na upewnienie tego, co mowię, że się dziesięć stopniow słońce zaraz naprzod pomknie abo nazad ustąpi[1]?
10. Y zezwolił krol, aby się nazad wrociło:
11. zawołał Izaiasz Prorok do Pana: y wnet się tak stało.
13. A gdy miał u siebie posły krola Babilońskiego, ukazał mu dostatek wszytek domu swego.
14. Y pytał Prorok krola: co powiedaią ci mężowie y skąd przyszli? a on rzekł: z daleka do mnie przyszli, aż z Babilonu,
15. y ukazałem im wszytko, co mam w skarbiech y pokładzie moim.
16. A Izaiasz rzekł: słuchay słowa Bożego:

---

[1] Dodaje Skarga: na tym słonecznym zegarze.

17. przyydzie ten czas, gdy to wszytko z domu twoiego wybiorą,
y to co zebrali oycowie twoi do Babilonu poniosą y nic nie
zostawią,
18. y syny twoie wezmą y naczynią z nich rzezańcow do pa-
łacow krola Babilońskiego.
19. Ezechiasz rzekł: Dobre słowo Pańskie: tylo niechay będzie
pokoy y prawda za dniow moich.

ŻŚ 958

Rozdział 21

1.* *(Po śmieri Ezechiasza nastąpił na państwo syn iego)* Ma-
nasses,
5. ktory naczynił też w kościele Bożym ołtarzow obcych,
6. y syna swego spalił, y czarowania y czarnoksięstwa stroił,
16. a krew niewinną rozlewał w Hieruzalem tak barzo, iż się iey
onemu miastu nalała aż do gęby.

ŻŚ 958

Rozdział 23

15-16. A gdy był w Betel [Iozyasz], ołtarz on, ktory był na uisz-
czenie proroctwa, ktore o nim było[1], skaził y w proch skru-
szył, pierwey na nim kości umarłych fałszerzow y prorokow
spaliwszy.
17. Y gdy tam miedzy kościami trafił na grob z napisem Proroka
Bożego od lwa zabitego, ktory o dzieciach iego ninieyszych
prorokował:
18. ruszyć ich nie kazał.
20. A fałszywe kapłany żywe, ktore tam nalazł, na ołtarzach ich
pozabijał.

ŻŚ 959

---

[1] O Jozyaszu, wnuku Manassego, królu Judzkim, istniało proroctwo z przed trzystu laty [zob. III Księgę Królewską, rozdział 13, $_2$, niniejszej pracy str. 143], że usunie bałwochwalstwo z ziemi Żydowskiej. Bliższe szczegóły o Jozyaszu w II Księdze Paralipomenon, rozdz. 34 n., zob. str. 182 n. [Corn. a Lapide, l. c., p. 85; Hagen, Lexicon Biblicum, II 820].

I Księga Paralipomenon

Rozdział 11

18. Dawid wody z Bethleem, po ktorą trzey żołnierze iego przez
woysko się nieprzyiacielskie przebili, pić niechciał,
19. myśląc: Droga to teraz u mnie woda, tak wielką chuć mam
do niey, krwią moich namilszych rycerzy czerpaną iest, nie
będę iey pił[1].

K 120

Rozdział 16

34. Chwalcie [Pana], bo dobry iest a nigdy nieodmienione miłosierdzie iego [tak śpiewano za czasów Dawida przy ustawieniu arki przymierza w namiocie][2].

OS 212

Rozdział 21

17. [Rzekł Dawid:] Iam zgrzeszył: a ta trzoda co zasłużyła, Panie Boże moy: proszę, obroć rękę twoię na mię y na dom oyca mego, a ludu tego nie zabijay.

K 667

Rozdział 22

7. [Dawid Salomonowi] mowił: Synu moy, zbuduiesz kościoł
Panu Bogu naszemu:
8. bo go mnie budować nie dopuścił, mowiąc: wieleś rozlał
krwie ludzkiey, y wieleś woien czynił:
9. ale syn to twoy sprawi, ktoremu dam wielki pokoy y spokoynym zwany będzie.
11. Przetoż Bog iest z tobą, synu miły: zbuduy dom Panu Bogu
twemu:

---

[1] Zdarzenie to opowiedziane raz już powyżej na str. 139, w II Księdze Królewskiej, rozdz. 23, $_{15-16}$.

[2] Zob. rozdz. 20, $_{21}$ i przypis 3. na str. 175 i 1. na str. 176, gdzie polecono kantorom tę samą pieśń śpiewać przed wojskiem.

13. w ten czas ci się wszytko powiedzie, gdy strzedz roskazania
y zakonu iego będziesz;
14. ota ia z ubostwa mego zgotowałem na ten kościół złota sto
tysięcy kamieni, śrebra tysiąc tysięcy, miedzi y żelaza bez
liczby;
15. masz rzemieśniki do muru, kamieni y do drzewa y do
kruszcow.
16. Uczyńże tak, a Pan Bog z tobą iest.
18. Y roskazował panom, aby synowi iego pomocni byli.
ŻŚ 806

Rozdział 29

15. *(Dawid mowi do Pana:)* Przychodniowieśmy y pielgrzymi
przed tobą iako wszyścy oycowie naszy. Dni nasze iako cień
na ziemi y nie masz żadney długości[1].
OS 265
16. Wiem, iż to wszytko twoie y to tobie, Panie, daiem, cośmy
z ręki twoiey wzięli[2];
17. ale wiem, iż ty na serce patrzysz a w prostocie się kochasz[3].
K 454
18. Strzeż, Panie, na wieki tey woley serca naszego, aby zawżdy
w uczczeniu ciebie serce to trwało.
OS 266
20. Pokłonił się lud Bogu, a potym krolowi.
Dzk c 3; NMz 7, 13

---

[1] K 511; OS 392: Gościami iesteśmy na ziemi, y dni nasze iako cień na ziemi idą a stać namniey nie mogą.

[2] UdE 46: To tobie daiem, cośmy z ręku twoich wzięli, bo wszytko iest twoie; OS 264: Co, Panie, z rękuśmy twoich wzięli, to daiem tobie.

[3] OS 266: Wiem, Panie, iż na serce patrzysz a prostotę miłuiesz.

II. Księga Paralipomenon

Rozdział 2

5. *(Salomon wskazuie do krola Tyru:)* Wielki dom buduię. Bo wielki iest Bog nasz nad wszytkie bogi[1].

6. A ktoż mu zbudować może dom przystoyny? Ieśli go niebo y nieba niebow obiąć nie mogą: a com ia iest, abych mu dom budować miał? Ale na to tylo (zbuduię mu kościoł), aby w nim iemu palono kadzenie wonne.
Areop. 771

11. Rzekł krol Tyrski do Salomona: Iż Pan Bog umiłował lud swoy, dla tego też cię na Krolestwie postawił[2]?
OS 397

Rozdział 7

13. Jeśli zamknę niebo [mowi Pan Bog], a deszczu nie dam y powietrze złe na lud moy przepuszczę:

14. a oni się nawrocą y pokutę czynić będą za złe sprawy swoie: wysłucham ich, grzechy im odpuszczę y uzdrowie ziemię ich.
OS 132

Rozdział 10

8. *(Roboam, syn Salomonow,)* słuchaiąc rady ludzi młodych, z ktorymi był wychowany[3] *(więtszą część krolestwa utracił).*
ŻŚ 825

Rozdział 12

1. Roboam opuścił zakon Pański y wszytek lud z nim.
ŻŚ 825

5. Wyście mnie opuścili, a ia też was opuszczę w ręku Sesaka [krola Egipskiego].
OS 223

---

[1] K 376, 456: Dom, ktory chcę budować, wielki iest: bo wielki iest Pan Bog nasz nad wszytki bogi.

[2] K 88, 611: Iż umiłował Pan Bog lud swoy, dlatego ciebie nad nim krolować postawił.

[3] Radzili mu, aby jeszcze surowsze rządy zaprowadził jak ojciec jego.

8. Niech służą Sesakowi, aby poznali rożność służby moiey od służby krolow ziemskich[1].
K 378

Rozdział 13

1. Syn Roboamow, krol Abias,
3. gdy zwodził bitwę z odszczepieńcy,
6. ktorych był głową y krolem Hieroboas,
7. dufał Panu Bogu y mowił do nich:
8. wy macie wielkie woysko y lud: ale też macie cielce złote, ktore wam naczynił Hieroboas,
9. y wyrzuciliście kapłany Pańskie, syny Aaronowe, y Lewity, y naczyniliście sobie sami kapłanow iako y inni Poganie;
10. ale nasz iest Pan Bog, ktoregośmy nie opuścili, y kapłani iemu u nas służą, synowie Aaronowi, y Lewitowie są w porządku swym[2],
11. y sprawuią służbę Bożą; y strzeżem przykazania Boga naszego, ktoregoście wy opuścili.
12. A tak w woyszcze naszym iest wodzem Pan Bog y kapłani iego, ktorzy przeciw wam trąbią: Nie walczcie przeciw Panu Bogu oycow waszych, bo zginiecie[3].
16. Y tak się stało;
17. poraził Abias wielkie ono woysko ich y poległo ich pięćdziesiąt tysięcy mocnych mężow.
ŹŚ 825

Rozdział 14

1. Dał Pan Bog krolestwo synowi [Abiasa], Azy.
2. Ten na przodku był barzo dobry, czyniąc to, co się Boskim oczom podobało,

---

[1] OS 222: Aby poznali, iaka iest rożnica służby moiey od służby krolow ziemskich.

[2] ZA 96: Z nami Pan Bog: bo z nami są Kapłani iego, ktoreście wy wyrzucili: y Lewitowie zostaią u nas w porządku swoim; SF 35, 106: Nasz Bog iest, bo mamy Kapłany, mamy ofiary, we woyszcze naszym Bog Hetmanem, bo w niey są Kapłani iego.

[3] K 685: Wyrzuciliście kapłany Boże, syny Aaronowe, y Lewity, y naczynaliście sobie kapłanow iako inszy poganie. Lecz Pan Bog nasz, iest Bog: ktoregośmy nie opuścili, y kapłani u nas służą Panu Bogu z rodzaiu Aaronowego, y Lewitowie stoią w porządku swoim. A tak w woysku naszym Bog iest hetmanem, y kapłani iego, ktorzy na was trąbią: Nie walczcie z Panem Bogiem: bo się wam nie powiedzie.

5. y ze wszytkiego państwa swego wyrzucił bożnice y ołtarze szatańskie.
ŻŚ 826
6. Pobudował mocne miasta, bo za czasow iego woyny nie powstawały, gdy Pan Bog pokoy dawał.
7. Y mowił do poddanych: Buduymy miasta y obtoczmy ie murami, utwierdzaymy wieże y bramy: poki mamy odpocznienie od woien[1].
K 666
9. Y dał mu Bog wielkie nad Sarą Etyopskim, ktory był nań przyszedł, maiąc ludzi po dziesięć kroć sto tysięcy, zwycięstwo,
11. gdy wołał do Pana mowiąc: Panie, iednakoć tobie, abo z małym ludem abo z wielkim dać zwycięstwo: wspomoż nas, bo w twey tylo mocy dufamy y na tę wielkość idziem; niech człowiek ciebie nie przemaga, Panie Boże nasz[2].
ŻŚ 826
12. Pan Bog przestraszył Murzyny, iż uciekali,
13. a Aza z ludem goniąc ie, wszytkie do upadku pobił; bo starci są, gdy ie bił Pan Bog y woysko iego.
OS 238

Rozdział 15

2. Rzekł Azaryasz Prorok [Azie]:
3. Przeminie dni wiele w Izraelu bez Boga prawdziwego, bez kapłana, doktora y zakonu.
OS 79

---

[1] OS 222: Buduymy miasta, obtaczaymy ie murami, utwierdzaymy ie wieżami, branami y zamkami, poki woyna nie zaydzie. Przeto, żeśmy szukali Pana Boga, a on nam dał pokoy w okolicy; ŻN 36: Buduymy miasta i obtaczaymy ie murami y wieżami y bronami y zamkami, poki nam Pan Bog pokoy daie.

[2] ŻN 62: Panie, iednako iest u ciebie, tak w male iako y w wielu dać zwycięstwo; wspomoż nas Panie Boże nasz. Bo w tobie y w imieniu twym ufanie maiąc, przyszliśmy na tę wielkość nieprzyiacioł. Panie, tyś iest Bogiem naszym, niechay cię człowiek nie przemaga; OS 238: Panie, nie masz u ciebie rożności, choć w male, choć w wielu pomoc dać: wspomoż nas, Panie Boże nasz: bo w tobie y imieniu twym ufność maiąc, stawim się przeciw tey wielkości. Panie Boże, tyś iest nasz, niech cię człowiek nie przemaga; NMz 9: Wszytko tobie Panie rowno, y z małym pocztym ludzi y z wielkim; wspomni nas, Panie nasz: bo tobie y mocy twoiey dufaiąc, wyszliśmy na to wielkie woysko; wszakeś ty Bog nasz, niech cię człowiek nie przemaga.

12. [Aza] wznowił przymierze [z ludem] ku Panu Bogu, aby mu samemu służyli,
13. a ktoby niechciał, aby gardłem był karan od małego do wielkiego, od męża do niewiasty.
ŻŚ 826

Rozdział 16

1. Na woynie przeciw Baazie, krolowi Izraela,
2. pierwszą nadzieię miał [Aza] w krolu Syriyskim.
7. O co gdy go karał Pan Bog przez Proroka Ananiego[1],
9. iż to głupie uczynił, a iż dla tego będzie go karał Pan Bog niepokoiami y woynami[2],
10. on się tym nie ukorzył Panu Bogu: ale się rozgniewawszy, Proroka wsadzić *(za nogi)* dał.
12. Skarał go też Pan Bog na nogach barzo wielką niemocą. A przedsie nie uciekł się do Boga: ale więcey lekarzom y nauce ich dufaiąc, umarł[3].
ŻŚ 826

Rozdział 17

3. Syn tego Azy, Jozaphat, prawym był naśladownikiem Dawida, y był z nim Pan Bog[4], y nie dufał w Baala,
4. ale w Boga, Oyca swego, y postępował wedle przykazania iego.
5. Y za to utwierdzał mu Pan Bog krolestwo y dał mu niezliczone bogactwa y sławę wielką.
6. A gdy się udał na drogi Boskie, z tego serce wziął mężne; y obalił wszytkie fałszerskie ołtarze y zabobony ich.
7. Wysłał pany swe przednieysze z kapłanami y Lewitami,
9. ktorzy mieli księgi zakonu Pańskiego, aby iezdżąc po wszytkich miastach, nauczali ludzi boiaźni Bożey.
10. Na postronne krole i sąsiady iego puścił Pan Bog postrach: iż nie śmieli woyny na Jozaphata podnieść:

---

[1] K 442: Iżeś miał ufanie w krolu Syryiskim a nie w Panu Bogu twoim: przeto woysko nieprzyiacielskie uszło z ręku twoich.

[2] OS 223: Głupieś uczynił: dla tegoż od tego czasu woyny przeciw tobie powstaną.

[3] OS 148: Dufał w lekarskich naukach a do Pana Boga się nie uciekał, y umarł, na tey się nadziei omyliwszy.

[4] PrSa 6: Pan Bog z nim był, bo chodził drogami Dawida, oycą swego.

11. ale raczey dary mu posyłali, y dań dawali Filistynowie y Arabowie:
12. tak iż barzo urosł Jozaphat y uwielbiony iest postronnym y domowym pokoiem: y był bardzo przemożny y bogaty.
ŻŚ 826

Rozdział 18

1. To mu szkodziło, iż się zpowinowacił z Achabem;
2. y dla nawiedzenia iego iachał do Samaryey y kwoli iemu na pomoc iego na woynę z nim na Syriyskiego krola, do Ramot Galaad wyciągnął.
4. Iako bogoboyny krol, kazał się radzić Pana Boga;
ŻŚ 826
5. a Achab fałszywych swoich Prorokow czterysta zebrał y radził się ich, ieśli mieli na onę woynę wyciągnąć, y kazali fałszerze, mowiąc: Jedź, a wygrasz.
6. Lecz Jozaphat rzekł do Achaba: izali tu nie masz Proroka Pańskiego, abyśmy się go poradzili?
7. Y powiedział Achab: iest tu ieden, ale go ia nienawidzę: bo mi nigdy nic dobrego nie prorokuie iedno wszytko złe. Y karał go Jozaphat, mowiąc: Nie masz tego mowić krolu.
8. Kazał tedy Achab przyzwać Micheasza Proroka.
9. Stali oni fałszerze;
10. y pierwszy miedzy nimi, Sedechiasz, uczyniwszy sobie rogi żelazne, mowił: Tak, mowi Pan Bog, temi rogami Syryą wstrzęsiesz y zetrzesz;
11. y inni wszyścy iego towarzysze toż mowili: iedź, wszytko się powiedzie.
12. Poseł, ktorego słał Achab po Micheasza, radził Prorokowi: aby się zgadzał z onymi Baalowymi, a krolom dobrze tuszył;
13. a on mowił: nie day Boże, abych miał co innego nad roskazanie Boże mowić.
14. Gdy go hardzie pytał krol Achab: mamyli iachać na tę woynę a ieśli się nam powiedzie czyli nie?
16. on rzekł: widziałem lud Izraelski rosproszony iako owce bez pasterza, y rzekł Pan Bog: nie maią Pana, niech się wrocą do domow swoich.
17. Y rzekł Achab do Jozaphata: wszakem powiedział, iż mi nigdy nic dobrego nie prorokuie.
18. A Micheasz mowił: widziałem Pana siedzącego na maiestacie y wszytko woysko iego około niego po prawu y lewu;

19. y mowił Pan: kto zwiedzie Achaba krola, aby iachał na tę woynę y tam zginął?
20. y gdy ieden to mowił, drugi owo: wystąpił duch i rzekł: ia go zwiodę,
21. a będę duch kłamliwy w uściech Prorokow iego; y dozwolił mu tego Pan Bog.
22. A tak wiedz krolu, iż Pan przepuścił ducha kłamliwego do ust twoich Prorokow y karać cię chce.
23. Zatym przystąpił Sedechiasz, fałszerz on, y dał Micheaszowi policzek, mowiąc: ktorąż drogą odszedł odemnie Duch Pański do ciebie[1]?
24. a Micheasz rzekł: dowiesz się, gdy się kryć będziesz od komory do komory.
26. Y kazał Achab do więzienia wsadzić y morzyć głodem Micheasza, ażby się w pokoiu z woyny wrocił.
27. A Micheasz rzekł: wrociszli się[2] w pokoiu, Bog do mnie nie mowił: Słuchaycie tego wszyścy.
28. Jachał Achab y Jozaphat z nim:
29. zwiedli bitwę z Syriyczykami,
31. y obrociła się moc ich tam, gdzie stał Jozaphat; ale gdy zawołał do Pana Boga: wnet go Pan Bog wspomogł;
33. y strzelił ieden na dohad[3], y postrzelił Achaba miedzy łopatki,
34. y skończyła się bitwa; a Achab wieczor umarł.

ZŚ 827

Rozdział 19

1. Wrocił się Jozaphat w pokoiu do Hieruzalem.
2. Jehu Prorok, syn Anani, z tyłu zaiachawszy mu drogę, karał [go] mowiąc: Niebożnemu człowiekowi pomagasz: a z tymi, ktorzy Pana nienawidzą, w przyiaźni się wdaiesz; wiedzże, żeś był zasłużył gniew Boski[4];

---

[1] Wzw 8: Rzecze Sedechiasz do Micheasza: ktorąż drogą odszedł odemnie Duch Pański a do ciebie przyszedł? y wytnie mu policzek.

[2] Rdz 295: Ieśli się wrocisz.

[3] Na dohad = na domysł, na niepewne [Linde I 463, Karłowicz I 488].

[4] Wp 3: Niezbożnemu pomoc daiesz y z tymi, ktorzy Pana nienawidzą przyiaźnią się wiążesz; zasłużyłeś gniew Pański: ŻŚ p 2: Iozaphat, wracaiąc się z woyny, karanie od Proroka Iehu usłyszał: Iż się z tymi, ktorzy się Panem brzydzą w woynie towarzyszysz, zasłużyłeś był gniew Pański; ale się dobre uczynki nalazły w tobie: że wyrzuciłeś obce bogi a obrociłeś się do Pana Boga oycow twoich.

3. ale iż się twoie uczynki dobre nalazły, a iżeś wyrzucił fałszywe nauki z państwa twego y zgotowałeś serce twe ku szukaniu Pana Boga oyców twoich: przetoć przepuścił.
4. [Iozaphat] przyiachawszy do Hieruzalem, wiele poddanach w Bersabee y na gorze Efraim do Pana Boga obrocił.
5. Na urzędy sądowe dawał ludzie bogoboyne
6. y nauczył ich, tak roskazuiąc im a mowiąc: Czuycie się a patrzcie, co czynicie; nie od człowieka na sądzie siedzicie, ale od Boga[1], a iako osądzicie, tak się wam stanie, a na was się zostoi.
7. Mieycie boiaźń Bożą a wszytkiego z pilnością doyźrzycie; u Pana Boga nie masz niesprawiedliwości, ani brakowania person, ani brania darów[2].

ŻŚ 827

8. Postawił też w Hieruzalem kapłany y lewity na odprawę y sądy trudności duchownych około zakonu Bożego,
9. y upominał ich mowiąc: Tak czyńcie z boiaźnią Bożą, wiernie y całym sercem:
10. sprawę każdą y trudność, która powstanie miedzy bracią waszą, około powinowactwa y krwie złączenia y tam, gdzie rzecz y pytanie iest o zakonie y roskazaniu Bożym y o obrządkach y usprawiedliwieniu, rosprawuycie, ukazuiąc ludziom, aby nie zgrzeszyli przeciw Panu Bogu[3], aby gniew iego y na bracią waszę nie przeszedł.

ŻŚ 828

11. [Krol Jozaphat] to, co się Boskich spraw dotykało: do Biskupa Amariasza odsyłał.

Wzw. 9

---

[1] K 2: Patrzcie, co czynicie. Bo nie ludzki sąd sprawuiecie, ale Boski; Areop. 761: Patrzcie, co czynicie; nie na ludzkim sądzie zasiadacie, ale na Pańskim: y co osądzicie, to na was padnie.

[2] Areop. 761: Niech boiaźń Pańska z wami będzie, z pilnością wszytko czyńcie. Bo nie masz u Pana Boga nieprawości ani przebierania osób ani chęci do darow.

[3] Pnk 9: W Ieruzalem postawił Lewity y kapłany krol Iozaphat: aby sądzili sprawy duchowne. Wszelaką, prawi, sprawę braciey waszey, ktorą do was przyniosą, sądźcie, gdzie iest pytanie o zakonie, o roskazaniu, o ceremoniach, o usprawiedliwieniu; ukazuycie im, aby nie grzeszyli przeciw Bogu; OS 513: Gdzie iest pytanie o zakonie, o roskazaniu Bożym, o ceremoniach, o usprawiedliwieniu ukazuycie ludziom, aby przeciw Panu Bogu nie grzeszyli.

Rozdział 20

1. Przepuścił nań [Pan Bog] Moabity y Ammonity y lud z gor
Seir, iż się zmowili y z wielkimi woyski nań przyszli.
3. Na tę nowinę przelękł się, y wszytek się krol udał na prośbę
do Pana Boga[1];
4. y zebrał lud wszytek na modlitwę y przykazał post po
wszytkiey ziemi swoiey.
5. Y stanąwszy Iozaphat w środku ich, w domu Pańskim przed
nowym przysionkiem, tak się modlił:
6. Panie Boże oycow naszych, tyś iest na niebie y panuiesz nad
wszytkimi krolestwy: w ręce twoiey iest moc y siła, a nikt
się tobie sprzeciwić nie może.
7. Tyś wybawił obywatele ziemi tey dla ludu twego y dałeś ią
potomstwu Abraama przyiaciela twego na wieki;
8. na ktorey tobie zbudowali kościoł ten, mowiąc:
9. Gdy się z nami źle dziać będzie, a karanie od miecza, po-
wietrza y głodu na nas prziydzie: staniem tu przed twym
domem, przed oblicznością twoią, tu gdzie iest wzywane imię
twoie święte, y wołać będziem do ciebie w utrapieniu naszym:
a ty nas wysłuchasz y wybawisz[2];
10. oto teraz przyszli na nas ci ludzie,
11. y wyrzucić nas chcą z dzierżawy, ktorąś nam dał Boże nasz:
12. izali ich karać nie będziesz? W nasci nie masz siły z to,
abychmy odeprzeć mogli wielkości tey, ktora idzie na nas:

---

[1] PrS 6 v: Przelękł się barzo, y wszytek się obrocił do prośby ku Panu Bogu.

[2] OS 239: Panie Boże Oyców naszych, tyś iest Bog na niebie. Ty panuiesz nad wszytkiemi krolestwy ludzkimi. W ręku twoich moc iest y siła, a żaden sprzeciwić się tobie nie może. Ty, Panie, dałeś nam tę ziemię, y potraciłeś obywatele iey, y w niey zbudowali kościoł przodkowie naszy, ktoremu spuściłeś obietnicę taką: Ieśli na nas złe przygody padną, miecz sądowy, powietrze, abo głod, staniem przed tobą, przed domem tym, ktory tobie oddany iest, y nad ktorym iest wzywane imię twoie, y zawołamy do ciebie w troskach naszych, a ty wysłuchasz nas y wybawisz; ŻN 62: Panie Boże Oycow naszych, tyś iest Bog na niebie y panuiesz nad wszystkiemi krolestwy narodow ludzkich: w ręku twoich iest moc y potężność, y nikt się tobie sprzeciwić nie może. W nas nie masz takiey siły, abyśmy odpor dać mogli tak wielkim woyskom, ktore idą na nas, y niewiemy, coby począć. To tylko zostaie, abyśmy do ciebie obrocili oczy nasze.

a niewiedząc, co czynić mamy: to tylo nam zostało, abyśmy
do ciebie obrocili oczy nasze[1].
13. Tak mowił: a wszyścy stali przed Panem z dziećmi małymi
y dorosłymi:
14. a owo Duch Pański padł na Iazyhela lewitę w pośrzodku
tłumu onego,
15. y rzekł: Słuchaycie wszyścy y ty krolu Iozaphat: to wam ros-
kazuie Pan Bog: nie straszcie się ani się boycie tey wielkości:
nie wasza to iuż woyna, ale Boska;
16. iutro wyprawicie się przeciw im, na to a na to mieśce, bo
tam tędy poydą[2];
17. y nie wy woiować ich będziecie: tylo w ufaniu stoycie, a oglą-
dacie pomoc Pańską nad wami. O wierni y ty Ieruzalem,
nie boycie się ani się lękaycie: iutro wyciągniecie przeciw im
a Pan z wami będzie.
18. To słysząc krol y wszyścy z nim, padli na twarzy swoie na
ziemię przed Panem y pokłonili się Bogu:
19. a Lewitowie śpiewanim chwalili Pana Boga Izraelskiego
głosem wielkim na wysokości.
20. A nazaiutrz gdy wyciągnęli, wołał na nie krol mowiąc: Słu-
chaycie mię, mężowie Iudscy y obywatele Hierozolimscy:
wierzcie w Pana Boga naszego a bespieczni będziecie, wierz-
cie Prorokom iego, a wszytko się wam dobrze powiedzie.
21. Y dał tę radę ludziom, a kantory y śpiewaki Pańskie lewity
postawił na czele woyska wszytkiego, aby chwalili Pana
ŻŚ 828
w chorach swoich, a żeby zgodnymi głosy śpiewali ony
słowa: chwalcie y wyznawaycie Pana: bo iest na wieki miło-
sierdzie iego[3].

---

1 OS 240: Boże nasz, izali ich sądzić nie będziesz? W nas nie masz z to siły, abyśmy się tey wielkości odiąć mogli, ktora na nas przypada. To tylo zostaie, abyśmy oczy nasze obrocili do ciebie.

2 OS 240: Słuchaycie wszyścy, y ty krolu Iozaphacie: To Pan Bog roskazuie do was: nie boycie się, ani się zdrygaycie na tę wielkość; bo nie wy, ale Pan Bog walczyć z nimi będzie. Iutro przeciw im wynidziecie, a Pan Bog z wami będzie.

3 OS 240: W Pana Boga naszego wierzcie y iemu ufaycie, a bespieczni będziecie. Wierzcie Prorokom iego, a wszystko się wam powiedzie; y postawił Kantory Pańskie, aby Pana chwalili w kupie swoiey, a przed woyskiem szli, a zgodnym głosem mowili: Wychwalaycie Pana, bo dobry y wieczne iest miłosierdzie iego.

22. Y gdy śpiewać onę chwałę poczęli: powadzili się nieprzyiaciele oni, ktorzy na nie przyszli, y sami się w obozie swym bili: tak iż wszyścy polegli, a nikt na placu nie został.
24. Y uyźrzeli pełne pola leżących trupow
25. y wielką korzyść naleźli[1] tak, iż iey woysko za trzy dni zebrać nie mogło; wiele nabrali drogiego naczynia y szat drogich;
26. a dnia czwartego stanęło woysko w iednym padole, ktory potym padoł dziękowania nazwali *(bo tam dzięki czynili Panu*[2]*)*, y wrocili się z weselim y z śpiewanim do Hieruzalem.
29. Y padł wielki postrach na wszystkie krolestwa na ziemi: gdy słyszeli, iako sam Pan Bog walczył przeciw nieprzyiaciołom ich.

ŻŚ 829

32. Pan [z Iozaphatem] był, bo chodził drogami Dawida oyca swego.

OS 239

35. Z krolem Ochozyaszem, ktorego sprawy były niezbożne,
36. w towarzystwie okręty do Tarsu posłał.
37. Prorokował Eliezer, mowiąc do Iozaphata: Iześ się zbracił z Ochozyaszem, zepsował Pan Bog dzieła twoie; y potłukły się mu y potonęły one okręty.

ŻŚ 829

---

[1] ŻN 66—66: Posłuchaycie wszyścy y ty Krolu Iozaphat; to mowi Pan Bog do was: Nie boycie się ani lękaycie tey wielkości nieprzyiacioł waszych. Bo nie wasza z nimi woyna, ale Boża; iutro wyciągniecie przeciw im, y potkacie ie u pagorku Sis nad rzeczką. Nie wy z nimi walczyć będziecie, iedno śmiele stoycie, a uyrzycie pomoc Boską nad sobą. Nie boycie się ani lękaycie, iutro wynidziecie przeciw im, a Pan Bog z wami będzie. A Krol Iozaphat wołał, mowiąc: Wierzcie w Pana Boga waszego, a beśpieczni będziecie. Wierzcie prorokom iego, a wszytko się wam powiedzie; y radził im aby z Kantormi, ktorzy szli przed woyskiem, chwalili Pana Boga, śpiewając zgodnie: Wychwalaycie Pana, bo dobry iest, y wieczne miłosierdzie iego; y gdy tak śpie wali chwałę Bożą, obrocił Pan Bog nieprzyiaciele iedne przeciw drugim, iż sami z sobą bitwę zwiedli y sami się pobili, a lud Boży na zbieranie łupow nadciągnął.

[2] OS 259: Iozaphat krol skupiwszy czwartego dnia wszytko woysko, dziękował z nimi Panu Bogu, y nazwane było mieysce ono, gdzie dziękowali: Padoł błogosławienia.

Rozdział 21

7. *(Mowi pismo o Ioramie:)* Niechciał Pan Bog w nim zgubić domu Dawidowego dla zmowy, ktorą miał z nim, iż mu obiecał y synom iego po wszytki wieki świecę *(to iest potomka na krolestwo)*[1].

K 64

12. Gdy Ioram krol niezbożny [okrucieństwa y mordy] uczynił, list mu Heliasz napisał, ten grzech mu na oczy wymiatając
14. y grożąc srogim karanim na policiiey[2] iego y na zdrowiu iego

Pdk 79

Rozdział 22

11. Miedzy białymigłowami w domu Bożym zataione y chowane było ono dziecię Ioas z rodu krolewskiego Dawidowego, ktorego siostra Iozabet skryła, gdy Athalia potomstwo wszytko krolewskie gubiła[3].
12. Był zataiony przez sześć lat w domu Bożym.

K 36

Rozdział 25

5. Amazyasz krol, gdy na pogańskie ludzie Seirskie woysko zbierał,
6. dał sto kamieni śrebra heretykom z Izraela y wywiodł ich sto tysięcy na pomoc do boiu.
7. Lecz Prorok do Amazyasza przyszedł y mowił: O krolu, niech z tobą woysko takie nie wychodzi: bo nie masz Pana Boga z Izraelem [heretykami z Izraela] y z synmi Efraim.
8. A ieśli rozumiesz, iż w mocy woyska wygranie iest woyny: uczyni Pan Bog, iż porażony od nieprzyiacioł będziesz: bo Boża rzecz iest y pomoc dać y do uciekania obrocić.
9. Y gdy powiedział krol: A z pieniądzmi, ktorem dał na żołnierze, co będzie? rzekł prorok: Ma Pan Bog, skąd tobie da ieszcze więcey[4].

---

[1] Dodaje Skarga [K 64]: Iako gdy iedna świeca dogorywa, druga się od niey zapala.

[2] Policya = rządzenie państwem [Linde IV 304, Karłowicz IV 532].

[3] Atalia, córka Achaba i Jezabeli, żona Jorama, przywłaszczywszy sobie rządy po śmierci Jorama, wytraciła przez siepaczy całą rodzinę królewską. Jedyny Joas ocalał i uzyskał po siedmiu latach tron za pośrednictwem arcykapłana Jojady [Hagen, Lexicon biblicum I 479].

[4] ŻN 24: Amazyasz Krol, gdy chciał do swego woyska odszczepieńce brać y pieniądze im zadał: usłyszał od Proroka one słowa: Krolu, nie przyimuy do woyska tych odszczepieńcow, bo z sobą Pana Boga nie

10. Y posłuchawszy proroka,
11. z swoim samym, acz małym ludem, pobił Seirany y wielkie zwycięstwo otrzymał.
K 685

Rozdział 26

16. Ozyasza, iż ofiarować w kościele Bożym chciał,
17. upominał nawyższy kapłan, mowiąc:
18. Nie twoia rzecz, Ozya, ofiarować kadzenie Panu Bogu, kapłański to urząd synow Aaronowych, ktorzy na taką służbę poświęceni są[1].
19. Y gdy niechciał a kapłanom groził: trąd był widziany na czele iego,
20. y wnet się przelękł y wyrzucon iest z kościoła,
21. y był trędowatym y zamknionym aż do śmierci: a syn iego, Ionatas, państwo sprawował.
K 371

Rozdział 28

3. Achas, krol Iudski, własne syny swoie Baalowi palił y zabijał na ofiarę.
5. Pan Bog Syriyskiego krola nań przywiodł, ktory zwoiował państwo iego.
6. Dnia iednego sto y dwadzieścia tysięcy żołnierzow iego mężnych Phaceas, krol Izraelski, pobił
8. y sto tysięcy samych niewiast, panienek y dzieci plonu wziął.
ŻŚ 955
19. Poniżył lud Iudski Pan Bog dla Achasa krola: przeto, iż wzgardził Panem Bogiem.
K 424
22. [Krol ten] czasu uciskow swoich przyczynił wzgardy ku twórcy swemu[2],

---

maią; ieśli rozumiesz, iż za mocą woyska wielkiego zwycięstwo idzie: dopuści Pan Bog, iż cię twoi nieprzyiaciele porażą. Bog sam pomaga y Bog sam w pogonią [pogoń, pościg, Karłowicz IV 465] daie. A gdy rzekł Krol, ale mi pieniądze im zadane zginą: odpowiedział: Ma Pan Bog skąd inąd ieszcze więcey tobie dać.

[1] OS 40, 161; Nie twoy to urząd, Ozya, abyś miał kadzenie ofiarować Panu, ale Kapłański, synow Aaronowych, ktorzy na tę posługę poświęceni są. Y gdy ich słuchać niechciał, trądem od Pana Boga skarany, sromotnie uciekać z Kościoła musiał.

[2] K 94: Achas w nawiętszym ucisku y nieszczęściu pomnażał wzgardy ku Panu Bogu.

23. y sam przez się ofiary czynił bogom Damaszku ludzi tych, ktorzy go woiowali, mowiąc: ci im bogowie pomocni są: ia ie też ubłagam; lecz mu byli na upadek y wszytkiemu Izraelowi.
ŻŚ 955; K 424

Rozdział 29

1. Skoro wstąpił na krolestwo Ezechiasz,
2. czynił to, co się Panu Bogu podobało, wszytko na wzor oyca swego Dawida.
3. Roku pierwszego panowania swego maiąc lat dwadzieścia y pięć, otworzył dom Pański, ktory był splugawiony y zamkniony,
4. y przywiodł kapłany y lewity, y we drzwiach kościelnych mowił do nich:
5. Słuchaycie mnie lewitowie a poświęćcie się: oczyśćcie ten dom Pański, dom Boga oycow waszych, wyrzućcie z niego nieczystości;
6. zgrzeszyli oycowie naszy y źle uczynili opuszczaiąc Pana Boga y odwracaiąc twarzy swe od kościoła y od służby iego;
8. wzburzyli gniew Boski na się y dał ie Pan Bog w taką zgubę, iako widzą oczy wasze;
9. sami mieczem poginęli oycowie waszy, synowie, corki y żony wasze w niewolą pobrane są.
10. Mnie się tak podoba, abyśmy uczynili przymierze z Panem Bogiem Izraelskim, żeby oddalił od nas gniew swoy.
11. Namilszy synowie, nie czyńciesz niedbale, boć was Pan Bog obrał, abyście stali przed nim y iemu służyli, y kłaniali się y ofiary czynili.
17. Uczynili duchowni wszytko, y przez ośm dni
18. odnowili poświęcenie kościoła y naczynia wszytkiego do służby Boskiey służącego.
20. Y zebrał krol wszytek lud
21. y ofiary czynił z nimi w kościele;
25. a lewity postanowił z muzyką rozmaitą wedle porządku ich, iako był nauczył Dawid,
28. ktorzy zgodne pienia czynili aż do skończenia ofiary.
ŻŚ 955
29. Y gdy skończyła się ofiara, schylił się krol y wszyścy z nim y pokłonili się.

30. Y kazał Ezechiasz, aby Psalmy Dawidowe y Asapha Proroka śpiewane były, y śpiewali, chwaląc Pana Boga z radością, y na kolano upadaiąc, kłaniali się.
ŻŚ 956

Rozdział 30

1. Pisał [Ezechiasz do odszczepieńcow] listy, aby przyszli do Hieruzalem, iako zakon Moyzeszow uczy.
2. Y złożywszy czas ieden na czynienie wielkiego święta y ofiar:
5. rozesłał do nich listy i posły, przyzywaiąc ich do iedności y do Boga y do ołtarza y do kościoła y kapłaństwa iednego, ktorego odstąpili.
6. Y pisał w te słowa: Synowie Izraelscy: wroćcie się do Pana Boga Abrahamowego, Izaakowego y Izraelowego, a on się też wroci do tych ostatkow, ktore uszły ręku krola Assyriyskiego.
7. Nie bądźciesz tacy, iako oycowie waszy, y bracia waszy, ktorzy odstąpili Pana Boga oycow swoich, y dał ie Pan Bog w upadek, iako to widzicie;
8. nie zatwardzaycie krzczyce[1] waszey iako oycowie waszy, podaycie się Panu a przydźcie do kościoła iego, ktory sobie poświęcił na wieki. Służcie Panu Bogu oycow waszych, a on odwroci gniew swoy od was;
9. bo ieśli się wy ku Panu nawrocicie: y bracia waszy, poimani w niewolą, y synowie waszy naydą miłosierdzie u panow swych, ktorzy ie poimali, y wrocą się do ziemie tey, bo łaskaw iest y użyty Pan Bog wasz y nie odwroci twarzy swoyey od was, byleście się wy do niego nawrocili.
10. Z tym biegali oni posłańcy prędko od miasta do miasta; ale się oni z nich śmiali i urągali:
11. wszakże niektorzy na oney radzie przestaiąc, do Jeruzalem przyszli.
12. A w państwie Ezechiaszowym, w powiecie Judskim, stała się ręka Pańska, iż im dał serce iedno, iż wszyścy uczynili iako krol kazał y panowie, wedle słowa Bożego.
13. Ziachała się tedy wielkość ludzi do Hieruzalem,
14. gdzie naprzod obalali y psowali ołtarze pogańskie, y wszytko tłukąc, wrzucili w rzeczkę Cedron.
23. Potym ono święto wielkanocne z wielkimi ofiarami Panu Bogu przez czternaście dni z wielką radością święcili,

---

[1] Zob. przypis na stronie 49.

27. y *(na końcu)* wstali kapłani y lewitowie y błogosławili ludziom; y wysłuchał Pan Bog głosu ich y weszła modlitwa ich do mieszkania świętego niebieskiego.
ŻŚ 956

Rozdział 31

1. Y wrociwszy się lud z dziesiąci pokolenia do domow swych, poobalali y skruszyli bałwany y ołtarze bogow fałszywych.
2. A Ezechiasz łagodnym się stawił lewitom,
4. y upominał ludzi, aby ich opatrowali ofiarami, żeby się bawić nauką zakonu Bożego mogli.
5. Tedy lud wielkie ofiary y ze wszytkich maiętności dziesięciny przynosił
10. tak, iż było nazbyt.
11. Y z onego, co zbywało, uczynił krol Ezechiasz gumno na dom Boży,
12. y dał starszego lewitę na opatrowanie dobr onych.
19. Y opatrzył krol żywnością wszytki inne lewity wedle potrzeby każdego.
20. Y czynił dobre i prawe y prawdziwe przed Panem Bogiem swym,
21. we wszytkey służbie Bożey y zakonie y ceremoniach a obrządkach iego: chcąc całym sercem szukać Pana Boga swego y wszytko mu się powodziło.
ŻŚ 956

Rozdział 32

1. Przyszły [na Ezechiasza] wielkie woyska Sennacheryba, krola Assyriyskiego.
ŻŚ 956
3. Radził się z pany y mężami mężnymi,
4. y pozatykał rury y strumienie y źrzodła, aby wody nie nalazł nieprzyiaciel:
5. y z dowcipem wszystko czyniąc, pobudował mury rosypane y wieże wyniosł y oręża y zbroy naprzyczyniał
6. y rotmistrze postanowił. *(A to uczyniwszy,)* wezwał wszytkich y mowił[1]:

---

[1] ŻŚ 956-957: Y zwoławszy rotmistrze swoie y hetmany, upominał ich łagodnie tymi słowy: Mężnie sobie poczynaycie a utwierdzaycie się, niechcieycie się bać krola Assyriyskiego y tey wielkości ludzi, ktora

7. Mężnie sobie poczynaycie y posilaycie się a nie boycie się krola Assyriyskiego y wielkości ludu iego, bo więcey ich z nami iest niżli z nim;
8. bo z nim iest cielesne ramię *(abo moc)*: a z nami iest Pan Bog nasz, ktory iest pomocnikiem naszym, y on o nas walczy.
OS 235
Tymi słowy wziął serce wielkie wszytek lud.
9. Tedy Sennacheryb hardy posłał bluźnierski list do Ezechiasza, radząc,
10. aby Bogu swemu nie dufał.
ŻŚ 957

Rozdział 33

10. Upominał [Manassem] Pan Bog y poddane iego *(przez Proroki swoie)*: ale dbać na to nic niechcieli,
11. aż potym przypuścił na one zatwardziałe ludzie krola Assyriyskiego, ktory krola Manassem poimał y ciasno okowanego zaprowadził do Assyryey;
12. w ktorey będąc barzo znędzony, obaczył się y udał się do pokuty,
13. y żałował a płakał przed Panem Bogiem; y przywrocił mu krolestwo.
ŻŚ 958
16. Y naprawił [Mannases] służbę Bożą.
20. Syn potym iego, Amon, nastąpiwszy na państwo,
22. był zły barzo y wznowił wszytko odszczepieństwo y służbę szatańską:
24. od sług swoich zabity iest.
ŻŚ 959

Rozdział 34

2. Iozyasz [syn Amona] czynił to, co prawo iest przed obliczym Bożym; chodząc drogami oyca swego Dawida, nie skłonił się ani w prawo, ani w lewo.

---

z nim iest: bo więcey ich iest z nami a niżli z nim; bo z nim iest moc cielesna: a z nami iest Pan Bog nasz, pomocnik nasz nieomylny, ktory naszę woynę zastąpi; ŻN 67-68: Opatrzywszy Ezechiasz mury y wieże, y wodę nieprzyiaciołom odiąwszy, y zbroie y oręża dowcipnie wszytko zgotowawszy, y rotmistrze y połkowniki postanowiwszy, uczynił do wszytkich rzecz taką: Mężnie sobie poczynaycie, y posilaycie się, a nie boycie się krola Assyriyskiego y wszytkiego woyska, ktore z nim iest. Bo ich więcey z nami iest niżli z nim. Przy nim iest ręka z ciała, a z nami ięst Pan Bog nasz, ktory iest pomocnikiem naszym y o nas walczy.

3. Maiąc ośm lat, ieszcze maluczkiem dziecięciem pytał się o Panu Bogu oyca swego, Dawida; a maiąc lat dwanaście na państwie, popsował y obalał ołtarze Baalowe,
4. y bałwany potłukł y skruszył,
5. a fałszywych prorokow umarłych kości palił, y oczyścił państwo swoie y Hieruzalem.
7. Wrociwszy się do Hieruzalem,
8. kazał naprawować kościoł.
9. Y iałmużny zbieraiąc kapłani,
11. rzemieśniki chowali,
12. y prędko wszytko naprawili.
14. *(A ośmnastego roku krolestwa iego:)* nalazł Helchias kapłan w kościele księgi zakonu Bożego owe, ktore sam Moyzesz zostawił,
18. y posłał ie do krola. Ktore, gdy przed krolem czytano,
19. gdy usłyszał krol zakon Boży y prawo iego, drapał szaty swoie y płakał barzo y mowił do kapłanow:
21. Idźcie a modlcie się Panu Bogu za mnie y za te ostatki Izraela y Judy o to, żeśmy tego nie chowali, co w tych księgach iest; wielki gniew Boży na nas iako deszcz upadł, iż oycowie naszy nie pełnili roskazania Bożego, aby to czynili, co w tych księgach pisano iest.
22. Y wskazał do niego Pan Bog przez iednę niewiastę Oldę, ktora miała ducha Prorockiego:
23. To mowi Pan Bog:
24. obrocę gniew moy na mieśce to y na obywatele iego *(za to, iż mię opuścili)*, y karać ie tym będę, co w tych księgach pisano iest;
26. wszakże krolowi, ktory was posłał na pytanie do Pana, powiedźcie: iżeś tych ksiąg słuchał,
27. y zmiękczyło się serce twoye, y ukorzyłeś się przed Panem y wstydziłeś się obliczności moiey,

ŻŚ 959

drapałeś szaty swoie, y płakałeś przedemną: iam też ciebie wysłuchał;
28. bo cię zabierzę do oycow twoich w pokoiu, a oczy twoie nie oglądaią złego, ktore przywiodą na mieśce to.
29. Y zezwawszy kapłany wszytkie y lud wszytek,
30. y poddane swoie do Hieruzalem do kościoła, od małego do wielkiego: czytał krol wszytki słowa w zakonie Bożym pisane,

31. y stoiąc na swey stolicy, wziął przymierze przed Panem, aby
iemu służyli y czynili wolą y roskazanie iego z całego serca
y z całey dusze swoiey.
32. Y wszytkich poddanych poprzysiągł wedle umowy Pana Boga
ich, aby mu służyli;
33. y sprawił, iż nie tylo Juda y Beniamin: ale y ony ostatki
w dziesiąci pokoleniach służyły Panu Bogu.
ŻŚ 960

Rozdział 35

2. [Iozyasz] pobudzał kapłany do pilney służby Boskiey, mowiąc
do nich:
3. służcie Panu Bogu waszemu y ludowi iego Izraelskiemu,
a skrzynię postawcie na mieścu swym w kościele,
4. a sami miedzy sobą porządek opisany od Dawida zachowaycie,
6. y bracią swoię do tego przyprawcie.
16. Uczynił też Iozyasz święto iedno wielkanocne,
17. na ktore zebrał lud z wszytkiego Izraela do Hieruzalem,
18. y ofiarował niezliczonych ofiar liczbę, siedm dni. Nie było
takiego święta od czasow Samuela Proroka.
20. Gdy się na woynę przeciw Nechaowi, krolowi Egipskiemu,
wyprawił,
23. na niey postrzelony, umarł.
ŻŚ 960

Rozdział 36

12. Sedechiasz krol [Iudski] uczynił złość przed oczyma Pana
Boga swego, y nie zawstydził się twarzy Ieremiasza Proroka,
ktory do niego z ust Pańskich mowił,
13. ani się nawrocił do Pana Boga Izraelskiego.
14. Także wszyścy panowie, y kapłani, y lud wszytek grzeszyli
iako poganie z swoią brzydkością, y pomazali dom Boży,
ktory sobie poświęcił w Hieruzalem.
15. Posyłał do nich Pan Bog Proroki rano wstaiąc (*to jest wiel-
kie staranie o nich czyniąc*)[1] y co dzień upominaiąc: dla tego,
iż żałował ludu swego y mieszkania swego.

[1] K 87: W nocy wstaiąc, Pan Bog posyłał do nich przez ręce Proroków swoich y posłow ustawicznie upominaiąc; K 96: Tak długo ich przez Proroki upominał, niechcąc ich tracić a chcąc im przepuścić, a oni się z posłow iego śmiali, lekce ważyli słowo iego y nagrawali się

16. Ale oni natrząsali się z posłow Bożych, y lekce ważyli słowa
iego: aż przypadł zapalczywy gniew Pański na lud iego, bez
żadnego lekarstwa.
17. Przywiodł na nie krola Chaldeyskiego, y pozabijał młodź ich
mieczem w domu poświęcenia swego; nie zmiłował się nad
młodzieńcem, y panną, y starszym y zgrzybiałym, wszystkie po-
dał w ręce iego.
18. Pobrali wszystkie skarby kościelne, y krolewskie, y pańskie.
19. Spalili dom Boży, obalili mury Hieruzalem, y wszytkie wieże
iego, y co iedno było kosztownego, popsowali:
20. kto uszedł śmierci, w niewolą się dostał do Babilonu.
OS 209

---

z prorokow iego: aż też spadł gniew Boży na nie, iż iuż lekarstwa nie było; K 706; Wp. 20: Posyłał Pan Bog posły swoie do nich, rano wstaiąc, y co dzień upominaiąc: przeto, iż chciał pofolgować ludowi swoiemu y mieszkaniu swemu; Wp 28; K 706: Posyłał Pan Bog posły swoie do nich, przeto, iż chciał pożałować ludu swego y mieszkania swego. Ale się oni z posłow Bożych śmiali y natrząsali, y lekce uważali słowa Boskie, aż przyszedł gniew Boży na nie y lekarstwo żadne być nie mogło; Wp 22: Aż się na nie gniew Pański puścił, iż iuż żadnego lekarstwa nie stało; y przywiodł na nie krola Chaldeyskiego y pozabiiał młodź ich mieczem, w domu świątyniey swoiey; nie zmiłował się nad młodzieńcami ani nad panienkami ani nad staremi ani starzałemi, wszytki podał w rękę iego Pan Bog, y wszytki sprzęty y naczynia domu Bożego, małe y wielkie, z kościelnego skarbu y z pańskich, y zaniosł do Babilonu. Spalili nieprzyiaciele dom Boży y obalali mury Ieruzalem y wszytkie wieże popalili, y co iedno było drogiego, popsowali, poburzyli. Kto miecza uszedł, wiedziony był do Babilonu na niewolą do krola y syna jego.

I Księga Esdrasza

Rozdział 10

10. Ezdras takie Małżeństwo [z poganką abo z poganinem niechrzconym]
11. psował[1].

OS 175

[1] Artaxerxes I zezwolił w siódmym roku panowania swego [r. 458 przed Chrystusem] na powrót gorliwego bardzo kapłana żydowskiego, Esdrasza, z niewoli Babilońskiej do Jerozolimy. Esdrasz począł dźwigać z upadku miasto i do dawnej świetności przyprowadzać świątynię. Ale niechętni Żydom zausznicy królewscy uzyskali dekret, wstrzymujący budowę murów, otaczających miasto. Posunęli się dalej, bo rozrzucili mury a bramy spalili. Na wieść o tem, popadł Nehemiasz, paź królewski a jeniec żydowski, w wielki smutek [zob. poniżej II Księgę Esdrasza, rozdz. 2]. Król zezwolił łaskawie i jemu na powrót [w r. 445 przed Chrystusem, a 20. panowania Artaxerxesa] i oddał mu władzę nad krainą żydowską. Z Esdraszem odnawiał i miasto i świątynię i dusze ludzkie. Przedewszystkiem zapobiegał Esdrasz od powrotu swego małżeństwom Żydów z poganami, widząc zgubny wpływ pogaństwa na wiarę i obyczaje żydowskie [Hagen, Lexicon bibl. I 411, II 214, III 359].

II Księga Esdrasza

Rozdział 2

1. Nehemiaszowi [w niewoli Babilońskiej], gdy [Artaxerxesowi] wino podawał, rzekł krol:
2. Czemuś tak smutny, chorym nie będąc? nie darmo to, coś złego iest w sercu twoim.
3. A on przelększy się rzekł: Krolu, żyi na wieki: iako ia smutny być nie mam: gdyż dom, miasto pogrzebow oycow moich, spustoszało, y bramy iego ogniem są spalone.
4. Y rzekł krol: A o coż mię prosisz?
5. Młodzieniec o naprawę oyczyzny swey prosił.

K 668

Rozdział 5

7. [Nehemiasz gromił tych], ktorzy brali lichwę,
12. y wszyścy krzyknęli: Wrocim, cośmy od nich wzięli, y role, ktore nam zostawili, y nic brać nie będziem.

K 618

Rozdział 7

64. Kto się z rodzaiu od Aarona nie doliczył: z kapłaństwa zrzucony iest.

Wzw 25

Rozdział 9

1. Zebrali się synowie Izraela, poszcząc y wory na się kładąc y ziemią się posypuiąc,
2. y tak wyznawali grzechy swoie.

OS 114

Księga Tobiasza

Rozdział 1

1. Tobiasz z pokolenia y miasta Nephtalim,
2. gdy Salmanazar wszytko dziesięć pokolenia w niewolą do Assyryey zagnał: z nimi też poimany, drogi prawdy nie opuścił,
3. y tego, co mieć mogł, społ wieźniom[1], braciey swoiey udzielał.
5. Strzegł się towarzystwa odszczepieńcow, ktorzy za wynalazkiem y początkiem Hieroboasza złotym się cielcom kłaniali;
6. chodził do Hieruzalem do kościoła Pańskiego[2], y tam się kłaniał Panu Bogu Izraelskiemu, pierwiastki i dziesięciny swe wiernie ofiaruiąc,
7. y roku trzeciego nowo do wiary nawroconym y przychodniom dziesiątą część dobr swoich dawał.
9. A dorozszy męskich lat, wziął z pokolenia swego żonę Annę i miał z nią syna, ktoremu dał imię swoie,
10. y nauczył go ieszcze z pieluch bać się Pana Bog, a strzedz się wszelakiego grzechu.
11. A mieszkaiąc w Niniwen mieście,
12. gdy inni wszyścy bracia iego potraw pogańskich pożywali: on strzegł dusze swey, aby się onymi pokarmy nie zmazał.
13. A iż pomniał na Pana w całym sercu swoim: dał mu Pan przyiaźń u krola Salmanazara,
14. iż go wolnym uczynił, daiąc mu wszelaką swobodę.
15. Y obchodził więźnie ony, narod swoy, zbawienne im napomnienia daiąc.
16. Y będąc w Rages, mieście Medow, maiąc dziesięć kamieni śrebra od krola darowanych:
17. widząc miedzy innymi Gabela z pokolenia swego potrzebnym: pożyczył mu śrebra onego pod zapisem.

---

[1] W wyd. ŻŚ z r. 1610: w jednym wyrazie = społwięźniom.

[2] K 77: Gdy wszyścy szli do cielcow, ktorych był Ieroboam naczynił, ten sam strzegł się towarzystwa wszytkich, a przychadzał do Ieruzalem do kościoła Pańskiego.

18. Potym gdy krol Salmanazar umarł, Sennacheryb, syn iego, wstąpiwszy na państwo, nie nawidział[1] ludu Bożego,
19. y przetoż Tobiasz obchodził narod swoy y cieszył ie y udzielał każdemu wedle możności swey,
20. głodne karmił, nagie odziewał, umarłe zamordowane z pilnością grzebł,
21. zwłaszcza w ten czas, gdy Sennacheryb porażony w ziemi ludskiey, wracaiąc się, z gniewu na ten narod, wiele ich zabijał.
22. Co gdy krolowi powiedziano, zgubić go kazał y pobrał wszytkę maiętność iego;
23. a Tobiasz obnażony skrył się z synem y z żoną, maiąc u wiela ludzi życzliwość.
24. Lecz po czterdzieści dni[2] okrutnika onego krola synowie iego zabili,
25. y wrocił się Tobiasz w dom swoy y maiętność wszytka iego przywrocona mu iest.
ŻŚ 1004

Rozdział 2

1. Czasu iednego, gdy był dzień święty, uczynił Tobiasz dobry obiad w domu swym,
2. y rzekł synowi: Idź a przyzow niektorych z pokolenia naszego, Boga się boiących, żeby z nami iedli.
3. Y wychodząc uyźrzał iednego z synow Izraelskich na ulicy zabitego y powiedział oycu. Wnet Tobiasz porwał się od stołu y od obiadu: y nie iedząc,
4. wziął ciało potaiemnie, chcąc ie wieczorem pogrześć.
5. Y pożywał chleba z płaczem w boiaźni,
6. wspominaiąc sobie, co rzekł Pan Bog przez Amosa Proroka: Święta wasze obrocą się wam w płakanie y łykanie[3].
8. Karali go o to przyiaciele, mowiąc: dla takich pogrzebow iuż cię było zabić kazano, ledwieś się wybiegał od śmierci, a ty ieszcze grzebiesz umarłe?
9. Lecz Tobiasz więcey się boiąc Pana Boga, a niżli krola, brał ciała zabitych, tail ie doma, a o pułnocy pogrzeb im czynił.
10. Y trafiło się dnia iednego, spracowany nad onąż posługą
ŻŚ 1004
przyszedł w dom y położył się wedle ściany y zasnął,

---

1 W wyd. ŻŚ z r. 1610: w jednym wyrazie = nienawidził.
2 Wedle Wulgaty powinno być: po czterdziestu *i pięciu* dniach.
3 Łykanie = łkanie, szlochanie [Linde II 686, Karłowicz II 830].

11. a iaskołka z gniazda puściła gnoy na oczy iego y stał się ślepym.
12. To skuszenie[1] dopuścił nań Pan Bog: aby potomni mieli wzor cierpliwości iako y z świętego Iopa[2],
13. bo iż się z dzieciństwa zawżdy bał Pana Boga y roskazania iego chował: nie zafrasował się na Boga o ono karanie ślepoty:
14. ale raczey nie obruszony w boiaźni Boskiey zostawał, chwaląc y dziękuiąc Panu Bogu po wszytki dni żywota swego.
15. Bo iako z Iopa świętego urągali się krolowie: tak y z tego się śmiali powinowaci y krewni, mowiąc:
16. gdzież iest nadzieia twoia, dla ktoreieś iałmużny y pogrzeby czynił[3]?
17. a Tobiasz ie karał, mowiąc: Nie mowcie tego:
18. iesteśmy rodzay świętych[4], y żywota onego czekamy, ktory Bog da tym, ktorzy mu wiary nigdy nie mienią.
19. A Anna, żona iego, chodziła prząść co dzień, y z roboty rąk swoich żywność, ktorey dostać mogła, przynosiła;
20. y raz kozła w dom przyniosła,
21. ktorego słysząc wrzask Tobiasz, mowił: patrzcie, żeby nie był skradziony, wroćcie go cziy iest: bo się nam z kradzieży dotykać ani ieść nie godzi.
22. Co słysząc żona iego, z gniewu rzekła: Iawnie stała się prozna nadzieia twoia, y teraz się pokazały iałmużny twoie;
23. y temi słowy y innemi natrząsała się z niego.

ŻŚ 1005

Rozdział 3

1. Tedy Tobiasz westchnął: y począł się z płaczem modlić, mowiąc:
2. Sprawiedliwy iesteś, Panie, y wszytki sądy twoie prawe, y drogi twoie miłosierdzia, prawdy, y sądu pełne są:
3. wspomni teraz na mię, Panie, a nie mści się nad grzechami moimi, y nie pomni na złości moie y oycow moich,
4. bośmy nieposłuszni byli roskazania twego: przetośmy dani są na złupienie y niewolą, na śmierć y na pośmiech wszytkim narodom;
6. uczyńże zemną wolą twoię, a weźmi w pokoiu ducha mego, boć mi lepiey umrzeć a niżli żyć.

---

[1] Skuszenie = doświadczenie [Linde II 558, Karłowicz II 649].

[2] ŻS[7] p 5: Doznawał go Pan Bog, y to a to nań przypuszczał: aby potomnym dany był przykład cierpliwości. — WŻŚ z r. 1610: Ioba.

[3] OS 370: Gdzież twoia nadzieia, dla ktoreyieś iałmużny czynił y umarłe grzebał? — WŻŚ z r. 1610: dla ktoreyeś iałmużny y pogrzeby czynił.

[4] K 207: Synowieśmy świętych.

7. Dnia tegoż w mieście Rages, w Medyey, Sara, corka Raguela
8. (ktora siedmi mężom za żonę dana była, a każdego z nich
dyabeł, imieniem Asmodeus, skoro do niey przystąpić chcieli,
zabijał)
9. karząc o występek sługę swoię, usłyszała urąganie y słowa
te od dziewki oney: Rozboyniczko mężow twoich, syna twego
y corki nie oglądamy na ziemi:
10. izali mię zabić tak chcesz, iakoś siedmi mężów twoich zabiła?
To słysząc Sara, szła na gorę do komorki swey, y trzy dni
nie iadła ani piła;
11. na modlitwie tylo zostając, z płaczem prosiła Pana Boga, aby
ią z onego urągania wyzwolił.
12. Y trzeciego dnia kończąc modlitwę, wychwalała Pana Boga,
mowiąc:
13. Błogosławione iest imię twoie, Boże oycow naszych, ty po
gniewie twoim miłosierdzie czynisz, a w uciskach grzechy od-
puszczasz tym, ktorzy cię wzywaią[1]:
14. do ciebie, Panie, obracam twarz moię: do ciebie podnoszę
oczy moie:
15. proszę, z węzła nieczci tey rozwiąż mię, abo mię zbierz
z ziemie;
16. ty wiesz, Panie, iżem nigdy nie pożądała męża, y czystą od
pożądliwości zachowałam duszę moię:
17. nigdym się z żartuiącemi nie mieszała[2], anim się do chodzą-
cych w prozności skwapiała;
18. na małżonkam w boiaźni twey, nie dla upodobania cielesnego,
przyzwoliła:
19. abom ia niegodna ich była, abo oni mnie, iżeś mię podobno
innemu mężowi zachował;
20. bo nie iest w mocy ludzkiey rada twoia;
21. wszakże tego każdy sługa twoy pewien iest: iż żywot iego,
ieśli iest w doświadczeniu, koronowany, a ieśli w ucisku wy-
bawiony będzie: a ieśli więc w skazie *(y bez pociechy tu
u ziemi)* zostanie: do miłosierdzia twego przystęp mieć będzie[3],

[1] K 67: Błogosławione imię twoie, Boże oycow naszych, ktory, gdy się rozgniewasz *(a chcesz zagubić)*, miłosierdzie czynisz: a czasu złey przygody grzechy odpuszczasz tym, ktorzy cię wzywaią.

[2] K 351: Ty wiesz, Panie, iżem nie pożądała męża y czystam zachowała duszę moię od wszelkiey pożądliwości, nie mieszałam się z igraiącemi.

[3] OS 215: To wiemy, iż każdy, Panie, kto tobie służy, to ma za pewną: iż gdy go w żywocie iego doświadczasz a on pokuty one wytrwa, iż

22. bo się ty nie kochasz w zgubie naszey: ale po chmurze iasność, a po płakaniu y łzach radość daiesz;
23. niechże imię twoie błogosławione będzie na wieki.
24. Onego czasu obudwu *(to iest y Tobiasza starego y Sary)* wysłuchana iest modlitwa przed obliczym chwały wysokiego Boga;
25. y posłany iest Anyoł Pański święty Raphael, aby oboie opatrzył tych, ktorych modlitwy iednego czasu przed obliczym Pańskim wyczytane są.

ŻŚ 1005

Rozdział 4

1. Mniemaiąc tedy Tobiasz, aby iuż umrzeć miał: uczynił testament synowi, roskazuiąc mu,
2. aby czcił matkę swoię,
4. a pomniał, co dla niego, nosząc go w żywocie, cierpiała.
6. Y mowił mu: miey zawżdy w sercu Pana Boga, a strzeż się, abyś nigdy na grzech nie zezwolił a nie opuścił przykazania iego[1].

ŻŚ 1005

7. Z maiętności twoiey czyń iałmużnę, a twarzy twoiey od żadnego ubogiego nie odwracay: bo tak będzie, iż też od ciebie odwrocona twarz Bozka będzie.
8. Iako możesz, tak bądź miłosierny:
9. Będzieszli wiele miał, day hoynie, ieśli mało, day mało,
10. a tym wielki sobie skarb zbierzesz na czas potrzeby twey.
11. Bo iałmużna wybawia od każdego grzechu y od śmierci, y nie dopuści duszy iść do ciemności[2].

---

go ukoronuiesz y ucieszysz; a ieśli iest w ucisku y nędzy, tedy go wybawisz; a ieśli w zgubie, tedy do miłosierdzia twego przystąpić mu wolno będzie *(to iest,* dodaje Skarga, *abo tu na ziemi, gdy cierpim, wybawi nas Pan Bog y pocieszy, abo, ieśli nas tu na ciele pogubi: do nieba y miłosierdzia swego dusze nasze przyimie).*

[1] K 12: Po wszytki czasy dni twoich miey na sercu Pana Boga, a nie opuszczay roskazania iego: a z maiętności twey czyń iałmużny.

[2] ŻŚ 1005: Iałmużnę czyń z dobra twego, a nie odwracay twarzy twoiey od żadnego ubogiego: bo tym się stanie, iż też twarz Pańska od ciebie odwrocona nie będzie; będzieszli wiele miał, hoynie daway: małoli, y tego mała udzielay, bo tym sobie zapłatę, czasu potrzeby, skarbić będziesz: gdyż iałmużna od grzechu y śmierci wybawia, a nie dopuści duszy iść w ciemności; OS 132: Iałmużna od wszelakiego grzechu wyzwala y od śmierci; K 335: Iałmużna od wszelkiego grzechu y śmierci

12. Wielka iest nadzieia przed Bogiem nawyższym iałmużna każdemu, kto ią czyni[1].

BM 21

13. Nieczystego się grzechu strzeż, a okrom żony twey złości tey nie znay.
14. Pycha w myśli y mowie twey niech nie panuie, bo z niey iest zguby wszytkiey początek[2].
15. Zapłata naiemnika twego niech z tobą nie nocuie.
16. Czemuś sam nie rad, tego nie czyń drugiemu[3].

ŻŚ 1005

17. Chleba twego z ubogimi pożyway, y suknią twoią odzieway nagiego[4].
18. Na pogrzebie sprawiedliwego day chleba y wina, a nie iedz y nie piy z grzeszniki[5].
19. Rady dobrey u mądrego szukay,
20. a zawżdy chwal Boga: prosząc, aby sprawował drogi twoie, y wszytki rady twoie niech w nim zostaią.
21. Oznaymuięć też, iżem pożyczył dziesięć kamieni śrebra Gabelowi w Rages, mieście Medyey, y zapis iego mam:
22. staray się, iakoby ten dług, tam szedszy, wyciągnął.
23. Nie boy się, synu miły, ubodzyśmy, ale wiele dobrego mieć, ieśli się Boga bać, a od grzechu odstępować, a dobrze czynić będziemy.

ŻŚ 1006

Rozdział 5

1. Tedy syn rzekł: uczynię wszytko, oycze miły, coś mi roskazał.

---

wybawia, y nie dopuści duszy iść do ciemności. — Grzesznik, udzielając jałmużny, skarbi sobie łaskę, która go wywiedzie z grzechów i piekło dlań zamknie [Corn. a Lapide, l. c., IV 284].

[1] K 335, 350; OS 393: Ufanie iest wielkie iałmużna przed nawyższym Bogiem, wszytkim, ktorzy ią czynią; K 407: Uczynki miłosierne wielką nam bespieczność uczynią, y ufanie wielkie przyniosą; ŻŚ 957: *(Dobre uczynki)* są wielką nadzieią przed Bogiem wszytkim czyniącym ie; ŻŚ 1005: *(Iałmużna)* iest ufaniem wielkim tym, ktorzy ią czynią.

[2] ŻŚ 1092: Nigdy nie dopuszczay, aby w słowie y rozumieniu twoim iaka hardość panowała.

[3] Rdz 114: Co tobie nie miło, tego drugiemu nie czyń.

[4] BM 21: Chleb twoy iedz z ubogimi y łaknącemi, y szatami twoimi nagie przyokryway.

[5] K 640: Chleb twoy y wino kładź na pogrzebie sprawiedliwego, a nie iedz go ani piy z grzesznemi; NT 98: Na pogrzebie sprawiedliwego chleb twoy y wino pokładay: a nie iedz ani piy z grzesznymi.

4. A gdy szukał towarzysza z naymu, z ktorymby po on dług iść mogł:
5. trafił Anyoła Bożego w młodzieńskiey postawie;
6. y niewiedząc, aby był Anyoł,
8. gdy mu się na onę drogę ofiarował,
10. przywiodł go do oyca.
21. Y *(wyprawił go z nim ociec)* mowiąc: idźcie, a Bog niech będzie na drodze waszey, y Anyoł iego niech będzie w towarzystwie waszym.
23. A gdy uszli, płakała matka, mowiąc do Tobiasza, męża swego: Podporę starości naszey odiąłeś nam,
24. a ty pieniądze na to nie stoią[1]:
25. przestacieśmy na ubostwie naszym mogli, za bogactwa nam stało: patrzyć na syna naszego.
26. Tobiasz ią cieszył, mowiąc: wrocić się zdrow syn nasz,
27. wierzę, iż Anyoł Boży z nim iest;
28. y tymi się słowy ucieszyła.

ŻŚ 1006

Rozdział 6

1. Będąc w drodze Tobiasz młody u rzeki Tygris,
2. gdy nogi umywał, ryba wielka rzuciła się nań,
4. ktorą mu Anyoł iąć y wywlec na brzeg
5. y wątrobę a żołć z niey wyiąć na lekarstwa kazał, mieniąc:
8. iż dym uczyniony z wątroby iey odgania czarty,
9. a żołć od oczu ślepotę oddala.
11. A *(gdy przyszli do Rages)* oznaymił mu Anyoł o Raguelu, iż się w dom iego skłonić maią,
12. a iż Sara corka iego ma być iemu za żonę.
14. A Tobiasz rzekł: słyszałem, iż iuż siedm mężow miała, które dyabeł przy niey pozabijał,
15. boię się, aby się y to mnie nie stało.
16. Lecz go tak uczył Anyoł: ukażęć nad ktorymi szatan moc ma:
17. ci co tak do małżeństwa idą, iż Boga z serca swego wyganiaią, żeby tylo roskoszy swey iako koń y muł, ktorzy rozumu nie maią, służyli: na takie moc ma dyabeł[2];

---

[1] K 187: Nigdy ty pieniądze, po ktoreś syna posłał, za to nie stoią, gdy syna nie mamy.

[2] OS 165, 168: Na takie szatan ma moc, ktorzy Pana Boga od siebie y z myśli swey odmiataią a małżeństwo tak przyimuią, aby tylo swey

18. a ty wziąwszy żonę, wszedszy z nią w komorę, przez trzy dni wstrzymasz się od niey, a z nią na modlitwie czas on przetrwasz;
19. a nocy pierwszey, zapalisz wątrobę rybią y wygnany czart będzie;
20. wtorey nocy do złączenia świętych Patryarchow przypuszczon będziesz[1],
21. a trzeciey otrzymasz błogosławieństwo, aby się synowie z was zdrowi rodzili;
22. a gdy trzecia noc minie, weźmiesz pannę w boiaźni Bożey, więcey się na potomstwo niżli na cielesną roskosz oglądaiąc, abyś w nasieniu Abraamowym błogosławieństwa w synach dostąpił[2].

ŻŚ 1006

Rozdział 8

3. Anyoł porwał dyabła onego, y związał go na puszczą wyższego Egiptu[3].
4. Wziąwszy Sarę, mowił iey Tobiasz: wstańmy a modlmy się,
5. dziecięśmy są świętych, nie godzi się nam tak złączać iako Poganie, co Boga nie znaią.

ŻŚ 1006

9. [Y tak się modlił:] Ty wiesz [Panie], iż nie dla roskoszy biorę żonę, ale dla chuci [chęci] ku potomstwu, w ktorymby błogosławione było imię twoie na wieki wiekow.

K 421

Rozdział 9

1. Potym prosił Tobiasz Anyoła,
3. aby sam iachał a wyciągnął dług on, y prosił Gabela na gody.
7. Y przywiodł [Anyoł] Gabela w dom Raguelow.
8. Y gdy uyźrzał [Gabel] Tobiasza tak mu błogosławił:

roskoszy, iako osieł y muł nierozumny, służyli; OS 188, 379: [W ten stan wstępuycie:] nie iżbyście cielesności służyli, bo na takie dyabeł ma moc.

[1] Wstrzemięźliwością i modlitwą uzyskasz błogosławieństwa, ktoremi Pan Bog obdarzał Patryarchów [Migne, Script. s. cursus compl., XII, 564; Corn. a Lapide, IV 294].

[2] OS 167: Weźmi pannę w boiaźni Bożey, uwodząc się więcey miłością ku potomstwu, a niżli roskoszą, abyś błogosławieństwa Abrahamowego w dziateczkach dostawał.

[3] ŻŚ 878: Szatana onego Anyoł odegnał y na pustynią go odkazał.

9. Błogosławci Bog Izraelski, boś iest syn oyca dobrego, sprawiedliwego, bogoboynego y iałmużny czyniącego[1];
10. niech cię błogosławią y żonę twoię y rodzice twe,
11. żebyście patrzyli na syny synow waszych, na trzecie y czwarte pokolenie; y plemię wasze niech będzie błogosławione od Boga Izraelowego, ktory kroluie na wieki wiekom;
12. a gdy wszyścy rzekli, Amen: w boiaźni Bożey godowali.
ŻŚ 1006

Rozdział 10

10. Dał Tobiaszowi Raguel w posagu połowicę maiętności swey, a po śmierci ostatek.
12. Y żegnaiąc ie na drogę rodzicy,
13. nauczali Sary, corki swey, aby czciła rodzice męża swego, aby męża miłowała, czeladkę sprawowała, domostwa doyźrzała, a sama bez przygany żyła[2].
ŻŚ 1006

Rozdział 11

1. Będąc w drodze,
2. radził Anyoł [Tobiaszowi],
3. aby sami dwa pokwapili się dla oyca, a czeladź z dobytki y z żoną iego, aby po mału za nimi szli.
7. Y nauczał go, aby w dom oycowski przyszedszy, pierwey się pokłonił Panu Bogu y iemu podziękował, a potym oyca obłapił
8. y żołcią ryby oney oczy iego namazał.
13. Uczynił tak,
14. y przeyźrzał Tobiasz stary (bo w puł godziniu po namazaniu skora z oczu iego iako skorupa iaiowa schodziła)
16. y chwalił Pana Boga, y wszyścy, ktorzy o tym wiedzieli.
18. Przyiachała potym Sara, żona syna iego, z wielką maiętnością y skarby,
20. przyszli powinowaci Tobiaszowi, Achior y Nabat; y powiadaiąc, co się z nimi w drodze działo,

---

1 K 722: Błogosław cię Boże Izraelski, boś iest syn człowieka dobrego, sprawiedliwego y Boga się boiącego y daiącego iałmużny; OS 411, 412: Błogosławci Pan Bog: boś syn dobrego oyca y sprawiedliwego y boiącego się Boga y czyniącego iałmużny.

2 ŻŚ 763: Upominali [ią]: aby świekry swoie uczciła, aby męża miłowała, czeladkę dobrze sprawowała, domostwa doyźrzała y sama siebie bez przygany zachowała.

21. siedm dni z weselem wielkim używali.
ŻŚ 1006

Rozdział 12

5. Potym Anyołowi *(mnimaiąc, żeby był człowiek)* połowicę wszytkiey oney maiętności dawał Tobiasz stary y młody.
6. A on im rzekł taiemnie:
ŻŚ 1006
Błogosławcie Boga nieba y przed wszytkimi żyiącymi wyznawaycie go, iż uczynił z wami miłosierdzie swoie.
7. Krolewskie taiemnice pokrywać dobrze iest, lecz Boskie sprawy sławić y odkrywać poczesno iest[1].
8. Dobra iest modlitwa z postem, y iałmużna lepsza niżli skarby złota zachowane,
9. bo iałmużna od śmierci wyzwala y ona grzechy oczyścia y nayduie miłosierdzie y żywot wieczny[2];
ŻŚ 1007; K 720, 724
10. a ci co grzech czynią, nieprzyiaciele są duszy swey.
11. Otoż wam prawdę obiawię y taiemnice nie zataię:
12. gdyś się modlił z łzami a pogrzebałeś umarłe y od stołuś twego odchodził: iam oddawał modlitwę twoię Panu[3],
13. a iżeś był Bogu miły: potrzeba było, aby cię pokusa doświadczyła[4];
14. a teraz mię Bog posłał, abych cię zleczył, y żonę syna twego od czarta wybawił,

---

[1] OS 265: Wychwalajcie Pana nieba, przed wszytkiemi żywiącemi wysławiaycie go, bo z wami uczynił miłosierdzie swoie; krolewskie taiemnice taić dobrze iest: ale dzieła Boskie odkrywać y obiawiać y wyznawać pocieszno [pocieszająco; pocieszny = pociechę, ulgę w kłopocie dający, Linde IV 194] iest; ŻŚ 782: Gdyż krolewskie taiemnice kryć się, ale Boskie sprawy sławić się y odkrywać maią; K 59: Krolewskie taiemnice dobrze kryć, ale Boskie sprawy obiawiać y wyznawać, pocześno iest.

[2] K 723: Dobra iest modlitwa z postem y z iałmużną. Lepsza iest niżli skarbow chowanie. Bo iałmużna wybawia od śmierci złey y czyści grzechy y przyprawuie do miłosierdzia y do żywota wiecznego; BM 23: Dobra iest modlitwa z postem y z iałmużną, lepsza niżli chowanie skarbow złotych. Bo iałmużna od śmierci wybawia y ona iest, ktora grzech oczyścia: y to czyni, iż ludzie u Boga miłosierdzie nayduią y żywot wieczny; ŻŚ 1078: Iałmużna od grzechu wyzwala. — Zob. przypis 2. na str. 192.

[3] ŻŚ 877: Gdyś się ty modlił z płaczem y grzebałeś umarłe, iam odnosił modlitwę twoię Panu.

[4] C 168: doświadczała.

15. bom ia iest Raphał Anyoł, ieden z siedmi, ktorzy stoiem przed Panem.
16. Co gdy usłyszeli, polękli się y padli na ziemię na twarzy swe.
ŻŚ 1007
19. [Rzekł im Anyoł:] Zdawałem się wam ieść, alem nie iadł.
SF 154
Ia zażywam pokarmu niewidomego y napoiu, ktorego ludzie widzieć nie mogą.
C 151
21. A ciesząc ie, wzniknął.
22. Y leżeli trzy godziny na ziemi, chwaląc Boga: a wstawszy opowiadali wszytkie dziwy iego.
ŻŚ 1007

Rozdział 13

1. Otwarzaiąc Tobiasz stary usta swoie, błogosławił Boga mowiąc: Wielki iesteś, Panie, na wieki, y na wieki wszytki krolestwo twoie:
2. ty biczuiesz, ty uzdrawiasz.
ŻS 1007
22. Y prorokował: iż Kościół święty po wszytkich stronach śpiewać miał: Alleluia.
OS 98

Rozdział 14

1. Po wzięciu światłości żył Tobiasz stary lat 42 y doczekał się synow wnęcząt swoich.
2. A gdy miał sto y dwie lecie,
5. umieraiąc, przyzwał syna swego y siedmi młodzieńcow wnukow swoich: y mowił im:
6. zginie Niniwe a bracia naszy wrocą się do ziemie swoiey,
ŻŚ 1007
[bo] słowo [Boże] na ziemię nie padnie [spełni się].
K 446
7. Dom Boży zgorzały znowu budowany będzie,
8. y pogaństwo opuszczą bałwany swe y przyidą do Ieruzalem y mieszkać w niey będą
9. y weselić się w niey będą krolowie ziemscy, kłaniaiąc się krolowi Izraela[1].

---

[1] Wzw 29: Opuszczą narodowie bałwany swoie y przyidą do Ieruzalem y mieszkać w nim będą, y weselić się wszyscy krolowie ziemie będą, kłaniaiąc się Krolowi Izraela.

10. Słuchayciesz synowie oyca swego: służcie uprzeymie Panu
a staraycie się, abyście czynili wolą iego,
11. y to dzieciom swym roskazuycie, aby sprawiedliwie żyli a czynili iałmużny, a pomnieli na Pana Boga y chwalili go zawżdy w prawdzie z całey siły swoiey[1].
14. Po śmierci matki wyniosł się [Tobiasz] z Niniwe ze wszytkim narodem w dom oyca żony swey,
15. y zastał ie zdrowe w starości dobrey y opatrował ie, y on zamknął oczy ich, biorąc dzidzictwo wszytko po nich; a sam oglądał piąte pokolenie synow z synow swoich.
16. Y maiąc lat 99, w boiaźni Bożey skonał.
17. Wszytek narod iego w dobrym żywocie y świętym obcowaniu zostawał: tak, iż byli wdzięczni Bogu y ludziom wszem na ziemi przebywaiącym.

ŻŚ 1007

---

[1] K 421: Słuchaycie, synowie moi, oyca waszego: służcie Panu Bogu prawdziwie, a staraycie się to czynić, co się iemu podoba, y synom waszym roskażcie, aby czynili dobre uczynki y iałmużny, a Pana Boga na pamięci mieli, a chwalili go na czas każdy ze wszytkiey siły swey.

Księga Judyt

Rozdział 1

1. Nabuchodonozor, krol Assyriyski, poraziwszy krola Medskiego, Arfaxada,
7. wzmocnił się.
ŻŚ 1007

Rozdział 2

5. Y wysłał hetmana swego, Holofernesa, z wielkimi woyski,
6. aby pod iego moc podbił wszytki krolestwa na ziemi.
16. Holofernes opanował prawie wszytki krolestwa na wschod słońca,
17. nie żywiąc nikogoż, ktory mu się sprzeciwił.
ŻŚ 1007

Rozdział 3

13. [Holofernes] bogi [wszytkich krolestw] wykorzenił, żeby [Nabuchodonozor] sam zwany był bogiem od wszytkich narodow, ktoreby mocą zwoiować mogł.
ŻŚ 1007

Rozdział 4

1. To słysząc synowie Izraelscy, mieszkaiący w ziemi Iudskiey: przelękli się barzo,
2. boiąc się o miasto Ieruzalem y o kościoł Pański, aby mu tak nie uczynił iako inym.
5. Na on czas Eliachim (abo Ioachim), nawyższy kapłan *(opatruiąc wszytko, co ku woynie y obronie służyło)*,
7. kazał się ludziom uciec do Pana Boga.
8. Y wołał lud wszytek do Pana z wielką usilnością, y poniżyli dusze swoie w postach y modlitwach, mężowie y niewiasty ich;
9. a kapłani oblekli się we włosiennice, y dziatki niewinne położyli przed kościołem Pańskim, a ołtarz Pański pokryli włosiennicą,

10. wołaiąc do Boga Izraelskiego iednostaynie[1]: aby nie dawał dziatek ich na korzyść, y żon ich na rozdział, y miast ich na zburzenie, y kościoła ich na zmazanie: żeby nie byli na pośmiech pohańcom.
11. Co gdy uczynili, cieszył ie kapłan nawyszy[2], mowiąc:
12. Wiedzcie, iż Bog wysłucha modlitew waszych, ieśli trwać będziecie w pościech y w prośbach przed Panem;
13. pomnicie na Moyzesza, iż nie woyną, ale świętymi modlitwami Amalechity poraził.
15. A lud tym więcey modlitew przyczyniał.
16. Y czynili Panu ofiary, posypuiąc popiołem głowy swoie.

ŻŚ 1007

Rozdział 5

1. Doszło to do Holofernesa, iż Izraelczykowie gotuią się do boiu, a iż przystępy w ziemię swoię y drogi w gorach opatrzyli.
3. Y pytał się, coby to byli za ludzie,
4. ktorzy nim wzgardzić śmieli.

ŻŚ 1007

5. Tedy Achior, książę Ammonitow, dał mu tę sprawę mowiąc:
9. Lud to iest, ktory iednego Boga chwali na niebie,
12. ktory ie przez morze przeprowadził,
13. a nieprzyiaciele ich Egiptczyany potopił *(y cuda wielkie dla nich na puszczey czynił)*;
16. gdzie się kolwiek obrocili, bez miecza y zbroie Bog ich bronił y zwyciężył;
17. y nie był ieszcze taki lud, ktoryby ie zwoiować mogł, chyba w ten czas, gdy odstąpili od służby Pana Boga swego;
18. bo ile kroć okrom niego inego chwalili: dani są na pośmiech y na miecz y złupienie:
19. lecz skoro się upamiętali, dał im Bog z nieba siłę ku wyswobodzeniu;
21. y poki nie grzeszą przeciw Bogu swemu, dobrze się z nimi dzieie; bo Bog ich nie nawidzi[3] grzechow;

---

[1] OS 241: Lud wszytek wołał pilnie do Pana Boga y poniżyli abo strapili dusze swe postem y modlitwą, mężowie y niewiasty, y kapłani oblekli się w włosiennice y dziateczki porzucili przed kościołem y ołtarz Pański włosiennicą pokryli. Y wołali do Pana Boga iednostaynie.

[2] W wyd. ŻŚ z r. 1610: nawyższy.

[3] W wyd. ŻŚ z r. 1610: w jednym wyrazie = nienawidzi.

24. przetoż Panie moy, pytay się, ieśli iaka złość ich iest przed Bogiem ich: poiedziem na nie, a Bog ich da ie w moc twoię:
25. ale ieśli nie rozgniewali Pana Boga swego, nie oprzem się im, Bog ich bronić ich będzie, a my się staniem pośmiewiskiem wszytkiey ziemi.
26. Na ty słowa rozgniewani wszyścy woiewodowie Holofesornowi chcieli Achiora zabić.

ŻŚ 1008

Rozdział 6

1. Rzekł Holofernes do [Achiora]:
2. Gdy nam tak źle prorokuiesz, zostayże z tym ludem,
3. a gdy ie iako iednego męża pobijem,
4. miedzy nimi miecz żołnierzow moich przebije boki twoie;
7. y mowiąc to: związać go kazał y wieść pod miasto pograniczne ludu Bożego, nazwane Bethulią.
9. Y przywiązawszy Achiora do drzewa pod gorą miasta Betuliey żołnierze Holofernesowi, odeszli go tak.
10. *(Co widząc z gory)* Betulczykowie, odwiązanego wprowadzili go do miasta.
14. Y gdy im powiedział wszytko, lud wszytek padł na twarz swoię, kłaniaiąc się Panu, y płacząc, modlitwy swoie wylewali przed Panem,
15. mowiąc: Panie Boże nieba y ziemie, weyźrzy na pychę ich y na pokorę naszę, a pokaż, iż nie opuszczasz tych, ktorzy tobie dufaią, a iż poniżasz te, ktorzy się spuszczaią na samych siebie y w sile się swej chlubią.
16. Y skończywszy płakania, cały dzień będąc na modlitwie, cieszyli Achiora, mowiąc:
17. Bog oycow naszych, ktoregoś ty moc sławił, nagrodzi tobie tę uczynność, iż raczey na ich zgubę patrzyć będziesz.

ŻŚ 1008

Rozdział 7

1. Tedy kazał Holofernes przystąpić woyskom wszytkim pod miasto Betulią;
2. było ich sto dwadzieścia tysięcy pieszych, a dwadzieścia y dwa tysiąca iezdnych, okrom innego ludu z miast, ktore zwoiował, ktorym za sobą ciągnąć kazał.

4. Y gdy uyźrzał lud Boży niezliczoną wielkość ich, padaiąc na ziemię, posypywali popiołem głowy swoie, prosząc od Boga miłosierdzia;
5. iednak się bronili a przystępu na gorę nie dopuścili, strzegąc we dnie y w nocy.
11. Lecz gdy im wodę odięto po dwudziestu dni, iuż nie mieli co pić;
12. y zebrali się wszyścy z niewiastami y z dziećmi y wołali na Ozyasza, starszego nad miastem,
17. aby miasto dał w ręce nieprzyiaciołom, iż wytrwać pragnienia daley nie mogli.
18. Y płakali wszyścy przez wiele godzin wołaiąc:
19. Zgrzeszyliśmy, Panie, y oycowie naszy:
20. ty Panie iesteś miłosierny, zmiłuy się, sam racz karać złości nasze, a nie day ludu, ktory cię chwali w ręce tych, ktorzy cię nie znaią,
21. aby nie rzekli: gdzie iest Bog ich[1]?
23. Y wstawszy Ozyasz z płaczem mowił: Bądźcie dobrey myśli, bracia, czekaymy ieszcze pięć dni:
24. aza w tym czasie Pan Bog gniew swoy od nas oddali, a uczci imię swoie;
25. a ieśli w tych piąci dniach pomocy mieć nie będziem, uczynię tak iako mowicie.

ŻŚ 1008

Rozdział 8

4. Była w Betuliey wdowa iedna imieniem Iudyt, iuż we wdowstwie mieszkaiąc puł czwarta lata,
5. ta przyprawiła sobie komorę taiemną na wyższym piętrze domu swego, w ktorey z pannami swemi mieszkała,
6. nosząc na ciele swym włosiennicę, a poszcząc na każdy dzień żywota swego, okrom soboty y świąt kościelnych.
7. A była barzo pięknego weyźrzenia, y mąż iey zostawił iey był wielkie bogactwa y czeladzi wiele, y dzierżaw, bydła wszelakiego pełne.

---

[1] OS 241: Zgrzeszyliśmy y oycowie naszy, niesprawiedliwieśmy y złośliwie czynili. Ale ty, Panie, ktory dobry iesteś, zmiłuy się nad nami. Sam biczem twoim pokarz złości nasze, a tych, ktorzy cię wyznawaią y w cię wierzą, nie day w moc temu ludowi, ktory cię nie zna: aby nie rzekli miedzy narodami: a gdzież Bog ich iest?

8. Y była sławna u wszytkich: bo się bała Pana Boga barzo, y nie było tego, ktoby źle o niey mowił.
9. Ta słysząc, iż Ozyasz chce miasto za pięć dni podać: przyzwała do siebie dwu starszych, Chabrego y Charmiego
10—11. y mowiła im: co to iest, iż kusicie Pana, chcąc miasto podać, ieśli was za pięć dni nie wspomoże?
12. rzecz ta nie porusza Pana Boga do zmiłowania: ale raczey do gniewu go zapala;
13. śmieliście wy zamierzyć czas miłosierdziu iego, y dzienieśce mu wedle woley swoiey zapisali?
14. lecz iż cierpliwy iest Pan Bog, żałuymy tego a zmiłowania iego z płaczem prośmy,
17. daiąc się na wolą iego, aby rychło z nami uczynił łaskę.
21. Y cieszyła ie y upominała, aby ludziom dobrą myśl czynili
27. a nauczali ich, iż Pan Bog lżey nas karze, niżechmy zasłużyli, a iż karanie ono nie na zgubę, ale na naprawę naszę obrocone będzie.

ŻŚ 1008

28. Chwalili starszy one słowa iey, y mowili: modl się za nami, boś iest niewiasta święta, y Boga się boiąca.

ŻŚ 1009

31. Y prosiła ich, aby za nię wszyścy modlitwę czynili, żeby to, co ona umyśliła, wykonać Pan Bog raczył, a radę iey potwierdził,
32. chcąc wyniść do nieprzyiacioł z sługą swoią,

ŻŚ 1008

aby za te pięć dni, iako rzekli, wybawił Pan lud swoy.

ŻŚ 1009

Rozdział 9

1. Skoro uszli, Iudyt weszła do kapliczki swoiey, y obłocząc się we włosienicę a posypuiąc popiołem głowę swoię, padła przed Panem y wołała, mowiąc:
2. Panie Boże oyca mego Symeona, ktoremuś dał miecz na obronę czystości y na pomstę tych, ktorzy zesromocili panienkę[1]:
3. wspomoż mnie wdowę.

ZŚ 1009

[1] Symeon, protoplasta Judyty, wystąpił wraz z bratem, Lewim, w obronie zesromoconej swej siostry, Dyny; zob. str. 26, Gen. 34, $_{25}$.

8. Weyźrzy, Panie, na to woysko, iakoś weyźrzał na Egiptcyany, gdy gonili sługi twoie, dufaiąc iezdnym swoim, y wielkości żołnierzow, ktoreś w morzu potopił.
9. Tak i tym uczyń, ktorzy dufaią wielkości swey y wozom swoim, y w zbroiach się swoich kochaią,
10. a nie wiedzą, iżeś ty iest sam Bog nasz, ktory woyska gubisz, y Pan iest imię twoie.
11. Podnieś ramię twoie iako pierwey, a w gniewie twoim niech upadnie moc tych, ktorzy się przegrażaią zburzyć y pomazać kościoł twoy, y mieczem swoim rosproszyć ołtarz twoy.
12. Uczyń to, Panie, aby własnym mieczem hardość [Holofernesa] uciętą była.
13. Niech się ułowią oczy iego na mnie, y uderzysz go wdzięcznością mowy moiey.
14. Day mi stateczność, abych im wzgardziła, y moc, abych go obaliła.
15. Wielka to sławy twey pamiątka będzie, gdy go ręka niewieścia porazi.
16. Bo nie w wielkości ludu moc twoia iest, Panie, ani mocą koni ty woiuiesz. Hardzi nigdy się tobie nie podobali, ale pokornych y cichych modlitwa tobie miła iest.
17. Boże, stworzycielu nieba y wod, y Panie wszytkiego stworzenia, wysłuchay mię nędznicę, ktora sobie o twoim miłosierdziu tuszę[1].
18. Pomni na twoie obietnice, a day słowo w usta moie, y radę serca mego umocni. Aby dom twoy w twoiey służbie y poświęceniu zostawał,
19. a narody wszytkie poznały, iżeś ty Bog, a nad cię innego nie masz.

OS 241

Rozdział 10

1. A gdy przestała wołać do Pana, wstała,

---

[1] ŻŚ 1009: Uczyń to, aby własnym mieczem pycha iego uciętą została: niech oczy iego weyźrzeniem się moim y mową ułowią: day mi męstwo, abych im wzgardziła, a moc iego wywrociła. Będzie wieczna pamiątka imieniu twemu, gdy go ręka niewieścia obali, bo nie iest moc twoia w wielkości ludu ani w koniach; pysznycheś ty od początku nie nawidział [w ŻŚ z r. 1610: nienawidział], a pokornych y cichych modlitwa się tobie podobała; weyźrzy na mię nędzną, ktora się tylo spuszczam na miłosierdzie twoie.

2. y szedszy do mieszkania swego, zdięła z siebie włosienicę, y ubior wdowi,
3. y obmywszy ciało swe, przybrała się wszytkimi ochędostwy y szatami wesołymi.
4. Y dał iey Pan wielką wdzięczność[1], iż ubior on nie pochodził z cielesności, ale z cnoty: tak, iż iey Bog piękności przymnożył, iż w oczach wszytkich nie wysłowioną miała wdzięczność.
5. Y nabrawszy z sługą swoią potraw do iedzenia na kila dni,
6. wyszła z bramy, w ktorey iey Ozyasz y starszy czekali,
8. ktorzy ią, nic się o iey radzie nie pytaiąc, wypuścili, mowiąc: Bog oycow naszych, dayci wdzięczność, a potwierdz[2] wszytkę radę serca twego, aby się z ciebie chlubiło Ieruzalem, a ty, żebyś była w poczcie świętych.
11. Y przyszła do straży nieprzyiacielskiey, y dała się im poimać, mowiąc:
13. ukażę wam, iako miasto weźmiecie.
14. Y dziwuiąc się żołnierze urodzie iey,
16. wiedli ią do Holofernesa;
17. ktory skoro ią uyźrzał: wnetże iey urodą zraniony został y ułowiony.
20. Padła przed nim witaiąc go, a on ią podnieść kazał.

ŻŚ 1009

Rozdział 11

1. Y czynił iey dobrą myśl, łagodnie do niey mowiąc.
14. A ona [prosiła], żeby iey wolno przez woysko z obozu na modlitwę wychodzić,
15. mądrymi słowy obiecuiąc mu wszytko powodzenie y opanowanie ziemie Żydowskiey, iedno żeby czasu czekał, ktorey iey Bog obiawić miał.
18. Y wiarę iey dali wszyścy y mowili:
19. nie masz takiey niewiasty na świecie, w weyźrzeniu, w pięknośc, y w mądrych słowiech.

ŻŚ 1009

Rozdział 12

1. Holofernes kazał ią prowadzić do namiotu, gdzie były skarby, y tam przemieszkała,
5. w nocy y nad świtanim wychodząc z obozu na modlitwę

[1] K 655: Dał iey Pan Bog wdzięczność na twarzy.
[2] W wyd. ŻŚ z r. 1610: potwierdź.

6. przez trzy dni;
8. y prosiła Pana Boga, aby sprawował radę iey na wybawienie ludu swego;
9. a wracaiąc się, trwała czystą w namiecie, wieczor iedząc to, co z sobą przyniosła.
10. A dnia czwartego uczynił Holofernes wieczerzą na sługi swe, y rzekł do rzezańca Wagaa: idź a radź oney niewieście, aby mi k myśli była.
13. Iudyt rzekła: a com ia iest, abych się wymawiać miała panu memu,
14. wszytko uczynię, co się iemu podoba.
15. Y przybrawszy się, przyszła do Holofernesa,
16. y strzęsło się serce iego,
17. y mowił do niey: siedź a piy z weselim[1], boś nalazła łaskę u mnie.
18. A ona rzekła: pić będę, Panie, gdyżem nigdy tak uważona nie była.
19. Y iadła y piła przed nim to, co iey służebnica zgotowała. Rozweselony Holofernes pił tak wiele wina, iż iak żyw więcey go nigdy nie pił.

ZŚ 1009

Rozdział 13

1. A gdy był wieczor, rozeszli się do gospod swoich słudzy iego, a Wagaa, komornik iego, zamknął drzwi y odszedł,
2. bo wszyścy byli zmorzeni winem.
4. Y zasnął mocnym snem z wielkiego opilstwa Holofernes, leżąc na łożu swoim,
5. a Iudyt roskazała dziewce, aby u drzwi strzegła.
6. Stanęła Iudyt u łożka z płaczem się cicho modląc a mowiąc:
7. posil mię Panie Boże Izraelow, y weyźrzy godziny tey na sprawy moie, abyś wedle obietnice twey miasto Hieruzalem wyniosł, żebych ia to wykonać mogła, com uwierzyła, iż się przez cię stać może.
8. Y wzięła miecz, ktory wisiał u głowy,
9. y dobywszy go, ięła włosy głowy Holofernesowey, y rzekła: posil mię Panie Boże tey godziny;
10. y cięła dwa kroć w szyię, y odcięła głowę iego, y zdięła namiotek, a tułob[2] on odkryła;

---

[1] W wyd. ŻŚ z r. 1610; z weselem; tak samo poniżej 16, 24.

[2] Tułob = tułow [w wyd. ŻŚ z r. 1610]: samo ciało bez głowy [Linde V 740].

11. y po chwilce wyszła daiąc dziewce głowę, aby ią w taistrę włożyła.
12. Wyszły tedy obie wedle zwyczaiu wrzeczy[1] na modlitwę, y przechodząc oboz, przyszły pod miasto.
13. Iudyt zawołała na straż: otworzcie bramę, bo Bog z nami.
15. Tedy się wszyścy do niey zbieżeli od małego do wielkiego;
16. y wstąpiwszy na wyższe mieśce Iudyt,
17. kazała im chwalić Boga,
19. y ukazała im głowę Holofernesa y namiotek, pod ktorym leżał,
20. oznaymuiąc wszytko, a iż iey Anyoł Boży strzegł, iż czystą a nie zmazaną na ciele została.

ŻŚ 1009

Rozdział 14

1. Y kazała im, aby głowę onę na murach wywiesili,
2. a skoro słońce wznidzie, wszyścy zbroyno się iakoby do bitwy pokazali.

ŻŚ 1009

6. Achior on poganin, widząc takie cuda, uwierzył y przystał do zakonu Boga Izraelskiego.

ŻŚ 1010

8. Gdy uyźrzeli Assyriyczykowie, iż [Betulczykowie] wyciec na nie chcą z miasta, oznaymić to chcąc hetmanowi,
14. naleźli go bez głowy.

ŻŚ 1009

Rozdział 15

1. Y upadła im myśl y przelęknieni, wszyścy sobie rady dać nie umieli,
2. iedno schyliwszy głowy, słowa ieden do drugiego nie rzekł, a uciekać zaraz y odbiegać wszytkiego poczęli.
3. Betulczykowie ie gonili y bili,
5. y rozsyłaiąc po wszytkiey ziemi onę nowinę,
6. wyprawowali młodź za nimi na pogonią [pogoń], y gnali ie morduiąc aż do granic państwa ich.
7. Odniozł[2] lud wszytek tak wielką korzyść,
8. iż każdy od małego aż do wielkiego wzbogaciał; a dobytkom, ktore pobrali, liczby nie było.

---

[1] Wrzeczy (w wyd. ZŚ z r. 1610: w rzeczy) wedle Lindego V 186 = rzekomo, pozornie.

[2] W wyd. ŻŚ z r. 1610: odniosł.

9. Biskup nawyższy, Ioachim, to słysząc, z wszytkimi kapłany przyiachał do Betuliey, aby tylo oglądali Iudyt.
10. Y błogosławili ią iednym głosem, mowiąc: Tyś iest sława Hierozolimska, tyś iest uweselenie ludu Izraelskiego, tyś iest poczesność ludu naszego[1],
11. boś mężnie sobie poczęła, y utwierdzone iest serce twoie; przeto, iżeś czystość zamiłowała, a po mężu twym drugiegoś nie uznała, dla tego ręka cię Boska ukrzepczyła, y będziesz błogosławiona na wieki[2];
12. y rzekł lud wszytek: Amen.
13. Przez trzydzieści dni zbierał lud łupy Assyriyczykow,
14. a cokolwiek się być Holofernesowego pokazało, w śrebrze, w złocie, w szatach, y kamieniu drogim, to wszytko dali Iudycie.
ŻŚ 1010

Rozdział 16

1. [Iudyta] wychwalała Pana Boga pieśnią, o tym zwycięstwie od niey złożoną.
ŻŚ 1010
12. [Śpiewała:] Narody sąsiedzkie przelękły się statku iego, y postronni męstwa iego[3].
Kp 486
22. Po zwycięstwie onym lud wszytek szedł do Hieruzalem pokłonić się Panu, y oczyszczeni, ofiarę czynili, y śluby swe y obietnice oddawali.

---

[1] K 36; OS 184: Tyś sława Ieruzalem y uweselenie Izraela, tyś uczciwość ludu naszego; K 601; ŻŚ 253: Tyś sława Ierozolimska, tyś uweselenie Izraela, tyś uczciwość ludu naszego; ŻŚ 674: Tyś uczczenie ludu twego; K 714: Tyś była chluba narodu naszego: tyś uweselała poddane twoie: tyś była ozdobą ludu twego.

[2] K 36, 654: Mężnieś sobie poczęła, y umocniło się serce twoie. Prze to, żeś czystość zamiłowała, a po mężu twoim drugiego nie uznała, przeto cię ręka Pańska posiliła, y będziesz błogosławioną na wieki; ŻŚ 674: Boś mężnie sobie poczęła, y umocniło się serce twoie, przeto, żeś czystość zamiłowała, a po mężu twym innegoś nie poznała; OS 184: Mężnieś sobie poczęła, y zmocniło się serce twoie: dla tego, żeś czystość zamiłowała, y po mężu twoim drugiegoś nie znała: dla tego ręka Boska posiliła cię, y dla tego będziesz błogosławioną na wieki.

[3] Powinno być: statku i męstwa *jej*, bo Judyta śpiewa o odwadze swojej, którą z natchnienia i z pomocą Pana Boga okazała.

23. Iudyt też wszytko naczynie woienne Holofernesowe, ktore iey lud oddał, y namiotek łoża iego, ktory sama wzięła, ofiarowała na przeklęctwo zapomnienia[1].
24. Y przez trzy miesiące z weselim zwycięstwo ono obchodzili,
25. a potym się każdy wrocił w dom swoy. Iudyt się tedy stała wielką w Betuliey, y była nad inne wszytkie w ziemi oney zacnieysza,
26. bo do cnoty iey czystość była złączona, iż nie uznała męża po wszytek wiek swoy, iako iey mąż umarł Manasses;
27. a we dni święte wychodziła z wielką czcią.
28. Y przeżywszy w domu męża swego lat sto y pięć, umarła, y pogrzebiona iest przy mężu w Betuliey.
29. Obchod iey czynił lud przez siedm dni.
30. A poki była żywa, nie był nikt trwożący lud Boży, y po śmierci iey długo.
31. Dzień zwycięstwa tego święcą, y maią go miedzy dni święte, od onego czasu aż do tego.

ŻS 1010

[1] Aby zapomnieć o przebytych nieszczęściach, albo: aby następne pokolenia nie zapomniały o tym dniu wybawienia z ręki nieprzyjaciół, jak świadczy poniżej wiersz 31. [Corn. a Lap., IV 355].

Księga Ester

Rozdział 1

1. Aswerus, krol Perski, maiąc szerokie państwo od Indyey aż do Ethyopiey, nad stem dwudziestą y siedmią krolestw:
3. uczynił wielką ucztę y biesiadę na pany swe, woiewody y starosty przednieysze:
4. chcąc pokazać wielmożność, bogactwa, y chwałę krolestwa swego[1], w mieście Zuzan. Ta biesiada trwała przez sto ośmdziesiąt dni;
5. po ktorey wezwał ludu wszytkiego, od małego do wielkiego, z miasta Zuzan, y przez siedm dni w ogrodzie ie swym hoynie częstował;
8. nikogoż do picia nie niewolono: ale każdemu dano na wolą, aby używał, iako mu się podoba.
9. Krolowa też Wasty na białegłowy ucztę sprawiła w pałacu, w ktorym krol mieszkał.
10. A dnia siodmego, gdy sobie krol podweselił,
11. kazał komornym swoim sługom przyprowadzić do siebie krolową Wastę, w koronę przybraną: aby panom wszytkim ukazał piękność iey, ktora była wielka.
12. Lecz ona przyść niechciała, y roskazanim[2] krolewskim wzgardziła.
13. Radził się krol, co miał z tym czynić; y dali mu panowie iego radni,
14. ktorych siedm zawżdy przy sobie miał,
16. radę taką, mowiąc: nie tylo krola, ale pany y poddane wszytkie krolewskie Wasty obraziła[3].
17. Dowiedzą się inne niewiasty, iż tak Wasty wzgardziła krolem,

---

[1] OS 256: Aby pokazał bogactwa chwały krolestwa swego, y wielmożność mocy y dobroci swoiey.

[2] W wyd. ŻŚ z r. 1610: roskazaniem.

[3] Zdanie to w wyd. ŻŚ z r. 1610 postawiono pod koniec wiersza 18.

18. y tak wszytki słuchać mężow swoich nie będą; słusznieś się, krolu, obruszył.
19. Niechże taki od ciebie wyrok wynidzie, y napisane prawo będzie: aby Wasty więcey do krola nie wchodziła, a krolestwo iey (*tak hardey*) niechay ma inna lepsza (*pokorna*),
20. a ktemu każ to obwołać po wszytkim państwie twoim: aby żony wszytki, wielkich y małych, czciły męże swoie.
21. Podobała się krolowi rada ona, y wypełnił ią.

ŻŚ 1014

Rozdział 2

2. Y szukano miedzy pannami wszytkiego krolestwa iego takiey,
4. ktoraby na mieśce Wasty oney wstąpić mogła.
5. Był w mieście Zuzan Mardocheusz, syn Iair, z pokolenia Iemini,
6. poimany z Hieruzalem, w ten czas, gdy Iekoniasza, krola Iudskiego, Nabuchodonozor, krol Babiloński, poimał.
7. Ten wychował osierociałą w rodzicach corkę brata swego, Edysse, zwaną Ester, ktora była wielce piękna, y twarzy wdzięczney, y wziął ią sobie za corkę.
8. Tę miedzy innemi, ktore krolowi ukazowano, stawił też Mardocheusz przez sługi krolewskie rzezańce, na to naznaczone.
9. Y podobała się krolowi, nayduiąc przyiaźń iego; y roskazał rzezańcowi, aby się pokwapił z ochędostwy iey, a przydał iey siedm urodziwych panienek z domu krolewskiego, żeby ią y iey służebne ozdobił.
10. Nauczył ią był striy iey, Mardocheusz, aby nikomu o narodzie swym nie oznaymiała,
11. a sam iey pilnował, przed tym pałacem, gdzie panny chowano, chcąc wiedzieć, co się z nią dziać będzie.
15. Y gdy do krola wprowadzona być miała Ester: nie prosiła, iako inne czyniły, o żadne ochędostwa: w tym szła, co iey dano: bo była barzo przyiemna y niewidaney piękności, y w oczach wszytkich ludzi wdzięczna się być zdała.
17. Zamiłował ią tedy krol nad inne, y łaskę wielką u niego miała: tak, iż ią koronował, y na mieyscu Wasty postawił,
18. y wielkie gody na iey poślubieniu uczynił, y dary bogate rozdawał.
20. A Ester z nauki stryia swego, taiła swego narodu, y cząc Mardocheusza, wszytko czyniła, co iey roskazał, tak iako na on czas, gdy ią maluczką wychowywał.

21. Y gdy Mardocheusz dla niey przy pałacu iey mieszkał, trafiło się, iż dwa rzezańcy komorni rozgniewani na krola, zmawiali się na śmierć y zabicie iego;
22. podsłuchał ich Mardocheusz, y przez Esterę wydał zdradę ich krolowi;
23. ktorzy poimani, wyznani złość swoię, y szubienicą wedle zasługi skarani są.

ŻŚ 1014

Rozdział 3

1. Potym krol Aswerus[1] podwyższył Amana, z pokolenia Agag, nad inne wszytki pany swoie,
2. y chciał, aby mu się wszyścy dworzanie kłaniali y przed nim upadali na kolana; y czynili to wszyścy okrom Mardocheusza, ktory nie przyklękał ani mu się kłaniał.
4. Y odniesiono go do Amana,
5. ktory gdy tego okiem swym doznał, iż mu się nie kłania Mardocheusz:
6. dowiedziawszy się, iż iest narodu Hebreyskiego: mało mu się zdało, aby się zelżywości swey nad iedną osobą pomścił: ale wszytki Hebreyczyki dla niego, ktorzy się w państwie krolewskim naydowali, wygubić umyślił.
8. Y obżałowawszy ten narod u krola, iako ma swe osobne prawa y ceremonie, a z innymi się nie zgadza, a iż krolestwu taka swawola szkodę czyni:
9. uprosił to u krola, obiecuiąc za to dziesięć tysięcy kamieni śrebra do skarbu krolewskiego.
12. Y spisawszy listy,
13. rozesłał ie po wszytkich narodach y państwach, aby 13. dnia miesiąca Adar[2] wszyścy z dziećmi y z żonami pozabijani byli, a maiętności ich na łupy y korzyść poszły.
15. Y zawieszony był wyrok on smutny ludu Bożemu w Zuzan, y byli wierni w wielkim smutku y płakaniu.

ŻŚ 1014

---

1 W wyd. ŻŚ z r. 1610: Asswerus [tak samo w rozdz. 1, 1 i przez całą księgę Estery].

2 Adar, ostatni, dwunasty miesiąc w roku [Hagen, Lex. Bibl. III 159].

Rozdział 4

1. Tedy Mardocheusz, kładąc na się wor, y posypuiąc
ŻŚ 1014
popiołem głowę swoię, po ulicy wołał płacząc, y gorzkość serca swego pokazuiąc:
2. u drzwi krolewskiego pałacu narzekał.
5. O czym się dowiedziawszy Ester, sprawę od niego o wszytkim wzięła przez Ataka, ochmistrza swego.
8. Y wskazał do niey Mardocheusz te słowa: Idź do krola, a zastaw się za lud twoy.
11. Lecz Ester powiedziała: prawo to wiedzą wszyścy, iż się iść pod gardłem nikomu do krola, iedno przyzwanemu, nie godzi: chyba, żeby krol złotą laskę swoię ściągnął na znak łaski, żeby zabity ten, co nie przyzwany idzie, nie został: a iakoż ia wniść do krola mam, ktoram iuż przez dni trzydzieści wezwana do niego nie iest?
13. A on do niey zasię wskazał: nie rozumiey, abyś tylo żywot twoy wybawić miała: tyś iest w domu krolewskim napierwsza nad inne Hebreyczyki:
14. ieśli teraz zaniechasz, inszą drogą wybawi Pan Bog lud swoy: ale ty y z domem oyca twego zginiesz; a kto wie, ieśli cię nie dla tey złey przygody na to szczęście Pan Bog wsadził.
15. *(Temi słowy zdięta)* Ester tak do stryia wskazała:
16. Idź a zbierz wszytki wierne, ktore w Zuzan naydziesz, a modlcie się za mię, nie iedźcie ani piycie przez trzy dni, y trzy nocy: a ia też z moimi służebnicami pościć będę, y potym do krola poydę, czyniąc nad prawo nie wezwana, y wdam się na śmierć y niebespieczeństwo.
17. Szedł Mardocheusz y uczynił wszytko, co mu kazała Ester.
ŻŚ 1015

Rozdział 5

3. Ciesząc krol [Esterę], pytał, o coby prosić chciała: byś dobrze połowicę krolestwa chciała, danoć będzie.
4. A ona prosiła, aby u niey był z Amanem na biesiedzie.
5. Y uczynił to krol.
6. Y podpiwszy pytał iey, coby za prośba iey była:
8. a ona go ieszczę na drugi dzień na obiad z tymże Amanem prosiła.

9. Tedy Aman wyszedł z oney uczty z weselim, y uyźrzawszy Mardocheusza siedzącego u drzwi pałacu, a on przeciw iemu ani powstał, ani się ruszył:
10. skarżył się nań przed żoną swoią y przyiacioły, mowiąc: ŻŚ 1016
11. Tak wiele mam dostatku y czci u wszytkich ludzi, y u krola
12. y u krolowey, ktora mnie tylo samego z krolem na obiad prosiła:
13. a iakobych nic nie miał, poki na tego Mardocheusza patrzę[1]. K 591
14. Y radzili mu, aby kazał wysoką szubienicę uczynić, a żeby rano krola prosił, aby Mardocheusz na niey wisiał; y uczynił tak. ŻŚ 1016

Rozdział 6

1. Nocy oney krol nie mogąc spać, czytał historye dzieiow państwa swego;
2. y przyszedł do onego mieśca, iako Mardocheusz przestrzegł krola, gdy go dwa iego rzezańcy, Bagata y Tares, zabić mieli.
3. Y pytał, coby za to Mardocheusz za odpłatę odniozł[2]; powiedziano, iż żadney nie miał.
4. Y spytał krol, kto w sieni stoi? dano znać, iż Aman stał, ktory iuż o to prosić chciał, aby Mardocheusz obieszony był;
5. y kazał go przyzwać krol.
6. Zaraz go spytał: coby się z tym człowiekiem dziać miało, ktorego krol chce uczcić? a on mniemaiąc, aby iego samego na myśli miał, rzekł:
7. taki, ktorego krol uczcić chce,
8. obleczony w szaty krolewskie, y wsadzony ma być na konia, y w siodło, w ktorym krol iezdzi, y koronę na głowę iego włożywszy
9. ieden z pierwszych panow, ma wieść konia przed nim po ulicy, y wołać: tak uczczon będzie ten, ktorego krol chce uczcić[3].

---

1 ŻŚ 1016: Tak wiele mam, y taką u krola łaskę: a iakobych nic nie miał, poki patrzę na tego Mardocheusza, siedzącego u drzwi krolewskich; K 83: Nie masz u krola nad mię więtszego, y krolowa Hester mnie samego tylo na ucztę wezwała.

2 Zob. uwagę do Judyt 15, 7, str. 208 [przypis 2].

3 K 598: Co ma się dziać z tym, ktorego krol uczcić chce? y odpowiedział iego hetman, Aman, mnimaiąc, aby iego samego uczcić miał:

10. Y rzekł do niego krol: pokwap się, a wziąwszy szatę y konia,
uczyń to Mardocheuszowi Hebreyczykowi, ktory siedzi u drzwi
pałacowych, strzeż, abyś nic nie opuścił z tego, coś rzekł.
11. Y uczynić tak musiał Aman;
12. y z płaczem a zasłoniwszy głowę, wracał się w dom swoy.
14. Ieszcze się zelżywości swey uskarżał przed swymi: a owo
poseł poń przyszedł, aby się na biesiadę do krolowey pokwapił.
ŻŚ 1016

Rozdział 7

2. Gdy się krol [na oney biesiedzie] winem zagrzał: rzekł do
Ester: o co mię prosić chcesz, mow, y połowicęć krolestwa
mego nie odmowię.
3. A ona rzekła: proszę, daruy mię zdrowim moim, y lud moy,
4. bośmy wydani są na zgubę y zabijanie; by wżdy nas za nie-
wolniki y niewolnice przedano, znośnieyszaby była, y wzdycha-
iącbych milczała.
5. A krol rzekł: kto iest taki, ktory to śmie czynić?
6. a ona: Nieprzyiaciel nasz, ten złośliwy Aman.
7. Co słysząc krol, wstał rozgniewany od stołu, y szedł do sadu;
a on Aman porwał się y prosił krolowey o zdrowie swoie,
rozumieiąc, iż mu krol źle myśli.
8. A gdy się z sadu krol wrocił, nalazł Amana upadłego na
łożku krolowey Ester, y rzekł: ieszcze y krolową przy mnie
utłoczyć chce w domu moim[1]?
9. Y rzekł ieden z sług iego: ono szubienica wysoka, ktorą po-
stawił na Mardocheusza; a krol kazał Amana na niey obiesić;
10. y tak gniew się krolewski uciszył.
ŻŚ 1016

Rozdział 8

1. Dopiero Ester powiedziała, iż Mardocheusz iest striy iey,
2. y uczyniła go ochmistrzem swoim,
y ziednała to u krola, iż nowe listy wysłał po wszytkim pań-
stwie swoim: aby żydowie w pokoiu zostali,

Ma być obleczony w szaty krolewskie, y na konia iego żywotnego wsadzony, y na głowę iego wdziana ma być korona, a napierwszy pan konia pod nim wodzić y po ulicach y rynkach wołać ma: Tak uczczony będzie ten, ktorego krol uczcić chce.

[1] K 344: Y krolowey gwałt czynić chce przy mnie y w domu moim?

11. a było im wolno pobić wszytkie nieprzyiaciele swoie, ktorzy się na nie gotowali,
12. na tenże dzień, to iest trzynasty miesiąca Adar.
ŻŚ 1016

Rozdział 9

5. Y tak się stało wszytko,
6. tak, iż na on dzień w samym mieście Zuzan pięć set zabitych zostało, okrom dziesiąci synow Amanowych.
17. Y śpiewaiąc, chwalili Pana Boga, używaiąc a weseląc się.
22. Dzień on święcą wszyścy y weń używaiąc, rozsyłaią potrawy ubogim, y daruią ie.
ŻŚ 1016

Rozdział 13

8. Mardocheusz się też modlił Panu, mowiąc:
9. Panie, Krolu wszechmogący, wszytkoć iest przy władzy twoiey, y nikt się nie sprzeciwi woley twoiey, ieśli postanowisz wybawienie nasze[1];
12. ty wiesz iż nie z pychy iakiey, ani ze wzgardy kłaniać się Amonowi niechcę,
13. (bo dla ludu twego gotowem y ślad nog iego całować)
14. alem się bał, abych czci Boskiey nie kładł na ludzie, a nikomu się nie kłaniał iedno Bogu memu:
15. zmiłuy się Boże Abraamow[2] nad ludem twoim: potracić nas chcą nieprzyiaciele naszy, y dziedzictwo twoie wygubić:
16. nie gardź działem twym, ktoreś sobie odkupił z Egiptu,
17. obroć płacz nasz w wesele, abychmy żyiąc, chwalili imię twoie, nie zamykay ust wysławiaiących ciebie.
18. Tymże sposobem y wszyścy wołali do Pana, wiedząc o pewney śmierci swey.
ŻŚ 1015

Rozdział 14

1. Ester, boiąc się onego niebespieczeństwa: uciekła się do Pana Boga.
2. Y złożywszy szaty krolewskie, inne, żałobne oblokła: a miasto wonnych oleykow, popiołem y gnoiem potrzęsła głowę swoię,

---

[1] OS 210: Panie, krolu wszechmocny, wszytko pod mocą twoią stoi, y nie może się nikt przeciwić woley twoiey: ieśli ty postanowisz wybawić nas.

[2] W wyd. ŻŚ z r. 1610: Abrahamow.

y ciało swoie uniżyła postem, y mieśca wszytki, na ktorych wesela używała, rwanim włosow swoich napełniła,
3. y modliła się Panu Bogu, mowiąc: Panie moy, tyś iest sam krolem naszym, wspomoż mię osierociałą, ktora krom ciebie nie ma innego pomocnika:
4. oto moia niebespieczność podemną;
5. słyszałam od oyca mego, iżeś ty nas sobie za dziedzictwo y lud swoy obrał:
6. a iżeśmy zgrzeszyli, dałeś nas w moc nieprzyiaciołom naszym.
7. Sprawiedliwyś iest Panie.
8. A iż nie dosyć maią na zniewoleniu naszym: ale moc swoim bałwanom przypisuiąc,
9. chcą odmienić obietnice twoie, y wygładzić dziedzictwo twoie, y zamknąć usta tym, ktorzy ciebie chwalą, y zgasić chwałę kościoła y ołtarza twego,
10. żeby pogaństwu usta otworzyli, na sławienie mocy bogow fałszywych:
11. nie dayże, Panie, maiestatu czci twoiey tym, ktorzy nie są[1]: aby się nie naśmiewali [poganie] z upadku naszego: ale obroć rady ich na nie, a tego, ktory się nami pastwić chce, zagub.
12. Raczże mi dać wielkie serce,
13. y day mowę przyiemną ustom moim przed tym lwem, a obroć serce iego na nieprzyiaciela naszego;
14. wyzwol nas ręką twoią, a mnie wspomoż niewolnicę twoię, ktora nie mam inszey pomocy okrom ciebie, Panie, ktory wiesz o wszytkim.
15. Ty wiesz, iako mi nie miła chwała niesprawiedliwych, y łoże nieobrzezańców y obcych;
16. ty wiesz zniewolenie moie, iako się brzydzę znakiem pychy, y korony, ktora iest na głowie moiey czasow ukazania mego, y mierzi mię iako płat miesiącznice, y nie noszę iey we dni pokoiu mego,
17. y nie pożywam nic z stołu Amanowego, y biesiady krolewskie nie podobaią mi się, y ofiarowanego wina nie piję,

---

[1] To jest: onym fałszywym bogom [bałwanom], ktorzy nie istnieją [Corn. a Lap., IV 397].

18. y nigdym się, niewolnica twoia, niwczym nie ukochała od tego czasu, iakom tu iest przyniesiona, iedno w tobie, Panie Boże Abraamow;
19. mocny Boże nad wszytko, wysłuchay mię, wybaw nas z ręki złośliwych, wyzwol mię z tego, czego się boię[1].

ŻŚ 1015

Rozdział 15

1. A [Mardocheusz] do niey wskazał: idź a proś krola o lud twoy y oyczyznę twoię:
2. pamiętay na dni ubostwa twego, iakoś iest wychowana w ręku moich:
3. wzyway Pana Boga, mow z krolem, a wyzwol nas od śmierci.
4. Dnia tedy trzeciego złożyła Ester żałobne szaty swoie, y ubrała się w ubior chwały swey krolewskiey,
5. y biorąc dwie pannie,
6. na iedney ulegała,
7. a druga podołek[2] za nią niosła,
8. a sama smutku taiąc, wesołą twarzą
9. przechodząc drzwi wiele, stanęła przed krolem;
10. ktorego srogi maiestat uyźrzawszy, zbladła, y głowę iakoby omdlałą na pannie, ktora ią wiodła, położyła.

ŻŚ 1015

11. Y wnet tym zmieniła serce krolewskie, iż się porwał z maiestatu swego, y sam ią rękoma swemi podpierał, y łagodnie iey mowił:
12. coć się dzieje Ester, iam iest brat twoy, nie boy się[3],

---

[1] K 225: Ty wiesz Panie, iż się brzydzę tą koroną, ktora iest znakiem pychy na głowie moiey, y nie używam iey iedno czasow ukazania mego; y iakom tu przeniesiona iest, nigdym się, niewolnica twoia, do tego dnia nie uweseliła iedno w tobie, Boże Abraamow; K 350; OS 409; Ty wiesz, Panie, iżem się nie kochała, sługa twoia, w państwie tym, y chwale, y w znakach pychy na głowie moiey, y nie iadłam u stołu Amana, y nie piłam wina ofiarowanego bogom, y nigdym się nie uweseliła iedno w tobie, Panie Boże Abrahamow; Boże mocny nade wszystko, wysłuchay tych, ktorzy inney nadzieie nie maią, y wyzwol nas z ręki złoczyńcow.

[2] Podołek = kraj [dolna część] szaty [Linde IV 234, Karłowicz IV 391].

[3] K 442: Nie boy się Hester, bratem iestem twoim.

13. nie umrzesz, nie na cię to prawo, ale na inne wszytki usta-
wione iest,
14. podź a dotkni się laski.
15. A gdy Ester milczała, sam krol laskę złotą położył na szyi
iey, y całował żonę swoię, mowiąc: czemu zemną nie roz-
mawiasz?
16. A ona dopiero odpowie: Uyźrzałam cię, panie, iako Anyoła
Bożego, y przelękłam się boiaźnią chwały twey,
17. boś iest dziwny, panie, a twarz twoia pełna iest wdzięczności.
ŻŚ 1016

Księga Job

Rozdział 1

1. Był mąż w ziemi Hus, imieniem Iob, prosty y prawy y Boga się boiący a od złego odstępuiący[1].
   ŻŚ 1050; K 662
2. Dał mu Pan Bog siedm synow y trzy corki.
   ŻŚ 1052
3. A był człowiek przemożny y bogaty, tak, iż miał siedm tysięcy owiec, y trzy tysiące wielbłądow, y pięć set iarzm wołow, y pięć tysięcy oślic, y czeladzi barzo wiele;
   ŻŚ 1051

   y był nawyższy w sławie y możności nad wszytki pany na wschod słońca.
4. [Synowie iego] w rożnych domach mieszkaiąc, nigdy bez siebie nie iedli, ale wspołem wszyścy y z siostrami pożywali chleba, ieden u drugiego,
5. tak, iż każdy brat miał swoy dzień, w ktory bracią częstował, y przez tydzień się obchodzili, iedząc z sobą y piiąc. A [Iob] sam rano wstawszy, czynił osobne ofiary Panu Bogu, za każdę dziecię swe iednę ofiarę, myśląc sobie: podobno dziatki moie w czym iakim, abo w samym sercu y złych myślach ciebie Boga swego obraziły: proszę, przepuść grzechy ich.
6. A czasu iednego, gdy synowie Boży *(to iest Anyołowie dobrzy*[2]*)* stali przed Panem: stanął też miedzy nimi szatan[3].

---

[1] K 651: Był mąż prosty y prawy, Boga się bał, y od złego odstępował.

[2] K 623: [Anyołowie] synowie są Boży, wielką czcią od Boga nadani.

[3] Objaśnia Skarga [ŻŚ 1052]: Nie iżby czart był miedzy Anyoły, y na tym mieścu, gdzie oni są, abo szczęścia ich używał: ale iako katowie przed sędzim stoią, tak y czarci obecności Bożey nigdziesz się nie schronią, y chociaż w piekle są, przedsię swym obyczaiem przed Bogiem stoią, gotowi na wszytko, co im roskaże abo czynić dopuści.

7. Y rzekł Pan Bog do czarta onego: skąd idziesz? a on rzekł: krążyłem ziemię y przeszedłem ią.
8. Y rzekł Pan Bog: widziałeś sługę mego Ioba, iż mu rownego nie masz na ziemi, człowiek szczery y prosty, Boga się boiący, y od złego odstępuiący?
9. A czart: Izali Iob, powiada, darmo służy Bogu?
10. obmurowałeś go w obronie twoiey, y dom iego y maiętność iego, błogosławiłeś robocie ręku iego, y dzierżawy iego urosły na ziemi;
11. lecz ściągni nań rękę twoię, a odeymi iemu wszytko, co ma: obaczysz, iżci tylo z wierzchu a nie z serca służy.

ŻŚ 1052

12. Dopuścił Pan Bog, aby wszytkę iego maiętność y dzieci potracił.
13. Y dnia iednego, gdy synowie iego y dziewki iadły y piły wino w domu brata pierworodnego,
14. przyszedł poseł do Ioba, mowiąc: woły orały, y oślice na paszy wedle nich były:
15. a owo wyrwali się Sabeyczykowie, y pobrali wszytko, y sługi mieczem pobili, iam tylo uszedł, abychci tę nowinę przyniozł[1].
16. Ieszcze ten domawiał, gdy drugi poseł przybieżał, mowiąc: piorun z nieba uderzył y owce wszytki z sługami potracił, iam tylo sam został, żebychci to oznaymił.
17. Ieszcze y ten domawiał, a owo drugi przybieżał, mowiąc: Chaldeyczykowie z trzemi ufcy naiachali, y pobrali wielbłądy y sługi pozabijali, iam tylo ieden uciekł, abychci o tem dał znać.
18. Ieszcze y ten domawiał, a owo inny przybieżał, mowiąc: gdy synowie twoi y corki iedli y pili wino w domu brata swego pierworodnego,
19. zprędka uderzył wiatr wielki z puszczey, y osłabił cztery węgły domu, iż upadł, y pobił wszytki dziatki twoie, y iuż pomarły, iam tylo sam został, abych ci to odniozł[2].
20. Iob rozdarł szaty swoie, y ogolił głowę swoię, y padłszy na ziemię, pokłonił się Bogu,
21. mowiąc: Nagim wyszedł z żywota matki moiey *(to iest z zie-*

---

[1] W wyd. ŻŚ z r. 1610: przyniosł.
[2] W wyd. ŻŚ z r. 1610: odniosł.

mie) y nago się też do niey wrocę. Pan dał, Pan wziął, iako się iemu podobało, tak się stało[1].

22. Y w tym wszytkim nie zgrzeszył Iob, y nic głupiego przeciw Panu nie przemowił.

ŻŚ 1053

Rozdział 2

1. Stanął drugi raz czart przed Panem.
2. Y spytał go Pan: skąd idziesz? a on rzekł: krążyłem ziemię y obszedłem ią;
3. a Pan do niego: widziałeś sługę mego Ioba, iż rownego iemu na ziemi nie masz, y ieszcze zostaie w niewinności; a tyś mię pobudził nań, iżem go daremnie skarał[2].
4. Y odpowiedział szatan: skora za skorę, y wszytko, co ma człowiek, traci dla zachowania zdrowia swego;
5. ściągni iedno rękę twoię, a dotkni kości iego: uyźrzysz, iż cię Iob obłudnie a nie z serca chwali[3].
6. Y rzekł Pan do niego: otoż go masz w mocy twoi: wszakże nie czyń szkody duszy iego.
7. Tedy szatan zaraził Ioba niemocą y wrzodem conaygorszym, od stopy nożney, aż do wierzchu głowy,
8. tak, iż w gnoiu leżeć musiał, a ropę skorupą ścierał.

ŻŚ 1053

9. Żona go więcey trapiła, mowiąc: Ieszczesz ty trwasz w prostocie *(to iest, iako ona rozumiała, w głupstwie twoim)?* bluźni tego, ktory cię stworzył, a będziesz miał koniec nędze twoiey.
10. Y mowił iey: To mowisz iako iedna z głupich niewiast: używaliśmy z ręku Pańskich dobrego, czemu wytrwać nie mamy złego, ktore z tychże iego ręku pochodzi[4]? W tym wszytkim nie zgrzeszył Iob.

ŻŚ 1054

---

[1] ŻŚ 33, 130, 196: Pan dał, Pan wziął, tak, iako się podobało iemu: niech imię iego błogosławione będzie; ŻŚ 90, 610: Imię Pańskie niech się błogosławi: Pan dał, Pan wziął.

[2] Tłomaczy Skarga [ŻŚ 1053]: To się mowi z strony Bożey ludzkim obyczaiem, nie iżby Pan Bog czartu się do czego niespodziewanego przywieść dawał: ale iż taka rozmowa poięciu naszemu służy.

[3] ŻŚ 130: Przeto czart po utraceniu maiętności mowi: skoro za skorę, wszytkiego człowiek dla zdrowia odstąpi: dotkni iedno ciała iego y kości, uyźrzę, iakoć błogosławić [złorzeczyć] będzie.

[4] K 223: Miło mi było z ręki Boskiey dobre brać, czemu z teyże ręki iego y złego nie mam wytrwać?

Rozdział 3

3. Przeklina [Iob] dzień, ktorego się urodził, y noc, ktorey się w żywocie matki począł[1].
C 123

Rozdział 4

18. Ci, ktorzy Panu Bogu służą, nie są stateczni, y w Anyołach swoich nalazł Pan nieprawość[2].
K 478

Rozdział 5

18. Pan rani, Pan leczy, Pan bije a ręce iego uzdrowią.
OS 416

Rozdział 7

1. Ustawiczną woyną iest żywot człowieka na ziemi[3].
FU 80
13. Ieśli rzekę: uciesze się na łożku moim, y ochłodnę, mowiąc z sobą na pościeli moiey:
14. alić mię przez sny straszyć będziesz.
K 502

Rozdział 9

2. Wiem pewnie [mowi Iob], iż się Bogu człowiek nie usprawiedliwi,
3. a gdy z nim w sąd wnidzie, na iego tysiąc pytania, o iedno mu się nie sprawi;
12. y ktoż mu rzecze, czemu tak czynisz[4]?
15. by dobrze człowiek miał co sprawiedliwego[5], trudno się z Panem spierać, ale mu się raczey iako własnemu sędziemu ukarzać y modlić potrzeba.
ŻŚ 1052

---

[1] Powiada Skarga w ŻŚ 1055 [wedle Origenesa, Chryzostoma i innych]: iż tylo w onych słowach nieudolność y krewkość natury ludzkiey y grzech pierworodny, w ktorym cielesna wola rozumu nie słucha, pokazał.

[2] K 623: W Anyołach swoich nalazł złość. — Dodaje Skarga w K 478: Ktoż iest na świecie, coby się kiedy nie potknął?

[3] OS 357: Żywot ludzki żołnierstwo iest na ziemi.

[4] OS 47: Bo ten, ktory prawa naturze daie, nie iest żadnym prawom podległy; kiedy chce, odmieni ie, y nic się mocy y woley iego nie sprzeciwi, ani mu kto rzecze: czemuś tak uczynił?

[5] Knabenbauer, Com. in l. Iob, 134: Nie będę chlubił się z mej sprawiedliwości, ale błagać będę sędziego mego, aby mi przebaczył [niedoskonałości moje].

28. Bałem się [wyznaie Iob] wszytkich postępkow moich, wiedząc, Panie, iż ty nie przepuszczasz grzeszącym[1].
K 442

Rozdział 10

8. Ręce mię twoie uczyniły, tyś mię urobił,
10. y z mlekaś mię iako ser utworzył.
K 160
21. [Okaż mi miłosierdzie] nim wnidę, a nie wrocę się do ciemności,
22. gdzie cień śmierci y nierząd, y ustawiczne wzdryganie mieszka.
C 101

Rozdział 11

2. Mąż lekki w pychę się podnosi, y iako źrzebię u osła mniema, że się wolnym urodził[2].
K 692

Rozdział 13

15. By mię dobrze Pan Bog y zabił, w nim nadzieię mieć będę[3].
ŻŚ 1054
28. Iako prochno rozsypać się mam, y iako szata od molow skazić się mam [co do ciała].
ŻŚ 1052

Rozdział 14

1. Człowiek się z niewiasty rodzi, krotko żyie, pełny iest wszytkiey nędze[4],
2. wychodzi y kruszy się iako kwiatek, odchodzi iako cień, a nigdy w swey klubie[5] nie stoi, ale się zawżdy mieni.
ŻŚ 1052

---

1 Nadzieię mam wielką, mówi Skarga [K 442], w miłosierdziu: ale się przedsię na [Bożą] sprawiedliwość, y na iego wolą oglądam, zwłaszcza patrząc na wielkie złości moie, ktorym się on zaraz zbrzydzić y mnie odrzucić może [gdybym nie żałował].

2 K 44: Iakoby bydło y osieł mniemaią, aby się wolnemi urodzili; K 659: Ludzie prożni y pyszni, ktorzy mniemaią, iż się wolnemi iako źrzebię u osła urodzili, ktore o uździe y wodzy nie myśli. — Mowi Skarga [K 44]: Samci to Pan Bog pana y prawa nad sobą nie ma. Lecz stworzenie żadne nie iest bez poddaństwa; na ktore, abyśmy się oglądali y radzi ie mieli, sam Syn Boży taki nam poddaństwa przykład zostawił.

3 K 412: By mię y zabił, miłować go nie przestanę, y dufać iemu będę; OS 215: A choć mię zabiie, nadzieia moia w nim nie ustanie.

4 K 381: Krotko żyiem, a wszelakieyeśmy nędze pełni.

5 Kluba wedle Lindego II 383 i Karłowicza II 364: kres, karb, okres, porządek. — Wuyek tłomaczy to miejsce: a nigdy nie trwa w tymże stanie.

4. Ktoż może uczynić czystym tego, ktory się z nieczystego nasienia począł[1]?
K 347
5. Krotkie dni człowiecze, liczba miesiącow iego u ciebie iest, postawiłeś mu granice, ktorych minąć nie może[2].
K 504
7. Drzewo, gdy utną, ma nadzieię, iż odmłodnieie y rozgi iego zakwitną,
8. gdy w ziemi zostaie korzeń iego:
10. a człowiek, gdy umrze, obnażony y skażony gdzie zostanie? [nie wróci do tego samego życia].
14. Przez ten czas żywota [mawiał Iob], ktorego w boiu iestem, czekam co dzień śmierci y odmiany moiey.
ŻŚ 1051

Rozdział 15

16. *(Drudzy tak w grzechy zabrną, iż się z nich chlubią)* a piją złość iako smaczną wodę.
K 475

Rozdział 16

13. Ia niegdy bogaty y możny [ubolewa Iob] tak sprędka startym iest. Iął mię Pan Bog za szyię moię, y przełomił mię, y za cel mię sobie uczynił,
14. obtoczył mię włoczniami swemi, y pokłoł ledźwie moie, nie przepuścił mi, y wysypał wnętrzności moie na ziemię;
15. poranił mię ranę na ranę, y iako obrzym[3] wskoczył na mię.
18. Cierpię to bez złości y przewinienia mego, gdyżem czyste miał zawżdy do Boga modły moie.
20. Oto świadek moy w niebie, y świadomiec[4] moy na gorze.
ŻŚ 1054

Rozdział 17

14. Mowiłem do prochna: ociec moy iesteś, y do robakow: matkaście y siostry są moie[5].
ŻŚ 1052

---

[1] Pisze Skarga na marginesie w K 347: Usprawiedliwienie nie iest ludzkie dzieło, i dodaje w tekście: Apostoł mowi: Bog iest, ktory usprawiedliwia (Rzym. 8, $_{33}$).

[2] OS 389: Krotkie dni ludzkie, policzył y określił Pan Bog dni nasze, granic życiu naszemu postawionych przeskoczyć nie możem.

[3] W wyd. ŻŚ z r. 1610: olbrzym.

[4] Linde przywodzi tylko rzeczownik: świadomca [V 512].

[5] K 23: Zgniłość iest matka moia a robactwo siostry moie.

Rozdział 19

21. Zmiłuycie się wżdy wy, przyiaciele moi.
K 408
25. Wiem, iż odkupiciel moy żyie, y dnia ostatniego z ziemie zmartwychwstanę
26. y zaś się oblokę w skorę moię, y w ciele moim oglądam Boga mego,
27. na ktorego ia a nie inny patrzyć będę, y oczy go moie oglądaią; nadzieia ta iest na łonie moim.
ŻŚ 1054

Rozdział 20

5. Sława niezbożnych krotka, y wesele hipokryty, obłudnika, iako punkcik ieden.
6. By się do nieba podniosła pycha iego y głową obłokow dosięgał:
7. będzie na końcu w gnoiu, y ci, co nań patrzyli, rzekną: gdzie się dział?
8. Iako sen odlata, y minie iako nocne widzenie.
K 225

Rozdział 21

1. Czemu niezbożni żyią? wyniesieni są y utwierdzeni w bogactwie,
8. potomstwo ich powinowatych a krewnych kupy chodzą przed nimi,
9. domy ich bespieczne, nie masz rozgi Bożey nad nimi,
10. bydło ich mnożne,
11. iako trzody wychodzą dziatki, a chłopiątka ich weselą się, igraiąc;
12. muzyki y piszczki maią, y weselą się z dźwięką ich,
13. y dobry byt maią, lecz w mgnieniu oka do piekła wpadaią[1] [oni niezbożni].
16. A iż nie są w ręku ich dobra ich, rada niezbożnych niech daleko odemnie będzie.
30. Złego na dzień zguby chowaią y na dzień pomsty y gniewu przywiedziony będzie.
ŻŚ 1054

---

[1] K 130: We mgnieniu oka do piekła przepadli; OS 390: Weselą się, gdy im graią, a w kinieniu oka do piekła spadaią; C 98: Prowadzą w dobrach żywot swoy, a we mgnieniu oka do piekła schodzą.

Rozdział 22

13. [Głupi ludzie mowią:] Coż Pan Bog wie? z daleka przeze mgłę sądzi,
14. kryie się w obłokach, a rzeczy naszych nie patrzy, a około zawias niebieskich chodzi.
K 67
27. Prosiłeś Pana Boga, a on ciebie wysłuchał: ty też śluby swoie iemu oddasz.
OS 264

Rozdział 28

13. Nie mieszka [mądrość Boża] na ziemi, gdzie roskosznie żyią.
K 223, 660

Rozdział 29

7. Gdy [Iob] wychodził z domu, ludzie mu na ulicach stolice gotowali;
8. patrzyli nań młodzi y kryli się, a starzy powstaiąc, przed nim stali[1];
9. panowie mowić przestawali, a palec, gdy on przyszedł, kładli na usta swoie.
ŻŚ 1052
11. Ci, co słyszeli, błogosławili mię [wspomina Iob], y co widzieli, świadczyli,
12. iżem wybawiał ubogiego wołaiącego, y sierotę, ktora nie miała pomocnika.
13. Błogosławieństwo tego, co zginąć miał, przychodziło na mię, y cieszyłem serce wdowy[2].
BM 70
14. Oblokł się [Iob] w sprawiedliwość y oną się odziewał iako suknią, a sąd prawy był mu iako korona na głowie.
ŻŚ 1051
15. Byłem okiem ślepemu y nogą chromemu[3];

[1] Miał, powiada Skarga [ŻŚ 1052], y u ludzi wielką cześć, powagę y sławę iako pan y książę wielkie. — W zgromadzeniach publicznych na poczesnem sadzano go miejscu, młodzież usuwała się, by wybryków jej nie karcił; a dorośli nie zajmowali miejsca, póki on nie usiadł [Knabenbauer, Com. in l. Job, 339].

[2] ŻŚ 1051: Wybawiał ubogiego wołaiącego, y sierotę, ktora pomocy nie miała; ten, ktory miał zginąć, wybawiony, błogosławił mu, y wdowie serce cieszył.

[3] K 357: Ślepemu byłem okiem y nogą chromemu; ŻŚ 1091: [Był] okiem ślepemu, podporą chromemu, ubogim odzienie y żywność.

16. byłem oycem ubogim, y sprawy ich, gdym nie widział, doźrzałem z wielką pilnością;
17. wybiiałem zęby trzonowe złoczyńcom, a z nich wyrywałem łupy[1].

BM 70

21. Ktorzy mię słuchali, czekali wyroku mego, y milcząc patrzyli rady moiey,
22. słowom moim przyłożyć nic nie śmieli, a na nie iako *(wcześny)* deszcz spadała nauka moia.

ŻŚ 1051

Rozdział 30

1. Teraz się zemnie śmieią młodszy, ktorzy ledwie mieli cząstkę ze psy trzody moiey;
9. w ichem się piosnkę obrocił, y wzięli mię w przypowieść y zęby swoie.

ŻŚ 1053

10. Brzydzą się mną, y daleko uciekaią odemnie, y plwać się na twarz moię nie wstydzą.
21. Stałeś mi się, Panie, okrutnym w twardey ręce twoiey;
22. podniozłeś mię, y na wietrze mię położywszy, uderzyłeś mię barzo na ziemię:
24. wszakże nie do upaści puścisz na mię rękę twoię; chociaż upadnę, ty mię zleczysz.

ŻŚ 1054

Rozdział 31

1. Czynił Iob przymierze z okiem swoim, aby nie patrzył na pannę.
9. Nie uwiodło się serce moie, powiada, za niewiastą, y u drzwi przyiaciela mego nie szukałem go w żenie iego zdradzić,
11. bo cudzołostwo iest wielka złość,
12. a iako ogień, ktory wszytko pożera y gubi, y potomstwo wykorzenia[2].
13. Nie sromałem się sądzić z niewolnikiem y niewolnicą moią, gdy się żałowali na mię,

---

[1] ŻŚ 1051: Oycem był ubogich, a o sprawiedliwości rzeczy, ktorey nie był świadom, pilnie się wywiadował. Paszczękę krzywdzącego ścierał, a z iego zębow wyrywał korzyść.

[2] OS 181: [Cudzołostwo] iest ogień pożeraiący, y dom gubiący, y rodzay wszytek wykorzeniaiący.

14. bo cobych czynił, gdy powstanie Bog na sąd[1] y gdy mię spyta, a iakobych mu się sprawił?

ŻŚ 1051

16. Nigdym nie odmowił tego, o co mię ubodzy prosili, y oko wdowy nigdy długo *(pociechy)* nie czekało.
17. Potraw moich nigdym sam nie iadł, ale sierota zemną ich używała
18. (bo od dzieciństwa urosło zemną miłosierdzie y z żywota matki moiey wyszło zemną[2].
19. Nie gardziłem upadłym, gdy niemiał odzienia, y nie opuściłem bez suknie ubogiego,
20. y błogosławiły mi boki iego, gdy się zagrzewał wełną owiec moich[3].

BM 72

23. Zawżdym się bał Pana Boga iako morza z nawałnościami swemi na mię powstaiącego, y ciężaru iego wytrwaciem nie mogł.

OS 196

24. We złociem nie poczytał siły moiey, ani w bogactwach nadzieie moiey.
29. Nigdym się nie uweselił, gdy co złego potkało tego, ktory mię nienawidział:
30. anim w ten grzech wdał usta moie, żebych mu złorzeczył.
31. Domownicy y czeladź iego tak go barzo miłowali, iż mowili *(z wielkiey miłości):* obychmy mogli, aby to kto nam dał, żebychmy się ciałem iego nasycili[4].
32. Nigdy przed iego drzwiami gość nie stał, lecz wrota iego podrożnym otworzone były.

ŻŚ 1051

---

[1] C 45: Co będę czynił, gdy Bog na sąd przyidzie?

[2] OS 413: Z dzieciństwa urosło ze mną politowanie y miłosierdzie.

[3] ŻŚ 1051: Nigdy nie odmowił tego, co chciał ubogi i wdowie czekać tego, o co prosiła, nie dopuścił; chleba swego nigdy sam nie iadł, aby sierota pożywać go nie miała (bo od młodości urosło zemną zmiłowanie y z żywota matki zemną wyszło); nie przeyźrzało oko iego cierpiącego, gdy mu na odzieniu schodziło, y bez sukniey ubogiego nie puścił; błogosławiły mu boki iego, y wełną się owiec iego zagrzewał; BM 113: Y wełną waszą odziewa się ciało iego.

[4] SF 41: Często mowili: Kto nam to da, abyśmy się iego mięsem nasycić mogli; K 159: O bychmy y ciało iego ieść mogli. — Dodaje Skarga w ŻŚ 1051: Iako gdy matka pięknego synaczka całuie, a z miłości wielkiey radaby go y iadła, by mogło być bez skazy zdrowia iego.

Rozdział 33

4. Duch Pański uczynił mię.
K 254
15. Przez sen w widzeniu nocnym, gdy sen padnie na ludzie, y spią na łożku:
16. tedy otwarza [Pan Bog] uszy mężow, y ćwicząc ie naucza ich karności[1].
K 502

Rozdział 38

4. Postawił [Pan Bog] y ziemię bez dna y fundamentow,
5. *(na samym ią słowie swym y roskazaniu zawiesiwszy)*
8. y spędziwszy z niey wody, morze uczynił, roskazuiąc gornym morskim wodom, aby brzegow y grobel swych nie mijały,
11. a tam, gdzie kazał, łamały wełny [wały, fale] swoie, y nazad się wracały[2].
ŻŚ 176

Rozdział 39

26. Iastrząb, gdy się ma odnowić, rozszerza skrzydła swe na południe[3].
FU 43

Rozdział 41

15. Nieużytym się kamieniem y nakowalnią[4] stawił [Lewiatan].
Rdz 467
24. [Moc szatańska, moc Lewiatana] z żadną świata tego mocą [iest] nie zrownana;
25. on iest panem nad wszytkiemi syny hardości[5].
OS 363

---

[1] Niekiedy Pan Bog albo Anioł przez sen przestrzedz może [Knabenbauer, l. c., p. 379].

[2] Rdz 20: Poty chodź, a daley nie postępuy, y tu przełomisz nadęte wełny twoie; Rdz 95: On do morza mowi: poty zachodź, a daley nie wyleway, a wracay się; K 709: Ucichni, poty wyleway. Tu stoy; Areop 768: Policzył piasek morski, y groble z niego usypał, y roskazał morzu: poty zaleway, a wracay się, a daley nie przechodź.

[3] To znaczy: gdy się ptaki pierzą, do cieplejszych odlatują krajów [Knabenbauer. Com. in l. Job, p. 442].

[4] Nakowalnia = nakowadlnia, nakowadło, kowadło [Linde III 244, Karłowicz III, 85].

[5] Orz 205; Pnk 23: Na nawyższe patrzy *(z pogardą)*, a on iest Krolem nad wszytkimi syny hardości. — Lewiatan oznacza wedle Knabenbauera

Rozdział 42

8. Sam Pan Bog przyiaciołom Iobowym roskazał, aby za swoie głupstwo siedm wołow y siedm baranow ofiarowali, a do Iopowey się modlitwy uciekli.

OS 85

11. Przyszli nakoniec do niego wszyścy bracia y siostry iego y inni, co go przed tym znali, iedli z nim chleb w domu iego, y trzęśli głowami nad nim [żałowali go], y cieszyli go. Y dał mu każdy po owcy y po iedney nausznicy złotey.
12. A Pan Bog błogosławił Iobowi więcey niżli pierwey. Y miał 14 tysięcy owiec, y sześć tysięcy wielbłądow, y tysiąc iarzm wołow, y tysiąc oślic.
13. Y dał mu k temu Pan Bog siedm synow y trzy corki,
15. nad inne wszytki niewiasty napięknieiysze, ktorym dał dziedzictwo miedzy bracią ich.
16. Y żył Iob po karaniu onym sto czterdzieści lat, y patrzył na syny synow swoich aż do czwartego pokolenia, y umarł w starości, dni pełny.

ŻS 1054

[Com. in Job, p. 451—460] i Foncka [Lex. bibl., II 494—497] krokodyla. W starożytności uchodził krokodyl za niezwyciężonego, stąd rozumuje natchniony autor księgi Job: Człowiek Lewiatana pokonać, podbić sobie nie może, a miałby Panu Bogu wypowiadać posłuszeństwo? — Skarga upatruje jednakże w tem miejscu, śladem niektórych Ojców Kościoła, w przenośnem znaczeniu w Lewiatanie szatana.

Księga Psalmów

Psalm 1

1. Szczęśliwy, ktory złey rady nie przypuszcza, y na złey drodze z grzesznemi nie stanął, y na zaraźliwey stolicy nie zasiadł[1].
 Wzw 1; ŻŚ 156
2. W zakonie Pańskim serce iego, y o nim rozmyślać będzie we dnie y w nocy.
3. Stanie się iako drzewo szczepione wedle wody.
4. List[2] z niego nie opadnie, y cokolwiek pocznie, szczęścić mu się będzie.
 ŻŚ 986
6. Nie powstaną niezbożni do sądu, ani grzeszni do zboru sprawiedliwych[3].
 K 264

Psalm 2

7. Syn moy iesteś, iam ciebie dziś urodził[4].
 K 484

---

[1] ŻŚ 858: *(Uyźrzał Pan Iezus Mattheusza)* nie postaiącego z [niezbożnemi] y do nich przystaiącego: ale iuż z nimi na oney zaraźliwey stolicy siedzącego.

[2] List = liść [Linde II 644, Karłowicz II 749].

[3] Sądzeni będą, mowi Skarga [K 264], na trybunale Bożym wszyścy niewierni, nie sądem pytania y doznawania: ale sądem karania: Potępieni są prawem, ale drugi raz sądem od sędziego potępieni będą. Iako kto zabije, iuż prawem pisanem y zwyczaynym potępiony iest: ale od sędziego ma być ieszcze u sądu potępiony, dla wykazania sprawiedliwości y karania, ktore zasłużył. Nie staną miedzy temi, ktorych wysławiać przed Anyoły, na ktore y korony kłaść będą: ale z temi, na ktore tylo wyrok on straszny wydadzą.

[4] ZA 12: Syneś moy: dzisiem cię urodził. — Powiada Skarga w K 484: Iako w nas z dusze rozumney rodzi się rozumienie y myśl od niey pochodząca, ktora się słowem wnętrznym zowie: tak Bog sam siebie rozumieiąc, rodzi słowo y mądrość sobie rowną. Pan Bog społwieczne ma słowo swoie; zaraz iako promień od słońca, bez czasu y czekania, rozumienie y mądrość z niego wynika y rodzi się; y nie był nigdy Bog bez słowa y bez mądrości. Nie był nigdy bez tego rozumienia y wynikania y rodzenia.

8. Dam tobie narody za dziedzictwo y koniec ziemie za dzierżawę twoię[1].
Orz 18
9. Niech się panowie strzegą, aby Pan Bog laską gniewu swego w nie, iako w garniec gliniany, nie uderzył[2].
Rdz 753
10. Zrozumieycie Krolowie, ćwiczcie sye sędziowie ziemie.
UdE 14
11. Służcie Panu Bogu w boiaźni, a weselcie się w nim w postrachu:
12. chwyćcie się karności, aby się Pan nie rozgniewał, a wyście nie poginęli.
ŻŚ 489

Psalm 4

5. Gniewaycie się a nie grzeszcie[3].
K 313
6. Ofiaruycie ofiarę sprawiedliwości, a nadzieię w Bogu mieycie.
OS 67

Psalm 5

8. Wnidę w dom twoy, Panie, y pokłonię się w kościele świętym twoim.
ŻŚ 776
10. Nie masz prawdy w uściech [nieprzyiaciela], y serce iego prożne [kłamliwe].
NT 51

Psalm 6

7. Na każdą noc opłoczę łożko moie[4], a pościel moię łzami mymi skropię.
ŻŚ 130

---

1 K 376: [Chrystus] ma za dziedzictwo narody aż do końca ziemie.

2 OS 259: Aby [Pan Bog niewierne] żelazną rozgą przełomił.

3 Gniew pożyteczny iest y potrzebny, objaśnia Skarga [K 313], gdy nie rządzi panem, to iest rozumem: ale słucha iako sługa; gdy go tam używamy, nie gdzie się sam miece i porwie: ale gdzie go wedle rozumu potrzeba, abyśmy czuło y mężnie y potężnie y prędko rzeczy dobre odprawowali.

1 ŻŚ 657: Na każdą noc polewałem łożko moie łzami.

Psalm 7

2. W tobie, Panie, nadzieię mam.
ŻŚ 150
9. Osądź mię Panie.
ŻŚ 106

Psalm 8

2. Panie, Panie nasz, iako dziwne imię twoie po wszytkiey ziemi! Podniosła się wielmożność twoia na niebie.
Areop. 775
3. Z ust niemowląt y zsących uczyniłeś sobie chwałę, Boże, abyś skaził nieprzyiaciela[1].
ŻŚ 995
4. Obeyrzę twoie, Panie, nieba, dzieło palcow twoich, miesiąc y gwiazdy, ktoreś fundował[2].
K 317
6. Chwałą y czcią ukoronowałeś *(święte twoie).*
K 108

Psalm 9

2. Wysławiać cię będę, Panie, z całego serca mego, opowiem dziwy twoie,
3. uweselę się w tobie y śpiewaćci będę, nawyższy Boże moy[3].
OS 265
5. Boś uczynił sprawiedliwość w krzywdzie naszey. Zasiadłeś na stolicy twey, sędzia sprawiedliwy.
Kp 483
7. Ginie z szumem pamiątka ich[4],
8. a Pan Bog na wieki trwa.
Rdz 387
10. Tyś iest ucieczką ubogiemu, pomocnikiem w potrzebach.
11. Ktorzy znaią obyczaie twoie, barzo w tobie ufaią, iż nigdy nie opuszczasz tych, ktorzy cię szukają.
OS 196

---

[1] ŻŚ 23: Z dziatek Pan Bog sobie cześć doskonałą czynić raczy; ŻŚ 824: Z ust niewinnych y piersi sących skończyła się sława.

[2] K 358: Obaczę, Panie, sprawy twoie, miesiąc y gwiazdy, ktoreś fundował; Areop. 775: Weyźrzy na niebo twoie, Panie, y na dzieła rąk twoich.

[3] Kp 482: Sławim cię, Panie, z całego serca naszego: opowiadamy dziwy twoie, y uweselamy się y kochamy w tobie; OS 23: Opowiadać dziwy twoie będę; ukocham się w tobie y śpiewać imieniowi twemu nie przestanę na wieki.

[4] C 28: Z dźwiękiem zginęła pamiątka ich.

Psalm 10 wedle Żydów

2. Gdy się niezbożny pyszni, ubogi ogniem ginie *(abo ubogi płacze).*
Rdz 229
12. Powstań, Panie, niech ludzka siła nie wzmaga.
OS 206
14. Tobie został ubogi, a sierocie ty pomocnikiem staniesz się[1].
ŻŚ 39

Psalm 10

2. Panu dufam, a czemuż mię straszycie, mowiąc: Na gorę iako ptak uciekay[2].
3. Napięli łuki swoie grzesznicy, zgotowali strzały swoie, ustrzelać chcą w cieniu ludzie serca prostego.
4. Coś ty, Panie, zbudował, to oni obalili: a sprawiedliwy co im winien?
5. Pan w kościele świętym swoim, na niebie stolica iego. Oczy iego patrzą na ubogie, powieki iego upatruią syny ludzkie.
6. Pan doznawa sprawiedliwego y niezbożnego, a ktory miłuie niesprawiedliwość, nienawidzi dusze swoiey.
7. Z deszczem puści na grzeszne pomstę, ogień y siarka y gromy będą częścią napoiu ich[3].
8. Bo sprawiedliwy Pan iest y miłuie sprawiedliwość y na prawość patrzy twarz iego[4].
ŻN 44

Psalm 11

5. Hardzie mowili [grzesznicy]: z naszey to pracy y dowcipu mamy: a kto panem naszym iest?
OS 200
6. Wstanę [mowi Pan] y bezpiecznie sobie pocznę[5].
ŻŚ 1035

---

[1] OS 144: Tobie, Panie, ten ubogi zostawiony iest.

[2] K 66: W Panu ufanie moie, czemu mowicie duszy moiey: Przeleć przez gory iako ptak?; K 108: W Bogu ufam, iako wy mnie mowicie: uciekay na gorę iako wroblik?

[3] C 103: Spuści na grzeszne sidła, ogień y siarkę, y wiatry z niepogodami część kielicha ich; C 111: Ogień y siarka cząstka kielicha ich.

[4] OS 195, 251, 435: Sprawiedliwy Pan, y sprawiedliwość miłuie, y na porownanie patrzy twarz iego.

[5] Głos udręczonego przez nieprzyiaciół Psalmisty dotarł do uszu Bożych. Jakby głos jakiś tajemnicy mówi mu w duszy, że Pan Bog powstanie i jako sędzia wystąpi i ulgę przyniesie uciśnionemu piewcy Bożemu.

7. Srebro ogniem doświadczone y po siedmkroć *(abo po wielekroć)* przeczyście.
PZ 1

Psalm 12

1. Długoż mię, Panie, aż do końca zapominać: długoż twarz twoię odemnie odwracać będziesz?
2. Długoż rady moie w boleści się na sercu moim co dzień obracać będą?
3. Długoż nieprzyiaciel moy nademną gorę mieć będzie?
4. Weyźrzy a wysłuchay mię, Panie Boże moy.
Oświeć oczy moie, abych zasnąwszy nie umarł[1],
5. żeby nieprzyiaciel moy nie rzekł: Przewiodłem swe nad nim[2].
Ci ktorzy mię prześladuią, z upadku mego uraduią się:
6. a ia iednak w twoim miłosierdziu nadzieiem miał.
Uraduie się serce moie, gdy mię wybawisz.
Wysławiać Pana, ktory mi dobrze czyni: y śpiewać Psalmy imieniu iego nawyższemu będę.
ŻN 58—59

Psalm 13

2. Poyźrzał Pan Bog z nieba na syny ludzkie, patrząc, iestli kto rozumny a na Boga się oglądaiący.
OS 197
3. Wszyścy ustąpili z drogi Bożey, wszyścy stali się niepożytecznymi: nie było, ktoby dobrze czynił, nie było aż do iednego.
OS 198
4. Tak ludzie ubogie iako chleb pożeraią [łupieżcy].
K 619

Psalm 14

1. Kto wnidzie na gorę Pańską?
5. Ten, co pieniędzy na lichwę nie dawał.
K 618
4. Boiący się Pana wsławieni będą.
ŻŚ 795

Słowu Boga zaś można zaufać, bo ono jest jakby srebro ogniem przeczyszczone, pozbawione niedoskonałości ludzkich [Thalhofer, Erkl. der Psalmen, str. 103].

1 K 107: Oświeć oczy moie, abych kiedy nie zasnął w śmierci; K 195: Oświeć oczy moie, abych w śmierci nie zasnął.

2 GD 8: »Przemogłem przeciwko niemu«; po za tem cały ten Psalm przedrukowany tam dosłownie z tłomaczenia Wuykowego.

Psalm 15

2. Dobr moich nie potrzebuiesz Panie.
NMz 7
6. Ten sznur[1] tak roley dobrey wam się dostał *(a inym niepłodna się y piasczysta ziemia trafiła).*
OS 354
8. Patrzę na Pana zawżdy, ktory przedemną iest.
ZA 97
(Oglądać się na Pana będę) a on na prawicy mey stanie, abych nie zginął.
ŻŚ 308
10. Nie zostawisz dusze moiey w piekle[2] [w otchłani], y świętemu twemu na skazę [rozkład ciała] patrzyć nie dasz [mowi Zbawiciel].
Rdz 443

Psalm 16

3. Wyprobowałeś mię, Panie, ogniem [wyznaie Dawid], a złość się we mnie nie nalazła[3].
PZ 85
4. Dla słow twoich [to znaczy: z powodu przykazań twoich] chodziłem twardą drogą.
ŻŚ 341
15. Syt będę, gdy mi się ziawi chwała twoia[4].
ŻŚ 885

Psalm 17

2. Zamiłuię cię, Panie, mocy moia:
3. Pan ustalenie moie y ucieczka moia, y wybawiciel moy. Bog moy, pomocnik moy, w nim ufam, obrońca moy[5], y rog na wybawienie moie.

---

[1] Sznur = pewna miara geometryczna. Sznur ma prętów 10 czyli stóp geometrycznych 100, łokci 85 [Linde, V 601]. — Dawid w proroczem widzeniu ogląda Zbawiciela; patrzy na jego dziedzictwo przestronne, obejmujące wszystkich ludzi, którzy za nim idą; patrzy na jego chwałę, na jego zmartwychwstanie.

[2] Wzw 48: Nie opuścisz dusze moiey w piekle.

[3] ŻŚ 384: Ogniemeś nas przeczyścił: a nie nalazła się złość u nas.

[4] C 151: Nasyciem się, gdy się nam ukaże chwała iego. — Dawid mówi tu o pokoju, którego dozna, skoro go Pan Bóg wyrwie z ręki nieprzyiacioł [Thalhofer, dz. p., str. 123].

[5] OS 260: Miłować cię będę, Panie, siło moia, umocnienie moie, ucieczko y wybawicielu moy, obrońco moy; ŻŚ 796: Pan siła moia y ucieczka moia.

4. Wychwalaiąc Pana, wzywać go będę: a od nieprzyiacioł moich wolnym zostanę.
5. Obtoczyły mię boleści na śmierć, bystrości złośliwe [strumienie złości] zatrwożyły mię[1],
6. boleści pogrzebne obtoczyły mię, y sidła śmierci zastąpiły mi.
7. W ucisku moim wzywałem Pana: y zawołałem do Boga mego, y wysłuchał z pałacu swego świętego głos moy[2], y wołanie moie doszło uszu iego.

ŻN 56

8. Trzęsie się ziemia [przed Panem, na sądzenie wychodzącym].

Wp 16

14. Pan Bog z nieba grom puścił, y nawyższy dał głos swoy,
15. wystrzelił strzały swoie, y rosproszył [nieprzyiaciół], pioruny rozmnożył y zastraszył ie.

ŻŚ 185

21. Odpłaci mi Pan Bog wedle sprawiedliwości moiey, y wedle czystości rąk moich nagrodzi mi:
22. bom strzegł drog Pańskich.

K 350

29. Ty, Boży moy, zapalasz świecę moię; Boże oświeć ciemności moie[3].

K 107

32. A kto Bogiem iest okrom Pana? kto Bogiem iest okrom Boga naszego[4].

K 271; ZA 84

35. Ten, ktory naucza ręce moie do boiu, y czyni iako miedzianym łukiem barki moie[5].

---

1 K 452; OS 150: Ogarnęły mię, Panie, boleści śmierci; OS 393: Okoliły mię boleści śmierci, rzeki złoczyństwa potrwożyły mię.

2 OS 260: Wołałem do ciebie w cięszkości moiey, a tyś mnie wysłuchał.

3 OS 193: Ty, Panie, oświecasz pochodnią moię. — Objaśnia Skarga [K 107]: Rozum nasz, barzo iest tępy y ciemny, ieśli od Pana Boga oświecony y myślami y rady dobremi natchniony y opatrzony nie będzie.

4 K 70: A kto iest miedzy bogi *(takiey mocy y państwa)* iako ty, Boże iedyny nasz?; Kp 488: A ktoż nad Boga? ktory Bog iest nad naszego Boga?; ŻN 56: A ktoryż iest Bog nad Pana? ktoryż iest Bog nad Boga naszego?

5 NMz 9: Przyprawiłeś na woynę, postawiłeś iako łuk z mosiądzu ramiona moie; K 473: Niech uczyni ramiona wasze iako łuk z miedzi; Kp 485: [Pan Bog] czyni iako łuk miedziany ramiona moie; Kp 488: Bog prawowiernych nauczył ręce do walki, y uczynił iako łuk miedziany ramiona ich.

36. Dałeś mi obronę zbawienną, y prawica twoia podięła mię[1].
ŻN 56
Troska nauczy rozumu.
ŻŚ 970
38. Gonić nieprzyiaciele moie będę, y poimam ie, y nie wrocę się, aż ich nie stanie[2].
39. Zetrę ie y nie zostoią się, upadną pod nogi moie[3].
40. Przepasałeś mię mocą na woynę: wrzuciłeś powstaiące na mię pod mię.
41. Y podałeś mi tył nieprzyiacioł moich, y rosproszyłeś nienawidzące mnie[4].
50. Y dla tego wychwalam cię, Panie, miedzy narody, y Psalmy śpiewać imieniu twemu będę.
ŻN 57

Psalm 18

2. Nieba wypowiedaią chwałę Bożą.
ŻŚ p 3 v
8. Prawo pańskie nawraca dusze[5], rozum daie dziecinom,
9. y uwesela serca, y oświeca oczy[6].
K 646
13. A kto zrozumie grzechy[7]? od taiemnych moich oczyść mię, Panie.
C 64

---

[1] OS 150, 355: Prawica iego podeymuie mię; Kp 473: Ręką swoią niech [Pan] podeymuie was; Kp 488: Dałeś mi, Panie, obronę wybawienia twego y prawica twoia podięła mię.

[2] Kp 488: Goniłem nieprzyiaciele moie, poimałem ie y wiązał, nie wrociłem się, aż ich nie stało; FU 89: tak, jak w tłomaczeniu Wuyka.

[3] Kp 488: Pogruchocę ie, y zostać się nie będą mogli, upadną pod nogi moie.

[4] Kp 488: Przepasałeś się mocą na woynę, podałeś ie tyłem, y rosproszyłeś tych, ktorzy mię nienawidzili.

[5] Orz 26: Zakon Pański niepokalany, dusze nawracaiący.

[6] K 310: Sprawiedliwości Pańskie proste, uweselaiące serca. — Nic nie masz, mówi Skarga w K 646, tak przykrego człowieku, iako ciemność: a nic tak milszego, czymby się więcey uweselał, iako światłością. Tak słowo Boże dziwnie serce y wolą ludzką do siebie ciągnie y one uwesela.

[7] Powiada w Kp 673 Skarga: Wiele grzechow sobie nie liczym, ktore na sądzie Bożym grzechami są.

Psalm 19

8. Inni na koniach y na woziech, a my w imieniu Pańskim uwielbieni będziem[1].
ŻŚ 936
10. Panie, obroń Krola a wysłuchay nas dnia tego, ktorego cię wzywamy.
PrSa 8 v

Psalm 20

2. Panie, w mocy twey krol [Dawid po zwycięstwie] się uweseli, y w twoim się wybawieniu barzo ukocha[2].
Kp 485
3. Pożądanie serca iego dałeś mu[3]:
4. uprzedziłeś go słodkim błogosławieństwem twoim, y cześć y sławę wielką nań włożyłeś.
NMz 6
7. Pochwalili Pana ci, ktorzy go szukali, y żyć serca ich na wieki wieków będą.
K 317, 323
10. Postawisz [grzeszniki] iako piec ognisty, za czasu oblicza twego[4].
C 116

Psalm 21

2. Boże, Boże moy, czemuś mię opuścił[5].
K 102, 169
5. W tobie nadzieię mieli oycowie naszy, a wybawiłeś ie.
K 170
6. Do ciebie wołali oycowie naszy, a wybawieni są[6].
7. A ia zostaię iako robak a nie człowiek, naśmiewisko ludzkie, y pomiotło pospolstwa[7].
K 163

---

1 ŻŚ 544: A my w imię Boga naszego uwielbieni będziemy; OS 234, 239; NMz 6; Dzk c2: Nie w końskiey mocy ani w męskiey sile, ale w Panu Bogu, y boiaźni, y miłosierdziu, y opatrzności iego nadzieia moia.

2 NMz 6, 10: Panie, w mocy twey uweselił się Krol nasz.

3 NMz 10: Tobie dufał y na miłosierdziu twoim nie omylił się.

4 To znaczy: skoro rozgniewane oblicze Swoie zwrócisz ku nim, rozżarzy się w nich trwoga iako ogień [Thalhofer, Erkl. d. Psalmen, str. 147].

5 K 170: Czemużeś mię opuścił, Boże moy. — Najwyraziściej w Psalmie tym przepowiedziana męka Zbawiciela.

6 OS 218: Do ciebie wołali oycowie naszy y wspomogłeś ie; w tobie nadzieię mieli y wybawiłeś ie, a oni omyleni y zawstydzeni nie byli.

7 K 82: Y stał się iako robaczek a nie człowiek; K 102: Iam iako robak a nie człowiek, wzgarda ludzka y pomiotło pospolstwa; K 107:

8. Wszyścy patrzący na mię, ze mnie się śmiali y głową trzęśli.
K 102

13. Obtoczyli mię cielcy, y bykowie tłuści obsiedli mię,
14. Otworzyli na mię usta swoie iako lew ryczący y szarpaiący[1].
K 169

15. Iako woda na ziemi rozlana, tak ia ginę. Serce moie iako wosk od ognia, tak się od żałości rozpływa[2].
16. Siły y moc wszytka moia uschła iako skorupa; ięzyk moy przyschnął do podniebienia mego.
17. Przekopali ręce moie y nogi moie
18. y policzyli wszytki kości moie[3].
K 107, 170

19. Szaty moie podzielili sobie, y losy puścili o suknią moię[4].
K 170

23. Opowiadać imię twoię, Boże, braciey moiey będę, w puł kościoła chwalić cię będę.
24. Boy się go wszytek Izraelu,
25. bo nie wzgardził modlitwą moią; gdym zawołał, wysłuchał mię.
K 102

27. Ubodzy iedli, y nasycili się, y pochwalili Pana.
SF 147

30. Iedli y pokłonili się wszyścy bogaci ziemie[5].
SF 147; OS 61

Stałem się robakiem a nie człowiekiem, pośmiech ludzki y porzucenie pospolstwa; K 170: A iam opuszczony y wzgardzony, iako robak a nie człowiek zostaię.

1 K 102: Otworzyli na mię gęby swoie iako lew szarpaiący y ryczący. — Dodaje Skarga [K 169]: Cielcami y bykami zowie [Psalmista] Pharuże ony, y książęta kapłańskie bogate a rozpustne, y żołnierze, ktore w Psalmie tym psami zowie, y lud pospolity, ktorzy obtoczywszy krzyż, naśmiewaiąc się z Pana wołali: Ieśliś krol, wybaw się z tey męki.

2 K 107: Iako wosk rostopiło się serce moie.

3 K 102: Y zliczyli wszytki kości moie.

4 K 102: Rozdzielili szaty moie y o suknią moią miotali losy.

5 Skarga przywodzi w SF 147 jako wyjaśnienie dwóch tych wierszy [27. i 30.] słowa św. Augustyna (Epist. 120): Ubodzy niech iedzą y nasycą się, a bogaci iedzą a kłaniaią się. Bo i ci [bogaci a niegodni] przywiedzeni są do stołu Chrystusowego, y biorą ciało y krew iego *(oto y niegodni biorą)*, ale się tylo kłaniaią a nie nasycaią, bo nie naśladuią, gdy iedząc ubogiemi być się wschraniaią, Chrystusa naśladować się brzydzą y co on ucierpiał, cierpieć niechcą.

Psalm 22

1. Pan rządzi mną, a ni naczym mi nie zeydzie[1],
2. na dobrey paszy posadził mię[2].
Nad wodą ochłodzenia postawił mię[3],
3. obrocił do siebie duszę moię.
Poprowadził mię drogami sprawiedliwości dla imienia swego[4].
4. Bych był w cieniu śmierci y w nawiętszey niebespieczności, złego się bać nie będę: boś ty, Panie, zemną iest[5].
Laska rządu twego, ta mię ucieszyła[6].
ŻN 38
5. Zgotowałeś mi stołowy dostatek przeciw tym, ktorzy mię troszczą [trapią][7].
Utłuściłeś oleiem głowę moię: y wyborna iest napawaiąca mię czasza moia[8].
6. Y miłosierdzie twoie poydzie za mną[9], po wszytki dni życia mego.
7. Abych przebywał w domu Pańskim, na długie dni.
ŻN 39

[1] ŻŚ 166: Pan mię rządzi, a na żadney mi rzeczy nie zeydzie; K 153: Bog mię rządzi, a ninaczym mi nie zeydzie; OS 211: Pan Bog mię rządzi, a na żadney mi potrzebie nie zeydzie; Orz 360: Pan mię rządzi, a na żadney mi rzeczy nie zeydzie.

[2] ŻŚ 166: Na mieścu pastwiska postawił mię.

[3] Orz 361: Nad wodą ochłody wychował mię.

[4] Orz 361: Nawrocił duszę moię, przeprowadził mię drogami prawdy przez imię swoię.

[5] Orz 361: Iuż się nic złego nie boię: bych dobrze w cieniu śmierci chodził, iuż się nie pośliźnie noga moia: boś ty, Panie, zemną iest; K 67: Bych dobrze iuż w cieniu śmierci chodził, nie przelęknę się złego: boś ty, Panie, zemną iest; OS 51: Wszytkiego złego bać się nie będę: boś ty, Panie, zemną iest; OS 150: Bych dobrze chodził we śrzodku cienia śmierci: złego się bać nie będę, boś ty, Panie, zemną iest.

[6] K 295: Rozga twoia y łaska twoia ucieszyła mię. — Jako pasterz wypuszcza rano owce na paszę pod laską, licząc je, tak Pan Bóg troszczy się o ludzi i opiekuje się nimi [Thalhofer, Erkl. d. Ps., str. 161; Wolter, Psallite sapienter, I 276]. — Rozgą napędza Bog do pokuty. »Jeślibyśmy w świeckich dobrach y pociechach uwięźli, mowi Skarga w K 294: karaniem iakim y biczem łaski twoiey y troskami świeckiemi popądź nas y przymuś do domu twego«.

[7] K 194: Nagotowałeś mi stoł przeciw tym, ktorzy mię męczą; K 202: Zgotowałeś mi obiad y stoł przeciw tym, ktorzy mię uciskaią; K 287: Stoł iest przeciw nieprzyiaciołom naszym zgotowany; OS 53, 56, 138: Nagotowałeś mi, Panie, stoł abo obiad przeciw tym, ktorzy mię trapią; OS 384: Zgotowałeś, Panie, stoł przeciw tym, ktorzy mię prześladuią.

[8] OS 53: Kielich moy upaiaiący iako przezacny.

[9] K 347: Miłosierdzie twoie zemną poydzie.

Psalm 23

7. Otworzcie Książęta wrota swoie, y podnieście się bramy wieczne, a wnidzie Pan chwały.
ŻŚ 9
8. Pan mocny y mężny, Pan mocny na woynie.
OS 232

Psalm 24

1. Do ciebie, Panie, podnoszę oczy moie.
ŻŚ 810
3. *(Do wysokich cnot Boskich inszy nie przychodzi iedno ten,)*
4. ktory iest niewinnych ręku a czystego serca.
ŻŚ 1084
10. Wszytkie drogi [Pańskie] miłosierdzie y prawda *(abo sprawiedliwość)*.
OS 133
15. Oczy moie zawżdy ku Panu: bo on z sidła wyzwoli nogi moie.
ŻŚ 396
19. Nienawiścią złośliwą nienawidził mię [nieprzyiaciel].
OS 363

Psalm 25

4. Zbrzydziłem się zebraniem złośliwych, y z niezbożnemi siedzieć nie będę[1].
OS 350
6. Obmyię miedzy niewinnemi ręce moie, y przystąpię do ołtarza twego, Panie.
8. Zamiłowałem ochędostwo domu twego y mieśce mieszkania chwały twoiey[2].
9. Nie gub z niezbożnemi dusze moiey, y z mężmi krwawemi żywota mego,
10. w ktorych ręku niesprawiedliwości są, prawica ich darow pełna.
11. A iam chodził w niewinności, odkup mię a zmiłuy się nademną.
OS 94

Psalm 26

1. Pan oświeceniem moim y zbawieniem moim: a kogoż się bać mam? Pan obrońcą moim: a ktoż mię ustraszyć ma?

---

[1] Rdz 375: Brzydę się zebraniem złośliwych.

[2] ŻŚ 132: Zamiłowałem, Panie, ozdobę domu twego y chwałę mieszkania twego; ŻŚ 303: Miłował cześć domu Bożego.

2. Gdy się na mię szkodnicy puszczaią, aby iedli ciało moie: y gdy mię uciskaią: sami osłabieli y upadli[1]. Gdy na mię obozem staną: serce się moie nie przelęknie[2].
3. Gdy powstaną walczyć na mię:

ŻN 47

w Bogu moim dufać będę[3].
4. O iednę rzecz Pana proszę y tey szukam: abych przemieszkiwał w domu Pańskim, po wszytki dni życia mego[4].
Abych patrzył na roskoszy y piękności Pańskie, y nawiedzał kościoł iego.
5. Gdy złe dni były: on mię pokrył w namiecie, y obronił mię w taiemnym przybytku swoim.
6. Na opoce y zamku postawił mię, y podwyższył głowę moię nad nieprzyiaciołmi memi.
Pobiegłem y ofiarowałem w namiecie iego ofiarę wołania: y pieśni śpiewać Panu będę.
7. Wysłuchay, Panie, głosu mego, ktorym wołam do ciebie: zmiłuy się a wysłuchay mię.
8. Serce moie do ciebie mowi: ciebie szuka twarz moia: twarzy y łaski twoiey szukać będę.
9. Nie odwracay iey odemnie, nie odchodź z gniewem od sługi twego.
Bądź pomocnikiem moim, a nie opuszczay mię[5]: y nie pogardzay mną, Boże, zbawienie moie.

ŻN 48

10. Bo ociec moy y matka moia opuścili mię: a Pan przyiął mię.
11. Nauczże mię, Panie, iakobych chodził drogami twemi; prowadź mię ścieszką prostą, dla nieprzyiacioł moich.
12. Nie poday mię w żądze tych, ktorzy mię uciskaią: bo fałszywi świadkowie powstali na mię, y kłamstwem się swoim upletli.
13. Wierzę, iż oglądam dobra Pana mego: w ziemi żywiących.

---

[1] Kp 484: Ci ktorzy mię uciskać y wymiatać chcieli, sami osłabieli y upadli.

[2] ZA 97: Nawiętszego się woyska nieprzyiacioł moich nie przelęknę; OS 150: Woyska się waszego nie przelęknę.

[3] OS 150: W Panu nadzieię mam.

[4] ŻŚ 38: Tegom pragnął od Boga, y tegom szukał, abych się został w przybytku Pana mego, po wszytki dni wieku mego.

[5] K 492: Wspomożycielu moy, nie opuszczay mię.

14. Czekay Pana, mężnie postępuy, posilay serce swoie, a wytrway na oczekiwanie iego[1].
ŻN 49

Psalm 27

4. Płać [grzesznikowi], Panie, wedle uczynkow iego, y wedle złośliwych wymysłow iego.
OS 428

Psalm 29

2. Podwyższać cię, Panie, będę, boś mię podiął, y nie ucieszyłeś nieprzyiaciela mego na mnie[2].
Kp 484

Psalm 30

2. W Tobie, Panie, nadzieię mam, pohańbiony na wieki nie będę[3]: w sprawiedliwości twoiey wybaw mię.
3. Skłoń do mnie ucho twoie, pośpiesz a wyrwi mię, stań mi się Bogiem obronicielem moim.
4. Boś ty iest mocą moią y ucieczką moią[4]: y dla imienia twego poprowadzisz mię y wyżywisz mię.
5. Wywiedziesz mię z sidła, ktore pokryli: boś ty obrońca moy.
6. W ręce twoie polecam ducha mego: wykupiłeś mię Panie, Boże prawdy.
7. Nienawidzisz tych, ktorzy daremnie za prozznościami biegaią. A ia w Panu nadzieię mam:
ŻN 50
8. uweselę się y uraduię w miłosierdziu twoim.
Boś weyźrzał na podłość moię: y wybawiłeś z potrzeby duszę moię.

---

[1] K 108: Na Pana czekay, a czyń mężnie, a posilay serce swoie; K 136: Czekay mężnie, czyń a ustaluy y umocni serce twoie, a wytrway Panu; OS 136: Mężnie sobie poczynaycie, umacniaycie serca swe wszyścy, ktorzy w Panu nadzieię macie.

[2] K 187: Podwyższam cię, Panie, boś ty mnie podwyższył y nie ucieszyłeś na mnie nieprzyiacioł moich.

[3] ŻŚ 163, 1071: W tobie nadzieię mam, Panie, niech pohańbion nie będę.

[4] ŻŚ 34: Pan iest siła moia; ŻŚ 952: Ucieczko moia y obrono moia, nie odstępuy mię.

9. Nie podałeś mię w ręce nieprzyiaciela: postawiłeś w szerokim polu nogi moie[1].
ŻN 51
11. Ustaie w boleści dusza moia, a kości moie uschły[2].
ŻŚ 952
15. W tobie, Panie, nadzieię mam y rzekłem: Bogiem moim iesteś,
16. w ręku twoich dziedzictwo moie[3].
Wyrwi mię z ręku nieprzyiacioł moich: ktorzy mię prześladuią.
17. Ukaż wesołą twarz słudze twemu: y w miłosierdziu twoim wybaw mię.
18. Panie, pohańbion nie będę: bo cię sobie na pomoc wzywam.
ŻN 51
Niech się wstydzą niezbożni, niech ie wprowadzą do piekła.
OS 428
25. Mężnie sobie poczynaycie, y niech się zmacnia serce wasze, wszytkim, ktorzy Panu dufacie.
ŻN 51

Psalm 31

1. Błogosławieni, ktorych pokryte są grzechy[4].
C 89
5. Wyznawać na się abo spowiadać się Panu Bogu moiey niesprawiedliwości będę[5].
OS 114

---

[1] OS 441: Będzie czas, gdy nas Pan na przestrzeństwo wywiedzie. — Przestrzeństwo = przestrzeń, przestronne miejsce, przestwor, obszar [Linde IV 393].

[2] FU 65: w. 13: Stałem się iako naczynie stracone — jak w tłomaczeniu Wuyka.

[3] ŻŚ 18: W rękach Bożych są czasy ludzkie.

[4] Pokryte są, jak mowi Costerus w tem miejscu wedle przekładu Skargi, uczynkami dobremi grzechy nasze, aby się widzieć nie dały. — Dobre uczynki jednakże wyjednują grzesznikowi zazwyczaj łaskę pokuty i dopomagają mu dopiero do podźwignienia się z grzechu. »Pokrywanie« samo dokonuje się w znaczeniu zmysłowem w ten sposób, że jedna rzecz zasłania drugą; w znaczeniu duchowem zaś pokryć może jedna rzecz drugą jedynie wtenczas, jeśli jedna przestaje istnieć a druga równocześnie na jej miejsce wstępuje. Grzech więc, jako coś duchowego, pokrywa się przez łaskę uświęcającą, ustępując przed nią, jak ciemność ustępuje przed światłem. Światłość »pokrywa« ciemność; ciemność znika, nie istnieje już — tak samo nie istnieje już grzech, kiedy łaska uświęcająca wstąpi do duszy.

[5] FU 54 w. 9: Uzdą y wędzidłem ściśni czeluści tych, ktorzy się nie przybliżaią do ciebie — jak w tłomaczeniu Wuyka.

Psalm 32

6. Słowem Pańskim nieba się utwierdziły, y Duchem ust iego wszytka moc stanęła[1].
K 274
9. Rzekł a stało się, roskazał a uczyniło się[2].
K 485
10. Pan Bog rozsypuie rady ludzkie, y psuie myśli narodow, y psuie rady panow[3]:
11. a rada iego na wieki trwa.
K 505
14. Z nieba Pan Bog patrzy, y widzi wszytkie ludzie, patrzy na wszytki obywatele ziemie.
15. Ten, ktory każdego z osobna uczynił serce, ten rozumie wszytki sprawy ich.
K 68
18. Owo oczy Pańskie nad tymi, ktorzy się go boią, y ktorzy nadzieię maią w miłosierdziu iego[4],
K 322
19. aby wybawił od śmierci dusze ich, y karmił ie w głodzie[5].
20. Dusza nasza czeka Pana, bo pomocnikiem y obrońcą naszym iest[6]:
21. w nim się ukocha serce nasze, y w świętym imieniu iego nadzieię mamy[7].
22. Stanże się twoie miłosierdzie, Panie, nad nami, wedla tego iako w tobie ufamy.
K 67

---

[1] K 254: Słowem Pańskim umocniło się niebo, y Duchem ust iego wszytka siła ich; ZA 86: Słowem się Boskim zmocniły niebiosa, y Duchem ust tego wszytka siła ich.

[2] SF 58, 69: Rzekł y stało się: roskazał (przykazał) y stworzyło się.

[3] OS 211: Rosprasza rady narodow, y odrzuca myśli ludzkie, y odrzuca myśli panow; OS 529: Rosproszy Pan Bog rady panow, y ludzi niezbożnych.

[4] K 67: Oto oczy Pańskie nad tymi, ktorzy się go boią y ktorzy się nadzieiwaią na miłosierdzie iego: OS 246: Oczy Pańskie nad temi, ktorzy się go boią y dufaią w miłosierdziu iego.

[5] OS 246: A [Pan Bog] ze śmierci ie wyrywa y karmi ie w głodzie.

[6] K 322: Dusza nasza czeka na Pana, bo pomocnikiem iest y obrońcą naszym.

[7] K 322: W świętym imieniu iego nadzieię pokładamy; OS 210: Ukochaymy się w nim, uweselmy się z niego, a w imieniu iego położmy nadzieię naszę.

Psalm 33

2. Na każdy czas chwalić Pana będę, a sława iego zawżdy w uściech moich.
ŻŚ 990
4. Uwielbiaycie zemną Pana, a spolnie podwyższaymy imię iego.
K[4] 411
6. Przystępuycie do Boga waszego, oświecaycie się, a twarzy wasze pohańbione nie będą.
OS 58
9. Kosztuycie a obaczcie iako Pan słodki iest[1].
SF 236
11. Rychley bogatym nie dostanie, a ci, ktorzy szukaią Pana, umnieyszenia wszelakich dobr nie uczuią[2].
K 322
12. Przystąpcie synowie, boiaźni bożey nauczę was[3].
K 345
15. Odstępuy złego, a dobrze czyń[4].
K 651
16. Oczy Pańskie nad sprawiedliwemi, y uszy iego na modlitwy ich.
OS 212
20. Acz wiele ucisków sprawiedliwym: wszakże ze wszytkich wybawieni ci bywaią, ktorzy Bogu dufaią.
ŻŚ 1095.

Psalm 34

2. Powstań, Panie, na pomoc moię,
3. rzekni duszy moiey: iam wybawienie twoie.
ŻŚ 947
4. Niech się wstydzą niezbożni.
OS 428
10. Wszytki kości moie rzekną: a kto tobie rowny iest Panie?
ŻŚ 515

---

[1] K 292: Obaczcie a kosztuycie iako słodki iest Pan; OS 53: Kosztuycie, obaczcie iako słodki iest Pan.

[2] Wyjaśnia Skarga [K 322]: Gdy co dobrego czynim, gdy służby Bozkiey pilnuiem, gdy się na rzeczach duchownych y Bozkich bawim: nigdy się głodu y szkody nie boymy, byleśmy roztropnie czynili, co się winno czynić.

[3] ŻŚ 186: Podźcie sam dziateczki, boiaźni Bożey nauczę was.

[4] OS 135: (*Prawa pokuta musi mieć:*) porzucenie złego a nabywanie dobrego; ŻŚ 186: Czyńciesz dobrze, a złego się strzeżcie.

13. Obłoczyłem się w włosiennicę, y poniżałem postem duszę moię.
K 111
25. Euge, euge, teraz [sprawiedliwe] pożeraymy [wołaią grzesznicy].
K 673

Psalm 35

7. Ludzie y bydło zbawisz, Panie[1].
Rdz 1007
9. Napełnią się z hoyności y dostatku domu twego, y rzeką roskoszy twoich napoisz ie[2].
K 108
13. [Grzesznych] nie naydziesz, y mieysca, gdzie byli, nie poznasz[3].
K 14

Psalm 36

4. Ukochay się w Panu, a on tobie da prośby serca twego.
ŻŚ 688
24. Podnosi [Pan] tego, co upadł, y rękę mu swoię podkłada[4].
K 482
25. Byłem młody y starzałem się, a nigdym nie widział sprawiedliwego opuszczonego, ani potomstwa, żeby chleba szukało[5].
BM 23
28. Nasienie [sprawiedliwych] wiecznie trwać ma.
OS 398

Psalm 37

2. Panie, nie karz nas w zapalczywości twoiey, ani w gniewie twoim.
OS 202

---

1 Mowa tu o dobroci Bożej, ktorej doznaje wszelkie stworzenie [Wolter, Psallite sapienter, I 593].

2 ŻŚ 962: Rzeką roskoszy twey napoisz ie, Panie, y z dostatku się domu twego popiją; C 151: Napijem się w dostatku domu Bożego. — Z świątyni popłyną strumienie łask i ożywią duszę, wzywającą tam Pana [Thalhofer, Erkl. der Psalmen, str. 222].

3 Skoro się cierpliwość Boża wyczerpie, uderzy jako fala w niezbożnych i zabierze ich [Wolter, dz. p. I, 595].

4 ŻŚ 164: Podiął rękę iego y pośliznioną iego nogę podparł; K 533: Podięła mnie prawica twoia [Panie].

5 ŻŚ 90, 95: Nie widziałem sprawiedliwego opuszczonego, ani iego plemienia chleba żebrzącego; K 722: Nie widziałem sprawiedliwego opuszczonego y nasienia iego, aby w chleb głodne było.

5. Złości moie podniosły się na głowę moię, a iako ciężar wielki obciążyły mię,
6. y popsowały się y pogniły blizny moie dla głupstwa mego[1].
K 202

Psalm 38

2. Gdy grzesznik stanął przeciw mnie, zamilknąłem,
3. y od dobrego stałem się iako głuchy, nie słysząc, y iako niemy, nie otwarzaiąc ust moich[2].
ŻŚ 130
4. Rozgrzało się serce moie we mnie, a z rozmyślania mego rospalił się ogień[3].
K 32

Psalm 39

2. Czekaiąc czekałem, y doczekałem się. Obrocił się Pan ku mnie[4],
3. y wysłuchał modły moie, y wyrwał mię z dołu nędze y z błota śmierdzącego, y postawił na skale nogi moie, y sprostował ścieszki moie[5],
4. y wpuścił w usta moie śpiewanie nowe, pieśń Bogu naszemu.
ŻŚ 1028
5. Błogosławiony, ktoremu Pan Bog nadzieią.
K 442
7. Niechciałeś, Boże, ofiar, aleś mi ciało przysposobił[6].
OS 72

---

[1] Objaśnia Skarga [K 202]: Tam szkodliwsza rana, gdzie była druga taka, a blizna się na niey rościna; tak też szkodliwszy iest powtorzony grzech, ktory pierwszego grzechu zagoioną bliznę otwarza. Trudnieysze tam zleczenie.

[2] ŻŚ 413: Milczałem od dobrego. — Psalmista nie bronił się, nie wytaczał dobrych, słusznych argumentów. Milczenie to jednakże spowodowało w nim w cichych, spokojnych chwilach namysłu i rozwagi tem większą boleść nad niegodziwością nieprzyjaciół, jak wykazuje następny wiersz 4. [Wolter II 51, Thalhofer 239]. Wiersza tego w znaczeniu jedynie przenośnem użyć można o modlitwie myślnej, o rozmyślaniu.

[3] ŻŚ 413: W rozmyślaniu moim wzniecił się ogień; FU 86: W rozmyślaniu moim rospala się ogień.

[4] ŻŚ 165: Czekaiąc, doczekałem się Pana; ŻŚ 904: Czekaiąc czekać będę Pana.

[5] ŻŚ 165; OS 355; Kp 141: tak samo: Y postawił na skale nogi moie ŻŚ 904: Postawił w szerokości drogi moie, y sprawił ścieszki moie.

[6] Nie żąda Pan Bog od Psalmisty ofiar starozakonnych, widzialnych, gdyż wśród ucieczki [najprawdopodobniej] przed Saulem złożyć ich Dawid nie może. Za to niesie on ofiarę posłuszeństwa natchnieniom

11. Sprawiedliwości twey nie zakryłem w sercu mym, prawdę twoię y zbawienie twoie oznaymiłem, y nie zataiłem miłosierdzia twego w zebraniu wielkim.
ŻŚ 543

12. Miłosierdzie twoie y prawda twoia obięły mię.
K 613

A ty, Panie, nie oddalay odemnie miłosierdzia twego.
ŻŚ 543

18. Żebrakiem iestem y ubogim, a Pan staranie ma o mnie[1].
K 108

Psalm 40

2. Błogosławiony mąż, ktory ubogiemu wyrozumie, y niedostatecznego nędzę ma na baczeniu[2]. Złego czasu wybawi go Pan Bog,
3. Pan Bog zachowa y ożywi, y na ziemi go ubłogosławi.
BM 25

4. Pan Bog mu przynieś pomoc na łożu boleści iego: wszytkę pościel iego obrociłeś w niemoc iego[3].
ŻŚ 870

Psalm 41

2. Pragnie dusza moia do Boga.
K 133

3. Pragnęła do ciebie dusza moia, do źrzodła wody żywey, rychłoli przyidę, a ukażę się przed tobą.
ŻŚ 885

i wskazówkom Bożym. — Skarga przywodzi na tem miejscu [OS 72] urywek z św. Aug. de civit. lib. 17. c. 20, gdzie mowa o »przysposobieniu ciała« Chrystusowego na ofiarę. Mowi: Ta ofiara [ciała y krwie Iezusowey] nastąpiła na wszytkie stare ofiary, ktore w cieniu przyszłych rzeczy ofiarowane były. — Tekst hebrajski wyraża się dobitniej: u s z y w y d r ą ż y ł e ś m i [abym ci złożył ofiarą posłuszeństwa], Thalhofer 246, Wolter II, 75.

[1] K 83: Tak samo: Żebrakiem iestem y ubogi; BM 10: Iam iest żebrak y ubogi, a Pan ma pieczą o mnie.

[2] K 727; Rdz 30: Błogosławiony ten, ktory zrozumiewa [wystawia sobie położenie, wchodzi w okoliczności kogoś, Linde VI 1152] niedostatecznym y ubogim.

[3] BM 25: Y wspomoże go [Pan Bog] na łożu iego. — Drugi człon wiersza tego w przekładzie Skargi, ma wręcz przeciwne znaczenie w tekście pierwotnym i w tłomaczeniu Wulgaty, znaczenie odpowiadające członowi pierwszemu, więc: nie w niemoc obroci Pan Bog łoże miłosiernego męża, ale raczej w radość, podźwignie go, podniesie z niemocy iego.

4. Karmiłem się łzą we dnie y w nocy, gdy mi mowią co dzień: gdzież ten Bog twoy[1]?
K 76

Psalm 42

3. Spuść światło y prawdę swoię, aby mię wprowadziła na gorę wysoką kościoła twego y do przybytkow twoich.
Wzw 80

Psalm 43

5. Ty, Panie, krol moy y Bog moy, twoie iest krolestwo,
6. w tobie y z tobą nieprzyiaciele nasze rogami rozwieiem, y w mocy twoiey pogardzim iemi[2].
7. Nie łuk, ani zbroia moia, ani miecz moy wybawi mię, ale prawica y ramię twoie y światłość twarzy twoiey wybawi mię[3].
NMz 6
12. Stali się [sprawiedliwi] iako owce wiedzione na zabicie.
ŻŚ 57
22. Dla ciebie [Panie] morzą nas cały dzień, y iako owce do zabicia tak nas maią.
OS 367

Psalm 44

11. Słuchay corko a patrz y nakłoń ucha twego, a zapominay ludu twego y domu oyca twego.
ŻŚ 3 p 1
17. Miasto oycow danić są synowie, postawisz ie książęty wszytkiey ziemie[4],

---

1 ŻŚ 275: Łzy iego chlebem mu się stawały w nocy y we dnie; ŻŚ 885: Łzy moie były mi miasto chleba we dnie y w nocy.

2 OS 362: W imię twoie iako rogami na wiatr rosproszym nieprzyiaciele nasze.

3 OS 232; Dzk c 2 v: Nie zbroia moia, ani miecz moy wybawi mię: ale w imię twoie y mocą twoią, Panie, rozproszym nieprzyacioły nasze; ŻN 93: Nie moy miecz ani łuk moy siły mi y nadzieie dodawał: ale prawica twoia Panie; Kp 491: Nie dufam łukowi memu, y miecz moy nie wybawi mię: ale prawica twoia y ramię twoie, Panie Boże moy.

4 Orz 21: Miasto oyców narodzili się synowie, y postanowisz ie książęty nad wszytką ziemią; ŻŚ 162: Na mieśce oycow wstępuią synowie, y postanowisz ie książętami nad wszytką ziemią; K 88: Postawiłeś ie książęty. nad wszytką ziemią; OS 398: Aby nam dał syny na mieysce oycowskie; Wzw 25: Stanowi Pan Bog syny miasto oycow, y czyni ie książęty wszytkiey ziemie.

18. ktorzy wspominać imię twoie, Panie, będą,
OS 151
aby pamiątka była imienia twego od rodzaiu do rodzaiu.
K 83

Psalm 45

5. Rzeczne bieżenie uwesela miasto Boże[1].
Orz 16

Psalm 47

4. Ieruzalem, w ktorym Boga znaią,
5. y krolowie się do niego gromadzą.
Wzw 29
9. Iakom słyszał y iakom uwierzył, takem oglądał w mieście Boga naszego.
OS 442

Psalm 48

13. Człowiek we czci będąc, nie zrozumiał.
Rdz 1141
Porownany iest do głupich bestyi, y stał się im podobny[2].
K 100
15. Iako owce w piekle położeni są, śmierć ie wypaszać będzie[3].
OS 433

---

[1] ŻŚ 1034: Strumieniem rzeki uwesela się miasto Boże. — Kiedy woyska Sennacheryba zbliżały się do Jerozolimy, kazał Ezechiasz źródła, spływające ze wzgórza Gihon, ukryć w podziemnych kanałach i ku miastu je poprowadzić. W ten sposób: rzeczne bieżenie uweselało miasto — wśród oblężenia. W przenośnem znaczeniu: rozbije się wszelka nieprzyiacielska potęga, choćby jak morze była straszliwa, o ciche nieraz działanie Boże.

[2] K 443: Gdyśmy we czci, nie rozumiemy, przyrownani do bydła głupiego; OS 165: Y przyrownany iest człowiek do bydła głupiego, y staie się im podobnym. — Wyjaśnia Skarga w K 100: Dusza, gdy się czuie, a na swoię dostoyność, czym iest od ciała swego, niewolnika, rożna, patrzy, zawżdy mu się ostro iako nieprzyiacielowi stawi. Ale gdy ią ciało y roskoszy tyrańską mocą zwoiuią y podbiją, cielesney y bydlęcey twarzy nabywa, y od swego stanu Pańskiego odpada.

[3] Powiada Skarga [OS 433]: Oni lwi y tyranowie ziemscy będą iako owce mdli y powolni: a śmierć ie iako trawę, ktora zaś odrasta, wypaszać y wygryzać będzie. Tak iż ani umrzeć ani żywota mieć nie będą mogli. Śmierć ukazuie koniec, a żywot ma w sobie coś dobrego. A potępieni, ani końca mieć mogą, ani żyć na iakie dobro y na pociechę mogą.

18. Y na śmierć nędzną przychodzą, z sobą chwały oney brać nie mogą [wielcy tego świata][1].
K 115

Psalm 49

2. Z Syonu ozdobność piękności iego [Zbawiciela].
K 591
9. Brać od ciebie cielcow y kozłow nie będę[2] [mowi Pan Bog do ludu Izraelskiego],
10. bo wszytkie zwierzęta leśne y domowe po gorach, y woły moie są.
12. Zachceli mi się ieść, prosić cię nie będę. Bo moy iest okrąg ziemie y napełnienie iey;
13. abo ia mięso wołow ieść abo krew kozłow pić mam[3]?
Areop 773
14. Ofiaruy Bogu ofiarę chwały, a odday mu śluby twoie.
NMz 7
15. Wzyway mię w trwodze twoiey: wysłucham cię, a ty mię sławić będziesz[4].
OS 213
18. Gdym widział złodzieia [mowi grzesznik], z nimem kradł, y z cudzołożnikami miałem cząstkę.
Rdz 1138
23. Ofiarą chwały uczci mię [upomina Pan Bog].
NMz 7

Psalm 50

4. Ieszcze więcey obmyi mię ze złości moiey, y od grzechu mego oczyść mię.
OS 135
5. Znam złości moie, y grzech moy przeciw mnie iest zawżdy[5].
K 141

---

[1] ŻS 221: A chwała ich nie poydzie za nimi.

[2] SF 105: Nie przyimę z domu twego cielcow, ani kozłow z trzody twoiey.

[3] K 283: Co mi po mięsie y bydle waszym, izali ia to ieść będę?

[4] K 237: Wzyway mię a ia cię wysłucham; OS 193: Wzyway mię, człowiecze, czasu twey nędze, wyrwę cię z niey, a ty mię pochwalisz [uwielbisz]; Rdz 184: Wzyway mię czasu cięszkości, wybawię cię, a wychwalać mię będziesz.

[5] OS 135: Grzech moy zawżdy przedemną iest.

7. W nieprawościm się narodził, y w grzechach poczęła mię matka moia[1].
OS 12
9. Pokrop mię, Panie, hyzopem y oczyścion będę: obmyi mię, a ia nad śnieg bielszy zostanę[2].
K 16
14. Przednieyszym Duchem, Panie, utwierdzi mię [bym zapanował nad ciałem].
OS 63
17. Otworz, Panie, usta moie, a wargi moie niech opowiadaią sławę twoię.
ŻŚ 809
19. Ofiara iest Bogu duch stroskany, sercem skruszonym y pokornym gardzić, Panie, nie będziesz[3].
OS 67

Psalm 51

9. Owo człowiek, ktory niechciał mieć Pana Boga pomocnikiem swoim,
C 50
ktory mocy swoiey ufał (*a o Boską pomoc niedbaiąc),* sromotnie w swoiey prożności ustał.
Rdz 1167

Psalm 52

6. Pan Bog rosprasza kości tych, ktorzy się ludziom podobaią, a o Boga y sławę u niego nie dbaią.
K 59

---

1 K 577: Otom się w złości począł, y w grzechu mię poczęła matka moia; OS 138: Otom w złościach poczęty iest, y w grzechach poczęła mię matka moia.

2 OS 9, 15: Pokrop mię hizopem, Panie, a będę oczyścion, obmyiesz mię, a nad śnieg bielszy będę; OS 22: Pokrop mię, Panie, a iako śnieg biały będę.

3 ŻŚ 830: Ofiara Bogu duch udręczony, serca skruszonego y upokorzonego, Boże, nie wzgardzisz; ŻŚ 1094: Ofiara Bogu duch stroskany, sercem skruszonym y upokorzonym Bog nie gardzi; K 140: Skruszonym y poniżonym sercem, Boże, nie wzgardzisz; OS 68: Przyimi, Panie, skruszone serca y ducha poniżonego; OS 125: Ty, Boże, sercem skruszonym y poniżonym nie pogardzisz; Rdz 138: Ofiaruycie ofiarę ducha skruszonego; sercem skruszonym y poniżonym Bog nie gardzi.

Psalm 53

8. Dobrowolnie ofiarować ci, Panie, bede[1].
OS 263
9. Oko moie wzgardzi nieprzyiacielem moim[2].
ŻŚ 163

Psalm 54

7. Kto mi da skrzydła iako gołębicy, abych [do przybytków Bożych] przeleciał.
K 246
8. Ia się oddalę, y uciekę, y pomieszkam na puszczy,
9. y czekać tego będę, ktory mię zbawił.
ŻŚ 924
15. Pokoiowy moy, ktoremum dufał, ktory pożywał chleba mego: podniosł na mnie usidlenie.
K 392

Psalm 56

5. [Synowie ludzcy] ięzykiem szkodliwym iako ostrym mieczem zabiią.
UdE 21; Pnk 39
6. Podwyż się nad wszytkie nieba, Panie, y wszytka ziemia niech się napełni chwały twoiey.
K 244
7. Sidło, Panie, postawili na nogi moie, y ścisnęli duszę moię.
ŻŚ 871
8. Gotowo serce moie, gotowo serce moie.
ŻŚ 76, 1047

Psalm 57

5. [Grzesznicy] iako wężowie głuchemi się czynią y zatulaią słuch swoy.
K 358
6. [Nic im nie poszło do serca] iako wężom, gdy ie mądrze zaklinaią.
Rdz 833

---

[1] OS 117: Bo [Pan Bog] dobrowolney ofiary potrzebuie *(y w chęci się ludzkiey ku sobie kocha)*.

[2] Oko moje, przedtem ku ziemi spuszczone, z radością podniesie się na widok uciekających nieprzyjaciół, z których ręki mnie Pan Bog wyrwał [Wolter II 361].

11. Uweseli się sprawiedliwy, gdy uyrzy pomstę: y ręce we krwi grzesznika obmyie[1].
OS 431
12. Gdy poznaią, iż iest Bog, ktory ich sądzi na ziemi *(rychley się* [ludzie], *poniżeni tobie, z nami pokłonią)*.
PrS a_5

Psalm 58

11. Miłosierdzie twoie uprzedzi mię [Boże moy].
K 347

Psalm 60

5. [Bog] cię ogarnął y pod swemi skrzydłami bronił.
Dzk d_1

Psalm 61

8. Pan pomocnikiem moim[2].
K 545
9. Zebranie ludu Bożego, miey w Bogu swym nadzieię[3].
OS 216

Psalm 62

2. Zapragnęła w tobie [Boże] dusza moia y ciało moie.
ŻŚ[7] 1154
7. Rano o tobie rozmyślać będę, boś mi się stał pomocnikiem moim.
K 32

Psalm 64

5. Błogosławiony, ktoregoś ty obrał y przyiął, Panie, mieszkać w pałacach twoich będzie[4].
ŻŚ 1096

---

[1] OS 435: Uweseli się sprawiedliwy, gdy pomstę uyźrzy, y ręce swoie obmyie we krwi grzeszących. — Mowi Skarga [OS 431]: Srogość męki [grzesznika], ktorą widzi, przywodzi [sprawiedliwego] do pokuty y do oczyścienia grzechow. Oną krwią y pomstą Boską nad złoczyńcą y grzesznikiem, przestraszywszy się, obmywa ręce serca swego: aby takich grzechow y inych nie czynił, a z więtszą się ich pilnością strzegł, y za nie, ieśli ie kiedy popełnił, więtszą pokutę czynił; y to iest ono iego wesele y pożytek z pomsty nad grzesznemi.

[2] OS 217: Bog wspomożyciel nasz.

[3] OS 217: Miey nadzieię, pobożne zebranie, że cię Pan Bog wysłucha.

[4] ŻŚ 824: Błogosławiony, ktoregoś ty, Panie, obrał y wstawił, mieszkać w przybytku twoim będzie.

6. Wysłuchay mię, Boże, zbawienie moie, nadzieio wszytkich kraiow ziemie y zamorskich dalekich.
ŻŚ 808
12. Błogosław, Panie, wieńcowi roku dobrotliwości twey, a pola napełnią się żywnością[1].
K 507

Psalm 65

2. Podwyższaycie Pana zemną, pomagaycie mi chwały iego,
4. wszyścy spolnie kłaniaymy się iemu.
K[4] 411
12. Prześliśmy przez ogień y wodę, a przeprowadziłeś nas Panie do ochłody[2].
NT 99
13. Wnidę w dom twoy, Panie, *(to iest w kościoł twoy)* z ofiarą y oddam tobie śluby moie,
14. ktore wypuściły usta moie.
OS 266
15. Ustawicznie ofiary serca mego oddawać ci będę.
K 346
16. Przychodźcie a słuchaycie, ktorzy się boicie Pana Boga, powiem iako wiele uczynił duszy moiey[3].
OS 267
18. Ieślim ia uyźrzał y nalazł złość w sercu moim: nie wysłucha mię Pan Bog[4].
OS 212
20. Błogosławiony Pan Bog, ktory nie oddalił prośby naszey y miłosierdzia swego od nas[5].
OS 30

---

1 Dawid, powiada Skarga [K 507], w swoich Psalmiech zowie rok wieńcem okrągłym. — W tekście pierwotnym mowa raczej o uwieńczeniu roku wszelkim urodzajem.

2 ŻŚ 200: Przeszliśmy przez ogień y przez wodę: y przeprowadziłeś nas do ochłodzenia; K 552: Prześliśmy przez ogień y wodę, y wyprowadziłeś nas na ochłodę.

3 OS 265: Przychodźcie wszyścy, ktorzy się Pana boicie, słuchaycie, opowiem, iako wielkie rzeczy uczynił Pan duszy moiey; K[4] 411: Przystąpcie a słuchaycie wszyścy, ktorzy się Boga boicie. Wypowiem iako mi wiele uczynił.

4 Wp 30: Nie wysłucha [Pan Bog], nie przepuści, nie oddali pomsty, iako w naszym sercu złość uyrzymy, nie wysłucha.

5 OS 255: Błogosławiony Bog, ktory nie odrzucił prośby moiey y miłosierdzia swego odemnie.

Psalm 66

7. Błogosław nas Bog, Bog nasz,
8. błogosław nas Bog, y niech się go wszytka ziemia boi[1].
ZA 86

Psalm 67

2. Powstań, Boże, a niech się rozproszą nieprzyiaciele twoi: niech ucieką, ktorzy cię nienawidzą[2].
ŻŚ 308
7. *(Chrystus)* wieźnie oswobodził y z sobą do nieba wprowadził[3].
K 183
14. Iako gołębica pośrzebrzona [odpoczywa zwycięzca][4].
ŻŚ 725
19. Wstępuiąc wzgorę, poimane pobrał.
K 184

Psalm 68

2. Zbaw nas, Panie, bo przyszły wody aż do dusze naszey *(to iest, do zguby zdrowia naszego).*
3. Uwięźliśmy w głębokim błocie, ktore dna nie ma[5].
4. Nic nam nie zostało do nadzieie, iedno wołanie do ciebie, od ktorego iużeśmy pochrapieli, gdy czekamy y nadziewamy się na ciebie, Boga naszego.
5. Rozmnożyli się więcey nad włosy nasze ci, ktorzy nas nienawidzą, wzmocnili się nieprzyiaciele naszy niesprawiedliwie, y każą płacić to, czegośmy im nie wydali.

---

[1] K 274: Błogosław nas Bog, Bog nasz, y błogosław nas Bog; K 280: Pożegnayże [pobłogosław, Linde IV 441] nas Boże: Boże nasz, y pożegnayże nas Boże *(niechci się pokłonią wszytkie kraie ziemie).*

[2] ŻŚ 165: Niech powstanie Bog, a rosproszą się nieprzyiaciele iego; K 116: Powstań, Panie, a niech się rosproszą nieprzyiaciele twoi, niech taią iako wosk od ognia; OS 367: Powstań, Panie, a rosproszą się nieprzyiaciele twoi, y ucieką ci, co ciebie nienawidzą; Rdz 256: Powstań Boże, a rosprosz nieprzyiaciele swoie.

[3] Było mieysce, wyjaśnia Skarga [K 183], duchow oycow świętych, ktorzy Panu Bogu się podobali, a weń wierząc y dobrze żyiąc Messyasza czekali. To mieysce łonem Abrahamowym Pan Iezus nazwał. — Stamtąd oswobodził Chrystus one więźnie; zob. poniżej w. 19.

[4] Gołębica, wzbijająca się w cichy, pogodny dzień w przestworza, opromienione ma słońcem skrzydła — zwycięzca po walce, opromienioną blaskami pokoju duszę [Wolter II 585].

[5] ŻŚ 165: Zbaw mię, Panie, bo przyszły wody na duszę moię: uwiązłem w błocie głębokim y w bezdniu; przyszedłem na głębokość morską; FU 72: tak samo, jak w tłomaczeniu Wuyka.

6. Ty wiesz głupstwo nasze, y niedostatki nasze tayne tobie nie są.
7. Niech się na nas nie sromaią ci, ktorzy w tobie nadzieię maią.
OS 199
9. Stałem się obcym od braciey moiey.
ŻŚ 927
10. Urągania tych, ktorzy się z ciebie śmieią, na mię padły, Panie.
ZA 3
14. W wielkości miłosierdzia twego wysłuchay nas,
15. w prawdzie, ktorąś nam na wybawienie obiecał, z głębokiey tey wody uciskow naszych wyzwol nas.
16. Niech nas ta nawałność wodna przygod naszych nie ponurza; niech nas ta głębokość nie pożera; niech nas ta studnia w ciasney dziurze swoiey nie zamyka.
17. Wysłuchay nas, Panie, bo łaskawe iest miłosierdzie twoie, wedle wielkości zmiłowania twego weyrzy na nas.
18. Nie odwracay twarzy od sług twoich, bośmy uciśnieni, ale prędko wysłuchay nas.
OS 199
22. Dali mi [nieprzyiaciele] za pokarm żołci, y w pragnieniu moim napoili mię octem.
K 178
23. Stoł ich y potrawy ich niech im sidłem y samołowką zostaią[1].
K 497

Psalm 69

2. Boże obeyrzy się na pomoc moię: Panie, przyśpiey na podźwignienie moie.
3. Niech się pohańbią y zasromaią ci, ktorzy następuią na zdrowie moie.
4. Niech nazad ustępuią y zawstydzaią się, ktorzy mi źle życzą. Prędko niech ze wstydem odpadaią, ktorzy mi mowią: Tak, tak.
5. Uweselą się y uraduią z ciebie wszyścy, ktorzy cię szukaią: niech mowią zawżdy: Uwielbiony bądź, Panie: ci ktorzy miłuią wybawienie twoie nad sobą.
6. Iam niedostateczny y ubogi: Boże wspomagay mię. Wspomożyciel moy y wybawiciel ty iesteś, Panie, nie omieszkay.
ZN 42

[1] To znaczy: niech się dostatki i bogactwa, któremi się nieprzyjaciele moi chlubią, staną im sidłem i wilczym dołem [Thalhofer, str. 398].

Psalm 70

1. W tobie, Panie, nadzieię mam.
ŻŚ 742

Psalm 71

3. Gory, przyimuycie ludkom pokoy, y pagorki, spuszczaycie im sprawiedliwość[1].
K 665

4. Osądzi ubogie z ludu, y zbawi syny ubogich, y poniży potwarce [Mesyasz].
K 153

7. Powstań sprawiedliwość za dni iego y okwitość pokoiu.
Rdz p $_4$v

8. Panować będzie od morza aż do morza, y od rzeki aż do konców okręgu ziemie.
Orz 18

10. Krolowie z Tharsu y z wyspy dary ofiaruią, krolowie z Arabiey y Saby upominki przyniosą,
11. y pokłonią mu się wszyścy krolowie, y narody służyć mu będą.
K 516

12. Wybawi ubogiego od mocnego, y ubogiego, ktory pomocy nie ma.
13. Ufolguie ubogiemu y niedostatecznemu, y dusze ubogich wybawi,
14. od lichwy y niesprawiedliwości wykupi ie. Niech będzie błogosławione imię iego na wieki.
K 153

Psalm 72

1. Iako dobry iest Bog Izraelski tym, ktorzy są prawego serca[2]:
2. a moie nogi pośliznęły się, y chodzenie moie iuż się było zachwiało.
ŻŚ 164

---

[1] W 1. kazaniu sejmowem [K 665] odzywa się Skarga do posłów i do senatu, do »obmyślaczy dobra pospolitego« ze względu na wiersz powyższy: Wyście iako gory, z ktorych rzeki y zdroie wytryskaią: a my iako pola, ktore się onemi rzekami polewaią y chłodzą.

[2] K 56: Bog iest dobry: ale tym, ktorzy są prostego serca.

3. Gniewam się nad złemi, na pokoy ich patrząc[1] *(y ledwiem się nie pośliznął do grzechu, tym się obrażaiąc, iż ich Pan Bog nie każe* [zaraz, na ziemi]*)*.
K 3

4. Śmierci się nie boią [grzeszni], nie trwaią plagi ich,
5. w nędzy, ktorą ludzie cierpią, nie zostaią, y z ludźmi innemi karania nie maią.
6. Y dla tego obięła ie hardość, y pokryli się złością y niezbożnością swoią[2].
OS 192

7. Z dostatku y tłustości [grzechy niezbożnych] rosły.
OS 246

11. Iako Bog ma wiedzieć [mowią grzeszni], izali iest wiadomość na wysokości?
K 68

17. Będę patrzył na koniec takich w szczęściu hardych.
18. Postawiłeś im (ono szczęście), aby się pozdradzali, y zepchnąłeś ie, gdy się podnieśli[3].
OS 192

19. Stali się opuszczonemi, zginęli dla złości swoich.
20. Obraz ich iako sen w niwecz obrocisz.
Rdz 655

26. Uschłem y uwiądł, żałuiąc czci twoiey, iż nieprzyiaciele twoi [Panie] podnoszą głowę.
K 76

Psalm 73

19. Zostawili [poganie] ciała świętych twoich bestyom ziemie.
Rdz 718

23. Nie zapomni, Panie, słow nieprzyiacioł twoich, hardość tych, ktorzy cię nienawidzą podnosi się zawżdy.
Kp 472

Psalm 74

3. Ia sprawiedliwości sądzić będę[4].
C 59

---

[1] OS 192: Widziałem pokoy grzesznych.

[2] Drudzy śpią, mówi Skarga [OS 192], dufaiąc sobie y szczęściu swemu, dla tego, iż w innych karaniach y uciskach ludzkich wolnemi byli, a nic nie ucierpieli. Gdy ine Pan Bog głodem, abo morem, abo woyną karał, oni ze złego razu wychodzili. Takie szczęście omylne jest, y kto się im upiie y tak zaśnie, barzo się oszuka.

[3] Rdz 655: Zepchnąłeś ie, Panie, gdy się podnieśli.

[4] K 352: Y sprawiedliwości nasze sądzić Pan Bog będzie.

Psalm 75

3. [Bog] w pokoiu mieszka.
Orz 290

5. [Święci] *(iako one gory wieczne, ktore się pierwey od słońca Chrystusa oświeciwszy, nam świecą.)*
ŻŚ 669

6. Zasnęli, a nic nie naleźli bogaci w ręku swoich[1].
ŻŚ 221

12. Slubuycie a oddaycie Panu Bogu waszemu wszyścy, ktorzy mu w około podarki przynosicie[2].
OS 263

13. Straszliwy Pan Bog, ktory duszę bierze panom, y ogromny iest krolom ziemskim[3].
K 709

Psalm 76

8. Izali nas na wieki porzucisz? Izali się nie dasz uprosić?
9. Izali do końca odetniesz od nas miłosierdzie twoie?
10. A zapomnisz iuż zmiłowania twego? Y iuż gniew twoy zatrzyma miłosierdzie twoie?
K 372

12. Wspomnię od początku dziwy twoie,
13. y rozmyślać w sprawach twoich, y ćwiczyć się w wynalazkach[4] twoich będę.
K 32

---

[1] K 225: Zasną bogaci, a nic w ręku swoich nie naydą; K 708: A gdy zasnął, nic nie nalazł w ręku swoich; OS 383: Gdy zaśnie spanim śmierci człowiek, nic z sobą nie weźmie, ani chwała iego za nim poydzie.

[2] Dodaje Skarga [OS 263]: Miley iest Panu Bogu y więtszą u niego wysługę mamy, gdy co czynim z ślubu, a niżli bez ślubu; K 653: Slubuycie, a oddaycie Panu Bogu śluby wasze.

[3] ŻŚ 542: Slubuycie a iśćcie się Panu straszliwemu, ktory duszę panom wydziera, y straszliwy iest po wszytkiey ziemi; OS 398: Y nawyższym panom straszliwy Pan Bog, ktory dusze ich z ciała wypędza; OS 413: Straszliwym iest wszytkim krolom na ziemi, y dusze ich, kiedy chce, z nich bierze.

[4] Ćwiczyć się w wynalazkach Bożych = wnikać w zamiary, zamysły Boże okołu ludu wybranego [Thalhofer, str. 451].

Psalm 77

25. Anyelskiey potrawy pożywał człowiek, y zesłał im [Pan Bog] w hoyności pokarmy[1].
SF 231
34. Gdy [Pan Bog Izraelitow] zabiiał, szukali go.
UdE 20; Pk b_3v
65. Obudził się Pan Bog iakoby był zasnął, y iako mocny mąż, gdy się winem upije, y pogromił nieprzyiaciele ich.
K 68

Psalm 78

10. [Wybaw nas Panie, aby nie mowiono:] A gdzież Bog ich?
PrSa $_8v$
11. Opiekay się, Panie, synmi umorzonych: ktorzy dla ciebie martwią ciała swoie.
ŻŚ 130

Psalm 79

8. Boże mocny, obroć się a weyrzy z nieba.
K 92
10. Wszczepiłeś, Panie, korzenie winnice twoiey, y napełniłeś ziemię.
11. Pokryły gory cienie iey, y roszczki iey cedry wysokie.
12. Rościągnęła latorośli swoie aż do morza, aż do rzeki roskrzewienie iey[2].
K 541
14. Liszki podkopywaią [winnicę], y korzenie podcinaią.
K 92

Psalm 80

6. Nierozumianego ięzyka słuchał [Izrael w Egipcie, albo na pustyni język Boży, przejawiaiący się w cudach rozlicznych].
ŻŚ $^3p_1$
11. Otworz usta twoie, a ia ie napełnię.
K 100, 532
17. Z opoki miodemeś ich, Panie, nasycił[3],
OS 388

---

[1] OS 43: Chleba Anyelskiego pożywał człowiek.

[2] Mówi Skarga w K 541: Kościoł Chrystusow wszczepił się w Ieruzalem, y tam się naprzod ta winnica osadziła, y ten korzeń winny wypuszczać rozgi swoie począł.

[3] Iako kto barzo pragnie, mowi Skarga [OS 388]: woda czyni mu się miodem. Wodać była z opoki [na pustyni]: ale dla wielkiey suchości y pragnienia, za miod im y wino stała.

Psalm 81

1. Stanął Bog w zgromadzeniu bogow [sędziów niesprawiedliwych], y karał ie mowiąc:
2. Długoż niesprawiedliwie sądzić będziecie? długoż grzesznikom dogadzać macie[1]?
3. Sądźcie niedostatecznego y sierotę, poniżonego y ubogiego usprawiedliwiaycie.
5. Niechcą wiedzieć, nie rozumieią, w ciemnościach chodzą y fundamenty ziemie wzruszaią[2].
   K 2
6. Iam rzekł: Bogowieście[3].
   K 498
8. Powstań, Boże, osądź ziemię. Boś ty Panem iest dziedzicznym wszytkim narodom[4].
   K 2

Psalm 82

11. Stali się [nieprzyiaciele] iako gnoy na ziemi.
    C 109
13. [Mowili książęta pogańscy:] Posięgaymy w dziedzictwo świątynią Bożą.
14. Boże moy, postaw ie iako koło, a iako słomę na ogniu,
15. iako ogień, ktory las pożyra, y iako płomień, ktory pali gory.
17. Napełni zelżywością twarzy ich, aby szukali imienia twego[5].
    UdE 41

Psalm 83

2. Jako wdzięczne przybytki twoie [Panie],

---

[1] OS 426: Długoż wy ziemscy bogowie niesprawiedliwie sądzić y grzesznym dogadzać będziecie?

[2] Fundament pokoiu y dobrego ludzkiego, poucza Skarga [K 2], iest sprawiedliwość, ktorą ziemia stoi, ktorą krolestwa spokoyne y trwałe y mocne zostaią. Gdzie tey nie masz, ziemia się prawie trzęsie a pożera obywatele swoie, iakoby bez fundamentu y dna zostawała.

[3] To znaczy: Obdarzyłem was władzą, mówi Pan Bóg, abyście, sądząc, mnie podobnymi się stawali [Wolter, III 178].

[4] K 343: Powstań, Panie, a sądź ziemię: boć to wszytko dziedzictwo twoie; K 379: Powstań, Panie, a osądź ludki twoie: boć to dziedzictwo twoie; OS 426: Powstań, Boże, sądź ziemię, bo ty odziedziczysz wszytkie narody.

[5] UdE 20; PK b 3 v; Pnk 38; NMz 2: Napełni hanbą twarzy ich y szukać imienia twego będą; K 289: Napełni, Panie, zelżywością twarzy ich, a szukać imienia twego będą; Wp 21: Napełni twarzy ich hańbą, a szukać imienia twego będą.

3. pragnie y prawie mdleie dusza moia do nich.
ŻŚ 132

6. [Sprawiedliwy] wstępowania w sercu swym ułożył[1].
ŻŚ 713

8. Błogosławieństwo da zakonodawca, y poydą z cnoty w cnotę aż do uyrzenia Boga Bogow w Syonie[2].
K 257

10. Weyrzy [Boże] na twarz Chrystusa twego.
K 238; OS 105

11. Wolę być w domu Bożym wzgardzony, niżli miedzy grzesznymi uczczony.
ŻŚ 495

12. Miłosierdzie y prawdę miłuie Pan Bog.
K 613

Chwałę y łaskę da Pan Bog.
OS 2

Psalm 84

5. Nawroć mię Panie, Zbawicielu nasz.
K 141; OS 120

Psalm 85

13. Wielkiemu miłosierdziu y dobroci [Bożey] dufamy.
OS 216

Wyrwałeś duszę moię z piekła spodniego[3].
ŻŚ 1062

Psalm 86

3. Wielkie y przechwalebne rzeczy nam o tobie powiadaią, o miasto Boże[4].
OS 438

---

[1] Psalmista wspomina o drogach, wiodących ku Jerozolimie, o których z radością myślał prawowierny mąż ludu wybranego [Thalhofer, str. 499].

[2] ŻŚ 126, 769: Poydą święci z cnoty w cnotę: Bog Bogow w Syonie oglądan będzie; ŻŚ 308: Poydą święci z cnoty w cnotę, a Bog Bogow w Syonie widzian będzie.

[3] Z głębin piekła; podobnie w V Księdze Mojżeszowej 32, 22: Ogień będzie gorzał aż do spodku piekła [Thalhofer, 514].

[4] ŻŚ 963: Wielkie się rzeczy y przesławne o tobie powiadaią, miasto Boże; K 359: O iako chwalebnie o tobie nam opowiadaią, miasto miłe Boże.

4. Wspomniałem na Raabę y na Babilon, iż wiedziała o mnie *(to iest, iż poznała y uwierzyła w imię święte moie)*[1].
ŻŚ 519
5. W Syonie rzeką: człowiek, człowiek urodził się w niey: a ten ią fundował nawyższy.
ŻŚ 1106
7. W kościele Bożym iest dziwnie pocieszne[2] mieszkanie.
K 633

Psalm 87

5. Stałem się [mowi Psalmista] wolny miedzy umarłemi[3].
K 183
12. Izali ci, co giną y do piekła idą, wychwalać imię twoie będą [Boże]?
OS 202

Psalm 88

11. Poniżyłeś hardego raną, z ktorą uciekł, y potarłeś moc iego.
Kp 484

Psalm 89

4. Tysiąc lat u ciebie iako dzień wczorayszy, ktory minął[4].
C 155

---

1 Skarga, powołując się na św. Augustyna, odnosi tu nazwę Raab do właścicielki gospody w Jericho (zob. księgę Jozue, rozdz. 2, niniejszego przekładu Pisma św. str. 75), komentatorowie jednak upatrują w hebrajskiem Rahab w tem miejscu: krainę pełną wyniosłości, Egipt. Wedle Psalmisty słynnem będzie Jeruzalem jako matka narodów, podbije bowiem pod władztwo swoie duchowe i Egipt i Babilon i inne kraje pogańskie. Jeruzalem *(Syon)* ogarnie, jak zapowiada wiersz następny [5.]; wszystkich ludzi: człowieka po człowieku, pokolenie po pokoleniu [Wolter III, 263]. — Skarga wyjaśnia wiersz ten wedle niektórych Ojców Kościoła inaczej; powiada w ŻŚ 1106: W Syonie rzeką człowiek, człowiek urodził się w niey: oto natura ludzka: a gdy dokłada: a ten ią fundował nawyższy: oto natura Boska, bo Bog sam fundował kościoł swoy y lud swoy, y on iest nawyższy.

2 Pocieszny = pociechę przynoszący, pocieszający [Linde IV 194, Karłowicz IV, 315].

3 Psalmista błaga Boga o pomoc, bo nieprzyjaciele poczytali go już jakby umarłego, wyrzuconego z koła żyjących [Thalhofer, str. 523].

4 Rdz 893: Tysiąc lat iako dzień ieden u Pana Boga, iako dzień wczorayszy, ktory minął.

11. A kto wie moc gniewu Bożego, a kto dla boiaźni może zliczyć gniew iego?
OS 119
15. Uwesel nas, Panie, za te dni, w ktorycheś nas poniżył, za lata, w ktoreśmy wiele złego widzieli.
OS p 2 v

Psalm 90

1. Ten, ktory w pomocy nawyzszego mieszka: pod obroną Boga nieba przebywać będzie.
2. Y rzecze do Pana: Przyimiciel moy ty iesteś, ucieczka moia Bog moy, nadzieia moia w nim.
3. On mię bowiem wybawi z sidła łowiących mię, y od słow potwarnych.
4. Pokrył cię ramiony swemi, y pod skrzydłami iego w nadziei odpoczniesz.
5. Ogarnie cię tarczą prawdy y obietnic iego, y nocnych się postrachow nie przelękniesz.
6. Od strzały we dnie lataiącey, od przykrości ciemno idącey, y od naiazdu czarta pułdniowego wybawi cię.
7. Przy prawym boku upadnie ich tysiące, y dziesięć tysięcy przy lewym[1]: a do ciebie się nie przybliży złe.
8. Uważać w oczach twoich, y na zapłatę grzesznych patrzyć będziesz.
9. Ty, Panie, iesteś nadzieią moią: wysokoś postawił zamek ucieczki moiey.
10. Nie przystąpi do ciebie złe, y plaga nie przybliży się do namiotu twego[2].
ZN 60
11. Bo Anyołom swoim polecił cię, aby cię strzegli we wszytkich drogach twoich[3].
12. Na ręku nosić cię będą: abyś gdzie nie obraził na kamieniu nogi twoiey[4].

---

1 ŻŚ 1088: Padnie tysiąc z boku twego a dziesięć tysięcy na prawicy twoiey; K 131: Na prawicy moiey [padnie] tysiąc, y dziesięć tysięcy pobocznych ufcow około mnie.

2 ŻŚ 679: Wysokom postawił ucieczkę twoię, nie przystąpi złe do ciebie, y plaga nie przybliży się do namiotu twego.

3 K 114: Anyołom roskazał Bog o tobie, aby cię strzegli na drogach twoich; K 131: Roskazałem anyołom moim, aby cię nosili y strzegli.

4 K 114: [Aniołowie nosić cię będą,] aby na kamieniu nie obraził nogi twoiey.

13. Po wężu y bazyliszku chodzić będziesz, lwa y smoka podepcesz[1].
14. We mnie nadzieię miał, wybawię go, obronię go, bo poznał imię y moc moię.
15. Zawołał do mnie a ia go wysłucham: w ucisku iestem z nim[2], wybawię go y uwielbię.
16. Napełnię go długością dni, y ukażę mu zbawienie moie.
ZN 61

Psalm 91

5. Ucieszyłeś mię, Panie, w stworzeniu twoim, y w dziełach rąk twoich uweseliłem się[3].
6. O iako wspaniałe są czyny twoie! wielce głębokie stały się myśli twoie;
7. mąż nierozumny tego nie poznał.
Areop. 778
11. Y będzie starość twoia w miłosierdziu hoynym.
K 512
16. *(Sprawiedliwy Pan y)* prawy y nie masz w nim nieprawości[4].
K 4

Psalm 92

5. Bardzo wiary godne są świadectwa twoie, Panie.
K 104

Psalm 93

7. Pan nie widzi nas, y Bog Iakobow nie rozumie nas [rzekli niezbożni].
K 67
9. Iako ten nie ma widzieć, ktory oko stworzył: ktory ucho wszczepił, iako nie ma słyszeć:
10. ktory naukę y wiadomość ludziom daie, sam nie ma wiedzieć?
K 68

---

[1] ŻŚ 679: Po bazyliszku y żmijey deptać będziesz, y zetrzesz lwa y smoka.
[2] ZA 97: Z tobą iestem w utrapieniu.
[3] K 317: Ucieszyłeś mię, Panie, w robocie twoiey, y w dziełach ręku twoich uweseliłem się.
[4] OS 196: Prawyś iest, Panie Boże nasz, a żadney nieprawości nie masz u ciebie.

19. Wedle wielkości żalu mego pociechy twoie, Panie, uweseliły serce moie[1].
OS 416

Psalm 95

5. Wszyścy bogowie pogańscy dyabli są, a Pan stworzył niebo.
ŻŚ 1103
10. Powiadaycie miedzy narody, iż Bog kroluie z drzewa *(abo od drzewa)*[2].
ŻŚ 333

Psalm 96

1. Pan kroluie, raduy się ziemio, weselcie się wyspow wiele.
K 182
7. Niech się wstydzą ci, co się rzezanym bogom kłaniaią, y z swoich się bałwanow chlubią.
Rdz 254
8. Weselą się corki Syońskie z krola swego[3].
K 693

Psalm 98

5. Podwyższaycie Pana Boga naszego, y pokłońcie się podnożkowi nog iego, bo święty iest.
K 554
6. Moyzesz y Aaron miedzy kapłany iego.
K 678

Psalm 99

2. Kłaniaycie się na mieyscu świętym iego. Wchodźcie przed oblicznośc iego z weselem,

---

[1] K 223: Wedle wielkości bolow moich w sercu moim, pociechy twoie uweseliły serce moie; ŻŚ 275: Wedle wielkości boleści w sercu moim, pociechy twoie, Panie, uweseliły duszę moię.

[2] Przywodzi Skarga w ŻŚ 332—333 z dzieł św. Justyna nauki kacerstwom ówczesnym przeciwne. W 5. nauce powiada: [Św. Justyn] przygania Żydom, iż z Psalmu 95. wyrzucili ono słowo, *z drzewa:* Bo tak stało, mówi Skarga: Powiadaycie miedzy narody, iż Bog kroluie z drzewa abo od drzewa: a oni nie zostawili iedno tak: Powiadaycie narodom, kroluie Pan.

[3] ŻŚ 190: Rozradowały się corki Iudy ze wszytkich sądow twoich [Panie]. — Skarga w K 693 odnosi wiersz 8. do staropolskiej czci poddanych ku krolom swoim.

3. a wiedzcie, iż Pan on iest Bogiem, on nas uczynił, a nie my sami siebie. Ludkowie iego y owce pastwiska iego,
4. wchodźcie do bran iego z wyznaniem, do pałacu iego z śpiewaniem, y dziękuycie mu: chwalcie imię iego,
5. bo słodki iest Pan.

K 39

Wieczne miłosierdzie iego, y od rodzaiu do rodzaiu prawda iego.

K 40

Psalm 100

1. Miłosierdzie y sąd wychwalać tobie, Panie, będę.

K 4

6. Ten mi sługa, ktory chodzi drogą niezmazaną.
7. Hardy (y nieposłuszny) nie będzie przebywał w domu moim [mowi Pan].

OS 412

Psalm 101

5. Pokoszonym iako trawa, y uschło serce moie, bom zapomniał ieść chleba mego.

SF 101

10. Chlebam mego pożywał iako popiołu, y napoy moy zmieszałem z płaczem.

K 111

11. Z gniewu twego podniozszy mię, zrzuciłeś mię[1].

Rdz 1141

26. Ty, Panie, fundowałeś ziemię, y nieba są dziełem ręku twoich[2].
27. One poginą [firmament niebieski] a ty trwasz, y wszytkie iako suknia zwiotszeią[3].

K^4 458

---

[1] To znaczy: Podniosł Pan Bog naród Zydowski ponad inne narody, udzielił mu dobrobytu, ale, skoro ten narod wybrany odwrócił się od Boga a przeszedł do bałwochwalstwa, podał go Pan Bog w niewolę, zrzucił w sprawiedliwym gniewie z wyżyn dawniejszego powodzenia [Thalhofer, str. 598].

[2] ZA 19: Ty, Panie, na początku fundowałeś ziemię, y dzieło rąk twoich są nieba.

[3] Wiersz ten przywiedziony wedle K^4; w poprzednich wydaniach [K 447] brzmiał: Oni poginą, a ty trwasz, y wszytki iako suknia zwiotszeią.

Psalm 102

1. Błogosław duszo moia Pana, y wszytko, co we mnie iest, chwal imię święte iego.
2. Błogosław a nie zapominay wszytkich datkow iego.
OS 104
5. *(Bogu dziękuy duszo moia,)* ktory odnawia iako orłowi młodość twoię[1].
K 512
8. Miłosiernik y miłosierny Pan, przewłoczny y wielce miłosierny[2].
9. Nie zawżdy się gniewa, nie zawżdy grozi[3].
10. Nie czyni nam wedle grzechow naszych, ani wedle złości naszych oddawa nam:
11. ale iako wysokie niebo od ziemie, tak umocnił miłosierdzie swe nad temi, ktorzy się go boią[4].
12. Iako daleki zachod słońca od wschodu, tak daleko oddalił od nas złości nasze.
K 67
13. Iako nad syny ociec miłosierdzie pokazuie, tak Pan Bog zmiłował się nad temi, ktorzy się go boią; bo on zna ulepienie nasze, pomni, żeśmy są prochem[5].
OS 137
14. Sąchmy iako trawa y kwiat polny,
15. ktory lada wiatrem uschnie y upadnie, iż y mieysca gdzie był nie poznać[6].
OS 193
20. Błogosławcie Panu wszyścy Anyołowie iego, mocni w sile, sprawuiący roskazania iego, słudzy iego, ktorzy czynicie wolą iego[7].
ŻŚ 877

---

1 Mniemano w starożytności, że orzeł co dziesięć lat się odmładza [Thalhofer, str. 605]. — Skarga powiada [K 512]: Gdy starego Iadama porzucisz a zwleczesz: iużeś iako wąż obłupiony, noweyeś skory y młodości dostał.

2 K 95: Przewłoczny [Pan Bog] y długo cierpliwy; OS 211: Miłosiernik y miłosierny iest Pan nasz, długoć cierpliwy, y barzo miłosierny.

3 OS 211: Nie długo się gniewa, nie zawżdy groźny iest.

4 OS 196: Iako wysokie niebo od ziemie: tak utwierdził Pan Bog miłosierdzie swoie nad temi, ktorzy go się boią.

5 K 67: Iako ociec synom iest miłosierny, tak Pan Bog miłosierny iest tym, ktorzy się go boią.

6 OS 390: Usechł [człowiek], a wiatr zły wionął, y mieysca nie znać, gdzie był.

7 ŻŚ 833: Anyołowie sprawuią wolą y dzieła iego.

Psalm 103

2. Boże, ktoryś niebo iako skorę rospiął, a ziemieś y morze ufundował *(zachoway wierną trzodę twoią)*.
ŻŚ 321

3. *(Śpiewaycie Panu, ktory)* niebo obłokami pokrywa, a gotuie deszcz ziemi.
K 323

5. [Bog] ziemię osadził,
10. rzeki miedzy gorami puścił.
K 32

13. Pokrapia gory z wierzchowiska[1] swego, a z pożytku dzieła iego nasyca się ziemia.
ŻŚ 193

15. Chleb serce ludzkie posiła.
SF 231

24. O iakoś uwielbiony w dziełach twoich, Panie, wszytkoś w mądrości uczynił, napełniłeś ziemię czeladką twoią[2].
K 32

27. Oczy wszytkiego stworzenia patrzą na cię[3], Panie, a ty im daiesz pokarm ich czasow swoich:
28. gdy ty daiesz y sypiesz, oni zbieraią[4]: gdy otworzysz rękę twoię, wszytkiego dobra pełno iest.
K 665

29. Gdy umkniesz ręki twoiey, zasmucą się y w proch się obrocą[5].
K 137

31. Uweseli się Pan Bog z robot swoich.
K 87

34. Chwalić cię, Panie, pokim żyw, y kochać się w tobie będę.
K 32

---

[1] Wierzchowisko, wierzchowie = sama najwyższa część drzewa [Linde VI 309]. Tu oznacza »z wierzchowiska swego«: z wyżyn [niebiańskich] swoich.

[2] K 318: Wszytkoś, Panie, w mądrości uczynił, napełniła się ziemia dzierżawy twoiey [władzą, panowaniem twojem]; Areop. 769: napełniła się ziemia dzierżawą y czeladką twoią.

[3] K 137: Wszytko stworzenie na ręce twoie patrzy; K 323: Wszytko stworzenie oczy do ciebie obraca, Panie, abyś im dał obrok ich.

[4] K 137: Gdy ty dobra im sypiesz, zbieraią y żyią y weselą się; K 323: Gdy ty ręce otworzysz, wszytko się dobrem napełni.

[5] K 323: Gdy twarz twoię odwrocisz: zatrwożą się y ustaną y w proch się swoy obrocą; K 363: [Bez Pana] obracamy się w niwecz.

Psalm 104

19. Słowo Pańskie zapaliło [Iozepha][1],
20. posłał krol y z więzienia go wyiął,
21. y postanowił go panem domu swego, y przełożonym nad wszytką maiętnością swoią:
22. aby nauczał pany iego iako sam siebie, y stare iego w mądrości ćwiczył[2].

K 660

43. Dla tegoś, Panie, wywiodł y wybawił z weselem lud twoy:
44. dla tegoś im dał posieść ziemie pogańskie y prace ludzkie,
45. aby strzegli praw twoich, y o zakonie się twoim pytali[3].

OS 260

Psalm 105

1. Chwalmy Boga, iż dobry, a iż wieczne miłosierdzie iego.

OS 440

7. Oycowie naszy w Egiptcie nie zrozumieli, Panie, dziwow twoich, nie pamiętali na wielkość miłosierdzia twego.

OS 104

35. Zmieszali się z pogany y nauczyli się spraw ich[4].

K 77

Psalm 106

19. Zawołaliśmy do Pana, gdyśmy byli strwożeni, a on z przygod naszych wyprowadził nas.

K 70

23. Ci, ktorzy w okręty na morze idą, y sprawy swe na wielkich wodach maią:
24. ci patrzą na dzieła Boskie, na dziwy iego w głębinie.
25. Rzekł, alić stanął duch nawałności *(to iest, roskazał Pan Bog)*,
26. y podniosły się wełny[5] y wały iego aż do nieba, y spadaią aż do bezdnia.

Dusza ich *(to iest płynących)* schnie,

---

1 Słowem Pańskiem [objawieniem Bożem] było dla Józefa w więzieniu zrozumienie i wyjaśnienie snu podczaszemu i podstolemu faraona egipskiego [Thalhofer, str. 623].

2 K 77: Aby pany y książęta rozumem swoim y przykłady oświecał.

3 OS 221: Dał im Bog kraie pogańskie, y posiedli prace ludzkie: aby strzegli zakon iego, y praw iego pilnowali.

4 Pdk 51: Zmieszali się z narody.

5 Wełna, weł, wełm, wełn = wał na wodzie [Linde VI 252].

27. zatrwożyli się, y zatoczyli iako pijani, y wszytek rozum ich pożarty iest[1].
28. Y zawołali do Pana Boga, gdy byli w ucisku, y z potrzeby ich wywiodł ie.
29. Postawił nawałność w powietrze, y ucichły wełny iey;
30. y uradowali się, iż ucichły, y przyprowadził ie do brzegu woley ich.
31. Wyznawaymy nad nami miłosierdzie Pana naszego, y powiadaymy ludziom dziwy iego.
32. Wysławiaymy go miedzy gromadą ludzi, y na stolicach starszych chwalmy go *(to iest, na kazalnicach, na ktorych starszy nauczaią)*.
OS 268

Psalm 107

14. W Bogu postawim siłę naszę, a on zniszczy nieprzyiacioły nasze.
OS 137

Psalm 108

7. Niech modlitwa [Doego, nieprzyiaciela Dawida] grzechem się stanie[2],
Wzw 56
8. niech biskupstwo [urząd] odpadłego inny otrzyma.
ŻŚ 162
15. Niech się zawżdy [zatwardziali grzesznicy] sprzeciwiaią Panu Bogu, niech zginie pamiątka ich na ziemi[3]:
16. dla tego, iż zapomnieli czynić miłosierdzie,
17. y prześladowali ubogiego y żebraka.
BM 25
18. Zamiłował przeklęctwo [nieprzyiaciel][4].
Kp 473

---

[1] K 658: W tak okrutney nawałności pożarta mądrość wasza zostanie; OS 193: Ludzie oni potrwożeni, y iako pijani zachwiani, nie wiedzieli co czynić, wszytkę mądrość ich ona trwoga podarła.

[2] Modlitwa = prośba o zmiłowanie. Jeśli ją grzesznik zanosi do Boga z pobudek jedynie ziemskich, z trwogi przed doczesną karą, a przewinienia swego nie żałuje, w zatwardziałości w złem pozostaje, powiększa niejako swą winę i pobudza Pana Boga do spieszniejszego wymierzenia kary [Thalhofer, str. 650].

[3] Niech zbrodnie niepoprawnych grzeszników stoją niejako wciąż przed oblicznością Pańską, aby skłoniły Pana Boga do wytracenia rodu onych przystępców [Wolter, IV 193].

[4] Zamiłował przeklęctwo wedle Skargi [Kp 473], cudze wydzieraiąc, y pokoy, ktory ludziom iest iako chleb do życia potrzebny, bez przyczyny wzruszaiąc, tak wiele ludzi gubiąc, y iako głodny niedźwiedź morduiąc y szarpaiąc.

Psalm 109

1. Rzekł Pan Panu memu: posadź się na prawicy moiey: aż położę nieprzyiacioły twoie podnożkiem nog twoich[1].
K 396
2. Laska mocy twey z Syonu wynidzie, aby panowała miedzy nieprzyiacioły twoiemi[2].
K 397
3. Z tobą początek za dnia mocy twey, w światłości świętych, z żywota przed iutrzenką porodziłem cię.
K 396
4. Przysiągł Pan Bog a żal mu nie będzie *(to iest, nie odmieni nigdy)*: Tyś iest Kapłanem wiecznym wedle porządku Melchisedecha[3].
OS 71; SF 96, 97, 98
5. Pan na prawicy twoiey zetrze krole na czas gniewu swego,
6. osądzi narody, napełni upadkiem, skruszy na ziemi głow wiele.
K 397
7. Ze strumienia na drodze pić będzie y dla tego wyniesie głowę[4].
K 396

---

[1] Rdz 27: Y tam [w Rzymie Piotr św.] podnożek nog iego [Zbawiciela] postawił, aby miedzy nieprzyiacioły swemi panował; K 11: Panuie miedzy nieprzyiacioły swemi, y czyni ie podnożkiem swoim.

[2] K 541: Laska mocy twoiey wynidzie z Syonu, panować miedzy nieprzyiacioły twemi.

[3] ŻŚ 788: Tyś iest kapłanem na wieki wedle porządku Melchisedecha.

[4] Skarga wyjaśnia Psalm ten w K 395—398: Rzekł Pan Panu memu = Bog Bogu memu: posadź się na prawicy moiey, to iest weźmi nawyższą y rowną zemną cześć y chwałę y krolestwo, abyć się kłaniało wszytko stworzenie. — Z tobą się (mowi Ociec do Syna) poczęło wszystko, co iest, bo ia z tobą stworzyłem wszytko. Dnia mocy twey, czasu stworzenia świata, w ktorym się moc twoia pokazała. Bo przez słowo wszytko się stało, co iest. Skąd Pan Iezus zowie się początkiem. Bo on począł y uczynił wszytko. Moc się też iego pokazała, gdy światłość y święci synowie światłości y Anyołowie stworzeni są. Przedtym niżli gwiazdy stanęły, byłeś, urodziłem cię, mowi Bog Ociec. Skąd się pokazuie, iż Messyasz nasz przedwieczny iest y własney natury Boskiey, rodzony od wieku przed stworzeniem świata, bez czasu, Bog prawy z prawego Boga. — Dotknął też Dawid w tym Psalmie y ludzkiey natury Messyasza. Był iako przychodzień, od miasta do miasta, od wsi do wsi chodził, ludziom dobrze czyniąc, ktory w drodze wodą pragnienie gasił: Ze strumienia, prawi, na drodze pić będzie, y dla tego wyniesie głowę. Bo za poniżenie ono wziął wielkie

Psalm 110

4. Pamiątkę uczynił dziwow swoich miłosiernik y miłosierny Pan,
5. daiąc potrawę [mannę na pustyni] tym, co się go boią[1].
OS 53
10. Początek mądrości boiaźń Boża.
K 661

Psalm 111

3. Chwała y bogactwa w domu [męża bogoboynego].
K 108
5. To wdzięczny człowiek, ktory ma w sobie miłosierdzie y pożycza.
6. Taki na wieki nie będzie posromocony ani obalony.
BM 26
7. W pamięci wieczney sprawiedliwy będzie, y słuchania złey o sobie powieści bać się nie będzie[2].
OS 411
9. Rosproszył y dał ubogim, y trwać będzie sprawiedliwość iego na wieki, a moc iego sławnie podwyższona będzie[3].
BM 26
10. Uyźrzy grzesznik, y gniewać się, y zębami zgrzytać y schnąć będzie[4].
C 123

Psalm 112

7. Ubogiego z prochu wynosi [Pan], y nędznika z gnoiu wydźwiga,
8. y sadzi go z panuiącymi rowno[5].
ŻŚ 376

---

podwyższenie, iż mu wszelkie kolano przyklęka. — Z Syonu wyszli święci Apostołowie z łaską mocy Chrystusowey, z słowem iego y Ewangelią y z Duchem iego: y bez woyska y mocy świeckiey osadzili krolestwo Chrystusowe. W tym krolestwie na ziemi ma Messyasz swoie [niezmienne] kapłaństwo wedle porządku Melchisedecha, ktory chleb y wino ofiarował.

[1] OS 36: Uczynił pamiątkę dziwow swoich miłosiernik y miłosierny Pan: dał iedło tym, co się go boią.

[2] ŻŚ 18: W wieczney pamięci sprawiedliwy zostanie na ziemi.

[3] ŻŚ 1021, 1082; BM 24: Pospieszył y dał ubogim, sprawiedliwość iego trwa na wieki wiekom.

[4] ŻŚ 783: Złość schła, zębami zgrzytali y bledli; Rdz 182: Patrzyć grzesznik y gniewać się, y zgrzytać zębami y schnąć będzie.

[5] ŻŚ 447: Z prochu wynosisz ubogiego, a z gnoiu podwyższasz wzgardzone, y z krolmi ie posadzasz; K 527: Wzgardzone y w gnoiu wzięte na mieyscu ich posadza.

Psalm 113

3. Morze ucieka, rzeki się do swych źrzodł wracaią[1].
ŻŚ p_3 v

Psalm 113 wedle Żydów

1. Nie nam, Panie, nie nam, ale imieniowi twemu zostaw chwałę[2].
K 244
3. Wszytko uczynił Pan, co chciał, na ziemi y na niebie[3].
SF 17
4. Bałwany pogańskie ze śrebra y złota, dzieła są ludzkie;
Rdz 256
5. ktorzy maiąc uszy, nie słyszą, a oczy maiąc nie widzą[4].
ŻŚ 283
8. Staią się im podobni, ktorzy ie czynią, y wszyścy, ktorzy im dufaią.
ŻŚ 37

Psalm 114

3. Obtoczyły mnie wzdychania śmierci, boleści piekielne okoliły mię [żali się Psalmista].
K 93
5. Miłosierny Pan Bog y sprawiedliwy.
OS 133

Psalm 115

11. Wszelki człowiek kłamca[5].
MNA 11
12. Co ia za nagrodę Panu dam, za to, co mi dać raczył[6]?
OS 261

---

1 Rozdziela się morze i rzeka Jordan przed Izraelitami, opuszczającymi Egipt i wkraczającymi do ziemi obiecanej [Wolter IV 325—326].

2 K 456: Imieniowi twemu day chwałę.

3 K 50: Może uczynić, co chce, na ziemi y na niebie; K 160, 539: Wszytko, co chce, Bog to uczyni na niebie y na ziemi.

4 ŻŚ 37: Usta maią, oczy, nozdrze, uszy, ręce, nogi: ale ani mowią, ani widzą, ani woniaią, ani słyszą, ani dotykaią, ani chodzą.

5 ŻŚ 1079; Wzw 45: Każdy człowiek kłamca. — To znaczy: Człowiek nie może mi pomódz w nędzy mojej, nie może dotrzymać słowa, bo zbyt wątłe iego siły [Thalhofer, str. 682].

6 OS 65: A czym ia nagrodzę Panu y oddam za to, co dla mnie uczynił?; OS 85: Co tobie Panie godnego dać możem za to, coś nam dał, y dla nas w odkupieniu naszym uczynił?; OS 104; ŻŚ 830: Czym ia oddam Panu za to wszytko, co mi dał?; NMz 7: Czym Panu nagrodzę to, com od niego pobrał?

13. Kielich zbawienny wezmę, y wzywać imienia iego będę[1].
OS 65
15. Droga iest przed obliczym Bożym śmierć sprawiedliwych iego[2].
ŻŚ 830, 1094
16. Potargałeś, Panie, związki moie[3]:
17. tobie ofiarować będę ofiarę chwały.
ŻŚ 838
18. Śluby moie oddam w oczach ludu iego, w przysionkach ludu Bożego, w śrzodku twoim, Ieruzalem.
OS 264

Psalm 116

2. Utwierdzone iest nad nami miłosierdzie iego, a prawda iego na wieki[4].
K 614

Psalm 117

2. *(Wszytko niech wychwala Pana,)* bo dobry y wieczne miłosierdzie iego.
Areop. 769
6. Pan moy iest pomocnik: a co mi uczynić człowiek może[5]:
ŻŚ 17
12. Ogarnęli mię iako pszczoły, y rospalili się iako ogień na cierniu.
Rdz 100
13. Popchnionym był y przewrocony na upadek: a Pan mię podiąć raczył[6].
K 479

---

[1] ŻŚ 38, 830: Kusz zbawienny wezmę, y imienia Pańskiego wzywać będę. — To znaczy: W radosnem uniesieniu dziękować będę Bogu za łaski odebrane [Thalhofer, str. 683].

[2] ŻŚ 990: O iako droga przed obliczym Pańskim śmierć świętych iego; K 604: Droga iey śmierć nad inne święte była [Matki Bożey].

[3] Zerwałeś więzy niewoli mojej pośród pogan [Wolter IV 367].

[4] K 25: Prawda trwa na wieki.

[5] ŻŚ 838: Pan pomocnik moy, nic się bać nie będę; Rdz 272: Pan obrońcą moim, człowiek mi nic nie uczyni.

[6] K 189: [Bog] zachwianym rękę podkłada; K 445: Uderzony zachwiałem się na padnięcie, a Pan mię podiął; K 533: Zatoczyłem się, a Pan mię podparł y zachował od upadku nogę moię; K 545: Gdym się zatoczył, upaść mi nie dała [prawica iego;] Kp 141: Gdy się zachwieię, podeymie mię prawica iego; Kp 485: Pochyliłem się do upadku, a on podiął mię y ręka iego zmocniła mię.

14. Moc moia y chluba moia Pan Bog, stał mi się wybawieniem[1].
15. Głos wesela y zwycięstwa w namiotach y w obozie sprawiedliwych.
Kp 485
16. Prawica Boska przemogła, prawica nas Pańska podniosła, prawica Boska przemogła[2].
OS 235
23. Pan to sprawił y iest to dziwno w oczach naszych.
Dzk c 2v
24. Ten iest dzień, ktory uczynił Pan Bog, weselmy się y raduymy się weń[3]
27. aż na rog ołtarza[4].
Rdz 100

Psalm 118

11. W sercu moim pokryłem słowo twoie, abych przeciw tobie nie zgrzeszył[5].
K 98
18. Otworz oczy moie, a upatrzę dziwy w zakonie twoim[6].
Wzw 6
32. Ubieżałem drogę roskazań twoich, gdyś rosszerzył serce moie.
K 362
34. Day mi Panie rozum, a będę się badał w zakonie twoim[7].
K 81
49. Pomnię na słowo twoie, w ktorymeś moię nadzieię zostawił:
50. Ta mię teraz cieszy w poniżeniu moim.
OS 150

---

[1] OS 193: Moc moia y pochwała moia Pan iest, y stał mi się ku zbawieniu.

[2] OS 193: Prawica Boska przemogła, prawica nas Pańska wyniosła y wyrwała; OS 362: Prawica twoia niech czyni w nas siłę, prawica twoia wyniesie nas nad przeciwniki nasze.

[3] ŻŚ[7] 1106: On to dzień, ktory nam sprawił Pan Bog, weselmy się weń y raduymy.

[4] Objawy radości [jako wieńce albo zieleń wogóle] sięgać mają aż do ołtarza całopalenia [Thalhofer, str. 692].

[5] Brać [ono słowo Boże], jak mowi Skarga [K 98], nie tylo w pamięć, ale y w dobre uważanie y rozmysł mamy. Iako w żołądek biorą pokarm, ktory się tam trawi y w dobrą krew obraca.

[6] K 81: Odsłoń oczy moie, a upatrzę dziwy w zakonie twoim.

[7] Wzw 6: Day mi rozum, a badać się w zakonie twoim będę.

55. Wspomniałem w nocy na imię twoię [Panie] *(y uradowałem się).*
ŻŚ 871

57. Cząstkaś moia Panie, rzekłem[1] strzedz zakonu twego.
ŻŚ 528

61. Powrozy grzechow zwichłały [zwikłały, powikłały] mię.
ŻŚ 36

63. Iestem uczestnikiem wszytkich, ktorzy się ciebie boią, Panie, a przestrzegaią roskazania twego.
OS 252

67. Sprawiedliwości twoich przestrzegać będę:
68. naucz mię Panie sprawiedliwości twoiey.
K 310

71. Dobrze, Panie, żeś mię poniżył, abych się nauczył usprawiedliwienia twego.
K 358

80. Stań się, Panie, dusza moia y ciało moie niezmazane, abych przed tobą pohańbion nie był.
ŻŚ 1029

92. By nie rozmyślanie we mnie zakonu twego było, zginąłbych w podłości moiey.
K 32

103. O iako słodkie mowy twoie, Panie, nad miod słodsze ustom moim[2].
K 135

105. Prawo [Boże] iest świecą drog naszych, y pochodnią spraw pobożności naszey.
K 697

109. Dusza moia w ręku moich zawsze.
Kamp. c 3

120. Przeraź, Panie, boiaźnią twoią serce moie: bom się przelękł sądow twoich[3].
K 7

129. Dziwne świadectwa twoie, Panie, dla tegoż wywiaduie ie dusza moia.
K 32

---

[1] Rzekłem = postanowiłem, obiecałem.

[2] K 306: O iako słodkie ustom moim wymowy twoie, nad plastr miodowy osłodniały mi; K 317: O iako słodkie gębie moiey słowo twoie, nad miod ustom moim; FU 239: tak samo, jak w tłomaczeniu Wuyka.

[3] OS 117, 197: Przebiy, Panie, boiaźnią twoią ciało moie, boć się boię sądow twoich; OS 425: Przeraź serca nasze, abyśmy się na sądy twoie przestraszyć mogli; Wp 29: Przeraź, Panie, boiaźnią twoią serce moie, abych się bał sądow *(y sprawiedliwości srogiey twoiey).*

130. Wykład słów twoich, Panie, oświeca y rozum daie dziecinom [ludziom pokornym].
K 107

137. Sprawiedliwy iesteś, Panie, y sądy twoie prawe są[1].
K 702

140. Ogniste roskazanie twoie, Panie, a przedsię sługa twoy zamiłował ie.
ŻŚ 907

148. Uprzedziły oczy moie poranek, y rozmyślałem słowa twoie.
K 32

164. Siedm kroć na dzień chwaliłem cię, Panie, dziwuiąc się sądom twoim[2].
ŻŚ 875

165. Pokoy wielki, Panie, tym, ktorzy miłuią zakon twoy, a wzgorszenia u nich nie masz[3].
OS 351

176. Pobłądziłem iako owca zginęła, szukay mię, Panie.
K 141

Psalm 119

4. Strzały [ludzi zdradliwych] chytre y ogniste.
Pdk 65; K 77

5. Ach mnie, iż się pielgrzymowanie moie przewłoczy: mieszkam z temi Cedar[4],

6. długo iest gościem dusza moia.
ŻŚ 190

Psalm 120

1. Podniosłem na gory oczy moie, skądby mi pomoc przyszła.
ŻŚ 556

4. Nie śpi, ktory Izraela strzeże.
Rdz 476

---

[1] ŻŚ 190: Sprawiedliwyś iest, Panie, a prawy sąd twoy.

[2] ŻŚ 807: Siedm kroć na dzień chwalił imię Boga swego.

[3] Orz 209: Miłuiącym Boga niech wzgorszenia nie będzie, ale wielki pokoy.

[4] OS 398: Mieszkam tu miedzy Cedar *(to iest, miedzy czarnemi murzyny)*, długom tu gościem; ŻŚ[7] 1164: Ach mnie, Panie, przedłużyło się mieszkanie moie; C 39: Och mnie, toć się pomieszkanie moie przedłużyło. — Cedareńczycy, plemię arabskie, mieszkali pod namiotami z skór czarnych kóz; uchodzili za dziki szczep, groźny zwłaszcza z powodu celnych pocisków strzał, wypuszczanych z łuku [Wolter IV 577].

Psalm 121

3. Ieruzalem *(to iest Kościoł Boży)* buduie się iako miasto, w ktorem wspolne iest uczestnictwo[1];
4. y tam się do niego naszło ludu Pańskiego.

K 633

Psalm 122

1. Oczy moie zawżdy do Pana.
2. Iako oczy sług na ręce panow swoich patrzą, tak oczy nasze do Pana Boga naszego, aż się zmiłuie nad nami[2].

OS 93

Psalm 123

8. Pomoc nasza w imię Pańskie, ktory niebo y ziemię stworzył.

ŻŚ 713

Psalm 124

2. Gory około miasta Bożego, a Pan w okolicy ludu swego[3].

ŻŚ 45

Psalm 125

6. Chodząc, szli a płakali, puszczaiąc sieybę swoię: ale doszedszy, przyszli w radości, niosąc snopki swoie[4].

OS 92

---

[1] Wedle Wulgaty zbudowane jest Jeruzalem jako miasto wspaniałe, w którem dom się łączy z domem, ulica z ulicą [Thalhofer, str. 735]. — Skarga przyywodzi wiersz ten w kazaniu na uroczystość WW. Świętych na dowód, że Święci Pańscy wspólnie, w radości mieszkają.

[2] K 70: Oczy podnoszą [słudzy] iako służebnica do paniey swoiey; K 359: Oto iako oczy sług do panow ich, y iako oczy służebnice w ręku paniey iey: tak oczy nasze do Boga naszego; OS 115: Iako oczy sług w ręku są panow ich, tak oczy nasze do Pana Boga naszego, aby się nad nami zmiłował; OS 215: Iako sługa, na Pana oczy nasze kładziemy; OS 238: Oczy sługi na ręce pana iego obracaią się, y niewolnica, gdy iey krzywda, patrzy na ręce paniey swoiey.

[3] To znaczy: góry, otaczające Jeruzalem, są jakby znamieniem opieki Bożej nad onem miastem [Wolter V 57].

[4] ŻŚ 909: Idąc szli a płakali, puszczaiąc nasienie swoie, ale przychodząc, przyszli z weselem, niosąc snopki swoie; ŻŚ 963: A ci co z płaczem siali, teraz z weselim zbieraią; OS 392: Bieżąc biegali a popłakiwali, puszczaiąc nasienie swoie: ale wracaiąc się, wracali się z weselem, niosąc snopki swoie; OS 441: Idąc siali y płakali, a przyszedszy nieśli z weselem snopki swoie. — Przypomina Skarga, przywodząc wiersz ten w OS 92, kapłanowi: iż na wszytkich zbawienie robić ma, w nauce, przykładzie, y w ofiarach, a modlitwach; a na tey pracey, boleć y płakać cięszko mu być nie ma, zbieraiąc y nosząc snopki dusz ludzkich,

Psalm 126

1. Ieśli Pan Bog miasta nie zbuduie, prozna budownikom zostanie robota.
ŻŚ 713
Prozno miasta strzeże, gdy sam Pan Bog nie strzeże.
ŻŚ 381

Psalm 127

2. Roboty ręku twoich pożywać masz, błogosławionyś y dobrze tobie będzie.
K 92
5. Błogosławci Bog, abyś patrzył na dobre Ierozolimy po wszytk dni wieku twego.
K 665

Psalm 128

2. Bili na mię od młodości mey [niezbożnicy], a nic na mnie nie przemogli.
ŻŚ 679
8. Błogosławieństwo Pańskie nad wami.
NF 62

Psalm 129

7. [U Pana] hoyne odkupienie.
K 95

Psalm 130

1. Panie, nie podniosło się serce moie, ani się podwyższyły oczy moie. Nie chodziłem w wielkości y w dziwach nademną:
2. y w domu moim zemną hardy nie mieszkał.
K 625

Psalm 131

7. Pokłońmy się na mieyscu, na ktorym stanęły nogi iego[1].
K 554
9. Gdy kapłani w sprawiedliwość (*y w cnoty wszelakiey pobożności ubrani są)*, weselą się święci wierni.
ŻŚ 162

---

ile ich nazbierać nawięcey może; — W OS 441 wszystkich poucza: Teraz tu na zimnie y z pracą orzem, y ze łzami sieiem: przyidzie czas, gdy żniwo nas hoynie uweseli, gdy kopy liczyć y gumno bogate zbierać będziem.

[1] K 41: [Pokłonić się należy tam], gdzie stanęły nogi iego; K 439: Pokłonim się tam, gdzie stanęły nogi iego; Rdz 18: Pokłoniliśmy się na mieyscu, gdzie stanęły nogi iego. — Miejscem tem iest Arka przymierza, ponad ktorą Bog się ukazywał [Thalhofer, str. 764].

14. Tu [na Syonie] odpocznienie moie na wieki, tu mieszkać będę, bom to sobie mieśce obrał [mowi Pan = Zbawiciel][1].
ŻŚ 925
17. Zgotowałem świecę Chrystusowi memu[2].
ŻŚ 556

Psalm 132

1. O iako dobre y wdzięczne iest braciey w iedności mieszkanie[3],
ŻŚ 61
3. tam iest błogosławieństwo y żywot[4].
Orz 7

Psalm 134

6. Wszytko, co [Pan] chce, czyni na niebie y na ziemi[5].
OS 47

Psalm 135

1. Znaycie Pana, iaki iest, wychwalaycie go, mowiąc: iż dobry,
2. iż wieczne a nigdy nieustawaiące miłosierdzie iego[6].
K 718

Psalm 136

1. Nad rzekami Babilonu siedząc płakaliśmy, wspominaiąc na cię, Ieruzalem[7],
NF 7
2. y zawieszamy tu organy y gęśle nasze.
OS 440
4. Iakoż śpiewać mamy piosnkę Syońską w cudzey ziemi?
K 218

---

[1] ŻŚ 645: To odpocznienie moie na wieki wiekom, tu przemieszkam, bom ie sobie obrał; PZ 119: To odpocznienie moie, tu przemieszkam, tum sobie żywot y grob obrał.

[2] »Zgotowałem święcę« oznacza szerzenie czci i chwały Chrystusowej pośród ludzi [Wolter V 187].

[3] Orz 7: O iako dobro y miło iest braciey w iedności mieszkać; Orz 252: O iako iest dobro y miło w iedności braciey mieszkać.

[4] Psalm 133 znajduje się w GD 8 wedle tłomaczenia Wuyka.

[5] SFp: Wszytko, co Pan chciał, uczynił.

[6] OS 245: Śpiewaymy a wysławiaymy Pana Boga naszego: bo dobry a wieczna dobroć iego.

[7] OS 440: Siedząc nad rzekami tego Babilonu, płaczem.

5. Ieśli cię zapomnię oyczyzno miła moia y Ieruzalem moie: niech zapomnię prawice ręki swoiey.
6. Niech ięzyk moy przyschnie do ust moich: ieśli pomnieć na cię nie będę, a ieśli cię na czele wszytkich pociech moich nie położę.
K 665
9. Błogosławiony, ktory biorąc dzieci twoie [corko Babilońska], na skałach ie rozbijać będzie[1].
OS 381

Psalm 137

1. Przed oblicznością Anyołow twoich, Panie, śpiewać tobie
2. y kłaniać się w kościele twoim będę.
ŻŚ 878

Psalm 138

1. Panie, doznawasz mię y znasz mię,
2. ty wiesz, kiedy siedzę, kiedy wstanę,
3. zrozumiałeś zdawna wszytki myśli moie y ścieszki moie, y dziedzictwo moie obaczyłeś,
4. widziałeś pierwey, gdziem miał stąpić y com miał mowić,
5. y widziałeś wszytki rzeczy stare y ostatnie. Tyś mię stworzył y włożyłeś na mię rękę twoię.
K 68
6. Dziwna, Panie, wiadomość twoia o mnie[2], umocniła się y nie poymę iey.
Rdz 571
7. Gdzie poydę od Ducha twego?
ZA 91

---

[1] Psalmista widzi w dalekiej przyszłości zagładę Babilonu za zbrodnie, popełnione na podbitym narodzie Izraelskim. Zwycięzcy nie ulitują się wtenczas nawet nad dziećmi [Wolter V 273]. — W przenośnem znaczeniu odnosi Skarga wiersz ten w OS 381 do myśli nieczystych; zaleca: zaraz ie wymiatać y poki nie dorostą a nie wzmocnią się, zaraz ie udławić y zabijać. Poki się ogień nie zaymie, mowi, co rychley wodę ley: poki trawa mała, plewidła nie omieszkay; bo trudno wypleć, gdy się wzrostem wiele zmocni.

[2] Powinno być: dla mnie. Wuyek tłomaczy: z strony mnie. Psalmista z podziwem woła: Kiedy zastanawiam się nad Twoią wszechwiedzą, Panie, olbrzymieie ona i przekracza granice zrozumienia mego [Thalhofer, str. 789].

8. Bych wstąpił w niebo, tyś tam iest, bych zlazł do piekła, y tam iesteś.
K 182
14. O iako uwielbione sprawy twoie, Panie, nie wymowi język y serce, a rozum nie obeymie.
ŻŚ 160

Psalm 140

2. [Oby się modlitwy nasze] w niebo przed oblicze Boże podnosiły, iako się dym z drogich woń podnosi.
OS 91
Podniesienie ręku moich, niechci, Panie, będzie ofiarą wieczorną[1].
OS 93
3. Położ Panie straż ustom moim[2].
ŻŚ 613

Psalm 141

1. Głosem moim zawołałem do Pana.
ŻŚ 901
6. Cząstka moia iest w ziemi żywiących[3].
K 634
8. Czekaią mię sprawiedliwi, rychłoli mi zapłacisz [wymierzysz sprawiedliwość, Panie].
ŻŚ 901

Psalm 142

2. Nie wchodź, Panie, w sąd z sługą swoim: bo nikt się przed tobą nie usprawiedliwi[4].
OS 430

---

[1] Podnoszenie rąk iest wedle Skargi [OS 93]: piękny y wrodzony modlenia się obyczay, ktorym nieiako do Pana Boga z prośbami naszemi podnieść się chcemy.

[2] Położ, Panie, straż ustom moim, abym nie wybuchnął goryczą w prześladowaniu tem nieprzyiaciół moich, modli się Dawid do Boga [Wolter V 346].

[3] Wyjaśnia miejsce to Skarga w K 634—635: Niebo iest ziemia żywiących, a ziemia umieraiących: a iednak my, co tu umieramy, w niebie uczestnictwo y przyiacioły y sąsiady mamy: z ktorych pomocy nie mieć, toćby było, co cząstki z nimi nie mieć, y przyiaźni żadney z nimi y dobrego sąsiedztwa nie zażywać.

[4] K 3: Nie wchodź ze mną, Panie, w prawo y sąd, bo każdy na tym przegra; K 338: Nie wchodź, Panie, w sąd z sługą twoim, boć wiele barzo zostanie; OS 213: Nie wday się z nami w sąd y liczbę grzechow naszych: bo nikt się przed tobą nie oprze ani usprawiedliwi.

Psalm 143

1. Błogosławiony Pan Bog moy, ktory naucza ręce moie do woyny, y palce moie do boiu[1].
K 609; OS 53, 138, 193; Dzk c_3; Kp 485, 491

2. Pan ucieczką moią, wybawiciel moy, obrońca moy, y w nim mam nadzieię[2].
OS 54

3. Coż iest człowiek, Panie, iż go tak sobie ważysz.
K 509

4. Człowiek podobny iest do prożności, dni iego iako cień mijaią.
K 422

11. Poday nam [Panie] miecz zwycięstwa twego.
K 115

15. Błogosławiony lud, ktory ma takiego Boga[3].
OS 211

Psalm 144

1. Wychwalać cię y podwyższać, krolu moy y Boże moy, y wielbić imię twoię będę na wieki y na wiek wiekom.
ŻŚ 183

3. Wielki Pan y barzo chwalebny, a wielkości iego końca nie masz[4].
K 70, 378

4. Od rodzaiu do rodzaiu narod y narod niech sławią sprawy twoie, Panie, y moc twoię niech opowiadaią[5].

5. O wielmożności chwały twoiey niechay mowią, y dziwy twoie niech sławią.
K 59

---

[1] OS 357: [Błagam], aby [Pan Bog] ręce nasze do tego boiu umocnił; OS 362: Wspomożże nas, Panie, na tey woynie, a naucz ręce y palce nasze do boiu; Kp 473: Niech [Pan] nauczy ręce wasze do boiu, y palce wasze do woyny.

[2] OS 239: Sam Pan Bog ucieczka moia, sam on przyimiciel.

[3] OS 359: Błogosławiony, ktory to ma, a szczęścia tego zażywa.

[4] OS 211: Wielki, a wielkości iego końca nie masz.

[5] K 357: Narod y narod chwalić sprawy twoie y moc twoię opowiadać będzie.

8. Miłosiernik y miłosierny Pan, słodki wszytkim, y miłosierdzie iego nad wszem dziełem iego[1].
OS 23
12. [Święci twoi] oznaymuią synom ludzkim możność iego y chwałę wielmożności krolestwa y miłosierdzia iego.
FU 249
13. Krolestwo twoie wszytkich wiekow krolestwo iest, y panowanie twoie od narodu do narodu[2].
Rdz p $_2$ v
Wierny Pan Bog w słowach swoich, y święty we wszytkich sprawach swoich[3].
K 663
14. Upadaiącym rękę podstawia, y upadłe podnosi.
PZ 77
15. Oczy wszytkiego stworzenia do ciebie się obracaią, Panie[4], a ty opatruiesz wszytkę żywność ich. Ty dary swoie sypiesz, a oni zbieraią,
16. ty rękę twoię otwarzasz, a oni się dobry twemi napełniaią.
K 278
17. Sprawiedliwy Pan Bog we wszytkich drogach swoich y święty we wszytkich dziełach swoich.
K 4; OS 434
18. Blizki iest tym, ktorzy go wzywaią, wszytkim, ktorzy go w prawdzie wzywaią.
19. Czyni wolą tych, ktorzy się go boią, y wysłuchawa modły ich, y wybawia ie[5].
20. Strożem iest wszytkich, ktorzy go miłuią.
K 70

---

[1] K 318: A miłosierdzie iego wylało się na wszytko stworzenie iego; OS 437; Stworzenia te widome pełne są miłosierdzia, dobroci y darow iego.

[2] K 182: Krolestwo iego od rodzaiu do rodzaiu; Areop. 770: Wieczne iest [państwo] od narodu do narodu.

[3] ŻS 105: Wierny Bog w obietnicach swoich; SF 156: Bog niepochybny iest w obietnicach swoich.

[4] ŻS 1022: Wszytkich oczy na cię się obracaią y nadzieię maią, Panie.

[5] ŻS 321: Ktory czynisz wolą boiących się ciebie; K 404: Wolą boiących się ciebie uczyni Pan Bog, y prośby ich wysłucha; OS 193: Wolą czyni tych, ktorzy się go boią, y modlitwy ich przypuszcza y wysłuchawa.

Psalm 145

2. Nie dufaycie synom ludzkim, bo w nich pociechy nie naydziecie.
K 442

7. [Bog] ukrzywdzonym czyni sprawiedliwość, y łaknącym daie pokarm.
PZ 77

Pan rozwięzuie związane; Pan podnosi upadłe.
ŻŚ 672; K 189, 479

9. Tobie został ubogi, y sierocie ty masz być pomocnikiem.
K 728

Psalm 146

3. [Pan] leczy [człowieka] skruszonego serca[1].
OS 115

5. Wielki Pan, y wielka moc iego, a mądrości iego końca nie masz[2].
Rdz p 2 v

Psalm 147

13. Potwierdził zamki wrot granic twoich, y błogosławił Pan Bog synom twoim.

14. Dał granicy twey pokoy, y tłustością zboża *(to iest okwitością wszytkiego)* nakarmił się.
K 666

20. Nie uczynił tego Pan Bog inym narodom, y sądow swoich nie obiawił im.
OS 354

Psalm 148

12. Młodzieńcy y panny, starzy y młodzi, chwalcie imię Pańskie.
K 151

Psalm 149

6. Bo miecze z obu stron ostre w ręku ich

---

[1] Przywodzi w tem miejscu [OS 115] Skarga komentarz św. Augustyna (in Ps. 146): Leczy Pan Bog skruszone serce maiące, leczy spowiadaiące się, leczy tych ktorzy się sami karzą.

[2] OS 435: Wielki Pan y wielka moc iego; K 68: Bo mądrości iego y rozumu nie masz końca; K 375: Końca nie maiąca mądrość iego; OS 211: A mądrości iego liczby nie masz.

7. na pomstę narodow, y na na ogromienie ludu[1].
C 151

9. Toć iest sława wszytkich świętych twoich[2].
ŻŚ 695

[1] Dwa te wiersze [6. i 7.] przywodzi Costerus w dziełku swem: O czterech końcach ostatnich żywota ludzkiego, w przekładzie Skargi [Kraków 1606], na dowód potęgi Świętych Pańskich. »Moc nawiętsza na tym świecie, mowi on, iest wielka słabość. Krolowie y książęta, ktorzy nad inne mocnieysze być się zdadzą: bez hordy sług, w ktorych wszytka moc ich zawisła, ledwie z domu wyniść śmieią; a żebracy czynią to bez boiaźni. A w niebie święci, bez liczby sług, bez żołnierzow, sami mocą swoią, woyska zetrzeć y zgubić mogą«. — W znaczeniu dosłownem odnoszą się te wiersze do synow wybranego ludu, ktory nietylko pieśnią wielbić ma Pana, ale i czynem o iego cześć się zastawiać [Wolter V 479].

[2] Zadaniem Izraela [którego świętym mianuje Psalmista] iest podbicie pogan. Podbicie to nastąpiło dopiero, kiedy krzyż zapanował nad poganami [Wolter V 479].

Księga Przypowieści

Rozdział 1

5. Słuchaiąc mądry, mędrszym zostanie, a rozumny otrzyma rządy[1]:
6. przypatrzy się przypowieściom y wykładu ich, słowom ludzi mądrych y zataieniu ich[2].
K 79
8. Słuchay synu roskazania oyca twego, a nie odmiatay prawa matki twey.
ŻŚ 437
10. Synu, ieśli cię do siebie wabić będą grzesznicy, nie przestay z nimi,
14. y do bursy ich nie składay[3].
15. Broń nogi twoiey od drogi ich,
16. bo do złego prowadzą, y do rozlania się krwie kwapią.
K 300
22. Długoż [iakby] małe dzieci swoie dzieciństwo miłować będziecie?
OS 257
25. Wzgardziliście radą moią, wołałem was a niechcieliście:
26. a ia też nad zgubą waszą śmiać się będę[4];
28. będziecie wzywać, a ia nie wysłucham,
29. przeto, żeście nie przyięli boiaźni Pańskiey.
K 95

---

[1] K 661: Bo mądry, słuchaiąc, mędrszym zostanie y rozumnym do rządow będzie.

[2] To mądry, mówi Skarga [K 79], objaśniając te słowa, ktory za mądrego się nie maiąc, mądrych słucha y słowa ich uważa, y o wyrozumieniu się ich pyta.

[3] Nie dziel z nimi łupów, niesprawiedliwie nabytych [Knabenbauer, Com. in Prov., p. 26].

[4] OS 436: Ia też na upadek wasz śmiać się y urągać się z was będę, gdy to was potka, czegoście się bali. — Dodaje tu [K 95] Skarga: Grzech tak iest iadowity y niezmierney złości y brzydkości u Boga, iż y z serca oycowskiego y Boskiego wszelakie politowanie wymiata, a na taką pomstę tych, ktory tak głęboką miłość mieli, przywodzi.

32. Powodzenie głupich pogubiło ie[1].
Wp 20

Rozdział 3

3. Miłosierdzie y prawda niech cię nigdy nie opuszczaią. Zawieś
ie na szyi twoiey. Napisz ie na tablicy serca twego,
4. a naydziesz przyiaźń y dobre ćwiczenie u Boga y u ludzi.
BM 28
5. Ufay u Pana Boga z całego serca, a nie wspieray się na
mądrości swoiey[2],
K 658
7. y nie bądź sam u siebie mądrym.
FU 52
9. Czci Pana Boga z maiętności twoiey, y z pierwszych po-
żytków zboża twego day ubogim.
10. Pan Bog napełni gumna twoie, y nasyci ie: y wina będziesz
miał dostatek w prasach twoich[3].
27. Nie przeszkadzay drugiemu, gdy może dobrze czynić, y sam
ieśli możesz, czyń dobrze;
28. a nie mow bliźniemu y przyiacielowi twemu: idź teraz, a przydź
zaś do mnie, damci iutro, gdyż teraz zaraz dać możesz[4].
BM 30

Rozdział 4

3. Byłem synaczkiem młodziuchnym u oyca mego, y iedynaczkiem
u matki moiey,
4. y nauczała mię, y mowiła: Przyimuy do serca słowa moie,
przestrzegay nauki moiey, a żyw będziesz.
5. Bądź mądry, miey rozum[5].
K 511
11. Poprowadzę cię, synu, ścieszkami sprawiedliwości:
12. w ktore, gdy wnidziesz, nie będą ciasne chody twoie, a idąc,
mieć obrażenia nie będziesz[6].
OS 368

---

[1] Rdz 229: Szczęście głupich pobiie ie.

[2] FU 52: Nie spuszczay się na rostropność twoię.

[3] K 721: Czci Pana z maiętności twoiey, a będą pełne gumna twoie, y prasy twoie hoyne wino puszczą.

[4] K 392: A do iutra nie odkładay, gdy dziś dobrze uczynić możesz.

[5] K 336: Osięgay, synu, mądrość, osięgay rozum.

[6] Wyjaśnia miejsce to Skarga w OS 368: Możeć na przodku przykra być droga sprawiedliwości: ale iż się w niey zawżdy ochotnemu a mi-

23. Wszelaką strażą opatruy serce twoie, bo z niego pochodzi żywot[1].
K 648

Rozdział 5

3. Plastr miodu usta nierządnice, y iako lśniący się oley mowa iey[2];
4. ale koniec gorzki iako piołun, y ostry iako miecz obostrzony[3],
5. nogi iey na śmierć idą, y do piekła sięgaią chodzenia iey.
OS 381

7. Słuchay mię, synu [mowi Mędrzec], a nie odchodź od nauki ust moich.
OS 393

12. Czemum się ia [woła grzesznik] brzydził karnością y do upominania nie przystawało serce moie?
OS 433

Rozdział 6

9. Długoż leniwcze spać będziesz?
10. ieszcze się trochę prześpi, ieszcze złoż ręce a leż:
11. aż pomału iako podrożny przyidzie na cię ubostwo, y niedostatek cię iako zbroyny mąż porazi.
K 469

20. Zachowuy, synu, nauki oyca twego, a nie opuszczay zakonu matki twey[4]:
21. uwiąż ie u serca twego y zawieś u szyie twoiey.
22. Gdy gdzie idziesz, niech z tobą idą, gdy uśniesz, niech cię strzegą, gdy ockniesz, rozmawiay z nimi.
K 98

łością Bożą zapalonemu łaski Bożey przyczynia: wdzięczna się ona robota staie.

1 Wiersz 25. w FU 65: przywiedziony wedle tłomaczenia Wuyka.

2 ŻS 54: Miod z plastru ściekaiący usta iey, y ślicznieysza niżli oley mowa iey; K 100: [Nierządnicy] usta pełne są miodu.

3 ŻS 54: Ale ięzyk iey gorzki iako piołun, a ięzyk iey iako miecz z obu stron siekaiący.

4 K 481: *(W apostolskiey wierze mocnie stoimy)* słuchaiąc nauki oycow naszych, y nie opuszczaiąc zakonu matki naszey.

23. Mandat iest świeca, y Prawo iest światłość: a droga żywota gromienie karności[1].
K 696

27. Iako ognia w zanadrzu nosić nie możesz bez spalenia szat twoich[2],
28. y po żarzystym węglu chodzić nie możesz bez ugarania[3] nog twoich:
29. tak ten, ktory się nierządnice dotyka.
30. Nie tak zły, co kradnie, aby głodu uchodził:
32. ale ten, ktory cudzołoży dla głupstwa swego, traci duszę swoię[4].
33. Taki zbiera sobie zelżywotość y sromotę, y hańba iego zmazana nigdy nie będzie[5].
OS 382

Rozdział 7

22. [Młodzieniec za cudzołożnicą] idzie iako woł na zarzezanie, y iako baran podskakuiący, aż strzała przebije serce iego[6].
23. Iako ptak kwapi się do sieci: niewie, iż o iego zdrowie idzie.
24. A tak, synu miły, słuchay mię, a pilnuy słow ust moich,
25. aby na drogę tey cielesności nie było potargnione serce twoie, a nie byłeś zwiedziony ścieszkami [cudzołożnicy].
OS 377

26. Wiele ich poraniła, y co namężnieyszy pobici od niey są[7].
27. Droga do piekła dom iey, ktora do wnętrzności śmierci przenika.
OS 381

---

[1] Dwie rzeczy, powiada Skarga [K 696], ma w sobie każde Prawo: Drogę, ktorą iść, iako świeca w ciemności ukazuie: a karanim, aby z niey nie ustępował, grozi.

[2] Wiersz 27. w FU 75: przywiedziony wedle tłomaczenia Wuyka.

[3] Ugarać = ugorzyć, ugorzeć, upalić [Linde VI 110].

[4] ŻS 643: Cudzołożnik traci duszę swoię.

[5] ŻS 643: Zelżywość y szkaradość sobie [cudzołożnik] zbiera, y sromota iego zgładzona nie będzie.

[6] OS 382: Poydziesz za nią iako woł do rzeźnika, y iako ptak do sieci, aż strzała przebije wnętrzności twoie.

[7] OS 376: Wiele ich ta nierządnica rani y obala, a co namocnieyszy zabici od niey są.

Rozdział 8

12. Ia, mądrość, w radzie mieszkam, y przy myślach uczonych iestem[1].
K 663
15. Przez mię [mądrość] krolowie kroluią y zakonodawce sprawiedliwie skazuią[2].
K 467, 697
17. Miłuie Pan Bog tych, ktorzy go miłuią.
C 162
22. Pan mię [mądrość] osięgnął na początku drog swoich, od wieku zgotowanam iest,
23. y sstarodawna niżli ziemia staneła[3].
ŻŚ 820
34. Synowie, słuchaycie mię, słuchaycie karności a bądźcie mądrzy.
36. Kto mię naydzie, żywot naydzie, y wyczerpnie zbawienie od Pana.
K 97

Rozdział 9

1. Mądrość zbudowała sobie dom, wykowała siedm filarow,
2. ofiarowała ofiary swoie, zmieszała wino y postawiła stoł[4].
OS 73
7. Kto naucza naśmiewcę, sam sobie krzywdę czyni: a kto karze niezbożnego, sam się maże[5].
OS 514
8. Karz y upominay mądrego, a on przyimie. A głupi nienawidzi karności.
K 495

Rozdział 10

3. Nie umorzy Pan Bog głodem sprawiedliwego.
ŻŚ 611

---

1 K 137: Mądrość w poradzie mieszka.

2 K 148, 432: Przez mię krole kroluią.

3 Mówi Skarga [ŻŚ 820]: Acz te słowa pierwey mądrości Boskiey, ktora iest Chrystus, służą: wszakże się też do iego matki słusznie przyrownać mogą. — Wyraz: sstarodawna, w ŻŚ z r. 1610 zmieniony na: zstarodawna.

4 Co św. Cypryan (ep. 3, lib. 2), powiada tamże Skarga, tak wykłada [w przenośnem znaczeniu]: Przez Salomona Duch św. postawę Pańskiey ofiary ukazał, mianuiąc ofiarę, chleb y wino, y ołtarz, y Apostoły.

5 Objaśnia miejsce to Skarga w OS 514: Lepiey upornego minąć, niżli go przeciw sobie ostrzyć. — A w K 495 dodaje: Bo to upornych y zakamieniałych obyczay: targać się na dobrodzieie swoie, a lekarzom ran naszych źle oddawać: y plastry ich oddzierać, y na nie się iako bestye nierozumne miotać.

4. Ubostwo rodzi ręka spuszczona leniwa: a ręka mocna y ochotna bogactwa zbiera[1].
K 469
7. Pamięć sprawiedliwego w błogosławieństwie, a imię złośliwych sprochnieie[2].
ŻŚ p 5
9. Kto idzie prosto, ten idzie bespiecznie.
K 662
13. Rozga na grzbiet tego, ktory rozumu potrzebuie.
Pnk 46; K 289
15. Ubostwo człowieka czyni pokornym.
ŻŚ 90
22. Pańskie [Boże] błogosławieństwo ubogaca.
K 721
26. Iako ocet zębom y dym oczom przykry iest: tak leniwy temu się przykrzy, co go posłał.
K 469

Rozdział 11

2. Gdzie pokora, tam y mądrość.
K 529
10. Za błogosławieństwem sprawiedliwych miasto się wyniesie[3], a z niezbożnych się obali.
OS 396
14. Gdzie nie masz wodzow y przełożonych dobrych, lud ginie[4].
ŻŚ 636
17. Miłosierny mąż dobrze czyni duszy swoiey.
BM 28
24. Iedni własne swoie rozdaią, a bogatszemi zostaią. A drudzy cudze wydzieraią, a zawżdy ubogimi są.
26. Kto zboże chowa *(na drogi czas)*, przeklinać go ludzie będą. A błogosławieństwo zostaie na głowie tego, co rozdaie.
BM 32
28. Kto dufa swoim pieniądzom, upadnie: a sprawiedliwy iako zielone liście kwitnąć zawżdy będzie.
BM 28

---

[1] K 92: Ubostwo przywodzi spuszczona ręka: a mocna y robotna, bogactwa nabywa; K 107: Słaba ręka przyczyna iest ubostwa, ale ręka mocnych bogactwa nabywa.

[2] OS 411: Pamiątka sprawiedliwego z pochwaleniem.

[3] ŻŚ 15: Gdy sprawiedliwego chwalą, lud się uwesela.

[4] K 432: Gdzie sprawce nie masz, lud upadnie.

Rozdział 12

10. Wie sprawiedliwy nędze bestyi swoich[1], a wnętrzności niezbożnych okrutne.
K 365

24. Mocna ręka roskazuie, a osłabiona podatki daie[2].
K 108

25. Bo smutek serdeczny poniża y trapi człowieka: a słowy dobremi uweseli się.
OS 144

Rozdział 13

10. Miedzy hardemi zawsze kwitną swary[3].
K 675

11. Nabycie prędkie[4], na końcu błogosławieństwa mieć nie będzie.
Rdz 113

20. Kto z mądrym chodzi, mądrym się stanie, a przyiaciel głupich takim będzie iako y oni[5].
K 300

20. Kto folguie rozdze, nienawidzi syna swego: a kto go miłuie, ćwiczy go[6].
K 420

25. Ie sprawiedliwy y naie się: a brzuch niezbożnych nienasycony[7].
K 379

Rozdział 14

2. Chodzący prostą drogą y Boga się boiący, wzgardzony iest od tego, ktory bezecną drogą idzie.
OS 362

---

1 Mowi tu [K 365] Skarga: Y bestya, osieł abo woł, leżący pod ciężarem: wzbudza u dobrego miłosierdzie.

2 Męstwa [wedle Skargi w K 108] w duchownych rzeczach potrzeba; słaby ogień lada wiatr zgasi, a wielki się od wiatru mnoży. Gdzie wielkie serce do służby Bożey, tam pokusy pożytek czynią [do dobrego zachęcaiąc].

3 Orz 12: Y muszą być zawżdy swary miedzy pysznemi; ZA 55; Wzw 22: Miedzy pysznymi zawżdy swary; K 684: Miedzy pysznemi zawżdy spory rostą.

4 To znaczy: nabycie nie liczące się z godziwymi sposobami, nabycie nierzetelne [Knabenbauer, Com. in Prov., p. 93]. Ta sama myśl poniżej, rozdz. 20, 21 na str. 303.

5 K 580; ŹŚ 7p: Kto chodzi z mądremi, mądrym będzie: a przyiaciel głupich, im się podobny stanie.

6 UdE 19; Pnk 38: Kto żałuie rozgi, nienawidzi syna swego.

7 K 323: Sprawiedliwy ie y napełnia duszę swoię, a brzuch niezbożnych nienasycony.

13. Śmiech się pomiesza z boleścią, na końcu wesela płacz następuie[1].
K 105
16. Kto dufa w sercu swym, głupi iest.
K 505
21. Kto gardzi bliźnim swoim, grzeszy: a kto się nad ubogim zmiłuie, błogosławiony będzie. Kto Bogu wierzy, miłosierdzie miłuie[2].
22. A ci błądzą, ktorzy źle czynią: miłosierdzie y prawda, dobre wszytko gotuią[3].
BM 94
28. W wielkości ludu dostoyność iest krolewska, a w małości poddanych zelżywość iest Pańska[4].
OS 165
31. Kto łży ubogiego, krzywdę czyni tworcy iego: a ten Pana Boga czci, ktory nad ubogimi miłosierdzie ma.
BM 32
32. Sprawiedliwy ma nadzieię przy śmierci swoiey: a niezbożny przy śmierci odepchniony będzie.
OS 393
34. Sprawiedliwość wynosi narod, a mizerne ludzie grzech czyni[5].
K 686

Rozdział 15

31. Przyimiecieli karność *(z oycowskiego nad nami serca płynącą)*, mądremi sobie *(y na swoy pożytek)* zostaniecie.
ZA 2

Rozdział 16

4. Wszytko dla siebie stworzył Pan Bog[6].
K 649

---

[1] OS 374: Śmiech się zmiesza z boleścią, a na koniec radości płakanie następuie. — Wyjaśnia [K 105] Skarga: Nie iżby się wesołym drugdy [czasem, niekiedy] być nie godziło: ale iż rozpustne wesele prędko do grzechu y płakania nieostrożne przywodzi.

[2] BM 32: Kto gardzi bliźnim swoim, zgrzeszy: a kto zmiłowanie ma nad ubogim, błogosławiony będzie. Kto wierzy y ufa Panu Bogu, ten miłuie miłosierdzie.

[3] BM 32: Miłosierdzie y prawda gotuią nam dobra.

[4] K 376: Krolewska zacność wielkością ludu stoi, a w małości ludu sromota iest Pańska.

[5] Dodaje Skarga w K 686: Katholicka nauka y wiara, bogoboyność y cnoty z niey idące miedzy ludźmi szczepi: a heretyctwo y nauka ich barzo cnoty suszy, y korzeń im podcina.

[6] [Staraymy się], mówi tu [K 649] Skarga, aby z tego co chcemy czynić abo czynim, Pan Bog y Chrystus Iezus miał cześć swoię, ktorą mu każde stworzenie iako czyńsz y dług wrodzony powinno.

5. Brzydkość iest Bogu każdy hardy.
K 625
9. Serce ludzkie gotuie drogę swoię, a Pan Bog sprawuie chody iego.
K 492
10. Proroctwo w uściech krolewskich[1].
Rdz 833
14. Gniew krolewski iest poseł śmierci.
15. W krolewskiey wesołey twarzy iest żywot: a łaska iego iako rosa wieczorna.
K 563
32. Lepszy cierpliwy, niżli mocny.
NMz 13
Lepszy to y namocnieyszy, co sam sobie roskazać umie, niżli ten, co miasta woiuie.
Rdz 58
33. Puszczaią się losy na łono, ale Pan Bog ie miarkuie[2].
ŻŚ 162

Rozdział 17

17. Zawżdy miłuie, kto prawym przyiacielem iest.
ŻŚ 31

Rozdział 18

1. Przyczyny szuka, kto się z przyiacielem rozstać chce.
Orz 187
3. Niezbożny, gdy w głębokość[3] zaydzie, niedba.
MNA 7
17. Sprawiedliwy na początku sam się wini[4].
ŻŚ 1075
21. Ięzyk ma w ręku swoich śmierć y żywot.
Areop. 758

---

[1] Ponieważ król ostatnią jest instancyą sądową, więc od niego niema już apelacyi; jego wyrok jest jakby niezmiennym wyrokiem Bożym [Knabenbauer, l. c., p. 116].

[2] K 467: Losy na łono miecą, ale ie Pan Bog sprawuie.

[3] Gdy w głębokość grzechów zajdzie, niedba na żadne przestrogi, na żadne prawa Boże i ludzkie [Knabenbauer, l. c., p. 130].

[4] K 316: Sprawiedliwy rad się sam wini; OS 98: Napierwey sprawiedliwy sam na się żałuie. — Dodaje Skarga [OS 98]: y wyznawa grzechy swoie, czyniąc si niegodnym oka Pana Boga swego, y przystępu do niego; a zły uporny [mowi Skarga w K 316] zawżdy się wymawia, a cięszki iest do wyznania grzechu swego.

24. Człowiek w towarzystwie przyiacielski, milszy iest niżli brat[1].
OS 351

Rozdział 19

12. Iako ryk lwa tak krolewski gniew.
K 563
17. Daie na lichwę Panu Bogu, ktory ma miłosierdzie nad ubogim: bo mu Pan Bog nagrodzi[2].
BM 34
20. Słuchay rady a przyimuy karanie[3], a bądź mądry w ostatnich przypadkach twoich.
OS 419—420

Rozdział 20

1. Nieczystość iest w winie y swary są w pijaństwie: kto się w nich kocha, mądrym nie będzie.
K 660
2. Iako ryk lwi tak gniew krolewski: kto go gniewa, grzeszy na duszę swoię[4].
K 692
4. Dla zimna leniwy orać nie chciał: otoż lecie żebrać będzie, a nikt mu nie da[5].
K 336, 656; OS 430, 434
6. Wiele ludzi zowie się miłosiernemi, ale męża wiernego kto naydzie[6].
K 465

---

[1] Zob. przypis poniżej do rozdz. 27, $_{10}$ na str. 306.

[2] ŻŚ 409: Kto ubogiemu dobrze czyni, Boga ma dłużnikiem; K 721: Lichwę od Pana Boga bierze, ktory nad ubogim lutość [litość] ma.

[3] To znaczy: dopytuj się o prawo, o wolę Bożą i do niej życie swoje zastosuj [Knabenbauer, Com. in Prov. p. 141].

[4] K 59: Iako lwi ryk tak postrach krolewski.

[5] K 92: Leniwiec dla zimna orać nie chciał, musi lecie żebrać, a nikt mu nie da; K 469: [Leniwiec] będzie na lato żebrał, a nikt mu nie da; K 511: Kto lecie dla lenistwa na dobre żniwo nie zarobi: zimie żebrać musi a nikt mu nie da; OS 374: Prożnował kto lecie: będzie zimie żebrał, a nikt mu nie da.

[6] Mowi [Mędrzec — tak wyjaśnia Skarga w K 465 to miejsce] nie o wierze, ktorą ku Panu Bogu mamy: ale o wierności, życzliwości y pilności w rzeczach cudzych, Boskich y ludzkich: gdy ie nam polecaią, iż rzadki iest, ktoryby się w nich wiernie y uprzejmie zuchował. Bo człowiek z miłości wrodzoney ku sobie, wszytko do swego

8. Krol, ktory siedzi na stolicy sądu, rosprasza wszytko złe weyrzenim swoim[1].
K 659

11. Po skłonności poznać dziecię, ieśli czyste y proste sprawy iego[2].
K 42

21. Dziedzictwo, do ktorego się na początku kwapią, na końcu błogosławieństwa nie ma[3].
Rdz 861

26. Rosprasza niezbożne krol mądry, y sklepy nad nimi buduie [karze ich].
K 659

Rozdział 21

3. Czynić miłosierdzie y sprawiedliwość, milsza rzecz iest Panu Bogu niżli ofiary.

13. Kto zatyka uszy na wołanie ubogiego, on też wołać będzie, a nie wysłuchaią go.
BM 34

21. Kto naszladuie[4] sprawiedliwości y miłosierdzia, naydzie żywot.
BM 35

28. Mąż posłuszny zwycięstwa mowi [zwycięża pokusy, trudności].
ŹŚ 1046

---

pożytku obraca, y wszytkę pilność swoim rzeczom daie: a cudze pańskie y przyiacielskie, abo pomiata, abo ie leniwo y niedbale odprawuie: abo z nich sobie pożytek czynić chce: abo nie z taką pilnością iako na swoich się bawi; żeby swoie opuściwszy, wszytkę myśl y pracę na pańskie y cudze obrocił: to się rzadko miedzy ludźmi nayduie. — Możnaby wedle Knabenbauera [Com. in Prov., p. 145] także w ten sposób to miejsce tłomaczyć: że wielu ludzi oświadcza się z gotowością pomocy, ale oświadczenia swego w potrzebie bliźnich nie dotrzymuje.

[1] Orz p $_5$: Krol siedzący na stolicy sądowey wszytko złe rozpłasza weyźrzeniem swoim; K 672: Krol siedząc na stolicy sądow swoich rosprasza złe samym weyrzenim swoim.

[2] K 42: Po chęci poznać dziecię, gdzie skłonne iest. — Na jednej i tej samej stronie przywodzi Skarga dwa razy to samo miejsce, lubo pierwszy raz podano na marginesie Prov. 20, drugi raz [przez błąd drukarski] Prov. 10.

[3] Zob. przypis 4. do rozdz. 13, $_{11}$ na str. 299. Tę samą myśl wyraża przysłowie: Male parta, male dilabuntur [Knabenbauer, Com. in Prov., p. 149].

[4] W Kp z r. 1610: naśladuie.

Rozdział 22

6. Młodzieniec iaką się drogą nauczył chodzić, z tey y w starości nie sstąpi[1].
OS 178
9. Kto iest skłonny do miłosierdzia, będzie ubłogosławiony, bo chleba swego ubogiemu użyczył.
BM 35
13. [Mowi leniwiec:] Lew na drodze y lwica mię zabije, skoro wynidę.
K 469
14. Doł głęboki usta *(abo twarz)* cudzey (żony); na ktorego się Pan Bog rozgniewa, weń wpadnie.
OS 378
15. Głupstwo iest przywiązane do serca dziecinnego: ale rozga karności wypędzi ie.
K 420

Rozdział 23

6. Nie iedz z człowiekiem zazdrościwym, y potraw iego nie pragni;
7. będzieć mowił: iedz, piy: a serca do ciebie nie ma,
8. potrawy, ktore ziesz, wyrzucisz: a utracisz piękne słowa swoie.
K 392
13. Nie oddalay karności od dziecięcia: bo gdy go rozgą ubijesz, nie umrze;
14. ty go rozgą uderzysz: a duszę iego z piekła wybawisz.
K 420
27. Padoł głęboki iest nierządnica y studnia ciasna, cudza (żona)[2];
28. zdradliwie iako rozboynik łowi, a ktorzy się nie ostrzegą, tych zabije.
OS 378

---

[1] K 420: Do czego się kto przyuczył z młodu, to w nim y na starość trwa.

[2] Z dołu głębokiego trudno wyleść, mowi Skarga [OS 378]: tak y z cielesnego grzechu. Ine grzechy raz popełnione, brzydkość y odrażenie od siebie maią: a ten trucizną roskoszy swey do siebie przyciąga, y myśli wszytkie y pamięć napełnia: a im się wiecey powtarza, tym więtszy z siebie ogień pożądliwości wypuszcza. Roskosz cielesna posypuie nad studnią ciasney szyie swoie chytre potrawy; do ktorych gdy nieostrożny idzie: w onę studnią wpadną, z ktorey mu wyleść barzo trudno, y zginąć tam musi.

Rozdział 24

11. Wyrwi te, ktore na śmierć prowadzą, y nieprzestaway wyzwalać ich od zginienia[1].
Wzw 72
12. Dam [wyzwalającym nieszczęśliwych, mowi Pan Bog] wedle uczynkow ich.
OS 358
21. Boy się, synu miły, Pana Boga y krola.
K 692

Rozdział 26

3. Bicz szkapie y uzda osłowi, a rozga na grzbiet głupich[2].
K 289
4. Głupiemu nic nie mow, aby się nie śmiał z mądrey mowy twoiey.
Rdz 359
5. Odpowiaday głupiemu wedle głupstwa iego[3].
7. Chromy prozno się z gładkiey goleni chlubi *(gdy na niey chodzić nie może).*
K 97
14. [Leniwiec] leży, iako drzwi na zawiasach obracaią się, a daley z mieysca nie postąpi.
K 469
16. Głupi zda się być sobie mędrszy niżli siedm tych, co rozumnie mowią.
ZA 68

Rozdział 27

6. Lepsze rany miłuiącego, niżli całowanie zdradliwe nienawidzącego[4].
K 19

---

[1] To znaczy: weź w obronę pozbawionych niesprawiedliwie mienia, pogrążonych w nędzę, która jest dla nich jakby śmiercią, a Bog ci to wynagrodzi [Knabenbauer, l. c., p. 180].

[2] OS 375: Na konia bicz, a na osła pogłow [uderzenie w głowę; Linde IV 265, Karłowicz IV 462 przywodzą tylko formę: pogłowie], a laska na grzbiet nierozumnego.

[3] Dwa te wiersze nie sprzeczają się z sobą. Mędrzec radzi nie odpowiadać głupiemu wcale, jeśli odpowiedź nie przyniosłaby korzyści, albo, jeśli odpowiadanie na niedorzeczne pomysły utwierdzałoby głupiego w pojęciu, jakoby był rozumnym. Niekiedy jednakże trzeba głupiemu odpowiedzieć, wtedy zwłaszcza, jeśli jego zapatrywania szkodę wyrządzają innym, albo, jeśli odpowiedź powstrzyma go od szerzenia nierozumnych poglądów [Knabenbauer, Com. in Prov., p. 197].

[4] Rdz 345: Lepsze były moie rany, niżli drugich całowania.

10. Lepszy sąsiad bliski, niżli brat daleki[1].
OS 351

22. Głupiego, by go y w mozdzierzu iako ięczmień na ptysannę utłukł, nie odpędzisz od niego głupstwa iego[2].
Rdz 546

Rozdział 28

1. Sprawiedliwy iako lew śmiały iest, y bez boiaźni zostanie[3].
ŻŚ 1013

2. Dla grzechow ziemie *(to iest ludzi na ziemi)* wiele panow iey[4].
K 695

9. Kto zamyka ucho, aby zakonu Bożego nie słuchał, takiego modlitwa będzie brzydka.
K 97

12. Na podwyższeniu sprawiedliwych wielka iest chwała: lecz gdy niezbożni kroluią, upadek iest ludzki.
K 88

14. Błogosławiony, ktory zawżdy boiaźliwym iest[5].
OS 194, 355; Kp 141

---

[1] Bliższy, objaśnia Skarga [OS 351]. co mię miłuie, y z ktorym mię dobre zachowanie wiąże, a niżli ten, co się zemną z iednego oyca y matki rodził, ieśli mię nie miłuie a pomocy nie daie.

[2] Na ptysannę = na kaszę. Linde wyrazu tego nie zna. — Głupiego, powiada Mędrzec, najsroższemi kary się nie poprawi [Knabenbauer, Com. in Prov., p. 210].

[3] ŻŚ 16: Sprawiedliwy iako lew śmiały iest; ŻŚ 299: Sprawiedliwy iako lew dufność maiąc bez boiaźni zostanie; Rdz 360: Sprawiedliwy ufa iako lew.

[4] Nie takich, dodaje Skarga [K 695], gdzie ieden drugiemu podlega, y wszyścy iednego słuchaią: ale gdzie się ieden drugiemu sprzeciwia, a chcą wszyścy rządzić. To iest wielkie za grzechy ludzkie od Boga skaranie: a pogotowiu [= w pogotowiu] błogosławieństwo iest Boże, y cnotom pobożnych odpłata, gdy wszyścy iednego słuchaią.

[5] K 589: Błogosławiony, co się zawżdy boi. — Dobrze nam drżeć, mówi Skarga, na słowo Pana naszego: bo na takie Pan Bog oczy swoie obraca [K 589]. — Błogosławiony, ktory zawżdy o tym myśli y tego się boi: aby w ręce Boskie dla grzechu nie wpadł: aby Pan Bog dla złości naszych chwały swey od nas nie przeniosł: abyśmy na zelżywość imienia y spustoszenie chwały iego od niewiernych nie patrzyli: abyśmy na ludzkie braciey naszey y domowych naszych grzechy, płacze, y nędze, y uciski nie patrzyli; abyśmy nakoniec tu na ziemi piekła sobie nie poczynali [OS 194].

27. Kto daie ubogiemu, sam cierpieć niedostatku nie będzie. A kto gardzi tym, co prosi iałmużny, sam ubostwo cierpieć będzie.
BM 35

Rozdział 29

15. Rozga y karanie daie mądrość, a dziecię, ktoremu daią swawolę, pohańbia matkę swoię[1].
17. Ćwicz syna twego a ochłodzi cię, y da kochanie duszy twoiey[2].
K 420
19. Sługa zatwardziały słowy się nie poprawi: y chociaż zrozumie, słuchać nie będzie.
ŻŚ 788
21. Kto sługę roskosznie chowa, uczuie nieposłuszeństwo iego[3].
OS 380

Rozdział 30

4. [Pan Bog] morze ma iako w garści, y zawiązane iako w szacie.
Areop. 768
8. Przetoż, Panie, y ubostwa y bogactwa mi nie day[4].
K 352

Rozdział 31

6. Day smutnemu wina, aby zapomniał smutku swego.
K 231
10. A kto naydzie mężną *(abo mocną, to iest doskonałą w obyczaiach)* niewiastę? Daleko iey y na kraiu świata szukać y drogą ią kupić.
OS 414
13. Lnu y wełny szukała, y robiła radą ręki swoiey[5].

---

[1] UdE 19; Pnk 38; Pk b_3v: Karanie y fukanie daie rozum; OS 200: Rozga y karanie daie rozum.

[2] To znaczy: syn w karności wychowany, stanie się podporą ojca w latach jego podeszłych, i radością, zadowoleniem napełni mu duszę [Corn. a Lap. VI 404].

[3] OS 374: Uczuie go zuchwałym.

[4] Mędrzec radzi, żeby zadowolić się tem, co do utrzymania potrzeba [Knabenbauer. Com. in Prov. p. 230]. — Skarga w K 352 przywodzi w znaczeniu przenośnem zdanie św. Bernarda (in Cant. ser. 68): Szkodliwe ubostwo, niedostatek dobrych uczynkow: a podniosły duch, bogactwa fałszywe.

[5] OS 183: Szuka wełny y lnu, y robi radą rąk swoich.

14. Stała się iako okręt kupiecki zdaleka chleb nosząc[1].
15. Rano wstała y rozdała obrok domownikom swoim, y pokarmy dziewkom swoim[2].
16. Upatrzyła rolą, y kupiła ią, y z pożytkow ręki swoiey wszczepiła winnicę[3].
ŻŚ 1040
18. W nocy nie gaśnie świeca iey.
K 647
20. Ręce swoie otworzyła niedostatecznemu, y dłonie swoie ubogiemu rościągnęła[4].
OS 413
27. We wszytkie kąty domu swego patrzy, a chleba w proznowaniu nie pożywa[5].
OS 183
29. Wiele corek nazbierały skarbow *(wdzięczności, urody, łaski y cnot wielkich)*, aleś ty wszytki przeniosła.
K 537
30. Omylna przyiaźń y prożna (iest) piękność. Niewiasta boiąca się Pana Boga ta wychwalona będzie[6].
K 708

---

1 OS 183: Iako kupiec z zamorza, tak ona zdaleka nabywa chleba.
2 OS 183: Rano wstaie y czeladź karmi.
3 OS 183: Roley przykupuie, y szczepi winnicę.
4 OS 183: Rękę swoię do ubogich ściąga.
5 OS 414: Chleba w proznowaniu nie pożywała.
6 OS 183: Omylna iest wdzięczność, y prozna piękność, niewiasta Boga się boiąca pochwalona będzie; OS 414: Omylna iest wdzięczność y prożna uroda, a niewiasta Boga się boiąca, ta pochwalona będzie.

Księga Ekklezyasty

Rozdział 1

2. Prożność prożności y wszytko prożność[1].
Rdz 345, 522
5. Wschodzi słońce y zachodzi, y na mieysce się swoie wraca[2].
7. Wszytki rzeki w morze wchodzą, wracaią się, aby zaś płynęły[3].
8. Wszytki rzeczy trudne, a człowiek ich wymowić nie może[4].
K 31
15. Głupich niezliczona liczba[5].
OS 360

Rozdział 2

2. Śmiech miałem sobie za oszukanie y weselum rzekł: co się prozno omylasz[6]?
OS 388

---

[1] ŻŚ 831; OS 388: Wszytko prozność prozności.

[2] K 507: Wschodzi słońce, y zachodzi, y na swoie się mieysce y w swoie koła wraca.

[3] K 373: Wszytki rzeki z morza wychodzą, y do morza się wracaią; NMz 7: Na mieysce, z ktorego rzeki wychodzą, zaś się wracaią.

[4] Ieśli widome rzeczy, mowi Skarga w K 32, w oczach naszych tkwiące tak nam są do poięcia trudne: a coż ony Bozkie niewidome, z inszey natury y nad wszytko przyrodzenie sprawione. Iako iest wcielenie Syna Bożego, sprawienie zbawienia naszego przez śmierć y mękę iego, obmycie y odrodzenie dusz naszych, y inne wiary św. naszey taiemnicę. Nie przetoż iż dziwne y niepoięte, zaniechać ich mamy, ale przeto, iż dziwne, dziwować się im zawżdy y przypatrować się do nich winni iesteśmy.

[5] OS 436: Głupich nieskończona liczba; Areop. 758: Więcey iest głupich miedzy wielką liczbą, niżli mądrych.

[6] K 105, 218: Śmiech miałem za błąd, y weselum rzekł, co mię prożno zwodzisz?; 224: Co mię zdradzasz?; K 709: Nie zdradzay mię, y, weselu, nie śmiey się ze mnie. — Bo żarty z ciebie szczęście każde czyni, dodaje Skarga [K 709], gdyć się trochę ukaże, a wnet cię zaś odbieży y zdradzi. — Nie tyle odmienne iest szczęście świata tego, mowi

10. Czego iedno pragnęły oczy moie, nie broniłem im, y sercem udał na wszytki roskoszy.
11. A gdym się obrocił na sprawy moie: baczyłem, iż we wszytkim prożność, y utrapienie dusze, y nic pod słońcem nie masz trwałego[1].
K 293
16. Umiera uczony y nieuczony. Tak mądrego zapomnią y głupiego, a czasy idące pokryie zapomnienie.
OS 420
18. Robisz, pracuiesz, a komusz? Synowi;
19. ale głupi będzie y wszytkę utraci pracą twoię[2].
K 293
26. Wszytko prożność y szczera prożność, frasunek y odmiany.
K 337

Rozdział 3

4. Iest czas wesela, czas płakania.
K 511
5. Iest czas miotać kamienie, a iest ie też czas zbierać[3].
ŻŚ 185
6. Czas nabywania, czas utracania, czas roboty.
K 511
7. Czas milczenia, czas mowienia.
K 568
15. Co było przed nami, o tym pamięci nie masz; z tego, co będzie, zapomnią ci, co po nas będą.
K 69
16. Widziałem pod słońcem miasto sądu niezbożność, y miasto sprawiedliwości nieprawość.
K 2

Skarga w K 105, ale nas do zapamiętania [zapomnienia] odmiany, chorob, śmierci y sądu Bożego przywodzi. Przetoż y Poganin ieden w szczęściu wielkim wołać na się kazał: Pomni, iżeś iest człowiekiem. Y Papieża, gdy koronuią, zgrzebi [wyczesany len, Linde VI 1047] przed nim palą, mowiąc Tak mija y ustaie cześć świata tego.

[1] K 224: Nie nalazłem w tym wszytkim iedno prożność, y utrapienie serca, y odmianę, za ktorą nic pod słońcem nie trwa; K 664: Nie masz nic pod słońcem trwałego.

[2] K 566: Gdy się syn urodzi. a ociec niewie, będzieli głupi abo mądry, zły abo dobry.

[3] To znaczy: zakładać ognisko domowe, kłaść kamienie graniczne [Gietmann, Com. in Ecclęsiastęn, p. 154].

19. Taż iest zguba człowieka co y bydlęcia: y nic nad bydło człowiek nie ma.
20. Wszytko idzie na iedno mieysce. Z ziemie uczynione rzeczy do ziemie się wracaią.
21. Kto wie, ieśli duch synow Adamowych wstępuie wzgorę, a duch bydlęcy sstępuie na doł[1]?
K⁴ 391

Rozdział 4

1. Widziałem potwarzy, ktore się pod słońcem dzieią, y łzy niewinnych, ktore pociechy żadney nie maią, a nikt się gwałtom ich sprzeciwić nie może, a na wszytkiey im pomocy schodzi[2].
K 2
9. Lepiey być dwiema z sobą niż iednemu: bo maią pożytek z towarzystwa swego;

[1] Trzy wiersze te, tak w K⁴ 391 wyjaśnia Skarga: One słowa: Taż iest zguba człowieka co y bydlęcia: y nic nad bydło człowiek nie ma: rozumieią się o samym ciele ludzkim, ktore bydlęcą naturę ma: ale nie o duszy. Bo zaraz mowi: Wszytko idzie na iedno mieysce. Z ziemie uczynione rzeczy, do ziemie się wracaią. To o ciałach ludzkich y bydlęcych mowi, ktore z ziemi są: nie o duszach, ktore na obraz Boży, a nie z ziemi stworzone są. Y one tegoż Salomona słowa: Kto wie ieśli duch synow Adamowych wstępuie wzgorę, a duch bydlęcy sstępuie na doł: tak się brać maią: iż na oko y widomie o duszach ludzkich niewiemy, iako się obracaią: ale z pisma św. y z wiary obiawioney, a nakoniec y z rozumu, acz rzadkiego, wiedzieć możem: iż nie umieraią, y byt y stan swoy po śmierci maią. Dla tegoż zamykaiąc swoie to pismo Salomon, mowi one słowa [zob. rozdz. 12, 7 na str. 316]: Wracay się prochu do ziemie, z ktorey wzięty iesteś, a dusza wracay się do Boga, ktory ią dał — Gietmann [Com. in Ecclesiasten, p. 172] wnikając głębiej w znaczenie słów: Kto wie, ieśli duch synow Adamowych wstępuie wzgorę, odnosi je do szczęśliwości niebiańskiej. Dostęp do tej szczęśliwości zamknął grzech pierworodny, a lubo Zbawiciel odkupił wszystkich i Chrzest gładzi grzech pierworodny, jednak niejeden dobrowolnie niebo sobie grzechem zamknąć może I stąd wątpliwość, czy każdy »duch synow Adamowych« wstąpi w górę, czy nie będzie nieszczęśliwszy, jak bydlęta, dla których z śmiercią kończy się wszystko, jeśli z grzechem z własnej winy nieodpuszczonym [pierworodnym czy śmiertelnym] żyć będzie i cierpieć wiecznie.

[2] K 703: Widziałem potwarzy, ktore się pod słońcem dzieią, y płacz niewinnych, ktorych żaden nie cieszy, ktorzy się gwałtom odiąć nie mogą, od pomocy wszytkich odbieżani.

10. ieśli ieden upadnie, drugi go podniesie. Biada iednemu samemu: bo gdy się powali, nie ma ktoby go podźwignął[1].
K 51
12. Troiaki powrozek trudno przerwać, a poiedynkowy barzo łacno.
K 677
14. Z więzienia y ciemnice drugdy[2] kto wstępuie na krolestwo, a ten co się krolem urodził, ubostwem ginie.
OS 361

Rozdział 5

2. Gdzie wiele starania y myśli: tam też snow wiele.
K 502
3. [Bogu] głupia się obietnica nie podoba.
OS 263
6. Gdzie wiele snow, tam wiele prożności y mow niezliczonych: a ty się Boga boy[3].
K 502
7. Nie dziwuy się, iż nad wysokiego iest wyższy, y drugi ieszcze wyższy, a ziemi wszytkiey krol roskazuie y ona mu służy[4].
K 676
10. Gdzie wielkie bogactwa, tam też tych wiele, co ie trawią.
K 468

Rozdział 7

1. A co za pożytek, w wysokie się rzeczy wdawać temu, ktory nie wie, czego mu na tey pielgrzymskiey drodze y żywocie tym potrzeba y czasu tego, ktory iako cień miia.
Wzw 1

[1] K 633; OS 189: Biada samemu: bo gdy upadnie, nie ma, ktoby go podniosł.

[2] Drugdy = czasem, niekiedy [Linde I 539, Karłowicz I 563].

[3] [W przyrodzonych snach] nie bywa, mowi Skarga w K 502, nic znacznego do przestrogi abo do iakiey nauki: ale wiele prożności. — Dodaje na następnej stronie: Bozki y dobry sen iest, ktory do dobrego, do więtszey boiaźni Bożey, do powstania z grzechow, do pilnieyszey służby Bozkiey, y do innych cnot świętych powod daie y pobudkę. Lecz ktory sen do świata, do pieniędzy, do sweywoley y nieposłuszeństwa wiedzie: pewnie nie iest od dobrego Anyoła, ale od złego.

[4] To znaczy: Pan Bog panem jest świata całego; widzi niesprawiedliwości i nieraz ręką przełożonych już tu na ziemi je karze [Gietmann, Com, in Ecclesiasten, p. 209].

2. Lepszy iest dzień śmierci, niżli dzień narodzenia[1].
3. Lepiey iść w dom gdzie płaczą[2] *(to iest po umarłym)*, niźli tam, gdzie biesiaduią. Bo tam wspomina się koniec wszytkich ludzi, a ten co żyw, myśli, co będzie potym.
OS 388
5. Tam serce mądrych, gdzie smutek; a tam serce głupich, gdzie wesele[3].
OS 374
8. Potwarz y mądrego zasmuca y traci męstwo serca iego.
K 124
9. Lepszy iest koniec modlitwy, a niżli poczynanie.
OS 255.
14. Patrz na sądy Boże, iż nikt naprawić tego nie może, ktorym Bog wzgardzi[4].
K 96
17. Nie bądź nazbyt sprawiedliwy[5].
K 91; OS 206
30. Pewna rzecz iest, iż człowieka Pan Bog stworzył prostego, doskonałego.
K 474

Rozdział 8

11. Iż nie rychło czynią na złe wyroku, bez boiaźni ludzie źle czynią.
K 3

---

[1] By taki nasz żywot był, mówi Skarga, w iakim na przodku Pan Bog Iadama stworzył, przyganyby ten żywot nie miał, y pragnąćby go namędrszy y naświętszy musiał. Bo był żywot bez grzechu, bez skłonności do złego, bez pokus y nieposłuszeństwa cielesności naszey, bez woyny samym z sobą, bez kłopotow, bez pracey, bez rostyrkow z bliźniemi, bez uprzykrzenia y tęskności, bez niemocy y chorob rozmaitych. Ale gdy się po grzechu Iadamowym, żywot nasz ten na ziemi, takiemi nędzami napełnił, ktorym końca nigdy nie masz, pokiśmy tu, szkoda go żywotem zwać. Wygnaniem iest naszym, więzieniem naszym, pokutą y skaranim naszym. Nie nasza tu oyczyzna, ale droga do niey [OS 388].

[2] K 444: Lepiey wnidź do domu tam, gdzie płaczą.

[3] K 218: Tam głupiego serce, gdzie się weselą.

[4] [Pan Bog] odbiega tego y opuszcza, wyjaśnia Skarga, kto im wzgardzi, a w grzechu leżąc łaski iego do powstania brać nie chce. Takiego iuż żadne lekarstwo nie uleczy [K 96].

[5] Iest, mówi Skarga [K 91], y zbytek y przygana w surowey barzo sprawiedliwości, w wielkich postach, w wielkim zmorzeniu ciała, w niewcześney cierpliwości, w niepotrzebney łaskawości, w szkodliwey hoyności, w pokorze, gdy po niey mało. Musi mądrość y rostropność iako hetman nad nimi stać, a miary y czasow y okoliczności patrzyć.

17. Zrozumiałem, iż w dziełach wszytkich Bozkich człowiek żadney naleść przyczyny nie może: a im więcey w szukaniu pracuie, tym mniey nayduie; a choć mądry mowi, iż wiem, przedsię naleść nie może[1].
K 31

Rozdział 9

1. Są sprawiedliwi y mądrzy, a uczynki ich w ręku Bożych: a iednak niewie człowiek, ieśli miłości abo gniewu godzien iest[2].
OS 110

2. Wszytko Pan Bog chowa na on czas obiawienia y sądu swego.
K 352

4. Lepszy pies żywy, niżli lew umarły[3].
ŻŚ 884

5. Po śmierci iuż nie kupim ani wysłużym.
K 656

10. Co możesz ręką twoią, rob pilno. Bo nie masz roboty ani dowcipu ani mądrości ani umiętności w piekłach [na drugim świecie], do ktorych się kwapisz[4].
K 643

[1] K 467: Iako nieogarnione sądy [Boże] y niewybadane drogi iego. — Zob. poniżej rozdz. 11, $_5$ na str. 316.

[2] K 589: Izali wie człowiek, ieśli iest miłości czyli gniewu u Boga godzien? Izali wie, ieśli do końca dotrwa w wierze y w dobroci?; C 164: Człowiek niewie, ieśli miłości czyli pogardzenia godzien iest.

[3] Ekklezyastes w ten odzywa się sposób do tych, którzy całą nadzieję swoją pokładają w potędze i dostatkach tej ziemi, przestrzegając ich, że po śmierci potęga ich zniknie [Gietmann, l. c., p. 282].

[4] K 511—512: Przetoż teraz niech ręka twoia robi, co może: bo po śmierci y w podziemnemi kraiami, do ktorych idziem, nic nie wyrobim: ani dowcip, ani nauka, ani mądrość nam nic nie pomoże; OS 392: Co możesz czynić, niech pilnie ręka twoia robi. Bo pod ziemią nie masz roboty *(ktorąby się mogł ieszcze posłużyć)*, ani rozumu *(ktorymby się mogł domyślić)*, ani mądrości *(ktorąby mogł od złego zabieżeć na swe dobre)*, ani umieiętności *(ktorąby się umiał wymowić u mądrego y sprawiedliwego sędziego)*, gdzie się ty kwapisz. — A co się mowi [dodaje Skarga] o kraiach podziemnych y piekłach [otchłaniach], do ktorych na on czas [w Starym Zakonie] by y naświętszy iść musiał: to się y o niebie mowi: iż się tam iuż nikt po śmierci nie poprawi, ale to mieć będzie, co tu sobie w żywocie tym zasłużył. — C 59: Cokolwiek przemoże ręka twoia, pilnie rob; C 118: A w ziemnych kraiach nie masz dzieła, ani rozumu, ani mądrości, ani wiadomości.

18. Kto w iednym grzeszy, wiele innego dobrego utraca[1].
ŻŚ 616

Rozdział 10

4. [Umieymy] swego mieysca nie opuszczać[2].
OS 369

7. Widziałem sługę na koniu, a pana po ziemi chodzącego[3].
OS 375

19. Pieniądzom wszytko służy[4].
OS 374

20. Na myśli twey krolowi nie uwłocz, y w taiemney komorze twoiey nie złorzecz bogatemu; bo y ptacy powietrzni poniosą słowa twoie, y ten, co skrzydła ma, powie coś mowił.
K 370

Rozdział 11

1. Posyłay chleb twoy po wodzie płynącey, bo go na długie czasy naydziesz[5].
K [4] 394

3. Iako drzewo podcięte padnie, tak leży, abo na południe abo na pułnocy[6].
K 643

[1] To znaczy: jeden grzech śmiertelny pozbawia człowieka zasług poprzednich [Gietmann, l. c., p. 288].

[2] To znaczy: umiejmy nie niecierpliwić się, nie tracić równowagi, chociaż nas przykrość jakaś [gniew przełożonego] spotka [Gietmann, l. c., p. 293].

[3] Mowi Skarga [OS 375]: Iako ciału popuścim y gory dozwolim, wnetże duszę, ktora iest panem iego, siodłać chce, y rozumowi ustąpić nie będzie chciało. Gdy ciału dogadzamy, sługę na konia wsadzamy, a pana pieszo wyganiamy. Ciało co dzień chędożysz y umywasz y przybierasz: a duszę raz w rok, gdy do Sakramentow naświętszych idziesz. Ciału pokarm dwa kroć y trzy daiesz: a duszę ledwie raz w tydzień, y to niewiem iako dobrze, na kazaniu karmisz.

[4] Dodaje Skarga [OS 374]: Prędko pieniądze zawiodą człowieka, iż za pomocą y w nadzieię ich w grzechy idzie.

[5] K 92, 724: Bo gi [go] po długim czasie naydziesz; BM 37: Puść chleb twoy po płynących wodach; bo po długim czasie naydziesz go. — Płynącą wodą, mowi Skarga w K [4] 394, są dni nasze, chleb iest maiętność y posługi bozkie y bliźnich; ktore gdy przez ubogie y potrzebne, na drugi świat posyłamy, tam ten chleb naydziem; te same na sąd Boży z nami poydą, y o nas mowić, y wyświadczać nas będą, y ci przyiaciele, ktorymeśmy tu dobrze czynili, przyimą nas do mieszkania swego szczęśliwego y wiecznego.

[6] Kp 491: Na ktorą się stronę drzewo obali, z niey iuż nie wstanie.

5. Iako niewiesz, skąd wiatr idzie, a iako się kości spaiaią w żywocie brzemienney: tak nie poymiesz spraw Bożych, ktory wszytkiego twórcą iest[1].
K 32
6. Siey wieczor, siey rano: bo niewiesz, ktore wznidzie. A ieśli oboie, tym lepiey.
K 383
9. Uwesel się młodzieńcze w młodości twoiey, chodź drogami serca twego *(to iest, czyń co chcesz)* y wzrokiem oczu twoich: ale wiedz, iż o to wszytko Pan Bog cię na swoy sąd przywiedzie.
OS 375

Rozdział 12

7. Wracay się prochu do ziemie, z ktorey wzięty iesteś: a duch abo dusza, wracay się do Boga, ktory ią dał.
K 391; K [4] 390
11. Słowa mądrych iako bodźce y iako goździe głęboko wbite, ktore za radą mistrzow od iednego Pasterza dane są[2].
Wzw 9
12. Nad to się daley, synu miły, nie pytay. Czynienie wiela ksiąg końca nie ma, y często zadumanie ciała iest utrapienie:
13. końca mowy wszyścy spolnie posłuchaymy: Boga się boy: a przykazania iego chowaj. To wszytek człowiek[3].
Wzw 10

[1] K 260: Iako niewiesz, ktorą drogą wiatr chodzi, y iako się w brzemienney kości spaiaią: tak nie rozumiesz spraw Bożych, ktory wszytko tworzy. — Porówn. Ecclesiastes, rozdz. 8, $_{17}$ wyżej na str. 314.

[2] Mowa tu o mądrości Bożej. Poszczególne prawdy tkwić mają w pamięci ludzkiej jako gwoździe, wbite ręką sług Bożych [Gietmann, l. c., p. 327]. — Skarga mówi w Wzw 9: Co ieden nawyższy Pasterz abo Biskup z porady społbiskupow swoich, ktorzy są mistrzami dusz ludzkich, nauczy y powie: to mocną prawdę ma, iako goźdź duży ręką wbity.

[3] Poucza Skarga w Wzw 9—10: [Na nauce Kościoła w sprawach wiary] każdy przestawać ma, a za uporem y hardością rozumu swego nie biegać. Wiele człowiek czytać y pisać y disputować, y głowę swoię psować, y onę mieszać może: ale mu to w pożytek nie idzie, ieśli nauki swey y mowy, temi dwiema końcami nie zamknie: posłuszeństwem rozumu y boiaźnią Bożą.

Pieśń nad pieśniami

Rozdział 1

3. Za wdzięcznością woniey twoiey idziemy[1].
Wzw 41

Rozdział 2

2. Iako lilia miedzy ciernim, tak moia namilsza miedzy corkami[2].
K 477
3. Pod drzewem odpoczywam, a owoc iego słodki ustom moim.
K 177
10. Wstań a chodź sam przyiaciołko moia, wdzięczna gołębico moia:
11. iuż zima minęła y niepogody przeszły[3].
12. Ukazały się kwiatki na ziemi, czas żniwa przyszedł;
ŻŚ 132
usłyszany iest głos synogarlice[4].
ŻŚ 791
13. Winnice kwitną y wonią puszczaią, przybywayże umiłowany, prześliczny moy, przydzi.
K[4] 410

Rozdział 4

7. Wszytka piękna [iest oblubienica], a makuły w niey nie masz[5].
K 477

---

[1] Skarga stosuje tu [Wzw 41] wiersz ten do Kościoła św.; ŻŚ 879: Za tobą y za wonią oleykow twoich pobieżemy [za chwałą niebiańską]; K 123: Poydę za wonnością y słodkością twoią [Chrystusową]. — W Pieśni nad Pieśniami wyrażona przedewszystkiem miłość Boża do duszy ludzkiej; w przenośnem znaczeniu stosują Ojcowie Kościoła wiersze niektóre do Przeczystej Dziewicy.

[2] Zob. niżej przypis 5. do rozdz. 4, 7.

[3] ŻŚ 251: Iuż zima minęła, niepogody ustały; Rdz 179: Zima minęła, burze ustały, lato się wrociło; K[4] 410: Długoż tey zimy bez ciebie? oto iuż miia, niepogody uchodzą.

[4] ŻŚ 251: Ukazały się kwiatki w ziemi naszey: ptacy śpiewaią; K[4] 410: Kwiecie się ukazuią.

[5] Skarga wiersz ten wraz z wierszem 2. rozdz. 2. odnosi do niepokalanego poczęcia Matki Bożej. »A co się poczęcia przenaświętszey matki Bożey dotycze, mowi w K 477, poczęcie iey od tego pierwo-

8. Podź wybrana moia, namilsza moia, koronowana będziesz.
ŻŚ 560; K 604

Rozdział 5

8. Szukam miłego mego: powiedźcie mi, gdzie iest, bom miłością zemdlał.
K^4 410

Rozdział 6

8. Iedna iest gołębica moia: doskonała moia: iedyna iest matce swey, wybrana rodzicielce swey.
ŻŚ 843
Nachwalebnieyszaś nade wszytki[1].
K 537

Rozdział 7[2]

13. Dla ciebie chowam, nawdzięcznieyszy moy, y takroczne y tegoroczne owoce.
K^4 411

Rozdział 8

6. Bo [miłość] iest mocna iako śmierć y twarda iako piekło. Lampy iey, lampy ogniste y płomieniste[3].
7. Wody *(wielkiego prześladowania)* nie zagaszą iey, y rzeki iey nie zaleią; dla niey wszytkim człowiek wzgardzi, co iedno ma[4].
K 364

---

rodnego grzechu było wolne y czyste. A iako iedna sama iest taka: [nade wszytko stworzenie uczczona]: tak też osobny y ieden taki ma mieć przywiley«.

[1] Ty sama, mówi o Matce Bożej Skarga [K 537], przechodzisz wszytki krolowe urodą, wdzięcznością, bogactwy, y dary niebieskiemi, y czcią u Boga.

[2] Wiersz 1. w FU 213: jak w tłomaczeniu Wuyka. — Miłość serdeczna to ma, powiada Skarga [K^4 411]: iż zawżdy chce co darować y posyłać zamiłowanemu swemu, choć on nie potrzebuje. Możem co dzień ofiarę Mszey św. Panu Bogu posyłać, w ktorey iest drogi dar y upominek kochania iego.

[3] K^4 410: Mocna iest iako śmierć miłość, y iako piekło, y iako płomienie siły iey.

[4] ŻŚ 171: Wielkie wody miłości y rzeki iey zatłumić nie mogą; K^4 410: Wielkie wody ognia iey nie ugaszą, y rzeki iey nie pogrążą. Gdy kto dać ma wszytkę maiętność domu swego dla miłości: pogardza iako za nic.

Księga Mądrości

Rozdział 1

4. Nie mieszka mądrość w ciele poddanym grzechom[1].
5. Duch ś. karności ucieka od obłudnego.
K 662

7. Duch Pański napełnił okrąg ziemie, y to *(niebo)*, ktore zamknęło w sobie wszytko.
K 255; ZA 91

11. Strzeżcie się od szemrania, ktore pożytku nie niesie, a od obmowy hamuycie ięzyki wasze. Bo y taiemna mowa nie poydzie na wiatr.
K 370

Usta, ktore mataią [kłamią, oszukują], duszę zabijaią.
ŻŚ 1036

13. Nie kocha się Pan Bog w zgubie y śmierci naszey.
OS 137

Rozdział 2

1. [Myślą niezbożni:] Krotki iest y tęskliwy czas żywota naszego: a na końcu ludzkim ochłody nie masz[2].
OS 420

Żaden się stamtąd nie wrocił;
2. dusza się w miękkie powietrze rozlata [głoszą tak bezbożni].
OS 395

6. Zażyimyż [wołają] świata, poki możem[3],

---

[1] OS 34: W nieczystym sercu y grzechom podległym y obłudnym Duch ś. nie mieszka.

[2] K 225: Mały y krotki czas y tęskliwy żywota naszego; OS 390: Krotki a tęskliwy iest czas żywota naszego; K[4] 389: Nie masz ochłody po śmierci; OS 395: Nie masz ochłody człowiekowi na końcu.

[3] OS 390: Używaymysz dobr, ktore mamy, używaymy pokiśmy młodzi tego stworzenia prędko; OS 420: Podźmy a zażywaymy dobr, ktore są.

7. piymy drogie wino, woniami kosztownemi pomazuymy się[1].
K 225
8. Wieńczuymy się rożą, pierwey niż powiędnie[2].
OS 420
12. Poimaymy sprawiedliwego, bo nam niepożyteczny, y przeciwny sprawom naszym, wymiata nam grzechy zakonne, y sławi nas grzechami karności naszey[3].
13. Zowie się Synem Bożym. Chlubi się, iż oycem ma Boga.
K 103
15. Y patrzeć nań cięszko nam iest, bo nie tak żyie iako drudzy[4].
K 60
17. Doznaymyż, ieśli prawdę mowi, obaczym koniec iego:
18. ieśli Syn Boży prawdziwy iest, wybawi go z ręku przeciwnikow.
19. Zpotwarzaymy go y zmęczmy, y na szkaradszą śmierć potępmy go[5].
K 103
21. Zaślepiła ich złość ich.
K 95
24. Za zazdrością dyabła śmierć weszła na świat[6].
OS 363

Rozdział 3

1. Dusze sprawiedliwych w ręku Bożych są, a śmierć nie naruszy ich.

---

[1] OS 390: Winem się drogim upijaymy; OS 420: Winem drogim y oleykami napełniaymy się.

[2] OS 390: Wieńczuymy się rożą, poki nie zwiędnie.

[3] OS 359: Oszukaymy sprawiedliwego; bo iest przeciwny sprawom naszym. — Wuyek drugą część wiersza tego tłomaczy wyraziściej: [Sprawiedliwy] wymiata nam grzechy przeciw zakonowi, y rozgłasza na nas grzechy życia naszego.

[4] K 103: Patrzeć nań nie możem; K 631: Utłoczmy sprawiedliwego. Bo y patrzeć nań przykro nam, gdyż rożny iest od naszego żywot iego; PZ 64: Nie możem na dobrego patrzyć, bo się żywot iego z naszym nie zgadza.

[5] O wierszu 12—19 mówi Skarga [K 103] zgodnie z Ojcami Kościoła: Prosto iakoby Ewangelią czytał o męce Pańskiey, y nieprzyiacioł iego słowach y złościach. Pan Pharużom [Faryzeuszom] onym grzechy ich pokazował, Synem się Bożym zwał, y posłanym dla nich od Boga. Oni go spotwarzyli, umęczyli, y krzyżową nasprośnieyszą śmiercią, a inakszą niechcieli, zabili.

[6] K 170: Zazdrość nieprzyiacielska poraziła [człowieka], y śmierć nań przywiodła [kusząc w raju Ewę do grzechu].

2. Oczom głupim zda się, że umarli:
3. A oni są na pokoiu.
K 559
4. Aczkolwiek przed ludźmi cierpieli, iednak nadzieia ich nieśmiertelności pełna iest;
5. male wzruszeni, ale w wielu dobrze postanowieni y naprawieni, bo ie Bog doświadczał, y nalazł ie, iż iemu godne są;
6. iako złoto w ogniu doznał ich, y iako ofiarę cało paloną przyiął ie, a czasu swego, baczenie na nie mieć będzie.
ŻŚ 1094
7. Iaśnieć będą sprawiedliwi, a iako iskry po trzcinisku pobieżą,
8. sądzić narody będą y ludzi opanuią, y krolować Pan ich na wieki będzie[1].
ŻŚ 1095
13. Błogosławiona niepłodna, bo ta ma więcey dzieci *(to iest* [dzieci] *duchownych)*[2].
ŻŚ 706

Rozdział 4

3. Cudzołożne latorośli głęboko nie puszczą korzenia ani się w statku postanowią;
4. choć w rozgach się zakwitną, przedsię iako słabe wiatrem się poruszą y wykorzenią.
5. Połamią się rozgi ich, y gorzkie do iedzenia owoce ich na żadną się rzecz nie przydadzą[3].
K 543

[1] To znaczy: ukryty blask cnót Świętych Pańskich przejawi się wspaniale w niebie. Ciała Świętych przenosić się będą w okamgnieniu z miejsca na miejsce jako iskry biegną po trzcinisku, i jak iskry trzcinisko palą, tak sprawiedliwi osądzą bezbożnych [Cornely, Com. in Sap., p. 126—127].

[2] Dodaje Skarga [ŻŚ 706]: [Dzieci one duchowne] rodzi [niepłodna] iałmużnami y przykłady cnot świętych, a iako swe syny sieroty y ubogie opatruie, wychowywa, a za to rozmnożenia niebieskiego powinowactwa czeka.

[3] To znaczy: dzieci w cudzołóstwie zrodzone, patrząc na złe życie rodziców i idąc za popędami skażonej natury, zazwyczaj nie przynoszą dobrych owoców [Cornely, Com. in Sap., p. 150]. — Skarga w znaczeniu przenośnem miejsce to w K 543 rozumie o heretykach; mowi: Co się tych nowych winniczek heretyckich zapadło, y wiatrem rozniosło, a kto wyliczy? kto wymowi iaki ich niestatek y odmiana, iakośmy przez tę kiladziesiąt lat doznali. Nie ma błogosławieństwa rodzay ten, y szczep cudzy, ktorego Bog nie szczepił, wykorzeni się, mowi Pan (Mat. 15, 13), a zginie to, co się z pychy y nie dla Boga, ale dla swey woley poczęło.

7. Sprawiedliwego ieśli śmierć przyśpieie[1], w ochłodzie zostanie.
ŻŚ 961
8. Starość iest uczciwa, nie długim życiem ani liczbą lat szacowana.
9. Siwe obyczaie y rozum, a żywot niepokalany to *(dobre)* lata starości.
11. Porwany iest, aby złość nie odmieniła rozumu iego, a zdrada nie oszukała dusze iego[2].
13. Rychło się zstarzał y wiek długi wypełnił;
OS 417
14. bo się dusza iego podobała Panu, y przeto wywieść ią chciał z poyśrzodku złości[3].
ŻŚ 190, [7]1159; OS 417
16. Sprawiedliwy umarły, potępia żywe niezbożne.
OS 397

Młodość rychło dostała potępia długi żywot niesprawiedliwego.
ŻŚ[7] 1159
19. Pamiątka [niezbożnych] nie została.
Rdz p_2v

Rozdział 5

3. [Uciskający sprawiedliwe mowić będę na sądzie ostatecznym:] A oniż to, z którycheśmy się śmiali y urągali?
4. My niemądrzy, mniemaliśmy, aby głupi ich żywot był, a koniec nie poczesny.

---

[1] Przyśpiać = spiesznie przybyć [Linde IV 687].

[2] ŻŚ 1081: Porwany iest, aby złość nie zmieniła serca iego; K 506: Pan Bog ie porwał [rychło z świata usunął], aby się z laty nie odmienili.

[3] ŻŚ 221: Ci są, z ktorycheśmy się niegdy naśmiewali: my głupi mniemaliśmy, aby żywot ich był bezrozumny, na niepoczciwy koniec poyść miał, a ono patrz iako teraz miedzy syny Boże poczytani są, a cząstka ich miedzy świętymi; K 84: Onisz to, cośmy ie w pośmiechu mieli; iakoż są miedzy syny Boże poczytani!; K 432: Patrz iako drudzy miedzy syny Boże poczytani są, y miedzy świętymi cząstka ich; K 444: Czyliż to są oni, ktoreśmy na pośmiewisko mieli y na podobieństwo błaznow? Bo patrz iakoć są policzeni miedzy syny Boże. My głupi, rozumieliśmy, iż za żywota szaleli, a koniec beze czci mieć mieli; OS 361: Cić to są, z ktorycheśmy się naśmiewali y iemi gardziliśmy. Mniemaliśmy, iż szaleią, a żywot y koniec ich bez czci zostać miał. Patrz iako policzeni są miedzy syny Boże, y miedzy świętymi cząstka y dziedzictwo ich.

5. Patrz iako są policzeni miedzy syny Boże.
K 294
6. Pobłądziliśmy w drodze prawdy, nie świeciło nam światło sprawiedliwości, y słońce rozumu nie weszło nam[1].
K 646
7. Chodziliśmy drogami trudnemi, y spracowaliśmy się w drodze złości[2].
OS 369
8. Co za pożytek przyniosła ona pycha nasza y one bogactwa?
9. Wszytko minęło iako cień, y iako posłaniec bieżący,
10. y iako łodź na wodzie, po ktorey nic nie znać, iako ptak, gdzie przeleci, żadnego po nim śladu nie masz[3].
OS 432
15. Nadzieia niezbożnego iako paięczyna na trawie, ktorą wiatr znosi, y iako bańka na wodzie, y dym, ktory wiatr rozwiewa.
K 225
19. Sprawiedliwość na woynie iest iako pancerz, a dotrzymanie wiary iako tarcza.
Rdz 554

Rozdział 6

2. Słuchaycie krolowie a rozumieycie, uczcie się sędziowie końcow ziemie:
K 563
3. podaycie uszy wy, co w mocy lud macie: y podobacie się sobie w wielkości narodow.
4. Dana wam iest moc od Boga y siła od nawyższego, ktory będzie się pytał o sprawach waszych, y myśli wasze wybada.
5. Bo będąc sługami krolestwa iego, nie dobrzeście sądzili; nie przestrzegaliście zakonu sprawiedliwości, y nie chodziliście wedle woli iego.
6. Przeto straszliwie y rychło ukaże się wam Pan Bog; bo twardy barzo sąd będzie tych, co ludźmi rządzą[4].
K 564

---

1 OS 432: A myśmy pobłądzili.

2 OS 432: Drogamiśmy Pańskiemi nie chodzili; C 121: Chodziłeś drogami trudnemi, a drogiś Pańskiey nie umiał.

3 K 614: Iako łodź na wodzie, y ptak na powietrzu nie znać gdzie przeleciał.

4 K 710: Słuchaycie wy krolowie a zrozumieycie; od nawyższego dana wam moc iest y będzie się pytał o sprawach waszych y myśli wasze

7. Podłemu daią pożalenie: lecz mocni mocnie męczeni będą[1].
8. Bo Pan Bog nikim nie gardzi, na żadnego się też wielkość nie ogląda. Bo y małego y wielkiego on uczynił, y iednakie ma staranie o wszytkich[2].
9. A mocnieyszym mocnieysze też będzie męczenie[3].
K 710
10. Do was, krolowie, mowię, abyście się uczyli mądrości a nie ginęli.
K 662
13. Łacno naleść mądrość tym, ktorzy ią miłuią:
14. ona uprzedza tych, ktorzy iey pragną, y ona się im pierwey ukazuie:
15. a kto rano wstawa, naydzie ią u drzwi swoich.
K 664
22. Ieśli się kochacie w stolicach y swoich maiestatach, o krolowie, miłuycie mądrość[4],
23. miłuycie światłość mądrości, ktorzy nad ludem przełożeni iesteście.
K 662
26. Rozmnożenie mądrych, zdrowie iest kraiow świata: y krol mądry umocnienim iest ludu[5].
OS 396

---

wybada. Bo gdyście byli sługami krolestwa iego, nie dobrzeście sądzili, aniście strzegli zakonu sprawiedliwości, aniście wedle woley Bożey chodzili. Straszliwie y rychło ukaże się wam (Pan Bog), bo twardy sąd tym będzie, ktorzy przełożonemi są; K 115: Twardy barzo sąd na tych będzie, ktorzy przełożeni są nad drugimi; OS 361: Cięszki sąd tym, ktorzy nad inemi przełożeni są.

[1] K 468: Mocni mocnie trapieni będą; K 564: Mocarze mocno męczeni będą.

[2] ŻŚ 119: Osobami nie brakuie, bo wszytkich iednakim Panem iest: nie ogląda się na niczyię zacność. Bo on uczynił y małego y wielkiego: a iednakie ma staranie o wszytkich; K 13: Bo się nie ogląda na wielkość ich. Bo on stworzył małego y wielkiego; K 527: O pany y o zacne y mądre na świecie osoby niedba; K 564: Nie patrzy Bog na persony y niczyiey się wielkości nie zawstydzi; bo on y małego y wielkiego uczynił, a iednakie ma o wszytkich staranie.

[3] OS 361: A mocnieyszym na świecie, mocnieysze męki będą.

[4] K 151: O krolowie, ieśli się kochacie w maiestatach y państwach, miłuyciesz mądrość.

[5] K 269: Krol mądry umocnieniem iest ludu.

Rozdział 7

1. Iestem śmiertelny człowiek podobny wszytkim, z rodzaiu ziemskiego urodzony [mowi Mędrzec]:
3. tegożem skusił[1] powietrza, co y drudzy; y także na ziemię wyrzucony, pierwszy głos moy iako u wszytkich wypuściłem płacząc.
5. Bo żaden z krolow inakszego rodzenia nie miał[2].
7. Pragnąłem y dany mi iest rozum, wzywałem (Pana Boga) y wszedł w mię Duch mądrości[3].

ŻŚ[7] 1160

8. Przełożyłem [mądrość] nad maiestat y krolestwa, y bogactwa z nią zrownane za nicem poczytał[4],

K 658

9. y drogie kamienie y wszytkie śrebra, złota, iako piasek y błoto przeciw niey[5].

ŻŚ[7] 1160

10. Milsza mi niżli zdrowie y wszytki okrasy. Mam ią sobie za światłość, y nie zgaśnie mi nigdy świeca iey:
11. wszytko mi dobre z nią przychodzi[6];
14. bo iest skarbem nieprzebranym, ktorego używaiąc, ludzie się staią przyiacielmi Bożymi.

K 339

---

[1] Skusić, kusić = kosztować, zażywać, próbować [Linde II 558, Karłowicz II 649]. — K[4] 212: Urodzony wziąłem powietrze pospolite y na takąż ziemię wypadłem, y pierwszy głos puściłem płacząc.

[2] K 615: Wszyścy się, y krolowie namożnieyszy iednako iako y kmiecie rodzą; K[4] 212: Bo żaden z krolow innego początku rodzaiu swego nie miał.

[3] K 246: Y przyszedł na mię Duch mądrości.

[4] ŻŚ[7] 1160: Lepsza to niżli krolem być, y na wysokiey stolicy siedzieć. Bogactwa z nią zrownane za nic stoią; K 336: Lepsza iest mądrość niżli krolestwa, y bogactwa z nią zrownane, za nic nie są.

[5] ŻŚ 287: Złoto, srebro y kamienie drogie, przyrownane z nią, zdały mi się iako drobny piasek.

[6] ŻŚ 287: Nad urodę wszelaką y zdrowie zamiłowałem mądrość: a wszytko dobre z nią mię potkało, ktoreiem się w prostocie nauczył, y bez zazdrości iey używam; K 336: Wszytko mi z nią dobre przychodzi; K 658: Nad zdrowie umiłowałem ią, y przyszło mi wszytko dobre z nią.

Rozdział 8

1. Mądrość od końca do końca wszytko mocnie zatrzymawa, y wszytko wdzięcznie rządzi.
K 657
2. Tem ia zamiłował y o niem się starał z młodości moiey, y chciałem ią sobie brać za oblubienicę, y stałem się miłośnikiem urody iey[1].
K 658
9. Umyśliłem przywieść ią sobie do towarzystwa: wiedząc, iż się zemną dobrem dzielić będzie, y rozmową będzie myśli y tęskności moiey.
10. Przez nię będę miał sławę u ludzi, y uczczenie młody od starych,
11. y będę ostry w rozsądku, y u możnych dziwny;
13. y przez nię mieć będę nieśmiertelność y pamięć wieczną;
14. przez nię rządzić ludźmi, y narody posłuszne mieć będę;
15. y miedzy wielkością ludu, udam się dobrym, y na woynie mocnym[2].
16. Wszedszy w dom moy, z nią odpoczywać będę. Bo nie ma gorzkości towarzystwo iey, ani tęskności społżycie iey: ale wesele y radość.
K 657
21. Wiedziałem, iż powściągliwym być nie mogłem, ażby mi Bog dał; y to była wielka mądrość, wiedzieć czyi to dar iest, y przybieżałem do Pana y prosiłem go[3].
OS 380

Rozdział 9

14. Niepewne wiadomości nasze[4]:
15. bo ciało, ktore się psuie obciąża duszę[5]: y to ziemskie mieszkanie poniża smysł wiele myślący[6]?
K 560

---

[1] K 339: Rozmiłowałem się urody iey, y od młodości moiey szukałem iey iako oblubienice.

[2] ŻN 33: Byłem miedzy ludem moim dobry, a na woynie mocny.

[3] OS 170: Nie mogę być powściągliwym, ieśli mi daru tego Pan Bog nie da.

[4] OS 211: Co za nadzieia w ludziach, ktorych rozumy niepewne: opatrzności ich y domysły omylne; K 660: Boiaźliwe y niepewne opatrzności nasze. — Opatrzność = opatrywanie, pieczołowitość, ostrożność, przezorność [Linde III 561].

[5] K 277: Ciało obciąża duszę.

[6] To znaczy: w ślad za zmęczeniem ciała idzie jakby zmęczenie duszy; przerwać musi oną wtenczas i najwznoślejszę rozumowania [Cornely, l. c. p. 361].

Rozdział 10

10. Uczcił sługę swego [Iakoba] Pan Bog w pracach iego, y wykonał robotę iego [wzbogacił go u Labana].
OS 358

14. [Putyphar] sławę [Iozepha] pomazał.
K 187

20. [Lud] wysławiał zwycięską prawicę twoię [Boże], y śpiewał pieśń wygraney bitwy twoiey[1].
K 116

Rozdział 11

21. Wszytkoś, Panie, pod miarą, pod liczbą, pod wagą, postawił[2].
K 318

23. U ciebie, Panie, świat iest iako ziarnko małe na wadze, y iako kropla rosy przedzienney.
Areop. 768

25. Miłuie [Pan Bog] to wszytko, co iest, y nie gniewa się na to, co stworzył: bo nic z gniewu nie postawił ani uczynił[3].
K⁴ 213

Rozdział 13

1. Nikczemni ludzie, w ktorych nie masz znaiomości Bożey. Z tych dobr, na ktore patrzą, nie mogli poznać tego, ktory iest, y nie przypatrzyli się dziełom, z ktorych rzemieśnika poznać.
Areop. 775

Rozdział 14

5. [Wzbudza podziw:] trochy drewnu [łodce] zwierzyć zdrowia swego.
OS 268

9. Brzydzi się Pan Bog niezbożnym y niezbożnością iego.
K 372

[1] Dzk d_3: Wysławiamy zwycięską rękę twoię, wychwalamy spolnie zwycięską prawicę twoię.

[2] Areop. 768: Wszytko pod miarą, pod liczbą, pod wagą, w rządzie y dostatku przedziwnym postawił.

[3] K 94: Y nic z nienawiści nie stworzył, ale wszytko z miłości; K 318: Wszytko miłuiesz, Panie, a niceś nie stworzył z gniewu; Areop. 769: Miłuie (Pan) to co stworzył.

11. Stworzenia Boże ku nienawiści są uczynione y ku pokusie duszom ludzkim[1].
FU 87
21. Imię Bog iest nieudzielne, y dzielić się na wielu nie może.
ZA 19

Rozdział 26

20. [Manna] smaki w sobie wedle pożądania każdego rozmaite miała.
OS 45, 47

---

[1] Nie mówi tu Mędrzec o stworzeniach wogóle, lecz o bożyszczach, ręką ludzką zdziałanych; one to obrzydzeniem są w oczach Bożych, bo do bałwochwalstwa pociągały ludzi [Cornely, l. c., p. 490].

Księga Ekklezyastyka

Rozdział 1

1. Boiaźń [Pańska] początkiem iest mądrości[1].
K 348
19. Kto tę [boiaźń] ma, błogosławieństwo Boskie ma.
27. Ta wymiata grzech z serca[2],
28. y bez niey nikt usprawiedliwiony być nie może[3].
OS 197

Rozdział 2

1. Synu, gdy do służby Bożey przystaiesz, stoyże w sprawiedliwości y boiaźni,
ŻŚ 1028
gotuy serce swe na pokusy[4].
OS 368
3. Żywot moy niech tobie żyie [Boże].
K 364
6. Wierz Bogu, a on cię naprawi. Prostuy drogi twoie a ufay mu.
8. Ktorzy się boicie Pana Boga, wierzcie mu, a nie zginie zapłata wasza.
K 551

---

1 ŻŚ 1038: W boiaźni żyć [Bożey], początek iest mądrości; OS 197: Boiaźń Boża iest początkiem y korzeniem mądrości duchowney. — Ma się grzeszny, poucza Skarga [K 348], ktory prawdziwą wiarę ma, pierwey przelęknąć gniewu Bożego y straszliwey srogości iego: aby sobie obrzydził grzech: gdyż wiara ukazuie, iż Bog sprawiedliwości swoiey nie odstępuie, a używa iey nad temi, ktorzy się sprzeciwią woley iego.

2 OS 133: Boiaźń Pańska grzech wypycha.

3 OS 239: Kto iest bez boiaźni, usprawiedliwiony być nie może.

4 OS 368: Synu, przystępuiąc do służby Bożey [gotuy serce na pokusy]. — To znaczy: kto wiernie służy Bogu, kto zachowuje jego przykazania, narażony iest na walki z namiętnościami, pokusami. Pan Bog dopuszcza pokusy, aby człowiek większą przez walkę z niemi zdobył sobie nagrodę, aby się umocnił w cnocie [Knabenbauer, Com. in Ecclesiasticum, p. 55].

9. Ktorzy się boicie Pana Boga, mieycie w nim nadzieię.
10. Ktorzy się boicie Pana, miłuycie go, a obiaśnią się serca wasze.
K 348
11. Patrzcie synowie y narodowie ludzcy, a wiedzcie: iż się żaden nie oszukał, ktory nadzieię w Panu miał.
12. A kto kiedy czyniący roskazanie Boże opuszczony iest? abo kto go wzywał, aby im gardzić miał?
K 551
14. Biada temu, ktory iest malutkiego serca y ust złośliwych, ktory dwiema drogami chodzi[1].
K 662
22. [Boiący się Boga mowi:] Wpadnę w rękę Bożą, a nie w rękę ludzką.
OS 421, 431

Rozdział 3

12. Niechlub sye w hańbie oyca twego, bo ztąd sławy niemasz, ale pohańbienie:
13. bo sława człeku iest ze czci oyca iego.
Pdk 69
18. Złey to iest sławy, ktory się oyca wstydzi: a przeklęty, ktory matkę gniewa.
Orz 209
22. Co Pan Bog ma czynić, o tym się dwornie nie pytać, bo to tobie potrzebno nie iest, czyń to coć Pan Bog roskazał, y o tym myśl twoię zabawiay[2].
Kp 470
24. W rzeczach niepotrzebnych nie zabawiay się rozmaicie.
FU 51
25. Wiele nad rozum twoy tobie przynoszą słudzy Boży[3].
K 568

---

[1] Dodaje Skarga [K 662]: [Biada temu, ktory] y z tym się w rzeczy zgadza y z owym: y to chwali co ieden czyni y mowi, y to co drugi przeciwny czyni y mowi, a obiema nieżyczliwy ani uprzeymy; y temu pochlebuie y owemu: a swoie myśli, iakoby obu oszukał; y mniema, że iest mądry, a on iest złośliwy y zdradliwy. — Knabenbauer [Com. in Ecclesiasticum, p. 58] sądzi, że ono »serce malutkie« i »dwie drogi« oznaczają brak ufności w Bogu.

[2] FU 51: Wyższych rzeczy nad cię nie pytay się, a mocnieyszych nad cię nie baday się.

[3] Uczmy się, powiada Skarga [K 568], gdy co trudnego w słowie Bożym obaczym, gdy czego rozumem nie ogarniem: abyśmy nie chcieli się pytać, iako to być ma? Ale zaraz wiarą y przyzwolenim y pokorą

27. Kto miłuie niebespieczeństwo, w nim ginie[1].
OS 175
33. Ogień goraiący gasi woda, a iałmużna sprzeciwia się grzechom[2].
BM 37

Rozdział 4

1. Synu, nie omylay ubogiego, aby mu iałmużny dać nie miał a oczu twoich nie odwracay od ubogiego.
2. Nie gardź łaknącym, a nie uprzykrzay się ubogiemu w niedostatku iego.
3. Nie utrapiay serca niedostatecznych, a nie odwłocz datku twego temu, ktory w ucisku iest.
4. Prośby utrapionego nie odmiatay, y twarzy twoiey nie odwracay od nędznego.
BM 39
5. Dla gniewu nie odwracay oczu twoich od ubogiego, y nie opuszczay tych, ktorzy cię w tył przeklinać mogą.
6. Bo gdy cię kto w gorzkości przeklina, wysłuchana będzie modlitwa iego, y wysłucha go ten, ktory go stworzył.
8. Wysłuchaway ubogiego bez zmarszczenia y uprzykrzenia, a day mu to coś winien, y w cichości łaskawą mu odprawę daway.
BM 41
10. Na sądziech miey miłosierdzie nad sierotami, abyś im był iako ociec, y iako mąż matce ich[3].
11. Y staniesz się synem posłusznym Nawyższego, a on się nad tobą zmiłuie, lepiey niźli matka.
BM 42
35. Nie bądź iako lew w domu twoim, psuiąc domowniki swoie y uciskaiąc poddane swoie.
K 422
36. Nie rad ściągay ręki twoiey do brania, a nie kurcz iey do dania.
BM 42

Bogu się y słowu iego poniżać umieymy. To rozum nasz: wierzyć co Bog y Anyoł iego mowi. Co Duch św. przez kościelne urzędniki kapłany, ktorzy się anyołami Bożemi w piśmie (Mal. 2) zowią, naucza. Bo czegoć wiedzieć nie kazano a od oczu twoich zakryto: tego tobie nie potrzeba, bez tego być możesz.

1 OS 187: Kto się wdaie w niebespieczności, ginie w nich.

2 BM 10: Iako woda gasi ogień, tak iałmużna gasi grzechy; NA c_2 v: Woda gasi ogień, a iałmużna sprzeciwia się grzechom.

3 K 387: Bądź miłosierny sierotom iako ich ociec, a matce ich stań za męża iey; K 728: Bądź miłosiernym nad sierotą, a stań im za oyca, a matce ich za męża.

Rozdział 5

5. W grzechu, za ktoryś Pana Boga ubłagał, nie bądź bez boiaźni[1].

OS 135

6. Nie mow, miłosierdzie Pańskie wielkie, zmiłuie się nad wielkością grzechow moich.

OS 365

8. Nie mieszkay nawrocić się do Pana Boga, a nie odkładay,
9. bo z nagła na cię przyidzie gniew iego, y na czas pomsty zagubi cię.

K 582

13. Dobre ucho ze wszelaką ochotą słucha mądrości.

K 97

Rozdział 6

14. Przyiaciel wierny, obrona mocna: kto go nalazł, skarb nalazł.
15. Nie masz przyrownania do przyiaciela wiernego: przeważy złoto y śrebro dobroć y wiara iego[2].
16. Przyiaciel wierny, lekarstwo iest żywota y nieśmiertelności: ktorzy się Pana Boga boią, nayduią go.

K 339

35. Miedzy starymi mądrymi stoy, y do mądrości ich z serca się przyłączay, aby mogł powieści bozkie od nich słyszeć.
36. Gdy uyrzysz mądrego, wstaway rano do niego, a progi drzwi iego niech pociera noga twoia[3].

K 42

---

[1] Lękaj, się, byś powtórnie nie upadł, albo byś zbyt nie zaufał pobieżnej pokucie swojej, byś nie grzeszył zuchwale w nadziei miłosierdzia Bożego, przed czem następny wiersz przestrzega [Knabenbauer, Com. in Ecclesiasticum, p. 82—83].

[2] Rdz 164: Kto przyiaciela nalazł, skarb nalazł; nad złoto y srebro ważnieyszy iest.

[3] ŻS[7] p: Miedzy starymi a mądrymi przebyway, do ich się mądrości z serca przyłączay, abyś od nich powieści Bożych słuchać mogł, y gdy uyźrzysz rozumnego, wstaway do niego, a wschody drzwi iego niech pociera noga twoia. [Miejsce to przywiedzione wedle ŻS [24]]; K 580: Ugęszczaymy do mądrego y pobożnego, a stopnie drzwi iego niech pociera noga twoia; OS 51: Do mądrego ugęściać y prog iego ucierać każe pismo.

Rozdział 7

23. Sługa rozumny niechci będzie miły iako dusza twoia, nie oszukaway go w wolności, nie dopuść mu ubogim być.
K 61

25. Masz syny, ćwiczże ie, a nachylay ich od dzieciństwa ich.
K 420

36. Poday rękę twoię ubogiemu, aby się skończyło [wypełniło] błogosławieństwo y ubłaganie boskie nad tobą.
BM 42

40. We wszytkim, co czynisz, pamiętay na ostatnie przypadki twoie: a wiecznie grzeszyć nie będziesz[1].
OS 419

Rozdział 9

8. Od takiey umalowaney [niewiasty] odwracay oczy swoie.
ŻŚ 982

Rozdział 10

2. Iaki iest sprawca miasta, tacy są obywatele iego.
K 269

3. *(Nie wielka pociecha)* pana mieć niemądrego, ktory lud swoy gubi *(y miasta pustoszy)*.
OS 211

8. Dla niesprawiedliwości y krzywd y dla potwarzy y zdrad rozmaitych krolestwa Pan Bog bierze, a innym ie narodom daie[2].
K 507

9. Co się pysznisz [łakomcze] ziemio y popiele?
OS 420

---

[1] OS 422: Pamiętay na koniec, a wiecznie grzeszyć nie będziesz; C 10: Aby, pamiętaiąc na ten ostatni kres, wieczniеśmy nie grzeszyli; C 13: Pomni na końce ostateczne, a wiecznie grzeszyć nie będziesz.

[2] K 343: Długoż te zdrady y oszukania bliźnich y potwarzy, dla ktorych Pan Bog krolestwa przenosi od narodu do narodu, trwać maią?; K 615: A dla takich grzechow Pan Bog przenosi krolestwa do obcych narodow; K 700: Dla niesprawiedliwości przenosi Pan Bog krolestwa od narodu do innego narodu; K 702; OS 195; NMz 13; Wp 4, 16: Krolestwo się przenosi od narodu do narodu: dla niesprawiedliwości y krzywd y potwarzy y dla rozmaitych zdrad.

10. Dla pieniędzy łakomy y duszę swoię przedayną ma, a będąc żywym wymiata ze siebie trzewa swoie[1].
K 379

12. Dziś kto krolem, a iutro umrze.
K 134, 709

Rozdział 11

3. Mała rzecz miedzy robaczkami pszczoła, a początkiem słodkości iest owoc iey[2].
K 84

22. Dufay Bogu, a zostay na swym mieyscu[3].
K 591

30. Przed śmiercią nie chwal żadnego.
K 708

Rozdział 12

1. Ieśli dobrze czynisz, wiedz komu czynisz, y z dobr twoich łaski wielkiey dostaniesz.

2. Czyń dobrze sprawiedliwemu[4], a naydziesz odpłatę, ieśli nie od niego, tedy od Pana Boga.
BM 60

3. Źle się dzieie z tym, ktory ustawicznie w złym trwa, a iałmużny nie daie.
BM 37

4. Day miłosiernemu, a grzesznika nie przyimuy.
K 336, 732

6. Dobrze czyń pokornemu, a nie day niezbożnemu.
K 732

Rozdział 13

1. Kto się dotyka smoły, zmaże się: y kto towarzyszy z hardym, nabywa hardości[5].
K 580

---

[1] K 99: Kto pieniądze miłuie, y duszę przedaie. — »Wymiata ze siebie trzewa swoie«, znaczy: życie naraża na niebezpieczeństwo [Knabenbauer, Com. in Ecclesiasticum, p. 134].

[2] OS 20: Maluczki robaczek pszczoła, a początek słodkości owoc iego.

[3] Nie radzę [mowi Skarga w K 591] do tych czci świeckich się ubiegać. Bogu poruczay ty rządy, a na tym się ufunduy: iż lepiey mieć godność prawdziwą do urzędow: niżli mieć urzędy y wysokie mieysca.

[4] K 732: Ieśli dobrze czynisz, wiedz komu czynisz; y mowi [pismo]: Czyń dobrze sprawiedliwemu.

[5] FU 75: Kto się dotknie smoły, będzie od niey zmazany. — Wiersz 31. w FU 198: tak jak w tłomaczeniu Wuyka.

Rozdział 14

13. Nim umrzesz, czyń dobrze duszy twoiey, a wedle możności swey wydaiąc, day ubogiemu.
14. Poki masz czas a dobre dni, nie day się oszukać, y namnieyszey części dobrego czasu nie opuszczay.
15. Izali nie innym zostawisz boleści y pracey swoiey? poydzie wszytko na podział.
16. Day a bierz, a usprawiedliwiay duszę swoię.

BM 44

Rozdział 16

4. Lepiey być bez dzieci, niżli mieć syny niezbożne[1].

ŻŚ 706

Rozdział 17

12. Każdemu roskazał Bog o bliźnim swoim.

FU 201

18. Iałmużna męża iako worek[2] przy nim. Zachowa mu przyiaźń iako źrzenicę w oku,
19. y potym powstanie, y nagrodzi zapłatę każdemu na głowę iego.

BM 47

Rozdział 18

6. Dopierobych począł [wysławiać sprawy Boże], gdybych mniemał, żem skończył [bo nieogarnione].

Rdz 328

8. Liczby dni ludzkich nawięcey sto lat, y te iako kropla wody do morza, y iako ziarnko piasku przyrownane do wieczności.

K 223

20. Przed niemocą bierz lekarstwo, a przed sądem zapytay się sam, a naydziesz przed Bogiem ubłaganie[3].

OS 425

25. Czasu dostatku pamiętay na ubostwo: a gdy masz bogactwa, pomni na potrzeby ubogich.

OS 246

---

1 OS 178: Lepiey umrzeć bez dzieci, niżli zostawić niezbożne syny.

2 Winno być: iako *pieczęć;* może Skarga miał pieczęć woskową na myśli, a jedynie błędem drukarskim z wosku powstał worek?

3 K 7: Przed chorobą szukay lekarstwa, a przed sądem pytaj się sam.

30. Za pożądliwością twoią nie chodź, y od swey woley się odwracay.
31. Ieśli duszy twey dopuścisz pożądliwości iey: uczyni wesele nieprzyiaciołom twoim[1].
K 597

Rozdział 19

4. Ktoby bez utwierdzenia z cudow wierzył, byłby lekkiego serca[2].
K 417

Rozdział 20

32. Skarb zakopany y mądrość zamilczana pożytku nikomu nie przynosi.
K 513

Rozdział 21

2. Uciekay od grzechu iako od żmije[3].
OS 125

Rozdział 22

2. Gnoiem wołowym ukamionuią leniwego[4].
C 103
10. Płacz nad umarłym: bo ustała światłość iego[5].
K 385, 708; OS 383, 411

Rozdział 24

11. We wszytkim szukałam [mowi Mądrość odwieczna czyli Syn Boży] pokoiu.
K 601

Rozdział 25

1. We trzech rzeczach ukochał się duch moy, ktore chwalebne są u Boga y u ludzi:

---

[1] Wiersz 30. i 31. w FU 55: jak w tłomaczeniu Wuyka.
[2] Wiersz 26. w FU 207: jak w tłomaczeniu Wuyka.
[3] Wiersz 23. w FU 204: jak w tłomaczeniu Wuyka.
[4] Wyrażona tu w ten sposób pogarda dla lenistwa [Knabenbauer, l. c., p. 245].
[5] K 444: [Płacz nad umarłym,] bo ustała y dogorzała świeca iego.

2. w zgodzie braterskiey, w miłości sąsiedzkiey, a gdy mąż y niewiasta dobrze się z sobą zgadzaią.
OS 178
12. [Znał się krol] na przyiacielu prawym.
ŻŚ 1085
23. Wolał [mąż] mieszkać ze lwem y z smokiem, niżli ze złą niewiastą.
27. Lepiey w puszczy mieszkać, niżli z niewiastą swarliwą y gniewliwą.
K 51

Rozdział 26

1. Błogosławiony mąż dobrey żony. Liczba lat ich dwoiaka[1].
2. Niewiasta doskonała kochanie iest męża swego, y lata żywota iego w pokoiu wypełni[2].
3. Cząstka dobra, żona dobra: cząstką iest tych, co się Boga boią, dana mężowi będzie za dobre uczynki iego[3].
OS 415
8. Boleść serdeczna y płacz, niewiasta podeyźrzanim robiąca.
OS 182

Rozdział 27

12. Głupi odmienia się iako miesiąc.
K 656

Rozdział 28

1. Kto się chce mścić, u Pana Boga pomstę naydzie, y on grzechy iego schowa.
2. Odpuść radzę bliźniemu, ktory cię uszkodził: a gdy prosić będziesz, grzechy twoie rozwiążą.
3. *(Iako to niesprawiedliwa, iż)* człowiek człowiekowi gniew chowa, a od Boga lekarstwa prosi?

---

1 To iest, dodaje Skarga [OS 415], oną zgodą żywota sobie przyczyniaią. — K 51: Dobrey niewiasty błogosławiony mąż, we dwoy nasob przyczynia mu liczby lat iego; OS 181: Dobrey niewiasty błogosławiony mąż, liczba lat ich dwoiaka.

2 OS 181: Niewiasta mężna ochładza męża swego, y łata żywota iego pokoiu napełni.

3 OS 181: Dobrą cząstką niewiasta dobra, cząstka tych, ktorzy się Boga boią. Dana mężowi będzie za dobre uczynki.

4. Na człowieka sobie rownego nie ma miłosierdzia: a grzechy swoie odprosić chce?
5. On będąc ciałem gniew chowa: a od Boga miłosierdzia żąda? A kto go z iego grzechow wyprosi[1]?

K 429

28. Ogrodź uszy twoie cierniem, a nie słuchay złego ięzyka, y ustom twoim drzwi uczyń, y kłotki uszom twoim.
29. Złoto twoie y śrebro spuść, a uczyń wagę ustom twoim *(to iest, abyś uważał, co wyrzec masz)* y uczyń wędzidło gębie twoiey proste:
30. a patrz, abyś się w ięzyku nie potknął, a nie upadł przed nieprzyiaciołmi twemi.

K 359

Rozdział 29

1. Kto czyni miłosierdzie, na lichwę daie bliźniemu swemu:
3. a czasu każdego mieć będzie to, czego mu potrzeba.
12. Dla Boskiego roskazania prziymi ubogiego, y dla niedostatku iego nie opuszczay go prożnego.
13. Utracay pieniądze dla brata y przyiaciela twego, a nie kriy ich pod kamień na zgubę.
14. Skarb twoy położ w wypełnianiu przykazania Nawyzszego, a toć pożyteczniey będzie niżli złoto.

BM 49

15. Zamkni iałmużnę w sercu ubogiego:
16. a ona wyprosi cię ze wszytkiego złego[2].

K 720

17. Będzie mocnieysza niżli tarcza mężnego, y niżli włocznia iego, y walczyć będzie przeciw nieprzyiacielom iego.

BM 47

---

[1] OS 58: Odpuść bliźniemu twemu, ktory cię uszkodził: a gdy prosić będziesz, rozwiążą grzechy twoie: Człowiek na człowieka grzech zachowuie: a sam od Boga lekarstwa szuka? Na rownego sobie człowieka nie ma miłosierdzia: a o grzech swoy prosi? ktoż odprosi grzechy iego?

[2] BM 63: Pokriy iałmużnę twoię w zanadrzu ubogiego, a ona modlić się za ciebie będzie.

Rozdział 30

4. Umarł ociec iakoby nie umarł, bo zostawił po sobie takiego iako sam[1],
6. y zostawił obrońcę domu swego.

OS 167

25. Wiele ludzi frasunek pozabijał y nie masz w nim pożytku.

K 230

Rozdział 31

8. Błogosławiony bogaty, który się bez zmazy nalazł, a za złotem się nie puścił, ani nadzieie w pieniądzach, y kochania swego w skarbach nie położył.
9. A ktory się takim naydzie, a chwalić go będziem? Bo uczynił dziwne rzeczy w żywocie swym[2].
10. Mogł przestąpić a nie przestąpił, mogł źle czynić a nie czynił[3].
11. Przetoż ustalone iest dobro iego w Panie, a iałmużny iego sławić wszytek kościoł świętych będzie[4].

ŻŚ 38

Rozdział 32

9. Słuchay milcząc, a wstyd tobie przyczyni boiaźni.
10. Młodzieńcze, ledwie mow w sprawie twoiey, gdy potrzeba.
11. A gdy cię dwa kroć spytaią, niech głowa twoia ma odpowiedź.
12. O wielu rzeczy bądź iako niewiedzący, a słuchay milcząc a pytaiąc:
13. a miedzy wielkimi nie uprzedzay mowić: a gdzie są starszy, nie mow wiele.

K 42

16. Od myśli nie uczciwych y głupich a nikczemnych (strzeż mię Panie).

ŻŚ 277

---

1 OS 417: Umarł iakoby nie umarł; bo podobnego sobie syna zostawił.

2 ŻŚ 41: Czynił ten dziwy za żywota swego; K 418: Błogosławiony mąż, ktory za złotem nie poszedł, uczynił cuda za żywota swego.

3 K 491: Ktory mogł zgrzeszyć a nie zgrzeszył, źle czynić a nie uczynił.

4 OS 412: Iałmużny ich [przodkow] rosławia wszytek kościoł.

Rozdział 33

15. Dobremu przeciwne iest złe: iako żywot śmierci, tak sprawiedliwemu przeciwny iest grzeszny.
OS 359
25. Osłowi dać obrok a rozgę y ciężar: a karność y robotę niewolnikowi[1].
OS 375
29. Wielkiey złości nauczyło proznowanie[2].
OS 374
31. Sługa wierny, niechci będzie iako zdrowie twoie, obchodź się z nim iako z bratem.
K 61

Rozdział 34

1. Prożna nadzieia y kłamstwo mężowi głupiemu, y sny podnoszą [pobudzają do pychy] nierozumne.
2. Iako kto cień chwyta y wiatr goni: tak kto się spuszcza na kłamliwe widzenia:
6. chybaby od Nawyższego posłane były na wiedzenie: nie przykładay do nich serca:
7. Bo wiele ludzi sny zawiodły, y oszukali się dufaiący w nich.
K 502

Rozdział 35

6. Nie choć[3] z gołą ręką przed obliczność Pańską.
BM 26

Rozdział 36

1. Ukaż nam [Panie] światłość miłosierdzia twego:
2. y puść boiaźń twoię na narody, ktore cię nie znaią.
K 570
19. Wedle błogosławieństwa Aarona[4] uczyń, Panie, ludowi twemu.
Kp 471

---

1 Skarga odnosi słowa te do ciała naszego [OS 375]: Niech pozna, mowi, to cielisko, iż iest osłem naszym a niewolnikiem rozumu naszego, y głupcem, ktory rządu rozumnego potrzebuie. Dosyć mu dać potrzeby y obrok iego: a ciężar nań zawżdy kłaść, aby robił, a w proznowaniu nie wierzgał, a kiy karności, aby mu zawżdy w oczach stał.

2 ŻŚ 1004: Wszytkiey złości proznowanie nauczyło.

3 Winno być: c h o d ź.

4 Błogosławieństwo to przytoczone powyżej na str. 56: Num. 6, $_{24-26}$.

Rozdział 37

34. Dla obżarstwa wiele ich ginie: a kto powściągliwym iest, żywota sobie przyczynia.
K 504

Rozdział 38

4. Pan Bog lekarskie rzeczy stworzył, y chce, abyśmy dobr iego w tym używali.
K 442

16. Synu, nad umarłym płacz, a iakobyć się co cięszkiego stało, poczynay łzy wylewać, y wedle rozsądku y baczenia pokryi ciało iego, a nie gardź pogrzebem iego[1].
K 386

17. Umarłego płacz ieden dzień abo dwa *(to iest nie długo)* wedle zachowania iego.

19. Bo smutek przywodzi prędszą śmierć, y stroskane serce nachyla szyie[2].
OS 416

21. Nie wday w smutek serca twego, ale go oddalay od siebie, a pomni na ostatnie dni[3].

22. A iż wrotow[4] w tey mierze nie masz, y nic umarłemu *(swym smutkiem)* nie pomożesz, a siebie zepsuiesz[5].
OS 383

23. Pamiętay *(towarzyszu)* na moy sąd: bo y twoy taki będzie. Co mnie wczora, to tobie dzisia.
OS 419

24. Day pociechę umieraiącemu przy wyszciu ducha iego.
OS 144

Rozdział 39

1. O mądrości ludzi starych pytać się mądry będzie, y Prorokami się zabawi:

---

1 OS 382: Synu, nad umarłym wypuszczay łzy, a iakoby cię co cięszkiego potkało, płakać poczynay, y wedle zwyczaiu pokryi ciało iego, y nie gardź pogrzebem iego.

2 OS 383: Bo za smutkiem śmierć przychodzi y siły ustaią.

3 OS 416: Nie poday serca swego w smutek, ale gi odpędzay od siebie; K[1] 213: Nie wdaway w smutek serca twego: ale go odganiay od siebie. Pomni na koniec, a nie zapominay.

4 Wrot = powrót [Linde VI 404].

5 OS 416: Bo umarłemu nic nie pomożesz, a sam sobie zaszkodzisz; K[4] 213: Bo nie masz wrotow, y drugim nie pomożesz, y sam siebie zepsuiesz.

2. powieści ludzi sławnych zachowa[1],
3. y przypowieści ich taiemne zrozumie[2],
K 79

5. y cudze strony przebiega[3], y dobre y złe w ludziach upatruie.
K 614

6. Mądry serce swoie podał na rane wstawanie do Pana Boga, ktory go stworzył, y modlić się przed Nawyższym będzie.
8. Bo ieśli Pan ten wielki chcieć będzie, napełni go ducha umieiętności,
9. a on puści iako deszcz wymowę mądrości swey, y w modlitwie wyznawać Pana będzie,
10. a on radę iego poszczęści.
K 663

12. Y stąd mądrym zostaie y sławę sobie czyni,
13. y o nim się od narodu do narodu pytaią, y rozum iego wychwalaią[4].
K 614

Rozdział 40

20. Wino y muzyka uweselaią serce: ale nad to oboie zamiłowanie mądrości.
OS 53

Rozdział 41

1. O śmierci, iako na cię gorzko wspomnieć człowiekowi, ktory ma pokoy w maiętności swoiey.
OS 145

---

[1] K 614: Mądry pyta się o mądrości y o rozumie ludzi starych, y bawi się na Prorokach. Powieści ludzi sławnych zachowywa; K 663: Mądry powieści mężow znacznych chować będzie; ZA 38: O mądrości wszytkich starych pytać się mądry będzie, y powieści ludzi zawołanych nachowa; Rdz p 5: Mądry pytać się będzie o mądrości wszyskich starych, powieści mężow znacznych sobie nachowa.

[2] K 614: Y o taiemnych się przypowieściach pyta.

[3] K 663: Y dla [przypowieści] cudze ziemie zbiega.

[4] ŻS p: Pamiątka ich trwa od rodzaiu do rodzaiu, a imię y sława ich zgładzone nie będzie.

Rozdział 43

26. Ktorzy po morzu żegluią, wypowiadaią niebespieczności morskie, a my słuchaiąc, dziwuiemy się[1].
OS 267

32. Ile iedno możecie, wysławiaycie Pana: ale przeydzie chwałę waszą przedziwna wielmożność iego.
33. Chwaląc Pana, wywyższaycie go, ile możecie.
NMz 7

Rozdział 44

1. Wychwalaymy męże, przesławne oyce nasze:
3. ludzie wielkie w cnocie y mądrości[2],
6. ludzie bogate w pobożności,
8. ktorych pamięć nigdy nie ginie.
K 541

9. Umiera [głupi] tak iakby na świecie nie postał, żadney po sobie pamiątki nie zostawuiąc.
K 614

10. Ci są mężowie miłosierdzia, ktorych miłość nie ustała,
11. z potomstwem ich wszytko dobre zostaie,
12. y dziedzictwo święte wnuczęta ich,
13. synowie ich dla nich trwaią na wieki, y nasienie ich opuszczone nie będzie[3].
K 722

---

[1] Iest się, mówi Skarga [OS 268] czemu barzo dziwować. Naprzod, iako się śmieią ludzie na tak szerokością y głębokością wielkie y straszliwe wody puszczać; y iako Salomon mowi (Mądr. 14): Trochy drewnu zwierzyć zdrowia swego. Iest się czemu dziwować, na iakie się wiosła ludzie w tym przewozie y na iakie przewoźniki ubespieczaią: to iest na wiatry, ktorych w mocy swoiey mieć nie mogą, ktorych odmienności y rozmaitości y wielkiego niestatku doznawaią. — Wypowiada Skarga te słowa r. 1598 w kazaniu: Na dziękowaniu kościelnym za wrocenie Krola I. M. ze Szwecyey.

[2] ŻŚ p_5: Sławmy męże chwalebne y oyce nasze, ludzie wielkie w cnocie.

[3] ŻŚ 169: Z nasieniem ich wszytko dobre trwa; święte dziedzictwo wnukowie ich, w testamencie stoi nasienie ich, y synowie ich dla nich trwaią na wieki; K 541: Ktorych nasienie y potomstwo *(dla ich cnoty y błogosławieństwa)* trwa y trwać będzie wiecznie, y z nich wszytko dobre nie ustanie.

15. Mądrość ich ludzie wysławiaią: a chwałę ich kościoł opowiada[1].
K 574
16. Enoch podobał się Panu Bogu y przeniesiony iest do raiu, aby podał narodom pokutę[2].
K 449
17. [Noe] się sam nalazł tak doskonały y sprawiedliwy: iż gniew Boży na sobie pohamował.
K 611

Rozdział 45

1. [Moyzesz] umilony Bogu y ludziom[3].
Rdz 518
20. [Aarona] ze wszytkich żywiących obrał: aby on ofiary czynił y kadzenia, na wdzięczną wonność Bogu za lud.
ŻŚ 470

Rozdział 46

14. A pamięć [Sędziow ludu Bożego] zostaie w błogosławieństwie.
K 561
18. [Samuel] wiernym Prorokiem doznany był, widział Boga [Iakobowego].
ŻŚ 639

Rozdział 48

1. [Mędrzec Heliasza zowie] ogniem y słowo iego pochodnią goraiącą.
K 645
9. Heliasz wzięty w obłoku ognistym, y na woz koni ognistych.
10. Napisany iest na sądy czasow *(to iest, on przed dniem sądnym przyidzie)*, aby ulżył gniew Pański, y wmowił serca oycowskie w syny [nawrócił ich], y naprawił pokolenia Iakobowe.
K 449

[1] ŻŚ p 5: Mądrość ich niech ludzie wypowiedaią, a chwałę ich niech kościoł oznaymia; ŻŚ 669: Pamięć ich kościoł błogosławi.

[2] To iest, dodaje Skarga [K 449], na to go Pan Bog chowa, aby na końcu świata Antychrystowe fałsze ukazał, a ludzie do pokuty przywiodł.

[3] K 708: Chwalmy dobre robotniki: aby wspominanie ich było ku błogosławieństwu.

13. [Helizeusz] za dni swoich nie przelekł się pana, y mocą go nikt nie przemogł[1].
K 564—565

14. Ale y ciało iego prorokowało *(to iest cuda czyniło)*[2].
ŻŚ 893

25. [Ezechiasz] drogą oyca swego [po duchu, przodka swego] chodził;

26. dla ktorego słońce się nazad wracało[3].
ŻŚ 955

---

[1] ŻŚ 889: Nie przelękł się Pana, a mocą go nikt ustraszyć nie mogł; OS 129: Iż się na pana nie obeyrzał, a mocą go nikt nie pożył. — Nie lękał się króla Jorama, zob. na str. 153: IV księgę Królewską, rozdz. 3, $_{13}$, nie bał się króla syryjskiego, zob. na str. 158: IV księgę Królewską, rozdz. 6, $_{16}$.

[2] Zob. wyżej IV Księgę Królewską, rozdz. 13, $_{21}$, str. 162.

[3] Zob. wyżej IV Księgę Krolewską, rozdz. 20, $_{11}$, str. 163.

Proroctwo Izajasza

Rozdział 1

2. Słuchaycie niebiosa, y bierz w uszy ziemio, co Pan mowi: Wychowałem syny y wyniosł, a oni mną pogardzili[1].
3. Poznał woł dzierżawcę swego, y osieł żłob pana swego: a Izrael mię nie poznał, y lud moy nie zrozumiał[2].
4. Biada narodowi grzesznemu, ludziom złością obciążonym, nasieniu złemu, synom złośliwym[3].

Wp 1

Opuścili Pana, zbluźnili świętego Boga Izraelskiego, oddalili się w tył.

K 340, 703; ZA p 2

5. Na czemże was mam więcey karać? Smutne serce y głowa chora
6. ciało wszytko osłabia: iż od stopy nogi aż do wierzchu nic w nim potężnego nie będzie[4].

K 689

---

[1] OS 260: Wychowałem dzieci y ubogacił, a oni mną wzgardzili; ZA p 2: Synowie wychowani y wyniesieni, pogardzili oycem.

[2] OS 260: Osieł y woł zna dobrodzieia swego, a oni mnie nie znaią; SF 136: Poznał woł pana swego.

[3] K 340: Biada narodowi grzesznemu: ludowi obciążonemu złością, synom złośliwym; K 703: Biada narodowi grzesznemu, ludowi ociężałemu w złości.

[4] Mówi Skarga [K 689]: Religia y stan duchowny w ciele Rzeczypospolitey iest iako serce zakryte y wnętrzne, z ktorego żywot wieczny pochodzi: a stan krolewski iest iako głowa, w ktorey są do rządu członkow wszytkich, oczy, uszy, y inne smysły powierzchne, do tych widomych dobr Rzeczypospolitey należące. Gdy wiara katholicka y duchowny stan naruszony iest, iako ranne serce prędką śmierć Rzeczyposp: przywodzi. Gdy też stan krolewski słabieie y boleie, iako głowa chora, władza członkow wszytkich ginie, y krolestwo wszytko upada.

7. Ziemia wasza pusta, miasto wasze ogniem spalone, kray wasz obcy w oczach waszych pożeraią, y spustoszeie iako w pomietle[1] woiennym,
8. y będzie iako chłodnik przy winnicy, y iako szopa przy ogrodzie[2].

Wp 1

9. By nam Pan Bog zastępow nasienia nie zostawował, iako Sodomie y Gomorze takby się nam stało.

Wp 32

11. Co mnie po tak wielu ofiar waszych, y po krwi cieląt y baranow waszych?

K 617

13. Nie przynoście mi ofiar [bo ręce wasze krwią zmazane].

OS 101

15. Gdy ściągniecie ręce y długo się modlić będziecie, nie wysłucham was: bo ręce wasze krwie są pełne[3].
16. Obmyicie się a czystemi bądźcie, odrzućcie złość z myśli waszych od oczu moich, przestańcie źle czynić,
17. nauczcie się dobrze czynić[4].

K 238

19. Ieśli chcecie a słuchać będziecie, dobrego na ziemi zażyiecie:
20. a ieśli niechcecie, a nie usłuchacie, od miecza poginiecie[5].

OS 521

---

[1] W pomietle = w poniewierce [Karłowicz, IV 568]; Wuyek tłomaczy: *w zburzeniu nieprzyiacielskim.*

[2] K 340: Pusta ziemia wasza, miasta wasze popalone ogniem; ukrainę [pogranicze, Linde VI 121] waszę przed wami obcy pożeraią, y spustoszeie corka Syon, iako iatka przy winnicy, y kuczka [szałas, buda z chróstu; Linde II 540] przy ogrodzie, y iako miasto zwoiowane; K 703: Ziemia wasza spustoszała, miasta wasze wypalone ogniem, pola wasze przed oczyma waszemi obcy pożeraią; y będziecie iako kuczka przy winnicy y iako chłodniczek [altana, namiot; Linde I 245] przy ogrodzie y iako miasto zwoiowane.

[3] K 617: Ręce wasze pełne są krwie; OS 212: Gdy długo prosić będziecie, nie wysłucham was. Bo ręce wasze pełne są krwie y krzywd ludzkich.

[4] K 141: Przestańcie źle czynić, a nauczcie się dobrze czynić; K 617: Obmyicie się a bądźcie czyści: złożcie złość myśli waszych od oczu moich: przestańcie źle czynić, nauczcie się dobrze czynić; OS 119: Przestańcie źle czynić, uczcie się czynić dobrze.

[5] K 491: Ieśli chcecie a słuchać mię będziecie, dobra ziemi ieść będziecie. A ieśli niechcecie, miecz was pożrze; OS 220: Będziecieli chcieli, a mnie posłuchacie: dobra ziemie ieść będziecie. A ieśli niechcecie, a mnie do gniewu przywodzić będziecie: miecz was pożrze.

23. Panowie twoi niewierni, towarzysze złodzieiow, miłuią dary, idą za upominki.
K 619
30. Zostaniecie iako dąb z opadłym liściem, y iako ogrod bez wody[1].
K 332
31. Gdy [Bog] ogień zapali, nikt go nie ugasi[2].
OS 431

Rozdział 2

2. Będzie w ostatnich dniach zgotowana gora Pańska na wierzchu gor[3], y podniesie się nad wszytkie pagorki, y zbieżą się do niey wszytki narody,
3. y poydzie ięzykow wiele y rzeką: Podźmy, wstąpmy na gorę Pańską, y w dom Boga Iakobowego, y nauczy nas drog swoich, y chodzić będziem ścieskami iego. Abowiem z Syonu wynidzie zakon, y słowo Boże z Ieruzalem[4].
Orz 5
4. Zelaza y miecze y włocznie obrociły się na radła y lemiesze y rydle y motyki[5].
Rdz 167
12. Dzień Pański *(to iest pomsta prędka)* na pyszne y podniosłe, a poniżeni będą.
K 625

---

[1] Dzk c_4v: [Zostaniecie] iako drzewo bez liścia y iako suchy ogrod bez wody.

[2] Z ręki y mocy ludzkiey, mówi Skarga [OS 431], wyrwać się, wybić, wykraść, wykupić, wyprosić, abo wykłaniać możem: ale z Boskiey [w ogniu wiekuistym] żadną miarą nie możem. — Prorok mówi o ogniu, który rozżarzą zbrodnie grzeszników [Knabenbauer, Com. in Isaiam, I 53].

[3] K 645; ŻS 494: Będzie zgotowana gora domu Pańskiego; Wzw 15: Dom na wierzchu gor wysokich, nad wszytki pagorki wyniosły.

[4] K 267: Podźmy a wstępuymy na gorę Pańską y do domu Boga Iakobowego, y nauczy nas drog swoich, y chodzić będziem w ścieszkach iego; bo z Syonu wynidzie zakon, y słowo Pańskie z Ieruzalem; K 541: Z Syonu wynidzie zakon y słowo Pańskie z Ieruzalem; K 645: Y zmawiać się wiele narodow będą, mowiąc: Podźmy, wstępuymy do domu Iakobowego y nauczy nas drog swoich; Wzw 13, 29: Wstępuymy na gorę Pańską y w dom Boga Iakobowego: y nauczy nas drog swoich, y ścieszkami iego chodzić będziem; y gorę y dom ten Boży zowią Sionem y Ieruzalem, z ktorego wychodzi zakon y słowo Boże. Zbieżą się do niego wszytkie narody.

[5] To znaczy: skoro narody poddadzą się prawu Bożemu i do niego zastosują we wszystkiem, nie będzie wojen [Knabenbauer, Com. in Isaiam, I 64].

Rozdział 3

1. Odeymie Pan Bog od Ieruzalem mężnego
2. y mocnego *(y dostatecznego)* y starego *(ktory ma z laty doświadczony rozum),*
3. y rotmistrze *(na woynie ćwiczone),* y na twarzy czci godnego *(to iest ktorego się ludzie wstydzą, y onego miłuią),* y radnego *(ktory może dobrą radę w trudnościach podać).*
4. Y dam pany ich dzieciny; y ci co zniewieścieli panować nad nimi będą[1].

OS 397

5. Burzy się dziecię na starego, y podły na zacnieyszego[2].

K 661

11. Biada niezbożnemu, zapłacą mu robotę ręki iego.
12. Kto wam błogosławieństwo obiecuie, zdradza was[3].
14. Przyidzie Pan na sąd: żeszcie wypaśli winnicę iego, złupienie ubogich w domu waszym.
15. Czemu kruszycie lud moy, y twarzy ubogich żuiecie[4]?

Wp 25

16. Podniosły się corki Syońskie: chodzą z wyciągnioną szyią, mrugaiąc a poważnie postępuią.
17. Wierzch głowy ich łysy będzie, y obnaży Pan Bog włosy ich[5]:

K 580

---

[1] Kp 485: Odeymie od ciebie mężnego, y mocnego, y dużego walecznika, y dać pany iako dzieciny, y niewieściuchowie panować nad wami będą.

[2] K 42: Burzy się dziecię na starego, y podły na zacnego.

[3] Mowa tu o władzcach, schlebiających namiętnościom podwładnych i zezwalających na ucisk biednych, na wszelakie zdrożności [zob. wiersz 14—15]. Sądzą, że ten sposób zadowolenie szerzą wśród ogółu, a nie baczą, że gniew Boży ściągają na siebie i na kraj cały [wiersz 17—26; Knabenbauer, l. c., I 85].

[4] K 351: Czemuście wypaśli winnicę moię? łupiestwo ubogich w domu waszym; czemu uciskacie lud moy, y twarz ubogich kruszycie?; K 704: Wyście wypaśli winnice moie, y łupiestwa ubogich w domu waszym; czemu tak kruszycie lud moy y twarzy ubogich moich mielecie?

[5] Wp 25: Ubieracie y stroicie niewiasty swoie, chodzą z wyciągnioną szyią. Ogoli Pan Bog głowy ich, y obnaży włosy ich; OS 226: Niewiasty, ktore wyciągnąwszy szyie a oczami mrugaiąc przechadzały a skakały, a ubiory się rozmaitymi stroiły, y piżmowały, y głowy swe ubierały, potracą stroie swoie, y z golonemi głowami obłysieią.

18. y wszytkie stroie ich odbierze.
24. Miasto wdzięczney woniey, będą smrody: miasto paskow powrozy: miasto kręconych włosow, łyse zostaną głowy: miasto napierśniczek, włosięnice[1].
25. Prześliczni mężowie waszy mieczem polegą, y mocarze waszy na woynie zginą.
26. Bramy wasze płakać będą, y osierociali siedzieć na ziemi będziecie[2].
Wp 25

Rozdział 5

2. Naprawiłem, okopałem [winnicę], robotnikim iey dał: a ona przedsię narodziła tarnkow.
4. Com iuż miał uczynić winnicy mey, a nie uczyniłem?
K 90
8. Biada wam, co dom do domu przyłączacie, y rolą do roley[3].
K 294
21. Biada wam, ktorzyście w oczach waszych mądremi y w sobie roztropnemi[4].
K 658

Rozdział 6

1. Krola zastępow widziałem oczyma memi.
K 254
2. Anyołowie twarz y nogi iego zasłaniaią[5].
Areop. 766

---

[1] K 580: Miasto wdzięczney woniey, będzie smrod: miasto paskow drogich, powroz: miasto strzępionych włosow, łysina: miasto podwiczek, [welon, kwef, zasłona, biała chusta, Linde IV 255, Karłowicz IV 437] włosiennica; K 704: Miasto woniey wdzięczney przystąpi smrod: miasto złotych pasow, powrozy: miasto skędzierowanych włosow ogolenie y łysość: miasto białych chust włosiennicą odziani będziecie.

[2] K 704: Y prześliczni mężowie twoi mieczem, y mocarze twoi na woynie poginą; y płakać będą bramy twoie, y spustoszała na ziemi usiędzie; OS 226: A nad to prześliczni mężowie twoi mieczem upadną, y mocarze twoi na woynie, y smutne będą płakać bramy, y osierociała na ziemi siędzie.

[3] Ma Prorok z natchnienia Bożego na myśli chciwość nienasyconą, ktora się z żadnem prawem, ani Bożem, ani ludzkiem, nie liczy [Knabenbauer, l. c., I. 108].

[4] Powiada Skarga [K 658]: Fundament mądrości iest: swoiey nie dufać mądrości.

[5] Dodaje Skarga w tem miejscu: bo początku iego y końca nie wiedzą.

3. Cherubinowie y Seraphinowie nie ustanymi[1] głosy śpiewaią Bogu, mowiąc: Święty, święty, święty, Pan Bog zastępow; pełne są nieba y ziemia chwały twoiey.
ŻŚ 1042

5. Ach mię[2], mowić trudno [mowi Izaiasz na widok Pana Boga], musi milczeć, pomazaną gębę mam, y miedzy takimi mieszkam.
K 278

9. Y rzekł mi [Pan Bog]: idź, powiedz ludowi temu, słuchać będziecie, a nie rozumieć.
K 254

10. Zaślep serca ludu tego, y uszy ich zatkay, y oczy ich zamkni[3].
ZA 90

Rozdział 7

9. Ieśli nie uwierzycie, nie zrozumiecie[4].
K 199, 248, 277

14. Oto panna porodzi synaczka: zwany będzie Emanuel *(to iest Bog z nami).*
ŻŚ 1106

---

[1] W wyd. ŻŚ z r. 1610: nieustaiącemi głosy; ŻŚ 877; OS 57; ZA 89: Pełna ziemia y niebo chwały iego; OS 100: Pełne są nieba y ziemia chwały iego; OS 103: Pełne iest niebo y ziemia chwały iego.

[2] W K[4] 267: Ach mnie.

[3] K 94: Zaślep oczy ludu tego, a zatkay uszy ich, y oczy zamkni; K 95: Zatkay uszy ich, y oczy ich zasłoń, aby widząc nie widzieli. — Straszliwy barzo, mówi Skarga [K 82], ale sprawiedliwy wyrok Pański, na harde, na uporne, na niewdzięczne łaski iego, ktorą często odmiataiąc, a w złości y uporze trwaiąc, do tego punktu przychodzą, iż żadne kazanie y wykład prawdy, y upominanie im nie pomaga, y zakryte im są wszystkie drogi, do baczenia y rozumienia potrzebnego. Y na takie, paraboły [przyrównania, przypowieści] w piśmie y w słowie Bożym, są iako sieci na ptaki, w ktorych się hardzi y uporni wichlą.

[4] Powiada Skarga [K 248]: Heretycy wiarę, abo raczey mnimanie o rzeczach Boskich sobie w głowie swey ukowawszy, z pisma potwierdzenia szukaią, y do niego litery gwałtem naciągaią. A Katholicy wiarę z kościelnego kazania, w ktorym Duch św. świadkiem iest, wziąwszy, do pisma idą, rozumienia iego nie z swey głowy, ale z kościelnego wykładu y doktorow [Kościoła] iako świadkow Chrystusowych szukaią. Y przetoż omyleni być nie mogą.

Rozdział 8

10. Uczyńcie radę, a ia rosproszę ią. Mowcie słowo, a nic z tego nie będzie[1].
K 505

Rozdział 9

3. Weselić się z tobą, Panie, będą [przy narodzeniu Mesyasza], iako na żniwie, y iako ci, co bitwy wygrali, a korzyścią się dzielą.
OS 358

6. Maluczki się nam narodził, y Syn dany nam iest, y zwany Bogiem będzie[2].
ZA 87

Rozdział 10

1. Biada wam, ktorzy prawa stawicie niesprawiedliwe, y piszecie nieprawość[3],
2. abyście ucisnęli ubogie, y mocą psowali sprawy uniżonych ludu mego[4].
Wp 12

3. Co uczynicie czasu nawiedzenia y nędze z daleka idącey? Do czyiey się pomocy ucieczecie? gdzie zostawicie chwałę swoię?
OS 428

27. Iarzmo od oleiu prochnieie, y miękkim się staie[5].
OS 351

---

[1] Płonne są wszelkie zakusy nieprzyiacioł ludu wybranego, żeby lud ten wytępić, wygładzić. Podaje go Pan Bog do czasu w ręce wrogów, gdy na karę zasłuży, ale nie pozwoli go wytępić, bo przezeń przyjdzie Mesyasz na świat [Knabenbauer, l. c., I. 197, 205].

[2] ŻS 1106: Maluczkie się nam pacholę urodziło: y syn nam dany iest.

[3] K 696: Biada tym, ktorzy stawią prawa nieprawe, y pisząc niesprawiedliwość piszą; K 697; NA b $_{2}$ v: Biada tym, ktorzy stawią y piszą prawa niesprawiedliwe.

[4] K 696: Aby ucisnęli ubogie na sądach, y gwałt czynili w sprawie podłych ludu mego.

[5] Wół silny, odżywiany dobrze, zrzucić może iarzmo; tak Izrael zrzuci jarzmo asyryjskie, bo w niewoli wzmoże się jego wiara i pobożność [Knabenbauer, l. c., I 258].

Rozdział 11

3. Nie wedle widzenia, ani wedle powieści ludzkiey sądzi [Mesyasz].
K 347

4. O ubogie sprawiedliwie sądzić będzie, y zastawi się o ciche y poniżone na ziemi.
K 84

6. Wilk z iagnięciem mieszkać y lampart z kozłem leżeć będzie, cielę, y lew, y owca spolnie mieszkać będą, a dziecię maluczkie poganiać ie ma[1].
K 14

7. Y cielec z niedźwiedziem zaraz się paść maią, a lew iako woł zgoniny ieść będzie[2].
ŻŚ 1123

[1] ŻŚ 323: Wilk z owcą paść się pospołu będą; ŻŚ 669: Wilk z barankiem mieszka, y lampart z koźlęciem leży, y lew z cielęciem y owcą zawarty stoi, y woł z niedźwiedziem w pokoiu na iedney paszy chodzi; a iedna ie dziecina pogania y pasie; ŻŚ 1123: Wilk z iagnięciem mieszkać, y lampart z kozłem leżeć: lew z cielęciem y z owcą zaraz [razem, spólnie; Linde VI 871] przebywać, a chłopiątko małe poganiać ie będzie; K 424: Wilk z owcą, y lew z cielęciem, y lampart z kozłem, y woł z niedźwiedziem [mieszkać musi]; K 436: Dziecię małe poganiać ie będzie. — Prorok obrazowo przedstawia królestwo Chrystusowe na ziemi. Mówi Skarga [ŻŚ 1123]: Nazwał ony okrutniki, Rzymskie Cesarze y krole ich, lwami, wilkami, niedźwiedziami, lampartami: a Chrześcijany, iako owieczki, y cielęta nie duże y podłe, ktore do tego czasu, drapieżne y mocne pogaństwo trapiło; lecz przyszło na dziwną odmianę; iż się okrutnicy Bogu ukorzyli, u iednego ołtarza, przy iednych duchownych obrokach nauki Chrystusowey z onemi, ktore mieli wzgardzone, używać poczęli. Y tak się barzo poniżyli, iż ieden Biskup Rzymski iako pacholę maluczkie, paść ony lwy okrutne y tam ie gnać mogł, gdzie iedno chciał, za wielkim ku Chrystusowi y namiestnikowi iego krolow Chrześcijańskich posłuszeństwem. — W królestwie Chrystusowem złagodnieją ludzie pod wpływem łaski. Powiada Skarga [K 424]: Gniewliwy iako lew, y okrutny iako niedźwiedź: musi się uskromić, a iad y naturę złą na pomstę złożywszy: stać się owieczką cierpliwą, y zgadzać się u iedney misy y u stołu iednego musi.

[2] Zgoniny, które się z omłóconego zboża zganiają, zgrabki, osiewki, otręby [Linde VI 1043]. — Prorok w dalszym obrazie ukazuje cnoty, które w królestwie Chrystusowem będą panowały: uspokoją się natury rozbójnicze i zadowolą się strawą uczciwą, codzienną.

10. Korzeń *(to iest potomek y syn* [— Zbawiciel]) Iesse stoi chorągwią narodom, iemu się korzyć będą, y grob iego sławny będzie[1].
K 103

Rozdział 12

3. Czerpać z weselem będziecie wody ze źrzodeł odkupienia waszego[2].
K 426
4. Na on dzień: Wysławiać Pana y wzywać go, y narodom wynalazki [plany] iego oznaymiać będziecie.
K[4] 285
5. Spiewaycie Panu, bo wielmożnie uczynił, opowiedaycie to wszytkiey ziemi.
OS 265
6. Wesel się y wychwalay [Zbawiciela] Syonie: bo wielki we śrzodku ciebie święty Izraela.
OS 51

Rozdział 13

8. Boleie iako rodząca[3] [nieprzyiaciel Chrystusowy].
OS 186

Rozdział 14

13. Wstąpię na niebo, położę tam stolicę moię,
14. y podobny Nawyższemu będę [mowi Lucyfer].
ŻŚ 936

Rozdział 16

1. Spuść baranka, Panie, panownika ziemi [Zbawiciela].
K 515

---

[1] Przez zmartwychwstanie Pańskie [K 103]. — K 200: Korzeń Iesse stoi za chorągiew ludziom. Onemu się poganie modlić będą, y grob iego zostanie sławny; K 396: Korzeń Iesse stanął ludziom iako chorągiew, iemu się narodowie modlić będą; K 440: Korzeń Iesse stoi na chorągiew ludziom, iemu narody modlić się będą, y będzie grob iego przesławny; K 554: Będzie przesławny grob iego.

[2] OS 22: Czerpać będziecie ze źrzodła Zbawicielowego z weselem; OS 51: Czerpać będziecie wodę z weselem, ze źrzodła Zbawicielowego. — Toć iest, powiada Skarga [OS 51], źrzodło wszytkich dobr y darow y łaski niebieskiey ten Sakrament przenaświętszy, w ktorym iest Emmanuel, to iest z nami Bog, dawca, y morze, z ktorego wszytkie rzeki płyną.

[3] Takie boleści i trwogi ogarną w dzień sądu Bożego nieprzyiaciół Chrystusowych (Knabenbauer, l. c., I 303).

Rozdział 19

1. Pan Bog w leguchnym obłoku wniść miał do Egyptu, y zatym poruszone bałwany Egyptu y serca ludzkie struchleć y przestraszone być miały[1].

Rdz 7

11. Mądrzy radni Pharaonowi dali głupią radę.
12. Gdzie mądrzy twoi? Niech powiedzą, co Pan Bog zastępow o Egipcie umyślił?

K 505

14. Puścił miedzy nie Pan Bog ducha wartogłowa, y byli przyczyną błędow Egiptu we wszytkich sprawach iako pijani[2].

K 675

19. Na on dzień będzie ołtarz Pański we śrzodku Egyptu.
21. Poznaią Egyptcyanie na on dzień Pana, y służyć mu będą w ofiarach y darach[3].

OS 73

Rozdział 20

2. Izaiasz boso y napoły nago chodząc, wołał:
4. Tak w niewolą popędzą [Asyryjczykowie] młodego y starego [Egipcyanina], obnażone niewiasty y z gołemi łystami[4].

K 341

---

[1] Egypt, powiada Skarga [Rdz 7] wszytkim Grekom y narodom wielką był przyczyną do czarow y bałwochwalstwa y służby dyabelskiey. Bo z niego barzo ćwiczeni około tych zabobonow wychodzili Astrologowie, y Wieszczkowie, y Philozophowie. — W leguchnym [leciuchnym] obłoku = szybko, niespodzianie zbliży się kara Boża na Egipt [Knabenbauer, l. c., I 379]; Skarga w słowach tych upatruje za przewodem niektórych Ojców Kościoła: ludzką naturę Zbawiciela, który jako Dziecię uciekać musiał do Egiptu [Rdz 7].

[2] Wartogłów = wichrowata, niespokojna głowa [Linde IV 224[. — Wyjaśnia Skarga [K 675]: Co iedno począć dobrego chcieli, to ieden drugiemu przeszkadzał, y tak niezgodą ginęli.

[3] Dodaje Skarga [OS 73]: Co Euzebius y Hieronym na to mieysce tak wykładaią: Przeniesiony iest zakon; bo y kapłaństwo przeniesione iest do Egyptcyanow, to iest do wszytkich narodow, w ktorych Bogu prawemu ofiaruią.

[4] Łysta, łyst = łyda, łydka [Linde II 688, Karłowicz II 832]. — K 705: Tak was złupią y tak łyskać łystami będziecie, gdy nieprzyiaciele na głowy wasze przywiedzie Pan Bog, y w taką was sromotę poda. — Wp 25: Tak was złupią, y tak łystami będziecie.

Rozdział 22

16. Wykowałeś sobie grob wysoki na pamiątkę [mowi Izaiasz do Sobny, zawiadowcy pałacu królewskiego], y w skale uczyniłeś mieszkanie sobie:
17. a Pan Bog wynieść cię każe, iako niosą kura abo suknią,
18. y iako piłą cisną tobą do ziemie szerokiey, y tam w sromocie umrzesz[1].

K 393

22. Dam klucz Dawidow [mowi Izaiasz o Eliachimie] na ramię iego; on otworzy a żaden nie zamknie: on zamknie a żaden nie otworzy[2].

K 573

Rozdział 24

1. Owo Pan rosproszy ziemię, y obnaży ią y utrapi, y pogubi obywatele iey;
2. y co ucierpi lud, to y kapłan: co sługa, to y pan iego; co służebnica, to y pani iey: co kupuiący, to y przedaiący: co dłużnik, to y pożyczalnik[3].
3. Ziemia spustoszeie, y łupiestwy zwoiowana będzie.

---

[1] Sobna, przygotowując sobie wspaniały grobowiec, podawał tem samem w wątpliwość i pogardę pogróżki Proroka o zgubie, zagrażającej miastu i jego mieszkańcom [Knabenbauer, l. c., I 429].

[2] Orz 55: Dam klucz domu Dawidowego na ramię iego, on otworzy, a nikt nie zamknie, zamknie a nikt nie otworzy. — To iest, mówi Skarga [K 573], nawyższą nad wszytkiemi y nad wszytkim władze mieć będzie [po Sobnie Eliachim]. Dodaje jeszcze Skarga [Orz 55]: Bo gdy na urząd kogo brano, kładziono klucze na ramiona iego. Y dziś gdy się miasta poddaią, klucze oddaią panu, ktore pan starszemu nad miastem podawa.

[3] K 673: Y będzie sługa rowno z panem, niewolnica z panią swoią, y kapłan z ludem, y bogaty z ubogim, y ten co kupił mienie, rowny z tym, co przedał; OS 195: Rosproszy Pan Bog ziemię y obnaży ią, y pogubi obywatele iey. Y będzie wszystko pomieszane, tak lud iako y kapłan, iako sługa tak y pan, iako służebnica tak y pani iey, iako przedaiący tak y kupuiący; OS 225: Oto Pan Bog rosproszy ziemię y uciśnie ią, y rosproszy obywatele iey, y będzie iako lud pospolity, tak y kapłan, iako sługa tak y pan (*w iednym powrozie związani poydą).* Iako niewolnica, tak y pani iey. Iako ten co kupuie, tak y ten co przedaie; iako pożyczalnik tak y dłużnik. — Wszytko się pomiesza, dodaje Skarga [OS 225, kiedy Pan Bog karać pocznie], odmieni, a w iedney nędzy, iako w iednym potopie y morzu, utoną wszyścy, rowni y nierowni, bogaci y ubodzy, panowie y żebracy.

5. Zarażona iest od swoich obywatelow, bo przestąpili zakon, poodmieniali prawa, potargali przymierze wieczne [z Bogiem];
6. y dla tego pożrze ziemię przeklęctwo, y grzeszyć y szaleć obywatele iey będą, y ludzi na niey trocha zostanie[1].

Wp 25

7. Pola y winnice płaczą, winogrady puste, wzdychaią wszyścy, ktorzy pierwey dobrey myśli byli[2].
8. Ustały biesiady y bębny, ustały śpiewania wesołych, zamilkły wdzięczne gęśle[3].

OS 256

9. Nie będą popiiaiąc śpiewać, gorzki będzie napoy piiących[4].

Wp 25

10. Zgruchoce się miasto prożności, y domy zawarte będą, a nikt wchodzić w nie nie będzie[5].

K 702

11. Ustało y przeniosło się z ziemie wesele,
12. y zostały pustki, y nędza weszła w bramy.
13. Lud rzadki iako iabłka po trzęsieniu, y winograd po zbieraniu.

OS 226

[1] K 701; Wp 14: Ziemia się zaraziła od obywatelow swoich: bo przestąpili zakon, odmienili prawo, rozproszyli przymierze wieczne; dla tegoż przeklęctwo ziemię pożrze y grzeszyć będą obywatele iey; K 702: Ziemia zaraziła się od obywatelow swoich: bo przestąpili zakon, odmienili prawa, rozsypali przymierze wieczne; y dla tego przeklęctwo pożrze ziemię. — Dla [niesprawiedliwości, krzywd, potwarzy, zdrad], mowi Skarga [K 702] ziemia ta was podobno wyrzuci, a Pan Bog inym ią narodem osadzi, a od was y synow waszych krolestwo odeymie, y da ie obcym nieprzyiacielom waszym, pogubiwszy was y syny wasze, ieśli się nie upamiętacie. Iako uczynił onym siedmiom narodom Chananeyskim w ziemi świętey, ktore, iako pismo mowi, dla grzechow y złości ich z ziemie oney wykorzenił, a innemi, ktore sobie obrał, krolestwa one osadził. — [OS 226]: Przez woynę przeklęctwo pożera ziemię.

[2] Wp 25: Winnice płakać będą, y wzdychać będą co byli wesołego serca.

[3] K 702: Y ustanie wesele bębnow y śpiewanie weselących się; Wp 25: Ustanie wesele y bębny muzyki.

[4] K 702: Nie będę śpiewać pijąc: ale gorzki będzie napoy ich; OS 226: Nie śpiewa napijaiąc się wina, gorzki napoy pijącym.

[5] OS 226: Domy pozamykane, do ktorych nikt nie wchodzi.

Rozdział 25

1. Panie, Bogiem moim iesteś; wysławiać cię y dziękować imieniowi twemu będę: iżeś uczynił dziwy, myśli twoie stare y wierne.

K 533

4. Ssstałeś się mocą ubogiemu, siłą niedostatecznemu w ucisku iego, sstałeś się nadzieią w niepogodzie y chłodem w upaleniu.

K 532

6. Sprawi Pan Bog na gorze tey biesiadę *(abo ucztę)* z tłustych miąs, y ucztę z wina starego.
8. Y zepchnie z gory śmierć na wieki, y oddali Pan Bog łzy z twarzy wszytkich[1].
9. Owo Bog ten nasz, czekaliśmy go y zbawi nas ten Pan, trwaliśmy nań y radować się będziem w zbawieniu iego [Zbawiciela].

K 288

Rozdział 26

15. Pofolgowałeś narodom [Boże], izaliś od nich uwielbion?
16. Panie, w ucisku szukali cię, y w kłopocie szemrania nauka im twoia[2].

K 289

18. Z boiaźni twey, Panie, poczęliśmy y urodziliśmy ducha zbawienia[3].

OS 117

---

[1] OS 439: Ostatnich dni uczyni Pan na gorze tey ucztę z tłustego bydła y z wystałego wina; y obali a z gory zepchnie śmierć na wieki, y odeymie Pan Bog płacz z każdey twarzy y sromotę ludu swego. — Przepowiada Izajasz ucztę eucharystyczną na ziemi i ucztę niebiańską w wieczności; uczta ta zapewnia żywot wieczny, wyklucza, spycha śmierć [Knabenbauer, l. c., I 469—470].

[2] Często, mówi Skarga [K 289], pismo ś. zaleca y roskazuie karność, ktorą się ludzie do dobrego przywodzą, y na to są prawa, y urzędy, y namowy, y ćwiczenia: aby leniwym y nierozumnym y do złego skłonnym pomagali, a boiaźń y karanie oczy im otwarzało.

[3] Przywodzi Skarga słowa te wedle 70. [Septuaginty] i dodaje [OS 117]: Zacznie się boiaźń, a urodzi się miłość: to iest Skrucha, ktora z boiaźni synowskiey pochodzi.

Rozdział 28

5. [Pan] iest korona pochwały naszey, y wieniec radości naszey.
OS 408

7. Pobłądzili iako piiani kapłani, nie wiedzą o widzącym, nie umieią sądow[1].
Rdz 835

15. Rzekliście [książęta Izraelscy]: uczyniliśmy pokoy z śmiercią, y z piekłem mamy przymierze, bicz *(abo karanie)*, gdy iako powodź przechodzić będzie, nie przyidzie na nas. Kłamstwo położyli nadzieią swoią, y kłamstwo obrona ich iest.
OS 192

16. [Przeto mowi Pan Bog:] Oto ia kładę w fundamentach Syońskich kamień, kamień doświadczony, węglasty, drogi, na fundamencie fundowany[2].
K 212

Rozdział 29

8. Zostaniem iako ien, co przez sen ie y pije, a gdy się ocuci, w tymże głodzie y pragnieniu się nayduie[3].
OS 55

11. Wiele [z książąt Izraelskich] wziąwszy w ręce księgi, powiedzą: czytać nie umiem[4].
Wzw 2

---

[1] To znaczy: naród żydowski do wielkiej powołany jest chwały, ale przeszkadzają jej jeszcze występki, które wdarły się nawet do kapłanów i proroków żydowskich i zawadą są im w wykonywaniu obowiązków [Knabenbauer, l. c., I 504].

[2] Kamieniem tym jest Mesyasz; kamieniem doświadczonym, to jest jedynie odpowiednim, wspierającym całą budowę; węglastym, to jest spajającym jako kamień węgielny poszczególne mury; drogim, to jest najcenniejszym w całem zabudowaniu; na fundamencie fundowanym, to jest niewzruszonym [Knabenbauer, l. c., I 509].

[3] K 225: Iako głodny przez sen ie, a ocknąwszy, w tymże głodzie zostaie. — Izajasz mówi o ludach, walczących przeciw Syonowi, że nie zdołają zamysłów swoich przeprowadzić; Skarga w przenośnem znaczeniu wzywa do korzystania z łask Najśw. Sakramentu [OS 55]: Prozno nam o cudach, y dziwach, y pożytkach, y dzielnościach tego Sakramentu mowić y słuchać: ieśli tych pożytkow przywodzić na się nie będziem.

[4] Dla wodzów ludu Izraelskiego zamknięte są niejako księgi przepowiedni, bo ich zrozumieć nie chcą; szukają ludzkiej pomocy wśród niebezpieczeństwa grożącego im z strony asyryjskiej, a nie Bożej opieki. Nie lepiej postępuje lud, bo nie szuka w szczerej, serdecznej modlitwie światła u Boga [Knabenbauer, l. c., I 523].

13. Lud ten wargami mię chwali, a serce ich daleko iest odemnie.
MNA 60
14. Zgubię mądrość mędrcow, a rozumy rozumnych odrzucę[1].
ŻŚ 1037

Rozdział 30

1. Biada wam, co odbiegacie, a Boga się nie radzicie[2].
Dzk cv
13. Y będzie wam złość wasza iako mur porysowany wysoki, ktory, gdy się nie spodzieiecie, upadnie,
14. y iako garncarska flasza, mocno uderzona, z ktorey się nie naydzie skorupka na noszenie trochy wody z dołku.
K 705; Wp 25
15. Ieśli się nawrocicie a uspokoicie, zbawieni będziecie[3].
OS 120
17. Tysiąc będą przed iednym uciekać.
Rdz 337
21. To droga, tą idźcie, nie udaycie się ani w lewo, ani w prawo[4].
Wzw 2
27. Owo pałaiący gniew iego, y cięszki ku znoszeniu; usta iego rozgniewania pełne, y ięzyk iego iako ogień pożeraiący.
OS 432

---

[1] Zaniedbał lud żydowski, zaniedbała ludzkość prawdziwą cześć Bożą, dla tego nie rozumie spraw Bożych, stacza się w przepaść występkow [Knabenbauer, l. c., I 524].

[2] Przestrzega Prorok lud swój przed zrywaniem przymierza z Bogiem, a spuszczaniem się na ludzi [na bałwochwalczych Egipcyan]. Sądziłby może Izrael, że podeprze w ten sposób mury miasta swego, a one tymczasem upadną, lud zaś iako rozbite naczynie gliniane zaniknie [zob. niżej wiersz 13 i 14]. Bez Bożej pomocy tysiąc Izraelitów przed jednym nieprzyjacielem [z wojska asyryjskiego] uciecze [wiersz 17]. Więc jedyną drogą dla Izraela, to droga Boża. Jeśli nią postępować będzie, zwróci się gniew Boży przeciw wrogom jego [wiersz 27]; czeka ich straszliwa klęska, ktorej symbolem jest Tophet, miejsce w dolinie Ben-Hinnom, niedaleko Jerozolimy. Miejsce to było u Żydów miejscem wzgardy z powodu ofiar składanych tam ongi Molochowi przez Achaza i Manassego, ale zarazem oznaczeniem piekła [Knabenbauer, l. c., I 530—552].

[3] Mówi Skarga w OS 119: U Proroka Izaiasza wedle 70. [Septuaginty] są te słowa: Gdy się nawrociwszy westchniesz, zbawion będziesz; to samo K 299.

[4] OS 128: Ta iest droga: ani w lewo, ani w prawo, tak prosto chodźcie *(do zbawienia y szczęścia wiecznego)*; OS 160: Ta iest droga, tą chodźcie, nie puszczaiąc się ani w lewo, ani w prawo.

33. Zgotowana iest od wczora Tophet *(to iest piekło)*, od krola zgotowana głęboka y szeroka, karmia[1] iey ogień, y drew wiele, wiatr Pański iako strumień siarki, ktora ią zapala.
C 101—102

Rozdział 32

18. Siedzieć lud [Boży] będzie w piękności pokoiu, w przybytkach bespiecznych, w odpocznieniu bogatym[2].
OS 357

Rozdział 33

1. Biada tobie, co łupisz y wydzierasz, bo cię też obłupią[3].
K 726

14. Ale kto może mieszkać z ogniem pożeraiącym y z upaleniem wiecznym [w piekle][4]?
C 105

Rozdział 34

7. Ziemia się krwią zaraża[5].
Areop. 759

Rozdział 35

1. Ta, ktora pierwey była iako suchą y niepłodną ziemią, stała się ogrodem pełnym zioł wonieiących[6].
ŻŚ 519

3. Posilaycie ręce iuż spuszczone, y kolana osłabione potwierdzaycie:

---

1 Karmia = pokarm, strawa [Linde II 321, Karłowicz II 272].

2 K 391: Gdy zasiędziem w piękności pokoiu, w przybytkach ufania y odpoczynieniu bogatym [święto mieć z Chrystusem będziem po śmierci]; OS 439: Tam siedzieć będziem w piękności pokoiu, w mieszkaniach bespiecznych y w bogatym odpocznieniu.

3 K 703: Biada temu, ktory łupi y wydziera, bo też sam złupiony będzie; OS 428: Biada wam, coście łupili, oto złupieni będziecie.

4 OS 433: Kto zmieszka z ogniem pożeraiącym?

5 Tyle krwi wypłynie wedle Proroka wśród porażki nieprzyjaciół Bożych, że ziemia się nią zarazi [Knabenbauer, l. c., I 584]. — Powiada Skarga [Areop. 759], że z zaniedbania sądów: gniew się Boski na wszytko krolestwo szerzy, upadek y pomsta codzień bliższa.

6 Maluje Izajasz w tym rozdziale wyraziście krolestwo mesyańskie. Skoro się Zbawiciel ukaże, odnowi się niejako oblicze ziemi, usuną skutki grzechu pierworodnego w znacznej części, radość zawita na świat, droga prawdy zajaśnieje wszystkim [Knabenbauer, l. c., I 587 n.].

4. mowcie małego serca, nie boycie się, oto Bog wasz pomstę przywiedzie zapłaty. Bog sam przyidzie y zbawi was[1].
K 13

5. W ten czas się otworzą oczy ślepych, y uszy się głuchych odemkną:
6. w ten czas chromy iako ieleń skoczy, y rozwiąże się ięzyk niemych[2].
ZA 88

Na suchey puszczy puściła się woda, y źrzodła w pustyniach:
7. uschła, stanie się ieziorem,
K 13

y pragnąca stanie się źrzodłem wody. W łożyskach, w ktorych pierwey smokowie mieszkali, puści się zieloność trzciny y sitowia.
K 14

8. Droga prawdy twoiey tak wielka y znaczna iest, iż y głupi pobłądzić na niey nie mogą[3].
ZA 78

Rozdział 37

3. Zemdlałem [woła Ezechiasz na bluźnienie Sennacherybowe Bogu] iako rodząca, ktorey siły nie staie.
ZA 3

10. Niech cię Bog twoy nie zwodzi [mowi Rabsak do Ezechiasza], nie wyrwie cię z ręku moich.
PrS a_7v

---

[1] ŻŚ 55, 58: Ręce spuszczone posilał, y nogi zemdlone ukrzepczał, a wołał, mowiąc: Boiaźliwi stoycie mocno, a nie lękaycie się: oto Bog wasz przyidzie y wybawi was; ŻŚ 617: Uczyni Pan Bog pomstę o wybrane swoie [to iest, dodaje Skarga w K 13, na wtore przyszcie, gdy na sąd przyidzie, na pomstę złymi y na zapłatę dobrym. Y mowi: Bog sam przyidzie y zbawi nas. To o pierwszym przyszciu oznaymia, ktorym zbawienie nam przyniosł]; K 136: Nie spuszczaymy ręki, y nog nie osłabiaymy; ZA 88: Bog sam przyidzie y zbawi nas.

[2] K 13: W ten czas się otworzą oczy ślepych y uszy głuchych, w ten czas chromy iako ieleń skoczy, y ięzyk się niemych rozwiąże.

[3] Kamp. m_1v: Tę mieć będziecie prostą drogę, tak iż y głupi ią błądzić nie będą.

11. [Modlił się Ezechiasz:] Boże zastępow, Boże Izraelski, ktory na Cherubinach siedzisz: Ty iesteś sam Panem wszystkich krolestw ziemskich: tyś uczynił niebo y ziemię[1];
17. nachyl, Panie, ucha twego, otworz oczy twoie[2], a słuchay tych słow Sennacheryba, ktore posłał na bluźnienie Boga żywego.
18. Tak iest, iż krolowie Assyryiscy spustoszyli ziemię [pogańską],
19. y popalili bogi [pogan]: bo nie byli bogowie, ale dzieło rąk ludzkich, drewno y kamień: przeto ie pogruchotali.
20. A teraz, Panie Boże nasz, wybaw nas z ręki iego, aby poznały wszystkie krolestwa ziemskie, iżeś ty sam Panem iest[3].
OS 240
29. [Pocieszył go Pan Bog przez Izaiasza]: pohańbię hardość głupiego tego krolika, włożę kolce w nozdrze iego, y dam wędzidło w gębę iego;
33. nie wnidzie w to miasto, ani puści strzały na nie, ani wałow około sypać będzie;
34. drogą, ktorą przyszedł, tą się wroci.
35. Obronię miasta tego, dla siebie y dla Dawida sługi mego.
OS 241; ŻŚ 85

Rozdział 38[4]

1. Rosprawuy dom swoy [mowi Izaiasz do Ezechiasza]: bo umrzesz a żyć nie będziesz[5].
OS 423, 426
2. Pamiętay Panie [modlił się Ezechiasz], iakom chodził przed tobą, w prawdzie y w całym sercu, a czyniłem to, co iest dobre przed oczyma twemi[6].
K 350
5. [Rzekł mu Pan Bog przez Izaiasza]: Usłyszałem modlitwę twoię, y uyrzałem łzy twoie.
K 219

---

1 ŻN 63: Panie Boże zastępow, Boże, ktory siedzisz na Cherubinach, y iesteś Bogiem wszytkich krolestw na ziemi. Tyś uczynił niebo y ziemię.
2 ŻN 63: Skłoń, Panie, ucho twoie, y otworz oczy twoie.
3 ŻN 63: Wybaw nas z ręki nieprzyiacioł naszych, aby poznały wszytki krolestwa ziemie, iżeś ty sam Panem iest.
4 Zob. IV Księgę Królewską, rozdz. 20, niniejszego Pisma św. str. 163.
5 K 706; Wp 23: Rospraw dom twoy, bo iuż umrzesz, a żyć nie będziesz; OS 146: Zatym rospraw dom twoy.
6 K 362: Czyniłem to, co iest dobrego w oczach twoich.

15. Rozmyślać łata moie będę [woła Ezechiasz] w gorzkości dusze moiey[1].
K 141
20. Wybaw mię, Panie, a my Psalmy nasze śpiewać tobie będziem po wszytkie dni żywota naszego w domu Pańskim.
NMz 10

Rozdział 39

5. Pogrożka Izaiasza do krola Ezechiasza,
6. iż dom iego y dostatki wszystki iego przeniesione być miały do Babilonu,
7. y synowie iego mieli być niewolnikami y rzezańcami u krolow Babilońskich, przewlokła się:
8. gdy prosił dobry krol, aby to nie było za czasu y żywota iego[2].
K 341

Rozdział 40

3. Głos wołaiącego na puszczy. Gotuycie Panu drogę, prostuycie ścieszki Bogu naszemu,
K 27; ŻŚ 792
4. aby się gory poniżały, a doły zasypywały.
OS 128
6. Wołay: A coż wołać? Lud trawa, a chwała iego kwiat[3].
Wp 2
7. Uschło ziołko, y spadł kwiat, gdy wiatr od Boga wionął[4].
OS 410
11. *(Przyszedł* [Zbawiciel], *aby)* iako pasterz pasł trzodę swoię, ręką swoią zgromadzi baranki, y na łono ie swoie brać będzie, y kotne sam poniesie[5].

---

[1] OS 118; ŻŚ 957: Rozmyślać będę lata moie, w gorzkości dusze moiey.
[2] K 706; Wp 24: Iuż wszytko dobrze, co Pan Bog uczyni, choć nas tak srogo pokarze y pogubi: iednak proszę, aby był pokoy za dni moich, aby ia na to nie patrzył.
[3] OS 410: Każdy człowiek ziołkiem, każdego szczęście iako kwiat polny.
[4] Wp 2: Pokoszono trawę, uschła: a kwiat iey upadł.
[5] K 215: Na ramionach swoich, iako pasterz, y na łonie swoim baranki, poniesie, y płodne sam podźwignie.

12. Ten, ktory garścią zmierzył wodę, y niebo na piędzi rozmierzył, ktory wielkość ziemie na trzech palcach zawiesił, y gory wszytki y pagorki na szalach zważył[1].
K 21

15. Wszytkie narody u ciebie iako kropla wody z wiadra, y wyspy wszytkie iako maluczki proszek.
Areop 768

17. Wszytki narody przed Panem Bogiem tak są, iakoby nie były, a iako nic abo iako prożny wiatr u niego.
K 22

31. Ktorzy nadzieię w Panu maią, odmienią moc *(to iest, z małey nabędą wielkiey)*, y iako orłowie skrzydła wezmą; po bieżą, a nie spracuiąc się chodzić będą, a nie ustaną[2].
OS 368

Rozdział 41

8. Dziedziście przyiaciela mego Abrahama [mowi Pan Bog do Izraelitow].
K[4] 408

Rozdział 42

3. Trzciny nałomioney [Zbawiciel] nie dołamał, y nitki goraiącey nie zagasił.
K 152–153

17. O ślepi, przeyrzycie, abyście widzieli[3].
K 107

19. Kto ślepy, iedno sługa moy? Kto głuchy, iedno ten, do ktoregom posły moie wyprawił[4]?
K 517

---

[1] K 318: Zmierzył garścią swoią wody, y piędzią swoią zważył nieba. Na trzech palcach swoich zawiesił cięzar ziemie, y wagami gory zważył, y pagorki szalami.

[2] OS 137: Ci, ktorzy w Panu Bogu nadzieię maią, odmienią siłę *(to iest, z słabszych staną się mocni):* wezmą skrzydła *(to iest, z leniwych staną się ochotnemi):* iako orłowie latać będą *(to iest, żadna im rzecz cięszka nie będzie)*, y nie ustaną, pobieżą się, a nie zrobią *(to iest, z weselem a nie z cięszkością wolą Bożą pełnić będą).*

[3] Iest ślepota duszna, mówi Skarga [K 107], ktora grzesznym y zapamiętałym ciemność szkodliwą przynosi.

[4] Narod wybrany głuchy na wołania proroków [Knabenbauer, l. c., II 120].

Rozdział 43

25. Iam sam, iam iest sam, ktory gładzę złości twoie dla mnie [mowi Pan Bog do Izraela].
K 347

Rozdział 44

17. Wybaw mię, boś ty Bog moy iest[1].
ŹŚ 284
22. Oto ia zgładzam iako obłok grzechy twoie, y iako mgłę złości twoie[2] [mowi Bog do ludu wybranego].
OS 122

Rozdział 45

5. Iam iest, iam iest Panem, y okrom mnie nie masz Boga.
ZA 84
22. Iam Bog y nie masz inego,
23. sam na się przysiągłem: iż mi się każde kolano pokłoni.
ZA 90

Rozdział 47

5. Siedź milcząc, a wnidź w ciemności, corko Chaldeyska [Babilonie]; bo iuż daley zwać cię panią krolestw nie będą [za okrucieństwa nad Żydy].
OS 224
11. Przyidą na cię nieszczęścia, nie będziesz wiedziała, skąd przyidzie na cię ucisk, z ktorego wyniść nie będziesz mogła: przyidzie na cię z prędka nędza, o ktorey nie wzwiesz.
OS 225

---

[1] Tak wedle Proroka mówi bałwochwalca do wyobrażenia bożyszcza swego. — Skarga w ŹŚ 284 poucza: Takich obrazow nigdy Pan Bog nie zakazał, ktore do niego wiodą iako y nauka: y owszem świat ten wszytek, niebo y ziemię postawił, iako tablice y obraz y księgi wszechmocności swey, y malowanie nieiakie a ślad Bostwa swego niewidomego, po ktorym do iego znaiomości przychodzić mamy. Lecz tych obrazow zakazał, ktore się właśnie bałwanami zowią: to iest, na ktorych człowiek przestaie, tak żeby Bogami iego były: y ucieka się do nich, prosząc bałwana, wedle słow Prorockich: wybaw mię, boś ty Bog moy iest; czego gdy w obraziech prawowierni nie czynią, ale się raczey z obrazu malowanego, o niewidomym Bogu naszym, Panie Iezusie, pytaią y nań wspominaią: słusznie y potrzebnie w kościele ś. iako iedno pismo prostych, postawione są.

[2] OS 146: [Grzechy] iako kamienie w morzu utopione są, y iako obłok na powietrzu zniszczone.

12. Stoy z swemi czarowniki y z wielkością ich, ktoryneś się od młodości przyuczył[a]: ieślić co pomogą a mocnieysz[ą] cię uczynią.
13. Niech stoią a wybawią cię wieszczkowie twoi niebiescy, co patrzą na gwiazdy, rachuią miesiące, abyć przyszłe rzeczy opowiedzieli.
K 518

Rozdział 48

11. [Bog] z nikim się [chwałą] nie dzieli[1].
K 344
17. Ia Pan, ktory cię [Izraelu] rzeczy pożytecznych nauczam, y rządzę cię na tey drodze, ktorą idziesz;
18. obyś pilnował roskazania mego: byłby pokoy twoy iako rzeka[2] *(to iest długi a nie ustaiący),*
OS 220
19. y syny twoie iako piasek y kamyszczki iego.
OS 439

Rozdział 49[3]

1. Pan mię zawołał [mowi Zbawiciel] z żywota matki moiey, ieszcze w matce wspomniał na imię moie.
ŻŚ 594
2. Uczynił Pan usta moie iako miecz ostry.
K 353—354
6. Mało to, abyś mi był sługą na wzbudzenie pokolenia Iakoba, y na drożdże abo ostatki Izraela nawrocenie: otom cię dał na światłość narodom, abyś był zbawieniem moim aż do końca ziemie.
K 201

---

[1] Izajasz ma tu przedewszystkiem bożyszcza pogańskie na myśli, z któremi Pan Bog czci sobie należnej nie dzieli [Knabenbauer, l. c., II 220].

[2] ŻŚ 1047: Byś był posłuszen roskazaniu memu, byłby iako rzeka pokoy twoy; Pdk 80: Obyś chował Izraelu roskazanie moie, pokoy byłby iako rzeka; K 551: [Pokoy twoy] będzie iako rzeka, w ktorey nigdy woda nie ustaie; OS 439: Uczynię iako rzekę pokoy twoy.

[3] Przecudnie odmalowuje Izajasz w rozdziale tym obraz działalności Jezusowej. Widzi, jak Anioł poleca nadać Mesyaszowi imię Jezusa, jak Zbawiciel nie do ludu wybranego jedynie posłany, ale do wszystkich narodow, jak ubłaga Boga i zwolni ludzkość z pętów grzechowych.

8. Czasu przyiemnego wysłuchałem cię, y dnia zbawiennego wspomogłem cię.
K 109
Dałem cię na pokoy y przymierze ludziom, abyś ziemię wskrzesił, a spustoszałe dziedzictwa posiadł,
9. abyś tym, co są w więzieniu mowił: wychodźcie; y tym, ktorzy są w ciemności: Obiaśniaycie się[1].
K 264
15. Izali matka zapomnieć może synaczka swego? a ieśliby ona zapomniała ia nie zapomnę [Syonu, mowi Pan].
OS 216
22. To mowi Pan Bog: Podniosę na narody rękę moię, y na lud znamię moie, y poniosę syny twoie na ręku, y corki twoie na ramionach;
23. y będą krolowie karmicielami twemi, y krolowe mamkami twemi; twarzą na ziemi spuszczoną kłaniaćci się, y proch nog twoich lizać będą[2].
ŻŚ 1123

Rozdział 50

4. [Bog Zbawicielowe] ucho rano podnosił[3].
K 359
5. Pan mi ucho otworzył, a ia się nie sprzeciwiam[4].
K 353
6. Ciałom moie podał biiącym, y iagody moie szarpaiącym, twarzy moiey nie odwrociłem od łaiących mi, y pluiących na mię.
K 103

---

[1] K 184: Więźniowie wychodźcie, y w ciemnościach będący światłość bierzcie; OS 441: Wychodźcie z tego więzienia, oświecaycie się w ciemnościach siedzący.

[2] Kamp n 4: Będą Krolowie Oycami twoimi, y Krolowe mamkami twoiemi; K 305: Będą krolowie karmicielami twemi, y krolowe mamkami twoiemi; twarzą na ziemi kłaniaćci się y proch z nog twoich lizać będą. — Co się za tego czasu, mówi Skarga w ŻŚ 1123, nawięcey iścić poczęło, gdy Cesarz Konstantyn y inni po nim od kościoła Rzymskiego począwszy, dostatkiem swym y dochody swemi Cesarskiemi kościoły Boże nadawać, y Papieże Rzymskie wielce czcić, y nakoniec nogi ich całować poczęli, tak iako Ezaiasz prorokował.

[3] Aby Zbawiciel wsłuchiwał się niejako nieustannie w objawienie Boże i obwieszczał je ludziom, aby jak następne wykazują wiersze, był ludziom wzorem posłuszeństwa, ubłaganiem sprawiedliwości Bożej [Knabenbauer, l. c., II 255—257].

[4] K 358: A ia mu się nie sprzeciwię.

Rozdział 52

5. Imię moie [mowi Pan Bog] ustawicznie cały dzień bluźnią[1],
6. dla tego będzie lud moy wiedział dnia onego, iż ia sam, ktorym mowił: owo iestem.
ZA 88

Rozdział 53

1. A kto uwierzy temu, cośmy słyszeli: y ramię Pańskie komu obiawione iest?
2. gdyż wznidzie iako maluczki krzaczek [Zbawiciel]: a iako korzeń z suchey ziemie, ozdobności w nim niemasz.
ŻŚ 562
Widzieliśmy go tak barzo pożądanego, a nie poznaliśmy go,
3. a on naliższy y napodleyszy miedzy mężami, świadomy boleści, twarz iego pokryta y wzgardzona[2].
4. Prawdziwie niemocy nasze nosił, y boleści nasze na sobie miał. Myśmy go sobie mieli za trędowatego y od Boga pokaranego y uniżonego[3],
5. a on zraniony iest dla złości naszych, starty dla zbrodniow naszych, karność pokoiu naszego na nim[4], y sinością iego zleczeni iesteśmy.
K 103

---

[1] K 312: Dla was imię Pańskie miedzy Pogany zbluźniono iest; K 328: Imię moie zbluźnione iest miedzy Pogaństwem dla was. — Dodaje Skarga [K 328]: Patrz na pożytki tego heretyctwa, iako bluźnią Poganie y Krzyża świętego nieprzyiaciele Chrystusa dla takich niezgod waszych, iż mowią: Nie może ich bronić, Nie może w zgodzie swey czeladki rządzić, Nie może się nam sprzeciwić. Iako wiele krolestw Chrześcijańskich ty kacerstwa pogubiły, iako ie dali w ręce nieprzyiacielowi, iako ie odszczepieństwa poniżyły, iako nam wiele odpadło mocy, sławy, pieniędzy, dochodow do obrony wiary Chrześcijańskiej, kto bez żałości wymowić może?

[2] K 82: [Zowie Izajasz Zbawiciela wskutek dobrowolnie przezeń podjętych mąk] napodleyszym z mężow y wzgardzonym u świata; K 168: Widzieliśmy go, a nie było na co patrzyć, uroda y okrasa iego zginęła, wzgardzony y napodleyszy miedzy ludźmi, zbolały mąż y świadomy niemocy, zakryta twarz iego, y nie poznaliśmy go.

[3] K 168: Prawdziwie niemocy nasze na sobie nosi. Mniemaliśmy, iż trędowaty, y od Boga zabity, y poniżony; K 172: Nie poznaliśmy go, mnimaliśmy, by kto trędowaty y od Boga uderzony; Rdz 298: Nieudolności nasze nosił.

[4] K 167: Na tobie ukaranie pokoiu naszego. — Powiada Skarga [K 167]: Na Mękę [Iezusową] patrzym, a grzechu nie widzim, chyba na sobie,

6. Włożył nań Pan Bog złości wszystkich nas[1].
K 163
7. Iako owieczka na zabicie prowadzony iest, iako baranek zamilknął na strzyżeniu, y ust swoich nie otworzył.
K 103
9. Żadnego grzechu nie miał, y zdrada nie nalazła się w uściech iego.
K 163
12. Miedzy łotry policzony iest, y za występce modlił się.
K 103

Rozdział 54

1. Weselże się niepłoda, ktora nie rodzisz: bo więcey masz synow osierociałą będąc, niżli ta, ktora ma męża[2].
ŻŚ[2] p II
2. Rozszerzay mieysce taborow twoich, y rościągay płotna y skory namiotow twoich: długie czyń powrozki, y pobiiay głębiey gwoździ twoich[3],
3. bo y w prawo y w lewo się rospuścisz, y w pustych miastach mieszkać będziesz;
Kp 472
nasienie twoie narody opanuie[4].

---

ktorzyśmy takie piekielne biczowanie zasłużyli, a na twoim grzbiecie mękę zostawili. [Teraz używamy pokoju, t. j. łask zjednanych męką Zbawiciela, Knabenbauer, l. c., II 304]. — K 168: A on zraniony iest dla złości naszych, y starty dla grzechow naszych; K 239: Dla złości ludu mego ubiłem go.

[1] K 172: Włożył nań Pan Bog złości y grzechy wszytkiego świata.

[2] ŻŚ 725: Więcey iest dzieci tey, ktora męża nie ma, niżli tey, ktora go ma. — W proroczem widzeniu opisuje Izajasz Jeruzalem, bezdzietne, opuszczone przez Boga w niewoli z powodu licznych przewinień: wzrastające znowu po nawróceniu swojem w wielką liczbę prawdziwych czcicieli Bożych. Pójdzie naonczas w zapomnienie hańba młodości Izraela [zob. poniżej w. 4], to iest: odwrocenie się jego od Pana Boga. Potęga i moc Syonu wzmoże się jeszcze za czasów Mesyasza: wszystkie narody popłyną do Syonu. Za krótki czas kaźni w niewoli [w. 7], nastąpi wiekuiste miłosierdzie [Knabenbauer, l. c., II 338 - 343].

[3] K 162, 200: Rosprzestrzeniay mieysce obozu twego Syonie, rościągay skory namiotu twego, długie czyń sznury twoie, umacniay goździe twoie.

[4] ŻŚ 739: Nasienie twoie, w ięzykach y narodach dziedziczyć będzie.

4. Zapomnisz hańby młodości, byłaś niewiastą opuszczoną, z młodych lat twoich porzuconą.
ŻŚ 519
7. Na maluczki czas opuściłem cię, a w wielkim miłosierdziu zgromadzę cię.
K 224

Rozdział 55

4. Dałem [Mesyasza] za świadka narodom, za wodza y nauczyciela poganom.
5. Owo narodu, ktoregoś nie znał [ludu Mesyaszowy], przyzowiesz, y poganie, ktorzy cię nie znali do ciebie przybieżą, dla Pana Boga twoiego y dla świętego Izraela, ktory uwielbił ciebie.
ŻŚ 978
8. Myśli moie nie tak iako myśli wasze, y drogi moie nie tak iako drogi wasze.
9. Iako wysokie niebo od ziemie, tak myśli moie od myśli waszych [mowi Pan Bog].
C 62

Rozdział 56

3. Niech powściągliwy nie mowi: Jestem drewno suche,
4. bo to mowi Pan Bog powściągliwym *(nie z natury ani z niewoley: bo za to żadney zapłaty nie masz)*, ktorzy zachowuią soboty moie, obieraią to, co chcę, y dochowuią przymierza mego:
5. dam im w domu moim y w murach moich mieysce, y imię lepsze nad syny y dziewki, imię wieczne dam im, ktore nie zginie[1].
OS 185

Rozdział 57

1. Ginie *(abo umiera)* sprawiedliwy, a nie masz tego, coby to uważał w sercu swoim; mężowie miłosierni odchodzą *(abo ie*

---

[1] Te słowa [dodaje w OS 185 Skarga] Hieronym, y Cyryllus, Augustyn, y Bazylius, y Ambrozyus, wykładaiąc mowią: iż tu Pan Bog powściągliwość dobrowolną a nieroskazaną radzi, y rad ią widzi, gdy mowi: Obrali to, com ia chciał, y za to więtszą im zapłatę obiecuie, niżli tym, co syny maią y corki. Nie docześną zapłatę, ale wieczną.

Pan Bog przez śmierć zbiera), a nie masz, ktoby to rozumiał, bo dla złości ludzkiey odeymuią sprawiedliwego[1].

OS 397

9. Ozdobiłaś się [niewierna coro Boża, Izraelu] krolewskimi woniami, y rozmnożyłaś farby y malowania swoie [aby przymierze zawrzeć z bałwochwalcami].

ŻŚ 982

Rozdział 58

1. Wołay [Proroku], a nie przestay, iako trąbę podnoś głos swoy, ukazuy ludowi memu grzechy ich[2].

Wp 2

2. Przybliżaią się do mnie iakoby ludzie sprawiedliwość czyniący [y mowią]:
3. Czemuśmy pościli, a nie weyrzałeś? Bowiem w posty wasze nayduie się wola wasza[3].

K 56

7. Ułamuy łaknącemu chleba twego, a ubogie y tułaiące się wprowadzay w dom twoy. Gdy uyźrzysz nagiego, odziey go, a nie gardź ciałem twoim[4].
8. A zatym, iako rana [poranna] zorza, wyniknie światło twoie, y zdrowie twoie rychley wznidzie, a przydzie przed tobą sprawiedliwość twoia, y chwała cię Pańska przyiymie.

BM 51

9. Tedy będziesz wzywał, a Pan Bog cię wysłucha. Wołać będziesz, a Pan Bog rzecze: Owom.
10. Gdy wyleiesz łaknącemu duszę twoię *(to iest chuć* [= chęć, współczucie] *y użalenie nad nim)*, y serce niedostatecznego pocieszysz y napełnisz: w ciemności wznidzie światłość twoia[5],

---

[1] Iest wielki nierozum nasz, mówi tu [OS 397] Skarga, gdy widzim, iż Pan Bog godne a dobre ludzie od nas bierze: a my tego sobie za nic nie mamy. Winniśmy to sobie do serca włożyć.

[2] OS 118: Wołay, a nie ustay. Opowiaday ludu memu złości ich.

[3] OS 239: [Cielesny post nicby nam nie pomogł:] aniby Pan Bog nań nie weyrzał. — Przy umartwieniu cielesnem, mówi Prorok, nie umartwiacie się duchowo: idziecie za [złą] wolą waszą, uciskacie bliźnich czyńcież miłosierdzie [Knabenbauer, l. c., II 391].

[4] K 137: Ułamuy chleba twego łaknącemu, a ubogie y tułacze wprowadź w dom twoy, gdy nagiego uyrzysz, odziey go.

[5] ŻS 957: Gdy się nad łaknącym polituiesz y strapioną duszę pocieszysz y nakarmisz: w ciemnościach *(to iest w przygodach twoich y nie-*

11. y dać Pan Bog zawżdy odpocznienie, y napełni iasnością duszę twoię, y kości twoie wybawi, y będziesz iako ogrod, ktory się zawżdy polewa, y iako źrzodło, ktorego woda nigdy nie ustawa[1].
BM 53

12. Zbuduią się na tobie puste wieki, fundamenty postawisz rodzaiom y rodzaiom, y nazowią się budownikiem płotow, ktorymi pokoy opatruiąc, ścieszki gubisz[2].
PZ 15

Rozdział 59

1. Nie kurczysz [Boże] mocney y hoyney ręki twoiey.
OS 218

4. Poczęli [grzesznicy] pracą, y złość urodzili:

---

szczęściu) wznidzie świątość twoia: a ciemności twoie będą iako południe, y zdrowie twoie rychley się ukaże; K 661—662: Gdy łaknącemu wyleiesz duszę twoię *(to iest wewnętrznego miłosierdzia nad nim użyiesz)* y duszę strapioną napełniasz: w ciemnościach wznidzie światłość twoia, y ciemności twoie będą iako południa. — Dodaje Skarga [K 662]: Ciemności zowie niewiadomość y zaćmienie rozumu. Kto dobre uczynki czyni, oświeca mu Pan Bog rozum; a kto okrutny na bliźniego, y nie czyni miłosierdzia nad nim, zaślepnieie w rozumie swoim, y rady dobrey nie naydzie. Dla tegoż Iakub św. mądrość od Boga opisuie, iż iest pełna miłosierdzia y uczynkow dobrych. — K 720: Gdy wyleiesz łaknącemu duszę twoię, y gdy strapioną duszę napełnisz: w ciemnościach wznidzie światłość twoia, y twoie ciemności iako południe zostaną. — Powiada Skarga [K 720]: Ciemności są grzechy, w ktorych dusza ślepa do piekła błądzi, y z ktorych powstać swemi siłami nie może.

[1] K 137: Pan Bog napełni światłością duszę twoię *(to iest, da iey obrok iey własny łaski swey)*; K 720: Gdy duszę strapioną pocieszysz y pomocą twoią napełnisz, napełni Pan Bog iasnością duszę twoię, y będziesz iako ogrod, ktory zawżdy pokrapiaią, y iako źrzodło, ktorego wody nie ustawaią. — Dodaje Skarga: Rozmnoży cię Pan Bog w duchownych cnotach y pociechach, iako ogrod rodzayny, ktorego dobry gospodarz pilnuie, a zawżdy w nim wszytkiego przyczynia. — PZ 15: Będziesz iako polewany ogrod, y iako źrzodło nieustaiącey wody.

[2] K 92: Sprawiedliwego Izaiasz zowie budownikiem płotow, ktory ścieszki odwraca [zamyka dostęp złoczyńcom], aby miał pokoy. — Ustawicznie, dodaje Skarga [K 92], ty płoty opatrowane, y ścieszki złych pokus tracowane [czyszczone; Linde wyraz ten pominął] być maią. — Miłosierny przez potomstwo swoje popłynie jako woda w dalsze pokolenia [od rodzaju do rodzaju]; wzniesie i utrwali dziedzictwo swoje [Corn. a Lapide, l. c., XI 682].

5. iayca zwierzchu białe wężowe y piękne poiedli, y paięczych płocienek natkali. Iayca ie one pomożą[1].

K 224

6. Prace ich, prace niepożyteczne, z paięczyny płotna narobili, z ktorego sukniey nie będzie y pokryć się im nie mogą[2].

K 308

21. To przymierze moie z tobą [Mesyaszu] mowi Pan: Duch moy, ktory w tobie iest, y słowa moie, ktorem włożył w usta twoie: nie odeydą z ust twoich, y z ust nasienia twego, od tąd aż na wieki[3].

K 459

Rozdział 60

1. Wstań, oświeć się Ieruzalem, bo przyszła światłość twoia [przez Mesyasza],
3. y chodzić w niey narody będą, y krolowie w iasności weszcia twego[4].
6. Przyidą z Sabby, złoto y kadzidło niosąc, y chwałę Pańską opowiadaiąc.

K 516

9. Do ciebie nowy Hierozolimie *(to iest kościele Chrystusow)*, przywiodę syny twoie z daleka, śrebro ich y złoto z nimi imieniu Pana Boga twego;
10. y zbuduią synowie postronnni [nawroceni poganie] mury twoie, y krolowie ich służyćci będą.

K 681

---

[1] Mowi Skarga [K 224]: W weselu świeckim iest też utrapienie serca. Nafrasuiesz się, gdyć się nie powiedzie: słodkości ziarno, a pracy y kłopotow korcy sto. — Wedle Izajasza niebezpiecznem jest popieranie zamysłów ludzi grzesznych; zamysły ich pomożą ich popleczników, wciągną ich w sidła zdradliwe, pajęcze [Knabenbauer, l. c., II 405].

[2] K 224: Z paięczyn sukien mieć nie będą.

[3] K 118: Głos Boga Oyca: tego słuchaycie, namniey się na pisaną Ewangelią nie ściąga: bo iey ieszcze nie było, y ona ięzyka nie ma y mowy, y nie każdy iey czytać umie, a rzadki dobrze rozumieć ią może. Ale się ściąga na słowo iego, ktore sam rozsiewał, y ktore włożył w usta, iako mowi Prorok, nasienia swego, Apostołow y potomkow ich, y w kościoł swoy, y Koncylia y Doktory.

[4] Orz 3: Oświeć się, oświeć się Ieruzalem, a w twoiey światłości poganie chodzić będą.

11. Moc pogańską przyniosą do ciebie Ieruzalem nowa [poddadzą ci się poganie], y krolowie ich przywiedzieni będą,
12. abowiem narod y krolestwo, ktore tobie służyć nie będzie, zginie[1].

Pdk 78-79

13. Uczczę mieysce nog moich[2].

K 439

14. Pokłonią się śladom nog twoich [Syonie] ci, ktorzy cię obmawiali.

Rdz 809

20. Słońce zachodu mieć y miesiąc odmiany nie będzie, y Pan Bog będzie nam na światłość wieczną, y skończą się dni płaczu naszego.
22. Tam namnieyszy będzie na tysiąc, y maluczki iako narod przemożny[3].

OS 439

Rozdział 61

1. Posłał mnie [Mesyasza] Duch Pański do pokornych, abych leczył skruszone serca, abych więźniom opowiadał wypuszczenie, y zamknionym otworzenie[4].

K 264

10. Uweselę się, y dusza moia kochać się będzie w Bogu moim, bo mnie oblokł w szatę zbawienną, y odzieniem sprawiedli-

---

[1] ŻŚ 42: Krolestwo y narod, ktory tobie służyć nie będzie, zaginie, y lud ten pustynia zwoiuie; K 681: Krolestwo, ktore tobie służyć nie będzie, upadnie, y narody spustoszeią.

[2] Powiada Skarga [K 439]: Chrześcijanie uczcić mięli y ziemię, po ktorey Bog nasz, Iezus, chodził. — Knabenbauer odnosi miejsce to do nowego Syonu, do Kościoła [l. c., II 426].

[3] K 84: Namnieyszy będzie na tysiąc. — Nie zajdzie słońce zbawienia, nie odmówi Bog łaski swojej, nie pojawią się dni zburzenia nowej Jerozolimy i dni smutku z tego powodu; z małych początków wzrośnie Kościół i obejmie świat cały: »namnieyszy będzie na tysiąc« [Knabenbauer, l. c., II 429—430].

[4] Mówi Skarga [K 264]: Przyszedł Syn Boży nas więźnie szatańskie y niewolniki grzechow, nieprzyiaciele niegdy swoie, nie zabijać, ale wybawiać, nie sądzić, ale darować wolnością, y łaską, y uczestnictwem krolestwa swego.

wości ogarnął mię: iako oblubieńca wieńcem ozdobionego, y iako oblubienicę ubraną w kleynoty swoie[1].
K 413

Rozdział 62

2. Nazwaneć będzie imię nowe, ktore usta Pańskie mianowały[2],
12. y będziesz ludem świętym.
Rdz 25
6. Postawiłem straż na murach twoich [Ieruzalem], y w nocy y we dnie nie ustaną[3].
K 130

Rozdział 63

2. Czemu czerwona szata twoia iako tych, co w prasie wino depczą?
3. Podeptałem [narody] w popędliwości moiey, y krwią ich zmazałem szaty moie,
4. dzień pomsty moiey, dzień odpłaty moiey przyszedł.
6. Zdeptałem narody w gniewie moim[4].
K 7
16. Tyś [Boże] iest Ociec nas.
OS 115

Rozdział 64

6. Sprawiedliwości nasze iako płat plugawy[5].
K 89

[1] Słowy, tchnącemi najżywszą radością, wyraża Prorok usposobienie ludu, idącego za Mesyaszem, przyodzianego w szaty sprawiedliwości, przyozdobionego koroną chwały [Knabenbauer, l. c., II 441].

[2] Rdz 25: Tym, ktorzy mi służyć będą, nazwane będzie imię nowe. — Pan Bog nadaje Kościołowi nowe imię, bo mianuje i czyni go świętym [Knabenbauer, l. c., II 446].

[3] ŻS 188: Postawiłem stroże na murach twoich. — Tą strażą przed narodzeniem Zbawiciela byli prorocy, czuwający nad wiernością Bogu ludu Izraelskiego [Knabenbauer, l. c., II 449].

[4] Mowa tu o sądzie ostatecznym. Powiada Skarga [K 7]: On cichy baranek, ktory wszytkich zbawiać przyszedł, lwem się na on swoy dzień uczyni, y zapalczywość swoię y gniew, na złe y niewdzięczne odkupienia wypuści.

[5] Ten, co wiary nie ma, mówi Skarga [K 89], abo w grzechu leży, a w przyiaźni u Pana Boga y w łasce iego nie iest, nic sobie zasłużyć nie może. — Mowa tu przedewszystkiem o onej faryzejskiej sprawiedliwości.

Rozdział 65

1. Owom ia [mowi Pan Bog] nalezion od tych, ktorzy mię nie szukali [od pogan].
ŻŚ 16

Rozdział 66

1. Stolica maiestatu [Bożego] wszytko niebo, a ziemia podnożek nog iego.
Areop. 770
2. Na kogo weyrzę iedno na ubożuchnego y ukorzonego, ktory drży na słowo moie[1]?
K 140
12. Dam wam [mowi Pan Bog] iako rzekę pokoiu, i iako strumień wzbieraiący dam wam chwałę pogańską [dostatki], ktorą ssać będziecie, u piersi swoich nosić was, y na kolanach swoich pieścić was będę.
ŻŚ 1123
21. [Z pogan] weźmie sobie kapłany y Lewity, mowi Pan Bog.
OS 73
24. Wynidą Święci y uyźrzą trupy mężow, ktorzy wystąpili przeciw [Bogu], robak ich nie umrze, ogień ich nie zgaśnie, y będą aż do zbrzydzenia na widzeniu wszytkim ludziom.
C 109

---

[1] ŻŚ 1046: Na kogo weyźrzę, iedno na cichego y pokornego y drżącego na słowo moie?; OS 125: A na kogo ia weyrzę, iedno na obożątko y na skruszonego w duchu y przelękłego na słowa moie; OS 217: A na kogo weyrzę, iedno na ubożuchnego y w duchu skruszonego, y tego ktory drży na roskazanie moie.

Proroctwo Jeremiasza

Rozdział 1

5. Nimem cię spoił w żywocie [mowi Bog do Ieremiasza], znam cię: y nimeś z niego wyszedł, poświęciłem cię *(to iest, od grzechu pierworodnego oczyścił)*.
K 577
6. A a a Panie nieumiem mowić [wymawia się Ieremiasz, kiedy go Bog wysyła iako Proroka].
OS 36
7. Mow wszytko [rozkazuie mu Bog], coć każę,
8. a nie boy się ich, bom ia z tobą iest, abych cię z ręki ich wyrwał.
9. Dałem słowo moie w usta twoie,
10. y postawiłem cię nad narody y nad krolestwy, abyś wyrywał y psował y budował y szczepił[1].
K p3 v
11. Co ty widzisz [pyta Bog Ieremiasza]? Widzę czuyną rozgę[2],
12. a Pan rzekł: Dobrześ upatrzył: poczuią się w słowie y groźbie moiey, y wypełnię, com rzekł, y stanie się to, czymem pogroził.
14. Otworzy się wszytko złe na obywatele ziemi,
16. a sądzić się z nimi będę o wszytkie złości ich.
Wp 16
18. Słupem żelaznym y miedzianym murem uczynił [Pan Bog Ieremiasza][3].
Wp p

---

[1] OS 135: Stawię cię na to, abyś psował, budował, szczepił; Rdz 322 [Biskupi] nad pany [pod względem upominania] przełożeni są; Wp 14: Otom cię postawił nad narodami y krolestwy, abyś wykorzeniał, psował y gubił, a budował y szczepił.

[2] W pierwotnym tekście hebrajskim mowa o gałązce drzewa migdałowego, które pierwsze na wiosnę rozwijać się i kwitnąć poczyna, jakby czuwało pośród drzew innych. Tak czuwa Pan Bóg, aby słowo się Jego spełniło [Knabenbauer, Com. in Jeremiam, p. 28].

[3] Mówi Skarga K 271: [Prorocy] wymawiali się Panu Bogu [od prorockiego urzędu]. A gdy musieli, a Pańskiey pomocy do tego, ktory ich

Rozdział 2

5. [Starozakonni] kapłani nie pytaią: gdzie iest Pan Bog: y ci co trzymaią zakon, mowi Pan Bog, nie wiedzieli o mnie, y pasterze wystąpili przeciw mnie.
OS 207

10. Idźcie do wyspow Cethim [do Cypru, na zachód] oglądaycie a poślicie do Cedar [na puszczę], przypatrzcie się pilnie barzo, a obaczcie, ieśli się to stało:
11. ieśli narod Pogański odmienił bogi swoie: a zapewne oni bogami nie są: a lud moy odmienił chwałę swoię w bałwana[1];
12. zdumieway się nad tym niebo.
Areop 763

19. Wiedz człowiecze, iako źle y gorzko iest opuszczać Pana Boga twego, y nie mieć boiaźni iego, mowi Pan Bog zastępow.
OS 194

20. Pod każdym drzewem gałęzistym pokładałaś się ty nierządnico[2].
FU 55

Rozdział 3

1. Tyś zcudzołożyła [oblubienico Boża, ludu wybrany] z wielą gamratow [naśladowałaś wielu pogan], a iednak nawroć się do mnie, mowi Pan Bog[3].
OS 115

2. Czoło nierządnice maią [bałwochwalczy Żydowie], sromać się niechcą.
ZA 2

15. Dam wam pasterze wedle serca mego, y karmić ie będę umieiętnością y nauką.
K 88

---

wzywał, pewni byli: dopiero się stawali iako miedziane mury y żelazne filary, ktorych nikt przełomić y ustraszyć od służby, y prawdy, y nauki, y roboty Bożey nie mogł.

[1] K 333: Idźcie do wyspow Cetym, przypatrzcie się; poślicie dowiedzieć się w Cedar, ieśli on narod odmienia bogi y wiarę swoię, iako wy odmieniacie.

[2] Przymierze Izraela z Bogiem było iakby zaślubinami, opuszczenie Boga, bałwochwalstwo, jakby nierządem; pod drzewami pogaństwo odprawiało swoie ofiary [Knabenbauer, l. c., p. 48].

[3] OS 173: Zcudzołożyłaś, a iednak podź do mnie.

Rozdział 4

4. Iako ogień wydał się gniew moy [na występnych mieszkańcow Ierozolimy, mowi Pan Bog], a nie iest ktoryby go ugasił.
K 342

Rozdział 5

4. Mniemałem, iż tylo ubodzy grzeszą, iako ci, co głupi, a zakonu Pańskiego nie umieią[1]:
5. poydę do panow, a będę im mowił, bo oni maią drogi Pańskie y sądy Boga swego: aż oni także y barziey połamali iarzmo, y potargali związki[2].
OS 207
22. Ktoż się ciebie [Boże] bać nie ma, ktory z piasku groblą sypiesz morzu, y roskazałeś wiecznie: poty zaleway, a daley nie występuy. Podniesiesz się y nadmiesz wełny swoie: ale tego kresu nie miniesz.
OS 198
24. *(Szukałem,* mowi Ieremiasz, *ktoby pokutę czynił, a rzekł:)* Boymy się Pana Boga, ktory nam deszcz spuszcza, y żniwa naszego dochowywa.
OS 207

Rozdział 6

8. Cwicz się [zastanow się, popraw się] Ieruzalem.
Dzk d_1v
15. Wstydzić się nie umieią [fałszywi prorocy żydowscy].
ZA 2
22. *(Boymy się pogrożki u Ieremiasza:)* Oto idzie lud z pułnocy, lud wielki powstanie od końca ziemie,
23. strzałę y tarczą porwie, okrutny iest y bez miłosierdzia; wrzask iego iako morze zabrzmi, na koniech iako mąż do woyny przeciw tobie, corko Syońska.
24. Słyszeliśmy o nim, y osłabiały ręce nasze, ucisk nas zdiął y boleść, iako tę, co rodzi.
25. Nie wychodźcie na pola ani w drogę, bo miecz nieprzyiacielski y boiaźń w okoliczy.

---

1 ZA p_3: Ubodzy są y głupi, niewiedzą drog Pańskich y sądow Boga swego.

2 To iest, dodaje Skarga [OS 207], więcey się do sweywoli y życia złego przeciw zakonowi, ktory ręce do grzechu wiąże, udali.

26. Ludu moy, opasuy się w włosiennicę, posypuy się prochem, płacz gorzko, iakobyć syn iedynak umarł, bo prędko woiownik na was przyidzie.
OS 227

Rozdział 7

1. Stanąwszy tedy [Ieremiasz], wedle roskazania Boskiego,
2. we wrotach kościelnych wołał y opowiedał:
OS 206
4. Nie dufaycie kłamstwu, mowiąc: Kościoł Pański, Kościoł Pański, Kościoł Pański iest[1].
OS 194
7. Mieszkać z wami [mowi Pan Bog] na tym miejscu y w tym domu będę [w świątyni].
K 455
11. Niechay nie będzie iaskinią łotrowską Kościoł moy.
OS 207
14. Dom ten moy, w ktorym macie nadzieię *(obalę y spustoszę, y was wszytkich wyrzucę od siebie* [dla złości waszych], *mowi Pan Bog).*
OS 206
16. Nie modl się [Ieremiaszu] za ten lud, bo cię nie wysłucham.
K 235
27. Mowić do nich będziesz, a oni nie usłuchaią: wołać na nie będziesz, a oni nie odpowiedzą.
K 341

Rozdział 8

6. Żaden pokuty nie czyni nad grzechem swym, mowiąc: Com uczynił?
OS 118
10. Wszyścy [Żydowie] od małego do wielkiego idą za łakomstwem.
ŻS 1079

---

[1] Rdz 371: Nie dufaycie w słowach kłamliwych, mowiąc: Kościoł Pański, kościoł Pański. — Wyjaśnia Skarga [OS 194]: Nie spuszczaycie się na to, aby Pan Bog dla Kościoła swego y domu chwały swey, ktorą ma miedzy wami, karać was za złości wasze nie miał; y owszem tym was pokarze, gdy dopuści spustoszyć Kościoł swoy [Ierozolimski], y oddali od was chwałę swoię, y będzie dom ten Boży y Ieruzalem iako Sylo, to iest, obalony y zwoiowany; y miasto to poda Pan Bog na przeklęctwo wszytkim narodom ziemie.

20. Żniwo minęło, lato się skończyło, a myśmy zbawieni nie zostali [wołać będą Żydzi w niewoli][1].
K 643

22. Izali lekarstw nie ma w Galaad? Izali tam y lekarza nie masz? A czemuż nie pokryła się blizna corki ludu mego[2]?
OS 136

Rozdział 9

1. A kto da głowie moiey wody y oczom moim krynicę łez, abych płakał we dnie y w nocy nad pobitym ludem narodu mego[3].

2. Uciekbych na pustynią, y odbieżałbych ludu mego. Bo wszyścy wyrodkowie *(iakoby nie onych dobrych oycow synowie)*, y skupienie zbrodniow.

3. Wyciągnęli ięzyk swoy iako łuk kłamstwa y nieprawdy.
K 706; Wp 24

4. Strzeż się każdy od bliźniego swego, y żadnemu bratu nie ufay: każdy brat zdradzaiąc zdradzi, y przyiaciel w chytrości postępuie[4];

5. y mąż z brata swego śmiać się będzie, prawdy nie będą mowić: przyuczyli ięzyk swoy do matactwa, pracuią aby źle czynili[5];
K 392

---

[1] K 445: Lato minęło, a iam się nie opatrzył; K 511: Lato minęło, a my zbawieni nie iesteśmy; OS 430: Lato minęło: a myśmy się nie opatrzyli, a zbawienia nie mamy; Rdz p_5 v: Lato minęło: a myśmy do robot letnich omieszkali.

[2] To znaczy: czemu lud nie słucha proroków i ran grzechów pokutą nie leczy? [Knabenbauer, l. c., p. 137].

[3] ŻS 189: Kto da wody głowie moiey, y oczom moim [Rdz 281: powiekom moim] źrzodło łez, abym opłakał pobitych z ludu mego; K 706; Wp 26: Kto głowie moiey doda wody, y źrzodło łez oczom moim: abych we dnie y w nocy opłakał pobite oyczyzny y narodu mego; Dzk c_2 v: Puszczaycie łzy powieki nasze, y oczy wylewaycie wodę; Wp 3: Puszczaycie łzy oczy nasze, a powieki nasze niech opłyną wodą.

[4] K 658: Strzeż się każdy od bliźniego swego y żadnemu bratu swemu nie dufay, bo każdy brat podchwyca y doł pod drugim kopa, każdy przyiaciel zdradliwie postępuie; K 706: Wp 27: Strzeż się każdy brata swego, y nadzieie w nim nie miey; w uściech maią pokoy, a taiemnie sidła podkładaią.

[5] K 658: Y brat się z brata śmieie, a prawdy nie mowią.

8. ięzyk ich iako strzała raniąca: w uściech pokoy z przyiacie-
lem mowi, a taiemnie sieci zastawia[1]:
K 658
9. izali o to, mowi Pan Bog, nie nawiedzę y karać nie będę?
K 392
15. Dla tego mowi Pan Bog: Nakarmię ich piołunem, y napoy
dam im wodę żołci[2].
K 706; Wp 26
16. Nie znaią was [ci, wśrod ktorych rozproszeni będziecie].
Wp 29
17. Wołaycie narzekalniczek *(płaczliwych niewiast)*, niech przyidą,
poślicie do mędrszych [wprawnieyszych w płakaniu],
18. niech przychodzą a nie mieszkaią, niech nam smutną pieśń
zaczną: aby oczy nasze łzami się zalewały, y powieki nasze
opływały wodą[3].
K 180
19. O iakośmy zwoiowani y wielce pohańbieni;
21. przyszła śmierć przez okna nasze, werwała się w domy nasze,
pobiła przed sienią dzieci, y młodzieńce po ulicach.
22. Trupy iako gnoy po polu leżą, iako trawa za kosarzem: a nie
masz tego, ktoby ie pogrzebał.
K 706; Wp 26
24. Szczęście nawyższe iest ludzkie znać Pana Boga tworcę
y własnego a przyrodzonego Pana swego[4].
K 273

Rozdział 10

10. Gdy się [Pan Bog] gniewa, ziemia się trzęsie, a pogrożek
iego narody nie wytrwaią.
K 342

---

[1] K 392: Strzała raniąca ięzyk ich, zdradę mowi; w uściech pokoy z przyiacielem, a taiemnie nań siatki miece [miota, zarzuca].

[2] OS 207: Nakarmię lud ten piołunem, y dam im za napoy wodę żołci. — Pokarmem i napojem utrzymuje się życie; gorzkie będzie, pełne udręczeń [Knabenbauer, l. c., p. 142].

[3] K 169: Narzekalnice mądre, poślicie nad nami płakać. Uczyńcie nam lament mądremi słowy; wywodzcie nam łzy, niech się zalewaią wodą powieki nasze; K 583: Wypuszczaycie łzy oczy moie, a powieki moie opływaycie wodą; K 706; Wp 26: Zwoływcie narzekalniczek, niech nad nami lamentuią, mowiąc: Puszczaycie łzy oczy nasze, y powieki nasze opływaycie wodą.

[4] OS 21, 160: Nad co nic szczęśliwszego na świecie nie masz.

Rozdział 11

15. Namilszy moy [lud wybrany] w domu moim poczynił złości wiele[1].
K 344

Rozdział 12

4. Długoż płakać ziemia będzie, y zioła na niey posychać, dla złości obywatelow iey?
OS 249
11. Spustoszała pustkami wszytka ziemia: nie masz, ktoryby rozważył w sercu swoim[2].
OS 139

Rozdział 13

9. Tak zbotwieie y zginie wszytka pycha ludu tego, y Hieruzalem,
10. ludu tego nader złego, ktory słowa mego słuchać niechcą, a w złości serca swego chodzą[3].
OS 208
18. Powiedz krolowi y krolowey paniey: Ukorzcie się, siadaycie [w popiele], bo spadła z głowy waszey korona chwały waszey [przy wzięciu ludu do niewoli][4].
OS 408

---

[1] Iakoby rzekł, wyjaśnia Skarga [K 344]: izali ten ktorego ia miłuie, czynić mi to [bałwochwalstwo] miał, a ieszcze w domu moim?

[2] Wyjaśnia Skarga w K 358: Ziemia pustoszeie, dla tego, iż się nikt nie przypatruie sprawom Bożym, ani ich uważa. Dziwowanie takie przymnaża wiary, y smak do rzeczy duchownych czyni, y do poznania głębszego Bozkiey mądrości, y dobroci przywodzi, y rozum duchowny oświeca. — Puste serca nasze, mówi Skarga w OS 139, y nie maią w sobie skarbow y cnot świętych niebieskich: dla tego, iż nie mamy potrzebnego rzeczy uważania y rozmyślania.

[3] K 341: Tak się w gnoy obroci pycha wasza, y tak zgnije wielka hardość wasza; K 705: Tak się popsuie y w niwecz obroci, y w dym a w perzynę poydzie chwała wasza, y wszytki dostatki y maiętności wasze. — Kazał [Ieremiaszowi], powiada Skarga w OS 208, chustę abo koszulę lnianą kupić, y na mieyscu zatęchłym u rzeki Euphrates w skale iedney zgnoić, żeby się na żadną rzecz nie przydała; y rzekł do niego, a on do ludu wszytkiego, ukazuiąc onę zbotwiałą chustę: Tak zbotwieie [itd. jak wyżej wiersz 9. i 10.]

[4] OS 207: Powiedz krolowi y krolowey: upokorzcie się, siedźcie: bo spadła korona chwały waszey z głow waszych. — Skarga odnosi miejsce

23. Ieśli Murzyn odmienić może skorę swoię, y Lampart pstrociny swoie: tedy y wy dobrze czynić możecie, gdy się źle czynić nauczyli[1].
OS 135

Rozdział 14

2. Płacze ludska ziemia, y upadły brany [bramy] icy, y w ziemi się zaćmiły [pokryły pleśnią], y głos Hierozolimy wstąpił [podniósł się w górę]:
3. starszy posłali młodsze do wody, przyszli czerpać, y wody nie naleźli, y z proznemi się naczyniami wrocili, zatrwożyli się y ucisnęli, y pokryli głowy swoie.
4. Dla spustoszenia ziemie, iż deszcz na nie nie przyszedł, oracze się zasmucili.
7. Wiele złości naszych [woła Ieremiasz]. Tobieśmy [Panie] zgrzeszyli.
OS 248
8. *(Ieremiasz w zachwyceniu mowi do Messyasza przyszłego:)* Oczekiwanie Izraela, Zbawicielu iego, czasu uciskow: Czemuż być masz iako mieszkaiący na ziemi, y iako podrożny, stępuiąc do gospody *(abo mieszkania)*[2]?
9. Czemu być masz iako tułacz, iako mocny, ktory zbawić nie

---

to do śmierci królów [OS 409]: Wysocy y iako gory Tatry nad ine wynieśli panowie y krolowie, ktorzy się nadymać y szczęściem swoim chlubić y hardemi być mogą: gdy prawdziwie w oczy tey śmierci weyźrzą: iako pokorni być nie maią? a ona zsiadać im z państwa y z maiestatu chwały ich, y z stolice ozdoby ich każe: y posadza ie w prochy y w ziemi, y zdeymuie z głowy ich koronę.

[1] Poucza Skarga [OS 135]: Przeszłe grzechy, krotka a dobra skrucha prędko znieść y wymazać może: ale naprawa żywota, długiego czasu potrzebuie. Wielkiey pomocy Boskiey potrzeba do tey odmiany [życia grzesznego, nałogowego], o ktorey iednak nigdy wątpić nie mamy.

[2] ŻŚ 1106: Oczekiwanie Izraelskie czasu ucisku, czemu masz być iako obywatel na ziemi, y iako podrożny skłaniaiąc się do gospody? OS 248: Tyś oczekiwanie nasze, wybawicielu nasz czasu ciężkości naszych; K 396: Był [Zbawiciel] iako przychodzień. — Jeremiasz błaga gorąco Pana Boga, by się zmiłował nad ludem swoim. Zgrzeszył Izrael, a Pan Bóg przechodzi obok niego jako podróżny, którego nic nie obchodzi los mieszkańców; przechodzi jako ten, który na krótki czas wstępuje do gospody; przechodzi jako tułacz, jako mąż grozą, trwogą przejęty, a przecież świątynia Jego pośród ludu wybranego [Knabenbauer, l. c., p. 197—198].

może? A tyś iednak w nas iest, Panie, y twoie imię wzywane iest nad nami. Nie opuszczayże nas[1].

ZA 88

11. Iuż się za lud ten nie modl [mowi Pan Bog],
12. bo cię nie wysłucham.

Wp 23

17. Wypuszczaycie oczy moie łzy we dnie y w nocy, a nie ustaycie.
19. Izali, Panie, porzucisz nas? Izali się Kościołem ś. twoim zbrzydzisz? Czekaliśmy pokoiu, aż nic dobrego nie masz. Czekaliśmy czasow dobrych y naprawy, alić trwogi;
20. y poznaliśmy, Panie, niezbożności nasze, y złości oycow naszych, bośmy tobie zgrzeszyli.
21. Nie dayże nas w pośmiech y urąganie, dla imienia y chwały twoiey. Przymierza twego, w ktorymeś nas wział za lud twoy y za syny twoie, nie łam z nami[2].

OS 210

Rozdział 15

1. Gdy stanie Moyzesz y Samuel o lud ten prosząc przedemną *(nie wysłucham ich*[3], *bo)* nie mam serca do ludu tego.

OS 249

Wyrzuć ie [lud on], patrzyć na nie niechcę, niech idą;

2. y spytaliśmy: gdzie poydziem? powiedziano: Tak mowi Pan Bog: kto na śmierć, ten na śmierć; kto na miecz, ten na miecz; kto na głod, ten na głod; kto w niewolą, ten w niewolą.

Wp 27

5. Kto się nad tobą zmiłuie Ieruzalem, kto się o cię zasmuci, abo kto przydzie prosić o pokoy twoy[4]?

K 171

14. Wypadnie iako ogień gniew moy: zapali, a nikt go nie ugasi.

Wp 30

---

[1] ŻS 1106: Ty, Panie, iesteś w nas, y twoie imię wzywano iest nad nami: nie opuszczayże nas.

[2] K 234: Pamiętay, Panie, abyś nam przymierza, ktoreś z nami uczynił, nie łamał.

[3] Wp 27: By Moyzesz y Samuel powstał, a za nami się wstawiał, nic nie ziedna.

[4] Wp 27: Ktoż się nad nami zmiłuie? ktoż się o nas zasmuci? kto poydzie prosić o pokoy nasz?

15. Ieśli drogie od podłego oddzielisz [Ieremiaszu, mowi Pan Bog], będziesz iako usta moie[1].
ŻŚ 1085

Rozdział 16

5. Nie ciesz się [Ieremiaszu], bom odiął pokoy moy od ludu tego, politowanie y miłosierdzie.
OS 219

16. Wyślę wiele rybołowow, y wiele łowcow; y łowić będą, y na gorach, y na pagorkach, y w skałach, y iamach[2].
K 464

Rozdział 17

7. Błogosławiony to, ktory nadzieię swoię w Bogu pokłada, y iemu się wszytek zleca.
ŻŚ 95

9. Krzywe serca ludzkie y niewybadane, a kto ie pozna[3]?
10. a Pan badaiący serca y doznawaiący nerek.
K 405, 648

15. Oto na mię [mowi Ieremiasz] wołaią: a gdzież to słowo Pańskie, ktorym grozisz? niechay przyydzie.
Wp 18

18. Dwoiakim starciem zetrzy ie [nieprzyiaciele Ieremiasza iako Proroka, Panie].
Wp 23

24. Ieśli mię słuchać będziecie [mowi Pan Bog do ludu],
25. przez te bramy wiezdżać krolowie y panowie waszy będą, siedzący na stolicy Dawidowey, na wozach y koniach, oni y panowie ich.
K 666

---

[1] Drogiem jest słowo, objawienie Boże, którego nie powinien Prorok skazić niecierpliwością, ułomnością swoją; w takich jedynie warunkach będzie ustami Bożemi, prawdziwym Prorokiem, przez którego Pan Bog obwieszczać będzie wolę swoją [Knabenbauer, l. c., p. 216].

[2] Dozwoli Pan Bóg, że nieprzyjaciele rzucą się na grzeszny lud żydowski i jako rybitwi łowić go, i jako strzelcy po gorach i lasach i jamach wyszukiwać go będą [Knabenbauer, l. c., p. 223]. — Zob. niżej Treny Jerem. na str. 399, rozdz. $4,_{19}$.

[3] K 307: Krzywe serca ludzkie.

Rozdział 18

7. [Rzekł Pan]: Mowić będę przeciw narodowi y krolestwu, abych ie wykorzenił, skaził y rosproszył.
8. Lecz ieśli narod on pokutować będzie, opuszczaiąc złość swoię: ia też odmienię to złe, ktorem umyślił uczynić im.

K 707; Wp 31

11. Posłał mię Pan Bog [woła Jeremiasz], abych wam zgubę waszę, iako słyszycie, opowiadał. Lecz czyńcie dobre drogi wasze, y starania wasze, y słuchaycie Pana Boga waszego: a Pan Bog odmieni to karanie, ktorym wam pogroził.

K 707

12. Mowią [mieszkańcy Ieruzalem] tak: rospaczyliśmy; za myślami naszemi poydziemy, y złości serca naszego złego czynić będziem.

OS 136

20. Ty wiesz y wspomni Panie [mowi Ieremiasz], żem się stawił przed tobą, prosząc o dobro ich: abych gniew twoy oddalił od nich:
21. [na prożno iednak] y dla tego [aby poznali sprawiedliwość Twoię] puść głod na syny ich, y wyprowadź ie na miecz. Żony ich niech zostaią wdowami y bez dzieci, męże ich niech pozabiiaią, a młodź ich niech mieczem pokłota będzie na woynie;
22. niech wrzask wychodzi z domow ich, rozboynika y łotra przywiedź znagła na nie.

Wp 23

Rozdział 19

4. Za ten grzech wasz y krolow waszych, iżeście mieysce to krwią niewinną napełnili [to iest: Ieruzalem krwią prorokow i ludzi biednych]:
7. rozproszę rady wasze, y pogubię was mieczem nieprzyiacioł waszych, y trupy wasze dam bestyom y ptastwu na pokarm, y nakarmię was w oblężeniu mięsem dzieci waszych.

OS 208

8. Dam to miasto na zdumienie, kto mijać, będzie, zagwiźnie nad plagą iego.

9. Nakarmię ic mięsem synow ich y corek ich, y przyiaciel, ciało przyiaciela swego ieść w oblężeniu będzie[1].
OS 207
10. Kazał [Ieremiaszowi] Pan Bog w oczach [ludu] dzban gliniany rozbić [ze słowy]:
11. Tak skruszę, mowi Pan Bog, lud ten y to miasto, iako ten dzban, ktory się iuż naprawić nie może[2].
OS 208

Rozdział 20

8. Iuż dawno wołam na grzechy y na spustoszenie *(ktore za grzechy nastąpi)*, a z słowa się Bożego naśmiewaią cały dzień;
9. y rzekłem: Iuż przestanę od Pana mowić, y zapomnię słow iego: ażci się w sercu mym ogień rozgorzał y zamknął się w kościach moich, y upadłem wytrwać nie mogąc[3].
Wp 2

Rozdział 22

18. *(Napisał o złym krolu Ioacymie* [synu Iozyasza] *Prorok Ieremiasz)* iż nań Pan Bog takie dał przeklęctwo: Płakać go, prawi, nie będą, ani rzekną: Biada bracie, biada siostro, biada panie, biada krolu,
19. oślim pogrzebem pogrzebiony będzie[4].
OS 383

Rozdział 23

21. Szli [fałszywi prorocy], a iam ich nie posłał[5].
K 325

---

1 OS 208: Y nakarmię was w oblężeniu mięsem dzieci waszych.

2 K 705; Wp 26: Tak was pogruchocę, mowi Pan Bog, iako ten garniec, ktorego skorupki spoić się y naprawić nie mogą.

3 Słowo Boże jest ogniem, przezwyciężającym pewne zniechęcenie Proroka [Knabenbauer, l. c., p. 261].

4 K 383: Nie będą go płakać ani mowić: Biada bratu, biada siestrze; ani poklęskiwać będą [klask gębą wydawać, żałować; Linde II 367], mowiąc: Biada Panie, biada wielki Panie: ośli pogrzeb mieć będzie, wśmiardły y wyrzucony przed miasto Ieruzalem [nie pogrzebiony będzie, jak padlina]; K 444: Płakać go nie będą: Ach bracie, ach siostro; ani klaskać nad nim będą: Ach Panie, ach zacny Panie: ale go oślim pogrzebem pochowaią.

5 Pnk 16: Bieżeli, a iam ich nie posłał.

29. Nasze sława [Panie] iako słoma, ale twoie iako młot opoki kruszący.
K 308

Rozdział 26

6. Patrzcie na Sylo, com mu uczynił[1].
12. Pan Bog mię posłał [mowi Ieremiasz], abych to wam powiedział, inaczey uczynić nie mogę.
13. Ale poprawcie się, a słuchaycie głosu Pana Boga naszego, a Pan Bog odmieni to, co rzekł[2].
14. Otom ia w ręku waszych iest: czyńcie zemną, co cię wam podoba;
15. ale wiedzcie, ieśli mię zabijecie, niewinną krew na się weźmiecie, y na miasto to y obywatele iego. Bo w prawdzie posłał mię do was Pan Bog, abych do uszu waszych mowił to, co słyszeliście.
OS 209
18. [Wołał Micheasz za czasów króla Ezechiasza:] Po Syonie iako po roli orać będę, a Ieruzalem będzie iako kupa kamieni: y na gorze, gdzie kościoł stoi, wysoki las uroście.
19. *(Przewlokło się ono proroctwo, bo mowi pismo:)* Przelękli się ludzie Pana Boga, y przeprosili go, a Pan Bog użalił się, y pohamował to złe, ktorym ie karać miał[3].
K 341

Rozdział 27

8. *(Ieremiasz, kładąc na się pęta y łańcuchy, pierwey drzewiane, potym żelazne, wołał:)* Tak krolowie, y panowie, y lud ten powiązany będzie, y w dalekie ie strony aż do Babilonu okowane powiodą[4].
K 341

---

[1] Sylo było miastem w ziemi, zaludnionej pokoleniem Efraim, na północ od Betel. Jeremiasz wspomina już wyżej, w rozdz. 7, 14, o spustoszeniu świątyni, namiotu Pańskiego, w Sylo [Hagen, Lexicon bibl., III 1003].

[2] K 341: Czyńcie dobre drogi wasze y chęci wasze, a słuchaycie głosu Pana Boga waszego.

[3] K 341: Pan Bog zahamuie to złe, ktorym was karać chce.

[4] OS 207: Tak powiąże krole y pany krol Babiloński, y w niewolą zapędzi.

Rozdział 28

1. Ananiasz, fałszywy prorok, przed kapłany y ludem wszytkim prorokował:
2. iż Pan Bog tego nie uczyni [nie dozwoli powiązać krolow i panów krolowi Babilońskiemu],
3. y owszem, to co pobrał z Kościoła Bożego Krol Babiloński, to po dwu leciech odesłać ma.
6. A Ieremiasz rzekł: Amen. Boże day to.
10. Y zdiąwszy [Ananiasz] one okowy z szyie Ieremiasza, podruzgotał ie,
11. mowiąc: Tak zdruzgocę moc krola Babilońskiego, mowi Pan Bog.
12. A wnet rzekł Pan Bog do [Ieremiasza]:
13. Połamałci Ananiasz okowy drzewiane, a ty uczyń żelazne,
15. a mow do Ananiasza: Nie posłał cię Pan Bog, a ty zwodzisz y ubespieczasz ludzie twoim kłamstwem.
16. Dla tego tego roku umrzesz, boś mowił przeciw Panu Bogu.
17. Y tak się stało: umarł on fałszerz roku onego, miesiąca siodmego.

OS 208

Rozdział 29

23. Iam y sędzia y świadek [na grzeszne, mowi Pan].

C 48

Rozdział 31

15. Pociechy przyiąć niechciała [Rachel abo niewiasty Bethleemskie]: bo dzieci nie masz.

OS 416

18. Nawroć mię Panie, a ia się nawrocę:
19. bo gdyś ty mię nawrocił, czyniłem pokutę[1].

K 141; OS 120, 125

---

[1] Objaśnia Skarga [OS 125]: Iako persona we źwierciedle czyni, to co ten czyni, ktory we źwierciadło patrzy: tak gdy Pan Bog oczy swoie podniesie, my też iako obraz iego podnosim, y dopiero obaczym grzechy nasze, gdy on nam swey światłości użyczy. Y dobre oczy nic w nocy nie widzą, aż światłość przystąpi. Tak y my nie widzim w nocy iakie żaby y wężowie około nas leżą, aż gdy dzień wznidzie, dopiero przelększy się uciekamy. Nie widzim wielkości grzechow naszych, aż nas Pan Bog łaską swoią obiaśni: dopiero od nich iako od wężow y iaszczurek uciekamy, wedle pisma, ktore mowi: Uciekay od grzechu iako od żmije (Eccle. 21).

33. Napiszę zakon moy na sercach ich [mowi Pan][1].
K 497

Rozdział 32

38. Będą mi ludem moim, y ia im będę Bogiem,
39. y dam im serce iedno y drogę iednę, aby się mnie bali po wszytkie dni: żeby im dobrze było, y synom ich po nich.
40. Uczynię z nimi przymierze wieczne, a nie przestanę im dobrze czynić.
K 508
41. Uweselę się nad nimi, gdy im dobrze czynić będę[2].
OS 256

Rozdział 35

4. [Ieremiasz] zezwał [zwołał] Rechabity do iednego przysionku kościelnego,
5. w ktorym nagotował wiele kupkow wina, y kazał im ie pić.
6. A oni rzekli: Pić my wina nie będziem, bo Ionadab, syn Rechabow, ociec nasz, roskazał nam mowiąc: Wina nie piycie wy y dzieci wasze na wieki,
7. y domow nie buduycie, y roley nie sieycie, y winnic nie szczepcie ani mieycie: ale w polu pod namioty mieszkaycie, abyście długo żyli na świecie, na ktorey gościami iesteście.
8. Otożeśmy usłuchali oyca naszego, to co nam roskazał, y posłuszni iemu iesteśmy.
11. Teraz nas woyny te [wśród wyprawy Nabuchodonozora] do miasta z pola zegnały.
12. Y zatym kazał Pan Bog Ieremiaszowi
13. na on lud wołać: A wy nie macie karności, abyście posłuszni byli słowom moim.
14. Mocnieysze było roskazanie Ionadaba, syna Rechaba, ktorym pić wina zakazał, y iako posłuszni nie piją go do tego czasu: a ia na was wołam, y posyłam do was sługi moie Proroki, a wy mnie nie słuchacie.
15. Rano wstaią, y posyłam ie a mowię: Odwroć się każdy od

[1] K 206: Na sercach [Pan Bog] prawo zostawił.
[2] K 412: [Pana Boga] iest wesele y przyrodzenie, ludziom dobrze czynić.

złey drogi swey, a dobrze czyńcie, a nie chodźcie za obcemi bogami: a wy mnie nie słuchacie, mowi Pan Bog.

OS 208

Rozdział 36

4. Prorok ten [Ieremiasz] Baruchowi napisać kazał one pogrożki Boskie y postrachy o zgubie ich, powiadaiąc mu ie z ust swoich.
6. Y zezwawszy [zwoławszy] lud do kościoła, kazał mu one srogie słowa o zaginieniu ich czytać, mowiąc:
7. Abo się upamiętaią, bo wielki gniew Pański powstaie na ten lud.
8. Uczynił tak Baruch,
10. przed wszytkim ludem, ktory się był zgromadził, czytał straszliwe one od Pana Boga pogrożki.
13. O czym dowiedzieli się starszy y panowie:
14. posłali do niego, aby im ono pisanie przyniosł:
19. *(ktore od niego wziąwszy)* iemu się y Ieremiaszowi skryć taiemnie kazali,
20. a sami on list do krola nieśli.
21. Y gdy go czytać począł:
23. wziąwszy nożyk, porzezał list on, y w ogień, ktory przed nim był, wrzucił.
24. A nie przelękli się, ani drapali szat swoich, ani słudzy iego, one słowa słysząc.
29. Co się onemu krolowi Ioacymowi źle zapłaciło. Bo przyszedł Nabuchodonozor, y poimał go y zawiosł do Babilonu[1].

OS 208

Rozdział 37

2. Ieremiasz *(iedenaście lat)* na krola y lud iego wołał *(aby się bali zguby swey, a ukorzyli się Panu Bogu, przestaiąc złości swoich).*
14. *(Y chcąc, aby Ieremiasz milczał,)* zamknęli go w wieży y cięszkim więzieniu,

---

[1] Dodaje Skarga [OS 209]: Krola innego, stryia iego Sedechiasza, na mieyscu iego postawiwszy, y przymierze z nim uczyniwszy, odiachał.

16. aż *(gdy krol Babiloński obległ miasto Ieruzalem):* Sedechiasz krol przyzwał do siebie Ieremiasza, y pytał go o pewności tych słow, ktore mowił, ieśli są od Boga. A on powiedział: Są. Ty krolu dany będziesz w ręce krola Babilońskiego.
19. Iednak cię proszę, nie day mię do tego więzienia, w ktorymem był.
20. Y kazał mu krol lekczeysze dać więzienie.
OS 209

Rozdział 38

2. Y tam zaś Ieremiasz wołał, o zgubie ich opowiedaiąc;
6. y dla tego wrzucony zaś iest do barzo głębokiey wieże y błotney,
11. z ktorey go iednak uprosiwszy Abdemelech nieiaki, wyciągnął,
OS 209
12. wołaiąc nań: Podłoż pod pachy ty chusty, ktoreć zmiatam [zrzucam]: a uwiąż się za ten powroz, ktoryć spuszczam;
13. co gdy uczynił Ieremiasz, wyciągniony iest.
K 492
14. Y znowu go krol Sedechiasz przyzwał, y pytał o pewności proroctwa iego.
17. A on toż mowił *(y od Pana Boga groził straszliwym onym płaczem, y słowy swemi gorącemi upominaiąc, aby się upamiętali).*
OS 209

Rozdział 42

2. Proś [Ieremiaszu, mowią żołnierze Judcy] za nami Pana Boga naszego,
3. aby nam oznaymił Pan Bog nasz drogę, ktorą iść mamy:
6. a my głosu Pana Boga naszego, do ktorego cię posyłamy słuchać będziem: aby nam było dobrze, gdy usłuchamy roskazania Pana Boga naszego[1].
K 657

[1] Skarga w 1. kazaniu sejmowem zwraca się temi słowy w imieniu senatorów do kapłanów, przywodzi je więc w liczbie mnogiej: Proście za nami Pana Boga waszego, aby nam oznaymił Pan Bog wasz drogę, ktorą iść mamy, y rzecz, ktorą czynić mamy: a my głosu Pana Boga naszego, do ktorego was posyłamy, słuchać będziem: aby nam było dobrze, gdy usłuchamy roskazania Pana Boga naszego.

Rozdział 47

6. O mieczu Boży [woła Ieremiasz], ieszczesz sobie nie odpoczniesz? Wnidź w pochwy twoie, oziębni a przestań.
OS 397

Rozdział 50

31. Oto przyidzie dzień Boży [mowi Ieremiasz], dzień nawiedzenia,
32. y polęże hardy y upadnie, a nie będzie ten, coby go podźwignął.
OS 428

Rozdział 51

40. Spętaią pany [nieprzyiaciele], y pożoną iako barany w cudze strony[1].
K 705; Wp 25
58. Tak się popsuie y w niwecz obroci, y w dym a w perzynę poydzie chwała wasza, y wszytkie dostatki y maiętności wasze.
Wp 25

[1] Pożonąć = popędzić, pognać [Linde IV 446, Karłowicz IV 928].

Treny Jeremiasza

Rozdział 1

1. O iakoś owdowiało ludne y pełne krolestwo[1];
2. płacząc w nocy płaczesz, y łzy twoie na iagodach twoich, nie masz ktoby cię ucieszył z onych miłych przyiacioł twoich, wszyścy tobą pogardzili y stali się nieprzyiaciołmi twemi.

Wp 26

4. Drogi do kościoła zarosły, y płaczą. Nie idzie nikt na święta.

K⁴ 214

Bramy y zamki twoie popsowane: kapłani twoi wzdychaiący: panny twoie sprosne, wszystka cię gorzkość obięła.

5. Nieprzyiaciele twoi stoią na głowie twoiey.

K 342

6. Spadła z ciebie wszytka ozdobność. Woiewody pany twoie pędzą w niewolą iako barany, ktore paszey nie nayduią[2].

Wp 26

9. Nie pamiętali [czasu grzechu dzisiejsi jeńcy w Babilonie] na koniec swoy.

OS 419

11. Lud wszytek stęka, chleba szukaiąc, y drogie rzeczy za pokarm daią tylo na ochłodę dusze[3].

Wp 26

15. Odebrał odemnie wielmożne moie Pan Bog, przyzwał na mię czas[4].

OS 397

---

[1] K 342: O miasto iako siedzisz by wdowa osierociała; K 673: Y będziecie iako wdowa osierociała wy, coście drugie narody rządzili.

[2] K 342: Utraciłoś [miasto] wszytkę ozdobę twoię. Panowie twoi iako barani bez paszey, pognani są w niewolą.

[3] K 342—343: Lud wszytek stęka, chleba szuka, dali drogie kleynoty za potrawę na ochłodzenie dusze; OS 226: Wszytek lud stękać będzie szukaiąc chleba; dadzą drogie kleynoty za potrawę, na ochłodę dusze.

[4] Dodaje Skarga [OS 397]: to iest, ukazał mi ten zły czas, gdy mi pany y przemożne moie pobrał, abych żadney obrony nie miał.

20. W polu miecz, a w domu takaż śmierć[1].
Wp 26

Rozdział 2

1. Owoż to piękne miasto [Ieruzalem] tak poległo.
NT 62
4. Co było w oczach pięknego, wszytko upadło [w tobie Ieruzalem].
Wp 26
5. Zepchnął cię Pan Bog, a nie popuścił, obalił cię na ziemię zmazał krolestwo twoie y pany.
K 343
6. Rosproszył Pan Bog iako ogrod przybytek swoy, spustoszył mieszkanie swoie, zapomniał w Syonie świąt swoich, podał w pośmiech y gniew zapalczywości swey Krola y Kapłana[2].
7. Odepchnął Pan ołtarz swoy y przeklął świątynią swoię, dał w rękę nieprzyiacielską mury y wieże iey[3].
OS 194
10. Siedli na ziemi, zamilkli starcy, posypuią popiołem głowy swoie, włosiennicami się przepasali, spuścili [spuściły] na ziemię twarzy swoie, panienki kościelne[4].
OS 226

---

[1] OS 226: Przed domem miecz, a doma takaż od głodu śmierć. — To znaczy: w domu, podczas oblężenia, głod i mór, a poza murami miecz nieprzyjacielski [Knabenbauer, Com. in Danielem, Lament. et Baruch, p. 389].

[2] K 343: Zepsował [Pan Bog] kościoł swoy y zapomniał świąt Szabbatow twoich; dał na pośmiech w gniewie swoim krola y kapłana.

[3] K 343: Porzucił Pan ołtarz swoy, y przeklął świątynią swoię; Wp 26: Ołtarzami swemi pogardził Pan Bog, y kościoły podał w ręce nieprzyiacielskie. — Następne dwa wiersze w FU jak w tłomaczeniu Wuyka: w. 8: Przedmurze y mur społem rozwalon iest [FU 68]; w. 9: Zapadły w ziemię bramy iego, zatracił y załamał zawory iego [Pan Bog] [FU 65].

[4] K 169: Siedźmy na ziemi, a milczmy, posypuymy popiołem głowy nasze, obłoczmy włosiane wory, spuszczaymy głowę na ziemię; Wp 26: Starzy na ziemi siedzą zamilkli, posypali popiołem głowy swoie, włosienicą przepasali się, spuścili na ziemię twarzy swoie.

11. Ustały od płaczu oczy moie, zatrwożyły się wnętrzności moie, wylała się wątroba moia nad uciskiem ludu mego: patrząc na dzieci umieraiące po ulicach[1].
Wp 26

12. Dzieci do matek rzekły: gdzie chleb y wino? gdy umierały na łonach matek swoich. Poległy na ziemi dzieci y starzy, panienki y młodzieńcy upadli mieczem[2].
OS 226

20. Y maiąż tak niewiasty ieść rodzay swoy, maluczkie na dłoni dziateczki swoie[3]?
K 343

21. Poległy na ziemi dzieci, panienki, y starcy, y młodzi mieczem pozabiiani.
Wp 26

Rozdział 3

15. Napełnił mię Pan Bog gorzkością [woła Ieremiasz], upoił mię piołunem,
16. połamał zęby moie, y nakarmił mię piołunem.
OS 226

27. Iarzmo nasze od młodości nosić [należy][4].
K 501

48. Rozdzielenie wod [iakby chmur oberwanie] wypuściło oko moie[5].
ŻŚ 814

---

[1] K 169: Iako wątroba moia nie wypadnie ze mnie?; K 180: Patrzyć nie mogę dla wylania łez wielkich, zatrwożyły się wnętrzności nasze, iakoby wątroba nasza na ziemię się wylała; K[4] 214: Od płaczu ustały wnętrzności moie, wątroba ze mnie wychodzi, od żalu nad zgubą, y utrapienia ludu mego.

[2] K 343: Dzieci do matek mowiły: Gdzie iest chleb y zboże? gdy głodem umierały, iako pobite na ulicy na łonie matek swoich wypuszczały dusze; Wp 26 [Dzieci] wołaią na matki, gdzie chleb, gdzie wino, a dusze wypuszaią na łonie matek swoich.

[3] Wp 26: Y także niewiasty ieść maią dzieci swoie iako na piędzi maluczkie?

[4] Zaleca je Prorok, bo jarzmo prawa Bożego i doświadczeń życiowych tłumi grzeszne popędy, namiętności, i udoskonala cnotę [Knabenbauer, l. c., p. 411].

[5] FU 69: przytacza wiersz 51 jak w tłomaczeniu Wuyka: Oko moie złupiło duszę moię. — To znaczy: Urąganie nieprzyjaciół i własna nędza pobudza mnie, Proroka, do łez [Knabenbauer, l. c., p. 415].

Rozdział 4

2. Panowie przezacni złotem odziani, stali się iako gliniane skorupy u garncarza.
5. Roskosznicy w potrawach polegli na drogach, y uchowani w szafranach, obięli gnoie[1].
8. Zczerniały iako węgle twarzy ich, y nie poznać ich na ulicach. Skora ich do kości przyschła, sucha iako drewno.
10. Ręce niewiast miłosiernych warzyły synaczki swoie, y były pokarmem ich.
Wp 26
18. Przybliżył się koniec nasz, spełniły się iuż dni nasze, koniec nasz przyszedł[2].
OS 226
19. Nieprzyiaciele [panow Izraelskich] prędszy niżli orłowie, y po gorach ie naydowali, y na pustyniach ie łowili.
Wp 27
20. Duch ust waszych, Chrystus Pan, poimany iest w grzechach naszych, y do niegośmy rzekli: Pod cieniem twoim żyć będziem miedzy narody[3].
K 103

Rozdział 5

2. Dziedzictwa nasze wpadły w ręce cudzoziemcow, y domy nasze do obcych.
3. Sstaliśmy się sierotami bez oyca.

---

[1] K 343: Ci co w roskoszach szafrannych y korzennych pływali, gnoy obłapiali.

[2] Wp 27; NT 7: Przyszedł koniec nasz, spełniły się dni nasze. Uiścił Pan Bog pogrożki nad nami dla wielkości y mnostwa złości naszych.

[3] Słowa te odnoszą się przedewszystkiem do Sedechiasza króla; w nim nadzieja, w nim pomoc Izraela — rozwiała się nadzieja, zanikła pomoc, kiedy Sedechiasza wzięto do niewoli [Knabenbauer, l. c., p. 424]. — Skarga wraz z kilku Doktorami Kościoła [Teodoretem, św. Bonawenturą, św. Tomaszem] słowa te stosuje do Zbawiciela; mówi w K 103: [Ieremiasz] bostwo [Iezusa] wyznał, gdy go zowie Duchem ust naszych, to iest Bogiem, ktory nam dał żywot y oddech, bez ktorego y tchnąć nie możem. A o męce iego iednym słowem wszystko powiedział: Poimany iest w grzechach naszych, na śmierć y zgubę. Y zmartwychwstania iego nie zapomniał, gdy rzekł: Pod skrzydłami iego żyć będziem w narodach. Bo nikt się od umarłego nie ożywia, tego samego śmierć przyniosła narodom świata wszystkiego żywot, przez zmartwychwstanie y ożywienie iego.

5. Stoią nad szyią naszą, y spracowanym odpocząć nie daią.
8. Słudzy naszy panuią nad nami: nie masz, ktoby wybawił nas z ręki ich.
11. Niewiasty nasze y panienki posromocili,
12. pany na szubienicy zawiesili. Starych się nie wstydzili,
13. y młodych na nieczystość użyli.
15. Ustało wesele serc naszych, obrociło się w płacz śpiewanie nasze.
16. Spadła korona z głowy naszey, biada nam, żeśmy pogrzeszyli[1].
Wp 27; NT 7
21. Nawroć nas Panie do siebie, a my się obrocim do ciebie[2].
OS 113

---

[1] K 710: Upadła korona z głowy naszey, biada nam, cośmy zgrzeszyli; OS 408: Upadła korona głowy naszey: biada nam, żeśmy zgrzeszyli.

[2] Powiada Skarga [OS 113]: Naprzod Bog uprzedza grzesznika miłosierdzim swoim, y serce iego do siebie nawraca. Bez takiey łaski iego nigdybyśmy z grzechu nie powstali. Potym grzesznik przyzwalaiąc, y na głos się Boży odzywaiąc, y pomocy się oney iakoby rękami swemi chwytaiąc: oczy wiarą żywą otwarza, na sądy y sprawiedliwość Bożą; y padnie nań przelęknienie, ktorym się przestraszy, boiąc się sądow Bożych. Lecz on przestrach wiedzie go do rozmyślania y nadzieie, iako Pan Bog dobry y grzeszne pokutuiące przyimuie; y trzymaiąc się oney nadzieie iako kotfice, ma wolą żywota poprawić, y nigdy napotym nie grzeszyć. Ma wolą Pokutną Spowiedź przed Kapłanem uczynić. Gdy to wszytko wykona, wszytkie grzechy z niego spadaią.

Proroctwo Barucha

Rozdział 1

9. Wypędzeni z oyczyzny y poimańcy [Żydowscy],
10. za krole, u ktorych w niewoli byli, na ofiary pieniądze do Ieruzalem składaią y posyłaią:
11. Proście [mowią] za zdrowie krola Babilońskiego [Nabuchodonozora], y za zdrowie syna iego Baltazara: aby dni ich na ziemi były iako dni na niebie:
12. abyśmy żyli pod cieniem [opieką] ich, a służyli im na długi czas, a łaskę u nich naleścieśmy mogli[1].

K 434

Rozdział 3

24. O iako wielki iest dom Boży [wszechświat], y iako wielkie mieysce dzierżawy [Bożey][2].

K 317

32. [Bog] zbudował ziemię od wiecznego czasu [przed wiekami], y napełnił ią dwunożnemi y czteronożnemi *(żwierzęty)*,
32. y wypuścił światłość, y idzie.

ŻŚ 1106

35. Gwiazdy, gdy ich zawoła, mowią: Owośmy.

K 62

36. Ten Bog nasz iest, y inszego nadeń nie masz:
37. Ten nalazł wszytkę drogę zakonu, y podał ią Iakobowi słudze swemu, y Izraelowi miłemu swemu[3]:

ZA 88—89

---

[1] K 195: Day nam, Panie, siłę, a oświeć oczy nasze.

[2] Dzierżawa = władanie, panowanie [Linde I 607, Karłowicz I 646]. — Iako się wydziwować temu możem, mówi Skarga [K 317], iż Pan Bog słowem swoim z niszczegoż wszytko uczynił. Iż tak grube, cięszkie, subtelne, wielkie, wysokie, y prawie niezmierzone rzeczy poczynił. Ziemię, wodę, powietrze, nieba.

[3] ŻŚ 1106: Ten iest Bog nasz, y innego nadeń nie masz, ten wynalazł drogę zakonu, y podał ią Iakubowi słudze swemu, y Izraelowi miłemu swemu.

38. a potym na ziemi widziany był, y obcował *(abo przemieszkał)* z ludźmi[1].

ZA 89; ŻŚ 1106

[1] Powiada Skarga [ZA 89]: Ktoż dał zakon Izraelczykom, izali nie prawy Bog? Otoż ten Bog na ziemi był widziany, y z ludźmi przemieszkał y obcował. Nie Ociec, ale Syn Boży, Christus, tenże Bog, ktory zakonem swoim na gorze Synai lud swoy naprawował. — W ŻŚ 1106 zaś dowodzi za przykładem wielu bardzo Ojców Kościoła wschodniego i zachodniego [zob. szczegóły w koment. Knabenbauera na proroctwo Barucha]: By [Zbawiciel] nie był prawym Bogiem stworzycielem nieba y ziemie: czemuby o nim mowił tenże Prorok: ten zgotował ziemię wiecznego czasu [zob. wyżej w. 32]... By nie był prawdziwym człowiekiem, nie rzekłby [Prorok] wnetże zatym: potym na ziemi widziany iest, y z ludźmi obcował, to iest iadł y pił.

Proroctwo Ezechiela

Rozdział 2

9. *(Ezechielowi podał Pan Bog)* księgi pisane zwierzchu y zewnątrz, na ktorych były pisane narzekania y lamenty, wiersze żałosne, y biedy.

K 340

Rozdział 3

1. Księgi [te] Pan Bog zieść mu kazał[1].

K 340

6. Ezechiel 40 dni leżał na ieden bok,
12. nie iedząc iedno chleb plugawy[2].

K 341

Rozdział 5

1. Y ogoliwszy głowę y brodę [Ezechiel],
2. włosy na trzy części rozdzielił: iednę część spalił: drugą posiekał: trzecią na wiatr puścił,
12. *(wołaiąc)* iż iedni poginą głodem, drudzy mieczem, a trzeci się po świecie rosproszą, od miecza za sobą dobytego uciekaiąc[3].

K 341; Wp 27

---

[1] Aby, dodaje Skarga, gorzkości onych przyszłych plag, a cięszkości na ludzie grzeszne, kosztuiąc: z więtszą gorącością o nich mowił, y one serca ludzkie przerażaiąc, opowiadał.

[2] Ukazuiąc, mowi Skarga [K 341], iako poniżyć y skarać miał Pan Bog ludzie ony.

[3] K 706: Bych był Ezechielem, ogoliwszy głowę y brodę, włosybych na trzy części rozdzielił. Y spaliłbych iednę część, a drugąbych posiekał, a trzeciąbych na wiatr puścił; y wołałbych na was: Iedni z was poginiecie głodem, drudzy mieczem, a trzeci się po świecie rosproszycie.

Rozdział 8

11. [Ezechiel widzi w duchu proroczym, jak] siedmdziesiąt mężow starszych domu Izraelowego obrazom [bałwanow pogańskich] kurzawę kadzidła kadzielnicami ofiarowali[1].
FU 56

Rozdział 9

6. Pan Bog karać od swego przybytku to [iest: kapłanow] począł.
ŻŚ 206

Rozdział 12

7. [Ezechiel] ścianę domu swego przebiwszy, przez nię wyłaził:
19. daiąc znać, iako onych grzesznych
20. żadne twierdze y mury obronić od gniewu y karania Bozkiego nie miały[2].
K 341

Rozdział 13

18. [Prorokinie z przepowiedni] sobie wezgłowka szyią, ktore pod łokcie wszelakich lat ludzi podkładaią[3].
ŻŚ 884

Rozdział 16

6. Krwią twoią żyw będziesz [z krwi wylanej, z osłabienia podniesie cię Bóg].
ŻŚ 62
49. Ta była złość Sodomska: hardość, nasycenie chleba, y dostatek, y prożnowanie: a iż ręki do nędznego y ubogiego nie ściągnęli[4].
K 705

---

[1] To znaczy: przedstawiciele ludu Izraelskiego zwracają się do bałwanów i do ludu bałwochwalczego [Egipcyan] o pomoc, zamiast jej szukać u Pana Boga [Knabenbauer, Com. in Ezechielem, p. 92].

[2] K 706: Nie wychodziłbych z mieszkania mego dzwiami ani oknem: alebych ścianę przekopał, w rzeczy [rzekomo] uciekaiąc; y wołałbych na was: Tak się z wami stanie: żadne was zamki y twierdze nie obronią: wszytki nieprzyiaciel wywroci, y was pogubi; Wp 27 [wiersz 11]: Tak się z wami stanie.

[3] To znaczy: dostosowują rzekome proroctwa do zachcianek ludzkich, usypiają ich niemi jakby na wezgłowiach [Knabenbauer, l. c., p. 130].

[4] OS 202, 222: Ta złość była Sodomy, siostry twoiey [Ieruzalem]: hardość, nasycenie chleba, y dostatek, y prożnowanie, a niemiłosierdzie, iż ręki swey ubogim nie ściągali; OS 374: Ta była złość Sodomy: Hardość, nasycenie chleba, dostatek, y prożnowanie, a iż ręku ubogim y niedostatecznym nie podawali.

Rozdział 18

7. Mąż, ktory daie chleba swego łaknącemu, y suknią swoią odziewa nagiego,
8. na lichwę nie pożycza, ani bierze więcey niżli dał:
9. ten iest sprawiedliwy, żywotem żyć będzie, mowi Pan Bog.
BM 56
21. Ieśli niezbożny pokutować będzie, żywotem żyw będzie.
OS 109
22. Sprawiedliwy w swey sprawiedliwości żył[1].
K 615
23. Izali ia pragnę śmierci niezbożnego? izali nie więcey pragnę nawrocenia iego, aby żywot miał[2].
OS 137
27. Gdy niezbożny odwroci się od niezbożności swoiey, ożywi duszę swoię.
K 142
31. Odrzućcie od siebie złości wasze, a czyńcie sobie serca nowe y ducha nowego[3].
OS 135
32. Niechcę śmierci niezbożnego, ale aby się od złey drogi swey odwrocił a żył[4].
OS 113

Rozdział 21

21. Stanął krol Babiloński na rozstaniu dwu drog, wrożek szukaiąc, strzały mieszał, pytał się bałwanow, radził się ofiar[5].
Kp 470

Rozdział 22

12. Lichwiliście [mowi Ezechiel do Żydow] y brali więcey niżli dawali: y łakomie potwarzaliście bliźnie swoie:

---

[1] Kto się, mówi Skarga [K 615], Panu Bogu dobrze zachował: na dobre mu wyszło.

[2] ŻŚ 115: Niechcę utraty y śmierci grzesznego.

[3] Odstąpiwszy grzechow przeszłych, powiada Skarga [OS 135], iąć się [trzeba] życia pobożnego na czynienie woley y roskazania Boskiego.

[4] ŻŚ 714: Nie pragnie [Pan Bog] zguby naszey, ale żebyśmy się nawrocili a żyli.

[5] Poganie, tłomaczy Skarga [Kp 470], nigdy bez wrożkow swoich y proroctw od kapłanow, y pytania o powodzeniu, nie szli na woynę

25. iako lwi ryczący y szarpaiący, duszeście pożerali, y maiętność ich brali.
27. Panowie miedzy nimi iako wilcy drapieżni krew rozlewaią, ludzie gubią, y łakomie za zyskami biegaią.
K 619
30. Szukałem w nich męża [mowi Pan Bog o Żydach], ktoryby się płotem zastawił, a stał przeciw mnie o ziemię, abych iey nie rosproszył[1].
OS 201

Rozdział 23

40. Umuskałaś farbą brwi y oczy swoie [Ierozolimo], y ozdobiłaś się stroiem niewieścim [aby zawrzeć przymierze z narody pogańskimi].
ŻŚ 982

Rozdział 24

12. Z wielką pracą y potem [mowi Pan Bog] chciałem oczyścić rdzę *(ludu mego)*, a nie wyszła z niego zbytnia rdza y przez ogień [kaźni][2].
K 372
13. Nieczystość twoia brzydka, przemierzła; chciałem cię oczyścić, a tyś nie oczyściony z plugastwa twego; y iuż oczyściony nie będziesz, aż gniew moy odpocznie na tobie[3].
OS 255
14. Iam Pan rzekł: Przyidzie a uczynię, nie minę, nie przepuszczę, ubłagać się nie dam: wedle drog twoich y wymysłow twoich sądzić cię będę.
K 372

---

1 To znaczy: nie było sprawiedliwych pośród Izraelitów, którzyby powstrzymali gniew Boży i od zagłady obronili ojczyznę [Knabenbauer, l. c., p. 227].

2 OS 255: Z wielką pracą y potem około *(grzesznego)* robiono: a nie wyszła z niego rdza wielka, ani przez ogień.

3 K 372: Nieczystość twoia obrzydła, iam cię oczyścić chciał: Iuż oczyściony nie będziesz, aż położę na tobie gniew moy. — Przydaje Skarga w OS 255: Chrystus chce nas mieć piękne iako oblubienice do ślubu, y dla tego prace swey wielkiey, y zdrowia, y krwie swey nie żałował: y te trzy łaźnie, Chrzest ś., Spowiedź, y Odpusty nagotował: a my w szpetności się nieczystości kochamy, a tey omierzłości składać z siebie niechcemy.

Rozdział 29

18. Służył mi [mowił Pan Bog o Nabuchodonozorze] około Tyru *(gdy państwo* [to] *zwoiował y zniszczył)*, a zapłaty mu za to, ani woysku iego nie dano;
19. przeto dany mu Egipt będzie, ktory gdy złupi y zwoiuie, zapłatę weźmie.

Rdz 68

Rozdział 33

6. Stroż na wieży ogień abo miecz widząc, nie zawołał, a ludzi nie przestrzegł: krwie oney wszytkiey, ktorą ludzie popadaią, winnym zostanie.

Pdk 57; Pnk 57

12. Złość niezbożnego nie zawadzi mu: ktorego się dnia nawroci od złości swey [niech więc nie rozpacza].

ŻŚ 318

31. Słuchaią słowa twego [Proroku], a nie czynią; obrocili ie sobie w śpiewanie ust swoich, a serce ich za łakomstwem idzie[1].

K 464

Rozdział 34

2. Biada takim pasterzom, ktorzy sami siebie tuczą.

K 270

11. Oto ia sam [mowi Pan Bog] szukać owiec moich będę, y doyźrzę ich, a nawiedzę ie,
12. iako pasterz nawiedza trzodę swoię,
14. paść ie będę na hoynych y tłustych pastwiskach.
16. Ieśli ktora zginęła, szukać iey będę, porzuconą dowiodę, zranioną obwinę, niemocną utwierdzę, tłustey y mocney dochowam, y paść ie rostropnie będę[2].

K 214

---

[1] Natrząsają się grzesznicy z słowa proroczego, Bożego, przedrzeźniają je, w żarty je wciągają, albo, chociaż je z uszanowaniem powtarzają, jednak nie chcą życia swego odmienić [Knabenbauer, l. c., p. 348—349].

[2] K 302: Ia szukać będę tego, co zginęło, y odbieżane przywiodę, y nałomione powiążę, y nieduże umocnię, y tłustego a mocnego dochowam, y roskosznie ie paść będę.

23. Wzbudzę nad trzodą moią pasterza iednego, sługę mego Dawida[1].
K 396

Rozdział 36

25. Wyleię na was wodę czystą [Chrztu św.], a będziecie od wszytkich zmaz y grzechow oczyścieni[2].
OS 15
26. Dam wam serce nowe, y ducha nowego wniosę miedzy was, y oddalę serce kamienne z ciała waszego, y dam serce wam mięsiste[3],
27. y Ducha mego dam miedzy was, y to uczynię, iż w roskazaniu moim chodzić y sądow moich przestrzegać y czynić ie będziecie[4].
OS 33

---

[1] Iuż był Dawid, dodaje Skarga [K 396] przed 200 lat y daley umarł, a nigdy nie zmartwychwstał: lecz Messyasz Dawidem się zowie, iż z domu iego iest.

[2] OS 22: Wyleię na was wodę czystą, y oczyścieni będziecie od sprosności waszych y dam wam serce nowe.

[3] K 141: Oddalę od was kamienne, a dam wam mięsiste serce; K 257: Dam wam nowe serce, y Ducha nowego dam miedzy was, y oddalę kamienne serce z ciała waszego, a dam wam ciała mięsiste; OS 116, 120: Oddalę serce kamienne od ciała waszego, a dam wam serce mięsiste. — Pismo, mowi Skarga w OS 116, skruchę przyrownywa do serca miesistego a upor w grzechu do serca kamiennego. Może być kamienne serce w boiaźni: iako u Pharaona, ktory się na plagi one bał, y słudzy się iego bali, a przedsię serca twarde y kamienne mieli. — Przywodzi Skarga w OS 120 słowa św. Ambrożego (Lib. 10 in Lucam): Na ktore Pan Bog weyrzy, ci grzech opłakuią. Zaprzał się Piotr, a nie płakał: bo nań Chrystus nie weyrzał; zaprzał się drugi raz, jeszcze nie płakał; aż gdy trzeci raz się zaprzał: Chrystus nań weyrzał, a Piotr płakać począł.

[4] K 257: Ducha mego dam miedzy was; y uczynię to, iż w moim przykazaniu chodzić y sądow moich przestrzegać będziecie, abyście ie czynili; K 361: Ducha mego położę miedzy wami y uczynię to, abyście chodzili w przykazaniu moim, y strzegliście sądow moich; OS 116, 120: Y uczynię, abyście w roskazaniu moim chodzili. — Powiada Skarga [OS 33]: Nieoszacowany iest pożytek Ducha tego mieć, ktory serca twarde kruszy do pokuty, do cnoty, do pobożności, ktory siłę daje do pełnienia woley Bożey, ktory ludzie odmienia y inaksze z nich czyni.

Rozdział 44

23. Kapłani lud moy nauczać będą; co za rozność, miedzy święłym a nieświęłym, miedzy czystym a nieczystym, ukazować im będą;
24. a gdy prza[1] abo centrowersya będzie, staną na sądziech moich y osądzą.

OS 513; Pnk 9—10

[1] Prza = spór, sprzeczka, skarga [Linde IV 494].

Proroctwo Daniela

Rozdział 1

3. Czasow onych Nabuchodonozor kazał sobie szukać chłopiąt ze krwie krolewskiey y ślacheckiey narodu Izraelskiego,
4. ktorzyby mieli urodę piękną y naukę a dowcip, żeby byli nauczeni ięzyka y pisma Chaldeyskiego,
5. przez trzy lata, a potym żeby przy krolu zawżdy byli; y naznaczył im krol obroki z stołu swego y potraw, ktore sam iadł, y wino, ktore sam pił.
6. Miedzy innymi tedy pacholęty z narodu Iudy, wzięty też iest Daniel, y z nim trzey inni, Ananiasz, Misael y Azaryasz.
8. Tedy umyślił Daniel w sercu swym nic nie ieść ani pić z stołu krolewskiego: aby się nad zakon swoy potrawami pogańskimi nie zmazał.
9. A iż Daniel był wdzięcznym barzo y miłym w oczu Malazara rzezańca, tego, ktory ie miał w pouczeniu swoim: prosił go o to;
10. ale mu on odpowiedział: boię się Pana mego, ktory wam takie obroki naznaczył; y gdyby uyźrzał twarzy wasze nad inne młodzieńce rowienniki wasze, chudsze: potępicie mu głowę moię.
11. Tedy rzekł Daniel:
12. proszę, doświacz nas sług twoich przez dziesięć dni; day nam iarzyny y to, co się z ziemie rodzi, ieść a wodę pić: a po dziesiątym dniu
13. oglądasz twarzy nasze y przyrownasz ie do innych rowiennikow naszych, ktorzy pożywaią krolewskich potraw, a uczynisz tak iako baczyć będziesz[1].
14. Uczynił tak Malazar,

---

[1] K 121: Day nam iarzyny, ktore ziemia rodzi, a po 10 dni patrz na twarzy nasze, ieśli będą blade y suche. Bo tych potraw zakon nam Boży zakazał.

15. y po dziesiątym dniu, pokazały się sytnieysze twarzy ich y kraśniejsze, a niżli innych pacholąt używaiących krolewskich obrokow;
16. y biorąc sobie potrawy i wino ich, dawał im iarzyny.
17. Dał im nad to Pan Bog rozumy wielkie y mądrość w każdey nauce; a Danielowi dał Pan Bog rozumienie y wykład widzenia y snow.

ŻŚ 1056

18. Gdy tedy czasu swego ony pacholęta do krola wprowadzono y oddano,
19. nad wszytkie inne oni czterzey namędrszy byli,
20. y wszytki iego uczone y wieszczki przechodzili; co im kolwiek krol zadał, na każdą mu rzecz odpowiedź dali.

ŻŚ 1057

Rozdział 2

1. Potym krolowi śnił się sen dziwny,
2. y zezwał [wezwał] wszytki mędrce y wieszczki y czarowniki, aby mu sen on wyłożyli.
3. Y mowił krol: snu nie pamiętam;
4. a oni [rzekli]: powiedz krolu, iaki sen to był, a my tobie wykład iego ukażem.
5. [Odparł krol:] nie powiecieli snu mego, potracić was wszytkich każę;
9. potym poznam, iż mi prawdziwy a nieomylny [snu] wykład powiecie: ieśli mi iaki sam sen był zgadniecie.
11. Oni nie mogąc tego wiedzieć,
12. na śmierć skazani są wszyścy, uczeni y mędrcowie,
13. y iuż Daniela z nimi y towarzyszow iego na śmierć też taką szukano.
16. Tedy Daniel spytawszy, co się dzieie, prosił krola o czas na gadkę onę[1],
17. y szedłszy do domu swego, kazał się modlić trzem towarzyszom swoim,
18. aby Pan Bog taiemnicę onę oznaymił, a żeby z innymi mędrcami nie zginęli.

---

[1] Gadka = zagadka; trudne, zawiłe, ciemne pytanie [Linde II 14, Karłowicz I 790].

19. Y w nocy obiawił Pan Bog wszytko Danielowi, y chwaląc Pana Boga,
24. szedł do krola *(y powiedział mu sen y wykład iego, ktory był o czterech Monarchiach na ziemi, y o końcu świata y przyściu Chrystusowym).*

ŻŚ 1057

38. *(Cztery krolestwa tego świata nawyższe upatrzył Duchem św. Danyel:)* Iedno Chaldeyskie abo Babilońskie, ktore do złotey głowy przyrownane iest.
39. Drugie Perskie y Medskie, ktore śrebrnemi ramionmi y rękoma nazwane iest. Trzecie Greckie do miedzianego brzucha y lędźwi podobne.
40. Czwarte Rzymskie, z żelaznemi nogami z gliną mieszanemi opisane.
44. Za czasow tego żelaznego krolestwa powstać wieczne y nigdy nieustaiące krolestwo, ktore wszytkie inne zburzyć, a samo bez końca trwać miało[1].

Rdz 1

45. Wszytki krolestwa kamień ten mocy Chrystusowey, bez ręki uczyniony skruszy[2].

K 397

46. Tedy krol padł na twarz swoię y pokłonił się Danielowi, y ofiary iemu *(abo raczey Bogu iego)* czynić roskazał,
47. y mowił: Zaprawdę Bog wasz, Bog nad bogami iest, y Pan nad krolmi, ktoryć takie taiemnice otworzył.

---

[1] W Rdz 1 takie znajdujemy wyjaśnienie: A toć iest krolestwo Pana naszego Iesusa Christusa, ktory iako kamień z gory bez ręki uczyniony, to iest, z matki przenaświętszey bez męża urodzony, wszytkie krolestwa świata tego pierwey duchownie przez kazanie y Ewangelią swoię pokruszy, a potym mszcząc się nad temi, ktorzy iego Ewangeliey nie prziymuią, abo od niey odpadaią, przíydzie ie karać [na sąd ostateczny], a syny krolestwa swego wierne do nieba przenosić; z czym świat ten obaliwszy y skaziwszy, w wiecznym krolestwie y nigdy nieskończonym z swoimi sługami zostanie.

[2] To znaczy: wszystkie królestwa pogańskie, poprzednio wymienione, a raczey: ich religijne wierzenia, zwycięży kamień, to jest: niepozorne zrazu królestwo mesyańskie, wkraczające na świat bez rozgłosu. Nazywa je Prorok: uczynionem bez ręki, bo nie ludzkie jakieś zabiegi sprowadzają je na ziemię, lecz wola Boża. Kamień świat cały sobą napełnia, bo ono królestwo, Kościół św., całą ziemię ogarnia. — Niektórzy Ojcowie Kościoła [za którymi idzie Skarga] upatrują w onym kamieniu Zbawiciela i wyjaśniają to miejsce, jak powyżej w 1. podano przypisie [Knabenbauer, Com. in Danielem, p. 96—98].

48. Y uczynił Daniela wielkim książęciem nad wszytkim państwem Babilońskim, y bogactwa mu wielkie dał.
49. Zalecił też Daniel towarzysze swoie, y dał im krol wielkie urzędy, a sam był zawżdy przy krolu.
ŻŚ 1057

Rozdział 3

1. Potym krol Nabuchodonozor uczynił bałwan złoty wysoki,
5. y kazał się iemu iako bogowi kłaniać wszytkim poddanym swoim,
6. a ktoby niechciał, blisko wielki ogień w piecu na to uczynionym napalić y weń takiego wrzucić kazał.
7. Kłaniali się wszyścy, stroiąc ono bałwochwalstwo *(lecz wierni Boży kłaniać mu się niechcieli).*
8. Y gdy ie mędrcy odnieśli do krola o to,
12. zwłaszcza [, że to byli] *(trzey oni, Ananiasz, Azaryasz y Misael, ktore ięzykiem asyriyskiem zwali)* Sydrach, Misach, Abdenago:
14. przyzwał ich [krol] y pytał, ieśli to prawda, grożąc im ogniem onym, a mowiąc:
15. iż was żaden Bog z ręki moiey nie wyrwie.
16. A oni powiedzieli:
17. krolu, Bog nasz, ktorego chwalim, możeć nas wyzwolić[1] z pieca tego ognistego y z ręki twoiey;
18. a ieśli nie będzie chciał: wiedz o tym, iż my się bogom twoim kłaniać nie będziem.
19. Y rozgniewany, kazał ie w piec, w on wielki ogień, ktorego siedm kroć więcey przyczyniono, wrzucić.
22. Ci, co ie wrzucili, w onym ogniu poginęli:
23. a oni trzey wrzuceni,
24. chodzili w ogniu, chwaląc Boga.
ŻŚ 1057
28. [Modlił się w ogniu Azaryasz:] Coś nam uczynił Panie, prawdziwymeś sądem uczynił:
29. zgrzeszyliśmy, ciebie odstępuiąc *(Pana własnego y przyrodzonego)*[2],
OS 223
30. a nie uczyniliśmy iakoś roskazał, aby nam dobre było,
NT 66

---

1 ŻŚ 1088: Może mnie wyzwolić Pan Bog moy.
2 NT 66: Zgrzeszyliśmy, odstępuiąc od ciebie, Panie.

32. y podałeś nas w rękę nieprzyiacioł naszych nagorszych, y przestępcow, y krolowi niesprawiedliwemu, nad ktorego ziemia nie ma gorszego[1].
OS 223

38. Nie mamy teraz [w niewoli Babilońskiey] pana ani wodza, ani Proroka, ani żertwy [całopalenia], ani ofiary, ani kadzenia, ani pierwiastków przed tobą Panie[2],
OS 68

39. abyśmy mogli naleść miłosierdzie twoie: ale w skruszonym sercu y pokornym duchu przyimi nas[3].
OS 68; K 618

40. *(Tak nas wysłuchay w skruszonym sercu)* iakobyś nas wysłuchał za ofiarowanim tysiąca barankow, ktorych teraz oddawać nie możem, abyśmy u ciebie naleźli miłosierdzie[4].
OS 80

42. Nie w naszych sprawiedliwościach kładziemy prośby nasze przed tobą, Panie, ale w wielkim miłosierdziu twoim.
OS 213

51. A żadney szkody [w ogniu oni młodzieńcy] ani na szaciech swoich nie doznali.
ŻŚ 1057

57. [Modlili się:] Wychwalaycie wszytki dzieła Pańskie Pana[5].
OS 103

91. Tedy się krol zdumiał [widząc że ogień młodzieńcom nie szkodzi] y rzekł panom swoim: trzecheśmy związanych wrzucili w ten ogień,

92. a ia czterech widzę chodzących w ogniu, a skazy niemaiących, a czwarty miedzy nimi Synowi Bożemu podobny [postać ma iakby Bożą];

93. y zawołał na nie krol: słudzy Boga nawyższego wynidźcie a chodźcie sam. Y wyszli z ognia,

---

[1] NT 66: Podałeś nas w ręce nieprzyiacioł naszych, w moc krola złego.

[2] K 618: Zostaliśmy, Panie, tego czasu bez ofiary, bez pierwiastek; K 666: Nie masz teraz krola y pana y kapłana y proroka; OS 162; NT 62: Nie mamy Pana y wodza, ani proroka, ani ofiary; SF 106: Nie masz Proroka, nie masz ofiary.

[3] OS 162; NT 62: Abyśmy mogli, Panie Boże nasz, miłosierdzie naleść u ciebie: ale w sercu skruszonym y duchu pokornym przyimi nas.

[4] SF 106: Abyśmy naleźli miłosierdzie u ciebie.

[5] K[4] 411: Błogosławcie Pana wszytki dzieła iego.

94. y na nie wszytkie patrzące dziwne padło zdumienie: bo widzieli, iż nitka iedna na nich nie zgorzała.
95. A krol zawołał, mowiąc: błogosławiony Bog ich, ktory posłał Anyoła swego y wyzwolił sługi swoie, ktorzy wierzyli weń, a skłonić się krolowi nie dali, obieraiąc raczey tracić zdrowie swoie, a niżli się kłaniać innym bogom okrom swego [Boga].
96. Y uczynił wyrok po wszytkim państwie swoim: aby nikt bluźnić nie śmiał Boga Sydrachowego, Misaelowego, y Abdenagowego, pod zgubą zdrowia y domu swego.
98. Y posłał list taki do poddanych swoich: Pokoy się wam niech rozmnaża;
99. cuda y dziwy u mnie uczynił nawyższy Bog:
100. y chciałem ie wsławić, bo są wielkie y dziwne, y krolestwo iego, krolestwo iest wieczne, y moc iego od narodu do narodu.

ŻŚ 1057

Rozdział 4

16. Prorokował Daniel Nabuchodonozorowi ze snu iego iednego, ktory widział:

ŻŚ 1057

17. [iż] drzewo urosło, ktore aż do nieba wzrostem zasięgło, y ziemię wszytkę napełniło;
18. y na tym drzewie osiedli ptacy, a źwierz wszystek pod nim z owocu iego żywności używał.

K 82

22. [Prorokował z snu tego Daniel,] iż Pan Bog [Nabuchodonozora] złożyć z krolestwa miał, a iż się stać miał od rozumu odeszły, y iako bestya y woł siano iedząc, przez siedm lat miedzy bydłem y źwierzem żyć[1],

ŻŚ 1057

[bo] Pan Bog daie krolestwo komu chce,

K 114

23. y potym za upamiętanim y uznanim mocy Boskiey, na krolestwo [miał] przywrocony być.

---

[1] K 393: Tobie powiadaią krolu, iż krolestwoć wezmą, y od ludu cię wyrzucą, y z bestyami będzie mieszkanie twoie, y siano iako woł ieść będziesz.

24. Y radził mu Daniel, mowiąc: krolu, radzę, byś grzechy twoie iałmużnami, y złości twoie miłosierdzim nad ubogimi okupował, podobno Bog odpuści grzechom twoim[1].

ŻŚ 1057

26. Y po dwunaście miesięcy, chodząc po sali w Babiloniey,
27. rzekł sobie [krol]: izali to nie iest Babilon wielki, ktorym ia zbudował, dom krolestwa mego w sile moiey, y w sławie moiey?
28. Y gdy nie dał czci Bogu: teyże godziny stał się głos z nieba do niego: krolestwoć odeymą,
29. y od ludzi cię wyrzucą, y z źwierzęty będzie mieszkanie twoie, siano iako woł ieść będziesz przez siedm lat, aż poznasz, iż nawyższy panuie nad krolestwy ludzkimi, a komu on chce, daie ie[2].
30. Y teyże godziny wszytko się ziściło, oszalał y wyrzucony iest, y iadł siano iako woł, y na rosie y dżdżu mieszkaiąc, włosy iego stały się iako pierze u orła, a paznogcie iako u ptakow.
31. A po rzeczonym czasie *(mowi pismo)*, ia Nabuchodonozor podniozłem oczy moie w niebo, y wrocił mi się rozum moy, y błogosławiłem nawyższego, y żyiącego na wieki chwaliłem y sławił, boć iego iest moc wieczna y krolestwo od narodu do narodu[3]:

ŻŚ 1057

32. y wszyścy mieszkaiący na ziemi, za nic są u niego poczytani[4]. Bo wedle woley swey czyni y na mocach niebieskich, y na

---

[1] K 720: Upodobay sobie Krolu radę moię: odkupuy iałmużną grzechy twoie, y złości twoie miłosierdziem nad ubogimi; OS 114: Grzechy twoie krolu iałmużnami okupuy; OS 132: Przestań na radzie moiey: Grzechy twoie iałmużnami okupuy, y złości twoie zmiłowaniem nad ubogimi; BM 58: Podobay sobie Krolu radę moię, odkupuy grzechy swoie iałmużną, y złości twoie miłosierdziem nad ubogimi, aza Pan Bog przepuści występkom twoim; NA c_3: Grzechy swoie okupuy iałmużnami.

[2] K 148: Poznasz, iż Nawyższy panuie w krolestwie ludzkim, a komu chce on daie.

[3] K 374: Ia Nabuchodonozor podniosłem oczy moie w niebo, y dziękowałem nawyższemu, y pochwaliłem żyiącego na wieki. Bo moc iego moc wieczna, y krolestwo iego od narodu do narodu.

[4] To znaczy: Istnienie człowieka zupełnie zależne od Boga. Bóg stworzył człowieka i Bóg go przy życiu utrzymuje [Script. S. Cursus compl. Migne'go, t. XX 162, de la Hay wedle M. Lyry].

obywatelach ziemskich: a nie masz tego, coby mu się sprzeciwił, a mowił: czemuś to uczynił[1]?
K 374

33. Tedy zaraz przyszedł k sobie ukarany krol, y wsadzony iest na państwo, y wrociła się osoba[2] iego, y więtsza była niżli pierwey wielmożność iego.

34. Y mowił: Ia Nabuchodonozor uwielbiam y wychwalam krolow Krola na niebie, y postępki iego prawdziwe y sprawy iego sprawiedliwe, y on harde poniżyć może.
ŻŚ 1058

Rozdział 5

2. *(Po śmierci iego syn iego)* Baltazar naczynia kościelne, kielichy y inne ze złota czynione do ołtarza narzędy, ktore był ociec iego z kościoła Salomonowego wybrał *(y w uczciwym chowaniu miał)*, śmiał kazać na stole swoim stawiać,
3. y z nich iadł y pił z żonami y nałożnicami swoimi,
4. chwaląc bogi swoie złote y śrebrne:
5. y ukazała się ręka na ścienie pisząca,
6. y przestraszyła krola.
7. Y zwołał wszech mędrcow do czytania y wykładu,
8. lecz pisma onego żaden wyczytać nie mogł.
12. Przyzwano Daniela,
16. y obiecał mu krol wielkie dary, a iż miał być trzeci po nim w królestwie iego, ieśliby mogł ono pismo przeczytać.
17. A Daniel rzekł: Dary twoie miey sobie, y upominki domu twego day innemu, a iż tobie pismo przeczytam.
18. Wiesz co się działo z oycem twoim,
20. iako go Pan Bog za hardość iego y bałwochwalstwo karał,
21. iż miedzy bestye porzucony był, y iadł siano iako woł,
22. a iednakeś się z przykładu iego nie naprawił,
23. podniozłeś się[3] przeciw panuiącemu na niebie, y naczynia iego przynieścieś przed się kazał, y pijesz z nich wino z pany y żonami twemi, a chwalisz bogi złote y śrebrne, miedziane

---

1 ŻŚ 1057: A nie masz, ktoby się sprzeciwił woley iego, a rzekł mu: czemu tak czynisz?

2 Pojęcie *osoba* wyraża w tem miejscu: urząd, funkcyę królewską [Linde III 600; Karłowicz III 857].

3 W wyd. ŻŚ ostatniem za życia Skargi: podniosłeś się.

y żelazne, drzewiane, y kamienne, ktorzy nie widzą ani słyszą ani czuią: a Boga ktory ma tchnienie twoie w ręku swoich y wszytki drogi twoie, nie uczciłeś.

24. Przetoż posłany iest ten członek ręki, ktory to napisał.
25. A to pismo takie iest: Mane, Tecel, Phares.
26. Co się wykłada. Mane: Zliczył Bog krolestwo twoie y skończył ie.
27. Tecel: Zawieszono cię na wadze, y naleziono, że mniey ważysz.
28. Phares: Rozdzielone iest państwo twoie, y dane iest Medom y Persom.
29. To słysząc krol, oblec go w drogą szatę y dać łańcuch złoty na szyię iego kazał, y obwołano, iż on iest trzeci od krola;
30. lecz teyże nocy zabity iest krol on Baltazar.
31. Daryus Medski wstąpił na krolestwo one maiąc lat 62.

ŻŚ 1058

Rozdział 6

2. Ten trzech panow nawyższych uczynił po sobie, miedzy ktorymi był Daniel, ktorzy wszytko państwo sprawowali, żeby krol nie miał obciążenia.
3. A Daniel był rozumnieyszy nad wszytki pany y woiewody, bo Duch Boży więtszy był w nim.
4. Y myślił krol postawić go nad wszytkim krolestwem, czego mu zayźrząc inni panowie, myślili o zdrowiu [godzili na życie] iego, iedno iż przyczyny nie naydowali, bo był wierny y bez przygany, tak iż samo podeyźrzenie trudno nań paść miało;
5. y rzekli: Nie naydziem nań przyczyny, iedno w zakonie Boga iego.
6. Y namowili na to krola:
7. iż uczynił taki dekret: ktobykolwiek przez dni 30 śmiał ktorego Boga o co prosić okrom samego krola, aby był lwom porzucony.
10. Daniel o onym się wyroku dowiedziawszy, nie zmienił zwyczaiu swego: ale w domu swym otworzywszy na sali swey okna ku Hieruzalem, trzykroć na dzień przyklękał y kłaniał się y wyznawał Boga swego.
11. Co podstrzegszy woiewodowie,
13. odnieśli go do krola, chcąc na nim wyrok on konać.

14. Długo się krol zastawiał o Daniela aż do wieczora:
15. lecz gdy być nie mogło,
16. przywiedli Daniela y wrzucili go w iamę lwom na pożarcie.
A krol nań wołał: Bog twoy, ktoremu służysz, ten cię wybawi.
17. Y zapieczętował kamień swym y panow sygnetem krol, aby
Danielowi co złego nie uczynili.
18. Odszedł krol
ŻŚ 1058
y nie wieczerzał, z żałości y spać nie mogł;
19. y rano wstawszy nad iamą oną
20. zawołał płaczliwym głosem: Danielu, sługo Boga żywego, Bog
twoy, ktoremu służysz, wybawiłli cię ode lwów?
21. A Daniel ozwał się mowiąc: krolu wiecznie żiy,
22. Bog moy posłał Anyoła swego, y zamknął lwom paszczęki, iż
mi szkody nie czynią, bo wie, iżem iest praw przed nim,
y przed tobą krolu nie masz żadnego grzechu mego.
23. Tedy uradowany krol wyiąć go kazał z iamy oney, y widzieli
zdrowego: przeto iż uwierzył Bogu.
24. Krol tedy ony pany, ktorzy go obżałowali, wrzucić lwom
kazał z żonami y dziećmi; y rozdrapali ie lwi a do ziemi im
dopaść nie puścili, y kości ich skruszyli.
25. Tedy Daryus uczynił wyrok po wszytkim krolestwie swoim,
26. aby każdy w iego państwie bał się y drżał przed Bogiem Danie-
lowym, bo on iest żywiący na wieki wiekow y moc iego na wieki,
27. y on czyni cuda y Daniela wybawił.
ŻŚ 1059

Rozdział 7

9. Danyel patrzał [na Boga] iako na długowiecznego, w szacie
białey iako śnieg, włosy głowy iego iako wełna czysta, sto-
lica iego płomień ognia;
10. tysiące tysiącow służyli mu, a po dziesięć kroć tysięcy sto ty-
siącow stali przed nim[1].
K 522

[1] ŻŚ 877: Tysiąc tysiącow służyli iemu, a po dziesięć kroć tysięcy sto tysiącow stali przy nim. — Dodaje tu Skarga: Danyel ty dwoie urzędy [Anyołow] wyraził, iż iedni, co przy Troycy świętey stoią, są na ozdobność y ogromność maiestatu Boskiego straszliwego; ktorzy nieiako zasłaniaią twarz iego, to iest daią znać nieogarniony żadnym rozumem, ani ich samych, maiestat Troyce świętey, ktory gdy opisować chcą, nie mogą w głębokości y bezdniu istności iego więcey mowić:

14. *(Na wszytki po świecie narody rozszerzyć się kościoł Chrystusow miał:)* wszelki narod, pokolenie, ięzyk pokłoni się Chrystusowi y służyć mu będzie.
K 200

Rozdział 8

11. Dana iest moc Antychrystowi przeciw ustawiczney ofierze, dla grzechow[1].
K 331

Rozdział 9

7. Tobie, Panie, sprawiedliwość [przysługuje, ukaranie przewinień naszych], a nam pohańbienie twarzy naszey [z powodu naszych występkow].
K 244

26. [Archanioł Gabryel przepowiada Danielowi:] Po tyle lat zabiią Chrystusa, y lud ludem iuż Bożym nie będzie, bo się tego zabitego zaprzy. Miasto Ieruzalem y kościoł rosproszy lud z wodzem, ktory przyidzie; y koniec będzie zburzenie, y po końcu woyny postanowione spustoszenie[2],
K 201

---

iedno pieśń onę Troycy S. śpiewać: Święty, święty, święty Pan Bog zastępow: Pełne iest niebo y ziemia chwały iego. Iedni tedy iako u krolow przy iego boku stoią: a drudzy na sprawach y posługach się iego w rządach wszytkiego stworzenia y wykonywaniu roskazania Boskiego zabawiaią. — K 6: Tysiące tysiącow służyli mu, a po dziesięćkroć sto tysiącow przed nim stali; K 623: Tak wiele [Anyołow] iest, iż tysiące tysiącow służyli Panu Bogu: a po dziesięć kroć sto tysięcy tysiącow *(abo milion milionow)* stali przy nim.

[1] Antychrystem nazywa Prorok w tem miejscu krola Antyocha, który pragnął stłumić wiarę Izraelitów, usunąć ofiary ze świątyni Bożej [Knabenbauer, Com. in Dan., p. 212]. — Skarga dodaje w K 331: [Heretycy] z naszych katolickich grzechow wyrośli. Ci co się miedzy nami grzeszyć nauczyli: ci wyszli, ci błędy zaczęli. Nie rodzą błędy grzechow: ale grzechy rodzą błędy. Z tych się heretycy staią, ktorzy y miedzy nami zginąć dla złego żywota mieli. Dobrze mowi ś. Cypryan (de unit.): Z kościoła nie występuią iedno źli. Wiatr nie porywa ziarna, ale plewę, y mocnego drzewa burza nie obali.

[2] K 103—104: A Danyel y czas męki y śmierci Pańskiey y lata wypisał, y iawnie mowi, iż po piąci set lat blizko, grzech weźmie swoy koniec, y pomazany będzie święty, y zabity będzie Messyasz Chrystus, y lud, ktory się go zaprzy, ludem iego nie będzie. Miasto y świątynią abo kościoł obali lud z wodzem, ktory przyidzie, y koniec będzie spustoszenie.

27. y w puł tygodnia oddalą ofiarę y podniesienie, a w Kościele [będzie] brzydkość spustoszenia[1].
SF 123; Rdz 231

Rozdział 12

3. Ktorzy uczeni będą, roziaśnią się iako promienie niebieskie: y ci co wiela ludzi do sprawiedliwości nauczaią, będą iako gwiazdy na wieczne wieczności[2].
K 303

Rozdział 13

5. Na on czas Żydowie w poimaniu [Babilońskiem] na sądy swe mieli miedzy sobą dwu starcow,
6. ktorzy w domu *(przednieyszego y bogatego miedzy Żydy)* Ioachima, czasow pewnych swary y krzywdy braciey swey rozsądzali.
8. Ci patrząc na żonę Ioachima Zuzannę: zapalili się złą pożądliwością ku niey,
9. y odstąpili rozumu swego, y spuścili oczy swe, niechcąc w niebo patrzyć, y pomnieć na sąd sprawiedliwy.
14. Szukaiąc tedy pogody [sposobności, okazyi] starcowie oni na wypełnienie nieczystey myśli swey:
15. czasu iednego w sadzie, gdzie się myć miała Zuzanna,
16. zataili się;
17. y gdy dziewkom odeyść y zamknąć się kazała:
19. oni się wyrwali, y namawiali ią mowiąc:
20. oto nas nikt nie widzi, a mychmy są zranieni urodą twoią, przyzwol chuci naszey;
21. ieśli tego nie uczynisz, świadczyć na cię będziem, iżechmy z tobą zastali młodzieńca, y dla tegoś dziewki odesłała od siebie.

---

[1] K 104: Y ustanie ofiara, y w kościele będzie brzydkość spustoszenia; OS 66: Bez [ofiary] bylibyśmy iako w obrzydzeniu spustoszenia.

[2] K 108: Sprawiedliwi iako słońce iaśnieć będą. — Powiada Skarga w K 303: Kto się stara, aby ludzie Pana Boga, tworcę swego, y odkupiciela naszego, Iezu Chrysta, znali: y do końca, na ktory stworzeni są, to iest do wiecznego błogosławieństwa, przychodzili: robotę nad wszytki urzędy na świecie nachwalebnieyszą podeymuie.

22. Tedy westchnęła Zuzanna y rzekła: zewsząd mi ciężko: ieśli wolą waszę uczynię: śmierci wieczney y gniewu Bożego nie uydę: a ieśli nie uczynię: wpadnę w śmierć doczesną y w ręce wasze;
23. lecz lepiey bez grzechu wpaść w ręce wasze, a niżli zgrzeszyć przed Panem Bogiem[1].
24. Y krzyknęła wielkim głosem, oni też krzyknęli,
26. y zbieżała się czeladź, y z tyłu otworzyli prędko.
27. A gdy ią potwarzyli przed nimi starcy oni, wstydzili się barzo słudzy domownicy iey, wiedząc, iż o Zuzannie, paniey ich, nigdy takich rzeczy słychać nie było.
28. Tedy nazaiutrz zebrali lud starcy, w domu męża iey, Ioachima,
29. y po Zuzannę posłali.
30. Przyszła z rodzicami swymi, z synmi y z powinowatymi,
32. *(pokrytą maiąc twarz swoię);* lecz starcy odsłonić iey twarz kazali, chcąc się wżdy tak nasycić pięknością iey.
33. Płakali wszyścy, ktorzy ią znali.
34. Y stanąwszy dwa starcy we środku ludu: położyli ręce swoie na głowę iey[2];
35. a Zuzanna płacząc, weyźrzała w niebo, bo serce iey miało ufanie w Panu Bogu[3].
36. Y świadczyli na nię starcy mowiąc: Gdyśmy się przechodzili po sadu, weszła ta Zuzanna ze dwiema służebnicami, ktore gdy odesłała a zamknęła się,
37. wyszedł do niey zataiony w sadzie młodzieniec, y cudzołożył z nią;
38. na co my patrząc, przybieżeliśmy,
39. y chcieliśmy poimać młodzieńca, ale iż był duższy niżli my, otworzył sobie y uciekł;
41. to my daiem świadectwo. Y uwierzył im lud wszytek iako starcom y sędziom ludu, y potępili Zuzannę na śmierć.
42. Tedy zawołała głosem wielkim Zuzanna: Boże wieczny, ktory taiemne sprawy widzisz, y wiesz wszytko pierwey niżli się stanie:

---

[1] OS 362: Lepiey w ludzką wpaść rękę, a niżli w Boską.

[2] Wedle prawa Moyzeszowego wkładali świadkowie ręce na głowę zbrodniarza, zob. III Księgę Mojżeszową, rozdz. 24, $_{14}$ [niniejszego Pisma św. str. 54].

[3] K 67: Było serce iey ufność maiące w Panie.

43. ty wiesz, iż fałszywe na mię świadectwo dali; a oto umieram
będąc tego niewinna, co oni złośliwie zmyślili na mię.
44. Wysłuchał Pan Bog modlitwy iey.
45. Gdy ią wiedziono na śmierć, wzbudził Pan Bog ducha
ŻŚ 1055
pacholęcia małego, na imię Daniela,
46. y zawołało mowiąc: Czysty ia iestem od krwie niewiasty tey.
47. Na ty słowa stanął lud y rzekł mu: co to za słowo, ktore
mowisz?
48. Y stanąwszy miedzy nimi Daniel, rzekł: tak głupi są synowie
Izraelscy, iż poznać a osądzić prawdy nie mogąc, potępiliście
corkę Izraelską;
49. wroćcie się na zad, bo fałszywe na nię świadectwo wydali.
50. Y gdy się wrocił lud wszytek z kwapliwością: rzekli do
Daniela starcowie: podź a siedź miedzy nami a przestrzeż nas.
51. Y rzekł do ludu Daniel: odwiedźcie każdego starca osobno;
52. y gdy tak uczynili, przyzwał iednego y mowił mu: Zastarzały
w złych dniach, teraz na cię przyszły grzechy twoie, ktoreś
pierwey czynił,
53. sądząc niesprawiedliwie, niewinneś dręczył a winne puszczał:
a Pan Bog roskazał, aby niewinny y sprawiedliwy nie ginął;
54. powiedzże mi, ieśliś widział tę niewiastę na cudzołostwie, pod
ktorymeś ią drzewem widział? A on powie: pod cynem[1].
55. A Daniel rzekł: Dobrześ skłamał na głowę twoię, owo Anyoł
Pański za wyrokiem Bożym, przetnie cię na poły.
56. Y odwiodszy onego, drugiego przyzwał y rzekł: Nasienie
Chamowe a nie Iudy, uwiodła cię piękność, y zła żądza ska-
ziła serce twoie;
57. takeście czynili innym corkom Izraelskim, ktore się boiąc,
powiadać na was nie śmiały; lecz ta corka Iudska nie zno-
siła złości waszey;

---

[1] Linde [I 339] przywodzi tę nazwę bez bliższego wyjaśnienia, Karłowicz [I 361] tłomaczy ją jako: kawałek drzewa, drewno. Leopolita mówi na tem miejscu w r. 1561 o malinie, w r. 1577 o trzmielu, Wuyek także o trzmielu. Wulgata zatrzymuje grecką nazwę: schinus, która przebija się w Skargowskim: cynie. — Co oznacza ono: schinus? Hagen, Lex. bibl. III 913—914 twierdzi, że to rodzaj pistacyi [Linde II 380: kłokocina, kłokotka, drzewo jesionowi bardzo podobne], Pistacia lentiscus [Porówn. także: Vigouroux, Dictionnaire de la Bible, IV 166—168, Lentisque]. Wydaje ona żywicę, mastyks zwaną [Linde III 54]. Pokrewnem pistacyi drzewem jest terebint [Pistacia terebinthus].

58. powiedzże mi, pod ktorym drzewem widziałeś tę niewiastę z młodzieńcem gadaiącą? a on rzekł: pod prynem[1];
59. powiedział Daniel: Dobrześ skłamał na głowę twoię, owo Anyoł Boży, ktory cię w poły przetnie y zabije.
60. Tedy zawołał lud wszytek głosem wielkim, y błogosławił Boga, ktory wybawia nadzieię w nim maiących.
61. Y wstawszy potępili dwu starcow, ktore przekonał Daniel, iż usty swymi fałszywie świadczyli, y to im uczynili, co oni uczynić Zuzannie chcieli,
62. y zabili ie; y wybawił Pan Bog krew niewinną dnia onego.
63. A Helchiasz, ociec Zuzanny, y matka iey chwaliła Pana Boga za wybawienie corki swey z mężem iey y powinowatymi, iż się rzecz ona szkarada nie nalazła w niey.

ŻŚ 1056

Rozdział 14

2. Był w Babiloniey ieden bałwan imieniem Bel, ktoremu co dzień dawano żemeł [bułek] koszow dwanaście, y owiec 40 y sześć cebrow wina.
3. A krol go sam y lud iako Boga chwalił, lecz Daniel chwalił Boga swego; y spytał go krol: czemu Bela nie chwali?
4. A on powiedział: ia chwalę Boga żywego, ktory niebo y ziemię stworzył, y ma wszytko w mocy.
5. Rzekł krol: izali Bel nie iest żywym bogiem, ktory tak wiele co dzień ie?
6. A Daniel się rozśmiał, mowiąc: nie błądź w tym, krolu, bałwan ten iest wewnątrz gliniany a zwierzchu miedziany, y nigdy ieść nie może.
7. Tedy krol zawołał kapłanow y pogroził im śmiercią, aby mu powiedzieli, gdzie się to podziewa, co Belowi daią.
10. Oni na dowod chcieli, aby sam krol drzwi swoią pieczęcią naznaczył *(a poznał, iż tam nikt nie wchodzi)*,
11. a iednak Bel sam ono wszytko w nocy trawi.
13. Tedy przy zamykaniu drzwi wszytkich, gdy iuż kapłani uszli, kazał Daniel sługom swoim potrząść ziemię popiołem;

---

[1] Pryn jest wedle Hagena [Lex. bibl. III 684] i Vigouroux [Dict. de la Bible II 652] rodzajem dębu [Quercus coccifera albo ilex]. Leopolita, uwiedziony prawdopodobnie podobieństwem łacińskiego prunus do prinus, tłomaczy: pod śliwą; Wuyek: pod jodłą. Skarga zostawił wyrażenie Wulgaty, którego Linde nie przytacza.

14. bo kapłani oni mieli skryte pod ołtarzem wchodzenie, ktorym w nocy z żonami y dziećmi wchodzili y iedli a pili ony obroki Belowe.
17. Gdy tedy otworzono, a nie naruszone pieczęcie y ziedzone potrawy naleźli: zawołał krol do Daniela: wielki iest Bel a zdrady nie masz żadney.
18. A Daniel się śmiał, y ukazał krolowi ślad
19. mężow, niewiast y dzieci na popiele.
20. Y przyznać się na koniec do zdrady y ukazać taiemne chodzenie kapłani musieli.
21. Tedy wszytki krol potracił, y dał w moc Bela onego Danielowi, a Daniel go skruszył y kościoł iego zburzył.
22. K temu smoka wielkiego, ktorego też Babilon za Boga chwalił, umorzył.
27. Za czym się wszytko miasto na krola wzburzyło mowiąc: krol się stał Żydem, Bela skaził, kapłany pobił, y smoka zgubił.
28. Y chcieli, aby im krol wydał Daniela y dom iego na śmierć.
29. Widząc krol, iż się nań targaią, zniewolony wydał im Proroka.
30. Y wrzucili go w iamę lwom na pożarcie; y był tam przez sześć dni.
31. W tey iamie było siedm lwow a na dzień każdy dawano im dwie ciele, y dwie owcy, a na ten czas im nie dano, aby ziedli Daniela.
32. Był na on czas Prorok Abakuk[1] w ziemi Iudskiey, ktory potrawę y chleb drobiony zgotował żeńcom swoim:
33. y rzekł Anyoł do niego: obiad, ktoryś zgotował, nieś Danielowi do Babiloniey, bo iest w iamie miedzy lwy;
34. a Prorok rzekł: Panie o tym Babilonie y iamie nic niewiem;
35. tedy go wziął Anyoł za wierzch głowy, y niozł[2] go za włosy, y posadził w Babilonie nad dziurą oną w prędkości ducha swego[3].

---

[1] Jestto imiennik Proroka, należącego do 12 mniejszych Proroków [Hagen, Lex. bibl. II 434].

[2] W ostatniem za życia Skargi wyd. ŻŚ: niosł; tak samo poniżej w wierszu 38: odniosł.

[3] ŻŚ 240: W iednym oka mgnieniu [Habakuk] przeniesiony był z obiadem onym do Daniela.

36. Y zawołał Abakuk: Danielu przyimi obiad, ktoryć Bog posłał[1].
37. Y rzekł Daniel: wspomniałeś na mię, Boże moy, y nie opuściłeś miłuiących ciebie[2].
38. Y wstawszy iadł, a Anyoł odniozł Abakuka na mieysce iego.
39. Y przyszedł krol dnia siodmego chcąc płakać Daniela: y weyźrzawszy w iamę, uyźrzał Daniela siedzącego,
40. y zawołał wielkim głosem mowiąc: wielkiś iest Panie, Boże Danielow, y wyiął go z iamy,
41. a one ktorzy byli przyczyną zguby iego do lwow wrzucił y pożarci są prędko przy nim.

ŻŚ 1059

---

[1] K 624: Danyelu, sługo Boży, bierz obiad, ktoryć Pan Bog posłał; K 730: Danielu, sługo Boży, weźmi obiad, ktoryć Pan Bog twoy posłał.

[2] K 730: A on rzekł: Wspomniałeś na mię Panie *(gdy mię ludzie wszyscy zapomnieli)*. Takli to nie opuszczasz miłuiących ciebie.

Proroctwo Ozeasza

Rozdział 2

8. Iam [Izraelowi, żali się Pan Bog] dał pszenicę, wino, y oley, y rozmnożyłem złoto, co uczynili *(to iest ofiarowali)* Baalowi.
OS 75

14. Wyprowadzę [oblubienicę moię, lud Izraelski, mowi Pan Bog] na pustynią [w niewolę], a tam mowić będę do serca iey[1].
K 321

Rozdział 3

4. Siedzieć będą [Żydzi za winy swe w niewoli] bez krola, bez pana, bez ofiary, bez ołtarza, bez Ephot y Terafim *(to iest bez ornatow abo kapłańskich ubiorow)*[2].
OS 162; SF 37, 84

Rozdział 4

1. Pan chce się sądzić z obywatelami ziemie: przeto, iż nie nayduie prawdy y miłosierdzia, y znaiomości Bożey na ziemi *(ludzie Boga nie znaią, sprawiedliwości y prawdy, y miłosierdzia miedzy nimi nie masz)*,
2. złorzeczeństwa, y kłamstwo, y mężoboystwo, y kradziestwo, y cudzołostwo z brzegow wylało[3].
K 428

---

[1] Skarga mówi tu [K 321] o duszy skupionej: Iako w mętney wodzie nic nie widać, ani ryby, ani żaby, a w przeźroczystey wszytko się widzi: tak miedzy zamąconemi myślami y zabawami świeckimi, nie widzim potrzeb naszych y niebespieczności naszey, aż w cichym y uspokoionym y odsadzonym od ludzi sercu y mieyscu.

[2] K 618: [Bez ofiary bylibyśmy] iako dziś są [Żydzi] bez ofiary, bez kapłana; K 666: Będą siedzieć bez krola, bez pana, bez ołtarza, bez proroka; OS 66: [Bez służby Bożey bylibyśmy iako] bez zakonu, bez kapłana, bez ołtarza, bez Ephod y Teraphim.

[3] K 232: Nie masz prawdy, nie masz miłosierdzia, o Bogu nie wiedzą na ziemi, bluźnierstwa, kłamstwa, zabijania, łupiestwa, złodzieystwa, nieczystości z brzegow wylały; K 352: Nie masz znaiomości Bożey na ziemi.

6. Iżeś nauką wzgardził, odrzucę cię, abyś mi w kapłaństwie nie służył[1].
OS 163

Rozdział 6

3. Ożywi nas [Pan Bog] po dwu dniu, y trzeciego dnia wzbudzi nas[2].
K 707

6. Miłosierdzia chcę a nie ofiary[3].
K 723; OS 67

Rozdział 9

14. Day im Panie żywot bez rodzaiu, a piersi bez mleka[4].
Orz 28

---

[1] Dodaje Skarga [OS 163]: Umieiętność kapłańska około rzeczy Boskich y zbawienia ludzkiego, ma być niemała. Księgi zakonu Bożego ustawicznie we dnie y w nocy piastować maią, y z nich y z Doktorow kościelnych wiadomości około spraw Boskich y zbawienia ludzkiego nabywać.

[2] To znaczy: skoro lud wybrany porzuci bałwochwalstwo, skoro poprawi się szczerze i przygotuje do odnowienia przymierza z Bogiem, przyjmie go Pan Bog, do nowego wzbudzi życia duchowego, odnowi z nim przymierze [Knabenbauer, Com. in Proph. min., I 83]. — Skarga, przytaczając wiersz ten pod koniec ostatniego kazania sejmowego [K 707], mówi: Pokutuymyż a wracaymy się do Pana Boga naszego: a on sam uleczy iako począł: zrani serce nasze prawą za grzechy skruchą, y samże onę ranę zleczy. Pierwszy dzień niech będzie żałości y skruchy prawey, y spowiedzi grzechow naszych. Drugi, poprawy y nagrody wszelakiey, do pokuty prawey potrzebney. A trzeci dzień usprawiedliwienia naszego.

[3] Powiada Skarga w OS 67: W tych słowiech nie zganił Pan Bog ofiary, ale iako mowi ś. Augustyn, rzecz lepszą wedle czasu nad dobrą położył. Dobrze Panu Bogu baranka ofiarować: ale lepiey, gdy ubogi tego potrzebuie, nędzę iego ogarnąć. Ofiara Panu Bogu bez wnętrznego nabożeństwa, y bez dobrych uczynkow y miłości bliźniego, wdzięczną być nie może.

[4] ŻŚ 494: [Synagoga odszczepieńska iako y kacerska] niepłodny ma żywot y suche piersi; ŻŚ 979: Żywot bez dzieci, a piersi suche bez mleka; NT 7; Wzw 30: Day im żywot bez dzieci a suche piersi. — Prorok grozi temi słowy zagładą bezbożnemu narodowi Izraelskiemu. — Skarga w ŻŚ [494 i] 978 stosuje one słowa do sekt i herezyj: Niech się wstydzi, powiada, nieszczęśliwy heretyk, iż synagoga iego żadnych dzieci nie rodzi, żadnego z niewierności pogańskiey do Chry-

Rozdział 10

2. Rozdzieliło się serce ich, teraz poginą[1].
K 659

Rozdział 11

3. Iako opiekun [mowi Pan Bog] nosiłem [Izrael] na ramionach moich, a oni nie znali opieki moiey[2].
OS 267

Rozdział 12

1. Efraim wiatry pasie y za nimi biega[3].
K 224

Rozdział 13

11. Dam im krola w gniewie moim[4].
K 611

stusa nie pozyskuie, ale bracią Chrystusowę wadzi, cudze dzieci prawey matce kradnie, swoich nie ma, niosąc na sobie słuszne przeklęctwo, u Ozeasza na nię dane. Y tych, ktore kradną z kościoła Rzymskiego karmić czym nie maią, bo są bez mleka słowa Bożego, iedno ie swary, rosterkami, rozerwanim sumnienia, codzień odmiennymi y nowymi wiarami, y nowymi pismy męczą y morzą, wieprzom służące plewy, a nie chleb synowski z domu oycowskiego wykradzionym podaią.

[1] Rozdzieliło się serce Izraela pomiędzy Boga a bałwanow, stało się sercem obłudnem wobec Boga [Knabenbauer, dz. p., I 129]. — Powiada Skarga [K 675]: Zły rozdział wiary, bo iedna iest, a dwie z niey ani trzy być nie mogą. Skoroście ią rozdzielili, iużeście ią zabili y utracili. Iako serce z namnieyszey rany śmierć przynosi: tak namnieysze wiary uszczerbienie (rozerwanie) wiarę Katholicką zabija: y prędko w tym wiara umiera, kto na iey rozdziałach przestaie.

[2] OS 211: Tyś iest [Boże] wychowalnik Efraima, nosisz nas na ręku twoich, prowadzisz nas y ukazuiesz nam drogi twoie. — Nazwą pokolenia Efraim mianują nieraz prorocy cały lud Izraelski, ponieważ pokolenie to przez Ieroboama wśród Izraela zyskało przewagę [Hagen, Lex. bibl. II 194].

[3] To znaczy: naraża się występkami swemi na niebezpieczeństwo gniewu Bożego, jako naraża zdrowie i życie swe ten, kto biega wśród groźnego wichru [Samum], wiejącego od pustyni [Fischer, Die Propheten Obadja, Joel, Amos, Hosea; Regensburg 1909, str. 270].

[4] Mówi Skarga [K 611]: Gdy Pan Bog na ludzie łaskaw, daie im pany dobre.

Rozdział 14

3. Weźmicie z sobą słowa, a obroćcie się do Pana, a mowcie: wszytkę złość odpuść a przyimi dobre *(to iest dobrą wolą naszę)* a oddamyć cielce ust naszych *(to iest ustną ofiarę)*[1].
OS 265

[1] OS 67: Oddamy tobie, Panie, cielce ust naszych, to iest: ustną chwałę ktorą ofiarą y cielcami być mieni.

Proroctwo Joela[1]

Rozdział 1

17. Bydło zgniie w gnoiu swoim [opuszczone pośród plag, spadających na ziemię Judzką].
C 103

Rozdział 2

11. O iako straszliwy gniew [Boży], a kto go zniesie?
K 430

12. Nawroćcie się [woła Pan Bog przez Joela] do mnie z całego serca waszego, w poście, w płakaniu y smutku[2].
K 111

13. Kraycie serca wasze.
OS 114

---

1 Najprawdopodobniej za czasów króla Ozyasza [zob. wyżej str. 178, II Paralip., rozdz. 26] nawiedziła ziemię Judzką niebywała plaga szarańczy i wielka susza. Spustoszały ziemie, winnice; nie było ofiar; zwierzęta marniały z głodu. Wtedy to występuje Joel, prorokując, że klęska ta zapowiedzią jest jeszcze sroższych kar Bożych, jeśli nie ustaną występki i zbrodnie wśród narodu. Jedynie pokuta i modlitwa przebłagać może Boga. Wzywa więc lud cały, od niemowlęcia aż do zgrzybiałego starca, aby zgromadził się w przedsionku świątyni i wspólnie błagał o zmiłowanie.

Pan Bog wysłuchał tych modłów, wytracił szarańczę, zesłał deszcz, bo Prorok woła radośnie w rozdz. 2, $_{21}$: Wesel się ziemio, króluje Pan. Nadto wyrwał Pan lud swój z ręku nieprzyjaciół postronnych i większe jeszcze przez Joela zapowiedział błogosławieństwa w królestwie Mesyaszowem [Knabenbauer, Com. in Proph. min., I 195—196; Hagen, Lex. bibl. II 788—789].

2 K 141: Obracaycie się do mnie z całego serca waszego; OS 114: Nawracaycie się do mnie, poszcząc, płacząc y łykaiąc [łkając]; OS 119: Obroćcie się z całego serca waszego do mnie.

14. A kto wie, ieśli Pan Bog odmieni pogrożki swoie, y odpuści, y błogosławieństwo po sobie zostawi[1].
OS 215
15. Zzowcie się trąbą [wzywa Prorok], poświęćcie post, przyzowcie zbór,
16. zgromadźcie lud, stare, młode y piersi ssące[2].
K 239
17. Zmiłuy się Panie [wołajcie], nie day dziedzictwa y chwały twey na zelżywość.
PrS a 9 v
21. Wesel się ziemio, kroluie Pan.
K 184, 185

---

[1] Poucza Skarga [OS 215]: Mocną wiarę mamy, y wielkie ufanie o łasce y miłosierdziu iego: ale nie wiemy sądow taiemnych iego około zbawienia naszego; niewiemy, ieśli nam pożyteczniey cierpieć tu na świecie, niżli wybawienie mieć z tych trwog wielkich. To tylo wiemy, iż pokorni y pokutuiący, y my czeladka iego, ktorzy do niego się samego uciekamy, y iako sługa na Pana, gdy ma krzywdę y cięszkość, iako Psalm mowi, oczy nasze kładziemy.

[2] Mówi Skarga [K 239]: Dawny zwyczay iest kościelny y w starym zakonie, iż się zaraz wszyścy dla potrzeb wielkich schodzą, na ubłaganie Pana Boga.

Proroctwo Amosa[1]

Rozdział 3

8. Ryknął lew, a kto się nie przelęknie[2]?
Wp 29

Rozdział 4

7. Iam deszczu wam zabronił [mowi Pan Bog], gdy ieszcze trzy miesiące były do żniwa, y iednemu miastu dałem deszcz, a drugiemum go nie dał,
8. a przedsię nie obrociliście się do mnie.
9. Iam puścił wiatr gorący y śnieć na wielkie ogrody y winnice wasze, y robactwa na oliwniki y figi wasze: a nie obrociliście się do mnie[3].
OS 249

---

1 Pośród zewnętrznych blasków. bijących od panowania Jeroboama II i Ozyasza, widzi Amos, pasterz z Tekuy, wiosczyny górskiej w pobliżu Betleemu, Duchem św. natchniony, rozkład wewnętrzny państwa Izraelskiego i Judzkiego, spowodowany wyłamywaniem się z pod prawa Bożego, zapominaniem o dobrodziejstwach Bożych. Daremne były wszelkie kary Boże, lud upamiętać się nie chce, dlatego odejmie mu Pan Bóg Prorokow y wyda go wraz z świątynią w ręce nieprzyjaciół, ale »w pełni czasów« podźwignie znowu przybytek Dawidów przez Mesyasza [Knabenbauer, l. c., I 250—251; Lex. bibl. I 226—229].

2 K 7: Lew zaryknął, a kto się nie zlęknie? — Jeśli lęk przejmuje człowieka na ryk lwa, jakoż nie przerazi się człowiek, słysząc pogróżki Boże? [Knabenbauer, l. c., I 272]. — Skarga mówi o Zbawicielu [K 7]: On cichy baranek, ktory wszystkich zbawiać przyszedł, lwem się na on swoy dzień [sądu ostatecznego] uczyni, y zapalczywość swoię y gniew, na złe y niewdzięczne odkupienia iego wypuści.

3 To iest, mówi Skarga [OS 249], dla tegom was tak karał temi nieurodzaymi, abyście mię przepraszali, a to czym się obrażam, od siebie odmiatali. — Śnieć = mącznica, rdza [Linde, V 359].

Rozdział 5

13. Brzydźcie się złym, a dobre miłuycie[1].
K 141

21. [Pan Bog] święta wasze [zewnętrznie tylko zachowane] obroci w smutek[2].
K 391

Rozdział 8

11. Puszczę głod na ziemię, nie głod chleba ani pragnienia wody, ale słuchania słowa Bożego[3].
Orz 1—2

Rozdział 9

1. Na głowie u wszytkich łakomstwo [tłumiące uczucia religijne].
K 359, 379

11. Podniosę na on czas przybytek Dawidow, ktory upadł, y pobuduię dziury murow iego, y to, co upadło, naprawię.
Rdz 3

---

[1] OS 119: Obrzydźcie sobie złe, a miłuycie dobre.

[2] Dla złego święcenia dni Bozkich, mówi Skarga [K 391], grozi Pan Bog upadkiem wszystkiego krolestwa. — Ta sama myśl wypowiedziana już w III księdze Mojżeszowej, rozdz. 27, $_{35}$; zob. wyżej str. 55.

[3] To znaczy: ponieważ głosu Proroków słuchać nie chcecie, pozbawi was słowa ich Pan Bog, opuści was zupełnie [Knabenbauer, l. c., I 325].

Proroctwo Jonasza[1]

Rozdział 1

12. Wrzućcie mię w morze [rzekł Jonasz do marynarzy], abyście sami nie potonęli. Ieśli dla mnie ta nawałność powstała: ia ustąpię, aby przestała[2].

Rdz 303

14. Krwie [Jonasza] nie kładź na nas Panie [modlą się żeglarze]: tyś uczynił, iakoś chciał.

Kp 483

---

[1] Z księgi Abdyasza nie przywodzi Skarga wiersza żadnego.
Jonasz pod wielu względami zapowiada działalność Chrystusa Pana. W dziele: de Symbolo [sermo ad Catechum. 4 n. 6], przypisywanem dawniej św. Augustynowi, zestawił autor nieznany podobieństwa pomiędzy Jonaszem a Chrystusem Panem. Mówi: »Wysłany Jonasz do miasta Niniwe, aby mu koniec zwiastował; wysłany Chrystus przez Ojca, aby wszystkim koniec ukazał świata. Ucieka Jonasz w Tarsie przed obliczem Pańskiem; przybiega Chrystus, jako mówi Prorok, jakby olbrzym na bieżenie w drogę. Uciekający Prorok chroni się na okręt; Chrystus na krzyż wstępuje, krocząc przez morze tego świata. Powstaje burza wielka na morzu; burzą na morzu: nienawiść żydowska. Pada los, żeby Proroka zbiegającego zrzucić w morze; rzucono los o szaty Chrystusowe, aby jedność obwieszczono światu całemu. Spuszczono Jonasza z okrętu w morze; śmierć Chrystusowa zapuściła korzenie w sercach pogan. Pochwyciła ryba Proroka, aby go zachować, nie strawić; zapowiada Chrystus przez usta Dawida: Nie zostawisz duszy mojej w otchłani i świętemu twemu na skazę patrzyć nie dasz. W wnętrzu bestyi morskiej Jonasz święty się modlił; w otchłani Chrystus ożywił dusze zmarłych. Trzeciego dnia Prorok nienaruszony znalazł się na brzegu; trzeciego dnia Chrystus zmartwychwstając, ponad nieba jest wzniesiony. Upominaniem Jonasza uratowało się miasto; nauką Chrystusa zbawiło się Jeruzalem święte« [Knabenbauer, l. c., I 359—360].

[2] ŻŚ 407: Wrzućcie mię w morze, a niech nawałności ustaną.

Rozdział 2

10. Ia głos chwały ofiarować tobie, Panie, będę [modli się Jonasz we wnętrzu ryby], y to, com ślubował, oddam za zdrowie moie.
OS 265

Rozdział 3

4. Czterdzieści dni nie wynidą, a Niniwe upadnie.
K 706; Wp 27, 28
5. Uwierzyli [Niniwici] słowu Bożemu y przelękli się barzo, y do pokuty się udali.
K 402
7. [Obwołał Jonasz:] Ludzie y bydło niech nic nie iedzą, ani się pasą, y wody nie piją.
8. Niech wory na się kładą ludzie, y na bydło, niech mocno do Pana wołaią, niech się odwroci mąż od złey drogi swey[1],
OS 115
y od złości, ktora iest w ręku iego.
Wp 30
9. A kto wie, ieśli Pan Bog odmieni, a nam odpuści[2]?
OS 215
10. Uyrzał Pan Bog sprawy Niniwczykow, iż się odwrocili od swoiey złey drogi, y zmiłował się.
K 142

Rozdział 4

10. Ty żałuiesz [mowi Pan Bog do Jonasza] liścia y ziela, na ktoreś nie robił, aniś go uczynił, ktore iedney nocy urosło, a drugiey zginęło:
11. a iabych przepuścić nie miał wielkiemu miastu Niniwe, w ktorym iest więcey, niżli sto dwadzieścia tysięcy ludzi, ktorzy niewiedzą, gdzie prawo, gdzie lewo, y bydła tak wiele[3].
Wp 31

---

[1] Wp 30: Każdy z osobna poiedynkowy mąż y niewiasta, odwroć się od złey drogi swey.

[2] K 57: Kto wie, ieśli się Pan Bog obroci y odpuści. — Tak samo wyżej w proroctwie Ioela, rozdz. 2, $_{14}$, str. 432.

[3] OS 198: Iako nie mam miastu temu pomsty moiey przepuścić, w ktorym iest więcey niżli sto dwadzieścia tysięcy ludzi, ktorzy nie wiedzą, co prawo, a co lewo *(to iest, nierozumnych dziatek)*, y bydła wiele.

Proroctwo Micheasza[1]

Rozdział 2

7. Słowa [Boże] dobre są [z tym, ktory prosto chodzi][2].
ŻŚ 884

11. Życzym sobie, abyśmy skłamali[3].
Wp 31

Rozdział 4

1. Ostatnich czasow będzie zgotowana gora domu Pańskiego na wierzchu gor, y podniesie się nad pagorki, y popłyną do niego wszytki narody,
2. y poydzie lud wielki, y rzeką: Przychodźcie a wstępuymy na gorę Pańską y do domu Iakobowego, y nauczy nas drog swoich, y chodzić w ścieszkach iego będziem: bo z Syonu wynidzie zakon y słowo Pańskie z Ieruzalem[4].
K 201

---

[1] Micheasz sprawował, jak sam powiada, urząd swój prorocki za czasów króla Joatana, Achaza i Ezechiasza [zob. wyżej str. 162 n., IV księgę królewską, rozdz. 19, 20, i str. 172, II księga Paralipomenon, rozdz. 29—32]. Przestrzegał przed bałwochwalstwem, fałszywymi prorokami, pocieszał, dźwigał lud Boży, przepowiadał Mesyasza i jego królestwo.

[2] Często uspakajali fałszywi prorocy lud zatrwożony Micheaszową przepowiednią o karach Bożych, wskazując na dobroć Bożą, nie wspominali jednak o sprawiedliwości Bożej i o pokucie za przewinienia. Prorok wykazuje, że dobroci Bożej doznają jedynie sprawiedliwi [Knabenbauer, l. c., I 413].

[3] Kłamali fałszywi prorocy przed ludem i wprowadzali go w otchłań występków. Prorok Pański mówi prawdę groźną; wolałby, żeby się nie spełniła, ale kara Boża już wisi nad ludem [Knabenbauer, l. c., I 416].

[4] Dodaje Skarga [K 201]: To się tak stało: z Ieruzalem wyszli Apostołowie, z gory oney Syona, y do nich wszytki się narody zeszli, y słowo Boże od nich y naukę y zakon Chrystusow przyięli.

Rozdział 5

2. Z ciebie Bethleem wynidzie panuiący w Izraelu; wyszcie iego od dni wieczności[1].
ŻŚ 1106

Rozdział 6

6. Co dostoynego ofiaruię Bogu?
K 488
7. Izali się ubłagać Pan Bog może tysiącmi baranow abo kozłow tłustych? izali dać mam pierworodnego syna mego, za złości moie, y owoc żywota mego za grzech dusze moiey[2]?
K 171

Rozdział 7

1. Biada mnie, żem się stał iako ten, co po zebraniu z winnice w iesieni zbiera. Nie masz grona do iedzenia, dostałych mi się fig zachciało *(to iest, prawego nawrocenia grzesznych y błędnych)*[3].
2. Zginął święty na ziemi, sprawiedliwego miedzy niemi nie masz.
K 307
6. Z domownikow naszych nawiętszy nieprzyiaciele naszy[4].
ŻŚ 193
8. Nie wesel się nieprzyiaciołko moia, iżem upadł: gdy wsiędę w ciemności, powstanę, Pan światłość moia iest[5].
K 187

---

[1] ZA 89; ŻŚ 1114: Wyszcie iego od początku, od dni wiekuistych; Wzw 47: Wyście iego od początku dni wiecznych.

[2] K 488: Izali się krwią baranow tysiącem ubłaga? Izali mu syna mego pierworodnego za grzech moy oddam: owoc żywota mego za grzech dusze moiey? — Dodaje Skarga: Iakoby [Prorok] rzekł: y krwią syna własnego nie ubłagam [Boga]. Bo y taka krew iemu sama z siebie miła nie iest. Słowo stało się ciałem, abyśmy ciało Syna Bożego ofiarować, y im gniew Boży ubłagać mogli.

[3] K p 3: Niestety mnie, na złym czas trafił, na iesień, w ktorey iagody już pozbierano, a rzadko co się naleść może *(iako gruszki po otrzęsieniu y kłosy po żniwie)*; K 232: Niestety, com na tak głodny czas y mieysce trafił.

[4] Przepowiada Prorok, że w czasie kary Bożej nastąpi straszne zamieszanie; rozluźnią, rezerwą się związki przyjaźni najściślejszej [Knabenbauer, l. c., I 468].

[5] Przestrzega Prorok pogan, aby się nie radowali z upadku ludu Bożego, bo znowu po żalu i pokucie go Pan Bog podźwignie [Knabenbauer, l. c., I 470].

18. A ktoż tobie podobny, Panie *(w dobroci y miłosierdziu)?*
Ty znosisz nieprawości, y mijasz grzech tych ostatkow dzie-
dzictwa twego. Nie rospuścisz iuż daley gniewu twego: bo
się ty w miłosierdziu kochasz.
19. Obrocisz się do nas, y zmiłuiesz się nad nami, y złożysz
z nas złości nasze, y wrzucisz w głębokość morską wszytki
grzechy nasze[1].
20. Uiścisz się nam w prawdzie twoiey.

K 707; Wp 32

[1] ŻŚ 857: A [grzechy nasze] iakoby w głębokie morze z kamieniem wrzucone; OS 22: Wrzuci Pan Bog w morze wszytkie grzechy nasze; OS 146, 429: [Grzechy] iako kamienie w morzu utopione są.

Proroctwo Nahuma[1]

Rozdział 1

6. Gniew [Boży] wypada iako ogień, y opoki się rozsypuią od niego.
OS 435

10. Iako się cierznie z sobą opleta: tak biesiada [bezbożnikow] społpijących[2].
C 112

---

1 Nahum prorokuje za czasów krola Judzkiego, Manassego [zob. wyżej str. 164, IV księgę królewską, rozdz. 21 i str. 182, II księgę Paralipomenon, rozdz. 33]. Rozkwitło wonczas najbujniej państwo asyryjskie. Po śmierci Sennacheryba podbił Asarhaddon [681—669 przed Chr.] Syryę i Egipt, shołdował sobie pośród 24 władzców i Manassego. I następca jego, Asurbanipal, podtrzymuje jeszcze zwierzchnictwo nad królestwem Judzkiem. Zdawało się, że żadna potęga świata nie zdoła już pozbawić Asyryi pierwszeństwa wśród ludów.

W takim to czasie podnosi głos proroczy Nahum i zwiastuje zburzenie stolicy asyryjskiej, Niniwe, i upadek państwa całego. Zwraca uwagę na gniew Boży, który rozsypuje skały, na zbrodnie, popełniane na ludzie Bożym, na bunt przeciw Bogu. I nie minęło lat 50, a przepowiednia Nahuma spełniła się dosłownie [Knabenbauer, l. c., II 4—5].

2 Knabenbauer [l. c., II 15] wyjaśnia to miejsce wedle Sanchesa: Ciernie posiada kolce, którymi rani, uschnięte zaś służy jedynie na ogień; tak Asyryjczycy ranili najazdami ościenne narody, teraz dopełnia się miara ich zbrodni, zbliża się na nich gniew Boży.

Proroctwo Habakuka[1]

Rozdział 1

3. Czemuś mi, Panie, ukazał złość y przykrość, iż patrzę na łupiestwa y niesprawiedliwość?
4. Czemu na harde patrzysz a milczysz, gdy niezbożny depce po lepszym niżli sam.
K 3

Rozdział 2

3. Nie skłama Pan Bog: a ieśli omieszkiwa, doczekay go, bo przyidzie a nie omieszka.
4. Sprawiedliwy wiarą żyw[2].
K 136
15. Biada temu, kto daie napoy przyjacielowi, puszczaiąc żołć swoię, y upoić go chcąc, aby patrzył na nagość iego[3].
K 392

---

1 Pod koniec panowania Manassego wypowiada Habakuk zdziwienie, że Pan Bóg cierpliwie znosi w królestwie Judzkiem występki, które rozzuchwalają grzeszników. Poucza go jednak Pan Bog, że po pewnym czasie zjawi się Chaldejczyk jako rózga Boża i ukarze występnych, zachowując sprawiedliwych. Straszna kara spotka wonczas królestwo Judzkie, ale, skoro się lud poprawi, złamie Bóg onę rózgę a naród cały podniesie [Knabenbauer, l. c., II 53; Hagen, Lex con bibl. II 433].

2 To znaczy: z wiary w słowo Boże, w obietnice Boże, płynie nadzieja opieki Bożej, płynie poczucie bezpieczeństwa życia, oparte na sprawiedliwości [Knabenbauer, l. c., II 74].

3 Ohydnie postępuje, kto przyjaciela upaja środkami podejrzanymi, a następnie wyszydza. Tak postępowali Chaldejczycy wobec narodów, które zwojować pragnęli; wpierw podchodzili je pochlebstwy, a odarłszy je z wszelkiej samodzielności, obchodzili się z nimi pogardliwie [Knabenbauer, l. c., II 88].

Proroctwo Sofoniasza[1]

Rozdział 1

12. Wybadam Ieruzalem w świecach[2].
C 61

17. Trupy [grzesznikow] na ulicy iako smrod.
C 109

---

[1] Pobożny król Jozyasz [zob. wyżej str. 164, IV księgę królewską, rozdz. 23 i str. 182, II księgę Paralipomenon, rozdz. 34] usiłował wytępić bałwochwalstwo w krainie Judzkiej. Walczył z trudnościami. Rozbrzmiewały jeszcze pełne grozy przepowiednie Jeremiasza, a już lud znowu ku obcym zwracać się począł bogom. Występuje Sofoniasz. Prorokuje niebywałą karę zepsutemu światu i Jerozolimie. Powiada, że Pan Bóg winnym nie przebaczy, ciała ich pozbawi pogrzebu, jeśli pokutą nie zjednają sobie Jego miłosierdzia; miłosierdzie to okaże się w całym blasku przedewszystkiem w królestwie mesyańskiem [Knabenbauer, l. c., II 122—125].

[2] To znaczy: żaden z występnych mieszkańców Jerozolimy nie ujdzie gniewu Bożego. Opowiada Flawiusz Józef, że przy zburzeniu Jerozolimy wywłóczono książęta i kapłany z kloak, z jam, gdzie się poukrywali [Knabenbauer, l. c., II 136—137].

Proroctwo Aggeusza[1]

Rozdział 1

5. Przypatrzcie się [mowi Pan] sprawom waszym.
OS 248

6. Wieleście nasiali, a małoście nazbierali[2], iedliście a nie naiedliście się, piliście a nie napiliście się, odziewaliście się a zagrzacieście się nie mogli, kładliście zyski swe iako we worek dziurawy.
K 525

9. Dom moy iest pusty, mowi Pan Bog zastępow, a każdy z was do domu się swego kwapi:
10. dla tegoż zakazano niebu, aby rossy i deszczu nie dawało, y ziemi zakazano, aby rodzaiu swego nie puszczała[3].
OS 248

11. Y przyzwałem suchość na ziemię, y na gory, y na zboża, y na winnice, y na oley, y na to, co ziemia rodzi, y na wszytkie roboty rąk ludzkich, mowi Pan Bog[4].
OS 249

---

[1] Z zezwoleniem Cyrusa zabrali się Żydzi do podźwignienia z gruzów świątyni Jerozolimskiej; przeszkody jednakże ze strony kolonistów babilońskich, mieszkających w pobliżu miasta świętego, zniechęciły ich do tej pracy. W 2. roku panowania Daryusza podejmują ją jednakże na nowo. Zachęca ich Prorok Aggeusz, wykazując im, że z tego powodu Pan Bog nie błogosławił im, bo o sobie jedynie, a nie o wzniesieniu świątyni pamiętali; krzepi ich zarazem zapewnieniem, że lubo świątynia ta nie będzie tak okazała, jak poprzednia, jednak chwalebniejszą się stanie przez to, że doczeka się Mesyasza [Knabenbauer, l. c., II 170—173].

[2] K 659: Wiele sieiecie, a mało użynacie; OS 248: Wieleście posiali, a małoście nabrali.

[3] K 525: Dla tegoż mowi Pan zastępow: obłokom zakazałem, aby rosy nie puszczały, y ziemi, aby nie dawała rodzaiu swego.

[4] Powiada Skarga [OS 249]: Dla tego ludziom daie Pan Bog dostatki y pożytki ziemie, aby nie tylo domy swoie, ale y kościoły Bogu budowali [przyozdabiali]; czego gdy nie czynią, przeklina [nie błogosławi] Pan Bog roboty ich, y bierze im dostatki, ktoremi tylo sami siebie zdobią, czci Boskiey zapomniawszy.

Rozdział 2

10. Kościoł Ierozolimski *(po zburzeniu Babilońskim)* miał być daleko zacnieyszy, niżli pierwszy *(ktory był Salomon postawił)*[1].
K 521

12. [Pan Bog kazał] o zakonie pytać kapłanow.
Wzw 9

---

[1] Tem się zacnieyszy stał, dodaje Skarga [K 521]: iż Pan Bog sam osobą swoią przyść do niego miał, y wnieść weń światłość Ewangeliey, do ktorey się wszytkie narody skupić miały.

Proroctwo Zacharyasza[1]

Rozdział 7

12. Serce swoie uczynili [Żydzi] iako dyamentem *(twardym a nieużytym kamieniem)*, y nie słuchaią zakonu y słow, ktore Pan Bog zastępow posłał przez sługi swoie Proroki pierwsze [przed niewolą Babilońską].
K 506

Rozdział 9

9. Oto krol twoy idzie tobie, corko Syońska, idzie cichy y ubogi[2].
K 150

11. Ty przez krew testamentu wywiodłeś więźnie z studniey, w ktorey nie masz wody[3].
K 183

17. A co dobrego y pięknego [wśród ludu Bożego] iedno pszenica wybranych, y wino, ktore dziewice rodzi[4].
OS 381

---

[1] Zacharyasz nawołuje równocześnie z Aggeuszem lud do odbudowania świątyni, przepowiadając wyraziściej jeszcze, aniżeli rówieśnik jego, przyszłe królestwo Mesyasza. Ukazuje w prześlicznych widzeniach pokonanie ludów pogańskich, chwalebne odnowienie Jerozolimy, naprawę obyczajów poszczególnych stanów żydowskich, przyjście Zbawiciela i łaski jego, spływające na ludzkość [Knabenbauer l. c., II 212—215].

[2] Idzie [Zbawiciel], mówi Skarga [K 150], nie dobywać zamkow, y drugie z nich spychać, ale ludziom dobrze czynić, ślepe, chrome, y chore wszytkie leczyć, y krolestwo im niebieskie otwarzać, y duszne nieprzyjaciele ich gromić.

[3] To znaczy: z powodu przymierza, które Pan Bóg odnowi z Syonem przez Mesyasza, wrócić się mogą Żydzi rozproszeni po świecie do Jerozolimy; oddalenie od Syonu jest dla nich jakby studnią, służącą za więzienie [Knabenbauer, l. c., II 324]. — Skarga odnosi to miejsce do zstąpienia Jezusa do otchłani [K 183].

[4] OS 103: Y ktoreż dobre iego, y ktoreż piękne iego? iedno pszenica wybranych y wino dziewice rodzące? — Prorok natchniony widzi

Rozdział 11

15. Naczynie [noś] głupiego pasterza[1].
K 216

Rozdział 12

10. Wyleię na dom Dawidow y na obywatele Ierozolimskie ducha łaski y nabożeństwa: y patrzyć na mię [Mesyasza] będą, ktorego ukłoli.
ZA 89

12. Osobno y po domach oddzielnie opłakiwali [w Ierozolimie Zbawiciela umęczonego].
C 141

Rozdział 13

1. Czasu onego *(to iest, za czasow Messyasza)* otworzy się źrzodło domowi Dawidowemu, y tym, co w Hieruzalem mieszkaią, na obmycie grzesznego[2].
OS 22

6. Co to za rany, Panie, w puł ręku twoich? A Pan odpowiada: Temi mnie poranili w domu tych, co mię miłowali[3].
K 103

---

błogosławieństwo ludu Bożego przedewszystkiem w młodzieży, tej nadziei przyszłości [Knabenbauer, l. c. II 329]. — Skarga odnosi miejsce to do Najśw. Sakramentu. Mówi [OS 381]: My pod osobą chleba pszenicznego y wina poświęcamy ciało y krew Pańską: ktorą biorąc, staiem się czystemi, iako dziewice Boże; y ma ten osobny dar ten nasz Sakrament, iż czystości cielesney strożem iest, y moc na dochowanie iey daie.

1 To znaczy: ponieważ dobrym pasterzem Żydzi wzgardzili, weź na siebie, Proroku, postać pasterza bezbożnego [Knabenbauer, l. c., II 356]. — Skarga mówi o kapłanach [K 216]: Toć prawie [prawdziwie] naczynie nosić głupiego pasterza: laskę y torbę pasterską nosić: a nigdy owiec nie paść; pasterzem się zwać: a owiec nie znać; sieci nosić: a nigdy iemi nie łowić; prowenty brać a owiec zaniechać; to co na opatrzenie dusz dano, tym sobie roskoszy y sławy szukać, y powinne bogacić; dusze a owce morzyć, a wilki karmić.

2 K 16: Onego czasu będzie źrzodło otworzone domowi Dawidowemu na obmycie grzesznego. — Mówi Skarga [OS 22]: Iako Hieronym ś. wykłada (in Zach.): z Hieruzalem Chrzest nasz wyszedł, y tam się począł, z domu Syna Dawidowego Chrystusa, y ma tę moc, aby grzechy obmywał.

3 To iest, powiada Skarga [K 105], synowie onych Patryarchow y Prorokow, ktorzy przyszcia mego iako Messyasza czekali.

Rozdział 14

4. W on dzień staną nogi [Boże] na gorze oliwney, ktora iest przeciw Ieruzalem na wschod słońca [aby obronić lud swoy].
Rdz 18

20. To co na wędzidle końskim iest, święte Bogu nazwane będzie[1].
ŻŚ 376

---

[1] W Starym Zakonie miał arcykapłan na czole złotą przepaskę z napisem: poświęcone Panu; w Nowym Zakonie nietylko ludzie, ale nawet przedmioty rozmaite, naczynia, na służbę się Bożą poświęcą [Knabenbauer, l. c., II 407].

Proroctwo Malachiasza[1]

Rozdział 1

2. Iakobam umiłował,
3. a Ezewegom nienawidział [mowi Pan Bog][2].
K 96
6. Ieślim Ociec, czemu mię nie czcicie[3]?
OS 118
Ieślim ia Pan, czemu się mnie nie boicie?
OS 117, 118
10. Nie mam serca ku wam, mowi Pan Bog wszechmogący, y ofiary brać nie będę z ręki waszey,

---

[1] Malachiasz podnosi głos proroczy za czasów Ezdrasza i Nehemiasza [zob. przypis na str. 186]. Naród Żydowski, niepowodzeniami i nieszczęściami przygnębiony, gorączkowo wyczekuje Mesyasza, nie bacząc, że czas przez Daniela przepowiedziany jeszcze nie nadszedł, nie pomnąc, że przyjściu Zbawiciela przeszkadzają przewinienia wśród wszystkich warstw narodu. Prorok wzywa przedewszystkiem kapłanów, by jak najdoskonalsze wiedli życie, by najlepsze składali ofiary; błaga lud, by nie zawierał małżeństw z pogany, by wiernie oddawał dziesięciny. W końcu przepowiada narodzenie Zbawiciela, jego królestwo, sąd ostateczny [Knabenbauer, l. c., II 415—417].

[2] Objaśnia Skarga to miejsce w K 96—97: To słowo »nienawidział« rozumie się: Nie obrałem go na osiągnienie ziemie obiecaney, y na rod Messyasza, Syna mego. Nie mowi tam o potępieniu ani o zbawieniu, ale o szczęściu świeckim. Pan Bog szczęście świeckie hoyniey daie iednemu niżli drugiemu, ale duchowne wszystkim daie rowno. Iż ieden ieszcze z matki niewolnikiem się urodzi, a drugi w kolebce krolem zostanie, nie ma tym niewolnik krzywdy ani szkody do zbawienia. Leczby wielka krzywda była, aby Pan Bog bez grzechu y winy Ezawego, im wzgardził, y od łaski go swoiey y zbawinia odepchnął, abo go miał nienawidzieć, gdy ieszcze nic złego nie uczynił. To iest przeciw sprawiedliwości y przeciw naturze iego bozkiey. Muszą się tedy słowa ty o docześnych dobrach rozumieć, ktore Pan Bog bez gniewu swego y niełaski drugim bierze, y z pożytkiem ich zbawiennym takich dobr nie daje.

[3] OS 24: Ieślim Ociec, a gdzie cześć moia?

11. bowiem od wschodu słońca aż do zachodu imię moie uwielbia
się miedzy Pogany, a na każdym mieścu ofiaruią imieniu
memu ofiarę czystą, bo wielkie iest imię moie miedzy narodami, mowi Pan Bog wszechmogący[1].

ŻŚ 1062

Rozdział 2

7. Usta kapłańskie nauki przestrzegaią, y z ust ich o zakonie
się pytać maią, bo Anyoł [poseł] iest Pana zastępow[2].

Pnk 10; OS 513

---

1 ŻŚ 333, 415; K 158: Iuż mi się nie podobacie, y ofiary nie przyimę z ręku waszych. Bo od wschodu słońca do zachodu, wielkie iest imię moie miedzy Pogany, y na każdym mieyscu ofiaruią imieniowi memu ofiarę czystą, bo wielkie iest imię moie miedzy Pogany, mowi Pan Bog zastępow; OS 73: Nie mam woley (abo kochania) w was, mowi Pan zastępow, y daru nie przyimę z ręku waszych. Bo od wschodu słońca aż do zachodu, wielkie iest imię moie miedzy narody, y na każdym mieyscu ofiaruią imieniowi memu ofiarę czystą. Bo wielkie imię moie iest miedzy narody, mowi Pan Bog zastępow; SF 100: Chuci iuż ku wam nie mam, mowi Pan zastępow, y daru nie wezmę z ręku waszych, bowiem od wschodu słońca aż do zachodu, wielgie iest mię moie miedzy narody; y na każdym mieyscu ofiaruią imieniu memu ofiarę czystą, bo wielgie iest imię moie miedzy narody, mowi Pan zastępow. — Powiada Skarga [OS 73]: To proroctwo, o krzyżowey Pana naszego ofierze rozumieć się nie może. Bo ta raz y na iednym mieyscu ofiarowana iest. O Żydowskich też ofiarach mieysca nie masz, bo ie odrzuca, y na iednym tylo mieyscu były, nie po wszytkim świecie. O duchownych też ofiarach cnot świętych rozumieć się to nie może. Bo te zawżdy były u Żydow y u pogan, y nic osobnego nie maią. Coś musi być od Pana Boga danego, co się ofiarą przeczystą zowie. Takie iest ciało Chrystusowe, ktore się żadną ludzką posługą ani złością kapłanow, zmazać nie może, iako one Żydowskie ofiary, ktore Pan Bog dla tego odmiatał, iż się nieczystym sercem mazały, a samy z siebie czystości nie miały. O nowey też ofierze mowi Malachiasz, iakiey nigdy w ręku u Żydow nie było, gdy mowi: Darow nie przyimę z ręku waszych; coż nowego będzie, co w ręku waszych nie postało? Nie może być nic innego, iedno Ciało y Krew Messyasza.

2 Pnk 5: Wargi kapłana pilnuią nauki; OS 163: Usta kapłańskie nauki przestrzegaią, a lud ich o zakonie Bożym pytać będzie; FU 232: Wargi kapłańskie strzegą umieiętności, y zakonu pytać się będą z ust iego; bo Anyołem Pana zastępow iest; Wzw 9: Usta kapłańskie strożem są nauki, y z nich mowy szukać zakonu będą; Wzw 61: Z ust [kapłanow] Pan Bog kazał prawdę zakonu Bożego brać.

Rozdział 3

1. Oto ia posyłam Anyoła mego *(lana przesłańca)*, ktory zgotuie drogę przedemną:
2. y wnet przyidzie do kościoła swego panuiący, ktorego wy szukacie, a Anyoł testamentu, ktorego wy pragniecie[1].

K 521

Owo prziydzie:
3. a kto stanie nań patrzyć, a kto może pomyślić o dniu przyszcia iego?

C 45

8. Możeli człowiek Boga ustrzelać, yżeście wy mnie ustrzelali, y rzekliście: W czymżeśmy cię ustrzelali? W dziesięcinie y w pierwiastkach[2].

Pdk 71

9. Dziesięcin nie daiecie, y przeto w ubóztwie przeklęci zostaiecie:
10. Wnieście wszytki dziesięciny do gumna, a niech będzie pokarm w domu moim[3],

Pdk 72

a doznacie mię w tym, mowi Pan: Ieśli wam nie otworzę zapór niebieskich, y ieśli nie wyleię na was błogosławieństwa, aż do okwitości,

---

[1] ŻŚ 103: Owo idzie w kościoł swoy panuiący Pan, ktoregośmy szukali, y Anyoł Testamentu, ktoregośmy pragnęli. — Wedle zwyczaju na Wschodzie toruje sługa [posłaniec] drogę królowi. Sługą takim był św. Jan Chrzciciel. Ale snać głos onego posła był głosem wołającego na puszczy, bo niespodzianie [dla ogółu ludzi] przychodzi Anioł testamentu, Mesyasz, aby spełnić obietnice w Starym dane Zakonie, aby nowe, wieczyste już zawrzeć przymierze z ludzkością; przychodzi, aby rozdzielić plewę od ziarna; z trwogą spoglądać nań będzie plewa [zob. wiersz 3: kto stanie nań patrzyć, kto może pomyśleć o dniu przyszcia iego?]. Ukarze, jak poniżej wykazuje wiersz 8., występnych ludzi, którzy Boga chcieli oszukać [Knabenbauer, l. c., II 466—474].

[2] K 425: Ieśli człowiek ranić y zbość Boga może, iżeście my mnie pokłoli?

[3] Pnk 5: Wnoście dziesięciny ich do gumna, aby był pokarm w domu moim.

11. y odpędzę tego od was, co was pożera, y psować nie
będzie pożytkow ziemie waszey, i nie będzie niepłodna win-
nica twoia, y rola twoia, mowi Pan zastępow[1].

Pdk 73

Rozdział 4

5. Oto ia wam poślę Heliasza Proroka, pierwey niż przyidzie
dzień Pański wielki straszliwy [sąd ostateczny], ktory obroci
serca oycowskie w syny ich [nawroci Żydow].

K 449

---

[1] OS 248: Przeklęciście niedostatkiem, y mnie wszyscy ściskacie, mowi Pan Bog. Wnieście dziesięcinę do gumna, niech będzie pokarm w domu moim, a doznaycie mię w tym, mowi Pan Bog: ieśli wam nie otworzę zapor nieba, y nie wyleię na was błogosławieństwa w dostatku; y pogromię od was pożeraiącego, aby nie psował owocow ziemie waszey, y nie będzie niepłodności na winnicy y roli.

I Księga Machabejska

Rozdział 1

3. [Aleksander Wielki] przeszedł aż do końca ziemie, pobrał korzyści y bogactwa narodow,
5. pobił krole,
6. a potym co? upadł na łożko y poznał, że umrzeć miał[1].
OS 421

Rozdział 2

7. Mathatiasz *(patrząc na zelżenie Boga y zakonu iego, y na posromocenie domu iego)* woła: Czemum się narodził patrzyć na takie żelżywości Boga, y na upadek ludu mego?
ZA p_2v
12. Kościoły nasze, y ozdoba nasza, y sława nasza osierociała, pomazało ią pogaństwo, co iuż nam po żywocie[2]?
UdE 44
50. [Przed śmiercią mowi Mathatyasz do piąci synow:] Synowie moi, czyńcie o zakon Boży, a kłaćcie zdrowie swoie o wiarę oycow waszych.
51. Pomnicie na postępki ich, iako czynili za dni swoich, a dostaniecie chwały wielkiey y sławy wieczney[3].
52. Pomnicie na Abrahama [Josepha, Phineesa, Iozuego, Kaleba, Heliasza, Ananiasza, Azaryasza, Misaela, na Daniela],

---

[1] K 19: Pobił krole, przyszedł do krain świata, złupił wszystkie Państwa. A potym co? Upadł na łożko, krolował lat dwanaście, y umarł; K 637: Krolował Alexander y krole pod się mocne y wielkie podbił: a potem padł na łożko y umarł.

[2] K 76: Y żywot niesmaczny, gdy chwała twoia [Panie] w hańbę się obrociła; K 219—220: Niechcę żyć, milsza mi śmierć, abych na Bozką zelżywość nie patrzył; K 450: Gdyż tak Pan y chwała iego zelżona, a na co mam tu w tym żywocie zostawać?; ZA p_2v: Coż nam y po tym zdrowiu, ktore nam zostało?

[3] ŻŚ a_5: Pomnicie na postępki oycow, iako się oni za żywota sprawowali; ŻN 9: [Mathatyasz] sławę wielką y wieczną pamięć obiecuie.

61. a poznaycie, iż wszyścy od rodzaiu do rodzaiu, ktorzy w Panu Bogu nadzieię mieli, nie osłabieli.
62. Nie boycie się grzesznika y pogrożek iego. Bo chwała iego gnoy y robak:[1]
63. dziś się podnosi a iutro ginie.
Bo się w ziemię obrocił [życie zakończył], y myśli [zamysły] iego zginęły[2].

ŻN 69

Rozdział 3

3. [Judasz Machabeusz] rozszerzył sławę ludu swego, oblokł się w swoię zbroię, y bronił obozu mieczem swoim;
4. stał się iako lew w dziełach swoich.

NMz 12

17. Gdy żołnierze iego przed bitwą mowili: iako z tą trochą nas, przeciw takiey wielkości mocnego ludu stawić się możem? a zwłaszcza, iżeśmy dziś nie iedli?
18. A Machabeusz im rzekł: Nie trudno Panu Bogu trochą ludzi wielkie woyska porazić, y nie patrzy on, gdzie ich wiele abo mało.
19. Bo zwycięstwo nie zawisło na wielkości ludzi, y na mocnym woysku: ale z nieba moc iest[3];
20. oni przeciw nam z śmiałości y zuchwalstwa y hardości idą, zgubić nas y złupić chcąc, y żony nasze:
22. a sam Bog zetrze ie przed nami, iedno się nie boycie.

ŻN 69

43. Potkaymy się, a zastawmy się o lud nasz, y o miasto Boga naszego [woła Judasz Machabeusz i bracia jego][4].

OS 269

---

1 K 451: Nie boy się pogrożek człowieka grzeszącego: bo chwała iego gnoy y robak.

2 K 451: Dziś się podnosi a iutro go nie naydziesz: bo się w ziemię obrocił, y myśli iego zginą.

3 OS 233: Łacno małym pocztem wielkie woyska porazić, bo Panu Bogu iednako wybawić y w male y w wielu; bo nie w wielkości ludzi zwycięstwo iest woienne: ale z nieba iest moc.

4 K 137: Zastawmy się a walczmy o lud nasz y o bracią naszę; K 668: Podnośmy upadek ludu naszego, a walczmy o lud nasz y o kościoł nasz.

50. [A widząc wokoło siebie tłumy nieprzejrzane dodają:] Co z tak wielką nieprzeliczoną liczbą ludzi, braciey naszey, czynić mamy, y gdzie ie prowadzić? [i kazali nowożeńcom i boiaźliwym się wrocić].

K 138

58. Rzekł [Judasz Machabeusz] *(do swoich żołnierzow):* Przepasuycie się y ubieraycie, a bądźcie synmi mężnymi, gotuycie się iutro rano uderzyć na te narody, ktore się na nas skupiły, chcąc nas zgubić y wiarę naszę[1].

59. Bo lepiey nam na woynie umrzeć: niżli patrzyć na nędzę ludu naszego, y na zburzenie kościoła Bożego y wiary naszey[2].

60. A iako w niebie uradzono, niech tak będzie[3].

ŻN 90

Rozdział 4

6. Gdy odniało, stawił się Iudas w polu przeciw Gorgiaszowi z trzema tysięcy ludzi, ktorzy sukien y mieczow nie mieli:

7. y uyrzeli oboz pogański mocny y zbroyny, y iezdę w koło, a wszyścy byli ćwiczeni na woynach;

8. y rzekł do swoich, ktorzy z nim byli: Nie boycie się wielkości tey, y naiazdu ich nie lękaycie się.

9. Pomnicie iako wybawieni są oycowie waszy, na czerwonym morzu, gdy ie Pharao z wielkim woyskiem gonił.

10. A teraz wołaymy w niebo, y zmiłuie się nad nami Pan, y wspomni na obietnicę y słowo, ktore spuścił oycom naszym, y zetrze woysko to przed wami;

ŻN 90

11. y poznaią poganie, iż lud Boży ma tego, ktory ie wybawia, y onych broni;

14. y pobili one woyska.

ŻN 91

30. Uyźrzeli woysko mocne, y modlił się *(Panu Bogu Iudas hetman)* mowiąc: Błogosławionyś iest wybawicielu ludu twego,

---

[1] Kp 470: Opatrzywszy wszytko, czego do bitwy potrzeba: potkaymy się mężnie z tymi, ktorzy na zgubę naszę przyszli.

[2] Kp 492: Lepiey nam w bitwie umrzeć, niżli patrzyć na nędzę narodu naszego, y na zburzenie praw Bożych y kościoła iego.

[3] ŻN 26: [Niech będzie] tak iako na niebie uradzono; Kp 470: A iako wola będzie na niebie, niech się tak stanie.

ktoryś starł naiazd mocnego przez rękę sługi twego Dawida, y podałeś oboz postronnych w rękę Ionaty, syna Saula, y orężnika iego:
31. Poday woysko to pod moc ludu twego, niech posromoceni będą z rycerstwem y z iezdnemi swemi.
32. Puść na nie boiaźń, y zemdli śmiałość mocy ich, niech się obalą starciem swoim.
ŻN 63
33. Pobiy ie mieczem tych, ktorzy cię miłuią, a wychwalać cię wszyścy śpiewanim będą, ktorzy znaią imię y moc twoię.
34. Potkali się y poległo pięć tysięcy mężow z woyska Lizyasza.
ŻN 64
36. [Rzekł Judasz Machabeusz:] Owo iuż starci są nieprzyiaciele naszy, podźmy odnawiać kościoły y odnawiać stare święte nabożeństwo[1].
Kp 484
38. Gdy widzieli Kościoł on Salomonow od pogaństwa spusto szony, y ołtarz obrzydzony, y drzwi popalone, y po pałacach kościelnych drzewka porosłe iako na gorach polnych, y zakrystye obalone:
40. padli na ziemię y prosili Pana Boga *(aby ich drugi raz taką żałością nie nawiedzał).*
OS 225

Rozdział 5

61. Nie usłuchali [Izraelici: Józef i Azaryasz] Iudy y braciey iego, mężnemi się czyniąc:
62. a oni nie byli z rodzaiu tych mężow, przez ktore Pan Bog zwycięstwo dawał [i sprowadzili klęskę na Izrael][2].
Kp 485

Rozdział 9

1. Gdy [Iudasa] Machabeusza swoi z boiaźni odbieżeli, a nie zostało z nim iedno ośm set mężow,
ŻN 91

---

[1] OS 259: Oto skruszeni są nieprzyiaciele naszy, podźmy naprawmy a oczyśćmy kościoł Boży, y wznowmy zburzoną służbę Bożą.

[2] OS 396: Dla tego, iż nie byli z rodzaiu y nasienia tych mężow, przez ktore Pan Bog dawał wybawienie Izraelowi [ponieśli klęskę].

10. mowił [on] do nich: Nie day Boże, abyśmy uciekać mieli. Ieśli przyszedł czas nasz, umieraymy mężnie za bracią naszę, a nie czyńmy zelżywości sławie naszey.
ŻN 91; Kp 486, 492
21. *(Nad Iudą Machabeyskim w bitwie zabitym lud płacząc, wiersz ten śpiewał:)* Iakoś poległ mężny woiowniku, ktoryś wybawiał lud twoy[1].
K 444
54. Gdy [Acymus] mury domu Bożego rozwalał, y groby prorockie psował:
55. uderzony iest y wstręt się stał sprawom iego, y zawarły się usta iego, y zarażony iest powietrzem, y słowa przemowić nie mogł, ani rozrządzić domu swego.
OS 422

[1] K 668: Iakoć polegli mocarze, ktorzy wybawili lud Izraelski?; K 710: Iakoć poległ mocarz, ktory wybawił lud Izraelski?

II Księga Machabejska

Rozdział 1

3. [Żydzi w Ieruzalem piszą do Żydow w Egipcie:] Day wam, Boże, wszytkim serce takie, żebycie Panu Bogu służyli y czynili wolą iego wielkim sercem y chęcią ochotną.
4. Otworz Pan Bog serca wasze na zakon swoy y na roskazania swoie, a niech uczyni pokoy.
5. Niech wysłucha modlitew waszych, a poiedna się z wami, a nie opuszcza was czasu złego.

OS 219

Rozdział 3

2. Za Oniasza Biskupa krolowie y panowie kościoł czcili.

Rdz 557

Rozdział 5

10. [Iazon arcykapłan] nieopłakany, y bez pogrzebu wyrzucony był.

OS 383

Rozdział 6

1. Czasu onego, gdy Antyochus *(krol Syryey y innych państw okolicznych)* lud Boży do odstąpienia zakonu Moyzeszowego przymuszał:
10. o dwu się niewiastach dowiedziano, ktore synaczki swoie obrzezały; ktorym krol dzieciątka ony u piersi obiesić, y tak ie po mieście wodzić, y potym z murów nadoł zepchnąć y z dziećmi kazał.
18. Był Eleazarus, ieden z pierwszych panow, stary w leciech y urodą wdzięczny; ktoremu gdy przykładaiąc do ust mięso zakazane ieść krol kazał:
19. on wolał sobie sławną śmierć obierać, niżli na zły a bez zakonny żywot przyzwalać,

20. rozumieiąc iż trzeba cierpliwości, a iż dla zatrzymania ży-
woła tego grzeszyć się nie godzi.
21. A gdy niektorzy poganie z miłości ku niemu dawney, pod-
miotali mu inne dozwolone zakonem mięsa, żeby tylo krol
rozumiał, iż ono iadł ktore mu nad zakon kazano, chociażby
nie iadł,
22. żeby wżdy tak srogiey śmierci uszedł:
23. on niechciał mowiąc:
24. nie przystoi na lata me, abych co zmyślnego [zmyślonego]
sobie poczynać miał, aby wiele młodych nie rozumiało, iż
Eleazarus maiąc lat 90 odstąpił zakonu Bożego a pogański
przyiął,
25. żeby się dla zatrzymania skazitelnego tego zdrowia zwieść
nie dali. Niechcę tego przeklęctwa brać na starość moię.
26. Bo acz terazbych od ludzkiey ręki wolen był: ale ręki wszech-
mogącego Boga nie uydę y żywy y umarły[1].
28. Niech dobry przykład młodym zostawię, aby ochotnie y mężnie
za święte prawa, poczciwą śmierć brali.
30. Y gdy go zabijano mowił: Panie ty wszytko wiesz, ty widzisz,
iż ia, mogąc być wolen, cięszkie boleści na ciele cierpię: lecz
na duszy, iż są dla imienia twego y dla czci twoiey, rad ie
odnoszę.
31. Y tak dokonał, wszem cnoty y męstwa przykład zostawuiąc[2].
ŹŚ 1119

Rozdział 7

1. Y trafiło się, iż siedm braciey z matką poimano, y ieść im
mięso wieprzowe kazano, grożąc im wielkimi mękami,
2. lecz ieden pierwszy z nich rzekł: co chcesz krolu? gotowiśmy
umrzeć za oycowskie ustawy Boga naszego.
3. Tedy kotły miedziane rospalić kazał Antyochus, y onemu co
tak rzekł,
4. iężyk ucięto y z głowy skorę obłupiono, y ręce y nogi ucięto;
patrzyła na to matka z innemi synami;
5. nakoniec w kocioł go on wrzucono y smażono, w ktorym gdy
długo był, inni się bracia posilali, mężnie mowiąc:

---

[1] K[4] 390: Od ludzkiey męki mogłbych tu na tym świecie wolnym być: ale ręki Wszechmocnego, y żywy y umarły nie uydę.

[2] FU 226: jak w tłomaczeniu Wuyka: Zszedł z żywota... wszemu narodowi pamiątkę śmierci swey, na przykład cnoty y męstwa, zostawiwszy.

6. Bog weyźrzy na prawdę y pocieszy nas, iako w pieśni swey oświadczał Moyzesz.
7. Gdy on pierwszy umarł: wiedli drugiego, y skorę mu z głowy z włosami ziąwszy, pytali go ieśliby chciał ieść pierwey, niżliby rozsiekany był?
8. A on rzekł: nie uczynię tego. Y uczyniono mu iako y pierwszemu,
9. y konaiąc mowił: Ty złośliwy krolu tu nas tracisz: ale krol świata, nas ktorzy dla iego zakonu umieramy, na wieczny żywot wskrzesi.
10. Po nim trzeciego męczono, y podał ięzyk y ręce mężnie,
11. y z nadzieią mowił: z nieba ie mam, dla praw Bożych gardzę iemi, nadzieię maiąc, iż ie od niego zasię mieć będę.
12. Dziwował się krol y inni przy nim tak wielkiemu a na boleść niedbaiącemu sercu.
13. Męczyli także czwartego, gdy trzeci umarł,
14. ktory umieraiąc mowił: lepiey śmierć od ludzi brać, a od Boga zmartwychwstania czekać, bo ty krolu na żywot nie zmartwychwstaniesz.
15. Piątego potym wzięli y także męczyli: a on patrząc na krola,
16. mowił: maiąc moc nad ludźmi, czynisz co chcesz będąc skazitelnym. Nie rozumiey, aby Bog narod nasz opuścił,
17. poczekay trochę, obaczysz moc iego, iako on ciebie y plemię twoie męczyć będzie.
18. Po nim wiedziono szostego, ktory konaiąc, mowił: Krolu, my to za grzechy nasze cierpim:
19. ale tobie się to zapłaci, iż z Bogiem tak walczysz.
20. A nade wszystki była nadziwnieysza matka, godna u dobrych pomięci, ktora patrząc na ginące syny swe, rada to wytrwała dla nadzieie, ktorą miała w Bogu,
21. y każdego z nich mądrze namawiała, męskim sercem do nich mowiąc:
22. Niewiem iakoście wy leżeli w żywocie moim, nie iam wam dała dusze te y zdrowia, y członki wasze nie iam tak spoiła,
23. lecz stworzyciel świata, ktory rodzenie daie y początek wszytkiemu[1], ten wam żywot przywroci, ieśli się dla zakonu iego żałować nie będziecie.

---

[1] K 260: Niewiem, synowie, iakoście się w żywocie moim ukazali, y nie iam wam dała dusze y tchnienia y żywota, nie iam spoiła członki

24. A krol Antyoch maiąc sobie
ŻŚ 1119
za wzgardę on ich statek: pozostałego młodszego brata pilnie namawiał, y przysięgał mu, iż go ubogacić y uszczęścić miał, gdyby praw oycowskich odstąpił.
25. Lecz gdy młodzieniec niechciał, przyzwawszy matki namawiał ią, aby synowi to, co chciał, radziła, żeby przy zdrowiu został;
26. a ona obiecuiąc, iż mu radzić miała,
27. śmieiąc się z okrutnika, tak rzekła do syna: Synu zmiłuy się nademną, ktoram cię dziewięć miesięcy w żywocie nosiła, y trzy lata mlekiem moim karmiła, y do tych lat dochowała:
28. proszę, synu, weyźrzy na niebo y na ziemię, y na to, co na nich iest, a zrozumiey, iż Bog z niszczegoż ludzki narod stworzył[1]:
29. tak się kata tego bać nie będziesz, ani się od braciey twoiey wyrodzisz; weźmi śmierć, abych się z ciebie na dzień miłosierdzia weselić mogła.
30. To ieszcze zmawiała, a młodzieniec rzekł: czego czekacie, krola nie słucham, zakonu danego przez Moyzesza słucham;
31. a ty wynalazca wszego złego na lud Boży, nie uydziesz ręki Boskiey.
32. My za grzechy cierpim;
33. acz się Bog na nas do czasu rozgniewał: ale się ubłaga y poiedna z sługami swemi;
34. a ty złośliwy y nad wszystki nasprośnieyszy nie podnoś się na sługi iego,
35. boś ieszcze wszechmocnego Boga, ktory wszytko widzi, sprawiedliwości nie uszedł;
36. bracia moi krotko cierpiąc, stali się pod obietnicą żywota

wasze: ale stworzyciel świata, ktory rodzay ludzki sprawuie, ktory początek wszytkiemu nalazł; K 318: Niewiem, synaczkowie, iakoście się w moim żywocie ukazali. Iam wam dusze y żywota nie dała, nie iam członki wasze spoiła, ale tworca świata, ktory uczynił ludzki rodzay; K 525: Niewiem, iakoście w żywocie moim stanęli: iam wam dusze y żywota nie dała, anim ia członki wasze spoiła: ale stworzyciel świata, ktory sprawił rodzay ludzki.

1 K 317: Patrz na ziemię y na niebo, y wszytko, co na nich iest, y rozumiey, iż to z niszczegoż uczynił Pan Bog.

wiecznego, a ty słusznym sądem Bożym pychy twoiey karanie odniesiesz;
37. ia iako y bracia moi, wzywaiąc Boga, za oycowskie prawa umieram.
39. Tedy krol rozgniewany nabarziey go męczyć, żałuiąc naśmiewiska swego, roskazał;
40. y tak czysto umarł we wszytkim Panu ufaiąc.
41. Ostatnie po syniech matka zabita iest.
ŻŚ 1120

Rozdział 9

1. Antyochus, gdy się niepoczciwie z Persey wracał,
4. groził się na Hieruzalem, iż z niego chciał grob Żydom uczynić;
5. ale ten, ktory wszytko widzi, uderzył go niezleczoną y nie słychaną niemocą; bo skoro to wymowił, kiszki go boleć poczęły,
7. y z gniewu a pychy każąc poganiać *(bo był w drodze)* przewrocił się z wozem, y niemocy sobie przyczynił.
ŻŚ 1120
8. Ten, ktory o sobie tak hardzie trzymał, iż mu się zdało, iż mogł y morskim nawałnościom roskazywać y gory przenosić: poniżony do ziemie a na łożku niesiony, moc Boską nad sobą wyznawał;
9. z ciała iego robacy padali, y żywe mięso iego w wielkich boleściach rostaczały: a smrodem z niego wszytko się woysko zarażało;
10. y tego, ktory mniemał, aby ręką nieba dosiądz mogł: żaden prze nieznośny smrod nosić go niemogł.
11. Ten plagą oną upomniony, iuż znał, co był: y mowił:
12. słuszna iest rzecz Bogu poddanym być: aby śmiertelny człowiek rownym się Bogu nie czynił[1]:

---

[1] ŻŚ 1120: Y wnet on, ktory chciał y morzu roskazować, niesiony był na ręku, y taka go zawzięła niemoc, iż z ciała iego wszy y robacy płynęły y żywe ciało padało, a taki smrod z niego był, iż wszytko woysko wytrwać go nie mogło; a przy tym, ktory dopiero ręką chciał nieba dosięgnąć, żaden prze wielki smrod wytrwać nie mogł. Zatym k sobie przyszedł, gdy się niemoc szerzyła y sam smrodu swego nie znosząc, mowił: słuszna rzecz być poddanym Bogu, a żeby człowiek śmiertelny rowno się z Bogiem nie liczył; ŻŚ 1115: Słuszna iest pod-

13. Y modlił się złośliwy Panu, u ktorego miłosierdzia nie dostąpił[1];
ŻŚ 322
(iż nie czynił z prawego serca, ale tylo dla zdrowia docześnego)
ŻŚ 1120
16. y obiecował wszytko wrocić, co kościołowi pobrał, y lud Boży uczcić,
17. y sam nakoniec wiernym wyznawcą y sługą Boga iednego zostać[2].
ŻŚ 322
18. Y rozpisał do ludu Bożego listy,
19. przepraszaiąc ich y wiele obiecuiąc,
28. lecz w obcey stronie y miedzy gorami, nędznie żywota tego dokonał.
ŻŚ 1120

Rozdział 10

29. [Za czasow Judasza Machabeusza] w bitwie ukazali się nieprzyiaciołom iego pięć mężow z nieba na koniech złotem ubrani, ukazuiąc y prowadząc żołnierze,
30. a dwa samego hetmana z obu stron bronili; y ci puszczali na nieprzyiaciele strzelbę, y łyskania, ktoremi zaślepieni upadali.
OS 233

Rozdział 12

43. Niemałe pieniądze posłał hetman on szczęśliwy [Judasz Machabeusz] do Ieruzalem, aby za pobite żołnierze iego były ofiary czynione, za grzechy ich, dobrze y nabożnie o zmartwychwstaniu myśląc;
44. bo gdyby oney był nadzieie niemiał, iż zmartwychwstać zabici mieli: proznaby za nie modlitwa była.
45. Baczył y to ten hetman, iż ci co w *(wierze dobrey y)* pobożności umieraią, maią zachowaną dobrą łaskę *(to iest, maią ten przywiley od Boga, iż się im pomoc dać od kościoła, y z ofiar, y z modlitew iego może).*
OS 385

---

dać się Bogu na wolą iego, a śmiertelny człowiek zrownawać się Bogu nie ma; OS 420: Słuszna rzecz Bogu się poniżyć y oddać, a śmiertelny człowiek rownać się Bogu nie ma.

1 ŻŚ 1120: Y prosił złośliwy Pana, u ktorego nie nalazł miłosierdzia.

2 ŻŚ 1120: Chcąc y sam w zakonie [żydowskim] przestawać.

46. Święta y zbawienna iest myśl modlić się za umarłe, aby
z grzechow rozwiązani byli[1].
K 640: NT 98

Rozdział 15

16. [Judaszowi Machabeuszowi] *(gdy z Nikanorem bitwę zwieść
miał, ukazał się we śnie Oniasz kapłan, y Ieremiasz Prorok
ktory mu miecz w rękę podał, mowiąc:)* Weźmi święty *(abo
poświęcony)* miecz, dar od Boga,
OS 233
ktorym pokonasz nieprzyiacioły ludu mego Izraelskiego.
OS 234
21. Widząc Machabeusz, iż wielkie woysko rozmaicie uzbroione,
y srogie bestye nań nadchodzą: podniosł ręce swoie w niebo,
y wzywał Pana cuda czyniącego, ktory nie wedle mocney
zbroie, ale iako mu się podoba godnym zwycięstwo daie,
22. y tak mowił: Ty, Panie, ktoryś za czasu Ezechiasza krola
posłał Anyoła swego, y zabiłeś w obozie Sennacheryba sto
ośmdziesiąt y pięc tysięcy ludzi,
23. teraz też, Panie nieba, wyśli Anyoła twego dobrego przed
nami w boiaźni y przestrachu, wielkiey ręki twoiey,
24. aby się przelękli ci, ktorzy z bluźnierstwem idą na lud twoy
święty.
ŻN 64

[1] OS 385; ŻŚ 964, 966: Święte y zbawienne iest obmyślanie, modlić się za umarłe, aby od grzechow rozwiązani byli.

Dodatek
do Starego Testamentu
Apokryfy[1]

1

Modlitwa Mannassego[2]

Boi się [Panie Boże] straszliwego imienia twego stworzenie wszytko. Bo nieznośna iest wielmożność chwały twoiey, y niewytrwane pogrożki gniewu twego na grzeszne.

K 62

---

1 Apokryfami zwano w Grecyi ukryte w świątyniach księgi, zawierające tajemnicze nauki pogańskie. Z biegiem czasu poczęli czarnoksiężnicy pogańscy księgi takie podrabiać, aby niecnym praktykom swoim większe nadać znaczenie. Podobnie i u Żydów pojawiały się księgi, podszywające się pod nazwy Patryarchów i Proroków a obejmujące ukrytą rzekomo, doskonalszą naukę kapłanów żydowskich. Najbujniej rozrosły się te księgi w ostatnim wieku przed przyjściem Zbawiciela i w pierwszych czasach chrześcijaństwa. Niektóre szerzyły czarnoksięstwo, inne usiłowały legendą opleść ważniejsze wypadki z przeszłości ludu wybranego, zaspokoić ciekawość ludzką zmyślonymi szczegółami, pominiętymi w Piśmie św., pocieszyć, podnieść nieraz i pouczyć przygnębiony nieszczęściami naród. Stąd wynika, że mimo uczciwej nieraz tendencyi nie są pod natchnieniem Ducha św. napisane, nie należą do ksiąg świętych [Cornely, Introductio I² 210—214].

Wulgata zamieszcza poza obrębem ksiąg Pisma św. trzy takie apokryfy Starego Testamentu [Modlitwę Manassego, III i IV księgę Ezdrasza] z powodu wielkiego znaczenia, jakiego ongi u niektórych Ojców Kościoła zażywały. Z apokryfów tych [z modlitwy Manassego i III księgi Ezdrasza] podajemy wyjątki wedle tłomaczenia Skargi.

2 Manasses, syn pobożnego Ezechiasza, odnowił w królestwie Judzkiem wytępione już przez ojca bałwochwalstwo [zob. wyżej na str. 164 IV Księgę Królewską, rozdz. 21]. Pan Bóg upominał go przez Proroków, ale król słuchać ich nie chciał. Przyszedł więc jako rózga Boża Asurbanipal, władzca asyryjski, i pojmał go do niewoli. W Babilonie dopiero, we więzieniu, upamiętał się Manasses i pokutował za winy swoje [zob. wyżej na str. 182 II księgę Paralipomenon, rozdz. 33].

Na tle pokuty jego powstała apokryficzna Modlitwa Manassego.

2

III Księga Ezdrasza[1]

Rozdział 3

4. Przed pokoiem [Daryusza] panięta y dworzanie
5. gadki sobie rozumne zadaią: przy kim więtsza mądrość y rozum, y za tym upominki bogate zostawać miały[2]:
K 80
6. aby w szkarłacie chodził, aby ze złota pił y na złocie sypiał, y na wozie ze złotem ieździł, y czapkę miał z bissu y na szyiey złoty łańcuch,
7. a żeby wtore mieysce miał po krolu dla mądrości swoiey, y powinnym był Daryuszowi[3].
K 668

Rozdział 4

29. [Mowi Zorobabel:] Widziałem Apemen, żonę krolewską, a ona po prawey stronie wedle krola siedząc,
30. zeymowała koronę iego z głowy y na swoię kładła: a lewą ręką biła w twarz iego:
31. a on na nię otworzywszy gębę patrzył, y uśmiechał się na iey rośmianie: a gdy się gniewała, pochlebował iey y do łaski się iey iednał[4].
OS 378

---

[1] Apokryficzna trzecia księga Ezdraszowa widniała niegdyś w greckich kodeksach Pisma św. jako pierwsza księga Ezdraszowa, a pierwsza i druga księga, należąca do kanonu ksiąg Pisma św., zachodziła w nich jako druga księga Ezdraszowa. Stało się to dlatego, że ona księga apokryficzna zawiera części z II księgi Paralipomenon, oraz z I i II księgi Ezdraszowej; stąd uważali ją niektórzy tłomacze Pisma św. za księgę autentyczną. Tymczasem widoczną jest rzeczą, że jedynie oryginalny rozdział 3. i 4., oraz pierwsze 6 wierszy rozdziału 5. są do tej kompilacyi wtrącone i z tego powodu brak im organicznego, wewnętrznego związku z całością księgi. Mimo, że przyczepione te rozdziały nie zawierają nic: ani wierze, ani obyczajom przeciwnego, nie uznał Kościół nigdy przynależności ich do kanonu ksiąg Pisma św. [Cornely, Introductio, I[2] 215—216].

[2] K 668: Gdy [Zorobabel] komorne towarzysze swoie u Daryusza przeszedł: a mądrą gadką, coby na świecie było namocnieyszego, prawdę wyniosł y wysławił: dowodząc, iż ta mocnieysza y trwalsza iest niżli wino, niżli krol, niżli niewiasta, upominki układne odniosł y wygrał.

[3] Kp 79: Y powinnym zwany będzie Daryuszowym.

[4] Tak cielesność, mowi Skarga [OS 378], gdy gorę weźmie, roskazuie rozumney duszy, y koronę posłuszeństwa, ktore oddawać było sumnieniu winno, sama na się bierze, y rządzi sługa y roskazuie, co chce panu

36. [Przyniosł Zbawiciel] prawdę, ktorey wszytka ziemia pragnie y ktorą niebo błogosławi.
K 144

42. A gdy [Zorobabela] spytał Daryusz, mowiąc: nad to, co na zmowie y zakładzie napisano, proś ieszcze o więcey: boś mędrszym nalezion iest nad towarzysze twoie; wedla mnie siedzieć będziesz y powinnym moim zwany będziesz:
43. on rzekł: Pomni krolu na ślub twoy, ktoryś uczynił dnia tego, ktorymeś krolem został: zbuduy Ieruzalem
44. y skarby kościelne pobrane odeśli, ktore Cyrus oddzielił:
45. zbuduy kościoł spalony, napraw ziemię ludską spustoszoną[1], o to ia, Panie proszę, o to maiestatu twego żądam.
K 668

---

swemu: a pan iako głupiec słucha u ugadza, y stan swoy lżąc, czyni co niegodny y niższy każe; nic wspaniałego, nic mądrego, nic rozumnego taki szkarady niewolnik czynić nie może. Ona go niewiasta cielesności woiuie, y na nim ieździ: a on iako osieł y woł y szkapa idzie gdzie każą, y żaden mu grzech y niezbożność nie trudna.

[1] K 138: Napraw krolu Ieruzalem, oyczyznę moię, ktora iest spustoszona. Zbuduy kościoł, iakeś ślubował temu Bogu, ktoryć krolestwo dał.

Nowy Testament

Święta

Jezusa Chrystusa Ewangelia

według Mateusza

Rozdział 1

21. Nazowiesz [mowi Anyoł do Jozepha] imię iego Iezus *(to iest Zbawiciel).* Bo on zbawi lud swoy od grzechow ich.
K 509

Rozdział 2

11. Y tam wszedszy, naleźli [Mędrcy] dzieciątko powite z matką *(przenaświętszą).*
ŻŚ 25

18. Głos w Ramie był usłyszan, płakanie y łykanie [łkanie] wielkie: Rachel [to iest: niewiasty Betleemskie] płakała nad synaczki pobitymi, a ucieszyć się niechciała.
ŻŚ 456

22. Słysząc Iozeph, iż syn Herodow osiadł stolicę oyca swego: bał się wniść do miasta swego[1].
ŻŚ 735

Rozdział 3

2. Pokutuycie [woła Ian Chrzciciel], przybliżyło się bowiem krolestwo niebieskie.
ŻŚ 1097; OS 108, 437

6. Chrzcił ie w Iordanie, a oni spowiadali się grzechow swoich[2].
OS 114

---

[1] ŻŚ 233: Słysząc [Iozeph], iż syn Herodow Archelaus wstąpił na mieśce onego tyranna: *(spodziewał się, iż taż w nim myśl do zabicia onego dzieciątka być miała:)* y padła nań znowu wielka trwoga, iż nie śmiał iść z nimi do ziemie Iudskiey y do Bethleem powinowatych swoich.

[2] ŻŚ 11: Ianowi Krzcicielcwi spowiedali się grzechow swoich; K 514: Inni wszyścy do Iana przychodząc, wyznawali grzechy swoie.

9. Może Pan Bog [mowi Ian Chrzciciel] z kamienia synow Abrahamowych sobie naczynić[1].
OS 137, 355
11. On was (to iest Chrystus) chrzcić będzie Duchem ś. y ogniem[2].
OS 8; NT 99
14. Ia mam być od ciebie ochrzcony, a ty do mnie idziesz? [mowi Ian Chrzciciel do Iezusa].
ŻŚ 792; K 515
17. Ty iesteś Syn moy namilszy, w tobie mi się upodobało.
ŻŚ 793; OS 21

Rozdział 4

3. Ieśliś Syn Boży, rzekni słowem, a stanie się chleb z kamienia tego.
SF 59
4. Nie samym chlebem żyw człowiek, ale wszelkim słowem, ktore pochodzi z ust Bożych.
K 135; Orz 2; ŻŚ 46, 830
5. Tedy go prowadził dyabeł do miasta świętego y postawił go na ganku kościelnym.
8. Prowadził go zaś dyabeł na gorę wysoką barzo: y ukazał mu wszytkie krolestwa świata, y ozdobę ich.
K 109
10. Idź precz, szatanie, pisano iest: [wiersz 7:] nie kuś Pana Boga twego.
ŻŚ 122
17. *(A obrawszy Pan)* Iezus *(Apostoły,)* zaczął naukę swoię:
ŻŚ 771
Pokutuycie, przybliżyło się krolestwo niebieskie.
OS 108, 109
19. Podźcie za mną, uczynię was ludołowcy;
20. a oni nie mieszkaiąc, opuściwszy sieci, szli za Iezusem.
ŻŚ 1047

Rozdział 5

1. Widząc Iezus ludzie, wstąpił na gorę. A gdy usiadł, przystąpili k niemu uczniowie iego.
K 632

---

[1] Dodaje Skarga [OS 137]: to iest, pobożnych świętych sobie naczynić. Może serce kamienne y zimne, w miękkie y gorące obrocić.

[2] Powiada Skarga [OS 8]: Ony słowa Iana św. rozumieią się o ięzykach ognistych, w ktorych w dzień Świąteczny Duch ś. na Apostoły sstąpił. Bo się ono sstąpienie Chrztem zowie.

3. Błogosławieni ubodzy w duchu, bo ich iest krolestwo niebieskie.
K 13, 83; OS 146, 359; ŻŚ 772
5. Błogosławieni płaczący *(a nędzni)*, [wiersz 4:] *(pokorni a)* ciszy.
OS 359
6. Błogosławieni pragnący y łaknący sprawiedliwości.
OS 360
7. O błogosławieni miłosierni: bo ci otrzymaią miłosierdzie[1].
ŻŚ 130; K 721
10. Błogosławieni, ktorzy prześladowanie cierpią dla sprawiedliwości, bo ich iest krolestwo niebieskie.
Rdz 163
11. Błogosławieniście, gdy źle wam mowić ludzie y prześladować was, y kłamstwo na was y wszytko złe kłaść będą dla mnie[2].
ŻŚ 173
12. Weselcie się, bo wasza zapłata hoyna iest w niebie[3].
OS 361
14. Wy iesteście światłością świata[4] [mowi Iezus do Apostołow].
FU 39
16. [Staraycie się] aby miłosierne uczynki wasze inym świeciły ku naśladowaniu: a wszyścy na nie patrząc, chwalili Boga, ktory w was tę robotę zbudował.
Kp 112
17. Pełnić [zakon Pan] przyszedł, nie psować.
ŻŚ 2
19. Kto czynić y nauczać będzie, wielkim w krolestwie zwany będzie.
ŻŚ 830
20. Ieśli nie będzie więtsza sprawiedliwość wasza niżli uczonych y Pharyzeuszow, nie wnidziecie do krolestwa niebieskiego[5].
Areop. 761

---

1 BM 4, 87: Błogosławieni miłosierni, bo oni osięgną miłosierdzie; BM 38: Błogosławieni miłosierni, bo oni dostąpią miłosierdzia.

2 OS 360: Błogosławieni... y ci, co krzywdy y potwarzy cierpią, y wzgardy u ludzi odnoszą; OS 361: Błogosławieni będziecie, gdy was prześladować y wymiatać będą.

3 K 223: Raduycie się *(gdy was prześladować będą)*, bo zapłata wasza wielka iest w niebie.

4 K 435, 646: Wy iesteście światłość świata.

5 K 310: Ieśli sprawiedliwość wasza nie będzie okwitsza, niżli uczonych y Pharyzeuszow: nie wnidziecie do krolestwa niebieskiego.

23. Gdy wspomnisz u ołtarza, a brat twoy ma co przeciw tobie,
24. zostaw dar twoy u ołtarza, a podź ziednay się z bratem twoim[1].
ŻŚ 88
26. Nie wynidziesz z więzienia aż do namnieyszego pieniążka wypłacisz[2].
ŻŚ 966
28. Kto uyźrzy niewiastę a pożąda iey, iuż zcudzołożył na sercu swoim.
K 405
37. Niech słowo wasze będzie: tak, tak: nie tak, nie tak.
K 22
39. Gdy cię w iednę stronę twarzy uderzą, drugiey mu nastaw.
K 311
42. Od tego, ktory chce u ciebie pożyczyć, nie odwracay się.
Kp 153
44. Miłuymy nieprzyiacioły nasze, y życzmy dobrze tym, ktorzy nas nie nawidzą[3].
ŻŚ 20
45. Słońcu swemu każe [Pan Bog] służyć, y daie deszcz na złe y dobre, y żywi y bogaci nieprzyiacioły swoie.
OS 256; Areop. 776

Rozdział 6

2. *(O iałmużnach y postach, y modlitwach Pharyzayskich Pan świadczy:)* Wzięli zapłatę swoię.
C 65
5. Hypokryto, czemu to tylko, abyś był od ludzi widzian, czynisz?
ŻŚ 553
10. Przydź krolestwo twoie.
PZ p_2v
Stań się wola twoia, iako w niebie tak y na ziemi.
OS 215

[1] ŻŚ 99; Zostaw ofiarę, a idź ziednay się z bratem twoim; ŻŚ 1124: Pomni, ieśli brat twoy ma co przeciw tobie: a idź pierwey zgodę uczyń z bratem twoim, toż potym ofiaruy dar twoy.

[2] K 425: Nie wynidziesz z tey ciemnice aż wypłacisz do namnieyszego pieniążka; K 643: [Pan Bog] aż do namnieyszego pieniążka wyciągać na drugim świecie będzie; C 69: [Pan Bog] namnieyszy pieniądz wyciągać będzie.

[3] W wyd. ŻŚ z 1610: nienawiedzą.

16. Iuż [Pharyzeusze] wzięli *(u ludzi)* zapłatę swoię.
K 59

18. Ociec moy, ktory widzi w taiemnicy, zapłaci tobie *(modlitwę twoię)* [posty twoie].
K 350

19. Skarbcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mol nie zepsuie, ani złodziey nie ukradnie, ani rdza nie skazi[1].
BM 4

21. Gdzie iest skarb twoy, tam y serce twe[2].
ŻŚ 523

23. Ieśli oko twe złe będzie, wszystko ciało twoie ciemne będzie[3].
ŻŚ 864

24. Trudno zaraz [zarazem, równocześnie] y pieniądze miłować y Pana Boga.
K 100

25. Dla tego powiadam wam: nie troszczcie się o żywot wasz, cobyście iedli: ani o ciało wasze, czembyście się odziewali. Azaż żywot nie iest ważnieyszy, niż pokarm: y ciało, niżli odzienie?
K 373

26. Ociec niebieski ptaki żywi.
Areop. 776

33. Pierwey szukaycie krolestwa Bożego.
K 99

Rozdział 7

2. Iaką miarą namierzysz, taką weźmiesz.
OS 130

6. *(Chrystus uczniow upomina)*, aby pereł wieprzom nie miotali, żeby ich nie zdeptali[4].
K 80

---

[1] ŻŚ 555: Gdzie ani mol nie skazi, ani rdza nie zepsuie, ani złodziey nie podkopa; BM 80: Złodziey nie ukradnie, mol nie zepsuie, rdza nie strawi.

[2] ŻŚ 31: Tam myśl moia, gdzie iest skarb moy; K 409: Gdzie skarb twoy, tam iest serce twoie.

[3] To znaczy: jeśli na oczy niedomagasz, pogrąża się dla ciebie jakby całe ciało twoie w ciemność; podobnie myśli twoje ku grzechom, ku ciemnością skłaniać się będą, jeśli dusza twoja, namiętnościom podległa, zaniedba albo utraci światło wiary [Knabenbauer, Com. in Matth., I ² 288].

[4] K 497: Aby się perły ty przed wieprze nie kładły. — Wyjaśnia Skarga [K 80]: daiąc [Zbawiciel onemi słowy] znać, aby raczey taiły się skarby

8. Każdy, kto prosi, bierze[1].
K 403
12. Wszytko, co chcecie, aby wam ludzie czynili, to im czyńcie: y to iest zakon y Prorocy[2].
K 400
13. Wchodźcie ciasną fortką. Bo szeroka y przestrona [przestronna] droga, ktora prowadzi do zguby, y wiele ich, ktorzy przez nią idą[3].
14. Iako ciasna fortka y droga prowadząca do żywota a mało tych, co ią nayduią[4].
C 99
16. Z owocow ich poznacie ie.
PZ 52
Z ciernia nie czekamy iagod, ani z ostu fig.
OS 137
18. Drzewo złe dobrych owocow nie rodzi.
PZ 52
21. Nie ten, co mowi: Panie, Panie, wnidzie do krolestwa mego, ale ktory czyni wolą oyca mego.
K 723
22. Na on dzień mowić do mnie będą: Panie: wszakeśmy w imię twoie prorokowali, y czarty wymiatali, y wiele cudow czynili[5].
23. Zaprawdę wam mowię, iż was nigdy nie znam: precz odemnie robotnicy złości.
C 65
26. Kto słucha słow moich, a nie czyni ich, podobny iest temu, ktory dom swoy buduie na piasku;

nauki bozkiey y taiemnice mądrości iego przed tymi, ktorzy ich użyć na swe dobro nie umieią, aby rzeczy drogie niebieskie, wzgardy od nich nie cierpiały.

[1] Wyjaśnia Wuyek [Nowy Test. 1593, str. 30]: Ktokolwiek prosi, czego przystoi, y iako przystoi, to iest, rzeczy do zbawienia potrzebnych, z wiarą, z pokorą, z pilnością, y z wytrwałością, będąc w łasce Bożey: ten pewnie otrzyma, abo to o co prosi, abo co lepszego.

[2] Powiada Skarga [K 400]: Do tego żakon y Prorocy, kaznodzieie y słudzy Boży posłani na pomoc zbawieniu waszemu, ludzie wiodą: aby społeczną miłość miedzy sobą mieli, ktora na tym iest, aby nikt nie czynił tego bliźniemu, czegoby sam nie rad cierpiał: a to czynił: coby sam, gdyby mu czyniono, rad widział.

[3] OS 436; Rdz 335: Szeroka brana y przestrona droga, ktora do zguby wiedzie, a wiele ich nią idzie.

[4] ŻS 604; OS 136: Ciasna droga do zbawienia; Rdz 265: Ciasna droga, rzadcy, ktorzy przez tę się ciasność cisną.

[5] OS 4: Wszakeśmy, Panie, w imię twoie cuda czynili.

27. przyidą deszcze, wody y wiatry obalą go, y będzie upadek domu onego wielki[1].
K 629

Rozdział 8

1. Gdy sstąpił Iezus z gory, szło za nim wiele ludzi.
K 55
2. [Rzekł do niego trędowaty:] Ieśli chcesz, możesz mię zleczyć[2].
K 403
4. [Roskazał mu Iezus:] Idź a ukaż się kapłanom, a ofiaruy dar, ktory Moyzesz takim roskazał.
K 617
5. A gdy wszedł do Kapharnauma, przyszedł do niego Rotmistrz, prosząc go,
6. y mowiąc: Panie, sługa moy leży w domu powietrzem ruszony, y srodze utrapiony.
8. Y odpowiadaiąc Rotmistrz, rzekł: Panie, nie iestem godzien, abyś wszedł pod pokrycie moie: ale tylko rzekni słowem, a będzie uzdrowion sługa moy[3].
K 55
9. Mam pod sobą żołnierze, y mowię temu: uczyń, y czyni: y drugiemu: choć [chodź] sam, y idzie[4].
UdE 24; Pnk 41
20. [Rzekł Iezus:] Liszki maią iamy, a ptacy gniazda, a Syn człowieczy nie ma gdzie głowy skłonić[5].
K 396
21. Poydę za tobą [mowi do Iezusa ieden z uczniow iego], ale mi pierwey dopuść pogrześć oyca mego:
22. Niech, prawi, umarli grzebą swoie umarłe[6].
ŻŚ 606

---

[1] OS 354: Dom swoy buduią na piasku, y głupstwo swoie pokazuią. Bo gdy przychodzą deszcze y rzeki y wiatry, podbieraią dom y obalaią.
[2] SF 141: Ieśli chcesz oczyścić mię, możesz.
[3] ŻŚ 232: Panie, nie wchodź do domu mego, bom tego godzien nie iest; K 419: Rzekni, Panie, słowem, a sługa moy zdrow będzie; SF 38; NT 95: Panie, nie iestem godzien, abyś wszedł w dom moy.
[4] OS 228: Ia mam nad sobą wyższą moc, y pod sobą mam żołnierze.
[5] K 461: Ptacy y zwierzęta maią gniazda y iamy swoie, a Syn człowieczy nie ma gdzieby głowę skłonił.
[6] To znaczy: Zostaw troskę o rzeczy doczesne, którzy doczesnemi się sprawami zaprzątają [nie idą za Jezusem, jakby umarli na duszy]; nie zostawią umarłego niepogrzebanego [Knabenbauer, l. c., I² 337].

27. Iako to przemożny Pan, ktorego morze y wiatry słuchaią [wyznaią ludzie o Iezusie].
K 152

Rozdział 9

2. Dufay, synu [mowi Iezus do powietrzem ruszonego]: odpuszczone są grzechy twoie[1].
OS 110, 212
6. Lecz abyście wiedzieli, że ma moc Syn człowieczy na ziemi odpuszczać grzechy[2]: tedy rzekł powietrzem ruszonemu:
K 401
Idź do domu twego, a nieś łożko swoie.
K 478
8. *(Pochwalon bądź, Panie)*, ktoryś taką twoię bozką moc ludziom podał.
K 206—207
9. Uyźrzał [Iezus] iednego człowieka, Mattheusza imieniem, siedzącego na cle,
ŻŚ 857
y rzekł mu: Mattheusie, naśladuy mię.
ŻŚ 859
12. Nie trzeba zdrowym lekarza, ale chorym[3].
ŻŚ 937
13. Nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych, ale grzesznych *(do pokuty)*[4].
K 296
15. Gdy oblubieniec od [uczniow] wzięty będzie, pościć będą.
K 121
17. W stare beczki trudno było wlewać młode wino. Boby dwoia była szkoda, y na winie y na beczkach, gdyby się mocnością młodego muszczu rospukły[5].
K 227
24. Nie umarła panienka, ale zasnęła [mowi Iezus o corce Iaira].
ŻŚ 192

---

[1] OS 60: Ufay, synu: odpuszczaią się grzechy twoie.
[2] K 207: Syn Boży ma moc na ziemi odpuszczać grzechy.
[3] OS 64: Lekarza zdrowym nie potrzeba, ale chorym.
[4] K 348: Iżem dla grzesznych przyszedł.
[5] Staremi beczkami, mowi Skarga [K 227], nazwał [Zbawiciel] grube ieszcze one Apostoły, ktorym wszytkiey nauki podać nie mogł, poki się nie odnowili przez Ducha ś. przyszcie. Dopiero przezeń wszytko wino ono drogie wszytkiey prawdy wlano iest do rozumu ich, od tego mistrza Ducha ś.

28. Wierzycie, iż to wam uczynić [uzdrowić was] mogę? [pyta Iezus ślepych].
K 403
36. Uyrzawszy lud wielki, użalił się nad nimi. Bo byli strapieni y leżący iako owce nie maiące pasterza.
K 665
37. [Tedy rzekł uczniom swoim:] Żniwo wielkie a robotnikow mało:
38. proście Pana, ktorego iest żniwo, aby wysyłał robotniki na żniwo swoie[1].
K 87

Rozdział 10

10. Godzien iest robotnik zapłaty swoiey.
K 470
15. Lżey będzie Sodomie y Gomorze [w dzień sądny, niżli miastu nie przyimuiącemu nauki Iezusowey].
K 312
19. Gdy was wydadzą, nie rozmyślaycie się, co iako mowić macie,
20. bo nie wy iesteście, ktorzy mowicie: alech Duch oyca waszego, ktory mowi w was[2].
ŻŚ 830
23. Gdy was w iednym mieście prześladować będą: uciekaycie do drugiego.
ŻŚ 166, 255; K 505
Zaprawdę wam powiadam, nie skończycie miast Izraelskich [nawiedzać][3].
ŻŚ 166
26. Zataić się nic nie może, coby się z czasem nie odkryło.
K 549
28. Nieboycie się tych, co zabijaią ciało, gdyż dusze zabić nie mogą, a więcey się tego boycie, ktory zabiwszy ciało, duszę do piekła posłać może[4].
ŻŚ 1095

---

[1] PZ 24: Żniwo wielkie, a robotnikow mało: prościesz gospodarza, aby posłał robotniki na żniwo swoie.

[2] ŻŚ 1087: Nie wy iesteście, co mowicie, ale Duch święty iest, ktory w was mowi.

[3] To znaczy: Żydzi jako naród nawrócą się dopiero pod koniec świata [Knabenbauer, l. c., I[2] 411].

[4] ŻŚ 350: Nie bał się tych, co ciało zabijaiąc, dusze zabić nie mogą; ŻŚ 416: Abyśmy się nie bali tych, co zabijaią ciało, iedno tego, co

29. Y ptasze namnieysze bez [Bożey] wiadomości y woli na ziemie nie spadnie.
K 68

32. Kto mię wyzna przed ludźmi, wyznam go ia też przed Oycem moim:
33. a kto się mnie zaprzy przed ludźmi, ia się go też zaprzę przed Oycem moim[1].
ŻŚ 1036

36. Nieprzyiaciele człowieka są domownicy iego[2].
ŻŚ 59; OS 370

37. Kto więcey miłuie oyca y matkę niżli mnie, nie iest mnie godzien[3].
K 44; ŻŚ 12, 13, 130

40. Kto was przyimuie, mnie przyimuie.
K 239

41. Kto przyimuie sprawiedliwego w imię sprawiedliwego, zapłatę sprawiedliwego bierze[4].
K 335

42. Kto wam da napoy kubek zimney wody w imię moie, gdyżeście wy Chrystusowemi, zaprawdę wam mowię, nie straci zapłaty swey.
BM 4

Rozdział 11

2. [Ian] posłał dwu z uczniow swoich do niego,
3. z tymi słowy: ieśliś ty iest, ktoryś przyść miał, czyli ieszcze innego czekać mamy?

---

y dusze wiecznie zatracić może; OS 361: Nie boycie się tych, co zabijaią ciało.

1 ŻŚ 17, 65: Kto się mnie przed ludźmi zaprzy, ia się go też przed Oycem moim w niebie zaprzę.

2 Cytat to z Micheasza, rozdz. 7, $_6$, zob. wyżej str. 438. — Tu przestrzega Zbawiciel przed uległością wobec otoczenia, wiodącego nas do grzechu. »Y oyca y matki [mówi Skarga w OS 370] y braciey odstępować, iako Pan radzi, w tey mierze potrzeba, aby przez nie, iako Iadama przez Iewę, od czarta poimaniśmy do złego nie byli«.

3 ŻŚ 60: Kto więcey miłuie oyca, matkę, syna, corkę, niżli mnie, godnym mnie nie iest.

4 To iest, mówi Skarga [K 335]: kto dobrze czyni dobremu, będzie z nim uczestnikiem w niebie. Czym się tu dosyć znacznie zaleca przyczyna świętych Bożych za nami, y z takim pożytkiem.

4. A Chrystus *(uzdrowił wiele ślepych, głuchych, chromych, trędowatych, y wiele umarłych wzbudził y)* to kazał powiedzieć Ianowi:
5. ubodzy prawdę Ewangeliey przIymuią,
6. a błogosławiony, ktory się we mnie nie wzgorszy[1].
ŻŚ 794
7. A skoro posłowie odeszli, uczynił Pan Iezus kazanie o Ianie *(sławiąc go y wielkie cnoty iego zalecaiąc, y na przykład daiąc).*
ŻŚ 795
11. Nad Iana nikt więtszy miedzy syny ludzkie nie powstał.
K 577
12. Od czasow Iana Chrzciciela krolestwo niebieskie gwałt cierpi,
K 677
a zniewalaiący się porywaią ie[2].
OS 254
17. [Żydzi podobni do chłopiąt swarzących się z sobą y mowiących:] Płaczliwieśmy wam śpiewali, a wyście płakać nie chcieli: wesołośmy wam zaczynali, a wyście nieskakali.
K 444
21. Biada tobie Chorozaim, biada tobie Betsaido.
Wp 2

[1] K 14: Błogosławiony, ktory się na mnie nie wzgorszy. — Powiada Skarga [ŻŚ 794]: Iakoby rzekł: Niech się Ian nie trwoży tym, iż u dworu y u krola pożytku zbawiennego nie uczynił, trudno siać miedzy cierniem bogactw y roskoszy; dobre nasienie tłumi się cielesnością. Ubogie sobie Bog obrał, y z nich Cesarze niebieskie y krole w niebie sobie poczyni, a pany y ty pełne a bogate na świecie opuści. A iż mu się iego dobra wola y nauka źle zapłaci: toż mnie też pana y mistrza potka, y śmiercią się moią srozszą niżli Ianową wiele ludzi obrazi.

[2] W FU 33 cały wiersz 12. przytoczony wedle tłomaczenia Wuyka; ŻŚ 968: Krolestwo Boże moc cierpi y gwałtownicy ie porywaią; OS 254: Krolestwo niebieskie niewolą cierpi. — Mowi Skarga [K 637]: »Dopiero [od czasow Iana Chrzciciela] o nim [to iest, o krolestwie niebieskiem, bezpośrednio iuż] powiedać y drogę do niego ukazować poczęto«. Knabenbauer [l. c., I ^{2} 449—453] dowodzi, że w miejscu tem ma Zbawiciel na myśli prześladowania, na które królestwo niebieskie, przez Jana Chrzciciela zapowiadane, narażone iest ze strony faryzeuszów. — O drugiej części wiersza 12. tak mówi Skarga [K 583]: Musi się sobie człowiek uprzykrzyć, ieśli co wielkiego sprawić chce. Cnota y zbawienie z pracą y cięszkością przychodzi. Lepsza krotka gorzkość, po ktorey wieczna pociecha idzie, niżli omylna słodkość, za ktorą piekło następuie.

(A Pan mowi o Tyru y Sydończykach:) Czyniliby byli pokutę w popiele y włosiennicy, by byli na takie cuda patrzyli.
OS 114

23. Y ty Kapharnaum, izali się aż do nieba wyniesiesz? do piekła spadniesz[1].
Wp 2

By była Sodoma y Gomora widziała cuda one, na ktore niewdzięcznicy patrzyli, ieszczeby byli do tego czasu trwali.
K 517

25. [Pan Bog] pokornym taiemnice swe otwarza, a tym zamyka, ktorzy sami sobie mądremi się być zdadzą.
K 85

27. Wszystko mi dano iest [mowi Iezus] od Oyca mego, y nikt niezna Syna iedno Ociec, y Oyca nie zna nikt iedno syn, y komuby syn obiawić chciał[2].
K 531

28. Podźcie, ktorzy pracuiecie y obciążeni iesteście, a ia was ochłodzę[3].
ŻŚ 641

29. Uczcie się odemnie, bom cichy y pokornego serca[4].
ŻŚ 252, 493; K 393; Rdz 356

(Podźcie do mnie) naydziecie odpocznienie duszom waszym.
K 389

30. Iarzmo moie słodkie, a ciężar moy lekki[5].
K 361, 413; OS 368

Rozdział 12

20. [Iezus] trzciny nałamaney nie dołamie, y błyszczącey się iskierki nie gasi[6].
K 557

---

[1] K 183: Ty Kapharnaum miasto, podniosłoś się aż do nieba, spadniesz aż do piekła.

[2] Orz 238: Iako nikt nie zna Oyca iedno Syn, a nikt nie zna Syna iedno Ociec.

[3] ŻŚ 428: Podźcie do mnie wszyścy, ktorzyście obciążeni: a ia was ochłodzę; K 224: Podźcie do mnie w cięszkościach, a ia was ochłodzę; OS 58: Przychodźcie do mnie wszyścy obciążeni y utrapieni, a ia was ochłodzę.

[4] K 625: Uczcie się odemnie, bom łaskawy y pokornego serca.

[5] K 14: Trzciny dołamaney nie dołamie; K 482: Złamaney trzciny nie dołamie.

[6] K 224: Bo iarzmo moie wdzięczne y ciężar moy słodki iest.

25. Krolestwo w sobie rozdzielone zginie y dom na dom upadnie[1].
Pnk 22
27. Ieśli [Żydzi] gospodarza Beelzebubem nazwali: a coż sługi y czeladź iego?
WZA 124
32. Kto Ducha ś. zbluźni, odpuszczono mu nie będzie, ani tu na tym świecie, ani na onym[2].
ŻŚ 210
34. Czego serce pełne iest, o tym ięzyk rad mowi[3].
OS 265

---

[1] Orz 11: Krolestwo samo w sobie rozerwane spustoszeie; Orz 44: Krolestwo samo w sobie rozerwane upada.

[2] ŻŚ 319, 965: Grzech przeciw Duchowi świętemu nie będzie odpuszczony, ani tu na tym świecie, ani na przyszłym; OS 113: Pan rzekł o grzechu bluźnienia na Ducha ś., iż ani tu na świecie tym, ani na drugim odpuszczony nie będzie; NT 99: Grzech iest [przeciw Duchowi ś.], ktory się nie odpuszcza ani na tym świecie, ani na przyszłym. — Wyjaśnia Skarga [K 125, gdzie pierwszą część kazania na III niedzielę w Post grzechom przeciw Duchowi św. poświęcił]: Grzech przeciw Duchowi ś. Pan nasz nazwał ten, gdy kto prawdę Bożą poznaną ze złości gani y psuie, y czartu ią przyczyta. A zowie się dla tego przeciw Duchowi ś., iż to iest własność Ducha świętego, iż on prawdy naucza, y prawdę do serca podaie y rozum oświeca. Kto się tedy ze złości a nie z niewiadomości prawdzie, ktorą poznał, y ktora mu iawnie od Ducha ś. do rozumienia idzie, sprzeciwi, y onę dyabelskim tytułem łży: ten bluźni Ducha ś. — Czytamy, dodaje Skarga [OS 113—114], iż Pan rzekł o grzechu bluźnienia na Ducha ś., iż ani tu na świecie tym, ani na drugim odpuszczony nie będzie. Na co się taką naukę daie. Z strony miłosierdzia Bożego, ktore iest nieprzebrane, żadnego grzechu nie masz tak wielkiego, ktoregoby Pan Bog pokutuiącemu odpuścić nie miał. Z strony też Sakramentu, w ktorym moc słowa Bożego skutki czyni [t. j. absolucya], żadnego nie masz tak wielkiego grzechu, ktoryby się zgładzić y zmazać nie miał. Lecz z strony grzesznikow, są niektore grzechy, z ktorych z trudnością powstaią, y iakoby im dla ich złości powstać niepodobno, iż mieć prawey Pokuty ku Bogu nie mogą, y barzo rzadko powstaią. Dla tego o nich Pan rzekł: iż nigdy odpuszczone nie będą. Iako o chorym, ktory się lekarstwem brzydzi, mowią, iż nigdy zdrow nie będzie; nie iżby nie mogł zdrow być, ale iż sam niechce. Nie mieymyż tedy miłosierdzia Boskiego podeyźrzanego, ani o mocy Sakramentow iego wątpmy, żeby się iaki grzech naleść mogł, ktoryby ie przemogł; zawżdy więtsze iest miłosierdzie Boże. Sam człowiek tak twardy y nieużytego serca ku Bogu przyczyną iest, iż mu się grzech nigdy nie odpuszcza.

[3] K 55: Usta to mowią, czego w sercu pełno; K 359: Z okwitości serdeczney usta mowią; K 618: Z serca do ust słowa idą; SF 16: Z woley serca mowią usta.

35. Dobry człowiek [mowi Iezus], z dobrey skarbnice wypuszcza rzeczy dobre, a zły ze złey złe[1].
K 405

36. *(Przestrzegł nas P. Iezus)*, iż z każdego prożnego słowa mamy dać liczbę Panu Bogu na sądzie iego.
K 358

37. Z słow twoich usprawiedliwiony, y z słow twoich potępiony będziesz.
ŻŚ 613

39. Cudo inne dane wam nie będzie, iedno cudo Ionasza Proroka.

40. Iako on był trzy dni w brzuchu wieloryba: tak syn człowieczy trzy dni będzie w sercu ziemie[2].
K 186

42. Krolowa Sabba przyszła do końca ziemie słuchać mądrości Salomonowey. A oto [Iezus] iest mędrszy y więtszy niż Salomon.
K 151

50. Kto czyni wolą Oyca mego, on iest bratem moim, siostrą y matką[3].
ŻŚ 1046

Rozdział 13

9. [Rzekł Iezus:] Kto ma uszy do słuchania, niech słucha.
K 358

10. Gdy Pana spytali uczniowie: Czemu im tak w przypowieściach mowisz?

11. A Pan odpowiedział: Wam dano iest rozumieć taiemnice krolestwa niebieskiego, a im nie iest dano[4].

---

[1] FU 70: Człowiek dobry z dobrego skarbu serca swego, wynosi rzeczy dobre.

[2] ŻŚ 1062: Iako Ionas był w brzuchu rybiem trzy dni y trzy nocy: tak będzie Syn człowieczy w sercu ziemie.

[3] K 330: To mi brat y siostra, ktory czyni wolą Oyca; OS 351: Te sobie [Iezus] za braty poczyta: ktorzy wolą Bożą czynią.

[4] Dodaje Skarga [K 80]: Boby użyć tego na dobre swe nie umieli, y uważyć u siebie y uczcić nie mogli.

12. Temu kto ma, dadzą, a dostatecznym będzie: a temu, ktory nie ma, y to, co ma, wezmą mu[1].
K 80

15. Zatyło serce ludu tego, słuchać im przykro, y oczy swe zamknęli: niechże słuchaiąc nie słyszą, y widząc nie widzą, aby się nie nawrocili, a uzdrowieni nie byli[2].
K 82

25. A gdy ludzie spali, przyszedł nieprzyiaciel, y podsiał kąkol miedzy pszenicę, y odszedł[3].
K 71

32. [Ziarno gorczyczne] kiedy uroście [urośnie], więtsze iest ze wszech zioł ogrodowych: y stawa się drzewem, tak iż przychodzą ptacy powietrzni, y mieszkaią na gałązkach iego.
K 79

43. Sprawiedliwi iaśnieć będą iako słońce[4].
ŻŚ 1050

47. Podobne iest krolestwo niebieskie do sieci na morze rospuszczoney.

49. Wynidą Anyołowie [przy końcu świata] y wyrzucą z krolestwa Bożego wszystki wzgorszenia.
K 375

52. Każdy uczony w krolestwie niebieskim, podobny iest gospodarzowi, ktory z skarbu swego wydaje stare rzeczy y nowe[5].
K 80

---

[1] To iest, mowi Skarga [K 80]: Kto dobrze używa darow Bożych, przyczynia mu ich Pan Bog: a ten, ktory użyć ich dobrze niechce, tak ie ma, iakoby ich nie miał, y przeto godzien iest, aby mu y to, co ma, wzięto było.

[2] ŻŚ 66: Widząc, nie widzisz; K 95: Iż widząc, nie będziecie widzieć, bo zatyło serce ich. — Wyjaśnienie zob. wyżej na str. 351, przypis 3.

[3] OS 512: Nieprzyiaciel miedzy pszenicą swoy kąkol podsiewa.

[4] C 158: [Sprawiedliwi] obiaśnią się iako słońce w krolestwie Oyca mego.

[5] K 199: Każdy uczony pisarz w Krolestwie Bożym podobny iest gospodarzowi, ktory zdobywa z skarbu swego rzeczy starych y nowych. — To znaczy: ci, którzy w Kościele nauczają, podobni są do gospodarza, opatrującego swoją czeladkę; dają jej jako pokarm duchowy ze skarbnicy podobieństw i przypowieści: rzeczy nowe, to jest prawdy, ukryte w onych przypowieściach, i rzeczy stare, to iest prawdy, nasuwające się w onych przypowieściach na pierwszy rzut oka [Knabenbauer, l. c., I ² 559].

Rozdział 14

28. [Mowi Piotr do Iezusa:] Panie, każ mi do siebie przyść y po wodzie[1].
SF 31
29. Y rzekł [Iezus]: Przydź sam: wyskoczył z łodki Piotr y chodził po wodzie.
30. Puścił [Pan] nań nawałności, y pogrążać się w wodzie począł. Lecz zawołał: Panie ratuy, nie day mi zginąć.
31. A Iezus prędko ściągnął mu rękę swoię,
ŻŚ 575
[y rzekł:] Mało wierny, czemuś zwątpił?
Orz 54
33. Przystąpili do Pana Iezusa [inni uczniowie] y pokłon mu bozki oddaiąc, mowili: Prawdziwie iesteś Synem Bożym.
K 70, 160, 286; WZA 62
36. Ile się ich dotknęło [kraiu szaty Iezusowey], tyle ich zdrowych zostało.
OS 61

Rozdział 15

13. Szczep cudzy, ktorego Bog nie szczepił, wykorzeni się[2].
K 543
14. Ślepy ślepego nie dobrze prowadzi, oba w doł wpadną[3].
K 279
28. O niewiasto [mowi Iezus do matki Chananeyskiey] wielka iest wiara twoia.
K 403

Rozdział 16

13. Pytał [Iezus] swoich uczniow: coby o nim rozumieli ludzie y oni sami[4];

---

[1] ŻŚ 575: Roskaż mi, abych do ciebie także po wodzie przyszedł.

[2] Słowa te odnoszą się do faryzeuszów i ich błędnych wierzeń; wykorzenieni, wyrzuceni są z królestwa Bożego na ziemi [Knabenbauer, l. c., II² 29].

[3] ŻŚ 740: Wodz bez oczy, y sam y drugie, co za nim idą, w doł y upadek wprowadzi; OS 163: Ślepy ślepego nie powiedzie, oba w dołby wpadli; FU 54: tak samo, jak w tłomaczeniu Wuyka. — Wiersz 19 przywodzi FU 66 również wedle tłomaczenia Wuykowego.

[4] K 571: Co trzymaią ludzie o Synu człowieczym? A wy co o mnie trzymacie?

14. y powiedzieli, iż go iedni maią za Heliasza, a drudzy za Ieremiasza, abo ktorego z Prorokow.
16. A Piotr wyznał:
ŻŚ 708
Tyś iest Chrystus, Syn Boga żywego.
ŻŚ 575; K 117, 535; ZA 15; WZA 22
17. [Rzekł mu Iezus]: Ciało y krew nie obiawiło tobie, ale Ociec moy,
K 134
ktory w niebie iest.
NT 11
18. Tyś iest opoka, na tey opoce zbuduię Kościoł moy.
ŻŚ 824; K 304; NT 11
Bramy piekielne kościoła tego nie przemogą[1].
19. Tobie dam klucze krolestwa niebieskiego. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związano y w niebie: a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązano na niebie[2].
NT 11
22. *(Piotr ś. śmiał Panu mowić:)* Nigdy to nie będzie *(aby na taką sromotę y śmierć haniebną przyść miał).*
K 122
23. [Rzekł mu Pan:] Wzad szatanie [kusicielu]: tego kosztuiesz, co ludziom w cielesności miło, nie tego, co Bogu.
ŻŚ 576

---

[1] OS 514: Na tobie zbuduię kościoł moy: boś ty iest opoka y kamień; OS 517, 523; Orz 53, 111, 249: Tyś iest opoka, a na tey opoce zbuduię kościoł moy, a bramy piekielne nie przemogą go; OS 524: Tyś iest kamień, a na tym kamieniu zbuduię kościoł moy; Orz 14: Iest dom na opoce zbudowany, ktorego żadna moc piekielna nie obali; Rdz p_2: Opoka, na ktorey [Kościoł] osadzony iest, zawżdy w swey mocy stoi, a szatańskie siły nie przemagaią iey; Wzw 15, 16: Na opoce zbuduię kościoł moy, a zamki go piekielne nie przemogą; K 11: Iż go mury piekielne nie przemogą; K 64: Bramy piekielne tego kościoła zwoiować nie miały; K 572: Bramy y wieże piekielne nie przemogą, ani zburzą budowania na takim fundamencie; SF 126: Bramy piekielne przemoc go nie mogą; MNA 63: Bramy piekielne nie przemogą przeciw niemu.

[2] K 142, 573; ŻŚ 85: Dam tobie klucze krolestwa niebieskiego. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, związane będzie w niebie: a co rozwiążesz na ziemi, rozwiązane będzie y na niebie; OS 121, 514: Tobie dam klucze krolestwa niebieskiego: co zwiążesz na ziemi, to w niebie będzie związano: a co rozwiążesz, będzie rozwiązano; OS 253: Daięć klucze do krolestwa niebieskiego; Rdz 479: Co rozwiążesz na ziemi, rozwiązane w niebie będzie.

24. Kto chce zamną iść [mowi Iezus], zaprzy się sam siebie, a weźmi krzyż swoy, a naśladuy mię[1].
ŻŚ 895, 896

25. Kto miłuie duszę swoię zgubi ią. A kto nienawidzi dusze swey, naydzie ią[2].
K 400

26. Coż masz za pożytek, gdy wszytek świat mieć będziesz, a duszę swoię stracisz[3].
K 619

27. Przyidzie Syn człowieczy w chwale Oyca swego y zapłaci każdemu wedle uczynkow iego[4].
K 4

28. Są tu miedzy wami, ktorzy nie skuszą śmierci, aż oglądaią Syna człowieczego przychodzącego w krolestwie swoim[5].
ŻŚ 708

Rozdział 17

1. Y prowadził [Iezus] tych trzech [Piotra, Iakuba y Iana] na wysoką gorę *(Thabor)*,
2. y tam Pańska się twarz oświeciła iako słońce, a szaty się iego stały białe iako śnieg.
3. *(Z nieba przyzwał Heliasza, a z ziemi wzbudził Moyzesza)*[6].
ŻŚ 708
4. Zostańmy tu, prawi [Piotr], Panie, iuż sobie namioty tu uczyńmy: tobie ieden, Moyzeszowi drugi, a trzeci Heliaszowi.

---

[1] OS 360: Kto uczniem moim być chce, samego siebie wzgardzić, y wczasow swoich odstąpić, y krzyż swoy za mną nieść ma; K 145: Kto sam siebie nie odstępuie *(temu nauka Boża żadnego smaku nie czyni)*; FU 81, 110: tak samo, jak w tłomaczeniu Wuyka.

[2] OS 126: Kto miłuie duszę swoię, traci ią.

[3] ŻŚ 130: Co pomocno człowieku, by wszytek świat miał, a duszę stracił?

[4] ŻŚ 170: Przyidzie widomie płacić każdemu wedle wysługi iego; OS 195: Odda każdemu wedle uczynkow iego; OS 358: Poniosą zapłatę roboty swoiey.

[5] Skarga oglądanie to Syna człowieczego odnosi wraz z niektórymi komentatorami Pisma św. do Przemienienia Pańskiego [ŻŚ 708]. Knabenbauer [l. c., II² 80—82] jednakże udowadnia przekonywająco, że Zbawiciel mówi tu o sądzie, ktory odbędzie się jeszcze za życia niektórych Apostołów nad Żydami przez zburzenie Jerozolimy.

[6] Mówi Skarga [ŻŚ 708]: Ieden żywy a drugi umarły, wyznawali Chrystusa za powod y Pana żywota y śmierci.

5. A owo obłok pokrył gorę onę. A głos z obłoku wyszedł: To iest namilszy syn moy, w ktorym mi się upodobało, tego słuchaycie[1].

6. Na ten głos Boski padli Apostołowie iako umarli.

7. A gdyby się ich był Pan Iezus nie dotknął, y dobrey im myśli nie uczynił *(pomarliby byli od wielkiego strachu)*.

8. A gdy wstali, nikogoż nie uyźrzeli iedno samego Pana.
ŻŚ 709

9. A Pan Iezus im zakazał, aby tego nikomu nie powiadali aż po zmartwychwstaniu iego.
ŻŚ 710

11. Pan nasz o Heliaszu mowi, iż on wszytko naprawi[2].
K 449

12. Syn człowieczy tak ma ucierpieć od ludzi *(iako y Ian* Chrzciciel).
K 105

19. Gdy wierząc, rzeczecie tey gorze: przenieś się w morze, stanie się tak.
ŻŚ 939

20. Tego czarta [gwałtownego a opornego] wyrzucić y zwyciężyć nie może, iedno modlitwa z postem.
K 111

26. Day pobor [mowi Iezus do Piotra] za mię y za siebie.
ŻŚ 575; K 625; NT 12

Rozdział 18

3. Zaprawdę wam powiadam [mowi Iezus]: ieśli się nie upamiętacie a nie staniecie się iako dzieciny: nie wnidziecie do krolestwa niebieskiego[3].

5. Kto przyimuie iednego takiego małego dla mnie: mnie przyimuie.
K 625

6. Biada temu, ktory ludzie gorszy, godzien utopienia z kamieniem młyńskim[4].
Wp 6

---

[1] WZA 21: Ten iest Syn moy umilony, w ktorym mi się upodobało, tego słuchaycie.

[2] K 384: Dzień [on] zowie Pan przywroceniem wszystkiego [naprawieniem tego, co zepsute, nawróceniem Żydów pod koniec świata; Knabenbauer, l. c., II [2] 92].

[3] ŻŚ 101, 127: Ieśli się nie staniecie iako dziateczki, nie wnidziecie do Krolestwa Bożego.

[4] OS 355: Kamień u szyi iego, ktory go na dno morskie pogrąży.

7. Biada temu przez kogo pogorszenie idzie.
OS 355
10. Patrzcie, abyście nie gardzili iednym z tych namnieyszych. Bo wam powiadam, iż Anyołowie ich widzą twarz Oyca mego, ktory w niebie iest[1].
K 626
15. Ieśli zgrzeszy przeciw tobie brat twoy: idź a upomni go sam a sam:
17. a ieśli cię nie usłucha, powiedz Kościołowi *(to iest, starszym kościelnym, ktorych)* ieśli nie usłucha: niech będzie iako poganin y mytnik[2].
K 411; OS 352
18. Zaprawdę wam powiadam: Co zwiążecie na ziemi, to związane będzie na niebie: co rozwiążecie na ziemi, to będzie rozwiązano na niebie[3].
OS 121
20. Gdzie się dwa w imię moie zeydą, tam iestem miedzy nimi[4].
K 481
26. Miey zemną cierpliwość, Panie, a ia tobie wszytko wypłacę [mowi sługa zadłużony do pana swego].
OS 133
35. Iezus pogroził: iż ich grzechow nie odpuści, ieśli oni z serca nie odpuszczą[5].
OS 128

---

[1] ŻŚ 877: Anyołowie tych maluczkich widzą twarz Oyca, ktory w niebie iest; K 624: Nie gardźcie iemi: bo Anyołowie ich patrzą na twarz Oyca mego, ktory w niebie iest.

[2] ŻŚ 345: Bo kto kościoła nie słucha, rzeczą samą poganinem iest; Kamp. F_2v: Tak go ma iako Poganin[a] y iawnogrzesznik[a]; Kamp. F_4: Aby z kościoła wyrzucone za pohańce mieli; Pnk 27; ZA 8: Kto kościoła nie słucha, za publikanina y poganina miany być ma; K 57, 248, 699: Kto Kościoła nie słucha, niech będzie iako Poganinem wyklętym; K 435: Kto nieposłuszny iest Kościołowi: niech będzie iako Publikan y Poganin; OS 177: Kto Kościoła nie słucha, poganin iest, wyklęty iest.

[3] K 700: Co związecie abo osądzicie na ziemi, to będzie zawiązano y osądzono na niebie; WZA 3: Co zwiążecie na ziemi, związane będzie y w niebie.

[4] ŻŚ 200: Gdzie są dwa abo trzey w imię Pańskie zebrani, tam Bog iest; K 239: Gdzie się dwa abo więcey skupią, tam iestem miedzy nimi; OS 217: Gdzie się dwa w imię moie zbiorą, tam iestem miedzy nimi.

[5] ŻŚ 127: Ieśli nie odpuścicie ludziom grzechow ich, nie odpuści wam Ociec wasz niebieski grzechow waszych; K 672: Żadnego grzechu odpuszczenia mieć nie będziesz, ieśli się z bratem nie zgodzisz.

Rozdział 19

4. *(Chrystus mowił do Pharużow)*, iż od początku to było, iż
iednego y iednę Bog stworzył,
5. y będą dwoie w ciele iednym;
6. a co [Bog] złączył, człowiek rozłączyć nie może[1].
8. [Moyzesz] swoim rozwodow dozwalał dla twardości serca ich.
Lecz na początku tego nie było.
K 47
9. Kto opuszcza żonę swoię okrom przyczyny cudzołostwa, czyni
ią cudzołożnicą; y kto opuszczoną poymuie, cudzołoży z nią[2].
K 48
10. Rzekli uczniowie: Nie pożyteczno się żenić:
11. a Pan powiedział: nie wszyścy to poymuią, ale ktorym dano
iest. Kto może poiąć, poymuy[3].
16. *(Do młodzieńca pytaiącego:)* Co mam czynić, abych otrzymał
żywot wieczny?
17. rzekł Pan: chowav roskazanie Boże[4],
K 461
19. miłuy bliźniego iako sam siebie.
OS 350

---

[1] OS 166: Co tedy Bog związał, rozwiązać się nie może.

[2] OS 171: Każdy, ktory opuści żonę swoię, wyiąwszy, gdy zcudzołoży, wdaie ią w cudzołostwo; y ten, ktory opuszczoną poymie, cudzołoży. — Dodaje [OS 171] Skarga: Te Pańskie słowa rozumieią się o wszytkich przyczynach, dla ktorychby chciał mąż opuścić żonę, iż nie może tego uczynić, y dla choroby iey, y dla złości iey, y dla niepłodności iey, y dla inych, ktoreby się naleść mogły, tak żeby miał inszą poiąć. Cudzołożnicę opuścić może; ale iney brać nie może, y ona innego męża mieć nie może, iako słowa Pańskie ukazuią. Także y żona, cudzołożnika męża opuścić może, ale za drugiego iść nie może. Bo gdyby cudzołostwo wolność do inszego męża abo żony dawało: y umyślnieby drugi cudzołożył, żeby inego abo inszą miał.

[3] ŻŚ 15: Nie wszyścy słowa tego przyimuią; K 51: Taką rzeczą lepiey się nie żenić; K 651: Ieśli rozwod dopuszczony być nie ma: tedy się lepiey nie żenić. Kto może to poiąć y znieść, niech poymuie, niech się nie żeni; OS 172: Cięszki to zakon: ieśli się z żoną rozwieść nie może, lepiey się nie żenić. Na to Pan Iezus powiedział: iż lepiey, ale nie wszyścy tego uczynić mogą, iedno ci, ktorym to Pan Bog da; OS 183, 184: Nie wszyścy poimuią to słowo, iedno ktorym dano iest.

[4] K 350: Chceszli wniść do krolestwa Bożego, chowav przykazanie Boże; K 361: Ieśli chcesz wniść do żywota, chowav przykazania Boże; Wzw 47: Chceszli do żywota wniść, chowav przykazania.

20. [Młodzieniec] odpowiedział: chowałem ie od młodości moiey;
21. a Pan rzekł: chceszli być doskonały, przeday wszytko, a day ubogim a podź za mną[1].
K 461
24. Łacniey wielbłądowi przez ucho igielne prześć, niżli bogatemu wniść do krolestwa Bożego[2].
K 125
26. Co u ludzi niepodobno, to u Pana Boga podobno y łacno[3].
K 126, 457
27. Otośmy wszytko opuścili [mowi Piotr do Iezusa].
K 532
28. Na odrodzeniu, gdy zasiędzie Syn człowieczy na stolicy maiestatu swego: y wy z nim siedzieć będziecie[4].
K 557
29. Kto opuści dom, bracią, siostry, matkę, żonę, dzieci, role dla mnie, stokrotno weźmie, y żywot wieczny odzierży[5].
ŻŚ 884

Rozdział 20

13. Sługo *(zły a leniwy)* nie takem się z tobą zmowił? [pyta gospodarz robotnika w winnicy].
K 723
15. Wolno mi czynić, co chcę, izali oko twoie złe iest, żem ia dobry.
K 467

---

[1] ŻŚ 51, 91, 782: Chceszli być doskonały, idź a przeday wszytko, co masz, rozdayże ubogim, a podź naśladuy mię, a będziesz miał skarb w niebie; ŻŚ 742, 896: Idź przeday wszytko, co masz, a day ubogim, a podź naśladuy mię, a skarb w niebie mieć będziesz; K 97: Idź a przeday wszytko, co masz, a rozday ubogim; K 720: Chceszli być doskonałym, rozday ubogim to, co masz, a podź za mną; OS 187: Idź, przeday wszytko, co masz, a podź zamną; FU 100: Ieśli chcesz doskonałym być, idź a przeday wszytko, co masz, a day ubogim, a przydź naśladuy mię; Rdz 252: Aby kto dobra swoie przedał, a ubogiey braci rozdał.

[2] ŻŚ 858: Wielbłąd się chciał przez ucho igielne cisnąć; K 99: Trudno bogaty wniść ma do krolestwa niebieskiego.

[3] OS 45: Nie masz nic u Pana Boga niepodobnego.

[4] Mówi Skarga [K 557]: Tam dopiero wszelaka całość y doskonałość się tego odrodzenia pokaże y uiści, gdy y ciała się nasze na wszytkę nieśmiertelność odrodzą.

[5] ŻŚ 574: Stokrotno na świecie to płacono tobie, a po śmierci żywot wieczny danyć będzie.

16. Poźnieyszy stali się przednieyszymi.
ŻŚ 683
Wiele wezwanych, mało wybranych.
C 99
22. Niewiecie o co prosicie [mowi Iezus do synow Zebedeuszowych].
K 56; SS 214
Możecieli pić ten kielich, ktory ia piję[1]? A oni rzekli: Możemy.
23. [Rzekł Iezus:] Kielich moy pić będziecie.
K 466
[Siedzieć po prawicy moiey abo lewicy] nie moia rzecz dać wam, ieno tym, ktorym iest zgotowano od Oyca.
WZA 69
25. Świetcy pogańscy panowie na urzędziech roskazuią y panuią y mocy swey nad poddanymi używaią.
26. A miedzy wami [mowi Iezus do uczniow] nie tak będzie:
27. Kto chce być pierwszy, niech sługą waszym y niewolnikiem będzie.
28. Iako Syn człowieczy nie przyszedł, aby mu służono: ale aby on służył, y zdrowie swoie dał na okup wielom[2].
K 592

Rozdział 21

8. A ludzi barzo wiele słali szaty swoie na drodze [Jezusowi przy wjeździe do Jerozolimy]. A drudzy obcinali gałązki z drzew, y na drodze słali.
9. A ludzie naprzod y nazad idący, wołali, mowiąc: Hosanna Synowi Dawidowemu.
K 148
19. *(Pan Iezus przeklinaiąc drzewo figowe, do drzewa mowi:)* Z ciebie nigdy się iuż owoc rodzić nie będzie; y wnet się drzewo odmiêniło.

---

1 To iest, mówi Skarga [K 466], możecieli dla Boga y prawdy iego y dla Ewangeliey wszytko cierpieć y umrzeć?

2 K 20: Przyszedł Syn Boży służyć; K 105—106; ŻŚ 457: Nie przyszedł Syn człowieczy, aby mu służono, ale aby ludziom służył, y zdrowie swoie dał na odkupienie ich; K 149: Bo on przyszedł na świat ludziom służyć, nie iżby mu ludzie służyli; K 466: Kto chce być starszym, ma służyć wszytkim. Bo y Syn Boży będąc na tak wielkim urzędzie, nie przyszedł na świat, aby mu służono, ale aby on ludziom służył y dał zdrowie swoie za nie.

20. Y mowili uczniowie: Patrz iako wnet uschło.
K 319

25. Chrzest Ianow byłli z nieba, czyli z ludzi[1]? [pyta Iezus przednieyszych kapłanow y starszych ludu].
K 17

31. Nierządnice y Publikani uprzedzą was do krolestwa Bożego.
Rdz 110

32. Wszytek lud y mytnicy uczcili Boga y chrzcili się Ianowym chrztem. Lecz Pharyzeuszowie y uczeni w zakonie radą Bożą na sobie wzgardzili, y chrzceni być od niego nie chcieli.
K 514

42. Kamień, ktorym budownicy wzgardzili, stał się węgielnym y potrzebnym kamieniem[2].
K 619

43. Odięte od was będzie krolestwo Boże a dane będzie narodowi czyniącemu owoce iego.
K 375

Rozdział 22

12. Iakoś tu wszedł, szaty godowey nie maiąc[3]?
K 672

13. Związawszy ręce y nogi, wpuśćcie go w ciemności.[4]
OS 399

---

[1] O czworakiey rożności miedzy chrztem Ianowym y Chrystusowym, mowi Skarga [K 17—18], daie nam znać pismo ś. Naprzod z strony ustawce iest ta rożność, iż sam Ian swego chrztu był powodem, on go sam postanowił. Druga rożność iest z strony dotrwania. Chrzest Ianow trwać nie miał ani trwał, iedno poki się inszy Chrystusow chrzest nie ziawił. Trzecia rożność, z strony dzielności. Ianow chrzest nie miał iedno szczerą wodę y gołą, bez żadnego iey na duszę skutku. Chrzest Chrystusow nie samą wodę ma, ale z wodą ma moc y dzielność w sobie Ducha świętego, ktory on element wody podnosi ręką swoią na obmycie dusze y odrodzenie y zgładzenie grzechow. Ostatnia rożność iest z powtarzania. Żaden nigdy od wiekow [oprocz Nowochrzeńcow] powtarzać nie śmiał chrztu Chrystusowego. Iako się raz z matki rodzim, tak też z Chrystusa dwakroć się rodzić nie możem. Lecz Ianow chrzest powtarzał się.

[2] To znaczy: kapłani Żydowscy winni wznosić w duszach ludzkich dom Boży, a odrzucając Jezusa, odrzucają jakby kamień węgielny, który spajać będzie wszystkie warstwy narodu i wszystkie narody [Knabenbauer, l. c., II 2 242].

[3] ŻS 697: Nie masz sukniey swadziebney; OS 60: A iakoś tu wszedł bez szaty godowey?

[4] C 103: Wrzućcie go do ciemności powierzchownych [zewnętrznych].

14. Mało wybranych, a wiele powołanych.
OS 436

17. Powiedzże nam tedy [mowią Pharyzeuszowie do Iezusa]: godzili się czynsz dawać Cesarzowi, czyli nie?
K 431

21. Oddawaycie co Cesarzowi to Cesarzowi, co Bogu to Bogu.
ŻŚ 742; Rdz 316

32. Iam iest Bogiem Abraama, Izaaka y Iakoba *(ktorzy iuż byli na ciele pomarli: a iednak żyli)*[1].
OS 384

Bo Bog nie iest umarłych, ale żywiących.
K [4] 390

37. Miłuy Pana Boga z całego serca, a bliźniego iako sam siebie.
ŻŚ 174; K 408

41. [Iezus] Pharużow pytał:
42. Messyasz czyim synem iest? Oni powiedzieli: Dawidowym.
43. A Pan spytał: Czemuż Dawid Panem go swoim zowie, mowiąc:
44. Rzekł Pan Panu memu, posadź się na prawicy moiey[2]?
ZA 11

---

[1] K [4] 390: Iam iest Bog Abraama, Bog Izaaka, Bog Iakoba. — Powiada Skarga [OS 384]: Bog nie zwałby się ich Bogiem, gdyby ich nie było, gdyż nad żyiącemi Pan Bog panowanie ma, a nie nad umarłemi: nad temi co są, a nie nad temi, ktorych nie masz. Y stąd [przeciw Saduceuszom] wyrok szedł taki: Ieśli Abraham, Izaak, y Iakob iest a nie zginął: pewnie y ciało ich nie zginie, a wrocić się do nich, ci co są, muszą; bo dusza Abrahama nie iest prawą naturą ludzką, ani prawy człowiek Abraham bez ciała; bo z ciałem spoiony y stworzony iest, z ciałem też ma być prawy Abraham, y w ciele szczęście swoie ostatnie mieć ma.

[2] Tu Pan Iezus, mowi Skarga [ZA 11—12], prawym się Bogiem być oznaymił. Bo Panem Dawidowym nikt nie był, iedno sam Bog: a siedzieć na prawicy Bożey, nic inszego nie iest, iedno rownym być Bogu, w mocy, y czci, y rządzeniu świata. Y na to Pan Iezus to mieysce z Psalmu przywiodł, aby nie tylko się człowiekiem y Dawidowym synem pokazał: ale y o bostwie swoim rownym z Oycem oznaymił. Rzekł Pan Panu, Bog Bogu, Ociec iednorodzonemu Synowi: Siedź na prawicy moiey, iako mnie rowny w bostwie, y zemną kroluiący.

Rozdział 23

2. Na stolicy Moyzeszowey siedzą uczeni y Pharyzeuszowie:
3. wszytko tedy, co wam powiedzą, czyńcie, a wedle uczynkow ich nie czyńcie[1].

Pnk 5

6. Miłuią [uczeni y Pharyzeuszowie] pierwsze Kathedry w bożnicach[2].

Rdz 9

8. Wszyścy wy bracia sobie iesteście.

K 684

13. (Pharyzeusze *lud psowali,)* krolestwo im Boże zamykaiąc, a sami do niego nie wchodząc.

K 345

21. Kto na Kościoł przysięga: na tego przysięga, ktory w nim mieszka.

Areop. 771

23. Biada wam obłudnikom, ktorzy bierzecie dziesięcinę z miętki y anyżu, a rzeczy więtsze w zakonie opuszczacie, to iest: sąd, miłosierdzie y wierność. To czynić: a tam tego nie opuszczać[3].

K 617

---

1 ŻŚ 303: Mowią, ale sami nie czynią; ŻŚ 757: Na stolicy Moyzeszowey zasiedli uczeni Pharyzeuszowie. Czyńcie, co mowią; K 216: Wszytko, co wam powiedzą, czyńcie: ale wedle uczynkow ich nie czyńcie, bo mowią, ale nie czynią; K 279: Na stolicy Moyzeszowey siedzą uczeni y Pharyzeuszowie: czyńcie, co wam czynić każą, ale wedle ich uczynkow nie czyńcie; K 411: Nauczaią, ale nie czynią. Czyńcie, co każą, ale co czynią, nie czyńcie; NF 56: Nie czyńcie co czynią, ale słuchaycie y pełnicie, czego nauczaią.

2 Pisze Skarga [Rdz 9]: Był obyczay na on czas y u Żydow y ich kapłanow y uczonych, iż nie tylo po miastach w bożnicach swoich, ale y w kościele Ierozolimskim, mieysce pewne mieli do gadania rozmowy o zakonie Bożym y piśmie ś. iako Paweł ś. wspomina. Nie naleźli mię, prawi *(1 Corinth. 4),* abych z kim w kościele gadki czynił. Starszy y uczeni, iako pisze ś. Ambrozyus *(in epist. 1 Corinth. 4),* mieli na to stolice y kathedry, na ktorych siedzieli; a inni młodszy ławki rozłożone mieli, a podleyszy na ziemi na rogożach siedzieli, ktorzy też mieli wolność mowić o rzeczach Boskich, y pytać się, a na rozsądek się starszych dawać.

3 Pnk 5: To czyńcie, a tego nie opuszczaycie. — Mówi Skarga [617—618]: Nie samey ofiary zwierzchney [chce Pan Bog], ale złączoney z cnotami wnętrznemi.

24. Ślepi wodzowie, komoru [komara] przecedzaią, a wielbłąda połykaią.
K 313
27. Pharizei są iako groby ubielone.
Rdz 260
28. Byli zwierzchu ostrego żywota, ale wewnątrz pokrytości y złości pełni.
Rdz 2
32. Dosypuycie miarki oycow waszych[1].
K 441
34. Oto ia posyłam do was Proroki, y mędrce, y Doktory, a z nich iedne zabijecie y ukrzyżuiecie, a drugie ubiczuiecie w bożnicach waszych[2].
K 490
35. Przyidzie na was krew sprawiedliwa, ktora iest na ziemi, od krwie Abla sprawiedliwego, aż do krwie Zacharyasza syna Barachiaszowego, ktoregoście zabili miedzy Kościołem y ołtarzem.
Rdz 8
37. Hieruzalem, Hieruzalem, ktore zabijasz Proroki do ciebie posłane.
Kamp. O_3
Iam chciał skupić was pod skrzydła moie, a wyście niechcieli[3].
K 491
38. Otoż zostanie pusty dom wasz *(iuż krolestwo moie od was oddalę)*.
K 95

Rozdział 24

2. Kamień na kamieniu [z świątyni Ierozolimskiey] nie zostanie.
ŻŚ 258
7. Powstanie narod na narod, krolestwo na krolestwo.
ŻŚ 643
14. Opowiadana Ewangelia krolestwa będzie po wszytkim świecie, na świadectwo wszytkim narodom, a za tym przyidzie koniec.
K 447

---

[1] Wp 19: Dopełniaycie miary grzechow swoich, iako y oycowie waszy.
[2] K 441: Zabijaycie Proroki od Boga do was posłane, iako czynili oycowie waszy.
[3] K 87: Chcąc was, iako kokosz, do iedności pod skrzydła moie skupić; K 95: Iam chciał, a wyście niechcieli.

22. By się dni [końca świata] nie skrociły, żadenby się nie został.
Rdz 56

28. Gdziekolwiek będzie ciało, tam się y orłowie zgromadzą[1].
K 446

38. [Ludzie we dni przed potopem] iedli, pili, żenili się bespiecznie [aż przyszedł potop y zabrał wszytki].
ŻŚ 249

43. [Złodziey] nie w ten czas przychodzi, gdy gospodarz straż ma.
C 26

44. Iż Syn człowieczy prziydzie, gdy się nie spodzieiecie[2].
C 27

45. Ktory iest sługa wierny y mądry, ktorego Pan postawił nad czeladką swoią[3].
ŻŚ 86

Rozdział 25

6. O puł nocy stało się wołanie: Oto oblubieniec idzie, wychodźcie [panny] przeciw iemu.
GD 9

10. A gdy szły [głupie panny] kupować, przyszedł oblubieniec: a ktore były gotowe, weszły z nim na gody, y zamkniono drzwi.
K 650

13. Czuycie [czuwaycie], bo niewiecie dnia y godziny.
OS 427

21. Wesel się sługo dobry y wierny, nad wielem cię postanowię, wnidź w wesele Pana twego[4].
C 145

---

[1] ŻŚ 1072: Gdzie iest ciało, tam lecą y orłowie.

[2] Wzw 77: Na godzinę, o ktorey nie wiemy, stanąć nam każą.

[3] C 99: Co rozumiesz, ktory iest wierny sługa y mądry? — Wyjaśnia Costerus wedle przekładu Skargi [C 99]: Iakoby spytał, ieśli ktory iest wierny y mądry? Tak ich skąpo, iż przyrownani do wielkiey liczby niezbożnych, ledwie iest co liczyć. Knabenbauer [l. c., II² 359] słuszniey tłomaczy: Ten iest sługą wiernym i mądrym, który czuwa.

[4] ŻŚ 672: Wnidź sługo dobry y wierny w radość pana twego; K 108: Wnidź sługo w wesele Pana twego; OS 127: Tak, tak, sługo wierny, wnidź w wesele moie; OS 429: Sługo dobry y wierny wnidź w wesele moie.

23. Wnidź dobry sługo w wesele moie. Na małeś był wiernym,
bierz wielkie urzędy a zażyway pociechy.
OS 441
28. Weźmicie temu *(co źle używał)* ten ieden talent, a daycie
temu, co ich ma pięć[1].
K 373
30. Sługę niepożytecznego wrzućcie do ciemnice,
Kp 140
gdzie iest płacz y zgrzytanie zębow.
K 88
31. Gdy przydzie Syn człowieczy w maiestacie swoim y wszyścy
Anyołowie z nim, tedy zasiędzie stolicę maiestatu swego,
32. y zgromadzą się przedeń wszytki narody, y uczyni rozłączenie
miedzy nimi, tak iako pasterz odłącza owce od kozłow[2].
33. Y postawi owce na prawicy swoiey, a kozły na lewicy.
34. Tedy rzecze do tych, ktorzy na prawicy iego będą: Przydźcie
sam błogosławieni Oyca mego, osięgnicie zgotowane wam
krolestwo od początku świata[3].
35. Bom łaknął a daliście mi ieść: pragnąłem, a daliście mi pić:
byłem gościem a przyięliście mię[4]:
36. byłem nagim, a odzialiście mię: byłem niemocnym, a nawie-
dziliście mię: byłem w więzieniu y przyszliście do mnie.
37. Tedy mu odpowiedzą sprawiedliwi, mowiąc: Panie, kiedyśmy
cię widzieli łaknącego y nakarmiliśmy cię, pragnącego y da-
liśmy tobie napoy,
38. kiedyśmy cię widzieli gościem,
BM 1

[1] Winno być: co ich ma *dziesięć;* OS 354: Weźmicie mu, co ma, a daycie innemu.

[2] BM 89: Gdy przydzie Syn człowieczy w maiestacie swoim, y zasiędzie stolicę chwały swoiey: gdy się zbiorą przedeń wszytkie narody, y spiszą złe y dobre *(chwalić będą tych, ktorzy na prawicy staną, z uczynkow miłosiernych).*

[3] ŻS 48: Podźcie błogosławieni Oyca mego, weźmicie krolestwo zgotowane wam od początku świata; K 217: Przystąpcie błogosławieni, bierzcie zgotowane wam krolestwo; K 375: Weźmicie krolestwo wam od wieku zgotowane; K 721: Osięgnicie krolestwo wam zgotowane; K 724: Podź sam błogosławiony, osięgni krolestwo od wieku tobie zgotowane; OS 429: Wnidź błogosławiony do krolestwa mego od wieku tobie zgotowanego.

[4] BM 16: Abowiem łaknąłem, a daliście mi ieść; K 394: Wnidź do krolestwa: bom łaknął, a karmiłeś mię; K 721; OS 435: Łaknąłem, nakarmiliście mię: pragnąłem, napoiliście mię.

a przyięliśmy cię, abo nagim a odzialiśmy cię,
39. kiedyśmy cię widzieli niemocnym abo w więzieniu, a przyszliśmy do ciebie?
40. Tedy im Krol odpowie: Zaprawdę wam powiadam, coście uczynili tey braciey moiey namnieyszey, mnieście czynili[1].
BM 2
41. Idźcie przeklęci w ogień, ktory iest dyabłu y anyołom iego zgotowany[2].
K 642; NT 97
45. Widzieliście mię nagiego, a nie odzialiście mię.
BM 30

Rozdział 26

11. Ubogie zawżdy z sobą mieć będziecie [mowi Iezus do uczniow], mnie nie zawżdy.
SF 5, 8
12. Pogrzeb moy uprzedziła ta niewiasta [Marya Magdalena].
OS 384
23. Ten mię zdradzi, ktory z iedney misy ie zemną.
K 392
24. [Iudaszu] było lepiey, abyś się był na świat nie rodził[3].
K 165
26. Wziął [Iezus] chleb y błogosławił, y dał uczniom swoim mowiąc: To iest ciało moie[4].
SF 62, 92
27. Piycie z kielicha wszyścy,
ŻŚ 1079; NT 93

[1] ŻŚ 125: Coście uczynili iednemu z tey braciey moiey namnieyszey, mnieście czynili; ŻŚ 566, 618, 898; K[4] 411: Coście tym namnieyszym uczynili, mnieście uczynili; ŻŚ 706: Coście tym wzgardzonym czynili, mnieście czynili; ŻŚ 993: Coście iednemu z tych namnieyszych uczynili, mnieście uczynili; BM 25, 32: Coście iednemu z tych namnieyszych moich czynili, mnieście czynili; K 22; OS 68: Coście im uczynili, mnieście uczynili; K 500: Co im uczynicie, mnie uczynicie; OS 413: Coście tym podłym y wzgardzonym czynili, mnieście czynili.

[2] K 425; OS 434: Idźcie przeklęci w ogień wieczny; OS 429, 433: Idź przeklęty w ogień wieczny, ktory zgotowany iest dyabłu y anyołom iego; C 72—73: Odstąpcie przeklęci w ogień wieczny, ktory zgotowany iest dyabłu y anyołom iego.

[3] K 392: Lepiey mu się było nie rodzić; OS 433: Lepiey się takiemu było nie rodzić.

[4] SF 5: Bierzcie, to iest ciało moie; Kamp. E_4 v; SF 2, 8; Wzw 48: To iest ciało moie.

28. to iest krew moia, ktora się za was y za wielu ich wylewa na odpuszczenie grzechow[1].
K 284

38. Smutna iest dusza moia aż do śmierci [rzekł Iezus uczniom w Getsemani].
K 164

40. Pietrze, nie mogłeś iedney godzinki wytrwać zemną[2]?
K 165

41. Czuycie [czuwajcie] a modlcie się, abyście w pokusę nie wpadli[3].
K 14

Widzę duszę ochotną, ale ciało słabe.
K 165

42. Oddal, Oycze, ten kielich odemnie.
NT 67

63. Poprzysięgam cię [mowi Kaiphasz do Iezusa] na Boga żywego, abyś nam powiedział, ieśliś ty iest Chrystus Syn Boga *(błogosławionego)*?

64. Odpowiedział Pan: Iestem Synym Bożym[4].
ZA 13

Y opowiadam wam, iż mię oglądacie w mocy y władzey wielkiey siedzącego na prawicy u Boga, y przychodzącego w obłokach niebieskich.
K 166

65. Co usłyszawszy, rozdarł szatę swoię, y zawołał: Zbluźnił, y świadkow nam *(na iego śmierć)* nie potrzeba, słyszeliśmy z ust iego[5].
ZA 13

[1] Kamp. E $_4$ v: Krew moia, ktora za wiele ich wylana będzie; K 157, 158: Za was y za wiele ich krew się ta wylewa; OS 42: Ta iest krew nowego testamentu, ktora za was wylana będzie; OS 55: Ta iest krew moia, ktora za was wylana będzie na odpuszczenie grzechow; OS 72: Ta iest krew moia nowego testamentu, ktora się za was wylewa; OS 86: Ta iest krew, ktora się was wylewa na odpuszczenie grzechow.

[2] K 110: Nie mogłeś y iednę godzinę nie spać?

[3] OS 31: Czuycie a modlcie się, abyście w pokusy nie weszli; OS 192: Czuycie a modlcie się, abyście w pokuszenie nie wpadli; NT 67: Modlcie się, abyście w pokusy nie wpadli.

[4] K 166: Spytał go nawyższy kapłan, ieśliby był Synem Bożym? A Pan iawnie rzekł: iestem.

[5] MNA 38: [Zawołał Kaiphasz:] Zbluźnił.

Rozdział 27

4. Zgrzeszyłem, zdradzając krew niewinną [woła Iudasz].
OS 118
25. Krew iego na nas y na dzieci nasze [krzyczy lud Żydowski].
K 102
42. [Naigrawali się Żydzi z Iezusa:] Innym dobrze czynił.
K 391
46. Boże moy, Boże moy, czemuś mię opuścił[1].
Kamp. K 3
63. [Mowią Pharyzeuszowie do Piłata:] Zwodźca on obiecował, iż trzeciego dnia zmartwychwstanę:
64. roskażże strzedz grobu iego, aby go uczniowie iego nie ukradli.
K 186

Rozdział 28

18. Dana mi moc iest na niebie y na ziemi [powiada Iezus uczniom]:
19. Idąc tedy, nauczaycie wszytkie narody, chrzcząc ie w imię Oyca, y Syna, y Ducha ś.[2]
OS 10; ZA 82
20. Iam iest z wami po wszytki dni aż do skończenia świata[3].
ŻŚ 1094; SF 30

[1] OS 148: Boże, Boże, czemuś mię opuścił.

[2] K 148, 271: Dana mi iest moc na ziemi y na niebie; Orz 43: Idźcie nauczaycie wszytkie narody; K 285; OS 9; ZA 90: Chczcicie w imię Oyca, y Syna, y Ducha ś.; ZA 14: Idźcie a nauczaycie wszytkie narody, chrzcąc ie w imię Oyca y Syna y Ducha świętego; WZA 45, 68: Szedszy, nauczaycie wszytkie narody, chrzcząc ie w imię Oyca, y Syna, y Ducha ś.; WZA 58: Dana mi iest wszelaka moc na niebie y na ziemi.

[3] SF 7: Oto ia z wami iestem do skończenia świata; K 22; OS 50: Iam z wami aż do skończenia świata; ZA 95: Otom ia z wami iest aż do skończenia świata; Wzw 17: Iam zawżdy z wami aż do końca świata.

Święta

Jezusa Chrystusa Ewangelia

według Marka

Rozdział 1

4. Przyszedł Ian, ogłaszaiąc Chrzest pokuty na odpuszczenie grzechow,
5. y zbiegała się wszytka ludska do niego kraina i Ierozolimczycy wszyścy, y chrzceni byli od niego w Iordanie rzece, spowiadaiąc się grzechow swoich[1].

OS 20

25. Czartowi tylo Pan rzekł: Milcz a wynidź:
26. y zaraz wyszedł.
27. Wszyścy widząc [to] mowili: Co to za nowa nauka, iż tak mocą duchom nieczystym roskazuie, a posłuszni mu są[2]?

K 128

Rozdział 3

17. Dał [Iezus Ianowi, synowi Zebedeuszowemu] imię Syn gromu.

ŻŚ 671, 1111

---

1 Powiada Skarga [OS 20—21]: Iako sam Ian był zorzą przed Chrystusem słońcem: goniec przed wielkim posłem: tak też iego Chrzest był przed Chrztem Chrystusowym. Skoro słońce weszło, zorza ustała. Skoro Chrystusow Chrzest nastąpił, Ianow ustał. Skoro poseł wielki przyiachał: żaden się o gońcu nie pyta, żaden w Ianie ani we Chrzcie iego nadzieie nie ma. Cokolwiek tedy Ian z swoim Chrztem czynił, Chrztu Chrystusowemu służył, y do niego swoy podniosł, aby się ludzie od prostey wody Ianowey, do wody Chrystusowey, to iest do Chrztu lepszego y grzechy gładzącego zbierali y kwapili.

2 K 488: Patrz iaka to moc! roskazuie czartom a uciekać y bać go się muszą.

Rozdział 6

3. *(Pana naszego)* nie tylo synem ciesielskim, ale też y cieślą ludzie zowią.
ŻŚ 234

8. Nie bierzcie nic na drogę [przykazuie Iezus uczniom].
ŻŚ 896

13. Wiele chorych uzdrawiali [oni uczniowie], maszcząc ie oleiem[1].
OS 141

19. [Herodias] zgubić pragnęła [Iana Chrzciciela].
20. Krol wiedział y widział, iż był człowiek sprawiedliwy y święty, y w innych rzeczach rad go słuchał, y dla niego *(gdy się za kim potrzebnym przyczyniał)* wiele czynił.
ŻŚ 794

21. A owo się Herod na dzień narodzenia swego przepijał panom y rycerstwu swemu.
22. *(Herodyada posłała corkę swoię, w plęsach y tańcach wyćwiczoną, aby krola y goście iego uweseliła.)* Podobała się pleśnica [Herodowi] y chwaląc ią obiecał ią darować tym, o coby iedno prosić śmiała,
23. by dobrze szło y o połowicę krolestwa iego. Y poprzysiągł obietnicę onę.
24. Plęśnica po radę do matki bieżała: aby iey nauczyła, o coby prosić miała.
25. Y kazała prosić, aby nic nie mieszkaiąc przynieść na misie kazał głowę Iana Chrzciciela.
26. Niespodziewana prośba krola zatroskała: ale wstyd gości a przysięga *(w ciemność onę krola uwiodła).*
27. Y roskazał katowi ściąć Iana w ciemnicy.
28. Na stoł głowa świeżo ściętego przyniesiona iest, y dana krolowi w ręce, a od krola pannie, od panny matce.
ŻŚ 795

---

[1] Dodaje Skarga [OS 141]: Inszy to był oley y pomaszczenie, o ktorym Marek ś. mowi: a inszy, o ktorym Iakub ś. w liście swoim pisze; bo ten u Marka ś. był tylo na pomoc zdrowia ludzkiego, y dawał się wiernym y niewiernym, y każdego chorego uleczył, y nie był żadnym Sakramentem, ktorym dusze leczą, y dary się niebieskie biorą; y taki oley był tylo do czasu, y z cudami ustał, aczkolwiek tego Sakramentu [Ostatniego Oleiem ś. namaszczenia] był przeznaczeniem y figurą. Lecz ten, o ktorym Iakub ś. nauczył, prawym iest Sakramentem.

31. *(Apostołom* [Iezus] *radził,)* gdy y ieść czasu nie mieli: aby uciekli na puszczą y trochę odpoczęli.
K 609

Rozdział 7

27. Niech się *(Pan mowi)* pierwey dzieci naiedzą, potym czeladce, y pieskom się dostanie[1].
K 731

Dobrze [Iezus] wszytko uczynił, y głuchym słuch y niemym mowę dał.
WZA 27

Rozdział 8

21. *(Uczniom swoim Pan)* [rzekł:] Ieszczeż nie rozumiecie[2]?
K 107

34. Kto naśladować mię chce, ponieś krzyż swoy, a podź za mną.
Rdz 163

35. Kto utraci zdrowie swoie dla mnie y Ewangeliey, naydzie ie.
PZ 113

Rozdział 9

23. Wierzę [rzekł do Iezusa ociec opętanego chłopca]: ale pomoż niedowiarstwu memu.
ŻŚ 7

24. [Y zagroził Iezus duchowi nieczystemu:] Głuchy y niemy duchu, ia tobie roskazuię: wynidź z niego.
WZA 57

47. Ogień ich [w piekle] nie gaśnie, robak ich nie umiera[3].
OS 433, 434

Rozdział 10

11. Y rzekł [Iezus]: Ktobykolwiek opuścił żonę swoię y inną poiął, cudzołostwa się dopuszcza,

---

[1] Wyrażenie to przysłowiowe. Wpierw ma naród wybrany doznać dobrodziejstw Zbawiciela, potem ludy pogańskie [Knabenbauer, Com. in Marcum[2], p. 199].

[2] Nie rozumieli uczniowie, że wszelką troskę niepotrzebną odrzucić winni od siebie, bo Pan Bog opieką ich swoją otacza [Knabenbauer, l. c., p. 214].

[3] Wp 29: Gdzie robok gryzący nieumiera, a ogień palący nie gaśnie.

12. y żona, ieśli opuści męża a poydzie za innego, cudzołoży.
K 47
14. Niech dziatki idą do mnie, a nie brońcie im tego.
ŻŚ 1035
38. Możecieli pić kielich, ktory ia piję, y chrztem się chrzcić, ktorym się ia chrzcę[1].
K 641

Rozdział 11

24. O co prosić będziecie [mowi Iezus do uczniow], będzie wam dano, iedno wierzcie a weźmiecie.
K 56

Rozdział 12

33. Miłować Pana Boga nade wszytko a bliźniego iako samego siebie: więtsza rzecz iest niżli wszytki ofiary.
K 618

Rozdział 13

1. Mistrzu patrz iakie to kamienie y iakie budowanie [rzekł do Iezusa ieden z uczniow iego, patrząc na świątynię]:
2. powiedział Pan: widzicie to wszytko wielkie budowanie, a przedsię na to przyidzie, iż się kamień na kamieniu nie zostoi, ktoryby skażony nie był.
K 446
9. Podawać was będą [zapowiada Iezus uczniom] urzędom y panom.
Rdz 167

Rozdział 14

4. Iako to prożna utrata [szemrał Iudasz na widok drogiego oleyku Magdaleny],
5. ktora się lepiey na ubogie obrocić mogła.
K 456
36. Nie co ia chcę, ale co ty [mowi Iezus w Ogroycu].
FU 134
61. Powiedz nam [pyta Iezusa arcykapłan]: Ieśliś Syn Boga błogosławionego?
WZA 44

---

[1] OS 11: Możecieli pić kielich, ktory ia pić mam y tym się chrztem chrzcić, ktorym y ia?; NT 99: Możecieli pić kielich, ktory ia pić mam, y chrzcić się tym chrztem, ktorym się ia chrzcić będę. — Mowi Skarga [K 641]: To iest, możecieli to cierpieć, co ia? Bo iako kielich, tak y chrzest Pan cierpieniem nazwał.

Rozdział 15

39. Zaprawdę, to był Syn Boży [woła rotmistrz pod krzyżem].
ŻŚ 17

Rozdział 16

14. Gdy iedenaście uczniow u stołu siedziało, ukazał się im Iezus,
y wymawiał im niedowiarstwo ich y zatwardzenie serca, iż
tym, ktorzy go widzieli zmartwychwstałego, nie wierzyli.
K 240
15. [Y mowił im]: Idźcież, opowiadaycie Ewangelią wszytkiemu
stworzeniu[1]:
16. kto uwierzy a ochrzci się, zbawion będzie: kto nie uwierzy,
potępion będzie.
K 148, 544; ŻŚ 711; WZA 8
18. Y truciznę pić będziecie, a nie zaszkodzi wam[2].
ŻŚ 341
Na chore ręce włożą a zdrowi będą.
ŻŚ 292
20. Bog z nimi sprawował, y naukę ich cudami potwierdzał.
K 417

---

[1] K 240: Idźcie y rozgłaszaycie Ewangelią.
[2] ŻŚ 390: Ieśli co śmierć przynoszącego wypiją, szkodzić im nie będzie

Święta

Jezusa Chrystusa Ewangelia

według Łukasza

Rozdział 1

1\. Wiele ich pisać się kusiło y pisało Ewangelią Chrystusową.
ŻŚ 345

2\. [Łukasz ią] wziął od tych, co na to patrzyli.
Rdz 41

13\. Wysłuchana iest [rzekł Anyoł do Zacharyasza] modlitwa twoia, y żona twoia porodzić syna, ktorego Ianem nazowiesz.
K 567

14\. Na iego narodzenie wiele się ich uweseli.
ŻŚ 563

16\. Wiele synow Izraelskich obroci do Pana Boga ich:
17\. a on przed nim przyidzie w duchu y mocy Heliasza[1].
ZA 19
[Obroci] serca oycow w syny[2].
ŻŚ 565

18\. [Rzekł Zacharyasz:] A iako to ma być? iam stary, y żona moia podeszła w leciech.

19\. Anyoł *(zgromił go)* mowiąc: Iam Anyoł Gabryel, ktory przed Bogiem stoię *(a mnie nie wierzysz?)* Iam poseł od Boga *(a ty wątpisz?)*

20\. Będziesz milczał. Mowić nie będziesz, aż się to uiści.
K 567

22\. [Nastąpiło] zaniemienie Zacharyaszowo, z ktorego wnetże lud poznał, iż widzenie widział.
ŻŚ 563

28\. [Rzekł Anyoł do Mariey:] Zdrowaś, łaski pełna, Pan z tobą:
30\. nie boy się,

---

[1] Rdz 1070: [Św. Stanisław] w duchu y mocy Eliasza [Bolesława krola] upomina; WZA 49: A on przed nim poydzie w duchu y mocy Eliasza.

[2] Zob. wyżej str. 451: Proroctwo Malachiasza rozdz. 4, 5.

31. poczniesz y porodzisz syna, y nazowiesz imię iego Iezus.
ŻŚ 734; OS 39
32. Da mu Pan Bog stolicę Dawida oyca iego,
33. y krolować będzie w domu Dawidowym: y krolestwu iego końca nie będzie[1].
K 149
34. Iako to będzie [pyta Marya], gdyż ia męża nie znam[2]?
ŻŚ 231, 734
35. [Odpowiada Gabryel:] Duch święty sstąpi na cię, y moc Nawyższego zasłoni tobie, y przeto co się z ciebie narodzi, Synem Bożym zwane będzie[3].
K 534
37. U Boga nic nie iest niepodobnego[4].
SF 18
38. [Rzekła Marya:] Otom ia niewolnica Pańska, stań mi się wedle słowa twego.
ŻŚ 251, 734, 738; FU 149
41. Skoro usłyszała Helźbieta pozdrowienie Maryey: uradowało się dzieciątko w żywocie iey.
K 576
44. [Rzekła Elźbieta]: Skoro stał się głos pozdrowienia twego w uszu moich: uweseliło się dzieciątko w żywocie moim[5].
K 579
46. Wielbi duszo moia Pana mego [woła Marya][6]:
47. y rozradował się duch moy w Panie Zbawicielu moim.
48. Iż weyźrzał na podłość
ŻŚ 595
y pokorę niewolnice swoiey. Błogosławić mię będą narody wszytkie[7].
ŻŚ 596

---

[1] Rdz 1: Ktorego krolestwu końca nie masz.

[2] SF 44: Iako się to mnie stanie, bo męża nie znam?

[3] ŻŚ 415, 734; SF 44: Duch ś. przyidzie na cię, a moc Nawyższego zasłoni tobie; WZA 65, 77: Duch święty przyidzie na cię y moc nawyższego zasłoni tobie, y dla tego co się z ciebie narodzi świętego, zwane będzie Synem Bożym.

[4] ŻŚ 251—252: Nic nie iest u Pana Boga niepodobnego; SFp: Nie iest u niego rzecz żadna niepodobna; K 533: U Boga nie będzie żadna rzecz niepodobna; MNA 41: Nie będzie niepodobne u Boga wszelkie słowo.

[5] ŻŚ 595: Rozradowało się dzieciątko; K 576: Rozweseliło się dzieciątko.

[6] K 580: Uwielbiay duszo moia Pana.

[7] K 578, 601: Oto błogosławić mię będą wszytkie narody; K 581: Iżeś weyrzał na podłość niewolnice twoiey, y dla tego sławić mię wszytkie narody będą.

49. Uczynił mi rzeczy wielkie ten, ktory przemożny iest[1].
K 411

50. Wszytkim iest miłosierny od narodu do narodu, ktorzy się [go] boią[2].
K 581

51. Sprawił moc w ramieniu swoim[3], rosproszył harde myślą serca ich.
K 289

52. Złożył mocarze z stolic ich, a podniosł pokorne.

53. Łaknące napełnił dobry, a bogate prożne puścił[4].
K 529—530

54. Wspomniał Pan Bog na miłosierdzie swoie,

55. iako rzekł do oycow naszych, do Abrahama y nasienia iego[5].
K 509

66. Co rozumiesz, co to za dziecię będzie: iż tak ręka Boża z nim była? [mowią sąsiedzi o Ianie Chrzcicielu][6].
K 566

68. [Zacharyasz woła:] Błogosławiony Pan Bog Izraelow. Nawiedził y odkupił lud swoy.

69. Podwyższył nam rog zbawienia w domu, Dawida sługi swego[7].

70. Y wypełni słowa Prorokow swoich:
K 569

---

1 ŻŚ 596: Uczynił tobie wielkie rzeczy Pan twoy; K 581: Iżeś mi wielkie rzeczy uczynił z mocy twoiey.

2 ŻŚ 596: Przetoż święte, wielkie y straszliwe imię iego od narodu do narodu w tych, ktorzy się go boią.

3 ŻŚ 596: Uczynił moc w ramieniu swym.

4 K 289: Łaknące dobrami napełnił, a bogate prożne opuścił; K 581: Iż cieszysz pokorne, a składasz harde. Iż łaknące karmisz, a bogate opuszczasz prożne.

5 K 581: A iścisz obietnice, ktoreś spuścił oycom naszym, Abrahamowi y nasieniu iego na wieki.

6 K 42: Co rozumiesz, iakie to dziecię będzie, iż taka ręka Boża była z nim?

7 To znaczy: wzbudził nam Mesyasza z pokolenia Dawidowego, z Przeczystej Dziewicy [Knabenbauer, Com. in Lucam^2, p. 99]. — Dodaje Skarga [K 569]: Oboię naturę ukazuie w Messyaszu [Zacharyasz]: y Bozką, ktorą do rogu przyrownał, y ludzką, ktorą z domu Dawidowego y ze krwie iego wziąć miał. Podwyższył nam rog zbawienia; by Bogiem nie był, zbawićby nas nie mogł. Iako rog ma wrodzoną moc, ktora z ciała wychodzi: tak Messyasz ma przyrodzoną przemożność, ktora przez ludzką naturę iego y ze krwie Dawidowey wynika, ktora zetrze nieprzyiacioły nasze.

72. Uczynił Pan Bog miłosierdzie z oycy naszemi: wspomniał na przymierze święte swoie
73. y na przysięgę, ktorą przysiągł Abrahamowi, oycu naszemu[1].
K 509
74. Abyśmy wybawieni z ręku nieprzyiaciół naszych y bez boiaźni Panu Bogu służyli:
75. w sprawiedliwości y w świątobliwości przed nim po wszytki dni nasze[2].
K 569
76. Ty synaczku Prorokiem Nawyższego zwany będziesz, y uprzedzisz przyszcie Pańskie, y drogę iemu zgotuiesz[3].
77. Dasz naukę zbawienną ludowi iego, na odpuszczenie grzechow ich.
78. Przez wnętrzności miłosierdzia Boga naszego, w ktorym nas nawiedził, wschodząc z wysokości.
79. Oświeć tych, ktorzy w ciemności y w cieniu śmierci siedzą, a sprawuy nogi nasze na drogę pokoiu.
K 570
80. Rosło dziecię y posilało się w Duchu, y było na puszczy aż do dnia ukazania się Izraelowi.
ŻŚ 790

Rozdział 2

10. Opowiedamy wam wesele wielkie: Narodził się wam Iezus Zbawiciel [mowią Anyołowie do pasterzy].
K 510

---

[1] K 569: Uczyni miłosierdzie z oycy naszemi, ktorym tego Messyasza pod przysięgą obiecał, y o nich przymierze stanowił.

[2] K 698: Wybawieni od nieprzyiaciół naszych y niewoley ich: bądźmysz niewolnicy Chrystusowi, y urzędom a posłańcom iego: służąc mu w świątobliwości y sprawiedliwości; OS 24: Gdyśmy od strachu z ręki nieprzyiacioł naszych wybawieni są, służmysz wybawicielowi naszemu w świątobliwości y sprawiedliwości po wszytkie dni żywota naszego; OS 265: Abyśmy wybawieni od nieprzyiacioł naszych, [Bogu] służyli w sprawiedliwości y świętobliwości przez wszystkie dni życia naszego. — Mowi Skarga [K 569]: Co to iest przez boiaźni Panu Bogu służyć? Izali się Pana Boga bać, służąc mu, nie mamy? Rozumie o boiaźni nieprzyiacioł, y o małym sercu. Gdy nas Chrystus odkupił, gdy nasze nieprzyiaciele, szatana y grzechy, y piekło, świat y śmierć pogromił. Nie boymy się pokus iego, y pogrożek, y piekła, y śmierci. Nie boymy się y słabości naszey w pokusach; mamy tego, ktory nam siły dodaie, y ręce nasze do boiu y tey woyny umacnia *(Psal. 143)*.

[3] WZA 50: Ty, dziecino, zwany Prorokiem nawyższego będziesz. Bo poydziesz przed Panem gotować drogi iego.

22. Nieśli dziecię Pana Iezusa rodzicy iego (do Kościoła), aby uczynili wedle zwyczaiu zakonnego za nie[1].
OS 75

29. Teraz wypuść mię w pokoiu Panie [modli się Simeon],
30. iż oglądały oczy moie [zbawienie twoie][2].
ŻŚ 561

42. Iezus, maiąc lat dwanaście,
43. szedłszy do kościoła, tam przebywał.
ŻŚ 735

A nie obaczyli się]Marya y Iozeph].
46. Naleźli go po trzecim dniu w kościele miedzy doktorami siedzącego, a on innych słucha y pyta;
48. y dziwuiąc się, ony słowa do niego matka rzekła: coś nam uczynił synu? oto ociec twoy y ia z boleściąchmy cię szukali[3].
ŻŚ 736

49. [Odpowiedział Iezus,] iż ia w tym być muszę, co iest oyca mego[4].
ŻŚ 233

51. Y szedł z nimi do Nazareth, y był im poddany.
ŻŚ 736

[Marya] zachowała wszytki słowa ty, uważaiąc ie w sercu swoim[5].
K 32

52. Y rosł [Iezus] w lata y w łaskę u Boga y u ludzi.
ŻŚ 759

Rozdział 3

2. Stało się słowo Pańskie do [Iana] na puszczy.
ŻŚ 791

---

[1] SF 90: Wprowadzili dzieciątko, aby za nie uczynili *(to iest ofiarowali)* wedle zakonu.

[2] Orz 284: Iuż teraz wypuść sługę twego, Panie; K 33: Teraz, Panie, wypuść z ciała sługę twego w pokoiu.

[3] ŻŚ 233: Czemuś to nam uczynił, Synu; oto ociec twoy, y ia z boleściąśmy cię szukali.

[4] ŻŚ 736: A Pan Iezus obmowę im dał [wytłomaczył, wymówił się Linde III 400], iż Oyca swego niebieskiego słuchaiąc, a rzeczy iego sprawuiąc, radzić się ich o to nie miał.

[5] ŻŚ 233: Był im poddany; K 603: [Marya] chowała każde słowo Syna swego w sercu; Rdz 10: Szedł z nimi do Nazareth, y był im poddany.

5. [Nawołuie Ian lud słowy Izaiasza:] Gory niechay się poniżą, a doły zrownaią, krzywizny niech się sprostuią, a chropowatość drog niechay się ugładza[1].
ŻŚ 792
8. Czyńcie owoce pokuty.
K 719
[Bog] y z kamieni [syny Abrahamowe] sobie naczyni.
K 28
9. Przesłaniec [Iezusa] siekierą na złe, nieurodzayne drzewo grozi[2].
OS 117
10. A gdy pytali: a coż czynić mamy?
11. [Ian] ich miłosierdzia nauczał, mowiąc: Kto ma dwie sukni, day iednę nie maiącemu: a kto ma potrawy, także głodnemu uczyń[3].
K 719
14. [Żołnierzy nauczał:] Przestaycie na żołdzie waszym *(na służebnych pieniądzach waszych):* a ludziom nie czyńcie szkody[4].
K 29; ŻŚ 350
16. [Mesyasz] chrzcić was będzie Duchem ś. y ogniem,
K 641
17. ma w ręku łopatę iako do wiania, y oddzieli pszenicę, a plewy spali ogniem, ktory nigdy nie gaśnie[5].
ŻŚ 792

---

[1] K 23: Y mieśca krzywe się wyprostuią, a drogi ostre staną się rownemi. — Wyjaśnia Skarga [ŻŚ 792]: Hardzi y pyszni u świata wysokich a gornych myśli, aby się poniżyli: a grzeszni y rospaczni, aby doł rospaczy nadzieią odpuszczenia grzechow zasypali; błędni y za cielesnością y chuciami świeckimi idący, aby się do zbawienney drogi y żądz niebieskich sprostowali: a leniwemu, aby droga sprawiedliwości przykra y ostra się nie zdała: żeby się kamienie y przeszkody do zbawienia, gorącą miłością y cierpliwością zwyciężały y gładziły.

[2] ZN 14: Abyśmy tey siekiery na drzewo niepożyteczne uchodzić mogli.

[3] BM 6: Kto ma dwie sukni, day iednę niemaiącemu: a kto ma potrawy, toż uczyń; K 334: Kto ma dwie sukni, day iednę niemaiącemu, także y potrawy. — Powiada Skarga [K 334]: Iedną się suknią zowią, mowi ś. Hieronym *(ad Helvidium)* wszytki potrzeby wedle przyrodzenia stanu y przygod. Ale druga iest ta, co nad to zbywa, co dawać roskazał Pan Bog.

[4] OS 229: [Upomina Ian,] aby nikomu krzywdy nie czynili, aby nie potwarzali; ZN 15, 16: Nikogoś nie bijcie, nikogoż nie potwarzaycie. Przestaycie na zapłacie waszey.

[5] K 1: [Ian Zbawiciela] opisał z wieiadłem na plewę.

Rozdział 4

4. Nie w samym chlebie żyw człowiek, ale w słowie, ktore pochodzi z ust Bożych.
ŻŚ 298
8. Samemu Panu Bogu pokłon czynić, a iemu samemu służyć będziesz.
ŻŚ 114
23. Przyiacielu, zlecz sam pierwey siebie.
ŻŚ 334
25. Wiele wdow było w krolestwie onym Izraelskim, gdy był głod wielki, y niebo zamknione przez trzy lata y sześć miesięcy deszczu nie dawało,
26. a do żadney nie posłany był Heliasz, iedno do oney w Sarepcie Sydońskiey[1].
OS 354
38. Szedł [Pan] w ubogi dom [Piotrowy] y nalazł schorzałą na febrę matkę żony iego.
39. A stanął nad łożkiem: y kazał precz febrze,
ŻŚ 574
y wnet ozdrowiała [świekra Piotrowa], y czyniła ieść.
ŻŚ 575

Rozdział 5

3. [Iezus] siedząc w łodce, nauczał lud.
4. A skończywszy kazanie: rzekł do Piotra: Zapuść na głębią sieci ku połowu[2],
5. a Piotr powiedział: Mistrzu, dziś całą noc łowiąc, niceśmy nie poimali: a wszakże gdy ty każesz, zapuszczę sieci.
6. Y poimał zaraz wielkość ryb, tak iż się sieci targały, znosić ich nie mogąc;
7. y musiał skinąć na towarzysze, aby mu z inną łodką pomogli; y napełnili obiedwie łodce, tak iż się prawie mało nie pogrążały.
8. Widząc ten cud Piotr, upadł do nog Iezusowi y mowił: Idź odemnie, bom ia wielki iest grzesznik[3].

---

[1] Zob. wyżej str. 145, III księgę Krolewską, rozdz. 17, 8 n.
[2] ŻŚ 690: Zabrni głęboko.
[3] ŻŚ 232; K 308: Odeydź odemnie, Panie, bom iest grzeszny człowiek; K 56: Idź, Panie, ode mnie, bom człowiek grzeszny iest; OS 106: Bardzom grzeszny człowiek, Panie.

10. [Rzekł mu Iezus:] Nie boy się, pokazaciemci chciał, iż od tego czasu łowić tak ludzie będziesz.
ŻŚ 574

Rozdział 6

17. A [Iezus] szczedszy z [uczniami], stanął w polu na rowninie, y poczet uczniow iego, y mnostwo wielkie ludu,
18. ktorzy byli przyszli, aby go słuchali.
19. Y wszyścy ludzie pragnęli się go dotknąć; abowiem moc wychodziła od niego, y uzdrawiała wszytki.
K 606

24. [Nauczał Iezus:] Biada wam bogaczom, ktorzy tu macie pociechy wasze[1].
25. Biada wam, ktorzyście nasyceni: bo łaknąć bądziecie[2]. Biada wam, ktorzy się śmieiecie, bo będziecie płakać[3].
OS 374

29. Gdy cię kto uderzy w prawą twarzy stronę, nastaw mu drugiey. A ktoć suknię bierze, y płaszcza mu nie broń.
ŻŚ 610

30. Gdyć kto co twego bierze, nie upominay się[4].
ŻŚ 610

35. Czyńcie dobrze, y pożyczaycie, niczego się stąd nie spodziewaiąc, a będzie wielka zapłata wasza, y będziecie synmi Nawyzszego[5].
Kp 153

---

1 K 294 a: Biada wam bogatym; K 294 b: Biada wam bogaci, ktorzy tu macie pociechy swoie? — Mowi Skarga [OS 374]: Nie iżby samy bogactwa potępienie czyniły: ale iż do grzechu prowadzą, maiąc moc do nich, z dostatku y pieniędzy.

2 Dodaje Skarga [OS 374:] Nie iżby ten grzeszył, ktory ma dostatek; ale iż w dostatku trudno bez zbytku, ktory grzechy rodzi.

3 Zob. wyżej przypis 1. na str. 300. — Powiada Skarga: »Tam serce mądrych, gdzie smutek, a tam serce głupich, gdzie wesele« *(Ecclesiastes 7, $_5$)*. Bo głupi uwiedzie się niepewnością szczęścia świeckiego, y w doł grzechow iako pijany niebacznie wpadnie; a mądry smutkiem się roztrzeźwia, y w grzechu odwodzi y rostropnie stąpa wiedząc, że tu nie czas wesela, y na swym przyrodzonym mieyscu nie stoi.

4 Mówi Zbawiciel o braniu przez ponawiane prośby, nie o kradzieży [Schanz, Commentar über Lucas, str. 225].

5 K 619: Pożyczaycie, a nic się z tego nie spodziewaycie.

36. Bądźcie miłosierni, iako Oyciec wasz miłosierny iest[1].
BM 6

37. Nie potępiaycie, a nie będziecie potępieni.
K 631

Odpuszczaycie, a będzie wam odpuszczono.
ŻŚ 174

38. Daycie, a dano wam będzie, dobrą miarę, natłoczoną y potrzęsioną y opływaiącą dadzą na łono wasze[2].
BM 6

Iako mierzycie, tak odmierzą.
ŻŚ 174

41. Widzisz zdziebłko w oku brata twego: a drewna w oku twoim nie widzisz.
K 313

44. Drzewo poznać po owocach.
Wzw 77

Rozdział 7

3. Starszy Żydowscy
4. wysławiaią [wobec Iezusa setnika w Kapharnaum] y zalecaią [go] mowiąc: iż godnym iest, abyś uczynił to, o co prosi [uzdrowił sługę iego],
5. bo miłuie narod nasz, y bożnicę nam zbudował.
ŻN 43; K 60

11. Onego czasu szedł Iezus do miasta, ktore zowią Naim: a z nim szli uczniowie iego y ludzi wiele.
12. A gdy się przybliżył ku bramie mieyskiey: alić wynoszą umarłego, syna iedynego matki iego: a ta była wdowa: a ludzi mieyskich wiele z nią.
K 381

13. Wzruszył się [Pan] miłosierdzim y cieszył ią słowy, mowiąc: Nie płacz.
14. [A do młodzieńca zmarłego rzekł:] Młodzieńcze, roskazuięć, abyś wstał;

---

1 BM 105; WZA 37: Bądźcie miłosierni, iako y oyciec wasz niebieski miłosierny iest; K 717: Bądźcie miłosierni iako y Ociec wasz miłosierny iest.

2 K 637: Miarę ma [szczęście niebieskie] potrzęsioną, potłoczoną y opływaiącą; K 721, 724: Daycie a będzie wam dano, dobrą, natłoczoną, potrzęsioną y opływaiącą miarą; OS 260: Pełne, nasypane, natkane, opływaiące [wesele].

15. y syna [oney wdowie] oddał.
ŻŚ 1022
16. [Wielbił na widok tego cudu lud Boga, mowiąc:] Prorok wielki powstał miedzy nami, a Pan Bog nawiedził lud swoy.
K 340
38. [Marya Magdalena] nogi Pańskie łzami pokrapiaiąc, włosami swymi ścierała.
Rdz 16
47. Odpuszczono iey [rzekł Iezus do Symona faryzeusza] grzechy wielkie, bo wielka iey iest miłość.
BM 63
48. [A Magdalenie oświadczył:] Odpuszczone są grzechy twoie[1].
K 143

Rozdział 8

4. Gdy się wiele ludzi schodziło, y z miast kwapili się do Iezusa, rzekł przez podobieństwo:
K 93
5. iako sieiącego ziarno iedno padło na drogę,
6. drugie miedzy ciernie,
7. a inne na opoczystą
8. a ostatnie na dobrą ziemię.
ŻŚ 973
10. Zakryto [innym] w przypowieściach, aby słysząc nie rozumieli[2].
K 95

---

[1] OS 252: Odpuszczone są tobie grzechy.

[2] ZA 40: Widząc nie widzą, y słysząc nie słyszą. — Powiada Skarga [K 95]: Pan Bog długo człowieka czeka a nań się nie skwapia, ani mu oney łaski bierze, przewłoczny y długo cierpliwy Bog nasz. Lecz gdy długo y często y ostro y iadowicie grzeszy człowiek, y łaskę onę Pańską, z ktorą powstać od grzechu mogł, odmiata y oną gardzi: na skaranie oney złości iego y długiey niewdzięczności, odeymuie sprawiedliwie łaskę swoię. To takie opuszczenie y oddalenie łaski, zowie się zatwardzenie y zaślepienie. Pan Bog zatwardzia y zaślepia, nie czynieniem, ale opuszczeniem y łaski swey oddaleniem. Iako gdy od wosku ogień odeymiesz, wosk stwardzieie: gdy z pieca żelazo wyimiesz, żelazo oziębnie. A ktoż czyni onę oziębłość y twardość? nie ogień, ale samo przyrodzenie wosku y żelaza. Bo samo żelazo z siebie zimne, y wosk z siebie sam twardy iest. Przetoż o takich mowi Mędrzec: Zaślepiła ich złość ich. Nie Pan Bog ich zaślepił, ale złość ich. Przyczyna tedy onego zatwardzenia nie iest z Pana Boga, gdyż iey on nie czyni w człowieku, ale sam ią człowiek sobie czyni. A Pan Bog słusznie go opuszcza. Bo on pierwey opuścił Pana twórcę swego, y wzgardził nie im tylo, ale y łaską a pomocą iego.

15. Dobra ziemia [dobrzy ludzie] w cierpliwości owoc daie.
ŻŚ 1102

21. Kto wolą czyni oyca mego, ten iest siostra, brat i matka moia[1].
ŻŚ 60

48. Ufay corko, wiara twoia ciebie zleczyła [mowi Iezus do niewiasty na krwotok cierpiącey].
K 402

Rozdział 9

26. Przyidzie Syn człowieczy w maiestacie swoim [y] w chwale Oyca swego.
WZA 61

44. Bierzcie wy [rzekł Iezus uczniom] tę rzecz w serca wasze: Przyidzie na to, iż Syn człowieczy wydany będzie w ręce ludzkie.
K 105

55. Niewiecie [uczniowie], ktorego ducha macie[2]:
56. iam nie przyszedł ludzi tracić, ale ożywiać[3].
ŻŚ 671

60. Niech umarli grzebią swoie umarłe[4].
K 44; OS 387; NAa 6

62. [Przestrzega Iezus ucznia], aby iąwszy się pługa [życia chrześcijańskiego] nazad się nie obracał[5].
ŻŚ 263, 273

Rozdział 10

1. [Iezus] po parze uczniow swoich posyłał przed sobą na każde mieysce, do ktorego przyść miał.
K 9

---

[1] Mowi Skarga [ŻŚ 60]: Ile iest świętych w niebie y na ziemi, tyle iest krewnych waszych: ile [ludzi] przykładem swym ku Bogu przywiedziecie, tyle synow y dzieci po sobie zostawicie.

[2] ŻŚ 634: Niewiecie ktorego ducha iesteście.

[3] ŻŚ 809: Syn człowieczy nie przyszedł ludzi tracić, ale zbawiać; K 34: Nie przyszedł Syn człowieczy gubić, ale zbawiać; K 153: Nie przyszedł zabijać, ale ożywiać.

[4] Zob. przypis do Mat. 8, $_{22}$ na str. 475. — Wyjaśnia Skarga [OS 387]: Spytacie mię, iako się to rozumie? Izali umarły może grześć umarłego, gdyż oba osobą nie władną? Także to rozumieymy: iż umarły na duszy a żywy na ciele, temu co na ciele umarł, pogrzeb dać może, ale z swoią przyganą. Bo mu rzec kto może: tego grzebiesz, co na ciele umarł, a sam siebie nie czuiesz, iż duszę umarłą masz?

[5] ŻŚ 606: Nazad się nie oglądaycie, tego się pługu iąwszy; NA a $_{3}$: Abyśmy się na zad nie oglądali, za pług się Boży uiąwszy.

2. [Y mowił im:] Żniwa dość, a żeńcow mało.
ŻŚ 514
6. Odpocznie na nas pokoy, ieśli będziemy synowie pokoiu.
OS 250
11. Proch z nog swoich [kazał Iezus na nieprzyimuiące uczniow] otrząsać.
Rdz 33
16. Kto was słucha, mnie słucha: kto wami gardzi, mną gardzi. A kto mną gardzi, tym gardzi, kto mię posłał[1].
ŻŚ 757; OS 524
18. Widziałem [mowi Iezus] szatana, iako łyskawicę z nieba *(to iest z powietrza)* upadaiącego.
19. Otom wam dał moc deptania po wężach y wszystkiey mocy nieprzyiacielskiey, a nie uszkodzi was[2].
OŚ 364
20. Nie weselcie się z tego, iż dyabelstwa są poddane wam, ale iż imiona wasze w niebie pisane są[3].
ŻS 493
21. Powiadam wam, iż wiele prorokow y krolow żądało widzieć, co wy widzicie, a nie widzieli: y słyszeć, co słyszycie, a nie słyszeli[4].
27. Miłuy Pana Boga twego ze wszytkiego serca twego, y ze wszytkiey myśli twoiey: a bliźniego twego iako samego siebie.
K 360
38. Niewiasta na imię Marta, przyięła [Iezusa] w dom swoy.
39. A Magdalena u nog Pana słucha słow z ust iego.
40. Tedy Marta żałować się na nię do Pana przyszła, mowiąc: Panie, siostra moia opuściła mię w posługach domowych: roskaż iey, aby mi pomogła.
ŻŚ 683

1 ŻŚ 844; FU 156: Kto was słucha, mnie słucha: kto mnie słucha, słucha tego, ktory mię posłał: a kto wami gardzi mną gardzi; Orz 43, K 22, 206, 306, 435, 697; OS 136, 177; ZA 8; WZA p_2v; Wzw 8; MNA 14: Kto was słucha, mnie słucha; K 118, 479, 628: Kto wami gardzi, mną gardzi.

2 K 115: Otom wam dał moc deptania po wężach y smokach y wszytkiey sile nieprzyiacielskiey.

3 K 527: Z tego się raduycie, iż imiona wasze w niebie są zapisane.

4 ŻŚ 105: Widzę to, co wszyścy przedemną Prorocy y krolowie widzieć chcieli, a nie widzieli [mowi słowy Zbawiciela u Skargi sędziwy Symeon].

42. Mowi Pan: Iedno napotrzebnieysze[1].
Wzw 1

Marya wyborną obrała cząstkę[2].
Rdz 247

Rozdział 11

5. Dał [Iezus] przykład o nocnym gościu y gospodarzu, który w nocy na przyiaciela o pożyczenie chleba kołatał;
8. y musiał wstać, nie dla przyiaciela: ale dla pokoiu swego, aby onego kołatania zbył.
OS 214

9. Proście a weźmiecie: kołaćcie a otworzą wam[3].
ZN 44

11. [Bog] ociecci iest, gdy prosim chleba, nie da nam kamienia; gdy prosim o rybę, nie da nam węża;
12. gdy prosim o iaie, nie da nam żmije.
OS 249

13. Ieśli wy, będąc źli, daiecie dobre daniny synom swoim: daleko więcey Ociec wasz niebieski z nieba da Ducha dobrego tym, ktorzy go proszą.
K 246

17. Krolestwo w sobie rozdzielone spustoszeie, a dom na dom upadnie.
K 368

20. Ieśli ia palcem Bożym wymiatam dyabły, zaprawdę przyszło na was krolestwo Boże.
K 128

22. [Iezus szatana,] mocarza związawszy, łupy y korzyści iego pobrał[4].
K 112

23. Kto zemną nie iest, przeciw mnie iest: a kto zemną nie zbiera, ten rozprasza.
Orz 6; Rdz 284

24. [Duch nieczysty] odchodzi od człowieka,

---

[1] OS 186: Iednegoż potrzeba.

[2] ŻS 657; K 601: Przewyborną sobie cząstkę wybrała; Wzw 1: Nalepsza cząstka.

[3] OS 35: Kołacmy a otworzą nam.

[4] Łupami szatana i korzyściami były dusze mu oddane [Knabenbauer, l. c., p. 367].

25. ale się wraca, y nayduie dom ochędożony, ale prozny *(to iest bez straży y czuyności)*,
26. [tedy przychodzi] z większą pomocą gorszych niżli sam czartow.

OS 371

Gorsze się staią ostatnie sprawy [onego człowieka] niżli pierwsze.

K 130

27. Błogosławiony żywot [woła niewiasta z tłumu ludzi], ktory cię nosił, y piersi, ktorycheś pożywał.

ŻŚ 595, 1079; K p, 53, 579

41. Z tego, co zbywa, daycie iałmużnę,

K 334

a owo wszytko wam czysto iest[1].

BM 20, 63

Rozdział 12

3. Coście mowili w ciemności, będzie powiadano w iasności, a coście do ucha mowili w komorach, to na wierzchu domow ogłaszać się będzie.

Kamp. R $_{1}$

4. Nie boycie się tych, ktorzy ciało zabijaią, bo zabiwszy, nie maią co więcey czynić[2];
5. ukażę wam, kogo się bać macie. Boycie się tego, ktory zabiwszy, ma moc posłać do piekła. Tak wam powiadam, tego się boycie[3].

OS 425, 431

---

[1] ŻŚ 130; K 335, 720, 723: Daycie iałmużnę, a owo wszytko wam czysto będzie. — Y w grzechach wielkich, mowi Skarga [K 720], obaczenie y powstanie [z nich] miłosierdzie iedna [dopomaga do oczyszczenia duszy z grzechow].

[2] K 118, 384: Nie boycie się tych, co zabijaią ciało, bo duszę zabić nie mogą; OS 147: Nie boymy się tych tyranow, bo prędko umorzą. a zabiwszy ciało, iuż daley nam szkodzić nie mogą; OS 194: Nie lękaycie się tych, ktorzy ciała zabijaią, a daley nie maią co czynić.

[3] OS 117; K[4] 390: Ukażę wam kogo się bać macie: boycie się tego, ktory zabiwszy ciało, y duszę do piekła posłać może; OS 197: Boycie się tego, ktory y ciało zabić, y duszę do piekła posłać może.

14. [Do człowieka, domagaiącego się podziału dziedzictwa, rzekł Iezus:] Kto mnie postawił sędziem y rozdzielnikiem nad wami[1]?

Rdz 40

15. Mowił Pan Iezus do ludu onego: Patrzcie a strzeżcie się wszelkiego łakomstwa. Bo nikomu dostatek iego, żywota nie przyczyni.
16. Y rzekł do nich podobieństwo takie: Iednemu bogatemu urodziło się barzo wiele na polu:
17. y myślił sobie, mowiąc: Co mam czynić, nie będę miał tego gdzie zgromadzić;
18. y rzekł: tak uczynię: obalę stare gumno, a więtsze pobuduię, y tam zgromadzę wszytek urodzay moy, y dobra moie;
19. y rzeknę duszy moiey: Duszo, masz wiele dobrego na wiele lat, odpoczyway, iedz, piy, roskoszuy[2].

BM 19

20. A Bog mu rzekł: Głupcze, tey nocy duszę twoię z ciebie wezmą,

BM 19; OS 421

a to, coś zgotował czyie będzie[3]?

21. Tak się z tym dzieie, ktory sobie skarbi, a na Boga nie iest bogaty[4].

BM 19

32. Nie boy się, maluczka trzoda, upodobało się Oycu dać wam krolestwo.
33. Przedaycie, co macie, a daycie iałmużny, czyńcie sobie mieszki, ktore się nie starzeią, skarby nieustaiące w niebie,

ŻŚ 782

---

[1] Nie z religijnych, wyższych pobudek wzywał on człowiek pośrednictwa Jezusowego, lecz z ziemskich jedynie, i dlatego odsyła go Zbawiciel do sędziów na rozstrzyganie tego rodzaju sporów postanowionych [Knabenbauer, l. c., p. 391].

[2] K 334, 469: Używay duszo moia, masz wiele dobra na lat wiele; OS 421: Używay duszo moia, masz wiele dobrego na długi wiek.

[3] ŻŚ 1121: Tey nocy duszę z ciebie wyrwą; K 470: Dziś duszę twoię z ciebie wydrą: a to coś zgotował czyie będzie?; BM 15: Dziś duszę twoię wydrą z ciebie, a to coś zebrał czyie będzie; OS 391: Śmierć duszę twoię z ciebie wydrze; C 27: Głupcze, tey nocy duszę twoię wezmą.

[4] To iest, dodaje Skarga [BM 19], ktory dla Boga na iałmużny nie rozdaie.

gdzie ani rdza, ani mol nie psuie, ani złodzieie ukradną[1].
ŻŚ 94

34. Tam leży [serce], gdzie skarb swoy ma[2].
ŻŚ 962

37. Posadzi nas [Pan] u stołu swego y służyć nam będzie.
39. Przyidzie Pan, gdy się nie spodzieiem.
OS 430

41. Gdy Piotr pytał: do nasli, Panie, mowisz tę przypowieść, czyli do wszystkich?
Orz 49

42. [rzekł Pan:] Wierny sługa y mądry, ktorego Pan postawił nad czeladką swoią, aby im dawał *(obroki czasow swoich:)* po miarce przenice[3].
OS 253

45. [Niech nie mowi sługa:] Omieszkiwa Pan moy, nie przyidzie tak rychło:
46. przyidzie Pan, gdy się nie spodzieiecie.
OS 430

47. Sługa, ktory poznał wolą Pana swego, a siebie nie nagotował, ani uczynił wedle woli iego, wielce będzie karan.
FU 28

48. Komu wiele dano, wiele też od niego wyciągać będą[4].
K 468

---

1 ŻŚ 513: Przedaycie, co macie, a daycie ubogim; BM 7: Przedaycie, co trzymacie, a daycie iałmużnę. Czyńcie sobie worki, ktore się nie psuią. Skarby nie ustaiące w niebie, gdzie nie ukradnie, y mol nie zepsuie.

2 Wiersz 35. w FU 209 jak w tłomaczeniu Wuyka z r. 1599: Niech będą przepasane biodra wasze, y pochodnie goraiące w rękach waszych.

3 Orz 49: Pan mu dał znać, iż iemu, ktorego po sobie nad swoią czeladką postawić miał, nawięcey to wiedzieć należało, iakoby dobrym był gospodarzem nad domownikami iego; Orz 56: Postanowił go Pan nad czeladką swoią, aby im dawał czasow swoich miarkę pszenice. — Skarga miejsce to przywodzi w OS 253 jako dowod, że Piotr św. i jego następcy mają władzę udzielania odpustów: »Iako w domu nie każdy do skarbu idzie y bierze, co chce: ale iest szafarz, ktory każdemu wedle potrzeby rozdaie. Na ten szafunek roztropnego szafarza postawił Pan Iezus Piotra św. y następniki iego«. — Zbawiciel zachęca oną przypowieścią o sługach, czekających na pana, i uczniow i wiernych wszystkich do czujności i dobrego szafowania powierzonemi skarby łask [Schanz, l. c., str. 356].

4 K 710: Komu wiele dano, wiela też od niego patrzyć będą; OS 361: Komu wiele dano, wiele też od niego chcieć będą; OS 399: Komu

49. Ogień przyszedłem puszczać na ziemię [mowi Iezus]: a coż chcę iedno aby się zapalał[1].
OS 50
50. Chrztem się chrzcić mam, o iako ściśnionym iest, poki się nie wykona[2]?
OS 11

Rozdział 13

1. [Niektorzy oznaymili Iezusowi], iż [Galileyczyki] Piłat pobił y krew ich z ofiarami zmieszał[3].
Rdz 8
2. [Rzekł Iezus]: Mniemacie, aby ci Galileyczykowie nad inne grzesznieyszy byli, iż to ucierpieli?
3. Nie, powiadam wam: ieśli pokuty mieć nie będziecie, wszyścy tak poginiecie[4].
Wp 18

więcey dano, więcey od niego patrzyć będą; C 55: Bo komu więcey daią, więcey od niego wyciągaią.

[1] Wielki ogień, mowi Skarga [OS 50], iest miłość Iezusowa ku nam. Ktoż się od tego ognia zapala? Ten co tę miłość, tę dobroć czuie, y poznawa, a poznawszy oney używa, a używaiąc, miłość za miłość swemu dobrodzieiowi oddaie.

[2] Zbawiciel nasz, powiada Skarga [OS 10], męczeństwo Chrztem nazwał. — Cierpienie bowiem oznacza Pismo św. nieraz mianem wody, która pogrąża, zatapia niejako człowieka [zob. wyżej str. 261, Ps. 68, $_{16}$]. Hebrajskie .więc wyrażenie to [woda zamiast męki, boleści] nasuwa pojęcie chrztu [Knabenbauer^{2}, l. c., p. 405]. Ściśniony zaś jest Zbawiciel przyspieszeniem chwili odkupienia [Schanz, l. c., str. 359].

[3] Flawiusz Józef nie wspomina o drobnem tem zapewne zajściu. Zdarzało się bowiem nieraz, że Żydzi mieli pośród świąt swoich zatargi z władzami rzymskiemi, w których i krew się lała, i zabójstwa zachodziły. Mniemanie Baroniusza, przebijające się w Rdz 8, że wzmianka o śmierci Galileyczyków odnosi się do buntu, wznieconego przez sektę Galilejczyków pod wodzą Judy Gaulonitesa, nie jest dostatecznie uzasadniona [Schanz, l. c., str. 365].

[4] K 582: Ieśli pokutować nie będziecie, wszyścy tak poginiecie; OS 5, 109, 117, 121, 243: Ieśli pokuty czynić nie będziecie, wszyścy także poginiecie; OS 203: Nie rozumieycie, aby ci tak pokarani, więtsze grzechy nad ine mieli: y wy ieśli się do pokuty mieć nie będziecie, także wszyścy poginiecie; OS 426: Tak się wam stanie, ieśli pokuty czynić nie będziecie; K^{4} 393: Nie mieycie się za lepsze niżli ci potraceni, ktorzy mnieysze grzechy niżli wy mieli. Ieśli pokutować nie będziecie, wszyścy tak poginiecie; NMz 11; ŻN 30: Wszyścy tak poginiecie, ieśli pokuty czynić nie będziecie; Wp 28: Ieśli z grzechow nie powstaniecie, wszyścy poginiecie.

7. [Pan] ono niepłodne figowe drzewo do trzeciego roku zachować kazał, gdy gospodarz iuż był siekierę na wycięcie nagotował.
OS 523

Rozdział 14

10. Przyiacielu, postąp wyżey [rzecze gospodarz do gościa].
Rdz 1141

12. Gdy czynisz obiad abo wieczerzą, nie wzyway przyiacioł, ani braci twey, ani krewnych twoich, ani sąsiad twoich bogatych, bo podobno oni prosić cię zaś będą, y zapłacąć ono częstowanie.

13. Ale gdy czynisz ucztę, weźwi[1] ubogich, ułomnych, chromych y ślepych,

14. a będziesz błogosławiony: bo ci nie maią tobie czym odczęstować y oddać. Aleć zapłacono będzie na dzień zmartwychwstania sprawiedliwych[2].
BM 8

15. Błogosławiony, ktory pożywa chleba w krolestwie Bożym.
K 288

26. Kto nie zarzecze się wszytkiego, co ma, być moim uczniem nie może.
ŻŚ 936

30. Ten człowiek [mowi Iezus w podobieństwie] począł budować, a dokonać nie mogł[3].
OS 354

31. Ktory krol idąc na woynę przeciw drugiemu krolowi, nie myśli pierwey, ieśli może, maiąc dziesięć tysięcy, wyiachać przeciw temu, ktory ma dwadzieścia tysięcy?

---

[1] W Kp 162: weźmi.

[2] K 287—286: Aby obiady y uczty swoie, nie na przyiacioły y powinne, ktorzy im częstować mogą: ale na ubogie, chore, ślepe, chrome obracali; ktorzy nie maią czym oddać, a Bog za nie sam wiecznemi dobry na dzień zmartwychwstania oddaie; K 393: Gdy sprawuiesz obiad abo wieczerzą, nie wzyway przyiacioł ani braci twoiey ani powinnych ani sąsiad bogatych, aby cię zaś oni też nie prosili a zapłaciłoć się od nich. Ale gdy czynisz ucztę, wzow ubogich, mdłych y chromych y ślepych. Bo oni nie maią czym oddać, aleć oddadzą na dzień zmartwychwstania sprawiedliwych.

[3] ŻŚ 606: Człowiek ten począł budować, ale nie mogł dokonać; K 99: Począł budować, a nie dokonał.

32. Izali nie raczey posyła posły y o pokoy prosi[1]?
ŻŚ 572

Rozdział 15

7. Więtsze iest wesele Anyołom twoim nad iednym pokutuiącym niżli nad dziewięćdziesiąt y dziewięcią sprawiedliwych.
ŻŚ 115

10. Anyołowie w niebie raduią się nad grzesznym pokutuiącym.
C 138

17. Przyszedł [syn marnotrawny] k sobie *(to iest, upamiętał się)*[2]
18. [y wrociwszy, rzekł:] Oycze, zgrzeszyłem przeciw niebu y przeciw tobie.
19. Niegodzienem być zwany synem twoim, uczyń mię naiemnikiem twoim.
OS 115

32. Był umarłym, ale iuż ożył.
OS 387

Rozdział 16

2. Coż to słyszę o tobie? Odday liczbę włodarstwa twego: abowiem iuż więcey nie będziesz mogł władnąć[3].
3. Y mowił włodarz sam w sobie: coż uczynię, gdyż Pan moy odeymuie odemnie włodarstwo? Kopać nie umiem: żebrać się wstydzę[4]?
K 332

9. Czyńcie sobie przyiacioły z pieniędzy nieprawości, żeby was do wiecznych przybytkow, gdy wam nie dostanie, przyięli[5].
BM 10

---

[1] Wiersz 33. w FU 100, jak w tłomaczeniu Wuyka z r. 1599: Tak tedy każdy z was, ktory nie odstępuie wszytkiego, co ma, nie może być moim uczniem.

[2] OS 139: Wrocił się sam do siebie, to iest, uważał, czym był pierwey.

[3] K 451: Sprawuy się włodarzu, iuż nie możesz daley władnąć; OS 147: Włodarzu, składay urząd, uczyń liczbę; OS 427: Co to słyszę o tobie: rospraszasz dobra moie; czyń mi liczbę, bo cię iuż z tego urzędu złożę, iuż daley władnąć nie będziesz.

[4] ŻŚ 3: Robić nie mogę, żebrać mi srom; K 107: Robić nie mogę, a żebrać się wstydzę.

[5] ŻŚ 130: Czyńcie sobie przyiaciele z niesprawiedliwych pieniędzy, ktorzyby was przyięli do wiecznych przybytkow swoich; ŻŚ 813: Abyśmy takich sobie przyiacioł szukali y nabywali, ktorzyby nas do [przybytkow

10. Kto na male wierny, y na wielu wierny; a kto na male niewierny, y na wielu niewierny[1].
K 720

12. Ieśliście na cudzym nie byli wierni: a wasze kto wam da?
C 55

15. Wy iesteście, ktorzy się przed ludźmi usprawiedliwiacie, a Bog widzi serca wasze. Bo co u ludzi iest wysokiego, to brzydkie iest u Pana Boga.
ŻŚ 214

18. Każdy, co opuści żonę swoię a drugą poymuie, cudzołoży: y ten, co opuszczoną od męża weźmie, cudzołoży.
K 47

22. Umarł [mowi Iezus w przypowieści] bogacz, y w piekle pogrzebion iest.
ŻŚ 523

23. Gdy podniosł oczy swoie, gdy był w mękach, uyrzał Abrahama.
K 183

24. [Y wołał:] Day mi kroplę wody z palca: bom zmęczon iest w tym płomieniu[2].
OS 433

25. [Odparł Abraham:] Zażyłeś dobrego w żywocie twoim, a Łazarz złego: przetoż ten ma pociechę, a ty mękę[3].
OS 374

---

wiecznych] przyięli; K 335, 724; ŻŚ 624: Czyńcie sobie przyiacioły z pieniędzy y maiętności. — Wyjaśnia to miejsce Skarga: A, ktorym tu dobrze czynim, wołaią za nami y tu na ziemi do Pana Boga, iako za oną Tabitą umarłą (*Acto 8:*) wołały wdowy do Piotra ś., ukazując mu suknie, ktore im sprawowała: y wyprosiły ią od śmierci; y w niebie zastąpią nas od gniewu Pańskiego, y wyproszą nas, abyśmy z nimi mieli cząstkę w chwale wieczney. — K 423: Czyńcie teraz sobie przyiaciele z iałmużny, aby cię do swoich przybytkow przyięli; OS 147; ŻŚ p: Kupuymy sobie przyiaciele, ktory nas do wiecznych przybytkow przyimą y wprowadzą; OS 430: Czyńmy sobie z ubogich przyiacioły.

1 Mowi Skarga [K 720]: Maiętność świecka iest rzecz mała, omylna, nie własna nasza, bo iey z sobą wziąć nie możem, a innym zostawić musim. Rzeczy duchowne y cnoty Chrześcijańskie, są wielkie skarby, y wieczne, y własne nasze. Bądźmy dobremi gospodarzami y szafarzami małych, na świeckich, na krotkich, na cudzych rzeczach: a Pan Bog za dobre szafowanie świeckiey maiętności, da nam duchowne cnoty, y usprawiedliwienie na duszy; ktore są własne nasze dobra, na ktore stworzeni iesteśmy. Iako tego, kto się na małym urzędzie dobrze zachowa, na wyższy sadzaią.

2 K 642: Mękę mam w tym płomieniu; NT 97: Piekę się w tym ogniu.

3 ŻŚ 89: Synu użyłeś dobrego za żywota twego; C 41: Synu, pamiętay, iżeś zażył dobr w żywocie swym, a teraz iesteś na męce; C 65;

Rozdział 17

5. [Rzekli Apostołowie:] Panie, pomnoż wiarę naszę[1].
K 66

10. Gdy wszytko uczynicie, co wam roskazano, mowcie, iżeśmy słudzy niepożyteczni, cośmy winni byli, tośmy uczynili[2].
K 89

14. Gdy [trędowaci] szli, oczyścieni są.
ŻŚ 318

17. [Rzekł Iezus:] Izali nie dziesięć oczyścionych y zleczonych było? a dziewięć gdzie są?

18. Nie nalasł się iedno ieden, ktory się wrocił *(zdrowie wziąwszy)* a Panu Bogu chwałę oddał?
OS 261

27. Iedli, pili, żenili się [ludzie przed potopem]: aż znagła wszyścy poginęli.
K[4] 393

28. [Także za dni Lotowych] byli wszyścy ubezpiecznieli: iedli, pili, kupowali, przedawali, szczepili, budowali.
ŻŚ 272

32. Pomnicie na żonę Lotową[3].
OS 202

Rozdział 18

1. Potrzeba się zawżdy modlić a nie ustawać.
K 608: OS 213

13. [Celnik] nie śmiał oczu podnosić w niebo [ale się bił w piersi swoie, mowiąc:] Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu.
OS 115

K[4] 392: Synu, pomni, iżeś zażył dobra za żywota twego; C 86: Brałeś dobra za żywota twego.

[1] K 420: Panie, pomnażay nam wiary.

[2] K 90: Wzw 33: Słudzyśmy niepożyteczni, cośmy uczynić byli winni, tośmy uczynili.

[3] Mowi Skarga [OS 202]: Chce Pan Iezus, abyśmy tę o Sodomie srogą sprawiedliwość Bożą w sercu uważali, y w pamięci nosili. Chce, abyśmy y z żony Lotowey pokaranie rozmyślali: ktora przestąpiła roskazanie dobrodzieiow swoich Anyołow, y żałuiąc tego, co w Sodomie straciła, domu y maiętności oney miedzy złemi, obeyźrzała się ieszcze nie wierząc, aby Pan Bog onę pogrożkę swoię wykonać y wygubić tak wiele ludzi y miasta ich miał. Uciekać mamy od złego towarzystwa, y dla wyzwolenia się od nich, żadnych świeckich utrat nie żałować By nam byli tak iako oko, abo ręka potrzebni: tedy wyrwać y odciąć się od nich mamy, abyśmy wiecznie przy nich nie ginęli.

14. Zaprawdę powiadam wam, żeć ten odszedł usprawiedliwiony do domu swego więcey niżli on [Pharyzeusz].
K 346
22 Przeday [mowi Iezus do młodzieńca] wszytko, co masz, a rozday ubogim, a skarb w niebie mieć będziesz, a podź naśladuy mię.
BM 10
25. [Łacniey iest] wielbłądowi przez ucho igielne przechodzić [niżli bogaczowi wniść do krolestwa Bożego][1].
SF 19
36. A usłyszawszy [ślepy] ludzie przechodzące, pytał, coby to było.
37. Y powiedzieli mu, iż Iezus Nazareński mimo idzie.
38. Y zawołał, mowiąc: Iezusie, synu Dawidow, zmiłuy się nademną.
K 101

Rozdział 19

3. Y starał się [arcycelnik Zacheusz], aby widział Iezusa, coby zacz był: a nie mogł przed ludźmi, bo był małego wzrostu.
K 452
8. [Rzekł Zacheusz do Pana:] Połowicę maiętności daię ubogim, a com kogo ukrzywdził, czworato wracam[2].
OS 54
9. [Mowi Iezus:] Dziś domowi twemu zbawienie się stało[3].
K 335
13. Robcie, aż przyidę [mowi w przypowieści pan, w drogę daleką puszczaiący się, do sług swoich].
K 88
14. [A poddani przez posłow mu powiedzieli:] Idź od nas, mieć cię tu niechcemy.
SF 34
22. [Pan] nas z ust naszych sądzi.
ŻŚ 17

---

[1] Zob. przypis 1. na str. 513.

[2] K 335, 392, 720: Oto połowicę dobr moich daię ubogim; Wp 30: Com komu wziął, y w czymem kogo oszukał: to wracam.

[3] K 720: Dziś zbawienie domowi temu dane iest.

26. Temu, co ma, dano mu, a temu co nie ma, y to, co ma, wzięto mu będzie[1].
K 283

27. Przywiedźcie tu [rzecze on pan w przypowieści] nieprzyiaciele moie, y zabiycie ie przedemną.
K 265

38. Błogosławiony, ktory idzie w imię Pańskie.
ŻŚ 838, 1003; OS 100; Rdz 456

43. Obtoczą cię [Ieruzalem] murem, y o ziemię rzucą,
Rdz 56

44. iż kamień na kamieniu nie został.
Rdz 57

Rozdział 20

25. Daycie co Cesarskiego Cesarzowi, a co Bożego Bogu.
OS 163

42. Mowi Dawid: Rzekł Pan Panu memu: posadź się na prawicy moiey;
44. *(y pyta ich)* [Iezus:] Iakoż Dawid zowie go Panem? *(a ieśli go Panem zowie)* iakoż synem iego iest?
WZA 43—44

Rozdział 21

9. Gdy usłyszycie o woynach y burzliwościach, nie boycie się. Musi to być, ale ieszcze nie koniec[2].
Rdz 54

14. Mieyciesz to na baczeniu: nie rozmyślać się o wymowę [mowi Iezus do uczniow],
15. bo ia wam dam usta y mądrość, ktorey się nie będą moc [módz] oprzeć przeciwnicy waszy.
ŻŚ 830

18. Włos z głowy waszey nie zginie, bez woley moiey[3].
BM 39

---

[1] OS 264: Ale y tego, coć dano, zbędziesz. ZA p: Kto ma temu dadzą, kto nie ma, y to, co ma, od niego wezmą. — Zob. przyp. 1. na str. 483.

[2] Zbawiciel przestrzega wiernych, aby walk i wojen samych nie uważali za nieomylne znaki kończącego się świata [Knabenbauer, l. c., p. 561].

[3] ŻŚ 761: Bez mey woley włos z głowy waszey nie spadnie.

19. W cierpliwości waszey osięgniecie dusze wasze.
ŻS 13, 7081

21. Gdy uyźrzycie woyska obtaczaiące Ieruzalem, uciekaycie na gory.
Rdz 52

28. Gdy się te rzeczy poczynać będą, weyrzycie a podnieście głowy wasze, bo się przybliża odkupienie wasze[1].
C 21

34. Patrzcie, aby serca wasze nie ociężały pracami tego żywota.
K 99

36. [Pan naucza] abyśmy czuynymi byli.
OS 359

Rozdział 22

15. Chciwością chciałem tego baranka z wami przed śmiercią pożywać.
SF 15

19. To iest ciało moie, ktore się za was daie.
Kamp. F_1; OS 75

To czyńcie na moię pamiątkę[2].
K 271; OS 64, 74, 81, 83, 154

20. Ten kielich iest testament we krwi moiey, ktora za was wylana będzie[3].
OS 43

29. Ia wam gotuię krolestwo [mowi Iezus do uczniow],
30. abyście iedli y pili w krolestwie moim u stołu moiego.
K 288

31. Simonie, Simonie, oto szatan chce was wysiewać iako pszenicę,

---

[1] K 8: Wy patrzcie a podnieście głowy swoie, bo się odkupienie wasze przybliża.

[2] OS 61: To czyńcie na wspominanie moie.

[3] Dodaje Skarga [OS 43]: Ieśli tam iest co nie prostey mowy: tedy zaraz to obiaśnił, y wyłożył Pan Iezus dokładaiąc: ktora za was wylana będzie. Nie kielich za nas wylany, ale krew. A też każdy się tu domyślić może: gdy kto mowi: piy z tego kubka: azaż rzecze: piy to wino: iż wino iest w kubku. Co Łukasz ś. rzekł: Ten kielich we krwi moiey, to Marek św. y Mattheusz iaśniey napisał, iż Pan rzekł: Ta iest krew moia. — Kamp. E_3: To iest kielich nowy Testament, ktory za was wylany będzie.

32. a iam o cię prosił, aby wiara twoia nie ustawała; y ty potym nawrocony, posilay bracią twoię[1].
NT 27
42. Oycze, ieśli raczysz: oddal kielich ten odemnie, wszakże *(nie to co ia chcę, ale co ty Oycze chcesz, to się niech stanie)* nie moia wola, ale twoia niech się dzieie[2].
K 164
53. Ta iest godzina wasza [siepaczy Iezusowych] y moc ciemności.
C 67

Rozdział 23

29. Przyidą dni, ktorych rzekną: błogosławione niepłodne, ktore nie rodziły, y piersi, ktore nie karmiły.
30. Gdy do gor mowić będą: padaycie na nas; y na pagorki; przywalcie nas[3].
K 342
31. Ieśli nad zielonym drzewem to się dzieie, a z uschłym co będzie[4]?
K 107
34. Oycze odpuść im, bo niewiedzą, co czynią.
ŻŚ 365, 544; K 161; OS 149
35. [Wołali przełożeni Żydowscy:] Drugie zbawiał a sam siebie wybawić nie może.
WZA 28
37. Ieśliś krol, wybaw się z tey męki [dodaią żołnierze].
K 169, 175, 182

---

[1] ŻŚ 579, Orz 127: Modliłem się za cię, Pietrze, aby wiara twoia nie ustawała; Orz 60; OS 515, 517: Ty nawrocony potwierdzay [Orz 111: posilay] bracią twoię, K 303, 529; ŻŚ 908; Rdz 18: Prosiłem za cię, aby wiara twoia nie ustawała; K 572; Orz 359; Wzw 10, 16, 46: Prosiłem za tobą, aby nie ustała wiara twoia; Wzw 21: Wiara twoia nie ustanie, potwierdzay bracią twoię; WZA 97: Iam za tobą prosił, aby wiara twoia nie ustawała.

[2] K 56: Oddal ten kielich ode mnie: ale niech to nie będzie, co ia chcę, iedno co ty Oycze chcesz; OS 215: Oddal Oycze ten kielich odemnie. Ale niech się twoia, a nie moia wola dzieie; LS 1: Nie stay się wola moia, iedno Twoia.

[3] K 7: Gory przywalcie nas, pagorki przykryicie nas; K 168: Gory padnicie na nas, pagorki pokrycie nas; C 50: Upadnicie na nas [gory]: y pagorki, pokriycie nas; Rdz 56: Błogosławione niewiasty co nie rodziły; poczną [inne] mowić: Gory padnicie na nas, pagorki pokriycie nas.

[4] To znaczy [Skarga K 107]: Ia uschłe y na ogień gotowe drzewo, iako palenie zasłużone za złości moie wycierpię?

38. Na tablicy [krzyżowey] był napis po Żydosku, Grecku y po Łacinie, Iezus Nazarański, krol Żydowski.
ŻŚ 375
39. [Łotr zły Pana bluźni, mowiąc:] Ieśliś krolem, wybaw nas y sam siebie od tey śmierci.
40. [Karze go łotr dobry, nauczaiąc:] Nie boisz się Boga, potępiony będąc na śmierć iako y ia?
41. Ia słusznie cierpię, bom to a to czynił. A ten nigdy nic złego nie uczynił.
42. Y wołał do Pana: Wspomni na mię, Panie, gdy przyidziesz do krolestwa twego[1].
K 175
43. [Rzekł Iezus:] Zaprawdęć powiadam, dziś zemną będziesz w raiu.
K 174, 175, 635; OS 149; 424; ŻŚ 190, 961; NT 102
46. W ręce twe, Panie, poruczam ducha mego[2].
ŻŚ 645, 839, 1071
47. Zaprawdę [wyznaie rotmistrz] ten człowiek był Synem Bożym.
K 179

Rozdział 24

5. Czemu szuka[cie] żywiącego z umarłymi [mowią Anyołowie do niewiast].
ŻŚ 192
29. Zostań z nami [proszą uczniowie w Emaus], boć iuż zachodzi wieczor.
K 196
31. [A on błogosławiąc y łamiąc chleb] wzniknął od oczu ich.
SF 9
32. [Y mowili:] Iako serce nasze gorzało, gdy do nas mowił w drodze, a pisma nam otwarzał.
K 195
34. Wstał Pan prawdziwie [powiadaią uczniowie do Kleofasa y iego towarzysza] y ukazał się Piotrowi.
ŻŚ 577
37. [Na przybycie nagłe Pana uczniowie się] przestraszyli y zatrwożyli.

---

1 K 185, 296: Pomni na mię krolu niebieski w krolestwie twoim, do ktorego idziesz; OS 149: Panie, wspomni na mię w krolestwie twoim.
2 K 164: W ręce twoie, Oycze, odlecam ducha mego; K 179; OS 150; ŻŚ 150, 685: Oycze, w ręce twoie polecam ducha mego.

38. [Rzekł im Iezus:] Dotknicie się a obaczcie, iż duch kości y ciała nie ma, iako widzicie, że ia mam[1].
K 204
45. Otworzył im [Iezus] rozum, aby pismo rozumieli.
K 198
47. Y sam Pan opowiada, iż iego Ewangelia po wszytkich narodach rozgłoszoną być ma.
Orz 18
50. A nakoniec wyprowadził [uczniow Iezus] z miasta y szedł z nimi przez Betanią *(na gorę, na ktorey)* im błogosławił, ręce podniozszy.
51. Y tak im błogosławiąc, odszedł od nich y podniosł się w niebo.
K 242

---

[1] K 207: Dotykaycie się a doznaycie, iż nie duch iest, ale prawe ciało: bo duch ciała y kości nie ma.

Święta
Jezusa Chrystusa Ewangelia
według Jana

Rozdział 1

1. Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo[1].
WZA 28, 30

3. Przez Słowo wszytko się stało, a bez niego nic się nie stało[2].
WZA 54

9. [Ono] iest światłością każdego człowieka oświecaiącą[3].
WZA 12

10. Przyszedł *(Syn Boży)* na świat, a świat przezeń stworzony iest. A świat go nie poznał.
OS 359

11. Swoi go nie przyięli.
K 33

12. Dał tę moc *(y ten przywiley)* ludziom, aby się stawali synmi Bożymi[4],

---

[1] ZA 16, 90; Rdz 65; MNA 6: Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bog był Słowem; WZA 12: Na początku było Słowo. Słowo było u Boga. Słowo było Bogiem. — Mowi Skarga [ZA 16]: Słowem się zowie Syn Boży. Bo niżey rzekł Ian ś.: Słowo stało się człowiekiem. To słowo zawżdy było, a nigdy stworzone nie iest. Ieśli zawżdy było, toć Bogiem iest. Boć zawżdy być, żadnemu stworzeniu nie służy [przysługuje]. Co iaśniey wyrzekł Ian ś., gdy mowi: Słowo było Bogiem.

[2] ZA 17: Przez Słowo wszytko iest stworzono, co iest stworzono; WZA 14: Wszystko się przez Słowo stało, y świat się przezeń stał.

[3] ŻS 136: [Zbawicielu] oświecasz każdego na ten świat przychodzącego; K 34: Każdego oświeca, ktory na świat idzie.

[4] K 89: Dał im [Iezus] moc, aby się stawali synmi Bożymi; OS 15: Dana nam iest moc, abyśmy się synmi Bożymi stawali; WZA 22: Dał im moc stawać się synmi Bożymi.

13. rodząc się nie ze krwie, ani z woley ciała, ani męża, ale z Boga[1].
OS 8

14. Słowo stało się ciałem: iżeśmy chwałę iego widzieli iako iednorodzonego od Oyca, pełnego łaski y prawdy[2].
WZA 11

17. Zakon przez Moyzesza dany iest; a łaska y prawda przez Chrystusa uczyniona iest[3].
K 257

18. Boga nikt nie widział nigdy. Syn, ktory iest na łonie Oycowskim, ten wypowiedział[4].
WZA 11, 31

26. [Mowi Ian Chrzciciel do Żydow:] Pośrzod was stanął, a nie znacie go[5].

27. Nie godzienem rzemyszczka u nogi iego rozwiązać.
ŻŚ 563

29. Owo baranek Boży, ktory gładzi grzechy świata.
ŻŚ 595, 793; ZA 15; WZA 49

30. Tenci iest, o ktorymem mowił: iż po mnie przyydzie, ale był przedemną, y przedemną postawiony iest.
ŻŚ 793

33. Iam go nie znał. Ale ten, co mię chrzcić posłał, powiedział mi *(wnętrznie)*: Tenci iest. Y po zwierzchnym znaku ukazał mi: na ktorym uyrzysz Ducha ś. iako gołębicę, ten iest.
K 514

34. Widziałem y świadczyłem, iż to iest Syn Boży.
WZA 11; Wzw 12

36. [Wskazuiąc na Iezusa, mowi Ian Chrzciciel:] Owo baranek Boży, ktory gładzi grzechy ludzkie.
ŻŚ 1047; K 515

41. [Andrzey oznaymuie Szymonowi:] Naleźliśmy Mesyasza.

---

[1] OS 22: [Na Chrzcie] rodzim się z Boga Ducha ś., nie ze krwie ani z woley ciała y męża.

[2] ŻŚ 251: Słowo bez początku z Oyca przedwiecznie rodzone, stało się ciałem; K 535: Słowo stało się ciałem.

[3] K 310: A łaska stała się przez Iezu Chrysta.

[4] K 488: Żaden Boga nie widział, iedno ten Syn, ktory iest na łonie u Oyca.

[5] ŻŚ 792: Miedzy wami iest, o ktorym wy nie wiecie.

42. [Y przywiodł go do Pana, ktory rzekł:] Tyś iest Symon Ianow: ty zwany będziesz Cephas (to iest *Piotr abo głowa y* opoka).
ŻŚ 573
43. Uyźrzawszy [Pan] Philippa, zawołał go y kazał mu się naśladować.
45. [Philip] nalazszy Nathanaela, powiedział mu: Iuż nastał obiecany Messyasz, o ktorym pisał Moyzesz y Prorocy: ten iest Iezus, syn Iozepha z Nazaret[1].
46. *(Co gdy Nathanael słyszał)* rzekł do Philippa: izali co dobrego może być z Nazareth[2]? A Philip radził mu, aby go tylko oglądał.
47. Skoro go uyźrzał Zbawiciel rzekł do uczniow swoich: ono prawdziwy Izraelita, w ktorym zdrady nie masz.
48. [Zdziwił się Nathanel] y rzekł do Pana: skąd ty mię znasz? A Pan mu powiedział: ieszcze niżli cię Philip do mnie przyzwał, gdyś siedział pod drzewem figowym, widziałem cię.
49. Zawołał Nathanael: Mistrzu, tyś iest Syn Boży, tyś iest Krol Izraelski.
ŻŚ 362
51. [Odrzekł Iezus:] Uyrzycie otworzone niebo, a Anyoły wstępuiące y sstępuiące na Syna człowieczego.

Rozdział 2

2. Na gody [w Kanie Galileyskiey] wezwany był Iezus y uczniowie iego.
3. Gdy niedostało wina, przełożyła niedostatek ten [Marya]: Wina nie maią.
4. Rzekł Pan: co tobie y mnie białagłowo, ieszcze godzina moia nie przyszła[3].

---

[1] Św. Jan powtarza jako sumiennny historyograf działalności Jezusowej słowa i mniemanie pierwotne Filipa, ktory co dopiero przyłączył się do Zbawiciela. Niebawem [zob. niżej rozdz. 2, wiersz 11] i Filip i inni uczniowie poznali, że Jezus prawdziwym był Synem Bożym [Knabenbauer, Com. in Joan.[2], p. 119].

[2] ŻŚ 563, 1111: Izali z Nazaret co dobrego wyniść mogło?

[3] Mowi Skarga [ŻŚ 736]: Nie karał iey [Iezus] iako natrętney y czasu nie patrzaiącey, ale odwlec trochę chciał cudowną pomoc. Nie wzgardził też prośbą iey pokorną: bo wnet zrozumiała wolą iego, iż skarb Boski swoy y piwnicę nie ręką czynioną, otworzyć miał; y przetoż sługom rzekła: czyńcie wszytko, co wam syn moy każe.

5. Czyńcie [mowi Marya sługom] wszytko, co wam syn moy każe.
ŻŚ 736

11. Ziawił [Iezus przeż on cud w Kanie] chwałę swoię, y uwierzyli weń uczniowie iego[1].
WZA 30

16. Nie czyńcie [rzekł Iezus do przekupniow w świątyni] domu Oyca mego domem kupieckim.
K 344

19. Zepsuycie ten kościoł, a ia go za trzy dni zbuduię[2];

21. to mowił o kościele ciała swego.
K 497; ZA 18

25. [Iezus] wiedział co iest w człowieku[3].
WZA 56

Rozdział 3

3. Ieśli kto znowu się nie odrodzi [mowi Iezus do Nikodema] z wody y z Ducha ś. nie może oglądać krolestwa niebieskiego[4].
K 260

5. [Po raz drugi zapewnia Iezus:] Ieśli się kto nie odrodzi znowu z wody y z Ducha ś., nie może wniść do krolestwa Bożego[5].
K 544; OS 12

6. Co się z ciała rodzi, ciało iest: a co się z ducha rodzi, duch iest[6].
OS 24

---

[1] K 50: Gdy tak ziawił chwałę boską swoię, uwierzyli weń uczniowie iego.

[2] K 186: Skaźcie ten kościoł ciała mego, a ia go we trzy dni postawię.

[3] Powiada Skarga [WZA 56]: Wiedzieć serca y myśli ludzkie sam Bog może.

[4] OS 5; WZA 7, 76: Ieśli się kto nie odrodzi z wody y z Ducha ś., krolestwa Bożego nie ogląda; WZA 8: Krolestwa Bożego oglądać nie może.

[5] K 348; OS 10: Nie może wniść do krolestwa niebieskiego; OS 21 Do krolestwa Bożego nie wnidzie; OS 8: Kto się nie odrodzi w wodzie y w Duchu ś., nie wnidzie w krolestwo Boże.

[6] K 48: Ciało jest, co się z ciała rodzi. — Wyjaśnia Skarga [OS 24] Ten co się w wielkim domu krolewskim urodzi, nie służy okoła bydła, y ziemie, y roley, y gliny, y garcow: ale ma swe pańskie zabawy o mądrości, o rządzie, o rycerskich dziełach. Tak ten, ktory się w Boskim domu rodzi, nie ma się do ziemie y ziemskich pożądliwości y do bydlęcych roskoszy przywięzować, ani w nich stan swoy lżyć; ale do duchownych, Anyelskich, y stanowi iego służących zabaw udawać się ma.

8. Duch tchnie, gdzie chce, głos iego słyszysz, ale samego nie widzisz, y niewiesz, skąd y dokąd idzie: tak każdy, ktory się z Ducha rodzi[1].
K 557
9. [Pyta się Nikodem:] A iako ty rzeczy być mogą?
10. Tyś, mowi Iezus, mistrzem w Izraelu a tego nieumiesz?
11. Zaprawdę powiadam Nykodemie, iż to mowim, co pewnie wiemy: y to świadczym cośmy widzieli[2]
12. Ieśli nie wierzycie, gdy wam mowię o rzeczach ziemskich: iako uwierzycie, gdy o niebieskich mowić będę[3]?
K 558
13. Żaden nie wstąpił w niebo, iedno ten, co zstąpił z nieba, Syn człowieczy, ktory w niebie iest[4].
ŻŚ 252; K 558; WZA 15, 31

---

[1] To iest, mowi Skarga [K 557—558], wedle rozumienia niektorych Doktorow *(Hilar: 2 de Trinit; Hier: Epi: ad Helvidium q. 9; Ambr: 2 de fide; Aug: Tra: 2. in Ioan; Greg. 27. moral: ca: 13)*: Iako Duch ś. wolny iest y mocny, gdzie chce tam tchnie: tak ci, ktorzy się z niego przez chrzest y wodę odradzaią, są wolni od grzechu, od czarta y pokus iego: mogą mu się odiąć y sprzeciwić, y iego zwyciężyć, y dobre uczynki y sprawiedliwości owoce za pomocą nowey siły, od Ducha ś. onym rodzaiem daney, czynić mogą. A iako Duch święty przez Proroki Boże y przez kapłany kościelne [papieże] mowi, a nikt go nie widzi, głos słyszeć, ale samego nie widzieć: tak kto się z niego odrodzi, tego odrodzenia nie pozna, ani oczyma ogląda, ale ie po skutkach y odmianie żywota uczuie. Iako Duch ś. niewybadany iest w radzie, myślach y sądach swoich *(Rom. 11)*: niewiesz przodku iego ani końca: tak też y to odrodzenie, ktore ludziom daie, nieogarnione iest rozumem ludzkim, a zwłaszcza tych, ktorzy z Ducha Bożego nie maią: y sądzą o rzeczach duchownych y zakrytych wedle świata y smysłów cielesnych y świeckich. Iako oni co patrzyli na Apostoły y słuchali słow ich, mowili iż pijani są *(Acto: 2)*: a oni Ducha ś. byli pełni, y z iego natchnienim mowili y nauczali.

[2] K 277: Co wiemy, to mowim, a cośmy widzieli, to świadczym.

[3] K 277: Ziemskieć rzeczy mowię, a nie rozumiecie ich, a niebieskie rozumem ogarnąć chcesz?; WZA 94: Ziemskich y widomych rzeczy nie rozumiemy, a niebieskie iako zrozumiemy? — To iest [dodaje Skarga w K 558]: powiedziałem o rodzaiu tym tu na ziemi, ktory iest we chrzcie, a poiąć tego y wierzyć nie możecie: a coż gdybych o rodzaiu moim przedwiecznym, ktory mam z Oyca, y o taiemnicy Troyce świętey, y o innych więtszych y trudnieyszych artykułach nauczał? Ieszczeć więtsze y trudnieysze nauki mam, do ktorych nie potrzeba y rozumem swoim y ludzkim przystępować: ale z wiarą. Tego, co się na ziemi dzieie, człowiek nie poymuie y rozumieć nie może: a iako zrozumie to co w niebie iest?

[4] Powiada Skarga [K 558]: Pewnieysza nauka Chrystusowa niżli samego

14. Iako Moyzesz podwyższył węża na puszczy: tak musi być podwyższony Syn człowieczy,
K 558
15. aby każdy, kto weń wierzy, nie ginął, ale miał żywot wieczny[1].
K 558, 665; K⁴ 427
16. Bo tak Bog świat umiłował, iż Syna swego iedynego dał[2],
K 449
aby nikt, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.
K⁴ 427
17. Syn człowieczy nie przyszedł na świat, aby świat sądził: ale żeby przezeń świat zbawion był[3].
K 343
19. To iest sąd *(y potępienie ich)*, iż światłość przyszła na świat, a ludzie umiłowali ciemności więcey niżli światłość: bo złe były uczynki ich[4].
K 264
20. Bo kto źle czyni, ciemności szuka, a na światłość nie idzie[5],
K 523
aby się złe uczynki [iego] nie pokazały.
ŻŚ 74
21. Kto czyni prawdę, idzie do światłości, aby się pokazały uczynki iego, iż w Bogu uczynione są.
K 545
26. On sam chrzci [mowią uczniowie Ianowi o Iezusie].
OS 83
30. [Odparł Ian:] Ia ustawać muszę, a on powstawać ma.
K 17
31. Bo z gory przyszedł y nade wszytko iest. Kto z ziemie iest

---

Moyzesza y Prorokow, ktorzy w niebie nie byli, ani tego, co tam iest widzieli. Sam Chrystus nasz iako Bog prawy z nieba sstąpił na naukę naszę: y to co Prorocy y Moyzesz powiedzieli, potwierdził Bozką powagą swoią.

1 K 499: Iako Moyzesz na puszczy podniosł węża: tak ma być podniesiony Syn człowieczy: aby wszelki co weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.

2 WZA 22: Tak Bog umiłował świat, iż Syna swego iednorodzonego dał.

3 K 438: Nie przyszedł gubić y sądzić, ale zbawiać.

4 K 331: Zamiłowali ciemności więcey niżli światłość, bo ich uczynki złe były. — Bronią, poucza Skarga [K 264], wielom ludziom dobrey wiary y przystąpić im do niey nie dopuszczaią grzechy y ciemności, w ktorych się kochaią.

5 Orz 302: Kto źle czyni, od światłości ucieka.

ten o ziemi mowi, ale kto z nieba, ten ma wszytkę o niebieskich rzeczach wiadomość[1].
K 27

32. Y co widział y słyszał, to świadczy, a świadectwa iego nikt nie przyimuie[2].
OS 437

33. Kto przyiął świadectwo Syna Bożego, ten oznaczył, iż Bog prawdziwy iest[3].
K 247

35. Synowi dał Ociec wszytko w rękę.
K 12

36. Kto wierzy w Syna Bożego, ma żywot wieczny.
K 403

Rozdział 4

24. Bog duch iest, y duchem go chwalić potrzeba[4].
K 355

34. Iedło moie iest [mowi Iezus], czynić wolą Oyca niebieskiego[5].
K 137

50. Żyie syn twoy [rzekł Iezus do księcia z Kapharnaum].
SF 60

Rozdział 5

2. Była sadzawka Syloe,
4. do ktorey Anyoł pewnych czasow zstępował, y gdy wodę

---

[1] K 488: Kto z ziemie iest, o ziemi mowi: a kto z nieba iest, nade wszytki iest; OS 360; Co ziemie, ziemią śmierdzi y ziemie pragnie; ZA 15; OS 437: Kto z nieba przyszedł nad wszytkie iest: to iest, nad wszytko stworzenie. Nad wszytkim stworzeniem nie masz iedno sam Bog; WZA 16, 31: Ten, co z gory przyszedł, nade wszytkie iest; kto z ziemie iest, z ziemie iest, y o ziemi mowi; kto z nieba przyszedł, nade wszytkie iest.

[2] Wielki świadek, mowi Skarga [OS 437], Syn Boży: uchoway nas Boże iego świadectwa nie przyimować, iako oni niewierni Żydowie; ktore tak wielkiemi cudami y wiarą wszytkiego świata potwierdzone iest. — K 479: Obiawia nam [Iezus] to, na co sam patrzył y czego świadom był.

[3] To iest, dodaje Skarga [K 247], ten przyzwoleniem swoim iako pieczęcią upewnił się, iż to prawda, co mu Bog do serca podał.

[4] Powiada Skarga [K 355]: Ale nie mowi: aby y ciało pomagać służby Bożey nie miało. Bo y sam P. Jezus wszytki cerymonie zakonne chował, y na modlitwie przyklękał y padał.

[5] K 585: A to iego pokarm, ludziom dobrze czynić.

wzburzył, ieden chory, ktory pierwey do niey wszedł, uleczony zostawał, iakąkolwiek miał niemoc.
K 41

8. [Rzekł Iezus do człowieka 38 lat niemoc cierpiącego:] Wstań zaraz a chodź, a weźmi y ponieś pościel swoię.
Wzw 37

14. Otożeś zdrow, nie grzeszże daley, by cię co gorszego nie potkało[1].
OS 266

17. Ociec moy do tego czasu sprawuie, y ia sprawuię[2].
Areop. 776

18. Chcieli Żydowie zabić Iezusa, iż nie tylo soboty nie zachował: ale Boga zwał swoim Oycem, rownym się Bogu czyniąc[3].
WZA 31

19. Nie może nic z siebie Syn czynić, iedno to, co widzi Oyca czyniącego. Bo co on czyni, toż y Syn iednakoż czyni[4].

21. Iako Ociec wzbudza umarłe y ożywia, tak y Syn, ktore chce ożywia[5].
WZA 32, 57

23. *(Chce Ociec)* aby wszyścy czcili Syna iako czczą Oyca, y kto nie czci Syna, Oyca nie czci, ktory go posłał.
WZA 61; MNA 62

25. Teraz przychodzi czas y iuż iest, gdy umarli usłyszą głos Syna Bożego, y ktorzy usłyszą, ożyią[6].
K 33

---

[1] K 407: Otoś zdrow, iuż nie grzesz, by cię co gorszego nie potkało; OS 145: Otożeś zdrow: iużesz nie grzesz.

[2] Odprawiwszy stworzenie świata, mowi Skarga [Areop. 776], nie puścił go z ręku (iako mowim: wiedzże sam o sobie), ale ie zatrzymawa, sprawuie, moc mu daie.

[3] K 497: Chcieli go zabić Żydowie: iż nie tylo Sobotę rozwięzował: ale iż oycem swoim być Boga mienił, czyniąc się rownym Bogu; MNA 53, 54. Oycem swoim zwał Boga, rownym się czyniąc Bogu.

[4] WZA 69: Nie może Syn z siebie nic czynić, iedno co uyrzy Oyca czyniącego; ZA 17: Cokolwiek Ociec czyni, toż y Syn także czyni. — Mowi ś. Chryzostom [wedle Skargi, WZA 32]: iż [Syn] nic przeciwnego Oycu czynić nie może, ani tego, czegoby też Ociec nie czynił, gdyż są rownego bostwa y istności, y mocy, y dzielności.

[5] ZA 17: Iako Ociec wskrzesza umarłe, tak y Syn, ktore chce, ożywia.

[6] K 387: Teraz iest godzina, aby umarli słuchali głosu Syna Bożego: a ktorzy usłyszą, ożyią. — To powstanie abo zmartwychwstanie, mowi Skarga [K 33], iest na duszy, ktore Ian święty zowie pierwszym, gdy się dusza łaską Bożą ożywia. Przeto Chrystus od pokuty kazanie

26. Iako Ociec ma żywot sam w sobie, tak też dał Synowi mieć żywot w samym siebie[1],
27. y moc mu dał czynić sąd, bo synem człowieczym iest[2].
WZA 33
39. Badaycie się w piśmie [mowi Iezus do Żydow], one są, ktore świadectwo daią o mnie.
Kamp. I 8
43. Iam przyszedł w imię Oyca mego, a nie przyięliście mię: gdy przyidzie drugi w imię swoie, onego przyimiecie[3].
K 448
44. Iako wy wierzyć możecie, ktorzy się w chwale ludzkiey kochacie, a o tę, ktora od Boga iest, niedbacie.
K 27
45. Na Żydy Moyzesz żałować się przed Bogiem ma, iż mu nie wierzyli *(y napominania iego nie słuchali).*
OS 428

Rozdział 6

5. Uyrzawszy [Iezus], iż wiele ludzi idzie do niego,
K 131
spytał Philippa, mowiąc: Skąd weźmiem chleba, abyśmy nakarmili lud ten?
7. [Odpowiedział Philip:] Y dwieście złotych małoby na ten lud, y musiałby każdy po troszce mieć.
ŹŚ 363

---

swoie począł, aby ludzie grzechami umorzone dusze swoie ożywiali, a złości porzucali, do czego im łaskę z nieba do takiego powstania y grzechow odpuszczenia przynosił.

[1] WZA 48: Iako Ociec ma żywot w samym sobie, tak dał (rodzeniem, nie darowaniem) y Synowi mieć żywot w samym sobie. — W tych słowiech, poucza Skarga [WZA 33—34], dwie swoie naturze Chrystus oznaymił, y dwoię daninę. Iednę naturę Boską, iż ma żywot sam w sobie iako y Ociec. Bo tego żadne stworzenie nie ma: ale żywot od stworzyciela bierze. Drugą ludzką, gdy się synem człowieczym być ma. Dwoię też daninę kładzie: iednę wedle bostwa, ktorą nie darem, iakoby tego pierwey nie miał, ale rodzeniem z Oyca bierze przedwiecznie, bez czasu, iako syn iedney natury z Oycem, Bog z Boga, światłość z światłości wynika bez czasu: maiąc to wszytko, co Ociec ma, z przyrodzenia nie z darowania: iako gałęzie z korzenia nie danicm, ale rodzeniem wynikaią. Drugą daninę ma wedle człowieczeństwa wysłużoną, iż ma wszystek świat sądzić.

[2] OS 426: Ociec dał moc Synowi swemu sąd czynić; bo synem człowieczym iest.

[3] Zbawiciel wspomina o uwodzicielach ludu, którzy po nim wystąpili, jakby przesłańcy Antychrysta [Knabenbauer, l. c. p. 220].

9. [Miało pacholę pięcioro chleba y dwie rybie] ale co to na tak wielki lud.
ŻŚ 988
11. Błogosławił [Iezus] chleb, y łamiąc podawał Apostołom, aby lud częstowali.
ŻŚ 363
27. [Pouczał Iezus lud:] Robcie potrawę, ktora nie ginie.
Rdz 247
30. [Pytali Żydzi Pana:] A ty co za cudo czynisz, abyśmy widzieli y uwierzyli tobie?
31. Y wspomnieli mannę, ktorey oycowie ich na puszczy pożywali, iako pisano: iż im dał chleb z nieba ku iedzeniu.
32. A Iezus mowi: Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam, iż nie Moyzesz dał wam chleb z nieba, ale Ociec moy daie wam chleb z nieba prawdziwy[1].
33. Bo to iest chleb Boży, ktory z nieba sstąpił y daie światu żywot.
34. Za czym oni ludzie rzekli: Panie, day nam zawżdy chleba tego; a Iezus rzekł:
35. Iam iest chlebem żywota: kto do mnie idzie, nie będzie łaknął, a kto we mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.
K 132
37. Kto do mnie przychodzi, nie odrzucę go.
OS 137
38. Zstąpiłem z nieba, nie iżbych moię wolą czynił, ale wolą tego, ktory mię posłał[2].
WZA 16
39. Y to iest wola Oyca mego, abych nic nie tracił z tego, co mi dał.
OS 137
40. Ia tego, ktory we mnie wierzy wzbudzę na ostatni dzień.
K 384
41. Iam iest żywym chlebem, ktorym z nieba sstąpił.
NT 95; WZA 16
42. [Szemrali Żydowie:] Izali to nie iest Iezus, syn Iozepha? znamy matkę iego y oyca: a iakoż to mowi, iżem z nieba sstąpił?

---

[1] SF 25: Nie Moyzesz wam dał chleb z nieba, ale Syn człeczy da wam chleb prawy z nieba.

[2] ŻŚ 430, 457: Sstąpiłem z nieba, nie iżbych czynił swoię wolą, ale tego, co mię posłał.

43. Nie szemrzycie [rzekł Iezus],
44. nie może nikt do mnie przyść, ieśli go Ociec, ktory mię posłał, nie pociągnie[1].
WZA 16
47. Kto we mię wierzy, ma żywot wieczny:
48. iam iest chlebem żywota[2].
K 133; OS 437
51. Iam iest chleb żywy, ktorym z nieba sstąpił,
52. kto go będzie pożywał, żyć na wieki będzie.
SF 203, 232, 235; OS 52
Chleb, ktory ia dam, ciało moie iest na żywot świata.
SF 14, 165; K 133, 159, 191; OS 43
54. Ieśli pożywać nie będziecie ciała Syna człowieczego, y pić krwie iego, żywota w sobie mieć nie będziecie[3].
SF 196; NT 54
55. Kto pożywa ciała mego, y pije krew moię, ma żywot wieczny,
SF 197; K 134
a ia go wzbudzę na ostatni dzień.
OS 52
56. Ciało moie prawdziwy iest pokarm, y krew prawdziwy napoy[4].
SF 71
57. Kto pożywa ciała mego y piie krew moię, we mnie mieszka, a ia w nim.
SF 197, 232; K 488, 544; OS 53, 64
58. Kto pożywa mnie, będzie żył dla mnie.
SF 14, 40; NT 96; OS 52

---

[1] K 347: Nikt do mnie nie przychodzi, aż kogo Ociec moy pociągnie; Wzw 80: Nikt (do Chrystusa) nie przystępuie: iedno ten, kogo pociągnie Ociec niebieski. — Mowi Skarga [K 347]: Sami przez się powstać z grzechu nie możem, aż [Bog] nam rękę y pomoc swoię poda.

[2] Poucza Skarga [K 133]: Kto wierzy w Chrystusa, iż nie na ziemi się począł wedle bostwa, ale z nieba sstąpił, będąc przed wieki zawżdy u Oyca, iż wstąpił w żywot przeczystey matki y ciało y naturę ludzką naszę wziął: kogo Pan Bog do tey wiary pociągnął, ten, prawi, nie zginie, a nie tylo wieczną śmiercią, ale y doczesną; bo wzbudzony na ostatni dzień będzie.

[3] K 134, 193: Zaprawdę, zaprawdę powiadam: ieśli ciała Syna człowieczego ieść, y krwie iego pić nie będziecie, żywota w sobie mieć nie możecie; OS 5; SF 16, 73, 235: Ieśli ciała mego pożywać y krwie moiey pić nie będziecie, żywota w sobie nie macie.

[4] K 134: Bo ciało moie prawy iest pokarm: OS 52: Ciało moie prawdziwy iest pokarm.

59. Ten chleb iest, ktory z nieba sstąpił.
K 191
Nie tak iako pożywali oycowie waszy, a pomarli: ale kto tego chleba pożywa, będzie żył na wieki[1].
SF 23
61. [Wielu uczniow mowiło:] Twarda to nauka, słuchać iey nie możem.
K 134
62. [Rzekł im Iezus:] Tym się gorszycie?
63. A gdy uyrzycie Syna człowieczego, wstępuiącego tam, gdzie był pierwey?
K 134; OS 43
64. Duch iest co ożywia, a ciało pożyteczne nie iest; słowa ktorem rzekł, duch są y żywot[2].
K 134; OS 43
68. Obrocił się [Iezus] do dwunaście y rzekł: aza y wy iść chcecie[3]?
69. Odpowiedział Piotr: Panie, a gdzie poydziem, słowa żywota wiecznego ty masz:
70. myśmy uwierzyli y poznali, żeś ty iest Syn Boga żywego[4].
ŻŚ 843

---

[1] SF 59, 197; K 191: Kto pożywać będzie tego chleba, żyć będzie na wieki; OS 58: Kto Ciała mego pożywa, będzie żył na wieki; OS 64: Kto pożywa tego chleba, nie umrze.

[2] Wyiaśnia Skarga [K 134]: Pożyteczneby nie było ciało proste bez bostwa, ktore duchem zowie, iako wyżey mowił: Bog Duch iest *(Ioan. 4:)* By nie było z bostwem złączone y ubostwione ciało iego, tak cudownie pożywaćby go ludzie y z takim pożytkiem nie mogli. Ale dla złączenia onego z bostwem wszytko mu podobno. Tak wykłada Augustyn y Cyryllus Alex. *(Uterque in hunc locum.)* A k temu ciałem się zowie cielesne rozumienie, około tey taiemnice, ktore pożyteczne nie iest. Bo nie tak widomie dał nam ieść ciało swoie y pić krew swoię Pan Iezus, żeby się iako iest obyczay ludzki, umarzać, rozsiekać, y warzyć miała, iako ci Kapharnayczycy rozumieli. Ale pod osobą chleba niewidomie mocą Bozką każdemu dane będzie. Nie wedle rozumu y poięcia ludzkiego y cielesnego obyczaiu, ale wedle wszechmocney ręki Bozkiey. Tak wykłada ś. Chryzostom, Theophilactus, Euthymius, Origenes *(Chrysost: Theoph: Euthym: in hunc locum et Orig: lib. 3 in epi: ad Rom.)*.

[3] ŻŚ 576: Izali y wy mię przeto odstąpicie?; OS 355; Kp 141: A wy chcecie mię też odbieżeć?

[4] SF 19: My wierzym y doznaliśmy, iżeś ty iest Chrystus, syn Boży.

71. [Odpowiedział Iezus:] Izalim ia nie dwunaście was obrał: a miedzy wami ieden iest dyabeł[1].
ŻŚ 757

Rozdział 7

15. Iako ten naukę ma, gdy się nie uczył? [mowią Żydzi o Iezusie].
K 42
16. [Odpowiedział Pan:] Moia nauka nie iest moia, ale tego, co mię posłał.
K 166, 216
17. Kto chce czynić wolą Bożą pozna, ieśli z Boga nauka moia iest[2].
K 145
18. Kto szuka sławy tego, ktory go posłał, to prawdziwy iest, y niesprawiedliwości w nim nie masz.
K 19
37. Kto pragnie [wzywa Iezus], przychodź do mnie a piy. Kto wierzy we mię, rzeki się puszczą z niego[3].
K 133

---

[1] K 499: Ieden iest dyabeł miedzy wami [Iudasz].

[2] K 629: Kto będzie chciał wolą Bożą czynić: pozna naukę moię, ieśli z Boga iest. — Mowi Skarga [K 145]: Kto się w czynieniu woley Bożey y w dobrym sumnieniu kocha: łacno do prawdy przystaie. Lecz kto się w świecie kocha, kto ziemią śmierdzi, a z niey się nie otrząsa, kto sławę tego świata miłuie, kto swey woley y rozumu swego, y sam siebie, iako Pan mowi *(Matt. 16)*, nie odstępuie: temu nauka Boża żadnego smaku nie czyni, temu Katholicka prawda przykra iest, a obce fałszywych bogow nauki prędko mu się osłodzą. Polak, gdy we Włoszech mieszka, rad słyszy nowiny o swey Polszce. Bo to oyczyzna iego y tam krewni iego, a Włoch o ty nowiny nie dba, bo się nie tam rodził. Tak człowiek, ktory z Boga iest, rad o Bozkich y niebieskich nowinach słucha, o nich myśli y rozmawia. Bo się tam rodził, tam iest serce iego, tam oyczyzna y powinni iego.

[3] K 399: Puszczą się z iego żywota wody żywe. — A to mowił, dodaje Skarga, o Duchu, ktorego mieli wziąć wierzący weń. Gotow nam Chrystus zesłać Ducha ś., Ducha miłości, ktory serca nasze zapali: abyśmy nade wszytko y ze wszytkim Pana Boga miłowali. Ten Duch święty wleie tę wodę y rzekę miłości w nas, za ktorą iako po bystrey wodzie popłyniem z wesołym sercem do pełnienia woley iego. Y obrzydzim sobie wszelkie miłości przeciwne tey Bozkiey miłości: y nic nam smaczniey y wdzięczniey nie będzie, iako Iezus, iako ten oblubieniec, ktory nas miłością do miłości pobudza.

51. [Mowi Nikodem do Żydow:] Prawo nasze nie potępia nikogoż, aż go pierwey wysłucha, y pozna, co czynił.
PZ 106

Rozdział 8[1]

34. Kto czyni grzech, niewolnikiem iest u grzechu.
K 129, 379, 692

35. Sługa nie zostaie w domu wiecznie, syn zostaie wiecznie[2].
WZA 23

41. Iednego Oyca mamy Boga [wołaią Żydzi].
MNA 37

44. Wyście [mowi im Iezus] z oyca dyabła, bo roskazanie chęci oyca swego chcecie pełnić. On był od początku mężoboyca[3].
K 379

45. Ieśli prawdę mowię, czemu mi nie wierzycie?
K 144

47. Kto z Boga iest, słucha słow Bożych.
K 306

48. [Bluźnią Żydzi:] Dobrze mowim, iżeś iest Samarytanem a dyabła masz.
K 145

50. [Rzekł Iezus:] Ia swoiey chwały nie szukam: iest ten, co iey szuka y o nię sądzić będzie.
K 470

56. Widział [Abraham dzień moy] y radował się.
SF 32

57. Lat pięćdziesiąt nie masz [wołaią Żydzi], a miałeś Abrahama widzieć.
WZA 35

---

[1] Wiersz 12. w FU 217, jak w tłomaczeniu Wuyka: Iam iest światłość świata. Kto za mną idzie, nie chodzi w ciemności.

[2] K 489: Sługa nie trwa w domu na wieki: Syn trwa na wieki. — Wszyścyśmy, mowi Skarga [WZA 23], słudzy y niewolnicy Boży, y stworzenie iego: może nas z domu swego kiedy chce wygnać. Sam iest Syn iego własny y rodzony dziedzic Chrystus, ktory zawżdy trwa u Oyca. Temu wolno iako dziedzicowi, sługom y niewolnikom darować wolność, y synmi ie Bożemi sposobionemi [przybranymi], zasługą swoią, czynić.

[3] K 78: Wy iesteście z oyca dyabła y żądze oyca waszego czynić chcecie; Rdz 218: Do mężoboystwa od onego, ktory był od początku zabiiakiem, ciągnąć się [ludzie] dadzą.

58. Pan im odpowiada: Niżli Abraham stworzony abo czyniony iest: iam iest[1].
WZA 36

59. Żydowie Pana kamionować chcieli: a on się zoczył [zataił] y wyszedł z kościoła.
SF 9

Rozdział 9

4. Przyidzie noc [rzekł Iezus], w ktorey żaden nic nie zrobi[2].
OS 392

35. Wierzysz ty w Syna Bożego? [pyta Iezus ślepo urodzonego]
36. a on rzekł: ktoryż to iest Panie, abych weń uwierzył?
37. Powiedział Pan: widziałeś go, y ten iest, ktory z tobą mowi[3].
K 535; WZA 62

38. A on wnet nie mieszkaiąc zawołał: Wierzę, Panie, y zarazem padwszy pokłonił mu się.
SF 142

39. Na sąd przyszedłem tu na świat: aby ci, co nie widzą, widzieli, a co widzą ślepemi zostawali[4].
40. Co słysząc *(oni hardzi)* Pharużowie, rzekli: izaliśmy są y my ślepi?

---

[1] K 536: Przedtem, niżli Abraham był, ia iestem; WZA 16: Pierwey niżli Abraham uczyniony aby stworzony iest, iam iest. — Na co tak [wedle Skargi, WZA 16] pisze Augustyn ś. *(Tract. 43 in Ioan.)*: Uważ a poznay taiemnice: czynienie do ludzkiey natury służy, a iest do Boskiey. Nie mowi Pan: Pierwey niżli Abram był, iam iest: ale pierwey niżli Abram uczyniony abo stworzony był, iam iest; a nie mowi, uczynionym iest. Bo na początku uczynił Pan Bog ziemię y niebo: y na początku było Słowo; niż Abraham stał się, iam iest. Poznaycie stworzyciela, a rozeznaycie stworzenie.

[2] ŻŚ 3: Poki noc śmierci, w ktorey na robotę czasu nie masz, nie zaydzie; K 511: Nastąpiła noc, gdy żaden robić nie może; K 643: Noc zaszła, w ktorey nikt robić nie może; K 646: Robić, poki dzień iest: zaydzie noc, ktorey nic nie zrobisz.

[3] SF 141: Wierzysz w Syna Bożego? odpowie: Ktoż im iest, Panie, abych weń wierzył? Rzekł Chrystus: Ten iest na ktorego patrzysz y z tobą mowi.

[4] To iest, mowi Skarga [K 530], aby ci co się za ślepe y proste, y wodza y nauki potrzebuiące, iako są wszyscy pokorni, maią: przeyrzeli, a światłość wiary y taiemnic Bozkich mieli. A ci co się za uczone, mądre y widzące być sobie rozumieią: aby zaślepli a nic o Bozkich taiemnicach nie wiedzieli.

41. a Pan rzekł: Byście ślepi byli: grzechubyście nie mieli. Ale gdy mowicie, iż widzimy: grzech wasz trwa[1].
K 530

Rozdział 10

1. Kto nie wchodzi dzwiami, ale włazi inędy do owczarniey owiec: ten iest złodziey y rozboynik[2].
K 325

10. Iam przyszedł [mowi Iezus], aby żywot mieli.
C 135

11. Pasterz dobry zdrowie swoie kładzie za owce swoie.
ŻŚ 171

18. Mam moc położyć duszę moię, y mam moc zaś ią wziąć.
K 179

20. Szalony iest [mowią Żydzi o Iezusie, bluźniąc], co go słuchacie?
K 82

28. Owcom moim daię żywot wieczny [mowi Iezus], y nie zginą na wieki: y nikt ich nie wyrwie z ręki moiey[3],
K 588

29. ani z ręku Oyca mego:
30. bo ia y Oyciec iedno iesteśmy[4].
K 497; ZA 11, 82

31. Żydowie kamienie nań porwali.
WZA 37

32. [Pyta ich Iezus:] O co mię ukamionować chcecie?
ZA 11

---

1 Byście ślepi byli: to iest iako święty Augustyn (*Tract. 44 in Ioan.*) [wedle Skargi K 530] wykłada, byście swoię ślepotę y nieumieiętność poznali: grzechubyście nie mieli: bobyście ią złożyć pragnęli. Ale gdy mowicie, iż widzimy: grzech wasz trwa. Poki się macie za mądre, poty ślepemi y grzesznemi będziecie. Hardy a o sobie wiele rozumieiący, nic nie umie około spraw Bozkich: ktore przed hardemi kryie Pan Bog, na ukaranie podniosłości ich.

2 OS 525: Kto nie wchodzi wrotami, ale indziey włazi, złodziey iest y rozboynik; Wzw 27: Kto nie idzie drzwiami do owczarniey: izali złodzieiem y rozboynikiem nie iest?

3 K 497, ZA 11, 82: Owiec moich żaden nie wydrze z ręku moich; WZA 37: Owiec moich nikt z ręku moich nie wyrwie.

4 Kamp. K 2 v: Ia y Ociec iednośmy są; K 276, 497; WZA 37, 68 Wzw 47; MNA 38: Ia y Ociec iedno iesteśmy.

32. mowią: Nie o dobre uczynki kamionować cię chcemy: ale o bluźnienie, iż będąc człowiekiem czynisz się Bogiem[1].
WZA 37

34. Mowi [Iezus:] ludzie pismo bogami zowie,
35. a mnie iako Bogiem nie zwać,
36. ktorego poświęcił Ociec, y posłał na świat[2]?
WZA 38; ZA 11

37. Ieśli nie czynię cudow Oyca mego, nie wierzcie mi:
38. a ieśli czynię, cudom wierzcie, a wiedzcie, iż Ociec we mnie iest, a ia w Oycu[3].
WZA 38

39. Poimać go chcieli; a on uszedł z ręku ich.
WZA 39

Rozdział 11

1. Gdy Łazarz barzo zachorzał,
3. wyprawiła Magdalena z siostrą swoią Martą poselstwo za nim, wskazuiąc: owo zachorzał ten, ktorego ty miłuiesz.
ŻŚ 658

5. Miłował Pan Iezus Martę, y siostrę iey Maryą, y Łazarza.
ŻŚ 682

---

1 ZA 11: Rzekli: o to, iż bluźnisz, a człowiekiem będąc, Bogiem się czynisz; WZA 45: Człowiekiem iesteś, a czynisz się Bogiem; MNA 37, 39: Ty człowiekiem będąc, czynisz się Bogiem.

2 To poświęcenie, powiada Skarga [WZA 38], iest ze złączenia persony Boskiey z człowieczeństwem, ktore się na bostwie, iako mowim, hypostatice osadziło: iż człowiek a Bog ieden iest Syn Boży, we dwu naturach. Y słusznie się Bogiem zowie y Synem Bożym z natury, nie tak iako ludzie z łaski y darow, abo z urzędu Bożego, bogami się zowią. To iest własne poświęcenie a osobne: iż człowieczeństwo Chrystusowe, bez persony swey, na Boskiey się synowskiey personie osadziło; tak iż własności Boskie ma, iż mowim: Bog się z Panny narodził, Bog cierpiał y umarł. Nie bostwem: ale iż ten co umarł, w personie był y iest Bogiem.

3 K 417; Wzw 37: Ieśli mnie nie wierzycie: cudom wierzcie, abyście poznali y wierzyli, iż Ociec we mnie iest, a ia w Oycu; ZA 11: Ieśli ia nie czynię cudow Oyca mego, nie wierzcie mi. A ieśli czynię, a mnie nie wierzycie, wżdy cudom wierzcie, a znaycie, iż Ociec we mnie iest, a ia iestem w Oycu; WZA 57: Ieśli nie czynię dzieł Oyca mego, nie wierzcie mi, a ieśli czynię a mnie nie wierzycie, wżdy dziełom wierzcie abyście poznali, iż ia w Oycu, a Ociec we mnie.

17. Iuż czwarty dzień był, iako w grobie Łazarz leżał, gdy przyszedł do Bethaniey Iezus.
ŻŚ 658

21. Rzekła [Marta] one słowa: Byś tu był Panie, brat moy nigdy by był nie umarł;
22. lecz wiem y teraz, iż o cokolwiek Boga prosić będziesz, da tobie Bog[1].
23. Gdy iey rzekł Iezus: brat twoy zmartwychwstanie: ona [odpowiedziała]:
24. wiem, iż wstanie na dzień ostatni zmartwychwstania.
25. [Poucza ią Iezus:] Iam iest zmartwychwstanie y żywot,
ŻŚ 682

kto umrze a wierzy, chociaż umarły iest, ożyie;
26. a kto żywy iest, a wierzy w mię, nie umrze na wieki[2].
Y spytał iey, ieśliby temu wierzyła?
27. A ona mowi: y barzom ia temu dawno uwierzyła Panie moy: iżeś ty iest Chrystus Messyasz, Syn Boży, ktoryś na ten świat przyszedł.
ŻŚ 683

29. Marya usłyszawszy [iż Iezus idzie],
31. porwała się od ludzi z Hieruzalem, ktorzy ią nawiedzali y cieszyli: y bieżała do Pana,
32. y padła do nog iego, mowiąc: Byś ty tu był Panie, brat moy nigdy by był nie umarł.
33. [Iezus] z płaczącą Magdaleną y z innymi płakał, y w duchu się zatrwożył:
36. tak, iż Żydowie mowili: patrz, iako tego Łazarza miłował[3].
ŻŚ 658

42. [Modlił się Iezus:] Wiem, Oycze, iż mię zawżdy wysłuchiwasz[4].
K 608

---

[1] To iest, mowi Skarga [ŻŚ 682], byś był chciał, mogłeś y w niebytności tego od Oyca prosić, aby brat moy nie umierał, y wierzę, żebyś był wnetże to uprosił iako cztowiek, a społem z nim dał iako Syn iego w Bostwie iemu rowny.

[2] To iest, wyiaśnia Skarga [ŻŚ 683]: śmiercią [nie umrze] oną wieczną na duszy, w ktorey człowiek traci Pana Boga, y dany bywa na wieczną śmierć do piekła w potępienie.

[3] K 385, 444; OS 383: Patrz, iako tego umarłego miłował.

[4] [Modli się Iezus, mowi Skarga w K 608] tylo iako prawdziwy człowiek, wedle tey natury ludzkiey, ktorą na się wziął dla nas: nie wedle

43. [Potem] zawołał na Łazarza: wynić [wynidź] sam:
44. y wyszedł z grobu umarły y związany, y rozwiązać go *(uczniom)* kazał.
ŻŚ 658
47. [Mowią na radzie nawyższy kapłani:] Ten człowiek wiele cudow czyni,
48. iuż wszyścy weń uwierzą,
ŻŚ 73; K 251
przydą Rzymianie, wezmą nam oyczyznę.
Pdk 81
52. Syn Boży za to umarł, aby rosproszone skupił[1].
K 638

Rozdział 12

3. Magdalena kupiwszy drogiego oleiku y pomazawszy nogi [Iezusowe] onym oleykiem, włosami [ie] swymi ścierała.
4. Patrzał na to Iudasz y szemrał,
5. iż tak drogą rzecz marnie skaziła, ktorą przedawszy za wielką summę, wiele ubogich wspomoc [wspomódz] się mogło.
6. [Szemrał] bo był złodzieiem y kradł iałmużnę [Chrystusową].
7. Co się iey przykrzycie? [rzekł Iezus.] dobrze mi uczyniła: uczciła pogrzeb moy, przed czasem czcząc ciało moie;
8. ubogie macie zawżdy, ale mnie nie zawżdy.
ŻŚ 658
20. Wiele się ziachało ludzi pogańskich do Hieruzalem,
21. y udali się do Philippa, prosząc go, aby im to ziednał, żeby się z [Iezusem] poznać mogli.
22. Tedy Philip wespoł z Iędrzeiem oznaymił ono ich pragnienie Iezusowi[2].
ŻŚ 363
23. [Rzekł Iezus:] Przyszedł czas, aby wsławiony był syn człowieczy.
K 596

Bozkiey, ktorą ma z Oycem rowną, ktorą modlitwy [prośby] y uniżenia żadnego mieć nie może. Oboia rzecz iest w Panie naszym: y modli się iako człowiek, y daie y sobie y wszytkim proszącym, iako Bog.

[1] K 127: Ktory umie rosproszone do kupy zbierać; K 210: Aby syny Boże rosproszone zebrał do iedności; OS 525: Aby syny rosproszone zgromadził do iedności.

[2] K 210: Poganie Philippa Apostoła prosili, aby Iezusa widzieć mogli.

24. Ieśli ziarno pszeniczne, padszy na ziemię nie obumrze, tylko samo zostaie: a ieśli obumrze, wielki przynosi pożytek[1].
ŻŚ 349

25. Kto miłuie duszę swoię, straci ią: a kto iey na tym świecie nienawidzi, na żywot wieczny chowa ią[2].
K 597

26. Kto mnie służy, niech poydzie za mną.
K 597

Gdziem ia iest, tam y sługa moy będzie.
ŻŚ 961; K 598; OS 437

31. Teraz iest sąd świata, teraz książę świata wyrzucone precz będzie[3].
OS 359, 364

32. Gdy wzgorę podniesiony będę, wszytko pociągnę do siebie.
K 200

35. Chodźcie w światłości, poki światłość macie, aby was ciemności nie ogarnęły[4].
K 646

---

1 ŻŚ 363: Ieśli ziarno pszeniczne, padszy na ziemię, nie obumrze, samo trwa: a gdy obumiera, wielki pożytek przynosi. — Wyjaśnia Skarga [ŻŚ 363]: [Poganie] poznać [Iezusa] y weń wierzyć nie mieli, aż po [iego śmierci]. Śmierć [iego] wzbudzi serca pogańskie, y dopiero pożytek przyszcia y nauki, y męki [iego], padnie na nie, iż [go] poznaią.

2 ŻŚ 122: Kto dusze abo zdrowia swegó nie nawidzi, miłuie ie; K 667: Kto zdrowie swoie miłuie; traci ie, a kto ie utraca, nayduie ie.

3 ŻŚ 736; K 128: Teraz książę świata tego wyrzuczone precz będzie. — Mowi Skarga [OS 364]: Skoro się Ewangelia ś. o naszym wybawieniu rozgłosiła, a świat usłyszał o krolu, ktory szatana zwoiował, y moc iego skruszył: zaraz słabieć szatan y miedzy pogaństwem począł. Bo naprzod w bałwanach y słupach swoich, w ktorych wielce ludzie zwodził, daiąc im na pytania odpowiedzi y rozmawiaiąc z nimi, stał się niemym y ustępować musiał. O czym samisz pogańscy uczeni księgi napisali: dziwuiąc się iako bogowie ich iuż nie mowią z ludźmi, y nic niewiedzą, y kościoły ich iako puste bez nich zostaią (*Plutarchus, de deficientibus oraculis. In Apolo: cap. 23*). A nawięcey się słabość iego na wiernych ochrzczonych pokazowała y dziś pokazuie. Sam krzyż ś. na czoło nasze położony, abo iemu ukazany, zastraszyć go może, iako zawżdy doznawamy.

4 Ma ziemia, poucza Skarga [K 646], słoneczną światłość, ktora dzień czyni: ale ta tylo ciałom do spraw y potrzeb świeckich służy. Iest insza światłość z wyższego nieba tu na świat spuszczona, słowo Boże y prawda Ewangeliey, ktorą nam przyniosł Pan y Zbawiciel nasz Iezus.

36. [Bądźcie] synmi światłości.
K 522

40. Żydowie słuchać [Iezusa] nie mieli, zaślepione oczy maiąc:
41. to rzekł Izaiasz, gdy widział chwałę Chrystusową y o nim mowił[1].
WZA 26

42. Wiele ich [z książąt Żydowskich] uwierzyli w Chrystusa, ale go nie wyznawali.
43. Bo więcey umiłowali sławę ludzką [swoię], niżli Bozką.
K 265

44. Kto w mię wierzy [naucza Iezus], nie w mię wierzy, ale w tego, ktory mię posłał[2].
WZA 40; MNA 58

Rozdział 13

1. Gdy zamiłował [Iezus] swe, do końca ie zamiłował *(to iest, barzo y nawięcey na końcu).*
SF 15

2. Podał dyabeł do serca Iudaszowego, aby wydał Iezusa[3].
K 112

8. Ieśli cię nie obmyię [mowi Iezus do Piotra], cząstki zemną mieć nie będziesz.
C 65, 75

15. Dałem wam przykład, abyście tak czynili, iakom ia czynił[4].
K 109

17. Wiecie to, ale błogosławieni będziecie, ieśli to uczynicie[5].
K 361

23. Iana, ktorego miłował Iezus, y ktory ulegał na Boskich piersiach iego,

---

[1] ZA 90: To powiedział Izaiasz, kiedy widział chwałę iego, y o nim mowę czynił.

[2] Nie zakazał, mowi Skarga [WZA 40], Chrystus w się wierzyć, y owszem roskazał: ale wiara weń taż iest, co y w Oyca. Bo on tymże Bogiem y iednym Bogiem iest z Oycem, na świat wedle człowieczeństwa od Oyca posłany. Kto w Syna wierzy, w Oyca wierzy: bo są nierozdzielnego bostwa, y iednym Bogiem.

[3] K 112: Puścił szatan do serca Iudaszowego, aby Pana zdradził; K 128: Wszedł weń dyabeł, aby Pana swego zdradził.

[4] ŻŚ 1: Iakom ia czynił, tak wy czyńcie; FU 217: Dałem wam przykład, abyście iakom ia uczynił, y wy czynili.

[5] To znaczy: Poznaliście cnotę, ale pełnicijcie ją [Knabenbauer, l. c., p. 418].

24. prosił Piotr, aby [o zdraycę] spytał.
ŻŚ 1111
27. [W Iudasza] dyabeł wstąpił.
K 499
34. Mandat nowy daię wam [mowi Iezus], abyście się społecznie miłowali, tak iakom ia was umiłował[1].
K 725
35. Po tym poznaią, żeście uczniowie moi, gdy się spolnie miłować będziecie[2].
Wzw 52

Rozdział 14

1. Nie frasuycie [rzekł Iezus uczniom] serca swego.
K 550
Wierzycie w Boga, y w mię wierzcie.
K 498; ZA 9
2. W domu Oyca mego wiele iest mieszkania, y idę gotować tam wam mieysce[3],
C 142, 202
3. zaś przyidę y wezmę was do siebie, abyście tam byli, gdzie y ia[4].
K 243; C 142, 202
7. Byście mię znali, wzdybyście y Oyca znali[5].
ZA 9

---

[1] OS 350; Areop. 760: Roskazuię wam, abyście się spolnie miłowali tak iakom ia was umiłował, abyście się y wy spolnie miłowali.

[2] K 631: Po tym poznaią wszyścy, iżeście moi, gdy się miłować y zgadzać będziecie; OS 350; Areop. 760: Po tym wszyścy poznaią, żeście są uczniami memi, ieśli spolną ku sobie miłość mieć będziecie; ŻN 52: Potym poznaią ludzie, iżeście uczniami moimi, gdy spolną ku sobie miłość mieć będziecie.

[3] ŻŚ 29; OS 440: W domu Bożym wiele iest mieszkania; K 243: Idę gotować wam mieysca; K 245: Idę do Oyca gotować wam mieysca.

[4] SF 253: Prziydę do ciebie, y z sobą cię wezmę; K 604; OS 425: Abyście tam byli, gdziem ia iest; C 145: Powtorę prziydę, y wezmę was do siebie.

[5] Mowi Skarga [K 548] Ieśliby nie był Pan Iezus iednym Bogiem z Oycem: nie byłaby to prawda, iż kto zna Syna, zna y Oyca. Musi być, iż rożnice żadney miedzy ich naturą Bozką nie masz. Bo gdyby namnieysza była: iużby nie iedno było poznanie y opisanie obydwu. Znalić dobrze Apostołowie Pana, iako wielkiego y mądrego Proroka y Messyasza; a iednak im Pan mowi: Byście mię znali, znalibyście y Oyca.

8. Panie nasz [mowi Philip], ukaż nam tego Oyca, a na tym dosyć mieć będziem[1].
9. Rzekł mu Iezus: Takem długo z wami iest, a ieszcze mię nie znacie? Philippie, kto mię widzi, widzi y Oyca: a iakoż ty mowisz, ukaż nam Oyca[2]?
ŻŚ 363
10. Nie wierzysz, iżem ia iest w Oycu, a Ociec we mnie[3]?
ŻŚ 363; ZA 10; WZA 40
12. Kto wierzy w mię: cuda, ktore ia czynię y więtsze czynić będzie.
K 564
13. O cokolwiek w imię moie Oyca mego prosić będziecie, da wam[4].
PrS a 7
15. Ieśli mię miłuiecie, chowaycie roskazanie moie *(y zakon moy).*
OS 260
17. Ducha ś. świat przyimować nie może [bo go nie widzi, ani go zna].
OS 359
21. Przyiaciołmi memi będziecie, ieśli przykazanie moie zachowacie[5].
OS 42
27. Pokoy moy daię wam, pokoy moy zostawuię wam. Nie tak iako go świat daie, tak ia go daię.
K 209, 664

---

[1] K 548: Ukaż nam Oyca, a mamy na tym dosyć; ZA 10: Panie, ukaż nam Oyca, a iuż nam na tym dosyć.

[2] ZA 10; WZA 40: Tak długo iestem z wami, a nie poznaliście mię? Philippie, kto mię widzi, widzi y Oyca: a iako mowisz, ukaż mi Oyca?

[3] Dał znać [mowi Skarga ZA 10], iż on iest prawdziwym Bogiem tymże co y Ociec, na ktorym samym przestawać, y w nim wszytko szczęście nasze y nadzieię pokładać możem, tak iako y na Oycu. Bo inaczey żądaniu Philippowemu dosyćby się nie stało, ktory chciał Oyca widzieć, y na ktorego znaiomości zbawienie nasze osadzić się ma: nie na żadnym stworzeniu, ktore serca naszego napełnić, y w ktorym *sufficit,* to iest, mam dosyć, być nigdy nie może.

[4] K 510: O co iedno prosić w imię moie będziecie, da wam Ociec moy, a ia wszytko uczynię.

[5] K 361: Kto mię miłuie, roskazanie moie chowa.

Rozdział 15

2. Oczyści Ociec moy te rozgi, aby lepiey rodziły[1].
Wp 22
4. Mieszkaycie we mnie, a ia w was.
K⁴ 409
5. Iam iest macica winna, a wy roszczki.
OS 51
Bezemnie nic czynić nie możecie[2].
ŻŚ 2; K 347
6. Kto we mnie nie mieszka, wyrzucą go iako roszczkę odciętą, y uschnie, y zbierzą go, y w ogień wrzucą, y zgore[3].
K 546
9. Zostaycie w miłości moiey[4].
Rdz 478
10. Ieśli naukę moię zachowacie, zostaniecie w miłości moiey.
K⁴ 411
[Iezus] czynił zawżdy upodobanie Oyca swego.
K 145
11. [Tom wam powiedział,] aby radość moia z was była, y radość się też wasza spełniła.
K 463
12. Roskazuię wam, abyście się spolnie miłowali, tak iakom ia was umiłował.
K 669
13. Więtszey nikt miłości nie ma nad to, gdy zdrowie swoie kładzie za przyiacioły swoie.
Kp 490
14. Wy przyiaciele moi iesteście, ieśli czynić to będziecie, com wam wskazał[5].
K 361

---

1 Chrzest wszczepia nas [latorośle, rozgi, rożdżki] w Chrystusa [krzak winny], a związek z Nim utrzymuje łaska uświęcająca [jako sok ożywczy]. Ona to pobudza nas do dobrych uczynków [owoce]. Niekiedy jednakże troski, obawy, ułomności różne przeszkadzają nam w dobrych uczynkach; zezwala wtedy Pan Bog na doświadczenia, przykrości, aby oczyścić latorośl z onych niedoskonałości [Knabenbauer, l. c., p. 457–458].

2 K⁴ 427: Iam macica winna, a wyście rozgami. Beze mnie nic uczynić nie możecie.

3 K 676: Rozga od drzewa odcięta prędko umiera.

4 K⁴ 410: Mieszkaycie w miłości moiey.

5 ŻŚ 1046: Wyście przyiaciele moi, ieśli uczynicie, co wam roskazuię.

15. Sługami was memi zwać nie będę, ale przyiacielmi.
K[4] 408
16. Obrałem was, abyście biegali y owoc przynosili: a żeby owoc wasz był trwały y wieczny[1].
K 460
17. To wam roskazuię, abyście się społecznie miłowali[2].
K 664
18. Ieśli was świat nienawidzi: wiedzcie, iż to mnie pierwey uczynił.
OS 360
19. Byście z świata byli: światby was iako swoie miłował; ale iż z świata nie iesteście, a iam was z świata wybrał: dla tego was świat nienawidzi[3].
OS 360, 440
20. Ieśli mnie słuchali [mowi Iezus o wiernych do uczniow] a słowa moie chowali, y was też słuchać będą[4].
K 628
24. Bych cudow nie czynił, iakich nikt nie czynił: grzechuby nie mieli, iż mi nie wierzą.
K 417
27. Poślę wam od Oyca Ducha prawdy, ktory od Oyca pochodzi, ten świadectwo da o mnie, y wy dacie.
OS 26; NF 71

Rozdział 16

2. [Idzie godzina, że wszelki, ktory was zabija] mniema, iż Bogu swemu posługę czyni.
ŻŚ 74; OS 226

---

[1] OS 163: Postawiłem was, abyście biegali a pożytkow dostawali, ktoreby trwać mogły.

[2] OS 72: To wam roskazuię, abyście się spolnie miłowali; OS 226: Ieśliśmy uczniami iego: miłować się mamy.

[3] K 631; OS 359: Byście z świata byli, światby miłował co iego iest: alem ia was odebrał od świata, przeto was świat nienawidzi; PZ 62: Gdybyście byli z świata, miłowałby świat, co iego iest; PZ 63: Ale iżeście nie z świata, a iam was wybrał sobie od świata: dla tego was świat nienawidzi.

[4] K 628: Ieśli roskazanie moie chować będą, y wasze też będą. — Na podstawie słów tych, rozwija Skarga w K 628—630 następujące trzy myśli: Chrystus urzędnikow swoich y kościoła swego, kazał słuchać iako samego siebie. — Starszy kościoła Chrystusowego y posłańcy iego, mogą nam prawa stawić wedle czasu y potrzeby. — Nikt starszych kościelnych y kościoła samego w nich, nie porzuci: kto pierwey samego Chrystusa y Boga na sumnieniu swoim nie odstąpi.

7. Ieśli nie odeydę, Pocieszyciel nie przyidzie do was: a ieśli odeydę, poślę go do was.
SF 35; NT 83

8. [A on przyszedszy] karać świat z grzechu będzie.
WZA 76

9. Z grzechu: iż nie uwierzyli w mię.
K 226

12. Wielebych ieszcze miał wam powiedzieć, ale znieść teraz nie możecie.
K 227

13. Gdy przyidzie Duch prawdy, ten was nauczy wszytkiey prawdy.
K 227; WZA 76

Bo nie z siebie mowić będzie, ale co usłyszy, mowić będzie.

14. On mię uwielbi: bo z mego weźmie y opowie wam[1].
NT 83

15. Wszytko, co Ociec ma, moie iest,
K 255, 498, 588; ZA 82; NT 83

y dla tego rzekłem: z mego weźmie y opowie wam[2].
K 498; NT 83

21. Niewiasta, gdy rodzi, boleść ma [lecz gdy porodzi dzieciątko, nie pamięta uciśnienia],
K 52; OS 186

22. [y wy] zaś mnie oglądacie, y uweseli się serce wasze, a wesela tego od was nikt nie odeymie.
K 196

23. O cokolwiek w imię moie Oyca prosić będziecie, da wam[3].
OS 240

24. Ieszczeście w imię moie nie prosili: proście a stanie się wam[4].
K 455

---

[1] K 60, 498: Mię on uwielbi, bo odemnie weźmie y opowie wam.

[2] Coż to Duch ś., pyta Skarga [K 498], od Syna bierze? Naukę y mądrość, ktora iest spolna Oycu y Synowi. Mąż żenie dać wszytkę swoię maiętność może: ale rozumu iey swego dać nie może. Nie mowi tedy Pan o stworzonych rzeczach: ale o rozumie y nauce. Lecz w Bogu, iako to y Poganin *(Aristo. in: Metaph.)* zeznawa: toż iest mądrość, co y iestestwo abo bostwo. Ieśli tedy iednęż mądrość, ma Syn, co y Ociec, a od obudwu ią Duch ś. pochodzeniem bierze: iednego są bostwa.

[3] K 732: O cokolwiek prosić będziecie, da wam Ociec moy.

[4] ŻŚ 567: O cokolwiek prosić będziecie, weźmiecie; K 236: Proście o co chcecie, a dano wam będzie; OS 213: Wszytko uczynię, o co w imię moie prosić będziecie.

30. Teraz wiemy [mowią uczniowie], iż wszytko wiesz, a nie potrzeba, aby cię kto pytał.
WZA 56

33. Ufaycie [pociesza ich Iezus], iam zwyciężył świat[1].
OS 362, 376; Rdz 230; ŻN 42

Rozdział 17

3. To iest żywot wieczny, aby poznali ciebie samego Boga prawdziwego, y ktoregoś posłał Iesusa Chrystusa[2].
WZA 67

6. Twoi byli [mowi Iezus o uczniach] y mnieś ie dał [Oycze] y roskazanie moie zachowali.
K 362

9. Nie za światem cię, Oycze, proszę, ale za temi, ktoreś mi dał.
OS 359

10. Moie wszytko twoie iest, a moie twoie[3].
WZA

11. Proszę, aby ci, co we mnie wierzą, byli iedno. Iako ty, Oycze, we mnie, a ia w tobie, aby y oni w nas iedno byli[4].
K 211

20. Nie za nie tylo proszę, ale y za te, ktorzy przez słowo ich uwierzą.
K 247

Rozdział 18

4. Kogo szukacie, otom ia iest [rzekł Iezus do tych, co go poymać przyszli].
K 164, 165

11. Niechcesz [Piotrze], abych pił kielich, ktory mi Ociec pić kazał?
K 104, 165

19. [Nawyzszy kapłan] o naukę go y ucznie pytał.
Rdz 13

---

1 Rdz 230: Dufaycie: Iam świat zwyciężył.
2 WZA 42: To iest żywot wieczny, aby ciebie samego poznali, prawego Boga; NT 82: Aby cię poznali samego prawdziwego Boga.
3 K 588: Wszytko twoie Oycze, moie iest.
4 Orz [motto]: Proszę Oycze, aby byli iedno, iako y my iedno iesteśmy.

21. [Rzekł Iezus:] niech ci o mnie dadzą sprawę, ktorzy mię słuchali *(wszakem iawnie nauczał).*
22. Co gdy mowi, ieden z sług [Annasza] policzek Panu wyciął.
23. Powiedział onemu słudze Iezus: Ieślim źle rzekł, miałeś tego dowieść; a ieśli dobrze, czemu mię bijesz[1]?
K 165
31. [Rzekł Piłat Żydom:] Weźmicie go a wedle prawa swego osądźcie.
K 162

Rozdział 19

5. [Ukazuiąc Żydom ubiczowanego Iezusa, mowi Piłat:] Owoż człowiek.
6. Lecz wszyścy krzyknęli: Ukrzyżuy go.
K 168
7. My zakon mamy [wołaią Żydzi], wedle zakonu naszego ma umrzeć, że się czynił Synem Bożym.
MNA 37
11. Mocybyś nie miał żadney na mię [rzekł Iezus do Piłata], gdybyć z gory dana nie była.
ŻŚ 136
Ten co mię wydał tobie, ma więtszy grzech.
K 313
15. Pogroził im Piłat: iż waszego Krola ukrzyżuię *(ale oni o to nie dbali).*
K 168
23. O nie zszywaną sukienkę Chrystusową [rzucali losy].
Orz 291
26. Niewiasto [mowi Iezus do Maryey]: oto syn twoy,
27. y do ucznia: oto matka twoia.
K 176
28. Aby pismo spełnione przezeń było, rzekł: Pragnę.
K 178; OS 149
30. Wykonało się[2].
K 178

---

[1] Ty słowa, mowi Skarga [K 165—166] nie pochodziły z iakiey namnieyszey niecierpliwości, ktorey Pan we wszystkich mękach nie pokazał: ale w obronie nauki y prawdy Bożey milczeć się nie godziło, gdy dla niey on zły sługa Pana tak nie uczcił; aby się nie zdało, iż to słusznie uczynił, na pohańbienie nauki iego, ktorey nigdy przyganić nikt nie mogł. O swoię krzywdę milczeć możem, ale o Bozką nie możem.

[2] OS 149: Dokonało się.

zawoławszy tak Pan, skłonił głowę y wypuścił ducha.
K 179

40. Iozeph y Nikodem y Magdalena drogimi maściami uczcili ciało Iezusa.
OS 384

Rozdział 20

4. *(Na nowinę o zmartwychwstaniu Pańskim)* Ian naprzod się z Piotrem do grobu porwali y bieżeli.
ŻŚ 1112

12. [Magdalena] uyźrzała dwu Anyołow,
ŻŚ 659

13. ktorzy iey pytali: Niewiasto, czemu płaczesz? A ona rzecze:
SF 31; K 584

Wzięli mi Pana mego, a niewiem, gdzie go położyli.
NT 6; ŻŚ 659

14. A owo, gdy się na stronę obrociła: ukazał się iey Iezus, ale go nie poznała, a za ogrodnika miała.
15. Y spytał iey: Niewiasto czemu płaczesz? Kogo szukasz? A ona rzekła: Panie, ieśliś go ty wziął, powiedz mi, gdzieś go położył, a ia go stamtąd wezmę.
16. Iezus oznaymił się iey, y własnym ią imienim pomienił.
17. Lecz iey rzekł: aby się go nie dotykała: bom ieszcze nie wstąpił do Oyca mego[1]; idź raczey do braciey moiey, y powiedz im, iż wstępuię do Oyca mego y do Oyca waszego, do Boga mego y do Boga waszego[2].
ŻŚ 659

21. Iako mię Ociec posłał [mowi Iezus do uczniow], tak ia was posyłam.
K 205, 240; OS 153

22. A tchnąwszy na nie, rzekł: Bierzcie Ducha świętego,
23. komu odpuścicie grzechy, będą odpuszczone,
K 255, 271

---

[1] K 195: Nie dotykay się mnie, ieszczem do Oyca mego nie wstąpił. — To znaczy: nie sądź, iżem iuż przyszedł zabrać was do nieba [Knabenbauer, l. c., p. 577].

[2] K 102: Powiedz braciey: wstępuię do Oyca mego; WZA 69; MNA 5: Wstępuię do Boga mego, do Boga waszego, do Oyca mego, do Oyca waszego.

komu zatrzymacie, będą zatrzymane[1].
K 406

27. Rzekł Iezus [Tomaszowi]: nie bądź niedowiernym, ale wiernym.
WZA 41

28. Tomasz wierzył, mowiąc: Pan moy y Bog moy.
ZA 19; WZA 41; Wzw 20

29. Błogosławieni, ktorzy nie widzieli a uwierzyli.
ŻŚ 9, 518; K 159, 361; OS 59

30. Wiele y innych cudow czynił Pan przed uczniami swemi, ktorych tu nie pisano.
K 204

Rozdział 21

3. Puszczaią [uczniowie] sieci w morze,
4. a owo Iezus stanął na brzegu,
5. y woła na nie: Dziatki, macieli iakie ryby do iedzenia? Powiedzą: Nie mamy,
6. a Pan rzekł: Puśćcie sieci w prawo łodki, a wnet poimacie; y tak się stało: poimali wielkość ryb, tak iż wyciągnąć ich nie mogli.
7. Dopiero Ian poznał Pana y rzekł do Piotra: Pan, Pan; a Piotr porwawszy suknią, wyskoczył z łodki, y płynął do niego:
8. bo byli iako dwieście łokiet od ziemie[2].
11. [Na rozkaz Iezusa] wyciągnął Piotr wielkich ryb sto pięćdziesiąt y trzy. A sieć się nie zerwała.

---

[1] ŻŚ 843: Iako mię posłał Ociec, y ia posyłam was: bierzcie Ducha świętego, ieśli komu odpuścicie grzechy, odpuszczone, ieśli zatrzymacie, zatrzymane będą; K 129: Kogo rozwiążecie na ziemi, rozwiązany będzie na niebie; K 142, 256, 297: Bierzcie Ducha ś., komu odpuścicie grzechy, odpuszczone im są, a komu zatrzymacie, zatrzymane im są: K 348; OS 110, 111, 113, 119, 121, 148, 154, 162: Bierzcie Ducha ś., komu grzechy odpuścicie, są odpuszczone: komu zatrzymacie, są zatrzymane; K 634: Co tu na ziemi rozwiążecie: na niebie rozwiązane będzie; WZA p_8: Komu zatrzymacie grzechy, zatrzymane są.

[2] ŻŚ 1112: Ian do Piotra rzekł: Pan to iest; OS 105: Skoro Piotrowi rzekł Ian: Ono Pan iest, wnet się porwał y suknią odział, y w morze się na przepłynienie do Pana puścił.

13. Tedy Pan zasiadł z nimi, y gdy im chleb y ryby podawał,
ŻŚ 577
15. a oni iedli: obrocił się do samego Piotra y spytał go: Miłuieszli ty mnie więcey niżli ci, Szymonie Ianow?
Orz 56; ŻŚ 576, 577
on odpowiedział: Ty wiesz, Panie, że cię miłuię.
K 215, 399
Tedy mu Pan [dwakroć] rzekł: paś barany moie.
ŻŚ 577, 690; K 215, 573; OS 515
17. Panie, ty wiesz wszytko [woła Piotr, kiedy go Iezus drugi i trzeci raz pyta: Miłuiesz mię?].
WZA 56
[Y rzekł mu Iezus:] Paś owce moie.
NT 12; K 463
18. Zaprawdę, powiadam: gdyś był młodszy, pasałeś [opasywałeś] się sam, y chodziłeś gdzieś chciał: a gdy się sstarzeiesz, ściągniesz ręce, a drugi cię pasać [opasywać] będzie, y powiedzie cię, gdzieby nie rad[1].
19. A to mowił Pan, daiąc znać, ktorą śmiercią Boga uwielbić miał, y przeto mu zatym rzekł: Podź zamną.
ŻŚ 577
21. Pytał Piotr o Iana, iakimby też końcem ziść miał.
22. Pan mu rzekł: bych go dobrze tak zostawił: a co tobie do tego, ty mię naśladuy.
23. Y była ta wieść miedzy uczniami, iżby Ian umierać nie miał; lecz nie rzekł Pan: nie umrze, ale: ieśli chcę, aby tak został, a co tobie na tym?
ŻŚ 1112
25. Iest tego wiele, co czynił Iezus: co gdyby się poiedynkiem pisało: mniemam, iżby świat tych ksiąg nie poiął, ktoreby się miały pisać.
K 495

---

[1] ŻŚ 122: Gdyś był młodszym, opasowałeś się y chodziłeś gdzieś chciał: ale gdy się sstarzeiesz, inszy cię opasze y powiedzie, gdzieby nie rad. — To znaczy: umrzesz śmiercią krzyżową. Do niej bowiem odnosi się wyrażenie ściągnąć [= wyciągnąć, rozłożyć] ręce. Jan św. zaś umrzeć ma, jak dalsze wykazują wiersze, z woli Jezusowej śmiercią naturalną [Knabenbauer, l. c., p. 598—601].

Dzieje Apostolskie

Rozdział 1

1. Począł czynić [Iezus] y uczyć.
FU 231
4. *(Zbawiciel)* tak swoim *(Apostołom)* roskazał: aby z Ieruzalem nie odchodzili.
K 541
5. Ian chrzcił wodą [mowi Iezus], wy chrzceni będziecie Duchem ś. po krotkich dniach.
K 28
8. Weźmiecie moc przychodzącego Ducha ś. na was, y będziecie mi świadkami w Ieruzalem, w Iudeiey y Samariey, aż do końca ziemie[1].
OS 26
11. Mężowie Galileyscy [rzekli Anyołowie do Apostołow], co się dziwuiecie, patrząc w niebo? Ten Iezus, ktory w niebo wzięty iest od was, tak przyidzie, iakoście go widzieli idącego w niebo.
K 242
14. [Uczniowie] trwali na modlitwie wespołek z Maryą, matką Iezusową, y inemi.
OS 35
15. Powstał Piotr we śrzodku braciey, ktorey było 120, y oznaymił im,
16. aby na mieysce Iudaszowe y na biskupstwo iego inny nastąpił.
K 528
21. [Potrzeba] aby z tych obrany był mąż ieden: ktorzy z nami od początku żyli, iako nastał Iezus,
22. począwszy od chrztu Ianowego aż do wzięcia iego w niebo.
K 463

---

[1] K 248: Będziecie mi świadkami w Ieruzalem, y w Samaryey, aż do końca ziemie; OS 31, 28: Czekaycie w mieście, aż będziecie obleczeni mocą z wysokości.

Rozdział 2

24. Z grobu od śmierci wzbudził [Iezusa] Ociec [poucza Piotr Żydow y dodaie:]
K 242
29. Grob Dawida ieszcze trwa u nas.
Rdz 19
31. Nie został w piekle [otchłani] Chrystus *(wedle duszy)* y ciało iego nie widziało skazy w grobie.
K 183
36. Zapewne niechay wie wszystek dom Izraela, iż y Panem go y Chrystusem uczynił Bog, tego Iezusa, ktoregoście wy ukrzyżowali[1].
WZA 66
38. Pokutuycie a chrzcicie się w imię Iezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechow waszych.
OS 15, 26, 111
41. Ktorzy przyięli słowo, pochrzceni są: y przybyło dnia onego dusz około trzech tysięcy.
SF 208
42. Trwali *(ci co uwierzyli)* na nauce Apostolskiey, na społeczności łamania chleba y na modlitwach[2].
K 191
46. Co dzień iednostaynie trwali w kościele, chleb łamali. Brali pokarm z weselem y w prostości serca[3].
SF 209, 210

---

[1] ZA 85: Iż Iezusa uczynił Panem y Chrystusem Messyaszem tego, ktorego ukrzyżowali [Żydzi]. — Panem tylo y Chrystusem, mowi Skarga [WZA 66] wedle człowieczeństwa, w ktorym tego, stawszy się dla nas niewolnikiem, nie miał, uczyniony, y na wszytko wyniesiony iest [Iezus]. Za ono poniżenie na krzyżu, stał się wedle człowieczey natury Krolem nad krolmi, y Panem nad pany; y wziął moc na niebie y na ziemi, nie z strony bostwa, bo ie zawżdy miał, rodzeniem y dziedzictwem przedwiecznym: ale z strony człowieczeństwa, w ktorym za posłuszeństwo y poniżenie, onego panowania dostał.

[2] SF 208: Przebywali na nauce Apostolskiey, y communikaciey łamania chleba y modlitwach; SF 232; OS 62: Trwali wierni oni na nauce Apostolskiey w uczestnictwie abo komunikowaniu łamania chleba y na modlitwach.

[3] Mowi Skarga [SF 210]: *Co dzień iednostaynie trwali w kościele:* to iest, na modlitwie; ale po domach, bo w kościele onym Salomonowym nie śmieli: *chleb łamali,* to iest używali naświętszego Sakramentu pod samą osobą chleba. A żebyś nie rzekł, że prostego chleba używali,

Rozdział 3

6. Złota y śrebra nie mam [mowi Piotr do chromego]: ale toć daię, co mam: wstań.
Rdz 527

12. [A do ludu rzekł:] Co na nas patrzycie, a nam się dziwuiecie, iakobyśmy to mocą naszą uczynili?
WZA 30

Rozdział 4

12. Nie masz innego imienia pod niebem, w ktorymbyśmy zbawieni być mogli [iedno Iezusowe][1].
K 11

13. Widzieli ludzie, patrząc na Piotra y na Iana, iż byli prostaczkowie [y dziwili się nauce ich y cudowi].
ŻŚ 1111

32. Było wszytkich wiernych serce iedno y dusza iedna, y żaden to, co miał, nie mowił [nazywał]: to moie. Bo wszytko spolnie mieli[2].
Rdz 19

36. Barnabas, ktorego naprzod Iozwem zwano, był z pokolenia Lewi, urodzony w Cyprze. Apostołowie imię iemu dali Barnabas, ktore samisz wykładaią: syn pociechy;
ŻŚ 512

---

wnet o prostych pokarmach cielesnych mowi: *Brali pokarm z weselem y w prostości serca;* osobno rzekł, łamanie chleba: Sakrament rozumieiąc, a osobno, o cielesnych potrawach, ktorych nie zowie łamaniem chleba, ale pokarmem. Prawda, iż był ten za Apostołow zwyczay, iż wnetże po wieczerzy Pańskiey, zaraz na wzor Pana Iezusow, swey cielesney wieczerzy używali. Co gdy Koryntyanie mieszali, a iednę za drugą mieli, nie rozsądzaiąc, iż na pierwszey było ciało Boże y krew, a na wtorey proste potrawy, oboie zowiąc wieczerzą Pańską: oto ie karze Apostoł *(1 Cor. 11)*: tak iż napotym pierwszą zwali wieczerzą Pańską, a wtorą Agapę, iako zwano u nas stypy: na ktorych ubogie karmili, y sami z nimi iedli, zaraz po przyięciu ciała Pańskiego.

1 K 561: Nie masz innego imienia pod niebem danego, przez ktorebyśmy zbawienie mieć mogli.

2 Orz 11, 161; UdE 10, Pnk 32; Wzw 19: Było u wszytkich serce iedno y dusza iedna; K 211: U oney wielkości ludzi wiernych było serce iedno y dusza iedna; K 267: Było u wielości ludzi iedno serce y iedna dusza.

37. ktory maiąc imienie [posiadłość przy Hieruzalem]: przedał ie, a wszytko do nog Apostolskich porzucił.
ŻŚ 513

Rozdział 5

3. Czemu [mowi Piotr do Ananiasza] czart skusił serce twoie, iżeś skłamał Duchem świętym?
K 254

4. Rola twoia była: y gdyś ią przedał, pieniądze w twey mocy były.
K 333

Nie skłamałeś ludziom, ale Bogu[1].
K 254

29. Więcey trzeba Boga słuchać, niżli ludzi[2].
ŻŚ 577; Rdz 509

39. Iest *(wedle Gamaliela)* dzieło Boże [ono nauczanie Apostolskie], ktorego zepsować ludzie nie mogą[3].
Orz 14

41. Od biczowania szli [Apostołowie] z weselem, iż byli godni ucierpieć co dla Iezusa[4].
ŻŚ 344; K 230

Rozdział 6

5. [Siedmiu mężow na dyakonow] postawili [wierni] Apostołom: a oni modląc się, ręce na nie kładli.
K 594

8. [Szczepan] był pełny Ducha świętego y łaski Bożey.
ŻŚ 1108

9. Wzburzyli się nań ludzie, w piśmie uczeni Żydowscy, doktorowie naprzednieyszy, y wyzwali go na gadanie y dysputacyą.
ŻŚ 1109

---

1 UdE 47; Pnk 12: Nie ludźmiś skłamał: ale Bogiem; Pk a_3: Wolnoć było nie dawać, ale gdyś dał, czemuś skłamał, a toś zaś wziął: nie ludzmiś skłamał, ale Bogiem.

2 ŻN 11: Boga słuchać y iemu posłusznym być, a nie ludziom; Dnk B_2: Pierwey słuchać Boga niżli ludzi.

3 K 376: By nie był z Boga, nie trwałby.

4 K 510: Weselim się, iżeśmy godni dla imienia Iezusowego krzywdy y zelżywości odnosić; K[4] 214: Szli Apostołowie ubiczowani z weselem, iż się stali godnemi onę zelżywość dla imienia Iezusa cierpieć.

10. Nie mogli się mądrości iego y Duchowi ś., ktory w nim mowił, oprzeć[1].
K 493
11. Y naprawili fałszywe świadki, mowiące: iż Stephan wyrzekł bluźnierstwo na Moyzesza y Boga.
15. *(Pan Bog uczynił mu twarz tak przedziwną:)* iż patrzyli nań iako na Anyoła świętego.
ŻŚ 1109

Rozdział 7

1. Spytał go nawyższy Biskup, ieśli się zna [przyznaje] do tego, co nań świadczono?
ŻŚ 1109
26. Mężowie [mowi Moyzesz, iak przytacza w przemowieniu swem Szczepan, do wadzących się Żydow w Egipcie], bracia sobie iesteście, a czemu szkody sobie czynicie?
27. [Odparł tedy ten, ktory bliźniego krzywdził:] a kto cię postawił panem y sędzią nad nami?
K 674
47. Bogu Salomon zbudował dom:
48. ale Nawyższy w domu ręką czynionym nie mieszka[2].
Areop. 771
51. Y wy macie [woła Szczepan do Żydow] krzczycę [kark] twardą, y są nieobrzezane serca wasze: iż się Duchowi świętemu sprzeciwiacie.

---

1 ŻŚ 1109: Nieumieli mu dać odporu, y sprzeciwić się Duchowi świętemu, ktory w nim mowił, nie mogli.

2 K 454: Bog nasz nie mieszka w kościele ręką czynionym. — Powiada Skarga [Areop. 771]: O swoich bogach poganie rozumieli: iż na ziemi abo pod ziemią mieszkali, y domu y iedła potrzebowali. Naucza ich tedy ś. Paweł [w Dziejach Apost., rozd. 17], iż prawego Boga żadne mieysce nieogarnie, ani kościoł żaden. Bo iest więtszy, niżli wszytko niebo y ziemia, a ktoż mu taki dom zbuduie, w ktorymby się zmieścić mogł? A ten iest budowania Chrześcijańskich kościołow koniec: aby w nim ś. ofiary odprawowano, Sakramenty przeczyste sprawowano y dawano, a na słuchanie y naukę słowa Bożego, wierni mieysce swoie do schodzenia się mieli. A iż pismo często mowi, iż Pan Bog w kościele mieszka: to się rozumieć ma o łasce y darach iego, iż na takich mieyscach Panu Bogu oddanych y poświęconych, rychley modlitew swoich sług [Iezus tam obecny] wysłuchawa, y iako przywileiem nieiakim ono mieysce opatruie, aby na nim każdy Pana Boga chwalący, y w boiaźni iego żyiący, pociechy swoie odnosił.

52. Przodkowie waszy pozabijali Proroki Boże, y prześladowali tych, ktorzy o Chrystusie opowiadali.
53. Wzięliście zakon przez Anyoły, a pełnić go y czynić niechcecie.

ŻŚ 1109

54. A gdy się gniewać y zębami nań zgrzytać poczęli:
55. weyźrzał w niebo, a iako pełny Ducha ś. uyrzał Iezusa, stoiącego na prawicy Bożey y rzekł: Owo widzę niebo otworzone a Syna człowieczego stoiącego na prawicy Bożey[1].

K 494

57. Zatym nieprzyiaciele porwali go y wywlekli na przedmieście y zabijali go kamieńmi;
58. a on wzywał Pana, mowiąc: Panie Iezu, przyimi ducha mego[2],
59. a proszę, odpuść im grzech ich[3].

ŻŚ 1110

Rozdział 8

1. Wielkie na on czas prześladowanie powstało na wierne, ktorzy z Ieruzalem mordowaniem onym rosproszeni są, sami tylo Apostołowie zostali.

Rdz 20

2. Ludzie bogoboyni pogrzebli Stephana, y plankt nad nim wielki uczynili[4].

Rdz 19

14. Posłany [uproszony] był Piotr y Ian od Apostołow *(na bierzmowanie)*.

Rdz 20

15. Modlili się za nie, aby przyięli Ducha ś.

[1] ŻŚ 1110: Będąc pełny Ducha ś. weyźrzał w niebo, y uyźrzał chwałę Bożą, y Iezusa stoiącego na prawicy Bożey y rzekł: owo widzę niebo otworzone y Syna człowieczego stoiącego na prawicy Bożey.
[2] NT 102: Przyimi ducha mego; K 494: Iezu, przyimi duszę moię.
[3] K 494: Nie poczytay im tego za grzech.
[4] Przez ten plankt abo płakanie, mowi Skarga [Rdz 19], rozumie się [wedle Ieronyma ś.] ozdoba y wspaniałość pogrzebu iego. Skąd urosły chwalebne zwyczaie około chowania ciał wiernych z świecami, z maściami, z woniami, y kadzeniem, y śpiewaniem, y ineıni okrasami, iako pisze Tertullianus, y Athanasius, y Hieronymus, y inni *(Tert. in Apolog.; Atha: apud Dama: de mort: suffi.)*

16. Bo ieszcze był na żadnego z nich nie przyszedł, ale tylo ochrzczeni byli w imię Pana Iezusowe.
17. Tedy kładli na nie ręce, a oni przyimowali Ducha ś.
18. A gdy widział Symon, iż przez ręce kładzenie Apostołow dawany był Duch ś., ofiarował im pieniądze.

OS 26

20. [Rzekł mu Piotr]: Niech twoie pieniądze na zgubę twoię z tobą zostaną[1].

ŻŚ 205

31. Czytam [Izaiasza], ale nie rozumiem, [Philippowi odpowiedział podskarbi Krolowey Candaces]: potrzeba, żeby mi kto ukazał.

Wzw 2

Rozdział 9

3. A gdy [Szaweł] był blisko Damaszku *(w południe)*, widział światłość z nieba iaśnieyszą niżli słońce, ktora go ogarnęła tak,
4. iż paść na ziemię musiał. Y usłyszał głos: Szawle, Szawle, czemu mię prześladuiesz?

ŻŚ 74

5. A on dopiero spytał: ktożeś ty iest Panie? Zatem usłyszał: Iam iest Iezus z Nazareth, ktorego ty prześladuiesz. Widzisz, iż zemną nie wygrasz, trudno ciału na ostre żelazo bić[2].
6. Rzekł [Paweł]: A coż mi czynić, Panie, każesz[3]?
8. Odesłany Apostoł [przez Iezusa do miasta] ślepym na oczy
9. przez trzy dni y nocy nie iedząc ani pijąc zostawał.

ŻŚ 75

11. Idź [rzekł Iezus do Ananiasza], nawiedź [Pawła], on się modli.
13. A on powiedział: Panie, zły to człowiek, słyszałem iako wiele złego uczynił świętym twoim [to iest: wiernym] w Ieruzalem.
15. A Pan rzekł: Idź do niego.

K 619

---

[1] OS 429: Pieniądze iego niech idą na zgubę iego.

[2] To znaczy [ŻŚ 75]: Wielka iest a nieprzemożona siła moia. — K 243: Gdy spytał: Panie, ktoś iest? rzekł: Iam iest Iezus Nazareński.

[3] K 620: Owo ia, Panie, słucham co mi rozkażesz; OS 118: Coż mi rozkażesz, uczynię wszytko; FU 149: Panie, co chcesz, abym uczynił.

Ia go uczynię sobie naczyniem przebranym, w ktore wleię
wonność imienia mego, aby ią roznosił po wszytkim świecie:
przed Krolmi, y narodami, y syny Izraelskimi,
16. a ia mu ukażę, iako wiele dla imienia mego cierpieć ma.

ŻŚ 75

17. Szedł tedy Ananiasz do Pawła, mowiąc: Saule, bracie moy,
Pan Iezus, ktoryć się w drodze ukazał, posłał mię do ciebie,
abyś przeyźrzał a napełnił się Duchem ś.
18. Tedy wnet przeyźrzał, y ochrzcony iest od niego:
19. a posilił ciało swe pokarmem.
20. Y szedł zarazem do zboru Żydowskiego y wywodzić począł,
iż ten ktoregom prześladował, iest Syn Boży.
21. Zdumiewali się barzo Żydowie, y sprzeciwiać się prawdzie
poczęli.
22. A on ie tym więcey przepierał, y ku zawstydzeniu nieumie-
iętność ich przywodził.
23. [Żydzi] się byli nań spiknęli,
24. y straż u wszytkich bram postawili, iż zabit pewnie być miał,
25. by go byli wierni [uczniowie] przez mur w koszu nie spu-
ścili[1].

ŻŚ 76

26. A gdy był w Ieruzalem, uczniowie niewiedząc o iego dawney
odmianie, strzegli się go,
27. aż go Barnabas do Apostołow wprowadził y powiedział, iako
Pana widział y do niego mowił, y iako mężnie się w Da-
maszku o Chrystusa stawił.

Rdz 22

31. Kościoł miał pokoy, y budował się, chodząc w boiaźni Bożey,
y pociechy się Ducha świętego napełniał.

K 220

32. Piotr wszytkich obchodził *(to iest, nawiedzał y doglądał ko-
ściołow).*

Rdz 23

34. [Uzdrowił Piotr w Liddzie Eneasza, mowiąc:] Młodzieńcze
wstań, wzbudź cię y uzdrow Pan Iezus. Wnet się porwał.

ŻŚ 578

---

1 ŻŚ 238, 520; Rdz 21, 22: Lecz uczniowie Pańscy w Damaszku spu-
ścili go w koszu przez mury.

36. W Ioppen mieście była iedna uczennica, na imię Tabita, abo Dorkas. Ta była pełna dobrych uczynkow y iałmużn, ktore czyniła.
37. Ta się rozchorzała na on czas y umarła. Y umywszy ią a położywszy na sali uczniowie:
38. słysząc o Pietrze, iż był blisko w Lidzie, posłali do niego dwu mężow, prosząc, aby się do nich przyść nie lenił.
39. Y gdy przyszedł, wprowadzili go do oney sale, y tam go obstąpiły wdowy płacząc a ukazuiąc mu suknie, ktore im ona umarła Dorkas sprawowała[1].
40. Tedy Piotr kazawszy wszytkim precz, poklęknął y modlił się: y do ciała się obrociwszy, rzekł: Tabita wstań. A ona otworzyła oczy, y uyźrzawszy Piotra, siadła.
41. A on podawszy iey rękę, podniosł ią: y zawoławszy świętych [wiernych] y wdow onych, oddał im ią żywą.
42. To się wszędzie po mieście rozgłosiło, y wiele ich uwierzyło w Pana.

BM 105

Rozdział 10

1. Był mąż ieden w Cezaryey, na imię Korneliusz, setnik w rocie, ktorą zową Włoską,
2. nabożny y Boga się boiący ze wszytkim domem swoim, y czyniący iałmużny wielkie ludziom wiernym. Y modląc się zawżdy Panu Bogu,
3. uyrzał widzeniem iawnym, około godziny dziewiątey, Anyoła Bożego, a on do niego wchodzi y mowi: Korneli.
4. A on się przelększy, rzekł: A ktoś ty, Panie? A on mu powie: Modlitwy twoie y iałmużny twoie, wstąpiły na pamięć przed Pana Boga[2].
5. A tak poszli męże do Ioppen, y przyzow Symona, ktorego Piotrem zową,

---

[1] K 723: Wiedli Piotra do umarłey y obstąpiły go wszytki wdowy, płacząc y ukazaiąc mu suknie y szaty, ktore im ona iałmużnica sprawowała.

[2] BM 25: Korneli, iałmużny twoie y modlitwy stanęły przed oblicznością Boską; ŻN 44: Iż modlitwy y iałmużny [Korneliusza] Anyoł z nieba zaleca.

6. ktory ma gospodę u Symona szewca, ktorego dom iest nad morzem.
BM 103

13. Słyszał głos [z nieba] Piotr: Powstań, biy [wszelkie zwierzęta] a iedz [przyimi y pogany do Kościoła].
Rdz 1060

26. [Kiedy Korneliusz mu do nog przypadł, rzekł:] Człowiekiem iestem [nie Bogiem].
WZA 62

35. Z każdego narodu [mowi Piotr], kto się kolwiek Boga boi, iest przyiemny iemu.
ŹŚ 309

38. Pomaścił [Iezusa, naucza Piotr] Bog Duchem ś. y mocą[1],
OS 27

[y] przechodził, czyniąc wszędzie ludziom dobrze.
K 353

40. Bog wzbudził Chrystusa trzeciego dnia, y ukazował go
41. nie wszytkiemu ludowi, ale świadkom przeyrzanym od Boga, nam, cośmy z nim iedli y pili, potym gdy zmartwychwstał[2].
K 248

42. Roskazał nam: ludziom opowiadać y świadczyć,
K 248

[iż] postawiony iest Chrystus od Boga sędzią żywych y umarłych.
OS 426

44. Ieszcze Piotr kazania nie skończył, a Duch ś. upadł na wszytki słuchacze[3].
K 258

48. [Piotr] wiary nauczył y Chrzest [poganom] dał.
Rdz 24

Rozdział 11

20. Opowiadali [rosproszeni wyznawcy Mesyasza] Grekom Ewangelią y Iezusa Chrystusa,

---

[1] Ono pomaszczenie albo poświęcenia wyjaśnione wyżej na str. 549, przyp. 2.

[2] ŹŚ 708; K 80: Ukazował się nie wszystkim ludziom, ale nam postanowionym świadkom, z ktoremi pił y iadł po zmartwychwstaniu swoim; K 207: Iedliśmy z nim y pili po tym iako zmartwychwstał; K 479: Ukazał się nie wszytkim ludziom: ale świadkom postanowionym od Boga. Nam, ktorzyśmy z nim iedli y pili, potym iako zmartwychwstał od umarłych.

[3] OS 35: Ieszcze Piotr mowił y kazał, a Duch ś. przypadł na słuchacze słowa Bożego.

21. y była ręka Boża z nimi y wielka liczba wierzących nawrociła się do Pana[1].
K 460

24. Był [Barnabas] dobry mąż, pełen Ducha świętego y wiary.
ŹŚ 513

25. Przywiodł [Pawła z Tarsu] do Antyochiey,
26. gdzie się imię poczęło Chrześcijańskie: y tam cały rok pomagał szczepić winnice Chrystusowey[2].
ŹŚ 580

Rozdział 12

4. [Herod] Piotra poimał, y straż wielką w ciemnicy mieć kazał.
5. Bez przestanku modlili się za nim wszyścy wierni.
ŹŚ 689

6. *(Y posłał Bog Anyoła do Piotra;)* nalazł go Anyoł związanego, y bespiecznie miedzy dwiema żołnierzami śpiącego;
7. y uczyniwszy Anyoł światłość bez ognia, obiaśnił komorkę onę; y uderzywszy w bok [Piotra] obudził go y rzekł: wstań rychło, a w tym łańcuchy wnetże z niego y pęta one mocne spadły.
8. Y obuć mu się y wziąć mu suknią na się kazał, mowiąc: wychodź zamną.
9. Szedł Piotr za nim, ale ieszcze iakoby we śnie zapomniał, mnimaiąc, aby mu się ono, co czynił, śniło.
10. A gdy straż minęli y wrota się im żelazne do miasta same otworzyły: przez iednę ulicę prowadził go Anyoł, y potym wzniknął,
11. a Piotr dopiero k sobie przyszedł y mowił: Iuż widzę prawdziwie, iż Pan posłał swego Anyoła, y wyrwał mię z ręku Herodowych, y z śmierci, ktorey Żydowski lud czekał.
12. Y puścił się do domu Maryey, matki Iana, ktorego Markiem zwano, kołacąc, aby go puszczono. Było tam wiele wiernych uczniow iego na modlitwie.
13. Wyszła panienka do drzwi, na imię Rode, y pytaiąc, kto kołace:

---

[1] K 241: Y ręka [Boża] z nimi była.
[2] Rdz 25: Tego roku w Antyochiey, ktora się od wiela uczniow y Barnaby y Saula w wierze rozmnożyła, imię Chrześcijańskie powstało.

14. gdy się Piotr ozwał, głos iego wnet poznała. Prze radość, aby onę nowinę tak wesołą innym powiedziała, nie otworzyła: ale do izby wbieżała, mowiąc: Piotr stoi przed drzwiami y kołace.
15. Y mowili pannie: szaleiesz. A ona twierdziła: iż Piotr kołace. Y rzekli: Pewnie Anyoł Piotrow iest.
16. Sam Piotr przedsię kołatał. Y oglądali Piotra y zdumieli się barzo.

ŻŚ 690

22. [Gdy Herod mowił do posłow z Tyru y Sydonu] lud wykrzyknął: iż to głos Boży a nie człowieczy;
23. y przeto [w nadętego pychą] uderzył Anyoł Pański.

Rdz 32

Rozdział 13

1. Czasu iednego, gdy [w Antyochiey] Doktorowie y pasterze onego ludu nowo do Chrystusa nawroconego,
2. post czynili y służyli Liturgią *(to iest sprawowali ofiarę y Mszą przenaświętszą)*, rzekł do nich Duch ś.: Oddzielcie mi Saula y Barnabę na dzieło, na ktorem ie wziął[1].

ŻŚ 514

3. Y poszcząc a modląc się, y kładąc na nie ręce, wysłali ie[2].

ŻŚ 580

4. Posłani od Ducha ś. puścili się do Seleucey y Cypru,

K 271; ŻŚ 580

5. y potym do Salaminy:
6. gdzie w mieście Pafie naleźli Elima czarnoksiężnika *(ktory ich kazaniu barzo przeszkadzał, zwłaszcza)*
7. u starosty Sergiusza Pawła, ktory kazania ich słuchać pragnął.
8. Przed ktorym, gdy czynił Paweł kazanie, sprzeciwił mu się Elimas, y staroście odradzał wiarę.
9. Tedy Paweł pełny Ducha świętego, rzekł [do Elima]:

---

[1] K 271: Odłączcie mi Szawła y Barnabę na dzieło, do ktorego ie biorę; OS 75: Gdy służyli Panu abo gdy Liturgią sprawowali Panu y gdy pościli, rzekł im Duch ś.: Odłączcie mi Saula y Barnabę na dzieło, na ktorem ie obrał; WZA 76: Rzekł Duch ś.: oddzielcie mi Szawła y Barnabę na dzieło, na ktore ie biorę.

[2] K 271: Modląc się y poszcząc starszy kościelni, za roskazaniem Ducha ś., na Saula y Barnabę ręce kładli.

10\. O synu dyabelski, napełniony fałszu y zdrady, nieprzyiacielu prawdy, długoż proste drogi Boże wykręcać będziesz[1]?
11\. oto na cię ręka Boża: zaślepieiesz a słońca do czasu widzieć nie będziesz; y wnet padła ślepota na oczy iego, y taczaiąc się, prosił o wodza.
12\. A starosta wnet uwierzył, dziwuiąc się nauce Pańskiey.

ŻŚ 580

41\. [Nauczał Paweł:] Patrzcie wzgardziciele a dziwuycie się [sprawom Bożym], a rospraszaycie się.

K 288

46\. Wam pierwey iest posłane słowo Boże, ale iż ie odmiatacie y niegodnemi się być wiecznego żywota osądzacie, oto się obracamy do narodow:
47\. gdyż tak nam Pan roskazał: Dałem cię na światłość Pogaństwu y na zbawienie aż do kraiow ziemie[2].

K 33

50\. W Antyochiey, ktora iest w Pisydyey, Zydowie wzbudzili [na Pawła i Barnabę] Pogany y niektore pierwsze ludzie w mieście y białegłowy uczciwe: tak, iż stamtąd wygnani y wyrzuceni z miasta byli.
51\. A oni zmiataiąc proch z nog swoich na nie, puścili się do Ikonium.

ŻŚ 581

Rozdział 14

3\. Y długi tam czas przemieszkali, czyniąc cuda wielkie na podporę nauki.
4\. *(Co widząc Żydowie, zasię wzburzyli miasto, tak)* iż się na dwoie rozdzieliło: iedni stali przy Apostołach, drudzy przy Żydach;
5\. y gdy się rzucili Żydowie z przednieyszymi z miasta, y chcieli ie mocą ukamionować,
6\. uszli z Likaoniey y przemieszkiwali w Listrze.

---

[1] K 575: O synu dyabelski pełny zdrady y oszukania, nieprzyiacielu sprawiedliwości: ieszczeż nie przestaniesz prostych drog Pańskich psować.

[2] K 288: Wam było naprzod opowiedzieć słowo Boże: ale iż im gardzicie, y niegodnemi się być sądzicie żywota wiecznego: oto się obracamy do narodow. Bo nam tak Pan roskazał; K 248: Postawiłem cię sługom y świadkiem tego, coś widział.

7. A gdy Paweł iednego chromego od porodzenia, ktory nigdy
na swoich nogach nie chodził,
9. iędnym słowem zleczył, mowiąc: wstań a niechay się spro-
stuią nogi twoie: gdy wnetże wstał, chodził y skakał:
10. miasto wszytko zawołało: bogowie stali się ludziom podobni
y przyszli do nas[1];
11. y zwali Barnabę Iowiszem, a Pawła Merkuryuszem, iż on
był wodzem w słowie y kazaniu.
12. Y wnetże kapłan Pogański przywiodł woły y wieńce do wrot
Apostolskich, y chciał im ofiary czynić iako bogom.
13. Co poznawszy Apostołowie drapali szaty na sobie,
14. wołaiąc: Co czynicie, sąchmy także śmiertelni ludzie iako
y wy: Ieden iest Bog żywy, ktory stworzył niebo y ziemię
y morze y wszytko, co na nich iest[2]:
16. ktory daie deszcz y rosę y czyni dobrze z nieba, pokarmem
uweselaiąc serce ludzkie[3];
17. Y tak ledwo uskromili lud on.
18. A Żydowie z Antyochiey y z Ikonium przybieżawszy *(do Listry)*,
znowu wzburzyli na nie ludzie ony: tak barzo, iż Pawła wy-
wlekli z miasta y ukamionowali, y za umarłego odeszli[4].
19. Lecz gdy go obtoczyli wierni, żywego naleźli y do miasta
wprowadzili. Zatym uszli do Derben,
20. y tam przemieszkiwaiąc, wiele dusz pozyskali. *(A daley nie
zachodząc)* wracali się nazad do miast onych [Listry, Ikonium
y Antyochiey],

ŻŚ 581

21. [y] utwierdzali dusze uczniow, upominaiąc ich, aby trwali
w wierze: a iż przez wiele uciskow, wniść mamy do kro-
lestwa Bożego[5].

K 222

---

[1] ŻŚ 71: Bogowie w osobie ludzkiey przyszli do nas.
[2] ŻŚ 71: O co się Apostołowie tak rozgniewali: iż na sobie suknie targać poczęli, wołaiąc na one proste ludzie, żeby tey czci, ktora Bogu samemu służy, na nie nie kładli.
[3] K 120: Człowiek się pokarmem uwesela.
[4] ŻŚ 71: Y tak ledwie uskromili lud on. [Paweł] wywleczony przed miasto, y ukamionowany został y tak za umarłego odbieżany leżał.
[5] ŻŚ 581: Umacniali ie, mowią: Iż przez wielkie uciski, cisnąć się trzeba do krolestwa Bożego.

22. A sławiąc im y czyniąc kapłany y przełożone,
25. wracali się do Antyochiey, z ktorey byli wysłani.
ŻS 581

Rozdział 15

2. Paweł [y Barnabas] szedł do Hieruzalem o tym mowić, ieśliże narody wedle zakonu Moyzeszowego obrzezować się miały.
ŻŚ 581
7. [Powiedział Piotr:] iż mię Bog napierwey do nawrocenia Pogaństwa obrał,
Rdz 35
10. [y przestrzegał przed] iarzmem, ktorego ani my ani oycowie naszy znieść nie mogli.
K 524
22. [Tedy] wysłali Apostołowie Barnabę y Pawła,
23. tak ie w liście swym do Chrześcijan zalecaiąc:
25. Posyłamy do was męże, z namilszymi naszemi, Barnabą y Pawłem,
26. z ludźmi, ktorzy wydali żywot swoy za imię Pana naszego Iezusa Chrystusa.
ŻŚ 515
28. Tak się zdało [piszą w onym liście] Duchowi świętemu y nam[1]:
Pk a_3; Kamp. F_4v; K 227, 249; NT 86; WZA 76, 102; Wzw 10, 12, 45
29. aby narodowie tego nie iedli, co dyabłom ofiarowano, a żeby się porobstwa strzegli, aby też ze krwią y rzeczy zadawionych nie iedli.
Rdz 35
36. Rzekł Paweł do Barnaby: Nawiedźmy bracią we wszytkich miastach, w ktorycheśmy słowo Boże opowiadali, iako się maią[2].
Rdz 36
37. Barnabas chciał, aby z nimi szedł Ian, nazwany Marek:
38. a Paweł brać go z sobą niechciał: przeto iż *(pierwszą drogą z nimi wyszedszy, przelękł się pogaństwa y)* wrocił się od nich *(do Hieruzalem)*[3].

---

1 Orz 259, 296; Pnk 11; OS 177; Rdz 36; ZA 7: Tak się Duchowi świętemu zda y nam też.
2 ŻŚ 515: Nawiedźmy bracią, a posilmy one wszytkie dusze, ktoreśmy pierwszą drogą Panu pozyskali.
3 Rdz 36: Barnabas chciał wziąć Iana Marka, a Paweł, iż był od obu pierwey uszedł y opuścił ie, mieć go niechciał.

39. Y stał się spor *(bez zwady, zdanie rożne bez waści)*, y puścił się Barnabas z Markiem do Cypru.
ŻŚ 515

40. Paweł wziąwszy Syllę za towarzysza,
41. biegał do Syriey y Cyliciey, posilaiąc kościoły, y roskazuiąc im chować stanowienia Apostołow y starszych *(abo kapłanow)*.
Rdz 36

Rozdział 16

2. [Tymoteusz] miał po sobie dobre świadectwo wszytkich Chrześcijan.
3. Tedy go Paweł do siebie wziął w towarzystwo. A iż był z oyca poganina: dla Żydow, aby się nie gorszyli, obrzezał Tymotheusza[1].
ŻŚ 71

4. *(Paweł y Syllas utwierdzaiąc kościoły)* roskazywali: aby prawo Apostolskie y starszych zachowali.
K 629

6. Chcieli iść do Azyey: ale im zakazał Duch Boży.
K 268

7. Potym przyszedszy do Misey, chcieli się puścić do Bithyniey, ale im nie dopuścił tego Duch Iezusow.
ŻŚ 581; K 268

9. *(Y czekaiąc oznaymienia woley Bożey)* miał Paweł widzenie *(w Troadzie)* takie: Mąż mu się ukazał, Macedończyk, stoiąc y prosząc go a mowiąc: Idąc przez Macedonią, wspomoż nas.
10. Z tego się upewnił Paweł, iż go Pan Bog na szczepienie wiary wzywał do Macedoniey,
11. y puścił się tam
12. do miasta Philippos. Gdzie przez niektore dni [bawiąc, pozyskali]
ŻŚ 581

14. Lydią farbierkę. Bo iey Pan naprzod serce otworzył na to, co Paweł zwiastował[2].

---

[1] ŻŚ 581: W Listrze obrzezał Tymotheusza, y miał go potym za towarzysza drog swoich.

[2] K 461: Otworzył iey P. Bog serce, aby to przyimowała, co mowił Paweł.

15. Y ochrzciła się ze wszytkim domem swym y mowiła: Ieśli mię macie za wierną, mieszkaycie w domu mym; y przymusiła ie do tego.
16. Mieszkał tam czart wrożący w iedney panience, ktora za pieniądze wrożyła, y panom swym czyniła wielką korzyść.
17. Ta gdziekolwiek uyźrzała Pawła y Sylę, wołała za nimi: Ci ludzie słudzy są Boga nawyższego, ktorzy wam do zbawienia drogę opowiadaią.
18. Y czyniła to przez dni wiele: aż Pawłowi się sprzykrzyło, iż czart ma o ich prawdzie świadczyć: obrociwszy się [więc], rzekł duchowi złemu: Roskazuię ć w imię Iezusa Chrystusa, abyś od niey wyszedł. Y wszyszedł teyże godziny.
19. A panowie panny oney, widząc iż im pożytek ich zginął: poimali Pawła y Sylę,
20. y wiedli ich do urzędu, mowiąc: Ci ludzie burzą miasto,
21. y wwodzą inne obyczaie, ktorych się nam iako Rzymianom chwytać nie godzi.
22. Y zbieżał się lud wielki, wołaiący na nie: tak iż urząd szaty z nich zedrzeć y podrapać y ubiczować ie srodze
23. z wielkimi ranami kazał, y do więzienia mocnego posadził.
25. Gdy o puł nocy na zwykłey modlitwie chwalili Boga:
26. ziemia się trząść, y fundamenty wieże chwiać się poczęły, y otworzyły się wszytki drzwi y zamki, y okowy z więźniow wszytkich opadły.
27. Stroż przełożony nad więźniami, gdy to poczuł: mniemaiąc, aby wszyścy więźnie uciekli: dobywszy miecza, zabić się sam chciał.
28. Paweł *(to bacząc)* krzyknął nań wielkim głosem: Nic sobie złego nie czyń, iestechmy wszyścy.
29. Y gdy świece dano, stroż ze drżeniem padł do nog Pawła y Syle,
30. mowiąc: Panowie moi, co mam czynić dla pozyskania zbawienia mego?
31. Tedy go nauczyli wiary w Iezusa Chrystusa:
33. y teyże nocy ze wszytkimi domowniki iego ochrzcili. A on rany ich omył,
34. y nakarmił ie, y weselił się ze wszystkim domem swoim Bogu wierząc.
35. A skoro dzień oświtł, posłali [urzędnicy] do stroża, aby Pawła y Sylę wypuścił.

37. Y wskazał do nich [Paweł]: Nas Rzymiany iawnie a niewinnie ubiczowawszy wsadzili: a teraz nas taiemnie puścić chcą: niech sami przyydą a nas wypuszczą.
38. Na to się zlękli urzędnicy,
39. y przyszedszy do nich, przepraszali ich.
ŻŚ 582

Rozdział 17

1. Potym przyszli do Thessaloniki,
10. *(y stamtąd)* uciekać musieli do Bereey.
11. Gdzie też wiele ludzi zacnych z Thessaloniki, ktorzy iuż byli przyięli słowo Boskie, z wielką chucią, y co dzień badali się w piśmie, ieśli to tak było, iako uwierzyli.
13. W Bereey także potym uczynili rozruch Żydowie,
14. y uciekać Paweł musiał, zostawiwszy tam Sylę y Thymotheusza:
15. a sam przyszedł do Athen:
16. gdzie czekaiąc towarzyszow, a widząc miasto w bałwochwalstwie utopione: gryzł się sam w sobie.
ŻŚ 582
17. Y nie mogąc się wstrzymać, nie tylko w bożnicy Żydowskiey, ale y na rynku przez wszytek czas ganił błędy ich.
18. Gadali z nim Philozophowie: Stoicy, y Epikurowie,
19. y wwiedli go do Areopagu:
20. mieniąc, iż nowiny iakieś przynosi
21. (na ktore oni ucho podnosili, bo nic innego nie czynili Atheńczykowie, iedno się o nowinach pytali, powiadaiąc ie abo słuchaiąc).
22. Tam w radzie ich kazanie swe Paweł począł od tego:
ŻŚ 583
Mężowie Ateńscy widzę was we wszytkim nabożnieysze.
23. Bo idąc mimo wasze bogi, nalazłem y ołtarz, na ktorym napisano: Bogu Nieznaiomemu; otoż tego, ktoremu wy nie znaiąc go służycie, ia wam opowiadam:
Areop. 764
24. Bog uczynił świat y wszytko, co w nim iest[1].
Areop. 766, 770

---

[1] ŻŚ 583: [Mowi Paweł,] iż widział ieden słup Bogu postawiony z takim napisem: Bogu nieznaiomemu. Tego ia wam Boga opowiadam, ktorego wy nie znacie, ktory niebo y ziemię stworzył.

Nie mieszka w kościołach ręką uczynionych[1].
Areop. 770
25. Boga ręka ludzka wyryć y wymalować nie może.
Areop. 771
Bog prawy żadnego niedostatku nie ma. On sam daie żywot y oddech y wszytko.
26. Z iednego ten Bog wszytek ludzki narod rozmnożył[2], aby wszytkę ziemię osiadł, y postawił okreszone czasy y końce mieszkania ich.
Areop. 773
27. Szukaycie tego Boga, aza go namacacie y naydziecie. Acz- kolwiek nie daleko iest od każdego z nas.
28. Bo w nim żyiem, w nim się ruszamy, w nim iestestwo *(abo byt)* mamy[3].
Areop. 774
Niektorzy z waszych Poetow powiedzieli, iż człowiek iest z rodzaiu Bożego.
29. Ieśliśmy są rodzay Boży, nie mamy tak rozumieć: aby Bog do złota abo śrebra, abo kamienia wymysłem ludzkim wy- rytego podobnym był.
Areop. 776
30. Czasow niewiadomości tey *(o iednym prawym Bogu)* zanie- chywał Bog[4]: ale teraz opowiada ludziom, aby wszyścy y wszę- dzie pokutę czynili.
31. Bo postanowił dzień, w ktory sądzić sprawiedliwie będzie przez męża, ktorego postawił, daiąc wiarę wszytkim, wzbu- dzaiąc go od umarłych.
Areop. 777
32. Śmiali się iedni z niego, zwłaszcza gdy wspomniał zmartwych- wstanie umarłych: a drudzy go innego czasu słuchać obiecali[5].
34. Niektorzy uwierzyli, a miedzy nimi zacny Dyonizyus, ieden z Senatu ich, y Damarys niewiasta y inni[6].
ŻŚ 583

---

1 Zob. wyżej przyp. 2. na str. 568.
2 Orz 37: Z iednego Iadama [wypuścił Bog] wszytek narod ludzki.
3 WZA 56: W Bogu żyiem, ruszamy się, y iesteśmy.
4 Mowi Skarga [Areop. 777]: W tym miłosierny: iż ich grzechy, kto- remi się bałwochwalstwo ich napełniało, przeglądał [nie karał] y złości ich cierpiał.
5 Rdz 38: Iedni się z tego śmiali, zwłaszcza gdy zmartwychwstanie wspomniał: drudzy go na inszy czas słuchać chcieli.
6 Rdz 38: A ieden z nich uwierzył, Dionysius, y białagłowa Damaris, y inni.

Rozdział 18

1. Stamtąd się puścił do Koryntu,
3. y tam długo robiąc rzemiesło około namiotow[1] u Akwile, ktory tegoż był rzemiesła:
4. w sobotę *(to iest w święto Żydowskie)* w bożnicy Żydom opowiadał Chrystusa.
6. Gdy się sprzeciwili [Pawłowi],
9. ukazał mu się Iezus w nocy, posilaiąc go y mowiąc: Nie boy się, mow, a nie milcz,
10. bom ia iest z tobą, a niktci szkodzić nie może: mam wiele ludu w tym mieście.
11. Y mieszkał tam Paweł pułtora lata nauczaiąc.
12. Aż nakoniec Żydowie wzburzyli się nań y porwawszy go, wlekli do Galliona starosty,

ŻŚ 583

13. mowiąc: Nad prawo radzi ludziom służyć Bogu.
14. A on im powiedział: Gdyby co było niesprawiedliwego y zbrodnia iaka zła, sądziłbych was:
15. ale gdy iest poswarek o słowa y o zakonie waszym: patrzcie się sami: ia takich rzeczy sądzić nie będę[2].

Areop. 762

18. Potym Paweł, zmieszkawszy tam niemało, puścił się do Syryey, z Pryscyllą y Akwillą,
23. y wielkie drogi czyniąc po Galacyey y Phrygiey, wszędzie ucznie potwierdzał.

ŻŚ 583

Rozdział 19

1. W Ephezie nalazł [Paweł ucznie],
3. ktorzy nie byli chrzczeni, iedno chrztem Ianowym:
5. ktore on ochrzcić kazał w imię Pana Iezusa,
6. y sam kładł na nie ręce y sstąpił Duch święty na nie, y mowili rozmaitymi ięzykami, prorokuiąc[3].

---

[1] Rdz 38: Umiał namioty skorzane robić.

[2] ŻŚ 583: Gdyby co złego uczynił: iabych was słuchał: ale iż rzecz idzie o słowa y swary w zakonie waszym, wdawać się ia w ten sąd niechcę.

[3] OS 27: Gdy na nie ręce włożył Paweł, przyszedł Duch ś. na nie, y mowili ięzykami y prorokowali.

10. Tam w Ephezie dwie lecie przemieszkał,
11. y wielkie cuda czynił nad choremi:
12. tak iż y chustki z ciała iego y pasy, leczyły chore, y dyabły wyganiały[1].
13. Co widząc niektorzy Exorcystowie albo zaklinacze czartow miedzy Żydy: kusili się też wyganiać czarty z ludzi, y mowili im: Zaklinam was przez Iezusa, ktorego Paweł opowiada[2].
14. Byli to synowie Scewy Żyda, nawyższego kapłana, ktorzy to czynili.
15. A czart im odpowiedział: Iezusa znam, y Pawłam świadom, a wy coście zacz[3]?
16. y to mowiąc człowiek on, w ktorym był zły czart, wskoczył na nie, y o ziemię ie miecąc, szaty na nich potargał, y srodze ie poranił[4].
17. Y zatym padł wielki postrach na Żydy y Pogany: Y wielbili wierni Pana Boga.
18. A wiele ich przychodziło do Pawła, y iego towarzyszow, spowiadaiąc się y oznaymuiąc im grzechy y sprawy swoie[5].
19. Drudzy też, ktorzy się pogańskimi księgami y dwornością bawili *(aby zarażenie z ksiąg onych bliźnim nie rosło)*, znieśli ie y popalili; a szacuiąc ie, podięli szkody o pięćdziesiąt tysięcy złotych[6].

---

[1] Rdz 39: Tamże chustki iego, ktorymi ciało ścierał, choroby leczyły y czarty wyganiały.

[2] K 127: A gdy nie mogli [zaklinacze] wygnać [czartow], rzucili się do imienia P. Iezusowego, y mowili szatanom: Zaklinamy was Iezusem, ktorego Paweł opowiada; Rdz 39: O co się też przeciwnicy [Pawła] Żydowie pokusili, y mowili: Przez Iezusa, ktorego Paweł opowiada, zaklinamy cię czarcie, abyś wyszedł.

[3] K 127: W czym ich on czart nie usłuchał, ale krzyknął na nie mowiąc: Iezusa znam, y o Pawle wiem: a wy coście?; Rdz 39: A czart się na nie puścił, mowiąc: Iezusa znam, y o Pawle wiem: ale wy coście są?

[4] K 127: Y puścił się na nie on człowiek, w ktorym był zły czart, y miecąc ie o ziemię, odarł ie z szat y poranił, aż ledwie uciekli; Rdz 39: Y pokołatał ie y poranił.

[5] K 143: Wiele wiernych przychodziło spowiedaiąc y opowiedaiąc sprawy swoie; Rdz 39: Wiele ludzi wiernych, przestraszonych onymi cudami, przychodziło do Pawła spowiadać się y opowiadać sprawy abo grzechy swoie.

[6] Rdz 39: Y tak na 50 tysięcy złotych iako tam na on czas były, szacować się one księgi mogły, ktore ogniem pogubili.

20. Tak mocnie rosło słowo Boże, y posilenie brało.
21. Potym Paweł umyślił iść *(z Ephezu)* do Hieruzalem, a stamtąd do Rzymu, mowiąc *(często do swych):* Muszę też Rzym widzieć.
25. A gdy *(w Ephezie)* złotnicy, ktorzy dom śrebrny Dyanie boginiey robili,
26. na Pawła, który bogi czynione ganił,
29. miasto wszytko wzburzyli: *(Paweł uszedł).*
ŻŚ 583
38. [Do onych złotnikow rzekł Aleksander:] Komu krzywda, sądy są, sędziowie są, tam niech każdy o sye mowi.
UdE 39

Rozdział 20

3. [Paweł] długo się powłoczył po Grecyey;
6. gdy był w Troadzie,
7. na święto niedzielne zebrał się lud wierny do niego na łamanie chleba[1]: a chcąc nazaiutrz wyiachać Paweł, uczynił im kazanie długie y przewlokł aż do puł nocy;
9. na ktorym siedząc w oknie młodzieniec ieden Tychikus zdrzymał się y spadł z trzeciego piętra y umarł.
10. A Paweł zszedszy na doł, legł na nim, y rzekł: Nie frasuycie się, dusza iego w nim iest,
12. y tak go wskrzesił, y lud Boży wielce uweselił.
16. *(Ztamtąd puścił się zasię ku Ephezowi:)*
ŻŚ 583
a nie chcąc być w mieście,
17. będąc w Milecie, posłał sobie po starsze kościelne Epheskie,
18. y upominał ich, mowiąc: Wiecie, iakom się zachował miedzy wami,
19. służąc Panu Bogu w pokorze, y w płaczu, y w pokusach, ktorem miał z chytrości Żydowskiey;
20. nauczałem was y iawnie y domownie,
21. oznaymuiąc Żydom y narodom pokutę ku Bogu y wiarę w Pana naszego Iezusa Chrystusa[2]:

---

[1] SF 212: Zebraliśmy się na łamanie chleba w pierwszy dzień po Sobocie, to iest w Niedzielę.

[2] OS 108: Nauczałem was iawnie y po domach: pokuty ku Bogu y wiary w Pana naszego Iezusa Chrystusa.

22. teraz idę do Hieruzalem, niewiem co mię tam potka:
23. tylko Duch Boży po miastach oznaymuie mi tam więzienie y prześladowanie:
24. czego się ia nie boię, a zdrowia cielesnego nad duszę sobie nie pokładam: tylko żebych skończył dobrą posługę tę, ktorą mi Pan Iezus zlecił.
25. To wiem, iż twarzy mey więcey widzieć nie będziecie.
26. Oświadczam się dziś przed wami, iżem do zguby duszney żadnemu przyczyną nie był[1]:
27. y oznaymiałem wam wolą y radę Bożą.
28. Czuycież o sobie y o trzodzie wam zleconey, nad ktorą was Duch ś. postawił Biskupy, na sprawowanie kościoła Bożego, ktorego sobie krwią swoią dostał[2].
29. Bo wiem, iż po odiechaniu mym, nastaną wilcy drapieżni na was, trzodę waszę rozdzieraiąc:
30. z wasże samych powstaną mężowie z przewrotną mową, aby ucznie za sobą pociągnęli.
32. Bogu was polecam y łasce słowa iego, ktora może zbudować y dać dziedzictwo wszytkim poświęconym.
33. Śrebra y złota, y szat waszych nigdym nie pragnął,
34. samem potrzeby swe, y tych co byli przy mnie, temi rękoma wyrabiał[3]:
35. daiąc wam przykład, abyście tak robiąc, mdleyszym ugadzali, a żebyście pomnieli na słowo Pańskie, iż on mowił: Błogosławieńsza rzecz iest dawać, a niżli brać[4].

---

[1] K 437: Oświadczam się przed wami, iżem nie winien krwie waszey.

[2] Orz 23, 77; Pnk 10; OS 157: Biskupy postawił Duch ś., aby rządzili Kościoł Boży, ktorego dostał krwią swoią; K 266, 536: Czuycie o sobie y o wszytkiey trzodzie swoiey, w ktorey was Duch ś. postawił biskupami: abyście rządzili kościoł Boży, ktorego nabył krwią swoią; K 607: Biskupi są rządzce y sprawce Kościoła Bożego: OS 152: Ktorym Duch ś. rząd wszytek zlecił; OS 512: Od Ducha ś. postawieni, aby rządzili Kościołem Bożym, ktory odkupił krwią swoią; WZA 53, 76: Postawił was Duch ś. Biskupami, rządzić kościołem Bożym, ktorego krwią swoią dostał; Wzw 4, 13, 44: Biskupi od Ducha ś. wysłani na rządzenie ludu Bożego.

[3] ŻŚ 56: Pomnicie, iżem darmo u was chleba nie iadł: alem ręką robił, y pracował we dnie y w nocy, y na swe y na tych, ktorzy zemną byli, pożywienie; Rdz 38: Iż y sobie, y innym, ktorzy przy nim byli, chleb wyrabiał.

[4] K 724: Lepiey y błogosławieńsza rzecz iest dawać a niżeli brać.

36. A to mowiąc, przyklęknął y modlitwę z nimi czynił.
37. Tedy się wielki płacz puścił miedzy nimi, y upadaiąc na szyię Pawłowi, całowali go:
38. o to się nawięcey frasuiąc, iż rzekł: że go iuż oglądać nigdy nie mieli; y prowadzili go do okrętu.

ŻŚ 584

Rozdział 21

8. [A gdy Paweł przyszedł do] Cezaryey,
11. Agabus Prorok wziąwszy pas Pawłow, y wiążąc im sobie ręce y nogi, mowił: tak zwiążą tego, czyi to pas, w Hieruzalem, y dadzą go w moc pogaństwa.
12. Co słysząc uczniowie, prosili go z płaczem, aby nie chodz do Hieruzalem;
13. a Paweł mowił: Co czynicie, płacząc nademną y trapiąc serce moie? nie tylko związanym być, ale umrzeć pragnę dla imienia Iezusowego.
14. A gdy mu odradzić nie mogli, przestali, mowiąc: niech się dzieie wola Boża.
26. Przyiachawszy tedy do Hieruzalem za radą braciey, przeczyściał się w kościele Salomonowym wedle zakonu Moyzeszowego *(chcąc dać znać dla wzburzenia ludzi, iż nauką swoią ustaw Moyzeszowych nie psuie).*
27. Ale od Żydow, ktorzy byli z Azyey, uczyniony iest nań w kościele okrzyk,
30. y wzburzyli wszystko miasto, y poimali Pawła y ciągnęli go z kościoła,
31. chcąc go zabić.
32. *(Y śmierciby był nie uszedł),* by był starosta z rotą nie przybieżał, y nie wydarł go z ręki ich.
34. A gdy go prowadził do obozu,
36. szedł za nim lud, wołaiąc: zabiy go, zabiy.
39. *(Starosta niewiedząc, co się dzieie)* gdy prosił Paweł: aby mu dopuścił rzecz do ludu uczynić:
40. dozwolił rad; y postawiony na wschodzie, uczyniwszy sobie milczenie, przekładał wszytkim [co następuie].

ŻŚ 584

Rozdział 22

3. Będąc taki, iako y [wy]
4. prześlad[owałem] Chrześcijany.
ŻŚ 584
5. Y wziąłem listy od nawyższych kapłanow do Damaszka, abych ie powiązane wlec mogł na zabicie do Hieruzalem.
6. A gdym był blisko Damaszku w południe, widziałem światłość z nieba iaśnieyszą niżli słońce, ktora mię ogarnęła,
7. tak iżem paść na ziemię musiał. Y usłyszałem głos ku mnie: Szawle, Szawle, czemu mię prześladuiesz?
ŻŚ 74
8. A on dopiero spytał: ktożyś ty iest Panie? Zatym usłyszał: Iam iest Iezus z Nazareth, ktorego ty prześladuiesz.
10. [Y rzekł Paweł:] A coż mi czynić moy Panie każesz?
22. Lecz go [Żydzi oni w Cezaryey] zupełnie dosłuchać niechcąc: wołali, zabiy go a zgładz z ziemie.
24. Tedy starosta kazał Pawła męczyć, aby wiedział przyczynę, czemu się tak lud nań wzwaśnił.
25. A Paweł rzekł, żem ia Rzymianin, nieprzesądzonego biczować nie możecie.
29. Tych się słow ulękł starosta y dał mu pokoy.
30. A nazaiutrz ziść się wszystkim Biskupom [Żydowskim] y starszym kazał, y stawił Pawła rozwiązanego przed nimi.
ŻŚ 584

Rozdział 23

1. Ktory, gdy się sprawować y niewinność swoię wywodzić począł[1]:
2. Ananiasz nawyższy Biskup kazał go w gębę bić.
3. A Paweł rzekł do niego: Ściano malowana, uderzy ciebie Pan Bog: sądzisz mię wedle prawa, a bezprawnie bić mię każesz.
4. A stoiący rzekli: Nawyższemu kapłanowi złorzeczysz?
5. A Paweł odpowiedział: Nie wiedziałem, aby był nawyższy kapłan: bo pisano iest: Przełożonemu ludu twego złorzeczyć nie masz.
6. Tedy Paweł widząc, iż tam byli Saduceuszowie, zawołał na Pharyzeusze: Iam Pharyzeusz, o nadzieię umarłych obwiniony iestem.

---

[1] ŻŚ 74: [Mowił Paweł] iż się zawżdy w dobrym sumnieniu przed Bogiem zachował.

7. Za tym słowem wzdięli się[1] za nim Pharyzeuszowie przeciw Saduceuszom,
8. ktorzy nic nie trzymaią o zmartwychwstaniu, y o duchu, y o Anyele.
10. A gdy się swarzyli, boiąc się, aby miedzy sobą Pawła nie rozdrapali: wziąć go żołnierzom starosta roskazał.
11. A w nocy ukazał mu się Pan Iezus, mowiąc: Bądź stały, iakoś mi dał świadectwo w Hieruzalem

ŻŚ 584

tak y w Rzymie masz dać.
12. A miedzy Żydy umowili się y ślub uczynili [niektorzy], iż nie mieli ieść ani pić, ażby zabili Pawła,
13. [a było ich] więcey niż 40 mężow;
14. y oznaymili to starszym,
15. żądaiąc, aby go stawiono gdziekolwiek, rzkomo dla sprawy, żeby go w tym zamordować mogli.
16. Lecz siestrzeniec Pawłow to słysząc, przestrzegł go,
17. y oznaymić zdradę onę Paweł kazał staroście:
23. ktory to usłyszawszy, wnet nie mieszkaiąc w nocy go wysłał z dobrą obroną, do miasta Cezaryey.

ŻŚ 585

Rozdział 24

12. Nie naleźli mię [mowi Paweł do starosty Feliksa], abych z kim w kościele [Ierozolimskim teraz] gadki [rozprawy] czynił.

Rdz 9

25. [Wobec Feliksa Paweł] uczynił kazanie o sprawiedliwości, o czystości, o przyszłym sądzie Bożym; y przestraszony [Feliks] rzekł: Inszym się czasem przyzowię[2].

K 582

Rozdział 25

11. Paweł appellował do cesarza do Rzymu.

ŻŚ 585

---

[1] W wyd. ŻŚ z r. 1610: zdięli się [= ujęli się].

[2] OS 116: Felix, słuchaiąc kazania Pawła ś. o sprawiedliwości, y czystości, y przyszłym sądzie Bożym: przelękł się.

12. [Rzekł Festus, następca Feliksa:] Do Cesarzaś appellował, do Cesarza poydziesz.
Rdz 42

16. Nie maią tego obyczaiu Rzymianie, aby kogo potępić pierwey mieli, niżli miał obecne te, ktorzy nań żałuią y czas na obronę swoię w tym, co mu zadaią[1].
Wzw 65

Rozdział 26

1. *(Stoiąc związany przed starostą Rzymskim y krolem Agryppą)* mowi Paweł:
9. Mniemałem, iżem się słusznie na imię Iezusa Nazarańskiego targać miał,
11. prześladowałem Chrześcijany o śmierć przyprawuiąc: a na gardło ich, iako iaki szalony y w postronnych miastach szukaiąc.
ŻŚ 74

18. Wychodźcie z ciemności do światłości, z mocy szatańskiey do Boga, abyście brali grzechow odpuszczenie y cząstkę miedzy świętemi, przez wiarę w Chrystusa Iezusa[2].
Wzw 73

Rozdział 27

1. Y wysłał go *(starosta Festus)* morzem do Rzymu z Iuliuszem rotmistrzem.
10. Na morzu gdy do Krety przypłynęli, upominał ich y przestrzegał Paweł, aby tam przezimowali.
11. A rotmistrz więcey wierzył żeglarzom, niżli Pawłowi.
14. *(Y gdy się na morze puścili)* przyszła na nie wielka y długa nawałność:
20. tak iż *(przez czternaście dni niewiedzieli gdzie są)* ani słońca, ani gwiazdy żadney nie widząc.
21. Tedy Paweł stanąwszy we śrzodku ich, cieszył ie, mowiąc: Lepiey mię było słuchać mężowie:

---

[1] NAB$_5$v: Nie maią tego zwyczaiu Rzymianie, aby potępić kogo mieli, ażby obwiniony miał obecne obżałowniki, y miał czas do oczyścienia się z grzechow zadanych naznaczony.

[2] OS 15: My ochrzceni wychodzim z ciemnice y więzienia y turmy dyabelskiey na światłość Chrystusową y wolność, z mocy szatańskiey obracamy się do Boga.

22. wszakże bądźcie dobrey myśli, okręt stracim, ale żaden z nas nie zginie,
23. bo tey nocy stanął przedemną Anyoł Boga tego, ktoregom ia iest y ktoremu służę,
24. mowiąc: Nie boy się Pawle, przed Cesarzem stanąć masz, a otoć Bog darował te wszytki, co z tobą płyną;
25. wierzę Bogu, iż tak będzie: iuż się nie boycie.
ŻŚ 585
31. [O uciekaiących z okrętu żeglarzach rzekł Paweł:] Ieśli ci ucieką, wszyścy potoniecie.
K 504
34. Y prosił [wszystkich], aby pokarm wzięli, mowiąc: włos z głowy żadnemu nie spadnie.
ŻŚ 585
35. Wziąwszy chleb, błogosławił *(abo dzięki czynił Bogu)* przed wszystkimi, y gdy łamał, począł sam ieść.
36. A drudzy wziąwszy lepszą myśl, y oni wzięli pokarm.
SF 213
41. Okręt się [dopiero] blisko brzega rozbił.
42. A gdy pływać poczęli, żołnierze chcieli więźnie pobić, aby ktory nie wypłynął a nie uciekł;
43. ale rotmistrz dla samego Pawła żadnego ruszać nie dopuścił, y wypłynęli wszyścy na wysep Melity.
ŻŚ 585

Rozdział 28

3. Gdy [tam] nanieciwszy ogień, Paweł zbierał chrost, a na ogień kładł: iaszczurka w rękę Pawła ukąsiła.
4. A widząc ludzie wyspu onego, iż wisi u ręki iego, mowili: Musi to być iakiś mężoboyca: teraz z morza śmierci uszedł a iuż druga śmierć mści się złości iego nad nim.
5. A Paweł strząsnął bestyą w ogień, a złego nic nie uczuł.
6. Ludzie stoiący czekali, rychłoli opuchnie, padnie, y umrze: ale gdy widzieli, iż zdrow, za Boga mieć go poczęli.
7. Wyspu onego panem był Publius,
8. ktorego ociec schorzały od Pawła zleczony był;
9. o czym się obywatele dowiedziawszy: chore wszytki do niego znieśli, a on każdego uzdrawiał.
11. Przebywszy tam trzy miesiące,
12. puścił się do Syrakuzy,

13. y stamtąd do Puteolos:
14. gdzie go bracia przez siedm dni nie puścili, y tak do Rzymu przyszedł.
15. Rzymscy Chrześcijanie daleko mu zaszli, y oglądawszy ie Paweł, a Bogu dziękuiąc, dobrą myśl y nadzieię wziął.
16. W Rzymie Pawłowi dana iest wolność mieszkać, gdzieby chciał, za strażą tylko żołnierza iednego.
ŻŚ 583; Rdz 43
17. Żydy Rzymskie zezwał [zwołał]
23. y długą namową z Pisma ś. kazania im czyniąc *(oczy ich do wiary w Christusa otwarzał).*
24. Ale iedni wierzyli, a drudzy się sprzeciwili.
Rdz 43
25. [Y rzekł do nich:] Dobrze o naszych oycach powiedział Duch święty przez Izaiasza Proroka:
26. Idź do ludu tego a powiedz im: Uchem usłyszycie a nie zrozumiecie, widząc uyźrzycie a nie obaczycie.
27. Zmięższało [zatyło] serce ludu tego[1].
ZA 91
30. Całe dwie lecie mieszkał Apostoł w swoiey naiętey gospodzie, prziymuiąc wszytkich, ktorzy do niego przychodzili,
31. a krolestwo im Boże opowiadaiąc, y nauczaiąc o Panie Iezusie Christusie ze wszelaką śmiałością y bez zakazowania[2].
Rdz 43

---

[1] K 254: Dobrze rzekł Duch ś. przez Izaiasza do oycow naszych: Idź do ludu tego y powiedz im: uchem słuchać będziecie a rozumieć nie będziecie.

[2] ŻŚ 585: Y przez całe dwie lecie mieszkaiąc w swym naymie, prziymował wszytki słuchaiące y nauczał ich o Panie Iezusie Chrystusie, bespiecznie y bez zakazania.

List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Rzymian

Rozdział 1

3\. *(Chrystus)* iest synem Dawidowym wedle ciała *(abo wedle człowieczeństwa).*
K 396

8\. Dziękuię Panu Bogu *(za wszytki wierne: ale naprzod)* za was wszytkich.
ŻŚ 319

Wiara wasza opowiada się po wszystkim świecie[1].

9\. Bez przestanku [was] wspominam:

11\. wiem, iż przyszedszy do was, w hoynym błogosławieństwie Christusowym przyidę.
Kamp. I $_4$ v

17\. Sprawiedliwy z wiary żyw[2].
Wzw 44

20\. Y bez nauki rozum ludzi patrząc na dzieła rąk [Bożych], poznać [Boga] może.
ŻŚ p a $_3$ v

21\. Niektorzy poznawszy Boga, czcić go iako Boga niechcieli[3].
Areop. 775

---

1 ŻŚ 378: Iż się sława wiary ich po wszytkim świecie rozszerzyła; ŻŚ 390: [Rzymian] się wiara po wszytkim świecie sławiła; ŻŚ 1123; Rdz 42: Ktora się po wszytkim świecie rozgłosiła y rozgłasza zawżdy; Rdz 42: Iż za czasow [Pawła] iuż po wszytkim świecie głos Apostołow y Ewangeliey usłyszany był; Rdz 900; WZA 117; Wzw 15: Rzymska wiara po wszem świecie słynie.

2 ŻŚ 611; K 135, 476; SF 156: Sprawiedliwy wiarą żyw. — To znaczy: życie duchowe, wiodące do zbawienia, płynie z wiary w Objawienie Boże [Cornely, Com. in ep. ad Rom., p. 73].

3 Pdk 55, 56: Lepiey go było nieznać, niżli poznawszy go nie uczcić; Areop. 777: A drudzy poznawszy go, niechcieli mu czci oddawać y dzięki czynić.

23. [Poganie] chwałę nieskazitelnego Boga obrocili na podobieństwo obrazu człowieka skazitelnego[1].
WZA 85

32. Nie tylo co czynią, ale y co na grzechy przyzwalaią, karani być maią[2].
Wp 6

Rozdział 2[3]

5. Wedle twardości niepokaianego serca swego skarbi[sz] sobie skarb gniewu y obiawienia sprawiedliwego sądu Bożego[4].
OS 429

6. Każdemu płacić będzie [Bog] wedle zasługi iego.
OS 358

9. Udręczenie y ucisk czyniącemu źle, a chwała, cześć y pokoy czyniącemu dobrze.
K 350

14. Narody, ktore zakonu nie maią *(to iest, pisanego, iako mieli Żydowie)*, z przyrodzenia to czynią, co zakonnego iest, y Prawa takiego nie maiąc, sami sobie są prawem.

15. Y ukazuią uczynki prawne pisane na sercach swoich, gdy im sumnienie świadectwo daie, y myśli oskarżaiące y broniące się[5].
K 696

---

[1] K 425: [Grzesznik] obraca cześć nieskazitelnego Boga na rzecz skazitelną, na stworzenie. — Bo ie sobie, dodaje Skarga, więcey waży niżli P. Boga: y innego fałszywego boga, do ktorego przystaie, porzucaiąc prawdziwego, obierać sobie śmie. To iest, roskosz, swawolą, pieniądze y czarta, ktory iest panem nad grzesznymi y wynaleźcą grzechu. — Poganie, coraz niżej się staczaiąc w pojęciach religijnych, rzeźbom, obrazom samym, dziełom rąk ludzkich, cześć Bożą oddawali [Cornely, l. c., p. 90—91].

[2] Pdk 54: Nie tylo czyniący godni są śmierci, ale y ci, ktorzy czyniącym przyzwalaią; Pnk 56: Nie tylo czyniący, ale y zezwalaiący na takie złości, śmierci są godni; K 610, 703: Nie tylo czyniący, ale y na uczynki złych zezwalaiący, śmierci są godni.

[3] Wiersz 1. w FU 52 jak w tłomaczeniu Wuyka: Przetoż nie możesz być wymowion o człowiecze wszelki, ktory sądzisz.

[4] K 482: Skarbisz sobie gniew, gdy gardzisz długo cierpliwością Bożą.

[5] K 310: Poganie abo nieobrzezańcy sprawiedliwości zakonney strzegą; Areop. 763: Poganie nie maiąc prawa z przyrodzenia, czynią to, co prawo każe: sami sobie będąc prawem, ukazuią uczynki pisane na sercach swoich.

Rozdział 3

3. *(Złość ludzka)* prawdy y obietnice Bożey wyniszczyć nie mogła.
ŻŚ 955

12. Nie było ktoby dobrze czynił, nie było y do iednego[1].
K 171

Rozdział 4

2. Ieśli Abraham z uczynkow usprawiedliwiony iest: ma sławę: ale nie u Boga[2].
K 310

11. *(Wziął Abraham)* obrzezanie na znak y pieczęć umowy *(abo przymierza)*, y na znak wiary.
K 508

15. Gdzie grzechu nie masz, zakonu też nie masz[3].
K 157

17. Abraham uwierzył Panu Bogu, ktory y umarłe ożywia: u kto-
rego tak iest pewne to, czego nie masz, iako to, co iest:
18. uwierzył w nadzieię nad nadzieię[4], iż się stać miał oycem
wiela narodow, wedle tego iako mu rzeczono: plemię twoie
będzie *(iako gwiazda na niebie y piasek w morzu)*,

---

[1] Wyjaśnia Skarga [K 171]: Nie było y iednego, ktoryby sam z siebie y z natury swey Panu Bogu się podobał, y do onego końca, na ktory był stworzony, przychodził.

[2] Bo ludzie, dodaje Skarga [K 310], zwierzchowne tylo sprawy widzą, y chwalą abo ganią. Ale P. Bog na serca y wnętrzności patrzy. Taką sprawiedliwość mogli mieć Philozophowie, y inni, ktorzy żyli wedle praw abo przyrodzonych abo pisanych swoich, y od rzeczypospolitey uchwalonych. Y wedle Philozophow taka sprawiedliwość iest dwoiaka: iedna zakonna, ktora w sobie zamyka wszytki cnoty, ktore zakon y prawo każe: a druga osobna w sobie, ktora się ściąga na zmowy, kupna, daniny, sądy, miary, łokcie, szacowania: gdzie porownania y sprawiedliwey liniey potrzeba.

[3] To znaczy: Zakon czyli prawo Mojżeszowe przypomina grzech, rozbudza świadomość grzechu, nie daje jednakże samo z siebie sił do przytłumienia pożądliwości i grzesznych popędów. Nie powstrzymując grzechu, sprawuje, jak mówi w tymże samym wierszu Apostół, gniew Boży. Nie z prawa Mojżeszowego więc płynie zbawienie, ale z wiary w obietnice Boże i z łaski Bożej [Cornely, l. c., p. 235—236].

[4] OS 57: Abraham, ktory w nadzieie przeciw nadzieie wierzył.

19. a nie osłabiał w wierze, ani patrzył na ciało swe umarłe, maiąc iuż mało nie sto lat, y widząc obumarły żywot Sary swey:
20. iednak w obietnicy Bożey nie zwątpił: ale się wiarą umocnił, daiąc chwałę Bogu,
21. y zupełnie wiedząc, iż cokolwiek Bog obiecuie, uczynić to może[1].
ŻŚ 268
25. [Iezus Chrystus] umarł za grzechy nasze, a zmartwychwstał na usprawiedliwienie nasze.
K 188

Rozdział 5

1. Usprawiedliwieni przez wiarę, pokoy mieymy ku Bogu, przez Iezusa Chrystusa.
OS 136
3. Chlubim się z uciskow naszych: wiedząc, iż nędze y trapienia cierpliwość czynią[2]:
4. a cierpliwość doświadczenie: a doświadczenie nadzieię:
5. a nadzieia nie omyla[3].
K 477; ŻŚ 1028
Miłość Bozka wlana nam iest w serca nasze przez Ducha ś., ktory dany nam iest[4].
K 262, 476; K[4] 409
8. Ieśli Bog uczynił z nami łaskę, gdyśmy iego nieprzyiaciele byli *(to iest, gdyśmy w grzechach leżeli)*,
9. daleko więtszą nam pokaże, gdyśmy się z nim poiednali *(y grzechyśmy porzucili)*.
OS 137

---

[1] K 56, 402: Nie osłabiał w wierze, y nie patrzał na ciało swe obumarłe, gdy iuż miał blizko sto lat: y w obietnicy Bozkiey nie zwątpił niedowiarstwem: ale się posilił we wierze, daiąc chwałę Bogu: zupełnie wiedząc, iż to co obiecał P. Bog, mocen iest dać; SF 18: Co Bog rzecze, uczynić to może.

[2] K 223: Chlubim się z nieszczęścia świeckiego y w cięszkościach naszych; K 230: Chlubim się z prześladowania; K 510: Chlubimy się z nędze, ktorą dla Pana cierpim; K 532: Chlubię się z niedostatku, ucisku y nędze.

[3] K 223: Cierpliwość rodzi nadzieię, a nadzieia nie pohańbia.

[4] K 256; OS 27: Miłość Boża wylała się w serca wasze przez Ducha ś., ktory wam dany iest.

12. Grzech na świat przez iednego człowieka przyszedł: a z grzechu śmierć: y tak na wszytki ludzie śmierć przyszła, y w nim wszyścy zgrzeszyli.
K 472, 474
14. Krolowała śmierć od Iadama aż do Moyzesza[1].
OS 389
15. Nie tak chodzi grzech, iako łaska. Ieśli za iednego grzechem wiele ich umarło: daleko więcey łaska iednego człowieka Iezusa Chrystusa na więcey się ich rozszerzyła.
OS 13
19. Ieśli za iednego nieposłuszeństwem, grzesznymiśmy się stali: tedy za iednego posłuszeństwem, sprawiedliwemi się *(y wdzięcznymi Panu Bogu)* staiem.
K 477

Rozdział 6

3. Ktorzy ochrzczeni iesteśmy w Chrystusie Iezusie, w śmierci iego ochrzczeni iesteśmy[2].
OS 16
9. Chrystus nie umiera [powstawszy z martwych].
Wzw 60
12. Niechay nie kroluie grzech w ciele waszym śmiertelnym, abyście posłuszni być mieli pożądliwościam iego.
· OS 378; FU 7

---

[1] Wyjaśnia Skarga [OS 389]: Bo żadnemu po niey krolestwo się Boże nie otwarzało, wszyścy nayświętszy w podziemne kraie [do otchłani] szli po śmierci, y przeto śmierć im była niesmaczna. Ale teraz śmierć zwoiowana iest od Chrystusa, szkody wiernym nie czyni, a pożytki wielkie przywodzi; bo nam iest wrotami do nieba, końcem wszytkiey nędze, y dla przykładu Chrystusowego słodkaby nam być miała, iako onym męczennikom, ktorzy się do niey, iako na gody, przez ogień, żelaza, y stokrotne rany y boleści kwapili.

[2] Powiada Skarga [OS 16]: Nie tylo grzech sam y przewinienie, ale y karanie wieczne y doczesne y czyścowe Chrzest ś. oddala. Bo w nim iest zupełne uczesnictwo męki y wysługi Pana naszego Iezusa. Dla tego Kościoł ś. pokuty żadney chrzczonym na dosyć czynienie y za karanie doczesne nie daie, iako to na spowiedzi czyni. Bo we chrzcie doskonałe iest śmierci Pana naszego y wysługi iego używanie, y prawie znowu rodzenie, nie tak iako na spowiedzi pokutney, w ktorey iest leczenie, po ktorym zawżdy iaka słabość zostaie. Iako miedziane naczynie, nie tak piękne będzie, gdy się wymyie, iako gdy się w ogniu znowu odleie.

17. Posłuszniście byli z serca tey nauce [Chrystusowey], w ktorąście się wdali.
WZA 91
19. Iakoście obracali członki wasze na służbę nieczystości y niesprawiedliwości, tak obracaycie członki wasze na służbę sprawiedliwości y świątobliwości.
OS 116
23. Wysługa [zapłata] grzechu: śmierć.
K 532

Rozdział 7

7. Nie wiedziałem, żeby pożądliwość była grzechem, gdyby zakon nie mowił: Nie pożąday[1].
OS 15
15. Nie czynię tego dobrego, ktore czynić chcę: ale złe, ktorym się brzydzę, to czynię[2].
K 473
16. To czynim, co niechcem[3],
OS 398
17. bo grzech mieszka w ciele moim[4].
OS 380

---

[1] Mowi Skarga [OS 15]: Pożądliwość grzechem iest, gdy na nię kto przyzwala, a serce do złey chuci przyłoży, ale kto się iey sprzeciwi, a onę zwycięża, nietylo nie grzeszy, ale zapłatę ma; a grzechem się dla tego zowie, iż się z grzechu urodziła, y do grzechu wiedzie. — K 697: Przez [statuty] nie tylo grzechy poznawamy, ale też sprawy wszytki nasze prostuiemy.

[2] K 91: Nie co chcę dobrego, ale czego niechcę złego, to czynię; K 121: Bo tak iest skażona natura nasza, iż się tego więcey chce y usilnie napiera, o co zakazanie ma; OS 364: Widzę co lepszego, ale czynić nie mogę.

[3] Ciało to nasze, tłomaczy Skarga [OS 398], więzienie iest. Iako w więzieniu nie patrzym tylo przez iedno okienko: tak to ciało ma oczy y uszy iako ciasne okienka, wiele widzieć y wiedzieć nie mogąc. Iako w turmie ieść przez okienko tylo podaią: a nie to iesz, co chcesz, iedno to, coć podadzą: tak my nie to czynim, cobyśmy chcieli. Toby nasze szczęście było, ktoby nam rzekł: obalęć tę turmę y zepsuię ią y z prochem pomieszam: a tobie zbuduię krolewski pałac, w ktorym iako krol na wieki żyć, y roskoszy wszytkich w pokoiu pełen będziesz. Toć nam czyni przez śmierć P. Bog.

[4] To iest, poucza Skarga [OS 380], skłonność do grzechu, ktora prawym grzechem nie iest: y owszem na wysługę nam iest y zalecenie u P. Boga, gdy z nią mężnie walczym.

18. Wola zostawa przy mnie, ale wykonania [bez łaski] nie nayduie.
K 362

19. Nie co chcę dobrze, to czynię, ale ktorego niechcę złe, to czynię.
FU 96

22. Wnętrzny człowiek w zakonie się Bożym kocha,
23. a w ciele moim inszy zakon mieszka, ktory się sprzeciwia zakonowi myśli moiey, y niewoli mię do zakonu grzechu, ktory iest w członkach moich:
24. Nieszczęśliwym ia człowiek, kto mię wybawi z tego ciała śmierci[1]?
K 91

25. Łaska Boża przez Iezusa Chrystusa.
OS 138

Rozdział 8

4. *(Męka Chrystusowa na to, aby)* zakonne usprawiedliwienie w nas się wypełniło.
K 362

6. Rozum cielesny śmierć iest[2].
K 134

9. Kto Ducha Chrystusowego nie ma, ten nie iest iego.
K 257, 414

---

[1] K 362: Nieszczęśliwy ia człowiek, kto mię wybawi z ciała tey śmierci?; OS 138: Kto mię wybawi od tych nieprzyiacioł?; OS 373: Nieszczęśliwy ia człowiek, kto mię wybawi z ciała śmierci tey?; C 39: Kto mię wybawi z tego śmiertelnego ciała? — Dodaje Skarga [K 362]: Mowi Apostoł o zakale pożądliwości, ktora zawżdy w ciele naszym y w usprawiedliwionych y świętych ludziach zostaie; ktorą każdy czuie, ale na nię nie przyzwala, y przeto grzechu nie ma. Iednak święci radziby iey w sobie nie czuli: y za nieszczęście to sobie poczytaią, iż tę pożądliwość y złą chuć w sobie maią y cierpieć ią muszą... Pan tę pożądliwość zostawił, na ćwiczenie cnot y zapłatę pohamowania.

[2] To znaczy: życie wedle grzesznych pożądliwości ciała i poglądy na życiu takiem oparte wiodą do śmierci ciała na ziemi i do potępienia duszy w wieczności [Corn. a Lapide, t. 18, p. 131.]

13. Ieśli wedle ciała żyć będziem, umrzem; a ieśli duchem *(ktory z rodzaiu Bożego bierzem)* uczynki cielesne umorzym, żyć będziem.
K 489; OS 24
15. Iżeście synowie Boży, posłał Bog Ducha Syna swego w serca wasze, wołaiącego: Oycze, Oycze.
K 255
16. Duch św. daie świadectwo duchowi naszemu, iż iesteśmy synowie Boży[1].
K 247
17. Iesteśmy synami, tedy też y dziedzicmi: dziedzicami Bożymi, a społdziedzicami Chrystusowymi: a to ieśli społ cierpiemy, będziem też społ uwielbionymi[2].
18. Nie są przyrownania godne cierpienia tego czasu do przyszłey chwały, ktora się ziawi w nas[3].
ŻŚ 1095
20. Prożności ieszcze stworzenie podległo,
22. wzdycha y iako rodząca boleie;
23. y my choć pierwszy cośmy Ducha świętego wzięli, y my w sobie wzdychamy do sposobienia [przybrania] synow Bożych, czekaiąc odkupienia ciała naszego[4].
K 321

---

[1] K 589: Duch ś. świadczy, iżem iest syn Boży; C 164: Duch ś. daie świadectwo duchowi naszemu, żeśmy są synmi Bożymi.

[2] K 110: Ieśli społ cierpim z Panem Iezusem, będziem tez y społ się weselić; Ieśli społ cierpiem, społ też uwielbieni będziem; K 589: Ieśli społ cierpim, społ się też radować z Panem będziem; OS 22, 438: Bo ieśliśmy synowie, pewnie y dziedzicowie pospołu z Chrystusem.

[3] ŻŚ 20: Acz nie są przyrownane męczeństwa tego żywota do chwały, ktora się w nas obiawi; ŻŚ 831; C 133: Nie są przyrownane męki ty docześne do przyszłey światłości, ktora się w nas ziawi; K 88: Nie są godne ucierpienia tego wieku do przyszłey chwały, ktora się ziawi w nas.

[4] K 205: Y my co pierwiastki Ducha świętego mamy, stękać musim; OS 441: Wzdychamy, czekaiąc naprawy y odkupienia ciał naszych. — Mowi Skarga [K 321]: Ta iest nie mała nasza nędza: iż gdy chcemy około duchownych zabaw robić, wnet nam cielesne przeszkadzaią. Chcemy tydzień pościć, aż trzeciego dnia mdleiem; chcemy się długo modlić, aż głowy bolenie następuie... Ieszcześmy do własności synowskiey na ciele nie przyszli, ieszcze ciała nie wyzwolone od swey skazy nosim. Ieszcze teraz ma ciało swoie prawo na potrzeby swe: y nie służy nam iako niewolnik, aby wszytko czyniło co chcemy, ale iako towarzysz, swego się snu, iedzenia, odzienia, odpocznienia upomina.

24. Nadzieią zbawieni iesteśmy[1].
K 476

26. Duch ś. modli się za nas niewymownym wzdychaniem[2].
K 256

28. Wszystko wybranym pomaga do dobrego[3].
K 470

29. Ktore przeyrzał, aby były iednegoż obrazu z Synem Bożym[4].
K 349

30. Ktore przeyrzał y napisał, tych y wezwał *(to iest, do wiary y kościoła swego y sakramentow swoich)*, a ktore wezwał, tych y usprawiedliwił *(w odpuszczeniu grzechow y nabywaniu wszelkiey pobożności przez dobre uczynki)*, a ktore usprawiedliwił te y uwielbił *(oną chwałą, ktorą im od wieku zgotował)*[5].
K 589

32. Własnemu Synowi swemu nie przepuścił, ale go za nas wszytkich wydał.
WZA 22

33. Bog iest, ktory usprawiedliwia,
34. a ktoż iest, coby potępił?
K 347

35. A kto nas od miłości Chrystusowey oddzieli? Ani prześladowanie, ani uciski, ani głod, ani nagość, ani miecz, ani żadna niebespieczność[6].
K 364

---

[1] To znaczy: Wzdychamy za szczęściem wiekuistem, ktore nam Bóg obiecał; ta nadzieja wiedzie nas ku zbawieniu [Cornely, l. c. p., 438].

[2] To iest, dodaje Skarga, sprawuie w nas, iż się Bogu modlim, y wzdychamy do tego, czego wymowić y ogarnąć nie możem.

[3] SF 240: Miłuiącym wszystko się w dobre obraca; ŻŚ 348, 627: Pan Bog sługom swym, ktorzy go miłuią, wszytko w dobre obraca; ŻŚ 916: Tym, ktorzy Boga miłuią wszytko się w dobre obraca.

[4] Ten obraz na duszy, powiada Skarga [K 349], iest ta sprawiedliwość nie mniemana, ale rzeczna [rzeczowa] y prawdziwa... Iako sam Chrystus nieobłudnie iest sprawiedliwy, nie mniemaniem samym: tak y nas takimi czyni: aby obraz nasz z iego się obrazem zgadzał.

[5] OS 13: Za powołaniem idzie usprawiedliwienie, a potym uwielbienie w chwale wieczney.

[6] ŻŚ 76, 834: A co mię iuż od ciebie, Odkupicielu moy, odstraszyć y oddzielić może? izali ucisk iaki y nędza? izali głod y nagość? izali iaka niebespieczność? izali iakie prześladowanie? izali miecz y śmierć? K 477, 510; ŻŚ 308: Ani głod, ani niemoc, ani miecz, ani żadna nędza od Chrystusa nas nie oddzieli; K 575: A co mię oddzielić od miłości Chrystusa moiego może? By mi pogrożono mieczem wszystkiego świata y nędzami y śmierciami: nie odstraszą mię od tego.

36. Staliśmy się iako owce, ktore na zarzezanie y zabicie *(iako chcą y kiedy chcą)* wywodzą.
K 83

38. Ani Anyołowie, ani przełożeństwo, ani mocarstwa, ani nienieysze, ani przeszłe *(męki)*

39. y żadne stworzenie oddzielić sług Chrystusowych od iego zamiłowania nie może[1].
ŻŚ 67

Rozdział 9

2. [Mam, pisze Paweł ś.] wielki smutek y ustawiczne serca mego trapienie:
ZA p 2

3. niech ia za nie potępiony będę, Panie: iedno oni zbawienie niech maią[2].
K 575

5. Chrystus iest z Izraela wedle ciała, ktory iest nad wszytko Bog błogosławiony na wieki. Amen[3]
WZA 50

11. Gdy się ieszcze nie narodzili [Ezaw y Iakob], a oba nic dobrego ani złego uczynić nie mogli, tedy rzeczono:

12. starszy służyć młodszemu będzie,
K 96

13. [iako iest napisano:] iż iednego, to iest Iakoba, miłował, a drugiego zaniechał[4].
K 223; K[4] 428

18. Nad kim chce [Bog], nad tym się zmiłuie, kogo chce zatwardzić (*to iest opuścić*), tego opuszcza (*bez łaski go zostawiaiąc*)[5].

---

[1] ŻŚ 758: Pewniechmy y my, iż nas ani śmierć, ani żywot, ani mocarstwa, ani Anyołowie, ani wysokość, ani głębokość oddzielić nie może od miłości Bożey, ktora iest w Chrystusie Iezusie.

[2] ŻŚ 615: Przeklęctwo na sobie dla braciey nosić pragnął.

[3] K 396: Bogiem [iest] Dawidowym nade wszytko błogosławionym; K 536: Z Żydow iest Chrystus wedle ciała, ktory iest nade wszytko Bog błogosławiony na wieki; ZA 19; WZA 45: Chrystus wedle ciała iest Izraelczykow, ktory iest nad wszytko Bogiem błogosławionym na wieki: MNA 6, 53: Chrystus iest z oycow wedle ciała, ktory iest nad wszytko Bogiem błogosławionym.

[4] Zob. wyżej str. 448, przyp. 2.

[5] K 56: Zmiłuię się nad kim chcę y miłosciw będę nad kim mi się podoba. — Mowi Skarga [K[4] 428]: Bez przyczyny y bez zasługi zbawienie y łaskę [Pan Bog] daie, bo iest miłosierny: ale bez przyczyny

20. Y nikt mu rzec nie może: czemu tak czynisz[1].
K 4 427
22. [Zatwardziałych grzesznikow Paweł zowie] naczynia potępienia na posromocenie.
K 94

Rozdział 10

2. [Żydzi] o Boga się gniewaią: ale nie wedle umieiętności[2].
ŻŚ 74
10. Sercem wierzymy do usprawiedliwienia: a usty wyznawamy do zbawienia[3].
WZA 70
14. Iako maią wierzyć [wierni], ieśli nie będą słuchać? a iako maią słuchać bez kaznodziei?
K 247
15. A iako kazać maią, ieśli ich nie poślą[4].
ŻŚ 215; PZ 5
16. Nie wszyścy posłuszni są Ewangeliey.
WZA 91
17. Wiara iest ze słuchania[5].
K 197

Rozdział 11

13. Pokim iest Apostołem (*y kaznodzieią*), uczczę posługę moię,
NA a 3
14. chc[ąc] zbawić niektore.
NT 101

---

nie potępia, bo iest sprawiedliwy. Ta nauka iest ś. Augustyna na wielu mieysc, z prawdą się y pismem y rozumieniem innych Doktorow kościelnych zgadzaiąca.

1 C 35: Nie słuszno iest, aby glina garncarzowi swemu sprzeciwić się miała.

2 To znaczy: ożywia Żydów pewna żarliwość o chwałę Bożą, ale nie oświeca ich poznanie i uznanie Mesyasza [Cornely, l. c., p. 543].

3 ŻŚ 17: Sercem wierzyć do usprawiedliwienia, ale usty wyznaciem winien do zbawienia. — Winnichmy, mowi Skarga [WZA 70], nie tylo wierzyć rzeczy rozumem niepoięte, ale y wyznawać.

4 K 461: Iako maią kazać, ieśli posłani nie będą?; ZA 77: Ktoż moc wziął porządną y wysyłanie, bez ktorego odprawować poselstwa Bożego nikt nie może?; WZA 27: Iako mogli bez wysyłania y poruczenia słowo Boże rozgłaszać?

5 Wzw 74: Wiara, ktorą posłuszeństwo w słuchaniu rodzi.

17. Ty będąc leśną roszczką, wszczepionyś iest y stałeś się uczestnikiem korzenia y tłustości oliwney. •
K 544
20. Ty wiarą stoisz. Nie podnoś się: ale się boy[1],
K 589
21. bo ieśli ludowi onemu wybranemu nie przepuścił, a nam iako przepuści?
OS 227
25. Niechcę, abyście nie mieli wiedzieć bracia taiemnice tey, iż ślepota iest do czasu w Izraelu, poki zupełność narodow abo Pogaństwa nie wnidzie:
26. y tak wszytek Izrael zbawion będzie, iako pisano iest: Przyidzie z Syona, ktory oddali niezbożność od Iakoba.
K 449
33. O wysokości bogactw mądrości y wiadomości Bożey, iako są niepoięte sądy iego y niewybadane drogi iego[2].
WZA 70

Rozdział 12

1. Proszę was [bracia] przez miłosierdzie Boże, abyście czynili ciała wasze ofiarą Bogu żywą, czystą, upodobaną[3],
2. a nie przyrownywaycie się do świata tego: ale się przemieniaycie na odnowienie rozumu, abyście uznali, ktora iest wola Boża dobra, miła y doskonała.
ŻŚ 830

---

[1] Orz 144: Nie gornie o sobie trzymay, ale się boy. — Przestrzega Apostół chrześcijan, nawróconych z pogaństwa, aby się nie wynosili ponad naród wybrany. Odrzucony on, ale przyidzie czas [wiersz 25. i 26.], w którym się nawróci [Cornely, l. c., p. 600 s.].

[2] ŻŚ 73: O głębokości skarbow mądrości y wiadomości Bożey, iako są niezrozumiane sądy iego, y niewybadane drogi iego; K 277: O wysokości y bogactwo rozumow y mądrości Bożych, iako są niepoięte sądy iego, y nie zrozumiane drogi iego; K 467: O głębokości y skarbie zakryty mądrości y wiadomości Bożey. O iako nieogarnione sądy iego y niewybadane drogi iego; K 558: Iako Duch ś. niewybadany iest w radzie, myślach y sądach swoich; ZA 94: O wysokości bogactw mądrości y wiadomości Bożey, o iako niepoięte sądy iego y nieogarnione drogi iego.

[3] ŻŚ 455; K 121: Stawcie ciała swe ofiarą żywą, świętą, Bogu się podobaiącą; Rdz 138: Staiecie się ofiarą żywą y świętą na ciałach waszych; OS 371: Posty y trudzenia cielesne, miarą rozumney Bogu posługi, iako Apostoł mowi, mierzaymy.

16. *(Apostoł upomina)* aby nikt sam sobie mądrym się nie udawał[1].
K 658

21. Dobrym [dobrem] złe zwyciężaycie.
ŻŚ 130

Rozdział 13

1. [Apostoł] duszy każdey pod posłuszeństwem być kazał[2].
UdE 25; Pnk 42

Niemasz zwierzchności iedno od Boga[3].
FU 156

2. Kto się mocy y urzędowi porządnemu [prawnie ustanowionemu] sprzeciwi, Bogu się sprzeciwi.
ŻŚ 781

4. [Urząd] sług[ą] iest do dobrego[4].
K 432

8. Kto bliźniego miłuie, zakon wypełnił.
OS 350, 361, 365; K⁴ 412

10. Zupełne wypełnienie zakonu iest miłość.
K⁴ 408

12. Odchodzą ciemności, odrzućcie uczynkie ciemności, a obłoczcie się w zbroię światłości.
ŻŚ 1031

Rozdział 14

4. Iako ty sądzić masz cudzego sługę: ktoć nań dał tę zwierzchność? Panu swemu upadł, ieśli upadł. A może go Pan podźwignąć[5].
K 352

---

[1] Dodaje Skarga [K 658]: Fundament mądrości iest: swoiey nie dufać mądrości.

[2] Wp 8: Bog przez Apostoła każdey duszy podlegać każe.

[3] Orz 121: Moc każda od Boga iest.

[4] Poucza Skarga [K 432]: Wszyscy urzędnicy słudzy są ludzcy, na to wzięci y wysadzeni, aby nie sobie y swym pożytkom: ale pospolitym służyli, a dobre ludzkie opatrowali.

[5] Broni [Apostoł], mowi Skarga [K 352], żeby [nikt] grzesznego nie osądził, iako iuż u Boga potępionego: a pamiętał, iż powstać może... Gdyż pokiśmy tu na drodze, powstać y poprawić się z łaski Bożey nie trudno.

5. Niech każdy w swoim rozumieniu okwituie[1].
K 684
8. Gdy żyiem, Bogu żyiem[2].
OS 52
10. Wszyścy staniem przed trybunałem Christusowym.
11. Bo pisano: Żyię ia: mowi Pan, mnie się pokłoni każde kolano.
ZA 90
17. Krolestwo Boże nie iest w iedzeniu y piciu: ale raczey w pokoiu y miłości.
ŻŚ 618

Rozdział 15

2. Z każdym też bliźnim naszym pokoy mieymy[3].
K 209
4. Dla nas to napisano: abyśmy przez cierpliwość y pociechę pisma nadzieię mieli[4].
OS 209

Rozdział 16

19. Posłuszeństwo wasze [chrześcijan w Rzymie] rozsławiło się po wszystkich mieyscach.
Kamp. I $_4$ v
20. Niech ten smok [szatan] będzie za pomocą [Bożą] starty pod nogami naszemi.
K 116
21. [Pozdrawia was Tymoteusz] pomocnik moy.
ŻŚ 72

---

[1] Co Apostoł rzekł, powiada Skarga [K 684], około rzeczy wolnych y wiary nie dzielących.

[2] To iest, dodaje Skarga [OS 52], na służbę iego, y na czynienie woley y roskazania iego.

[3] Wiersz 1. w FU 228 jak w tłomaczeniu Wuyka: A my, ktorzyśmy mocnieyszy, powinniśmy znosić krewkości słabych, a niespodobać się samym sobie.

[4] PrS a $_6$ v: Abyśmy przez pociechę pisma świętego nadzieie nabywali.

I List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Koryntyan

Rozdział 1

10. Proszę was przez imię Pana naszego Iezu Chrysta, iedno
wszyścy mowcie, a odszczepieństwa y rozerwania niech miedzy
wami nie będzie. Doskonali bądźcie w iednym rozumieniu
y nauce *(to iest, w wierze iedney)*[1].
Wzw 19
11. Poswarki miedzy [Koryntyanami] rosły[2].
Rdz 40
12. [Mowicie] iam Pawłow, iam Apollow, iam Piotrow:
13. izaliście się w imię Pawłowe chrzcili? izali Paweł za was
ukrzyżowany iest.
ŻŚ 771

---

[1] Orz 11: Wszyścy iednoż mowią, nie masz miedzy nimi sekt y rozerwania, doskonali są w iednym rozumieniu y w iedney nauce; Orz 115: Aby iedno mowili, iedno rozumieli, a odszczepieństwa abo schizmow miedzy sobą nie czynili; K 267, 671: Proszę was bracia przez imię Pana naszego Iezu Chrysta, abyście wszyścy iedno mowili, a nie było miedzy wami odszczepieństwa y rozerwania.

[2] Gdy z Koryntu wyiachał [Paweł ś., mowią Rdz 40] do Ephezu, a tam trzy lata mieszkał: tam onym czasem Apollo, gorącey wiary y wymowny y w piśmie uczony, Ewangelią rozszerzał, y wiele ludzi światłością prawdy do Christusa pociągał: uczniowie iego poczęli się im chlubić, a drudzy starszy od Pawła ś. nawroceni, z swoim się też mistrzem stawili y nad nie przekładali. Trzeci zaś sprzeciwiąc się obiema, do Piotra się ś. odzywali. A czwarci y do samego Christusa. Nie iżby Piotra ś. abo Christusa każącego słuchali: ale głową się samą, to iest, nawyższym pasterzem, y iego namiestnikiem Piotrem chlubiąc, ich ono podniesienie tłumili. Ktore Apostoł pisaniem swym do nich gromi y uspokaia, y o zgodę y iedność prosząc, na imię ich P. Iezusowe zaklina.

17. Nie posłał mię Chrystus chrzcić, ale mię posłał nauczać Ewangeliey[1].
OS 3
18. Krzyż y śmierć Pańska głupstwem się [niewiernym] być zda.
K 105
23. Gorszyli się Żydowie [Chrystusem ukrzyżowanym]: a Poganie wielkim to głupstwem zwali.
K 83
27. Obrał [Bog] słabe, aby pohańbił mocne: obrał głupie, aby pohańbił mądre[2].
K 13

Rozdział 2

1. *(Nie kochał[em] się)* w słowiech y gorney wymowie.
Rdz 40
2. Nie chcę umieć więcey iedno znać ciebie Boga mego ukrzyżowanego[3].
ŻŚ [8] p
5. Miedzy doskonałemi mowim mądrość[4].
ZA 85; WZA 9
8. Pan chwały ukrzyżowany iest.
K 536
9. Oko nie oglądało, ucho nie słyszało, do myśli ludzkiey nie wstąpiło, co zgotował Bog tym, ktorzy go miłuią[5].
C 132, 193

---

[1] Poucza Skarga [OS 3]: Słowa w sprawowaniu Sakramentow, nie są iako nauka y kazanie: ale iako stanowienie y czynienie Sakramentu mocą Boską; ina rzecz iest nauka o Chrzcie: a ina sam Chrzest. Ten co chrzci, tylo słowa zwyczayne, ktoremi się Chrzest staie, zmawia a wodę leie: lecz ten, co drog Bożych naucza, trudnieyszy ma urząd.

[2] ŻŚ p: Obiera sobie wzgardzone y podłe, aby zacne y szlachetne poniżył.

[3] ŻŚ 648: Nieumieiący iedno Iezu Chrysta ukrzyżowanego.

[4] To iest, mowi Skarga [ZA 85], mądre y głębsze im wiadomości w zakonie Bożym oznaymuiem.

[5] ŻŚ 59: [Bog] nam niewysłowione y okiem nieprzeyźrzane, y uchem nie obięte roskoszy y dobra nagotował; ŻŚ 815: Oko nie widziało, y ucho nie słychało, y w myśl człowieczą nie weszło, to co Bog nagotował, miłuiącym siebie; ŻŚ 1039: Oko nie oglądało, y ięzyk wielkości y piękności ich wymowić nie może; OS 438: Nie tylo okiem zmierzone y uchem być one dobra nie mogą: ale ani myślą ludzką; K 638: Y myśli, nie tylo słow na obięcie nie stanie.

11. Co iest Bożego, nikt nie wie iedno Duch Boży[1].
WZA 76
12. A my nie wzięliśmy ducha świata, ale ktory iest z Boga: abyśmy wiedzieli, co nam od Boga iest darowano [ku zbawieniu].
13. Co też opowiadamy nie przez uczone słowa ludzkiey mądrości, ale przez naukę Ducha, duchownym duchowne rzeczy przystosuiąc.
14. A człowiek bydlęcy[2] nie poymuie tego, co iest Ducha Bożego, abowiem głupstwem iemu iest, y nie może rozumieć.
MNA 31

Rozdział 3

1. Iako maluczkim w Chrystusie
2. mlekom wam dał pić, a nie potrawę, boście ieszcze nie mogli.
Orz 2
6. Iam wszczepił, Apollo polewał, a Bog wzrost dał.
ŻŚ 353; K 544; OS 3
7. Nie ten, co szczepi y polewa: ale ten, co wzrost daie, Bog (*wszechmogący*) rodzi wszytko.
K 318
8. Wedle wysługi Bog płaci.
K 549
9. Boży pomocnicy iesteśmy.
SF 109, OS 127
11. Fundamentu innego nikt stawić nie może, okrom tego, ktory iest Chrystus Iezus[3].
K 571
12. Ieśli kto na tym fundamencie buduie,
15. będzie zbawion, ale tak iako przez ogień[4].
ŻŚ 210

---

[1] Wyrażona tu wedle Skargi [WZA 76]: »mądrość y przenagłębsza wiadomość« Ducha ś ktora przenika wszelkie tajniki Boże.

[2] K 544: Człowiek zwierzęcy.

[3] K 212: [Chrystus] iest wszystkiego kościoła swego pryncypalnym fundamentem.

[4] K 642: Zbawieni będą przez ogień; NT 99: Zbawion będzie, ale iako przez ogień. — Apostoł mówi o nauczycielach prawd Bożych. Mają pod ręką drogocenny kruszec prawd Bożych; ieśli doń przymieszają słomę własnej chwały, spali ją ogień sądu ostatecznego [Cornely, Com. in I Ep. ad Corinth., p. 83 - 90].

16. Niewiecie, iżeście wy są kościołem Bożym y Duch Boży mieszka w was?
K 457
18. Kto chce być na tym świecie mądry, niech się głupim stanie, aby mądrym został[1].
ŻŚ 604
20. Wszytkoć wasze,
21. y ia Paweł wasz, y Piotr wasz, y świat wasz[2].
K 468

Rozdział 4

1. *(Apostoł świadczy, iżeśmy* [kapłani] *są)* szafarze taiemnic Bożych.
K 435
2. Szukaymy miedzy szafarzami, aby się kto wierny nalazł.
K 216
4. Nie czuię się w niwczym: a przedsię nie w tym usprawiedliwion iestem: ale ten, co mię sądzi, Pan iest[3].
K 352
5. Nie sądźcie przed czasem, aż przyidzie sam Pan,
ŻŚ 93, 100
gdy się otworzą taiemnice każdego serca.
K 143
6. [Gani Paweł ś.] iż się ieden przeciw drugiemu nadyma.
K 675
9. Staliśmy się widziadłem [dziwowiskiem] światu, Anyołom y ludziom.
ŻŚ 1131
10. My głupi u świata[4], my nie uszlachceni,

---

[1] ŻŚ 610: Kto się zda być mądrym na tym świecie, niech się głupim stanie, aby był mądrym. — Dodaje Skarga [ŻŚ 610]: Nic więcey rostargnienia w żywocie duchownym nie czyni, iako sławka ludzka, ktorą y święci a doskonali w inych cnotach, często skuszeni bywaią y upadaią.

[2] To iest, powiada Skarga [K 468], co iedno ia mam, y co ma Piotr darow swoich od Boga, wszystko to wasze, y na was pożytek iako członkow iednego ciała z tego spada.

[3] OS 424; C 164: Nic na się niewiem, ale usprawiedliwiony tym nie iestem. — Mowi Skarga [K 352]: Na sąd się iego straszliwy oglądaymy: a sobie, byśmy dobrze nic tak szkodliwego do siebie nie czuli, nie dufaymy.

[4] ŻŚ 608: Niech ia głupim będę y rannym y nędznym, tylko dusze, ktore Chrystus odkupił, niech się przy łasce Bożey zostaią.

11. głodniśmy y pragniem, y poszyikuią nas y biją, włoczym się z mieysca na mieysce,
12. wyrabiamy własnymi rękoma,
K 82
13. staliśmy się śmieciami u świata, y iako proch oskrobany[1].
K 83
15. Iam was przez Ewangelią urodził w Chrystusie Iezusie.
OS 160
16. Naśladuycie mię, iako ia Chrystusa naśladuię[2].
ŻŚ 1080
17. Posyłam do was Tymotheusza, ktory iest syn moy namilszy, y wierny w Panie: ktory wam przypomni drogi moie w Chrystusie, iako we wszystkich kościołach nauczam.
ŻŚ 72

Rozdział 5

5. Dałem [kazirodzcę] w moc szatanowi na trapienie ciała, aby duch (*to iest dusza*) przy zbawieniu zostać mogła[3].
K 128
6. Trocha kwasu wszytko zamieszanie [mąki] psuie[4].
Orz 208
7. Wymiataycie kwas stary, abyście byli nowym zaczynieniem, tak iakoście są przaśnemi (*y słodkimi*). Abowiem baranek nasz Chrystus iest zabity y ofiarowany[5].
8. używaymyż nie w kwasie złości, ale w słodkości uprzeymości y prawdzie[6]?
K 84

---

[1] ŻŚ 57: Tak się ci stali pozorem światu y hańbą.

[2] ŻŚ 704: Bądźcie naśladowniki memi iako ia iestem Chrystusow.

[3] Pnk 45; K 49: Dani są w moc dyabłu iako on Koryntczyk; OS 253: W moc go szatanowi podał na cielesne trapienie, aby dusza cała została.

[4] Pnk 31: Wszytką dzieżą psuie; K 75: Trocha kwasu wszytkę dzieżę zaraża. — To znaczy: jak kwas przenika ciasto, tak grzesznik gorszy otoczenie [Cornely, l. c., p. 126].

[5] UdE 8; Pnk 27: Wyrzućcie kwas z pośrzodku siebie; SF 26; K 157: Pascha abo baranek nasz ofiarowan iest Chrystus. — Powiada Skarga [K 84]: Tam gdzie Pan Bog roskazuie gotowanie do pożywania baranka, wymiatać z domu kwas musiano: to iest świeckie y cielesne żądze, ktoremi się natura nasza, iako dzieża z ciastem, z iednego Iadamowego grzechu zakwasiła, iż wszytka grzechem y cielesnością śmierdzi.

[6] Orz 208; OS 76: Używaymy nie w starym kwasie ani w kwasie złości y nieprawości, ale w przaśnicy czystości y prawdy; SF 26;

12. A co mam te sądzić, ktorzy przed domem, abo nie z nami są?
OS 112
13. Wyrzućcie złe z poyśrzodku was.
K 75

Rozdział 6

1. [Apostoł zakazuie], aby się nie sądzili u niewiernych, ale u swoich.
Rdz 40; ŻŚ 784
2. Święci [Boży] sądz[ić będą świat].
ŻŚ 833
7. Lepiey y krzywdy cierpieć, niżli w niesnaski iakie z bratem zachodzić.
K 209
9. Niesprawiedliwi krolestwa Bożego nie otrzymaią, ani cudzołożnicy, ani nieczyści,
10. ani złodzieie, ani łakomi, ani pijanice, ani drapieżce[1].
OS 429
11. Usprawiedliwieni iesteście w imię Pana Iezu Chrysta, y w Duchu Boga naszego[2].
K 255; WZA 77
12. Wszytko mi to wolno, ale mi niepożyteczno[3].
ŻŚ 56
13. Potrawa dla żołądka, a żołądek dla potraw, a oboie zepsuie Pan Bog[4].
K 323

K 157: Używaymysz tegoż Baranka, a goduymy nie w kwasie starym, ale w przaśnicy szczerości y prawdy; OS 42: W przaśney szczerości y prawdzie.

[1] Rdz 379: Nie naydziesz iedno piianicę, obżercę, cudzołożnika, wydzieracza, rozboynika, mężoboycę, nieczystego [y dla tego naonczas Gothy naszły krainy chrześcijańskie].

[2] OS 15: Aleście się teraz obmyli y poświęcili y usprawiedliwili, w imię Pana naszego Iezusa Chrystusa.

[3] Mowi Apostoł o rzeczach obojętnych, które niekiedy i niejednemu mogą się stać szkodliwe [Cornely, l. c., p. 148].

[4] K 321: Potrawa żołądkowi, a żołądek potrawom, oboie skazi P. Bog [to znaczy: psujące się rzeczy do zbawienia się nie przyczynią same z siebie, Cornely, l. c., p. 150]. – Poucza Skarga [K 321]: Wnętrzny człowiek nasz duch iest Anyelski, natura iego nie karmi się chlebem, iedno słowem Bożym y rzeczami duchownemi, ktore mu żywot wieczny nigdy nieskażony daią.

15. Ciała wasze członkami są Chrystusowemi.
OS 379

18. Uciekaycie od nieczystości.
K 505: ŻŚ 144

Ine grzechy szkody ciału nie czynią: a ten y ciało zaraża.
OS 379

19. Członki wasze są kościołem Ducha ś., ktorego w sobie macie.
K 256; OS 379; ZA 91

20. Kupieniście drogim kupnem: czcicież y noście Boga w ciele waszym[1].
OS 24

Rozdział 7

2. Dla cudzołostwa y nieczystości miey każdy swoię żonę, y każda swego męża.
OS 167

4. Niewiasta mocy nad swym ciałem nie ma, ale mąż: także mąż mocy nad ciałem swym nie ma, ale niewiasta[2].
ŻŚ 117; K 50

5. [Napomina Apostoł] aby dla modlitwy do czasu się *(od żon)* powściągali.
ŻŚ 437

Wracaycie się [iednakże] do tegoż, aby was szatan nie skusił, dla niepowściągliwości waszey.
OS 167

6. To mowię, ugadzaiąc wam, a nie roskazuiąc:

7. bo bych ia wolał, aby takimi wszyścy ludzie byli iakim ia iestem.
ŻŚ 717

9. Lepiey małżeństwo wziąć, niżli upalenie cierpieć[3].
ŻŚ 1077

---

1 ŻŚ 197: Chrystusa w ciele swym nosząc; ZA 91 Noście y uwielbiaycie Boga w ciele waszym.

2 OS 166: Bo iuż mąż nie ma wolności na ciało swoie, ale żona: y żona także nie ma wolności na ciało swe, ale mąż; OS 185: Niewiasta nie ma w mocy ciała swego, ale ie mąż ma. Także mąż nie ma w mocy ciała swego, ale ie ma niewiasta.

3 K 652: Lepiey się żenić, a niżli spalonym być [namiętnością].

10. Tym, ktorzy są złączeni w małżeństwie, roskazuię nie ia, ale Pan: aby żona od męża nie odchodziła;
11. a ieśli odeydzie, niech za drugiego męża nie idzie, abo się z swoim mężem niech poiedna[1].

OS 171

A mąż żony niech nie opuszcza.
12. Inym *(to iest, poganom y niewiernym)* ia mowię a nie Pan *(to iest, czego P. Jezus nie dołożył* [dodał], *ia z iego roskazania y woley dokładam).* Ieśli ktory brat ma żonę niewierną, a ta chce z nim mieszkać, niech iey nie opuszcza *(w nadzieię nawrocenia).*

OS 172; Rdz 473

14. Zbawion iest człowiek zły przez niewiastę dobrą[2].

ŻŚ 870

15. A ieśli niewierny odeydzie, niech idzie, nie powinien brat ani siostra pod tą niewolą: bo w pokoiu wezwał nas Bog.

OS 172

27. Związany iesteś z żoną, nie szukayże rozwiązania: wolny iesteś od żony, nie szukayże żony[3].

ŻŚ 717

28. Ieśli panna za mąż poydzie, nie grzeszy: ale takowa uciski cielesne mieć będzie.

ŻŚ 437, 884; OS 186

29. Krotki czas życia tego iest: ktorzy maią żony, niech będą iakoby ich nie mieli[4]:
30. a ktorzy płaczą, niech będą iako niepłaczący; a ktorzy się weselą, tak iakoby się nie weselili; y ktorzy kupuią, tak iakoby nic nie mieli[5];

---

[1] OS 172: A ieśli [żona] odeydzie, inego poiąć nie może, abo się z mężem niechay poiedna.

[2] ŻŚ 145: Może niewiasta męża pozyskać.

[3] ŻŚ 716: Ktora związana iest małżeństwem, niechay rozwiązania nie szuka; K 51: Przywiązałeś się do żony [małżeństwem], nie szukayże rozwiązania.

[4] ŻŚ 643, 717: Czas iest krotki, bracia, przetoż ktorzy żony maią, niech takimi będą, iakoby ich nie mieli; K 294: Kto ma żonę, niech ią ma iakoby iey nie miał; K[4] 394: Czas krotki, to zostaie, aby ci, ktorzy żony maią, niech będą iakoby ich nie mieli. — To znaczy: niech zbytnie troski i radości stanu małżeńskiego nie będą wam przeszkodą do zbawienia [Cornely, l. c., p. 205].

[5] K[4] 394: Y ci, ktorzy płaczą, iakoby nie płakali: y ci, ktorzy się weselą, iakoby się nie weselili: y ci, co kupuią, iakoby nic nie mieli.

31. y ktorzy używaią świata, tak iakoby nie używali. Bo mija obraz świata tego[1].

ŻŚ 435; OS 390

32. Kto bez żony iest, rzeczy Bozkich pilnuie, iakoby się Bogu podobał.

33. A kto z żoną iest, o świat się stara, aby się żonie podobał y rozdzielony iest[2].

34. Y niewiasta bez męża y panna myśli o Bozkich rzeczach: aby była poświęcona y na ciele y na duchu. A ktora męża ma, myśli o świecie, iakoby się podobała mężowi[3].

K 652

37. Kto postanowił w sercu swym, nie maiąc zniewolenia, ale maiąc moc woley swey, zachować dziewicę swoię: dobrze uczynił.

K 491

38. Kto daie corkę za mąż dobrze czyni, a kto nie daie, lepiey czyni[4].

ŻŚ 1077

39. Wdowa niewolna iest, poki żyie mąż iey: a ieśli zaśnie mąż wolna się staie, niech męża weźmie, ktorego chce, tylko, żeby w Panie[5].

---

1 K 294: Kto używa świata, iakoby go nie używał, bo widok tego świata mija; K[4] 394: Ktorzy zażywaią świata, [niech będą] iako ci, ktorzy go nie zażywaią: bo pozor świata tego miia. — Do żadnych dobr świeckich, mowi Skarga [K[4] 394], choć ie w ręku mamy, choć ich używamy, sercem y miłością serdeczną nieprzystaymy, ani się do nich przywięzuymy. Mam, a iakobych nie miał; bo to przy śmierci porzucić muszę. Łacno mi porzucić suknią, bo do ciała nie przystała: ale skorę z ciała y rękę porzucić mi cięszko: bo się barzo z ciałem zrosła.

2 OS 185: Kto bez żony iest, staranie o Pańskich rzeczach czyni: iakoby się Panu podobał. A kto z żoną iest, staranie czyni o świeckich rzeczach, iakoby się żenie podobał, rozdzielony iest; K 462: Rozdwoiony iest.

3 OS 185: Niewiasta bez męża y panna myśli o tym, co Pan kazał, aby była świętą na ciele y na duszy. A ktora iest za mężem, myśli o tym, co chce świat, iakoby się mężowi podobała.

4 K 46: Dobre małżeństwo, ale lepsze bezżeństwo; OS 183: Kto daie za mąż dziewicę swoię dobrze czyni: a kto nie daie, lepiej czyni.

5 OS 183: Wdowa niech idzie za kogo chce, tylo w Panie; Rdz 41: Niech się żenią: ale tylo w Panie.

40. Wszakże błogosławieńsza będzie, ieśli tak zostanie wedle rady moiey: bo mniemam, że ia też Ducha Bożego mam[1].
ŻŚ 454

Rozdział 8

2. Kto o sobie rozumie, iż umie co: ten ieszcze niewie iako ma umieć[2].
K 530
6. Nam ieden iest Bog Ociec, y ieden Pan Iezus Chrystus,
WZA 67
przez ktorego wszytko.
WZA 54
8. Iedzenie nas Bogu nie zaleca[3].
K 120
9. [Nie gorszcie tych, ktore Apostoł nazywa] mdłą bracią.
ŻŚ 101

Rozdział 9

5. Izali nam nie wolno niewiastę siostrę z sobą wodzić[4]?
Wzw 48
7. Nikt o swym groszu woyny nie służy.
ŻN 16
13. [Nakazuie iuż prawo Moyzeszowe,] aby ołtarzowi służąc, z ołtarza sługa Boży żyw był.
ŻŚ 785
19. Gdym był na inne wolny: uczyniłem się niewolnikiem[5].
K 597

---

1 ŻŚ 132, 764, 766, 1022; K 36; OS 184: Aleć błogosławieńsza będzie, gdy tak zostanie wedle rady moiey. A mniemam, że ia też mam Ducha Bożego.

2 Wyjaśnia Skarga [K 530]: Drogi do umienia niewie, ktora iest pokora y złożenie hardego o sobie mniemania.

3 Nie zalecać nas, mowi Skarga [K 120], pokarm Panu Bogu, ale post nas zaleca, ktory na wielkich y Bogu miłych cnotach [na skrusze, powściągliwości, posłuszeństwie wobec Kościoła] roście.

4 Był zwyczaj u Żydow, że mienniejsze niewiasty, przeważnie wdowy, wspierały mężów Bożych. Widzimy w Ewangelii niewiasty, idące nawet za Jezusem. I Apostołowie zezwalali niekiedy na to, że w podrożach misyjnych towarzyszyły im starsze niewiasty, które szerzyły »dobrą nowinę« pośród Żydówek [Cornely, l. c., p. 240].

5 Ona wolność świecka, dodaje Skarga [K 597], zgubiona y opuszczona, w niebie prawą wolność synow Bożych czyni y rodzi.

21. Z Żydy byłem iako Żyd, z Pogany byłem iako Poganin, abych wszytkich pozyskał Chrystusowi.
Rdz 36

22. Sta[łem] się wszytko wszytkim, abychmy wszystkich do Chrystusa pociągnąć mogli[1].
K 300

24. Wiele ich bieży, ale nie wszyścy do kresu dobieżą.
Kp 113

Tak ścigaycie, iakobyście doścignęli.
ZŚ 457

27. Trapię ciało moie, y w niewoli ie chowam, abych sam drugich nauczaiąc, odrzucony nie był[2].
C 45

Rozdział 10

2. Wszyścy [oycowie naszy Żydowscy] ochrzceni są w obłoku y morzu,
6. y wszytko się z nimi działo w figurze[3].
K 261

9. Nie kuście Christusa, iako go drudzy skusili, y od wężow poginęli[4].
ZA 89

10. Nie szemrzycie, iako oni na puszczy przeciw Bożym urzędom szemrali y poginęli.
K 370

---

[1] ŻŚ 303, 607: Stałem się wszytkim wszytko, abych wszytkich pozyskać mogł; NT 101: Wszytkim się schylam, abych wszytkie zbawił.

[2] OS 139: Karzę ciało moie y zniewalam ie, abych drugich ucząc, sam złym nie został; OS 375: Karzę ciało moie y w niewolę ie ciągnę, abych innych nauczaiąc, sam złym nie został; FU 16, 119: jak w tłomaczeniu Wuyka: ale karzę ciało moie, y w niewolą podbijam, bym śnadź inszym przepowiadaiąc, sam się nie stał odrzuconym.

[3] Przejście przez Morze czerwone było figurą Chrztu św. [Cornely, l. c., p. 272]. — Iako w morzu onym, mowi Skarga [K 261], poginęli Egipcyanie, tak w chrzcie naszym topim okrutnika naszego czarta, y grzechy iego y starego Iadama umarzamy. A obłok Ducha ś. znaczył, ktory wodzie taką moc daie, iako ś. Cypryan y Augustyn y Hieronym wykładaią *(Cypr: lib: 4. epist. 7; Aug: Tra: 11. in Ioan.; Hier: 83. epist: ad Oceanum)*.

[4] WZA 52: Żydowie na puszczy Chrystusa kusili [mowiąc: Nie masz na tey pustyni chleba, nie masz wody, odraża się dusza nasza od tey leguchney potrawy], gdy od wężow poginęli.

11. [Stary zakon był] figurą *(y malowaniem nieiakim nowego).*
Orz 46
12. Kto stoi, niech patrzy, aby nie upadł[1].
ŻŚ 144, 1044
13. Nad siłę y wytrwanie kusić nas nie będzie [nie pozwoli nas kusić Pan Bog]: a z pokusą da pociechę, abyśmy wytrwać mogli[2].
OS 147
16. Kielich błogosławieństwa, ktoremu błogosławim, izali nie uczestnictwem iest krwie Chrystusowey[3]?
OS 39
17. Iednego chleba pożywamy, abyśmy wszyścy iednym chlebem zostawali[4].
K 672
18. Patrzcie na Izraela wedle ciała: izali nie są uczestnicy ołtarza ci, ktorzy ofiar pożywaią?
20. y to co poganie ofiaruią, dyabłom ofiaruią a nie Bogu; y nie chcę, abyście byli towarzyszmi dyabłow.
21. Bo nie możecie pić kielicha Pańskiego y kielicha szatańskiego.
OS 76
Nie możecie stołu Pańskiego być uczestnikami y stołu dyabelskiego.
OS 76; SF 116
24. Nie szukay żaden swego, ale też y bliźniego pożytku[5].
ŻŚ 607
31. Choć iecie, choć pijecie, choć co inszego czynicie, wszytko na chwałę Bożą czyńcie.
K 649
32. Nie co mnie, ale co wielom pożyteczno, tego pragnę[6].
Areop. 760

---

[1] OS 355: Kto stoi, patrz, aby się nie powalił.

[2] ŻŚ 606: Mocny Pan Bog, nie dopuści pokus nad siłę y wytrwanie wasze.

[3] OS 42: Kielich, to iest wino, ktoremu błogosławim, izali nie iest uczestnictwo krwie Pańskiey?

[4] K 193: Wszyścy iesteśmy iednym chlebem, ktorzy iednego chleba pożywamy. — Z pożywania ciała Chrystusowego, mowi Skarga [K 672], wszyścy się iednym iego ciałem staiem: iakoż się zgadzać nie mamy? izali ręka żyć może, gdy się od ciała oderwie?

[5] K 526: Nie szukam, co mnie, ale co wielom pożyteczno iest.

[6] K 567: *(Święci)* nie patrzą, co im samym pożyteczno: ale co wszystkim.

Rozdział 11

1. Naśladuycie mnie iako y ia Chrystusa naśladuię.
ŻŚ a_6 v, 2, 504

2. Tak nauczam y takem wam podał.
ŻŚ 436

19. Heretyctwa być muszą [aby y ktorzy są doświadczeni, stali się iawni miedzy wami][1].
Orz 257; ZA p_3 v

20. Gdy się schodzicie, nie toć iest wieczerzy Pańskiey pożywać.
OS 36

22. Izali nie macie domow do iedzenia y picia? Abo kościołem Bożym gardzicie?
K 453, 457

24. To czyńcie na pamiątkę moię.
K 161

26. Ile kroć pożywać będziecie, śmierć Pańską opowiadać macie[2].
SF 85, 232

27. Ktokolwiek pożywać będzie chleba Pańskiego y pić kielich iego niegodnie: zgrzeszy przeciw ciału y krwi Pańskiey:
ŻŚ 844

28. *(Dla tegoż Apostoł roskazuie, aby pierwey)* każdy dobrze swego sumnienia sprobował y wypytał: *(toż przystąpił)*[3].
OS 56

29. Kto ye y piie niegodnie, sąd sobie ye y piie, nie rozeznawaiąc ciała Pańskiego[4].

30. Przeto miedzy wami wiele iest niemocnych y słabych, y posnęło ich wiele[5].
SF 177, 179

---

[1] Apostoł przewiduje kacerstwa ze względu na skażoną naturę ludzką, która w ten sposób wolnej swej woli nadużywa. Kacerstwo jest jakby wichrem, który drzewo z uschniętych oczyszcza gałęzi [Cornely, l. c., p. 331].

[2] SF 113: Kiedykolwiek to czynić będziecie, śmierć Pańską opowiadać macie, aż on przyidzie; OS 75, 77; NT 93: Śmierć Pańską to czyniąc opowiadaycie, aż przyidzie.

[3] ŻŚ 508: Doznawaycie sumnienia swego; OS 63: Aby każdy swego sumnienia doświadczył.

[4] K 411: Kto pożywa niegodnie, sąd sobie abo potępienie pożywa; OS 43: Kto niegodnie pożywa, potępienie sobie pożywa, nie rozeznawaiąc ciała Pańskiego; OS 56: Sąd y potępienie sobie pożywaniem onym nabywaią; OS 60: Kto pożywa niegodnie, potępienie sobie pożywa y piie.

[5] SF 181: Siła chorych y zasnęło ich wiele.

31. Byśmy się sami sądzili: Bogby nas nie sądził[1].
OS 132, 430

Rozdział 12

4. Podzielone są dary Boże, ale ieden Duch:
K 254; ZA 91
5. podzielone są usługowania, ale ieden Pan:
6. podzielone są dzielności, ale ieden Bog[2],
ZA 91
ktory sprawuie y rozdziela ie iako chce[3].
K 256

---

[1] ŻŚ 966: Byśmy się sami sądzili, sądzenibyśmy nie byli.

[2] K 256: Rozdzielność iest łask y darow, ale ieden Duch ś., Pan y Bog; Duch ś. sprawuie wszytko we wszytkich; K 466: Iest podział łask y darow Bożych: ktore ieden Duch ś. Bog y Pan iako chce rozdaie. -- Y iedny nazwał, powiada Skarga [K 466], zgoła łaską y darem. Drugie nazwał dzielnościami. A trzecie usługowaniem. Pierwsze są, do ktorych się nic człowiek nie przyczynia: ale ie sam Pan Bog ludziom daie y wlewa. Iako na ciele zdrowie y uroda y siła. Na duszy: dowcip wrodzony, y skłonności do cnot świętych. Y na maiętności, ktore ieszcze w kolebce drugim daie... Miedzy takie dary liczą się też ony wielkie, ktore sam Pan Bog z szczerey dobroci swey spuszcza: iako dar wymowy, dar cudow czynienia, dar ięzykow, y inne; ktore wszytki samy z siebie nie czynią człowieka Bogu miłego: iedno, gdy ich dobrze y ze cnoty swoiey zażywa, y na cześć Panu Bogu y na pożytek kościoła y sług a synow iego obraca. — Są zaś drugie dary Bozkie więtsze daleko niżli pierwsze: ktore z nieba Pan Bog spuszcza na zbawienie każdego; do ktorych się człowiek przyczyniać musi wolą y wdzięcznością y pracą swoią; ktore Apostoł ś. zowie dzielnościami. Iako iest wiara ś. y nadzieia, y miłość ku Panu Bogu y bliźniemu, y mądrość y sprawiedliwość, y powściągliwość, y męstwo, y inne cnoty: ktore Pan Bog wlewa, a człowiek się też sam o nie stara, y iemi robi... Takie dary czynią człowieka P. Bogu miłego y wdzięcznego, y zbawienie mu iednaią. — Trzecie dary są usługowania y urzędow, na ktore P. Bog ludzie stawi; nie dla pożytku ich, ale dla pożytku ludzi, dla ktorych ie stawi.

[3] Rozdaie iako chce, poucza Skarga [K 467], a nikt mu przyganić nie może. Przedsię nic bez przyczyny słuszney nie czyni: wola iego przychyla się do mądrości iego... My tych przyczyn nie wiemy, iednak się trochę co domyślać przyczyn możem. Widzi P. Bog, czego komu do zbawienia potrzeba: y wedle tego rozdaie. Iako ociec na syny kładąc ciężary, więcey kładzie na starszego, a niżli na młodszego [daie P. Bog ziawienie Ducha każdemu do pożytku iego, mowi wiersz następny]. Chciał też P. Bog fundować miłość miedzy ludźmi, tak nierownym y rozmaitym rozdziałem. Gdyby ieden wszytko miał, dru-

7. Daie Bog ziawienie Ducha każdemu do pożytku iego.
K 467
11. To wszytko czyni y sprawuie ieden tenże Duch.
WZA 76
12. Ciało nie iest iednym członkiem, ale wiele w nim członkow: a przedsię iedno ciało iest, w ktorym się członki wszytki zgadzaią[1].
K 467
13. Wszyścy w iedno ciało ochrzczeniśmy są[2].
Orz 6
15. I nie może noga mowić: czemum nie iest ręką, poydę od ciała: izali dla tego od ciała oddalić się może?
18. Bo postanowił Bog każdy członek tam, gdzie on chciał.
21. Y nie może oko mowić ręce: posługi mi twoiey nie potrzeba; y głowa nodze mowić nie może: nic mi po tobie.
K 467
23. W ciele uczciwszy członek nie gardzi podleyszym, aby członek podleyszy więtsze miał szanowanie.
K 677
24. Czego iednemu członkowi nie dostaie od drugiego się nagradza.
Pnk 45
25. Członek w ciele o drugi członek staranie ma[3]:
26. y co ieden cierpi, wszytki z nim cierpią.
K 698

---

giemiby gardzić chciał: a miłościby y wysługi z niey u Boga nie było. Musi bogatemu ubogi służyć: a bogaty musi ubogiego czcić; bogaty ma pieniądze: a prawy ubogi ma krolestwo niebieskie. Mądrego głupszy miłować ma, bo iego rozumu potrzebuie: a mądry udzielaiąc rady y nauki głupszemu: Panu Bogu się miłością ku bliźniemu przysługuie. Biskupa y kapłana żołnierz do zbawienia swego potrzebuie: a kapłan obroną się żołnierską zachowuie w pokoiu. Takie posługi miłości chrześcijańskiej, ktore z nierówności pochodzą: do ciała naszego y do członkow iego Apostołow przyrownał [zob. niżej w. 12—21].

[1] Orz 115: Bo iako członki w iednym ciele odszczepieństwa mieć nie mogą, ale się ieden drugiego mocnie trzyma y ieden drugiego broni y ieden drugiemu urzędu iego y mieśca nie zayźrzy: tak też y w iedności Kościoła Chrystusowego, narody Chrześcijańskie y wszyścy wierni być iako iedno ciało winni są; K 676: Spoienie członkow w iednym ciele.

[2] Iako tedy, mowi Skarga [Orz 6], członek żywota nie ma, ktory przy ciele nie trwa: tak zbawienia nikt nie ma, kto w kościelney iedności nie zostaie.

[3] Pnk 45: Ieden [członek] drugiemu usługuie; K 639: Bo członek o członek się stara.

27. [Iesteśmy] iako członki ciała iednego *(ktorego Chrystus głowa iest* [Kol. 1, 18]*)*.
ŻŚ 964
28. Postawił Pan Bog w kościele naprzod Apostoły, potym Proroki, potym Doktory, nauczyciele y pasterze dusz ludzkich.
Orz 3; ŻŚ 283; OS 514; K 606
29. Izali wszyścy Apostołowie? izali wszyścy Prorocy[1]?
K 606
30. Izaż wszyścy wykładaczami? Izaż wszyścy Doktorami?
MNA 33
31. Pragn[icie] lepszych darow.
FU 184

Rozdział 13

1. Co iest nauka bez miłości? dzwon drugie budząc[y] *(a sam się psuiąc[y])*[2].
ŻŚ 630
3. Bych rozdał na ubogie wszytkę maiętność moię, y dałbych ciało moie tak żebych gorzał, a miłościbych nie miał, nic mi to nie pożyteczno[3].
K 89
5. [Miłość] nie szuka, co iest swego.
FU 128
13. Aczkolwiek wiara ustaie [w niebie], y nadzieia ustaie, sama miłość nie ustaie.
ŻŚ 31

Rozdział 14

16. Iako ten, ktory iest prostak, ma mowić Amen na twoie błogosławieństwo, gdy nierozumie, co mówisz[4].
OS 95

---

[1] OS 3: Ini są Apostołowie, ini Prorocy, y ini Pasterze y Doktorowie. Izali wszyścy są Apostołowie?; Wzw 8, 89: Izali wszyścy Apostołami, izali wszyścy Prorokami są?

[2] K 651: [Będzie iako] dzwon brzmiący; FU 230: Będzie głos iego iako miedź brząkaiąca abo cymbał dzwoniący.

[3] ŻŚ 1124: Bych miał taką wiarę, żebych w ogniu gorzał, a co mi to bez miłości pomocno?

[4] Powiada Skarga [OS 95]: [Paweł ś.] mowi o kazaniach y upominaniach, ktore proroctwem zowie, ktore czynili schodząc się na duchowne rozmowy. Na ktorych prozno było mowić ięzykiem nierozumianym. Bo do nauki y pobudki serca one proroctwa służyły iako kazania y pobudzania do dobrego. Dawali też tam błogosławieństwa starszy młodszym, y za ich dozwoleniem mowili ci, ktorzy dar Boży do tego mieli.

20. Nie błądźmy] dziećmi *(chwieiącymi się, aby nas lada wiatr nauki nie powiewał w złości ludzkiey y chytrości na oszukanie w błędach).*
ZA 24
22. Widome cuda na oko dla niewiernych dane są *(aby widząc wierzyli).*
K 50
23. Będzieli każdy swym ięzykiem y swym osobnym rozumieniem mowił y sądził: izali ten, kto na was spoyrzy, nie rzecze: iż ci ludzie oszaleli.
Wzw 20
25. [Człowiek iednością wiary wszystkich pouczony] padnie na twarz, kłaniaiąc się a mowiąc: iż tam prawdziwie Bog iest[1].
K 356, 618
32. Duch Prorocki Prorokom poddany iest[2].
K 518
33. Bog nie iest przyczyną rosterkow, ale pokoiu[3].
Wzw 20

Rozdział 15

8. Y mnie się napodleyszemu ze wszytkich [Iezus] ukazał[4].
K 207
9. Nie iestem godzien zwany być Apostołem.
ŻŚ 86
10. Robiłem *(w Ewangeliey)* więcey niżli drudzy: nie ia, ale łaska Boża zemną[5].
K 466
12. Ieśli Chrystus zmartwychwstał, a iako niektorzy mowią, iż zmartwychwstania od umarłych nie masz?
K 208
14. By Chrystus nie zmartwychwstał, prozna by weń [była] wiara nasza.
SF 205

---

[1] OS 89: A drugdy [czasem, niekiedy] padszy na ziemię, kłaniamy się mowiąc: Zaprawdę Bog iest miedzy ludźmi temi. — Kto na służbę Bozką, mowi Skarga [K 618], y ofiary w kościele Katholickim prostym okiem patrzy: rzec słusznie może: Tu prawdziwie Bog iest.

[2] Od woli Proroka zależy, kiedy chce nauki, objawienia Bożego udzielić [Cornely, l. c., p. 442].

[3] Orz 11: Bog nie iest w rozerwaniu, ale w pokoiu.

[4] Rdz 30: [Paweł ś.] zowie się namnieyszym y abortivus, nie donoszonym Apostołem, to iest: nad liczbę postanowioną.

[5] ŻŚ 780; K 90, 352; OS 137; ZA 87: Robiłem więcey niżli inni: a nie ia, ale łaska Boża zemną; K 545: We mnie y zemną robił Chrystus y łaska iego.

15. Ieśli twierdziem, iż Chrystus zmartwychwstał, a on nie zmartwychwstał, naydziem się być świadkami fałszywemi, iż mowiem świadectwo przeciw Bogu[1].
ŻŚ 916
19. Byśmy tylo na tym świecie w Chrystusie nadzieię mieli: nędznieyszychby ludzi nad nas nie było[2].
K 207
29. Co czynią ci, ktorzy się chrzczą za umarłe, ieśli umarli nie zmartwychwstaną, czemu się za nie chrzczą[3]?
K 382
32. W Ephezie [Paweł ś.] z bestyami woynę miał *(to iest, lwom abo lampartom, abo niedźwiedziom do pożarcia był porzucon).*
Rdz 39
33. Złe rozmowy psuią dobre obyczaie.
ŻŚ 859, 1087
36. *(Każdemu ziołku y drzewku zostawił Pan Bog to lekarstwo, iż samo na zimę martwieiąc, nasienie zostawuie, w ktorymby zaś zmartwychwstać mogło).*
OS 167
41. Insza iest światłość słońca a insza miesiąca y innych gwiazd. Iako gwiazda od gwiazdy rożna: tak będzie na zmartwychwstanie[4].
K 549

---

[1] W wyd. z r. 1610: Ieśli twierdzim... mowiemy. — Dodaje Skarga: Skąd się rozumieć może, iż ten kto o Bogu, abo o słudze Bożym co zmyśla, nie tylo za swe matactwo zapłaty nie godzien: ale karania godzien iż na samego Boga fałsz świadczy.

[2] Coby mi, powiada [wedle parafrazy Skargi K 207—208 Paweł ś.], po tym, iżem w Ephezie z bestyami walczył [zob. niżej w. 32], ieśli umarli nie zmartwychwstaią, a innego po śmierci żywota nie masz? Iedzmy, piymy, bo iutro umrzemy, iako mowią niewierni, y niezbożni, ktorzy zamiłowawszy ty dobra bydlęce, wiedzieć o [innym szczęściu lepszym] nie chcą. Dla tego Pan Iezus [zmartwychwstały] się ludziom ukazuie: upewniaiąc ich, iż iest ludziom y naturze ludzkiey po śmierci inny żywot, na ktory człowieka Pan Bóg stworzył.

[3] OS 396: Paweł ś. mowi, iż się wierni za umarłe chrzczą: to iest trudzą; ŻŚ 966: Apostoł ś. chwali te, ktore się trudzą za umarłe, y stąd nieśmiertelność dusz y zmartwychwstanie ciał wywodzi; K 640: Czemu się za nie chrzczą, ieśli umarli nie zmartwychwstaią; NT 99: Ieśli umarli nie powstaią, coż ci uczynią, ktorzy się chrzczą za umarłe? czemuż się chrzczą?

[4] ŻŚ 29: Gwiazda od gwiazdy rozno świeci; ŻŚ 1050: Iako gwiazda od gwiazdy pięknością iaśnienia różna iest: tak miedzy świętemi: OS 440: Iako rozna iest gwiazda od gwiazdy: tak y święci w chwale oney y koronach rozni będą.

42. Wsiewany [ciało] skazitelne, a wstanie nieskazitelne.
K 204
49. Iakośmy nosili obraz ziemskiego [Iadama], tak nośmy obraz niebieskiego Chrystusa[1].
K 349
50. Ciało y krew nie osięgną Krolestwa Bożego[2].
K 100
51. Wszyścy zmartwychwstaną: ale się nie wszyścy odmienią.
K 208
54. *(Czas przyidzie, gdy śmierć na głowę zwoiuiem i śpiewać będziem:)* Śmierć utonęła, wygraliśmy.
K 205
55. Gdzież ono, o śmierci, zwycięstwo twoie? gdzież ona ostra włocznia twoia[3]?
K 188, 205, 477

Rozdział 16

1. O Kollektach *(abo składaniu iałmużny)* na święte [wiernych], iakom postanowił w kościołach Galacyey, tak wy czyńcie.
2. Pierwszego dnia po sobocie *(to iest w Niedzielę)* każdy weźmi z sobą, a włoż to, co mu się podoba, aby te składy nie były przy mnie, gdy przyiadę[4].
3. A gdy obecnym będę, poślę tych, ktore obierzecie, y listy z nimi, aby tę łaskę *(abo iałmużnę waszę)* nieśli do Ieruzalem.
4. A tedy ieśli będzie przystało, abych ia sam szedł, tedy zemną poydą.
BM 99
10. Patrzcie, aby [Tymoteusz] bez boiaźni był miedzy wami.
ŻŚ 72

---

1 ŻŚ 1: Noście na sobie obraz niebieskiego Iadama. — Mowi Skarga [K 349]: Nosiliśmy prawdziwy a nie przypisany obraz grzechu Iadamowego: przetoż też nie przyczytany, ale w nas wlany y prawdziwie nam dany nosim obraz Chrystusa y usprawiedliwienia iego.

2 To iest, powiada Skarga [K 100], żywot cielesny. By się [dusza] czuła miałaby ustawiczną woynę wieść z ciałem, iako z nieprzyiacielem, ktory ią swemi wczasy y roskoszami zabija.

3 ŻŚ 963: Gdzież teraz śmierci bodziec twoy?

4 BM 26: Każdy z was na każdą Niedzielę bierz z sobą to, co mu się podoba, abyś dał na ubogie: żeby kollekty nie w ten czas były, gdy przziydę.

II List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Koryntyan

Rozdział 1

7. Nadzieia nasza mocna iest o was, wiedząc, iż ieśli towarzyszami będziecie w mękach, będziecie y w pociechach[1].
K 110

21. Potwierdza nas z wami w Chrystusie y pomazał nas Bog
22. y nacechował nas[2] y dał zadatek Ducha ś. w serce nasze.
OS 27

Rozdział 2

15. [Iesteśmy] dobrą wonią Chrystusową *(w przykładziech, y nauką ku bliźnim)*,
16. ktora iest niewiernym wonią śmierci, a wiernym wonią żywota[3].
OS 91

Rozdział 3

2. Wy iesteście list *(y księgi)* nasze, pisane na waszych[4] sercach, ktore wszyścy ludzie czytać y wiedzieć o nim mogą,

---

1 ŻŚ 1114: Ieśliście byli uczestnicy kłopotow, bądźcie też uczestnicy y pociechy a roskoszy.

2 OS 6: Pocechował nas [iako własność swoię]. — Duch ś. pomazał Pawła i współpracowników jego, wybierając ich na głosicieli słowa Bożego i dając im jako zadatek dary swe, aby w głoszeniu Ewangelii nie zbłądzili [Cornely, Com. in ep. ad Corinth. alteram, p. 46—50].

3 K 85: Abyśmy [Chrystusa] byli wonnością; SF 184; K 34: Iest [złym ludziom] Chrystus wonią śmierci na śmierć, a dobrym wonią żywota na żywot. — Dodaje Skarga [K 34]: Słońce, dobre oczy uwesela, a chore zaraża. Coż winno słońce? choroba na oczy winna, nie słońce, iż oko obraża. Kamień y skała w morzu stoi, kto iey chce użyć, przystąpi z okrętem swoim y zbuduie na niey dom zbawienia swego, kto chce na nię przytrzeć y z nią walczyć, rozbije swoy okręt y zginie. Nie skała tedy winna, iż kto ginie, ale zła wola y głupstwo tego, ktory z nią woynę wieść chce.

4 Winno być: na *naszych* sercach.

3. pismo pisane nie czernidłem, ale Duchem Bożym[1].
ŻŚ 1 p a 4 v
5. Y pomyślić do dobrego bez [Chrystusa] nie możem.
OS 113
7. Oycowie starego zakonu z zakrytą twarzą na Moyzesza patrzyli[2].
ŻŚ 710
18. Obiawioną [odkrytą] twarzą na chwałę Bożą patrząc, na iey się wzor obraca[my] z sławy w sławę, tak iako od Ducha Pańskiego.
ŻŚ 632

Rozdział 4

10. Zawżdy umartwienie Iezusa Chrystusa na ciele swoim noście[3],
OS 376
aby żywot Chrystusow w nas się pokazał.
K 84
16. Acz się zwierzchny nasz człowiek psuie *(to iest ciało)*, ale wnętrzny odnawia się dzień ode dnia[4].
K 262
17. Krociuchna y lekka [teraz] ciężkość nasza [utrapienie].
OS 441
18. To co widzim, doczesne iest, a to czego nie widzim, wieczne iest *(trwałe y nieustaiące dobro)*.
OS 257

---

[1] K 561: Wyście listem pisanym nie czernidłem, ale Duchem Boga żywego; Rdz 27: [List pisany] nie na kartach, ani czernidłem, ale na tablicach serc ludzkich.

[2] To znaczy: jeśli od Mojżesza, przedstawiciela St. Zakonu taka biła chwała, że Żydzi, patrząc nań, twarz zakrywać musieli, daleko większa jeszcze bije chwała od Nowego Zakonu [Cornely, l. c., p. 91—92]. — Mowi Skarga [ŻŚ 710]: My na odsłonioną twarz Pańską, to iest na iasne barzo taiemnice iego wiarą patrzym.

[3] FU 65: jak w tłomaczeniu Wuyka: Zawsze umartwienie Iezusa z sobą nosząc w ciele naszym — Wyjaśnia miejsce to Skarga [OS 376]: Na ciele [noście], powiada [Apostoł], iako przeciwnym [przeciwnem] duchowi y nieposłusznem. Umartwienie Chrystusowe zowie, bo się dla Chrystusa y iego naśladowania ciało trapi, aby duch Chrystusowi żył do wszelakiego uwielbienia y chwały iego.

[4] Duch ś., Bog prawy, mowi Skarga [K 262], przetworzyć nas nagorszych na obraz Boży Bogu miły, y oblec nas w dziwnie piękne szaty łaski y wysług Chrystusowych y przyiaźni Bożey może: byleśmy sami do tego się sposobili, a natchnienia iego dziwnego y taiemnego nie odmiatali.

Rozdział 5

1. Wiemy, iż ieśli się ziemski dom nasz pomieszkania tego rozsypie, iż budowanie z Boga mamy, dom nie ręką czyniony, ale wieczny w niebie[1].
ŻŚ 961; K 3; OS 425

4. *(Gdy się* [ludzie] *do Pana przeniosą, odięta im z oczu zasłona będzie.)*
K 199

8. Wolę od ciała pielgrzymem być [to iest z niego wyjść], a z Chrystusem być obecnym[2].
K 635

10. Staniem wszyścy przed trybunałem Chrystusowym: aby każdy brał, iako w ciele czynił: abo za złe abo za dobre[3].
K 549

19. [Człowiek] *(przeiednany z Panem Bogiem bierze usprawiedliwienie)* przez onę posługę iednania przez kapłana.
OS 113

20. Od Chrystusa sprawuiem poselstwo. Bog przez nas upomina, proszę od Chrystusa: iednaycie się z Bogiem.
K 235, 412; OS 160

Rozdział 6

1. [Napominamy, abyście] nie darmo łaski Bożey [brali][4].
K 519

2. Oto teraz czas przyiemny, teraz dzień zbawienia.
K 4; Rdz 189

---

[1] ŻŚ 210: Wiemy, iż gdy się ziemski dom nasz tego mieszkania obali, mamy y inne budowanie z Boga, dom nie ręką czyniony, wieczny w niebie; K 384: Wiemy, iż gdy się dom ziemski tego mieszkania naszego skazi, iż inne budowanie z Boga mamy, dom nie ręką czyniony, wieczny w niebie; K 635; Wiemy, iż gdy się ten dom nasz ziemski zepsuie, mieszkanie nie ręką czynione, ale wieczne mamy w niebie.

[2] K 3: Mamy dobrą wolą od ciała być dalekiemi a z Panem być obecnemi; NT 102: Od ciała pragniem być gośćmi: a z Panem Chrystusem obecnemi.

[3] K 4: Wszyścy się ukazać musim do trybunału Chrystusowego, aby każdy odniosł to, co w ciele uczynił, abo złe abo dobre; OS 426: Musim się każdy ukazać przed trybunał Chrystusow: aby każdy odniosł swe, co w ciele czynił, złe abo dobre; C 44: OS 426: Wszyścy ukazać się mamy na trybunał Chrystusow: aby każdy odniosł to, co w ciele sobie zasłużył, zły y dobre.

[4] OS 125: Abyśmy nie na prozno darow Bożych y łaski iego brali.

3. [Nie dawamy nikomu zgorszenia,] aby służby naszey nikt nie zganił.
K 300
8. Choć z sławą, choć nie z sławą służmy Chrystusowi.
PZ 110
14. Nie ciągnicie iarzma z niewiernemi.
OS 175
Nie może ciemność z światłością mieszkać, ani grzech z sprawiedliwością.
K 377; OS 15
15. Nie zgodzi się Chrystus z Belialem.
K 377

Rozdział 7

1. Z boiaźnią y przestrachem sprawuycie zbawienie wasze.
ŻŚ 1044
10. Świecki frasunek o śmierć przyprawuie.
K 230

Rozdział 8

9. Wiecie o łasce Pana Iesu Christa, iż dla nas ubogim się stał, gdy był bogatym, abyście wy iego ubostwem wzbogacieli[1].
WZA 17
10. Radzę *(abyście ubogie wspomagali)*, bo to wam iest pożyteczno, ktorzyście nie tylo iuż czynić poczęli, ale ieszcze macie wolą od przyszłego roku:
11. a tak iuż teraz y uczynkiem dokonaycie, aby wedle ochotney woley bylo wykonanie z tego, co macie.
12. Bo ieśli wola ochotna iest, wedle tego co ma przyjemną iest, nie wedle tego, czego nie ma[2].
13. A nie tak, żeby innym było ulżenie, a wam obciążenie, ale niech będzie porownanie[3].
BM 12

[1] ŻŚ 684: [Iałmużnicy] w łasce iego bogatymi zostawali; BM 12: Bracia namilszy, wiecie o łasce Pana naszego Iezusa Chrystusa, iż dla was ubogim się stał, będąc bogatym, aby wy iego ubostwem bogatemiście zostawali; OS 59: Wiecie o miłości ku wam Pana naszego, iż będąc bogatym, stał się dla nas ubogim.

[2] K 718: Ieśli wola do dania ochotna iest, tedy przyiemna iest *(Panu Bogu)* wedle tego, co iest, nie wedle tego, czego nie masz.

[3] ŻŚ 130: Nie tak daycie, aby innym była pociecha, a wam cięszkość: ale rowność niech będzie.

14. Tego czasu [na tym świecie] dostatek wasz niechay ich nędzę gasi: aby też ich dostatek [w duchownych darach] dołożył, czego też wam nie dostaie [aby była rowność][1]:
ŻŚ 566

15. iako iest pisano: Kto wiele wziął, nic mu nie zbywało: a kto mało wziął, nic mu nie niedostawało.
BM 13

18. Posłalichmy z [Tytusem] brata, ktorego sława iest w Ewangeliey po wszytkich kościołach[2].
ŻŚ 931

Rozdział 9

1. O usługowaniu *(to iest iałmużnach)*, ktore się czynią na święte [wierne] nie potrzeba wam pisać:

2. bo wiem o ochotnym sercu waszym, y tym się chlubię u Macedonow: bo y Achaia od roku przeszłego gotowa iest toż czynić: y naśladowanie wasze wiele ich wzbudziło.

3. A bracią dla tego do was posyłam, aby chluba moia z was prozna nie była w tey mierze, abyście, iakom rzekł, gotowi byli:

4. iż gdy Macedończykowie przydą zemną, a wasby niegotowe naleźli, abyśmy się za was nie wstydzili, a tak się, iakom rzekł, nie nalazło:

5. y przetom rozumiał być potrzebno, abych prosił braciey, żeby szli do was, a zgotowali obiecane błogosławieństwo, aby było gotowe, tak iako błogosławieństwo, a nie iako łakomstwo.
BM 101

6. Kto skąpo sieie, skąpo też żąć będzie: a kto sieie w błogosławieństwach *(to iest w dawaniu y zmiłowaniu)*, będzie też żął w błogosławieństwach *(iż mu też dadzą y nad nim się zmiłuią)*[3].

---

[1] BM 13: Na tym świecie wasz dostatek niech ogarnuie ich ubostwo, a ich też dostatek *(w duchownych darach)* niechay wasz niedostatek podpomaga, żeby była rowność.

[2] Kto był onym bratem, niewiadomo [Cornely, l. c., p. 230].

[3] K 598; OS 393: Kto skąpo sieie, będzie też żął skąpo; OS 392: Kto sieie w błogosławieństwie, to iest w dobrych uczynkach, za ktore mu nędzni y ubodzy błogosławią: ten też w błogosławieństwie żąć będzie.

7. Day każdy to, coś postanowił w sercu swym, nie z przymuszenia, ani z smutną twarzą: bo wesołego dawcę miłuie Bog.
8. Możny iest Bog na to, iż wam łaski y darow swoich obficie udzieli, y zawżdy potrzebę wszytkę waszą mieć będziecie, y zbywać wam na dobre uczynki będzie,
9. iako iest pisano: Rozproszył, dał ubogim[1], sprawiedliwość iego trwa na wieki wiekow.
10. A ten ktory daie nasienie sieiącemu, da wam chleb ku iedzeniu, y rozmnoży nasienie wasze *(świetckiey maiętności)* y rozmnoży wzrost zboża sprawiedliwości *(duchownych cnot)* waszych,
12. iż we wszytkim ubogaceni, dostateczni w prostocie będziecie.
BM 15

Rozdział 10

3. W ciele mieszkaiąc, nie cielesną woynę służmy[2].
ŻŚ 538

5. Rozum ma się poniżyć pod posłuszeństwo wiary.
WZA 70

Rozdział 11

2. Zaślubiłem was iednemu mężowi dziewicę czystą stawić Chrystusowi[3].
K 413

3. *(Iewa prędzey zgrzeszyła, męża się nie radząc.)*
OS 189

---

[1] K 597: Rosproszył, to iest wsiał w rolą; w ktorą rolą? dał ubogim.

[2] ŻN 39: Nauczyłeś nas [Boże] żołnierstwa duchownego. — Poucza Skarga [ŻŚ 538]: Niechcieymy się z cielesnością naszą y z chuciami a pożądliwościami, ktora po chrzcie została w ciele naszym, bracić: ale z nią walczmy, odeymuiąc ciału wolą iego, a chuci złe podbijaymy pod rozumną wolą naszą; bo przeto zostawione są w ziemi serca naszego: abyśmy nie zlenieli, ale iako w polu zawżdy leżeli, bijąc się z pokusami, a wysługuiąc sobie na tey woynie z cielesnością naszą, z skłonnością do złego, dary wielkie Boże.

[3] K 9: Zmowiłem was za mąż iako pannę czystą Chrystusowi. — Mowi Skarga [K 413]: Iako u krola Aswera byli urzędnicy, ktorzy pierwey panienki przybierali, niżli ie do krola wprowadzono: tak słudzy Chrystusowi pierwey oblubieńce iego przyprawuią y ubieraią w szaty niebieskiey ozdoby, ktore sam P. Bog posyła.

13. Niektorzy są robotnicy zdradliwi, przemieniaiąc się w Apostoły y posłańce Chrystusowe[1].
K 87
14. [A nie dziw, bo] szatan się przemienia na Anyoła światłości[2].
Pnk 18; OS 365; Wzw 8
25. Trzykroć na morzu tonął [Apostoł].
ŻŚ 42
28. Mam staranie o wszytki kościoły [pisze Paweł ś.][3],
K 607
29. z chorymi chorzeiąc, a na wzgorszenia boleiąc.
ŻŚ 274

Rozdział 12

2. Zachwycony był [Apostoł] aż do trzeciego nieba,
ŻŚ 580
4. porwany był do raiu,
K 235
gdzie słyszał słowa, ktorych człowiek wymówić nie może[4].
ŻŚ 580
7. Aby mię wielkość obiawienia nie podnosiła: dana mi iest pobudka cielesna, anyoł szatański, aby mię poszyikował[5];
8. y trzykroć prosiłem Pana, aby odszedł odemnie.
9. A on mi powiedział: Przestay na łasce moiey. Bo moc w słabości się kończy[6].
OS 380

---

[1] Tacy, dodaje Skarga [K 87], z ktoremi Pan Bog zmowy nie ma, ktorych urzędownym w kościele swoim porządkiem nie wzywa, ale się sami posyłaią y do roboty się sobie nie zleconey wrywają, nie naprawuią winnice Pańskiey, ale ią psuią, iako liszki Samsonowe, ktore zboże y roboty ludzkie palą, y pod płoty się podkopywaiąc, suszą korzenie winnych krzewow, iż się niepłodne staią.

[2] OS 370: Dobremi się Anyołami czynią [heretycy].

[3] ŻŚ 301: Staranie, ktoreśmy wszytkim Kościołom *(z postanowienia Boskiego)* winni są; Rdz 275: O wszystkie się [Kościoły Paweł ś.] frasuie.

[4] K 277: Słyszałem w trzecim niebie taiemne słowa, ktorych się ludziom mowić nie godzi; K 574; Y do trzeciego nieba zachwycony był: y słyszał dziwne taiemnice Boże.

[5] K 589: Apostołowi dany był Anyoł szatański, ktory go policzkował, aby się nie podnosił.

[6] ŻŚ 130: Gdym chor[y] iest, na ten czas mocn[ym] iest; ŻŚ 190: Bo gdy chory iestem, tedym duższy; Dosyć masz na łasce moiey; siła w niemocy się twierdzi; na ukrocenie wysokiego obiawienia daie się na ludzką krewkość przestroga; ŻŚ 277: [Apostoł] niektorą pokusę

14. Nie synowie na oyce skarbią, ale oycowie na syny[1].
15. Ia się dam y naddam za dusze wasze[2].
OS 127

Rozdział 13

3. Mowi we mnie Chrystus [powiada Apostoł].
K 89
12. [Prosi pisząc, aby od niego] pozdrowili niektore pocałowaniem świętym.
OS 94

swą zwał Anyołem policzkuiącym; a prosząc Pana Boga, aby ią od niego oddalił: usłyszał: dosyć masz na łasce moiey.

[1] OS 160: Nie dzieci skarbią na oyce, ale oycowie na dzieci. — Dodaje Skarga [OS 160]: Bo miłość oycowska nigdy nie ustaie, a stara się, aby na wszytkim [wszystkiem] dzieciom ich dobrze było. A iako Pan Bog naszym iest Oycem, tak y te posłańce swoie takie dał, y tak im roskazał, aby nam oycowskie serce pokazywali.

[2] Parafrazuje Skarga [OS 127]: Iako matka dzieci karmi, tak was pragnę y z ochotą nie tylo Ewangelią Bożą, ale y zdrowie moie dać wam chcę.

List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Galatów

Rozdział 1

8. By y Anyoł z nieba inszą Ewangelią opowiadał, niżli podana iest: niech będzie anathema.
NT 49

9. Kto wnosi inszą Ewangelią niżli raz opowiedziana iest: niech będzie anathema y przeklętym[1].
Pnk 15; K 72

10. Bych się ludziom podobał, sługą bych Bożym nie był[2].
K 59

12. Ewangeliey się nie nauczył[em] od ludzi, ale z obiawienia,
17. y zaraz nie szedłem do Ieruzalem, do przodkow moich Apostołow, alem szedł do Arabiey, y potym wrociłem się do Damaszku[3],

---

[1] W MNA p dwa powyższe wiersze [8. i 9.] przytoczone są, najprawdopodobniej już przez wydawcę, wedle tłomaczenia Wuykowego: Choćby my abo Anyoł z nieba przepowiadał wam mimo to, cośmy wam przepowiadali, niech będzie przeklęctwem. Iakośmy przedtem powiadali y teraz zasię mowię: Ieśliby kto wam opowiadał mimo to, coście wzięli, niech będzie przeklęctwem.

[2] Mowi Skarga [K 59]: Rzekł ieden Doktor *(Chry: 13. hom: ope: impfe: in Matth)*: Lepiey nic nie czynić, niżli dla samych ludzi czynić. Bo dwie szkodzie ma, kto dla ludzi samych czyni. Iednę, iż pieniądze abo cokolwiek takiego utraci. Drugą, iż u Pana Boga zapłaty nie naydzie; a kto nie czyni, iednę tylo u Pana Boga szkodę ma, a przy pieniądzach się wżdy zostanie. Barzo iest pożyteczno każdą rzecz, ktorą ludziom abo dla ludzi czynim, obracać do Pana Boga, y to dla niego y dla roskazania iego świętego czynić. Bo ieśli u ludzi nagrodę utracim, u Pana Boga ią naydziem.

[3] Rdz 21: Y zaś się do Damaszku wrocił y tam trzy lata przemieszkał.

18. y po trzech leciech szedłem do Ieruzalem widzieć Piotra, y mieszkałem u niego dni 15[1].
Rdz 22

Rozdział 2

1. [Znowu Paweł z Tytusem szedł do Ieruzalem, a to] 14 rok był *(po iego nawroceniu)*.
Rdz 35

11. Sprzeciwiłem się Piotrowi [mowi],
Rdz 22

że przyganę miał w tym,

14. nie prosto w Ewangeliey idąc *(w ktorey iuż Żydom nic dogadzać nie miał)*[2].
Rdz 35

16. Nikt z uczynkow zakonnych [to iest: Starego Zakonu] usprawiedliwion być nie może.
K 524

20. Żyię ia, iuż nie ia, ale żyie we mnie Chrystus,
ŻŚ 2; K 89, 188; OS 52

[ktory] mię umiłował y samego siebie za mię dał.
K 106

Rozdział 3

1. O nierozumni Galatowie, iakoście się omamić dali,
Wzw 46

2. abyście duchem począwszy, ciałem kończyć mieli.
ŻŚ 60

---

[1] ŻŚ 580: Skąd się puścił do Hieruzalem, aby oglądać Piotra: u którego dni piętnaście zmieszkał.

[2] Piotr św. usuwać się począł poza świątynią od towarzystwa chrześcijan, nawróconych z pogaństwa, od ich potraw, nie chcąc gorszyć chrześcijańskich Żydów, sądzących, że pomiata przepisami prawa Mojżeszowego. Św. Piotrowi chodziło o zgodę pomiędzy ziomkami, św. Pawłowi, Apostołowi narodów, o pożycie z nawróconymi z pogaństwa chrześcijany, by ich nieobowiązujące już przepisy obrzędowe prawa Mojżeszowego nie oddalały od wspólnej jedności kościelnej [Cornely, Com. in ep. ad Gal., p. 451].

13. Chrystus odkupił nas, staiąc się za nas przeklętym[1], aby nas ubłogosławił.
K 147

Rozdział 4

1. Poki dziedzic mały: nic od sługi nie rożny, choć iest panem wszytkiego[2],
2. ale iest pod opiekuny aż do czasu naznaczonego od oyca[3].
K 476
4. Posłał Bog Syna swego z niewiasty pod zakonem uczynionego,
5. aby tych, ktorzy byli pod zakonem, odkupił, żebyśmy przysposobienia synowskiego dostali.
WZA 23
6. Wy śmiecie w Duchu ś. wzywać y mowić: Oycze.
OS 216
9. *(Stare ceremonie y sakramenta Apostoł)* słabemi elementy *(zowie)*[4].
K 509
14. Przyięliście mię iako Anyoła Bożego, iako Chrystusa Iezusa,
15. y daię wam świadectwo, iż by to było mogło być, oczybyście byli swoie wyłupili a dali mi ie[5].
OS 163, 250; Rdz 39

[1] Przeklęty, pisze Moyzesz *(Deut. 21),* ktory na drzewie wisi. — Dodaje Skarga [K 147]: Aby się onym wężem bez żądła okazał, ktorego na drzewie Moyzesz zawiesił, aby ten kto nań patrzy, w grzechu y truciźnie wężowey nie ginął, ale miał żywot wieczny.

[2] K 44: Nim doroście nic od sługi nie rożny; K 421: Poki dziedzic mały, niech nie będzie od sługi rożny.

[3] OS 438: Poki syn Krolewski mały iest, pod mocą mistrzow iest. — Tak y my teraz iesteśmy, dodaje Skarga [OS 438], w nędzy, w smutkach y w szkole, w ktorey nas Pan Bog ćwiczy do czasu.

[4] OS 2: Bo w tym rożne były starego zakonu Sakramenty [obrzezanie, baranek wielkanocny, różne obmycia] od naszych, iż one, iako Apostoł mowi, były niepotężne y ubogie elementy, usprawiedliwienia y prawego oczyścienia dusznego w sobie nie maiące; K 17: Elementy ubogie y słabe. — Były stare Sakramenty, mowi Skarga [OS 2] iako skrzynki prozne bez pieniędzy, gdzie indzie tylo pieniądze, to iest do przyszłego Messyasza przez wiarę weń ukazuiąc, a w sobie ich nie maiąc. A nasze te skrzynki są nie tylo pieniądze ukazuiące, ale ie też w sobie maiące.

[5] OS 527: Przyimą was iako Anyoły Boże, y by było podobno, oczy swoie wyłupiwszy, daliby ie wam; Gd 165: Y oczy swe wyłupilibyście byli, a nam dali; NT 45: Y oczy swoie dla mnie wyłupione dalibyście mi.

23. [Izaak] nie tak z ciała iako z obietnice urodzony iest.
ŻŚ 323

26. Toć iest ono gorne Hieruzalem, ktore iest wolne, ktore iest matka nasza[1].
ŻŚ 198

Rozdział 5

2. Ieśli się obrzezować będziecie, Chrystus wam nic nie pomoże[2].
Rdz 36

13. Gdy się czyni [miłosierdzie],
14. pełni się wszystek zakon Boży, ktory tym się zamyka: Miłuy bliźniego iako sam siebie.
K 719

15. [Patrzcie, abyście] sami się spolnie gryząc, [nie] pogryźli *(y pomorzyli).*
K 673; Wzw 24

17. Ciało chciwość ma przeciw duchowi, a duch przeciw ciału, y maią z sobą spolne sprzeciwienie.
OS 372

20. [Iawne są uczynki ciała:] niezgody y rostyrki[3].
Pnk 68

Rozdział 6

2. Ieden drugiego ciężary niosąc, zakon Boży wypełnimy[4].
K 734

10. Poki czas mamy, czyńmy dobrze
Rdz 135
wszytkim: ale pierwey swoim domownikom wiary świętey[5].
K 731

---

1 Apostół mowi o Jeruzalem, wolnem od prawa Mojżeszowego, o matce wszystkich ludzi, o Kościele św., który do Jeruzalem gornego wiedzie licznych wyznawców swoich [Cornely, l. c., p. 552—554].

2 Św. Paweł występuje przeciw mniemaniu pogan, jakoby, chcąc się nawrocić, musieli poddać się obrzezaniu żydowskiemu [Cornely, l. p., p. 559].

3 Wiersz 24. w FU 120 jak w tłomaczeniu Wuyka: A ktorzy są Chrystusowi, ciało swe ukrzyżowali z namiętnościami y z pożądliwościami.

4 ŻŚ 202: Znoś drugiego brzemię; K 676; OS 181: Ieden drugiego ciężary noście; OS 352: Noście ciężary swoie spolnie.

5 OS 392: Poki czas mamy, robmy dobrą robotę na wszytkie.

14. Nie day Boże chlubić się, iedno z krzyża Pana naszego Iezu Chrysta[1].

ŻŚ 377

Świat mi ukrzyżowany został, a ia światu[2].

ŻŚ 973

17. Ia rany [Iezusowe] na ciele moim noszę [iako ślady cierpień zniesionych dla Iezusa].

SF 85

---

[1] ŻŚ 687: Nam kochać się przystoi w krzyżu Pana naszego Iezusa.

[2] ŻŚ 281: [Apostoł] światu został ukrzyżowanym, a świat też iemu; C 166: Świat mi iest ukrzyżowany.

List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Efezyan

Rozdział 1

4. [Bog] nas w Synie swoim wybrał przed postanowieniem świata.
K 263
5. Umilił nas sobie w namilszym Synie swoim.
K 89, 426

Rozdział 2

3. Z natury y rodzaiu byliśmy synowie gniewu[1].
K 544, 557
10. [Stworzeni iesteśmy,] abyśmy chodzili w dobrych uczynkach, ktore nam Chrystus nasz w zakonie swym roskazał.
ŻŚ 565
14. Chrystus iest pokoiem naszym, ktory ze dwu uczynił iedno,
K 209, 213
obalił ścianę y mur,
15. y za zniesieniem obrzezania, oboy lud w sobie zbudował, na iednego nowego człowieka, pokoy czyniąc *(y iednaiąc oboie w iedno ciało)*[2].
K 509
19. [Iesteście iuż] domowniki Boże, sąsiady świętych Bożych.
K 634; C 128

---

[1] Myśmy są, mowi Skarga [K 544], dzikie, leśne, płonne y w Iadamie oycu naszym skażone drzewo. Biada nam, ieśli się z lasa do ogrodu, z pola do winnice, z złego y kwaśnego a niepłodnego korzenia, do słodkiego y rodzaynego szczepu [Iezusa Chrystusa] nie przeniesiem.

[2] Wyjaśnia Skarga [K 509]: Pod zakon chrztu św. oboy narod zebrał: y ten co był od niego daleki, y ten co był bliski: to iest, y narody y Żydy.

Rozdział 3

10. *(Anyołowie nie zaraz wszytko rozumienie y mądrość maią, ale nowego im też obiawienia przybywa y)* od kościoła wiadomości przybieraią[1].
K 485

12. Przez wiarę [w Iezusa] mamy ufanie y przystęp [do Boga].
K 403

15. Od [Boga] iest wszytko oycostwo na niebie y na ziemi.
K 377

Rozdział 4

1. Proszę ia was związany w Panu [abyście chodzili godnie powołaniu, ktoryméście powołani].
ŻŚ 586

3. Chowaycie pilnie iedność Ducha w związku pokoiu.
4. Iedno ciało, iedna dusza, iedna nadzieia wezwania waszego.
Wzw 20

5. Ieden Pan, iedna wiara, ieden chrzest[2].
Orz 117; ŻŚ 465, 1029; K 211; WZA 39; Wzw 2, 20

6. Ieden Bog, ociec wszytkich, ktory iest nad wszytko y przez wszytko y we wszytkich was.
ŻŚ 465, 1029; K 671: Wzw 20

7. [Każdemu z nas dana iest łaska] wedle miary daru [Chrystusowego].
K[4] 409

8. [Chrystus] wstąpiwszy wzgorę, wiodł z sobą poimane ieńce,
K 635

rozdał dary ludziom[3].
K 466

---

[1] Widzą Aniołowie coraz to nowe objawy miłości, mądrości i wszechmocy Bożej w Kościele i w ten sposób rozszerza się ich wiadomość [Belser, Der Epheserbrief, Freiburg 1908, str. 91—93].

[2] K 671: Z pilnością zachowaycie iedność Ducha, we związku pokoiu. Iednoście ciało y duch ieden, iakoście wezwani w iedney nadziei powołania waszego. Ieden Pan, iedna wiara, ieden chrzest; K 18: Iako iedna wiara, ieden Bog, tak też y chrzest ieden.

[3] Wyjaśnia Skarga [K 466]: Dom swoy, ktory tu na ziemi zostawił, to iest Kościoł swoy, gdy sam daleko, to iest na prawicę Oyca swego odiezdżał: opatrzył wszelakimi urzędnikami, y dary im y pieniądze, y skarby swoie zlecał. Te łaski y dary dzieli Apostoł na trzy części [zob. przyp. 2. na str. 620].

9. Wstąpił, a coż to innego, iedno iż [pierwey] sstąpił do niskości ziemie [do otchłani].
ŻŚ 1062
11. Dał *(w kościele swoim Pan Bog)* Apostoły, doktory, pasterze[1],
K 435
13. abyśmy się wszyścy schodzili do iedności wiary, y znaiomości Syna Bożego[2],
14. abyśmy iuż nie byli dziecinami chwieiącemi się, aby nas nie obchodziły wiatry nauk w złości ludzi, w chytrości y żdradzie błędow[3].
WZA 105
22. Składaycie starego człowieka
OS 119
23. [y] odnawiaycie się duchem myśli waszych,
24. a obleczcie na się nowego człowieka od Boga stworzonego[4].
K 262
27. Nie daycie mieysca dyabłu[5].
OS 371
28. Iedz swoy chleb każdy, a rob ręką swą, żebyś y drugiemu, co wyrobić nie może, udzielić mogł[6].
ŻŚ 56

---

[1] Orz 23, Pnk 10: Postanowił P. Bog w kościele swym Apostoły, Proroki, Pasterze, Doktory.

[2] ŻŚ 309: Abyśmy się w znaiomości Syna Bożego pomnażaiąc, urosli doskonałym mężem.

[3] ŻŚ 770: Bez urzędu tego Apostolskiego bylibyśmy iako dzieci chwieiące się, y unosiłby nas każdy wiatr nauki fałszywey, w złości ludzkiey y w chytrości kacerskiey, ktorzy błędami swymi oszukawaią; K 43: Abyśmy się iako dzieci nie chwiali od lada wiatrow nauki, a chytrością y złością ludzką do błędow wprowadzeni nie byli; K 435: Abyśmy nie byli dziećmi chwieiącemi się a nie biegali za każdym wiatrem nauki złości ludzkiey y zdrady na oszukanie do błędow.

[4] OS 135: Zewlec starego człowieka a oblec się w nowego; OS 119: Odnawiaycie się duchem serca waszego, a obleczcie na się nowego człowieka. — Wyjaśnia Skarga [K 262]: Duch ś., Bog prawy, przetworzyć nas nagorszych na obraz Boży Bogu miły, y oblec nas w dziwnie piękne szaty łaski y wysług Chrystusowych y przyiaźni Bożey może: byleśmy sami do tego się sposobili, a natchnienia iego dziwnego y taiemnego nie odmiatali.

[5] Ono Apostolskie słowo, mowi Skarga [OS 371], na proznowanie się ściąga, w ktorym droga się iemu ściele y otwarza do wielkich pokus y namowienia do grzechu. A gdy zabawionego na dobrym dziele człowieka nayduie, mowi łotr: Trudno z nim rozmawiać, czasu do niego nie masz, y tak z pohańbieniem odchodzi.

[6] Wiersz 29. w FU 246 jak w tłomaczeniu Wuyka: Wszelka mowa zła niech z ust waszych nie pochodzi.

32. Bądźcie użyczliwemi, łaskawemi ieden na drugiego.
OS 352

Rozdział 5

2. *(Chrystus)* za nas się sam ofiarował Bogu za wonność wdzięczności[1].
OS 81
3. Nieczystość niech miedzy wami y mianowana nie będzie.
OS 379
11. [Upadniemy] *(ieśli mądrego y ostrożnego)* obcowania [z poganami] nie będzie.
K 77
14. Wstań co leżysz, wstań umarły [na duszy], a Chrystus cię oświeci[2].
K 387
15. [Patrzcie, abyście] mądrze we wszytkim postępowali.
OS 359
16. Odkupuymy czas, bo dni złe są[3].
Pdk 65; OS 422
22. [Żony] bądźcie poddane mężom waszym iako Chrystusowi[4].
OS 179
25. Miłuycie mężowie żony swe, iako Chrystus Kościoł swoy umiłował[5],
K 51
y zań się wydał,
26. aby go poświęcił, oczyściaiąc go obmyciem wody w słowie[6].
OS 6
27. Kościoł [Chrystus sobie wystawił] bez zmarzkow y zmazy.
K 411
28. Tak mąż żonę niechay miłuie iako ciało swoie,

---

[1] Ofiara Jezusowa wznosi się jak niegdyś starozakonne ofiary całopalne »z wonnością wdzięczności«, ku upodobaniu Bożemu [Belser, dz. p., str. 149].

[2] K 188: Wstań, co śpisz, wstań od umarłych; Gd 9: Wstań ty, ktory śpisz, powstań od umarłych y oświeci cię Chrystus.

[3] To iest, mowi Skarga [OS 422]: nie traćmy drogiego czasu. Bo złe zabawy świata tego wydrzeć go nam chcą, aby go nam do gotowania na zbawienie y na śmierć nie stało.

[4] OS 188: Żona posłuszna być ma męża swego.

[5] OS 6, 179: Miłuy, mężu, żonę swoię, tak iako Chrystus miłuie Kościoł swoy, to iest dusze ludzkie.

[6] OS 8: Oczyścia Chrystus Kościoł swoy obmyciem wody w słowie [Chrztem św.].

29. [abowiem] żaden ciałem swoim nie gardzi, ale ie karmi y odziewa[1].
K 54
30. [Iesteśmy] członki z ciała [Chrystusowego] y z kości iego.
SF 172
31. Zostawi człowiek oyca y matkę swoię, y przyłączy się do żony, y będzie ich para w ciele iednym[2].
32. Sakrament to wielki w Chrystusie y w Kościele.
OS 169

Rozdział 6

4. Wychowaycie oycowie dziatki swe w karności y upominaniu Pańskim.
K 420
5. [Wzywa Apostoł, aby] panom iako y Bogu wiernie się służyło.
ŻŚ 263
9. [Y panowie też] nad sobą Pana maią.
K 61
11. Obleczcie się w zbroię Bożą, abyście stać mogli przeciw chytrościom dyabelskim[3],
OS 366

---

[1] Wiersz 29. w FU 20 jak w tlomaczeniu Wuyka: Abowiem nigdy żaden ciała swego nie miał w nienawiści: ale ie wychowywa y ogrzewa, iako y Chrystus Kościoł.

[2] K 413: Człowiek opuszcza matkę y oyca a przystaie do żony swey y staią się dwa w ciele iednym.

[3] OS 136: Wdzieymy na się zbroię iego, łacno nieprzyiacielom duży będziem. — Y mianuie [Apostoł] tę zbroię, mowi Skarga [OS 366—367, zob. niżej wiersz 14—16]. Pierwsza: prawda, ktorą podkasać boki każe. Każe brać na się y pancerz, ktory wszytko ciało pokrywa, to iest sprawiedliwość y dobre uczynki. Każe y nogi w dobre boty ubrać, abyśmy po ziemi depcąc, ziemie się nie dotykali: to iest, abyśmy ubostwa ś. Ewangeliey naśladowali, aby nas czart ziemią y dobry ziemskiemi y pragnienim ich nie pokonał. Bierzmy, za radą tegoż Apostoła, y tarcz, ktorąbyśmy iego złośliwe y ogniste strzały odbijali y gasili: to iest wiarę w Chrystusa Iezusa. Bierzmy y na głowę szyszak abo przyłbicę zbawienia, to iest mocną nadzieię zapłaty. Bierzmy y miecz duchowny w rękę: to iest słowo Boże, ktorego się ostrości barzo ten nieprzyiaciel boi, y ktorym od Chrystusa pobity iest. Nakoniec ubieraymy się w modlitwę ustawiczną y czuyną, ktora iest iako stroż na wieży, ktory na złodzieia idącego w nocy woła, y upatruie skąd przychodzi.

12. gdyż woyna nasza nie iest z widomemi, ale z duchownemi nieprzyiacioły.
K 405
14. Przepasaycie biodra wasze prawdą, obłoczcie się w pancerz sprawiedliwości.
15. obuycie się y gotowemi bądźcie na Ewangelią pokoiu wszędzie,
16. bierzcie tarczą wiary
17. y miecz ducha
18. w modlitwie, na każdy czas.
ŻN 40
19. *(Apostoł wiernych o przyczynę* [przyczynienie się] *prosi,)* aby mu Pan Bog dał dobrze mowić, na otworzeniu ust iego,
K 358
20. mowić tako iako potrzeba mowić[1].
K 358; NA b 3 v

---

[1] W czym iest, mowi Skarga [K 358—559] umiarkowanie. Bo mowić wiele możem: ale bez pożytku, z obrażenim a nie z zbudowanim drugich. Mowić zaś mniey możem niż potrzeba: bez ukarania, bez napominania: abo gdy surowszych abo łagodnieyszych słow potrzeba, a zwłaszcza na naprawę duchowną. Łaski wielkiey Bozkiey potrzeba do tego miarkowania. Iako sypanie prochu do strzelenia y do ugodzenia w ptaka mierney miary chce: żeby abo nieprzesypał, y ptak się w niwecz nie obrocił: abo kulą do niego nie doniosł.

List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Filipian

Rozdział 1

12. Chcę, abyście to wiedzieli bracia, iż to, co się zemną dzieie, więcey pomogło Ewangeliey,
13. tak, iż więzienie moie wsławiło się w Christusie po wszytkim Praetorium *(to iest, w Senacie y w radzie Rzymskiey)* y u inych wszytkich[1]:
14. za czym wiele z braciey w Panie, ufaiąc więzieniu memu, śmieią tym więcey bez boiaźni słowo Boże opowiadać.
Rdz 43
18. Zemną niech się dzieie, co chce, tylo, żeby Chrystus uczczony zostawał.
K 21
21. [Mnie] iest Chrystus żywot, a śmierć *(dla niego)* zysk[2].
ŻŚ 904
23. Chcę umrzeć, a z Chrystusem być[3],
NT 102
24. ale dla was lepiey mi ieszcze zostać.
K 505

---

[1] ŻŚ 1128: Więzienie [Pawła ś.] stało się iawne wszędzie. — To iest [Rdz 43]: wiele się ich zbudowało, słysząc y patrząc na mię, gdym o Christusie śmiałe świadectwo dawał przed Senatem y w oczach państwa wszytkiego Rzymskiego.

[2] FU 172: Mnie żyć iest Chrystus, a umrzeć zysk [jak w tłomaczeniu Wuyka].

[3] ŻŚ 961; K 3; C 13: Chcę być z tym ciałem rozwiązany, a z Chrystusem zostać; K 635; OS 425: Chcę być rozwiązanym od ciała, a zostać z Chrystusem; OS 147, 425: Radbym od ciała być dalekim, a u Chrystusa obecnym; OS 398: Pragnę rozwiązania y rosprawy z tym ciałem.

29. Wam dano iest, abyście nie tylo w Chrystusa wierzyli: ale też y dla niego cierpieli.
K 466

Rozdział 2

2. **Napełniaycie mię weselem:** abyście iedno rozumieli y iednę miłość mieli, a bądźcie iednomyślni, iednoż rozumienia maiąc[1].
Wzw 2
3. Nie czyńcie nic z uporu y swarow ani z prożney chwały, ale w pokorze, ieden drugiego miey za więtszego y lepszego,
4. nie patrząc na to, co ty masz, ale co drugi ma[2].
K 83
5. To uczuycie w sobie, co Chrystus miał, y iakim on był[3].
K 84
6. Gdy był w postaci Bożey, nie poczytał za łup, iż był rownym Bogu[4];

---

[1] K 526: Napełnicie wesele moie. Iedno wszyścy rozumieymy, iednę miłość y zgodę mieycie.

[2] To iest, wyjaśnia Skarga [K 83], maszli iaki dar Boży, rozumiey, że brat twoy więcey ma, abo z tey abo drugiey miary: a ieśli nie ma, tedy mieć może więcey niżli ty, a iż go tobie może odiąć Pan Bog, y iemu, abo godnieyszemu y pożytecznieyszemu przysądzić.

[3] On będąc Bogiem, powiada Skarga [K 84], nie chlubił się z tego iako z łupu abo z wygraney bitwy, iż był rowny Bogu: ale się wyniszczył y uniżył iako niewolnik. A my nie będąc iedno prochem y samą nikczemnością, czynim się rownemi wszytkim y nawyższym, y nikomu ustąpić niechcemy.

[4] ŻŚ 151: Bo nie z wydarcia miał to, iż był rownym Bogu; ZA 19: Był rowny Bogu. Z czego się nie chlubił iako z łupu, ale się uniżał w naturze ludzkiey. — To iest, mowi Skarga [WZA 51—52], nikomu krzywdy nie czyniąc, ani się z tego chlubiąc, mogł się zwać rownym Bogu. Postać tu abo forma iest: istność y natura, nie kształt zwierzchowny, iako nauczaią śś. Doktorowie Greccy: *Athanasius ser. 4. con: Arianos; Basilius, lib. 1 et 4 con: Eunomium; Nazianzenus orat: 5 de Theol.; Nissenus lib. de sermone Dei in monte; Cyrillus lib: 3. Thesauri cap: 2.* To wszytko Grekowie, ktorzy wiedzieli, co to *Morfi*, a po naszemu *forma*, iż iest samo iestestwo y natura a nie kształt powierzchowny. Co się y z tego pokazuie: iż iako ludzką naturę prawdziwą a nie powierzchnią Chrystus przyiął, ktora tymże słowem *(forma)* opisana iest: także się też tymże słowem prawa natura boska opisuie, w ktorey Chrystus był, y z ktorey się prawdziwie bez krzywdy niczyiey y bez hardości chlubić mogł. Czego to słowo wspiera: *wyniszczył się.* A z czegoż się wyniszczył, ieśli Bogiem pierwey nie był? Ieśli zawżdy stworzeniem y niewolnikiem: nie miał się z czego wyniszczać y upokarzać.

7. ale się sam wyniszczył, postać na się niewolnika biorąc[1],
WZA 51
y w postawie naleziony był iako człowiek,
8. poniżył samego siebie aż na śmierć, a śmierć krzyżową[2].
ŻS 151
9. Podniosł go Bog y dał mu nad wszytkim moc,
10. iż na imię Iezus przyklęka każde kolano: w niebie, na ziemi y pod ziemią[3].
K 82, 146, 149; OS 387; WZA 61
11. Każdy język wysławiay, iż Pan nasz Iezus Christus iest w chwale Boga Oyca.
Rdz 816
14. [Abyście pośród narodu złego y przewrotnego] świecili iako gwiazdy *(w ciemności)*.
Pnk 64
19. Nie mam żadnego tak zemną iednomyślnego, ktoryby się tak szczyrze o was starał.
ŻS 72
20. Wszyścy szukaią swego, a Chrystusowego pożytku nikt nie szuka[4].
K 216
21. Samiście świadomi, iż [Tymoteusz] iako syn oycu, tak mi służył w Ewangeliey.
ŻS 71
26. Zmiłował się Pan Bog nademną, iż Epaphrodytus nie umarł: abych smutku po smutku nie miał.
K 385

---

[1] ŻS 151: Sam siebie wyniszczył, obraz niewolniczy [to iest: postać niewolnika] na się biorąc; WZA 17: Wyniszczył się Pan Iezus, postać abo formę niewolnika na się biorąc.

[2] ŻS 1046: Stał się posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowey; OS p 2: Stał się posłusznym y na śmierć; ZA 82: Poniżył się posłusznym [będąc] aż na śmierć.

[3] K 396: Za poniżenie wziął wielkie podwyższenie, iż mu wszelkie kolano przyklęka niebieskie, ziemskie, podziemne; SF 148: Ktoremu się kłaniać ma każde kolano na ziemi y na niebie y na dole; K 242: Aby na imię iego kłaniało się wszelkie kolano: na niebie, na ziemi, y pod ziemią.

[4] PZ 24: Rzadki ten iest *(duchownik y kapłan)*, ktoryby z serca nic swego nie szukaiąc, dusze y zbawienie bliźnich, swoie pierwey opatrzywszy, miłował.

Rozdział 3

2. Patrzcie na psy, na złe robotniki, na rozrywacze[1].
K 87
7. To, com w zysku miał, na szkodem obrocił.
8. Dla Chrystusa wszytkim utraty podiął, y wszytko mam za gnoy, abych sobie Chrystusa pozyskał[2].
K⁴ 410
9. W Chrystusie chcę być nalezion, nie maiąc moiey sprawiedliwości, ktora z zakonu iest, ale onę, ktora iest z wiary Chrystusowey, ktora z Boga iest, sprawiedliwość w wierze[3].
K 310
16. Iedno mieymy rozumienie, iednym łokciem wiarę naszę y wyznanie zbawienney wiary mierzmy[4].
Wzw 43
18. Nieprzyiaciele są [istnieią] krzyża Chrystusowego,
19. ktor[ych] koniec iest skaza,
ŻN 35
u ktorych brzuch bogiem iest.
OS 375; Rdz 455
20. Obcowanie nasze *(abo przemieszkiwanie)* w niebie iest, tam gdzie Chrystus Iezus.
K 4, 123, 410; FU 92; C 128
21. Przemieni Pan ciało zelżone y zrowa ie z ciałem iasności swoiey.
ŻŚ 830

---

[1] Apostoł przestrzega przed ludźmi, ktorzy pod pozorem prawdy rozrywają fałszami swemi jedność kościelną. Jak poganie, ktorych Żydzi pogardliwie psami zwali, oddalili się od Chrystusa, tak i oni odbiegają od Zbawiciela [Müller, Der Brief an die Philipper, Freiburg, 1899, str. 212].

[2] K 231: Za błoto [poczytał]; OS 439: Apostoł wszytko, co ten świat ma, gnoiem nazwał. — To znaczy: wszystkie zalety, płynące z pochodzenia mego żydowskiego (z pokolenia Benjamina), ze zdolności moich, poczytałem za błoto, jeśli mnie od Chrystusa oddalały [Corn. a Lap., t. 19., p. 42; Müller, l. c., p. 237].

[3] A tać iest sama, mowi Skarga [K 310], prawdziwa sprawiedliwość, ktora się zowie sprawiedliwość z wiary y z Boga. Z wiary: bo się od wiary w Messyasza Iezu Chrysta poczyna: a z Boga się zowie, iż ią P. Bog ludziom daruie y wlewa na serca ich.

[4] Dodaje Skarga [Wzw 43]: Chrystus Pan y Bog nasz zgodę na nas, uczniach swoich, wyciąga; iednę wiarę, iednę nam z nieba naukę przyniosł. Apostoł iego woła na nas: Idem sapiamus, in eadem permaneamus regula.

Rozdział 4

1. Bracia moi nadrozszy, kochanie y serce moie, wesele moie, korono moia: tak stoycie w Panu, namileyszy[1].
Kp 113
5. Skromność wasza niech wszytkim ludziom wiadoma zostaie.
K 661
13. Mogę wszytko w tym, ktory mię posila[2].
ŻŚ 780; OS 137; ZA 98
16. Posłaliście mi iałmużnę.
K 723
18. Mam y z dostatkiem, napełniłem się, wziąwszy to, coście przez Epafrodyta posłali, wonną wdzięczną ofiarę, Bogu się podobaiącą[3],
Rdz 44
19. za ktorą niech Pan Bog daie wam zupełne potrzeby wasze wedle bogactwa swego.
K 723
22. Pozdrawiaią was wszyścy święci [wierni], a nawięcey ci, co są z domu Cesarskiego.
Rdz 44

---

[1] OS 163: Weseleście moie y kochanie moie y korona moia; ŻŚ 1028: Tak stoycie w Panie, namileyszy.

[2] K 361, 363: Mogę wszytko w tym, ktory mię potwierdza.

[3] K 532: Mam wszytko y zbywa mi, przestaię na tym co iest; K 723; OS 67: Napełniłem się, wziąwszy od Epaphrodyta to, coście posłali, na wonność słodkości ofiarę przyiemną, Bogu miłą.

List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Kolosan

Rozdział 1

6. Po wszytkim świecie Ewangelia pożytek czyni y roście.
Orz 18

10. Rośćmy w poznaniu Boga naszego.
K 84

13. Wybawiłeś nas, Panie, z mocy ciemności y przeniosłeś nas w krolestwo Syna miłości twey.
K 544

15. [Iezus] pierworodny przed wszytkim stworzeniem[1].
WZA 22

16. Przezeń stworzono iest wszytko na niebie y na ziemi, widome y niewidome, y throny, y państwa, y przełożeństwa, y mocarstwa *(to iest rozliczni Anyołowie)*, wszytko przezeń y w nim stworzone iest[2],
17. y on iest nad wszytki, y wszytko w nim stoi.
K 486

---

[1] K 486: Pierworodny wszytkiego stworzenia. — To iest [mowi Skarga K 486], iako ś. Chryzostom y inni wykładaią: Ktory się pierwey y przedwiecznie urodził, niżli stworzenie stanęło.

[2] ŻS 876: Naniższy są Anyołowie, po nich Archanyołowie, y potem Książęta, Mocarstwa, Siły, Państwa, Stołecznicy, Cherubinowie wielooczni y Seraphinowie szostoskrzydlni; ZA 19; WZA 14: Przez Chrystusa stworzone iest wszytko na niebie y na ziemi, widome y niewidome, y Throny (Anyelskie), Panowania, Przodkowania, Mocy, wszytko przezeń y w nim stworzone iest; WZA 17: Wszystko przezeń się uczyniło, y w nim się stworzyło, a on iest przed wszytkiemi; WZA 54, 55: Wszytko przez Chrystusa uczyniono iest y na niebie y na ziemi, widome y niewidome, y Throny, y Panowania, y Księstwa, y Mocy, wszytko przezeń y w nim stworzone iest.

18. *(Iako iednę wiarę mamy, tak też y iedno ciało duchowne, u ktorego)* iedna iest głowa Chrystus Iezus[1].
Pnk 45
20. Przez Chrystusa przeiednano wszytko [wszystkich ludzi wszystkich czasów] w nim, y uspokoiono przez krew krzyża iego y co na ziemi y co na niebie.
WZA 55
24. Weselę się z cierpienia za was, y nagradzam to, czego w mękach Chrystusowych nie dostaie, na ciele moim, za ciało iego, ktore Kościoł iest[2].
OS 252; NT 101

Rozdział 2

8. Patrzcie, by kto was nie oszukał przez Philosophią y prożne omamienia, wedle ustawy ludzkiey, podług elementow świata, a nie według Chrystusa[3].
MNA 53
9. W [Chrystusie] mieszka wszytka zupełność Bostwa cielesnie *(abo istotnie)*[4].
MNA 52, 54
14. *(Na krzyżu prawo y chirograph na nas* [szatanowi] *skażono.)*
OS 366

---

[1] Zob. na str. 622 wiersz 27.

[2] ZŚ 1101: Cierpię za ciało Chrystusowo, ktore iest Kościoł ś. iego. — Nie cierpieli [dodaje Skarga] święci za winy grzechow, za ktore Chrystus umarł y cierpiał, ale za karania docześne, ktore na nas zostaią po odpuszczoney winie; y stąd iest skarb kościelny, iż ieden niedołężny, z drugiego brata y członka wzmaga. — OS 127: Tak dokładamy z Apostołem pracą naszą, czego męce Chrystusowey nie dostaie, nie iżby w sobie nie była dostateczna: ale bez nauki y starania sług, ktore on sobie za pomocniki zwierzchowne bierze y one posyła, y bez Sakramentow, ktore są w szafunku naszym, skutek y pożytek męki drogiey iego na ludziach być nie może. — OS 252: Nagradzam to, czego w mękach Chrystusowych nie dostaie, w ciele moim: nie iżby męka Pana naszego niedostateczna a za wszytkie nam skarby nie stała: ale iż do męki Pańskiey, aby nam w pożytek szła, potrzeba też naszego czynienia y utrapienia.

[3] Apostoł mówi o fałszywej filozofii, o poglądach, które w rażącej stoją sprzeczności z prawdami wiary Chrystusowej, np. jakoby aniołowie świat stworzyli itd., zob. przyp. 1. na następnej stronie 652. [Corn. a Lap., t. 19, p. 85 - 86].

[4] Wiersz 8. i 9. przejęte najprawdopodobniej przez wydawcę MNA już po śmierci Skargi z tłomaczenia Wuykowego.

18. Niech was nikt nie zwodzi w wysokości y nabożeństwie ku Anyołom, czego nie widział[1],
Rdz 46

ktory nadęty prożną dumą cielesności swey
19. głowy się nie trzyma, z ktorey wszytko ciało po żyłach y wiązaniach sprawuiąc się y buduiąc, roście na pomnożenie Boże[2].
Orz 116

Rozdział 3

1. Ieśliście zmartwychwstali z Chrystusem, tego szukaycie co wzgorę, gdzie Chrystus iest siedzący na prawicy Bożey.
C 128

2. Szukaycież gornych dobr, nie tych, co na ziemi.
K 188

5. Umartwiaycie członki wasze na ziemi.
K 121

15. Pokoy Chrystusow niech uweseli serce wasze.
MNA 10

16. Słowo Chrystusowe niech mieszka hoynie miedzy wami, we wszelakiey mądrości, nauczaiąc y upominaiąc ieden drugiego w Psalmiech y hymnach y pieśniach duchownych, we wdzięczności śpiewaiąc w sercach waszych Bogu[3].
OS 96

---

[1] Przestrzega [tu Apostół, dodaje Skarga], aby Anyołom stworzenia świata nie przyczytać, a Christusa nad wszytki Anyoły nawyższego [nie] wyznawali.

[2] W tych słowiech, mowi Skarga [Orz 116], co iest odszczepieństwo, y iako szkoda z niego, opisać [Paweł ś.] raczył. Bo iest członkow od głowy, ktorey się pierwey trzymały, odstąpienie. A tę szkodę ma, iż członki oderwane społeczności z głową nie maiąc, a żyły y wiązanie stargane maiąc, żywe być, y budowania a rozmnożenia w Bogu mieć nie mogą. A tu nie mowi Apostoł święty o głowie tylo niewidomey: ktora iest Pan y Bog nasz Chrystus Iezus: ale też y o widomey, przez ktorą nam do ucha Boska nauka y obrona od kacerstwa idzie. Bo iako się wyżey pokazało, bez widomey głowy iedna wiara y ieden Kościoł być nie może; każdy sobie wiarę z prozney dumy myśli swych wymyślać y iedność ciała tego nierozdzielnego targać będzie, ieśli w posłuszeństwie ś. pod iedną głową y namiestnikiem Chrystusowym rozumu swego nie ukroci.

[3] To iest, iako [wedle Skargi OS 96] ś. Chryzostom na to mieysce wykłada: nie tylo usty śpiewaiąc, ale y sercem.

17. Wszytko co iedno poczniem w słowie y w uczynku, [oby] było w imię Pana Iezu Chrystusa.
K 85
22. Nie kto ludziom, ale kto się Bogu podoba *(ten chwalebny iest)*.
ŻŚ 173

Rozdział 4

6. Każda mowa wasza niech będzie posolona[1].
K 393
10. Pozdrawia was Arystarchus y Marek siestrzeniec Barnaby.
Rdz 44
14. Pozdrawia was Łukasz lekarz namilszy.
ŻŚ 931

---

[1] Iakąż solą? pyta Skarga [K 393]. [Solą] mądrości y wdzięczności, aby ludzi nie tylo ięzykiem nie gniewać: ale ich czego nauczyć y zbudować mogliśmy. W czymby nam wielkiey potrawy potrzeba, ktorzy nie umiemy u stołu rozweseleni, iedno abo nieprzytomne szczypać [obmawiać], abo przytomne gniewać, y swary zaczynać, abo ie gorszyć szpetną y nieuczciwą mową.

I List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Tesaloniczan

Rozdział 2

7. Staliśmy się iako maluczkie dziecię miedzy wami[1];
K 529

iako matka dzieci karmi,

8. tak was pragnę y z ochotą nie tylo Ewangelią Bożą, ale y zdrowie moie dać wam chcę.
OS 127

13. Gdyście przyięli od nas słowo słuchania Bożego, nie przyięliście go za ludzkie słowo, ale tak iako w prawdzie iest, za słowo Boga, ktory w nas wierzących sprawuie[2].
K 98

Rozdział 3

2. Posyłam [Tymoteusza] na posiłek wasz y upominanie, a pobudzenie:

3. abyście się nie chwiali w tych uciskach.
ŻŚ 72

8. Teraz żyiem, gdy wy w wierze mocno stoicie.
PZ 122

---

[1] Maluczki znaczy wedle Skargi [K 529]: prosty, pokorny, posłuszny, y sam w sobie wzgardzony. Takim, mowi Skarga, P. Bog taiemnice wiary świętey otwarza, y łaskę y dary swoie y mądrość na takie wylewa. — Apostoł pragnie, jak wiersz następny wykazuje, poufale przestawać z Tesaloniczanami, nie powoływać się na wielką godność swoję [A. Schäfer, Erkl. der zwei Briefe an die Thessalonicher und des Briefes an die Galater, Münster, 1890, str. 57—58.; Corn. a Lap., t. 19, p. 121].

[2] K 247: Nie przyięliście od nas iako słowo ludzkie nasze, ale iako w samey rzeczy iest, przyięliście iako słowo Boże.

Rozdział 4

2. Wiecie, iakiem wam dał roskazanie [w imię Iezusa Chrystusa].
K 629

3. Ta iest wola Boża poświęcenie wasze, abyście się od nieczystości powściągali[1].
Wzw 53

13. Nad zasypiaiącemi [umieraiącemi] nie zasmucaycie się, iako ci, co nadzieie nie maią *(to iest Poganie)*[2].
ŻŚ 191; OS 383, 418

17. Zawżdy z Panem będziem[3].
C 155

Rozdział 5

17. Bez przestanku modlcie się[4].
OS 214

22. Nie tylo się grzechu, ale też y podobieństwa iego ostrożnie wiaruycie [strzeżcie się].
ŻŚ 299

23. Bog pokoiu niech was ze wszytkim poświęci: aby duch wasz y dusza y ciało zachowane bez przygany było na przyście Pana naszego Iezusa Chrystusa[5].
K 85

---

[1] OS 214: A ktoraż wola iest Boża około nas? Ta, abyśmy świętymi byli, a iemu się podobali, pełniąc roskazanie iego Boskie.

[2] ŻŚ 1080: O zasypiaiące nie bądźcie tak smutni iako inni, co nadzieie nie maią. — Nie broni, mowi Skarga [OS 383], zasmucenia [Apostoł]: ale roskazuie nadzieię, ktora smutek miarkuie y rozrzedza y lekki czyni: gdy się wiarą naszą y nadzieią cieszym: iż ten przyiaciel nasz, ktorego płaczem, wierząc w Chrystusa, y w pokucie ś. schodząc ze świata tego, na lepsze mieszkanie y odpocznienie poszedł.

[3] To znaczy: dobra niebieskie końca nie maią [C 155].

[4] Pisze Skarga [OS 214]: Co nie iest niepodobno, mowi ieden święty *(Basil. orat. ad Invit.)*. Bo co miłuiemy, na każdą godzinę tego pragniem, y iedząc, y piiąc, y robiąc, y o tym myślim, y o tym się śni y we spaniu. Bo modlitwa iest podniesienie myśli w niebo, gdzie wszytko namilsze kochanie nasze, y skarby serca naszego.

[5] Mowi Skarga [K 85]: Dusza nasza d u c h e m się zowie, gdy z Anyoły, ktorzy są szczerzy duchowie, obmyśla rzeczy niebieskie, y do oney się oyczyzny z Anyoły przysposabia. Ale się d u s z ą zowie, gdy rzeczy ziemskie y ty z bydłem rowne zabawy, o życiu y dobrym na tym

24. Tedy [Bog] co powołał y wezwał, tenże uczyni[1].

ŻŚ 8 p. a 1

świecie mieniu, na sobie nosi, bez ktorych też być w tym żywocie nie możem. Ciało zaś ma swoy obyczay, y iest naczyniem dusze y przez nie dusza czyni źle y dobrze.

1 Do chwały nas swej domieści, jeśli nie utracimy łaski Jego uświęcającej [Corn. a Lap., t. 19, p. 142].

II List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Tesaloniczan

Rozdział 2

2. Nie boycie się, aby iuż nastawał dzień Pański *(to iest sądny dzień).*
3. Niech was nikt nie zwodzi. Bo pierwey przyydzie odstępstwo, y ziawić się ma człowiek grzechu, syn zguby,
4. ktory się sprzeciwi, y podnosi się nad wszytko, co zowie się Bogiem, abo co chwalą za Boga, aby siedział w kościele Bożym, ukazuiąc się iakoby był Bogiem[1].
   WZA 117
5. Aza nie pamiętacie, iż z wami będąc, tom wam powiadał?
7. [A teraz] wiedźcie, co *(Antychrysta)* zatrzymawa[2].
   K 228
9. Przyszcie iego w mocy szatańskiey, w znakach y cudach fałszywych[3],
10. y we wszystkiey złości na oszukanie.
   WZA 117
11. *(Ślepota pada na ty, ktore P. Bog opuścił:)* aby wierzyli matactwu,
12. ktorzy wzgardzili prawdą.
   K 629

---

[1] SF 126: [Antychryst] czynić się y zwać Bogiem będzie; NT 89: Ludzie grzechu, synowie zatracenia sprzeciwiacie się Bogu y wynosicie nad to wszytko co zowią Bogiem, abo co za Boga chwalą: ktorzy siadszy w kościele Bożym iako bogowie [się zachowuiecie].

[2] Na ktore słowa, powiada Skarga [K 228], mowi ś. Augustyn (*Augst: de civita: 2 cap: 19*): »Wiedzieli oni, co Apostoł żywym głosem nauczał, a my niewiemy, cośmy Apostoła nie słuchali«. To znać, iż wiele nauk sławnych zostawiali święci Apostołowie bez pisma, od Ducha ś. podanych.

[3] SF 127: Cuda fałszywe y wielgie czynić będzie.

15. Stoycie bracia, a trzymaycie podania wasze, ktorycheście się nauczyli abo przez mowę, abo przez list nasz[1].
ŻŚ 415

Rozdział 3

10. Kto niechce robić, niechay nie ie[2].
K 732

---

[1] K 228: Trzymaycie bracia tradicye, ktoreście wzięli abo usty abo pismem; Wzw 5: Trzymaycie się Tradıciey, ktorąście wzięli abo przez słowo abo przez list nasz; Rdz 38: [Apostoł] zaleca naukę niepisaną, ale mową podaną.

[2] ŻŚ 936; K 336, 469: Kto nie robi, mogąc robić, niech nie ie.

I List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Tymoteusza

Rozdział 1

3. Prosiłem cię, abyś został w Efezie, gdym szedł do Macedoniey.

Rdz 41

5. Koniec przykazania miłość z czystego serca y sumnienia dobrego y wiary nieobłudney[1].
6. Od ktorych niektorzy, obłądziwszy się, obrocili się ku proznomowności,
7. chcąc być nauczycielami zakonu, nie rozumieiąc, ani co mowią, ani co twierdzą[2].

MNA 54

13. Byłem bluźniercą, prześladownikiem y hańbicielem [chrześcijan]: alem dostąpił miłosierdzia, przeto żem nieświadomie czynił, w niedowiarstwie[3].

ŻŚ 73

---

[1] K[4] 408: Koniec roskazania iest miłość. — Co iedno iest nauk do zbawienia, dodaje Skarga, y co iedno roskazał Pan Bog, to się wszytko kończy miłością ku P. Bogu y bliźniemu. — K 269: [Prawdziwy iest pasterz] ktory ma zdrową kościelną naukę, czyste serce, dobre sumnienie y wiarę nieobłudną.

[2] K 199: Gdy chcą być Doktorami w zakonie, nie rozumieią y tego, co mowią. — Jako najgłówniejsze zalety prawdziwego pasterza podniósł co dopiero Apostoł: czyste serce, dobre sumienie i nieobłudną wiarę. Od tych zalet odwrócili się wśród Tesaloniczan niektórzy z Żydów nawróceni nauczyciele, którzy niejasne mieli o nauce Chrystusowej pojęcia, bo tkwili jeszcze w poglądach faryzejskich, i dla tego na nauczycieli się nie nadawali [Belser, Die Briefe an Timotheus und Titus, Freiburg 1907, str. 32—33].

[3] K 125, 251: Dostąpiłem miłosierdzia, bom z niewiadomości czynił.

16. [W Pawle] dał nam znać Iezus o swoiey *(ku grzesznym pokutuiącym łaskawości y)* cierpliwości[1].
K 574
17. Samemu Bogu cześć y chwała na wieki wiekom. Amen.
WZA 30
19. Niektorzy odrzuciwszy dobre sumnienie: około wiary potonęli[2].
K 629

Rozdział 2

1. Proszę, niechay będą dzięki za ludzie wszytkie,
2. y za Krole y za Stany wysokie, abyśmy spokoyne mieli pomieszkanie w pobożności y czystości[3].
NMz 1
4. Chce [Bog], abyśmy wszyścy zbawieni byli, y do poznania prawdy przychodzili[4].
K[4] 427
5. Ieden iest Bog, ieden pośrzednik Boga y ludzi, człowiek Chrystus Iezus[5].
WZA 68
8. Chcę, aby mężowie modlili się na każdym mieyscu, czyste ręce podnosząc[6].
OS 93

---

[1] ŻŚ 76: Dla tego dostąpiłem miłosierdzia w wielkich grzechach moich, aby na mnie Chrystus pokazał, iako iest cierpliwy, nieskwapliwy, a łacno odpuszczaiący, ku nauce y posileniu tym wszytkim, ktorzy weń wierzą na żywot wieczny.

[2] Powiada Skarga [K 629]: Pierwey [człowiek] sumnienie swoie grzechami y przestępstwem ku Bogu zepsuie: toż potym y wiary odstąpi.

[3] K 269, 434: Aby modły były pilne za krole, za tych, co na dostoynościach siedzą, abyśmy spokoyne życie mieli w każdey pobożności y czystości; OS 105: Abyśmy przy tey ofierze [Mszy św.] pierwey za pospolite potrzeby, za przełożone nasze, duchowne y świeckie, y za to, co wszytkiemu Kościołowi pożyteczno iest, prosili; OS 260: Dla tego nam Pan Bog daie y wraca pokoy, abyśmy żyli w sprawiedliwości y czystości.

[4] K 94: [Bog] chce, aby wszyścy zbawieni byli, y do prawdy uznania przychodzili.

[5] Kamp. K_3v: Poyśrzednik Boży y ludzki, człowiek Christus Iezus. — Poucza Skarga [WZA 68]. Bostwu Chrystusowemu, ktore iest iedno z Oycem [Apostoł tu] nie uwłoczy, a prawdziwe iego człowieczeństwo przyznawa, wedle ktorego pośrzednikiem iest.

[6] »Na każdym mieyscu« znaczy: ilekroć na nabożeństwo się zgromadzą [Belser, dz. p., str. 61].

9. [Także niewiasty] wstydliwie, *(to iest)* miernie, nie wydwornie, nie kosztownie [ubieraiąc się][1],
ŻŚ 983
10. ale iako przystoi niewi[astom] pobożn[ym] w dobrych uczynkach *(duszę swoię cnotami przed Bogiem* [niech] *zdob*[ią]).
ŻŚ 920
11. Niewiasta niech się w milczeniu uczy ze wszelakim poddaństwem.
12. Nie dopuszczam iey nauczać, ani mężowi roskazować: ale być w milczeniu[2].
OS 181
15. Zbawiona będzie rodzeniem dziatek, ieśli trwać będzie w wierności y w miłości y poświęceniu y trzeźwości[3].
OS 170

Rozdział 3

4. [Aby biskup] iako w domu *(tak y w kościele)* porządnym być [ład utrzymać] umiał.
ŻŚ 406
5. Kto domu swego sprawować nie umie, iako kościoł Boży rządzić ma[4]?
ŻŚ 1067
6. [Niech] nowotny na urząd [biskupi] brany nie [będzie], dla tego, aby w czym się nie potknął.
ŻŚ 840

---

[1] ŻŚ 920: [Św. Jadwiga] nigdy zbytnich stroiow y wydwornych nie używała.

[2] OS 170; Nie dopuszczam niewieście nauczać, ani mężowi roskazować, ale w milczeniu zostawać ma. — Nad inne wszytkie cnoty, mowi Skarga [OS 181], iako lilia miedzy kwiaty, niewieście milczenie przebija, gdy niewiasta usta hamuie, gdy nie iest świegotliwa y swarliwa, gdy woli milczeć y cierpieć niżli mowić, wszytek pokoy w domu zostaie.

[3] Cztery dary małżeńskie, powiada Skarga [OS 170] w tych słowiech Apostoł zamknął: Ieden, iż wiary ieden drugiemu dotrzymawaią, a w cudzołostwo nie wpadaią. Drugi, iż zgodnie w miłości mieszkaią. Trzeci, iż łoże swe od zmazy poświęcaią. A czwarty, iż powściągliwie czasow swoich zostawać z sobą mogą. — ŻŚ 919: Z rodzenia się zbawienia swego przy wierze y dobrych uczynkach spodziewaiąc; K 52; OS 417: Zbawiona będzie rodzeniem dziatek, ieśli zostanie przy wierze y miłości y poświęceniu y trzeźwości.

[4] ŻŚ 406: Kto w domowych rzeczach nie ostrożny, y na kościelnym urzędzie zatrzymać dobrego porządku nie będzie mogł.

12. Dyakona [Paweł ś.] obierać nie kazał, iedno iedney żony męża.
OS 171

15. Wiedz, iako się masz sprawować w domu Bożym, ktory iest kościoł Boga żywego, filar y podpora prawdy[1].
K 83, 645; OS 81, 163

Rozdział 4

1. *(Paweł ś. heretyckie mowy zowie)* naukami dyabelskiemi.
OS 370

3. Będą zakazywać [odstępcy od wiary] małżeństwa y potraw, ktore Pan Bog do używania z dzięką stworzył.
Rdz 90

4. Każde stworzenie Boże dobre iest:
5. poświęca się bowiem słowem Bożym y modlitwą[2].
K 365, 523; OS 29

12. Bądź przykładem wiernym: w słowie, w zachowaniu, w miłości, w wierności, w czystości.
OS 164

13. Pilnuy czytania, upominania y nauki.
OS 163, 164

14. Nie zaniedbay łaski, ktora w tobie iest, ktorać dana iest przez proroctwo z kładzeniem ręku kapłańskich[3].
OS 151, 163

---

[1] Kamp. F_2v: Filar y umocnienie prawdy; OS 515: Opoka kościelna y fundament.

[2] Ieśli każde stworzenie dobre iest, pyta Skarga [K 523], czemuż się ma poświęcać słowem Bożym y modlitwą? Dla tego, aby było lepsze a nam w dobre używanie poszło. Bo wiele ich źle używa rzeczy dobrze stworzonych, na swoie potępienie. Z słowa Bożego bierze [stworzenie] odmianę y nową dzielność, wedle ludzkiey wiary y nabożeństwa ich serdecznego. Stworzenie się poświęca: aby nam nie tylo do cielesnych potrzeb: ale w dobrym używaniu y do pociech dusznych służyło.

[3] OS 152: Nie zaniedbay łaski, to jest daru niebieskiego, ktoryś wziął przez ręce kładzenie; OS 153: Gdy Apostoł do Tymoteusza mowi: Nie zaniedbay łaski tobie daney przez proroctwo y kładzenie ręku Kapłańskich: przez Kaplany abo prezbitery biskupy rozumie. Bo Kapłani, to iest właśni [właściwi] presbyterowie, dawać tych urzędow y święcenia Księżey nie mogą. To tak wykłada ś. Chryzostom, Theodoretus, Ekumenius, Greccy Doktorowie. Toż mowią Koncylia Oycow... Y nie iest rzecz słychana w Kościele Katholickim, aby Biskupa nie Biskup, abo Kapłana kto iny okrom Biskupa poświęcał, y moc mu onę Boską na sprawowanie Sakramentow dawał. — Belser [dz. p., str. 103—105] sądzi, że Apostoł przypomina na tem miejscu

16. Pilnuy sam siebie y nauki[1].
K 570
Tak się sprawuy, iakobyś się sam zbawił z tymi, ktorzy cię słuchaią.
NT 101

Rozdział 5

3. Miey we czci wdowy, ktore prawdziwie są wdowami.
ŻŚ 1022
5. Ktora iest prawa wdowa y osierociała, niech Panu Bogu ufa y modły czyni we dnie y w nocy[2].
ŻŚ 1022
6. Wdowa, ktora w roskoszy żyie, żyiąc umarła iest.
ŻŚ 1022; OS 387
8. Kto o swoich, a zwłaszcza domowych nie radzi, wiarę złamał y gorszy iest niżli poganin[3].
K 731
9. [Do posługi duchownej, kościelnej, obieraj wdowy, ktore były] żoną iednego męża.
ŻŚ 379
12. [Strzeż się wdow, ktore] pierwszą wiarę *(to iest obietnicę* [nie wychodzenia drugi raz za mąż] *abo ślub)* psuią.
K 539
17. Dobremu kapłanowi dwoie [wielką] cześć daymy.
K 216
19. Na kapłana nie przyimuy obżałowania, iedno za zeznanim dwu abo trzech świadkow[4].
K 607

---

proroctwa ludzi Duchem św. natchnionych, którzy wybór Tymoteusza na biskupa przepowiedzieli; przez kładzenie rąk zaś wyraża jedynie używane wonczas uznanie ze strony duchowieństwa. O święceniach biskupich Tymoteusza mówi wyraźnie w II Tym. 1, 6, zob. niżej str. 666.

[1] K 463: Miey oko na się y na naukę.

[2] LS 1: (*Służ Panu swemu*) we dnie y w nocy w modlitwach.

[3] ŻŚ 706: Kto o swych a zwłaszcza domownikach swoich nie obmyśla: przeniewierzył się, a gorszy iest niżli poganin; Pnk 47: Gorszyś niżli Poganin, ktory o domownikach, o dziatkach y o czeladce swoiey staranie powinne opuszczasz.

[4] OS 157: Obżałowania przeciw Presbyterowi abo Kapłanowi nie przyimuy, aż dwa abo trzy świadczyć będą.

22. Z prędka ręku na nikogoż nie kładź, a cudzemi się grzechami nie obkładay[1].

Rdz 448

Sam siebie czystym zachoway.

OS 164

23. Dla żołądka y częstych niemocy twoich używay wina.

ŻŚ 72, 785

Rozdział 6

3. Kto inaczey naucza a nie przestaie na zdrowych mowach Pana naszego Iezu Chrysta, y na tey nauce, ktora iest wedle pobożności:
4. hardy iest y nic nie umie.

Pnk 16; K 530

8. Maiąc odzienie y żywność, na tym przestaymy[2].

ŻŚ 131

9. Ktorzy chcą bogatemi być, wpadaią w pokusy y sidła szatańskie[3].

K 333

16. [Bog] mieszka w światłości nieprzystępney, y żaden go człowiek nie widział[4].

Areop. 766

17. Bogatym na tym świecie roskaż, aby wysokiego o sobie rozumienia nie byli, a nie dufali niepewnym bogactwom, ale Bogu żywiącemu, ktory nam wszytkim daie hoynie ku używaniu.
18. Niechay będą bogaci w dobre uczynki, niechay z łacnością daią, użyczaią,

---

[1] OS 151: Na nikogo z prędka ręku nie kładź, a nie bądź uczestnikiem grzechow cudzych. — To znaczy: Nie bądź uczestnikiem grzechów, które popełnia kapłan wyświęcony wskutek niedbalstwa i danego zgorszenia [Belser, dz. p., str. 126].

[2] OS 164: [Kapłany] na sukniey y pożyweniu przestawali.

[3] K 379: Bo samo chcenie [bogactwa] w sidła dyabelskie y w grzechy wielkie prowadzi.

[4] ŻŚ 585: Ktory sam ma nieśmiertelność y mieszka w światłości nieprzystępney. — Poznawamy Pana Boga [Skarga, Areop. 766], iako mowi ś. Dyonizyus Areopagita, y wiadomością y niewiadomością; wiadomością: bo wiemy, że iest, na dziwne dzieła iego patrząc: gdyż dom nie iest bez budownika, y sukno bez tkacza; niewiadomością: iż niewiemy, iaki

19. niech sobie skarbią dobry na przyszłe czasy fundament, aby przyszli do prawego żywota.

BM 17

20. Dochoway powierzoney tobie nauki a wiaruy się nowości słow y sprzeczania fałszywie mianowaney umieiętności,
21. z ktorą się niektorzy popisuiąc, odpadli od wiary[1].

Pnk 13—14

---

iest. Y więcey go poznawamy z tego, czym nie iest, niżli z tego, czym iest; nie iest Bog niebem, ale więtszy niżli niebo; nie iest słońcem, ale iaśnieyszy niżli słońce; nie iest morzem, nie iest anyołem, nie iest człowiekiem itd. Y nakoniec niewiemy iaki iest w swey iestności, y prozno się o tym pytamy. Bo go stworzenie żadne nie obeymie, po ręku go tylo y po tym, co czyni, opisuiemy.

1 Pośród chrześcijan, z żydostwa nawróconych, zaprzątali się niektórzy kazuistyką faryzejską, która ich nie zbliżała, ale oddalała od Zbawiciela [Belser, dz. p., str. 147].

II List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Tymoteusza

Rozdział 1

3. We dnie y w nocy bez przestanku wspominam na cię w modlitwach moich.
ŻŚ 72
4. Pragnę cię widzieć, pomniąc na łzy twoie,
5. y na wiarę, ktora w tobie iest niezmyślona: ktora przemieszkiwała pierwey w babie twoiey Loidzie, y matce twoiey, Eunice.
ŻŚ 71
6. Wzbudzay w sobie łaskę, ktora w tobie iest *(ktorąś wziął)* przez kładzenie ręku moich.
ŻŚ 72; OS 151, 152
12. Wiem, komum uwierzył, y iestem pewny, iż mi słowa dotrzyma, prawdziwy Bog.
K 292; OS 124
13. Miey formę dobrych słów, ktoreś słyszał odemnie w wierze.
14. Strzeż dobra powierzonego przez Ducha ś., ktory w nas przemieszkiwa.
MNA 11
15. Wierz, iż odpadli ode mnie wszyścy, ktorzy w Azyey są, miedzy ktorymi iest Figellus y Hermogenes[1].
Rdz 43

---

[1] Odpadli ode mnie, to znaczy: »iż wiele iego uczniow y przyiacioł przytomnych y dalekich, boiąc się srogości onego [Nerona], a wiedząc iako bezrozumnie z popędliwości wiele ludzi niesprawiedliwie potępia y zabiia: odbieżeli mistrza swego y opuścili go« [Rdz 43]. Nie opuścił go jednak wspomniany w wierszu następnym Onezyforus, który w Ikonium przyjął Apostoła w dom swój i za nim do Rzymu podążył [Belser, dz. p., str. 168].

16. Day, Panie, miłosierdzie domowi Onesiphora, bo mię często chłodził, y łańcucha się mego nie wstydził;
17. gdy do Rzymu przyszedł, z pilnością mię szukał y nalazł.
18. Day mu, Panie, naleść miłosierdzie u Pana, na on dzień. Y w Ephezie iako mi służył, ty lepiey wiesz.
Rdz 44

Rozdział 2

2. Coś słyszał ode mnie przez wiele świadkow, to zalecay wiernym, ktorzy sposobni będą drugich uczyć.
MNA 11
3. Pracuy iako dobry żołnierz [Iezusa Chrystusa][1].
OS 93, 357
4. Służąc Bogu, w sprawy się świeckie nie wdaway[2].
K 88
5. Nikt korony nie odnosi, iedno kto prawnie y słusznie walczy *(y pracuie)*[3].
K 477
6. Oracz pierwey swoiey roboty kosztuie[4].
K 463
9. Słowo bozkie prożne nie iest[5].
K 190
15. Z pilnością się staray, abyś się Bogu podobał, y był nieomylnym robotnikiem iego, dobrze piastuiący słowo prawdy.
OS 164

---

[1] OS 163: Rob iako dobry żołnierz Chrystusa Iezusa.
[2] K 462: Nikt się w rzeczy świeckie nie wdaie, ktory żołd Boży przyiął. — Trudnoby takiemu, dodaje Skarga, zakonu Bożego y nauki pilnować, modlitwie y ołtarzowi służyć, do rożnych kraiow świata zabiegać, y tam gdzie lepszy y potrzebnieyszy połow dusz ludzkich, przebywać: ktoby się domem, rolą, żoną y dziećmi bawił. Przetoż na wzor Apostolski y wedle rady Pańskiey opuszczać to wszytko sługa ludzkiego zbawienia winien.
[3] OS 441: Żadnego nie koronuią, aż prawnie wypracuie.
[4] OS 164: Oracz, ktory robi, pierwey owocow pożywa z roboty swoiey. — Dodaje Skarga: Co komu zalecać chcesz, pierwey tego sam skosztuy. Prozno drugiemu do tego ukazuiesz, od czego sam uciekasz.
[5] Raczej: związane nie jest, jako Apostół w Rzymie, ale rozszerza się pośród mieszkańców onego miasta [Belser, dz. p., str. 178].

17. [Prożnomownych strzeż się,] są bowiem ich słowa iako ciało skancerowane[1].
ŻŚ 54
21. [Przestrzega Apostoł, aby nikt] *(nie gardził bliźniem y)* naczyniem szkaradym, ktore Pan Bog zaś ku czci swey obrocić może.
K 353
22. Strzeż się młodych pożądliwości, naśladuy sprawiedliwości, wierności, miłości, cierpliwości, pokoiu z temi, ktorzy wzywaią Pana Boga z czystego serca[2].
OS 164
23. Swary słowne *(około wiary)* rodzą spory.
K 684
26. W sidłach dyabelskich poimani zostaią, do woli iego [ci, co sporom nieużytecznym, prożnym hołdują].
OS 363

Rozdział 3

7. [Niewiastki u was] się dopiero uczą a nigdy nie nawykną[3].
Pnk 60
8. A iako Iannes y Mambres *(sprzeciwiali się Moyżeszowi, tak y ci)* sprzeciwiaią się prawdzie, ludzie rozumu skażonego, odrzuceni ze strony wiary[5]:
9. aleć więcey nie wskuraią, abowiem ich szaleństwo iawne będzie, iako y onych było[6].
MNA 34, 46

---

1 ŻŚ 859: A język ich iako kancer; UdE 8; Pnk 27; Pk a$_4$v; Dnk 64: Kankrem abo ogniem piekielnym abo dziwym mięsem członki bliskie zagrażaiącym, nazywa [Apostoł heretyki].

2 To znaczy: chroń się gwałtownych porywów, nie podlegaj chwilowym zachciankom, ale rządź się cnotami [Belser, dz. p., str. 188—189].

3 Poucza Skarga [K 684]: Swary słowne (około wiary) rodzą zazdrości (iż ieden drugiemu dowcipu abo wymowy abo umieiętności pisma zayrzy), rodzą swary bluźnierstwa (iż rozgniewany bluźnić przeciw kościołowi będzie), rodzą złe podeyrzenia y spory ludzi w rozumie skażonych, ktorzy prawdy zbyli.

4 Mowi Apostoł o niewiastach, które fałszywym podejść się dają nauczycielom, schlebiającym im i uspokajającym je pod względem niechrześcijańskiego ich życia. Nauczycieli tych przyrównuje Paweł św. w wierszu następnym do onych egipskich czarnoksiężników, sprzeciwiających się prawdzie przez Mojżesza głoszonej [Belser, dz p. 195—198].

5 MNA p: Ci się sprzeciwiaią prawdzie, ludzie rozumu skażonego, ktorzy wiarę utracili.

6 K 73: Głupstwo ich wszystkim się iuż oznaymiło.

10. Tyś dostąpił moiey nauki, wychowania y przedsięwzięcia mego, długo cierpliwości, wiary y miłości moiey,
11. prześladowania y cierpienia nauczyłeś się.
ŻŚ 71
13. Źli ludzie y zwodziciele[1] postąpią w gorsze, błądząc y w błędy zwodząc.
MNA 15, 65
15. Od młodości świętych się nauk uczył[eś].
ŻŚ 71

Rozdział 4

5. Bądź czuyny we wszytkim, a pracuy; czyń kaznodzieyskie dzieło, a wypełniay posługowania twoie.
6. Ia się iuż na mękę gotuię: y czas mego rozwiązania nastaie.
7. Dobrąm pracą pracował, biegum mego dokonał, wiarym dochował:
8. za to mi iest zgotowana korona, ktorą mi da na on dzień sprawiedliwy sędzia: a nie tylo mnie, ale y wszytkim, ktorzy miłuią przyście iego[2].
9. Pokwap się, abyś rychło przyszedł do mnie.
ŻŚ 72
11. Łukasz sam iest zemną[3].

[1] O których Paweł św. wspomniał powyżej w w. 7—9.

[2] ŻŚ 585: Bieg swoy dobry skończywszy, szedł po koronę sprawiedliwości; ŻŚ 1031: Pięknąście robotę robili, drogęście swoię odprawili, wiaryście dochowali; po wieniec sprawiedliwości wychodźcie, ktory wam da sędzia sprawiedliwy: a nie tylo wam, ale wszytkim miłuiącym przyście iego; K 8: Dobrąm robotę robił, biegum dokonał, wiarym dochował, za tym zachowana mi iest korona sprawiedliwości, ktorą mi odda na on dzień sędzia sprawiedliwy. A nie tylo mnie, ale wszytkim, którzy miłuią przyście iego; K 351: Dobram robotę zrobił, skończyłem drogi, wiarym dochował: zatym położona mi iest korona sprawiedliwości; K 545: Dobram robotę zrobił, bieg moy odprawiłem, wiernościm dochował: y czekam korony zapłaty, ktorą mi da sędzia sprawiedliwy; K[4] 394: Odprawiłem robotę moię y boy moy: zostaie mi korona sprawiedliwa, ktorą mi da Pan, sprawiedliwy sędzia, na on dzień. A nie tylo mnie, ale wszytkim, ktorzy czekaią przybycia iego; OS 16: Dobram robotę y żołd odprawił, dobieżałem kresu: za to mi zachowana iest korona sprawiedliwości, ktorą mi da Sędzia sprawiedliwy; OS 358: Dobram woynę odprawił, dokończyłem biegu mego, wiarym dotrzymał: przetoż mi zgotowana iest korona sprawiedliwości.

[3] ŻŚ 931: Łukasz sam przy mnie został.

(Prosił [Apostoł], *aby)* Marka z sobą przywiodł.
Bo mi do służby Bożey iest pożyteczny.

13. [Tymoteusz] w Troadzie będąc, przyniosł mu płaszcz abo opończą, ktorą u swego gospodarza, Karpa nazwanego, zostawił.

Rdz 44

16. Na moiey pierwszey obronie *(to iest przy sądzie y wypytaniu pierwszym)* żaden przy mnie nie został, ale mię wszyścy opuścili[1]. Niech im to za grzech nie będzie.
17. Pan przy mnie stanął y posilił mię, aby przez mię opowiadanie Ewangeliey wypełnił, żeby ie wszytkie narody usłyszały, y wybawiony iestem z paszczęki lwiey:
18. wybawił mię Pan od wszelkiego uczynku złego, y zbawi mię na krolestwo swoie niebieskie.

Rdz 43

---

[1] Zob. przyp. 1. na str. 666.

List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Tytusa

Rozdział 1

5. Dla tegom cię zostawił w Krecie,
K 607
abyś to naprawował, czego nie dostaie,
K 629
[y] postawił w każdym mieście kapłany, iakom ci dał nauki[1].
K 607
7. Potrzeba aby Biskup [nie był pyszny, nie gniewliwy, nie winopilca, nie biiący, nie chciwy zysku szkaradnego][2].
10. *(Żałuie się* [Apostoł] *na niektore heretyki)* nieposłuszne y proznomowne y zwodźce.
Rdz 41
15. Wszytko czyste iest czystym[3].
ŻŚ 620

Rozdział 2

3. [Upomina Apostoł, aby stare niewiasty] nie były świegotnymi y swarliwymi, ani wiele wina pijały, ani się dwornie ubierały:
4. ale aby *(młodym niewiastom swoim przykładem były, a)* nauczały ich mądrości: żeby męże swe y dziatki miłowały,

---

[1] OS 153: Abyś stawił w każdym mieście kapłany tak, iakomci postanowił; Rdz 41: Aby stanowił Kapłany abo Presbytery po miastach.

[2] Wiersz ten w FU 38 przytoczony jest wedle tłomaczenia Wuykowego: Abowiem Biskup ma być bez winy, iako szafarz Boży: nie pyszny, nie gniewliwy, nie winopilca, nie biiący: nie chciwy zysku szkaradnego.

[3] To znaczy: to, co Bóg stworzył dla pożytku ludzi, przedewszystkiem pokarm i napój, jest czyste dla tych, którzy wiarą i chrztem serce swe oczyścili a wskutek tego czyste mają sumienie i zachować je usiłują [Belser, dz. p., str. 255].

5. rozumnymi zostawały, zachowuiąc się w czystości, w trzeźwości, w dobrym gospodarstwie y w posłuszeństwie ku mężom swoim[1].
ŻŚ 766
10. Zdrową naukę [Chrystusową] ozdabiaymy świętemi obyczaymi.
Pdk 76
12. Zarzekliśmy się wszelkiey niezbożności y żądzy świeckich y żyć mamy sprawiedliwie, trzeźwie y nabożnie.
K 511
13. Czekamy błogosławioney nadzieie y przyszcia chwały wielkiego Boga y zbawiciela naszego Iezusa Chrystusa[2],
WZA 53
14. [ktory] dał samego siebie za nas, aby nas od złości wszelakiey wybawił y wykupił, a żeby sobie ochędożył lud przyiemny, naśladowniki dobrych uczynkow[3].
K 78
15. Tak nauczay y upominay, y karz ze wszytkim roskazowaniem, niech tobą nikt nie pogardza.
OS 514

Rozdział 3

5. Zbawił nas *(Bog)* przez obmycie odrodzenia y odnowienia Ducha ś.,
6. ktorego na nas hoynie wylał, przez Iezusa Chrystusa zbawiciela naszego:
7. abyśmy usprawiedliwieni łaską iego, dziedzicami w nadziei zostali żywota wiecznego[4].
OS 17

---

[1] Wiersz 7 w FU 226 jak w tłomaczeniu Wuyka: Samego siebie we wszytkim podaway przykładem dobrych uczynkow, w nauce, w szczerości, w powadze.

[2] K 511: Czekaiąc szczęśliwey śmierci, przy ktorey nam Pan Bog uiści obietnice swoie.

[3] K 87: Lud powolny, święty zakon y roskazanie iego pełniący; K 90: Na to sobie lub oczyścia y miłym go sobie czyni, aby był naśladownikiem dobrych uczynkow; OS 135: Dla tego nas P. Bog oczyścia z grzechow naszych, aby miał lud y sługi naśladowce dobrych uczynkow.

[4] Tu Apostoł ś., mowi Skarga [OS 17], Chrzest zowie obmyciem y odrodzenim: a pożytek iego mianuie dar usprawiedliwienia łaską Bożą; to iest, iż łaska ona na Chrzcie usprawiedliwia nas, y miłemi y upodobanemi Panu Bogu czyni.

8. Wierna rzecz, y w tym Cię utwierdzić chcę, niech przodek w dobrych uczynkach maią[1], ktorzy Bogu wierzą. Toć iest dobre y pożyteczne.
9. A głupich gadek y rodzaiow spierania, a swarow około zakonu, strzeż się; bo ty rzeczy pożytku nie niosą a prożne są[2].
10. Od heretyka raz go y drugi upomniawszy, uciekay,
11. wiedząc iż wywrocony iest takowy każdy y swym sądem potępiony[3].

ŻŚ 1 p a 2 v

---

1 To znaczy: niech przewodniczą, stoją na czele dzieł chrześcijańskich, niech dzieła te [obejmujące np. sieroty, ubogich, chorych] szerzą, do nich zachęcają innych chrześcijan [Belser, dz. p., str. 287].

2 Upomina Apostół Tytusa, aby się nie wdawał w spory o rodowody żydowskie, które natenczas namiętnie wśród ziomków jego wiedziono; aby nie zezwalał na swary około nie obowiązujących już przepisów Starego Zakonu, bo rozogniają umysły, a dla życia chrześcijańkiego pożytku nie niosą [Belser, dz. p., str. 289—290].

3 ŻŚ 54: Po wtorym napominaniu abyś się heretyka wiarował [strzegł], wiedząc, iż taki przewrocony iest, y grzeszy, własnym się swym sumnieniem potępiaiąc; ŻŚ 77: Heretyckiego człowieka chroń się potym, gdy go raz y drugi przestrzeżesz, wiedząc, iż przewrocony iest, y będąc swym sumnieniem potępiony, grzeszy; K 231: Wyrok na się potępienia czyniąc.

List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Filemona[1]

10. Ieśli ten niewolnik twoy, ktoregom ia w więzieniu urodził *(to iest dla Chrystusa nawrocił)*
18. w czym cię uszkodził, aboć co winien został: włoż to na mię.
19. Ia Paweł, ia zapłacę.
K 235

---

[1] Onezymus, mowi Skarga [ŻŚ 188—189], niewolnik Philemonow, kthory był uczeń y miłośnik wielki Apostoła ś. Pawła: przewiniwszy nieco Panu swemu, uciekł od niego, y bieżał do Rzymu. Tam, gdy nalazł ś. Pawła, po Rzymie pod strażą w łańcuchu chodzącego, maiąc iuż z nim znaiomość, gdy bywał często w domu Pana iego: uciekł się do niego o przyczynę, aby się zań wstawił do Pana iego Philemona, żeby go w łaskę przyiął, iako swego niewolnika, a winę iemu y przestępstwo odpuścił. Paweł ś. ten maiąc wstęp do nawrocenia iego y z więtszey oney dyabelskiey niewoli wyrwania: opowiadać mu prawdę Ewangeliey ś. y oczy otwarzać począł: y nauczył go wiary ś. y sam ochrzcił. Tedy rozmiłowawszy się Apostoła iako oyca swemu, służył mu w potrzebach iego w więzieniu. A gdy chciał przy nim iuż zawżdy zostać, Paweł ś. na tym nie przestawał y nie czynił go wolnym z powinności, ktorą był winien świeckiemu Panu swemu: ale go odesłał do Pana iego Philemona, daiąc mu pisany list ręką swoią, taki iaki w piśmie ś. czytamy, w ktorym temu Onezymowi taką gorącą miłość Apostoł ś. pokazuie, zowiąc go synem swym w więzieniu urodzonym, y bratem swym namilszym, y nakoniec wnętrznością swoią: y tak mu przeiednywa wszytko, iż iego winy y długi sam na się bierze, prosząc: aby ie iuż nie Onezymowi, ale Pawłowi, starcowi siwemu y więźniowi Chrystusowemu, przyczytał. Philemon [Onezymowi] nie tylo przewinienie odpuścił, ale go y wolnością darował, y odesłał do Apostoła, aby iemu w więzieniu służył, miasto siebie. Po ześciu Apostolskim [koronę męczeńską odniosł].

List
błogosławionego Pawła Apostoła
do
Żydów

Rozdział 1

2. Przez Syna swego uczynił Bog wieki[1]
3. y on iest iasność chwały y wyrażenie istności iego, y nosi [utrzymuje] wszytko mocą słowa swego[2],
WZA 34
oczyściaiąc grzechy,
WZA 56
3. siedzi na prawicy maiestatu na wysokości
4. wyższey nad Anyoły.
ZA 12
5. Izali Anyołowi ktoremu rzeczono: Tyś iest synem moim: dzisiem cię urodził[3]?
K 486
6. Gdy wwodził pierworodnego na świat, mowi: Pokłońcie mu się wszyścy Anyołowie Boży[4].
WZA 27
8. Do Syna rzeczono: Stolica twoia Boże na wieki wiekom.
K 486

---

[1] To znaczy: cały świat, wyłaniaiący się w czasie [A. Schäfer, Erkl. des Hebräerbriefes, Münster 1893, str. 34 n.]

[2] WZA 40: Syn Boży iest iasność chwały y wyrażenie iestestwa Oycowskiego; ZA 18: Wszytko stworzenie w tym iestestwie y żywocie swoim zatrzymawa [utrzymuje]; WZA 56: Nosi wszytko słowem mocy swey. — Dodaje Skarga [WZA 56]: Własne iest dzieło Boskie, wszytko, co iest stworzonego, ręką swoią wspierać y dochowywać. To sam tylo odprawuie ten, co stworzył. Iako y Pogańskie wiersze Apostoł przywodzi: *W Bogu żyiem, ruszamy się, y iesteśmy* (*Acto*: *17*). To zatrzymanie rzeczy stworzonych tenże Apostoł Chrystusowi przyczyta, mowiąc: *Nosi wszytko słowem mocy swey*: a iakoż prawym iednym z Oycem Bogiem być nie ma?

[3] WZA 21: Do ktorego Anyoła kiedy rzeczono: Syn moy iesteś, dzisiem cię urodził?

[4] SF 148: Ktoremu się kłaniaią Anyołowie; WZA 21: Anyołowie mu się iako Bogu swemu kłaniaią.

10. Tyś na początku, Panie, ziemie ufundował, y dzieło ręku twoich są nieba[1].
K 486; WZA 34, 55
13. Ktoremu Anyołowi powiedziano: Siedź na prawicy moiey?
ZA 12
14. Wszyścy Anyołowie są duchowie sprawcy, posłani na posługę tych, ktorzy dziedzictwo zbawienne biorą[2].
K 635

Rozdział 2

14. Słudzy *(to iest ludzie)* ucześnicy są ciała y krwie: [Chrystus] się też stał ucześnikiem tegoż[3].
K 536
16. Nie z [Anyelskiego] nasienia, ale z [Abrahamowego, ludzkiego Bog y Pan ciało wziął][4].
K 627

Rozdział 3

6. *(Wszytek dom, y co w nim iest, gospodarzowi służy, ktory iest Syn Boży[5].)*
OS 103

Rozdział 4

12. Słowo twoie dzielne, mocne y nad miecz z obu stron ostrzeysze[6],
K 60; ŻŚ 262
[y przenikaiące] do rozdzielania serca.
K 98

---

[1] ZA 19: Ty, Panie, na początku fundowałeś ziemię, y dzieło rąk twoich są nieba.

[2] ŻŚ 877: Wszyścy duchowie są sprawcy [sprawca = przez ktorego co wykonywają, Linde V 403], dani na posługę tym, ktorzy zbawienne dziedzictwo bierzą; K 624: Wszyścy duchowie są sprawcami, posłani na posługę dla tych, ktorzy zbawienne dziedzictwo biorą.

[3] Zbawiciel stał się uczestnikiem ciała i krwi, to znaczy: stał się człowiekiem, aby nieprzyjaciela dusz ludzkich, szatana, zwojował i ludzi zbawił [Schäfer, dz. p., str. 88].

[4] Bo nie dla Aniołów, ale dla ludzi Zbawiciel przyszedł na ziemię [Schäfer, dz. p., str. 92].

[5] To znaczy: Bóg Ojciec, iako Pan, oddał zarząd domu swego [to iest, wiernych] Synowi; z wielką więc ufnością do niego uciekać się winniśmy [Schäfer, dz. p. str. 107].

[6] SF 34, 43, 52: Słowo Boże żywe iest y dzielne a ostrsze niżli miecz na obie strony siekący; Orz 25: Żywe a dzielne y serca ludzkie przenikające Słowo Boże Apostoł święty przyrownywa do miecza ostrego.

15. Umię się [Zbawiciel] użalić nad nieudolnościami naszemi, bo ich sam skosztował[1].
K 45

16. Przystępuymy z ufanim do tronu abo stolicy sądowey łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia, y naleźli łaskę w pomocy pogodney[2].
OS 430

Rozdział 5

1. Każdy Biskup *(abo kapłan)* z ludzi się wybiera y za lud się stawi: aby ofiarował dary y ofiary za grzechy[3].

4. Y nikt sobie czci nie bierze, iedno wezwany od Boga iako Aaron[4].
OS 68

11. O tym kapłaństwie [Melchizedecha] wysoka abo głęboka iest nauka y niewypowiedziana wam, boście do słuchania słabi[5].

12. Moglibyście iuż dla czasu mistrzami być, a iednak potrzebuiecie drobney nauki o początkach słow Bożych, y staliście się tacy, ktorym mleka potrzeba, a nie mocnego pokarmu[6].
K 155

---

[1] K 235: Nie takiego biskupa mamy, ktoryby nie mogł użalić się nad słabością naszą: ale skuszonego we wszytkim na podobieństwo bez grzechu. — Dodaje Skarga: Doznał sam nędze y niepotężności naszey, będąc uczestnikiem krwie y natury naszey; tu na ziemi nędze naszey skosztował, y nie może być bez tego, aby się nad nami użalić nie miał.

[2] K 428: Abyśmy dostąpili miłosierdzia y naleźli łaskę, poki czas do niey mamy; OS 212: Przystępuymy do stolice y maiestatu łaski iego z ufnością y z wielką nadzieią otrzymania łaski y miłosierdzia.

[3] K 284: Biskup sam za się y za lud wszytek ofiaruie; OS 70: Bo Kapłan dla ofiary się stawi, aby za ludzi ofiarował; OS 86: Każdy Biskup abo Kapłan z ludzi wybrany, za ludzi się stawi, w tym co iest do Boga, aby oddawał dary y ofiary za grzechy; OS 160: Aby ofiarował dary y obiaty za grzechy; OS 161: Kapłan z ludzi wybrany, za ludzie ofiaruie.

[4] K 57: Czci kapłańskiey nikt sobie nie bierze iedno powołany od Boga, iako Aaron; K 206, 270; OS 3: Nikt sobie czci nie bierze, iedno kogo wzowią iako Aarona; OS 153: A nikt sobie brać tey czci nie ma, aż wezwany, iako Aaron; OS 161: Nikt sobie tey czci *(do ofiarowania)* sam nie bierze, ale wezwany od Boga, iako Aaron.

[5] OS 74: O Melchizedechu mam wysoką naukę y do wymowienia niewyprawną, dla tego, iżeście do słuchania słabi.

[6] Opuszczanie kazań i nauk wyjałowiło dusze Żydów, obniżyło ich pojęcia religijne [Schäfer, dz. p., str. 158].

Rozdział 6

1. Nie możecie drugi raz zakładać fundamentow pokuty od uczynkow umarłych y wiary w Boga
2. y Chrztu nauki[1] y ręku kładzenia[2].
OS 29
4. Nie podobno iest, aby ci, co raz są oświeceni a skosztowali daru niebieskiego, y stawszy się ucześniki Ducha ś.:
6. upadli: aby się drugi raz odnowić do pokuty mieli, drugi raz sobie krzyżuiąc Syna Bożego y z niego się nagrawaiąc[3].
K 298

---

[1] Iakoby rzekł, dodaje Skarga: chrzcić się drugi raz nie możecie y takiey pokuty tak szczęśliwey mieć iako przed Chrztem, na ktorey się y przewinienie y karanie docześne odpuszcza.

[2] To iest, mowi Skarga: mieć drugi raz Bierzmowania nie możecie.

[3] K 126: Niepodobno iest tym, ktorzy raz są oświeceni y skosztowali daru niebieskiego a upadli, odnowić się zaś na pokutę, krzyżuiąc sobie drugi raz Syna Bożego, y z niego się urągaiąc; K 425: Grzeszący znowu drugi raz Chrystusa krzyżuią y z niego się natrząsaią; OS 112: Niepodobno iest, aby ci, co raz są oświeceni y skusili daru niebieskiego y stali się uczestniki Ducha ś. a upadli: aby się do Pana odnowić mieli, drugi raz sobie Syna Bożego krzyżuiąc, y z niego się śmieiąc. — Dodaje Skarga [OS 112]: Przez oświecenie Chrzest [Paweł ś.] rozumie, a przez Pokutę nie owę po Chrzcie, bo się ta y tysiąckroć powtorzyć może, ale owę przed Chrztem, ktora się raz czyni, y iest łacna a barzo płatna, złączona ze Chrztem, ktorey drugi raz użyć niepodobno iest. Bo iako raz Chrystus umarł, tak się też raz ten odpust daie, y takie odpuszczenie y odrodzenie, na ktorym się odpuszcza y przewinienie y karanie wieczne y docześne. Tak to pismo ś. Pawła wykładaią: Chryzostomus, Theodoretus, Theophilaktus, Ekumenius na ten list pisząc, y Ambrozyus przeciw Nowacyanom. — Mowi Skarga w K 126: Nie rozumie się o pokucie po Chrzcie, ale o pokucie przed chrztem, ktory się zwyczaiem onych lat, y Doktorow świętych oświeceniem zowie. Przed chrztem pokuta u dorosłych, ktorą do chrztu idą, przez chrzest ś. ma doskonałe y wielce hoyne odpuszczenie y oczyścienie, ktore się takie tylo raz w ten czas daie, tak iako raz Chrystus umarł: ale pokuta po chrzcie ma też odpuszczenie, ale nie tak hoyne. Bo w nim wielkiego żalu, płakania, spowiedzi y dosyćczynienia potrzeba. We chrzcie tak się dusza czyści iako złote naczynie w ogniu; ale na pokucie po chrzcie, iako gdy się wodą abo czym innym obmywa. — Poucza jeszcze Skarga w K 298: Przez chrzest powtorzony, y przez taką pokutę, iaka bywa przed chrztem, odpuszczenia grzechow nikt mieć drugi raz nie może. Boby ich więcey przyczyniał, gdyby chrzest powtarzał. Takiby grzech był iakoby

7. Ziemia, ktorey na deszczu z nieba, y na nasieniu, y na pracey ludzkiey około niey nie schodzi,
8. a iednak zawżdy oset y cierznie rodzi *(a dobrych pożytkow nie daie)*: do przeklęctwa blizka iest, ktorey koniec iest spalenie[1].
K 94
12. Naśladuymy tych, ktorzy wiarą y cierpliwością obietnic Bozskich y dziedzictwa dostali.
OS 361
18. [Poprzysiągł Bog Abrahamowi rozmnożenie narodu iego.] *(Co uczynił dla nas,)* abyśmy przez te dwie niewzruszone rzeczy *(to iest przez obietnicę y przysięgę)*, dla ktorych niepodobno iest, aby Bog skłamać miał: barzo mocną nadzieię mieli[2],
K 234
19. ktora nam iest iako kotfica dusze naszey bespieczna y mocna[3].
ŻŚ 1028

Rozdział 7

2. [Melchizedechowi] dał Abraham dziesięciny z wszytkiey maiętności swey.
ŻŚ 268
3. Był [on] bez oyca, bez matki: to iest, nie wyliczono ani mianowano iego oyca ani matki.
OS 151

Chrystusa znowu zabijał. Iako Chrystus raz umarł, tak raz się chrzcić kazał. Iako człowiek raz się z matki rodzi a drugi raz nie może: tak y we chrzcie raz się duchownie rodzi. Często się na każdą chorobę leczyć może, ale rodzić się drugi raz nie może. — Schäfer [dz. p., str. 166—170] odbiega od powyższych wyjaśnień Skargi, opartych na zdaniu Ojców Kościoła, upatrując w onych raz oświeconych jedynie ludzi, którzy się nawrócili do Chrystusa a następnie odpadli, stanęli, jako Żydzi, nieiako po stronie ziomków, krzyżujących ongi Zbawiciela. Ponieważ występują przeciw uznanej prawdzie chrześcjańskiej, dlatego odnowienie, nawrócenie ich powtórne tak bardzo utrudnione, że niemal do niemożliwości się zbliża.

1 Znayduią się ludzie tacy, powiada Skarga [K 94], ktorym żadne upominanie, kazanie y słowo Boże, nakoniec y żadne plagi y karania nie pomagaią, ale ie więcey zatwardzaią, iż Panu Bogu się ukorzyć y z grzechow wychodzić niechcą.

2 ŻŚ 1028: Niepodobna rzecz, aby Bog skłamał, mamy pociechę mocną uciekaymy się, trzymaiąc się przedsięwziętey nadzieie.

3 [K 234]; OS 124: O nadzieiey rzekł Apostoł, iż się ią tak wspieramy iako okręt kotwicą.

7. Starszy mnieyszego błogosławi.
ŻŚ 267

9. Potomkowie [Abrahama], to iest Lewitowie,
10. ktorzy ieszcze byli w lędźwiach oyca swego, [Melchizedechowi] dziesięcinę też dali[1].
ŻŚ 268

12. Za przeniesieniem kapłaństwa musi być przeniesienie zakonu[2].
SF 107

14. [Pan nasz wyszedł] z pokolenia Iudy, z ktorego nigdy kapłan u Moyzesza nie był.
K 156

19. Zakon stary nic ku doskonałości nie przywiodł[3].
ŻŚ a_5 v

22. *(Nie skaził)* Chrystus zakonu *(ale go przeniosł y)* w lepszy obrocił.
OS 80

26. Tak przystało, abyśmy takiego mieli kapłana, ktoryby wyższy był niż niebo.
K 235

Rozdział 8

3. [Iezus] kapłanem być nie mogł, ieśli czego nie ofiarował.
K 155

6. [Pośrednikiem iest testamentu, ktory iest] na lepszych obietnicach postawiony[4].
K 17

Rozdział 9

13. [Krew ofiar starozakonnych sprawadza iedynie] usprawiedliwienie cielesne,
OS 85

---

[1] Melchizedech zapowiadał kapłaństwo nowozakonne. Już w Abrahamie podległo mu kapłaństwo Aaronowe, żydowskie, bo Abraham złożył dziesięcinę Melchizedechowi i przyjął od niego błogosławieństwo. A przez Abrahama i potomkowie jego, Lewici, którym się dziesięcina pośród Żydów należała, złożyli dziesięcinę jako hołd, wyższemu, nowozakonnemu kapłańsiwu w Melchizedechu [Schäfer, dz. p., str. 185—197].

[2] K 57, 157: Gdy się przenosi kapłaństwo, y zakon się też przenieść musi; OS 79: Gdy się przeniesie kapłaństwo, zakon się też przeniesie. — To znaczy: skoro Zbawiciel ustanowił nowe kapłaństwo wedle porządku Melchizedecha, ustał Stary Zakon i kapłaństwo jego [Schäfer, dz. p., str. 199—200].

[3] Stary Zakon przygotował zbawienie, ale go nie spełnił [Schäfer, dz. p., str. 203].

[4] Synagoga przygotowaniem była dla Kościoła, ktorego nie przemogą bramy piekielne [Schäfer, dz. p., str. 220].

14. [krew Chrystusowa oczyszczenie z grzesznych =] martwych uczynkow.
K 188

15. Ieden iest pośrzednik naszego odkupienia od Boga, Chrystus.
ŻŚ 408

17. Testament nie waży, ażby ten umarł, ktory go czyni[1].
K 179

20. [Moyzesz krwią bydlęcą pokrapiaiąc lud, mowił:] Ta iest krew zmowy abo testamentu, ktory wam Bog postawił[2].
OS 72

22. Bez rozlania krwie żadnego odpuszczenia nie było[3].
OS 86, 104

27. Postanowiono, aby ludzie raz umierali[4].
C 24

Rozdział 10

1. Stary zakon cień tylo miał przyszłych dobr *(y łaski niebieskiey)*[5].
OS 2

4. Niepodobno było, aby krew wołow y kozłow grzechy oddalała[6].
OS 73

---

[1] OS 72: [Chrystus swoy] testament śmiercią potwierdził.

[2] K 508: Ta iest krew przymierza, ktore z wami uczynił P. Bog. — Mowi Skarga [OS 72]: Tę figurę P. Iezus na wieczerzy wypełnił, bo też prawie słowa mowił: To iest krew moia (iuż nie bydlęca) nowego testamentu, ktora się za was wylewa.

[3] W starym zakonie, mowi Skarga [OS 104], bydlęcą krew za grzechy swoie P. Bogu rozlewali, y bez niey, iako Apostoł mowi, odpuszczenia nie było. Lecz bydlęca krew gładzić grzechow nie mogła, iedno do krwie Chrystusowey ukazowała, ktora sama prawdziwie obmywa grzechy nasze.

[4] K 3; OS 143, 425: Statut Boży iest, aby każdy raz umarł, a potym sąd; C 44: Statut iest, aby każdy człowiek umierał, a potym sąd.

[5] SF 23: Stary testament cień miał y malowanie y znaki rzeczy przyszłych, ktore się ziściły w nowym zakonie.

[6] K 524: Żadnego grzechu [prawego] czyścić [ofiary starozakonne same z siebie nie mogły]; OS 161: One ofiary bydlęce nie mogły same z siebie żadnego grzechu zgładzić.

14. Iedną ofiarą skończył [Chrystus] wszytkie potrzeby nasze do zbawienia[1].
OS 82
24. Patrz ieden na drugiego ku pobudce miłości y dobrych uczynkow.
25. Nie opuszczaycie zebrania *(abo schadzek waszych)*, iako niektorzy czynią, ale się upominaymy y cieszmy, a tym więcey, iż dzień bliższy iest[2].
OS 350
31. O iako straszliwo iest wpaść w rękę Boga żywiącego.
ŹŚ 988; OS 421
34. Użaliliście się nad więźniami[3], y wydarcie dobr waszych przyięliście z weselem[4],
K 350
wiedząc, iż macie lepszą y trwalszą maiętność w niebie.
ŹŚ 120: K 410
35. Nie traćciesz ufności waszey, ktora ma wielką odpłatę[5].
K 335

---

[1] SF 111, 114: Raz umarł, iedną ofiarą skończył wszytko. — Wyjaśnia Skarga [OS 82]: A ta druga [ofiara Mszy ś.] iest zażywanie y przykładanie oney na krzyżu ofiary na potrzeby każdego, y z niey ma moc ta ustawiczna pod osobami chleba y wina ofiara. Ona [ofiara na krzyżu iest] iako głęboka a nieprzebrana studnia żywey zbawienney wody: a ta iako wiadro, ktorym onę wodę na potrzeby czerpaią. Ona iest iako pieniądze y skarb złota y śrebra nieprzeliczony: a ta branie y zażycie pienię̨dzy zgotowanych na okup y potrzeby każdego. Ona iest iako maść na wszystkie wrzody y rany zgotowana: a ta iest przykładanim oney maści, iako komu potrzeba.

[2] OS 353: Nie odbiegaycie zebrania abo bractwa waszego, iako drudzy czynią. — Daie znać, mowi Skarga [OS 350], w tych słowiech Apostoł ś., iż na on czas, gdy się zaczynało Chrześcijaństwo, będąc ieszcze w małey liczbie wierni, Ewangelią y prawdą z nieba oświeceni, często się na iedno mieysce schadzali, na te trzy rzeczy nawięcey. Naprzod, aby się w spolney miłości ieden na drugiego patrząc pobudzali y umacniali; a ktemu, żeby się ieden z drugiego upominanim y przykłady budował y naprawiał; a nakoniec, aby tam niedostatki braciey swoiey opatrowali, miłosierne uczynki czyniąc, y do nich się pobudzaiąc, myśląc o bliskim końcu y zapłacie po śmierci.

[3] K 335: Nad więźniami mieliście użalenie.

[4] ŹŚ 120; K 410: Wydarcie maiętności waszych z weselemeście znosili; ŹŚ 122: Złupienie domow swoich z weselem przyimuiąc; Rdz 29: Wydarcie dobr waszych znosiliście z weselem.

[5] K 350: Nie utracaycie ufności waszey. — Powiada Skarga [K 335]: Iałmużna daie wielkie ufanie y nadzieię przed Panem Bogiem, w każdey potrzebie y przygodzie.

36. Potrzeba wam cierpliwości, żebyście czyniąc wolą Bożą, obietnice odnieśli.
37. Trochę ieszcze czekaycie, otoż iuż rychło przyidzie ten, co przyść ma, a nie omieszka.
38. Bo sprawiedliwy z wiary żyw[1].
K 136

Rozdział 11

1. Wiara iest podporą spodziewanych y upewnienie niewidomych rzeczy[2].
ŻŚ 598
6. Bez wiary niepodobno iest Panu Bogu się podobać.
K 348; OS 13, 412
Wierzyć musi ten, co do Boga przystępuie, iż iest, a iż tym dobrze płaci, ktorzy go szukaią.
K 56
7. Wiarą Noe, zlększy się [wyrokow Bożych], zbudował korab.
K 402
8. Wiarą pod namioty mieszkali [Abraham i synowie iego, oczekuiąc ziszczenia obietnic Bożych].
ŻŚ 248
21. Pokłonił się [Iakob] wierzchowi laski Iozephowey[3].
ŻŚ 330
26. [Wiarą] się zalecił Moyzesz, gdy gotowe bogactwo
27. y państwo Egiptu porzucił. Bo niewidomemu [niewidzialnemu Bogu] tak wierzył iakoby nań patrzył[4].
K 160

---

1 Prześladowanie ze strony Żydów, nie chcących się nawrócić, przygnębiało wiernych wyznawców Chrystusowych. Apostół wzywa ich do wytrwałości i silnej wiary, zapewniając, że Pan przyjdzie i wybawi ich. Iak niegdyś z ręku Chaldejczyków wedle przepowiedni Habakuka [2, 3, zob. wyżej str. 441], tak teraz wyrwie ich z ręki onych ziomków. Spełniło się to przy zburzeniu Jerozolimy [Schäfer, dz. p., str. 284—286].

2 K 402: Wiara iest fundamentem spodziewanych a przekonaniem niewidomych rzeczy; ŻŚ 960: Wiara iest dowod pewny rzeczy tych, ktorych się spodziewamy.

3 Skarga dodaje: to iest, temu [się pokłonił], ktory nas na drzewie odkupić miał, przyszłemu Messyaszowi. — Schäfer [dz. p., str. 304] tłomaczy to miejsce: pokłonił się Józefowi, nad laską swoją pochylony.

4 ŻŚ 458: Patrzył ten na rzeczy niewidome iako na ty, ktore okiem widział.

31. Wiarą Raab nierządnica nie zginęła z niewiernemi, przyimuiąc szpiegi w pokoiu[1].
ŻŚ 518
35. [A drugich, Eleazara, matkę i braci Machabejskich] męczono torturami] aby lepsze naleźli zmartwychwstanie.
C 46
36. [Inni] odnosili naśmiewiska y bicia, więzienia y ciemnice [jak Izajasz, Jeremiasz, Micheasz]:
37. kamionowani, rościnani, pomordowani; chodzili w skorach y płaszczach kozich, znędzeni y utrapieni [jak Eliasz, św. Jan Chrzciciel],
38. ktorych świat nie był godzien: po puszczach się błąkali, po gorach y iaskiniach y dziurach ziemnych[2].
OS 252

Rozdział 12

1. Przetoż y my maiąc przed sobą tak wiele świadkow, składaiąc ciężar grzechow przez cierpliwość, kwapmy się w drogę, ktorąśmy przed się wzieli[3],
2. patrząc na Pana y mistrza wiary naszey Iezusa.
ŻŚ 1 p a 5

---

[1] Wyjaśnia Skarga [ŻŚ 518]: Nie widziała cudow tych, ktore Egipcyanie y Pharao widział: nie słyszała y kaznodziey Bożych: iedno z ust nieprzyiacioł ludu Bożego, nowiny ony o Egipcie prziymuiąc, umiała z nich znaiomość Boga prawdziwego brać, y wiarę sobie skarbić [y] porzuciła y potępiła wszytki bogi y bałwochwalstwa przodkow swoich. Nie maiąc żadnego miedzy sąsiady, ktoby iey onego rozumu y rozmysłu pomagał; sama iedna potępić nierozum ziemie wszytkiey y obywatelow onych y niebaczność ich, iż się Panu swemu dobrowolnie nie poddawali, y nie znali tworcę swego, zganić umiała.

[2] Wiersz 36 i 37 w FU 217 jak w tłomaczeniu Wuyka; ŻŚ 1 p a 5 v: Tułaiąc się po pustyniach, po gorach y dziurach ziemnych; ŻŚ 18: Woleli przyrodzoney śmierci czekać, po pustyniach się kryiąc, skorami się tylo owczymi y kozimi pokrywaiąc, w niedostatku, w ucisku, po iaskiniach y dziurach ziemnych uchodząc; K 26: Świat godzien ich nie był, ktorzy się po pustyniach y skałach y iamach ziemnych kryli; C 46: Byli ukamionowani, rościnani, chodzili odziani płaszczykami z skor kozich, ubodzy, stroskani, uciśnieni; włoczyli się po pustyniach, błąkaiąc się, y w iaskiniach y dziurach ziemie.

[3] Apostół zachęca do bieżenia drogą życia chrześcijańskiego na wzór onych starozakonnych bohatyrów wiary [Schäfer, dz. p., str. 314—315].

5. Czemuście zapomnieli pociechy swoiey, w ktorey do was iako do synow mowią: Synu moy, nie pogardzay karnością Pańską, a niech cię nie tęskno, kiedy cię karze.
6. Bo kogo Pan miłuie, tego karze, y biczuie syna każdego, ktorego przyimuie.
7. Trwaycież w karności, bo się Bog z wami obchodzi iako z synmi. A cożby to za syn, ktoregoby ociec nie karał?
8. Ieśli karności nad wami nie używa: toście bękarci, a nie synowie.
9. Mieliśmy cielesne oyce, ktorzy nas uczyli, y czciliśmy ie: iako nie więcey Oyca ducha naszego

K 222

słuchać mamy, abyśmy żyli?

11. Każda karność poki trwa, zda się, iż nic wesołego nie ma, a smutek ma: ale potym wyćwiczonym przynosi spokoyny pożytek sprawiedliwości[1].

K 223

15. Patrzcie, aby na kim do łaski Bożey nie schodziło, aby gorzki korzeń wzgorę rostąc, nie przeszkadzał y drugich wiele nie pomazał[2].

OS 34

---

[1] Poucza Skarga [K 223]: [Apostoł] nam karność Bozką y uciski tego świata zaleca, iż są od Pana Boga posyłane iako znaki y upominki oycowskiego o nas obmyślania: iż nas upewniaią o szczęściu naszym, iżeśmy synmi krola wielkiego nieba y ziemie: iż nas ćwiczą do sprawiedliwości y poświęcenia. Gdy się para chłopiąt szarpaią: ociec iednego bierze za włosy y karze: a drugiemu nic nie czyni mowiąc: nie moy to syn, nic do niego nie mam. Tak też, gdyby nas P. Bog nie karał: zaprzałby się nas, żeśmy nie są synmi iego.

[2] K 78: Aby gorzki korzeń wzgorę się nie puścił y dobrey pszenice nie zaraził. — To znaczy: niech nikt lekkomyślnie nie utraca łaski Bożej, niech żadne występki nie szerzą pośród was zamieszania i zgorszenia [Schäfer, dz. p., str. 230—231]. — Skarga w przenośnem znaczeniu miejsce to wyjaśnia; mowi [OS 34]: Daie znać ś. Apostoł, iż na nas schodzi, y my sami iesteśmy przyczyną, iż łaska y dary Boże, ktore nam P. Bog przez Sakramenty daie, pożytku w nas nie czyni. A zwłaszcza, gdy nie z gruntu ani z korzenia grzech w sobie umarzamy: gałęzi tylo odcinamy, przestaiąc grzechu do czasu: a korzeń gorzki, to iest chuć y wolą złą y w grzechu się y w świecie kochaiącą, zostawuiemy: z ktorey zaś złość y gorzkość grzechu wyroście.

16. [Niech nikt nie będzie niezbożny iako Ezau] ktory przedał za smaczną potrawę prawo swoie pierworodne,

K 121

17. [a iuż] wypłakać sobie tego niemogł.

ŻŚ 327

22. Przystąpiliście do Syońskiey gory Ieruzalem niebieskiego, do wiela tysięcy liczby Anyołow,

23. do kościoła pierwiastkowych, ktorzy popisani są w niebie, do Boga, ktory iest sędzią wszytkich, y duchow sprawiedliwych doskonałych[1].

K 633

24. Krew [Iezusa z ziemie] iako Ablowa z wielgim głosem do nieba idzie[2].

Kamp. 5

Rozdział 13

2. Prziymowania podrożnych nie zapominaycie. Bo (*tym się*) niektorzy (*Panu Bogu podobali y*) Anyoły za goście w domu swoim mieli.

BM 17

4. Czci godne iest we wszytkim Małżeństwo y łoże niezmazane: a porobniki y cudzołożniki Bog sądzić będzie[3].

OS 168

---

[1] ŻŚ 876: Przystaliśmy y wpisaniśmy są do praw miasta Boga żywego, do Ieruzalem niebieskiego, y do wiela tysięcy Anyołow. — Jako Ezaw sprzedał prawo pierworództwa swego, tak pozbyłby się chrześcijanin, powracający do żydostwa, praw swoich do uczestnictwa z Aniołami i Świętymi w niebie i z wiernymi na ziemi. Powstrzymać winien go także od takiego odstępstwa wzgląd na Krew Jezusową, wołającą o łaskę do Boga [Schäfer, dz. p., str. 324 n.].

[2] ŻŚ 355: Krew (*męczeńska)* na ziemię wylana, z ziemie iako Ablowa, lepiey do Boga y głośniey woła; K 174: Izali ta krew nie lepiey do ciebie z ziemie woła?

[3] ŻŚ 416, 454; OS 183: Czci iest godne małżeństwo y łoże niepokalane; K 46: Chwalebny iest ten stan święty; OS 189: Zawżdy y wszędzie czci godne iest Małżeństwo y łoże niepokalane: bo nieczyste y cudzołożniki sądzić y karać Pan Bog będzie. — Mowi Skarga [OS 168]: Dał Pan Bog Małżeństwo, aby od grzechow broniło a lekarstwem było tym, ktorzy daru powściągliwości nie maią, żeby w cudzołostwo y inne zakazane prawem Bożym nieczystości nie upadli, a tę świętą zasłonę mieli.

7. Pomnicie na przełożone wasze, ktorzy wam słowo Boże opowiedzieli, patrzcie na obcowanie ich, a wiary ich naśladuycie.
OS 514
8. Iesus Chrystus wczora y dziś y na wieki *(to iest zawżdy, y wiecznie y przedwiecznie).*
WZA 17
9. [Nalepsza iest] umocnić serce w Bogu.
FU 66
10. Mamy ołtarz, z ktorego ieść nie mogą, ktorzy przybytkowi służą[1].
SF 81
12. Iezus, aby przez krew swoię poświęcił lud, przed bramą ucierpiał.
13. Wynidźmy do niego przed bramę, zelżywości iego nosząc[2].
K 162
16. Dobroczynności y udzielności [udzielania] nie zapominaycie. Bo taką ofiarą Bogu się przysługuiecie.
BM 17
17. Posłuszni bądźcie przełożonym waszym y poddaycie się im, bo oni czuią [czuwają], iakoby liczbę dali za dusze wasze, aby to z weselem czynili nie stękaiąc[3].
K 437

---

[1] K 455: Mamy ołtarz, z ktorego pożywać nie mogą ci, ktorzy po Żydowsku służą; OS 76: Mamy ołtarz, z ktorego nie mogą pożywać ci, ktorzy w przybytku służą *(to iest, Żydowie).*

[2] K 162: Przetoż wychodźmy do niego przed oboz, nosząc wzgardę iego. — Jako Żydzi wyrzekli się Jezusa, wykluczyli Go na wzgardę ze swej społeczności, tak i oni z żydowstwa nawróceni chrześcijanie bez trwogi iść winni za Jezusem, uczestnicząc w jego zelżywości [Schäfer, dz. p., str. 338].

[3] K 628: Bo oni czuią, iakoby liczbę za dusze wasze oddali; OS 514; K 355, 698: Posłuszni bądźcie starszym waszym y podlegaycie im, bo oni czuią *(strzegąc was)* tak iakoby za dusze wasze liczbę uczynili; OS 524: Posłuszni bądźcie przełożonych waszych y podlegaycie im: bo oni nie śpią, aby za dusze wasze liczbę oddali.

List powszechny
błogosławionego
Jakóba Apostoła

Rozdział 1

2. Weselcie się, bracia, gdy wpadniecie w uciski[1],
K 230
3. bo się iemi wiara wasza doświadcza.
K 223
5. Ieśli kto z was potrzebuie mądrości niech iey prosi od Pana Boga: ktory wszytkim hoynie daie a nie wymawia: a dana mu będzie.
K 657
6. Prośmy w ufności wiary, nic nie wątpiąc[2].
Bo kto wątpi, podobny iest wodzie, ktora się od wiatru chwieie[3],
7. y tak nic nie weźmie od Pana.
OS 212
12. Błogosławiony, ktory wytrwa pokusy: bo sprobowany koronę weźmie.
K 652
14. Każdy iest skuszony od swey pożądliwości, pociągniony y wabiony[4].
OS 137
15. Pożądliwość, gdy pocznie, rodzi grzech, a grzech, gdy się spełni, śmierć rodzi[5].
K 405

---

1 K 230: Weselcie się, gdy w rozmaite pokusy wpadniecie.
2 OS 210: W wierze proście.
3 K 239: [Kto wątpi] iako łodka się na morzu chwieie.
4 K 405: Każdy skuszony bywa, od pożądliwości swoiey pociągniony.
5 To znaczy: Pożądliwość usiłuje sobie zjednać wolę ludzką; gdy to osięgnie, rodzi grzech. Jeśli grzech owładnie wszystkie siły duchowe człowieka, jeśli opanuje go na całe życie aż do ostatniego tchu, sprowadza nań potępienie [Belser, Die Epistel des hl. Jakobus, Freiburg, 1909, str. 59—64].

23. Kto tylo słowa Bożego słucha, a nie czyni, podobny iest temu, ktory na twarz swoię w zwierciedle patrzy:
24. uyźrzał ią, ale wnet iaka iest, odszedszy zapomniał.
ŻŚ 186, 955
27. Nabożeństwo uprzeyme y niepokalane iest u Boga: nawiedzać sieroty y wdowy w uciskach, a strzedz się świata, abyśmy się im nie zmazali[1].
BM 98

Rozdział 2

10. Kto wszytek zakon wypełni, a w iednym upadnie, iuż się stał winien wszytkiego[2].
ŻŚ 428
13. Sąd będzie temu bez miłosierdzia, ktory nie czyni miłosierdzia.
BM 17
Miłosierdzie podnosi [przewyższa] sąd.
C 89
14. Co iest pożyteczno, bracia moi, ieśli kto powiada, iż wiarę ma, a uczynkow nie ma? Izali go wiara zbawić może?
15. Ieśli brat abo siostra nie odziani są, y żywności dzienney nie maią,
16. a ieden z was mowiłby im: Idźcie w pokoiu, zagrzeycie się, naiedźcie się, a nie dalibyście im potrzeb ciału ich: a cóżby to pomocno[3]?

---

[1] ŻŚ 1087: Ofiara żywa y niepokalana u Boga ta iest: wspomagać wdowy y sieroty w utrapieniu ich; K 727: Nabożeństwo czyste y niepokalane u Boga to iest: nawiedzać sieroty y wdowy w ucisku ich. — O takich ubogich pisze [wedle Skargi K 727] ś. Leon Papież: Błogosławiony, mowi Dawid, ten, ktory zrozumiewa niedostatecznym y ubogim. Do tego zrozumiewania potrzeba, namilszy bracia, czuyności przyłożyć: abyśmy tego naleść mogli, ktorego skromność pokrywa, y wstyd mu przeszkadza. Bo są niektorzy, co się iawnie prosić o potrzeby wstydzą, y wolą milcząc nędze ubostwa swego wycierpieć, niżli się iawną prośbą zasromać. Tym tedy zrozumiewać potrzeba, aby w taiemney potrzebie swoiey pomoc mieli, y tym więcey się weselili, iż się y ubostwo ich y wstyd ich leczy.

[2] Wzw 74: Kto się na iednym potknie, ten wszytek zakon przestąpił. — Dodaje tu Skarga: Dzwon maiąc rospadlinkę iednę, wszytek zepsowany bez głosu zostaie.

[3] K 718: [Ieśli mowią]: Idźcie w pokoiu, zgrzeycie się, naiedźcie się, a potrzeb im y ciału ich nie podaią, co to pomocno?

17. Tak y wiara, gdy uczynkow nie ma, umarła iest sama w sobie.
BM 96
19. Y dyabli wierzą y wzdrygaią się[1].
ŻŚ 788
24. Izali z samey wiary tylko, a nie z uczynkow człowiek bywa usprawiedliwiony?
25. Raab nierządnica, izali nie z uczynkow usprawiedliwiona iest, gdy przyięła posły, y inszą ie drogą wypuściła[2]?
26. Iako ciało bez ducha umarłe iest, tak wiara bez uczynkow martwa iest[3].
ŻŚ 518

Rozdział 3

2. W wielu obrażamy wszyścy[4].
K 363
5. Ięzyk mały członek, a wysokie rzeczy podźwiga[5].
Areop. 759
14. Ieśli gorzkie zazdrości y swary są w sercach waszych, nie chlubcie się y przeciw prawdzie mataczami nie bądźcie.
15. Bo ta mądrość nie iest z nieba, ale iest ziemska, bydlęca, dyabelska[6].
K 661

---

[1] OS 116: Y czarci się boią P. Boga, ale w złości swey zostaią.
[2] Zob. przyp. 1. na str. 684.
[3] K 546: Może kto umarłą wiarę mieć. Może mieć ciało bez dusze.
[4] Powiada Skarga [K 363]: To się rozumie o grzechach powszednich [y niedoskonałościach], bez ktorych y święci [na ziemi] bez szczególnej łaski Bożej być nie mogą, dla ktorych zawżdy mowić nam kazano: Odpuść Oycze nasze winy. Ktore grzechy [y niedoskonałości] nic nie szkodzą pełnieniu przykazania Bożego, ani utracaią łaski Bożey y sprawiedliwości. Bo nie są na śmierć ani ku potępieniu; ktorych też co dzień y zaraz sprawiedliwy zbywa.
[5] Pisze [wedle Skargi, Areop. 759] Nazianz. *(de silentio)*: Żadna rzecz tak wiele utrat ludziom nie przywodzi iako ięzyk; zawaśni dom z domem, kiedy chce, miasto z miastem, pana z poddanemi wnet powadzi: tak iako ogień mały do słomy przyłożony.
[6] K 650: Mądrość ziemska, bestyalska y czartowska. — Powiada Skarga [K 650—651]: Iest mądrość, ktora tylo się na rzeczy świeckich nabywaniu bawi: abo na oszukaniu y chytrościach ludziom szkodliwych. Taką Iakub święty zowie ziemską, bestyalską y czartowską. Bo tenże koniec maią bestye, ktore się z ziemie rodzą y w ziemi zostaią: aby tylo dobra ziemskie y ciała swoie opatrowały; y czart, aby rozumem

17. Mądrość niebieska iest wstydliwa, spokoyna, cicha, posłuszna, pełna miłosierdzia y uczynkow dobrych[1].
ŻŚ 767

Rozdział 4

1. Skądże woyny y swary miedzy wami? Izali nie stąd, izali nie z pożądliwości waszych[2]?
K 675

3. Prosicie, a nie bierzecie, bo źle prosicie[3].
K 56, 403; OS 214

4. Nie wiecie, iż przyiaźń tego świata nieprzyiaciołką iest Bożą? Kto chce być światu przyiacielem, stanie się nieprzyiacielem Boskim.
OS 361

6. [Bog] hardym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daie.
ŻN 31

7. Sprzeciwcie się dyabłu, a on uciecze od was.
OS 368

14. Do dymu y mgły żywot ten przyrownany iest.
C 28

15. [Uczynimy to abo owo] będzieli chciał Pan Bog, będzieli wola iego.
C 24

---

swoim y chytrością ludziom szkodził. Iest y druga mądrość, ktora tylo w głowie y w ięzyku zostaie: a do serca y obyczaiow dobrych y cnot świętych nie przenika; taką Apostoł zowie prożną y nadętą *(1 Cor: 8)*, ktorą y do dzwonu brzmiącego, a samego siebie psuiącego przyrownywa *(1 Cor: 13)*. Lecz mądrość świętych iest z nieba, y rozum z Boga ma oświecony, na dostawanie dobr niewidomych wiecznych, niebieskich, y sobie y bliźnim; ktora pełna iest cnot miłosierdzia y uczynkow dobrych, iak mowi ś. Iakub; ktora nie tylo głowę oświeca, ale y serce, a wolą do dobrego zapala, y ludziom innym wielkie y wieczne pożytki przynosi.

[1] K 661: Mądrość, ktora z gory iest, wstydliwa y czysta, spokoyna iest, do dobrego y do dobrych przystaie, bez obłudności, nie iest posądzaiąca.

[2] FU 46: jak w tłomaczeniu Wuyka: Zkądże walki y zwady miedzy wami? Izali nie ztąd? z pożądliwości waszych, ktore woiuią w członkach waszych.

[3] K 238: Przetoż nie upraszacie, bo źle prosicie.

Rozdział 5

1. *(Czuycie się)* bogacze [niezbożni y niemiłosierni], płaczcie, wyicie dla nędze, ktora na was przyidzie;
2. pogniły bogactwa wasze, a szaty wasze mole poiadły,
3. złoto y srebro wasze pordzewiało, y rdza ich wam będzie na świadectwo, y ciała wasze iako ogień poźrze;

K 294

skarbili[ście] sobie gniew na dzień ostatni[1].

OS 429

14. Chorzeie kto z was, przywiedź Kapłany kościelne, y niech się nad nim modlą, pomaszczaiąc go Oleiem w imię Pańskie,
15. a modlitwa z wiary zbawi *(abo uzdrowi)* niemocnego, y ulży mu Pan: a ieśli w grzechach iest, odpuszczone mu będą.

OS 141

[1] Ieśli Pan Bog dał bogatym, powiada Skarga [K 294], maiętność świata tego, niechże na sercu ubogiemi, a w dobrych uczynkach bogatemi zostaią. — Upomina Apostoł, aby nie myśleć jedynie i wyłącznie o gromadzeniu bogactw i nie pokładać w nich nadziei, bo życie ziemskie przemija [Belser, dz. p., str. 179—180].

I List
błogosławionego
Piotra Apostoła

Rozdział 1

1. Piotr [Apostoł Iezusa Chrystusa] rosproszonym po Poncie, Galaciey, Kappadocyey, Azyey, Bityniey [łaski i pokoju życzy].
Rdz 20

3. Z wielkiego miłosierdzia swego odrodził nas [Bog] na żywą nadzieię przez zmartwychwstanie Iezu Chrysta.
K 188; OS 10

6. Radować się będziecie [w wieczności], iedno trochę zasmucić się [na ziemi] w rozmaitych pokusach potrzeba.
K 224

8. Miłuie[cie Chrystusa], na ktorego nie patrzyc[ie], wierzy[cie] w niego, ktoregoś[cie] nie widzieli[1].
K 209

Wierząc, raduiecie się radością niewypowiedzianą y uwielbioną,

9. odnosząc koniec wiary waszey, zbawienie dusz waszych[2].
K 292

14. *(Tituł)* synow posłuszeństwa *(nam dał ś. Piotr)*[3].
Wzw 13, 74

---

[1] K 480: Miłuiem Chrystusa, ktoregośmy nigdy, tak iako go [Piotr] widział, nie widzieli: y wenieśmy nie widząc, uwierzyli.

[2] Czemu mowi, pyta Skarga [K 292], radością uwielbioną? Bo takiey tu na ziemi z żadnego świeckiego szczęścia nie masz. Każda tu radość iako kwiat usycha, y iako trawa pod kosą się wali. Gdy się świetcy raduią, radością się krotką chłodzą. Lecz gdy wierni z tego, co wierzą, radość maią: iuż uwielbiona iest y wieczna radość ich, bo się tu wiarą zaczyna, a obiawieniem się po śmierci odkrywa.

[3] Mowi Skarga [Wzw 74]: Katholik, maiąc pasterza posłańca Bożego, maiąc kościoł y urzędniki Boże w nim, słucha y wierzy, co od Boga powie; y przeto się synami posłuszeństwa zowiem.

17. Nie masz u Pana Boga względu na persony.
C 51

25. A słowo Pańskie trwa na wieki.
MNA 14

Rozdział 2

1. *(Piotr ś. upomina)* abyśmy składali wszelaką złość, y zdradę, y obłudność, y zazdrości, y obmowy.
K 675

2. Iako dopiero urodzone niemowlęta mleka pragnicie[1].
OS 19

9. [A wy] rodzay wybrany, krolewskie kapłaństwo, narod święty, lud nabyty *(krwią y śmiercią Syna* [Bożego])[2].
K 374, 613, 679

14. [Wzywa Piotr ś.] aby każdy urzędom [krolowi y] sprawcom iego podlegał.
K 687

17. Boga się boycie a Krola czcicie[3].
Wzw 71

21. Chrystus cierpiał za nas, wam przykład zostawuiąc, abyś[cie] naśladowali drog iego[4].
ŹŚ 1114

---

[1] To iest, mowi Skarga [OS 19], życie w prostocie y niewinności.

[2] OS 216: Boście wy krolewskie kapłaństwo [Boże], drogie nabycie iego. — Poucza Skarga [OS 161—162]: Dwoiaka iest ofiara: iedna wnętrzna, gdy sercem y dobrymi uczynkami Panu Bogu ofiaruiem skruszone serce, y żałość za grzechy, sprawiedliwość, iałmużnę, posłuszeństwo, posty y trudzenia cielesne, co też pismo ofiarą zowie. Druga iest zwierzchnia, ktora z tey serdeczney pochodzi, y onę oświadcza na wierzchu iakim widomym darem y pocztą [uczczeniem, Linde IV 200; Karłowicz IV 326], to iest bydłem, abo iako u nas chlebem y winem, pod ktorych osobami [postaciami] iest Ciało y Krew Syna Bożego. Wnętrzną ofiarę każdemu wolno czynić y Panu Bogu ofiarować, y wedle tey ofiary wszyścy wierni są Kapłani, iako Piotr ś. pisze: ale powierzchowney ofiary od ludu wszytkiego nikt sprawować y oddawać Panu Bogu nie może, okrom samych na to wysadzonych y poświęconych Kapłanow.

[3] K 687: Aby każdy Boga się bał a krola czcił.

[4] K 109; OS 252: Ucierpiał Chrystus, wam zostawuiąc przykład, abyście szli śladem iego.

25. Byliście iako owce błędne, aleście się obrocili do pasterza y Biskupa dusz waszych [Iezusa Chrystusa][1].
K 214

Rozdział 3

6. [Niewiasta] męża swego iako ona Sara panem swoim zwać ma[2].
OS 180

15. Pokaż[cie] się gotowymi sprawę dać o tey wierze y nadziei, ktorą ma[cie] w Bogu,
16. a iż sprzeciwiaiącym się odpor dać umie[cie].
ŻŚ 783

18. Raz się Chrystus za nas ofiarował *(to iest umarł)*[3].
OS 77, 79, 81

19. Tym, co w więzieniu byli, duchom, przyszedłszy kazanie czynił [Iezus],
20. ktorzy niegdy byli niewierni. Gdy czekali Bozkiey sprawiedliwości za czasu Noego, gdy budowano korab[4].
K 184

Noe z domem swoim przez wodę zbawiony był,
21. iako was y teraz teyże formy chrzest zbawia.
K 261

Rozdział 4

8. Miłość pokrywa wielkość grzechow[5].
C 90

[1] Dodaje Skarga [K 214]: ktory, będąc Panem y Bogiem naszym, ten pasterski urząd około nas na się wziął, y sstał się nam dobrym y wielce dobrym pasterzem; ktory nam żywność niebieską przyniosł, y z gęby nas lwa piekielnego wyrwał, y zdrowie swoie położył za żywot owiec swoich; ktory nas nigdy nie opuszcza, y teraz nas z nieba wszytkim opatruie, docześne y wieczne nam dobra spuszczaiąc.

[2] K 54; OS 189: Panem swoim [męża] na wzor Sary zowiąc.

[3] Raz ofiarował się w sposób krwawy na krzyżu, ale niezliczone razy ofiarowuje się w sposób niekrwawy we Mszy św.

[4] Powiada Skarga [K 184]: Wszytkim w obec dobrym duchom opowiedział Chrystus Ewangelią y dobrą nowinę swoię [iako za nie ucierpiał y Oycowskiey sprawiedliwości uczynił dosyć]: ale onym naprzedniey, ktorzy potopem poginęli. Ktorzy, acz na przodku niewierzyli: ale gdy wodę widzieli, a ona się y nad gory podnosi, wspomnieli, co im Noe powiadał, y nim potonęli, uwierzyli y pokutę uczynili.

[5] Zob. wyżej przyp. 4. na str. 247.

17. Czas iest, iż się sąd y karanie od domu Bożego poczyna. A ieśli pierwey od nas: co za koniec tych, ktorzy niewierzą Ewangelii[1]?
OS 134
18. A ieśli sprawiedliwy ledwie będzie zbawion: niezbożny y grzeszny, gdzie się ukaże[2]?
OS 134, 205; C 66

Rozdział 5

2. [Biskupi y kapłani] paście trzodę Bożą, opatruiąc ią, nie poniewolnie, ale dobrowolnie, nie dla sprosnego zysku.
ŻŚ 229
8. Czuycie [czuwajcie], bo nieprzyiaciel wasz dyabeł, iako lew ryczący krąży, szukaiąc, kogoby pożarł:
9. ktoremu się mocni w wierze sprzeciwiaycie[3].
K 202; OS 326, 259
10. A gdy trochę ucierpicie, ten co was do wieczney chwały powołał, skończy y umocni pociechy wasze.
K 224
13. Pozdrawia was kościół w Babilonie zebrany y Marek syn moy[4].
Orz 62; ŻŚ 343

---

1 OS 205: Czas iest, aby się sąd począł od domu Bożego. A ieśliż od nas pierwey *(tak surowym poczyna być Pan Bog)*, co tych za koniec, ktorzy nie wierzą Ewangeliey?

2 OS 196: Ieśli sprawiedliwy ledwie gniewu Bożego uydzie y zbawion będzie, a my grzeszni y niesprawiedliwi iako się ukażem?

3 OS 366: Dyabłu się sprzeciwiaycie, mocni będąc w wierze.

4 Pisze [wedle Skargi, Orz 62—63 Euzebiusz *(Li: 2. hist. capi: 15)*: Papias y to mowi, iż Piotr w pierwszym liście swoim, ktory z Rzymu pisał, wspomina Marka, w ktorym też pod figurą Rzym zowie Babilonem, gdy mowi: Pozdrawia was ten, ktory iest w Babilonie wybrany kościoł, y Marek syn moy. — Dodaje Skarga: Nie zowie się Rzymski kościoł Babilonem, ale kościoł Chrystusow w Babilonie, to iest w Rzymie. Bo na on czas srogie bałwochwalstwa w Rzymie były. Tak iako to Tertulianus stary wykłada. Iako mowi *(Li: 2. con: Marcionem)*, Babilon był głową państwa Nabuchodonozora, ktory kościoł Boży prześladował: tak Rzym za czasow Apostolskich był głową państwa onego, w ktorym Nero okrutny Chrześciańskiego kościoła prześladowca roskazował. Ten Babilon, to iest państwo Rzymskie [razem z Rzymem pogańskim], iż upaść miało, Ian ś. w Obiawieniu prorokował, co się spełniło, gdy Gottowie, Wandali, Hunni, Longobardy państwo to prawie [prawdziwie] zniszczyli y zburzyli.

14. [Piotr ś. każe czynić] pocałowanie świętym [wiernym], do ktorych pisze[1].
Rdz 31

[1] Na początku [tłomaczy Skarga w Rdz 31] iako miedzy Pogany, pocałowanie był znak przyiaźni przy witaniu, tak u Chrześcian też pierwszych był zwyczay pocałowania, iuż nie świeckiego, ale świętego, w ktorym się tylo zgoda, iedność, y uprzeyma przyiaźń znaczyła. Co y w kościele po modlitwie przed prziymowaniem przeczystych taiemnic, na znak zgody y uprzeymey miłości Chrześciańskiey czynili, gdy osobno białegłowy, a osobno mężczyzna tak się pozdrawiali. [Dziś tylko kler we Mszy pontyfikalnej to czyni.]

II List
błogosławionego
Piotra Apostoła

Rozdział 1

4. [Przez Chrystusa spełnił Bog swe obietnice,] abyś[cie] uczestnicy iego Boskiey natury się sta[li].
OS 44

10. Staraycie się, bracia, abyście przez uczynki dobre pewne wasze powołanie y wybranie uczynili[1].
OS 392; Wzw 48

Bo to czyniąc, niekiedy nie zgrzeszycie[2]
11. y tak weszcie do wiecznego krolestwa Pana naszego y Zbawiciela Iezu Chrysta hoyniey wam dano będzie.
OS 392

14. Iuż prędko złożyć mam namiot moy tak, iako mi Pan nasz Iezus Christus opowiedział[3].
Rdz 50

15. Postaram się y często, abych was miał *(na baczeniu)*, abyście na to pamiętali, o co was upominam[4].
K 560

---

[1] ŻŚ 24, 328: Abyśmy przez dobre uczynki pewnieysze sobie nasze powołanie y wybranie czynili; K 414, 520, 589; C 164: Staraycie się, abyście upewniali powołanie y wybranie swoie, dobremi uczynkami. — Mowi Skarga [OS 392]: Kto w dobrych miłosiernych uczynkach zarabia, orze y sieie: ten iest o swoim zbawieniu pewnieyszy, iako ow, ktory ma za sobą wiele dobrych świadkow: upewnia się, iż za nim sędzia skaże. Gdy za nami na sąd Boży dobre uczynki, iako pismo mowi (*Apoc. 4*), poydą, wielką nam otuchę czynić będą: o łaskawym po nas sędziego sprawiedliwego wyroku.

[2] Zob. wyżej przyp. 2. str. 192.

[3] To iest [wedle Rdz 50] ciało to [złożyć ma], ktore iest iako namiotek z płotna uczyniony, y w polu na pracach y żołdzie postawiony.

[4] Powiada Skarga [K 560]: Iako to obiaśnia potomek na stolicy iego siedzący ś. Leo (*Serm: 3. de annivers: suae assumptionis*), mowiąc:

16. Tego, co wam opowiadamy, nie znamy *(z nauki Philozophow, ani)* z mądrych baśni ich: ale z samego widzenia: gdyśmy na wielmożność bostwa iego patrzyli *(na gorze)*,
17. y gdy brał chwałę y cześć od Oyca, a głos on z wielkiey wspaniałości y sławy do niego był spuszczon: Tenci iest namilszy Syn moy, w ktorym mi się upodobało[1].
ŻS 710
18. Ten głos słyszeliśmy z nieba, będąc z nim na gorzey świętey.
K 118
19. Mamy mocnieysze *(abo pewnieysze)* Prorockie słowa, ktorych słuchaiąc, dobrze czyńcie[2].
K 197
20. Wszelkie proroctwa pisma nie dzieią się wykładem własnym:
21. abowiem wolą ludzką nigdy proroctwo nie iest przyniesione, ale Duchem ś. natchnieni mowili ludzie święci Boży.
MNA 33

Rozdział 2

2. [Przez odszczepieńce y naśladowce ich] droga prawdy zbluźnioną iest.
Rdz 50

Y teraz Piotr dobry pasterz wykonywa roskazanie Pana swego, potwierdza nas swoim upominanim, nie przestaiąc się za nas modlić, aby nas żadna pokusa nie przemogła.

[1] K 101: Widzieliśmy na gorze świętey iego maiestat Bozki, słyszeliśmy Oyca mowiącego, to iest Syn moy namilszy, tego słuchaycie; K 118: Nie z uczonych baśni oznaymiliśmy wam Pana naszego Iezu Chrysta moc y przytomność, aleśmy sami widzieli wielmożność iego. Bowiem biorąc od Boga Oyca cześć y chwałę, głos od niego taki od wielmożney chwały spuszczony był: To iest Syn moy namilszy, w ktorym mi się upodobało, tego słuchaycie; K 197: Widzieliśmy Pana w wielkim maiestacie na gorze świętey, słyszeliśmy Oyca iego o nim, gdy mowił: Toć iest syn moy namilszy, tego słuchaycie; WZA 21: Ten iest Syn moy umilony, w ktorym mi się upodobało, tego słuchaycie.

[2] ŻS 833: Mocnieysze iest Prorockie świadectwo; K 76: [Prorocy] w ciemnościach iako gwiazdy świecili; K 101: Mamy znacznieysze Prorockie kazania y pisma. — Dodaje Skarga [K 197]: Iakoby rzekł: Pewne są oczy y uszy nasze, ale słowo Boże u Prorokow pisane, iest pewnieysze, bo się na nim nikt omylić nie może, y przyznać wielką prawdę musi, gdy się pokazuie, iż to, co się dziś stało, to a to, iako iż Chrystus zabit na krzyżu y zmartwychwstał: powiedziano iest od trzech abo dwu tysięcy, abo od kilkanaście set lat, y napisano od tego y od tego proroka. Iako kto temu wierzyć nie ma?

4. Bog Anyołom grzeszącym nie przepuścił, ale ie powrozami piekielnemi ściągnął do piekła na męki, y na sąd ie zachowuiąc[1].
OS 195—196
7. Sprawiedliwego Lota, ścisnionego krzywdą złośliwych, y od ich sprosnego obcowania Pan Bog wybawił;
8. bo się tym brzydził co widział po nich y słyszał, tak iż swymi niezbożnemi sprawami sprawiedliwą duszę iego trapili.
9. Umie Pan Bog pobożne z pokusy wyrwać,
ŻŚ 297
[a] złośliwe na dzień sądu swego chować y męczyć [sprawiedliwą karą].
OS 429
22. [Kto naukę Chrystusową porzuca, a do dawnych wraca występkow, podobny do] psa, wracaiącego się do chrztuszenia, y do wieprza [wracaiącego] do swego błota.
OS 135

Rozdział 3

8. Tysiąc lat iako ieden dzień [u Pana].
K 25
10. Czas przyidzie, gdy nieba wielkim pędem przeminą, y żywioły się wielkim gorącem rozpłyną, y ziemia y to co na niey iest, spalona będzie.
K 447
16. *(W piśmie ś.)* iest siła rzeczy trudnych, ktore przewrotni ludzie przewracaią na swoie zatracenie[2].
MNA 33, 58

---

[1] K 623: A gdy zgrzeszyli [Anyołowie] nie przepuścił im [Pan Bog]: ale powrozy piekielnemi ściągnione na męki podał.

[2] K 81: [W liściech ś. Pawła] iest wiele rzeczy trudnych, ktore niestatkowie y nieuczeni psuią, iako y inne pisma na swoię zgubę; Wzw 7: Piotr ś. mowi, iż pismo ś. Pawła ma trudności, ktore nieumieiętni y niestatkowie psuią.

I List
błogosławionego
Jana Apostoła

Rozdział 1

1. Co było na początku, cośmy słyszeli, cośmy oczyma naszemi widzieli, na cośmy patrzyli, y ręce się nasze dotykały, o Słowie żywota:
2. y żywot ziawił się nam, y widzieliśmy, y świadczymy, y opowiadamy wam żywot wieczny, ktory był u Oyca, y ukazał się nam[1].
   WZA 13
7. Krew Iezusa Chrystusa oczyścia nas od wszelkiego grzechu[2].
   K 406, 414, 500, 661
9. Ieśli spowiedać się grzechow naszych będziem, wierny iest Bog y sprawiedliwy, iż nam odpuści grzechy nasze[3].
   OS 113
10. Ieśli rzeczem, iż grzechu nie mamy: sami się zwodzim y prawdy w nas nie masz[4].
   K 500

Rozdział 2

1. Synaczkowie, to wam piszę: Nie grzeszcie. A ieśli kto zgrzeszy, pośrzednika mamy u Oyca, Iezusa Chrystusa sprawiedliwego,

---

[1] K 207: Widzieliśmy oczyma naszemi, y ręce się go nasze dotykały; K 361: To wam opowiedamy, na cośmy sami patrzyli y ręką się dotykali; K 487, 535: Co było na początku, o czymeśmy słyszeli (*od Iana Chrzciciela*), tośmy oczyma swemi widzieli, y ręce go się nasze dotykały; ZA 93: Co wiemy, to mowimy, y cośmy widzieli, to świadczymy; WZA 26: Mieszkał z nami, widzieliśmy go y dotykaliśmy się go.

[2] Mowi Skarga [K 500]: Taż krew Pana y Boga naszego nie tylo w nas grzech gładzi, gdy się ich spowiedamy y pokutuiemy: ale też y od przyszłych nas broni, byleśmy sami pilności naszey przyłożyli.

[3] K 500: Ieśli wyznawamy grzechy nasze, wierny Bog iest y sprawiedliwy, iż nam odpuści grzechy nasze.

[4] K 363: Byśmy mowili, że grzechu nie mamy, samibyśmy się zwodzili.

2. ktory iest ubłaganiem za grzechy nasze[1]:
K 500; OS 113
a nie za nasze tylo, ale y wszytkiego świata.
OS 113
15. Nie miłuycie świata y tego, co na nim iest,
K 450; OS 391
bo kto świat miłuie, nie masz w nim miłości Oyca niebieskiego.
16. Cokolwiek świat ma, abo iest pożądliwość cielesna, abo pożądliwość oczu, abo pycha żywota.
K 500
17. Mija świat y pożądliwość iego.
K 450, 500
18. Synaczkowie, ostatnia iest godzina y iakoście słyszeli, iż Antychryst idzie: teraz wiele się naczyniło Antychrystow y po tym znamy, iż ostatnia iest godzina[2];
K 448
19. z nas wyszli, ale z nas nie byli[3].
K 289
27. Pomaszczenie, ktoreście wzięli, niechay w was trwa.
OS 29
Nie potrzeba, aby was kto nauczał, ale samo pomaszczenie *(to iest Duch ś.)* naucza was o wszytkim[4].
WZA 92

---

[1] K 406: Mamy tegoż iednacza y pośrzednika u Boga Oyca, Iezu Chrysta, ktory iest ubłaganiem za grzechy nasze.

[2] Objaśnia Skarga [K 448]: Iako [Ian ś.] za czasu swego zowie godzinę ostatnią, to iest koniec świata, nie właśnie: bo ieszcze daleko było do niego: tak y odstępniki y heretyki, ktorzy się iuż za iego czasow pokazowali, zowie Antychrystami, nie właśnie: ale na wzor onego, ktory na własnym [właściwym] końcu świata tego przyidzie: iż to iest w heretykach wszystkich iako w strumieniach po części, co w nim będzie zupełnie, y ze wszystkim, iako we źrzodle wszystkich bluźnierstw, błędow y złości. — Belser [Die Briefe des hl. Johannes, Freiburg 1906, str. 52 n] upatruje w onych Antychrystach Żydów, którzy porzucili wiarę Chrystusową, i sądzi, że Jan św. spodziewa się pod względem chronologicznym dość wczesnego, powtórnego przyjścia Jezusa.

[3] To znaczy: nie przejęli się duchem chrześcijańskim, utrzymywali tylko zewnętrzną łączność z Kościołem [Belser, dz. p., str. 54].

[4] Pragnie Jan ś., aby skutki bierzmowania jak najsilniej się w wiernych chrześcijanach uwydatniały; aby opierali się mężnie wszelkim błędnym zapatrywaniom, głoszonym przez onych odpadłych Żydów, a szli za natchnieniami Ducha św. [Belser, dz. p., str. 65 n].

Rozdział 3

1. Patrzcie, iaką nam miłość dał Pan Bog, iż się zowiemy synmi Bożemi y iesteśmy.
K 499
2. Namileyszy, teraz iesteśmy synmi Bożemi: ale się ieszcze nie pokazało, czym będziem. Ale gdy się ukaże *(Chrystus Iezus)* podobni iemu będziem[1].
K 476
8. Kto czyni grzech, z dyabła iest[2],
OS 429
bo od początku dyabeł grzeszy.
K 499
Ukazał się Syn Boży, aby dzieła szatańskie zepsował[3].
K 112
9. Każdy, ktory się z Boga rodzi, grzechu nie czyni, bo nasienie iego w nim mieszka y nie może grzeszyć, bo się z Boga urodził[4]
K 499

---

[1] K 499: Sąchmy synmi Bożemi, ale się ieszcze nie pokazało, czym będziem. Wiemy, iż gdy się on ukaże, podobni mu będziem, bo go oglądamy tak iako iest; OS 438: Namilszy, sąchmy teraz synmi Bożymi: ale się nie ukazało ieszcze, czym będziem. Wiemy, iż gdy się ukaże, podobni iemu będziem. — Poucza Skarga [OS 438]: Nie znać teraz na nas rodzaiu naszego krolewskiego y Boskiego, pokiśmy na tey ziemi y w tych uciskach świata tego. Iednak wiedzieć, cośmy są, y z tego się cieszyć mamy. Gdy dziecię małe ociec bogaty daleko od siebie na dobre wychowanie zada: synaczek on niewie, iakiego oyca ma, y mniema, że iest sierotą y nędznikiem. Lecz gdy mu powiedzą, że z barzo bogatego oyca jedyny syn: barzo się raduie y z ochotą dziedzictwa czeka. Tak y my iesteśmy tu zadani w te kraie, w ktorych barzo poniżeni w tey nędzy iesteśmy: iednak wiedzmy, iakiegośmy oyca dzieci, iż mowiem: Oycze, ktoryś iest w niebie. — [K 476:] Czas brania dziedzictwa naszego iest naznaczony po śmierci [co do duszy], y na dniu ostatnim [także co do ciała].

[2] To znaczy: podobny się staje szatanowi, naśladuiąc go [Belser, dz. p., str. 75].

[3] K 126: Bo na to Pan przyszedł, aby dzieła dyabelskie psował.

[4] K 362: Kto urodzony iest z Boga nie grzeszy, ani może grzeszyć *(z strony takiego rodzaiu)*, bo się z Boga urodził. — To dziwna, mowi Skarga [K 499]: coż tak skłonnego do grzechu, chociaż po odrodzeniu ze chrztu ś. iako człowiek? A Ian święty mowi: iż ochrzcony w imię Troyce ś. nie grzeszy, y grzeszyć nie może. Iakoż to wżdy zrozumiemy? Nie trudno. Gdy się z Pana Boga rodzim na chrzcie,

14. Wiemy, iżeśmy przeniesieni z śmierci [duchowey] do żywota: bo miłuiem bracią[1].

K 365

[Kto nie miłuie,] w śmierci [duchowey] zostaie.

K 262

15. Kto nienawidzi brata swego, mężoboyca iest.

K 631

16. W tymeśmy poznali miłość Bożą, iż on duszę *(abo zdrowie* [życie] *swoie)* położył za nas.

K 499

(Ieśli Chrystus za nas zdrowie [życie] *swoie położył:)* y my ie kłaść za bracią naszę mamy.

K 667; Areop. 760

17. Kto ma świata tego maiętność, a widzi potrzeby brata swego, a zamknąłby mu miłosierdzie swoie y wnętrzności, a iaka miłość Boża w nim iest[2]?

BM 94

18. Synaczkowie mili, nie miłuymy słowem, ani ięzykiem, ale uczynkiem y prawdą.

BM 94; K 500

---

y staiem się synmi Bożemi, iuż wolnemi od grzechu y naprawionemi zostawaiąc: daie nam Pan Bog ten dar swoy y łaskę, ktorą tu Ian ś. nasieniem zowie: iż nie grzeszym, y nie możem grzeszyć: byleśmy sami chcieli, a pilność wszelaką o sobie mieli, a niedbalstwem y lenistwem nic nie opuszczali. Nie mowi Ian święty, żebyśmy grzeszyć nie mogli, ieśli chcemy: ale możem nie grzeszyć, ieśli prawdziwie niechcemy: używaiąc łaski y mocy, ktorą nam Pan Bog rodzaiem onym y nasieniem wlewa. Kto się z zdrowemi nogami urodzi, nie może chramać, bo nogi ma zdrowe: ale ie sam sobie złamać może, ieśli chce. Tak kto się z Boga rodzi: ma taką siłę Chrystusowey pomocy y łaski iego nasienie w sobie: y zwyciężyć grzech y wszytki pokusy może. Nie sam z siebie: ale z łaski onego nasienia, ktore w nim iest.

[1] Znak to pewny, powiada Skarga [K 365], iż w Bogu żyiem, gdy bliźniemu dobrze czynim.

[2] BM 17: Kto ma świata tego maiętność, a widzi potrzebę brata swego, a zamyka wnętrzności swoie od niego, a iako rzec może, iż Boga miłuie?; K 500: Kto ma maiętność świata tego, a widzi, iż iey brat iego potrzebuie, a zamknie wnętrzności swoie przed nim: iako miłość Boża w nim iest?

20. Bog większy iest niżli serce nasze[1].
OS 45
21. Ieśli serce nasze przyganiać nam nie będzie, ufanie mamy do Boga[2],
22. y co prosić będziem, weźmiem, bo iego przykazania chowamy, y czynim to, co mu się podoba[3].
OS 212

Rozdział 4

1. Doświadczeni duchowie być maią, ieśli z Boga są[4].
PZ 5
9. W tym się pokazała miłość Boża ku nam: iż Syna swego iedynego na świat posłał, abyśmy przezeń żyli.
10. Nie myśmy go pierwey umiłowali: ale on nas umiłował y posłał Syna swego ubłaganim za grzechy nasze.
K 499
16. Kto mieszka w miłości, w Bogu mieszka, a Bog w nim[5].
K 89—90, 500
20. Kto powiada, iż Boga miłuie, a brata swego nienawidzi: kłamca iest. Bo kto nie miłuie brata swego, ktorego widzi, Boga, ktorego nie widzi, iako miłować ma[6]?
K 500
21. Roskazanie *(y mandat)* od Boga mamy: aby ten, ktory miłuie Boga, miłował też brata swego.
K[4] 412

---

[1] To znaczy: Pan Bog zna nasze serca, zna wszelkie pobudki działania naszego i, jeśli są uczciwe, jeśli z miłości ku Bogu i bliźniemu wypływają, okaże nam w udręczeniu łaskę i miłosierdzie [Belser, dz. p., str. 90 n].

[2] K 350: Gdy serce nasze ganić nas nie będzie: ufność mamy ku Bogu; C 164: Ieśli serce nasze nie przygania nam: ufność mamy do Boga. — To iest, tłomaczy Skarga [OS 212], ieśli złego sumnienia, ktore nas zawżdy straszy, mieć nie będziem [ufność mamy do Boga].

[3] To iest ufanie nasze, mowi Skarga [OS 214], iż o cokolwiek prosim wedle woley iego, wysłucha nas.

[4] Przestrzega Jan św. wiernych, aby nie pozwolili zwieść się ludziom, którzy im się jako nauczyciele nowych poglądów religijnych narzucają [Belser, dz. p., str. 96].

[5] Objaśnia Belser [dz. p., str. 109]: Kto poznał i wierzy, że Bóg z miłości posłał [na świat] Syna swego i dlatego Boga miłuje a miłość tę na zewnątrz objawia miłością bliźniego, w Bogu mieszka, a Bóg w nim.

[6] K 365: Ieśli nie miłuiesz bliźniego, ktorego widzisz, iako P. Boga miłować masz, ktorego nie widzisz?

Rozdział 5

4. Co się z Boga urodziło, świat zwycięża[1].
K 145
Tać wiara [w Boga y wszechmoc iego] świat *(to iest wszytki naiazdy y pokusy nieszczęścia świeckiego)* zwycięża.
K 551
7. Trzey są, ktorzy świadczą na niebie: Ociec, Słowo y Duch ś., a ci trzey iedno są.
Wzw 47, 48; MNA 11
8. Trzey są, ktorzy świadczą na ziemi: Duch, woda y krew, a ci trzey iedno są[2].
MNA 14
19. Świat na złym [iest] położony[3].
ŻŚ 967
20. Zostaymy y bądźmy w prawdziwym Synie Bożym. Ten iest prawdziwy Bog y żywot wieczny[4].
ZA 18; WZA 42

---

[1] To iest, mowi Skarga [K 145], o świat niedbaiąc, pokusy y sieci iego targa, roskoszami y dostatki iego gardzi, a wiarą y nadzieią tego, co mu Bog obiecał, wszystko przekonywa.

[2] Wedle prawa Mojżeszowego [Deuteronom. 19, $_{15}$, zob. wyżej str. 68] stwierdzało prawdę dwóch albo trzech świadków. Jan św., mówiąc o posłannictwie mesyańskiem Jezusa i bóstwie Jego, powołuje się również na trzech świadków: na Ducha św., na wodę i na krew. Na Ducha św., który wonczas, kiedy Jan św. list niniejszy pisał, przez dary swe nadzwyczajne [charyzmy] obecność swą w wyrazistszy sposób zaznaczał i naukę Syna Bożego potwierdzał. Powołuje się Jan św. na wodę w sadzawce Bethesda, przez którą Bóg Ojciec działał cudowne uzdrowienia; skoro Jezus te same cuda mógł czynić, potwierdzał Bóg Ojciec jako świadek bóstwo Chrystusowe. Powołuje się wkońcu na krew, to znaczy: na śmierć krzyżową Zbawiciela; ponieważ w śmierci tej wypełniły się przepowiednie Starego Zakonu i przepowiednie Jezusa o męce Jego, więc Chrystus Pan przez śmierć oną, przez krew stwierdził, że jest Mesyaszem i Synem Bożym [Belser, dz. p., str. 118 –121].

[3] To znaczy: ludzie uwikłani w grzechy, oderwani od Chrystusa, spoczywają jakby na łonie szatana, poddają się złym jego wpływom [Belser, dz. p., str. 131].

[4] WZA 17; MNA 6: Tenci iest prawdziwy Bog y żywot wieczny.

II List
błogosławionego
Jana Apostoła

10. Ieśli kto przychodzi do was, a tey nauki [Chrystusowey] nie niesie: w dom go nie przyimuycie y nie pozdrawiaycie go[1].

---

[1] UdE 8; Pnk 27; Pk a_4v: Ian ś. roskazuie, aby fałszywym Prorokom y Heretykom Ave niemowiono y w dom ich nieprziymowano. — Pospolita to była, mowi Skarga [ŻŚ 54], y u świętych Apostołow, y u innych Ducha Bożego pełnych, iż się [kacerzy] barzo strzegli. Sam Apostoł [narodow] iuż nie ludu pospolitemu, ktorych łacniey w ich sidłach uwięznąć może: ale samemu Biskupowi, ktory na takie rzeczy ostrożnieyszy był, to roskazuie (*Ad Titum 3*): Po wtorym, powiada, napominaniu (y trzeciego nie czekaiąc), abyś się Heretyka wiarował, wiedząc, iż taki przewrocony iest, y grzeszy, własnym się swym sumnienim potępiaiąc. Y o Ianie ś. Ewangeliście napisał Euzebius: (*Hist. lib. 4. cap. 14*): iż do łaźnie wszedszy w Ephezie: gdy w niey uyźrzał Cherinta Heretyka, do swych zawołał: wychodźmy stąd, aby się ta łaźnia nie zapadła: w ktorey się myie Cherint nieprzyiaciel prawdy Bożey... Y w starym zakonie zakazał Pan Bog Prorokowi swemu z Heretyki y odszczepieńcy ieść y pić. Wszakże mym zdaniem to się właśnie o Kacermistrzach, nie tylo Ministrach, ale innych upornych, a złe iady przeklętey nauki rozsiewaiących rozumie: iż się ich towarzystwa tak czuyno y ostro strzedz mamy. Bo takim z nimi pospolitowanim, bliźni się gorszy, tego co oni są, na nas się domniemaiąc: uszy się nasze mażą, bluźnienia Bożego y kościoła iego słuchaiąc: wdaiem się sami w niebespieczeństwo, w ich sieci y samołowki naglądaiąc... Co się dotycze innych pospolitych nieumieiętnością zwiedzionych, a nikogoż nie zarażaiących Heretykow (ktorych się tak wiele namnożyło, iż się sąsiedztwem y towarzystwem ich bawić musim), potrzeba ie znosić, y użalenie nad ich upadkiem mieć: wszakże z tym prawem: Naprzod, aby ich społeczność namniey wierze y nabożeństwu naszemu nie szkodziła. Ktemu, aby się z dobrego naszego zachowania budowali. Nakoniec, abyśmy gwoli przyiaźni ich żadney rzeczy nabożeństwu y wierze służącey nie czynili. To iest ani do ich schadzek szli, ani uszu słuchanim baśni ich nie mazali:

11. Bo kto go pozdrawia, ucześnikiem iest złośliwych iego uczynkow[1].

ŻŚ 54

---

ani umarłych ich do grobu prowadzili, ani się w małżeństwo z nimi wdawali. — Porówn. także: Belser, dz. p., str. 147—148; Opieliński, Koment. do cenzur kościelnych, Poznań 1896, str. 24—30.

[1] Z III Listu św. Jana nie znalazł się w dziełach Skargi ślad żaden.

List powszechny

błogosławionego

Judy Apostoła

5. Iezus lud z ziemie Egiptskiey wybawiaiąc, drugi raz tych, co nie wierzyli, pogubił[1].
WZA 53

8. Panowaniem [wszelkiem oni ludzie niezbożni, o ktorych mowi św. Judasz Tadeusz] gardzą, y maiestat [Boży] bluźnią.
Wp 8

10. Ci, czegokolwiek nie rozumieią, bluźnią, a cokolwiek iako nieme bydlęta rozumieią, w tym się psuią[2].

11. Biada im, iż się drogą Kaimową udali[3].
MNA 29

14. Owo idzie [przyidzie] Pan z tysiącami świętych
15. sąd czynić.
C 50

---

[1] ZA 89: Iezus lud z Aegyptu wybawił y potym tych, ktorzy nie wierzyli, gubił. — Dodaje Skarga [ZA 89]: Ktoż z Egyptu lud wybawił? kto ie na puszczy gubił? izali nie Bog prawy? otoż tym Bogiem iest Iezus, Syn Boży.

[2] To znaczy: bluźnią tajemnicom Bożym, których nie rozumieją, i oddają się występkom przeciw naturze [Corn. a Lapide, t. XX 669].

[3] Jako Kain upadł chciwością, tak z chciwości zabierali oni gnostycy, bo o nich mówi św. Judasz Tadeusz, naczynia kościelne, nienawidzili wiernych chrześcijan, odbierali im kacerstwy swemi życie duszy, zatwardzali się w swem odstępstwie i rozpaczali o miłosierdziu Bożem [Corn. a Lapide, t. XX. 670—671].

Objawienie
błogosławionego
Jana Apostoła

Rozdział 1

8. [Chrystus] ktory był, y ktory iest, y ktory przyidzie.
WZA 17

Rozdział 2

23. Iam iest [mowi Iezus] doznawaiąc nerek y serca[1].
WZA 56
26. Kto zwycięży y wypełni aż do końca dzieła [przykazania] moie: dam mu moc na narody.
27. Rządzić ie będzie laską żelazną[2], y rozbiie ie iako garniec.
28. Iakom y ia wziął od oyca mego[3].
C 150

Rozdział 3

11. Trzymay to, co w ręku masz, aby drugi nie wziął czci twoiey[4].
Orz 145

---

[1] Wiedzieć serca y myśli ludzkie, dodaje Skarga, sam Bog może, iako rzekł [Jerem., 17, $_{10}$, zob. wyżej str. 387]: *Ia Pan badaiący serca, y doznawaiący nerek.* Te słowa o sobie Chrystus Iezus mowi: *Iam iest doznawaiąc nerek y serca.* By nie był tymże Bogiem: iakoby to śmiał o sobie twierdzić? Y tak mowiąc, dał znać, iż myśli ludzkie wiedział, nie z obiawienia y mocy darowaney: ale z swey własney, iako y Ociec.

[2] K 560: Kto zwycięży a postrzeże aż do końca spraw moich: dam mu moc nad narodami y rządzić ie będzie laską żelazną.

[3] To iest [mowi wedle tłomaczenia Skargi, Kp 695, Costerus]: Moc, ktorą mię Ociec ozdobił: spolną zemną święci moi mieć będą.

[4] W imieniu Iezusowem upomina św. Jan Biskupa we Filadelfii, aby w pokusach zachował wiarę i cierpliwość i wieńca chwały nie utracił [Corn. a Lapide, t. XXI 73 s.]

20. Oto stoię u drzwi y kołacę: kto usłyszy głos moy y drzwi mi otworzy, wnidę do niego,

K 258, 347

y wieczerzać z nim będę a on zemną.

K 394

21. Kto zwycięży, dam mu siedzieć zemną na maiestacie moim.

C 145

Rozdział 5

10. Krolować będziem na ziemi[1].

Kamp. K $_4$ v

12. Godny iest baranek, ktory zabity iest, aby wziął moc y bostwo *(to iest cześć Bozką)*[2].

K 244

Rozdział 6

9. Widziałem dusze pobitych dla słowa Bożego w ołtarzu *(abo pod ołtarzem)*[3].

11. Dano każdemu po iedney szacie białey, a drugiey im w odpocznieniu czekać dla inney braciey kazano[4].

ŻŚ 961

---

[1] Wyjaśnia Corn. a Lapide [t. XXI 132]: Panują chrześcijanie nad tą ziemią widzialną, ale i nad własnem swem ciałem, nad światem i szatanem; panować będą w niebie z Chrystusem przez zjednoczenie woli swej z wolą Bożą i nad wszechświatem.

[2] Dodaje Skarga [K 244]: Wedle tego [godny iest wziąć moc y bostwo], iż baranek, to iest prawdziwy człowiek iest, aby był uczczon iako Bog, ieden z Oycem y Duchem ś. Dla tego, iż ucierpiał y zabity iest, aby mu się ona wzgarda i poniżenie nagrodziło.

[3] Toć nic innego, mowi Skarga [ŻŚ 961], nie iest, iedno w niebie, gdzie Chrystus iest ołtarz nasz, baranek y ofiara nasza, y pokłon u niego wszytkich niebieskich sąsiadow; w ołtarzu są, bo w męce y przez mękę y ofiarę iego y w nim samym odpocznienie ono maią. — Corn. a Lapide [t. XXI 148] sądzi, że Jan św. w proroczem spogląda widzeniu na męczenników św., ktorych ciała pogrzebane pod ołtarzami.

[4] Czym się daie znać, powiada Skarga [ŻŚ 961], iż chwałę onę wieczną biorą na duszy poiedynkowym sądem y zapłatą: a drugą na ciele na dzień on wielki sądu wszytkiego świata y zmartwychwstania pospolitego, zaraz wespołek ze wszytkimi co ich było y będzie świętymi, w oczach wszego stworzenia wezmą.

Rozdział 7

12. Błogosławieństwo, mądrość y iasność y cześć y chwała Bogu naszemu.
K 586

16. Iuż daley łaknąć y pragnąć nie będą [sprawiedliwi]. Słońce ich nie upali, y żadna gorącość.
17. Otrze [Bog] wszytkie łzy z oczu ich.
C 41

Rozdział 10

6. Przysiągł Anyoł, iż iuż czasu nie będzie[1].
OS 430

Rozdział 12

1. *(Oglądasz* [niewiastę]*)* w słońce odzianą, na miesiącu stoiącą, maiąc[ą] wieniec y koronę dwunaścią gwiazdami ozdobioną[2].
C 143

7. Stała się woyna wielka w niebie: Michał y Anyołowie iego walczyli ze smokiem, y smok walczył z Anyoły swemi;
8. ale nie przemogli, y mieysce się ich nie nalazło w niebie.
K 623

12. Biada ziemi y morzu; bo idzie szatan do nas, maiąc wielki gniew, a wiedząc, iż mało ma czasu[3].
OS 367

17. Smok się na białągłowę [Kościoł] roziadł y przyzwał bestyey, aby na święte walczyła.
Rdz 407

---

[1] Czas pogodny, objaśnia Skarga [OS 430], iest żywot ten, poki w ciele iesteśmy: skoro z niego wynidziem, iuż pogoda y lato minie, iuż nie naydziem miłosierdzia, iedno sprawiedliwość.

[2] Niewiastą iest wedle Corn. a Lapide [t. XXI 234 n] Kościół, ale wiersz powyższy można słusznie odnieść do Przeczystej Dziewicy, ponieważ wedle św. Ambrożego stała się niejako Matką Kościoła, rodząc tego, który Kościół założył.

[3] Corn. a Lapide [t. XXI 248] powiada: Przy końcu świata wywrze Antychryst gniew swój na mieszkańców ziemi i wysp.

Rozdział 13

8. Baranek zabity był od początku świata[1].
K 156

Rozdział 14

3. [Niewinni] sami śpiewaią pieśń, ktorey inni śpiewać nie mogą.
4. Ci są, ktorzy się z niewiastami nie pomazali: bo dziewice są, idą za barankiem, gdziekolwiek on idzie.
ŻŚ 211
7. Boycie się Pana a oddaycie mu cześć, bo przychodzi godzina y czas sądu iego.
OS 191
13. Poydą za nami na sąd Boży dobre uczynki.
OS 392, 424

Rozdział 15

3. Wielkie y dziwne sprawy twoie, Panie, Boże wszechmogący.
Sprawiedliwe y prawdziwe są drogi twoie, Krolu wieczny,
4. a kto się ciebie bać y uwielbiać imienia Twego nie ma?
OS 435

Rozdział 16

15. Błogosławiony, ktory *(czystą)* zawżdy suknią y szatę swoię nosi[2].
K 638

Rozdział 18

7. Iako wiele w roskoszach się ukochała [Babilonia]: tak wiele iey daycie męki y smutku[3].
K 549

---

1 Wyjaśnia Corn. a Lapide [t. XXI 256]: Zabity był w postanowieniu Bożem od wieków, zabity był też w onych sprawiedliwych mężach Starego Zakonu, którzy obrazem byli iego, jak Abel.

2 Przez szatę rozumie Corn. a Lapide [t. XXI 302] łaskę Bożą y cnotę.

3 OS 195, 251, 429: Iako wiele miał świeckiey pychy y roskoszy, tak wiele mu męki y płaczu daycie; OS 432: Iako wiele miał chwały y roskoszy, tak wiele daycie mu męki y płaczu. — Corn. a Lapide [t. XXI 305 n] upatruje w pogańskim Rzymie ono miasto potępienia, oną nierządnicę wielką [zob. niżej rozdz. 19, $_2$], chciwą krwi sprawiedliwych. — Zob. też wyżej przyp. 4. na str. 696.

11. Kupiey [towaru kupieckiego] iuż nikt nie kupi [w Babilonie potępionym]:
12. złota, śrebra, kamieni drogich y pereł, y iedwabiow, y szkarłatow, y złotogłowow.
14. Iabłka one y owoce twoiego kochania odeszły od ciebie, y tłuste przewyborne rzeczy poginęły tobie, y iuż się nigdy nie naydą.
C 41
21. Tym pędem wrzucony będzie [na potępienie] Babilon, ono wielkie miasto, a daley się nie naydzie.
C 102

Rozdział 19

1. Y indziey mowią święci: Alleluia. Chwała, y cześć, y moc Bogu naszemu.
2. Bo prawdziwe y sprawiedliwe sądy iego: iż osądził nierządnicę wielką, y pomścił się krwie sług swoich z ręki iey.
OS 435
10. Rzekł mi Anyoł: Nie czyń tego *(Boskiey czci nie day mi)*, społsługa y towarzysz twoy iestem, Bogu się kłaniay[1].
WZA 62
16. [Zbawiciel] krol nad krolmi, Pan nad pany.
K 167

Rozdział 20

2. *(Walczcie)* z starym wężem [szatanem].
ŻN 34
4. Widziałem stolice y siedzące na nich, y sąd dany iest[2].
K 142
11. Widziałem stolicę y siedzącego na niey.
OS 121
12. Otworzone są księgi y drugie, ktore są żywota, y sądzono umarłe z tego, co napisano w księgach, wedle uczynkow.
OS 427

---

[1] WZA 85: Anyoł, boiąc się, aby mu Ian ś. iakiey czci Boskiey nie oddawał, zawołał nań: Nie kłaniay mi się, sługam Boży iako y ty; Bogu się kłaniay.

[2] Sprawiedliwi, którzy śmierć ponieśli dla Jezusa i bestyi się nie pokłonili, zasiądą stolice i sądzić będą wraz z Chrystusem [wiersz 11] przy końcu świata tych, którzy odpadli i Zbawiciela się zaparli [Corn. a Lapide, t. XXI 348, 358].

Rozdział 21

24. Iasność Boża oświeca [ono miasto niebieskie].
C 141

Rozdział 22

11. Kto śmierdzi, niech się barziey wśmierdnie[1].
K 372

[1] Niechcemy, mowi Skarga [K 372] czystemi być, y tey sprosności y szkaradości grzechow złożyć, na ktorych oczyścienie tak drogą łaźnią ze krwie swoiey uczynioną Chrystus Bog nasz zgotował. Czegoż czekamy? Wielkiego tego przeklęctwa: kto śmierdzi, niech się barziey wśmierdnie. Uchoway Boże tego dekretu: iuż czyst nie będziesz, aż moy gniew położę na tobie.

A. M. D. G.

Uzupełnienia

Str. 33: przypis do Gen. 44, $_{17}$: WZA 126: Iednego winnego wezmę, a was niewinne wypuszczę.

„ 37: do przyp. 2. dodać należy: WZA 108.

„ 60: Num. 21, $_{5}$: WZA 52: Nie masz na tey pustyniey chleba, nie masz wody, odraża się dusza nasza od tey leguchney potrawy.

„ 64: do przyp. 1: WZA 80.

„ 68: przypis do Deuteronom. 17, $_{11}$: WZA 88: Nauczę cię wedle zakonu Pańskiego, y za ich wyrokiem poydziesz.

„ 71: Deuteronom. 27, $_{9}$: WZA 22: Będziecie synami Pańskiemi, usłuchacieli głosu Pana Boga naszego, abyście chowali roskazania iego.

„ 173: do przyp. 3: WZA p$_{2}$v: Gdzie pytanie iest o zakonie y roskazaniu (Bożym), o ceremoniach, o usprawiedliwieniu: niech o tym kapłani ukazuią. Amarias kapłan wasz, w tym co iest boskiego, zwierzchność mieć ma.

„ 248: do przyp. 1: WZA 77: Słowem Pańskim nieba się umocniły, y Duchem iego wszytka moc ich.

„ 264: Psalm 75, $_{8}$: LS 251: Bo woley Bożey ktoż się przeciwić może.

„ 264: Psalm 76, $_{3}$: WZA 41: Rękami memi Bogam szukał, y nie omyliłem się.

„ 265: Psalm 80, $_{10}$: WZA 80: Nie będziesz miał młodego [nowego] boga, ani się cudzemu kłaniać będziesz.

„ 266: Psalm 82, $_{19}$: WZA 50: Tyś sam, Panie, nawyższy po wszytkiey ziemi.

„ 268: do Psalmu 86, $_{5}$: WZA 50.

„ 277: do Ps. 109, $_{3}$: WZA 19: Z żywota przed iutrzenką urodziłem cię.

„ 297: Prov. 8, $_{23-29}$: WZA 19: Od wieku zrządzonam iest, y z dawności niż się ziemia stała. Ieszcze głębokości nie było, a iam już była poczęta; przed wszytkiemi gorami y pagorkami iużem się rodziła. Gdy Pan zawieszał fundamenta ziemie, iam z nim wszytko układała *(abo stworzyła)*; WZA 54: Gdy Pan Bog zawieszał fundamenty ziemie, iam z nim wszytko składała.

„ 307: Prov. 30, $_{4}$: WZA 19: A kto wstąpił w niebo y z nieba sstąpił? kto w ręku swoich trzyma wiatry? kto zawinął wody iako w sukniey? kto postawił wszytkie kraie ziemie? ktore iest imię iego. ktore imię Syna iego, ieśli wiesz?

Str. 316: do przyp. 2: WZA 106.
„ 351: do przyp. 1: WZA 26.
„ 351: Iz. 7, $_{14}$: WZA 26: Owo Panna pocznie y porodzi Syna, y nazwane iego imię będzie Emmanuel: to iest, z nami Bog.
„ 352: do przyp. 2: WZA 26.
„ 362: do przyp. 2: WZA 27: Uszy głuchych otworem staną.
„ 365: Iz. 41, $_{4}$: WZA 79: Iam pierwszy y ostatni, okrom mnie nie masz Boga.
„ 365: Iz. 42, $_{8}$: WZA 30: Chwały mey nikomu nie dam.
„ 366: Iz. 43, $_{11}$: WZA 79: Ia Pan, a inego nie masz, y nie masz inego okrom mię Boga.
„ 366: Iz. 45, $_{21}$: WZA 79: Bog sprawiedliwy, y nad mię, ktoryby zbawiał, inego nie masz.
„ 367: Iz. 48, $_{12-13}$, $_{16}$: WZA 28: Słuchay mię Iakobie y Izraelu, ktorego ia wołam. Iam sam, iam sam pierwszy y ostatni; ręka też moia fundowała ziemię. Przystąpcie do mnie, a słuchaycie tego, nie z początku taiemniem mowił, od czasu niżli się stało byłem tam, y teraz Pan Bog posłał mię y Duch iego.
„ 377: Iz. 66, $_{9}$: WZA 18: Izali ia, ktory drugim rodzay daię, sam rodzić nie mam? Ieśli ia, ktory inym rodzenie daię, niepłodnym zostawać mam? mowi Pan Bog twoy. — Dodaie Skarga: Mowi o niewypowiedzianym rodzaiu iego boskim, ktory iest, a obiąć go nikt nie może.
„ 383: Jerem. 10, $_{11}$: WZA 54: Bogowie, ktorzy nie uczynili nieba y ziemie, niech zginą z ziemie y z podniebia.
„ 385: do przyp. 2: WZA 27.
„ 386: do przyp. 1: WZA 28.
„ 387: do przyp. 1: WZA 103: Ieśli oddzielisz drogę od taniego, ustami memi, mowi Pan, będziesz.
„ 401: Baruch 3, $_{25}$, $_{31-37}$: WZA 25: Wielki iest y końca nie ma, przenawyższy y niezmierzony. Nikt niewie drog iego; ktory zgotował ziemię od wiecznych czasow, y napełnił ią bydłem, wypuszcza światłość (abo słońce) y chodzi, zawoła iey, słucha go w boiaźni, gwiazdy świecą na straży swey y uweseliły się: zawołano ich, y rzekły: owośmy; y świecą mu z radością, ktory ie stworzył. Tenci iest Bog nasz, y nie będzie poczytan iny przeciw iemu. Ten wynalazł wszytkę drogę umieiętności, y podał ią Iakobowi słudze swemu y Izraelowi miłemu swemu.
„ 438: do przyp. 1: WZA 28: Ty Bethleem namnieysześ w tysiącach Judy, z ciebie mi wynidzie panuiący w Izraelu, a wyszcie iego od początku, ode dni wieczności.
„ 439: do Mich. 7, $_{18}$: WZA 43: Ktory Bog [pogański] podobny tobie, ktory oddalasz nieprawości y miiasz grzechy ostatkow dziedzictwa twego.
„ 445: Zach., 2, $_{8}$, $_{10-11}$: WZA 29: To mowi Pan zastępow: wychwalay a wesel się corko Syońska, oto ia idę y mieszkać będę w pośrzod ciebie, mowi Pan; y przystanie wiele narodow do Pana dnia onego, y będą moim ludem, y będę mieszkał w pośrzodku ciebie, y dowiesz się, że Pan zastępow posłał mię do ciebie.

Str. 448: W przypisie 2. pisze Skarga [K 96]: Pan Bog szczęście świeckie hoyniey daie iednemu niżli drugiemu, ale duchowne wszytkim daie rowno. — Przeciwstawia tu rozliczne objawy szczęścia ziemskiego jednolitemu szczęściu duchownemu, które wszytkie zaspakaja pragnienia. Nie mógłby twierdzić, że szczęście duchowne odbierają wszyscy porówno, boby to sprzeciwiało się wyraźnej nauce Kościoła, opartej na Mat. 25, $_{15}$ o różnych talentach; porówn. też Mat. 11, $_{21}$; 1 Kor. 7, $_{7}$; 15, $_{11}$.

„ 469: Do Mat. 1, $_{21}$: WZA 43.

„ 470: Do Mat. 4, $_{3}$: WZA 23: Ieśliś Synem Bożym iest, możesz z kamienia chleb uczynić.

„ 472: Mat. 5, $_{44-45}$: WZA 22: Miłuycie nieprzyiaciele wasze, abyście byli synami Oyca waszego, ktory w niebie iest.

„ 601: Rzym. 8, $_{34}$: K 245: Aby wstawiał się za nami.

„ 626: 1 Kor. 1, $_{3}$: LS 266: [Błogosławiony Bog] Ociec miłosierdzia y Bog wszytkich pociech.

Spis rzeczy

Dodatek do Starego Testamentu

Apokryfy

Nowy Testament

